

Tom 120



ARCHIWA, BIBLIOTEKI  
I  
MUZEA

KOŚCIELNE

# ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE

ARCHIVA, BIBLIOTHECAE ET MUSEA ECCLESIASTICA

QUI SUNT COMMENTARII INSTITUTI  
ARCHIVORUM, BIBLIOTHECARUM MUSEORUMQUE ECCLESIASTICORUM  
CATHOLICAE UNIVERSITATIS LUBLINENSIS JOANNIS PAULI II

BIS IN ANNO PRODENTES

Volumen CXX (MMXXIII)

EDITORUM OFFICINA  
CATHOLICAE UNIVERSITATIS LUBLINENSIS JOANNIS PAULI II  
LUBLINI MMXXIII

# ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE

ORGAN OŚRODKA ARCHIWÓW, BIBLIOTEK  
I MUZEÓW KOŚCIELNYCH  
W KATOLICKIM UNIWERSYTECIE LUBELSKIM JANA PAWŁA II

PÓŁROCZNIK

Tom 120 (2023)



Ministerstwo  
Edukacji i Nauki

---

Czasopismo dofinansowane ze środków  
Ministerstwa Edukacji i Nauki  
w ramach programu „Rozwój czasopism naukowych”  
na podstawie umowy nr RCN/SN/0250/2021/1 z dnia 9 grudnia 2022 r.  
Okres realizacji projektu: 1 grudnia 2022 r. – 30 listopada 2024 r.

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II  
LUBLIN 2023

ZAŁOŻYCIEL CZASOPISMA I PIERWSZY REDAKTOR  
KS. STANISŁAW LIBROWSKI  
1914-2002

REDAKTOR NACZELNY  
Artur Hamryszczak

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI  
PL – 20-023 Lublin, ul. Chopina 29/7  
tel. +48 (81) 454 52 67, e-mail: redabmk@kul.pl  
<https://czasopisma.kul.pl/abmk/>

Konto: 71 1240 2382 1111 0000 3926 2222

#### RADA NAUKOWA

Maria Dębowska, ks. Marek Ingłot SI, bp Michał Janocha, Oksana Karlina, ks. Andrzej Kopiczko, Marek Daniel Kowalski, Waldemar Kowalski, Manuel-Reyes Garcia Hurtado, s. Grazia Loparco, Antoni Mironowicz, ks. Andrzej Szczupał CSsR, ks. Stanisław Wilk SDB, ks. Dominik Zamiatła CMF, ks. Stanisław Zimniak SDB, ks. Waldemar W. Żurek SDB (przewodniczący)

#### RECENZENCI

Lista recenzentów półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” z 2023 roku  
jest umieszczona na stronie internetowej czasopisma:  
<https://czasopisma.kul.pl/index.php/abmk/recenzenci>

Redaktor językowy: Katarzyna Geryn-Adamowicz, Paula Ulidowska  
Opracowanie komputerowe: Jarosław Bielecki

Wersja elektroniczna czasopisma <https://czasopisma.kul.pl/abmk/>  
jest jego wersją pierwotną

ISSN 0518-3766

WYDAWNICTWO KUL  
ul. Konstantynów 1H, 20-708 Lublin  
tel. (81) 740 93 40  
e-mail: [wydawnictwo@kul.lublin.pl](mailto:wydawnictwo@kul.lublin.pl)

---

DRUK I OPRAWA  
volumina.pl Sp. z o. o.  
ul. Księcia Witolda 7-9, 71-063 Szczecin  
tel. 91 812-09-08 e-mail: [druk@volumina.pl](mailto:druk@volumina.pl)



KS. JERZY ADAMCZYK\* – RADOM

**BIBLIOTEKA KAPITUŁY KANONIKÓW.  
ASPEKT PRAWNO-KANONICZNY****LIBRARY OF THE CHAPTER OF CANONS.  
THE LEGAL AND CANONICAL ASPECT****Abstract**

Chapters of canons also today contribute to the preservation and creation of human and, above all, Christian culture. A significant factor in the preservation and creation of the aforementioned cultural heritage is the chapter libraries, which were established similarly to the book collections of the vast majority of religious congregations. The Catholic Church has always recommended embracing science to its priests. Chapter libraries, among others, were built in this very spirit. The law of the provincial synod in Piotrków in 1589, recommending the establishment of libraries at cathedrals, was only a reminder to Polish chapters, as they already had their libraries by then.

The subject of this article is to present the institution of the canonical library in the Canon Law aspect. The purpose of the study was to demonstrate that chapter libraries are undoubtedly a valuable aid and intellectual resource for canons to carry out their tasks in liturgical worship and teaching. The existence of chapter libraries has its consistent canonical legitimacy, especially in the provisions of chapter statutes.

Such a defined research intention was realized through a thorough search of the existing Canon Law, especially the statutes of the canonical chapters. The analysis of the listed sources made it possible to achieve specific scientific objectives. First, the author's canonical definition of the chapter library and its goals and objectives were constructed. Second, the fundamental issue of library

---

\* Ks. Jerzy Adamczyk – dr hab. prawa kanonicznego, wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu

e-mail: [ksjerzyad@wp.pl](mailto:ksjerzyad@wp.pl)

<http://orcid.org/0000-0003-1415-7378>

resources was discussed. Third, the canonical obligation for chapters to have their own library was resolved.

Keywords: book collection; chapter; canon; library; Canon Law

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

\*\*\*\*\*

## Wstęp

Kapituły kanoników, katedralne lub kolegiackie, które są kolegiami kapłanów, mających za zadanie sprawowanie bardziej uroczystych czynności liturgicznych w kościele katedralnym lub kolegiackim, a w przypadku kapituły katedralnej wypełniających ponadto zadania zlecone jej przez prawo lub przez biskupa diecezjalnego<sup>1</sup>, wielce zasłużyły się dla Kościoła na różnych polach działania. Kapituły przeżywały okres prawdziwej świetności w XI i XVII wieku. Gremia te doświadczały swoich wzlotów i upadków w XVIII-XX wieku. Sobór Watykański II domagał się rewizji i aktualizacji tych instytucji, aby lepiej odpowiadały one obecnym czasom. Jednakże mimo reformy i osłabienia roli kapituł, te wiekowe i zasłużone instytucje nadal funkcjonują w systemie kanonicznym, przyczyniając się do zachowania i tworzenia m.in. kultury ogólnoludzkiej i nade wszystko chrześcijańskiej.

Ważnym czynnikiem zachowania i tworzenia wspomnianej kultury są biblioteki kapitulne, które zostały zapoczątkowane podobnie jak księgozbiory przeważającej większości zgromadzeń religijnych. Kościół katolicki zawsze polecał swoim kapłanom naukę, a do wyższych urzędów wybierał zasadniczo tych, którzy nią się odznaczyli. Pomijając zakony, często poświęcone wyłącznie szerzeniu nauki, Kościół miał zawsze biskupów i kapłanów oddanych nauce, a tym samym miłujących książki, którzy je nierzadko namiętnie i z wielkim zapałem zbierali, pozostawiając swoim następcom. Tą drogą powstawały m.in. biblioteki kapitulne<sup>2</sup>. Jak pisał Stanisław Chodyński ustawa synodu prowincjonalnego 1589 roku, polecająca zakładać biblioteki przy katedrach była tylko dla kapituł polskich przypomnieniem, gdyż miały one już wtedy swoje biblioteki<sup>3</sup>.

Przedmiotem niniejszego artykułu będzie ukazanie instytucji biblioteki kanonicznej w aspekcie prawno-kanonicznym. Najpierw zostanie omówiona kwestia biblioteki kapitulnej jako biblioteki kościelnej, szczególną uwagę skieruje się na sprawę zasobu bibliotecznego, by następnie podjąć próbę odpowiedzi na pytanie o potrzebę istnienia bibliotek kapitulnych.

<sup>1</sup> *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, „Acta Apostolicae Sedis”, (1983) pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984 (dalej: KPK), por. kan. 503.

<sup>2</sup> *Biblioteka Kapituły Włocławskiej*, opracował S. Chodyński, uzupełnił rozdziałem o katalogach i wydał S. Librowski, Włocławek 1949, s. 179.

<sup>3</sup> Por. tamże.

## 1. Kanoniczne określenie biblioteki kapitulnej oraz jej cele i zadania

Prawodawca kodeksowy w kan. 503 definiuje kapitułę jako kolegium kapłanów. Kapituła jest osobą prawną, kolegią i publiczną<sup>4</sup>. Postanowienie, iż w skład tego kolegium wchodzi „kapłani”, wyklucza spośród jego członków diakonów, natomiast nie wyklucza biskupów pomocniczych<sup>5</sup>. Kan. 503 wyróżnia dwa typy kapituł: 1) katedralną, mającą swoją siedzibę w kościele katedralnym lub konkatedralnym; 2) kolegiacką, mającą siedzibę w kościele kolegiackim. Kodeks stanowi, iż zadaniem kapituły jest „sprawowanie bardziej uroczystych czynności liturgicznych w kościele katedralnym lub kolegiackim”. Kapituła katedralna została zatem pozbawiona udziału w zarządzaniu diecezją. Jej główne zadanie polegające na oświetnianiu bardziej uroczystych funkcji liturgicznych nie ogranicza się jednak tylko do udziału we Mszy św. odprawianej przez biskupa diecezjalnego, ale obejmuje również sprawowanie innych sakramentów świętych i związane z nim nauczanie w kościołach katedralnych i kolegiackich<sup>6</sup>, a także inne czynności<sup>7</sup>. Jest więc zrozumiałe, że biblioteka jawi się jako cenna pomoc i zaplecze intelektualne dla kanoników do wykonywania ich misji w Kościele. Bowiemy „głoszenie Ewangelii przez życie i myśl Kościoła pociąga za sobą z natury swej rozwój «inkulturacji», który nie jest ostatecznie niczym innym, jak tylko zespołem faktów kulturowych powstałych w wyniku «wcielenia Ewangelii do kultur miejscowych» i «włączenia tych kultur do życia Kościoła»”<sup>8</sup>. Konsekwentnie

Kościół katolicki okazuje szczególne zainteresowanie wszystkimi świadectwami, zwłaszcza przekazanymi na piśmie, które zawierają w sobie i przekazują wartości mądrości ludzkiej. Szczególnym wyrazem tego są biblioteki kościelne, spośród których niejedne znamionują się długą tradycją i ogromną wartością dla kultury, co usprawiedliwia w sposób niepodważalny to zaangażowanie się,

<sup>4</sup> Por. kan. 113 § 2; 114-116 KPK.

<sup>5</sup> Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, *Acta Commissionis*, „Communicationes”, 14 (1982) s. 215; por. H. Cappello, *Los Cabildos de Canónigos. Pasado, presente y futuro de los mismos*, „Anuario Argentino de Derecho Canónico”, 21 (2015) s. 391.

<sup>6</sup> Por. J. Krukowski, *Komentarz do kan. 503-510*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 2, ks. 2 (1): *Lud Boży*, red. J. Krukowski, Poznań 2005, s. 396; Cappello, *Los Cabildos de Canónigos*, s. 391.

<sup>7</sup> Dlatego obowiązkiem kapituły jest oddawanie Bogu publicznego kultu w sposób jak najbardziej uroczysty, z troską o godność i piękno liturgii. W zamyśle prawodawcy jest jasne, że kult liturgiczny powierzony kanonikom w kościołach katedralnych i kolegiackich powinien mieć modelowy wpływ na życie liturgiczno-pastoralne całego Kościoła diecezjalnego. Kult Boży obejmuje różne dziedziny, takie jak głoszenie słowa Bożego, zarówno w celebracjach liturgicznych, jak i poza nimi, zarówno w przepowiadaniu (kan. 762-772), jak i w katechezie (kan. 773-780), sprawowanie wszystkich sakramentów i sakramentaliów (kan. 840-843 i 1166), a w sposób szczególnie sprawowanie Ofiary eucharystycznej (kan. 840-843 i 1166). Cappello, *Los Cabildos de Canónigos*, s. 391-392.

<sup>8</sup> Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa, *Lettera circolare Le biblioteche ecclesiastiche nella missione della Chiesa* (19 marzo 1994), nr I, *Enchiridion dei Beni Culturali della Chiesa. Documenti ufficiali della Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa*, Bologna 2002, s. 201-219; tekst polski: „Fides. Biuletyn bibliotek kościelnych”, 1-2 (1996) s. 31-46 (dalej: *Le biblioteche ecclesiastiche*).



z którego Kościół nie chce zrezygnować, będąc świadomy dziedzictwa duchowego udokumentowanego zawartą w księgach tradycją i uznając ją za dobro jednocześnie własne i uniwersalne, oddane w służbę społeczeństwu<sup>9</sup>.

*Kodeks prawa kanonicznego* (dalej: KPK) z 1983 roku nie wspomina rzecz jasna o bibliotekach kapitulnych. O ich istnieniu dowiadujemy się z autopsji, z literatury<sup>10</sup>, czy ze stron internetowych<sup>11</sup>. Refleksje niniejszego artykułu osadzone są jednak na gruncie prawnokanonicznym, stąd w tym aspekcie i na podstawie takich źródeł należy rozpatrywać kwestię bibliotek kapitulnych.

O bibliotekach kapitulnych wspomina *Lettera circolare Le biblioteche ecclesiastiche nella missione della Chiesa*, gdzie zapisano, że Papieska Komisja ds. Dóbr Kulturowych Kościoła „zwraca się bezpośrednio do ordynariuszy diecezji i do generalnych przełożonych zgromadzeń zakonnych, aby podzielić się z nimi swoją troską o los wszystkich, starych i nowych bibliotek kościelnych (biskupich, kapitulnych, parafialnych, uniwersyteckich, studenckich, zakonnych, instytucji, stowarzyszeń i innych)”<sup>12</sup>.

Na temat bibliotek kapitulnych często wzmiankują statuty kapituł, które kapitulni sporządzają sami zgodnym z prawem aktem kapitulnym i zatwierdzone przez biskupa diecezjalnego. Świadczy to o nie tylko o kanonicznym umocowaniu bibliotek kanonicznych, ale także o potrzebie ich istnienia i działania, skoro kanonicy uważają je za ważną pomoc w ich posłudze kościelnej. Na przykład *Statut Kapituły Kolegiackiej Łaskiej* stwierdza, że: „Do obowiązków Kanonika Kustosza

---

<sup>9</sup> Por. *Le biblioteche ecclesiastiche*, nr 1. 2. Biblioteki kościelne są w pierwszym rzędzie bibliotekami. Obecnie w teorii bibliotekarskiej przeważa przekonanie, że udostępnianie zbiorów stanowi nadrzędny cel funkcjonowania biblioteki, a nie jedno z jej czterech podstawowych zadań wymienianych dotąd w określeniach słownikowych (gromadzenie, opracowywanie, przechowywanie i udostępnianie dokumentów). Stąd dokonano ważnej zmiany w definicji biblioteki. W rezultacie definicja ta ma postać następującą: „biblioteka – instytucja powołana do gromadzenia, opracowywania i przechowywania dokumentów w celu ich udostępniania”. Por. A. Grochowska, *Normalizacja terminologii z zakresu bibliotekarstwa i bibliografii*, „Przegląd Biblioteczny”, 69 (1991) z. 2, s. 153.

<sup>10</sup> Np. B. Iwańska-Cieślak, *Inkunabuły w bibliotece kapituły katedralnej we Włocławku. Zarys problematyki*, w: *Książka w życiu Kościoła. Zbiór studiów*, red. T. Kruszewski, Toruń 2009, s. 17-56; A. Kwaśniewski, *Księgozbiory prywatne zachowane w bibliotece kapituły kieleckiej (XV-XVIII wiek)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 62 (2012), s. 69-95.

<sup>11</sup> Np. strona internetowa biblioteki kapitulnej w Weronie (<http://bibliotecacapitolare.org/>) znanej z tego, że jest najstarszą biblioteką na świecie oraz z tego, że jej manuskrypty są tak cenne, iż paleograf Elias Avery Lowe (1879-1969) nazwał ją „królową zbiorów kościelnych”.

<sup>12</sup> *Le biblioteche ecclesiastiche*, nr 3. 2. Oryginał włoski *Le biblioteche ecclesiastiche* brzmi: „per condividere l’attenzione e la preoccupazione per la sorte di tutte le Biblioteche ecclesiastiche antiche e recenti (Episcopali, Capitolari, Parrocchiali, delle Università, degli Studentati, degli Ordini religiosi, di Istituzioni, di Associazioni e altre)”, natomiast tłumaczenie polskie tego dokumentu zamieszczone w „Fides. Biuletyn bibliotek kościelnych” 1-2 (1996), s. 39 brzmi: „aby podzielić się z nimi swoją troską o los wszystkich, starych i nowych bibliotek kościelnych (biskupich, zakonnych, parafialnych, uniwersyteckich itd.)”. Widać, że translacja polska jest niedokładna, wręcz niedbała.

należy: (...) odpowiedzialność za archiwum i bibliotekę Kapituły”<sup>13</sup>. Zgodnie ze statutem kapituły katedralnej bazyliki metropolitalnej Najświętszej Marii Panny w Walencji kanonik archiwista-bibliotekarz winien: „Utrzymywać porządek archiwów i materiałów bibliograficznych znajdujących się w Archiwum i Bibliotece Kapituły oraz aktualizować ich inwentarze i katalogi. Zapewnić maksymalne bezpieczeństwo i uporządkowany dostęp do nich”<sup>14</sup>. Natomiast Statuty Kapituły Katedralnej w Pampelunie stwierdzają, że kanonik archiwista-bibliotekarz sprawuje opiekę nad archiwum kapitulnym, z którego bez zezwolenia kapituły nie może wyjść żaden dokument, jak również nad biblioteką kapitulną, z której bez takiego samego zezwolenia nie może opuścić żadna książka ani czasopismo, z wyjątkiem wypożyczonej przez kanoników<sup>15</sup>.

Biblioteki kapitulne należą do kategorii bibliotek kościelnych, które z kolei są bibliotekami prywatnymi<sup>16</sup>. Gdy idzie o określenie biblioteki kościelnej to według Jana Szymusiaka w sensie ścisłym są to „biblioteki będące własnością Kościoła katolickiego lub innych chrześcijańskich ugrupowań wyznaniowych”<sup>17</sup>. Uogólniając definicję biblioteki parafialnej autorstwa Wiesława Śmigła, można powiedzieć, że biblioteka kościelna to instytucja gromadząca, opracowująca i udostępniająca czytelnikom księgozbiory, będąca własnością instytucji kościelnych<sup>18</sup>. *Schema-tipo di regolamento delle biblioteche ecclesiastiche italiane* Stowarzyszenia Włoskich Bibliotekarzy Kościelnych, zatwierdzony przez Radę Stałą Biskupią Konferencji Episkopatu Włoch na posiedzeniu w dniach 16-19 września 2002 roku zawiera następującą definicję biblioteki kościelnej: „Biblioteka kościelna jest uporządkowanym zbiorem dokumentów rękopiśmiennych, drukowanych lub przetworzonych za pomocą innych środków przekazu tekstów i obrazów, będącym własnością zatwierdzonych instytucji lub podmiotów erygowanych w porządku kanonicznym”<sup>19</sup>.

<sup>13</sup> *Statut Kapituły Kolegiackiej Łaskiej* (2 lutego 2006), art. 13 b, „Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie”, 80 (2006) nr 4, s. 264-271.

<sup>14</sup> *Estatutos del Cabildo de la s. i. catedral basilica metropolitana de S. María de Valencia* (Enero 2007), nr 65-66 (4, 5, 8, [www.catedraldevalencia.es/de/el-cabildo\\_estatutos.php](http://www.catedraldevalencia.es/de/el-cabildo_estatutos.php), dostęp: 3.11.2021).

<sup>15</sup> *Estatutos del cabildo de la iglesia catedral de Santa María de Pamplona* (19 marzo 2010), art. 19 a, [www.pazycaridad.org/index\\_htm\\_files/cabidoestatutos.pdf](http://www.pazycaridad.org/index_htm_files/cabidoestatutos.pdf) (dostęp: 3.11.2021).

<sup>16</sup> Biblioteki kościelne, w tym kapitulne, mają być dostępne dla podmiotu lub instytucji, która jest ich właścicielem, ale pozostają, jako dobro kultury, dostępne dla osób postronnych, zwłaszcza uczonych, zgodnie z procedurami ustalonymi przez władzę kościelną. Biblioteki te mogą również służyć konserwacji i powiększaniu zbiorów, ale nie są uznawane za „instytucje publiczne” i stąd nie wykonują zarezerwowanych dla nich usług społecznych. F. Marino, *La Biblioteca Capitolare di Verona. Analisi delle dinamiche storiche, sociali ed economiche della più antica biblioteca d'Italia*, Venezia 2020, s. 6.

<sup>17</sup> J. Szymusiak, *Biblioteki kościelne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. R. Łukaszyk, Lublin 1995, kol. 497.

<sup>18</sup> W. Śmigiel, *Biblioteka parafialna*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 97.

<sup>19</sup> Associazione dei Bibliotecari Ecclesiastici Italiani, *Schema-tipo di regolamento delle biblioteche ecclesiastiche italiane approvato dalla CEI*, art. 1 § 1, „Bollettino di informazione ABEI”, 11 (2002) nr 3, s. 10-19 (dalej: *Schema-tipo di regolamento*). Biblioteka kościelna należy do dóbr

Termin „biblioteki kościelne” odnosi się do bibliotek należących do podmiotu lub instytucji kościelnej. Biblioteki, które z pewnych względów posiadają duży zasób dzieł teologicznych i religijnych, niekoniecznie są bibliotekami kościelnymi. Tytuł „kościelny” jest bowiem związany z przynależnością biblioteki, a nie z rodzajem przechowywanych w niej materiałów<sup>20</sup>.

Jeśli chodzi o cel istnienia bibliotek kościelnych, w tym kapitulnych, to autorzy *Schema-tipo di regolamento delle biblioteche ecclesiastiche Italiano* stwierdzają, jak następuje:

Biblioteka jest utworzona i rozwijana, aby służyć instytucji lub organowi, który jest jej właścicielem. Biblioteka, jako dobro kultury, jest również dostępna dla naukowców z zewnątrz, zgodnie z przepisami wydanymi przez kompetentną władzę kościelną. Biblioteka może być przeznaczona do przechowywania lub do powiększania zbiorów, może też spełniać oba te zadania, nawet przy wąskich obszarach specjalizacji<sup>21</sup>.

Trawestując definicję biblioteki kościelnej z *Schema-tipo di regolamento*, można powiedzieć, że biblioteka kapitulna to biblioteka kościelna, prywatna, będąca uporządkowanym zbiorem dokumentów rękopiśmiennych, drukowanych lub przetworzonych za pomocą innych środków przekazu tekstów i obrazów, będąca własnością kapituły katedralnej lub kolegiackiej, jako erygowanej w systemie kanonicznym kolegiackiej i publicznej osoby prawnej<sup>22</sup>.

Tak więc biblioteka kapitulna, jako biblioteka kościelna gromadzi, opracowuje, przechowuje i udostępnia zbiory biblioteczne oraz informuje o nich. Służy w pierwszym rzędzie kanonikom, ale stosownie do przepisów wydanych przez biskupa diecezjalnego może być miejscem konsultacji naukowej dla osób spoza kapituły – duchownych i świeckich<sup>23</sup>.

---

doczesnych Kościoła w myśl kan. 1257 § 1 KPK. Należy tu przypomnieć, że *Schema-tipo di regolamento*: „Przeznaczony jest dla bibliotek (włoskich JA) podległych biskupowi diecezjalnemu (takich jak biblioteki kurii, kapituły katedralnej, seminarium, parafii, bractw), który dokona jego niezbędnych przystosowań i wprowadzi je w życie odpowiednim dekretem”. Proemio.

<sup>20</sup> M. Federico, *La Biblioteca Capitolare di Verona*, s. 6. Określenie biblioteka „kościelna” opisuje typ biblioteki z administracyjnego punktu widzenia, tzn. określa rodzaj „własności”, ale niekoniecznie jej cel, chyba że organ kościelny, do którego należy biblioteka, ma szczególne cele (np. biblioteka seminarium duchownego, wydziału teologicznego, kapituły, parafii itp.). R. Tavazzi, *La biblioteca diocesana. Un tentativo di definizione tipologica*, „Biblioteche oggi”, 21 (2004) nr 2, s. 47.

<sup>21</sup> *Schema-tipo di regolamento*, art. 1 § 2-4.

<sup>22</sup> „Właścicielem i odpowiedzialnym za bibliotekę jest, zgodnie z prawem kanonicznym, instytucja lub podmiot, który jest jej posiadaczem”. *Schema-tipo di regolamento*, art. 4 § 1. Warto dodać, że biblioteka kapitulna należy także do typu „bibliotek specjalnych, czyli tych, które gromadzą dokumenty z jednej lub kilku dziedzin wiedzy bądź dokumenty określonych typów. Por. Grochow-ska, *Normalizacja terminologii*, s. 153.

<sup>23</sup> Statuty Kapituły Katedralnej w Pampelunie stwierdzają, że kanonik archiwista-bibliotekarz sprawuje opiekę nad archiwum kapitulnym, z którego bez zezwolenia kapituły nie może wyjść żaden dokument, jak również nad biblioteką kapitulną, z której bez takiego samego zezwolenia nie może opuścić żadna książka ani czasopismo, z wyjątkiem wypożyczonej przez kanoników. *Estatutos del cabildo de la iglesia catedral de Santa María de Pamplona*, art. 19 a.

Bardziej precyzyjnie cel biblioteki katedralnej (kapitulnej) ukazuje *Reglamento de la Biblioteca de la Catedral de Salamanca*:

Biblioteka (kapitulna JA) jest instytucją religijno-kulturalną katedry w Salamance, której zadaniem jest wspieranie funkcji religijnych, kultu Bożego, kształcenia duchowieństwa i pracowników katedry oraz badań naukowych, a także uzupełnianie wiedzy archiwalnej poprzez opracowywanie, konserwację i rozpowszechnianie zbiorów bibliograficznych, niezależnie od nośnika na którym są zapisane<sup>24</sup>.

Cel biblioteki kapitulnej ukazują także przepisy *Estatutos del cabildo catedral de la diócesis de Coria-Cáceres*, gdzie zapisano, iż kanonik archiwista przecho-wuje, porządkuje i wzbogaca bibliotekę kapitulną, pielęgnując historię kapituły, dopuszcza do zbiorów biblioteki osoby uprzednio akredytowane, w określonym czasie i przy zastosowaniu niezbędnych środków kontroli i nadzoru w celu ochrony zbiorów, doradza kapitule w sprawach dokumentacyjnych i bibliograficznych<sup>25</sup>.

Zgodnie ze *Estatutos del cabildo de la catedral de Huesca* kanonik archiwista i bibliotekarz kapituły jest odpowiedzialny za: utrzymywanie w należyтым porządku materiałów archiwalnych i bibliograficznych archiwum i biblioteki kapitulnej oraz archiwum muzycznego (w porozumieniu z prefektem muzyki), a także aktualizowanie ich inwentarzy i katalogów, zapewnienie zbiorom maksymalnego bezpieczeństwa i uniemożliwienie dostępu do nich bez jego osobistego upoważnienia, a także strzeżenie zbiorów podczas pobytu w bibliotece osób postronnych, niezezwalanie na wynoszenie z archiwum i biblioteki książek, dokumentów, pieczęci i innych przedmiotów bez pisemnej zgody dziekana kapituły, zorganizowanie ich konsultacji, w zakresie dni, godzin, nadzoru nad naukowcami, ich wpisu do rejestru i innych wymogów<sup>26</sup>.

Warto dodać, że opiekę nad biblioteką kapitulną sprawuje z zasady jeden z kanoników. Na przykład w Wiślickiej Kapitułe Kolegiackiej jest to kanonik scholastyk („sprawuje opiekę nad (...) biblioteką Kapituły”<sup>27</sup>), w Kapitułe Metropolitalnej Warszawskiej jest to kanclerz (jego obowiązkiem jest troska o bibliotekę kapitulną<sup>28</sup>), a w kapitule katedralnej w Pampelunie kanonik archiwista-bibliotekarz („w kapitule pełnione są następujące urzędy: archiwisty-bibliotekarza ...”)<sup>29</sup>, którego

---

<sup>24</sup> *Reglamento de la Biblioteca de la Catedral de Salamanca*, w: P. Gómez González, R. Baz, *Guía del archivo y biblioteca de la catedral de Salamanca. Colección Instrumentos del Archivo Catedral de Salamanca*, Salamanca 2007, s. 108-109.

<sup>25</sup> *Estatutos del cabildo catedral de la diócesis de Coria-Cáceres* (24 Julio 2001), [www.diocesiscoriacaceres.org](http://www.diocesiscoriacaceres.org) (dostęp: 28.10.2021), art. 22. 4, A-C.

<sup>26</sup> *Estatutos del cabildo de la catedral de Huesca*, [www.diocesisdehuesca.org](http://www.diocesisdehuesca.org) (dostęp: 28.10.2021), art. 45; zob. W. Wójcik, *Archiwum i biblioteka kapituły w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 7 (1963) s. 5.

<sup>27</sup> *Statut Wiślickiej Kapituły Kolegiackiej*, w: *Zarządzenia posynodalne biskupa kieleckiego (instrukcje, statuty, wzory pism)*, art. 17 c, Kielce 2002, s. 81-86.

<sup>28</sup> *Statuty Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej*, nr 18, w: *IV Synod Archidiecezji Warszawskiej*, Warszawa 2003, s. 170-176.

<sup>29</sup> *Estatutos del cabildo de la iglesia catedral de Santa María de Pamplona*, art. 16 § 1.

zadaniem jest „opieka nad (...) biblioteką kapitulną, z której bez jego zezwolenia nikt nie może wynieść żadnej książki ani czasopisma, z wyjątkiem kanoników”<sup>30</sup>.

## 2. Zasób biblioteczny<sup>31</sup>

Jeśli chodzi o zasób biblioteki kanonicznej w aspekcie formy obiektów bibliotecznych, to w zależności od konkretnej księżnicy są to dokumenty rękopiśmienne, inkunabuły i drukowane: starodruki i druki nowe (dokumenty pierwotne)<sup>32</sup> lub przetworzone za pomocą innych środków przekazu teksty i obrazy. Owe przetworzone za pomocą innych środków przekazu teksty i obrazy, to coraz częściej udostępniane dokumenty wtórne (foto-, kserokopie, mikrofilmy, mikrofiszki, taśmy magnetyczne, dyski optyczne, nośniki pamięci USB itd.)<sup>33</sup>. Przy czym zasób biblioteczny często dzieli się na dział rękopisów i dzieł tekstów drukowanych. Jest zrozumiałe, że istnieje ogromne zróżnicowanie zasobu bibliotek kapitulnych w zależności od czasu istnienia kapituły czy sposobu powiększania zasobu i innych czynników np. finansowych.

Gdy chodzi o zakres treściowy zbiorów, to nade wszystko jest on związany z naukami kościelnymi i zadaniami oraz zainteresowaniami głównych użytkowników księżnicy, czyli kanoników. Przede wszystkim trzonem zasobu bibliotek kapitulnych będą dzieła z zakresu nauki świętej.

Należy zauważyć, że aspekt merytoryczny księgozbioru jest w pewnym sensie korelatem do kwalifikacji intelektualnych, jakie KPK stawia kandydatom na kanoników oraz wykonywanych przez nich czynności. Prawodawca w kan. 509 § 2 postanawia, że godność kanonika powinien nadawać biskup diecezjalny tylko kapłanom odznaczającym się nauką i prawością życia, którzy chwalebnie wypełniają posługę. Sformułowanie kanonu jest dość znaczące: „godność kanonika powinien nadawać biskup diecezjalny tylko kapłanom...”. Zgodnie z wymogiem „którzy chwalebnie wypełniają posługę” norma wyklucza mianowanie nowo wyświęconego kapłana kanonikiem. Jest oczywiste, że prawodawca wyraźnie chciał, aby każda

<sup>30</sup> Tamże, art. 19 a.

<sup>31</sup> Przez zasób biblioteczny w dziedzinie bibliotekarstwa rozumie się zbiór lub kolekcję książek, manuskryptów, fotografii, rysunków itp. utworzonych na bazie prywatnych darowizn lub z wyraźnej woli właścicieli biblioteki. Marino, *La Biblioteca Capitolare di Verona*, s. 11.

<sup>32</sup> Według przyjętej klasyfikacji książek 1830 rok jest uważany za przełomowy: wcześniejsze publikacje uchodzą za stare, późniejsze za nowe. Wynika to z faktu, że prawdopodobnie właśnie w tym czasie zaczęto stosować prasy mechaniczne, które zastąpiły ręczne techniki drukarskie. W rzeczywistości zmiana ta rozpoczęła się w połowie XV wieku wraz z wynalezieniem przez Gutenberga ruchomej czcionki drukarskiej i wpłynęła na całą dziedzinę produkcji książek. Już w XVII i XVIII wieku w maszynach Gutenberga wprowadzono wiele ulepszeń, które doprowadziły do znacznego wzrostu wydajności, takich jak automatyzacja napędu wózków i dźwigni oraz produkcja pierwszych pras żeliwnych. W latach 1812-1816 wprowadzono prasy rotacyjne, dzięki którym można było wydrukować 1600 egzemplarzy gazety na godzinę. Sztuczność uznania 1830 roku za linię podziału między książkami dawnymi i współczesnymi jest więc oczywista. Marino, *La Biblioteca Capitolare di Verona*, s. 11.

<sup>33</sup> Statuty Kapituły Katedralnej w Pampelunie stwierdzają, że kanonik archiwista-bibliotekarz kataloguje i archiwizuje dokumenty, książki, czasopisma, fotografie itp. *Estatutos del cabildo de la iglesia catedral de Santa María de Pamplona*, art. 19 b.

kapituła stanowiła prestiżowe kolegium kapłanów, odznaczających się doktryną, przykładowym życiem i doświadczeniem duszpasterskim<sup>34</sup>. Chodzi o to, aby wiedza kanonika nie była jedynie ograniczona do wykształcenia seminaryjnego, ale poszerzona poprzez odbyte studia czy studium indywidualne. Rzecz zrozumiała, że prawodawca ma na względzie przede wszystkim nauki święte, gdyż kapitulni winni celebrować bardziej uroczyste czynności liturgiczne w kościele katedralnym lub kolegiackim, a także pełnić posługę z zakresu nauczania i uświęcania. Tak więc zakres merytoryczny księgozbioru kapitulnego to przede wszystkim (choć nie tylko) nauki święte, czyli dyscypliny, które w swych uzasadnieniach odwołują się do treści Objawienia Bożego. Kryterium zaliczenia danej dyscypliny naukowej do nauk teologicznych jest metoda naukowa polegająca na wyjaśnianiu rezultatów badawczych w świetle Objawienia Bożego, nawet jeżeli jest tylko jedną z wielu metod badawczych stosowanych w danej nauce, np. w nauce prawa kanonicznego, gdzie występuje ona obok metody prawniczej. KPK na określenie dyscyplin teologicznych używa określeń: „*disciplinae theologicae*”<sup>35</sup>, „*scientiae sacrae*” – święte nauki<sup>36</sup> oraz „*disciplinae ad fidem vel mores pertinentes*” (dyscypliny dotyczące wiary i obyczajów<sup>37</sup>). Prawodawca kościelny nie definiuje dyscyplin teologicznych.

Według *Ordinationes ad constitutionem apostolicam „Sapientia christiana” rite exequendam* katalog nauk teologicznych (choć niewyczerpujący, tylko wyliczający podstawowe dyscypliny teologiczne) tworzą: Pismo Święte – introdukcja i egzegiza, teologia fundamentalna, z uwzględnieniem zagadnień dotyczących ekumenizmu, religii niechrześcijańskich i ateizmu; teologia dogmatyczna; teologia moralna i teologia duchowości; teologia pasterska; liturgia; historia Kościoła, patrologia i archeologia; prawo kanoniczne<sup>38</sup>. Do nauk kościelnych zalicza się także filozofię chrześcijańską<sup>39</sup> wymaganą do teologii, a więc „przede wszystkim filozofią systematyczną, z głównymi jej częściami oraz jej historyczny rozwój (historia filozofii)”<sup>40</sup>.

Niewątpliwie istotnym sektorem księżnicy kapitulnej będzie księgozbiór z dziedziny liturgii i liturgiki, skoro zgodnie z kan. 503 zadaniem kapituły kanoników,

<sup>34</sup> Por. F. Loza, *Comentario a los cán. 503-510*, w: *Comentario exegetico al Código de Derecho Canónico*, red. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. 2, cz. II, wyd. 2, Pamplona 1996, s. 1187.

<sup>35</sup> Kan. 812 KPK.

<sup>36</sup> Kan. 218, 229 § 3, 248, 815 KPK.

<sup>37</sup> Kan. 833, nr 7 KPK.

<sup>38</sup> Sacra Congregatio pro Institutione Catholica, *Ordinationes ad constitutionem apostolicam „Sapientia christiana” rite exequendam* (29 aprilis 1979), art. 51. 1, b, „Acta Apostolicae Sedis”, 71 (1979) s. 500-521. Identyczny katalog nauk teologicznych znajduje się w: Francesco PP., *Veritatis gaudium. Costituzione apostolica circa le università e le facoltà ecclesiastiche* (8 dicembre 2017), art. 55, nr 1 b, Città del Vaticano 2018; tekst polski: Franciszek, *Konstytucja apostolska „Veritatis gaudium” o uniwersytetach i wydziałach kościelnych. Zarządzenia wykonawcze Kongregacji ds. Edukacji katolickiej dla wiernej realizacji Konstytucji Apostolskiej Veritatis Gaudium*, Tarnów 2018 (dalej: Vg).

<sup>39</sup> Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Lud Boży jego nauczanie I uświęcanie...*, Olsztyn 1986, s. 50.

<sup>40</sup> Sacra Congregatio pro Institutione Catholica, *Ordinationes ad constitutionem apostolicam „Sapientia christiana” rite exequendam*, art. 51. 1, a; por. Vg, art. 55, nr 1 a.

katedralnej lub kolegiackiej jest sprawowanie bardziej uroczystych czynności liturgicznych w kościele katedralnym lub kolegiackim. Na przykład w Miechowskiej Kapitułce Kolegiackiej kanonik „scholastyk wypełnia następujące obowiązki: w imieniu Kapituły inspirowanie przedsięwzięcia w zakresie liturgii i kultury chrześcijańskiej”<sup>41</sup>, natomiast w Kapitułce Katedralnej Pelplińskiej dziekan w szczególności: jest odpowiedzialny za kult Boży sprawowany w bazylice katedralnej<sup>42</sup>. Kapituła Świętej Katedry Metropolitalnej i Prymacjalnej w Toledo w Hiszpanii ma za zadanie opiekę nad kaplicą mozarabską i promowanie czcigodnego obrządku hiszpańsko-mozarabskiego w katedrze, co niewątpliwie wskazuje na posiadanie w bibliotece kapituły pozycji książkowych i nutowych tego obrządku<sup>43</sup>.

W Kapitułce Katedralnej Pelplińskiej kanonik teolog głosi słowo Boże w bazylice katedralnej podczas nabożeństw, w których przewodniczy lub w których uczestniczy biskup diecezjalny<sup>44</sup>, co suponuje literaturę homiletyczną w bibliotece kapitułnej. Podobnie kanonik magister kapituły w Toledo, będącym doradcą teologicznym kapituły, ma czuwać nad doktryną teologiczną w działalności katedry: nad modlitwami w celebracjach liturgicznych, przepowiadaniem, katechezą, przewodnikami turystycznymi, tekstami hymnów itp., w razie potrzeby doradzać kapitułce w sprawach wiary<sup>45</sup>, natomiast kanonik lektor w tamtejszej kapitułce winien planować i organizować grupy studyjne i konferencje w katedrze, aby pomóc wiernym poznawać Pismo Święte<sup>46</sup>, co z kolei wskazuje na literaturę biblijną w księgozbiorku kanonickim.

Według *Statutu Kapituły Kolegiackiej w Wojniczu*: „Kapituła Wojnicka (...) w dostępnym sobie zakresie podejmuje także troskę o kształtowanie wrażliwości duchowieństwa na wymogi dyscypliny kościelnej i znajomość współczesnej myśli teologicznej oraz wspiera działalność misyjną Kościoła”<sup>47</sup>, co pozwala domyślać

<sup>41</sup> *Statut Miechowskiej Kapituły Kolegiackiej*, art. 17 b-c, w: *Zarządzenia posynodalne biskupa kieleckiego (instrukcje, statuty, wzory pism)*, Kielce 2002, s. 87-92. „Do celów szczegółowych Brzozowskiej Kapituły Kolegiackiej należy: wspieranie inicjatyw zmierzających do kreowania kultury chrześcijańskiej i wiedzy religijnej”. *Statuty Brzozowskiej Kapituły Kolegiackiej* (29 października 1999), st. 2, w: *Synod Archidiecezji Przemyskiej 1995-2000. Statuty i aneksy*, Przemysk 2000, s. 192-196.

<sup>42</sup> *Statuty Kapituły Katedralnej Pelplińskiej*, st. 5 § 2, nr 1, w: *Statuty I Synodu Diecezji Pelplińskiej*, Pelplin 2001, s. 134-143.

<sup>43</sup> *Estatutos del Cabildo de la Santa Iglesia Catedral Metropolitana de Toledo y Primada de España* (1 marzo 2007), art. 6, nr 4, [www.catedralprimada.es](http://www.catedralprimada.es) (dostęp: 3.11.2021).

<sup>44</sup> *Statuty Kapituły Katedralnej Pelplińskiej*, st. 7 § 3. „Scholastyk Kapituły roztacza troskę nad posługą słowa Bożego (katechizacja, kaznodziejstwo), jest odpowiedzialny za głoszenie kazań przez prałatów i kanoników Kapituły w Bazylice nowosądeckiej oraz ich uroczyste uczestnictwo w liturgii, także poza Bazyliką”. *Statut kapituły kolegiackiej w Nowym Sączu* (8 grudnia 1996), art. XI § 4, [www.currenda.diecezja.tarnow.pl/archiwum/1-97/z-3.htm](http://www.currenda.diecezja.tarnow.pl/archiwum/1-97/z-3.htm) (dostęp: 3.11.2021).

<sup>45</sup> *Estatutos del Cabildo de la Santa Iglesia Catedral Metropolitana de Toledo y Primada de España*, art. 11, nr 1-2.

<sup>46</sup> Tamże, art. 13, nr 1.

<sup>47</sup> *Statut Kapituły Kolegiackiej w Wojniczu* (9 sierpnia 2014), art. V, § 1, <http://www.wojnicz.diecezja.tarnow.pl> (dostęp: 3.11.2021).

się istnienia w bibliotece kapitulnej współczesnej literatury teologicznej i misjologicznej.

Zgodnie z kan. 508 § 1 w każdej kapitule ma być kanonik penitencjarz, który z racji urzędu posiada władzę zwyczajną, której jednak nie może innym delegować, rozgrzeszania w zakresie sakramentalnym od cenzur wiążących mocą samego prawa, ale niezadeklarowanych i niezastrzeżonych Stolicy Apostolskiej. Pośrednio wskazuje to na potrzebę istnienia w bibliotece literatury z dziedziny teologii moralnej i prawa kanonicznego.

Do zadań Wolińskiej Kapituły Kolegiackiej należy m.in. czuwanie nad wciele niem ducha Soboru Watykańskiego II i nauczania papieskiego, budzenie w mieszkańcach świadomości dziedzictwa historycznego ziemi wolińskiej, a szczególnie roli i znaczenia oddziaływania Kościoła katolickiego na tych terenach<sup>48</sup>. Sponuje to posiadanie przez bibliotekę kapitulną dokumentów Soboru Watykańskiego II i nauczania papieskiego, jak również literatury z zakresu historii Polski i Pomorza Zachodniego<sup>49</sup>.

*Statut Elckiej Kapituły Katedralnej* w swojej dyspozycji: „Celem popierania i rozwoju nauk filozoficznych i teologicznych w Diecezji Elckiej, jak też wewnątrz samej Kapituły, a także ciągłego pogłębiania tych nauk wśród duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, ustanawia się urząd Scholastyka Kapituły”<sup>50</sup> *implicite* wskazuje na możliwą obecność literatury filozoficznej w bibliotece kapitulnej.

Jednym z zadań kapituły kolegiackiej w Garwolinie jest wspieranie przedsięwzięć związanych z edukacją i katolickim wychowaniem młodzieży, udział w dorocznym diecezjalnym spotkaniu ze stypendystami Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, podejmowanie inicjatyw związanych z propagowaniem wartości chrześcijańskich w systemie wychowania oraz zasad katolickiej nauki społecznej<sup>51</sup>, co pośrednio wskazuje na możliwość posiadania w bibliotece kapitulnej literatury z zakresu pedagogiki chrześcijańskiej.

Ważnym zakresem działalności kanoników jest muzyka, szczególnie związana z uroczystymi celebracjami w katedrze czy kolegiacie. Stąd niewątpliwie częścią księgozbioru bibliotecznego będą pozycje muzyczne – książkowe i nutowe. Na przykład według statutu kapituły katedralnej diecezji Speyer: „Dziekan katedry

<sup>48</sup> *Statuty Wolińskiej Kapituły Kolegiackiej* (15 października 2008), nr 2, „Prezbiterium. Pismo urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej”, 37 (2009) nr 1-2, s. 38-49.

<sup>49</sup> Kanonik-teolog Wolińskiej Kapituły Kolegiackiej w „porozumieniu z proboszczem parafii pw. św. Mikołaja w Wolinie głosi lub organizuje konferencje mające na celu budzenie świadomości dziedzictwa historycznego Ziemi Wolińskiej, a szczególnie roli i znaczenia oddziaływania Kościoła katolickiego na tych terenach”. *Statuty Wolińskiej Kapituły Kolegiackiej*, nr 15. „Kanonik-teolog Myśliborskiej Kapituły Kolegiackiej (...) głosi lub organizuje konferencje na temat dziedzictwa historycznego Ziemi Myśliborskiej oraz roli Kościoła katolickiego na tych praszowskiach terenach”. *Statuty Myśliborskiej Kapituły Kolegiackiej* (1 lipca 2008), nr 15, „Prezbiterium. Pismo urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej”, 36 (2008) nr 9-10, s. 294-305.

<sup>50</sup> *Statut Elckiej Kapituły Katedralnej*, art. 12, § 1, w: *I Synod Diecezji Elckiej 1997-1999*, Elk 1999, s. 174-183.

<sup>51</sup> *Statut Kapituły Kolegiackiej w Garwolinie* (20 kwietnia 2011), § 1, b-c, „Wiadomości Diecezjalne Siedleckie”, 80 (2011) nr 7-8, s. 338-346.



jest odpowiedzialny za muzykę katedralną. Jest kierownikiem katedralnego zespołu muzycznego. Jest on odpowiedzialny za przygotowanie chóru katedralnego. Określa zadania chóru katedralnego i muzyków katedralnych w nabożeństwach pontyfikalnych, kapitulnych i pozaliturgicznych<sup>52</sup>. Zgodnie ze statutem kapituły katedralnej bazyliki metropolitalnej Najświętszej Marii Panny w Walencji: „Prefekt muzyki sakralnej powinien posiadać wykształcenie muzyczne, najlepiej w zakresie kompozycji i dyrygentury. (...) Jest ona odpowiedzialny: (...) zadbać o to, aby w chórze były używane obowiązujące księgi muzyki liturgicznej, za zapewnienie godnego wykonywania chorału gregoriańskiego w chórze, za utrzymanie porządku i powiększanie materiałów muzycznych<sup>53</sup>. W kapitule w Toledo kanonik-kapelmistrz ma opiekować się i aktualizować archiwum i repertuar muzyczny<sup>54</sup>.

Domyślnie na obecność literatury ascetycznej w bibliotece kanonickiej wskazuje następujący zapis statutowy: „Kapituła wybiera ze swego grona na okres pięciu lat (...) ojca duchownego, który oprócz przypisanych urzędowi posług formacyjnych, przygotowuje program liturgiczny i ascetyczny spotkań<sup>55</sup>.

*Implicite* na zasób biblioteki kanonickiej w Toledo wskazują zadania, jakie pełni kapituła w tamtejszej katedrze. Według statutu tej kapituły celem tego gremium jest:

Promowanie ewangelizacji i działalności duszpasterskiej w Kościele katedralnym oraz współpraca w ministerialnej działalności Kościoła diecezjalnego, poprzez wypełnianie urzędów powierzonych przez kanoników oraz działań kolegialnych, o które może prosić Arcybiskup, w dziedzinie liturgii i kultu, modlitwy, przepowiadania i szerzenia słowa Bożego oraz nauczania wiary Kościoła, w dziedzinie działalności charytatywnej i społecznej, a także w dziedzinie promocji kultury i dialogu wiary z kulturą<sup>56</sup>.

*Statut Warmińskiej Kapituły Katedralnej we Fromborku* stwierdza zaś, że: „Celem Kapituły jest pielęgnowanie i rozwijanie duchowej oraz kulturowej tradycji Kościoła Warmińskiego<sup>57</sup>.

Gdy idzie o powiększenie zbiorów biblioteki kapitulnej, to dokonuje się to przez: zakup nowych książek czy czasopism oraz przez darowizny, depozyty i zapisy testamentowe kanoników lub innych osób. Zgodnie ze *Statutami Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej*: „Każdy kanonik zobowiązany jest do sporządzenia testamentu według wymogów prawa diecezjalnego i złożenia go w Kurii Metropolitalnej; w zapisach testamentalnych niech nie zapomina o potrzebach Archidiecezji

<sup>52</sup> *Statuten des Domkapitels zu Speyer* (23 August 1990 in der Fassung vom 19 Mai 2009), art. 15, nr 4, [www.bistum-speyer.de](http://www.bistum-speyer.de) (dostęp: 3.11.2021).

<sup>53</sup> *Estatutos del Cabildo de la s. i. catedral basilica metropolitana de S. Maria de Valencia*, nr 4, 5, 8.

<sup>54</sup> *Estatutos del Cabildo de la Santa Iglesia Catedral Metropolitana de Toledo y Primada de España*, art. 16, nr 3.

<sup>55</sup> *Statuty Krośnińskiej Kapituły Kolegiackiej* (12 sierpnia 2005), st. 6, „Kronika Archidiecezji Przemyskiej”, 91 (2005) nr 3-4, s. 134-141.

<sup>56</sup> Tamże, art. 6, nr 2.

<sup>57</sup> *Statut Warmińskiej Kapituły Katedralnej we Fromborku* (22 grudnia 2007), art. 7, w: *I (XIV) Synod Archidiecezji Warmińskiej (2006-2012). Misja Kościoła Warmińskiego w dziele Nowej Ewangelizacji*, Olsztyn 2012, s. 339-354.

Poznańskiej i Kapituły Katedralnej<sup>58</sup>, co suponuje przekazanie książek bibliotece też kapituły. Podobnie stanowią *Statuty Jarosławskiej Kapituły Kolegiackiej*: „Zaleca się, aby członkowie kapituły w dyspozycjach testamentalnych uwzględniali – według własnego uznania – donację na rzecz kapituły<sup>59</sup>. Przywołane przepisy statutowe wskazują także na możliwość testamentalnych finansowych zapisów kanoników, które mogą być przeznaczone na rozwój zasobu bibliotecznego<sup>60</sup>.

Wolno sądzić, że przepis wyjęty ze *Statutów Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej*, według którego obowiązkiem kanonika kustosa jest kierowanie sprawami materialnymi kapituły z uwzględnieniem przepisów prawnych wydanych przez władzę świecką<sup>61</sup>, zawsze zgodnie z przepisami KPK i innymi postanowieniami władzy kościelnej, odnosi się także do opieki i rozwoju biblioteki też kapituły.

### 3. Czy kapituła ma obowiązek posiadać własną bibliotekę?

Po sformułowaniu kanonicznego określenia biblioteki kapitulnej oraz jej celów i zadań, a także po ukazaniu zbiorów biblioteki pod względem formy i treści, należy postawić zasadnicze pytanie: Czy kapituła ma obowiązek posiadać własną bibliotekę?

Aby na to pytanie odpowiedzieć trzeba najpierw dostrzec „znaczące powołanie biblioteki kościelnej jako typowego miejsca styku między różnymi dziedzinami wiedzy. Spowodowane jest to pragnieniem powszechności (katolickości) leżącym u podstaw chrześcijańskiej koncepcji poszukiwania prawdy, zawartej w każdej dziedzinie historii i kultury, gdzie prowadzenie tego poszukiwania jest praktykowane i dokumentowane<sup>62</sup>. Stąd trzeba powiedzieć: biblioteki kościelne są nieodzowną pomocą dla misji ewangelizacyjnej Kościoła.

Nie dziwi zatem fakt, że prawo kanoniczne zobowiązuje wprost lub pośrednio niektóre instytucje kościelne (szczególnie edukacyjne) do posiadania i rozwijania swoich bibliotek. Własną bibliotekę ma mieć wyższe seminarium duchowne. Zgod-

<sup>58</sup> *Statuty Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej* (14 września 2003), § 26, w: *LXIX Synod Archidiecezji Poznańskiej (2004-2008)*, t. 1: *Dokumenty*, t. 2: *Statuty*, Poznań 2008, s. 447-459.

<sup>59</sup> *Statuty Jarosławskiej Kapituły Kolegiackiej* (26 kwietnia 1999), st. 10, w: *Synod Archidiecezji Przemyskiej 1995-2000. Statuty i aneksy*, Przemysł 2000, s. 197-202.

<sup>60</sup> „Majątek Kapituły stanowią ustalone roczne świadczenia materialne członków Kapituły, które przeznacza się na potrzeby związane z funkcjonowaniem Kapituły”. *Statuty Wolińskiej Kapituły Kolegiackiej*, nr 32. 14. „Kustosz Kapituły, czyli Ekonom (...) prowadzi księgę inwentarzową dóbr Kapituły i czuwa nad ich używaniem”. *Statuty Szczecińskiej Kapituły Katedralnej* (1 lipca 2008), nr 14, b, „Prezbiterium. Pismo urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej”, 36 (2008) nr 7-8, s. 205-216.

<sup>61</sup> *Statuty Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej* (22 czerwca 2001), § 12, Archiwum Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej,teczka: „Statuty Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej”.

<sup>62</sup> Le biblioteche ecclesiastiche, nr 2. 3. „W tej najwyższej instancji – misji ewangelizacyjnej Kościoła – ma swe źródło nieprzerwana troska, którą wspólnota chrześcijańska otoczyła tworzenie, zachowywanie, wzbogacenie, obronę i wykorzystanie swoich bibliotek. Dowodzi tego stałe przypomnienie przez pasterzy Kościoła o tej powinności oraz godna naśladowania troska, jaką niektóre wspólnoty diecezjalne czy też zakonne darzą książki. Z tego samego powodu należy przeciwstawiać się wszystkiemu, co przeszkadza konserwacji i ochronie bibliotek, ich rozwojowi oraz dostępowi do nich i korzystaniu z ich zbiorów”. Le biblioteche ecclesiastiche, nr 1. 3.

nie z *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* z 8 grudnia 2016 roku jeden z formatorów, będący koordynatorem wymiaru intelektualnego studiów jest odpowiedzialny za bibliotekę seminaryjną<sup>63</sup>. Autorzy *Ratio* z naciskiem przypominają, że: „Aby studium było rzeczywiście owocne, nie może zabraknąć podstawowej organizacji, do której należy wystarczająca liczba dobrze przygotowanych wykładowców, uporządkowana biblioteka prowadzona przez kompetentny personel oraz dostęp do Internetu jako środka służącego do badań i komunikacji”<sup>64</sup>.

Swoją bibliotekę muszą posiadać uniwersytety i wydziały kościelne. Konstytucja apostołska *Veritatis gaudium* stwierdza, że urzędnikami w uniwersytetach i wydziałach kościelnych „są przede wszystkim: sekretarz, bibliotekarz i ekonom. (...) Ich prawa i obowiązki winny zostać ustalone w statutach i regulaminach”<sup>65</sup>. Tenże dokument wyraźnie podkreśla, że

(...) dla osiągnięcia właściwych sobie celów, szczególnie zaś dla prowadzenia badań naukowych, każdy uniwersytet lub wydział winien mieć odpowiednią bibliotekę, przystosowaną do potrzeb wykładowców i studentów, właściwie zorganizowaną i posiadającą dobrze sporządzone katalogi. Dzięki odpowiedniej sumie pieniędzy, przyznawanej każdego roku, biblioteka winna stale wzbogacać swój księgozbiór o pozycje zarówno dawne, jak i współcześnie wydane, a także podstawowe czasopisma – tak by mogła służyć skutecznie pomocą w pracach badawczych poszczególnych dyscyplin, w ich wykładaniu i uczeniu się oraz przy prowadzeniu ćwiczeń i seminariów. Do kierowania biblioteką winna być wyznaczona biegła w tej materii osoba, wspomagana przez odpowiednią radę i uczestnicząca w radach uniwersytetu lub wydziału<sup>66</sup>.

Wprawdzie konstytucja apostołska *Ex corde Ecclesiae* o uniwersytetach katolickich<sup>67</sup> nie wspomina o posiadaniu przez te uczelnie własnej biblioteki, lecz jest rzeczą oczywistą, że podobnie jak na wydziałach kościelnych jest ona konieczna dla osiągnięcia właściwych im celów, szczególnie zaś dla prowadzenia badań naukowych.

Zgodnie z *Instructio de Institutis Superioribus Scientiarum Religiosarum* Kongregacji Edukacji Katolickiej, Wyższe Instytuty Wiedzy Religijnej powinny mieć swoją bibliotekę:

Każdy Wyższy Instytut Wiedzy Religijnej musi posiadać dobrze zaopatrzoną i aktualizowaną bibliotekę książek i czasopism, która odpowiada potrzebom wykładowców i studentów oraz jest odpowiednio uporządkowana. Jeśli Wyższy Instytut korzysta z biblioteki teologicznej poza instytutem, to w instytucie powinna znajdować się przynajmniej czytelnia ze źródłami, słownikami i czasopismami<sup>68</sup>.

<sup>63</sup> Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* (8 grudnia 2016), nr 137, Watykan 2016 (dalej: RFIS 2016).

<sup>64</sup> RFIS 2016, nr 187 f.

<sup>65</sup> Vg, nr 36 § 2.

<sup>66</sup> Vg, nr 53-55.

<sup>67</sup> Ioannes Paulus II PP., *Constitutio Apostolica Ex corde Ecclesiae* de universitatibus catholicis (15 Augustii 1990), „Acta Apostolicae Sedis”, 82 (1990) s. 1475-1509.

<sup>68</sup> Congregazione per l’Educazione Cattolica, *Instructio de Institutis Superioribus Scientiarum Religiosarum* (28 giugno 2008), art. 31, „Communicationes”, 40 (2008) nr 2, s. 307-321.

Wymienione instytucje niejako ze swojej natury muszą mieć własne biblioteki, są bowiem placówkami naukowo-badawczymi. Kapituła kanoników, rzecz oczywista, nie jest instytucją naukowo-badawczą. Ale czy mimo tego powinna obowiązkowo mieć własną bibliotekę? Wydaje się, iż należy odpowiedzieć, że nie. Rola kapituł kanonickich została dziś mocno zmarginalizowana i ograniczona zasadniczo do funkcji liturgicznych, choć kapituła katedralna wypełnia ponadto zadania zlecone jej przez prawo lub przez biskupa diecezjalnego<sup>69</sup>. Ponadto statuty kapituły winny sprecyzować czynności, jakie mają być wykonywane przez kapitułę lub poszczególnych kanoników w zakresie kultu Bożego oraz posługi<sup>70</sup>. Tak więc na mocy prawa powszechnego i ze względu na aktualne funkcje kapituł, nie jest konieczne tworzenie biblioteki kanonickiej. W dzisiejszych warunkach, gdzie na ogół istnieje rozległa sieć bibliotek kościelnych, a także łatwy dostęp do bibliotek cyfrowych, kanonicy mogą łatwo zaspokajać swoje potrzeby w zakresie przygotowania do wypełniania w sumie skromnej posługi kapitulnej.

Z drugiej strony wiele kapituł, szczególnie tych o długiej tradycji, posiada własne, często niezwykle cenne biblioteki. Powstawały one w zupełnie innych okolicznościach, gdy nie było bibliotek seminaryjnych (seminaria duchowne powstawały w XVI wieku po Soborze Trydenckim), czy uniwersyteckich. Ośrodki katedralne i kolegiackie były w okresie średniowiecza głównymi centrami intelektualnymi. Kapituły (katedralne, ale także kolegiackie) były ośrodkami gromadzącymi najlepiej wykształcony kler, w znacznej mierze posiadaczy uniwersyteckich stopni naukowych, a także notariuszy publicznych. Po odbytych studiach kanonicy i prałaci przywozili ze sobą książki, które stawały się głównym zrębem bibliotek kapitulnych. Wielu kanoników przekazywało swoje książki do bibliotek kapitulnych. Tak poprzez wieki narastał zasób tych księżnic. Ośrodki kapitulne były także centrami szkolnymi, a te nie mogłyby funkcjonować bez podręczników<sup>71</sup>.

Tak więc w przypadku, gdy kapituła posiada własną bibliotekę, to istnieje obowiązek opieki nad nią, należy ona bowiem do kategorii dóbr kościelnych w myśl kan. 1257 § 1. W zależności od statutu kapituły czy przepisów biskupa diecezjalnego może być ona udostępniana kanonikom, czy badaczom, zgodnie z regulaminem biblioteki<sup>72</sup>. Gdy biblioteka udostępnia zbiory do konsultacji, to

<sup>69</sup> Por. kan. 503 KPK; zob. R. Andrzejewski, *Kapituły dzisiaj, czyli kolegia kapłanów wobec nowych zadań w Kościele trzeciego tysiąclecia*, w: *50 lat kapituły częstochowskiej, 1951-2001*, Częstochowa 2002, s. 25.

<sup>70</sup> Por. kan. 506 § 1 KPK.

<sup>71</sup> Por. P. Tańkowski, *Biblioteki kapituł katedralnych w Gnieźnie i Poznaniu w XV i pocz. XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 102 (2014) s. 251-299.

<sup>72</sup> „Do obowiązków archiwariusza, wybieranego przez Kapitułę spośród jej członków i zatwierdanego przez arcybiskupa, należy troska o archiwum i bibliotekę Kapituły. Jest to bezcenne dziedzictwo historyczno-kulturowe Kościoła i Polski, jedyne w swoim rodzaju, którego prawnym właścicielem jest Kapituła. Regulamin archiwum i biblioteki, zatwierdzony przez Kapitułę, określa zadania archiwariusza, innych pracowników oraz zasady funkcjonowania obu instytucji”. *Statut Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej* (8 września 2003), § 10, „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi”, 141 (2003) nr 10-12, s. 245-254. Odnośnie do biblioteki kanonickiej w Pampełunie kanonik archiwista winien: „Umożliwiać kanonikom kapitulnym, jako uprzywilejowanym użytkownikom, korzystanie z (...) biblioteki oraz służyć badaczom w ustalonych godzinach otwar-

będzie wskazany rozwój jej zasobu. Wiele statutów kapitulnych wyraźnie przewiduje urząd kanonika bibliotekarza czy kanonika archiwisty<sup>73</sup>.

Nic jednak nie zabrania tworzenia nowych bibliotek kapitulnych nie tylko tam, gdzie powstają nowe kapituły, ale także, gdy następuje ponowne erygowanie nieistniejących dawnych kapituł kanoników. Papieska Komisja ds. Dóbr Kulturowych Kościoła w liście okólnym *Biblioteke kościelne w misji Kościoła* „zwraca się bezpośrednio do Ordynariuszy diecezji i do Generalnych Przełożonych zgromadzeń zakonnych, aby podzielić się z nimi swoją troską o los wszystkich, starych i nowych bibliotek kościelnych (biskupich, kapitulnych, parafialnych, uniwersyteckich, studenckich, zakonnych, stowarzyszeń i innych)”<sup>74</sup>. Papieska komisja wyraźnie mówi nie tylko o starych, ale i nowych bibliotekach kapitulnych, co suponuje ich powstawanie. Autorzy *Schema-tipo di regolamento delle biblioteche ecclesiastiche italiane* Stowarzyszenia Włoskich Bibliotekarzy Kościelnych przypominają, że ów regulamin „jest on przeznaczony dla bibliotek, które zależą od władzy biskupa diecezjalnego (np. biblioteki kurii, kapituły katedralnej, seminarium, parafii, bractw), który dokona w nim odpowiednich zmian i wprowadzi je w życie specjalnym dekretem”<sup>75</sup>. Nie ma tu rozróżnienia na stare czy nowe biblioteki kapitulne. Także statuty niektórych nowych kapituł mówią o bibliotece kanonickiej. Oto przykładowe zapisy statutowe: „Do obowiązków kustosa należy: (...) odpowiedzialność za archiwum i bibliotekę Kapituły”<sup>76</sup>. *Statut Kapituły Kolegiackiej przy kościele św. Michała Archaniola w Ostrowcu Świętokrzyskim* stwierdza: „Kustosz sprawuje opiekę nad archiwum Kapituły i kapitulną biblioteką”<sup>77</sup>. Identycznie przewiduje *Statut Konkatedralnej Kapituły Kolegiackiej w Stalowej Woli*: „Kustosz sprawuje

---

cia, z zachowaniem wszelkich niezbędnych środków ostrożności, zgodnie z przepisami Regulaminu (...) biblioteki”. *Estatutos del cabildo de la iglesia catedral de Santa Maria de Pamplona*, art. 19 d. „Kustosz sprawuje opiekę nad (...) biblioteką kapitulną (...) udostępnia w porozumieniu z sekretarzem zbiory (...) biblioteczne”. *Statut Konkatedralnej Kapituły Kolegiackiej w Stalowej Woli* (3 maja 1994), art. 29, w: „*Aby byli jedno*”. *Drugi Synod Diecezji Sandomierskiej. Dekrety i instrukcje*, Sandomierz 1999, s. 363-370.

<sup>73</sup> Np. *Estatutos del cabildo de la iglesia catedral de Santa Maria de Pamplona*, art. 19.

<sup>74</sup> Le biblioteche ecclesiastiche, nr 3. 2.

<sup>75</sup> *Schema-tipo di regolamento*, Proemio.

<sup>76</sup> *Statut Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej* (26 czerwca 2010), art. 15, Archiwum Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej, teczka: „Statut Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej”. Po prawie trzech wiekach funkcjonowania, na skutek nacisków ówczesnych władz zaborczych, kościół św. Mikołaja stracił tytuł kolegiaty. Stało się to w 1818 roku. Rok później przestała też funkcjonować kapituła kolegiacka. Po prawie 200 latach przerwy, w 2008 roku, wolborski kościół odzyskał tytuł kolegiaty, a 26 czerwca 2010 roku abp Władysław Ziśka przywrócił też kapitułę kolegiacką, obecnie liczącą 10 osób.

<sup>77</sup> *Statut Kapituły Kolegiackiej przy kościele św. Michała Archaniola w Ostrowcu Świętokrzyskim* (26 czerwca 2000), art. III, nr 3, Archiwum Kapituły Kolegiackiej przy kościele św. Michała Archaniola w Ostrowcu Świętokrzyskim, teczka: „Statut Kapituły Kolegiackiej przy kościele św. Michała Archaniola w Ostrowcu Świętokrzyskim”.

opiekę nad archiwum, biblioteką kapitulną<sup>78</sup>. W kapitule katedralnej w Rzeszowie: „Scholastyk jest odpowiedzialny za archiwum, bibliotekę<sup>79</sup>”.

Tak więc na mocy prawa partykularnego, statutów kapituł, czy w zależności od potrzeb, kapituły mogą organizować swoje biblioteki, przynajmniej te podręczne, czyli takie, które składają się z najczęściej używanych książek i czasopism, z których można korzystać bezpośrednio w bibliotece<sup>80</sup>.

### Wnioski

1. Biblioteki kapitulne są niewątpliwie cenną pomocą i zapleczem intelektualnym do wykonywania przez kanoników ich zadań w zakresie kultu liturgicznego i nauczania.

2. Istnienie bibliotek kapitulnych ma swoje umocowanie prawne szczególnie w przepisach statutów kapitulnych.

3. Skoro statuty kapituł, które kapitulni sporządzają sami, a które zatwierdza biskup diecezjalny, wzmiankują o bibliotece kapitulnej, świadczy to o potrzebie jej istnienia dla danej kapituły, jako ważnej pomocy w kanonickiej postudze kościelnej.

4. W statutach kapituły należy określić dostępność biblioteki kapitulnej w pierwszym rzędzie dla kanoników, ale gdy to możliwe i wskazane, dla osób spoza kapituły – duchownych i świeckich.

5. W statutach należy przewidzieć urząd kanonika bibliotekarza (scholastyk, teolog).

6. W większych bibliotekach kapitulnych winien być zatrudniony kompetentny personel (duchowny i świecki) pod kierownictwem kanonika bibliotekarza.

7. Biblioteki kapitulne stare, z cennymi zbiorami, powinny ściśle współpracować z państwowymi służbami bibliotecznymi szczególnie w zakresie ochrony i konserwacji zbiorów.

8. Należy sporządzać dokładne katalogi zbiorów i digitalizować szczególnie cenny zasób biblioteczny w celu udostępniania go szerokiemu gronu zainteresowanych.

9. Pożądana byłaby współpraca między bibliotekami kapitulnymi np. w metropolii, czy na szczeblu krajowym (pomoc i wymiana informacji).

10. Dobrze byłoby powołać krajowe stowarzyszenie bibliotek kapitulnych, które mogłoby być sekcją krajowej federacji bibliotek kościelnych.

11. Choć nie ma obowiązku, dobrze byłoby tworzyć biblioteki kanonickie przy nowych lub wskrzeszanych kapitułach.

<sup>78</sup> Statut Konkatedralnej Kapituły Kolegiackiej w Stalowej Woli, art. 29.

<sup>79</sup> Statut Kapituły Katedralnej w Rzeszowie (22 lutego 1993), § 8, nr 2, w: *Pierwszy Synod Diecezji Rzeszowskiej 2001-2004*, Rzeszów 2004, s. 274-281.

<sup>80</sup> Por. M. Trzcńska, *Księgozbiór podręczny w bibliotece naukowej*, „Przegląd Biblioteczny”, 28 (1960) z. 3, s. 213.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

## Źródła

- Associazione dei Bibliotecari Ecclesiastici Italiani, *Schema-tipo di regolamento delle biblioteche ecclesiastiche italiane approvato dalla CEI*, „Bollettino di informazione ABEI”, 11 (2002) nr 3, s. 10-19.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, „Acta Apostolicae Sedis”, (1983) pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984.
- Congregazione per l’Educazione Cattolica, *Instructio de Institutis Superioribus Scientiarum Religiosarum* (28 giugno 2008), „Communicationes”, 40 (2008) nr 2, s. 307-321.
- Estatutos del cabildo catedral de la diócesis de Coria-Cáceres* (24 Julio 2001), [www.diocesiscoriacaceres.org](http://www.diocesiscoriacaceres.org) (dostęp: 28.10.2021).
- Estatutos del cabildo de la catedral de Huesca*, [www.diocesisdehuesca.org](http://www.diocesisdehuesca.org) (dostęp: 28.10.2021).
- Estatutos del cabildo de la iglesia catedral de Santa María de Pamplona* (19 marzo 2010), [www.pazycaridad.org/index\\_htm\\_files/cabidoestatutos.pdf](http://www.pazycaridad.org/index_htm_files/cabidoestatutos.pdf) (dostęp: 3.11.2021).
- Estatutos del Cabildo de la Santa Iglesia Catedral Metropolitana de Toledo y Primada de España* (1 marzo 2007), [www.catedralprimada.es](http://www.catedralprimada.es) (dostęp: 3.11.2021).
- Estatutos del Cabildo de la s. i. catedral basilica metropolitana de S. María de Valencia* (Enero 2007), [www.catedraldevalencia.es/de/el-cabildo\\_estatutos.php](http://www.catedraldevalencia.es/de/el-cabildo_estatutos.php) (dostęp: 3.11.2021).
- Franciscus PP., *Constitutio Apostolica Veritatis gaudium De universitatibus et facultatibus ecclesiasticis* (8 Decembris martii 2017), „Acta Apostolicae Sedis”, 110 (2018) nr 1, s. 1-34; tekst polski: Franciszek, *Konstytucja apostolska „Veritatis gaudium” o uniwersytetach i wydziałach kościelnych. Zarządzenia wykonawcze Kongregacji ds. Edukacji katolickiej dla wiernej realizacji Konstytucji Apostolskiej Veritatis Gaudium*, Tarnów 2018.
- Ioannes Paulus II PP., *Constitutio Apostolica Ex corde Ecclesiae de universitatibus catholicis* (15 Augustii 1990), „Acta Apostolicae Sedis”, 82 (1990) s. 1475-1509.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa. Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* (8 grudnia 2016), Watykan 2016.
- Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa, *Lettera circolare Le biblioteche ecclesiastiche nella missione della Chiesa* (19 marzo 1994), *Enchiridion dei Beni Culturali della Chiesa. Documenti ufficiali della Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa*, Bologna 2002, s. 201-219; tekst polski: „Fides. Biuletyn bibliotek kościelnych”, 1-2 (1996) s. 31-46.
- Reglamento de la Biblioteca de la Catedral de Salamanca*, w: Pedro José Gómez González, Raúl Vicente Baz, *Guía del archivo y biblioteca de la catedral de Salamanca. Colección Instrumentos del Archivo Catedral de Salamanca*, Salamanca 2007, s. 108-109.
- Sacra Congregatio pro Institutione Catholica, *Ordinationes ad constitutionem apostolicam „Sapientia christiana” rite exequendam* (29 aprilis 1979), „Acta Apostolicae Sedis”, 71 (1979) s. 500-521.
- Statut Kapituły Kolegiackiej w Wojniczu* (9 sierpnia 2014), <http://www.wojnicz.diecezja.tarnow.pl> (dostęp: 3.11.2021).
- Statut Elckiej Kapituły Katedralnej*, w: *I Synod Diecezji Elckiej 1997-1999*, Elk 1999, s. 174-183.

- Statut Kapituły Katedralnej w Rzeszowie* (22 lutego 1993), w: *Pierwszy Synod Diecezji Rzeszowskiej 2001-2004*, Rzeszów 2004, s. 274-281.
- Statut Kapituły Kolegiackiej Łaskiej* (2 lutego 2006), „Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie”, 80 (2006) nr 4, s. 264-271.
- Statut Kapituły Kolegiackiej przy kościele św. Michała Archanioła w Ostrowcu Świętokrzyskim* (26 czerwca 2000), Archiwum Kapituły Kolegiackiej przy kościele św. Michała Archanioła w Ostrowcu Świętokrzyskim, teczka: „Statut Kapituły Kolegiackiej przy kościele św. Michała Archanioła w Ostrowcu Świętokrzyskim”.
- Statut Kapituły Kolegiackiej w Garwolinie* (20 kwietnia 2011), „Wiadomości Diecezjalne Siedleckie”, 80 (2011) nr 7-8, s. 338-346.
- Statut kapituły kolegiackiej w Nowym Sączu* (8 grudnia 1996), [www.currenda.diecezja.tarnow.pl/archiwum/1-97/z-3.htm](http://www.currenda.diecezja.tarnow.pl/archiwum/1-97/z-3.htm) (dostęp: 3.11.2021).
- Statut Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej* (26 czerwca 2010), Archiwum Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej, teczka: „Statut Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej”.
- Statut Konkatedralnej Kapituły Kolegiackiej w Stalowej Woli* (3 maja 1994), w: „*Aby byli jedno*”. *Drugi Synod Diecezji Sandomierskiej. Dekrety i instrukcje*, Sandomierz 1999, s. 363-370.
- Statut Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej* (8 września 2003), „*Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi*”, 141 (2003) nr 10-12, s. 245-254.
- Statut Miechowskiej Kapituły Kolegiackiej*, w: *Zarządzenia posynodalne biskupa kieleckiego (instrukcje, statuty, wzory pism)*, Kielce 2002, s. 87-92.
- Statut Warmińskiej Kapituły Katedralnej we Fromborku* (22 grudnia 2007), w: *I (XIV) Synod Archidiecezji Warmińskiej (2006-2012). Misja Kościoła Warmińskiego w dziele Nowej Ewangelizacji*, Olsztyn 2012, s. 339-354.
- Statut Wiślickiej Kapituły Kolegiackiej*, w: *Zarządzenia posynodalne biskupa kieleckiego (instrukcje, statuty, wzory pism)*, Kielce 2002, s. 81-86.
- Statuten des Domkapitels zu Speyer* (23 August 1990 in der Fassung vom 19 Mai 2009), [www.bistum-speyer.de](http://www.bistum-speyer.de) (dostęp: 3.11.2021).
- Statuty Brzozowskiej Kapituły Kolegiackiej* (29 października 1999), w: *Synod Archidiecezji Przemyskiej 1995-2000. Statuty i aneksy*, Przemyśl 2000, s. 192-196.
- Statuty Jarosławskiej Kapituły Kolegiackiej* (26 kwietnia 1999), w: *Synod Archidiecezji Przemyskiej 1995-2000. Statuty i aneksy*, Przemyśl 2000, s. 197-202.
- Statuty Kapituły Katedralnej Pelplińskiej*, w: *Statuty I Synodu Diecezji Pelplińskiej*, Pelplin 2001, s. 134-143.
- Statuty Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej* (22 czerwca 2001), Archiwum Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej, teczka: „Statuty Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej”.
- Statuty Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej* (14 września 2003), w: *LXIX Synod Archidiecezji Poznańskiej (2004-2008)*, t. 1: *Dokumenty*, t. 2: *Statuty*, Poznań 2008, s. 447-459.
- Statuty Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej*, w: *IV Synod Archidiecezji Warszawskiej*, Warszawa 2003, s. 170-176.
- Statuty Krośnieńskiej Kapituły Kolegiackiej* (12 sierpnia 2005), „Kronika Archidiecezji Przemyskiej”, 91 (2005) nr 3-4, s. 134-141.
- Statuty Myśliborskiej Kapituły Kolegiackiej* (1 lipca 2008), „Prezbiterium. Pismo urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej”, 36 (2008) nr 9-10, s. 294-305.
- Statuty Szczecińskiej Kapituły Katedralnej* (1 lipca 2008), „Prezbiterium. Pismo urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej”, 36 (2008) nr 7-8, s. 205-216.
- Statuty Wolińskiej Kapituły Kolegiackiej* (15 października 2008), „Prezbiterium. Pismo urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej”, 37 (2009) nr 1-2, s. 38-49.



## Opracowania

- Andrzejewski Roman, *Kapituły dzisiaj, czyli kolegia kapłanów wobec nowych zadań w Kościele trzeciego tysiąclecia*, w: *50 lat kapituły częstochowskiej, 1951-2001*, Częstochowa 2002, s. 25-40.
- Biblioteka Kapituły Włocławskiej*, opracował S. Chodyński, uzupełnił rozdziałem o katalogach i wydał S. Librowski, Włocławek 1949.
- Cappello Hugo, *Los Cabildos de Canónigos. Pasado, presente y futuro de los mismos*, „Anuario Argentino de Derecho Canónico”, 21 (2015) s. 389-408.
- Grochowska Alina, *Normalizacja terminologii z zakresu bibliotekarstwa i bibliografii*, „Przegląd Biblioteczny”, 69 (1991) z. 2, s. 147-155.
- Iwańska-Cieślak Bernardeta, *Inkunabuły w bibliotece kapituły katedralnej we Włocławku. Zarys problematyki*, w: *Książka w życiu Kościoła. Zbiór studiów*, red. T. Kruszewski, Toruń 2009, s. 17-56.
- Krukowski Józef, *Komentarz do kan. 503-510*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 2, ks. 2 (1): *Lud Boży*, red. J. Krukowski, Poznań 2005, s. 395-403.
- Kwaśniewski Andrzej, *Księgozbiory prywatne zachowane w bibliotece kapituły kieleckiej (XV-XVIII wiek)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 62 (2012) s. 69-95.
- Loza Fernando, *Comentario a los cán. 503-510*, w: *Comentario exegético al Código de Derecho Canónico*, red. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. 2, cz. II, wyd. 2, Pamplona 1996, s. 1171-1190.
- Marino Federico, *La Biblioteca Capitolare di Verona. Analisi delle dinamiche storiche, sociali ed economiche della più antica biblioteca d'Italia*, Venezia 2020.
- Szymusiak Jan, *Biblioteki kościelne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. R. Łukaszyk, Lublin 1995, kol. 497.
- Śmigiel Wiesław, *Biblioteka parafialna*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 97-99.
- Tafiłowski Piotr, *Biblioteki kapitul katedralnych w Gnieźnie i Poznaniu w XV i pocz. XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 102 (2014) s. 251-299.
- Tavazzi Roberto, *La biblioteca diocesana. Un tentativo di definizione tipologica*, „Biblioteche oggi”, 21 (2004) nr 2, s. 47-51.
- Trzcńska Maria, *Księgozbiór podręczny w bibliotece naukowej*, „Przegląd Biblioteczny”, 28 (1960) z. 3, s. 213-239.
- Wójcik Walenty, *Archiwum i biblioteka kapituły w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 7 (1963) s. 5-41.

## BIBLIOTEKA KAPITUŁY KANONIKÓW. ASPEKT PRAWNO-KANONICZNY

### Streszczenie

Kapituły kanoników także dzisiaj przyczyniają się do zachowania oraz tworzenia kultury ogólnoludzkiej i nade wszystko chrześcijańskiej. Znaczącym czynnikiem zachowania i tworzenia wspomnianego dziedzictwa kulturowego są biblioteki kapitulne, które zostały zapoczątkowane podobnie jak księgozbiory przeważającej większości zgromadzeń religijnych. Kościół katolicki zawsze polecał swoim kapłanom naukę. Tą drogą powstawały m.in. biblioteki kapitul-

ne. Ustawa synodu prowincjonalnego w Piotrkowie w 1589 roku, polecająca zakładać biblioteki przy katedrach, była tylko dla kapituł polskich przypomnieniem, gdyż miały one już wtedy swoje biblioteki.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest ukazanie instytucji biblioteki kanonicznej w aspekcie prawno-kanonicznym. Za cel opracowania postawiono wykazanie, że biblioteki kapitułne są niewątpliwie cenną pomocą i zapleczem intelektualnym do wykonywania przez kanoników ich zadań w zakresie kultu liturgicznego i nauczania. Konsekwentnie istnienie bibliotek kapitułnych ma swoje umocowanie kanoniczne, szczególnie w przepisach statutów kapitułnych.

Tak określone zamierzenie badawcze zrealizowano poprzez gruntowną kwerendę obowiązujących przepisów prawa kanonicznego, zwłaszcza statutów kapituł kanonicznych. Analiza wymienionych źródeł pozwoliła na osiągnięcie konkretnych celów naukowych. Po pierwsze, skonstruowano autorskie kanoniczne określenie biblioteki kapitułnej oraz jej cele i zadania. Po drugie, omówiono zasadnicze zagadnienie zasobu bibliotecznego. Po trzecie, rozstrzygnięto kwestię kanonicznego obowiązku posiadania przez kapituły własnej biblioteki.

Słowa kluczowe: księgozbiór; kapituła; kanonik; biblioteka; prawo kanoniczne





KS. PAWEŁ ANDREJCZUK\* – KRAKÓW

## **BISKUP WINCENY URBAN JAKO ORGANIZATOR POWOJENNEJ DZIAŁALNOŚCI INSTYTUCJI KULTUROWYCH KOŚCIOŁA WROCŁAWSKIEGO**

### **BISHOP WINCENY URBAN AS AN ORGANIZER OF POSTWAR ACTIVITIES OF CULTURAL INSTITUTIONS OF THE CHURCH OF WROCLAW**

#### **Abstract**

The Archdiocesan Archives in Wrocław and other cultural institutions of the archdiocese boast a wealth of historical sources. These resources have been collected essentially since the first centuries of the Wrocław Bishopric. One of the most outstanding directors of the institutions in question was undoubtedly Bishop Wincenty Urban, who served as director of the Archdiocesan Archives, the Chapter Library and the Archdiocesan Museum in Wrocław from 1946 to 1983. The main task he undertook as head of these institutions was to rebuild them after their destruction during World War II. The archival, library and museum aids still operating today were also developed by Bishop W. Urban. In his research, he focused on compiling the documentation gathered at the Archdiocesan Archives in Wrocław and the history of the Catholic Church in Lower Silesia. He is the author of over 500 scientific publications.

Urban was born in 1911 in Grodzisk Dolny near Przeworsk. He was ordained priest on 28 June 1936 in Lviv. In 1960, he received the episcopal sacrament, and from 1974 to 1976, as chapter vicar, he was the head of the Church of Wrocław. He died on 13 December 1983 in Wrocław.

**Keywords:** Wincenty Urban; Wrocław Archdiocese; Wrocław Archdiocesan Archives and Museum; Wrocław Chapter Library; Wrocław

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

---

\* Ks. Paweł Andrejczuk – mgr lic. historii, doktorant, Instytut Historii, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

e-mail: [p\\_andrejczuk@o2.pl](mailto:p_andrejczuk@o2.pl)

<https://orcid.org/0000-0003-4419-1091>

\*\*\*\*\*

Archiwum i Muzeum Archidiecezjalne oraz Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu po chwilę obecną opierają swoje funkcjonowanie na dorobku i pracy wykonanej przez wieloletniego ich dyrektora – bp. Wincentego Urbana<sup>1</sup>. Od chwili podjęcia przez niego działalności w tych instytucjach minęło przeszło 75 lat. Ta perspektywa czasu i obowiązujące po dziś dzień katalogi i inwentarze sporządzone przez bp. W. Urbana, które zostały opublikowane na łamach czasopisma „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, dowodzą jego wybitnego wkładu w dzieje tych ośrodków. Choć merytorycznie i statutowo są to trzy różne placówki, to jednak łączy je osoba bp. Urbana i nie sposób w tym kontekście w pełni rozdzielić ich omówienia.

Archiwum oraz Biblioteka Kapitulna w 2020 roku zmieniły swoją lokalizację – instytucje oraz ich zasoby zostały przeniesione do nowego budynku<sup>2</sup>. Pozwoliło to na zapewnienie dotychczasowym zbiorom optymalnych warunków przechowywania i ich udostępniania. Nie zmienił się jednak stan ich opracowania oraz zasadniczych pomocy katalogowych, na których opiera się praca tych instytucji. Jednocześnie są to kolejne argumenty na poparcie tezy o wielkości wkładu naukowego bp. Urbana i jego troskę o kulturowe dziedzictwo Kościoła. Stolica Dolnego Śląska dla uczonych i duchownych pokolenia bp. Urbana była nie tylko znacząca ze względu na siedzibę biskupów, ale również ze względu na wybitną tradycję naukową. Wydział Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego, który prowadził działalność do 1945 roku, był uznanym ośrodkiem naukowym, skupiającym wielu wybitnych teologów. Pamięć o tym wydziale, będącym jednym

---

<sup>1</sup> Wincenty Urban urodził się 13 lutego 1911 roku w Grodzisku Dolnym koło Przeworska (obecnie powiat leżajski) jako najmłodsze dziecko Antoniego i Marii z domu Ziemba. Wstąpił do seminarium duchownego obrządku łacińskiego we Lwowie, podejmując jednocześnie studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza. Zwieńczeniem studiów była obrona pracy magisterskiej pt. *Myśl unijna w Polsce w drugiej połowie XVI wieku*. Na Uniwersytecie Warszawskim 13 lutego 1947 roku uzyskał stopień doktora, broniąc pracę pt. *Konwersja Melecjusza Smotrzyckiego, polemisty i dyzunickiego arcybiskupa połockiego w latach 1620-1627*. W 1950 roku bp W. Urban przedstawił rozprawę habilitacyjną na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tam uzyskał habilitację 26 lutego 1953 roku na podstawie pracy pt. *Leopold Sedlnicki, książę biskup wrocławski 1836-1840 i jego odstępstwo, na tle dziejów Kościoła katolickiego na Śląsku w pierwszej połowie XIX wieku*. Jednak z powodu niedopełnienia obowiązku druku publikacji i likwidacji Wydziału w 1954 roku, podczas której zaginęła dokumentacja, nie doszło do zatwierdzenia habilitacji. Nastąpiło to dopiero w 1972 roku na ATK w Warszawie. Po kilku latach pracy akademickiej i naukowej 6 czerwca 1974 roku otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego, a 17 września 1982 roku został profesorem zwyczajnym. Konsekracja biskupia miała miejsce 7 lutego 1960 roku w katedrze wrocławskiej, głównym konsekratorem był ks. prymas Stefan Wyszyński, a współkonsekratorami – abp Eugeniusz Baziak oraz bp Bolesław Kominek. Po śmierci ks. kard. B. Kominka, arcybiskupa, metropolity wrocławskiego, Kapituła Metropolitalna Wroclawska ustanowiła bp. Urbana wikariuszem kapitulnym. Był rządcą Kościoła wrocławskiego w latach 1974-1976. Zmarł we Wrocławiu 13 grudnia 1983 roku.

<sup>2</sup> Nowa siedziba tych instytucji znajduje się przy pl. Katedralnym 5a, niespełna sto metrów od uprzednio zajmowanego gmachu archiwalno-bibliotecznego. Muzeum natomiast pozostało w dotychczasowej lokalizacji, a jego pomieszczenia przechodzą obecnie gruntowną modernizację.

z najprężniejszych ośrodków nauk teologicznych w Europie, była również dla bp. Urbana motywacją do podjęcia działań na rzecz przywrócenia dawnej świetności instytucjom, którymi kierował. W ten sposób dążył do tego, by na nowo uczynić archidiecezję wrocławską, liczącym się na mapie kościelnych ośrodków naukowych, centrum badawczym i kulturalnym. O samym bp. Urbanie powstało wiele publikacji, ksiąg pamiątkowych<sup>3</sup> i artykułów, zawierających zarówno drobiazgową biografię uczzonego, jak również jego dorobek naukowy. Nie przedstawiono jednak Urbana jako dyrektora Archiwum, Muzeum Archidiecezjalnego i Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu.

Powojenne losy wspomnianych placówek Kościoła katolickiego we Wrocławiu są ściśle związane z działalnością ks. Urbana. Po opuszczeniu miasta przez dotychczasowego dyrektora Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego ks. dr. Kurta Engelberta w 1946 roku trwały poszukiwania nowego kierownika instytucji. Utworzono radę naukową, która wysunęła kandydaturę ks. dr. Edmunda Majkowskiego oraz ks. dr. Henryka Rybusa. Propozycja złożona obu kapłanom przez ks. inf. Karola Milika została przez nich odrzucona po wstępnym zapoznaniu się ze stanem zniszczeń tych instytucji<sup>4</sup>. Kolejne nadzieje pokładano w przyjeździe do Wrocławia ks. dr. Piotra Śledzińskiego, pochodzącego z ziemi wileńskiej znanego historyka sztuki. Ten jednak zwlekał z przyjazdem na Dolny Śląsk i przebywał czasowo w Białymstoku i Warszawie<sup>5</sup>. Administrator apostolski ks. K. Milik, borykający się z brakiem kapłanów<sup>6</sup> chętnych podjęcia się obowiązków dyrektora archiwum i muzeum, zwrócił się z prośbą do cenionego historyka ks. prof. Józefa Umińskiego z prośbą o wskazanie kandydata na to stanowisko. Ksiądz J. Umiński napisał list do swojego wychowanka, zachęcając go do podjęcia się tego zadania: „Ksiądz administrator diecezji wrocławskiej poszukuje kogoś odpowiedniego na stanowisko archiwariusza diecezjalnego. Myślę, że Ksiądz by się dobrze do tego nadawał”<sup>7</sup>. Kiedy tylko ks. Urban zjawił się we Wrocławiu i spotkał z ks. inf. Milikiem, natychmiast zostały mu przedstawione warunki pracy, zamieszkania i zakres

<sup>3</sup> Najobszerniejszą taką publikacją stanowi księga jubileuszowa dla uczczenia 25-lecia biskupstwa i 50-lecia kapłaństwa bp. Urbana, wydana trzy lata po jego śmierci, zob. *Misericordia et veritas. Księga pamiątkowa ku czci księdza biskupa Wincentego Urbana*, red. J. Mandziuk, J. Pater, Wrocław 1986.

<sup>4</sup> Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (dalej: AAWr), sygn. nr 170, 178, Archiwum i muzeum, *Korespondencja ks. inf. K. Milika z kandydatami na stanowisko dyrektora instytucji kultury we wrocławskim Kościele*.

<sup>5</sup> J. Pater, *Bp Wincenty Urban jako organizator archiwum i muzeum archidiecezjalnego we Wrocławiu po 1945 r.*, w: *Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej. W 30-lecie śmierci Kardynała Bolesława Kominka*, red. I. Dec, K. Matwijowski, J. Pater, Wrocław 2005, s. 67.

<sup>6</sup> Ludność przybywająca na Ziemię Odzyskane osiedlała się na Dolnym Śląsku i zwracała się z prośbami do administratora apostolskiego o przydzielenie im polskiego duchownego, aby realizować potrzeby duchowe i sakramentalne, zob. J. Pater, *Archidiecezja Wroclawska po zakończeniu II wojny światowej (1945-1951)*, w: *Ziemie Zachodnie – historia i perspektywy*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2011s. 181-184.

<sup>7</sup> Fragment listu ks. prof. J. Umińskiego do ks. Urbana, cyt. za: J. Kurdybelski, *Biskup Wincenty Urban 1911-1983*, Wrocław 2012, s. 29.

obowiązków. Administrator apostolski nie czekał na odpowiedź i zgodę, lecz przynaglony trudną sytuacją bezzwłocznie powołał Urbana na stanowisko dyrektora<sup>8</sup>.

Archidiecezja nie miała wystarczających funduszy na odrestaurowanie archiwum i muzeum, dysponując niewielkimi środkami na potrzeby odbudowy całego Ostrowa Tumskiego. Ministerstwo Kultury i Sztuki kilkakrotnie przyznało materialną pomoc na odbudowę i remonty gmachu archiwalno-bibliotecznego, jednak wielokrotnie sam dyrektor inwestował swoje pieniądze na pokrycie zobowiązań podległych mu instytucji<sup>9</sup>. Ponadto ks. Urban początkowo nie dysponował nawet personelem, który mógłby mu służyć radą i pomocą<sup>10</sup>. Zdany na siebie, starał się opracować plan działania i harmonogram prac. Budynek nie miał dachu, zabezpieczony był jedynie prowizorycznie, a każdy tydzień zwłoki w pracach odbudowy pogłębiał zniszczenia wewnątrz budynku oraz zalegających w gruzach archiwaliów. Równolegle należało kontynuować powojenne odzyskiwanie depozytów i zabezpieczać zgromadzone zbiory na czas przyszłych remontów. Realizując obrany porządek prac, nowy dyrektor sumiennie i starannie rozpoczął reaktywację tych instytucji kościelnych. W trudnych czasach, w których pracował ks. Urban, konieczne było inwestowanie własnych środków, pozyskiwanie ich gdzie to było możliwe oraz osobiste zabieganie o materiały budowlane, często przywożone z zagranicy. Do trudów pracy należy zaliczyć również liczne i szczegółowe kontrole władz państwowych z zakresu konserwacji zabytków i budownictwa. Przynaglony przez środowisko naukowe, pragnące jak najszybciej korzystać z historycznych źródeł, starał się o szybkie otwarcie i udostępnianie zbiorów<sup>11</sup>. Po wykonaniu koniecznych remontów, uzupełnieniu brakujących sprzętów i umeblowania rozpoczęła się żmudna praca inwentaryzowania i katalogowania zbiorów. Spisywanie zasobu archiwum trwało wiele lat i było prowadzone sukcesywnie od 1946 roku do 1970 roku, kiedy wydano drukiem pełny jego katalog<sup>12</sup>. Do pracy w archiwum został przydzielony podstawowy personel, a w pracach porządkowych pomagały siostry elżbietanki oraz postulantki i nowicjuszkki tego zgromadzenia<sup>13</sup>.

W latach kierowania przez ks. Urbana instytucjami kultury w archidiecezji wrocławskiej dwukrotnie przyszło mu rozstać się z kierownictwem muzeum. W 1948 ro-

<sup>8</sup> AAWr, sygn. I A 29 a 741, Akta biskupów, *Nominacja na kierownika Archiwum, Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu, z dn. 2.12.1946 r.*, (l.dz. 5995/46).

<sup>9</sup> B. Przybyszewski, *Działalność organizacyjna księdza biskupa Wincentego Urbana w archiwum i muzeum archidiecezjalnym oraz w Bibliotece Kapitulnej we Wrocławiu*, „*Studia Theologica Varsoviensia*”, 2(1972) s. 51.

<sup>10</sup> Przez pewien czas do pomocy miał dwóch Niemców – dr Otto Haucke i ks. Zygfryd Zimmer, następnie również ks. dr A. Sabisch, a po ich wyjeździe pomocnikiem został Wilhelm Baron, zob. Pater, *Bp Wincenty Urban jako organizator archiwum*, s. 69.

<sup>11</sup> Pater, *Bp Wincenty Urban jako organizator archiwum*, s. 68-69, 70-71.

<sup>12</sup> *Katalog Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, rękopisy* był drukowany na łamach „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” w latach 1965-1968 oraz W. Urban, *Katalog dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Cz. I, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi*, Rzym 1970.

<sup>13</sup> *Niestrudzony Siewca. Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Wincentemu Urbanowi*, [red. Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety Prowincja Wrocławska], Wrocław 1976, s. 10-11.

ku dyrektorem Muzeum Archidiecezjalnego został ks. dr P. Śledziewski, który pełnił tę funkcję przez dwa lata, tj. do śmierci w grudniu 1950 roku. Na krótko zbiory muzealne wróciły pod skrzydła dyrektora Urbana, natomiast w 1951 roku władzę nad muzeum objął dr Włodzimierz Lenkiewicz<sup>14</sup>. W 1956 roku kierownictwo w Muzeum Archidiecezjalnym przejął Marian Pacyna, dotychczasowy pracownik na stanowisku konserwatora zabytków muzeum. W 1970 roku po raz trzeci opieka nad muzealiami została powierzona ks. Urbanowi<sup>15</sup>.

Ważnym zadaniem pierwszych lat działania archiwum stało się odzyskanie zdeponowanych zbiorów. Najistotniejszym z działań było zlokalizowanie i odnalezienie rozproszonej dokumentacji, a następnie podjęcie kroków pozwalających na skuteczną ich rewindykację. Większość archiwaliów została przejęta przez instytucje państwowe i tam zabezpieczona. Po uzasadnionych staraniach władze państwowe rozpoczęły procedurę zwracania zbiorów. Decyzję w tej sprawie wydało Ministerstwo Oświaty, pismami z dnia 6 i 11 lutego 1947 roku, wyrażając zgodę na zwrot depozytów z Archiwum Państwowego we Wrocławiu i Krakowie<sup>16</sup>. Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu przekazała zbiory należące do kościelnego archiwum w kilku transportach pomiędzy 1947 a 1951 rokiem, Archiwum Państwowe we Wrocławiu zwroty realizowało w latach 1947-1953, a Archiwum Narodowe w Krakowie zwróciło archiwalia w latach 1948-1952, podobnie Biblioteka Jagiellońska oddała zabezpieczone w Krakowie inkunabuły należące do Biblioteki Kapitulnej<sup>17</sup>. Nie udało się natomiast odnaleźć jednego transportu zawierającego część cennych inkunabułów z Biblioteki Kapitulnej oraz bulli protekcyjnych ze zbiorów Archiwum Archidiecezjalnego. Poszukiwanie tych cennych zabytków było dla ks. Urbana niewątpliwie pierwszorzędną misją w działalności.

Korzystanie z Archiwum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej umożliwiono badaczom już w 1946 roku, jednak udostępnianie zbiorów było realne na niewielką skalę w związku ze stanem budynków i potencjałem reaktywowanych instytucji. Jak podano w sprawozdaniu z działalności omawianych instytucji kultury, w 1946 roku odnotowano 158 osób, którym zezwolono na korzystanie ze zbiorów. Omawiane dane zostały przedstawione we wspólnej tabeli podsumowującej wizyty w archiwum i bibliotece. Dla porównania w kolejnym roku odnotowano 378 osób, 563 wydanych jednostek archiwalnych, udostępniono 415 woluminów. W 1948 roku nastąpiło pełne otwarcie się na świat uczonych i badaczy, o czym niepodważalnie świadczą liczby przyjętych w tych instytucjach gości. Korzystających osób było wówczas 1182, wydano 843 jednostki archiwalne, udostępniono 2016 woluminów<sup>18</sup>. Świat nauki doceniał zarówno tempo udostępniania archiwaliów, jak

<sup>14</sup> Kurdybelski, *Biskup Wincenty Urban*, s. 33.

<sup>15</sup> J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Czasy najnowsze. Archidiecezja wrocławska*, t. 4, cz. 1 (od 1945 do 1956), Warszawa 2014, s. 374-375.

<sup>16</sup> W. Urban, *Archiwum Diecezjalne w Wrocławiu*, „Nasza Przeszłość”, 4 (1948) s. 314.

<sup>17</sup> W. Urban, *Katalog Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Rękopisy*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, 10 (1965) s. 19.

<sup>18</sup> AAWr, sygn. III C 73, Archiwum i Biblioteka Kapituły, 1945-1953. *Sprawozdanie z osiągnięć organizacyjno-produkcyjnych w Archiwum Archidiecezjalnym i Bibliotece Kapitulnej we Wrocławiu*, s. 3, pismo ks. K. Lagosza do Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego z dnia 21 XII 1953 r.



również całego zasobu archiwum. Wrocławskie Archiwum Archidiecezjalne oraz Archiwum Diecezjalne we Włocławku jako jedyne wówczas udostępniały cały zasób archiwalny<sup>19</sup>. Pracownia naukowa była czynna codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach 8.30-13.30. Była również możliwość skorzystania z zasobu w innym terminie, po indywidualnym umówieniu się<sup>20</sup>.

Przez kolejne lata działalności Archiwum, Muzeum Archidiecezjalnego i Biblioteki Kapitulnej pod kierownictwem bp. Urbana polepszały się ich warunki lokalowe. Budynek poddano gruntownej modernizacji i renowacji, właściwie zabezpieczono pomieszczenia zawierające cenne zbiory oraz wyposażono istniejące pracownie. Instytucje otrzymały właściwą liczbę wykwalifikowanego personelu, a co za tym idzie, utworzyły kolejne pracownie konserwatorskie dla posiadanych zabytków muzealnych, bibliotecznych i archiwaliów. Stale wzrastała też liczba zbiorów<sup>21</sup> placówek, związana zarówno z odzyskiwaniem rozproszonych dzieł, zakupem z antykwariatów oraz darowizn<sup>22</sup> od rządców archidiecezji, parafii i profesorów wrocławskiego środowiska kościelnego<sup>23</sup>. Przez pierwszych 20 lat powojennej działalności tych instytucji odwiedziło je 26 375 osób, do użytku wydano 45 644 jednostek archiwalnych, 52 859 tomów książek, udzielono 19 192 informacji, umożliwiono przeprowadzenie 55 060 kwerend, skrupulatnie odnotowując cel naukowy, prowadzone badania i publikacje związane z ich przeprowadzeniem<sup>24</sup>.

W działalności ks. Urbana na każdej płaszczyźnie jego aktywności można zauważyć dużą troskę o dziedzictwo kulturowe ziemi dolnośląskiej. Przejawiało się to m.in. poprzez szybką odbudowę budynków Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej, co umożliwiło właściwe przechowywanie i ochronę kościelnej spuścizny kulturowej. Fundamentalne znaczenie miało również uporządkowanie zbiorów i dbałość o ich konserwację, aby mogły służyć badaczom do pracy naukowej. Natomiast świadomość konieczności stałego pogłębiania wiedzy o przechowywanych zbiorach zaowocowało utworzeniem bogatych bibliotek podręcznych, zarówno w pracowni naukowej archiwum, jak i w muzeum<sup>25</sup>.

Piastując stanowisko dyrektora Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej, będąc równocześnie przewodniczącym kurialnej Komisji ds. Sztuki Sakralnej, ks. dr Urban troską i opieką otaczał nie tylko zbiory instytucji,

<sup>19</sup> J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2012, s. 523.

<sup>20</sup> W. Urban, *Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu w 1948 r.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 2 (1948) s. 581-582.

<sup>21</sup> Podsumowanie nabytków uzyskanych przez Urbana przedstawił w swojej pracy B. Przybyszewski, opierając się na danych ze sprawozdań publikowanych w czasopiśmie „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, zob. Przybyszewski, *Działalność organizacyjna*, s. 50.

<sup>22</sup> W sprawozdaniu z działalności za rok 1963, wykazano odzyskane dzieła i darowizny, wśród nich 13 inkunabułów i druki najnowsze do biblioteki, darowizny pochodziły od kard. Kominka i księży profesorów, zob. W. Urban, *Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu w 1963 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 8 (1964) s. 253, 255.

<sup>23</sup> W. Urban, *Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu w latach 1949-1959*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 2 (1960) s. 265-267.

<sup>24</sup> Tenże, *Archidiecezja Wrocławska w latach 1945-1965*, „Nasza Przeszłość”, 22 (1965) s. 67.

<sup>25</sup> Przybyszewski, *Działalność organizacyjna*, s. 53.

którymi kierował, ale również całe dziedzictwo kościelne na terenie archidiecezji wrocławskiej. Przez okres sprawowania funkcji dyrektora instytucji kultury w Kościele wrocławskim kierował liczne odezwy do duszpasterzy i wiernych, wzywając do troski o spuściznę minionych pokoleń<sup>26</sup>. Jednocześnie zawsze z otwartością służył fachową poradą i pomocą w kwestiach związanych z zabytkami sztuki kościelnej. Pomagał proboszczom i administratorom parafii w sprawach archiwów parafialnych oraz zabytków sztuki.

Biskup Urban uratował wiele dzieł sztuki i archiwaliów przed nieodpowiedzialnym zarządzeniem czy też bezrefleksyjnym niszczeniem. Dzięki niebywalej wrażliwości na to, co cenne z kulturowego punktu widzenia ocalił niezliczone ilości dokumentów i ksiąg niemieckojęzycznych, usuwanych z parafialnych bibliotek czy strychów plebanii<sup>27</sup>. Czuwał nad losami dzieł sztuki i przedmiotów sakralnych przywiezionych po 1945 roku przez ekspatriantów z Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej. Staraniem biskupa wiele z nich odzyskało blask, służąc Kresowianom w ich świątyniach na terenie całej archidiecezji<sup>28</sup>.

Zgodnie z przepisami kościelnymi i odezwaniami rządców archidiecezji bp Urban przyjmował cenne egzemplarze sztuki sakralnej, malarstwa i rzeźby, jak również księgozbiory i dokumenty napływające z terenu całej archidiecezji. Sumiennie opracowywał nabytki, katalogował i przechowywał, aby umożliwić ich udostępnianie zainteresowanym<sup>29</sup>. Nieustannie prace konserwatorskie prowadziły własne pracownie tych instytucji. Każdego roku introligator oprawiał, konserwował inkunabuły i starodruki, regularnie sprawdzano stan dokumentów pergaminowych i ich pieczęci. Wszystkie przybywające do instytucji nabytki również przechodziły przez procesy konserwacji i zabezpieczenia nowymi obwolutami, a uprzednio poddawane były czyszczeniu. Przez pracownie przewinęło się kilkanaście tysięcy woluminów: manuskryptów, druków, ksiąg metrykalnych i jednostek archiwalnych<sup>30</sup>. Pod czujnym okiem dyrektora do pracowni kierowano również muzealia, poddając je fachowej i gruntownej pracy konserwatorskiej. Ważną częścią działalności bp. Urbana na stanowisku kierowniczym było skrupulatne odnotowywanie wszystkich wydarzeń i działań tych instytucji oraz publikowanie ich w formie corocznych sprawozdań na łamach pisma urzędowego Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej. Sprawozdania zawierały dane ekonomiczne i rozliczenie funduszy przeznaczanych na instytucje kultury, nabytki i darczyńców, publikacje i tematy prac prowadzonych przez badaczy archiwaliów, zorganizowane wystawy, prelekcje, jak również szczegółowe

<sup>26</sup> W. Urban, *Odezwa w sprawie odbudowy kościołów na Ostrowie Tumskim*, „Wiadomości Kościelne”, 6-7 (1948) s. 171.

<sup>27</sup> J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Czasy najnowsze. Archidiecezja wrocławska*, t. 4, cz. 2 (od 1956 do 2014), Warszawa 2014, s. 140.

<sup>28</sup> Łaskami słynące obrazy ze wschodu znalazły nowe miejsce czci we wrocławskich świątyniach, zob. Mandziuk, *Historia Kościoła*, t. 4, cz. 2, s. 154-168.

<sup>29</sup> *Zarządzenie administratora apostolskiego ks. inf. K. Milika z 1946 r. z prośbą do duchowieństwa o przekazywanie dzieł o szczególnej wartości do Muzeum i Archiwum*, „Wiadomości Kościelne”, 7-8 (1946) s. 9-10; *Zarządzenie biskupa Kominka w sprawach archiwalnych, muzealnych i bibliotecznych*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne”, 12 (1957) s. 41-44.

<sup>30</sup> Przybyszewski, *Działalność organizacyjna*, s. 55-56.

dane liczbowe dotyczące odwiedzających i korzystających z Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej<sup>31</sup>.

Biskup Urban przez swoich wychowanków i środowisko naukowe nazywany był „śląskim Długoszem”<sup>32</sup>. Określenie to w znakomity sposób ukazuje jego wkład, zarówno w odkrywanie i badanie dziejów śląskiej ziemi, jak również tworzenie jej historii oraz skrupulatne odnotowywanie wydarzeń, których był świadkiem i uczestnikiem. Dorobek pisarski ks. Urbana, liczący przeszło 500 pozycji, poświęcony jest głównie historii Kościoła na Śląsku<sup>33</sup>. Podstawą przeważającej części jego badań były źródła pochodzące z Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu oraz Biblioteki Kapitulnej. Wiele wydanych drukiem prac wynikało z pełnionej przez niego funkcji w tych instytucjach, stanowiąc nieodzowną część ich działalności. Równie imponująca ilość prac biskupa była następstwem jego obowiązków naukowych, jak też zwyczajnego zamiłowania do badań i pasji historyka. Bibliografię prac bp. Urbana można opracować, dzieląc ją na wiele sekcji i grup. Warto jednak z tego zbioru wyłonić publikacje, jak i działalność naukową związaną konkretnie z instytucjami kultury, którymi kierował.

Pierwszą grupą publikacji związanych z opracowywaniem zasobu Archiwum, Muzeum Archidiecezjalnego i Biblioteki Kapitulnej z całą pewnością są wszystkie wydawnictwa z zakresu archiwoznawstwa, archiwistyki i bibliekoznawstwa oraz muzealnictwa. Pierwszorzędnym sukcesem naukowej działalności bp. Urbana było przygotowanie i wydanie niezbędnych pomocy archiwalnych i bibliotecznych. Należą do nich katalogi, inwentarze, repertoria, które staraniem ich autora ukazały się drukiem<sup>34</sup>. W 1963 roku wydał *Rękopisy liturgiczne Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu*, a następnie *Katalog Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu – rękopisy*. Ukazał się on w siedmiu częściach na łamach czasopisma „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” w latach 1965-1968, zaś kolejny dokument: *Katalog dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Cz. 1, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi* został wydany w Rzymie w 1970 roku.

Z równie wielkim zaangażowaniem bp Urban prowadził prace w zakresie porządkowania zbiorów Muzeum Archidiecezjalnego, wydając ich katalog w czasopiśmie „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” w latach 1973-1975<sup>35</sup>. Kilka lat

<sup>31</sup> Przykładowe sprawozdanie za rok 1972 opublikowane w urzędowym piśmie Kurii Metropolitalnej przez bp. Urbana, zob. W. Urban, *Archiwum-Muzeum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu – sprawozdanie za rok 1972*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne”, 3-4 (1973) s. 69-72.

<sup>32</sup> Mandziuk, *Historia Kościoła*, t. 4, cz. 2, s. 359.

<sup>33</sup> Tenże, *Bibliografia prac ks. biskupa prof. dra hab. Wincentego Urbana*, w: *Misericordia et veritas*, s. 45-76.

<sup>34</sup> Na ówczesne możliwości wydanie katalogu archiwum kościelnego drukiem należało do rzadkości i świadczyło o szczególnym zacięciu naukowym i ambicjach kierownictwa tych placówek, ks. H. Wyczawski zwraca uwagę, że spośród archiwów diecezjalnych jedynie trzy w Polsce zdołały wydać katalog drukiem, zob. H.E. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, red. T. Moskal, A. Sitnik, wyd. 2, Kalwaria Zebrzydowska 2013, s. 450.

<sup>35</sup> J. Pater, *Troska biskupa prof. Wincentego Urbana o archiwalia kościelne*, w: *Pasterz i dzielnopisarz Wincenty Urban*, red. M. Kogut, Wrocław 2010, s. 78-79.

przed wydaniem katalogu muzeum Urban opublikował w 1952 roku *Przewodnik po Muzeum Archidiecezjalnym*<sup>36</sup>. Opracowanie księgozbioru Biblioteki Kapitulnej również stanowiło ważną część pracy powojennego porządkowania zbiorów i zostało zwieńczone wydaniem katalogiem rękopisów i inkunabułów<sup>37</sup>. Ponadto dyrektor ks. Urban poświęcał wiele czasu i naukowego zapału edytorskiej pracy nad regestami śląskimi, wydawaniem inwentarzy i repertoriów dokumentów<sup>38</sup>. Wszystkie te pomoce naukowe do dzisiaj stanowią podstawę działalności i bieżącego funkcjonowania wszelkich omawianych tu instytucji kulturowych Kościoła wrocławskiego.

Drugą grupę publikacji ks. Urbana tworzą roczne sprawozdania i informacje o placówkach, którymi kierował, ukazujące się w wydawnictwach ciągłych: „Wiadomości Kościelne”, później „Wrocławskie Wiadomości Kościelne”, będące urzędowym pismem Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, a następnie Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej. Sprawozdania oraz ważniejsze wydarzenia opisywane były przez biskupa na łamach „Śląskiego Kwartalnika Historycznego „Sobótka”. Ponadto wiele publikacji autorstwa Urbana, poświęconych omawianym instytucjom, ukazało się w pismach: „Archeion”, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”<sup>39</sup> oraz w „Naszej Przeszłości”. W periodykach tych ks. Urban informował na bieżąco o nowych nabytkach, odzyskiwanych dziełach, a przede wszystkim kierował zaproszenie do badaczy, aby korzystali ze zbiorów wrocławskiego archiwum i muzeum kościelnego. Teksty bibliotekoznawcze ukazywały się również w wielu innych czasopismach naukowych, m.in.: „Ateneum Kapłańskie”, „Colloquium Salutis”, „Roczniki Biblioteczne”, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”<sup>40</sup>.

Trzecią grupę druków ks. Urbana stanowią prace z zakresu historii Kościoła na Śląsku i historii sztuki sakralnej tych ziem. Do nich z całą pewnością zaliczyć można studia nad dziejami Kościoła katolickiego na śląskiej ziemi czy też duszpa-

<sup>36</sup> Kurdybelski, *Biskup Wincenty Urban*, s. 139.

<sup>37</sup> Spis: *Katalog inkunabułów Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu i Rękopisy Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu* został wydany zaledwie w kilku egzemplarzach maszynopisu, zob. W. Mrozwicz, *Biskup Wincenty Urban jako kodykolog*, w: *Pasterz i dziejopisarz*, s. 45.

<sup>38</sup> R. Żerelik, *Biskup prof. Wincenty Urban jako edytor regestów śląskich*, w: *Pasterz i dziejopisarz*, s. 35.

<sup>39</sup> Sprawozdania roczne, zob.: W. Urban, *Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu 1957-1958*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 1 (1959) s. 134-137; tenże, *Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu za rok 1959*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 2 (1960) s. 160-164; tenże, *Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu za lata 1960-1961*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 6 (1963) s. 265-269; tenże, *Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu w 1963 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 8 (1964) s. 252-255; A. Pilarska, *Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu w roku 1964*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 11 (1965) s. 267-270; tenże, *Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu w roku 1965*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 12 (1966) s. 184-187.

<sup>40</sup> Mandziuk, *Historia Kościoła*, t. 4, cz. 2, s. 407.

sterstwa od średniowiecza do czasów nowożytnych<sup>41</sup>. Cennymi dla wrocławskiego biskupstwa opracowaniami były dzieje archidiecezji wrocławskiej i sylwetki jej biskupów. Jako badacz historii Śląska bp Urban starał się, opierając badania na archiwaliach i zbiorach Biblioteki Kapitulnej, ukazywać historyczną przynależność biskupstwa we Wrocławiu do Kościoła katolickiego w Polsce. Do tej części jego dorobku włączyć należy opracowania poświęcone świętym i błogosławionym tych ziem, zabytkom sakralnym, świątyniom i ich wyposażeniu<sup>42</sup>. Ponadto wiele miejsca w opracowaniach ks. Urbana zajęły badania działalności organizacyjnej kancelarii biskupiej we Wrocławiu, seminarium duchownego i kapituły katedralnej<sup>43</sup>. Archiwalia kościelnej instytucji pozwoliły na wydanie prac o tematyce związanej z wrocławskim biskupstwem, m.in.: o bł. Czesławie, św. Jadwidze Śląskiej, katedrze i świątyniach Wrocławia<sup>44</sup>, o losach kapłanów i wiernych przesiedlonych na ziemię Dolnego Śląska z Kresów<sup>45</sup>.

Czwartą grupę publikacji ks. Urbana stanowią artykuły i rozprawy okolicznościowe związane ze zbiorami Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego czy też z religijnymi obchodami rocznic i uroczystości w archidiecezji.

Biskup Urban organizował również wystawy najcenniejszych zbiorów z Archiwum, Muzeum Archidiecezjalnego i Biblioteki Kapitulnej. Uczestniczył również w ekspozycjach urządzanych przez inne instytucje, udostępniając im zbiory kościelne<sup>46</sup>. W sprawozdaniu z działalności Archiwum Archidiecezjalnego i Biblioteki Kapitulnej w latach 1945-1953 wskazano jedno z najważniejszych wystaw: z okazji poświęcenia katedry wrocławskiej, współudział w *Wystawie Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu*, udział w wystawie Archiwum Państwowego we Wrocławiu o polskości Śląska. Archidiecezja włączyła się także w organizowaną przez Bibliotekę Uniwersytecką we Wrocławiu wystawę o związkach kulturalnych Śląska z Polską w epoce odrodzenia<sup>47</sup>. Archiwum organizowało wystawy również w czasie obchodów okrągłych rocznic ważnych wydarzeń z życia Kościoła lokalnego. Do największych przedsięwzięć można zaliczyć wystawy z okazji 400-lecia Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu czy też z okazji Tysiąclecia Chrztu Polski<sup>48</sup>. Każdego roku Muzeum i Archiwum Archidiecezjalne organizowały od kilku do nawet kilkunastu wystaw czasowych, a każda z nich eksponowała zarówno

<sup>41</sup> Pater, *Życie i działalność*, s. 32.

<sup>42</sup> Mandziuk, *Historia Kościoła*, t. 4, cz. 2, s. 408-412.

<sup>43</sup> *Niestrudzony Siewca*, s. 28-29.

<sup>44</sup> Muzeum i Archiwum Archidiecezjalne przygotowały wystawy i opracowania dotyczące historii świątyń wrocławskich oraz ich odbudowę w pierwszym dwudziestoleciu od zakończenia II wojny światowej, zob. Mandziuk, *Historia Kościoła*, t. 4, cz. 2, s. 210-211.

<sup>45</sup> AAWr, sygn. III C 73, Archiwum i Biblioteka Kapituły, 1945-1953. *Sprawozdanie z osiągnięć organizacyjno-produkcyjnych w Archiwum Archidiecezjalnym i Bibliotece Kapitulnej we Wrocławiu*, s. 4, pismo ks. K. Lagosza do Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego z dnia 21 XII 1953 r.

<sup>46</sup> Mandziuk, *Historia Kościoła*, t. 4, cz. 2, s. 396-399.

<sup>47</sup> AAWr, sygn. III C 73, Archiwum i Biblioteka Kapituły, 1945-1953. *Sprawozdanie z osiągnięć organizacyjno-produkcyjnych w Archiwum Archidiecezjalnym i Bibliotece Kapitulnej we Wrocławiu*, s. 4, pismo ks. K. Lagosza do Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego z dnia 21 XII 1953 r.

<sup>48</sup> Przybyszewski, *Działalność organizacyjna*, s. 57.

muzealia, jak i dokumentację archiwalną, co stanowiło doskonałe uzupełnienie prezentowanych treści<sup>49</sup>.

Biskup Urban przeżył 72 lata, z czego ponad połowę, bo 37 lat, pełnił funkcję dyrektora we wrocławskich eklezjalnych instytucjach kultury. Jego największą zasługą było uchronienie kulturowej spuścizny Kościoła wrocławskiego od dewastacji dzięki szybkiej odbudowie po zniszczeniach wojennych Archiwum, Muzeum Archidiecezjalnego i Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu oraz fachowe opracowanie ich zbiorów przez co mogły być one udostępnione badaczom. Innym polem działania ks. Urbana była szeroka akcja rewindykacyjna zbiorów eklezjalnych, dzięki czemu zasób wrocławskich kościelnych instytucji kulturowych jest jednym z najcenniejszych w Polsce. Dodatkowo w celu popularyzacji zbiorów organizował on liczne wystawy lub też wypożyczał obiekty na obce ekspozycje. Istotne były również jego badania nad przeszłością Kościoła na Śląsku, co zaowocowało wieloma publikacjami naukowymi, nie tylko monografiami, ale również wydaniem krytycznymi źródeł archiwalnych. Dzięki wspomnianej aktywności organizacyjno-naukowej ks. Urbana archidiecezja wrocławska odzyskała swoje dawne znaczenie kościelne i naukowe.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła rękopiśmienne

Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (AAWr)

sygn. I A 29 a 741, Akta biskupów, *Nominacja na kierownika Archiwum, Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu, z dn. 2.12.1946r.*, (l.dz. 5995/46).

sygn. III C 73, Archiwum i Biblioteka Kapituły, 1945-1953. *Sprawozdanie z osiągnięć organizacyjno-produkcyjnych w Archiwum Archidiecezjalnym i Bibliotece Kapitulnej we Wrocławiu.*

sygn. nr 170, 178, Archiwum i muzeum, *Korespondencja ks. inf. K. Milika z kandydatami na stanowisko dyrektora instytucji kultury we wrocławskim Kościele.*

### Źródła drukowane

Pilarska Angelina, *Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu w roku 1964*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 11 (1965) s. 267-270.

Pilarska Angelina, *Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu w roku 1965*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 12 (1966) s. 184-187.

---

<sup>49</sup> Wystawa maryjna z okazji obchodów dni maryjnych w archidiecezji otwarta 12 VIII 1961 roku, sprawozdanie, opis i ekspozaty, zob. komunikaty, *Wystawa Maryjna*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne”, 11-12 (1961) s. 351-352.

- Urban Wincenty, *Archiwum-Muzeum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu – sprawozdanie za rok 1972*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne”, 3-4 (1973) s. 69-72.
- Urban Wincenty, *Katalog Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Rękopisy*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 10 (1965) s. 5-32.
- Urban Wincenty, *Katalog dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Cz. 1. Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi*, Rzym 1970.
- Urban Wincenty, *Muzeum Archidiecezjalne we Wrocławiu oraz katalog jego zbiorów*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 27 (1973) s. 131-206; 28 (1974) s. 283-330; 29 (1974) s. 221-259; 30 (1975) s. 195-221.
- Urban Wincenty, *Odezwa w sprawie odbudowy kościołów na Ostrowie Tumskim*, „Wiadomości Kościelne”, 6-7 (1948) s. 171.
- Urban Wincenty, *Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu 1957-1958*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 1 (1959) s. 134-137.
- Urban Wincenty, *Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu za rok 1959*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 2 (1960) s. 160-164.
- Urban Wincenty, *Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu za lata 1960-1961*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 6 (1963) s. 265-269.
- Urban Wincenty, *Sprawozdanie z czynności Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnego oraz Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu w 1963 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 8 (1964) s. 252-255.
- Wystawa Maryjna*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne”, 11-12 (1961) s. 351-352.
- Zarządzenie administratora apostolskiego ks. inf. K. Milika z 1946 r. z prośbą do duchowieństwa o przekazywanie dzieł o szczególnej wartości do Muzeum i Archiwum*, „Wiadomości Kościelne”, 7-8 (1946) s. 9-10.
- Zarządzenie biskupa Kominka w sprawach archiwalnych, muzealnych i bibliotecznych*, „Wrocławskie Wiadomości Kościelne”, 12 (1957) s. 41-44.

## Opracowania

- Kurdybelski Jan, *Biskup Wincenty Urban 1911-1983*, Wrocław 2012.
- Mandziuk Józef, *Bibliografia prac ks. biskupa prof. dra hab. Wincentego Urbana*, w: *Misericordia et veritas. Księga pamiątkowa ku czci księdza biskupa Wincentego Urbana*, red. J. Mandziuk, J. Pater, Wrocław 1986, s. 45-78.
- Mandziuk Józef, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Czasy najnowsze. Archidiecezja wrocławska*, t. 4, cz. 1 (od 1945 do 1956); cz. 2 (od 1956 do 2014), Warszawa 2014.
- Mrozowicz Wojciech, *Biskup Wincenty Urban jako kodykolog*, w: *Pasterz i dziejopisarz Wincenty Urban*, red. M. Kogut, Wrocław 2010, s. 43-49.
- Niestrudzony Siewca. Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Wincentemu Urbanowi*, [red. Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety Prowincja Wrocławska], Wrocław 1976.
- Pater Józef, *Archidiecezja Wrocławska po zakończeniu II wojny światowej (1945-1951)*, w: *Ziemie Zachodnie – historia i perspektywy*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2011, s. 173-187.

- Pater Józef, *Bp Wincenty Urban jako organizator archiwum i muzeum archidiecezjalnego we Wrocławiu po 1945 r.*, w: *Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej. W 30-lecie śmierci Kardynała Bolesława Kominka*, red. I. Dec, K. Matwijowski, J. Pater, Wrocław 2005, s. 62-76.
- Pater Józef, *Troska biskupa prof. Wincentego Urbana o archiwalia kościelne*, w: *Pasterz i dziejopisarz Wincenty Urban*, red. M. Kogut, Wrocław 2010, s. 67-79.
- Przybyszewski Bolesław, *Działalność organizacyjna księdza biskupa Wincentego Urbana w archiwum i muzeum archidiecezjalnym oraz w Bibliotece Kapitulnej we Wrocławiu*, „*Studia Theologica Varsaviensia*”, 2 (1972) s. 45-65.
- Szymański Józef, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2012.
- Urban Wincenty, *Archidiecezja Wrocławska w latach 1945-1965*, „*Nasza Przeszłość*”, 22 (1965) s. 10-68.
- Urban Wincenty, *Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu w latach 1949-1959*, „*Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*”, 2 (1960) s. 265-267.
- Urban Wincenty, *Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu w 1948 r.*, „*Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*”, 2 (1948) s. 581-582.
- Urban Wincenty, *Archiwum Diecezjalne we Wrocławiu*, „*Nasza Przeszłość*”, 4 (1948) s. 311-319.
- Wyczawski Hieronim Eugeniusz, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, red. T. Moskal, A. Sitnik, wyd. 2, Kalwaria Zebrzydowska 2013, s. 450.
- Żerelik Róścisław, *Biskup prof. Wincenty Urban jako edytor regestów śląskich*, w: *Pasterz i dziejopisarz Wincenty Urban*, red. M. Kogut, Wrocław 2010, s. 33-42.

## **BISKUP WINCENTY URBAN JAKO ORGANIZATOR POWOJENNEJ DZIAŁALNOŚCI INSTYTUCJI KULTUROWYCH KOŚCIOŁA WROCŁAWSKIEGO**

### **Streszczenie**

Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu oraz pozostałe instytucje kultury tej archidiecezji mogą poszczycić się bogatym zasobem źródeł historycznych. Zbiory te były gromadzone zasadniczo od pierwszych wieków istnienia biskupstwa wrocławskiego. Bezspornie jednym z najwybitniejszych dyrektorów omawianych instytucji był bp Wincenty Urban, który w latach 1946-1983 pełnił funkcję dyrektora Archiwum Archidiecezjalnego, Biblioteki Kapitulnej oraz Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Głównym zadaniem, którego podjął się jako kierownik tych instytucji, była ich odbudowa po zniszczeniach w czasie II wojny światowej. Ponadto do dziś obowiązujące pomoce archiwalne, biblioteczne i muzealne opracowane zostały przez bp. W. Urbana. W swoich badaniach naukowych skoncentrował się on na opracowaniu dokumentacji zgromadzonej w Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu oraz dziejom Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku. Jest autorem ponad 500 publikacji naukowych.

Urban urodził się w 1911 roku w Grodzisku Dolnym koło Przeworska. Święcenia kapłańskie otrzymał 28 czerwca 1936 roku we Lwowie. W 1960 ro-



ku przyjął sakrę biskupią, a w latach 1974-1976 jako wikariusz kapitulny był rządcą Kościoła wrocławskiego. Zmarł 13 grudnia 1983 roku we Wrocławiu.

Słowa kluczowe: Wincenty Urban; archidiecezja wrocławska; Archiwum i Muzeum Archidiecezjalne we Wrocławiu; Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu; Wrocław



JANKA BEDNÁRIKOVÁ\* – RUŽOMBEROK (SLOVAKIA)

**THE MOST SIGNIFICANT MUSICAL SOURCE  
OF THE PREMONSTRATENSIAN ABBEY IN JASOV:  
AN ADIASTEMATIC FRAGMENT OF AN UNKNOWN BREVIARY,  
SHELFMARK KF OF INC 164<sup>1</sup>**

**Abstract**

Slovak medieval musicology saw its remarkable revival at the beginning of the third millennium. It could draw on the fundamental research on medieval Latin sources carried out by the codicologist Július Sopko in the 1980s and on the specialized articles of the musicologists Konštantín Hudec, Richard Rybarič, Ľubomír Vajdička, and Zuzana Czagányová. Systematic in-depth research on medieval notated sources held by Slovak archives, museums, and libraries was started by the musicologist Eva Veselovská of the Institute of Musicology of the Slovak Academy of Sciences in Bratislava in collaboration with Rastislav Adamko and the author of this study, both lecturers at the Department of Music of the Faculty of Education of the Catholic University in Ružomberok. Thanks to the twenty-year-long research – tracking down, digitalizing, studying the sources, and making them accessible – a number of monographs, catalogues, scholarly studies, and specialized articles have been published on this topic. In this study, we will zoom in on a recently discovered fragment with staveless notation, deposited in the archive of the Premonstratensian Abbey in Jasov in eastern Slovakia. The original manuscript was used in a diocesan environment. The textual and neumatic analysis and comparison of the chants of the Jasov fragment and the comparative sources has revealed a high percentage of their reciprocal similarity and we may consequently presume that the original

---

\* Janka Bednáriková – Doc. PaedDr., Faculty of Education, Catholic University in Ružomberok  
e-mail: [janka.bednarikova@ku.sk](mailto:janka.bednarikova@ku.sk)  
<https://orcid.org/0000-0002-2675-6733>

<sup>1</sup> This study was written with the support of the following grants: VEGA 1/0096/21: *The Carthusian Psalterium – Gradual sign. J 538 from the Literary Archive of the Slovak National Library in Martin – Research and Source Edition*, 2021-2023; APVV-19-0043: *CANTUS PLANUS in Slovakia: Local Elements – Transregional Connections*, 2020-2024.

breviary from which the respective bifolio was removed originated in a South German region and was probably later imported to the territory of Slovakia.

Keywords: Premonstratensian Abbey; Jasov; Breviary; Musical Source; Slovakia

\*\*\*\*\*

The earliest notated sources extant in the territory of present-day Slovakia consist of twenty-four fragments with adiastematic, i.e. staveless notation. All were removed from unknown manuscripts dating back to a period ranging from the eleventh to the thirteenth centuries and survived thanks to their use as reinforcement of the bindings of younger, printed books. Some of them (the Levoča, the Košice, the Bardejov, and both the Dolný Kubín fragments) fulfil this role to this day. The size of the fragments varies from complete folios, or even bifolios, to small fragments reinforcing the corners of younger bindings. Some of them were cut into narrow strips for unknown reasons. Most of the fragments are held by archives, museums, or libraries in various towns. They are mostly deposited in state archives and their branches (Bratislava, Banská Bystrica, Košice), in the Literary Archive of the Slovak National Library in Martin, and in ecclesiastical institutions (Lutheran lyceum libraries in Kežmarok and Levoča). They come mainly from breviaries, graduals, and missals, and the fewest of them from antiphonaries, as can be seen in the table below. A half of all the adiastematic sources is deposited in Bratislava.<sup>2</sup>

The notation of all the adiastematic fragments deposited in Slovakia exhibits elements of the German staveless system, therefore the original manuscripts presumably come from the territory of present-day Germany, Switzerland, or Austria.

We are delighted that this latest find can now also be added to the fragments listed in the table above, which makes the total number of musical sources with the earliest neumatic notation twenty-five.

---

<sup>2</sup> Specialist literature regarding the pieces of research on individual fragments, their analyses, and publications is listed at the end of this study.

**Table 1. Overview of the Known Fragments with Adiaستمatic Notation in Slovakia**

Place of deposition	Type of fragment				Number of fragments
	Antiphonaries	Breviaries	Graduals	Missals	
<b>Bratislava</b> State Archives	0	1 (2)	2 (3)*	0	<b>3 (5)</b>
<b>Bratislava</b> Slovak National Archive	0	2 (4)	2 (3)	1	<b>5 (8)</b>
<b>Bratislava</b> – Central Library of the Slovak Academy of Sciences	0	0	0	2 (3)*	<b>2 (3)</b>
<b>Bratislava</b> – Music Museum, Slovak National Museum	0	2*	0	0	<b>2 (3)</b>
<b>Bratislava</b> State Archives, Modra Branch	0	1*	0	0	<b>1 (2)</b>
<b>Banská Bystrica</b> State Archives, Kremnica Branch	0	1*	0	0	<b>1 (2)</b>
<b>Martin</b> – Literary Archive, Slovak National Library	1	2 (3)	1	0	<b>4 (5)</b>
<b>Dolný Kubín</b> – Čaplovič Library, Orava Museum	0	0	1	1	<b>2</b>
<b>Levoča</b> – Library of the Evangelical Church of the Augsburg Confession	0	0	0	1	<b>1</b>
<b>Kežmarok</b> – Library of the Evangelical Church of the Augsburg Confession	0	1	0	0	<b>1</b>
<b>Bardejov</b> State Archives	0	1	0	0	<b>1</b>
<b>Košice</b> Košice City Archives	0	1	0	0	<b>1</b>
<b>Total</b>	<b>1</b>	<b>12 (19)</b>	<b>6 (8)</b>	<b>5 (6)</b>	<b>24 (34)</b>

\* denotes a bifolio (2 ff. in total)

the actual number of fragments (fractions) forming one unit is stated in brackets ()

### The Jasov Fragment

This horizontally cut bifolio with adiaSTEMATIC notation of German origin can be found in the Archive of the Jasov Abbey of the Order of Canons Regular of Prémontré<sup>3</sup> and is deposited in an envelope marked KF (denoting codex fragments) Inc. 164. Just like other, younger fragments, it was part of the professionally restored incunabula of Jasov. The bifolio comes from a breviary of unknown origin of the early thirteenth century. It contains a rare Office of Saint Lawrence, the only one in our territory, and an Office of the Invention of the Relics of Saint Stephen.

The technical parameters of the parchment bifolio are 317 x 443 mm. It contains a complete text area of 241 x 168 mm, and the width of its right column is 78 mm. The contents are written into two columns on fine lines of brown colour: ff. 1r and 1v contain an incomplete first, a complete second, and an incomplete third nocturn of the Feast of *Inventio S. Stephani*; ff. 2r and 2v contain one responsory of the second nocturn and a complete third nocturn with Lauds of the Feast of *In S. Laurentii*. Along with the chants, this precious notated source also brings the respective texts of the readings. The prevailing ink is of black colour, while the respective rubrics and the specifications of the chants are indicated in red. The initials, of the Roman type, are also red and finely ornamented. Majuscules of red colour alternate with black ones with tiny red filling. The script represents advanced early Gothic minuscule<sup>4</sup> with a traditional distinguishing in size: the texts of the readings are larger than the texts of the chants. The blank space between the syllables of the chants is filled in with straight red lines.

The analysis and comparison of the extant chants of the adiaSTEMATIC source of Jasov stemmed from their confrontation with the earliest surviving texts recorded in *Corpus Antiphonalium Officii III, IV*<sup>5</sup> and with the available breviaries of a similar neume type, which served for musical comparison, too. The latter consisted of two German manuscripts of the twelfth century: *Breviarium Franconicum* (Cologne)<sup>6</sup> and *Breviarium Ms. Laud Miscelanea 284* (probably from Würzburg)<sup>7</sup> which follows a diocesan structure (*cursus romanus*). A fragment of a thirteenth-century

<sup>3</sup> For their utmost efforts to help us study the fragments, we owe thanks to the abbot of the Jasov Abbey, Prelate Prof. PaedDr. ThDr. Ambróz Martin Štrbák, PhD, OPræm, and to the employees of the archive, Mgr. Mária Baranová and Mgr. Veronika Timuľáková of the Department of Processing of the Collection of Historical Books.

<sup>4</sup> Cf. J. Šedivý, *Písmo na pergamene napísaných, celistvo alebo fragmentárne zachovaných textov v Archíve literatúry a umenia SNK*, in: *Knižnica*, 2010, vol. 2–3, pp. 39–52; J. Šedivý, *Gotische Minuskel in Handschriften aus dem Königreich Ungarn*, in: Nemerényi E. (ed.), *Magistrae discipuli: tanulmányok Madas Edit tiszteletére*, Budapest 2009, pp. 279–289.

<sup>5</sup> R.-J. Hesbert, *Corpus Antiphonalium Officii*, vol. III, *Invitatoria et antiphonae*, Roma 1968; vol. IV, *Responsoria, versus, hymni et varia*, Roma 1970.

<sup>6</sup> *Breviarium Franconicum*, Köln, Erzbischöfliche Diözesan- und Dombibliothek, Cod. 215, 12<sup>th</sup> cent. *Inventio corporis protomartyri Stephani*: ff. 120v–123r, *S. Laurentius*: ff. 123r–124v. Available online 25.3.2023: <https://digital.dombibliothek-koeln.de/hs/content/zoom/185202>.

<sup>7</sup> *MS. Laud Misc. 284*, Bodleian Libraries, University of Oxford. An antiphonal-responsorial (part A) combined with a Lectionary and Capitulary (part B) over time, and with later additions (part C) to form a breviary. Date: 1190–1400, prov. Germany, Würzburg (?). *Inventio S. Stephani*: ff. 70r–71v; *S. Laurentius*: ff. 73v–74v. Available online 10.3.2023: <https://iif.bodleian.ox.ac.uk/iif/view->

breviary deposited under shelfmark F–e57b in the Weberbach State Library in Trier,<sup>8</sup> which contains both these feasts, was also used for comparison. Two further breviaries with staveless notation, also consulted for comparison, follow the *cursus monasticus*: these are the Austrian manuscript *Breviarium Linz*<sup>9</sup> and an interesting Benedictine manuscript from the first third of the thirteenth century, *Breviarium antiquissimum* from Engelberg in Switzerland.<sup>10</sup> The latter is remarkable for the fact that, for the chants, the outer margins of the folios contain their particular differentiae (various endings of the psalm tones) and also the given Gregorian mode. This breviary contains both the above feasts but, unfortunately, just like the breviary from Linz, only the incipit in the case of *Inventio S. Stephani*.

### ***Inventio S. Stephani* – The Invention of the Relics of Saint Stephen the Protomartyr**

The ancient feast of the Invention of the Relics of Saint Stephen the Protomartyr is tied to the date of 3 August 415. The priest Luciano of Caphar Gamala near Jerusalem, to whom Gamaliel, the teacher of Saint Paul the Apostle, showed in visions the place where the relics of Saint Stephen could be found, figures in the office forms in the context of this event. Descriptions of these visions survived in several letters, including the writings of Saint Augustine. As they reveal, it was Gamaliel who took care of the decent burial of Saint Stephen. The above events are also incorporated into the contents of the antiphons and responsories of the respective liturgy of the hour. The liturgical reforms of the 1960s abolished this feast for being sort of a duplicate devotion (the same Saint Stephen has his feast in the liturgical calendar on 26 December), but it was soon returned to the contemporary liturgical calendar by practically the same liturgists (in 1960).<sup>11</sup>

er/?iif-content=https://iif.bodleian.ox.ac.uk/iif/canvas/b7b68301-3363-4aa5-849c-3ec4d0092884.json#c=0&m=0&s=0&cv=144&r=0&xywh=-5185%2C-542%2C15781%2C7532.

<sup>8</sup> Four incomplete folios and three incomplete bifolios are deposited under shelfmark F–e57v. They date to the years 1201–1300, and their dimensions are CE 277 x 190 mm. Place of deposition: Trier, Stadtbibliothek Weberbach Trier, Fragmentenbox 12b, Fragment 01-22, N° 22b. *Inventio S. Stephani*: f. 5r–v; *S. Laurentius*: f. 7v. Available online 16.4.2023: <https://fragmentarium.ms/overview/F-e57b>.

<sup>9</sup> *Breviarium Linz*. Linz, AT–OOeLB, Hs.–290. Breviarium, 1439, 1310. *S. Laurentius*: ff. 337r–339r. Available online 15.3.2023: <https://digi.landesbibliothek.at/viewer/image/290/677/>. Unfortunately, this manuscript does not contain the feast of *Inventio S. Stephani*.

<sup>10</sup> *Breviarium Antiquissimum (Major sections: Lectionary, Litany, Neumed Antiphoner, Partial Hymnary, Calendar of Saints, Capitulary, Collectar)*, Engelberg, Stiftsbibliothek, Cod. 103, 13<sup>th</sup> cent., 200 ff. *Inventio S. Stephani*: f. 140v–141r, the incipit form contains the neumes, too. *S. Laurentius*: ff. 141r–142r. Available online 27.3.2023: <https://www.e-codices.unifr.ch/it/bke/0103/141r/0/>.

<sup>11</sup> Near the relics of Saint Stephen, those of Gamaliel, Nicodemus, and Abibon were also found. Cf. <https://modlitba.sk/?p=14051>; <https://www.ecclesiadiet.it/linvenzione-delle-reliquie-di-santo-stefano/>.

## Textual Analysis

### f. 1ra

R. [Vade Luciane et dic joanni episcopo ie]rosolimitano usquequo clausi sumus usquequo non aperis nobis tuis etenim temporibus revelandi sumus (ID 007815, DFSL)

V. Aperi nobis locum sepulchri<sup>1</sup> ut per nos ostium misericordie sue humano generi aperiat deus Tuis et[enim] (ID 007815a)

1 – DFSL: *velocius*

A. Vir dei gamaliel ait luciano non mei solummodo causa sollicitus sum sed potius pro illis qui mecum sunt (ID 005430, FSL) Ps. Verba

A. Isti etenim maximo digni sunt honore venerari in terris quos in celo rex regum immensa cumulavit gloria (ID 003436, FSL) Ps. Domine deus noster

A. Cum ergo sint aput deum meritis excelsi apud homines loco tenentur humili (ID 001997, FSL) Ps. Domine quis habitabit

lectio Respondit mihi Ego sum Gamaliel, qui Paulum apostolum Christi nutrivi, et Legem docui in Jerusalem. Et qui mecum est in orientali parte monumenti jacens, ipse est domnus meus Stephanus, qui lapidatus est a Judaeis et principibus sacerdotum in Jerusalem pro Christi fide foris portam quae est ad aquilonem, quae ducit ad Cedar: ubi die ac nocte jacuit projectus, ut sepulturae non daretur, secundum mandatum impiorum principum, ut a feris consumeretur corpus ejus. Ex Dei autem voluntate non tetigit eum unum ex his, non fera, non avis, non canis<sup>12</sup>

R. Lucianus presbiter dixit domine tu quis es aut qui sunt tecum at ille ego sum Gamaliel Pauli quondam doctor apostoli qui autem iuxta me quiescit ipse

### f. 1rb

est dominus Stephanus (ID 007107, DFSL)

V. Qui a iudeis hierosolimis lapidatus ad lacerandum bestiis et avibus expositus<sup>1</sup> per dei providentia<sup>2</sup> permansit intactus Ipse est dominus<sup>3</sup> (ID 007107a)

1 – DFL: *est positus*

2 – DFL: *providentiam*

3 – SL: *Qui autem*

Ego gamalihel compatiens christi ministro, et festinans habere mercedem et partem cum sancto viro in fide, misi per noctem quantos noveram religiosos, et in christo jesu credentes, habitantes in jerusalem in medio judaeorum, et hortatus sum eos, et necessaria substantiae ministravi, ac persuasi illis ire occulte, ut portarent corpus ejus meo vehiculo in villam meam, hoc est in caphargamala (quod interpretatur villa gamalielis), viginti millia a civitate habens, et ibi feci illi planctum fieri diebus quadraginta et praecepi cum in meo monumento poni in orientali theca, et praecepi eis quaecumque necessaria erant pro ejus planctu de meo dari.<sup>13</sup>

R. Cum scirem ego gamaliel sanctitatem christi athlete [stephani et fidem eius ac devotionem] credens me in resurrectione partem [habitu]rum cum eo feci eum [sepeli]ri<sup>1</sup> in monumento meo novo (ID 006373, DFSL)

<sup>12</sup> Cf. Lucianus presbyter, *Epistola ad omnem Ecclesiam*, sec. V., *Admonitio in subsequentem epistolam*. Available online 7.1.2023: [https://la.m.wikisource.org/wiki/Epistola\\_ad\\_omnem\\_ecclesiam](https://la.m.wikisource.org/wiki/Epistola_ad_omnem_ecclesiam).

<sup>13</sup> Ibidem.

V. Auditor domini nichodemus ibidem sepultus est abibas filius meus mecum est repositus ubi iacet<sup>2</sup> beatus stephanus (ID 006373a)

1 – DFL: *sepelire*

2 – DF: *requiescit*, L: *requiescet*

Ipse etiam dominus nichodemus

**f. 1va**

in alia theca positus est, qui venit ad Salvatorem Jesum nocte, et evangelizatus est ab eo, audiens: Nisi quis renatus fuerit ex aqua et Spiritu sancto, non potest introire in regnum coelorum (Joan. III, 5). Et exiens baptizatus est a Christi discipulis. Et cognoscentes Judaei amoverunt eum a principatu suo, et anathematizaverunt eum, et de civitate exsiliaverunt. Et hunc ego Gamaliel quasi persecutionem pro Christo passum, sustuli eum in meum agrum, et alui et vestivi eum usque ad finem vitae ejus, et defunctum honorifice sepelivi juxta domnum Stephanum.<sup>14</sup>

R. Sacerdos dei lucianus prostravit se in oratione laudans deum et dicens domine ihesu christe si est hec visio ex te presta ut iterum et<sup>1</sup> tercio manifestetur michi (ID 007555, DFSL)

[V. Ut] confisus fiducialiter annuntiet<sup>2</sup> revelationem sanctarum reliquiarium<sup>3</sup> Presta (ID 007555a)

1 – DFSL: *ac tertio*

2 – DFSL: *annuntiem*

3 – DFSL: *servorum tuorum*

A. In ieiuniis et orationibus constituto apparuit iterum sanctus gamalihel luciano presbitero [dicens quare dissimulasti frater et non retulisti] que dicta sunt tibi johanni episcopo (ID 003248, DFSL) Ps. Euouae

A. Nonne vides quanta sit siccitas [et] tribulatio in toto mundo et tu [negli]genter agis (ID 003951, FSL) Ps. Domini est terra

A. Surge ergo et vade et<sup>1</sup> dic iohanni episcopo ut aperiat [nobis] et faciat locum orationis ut per nostram intercessionem misereatur dominus popu

**f. 1vb**

lo suo Ps. Beati quoniam (ID 005071, DFSL)

1 – DFSL: *et is absent*

Matheum (Mt 23,24) In illo tempore dicebat ihesus turbis iudeorum et principibus sacerdotum: Ecce ego mitto ad vos prophetas et sapientes et scribas ex illis occidetis et crucifigetis et ex eis flagellabitis in synagogis vestris Et R lectio Om[ilia] b[eat]i Iheronimi p[...]

Ecce ego mitto ad vos prophetas, et sapientes, et scribas, et ex illis occidetis, et crucifigetis, et ex eis flagellabitis in synagogis vestris, et persequemini de civitate in civitatem. Hoc quod antea dixeramus, Implete mensuram patrum vestrorum, ad personam Domini pertinere, eo quod occidendus esset ab eis, potest et ad discipulos eius referri, de quibus nunc dicit: Ecce ego mitto ad vos prophetas, et sapientes, et scribas, et ex illis occidetis, et crucifigetis, et flagellabitis in synagogis vestris, et persequemini de civitate in civitatem, ut impleatis mensuram patrum vestrorum.

<sup>14</sup> Ibidem.



Simulque observa iuxta Apostolum scribentem ad Corinthios, varia esse dona discipulorum Christi; alios prophetas, qui ventura praedicant; alios sapientes, qui noverint quando debeant proferre sermonem; alios scribas in Lege doctissimos, ex quibus lapidatus est Stephanus, Paulus occisus, crucifixus Petrus, flagellati in Actibus apostolorum discipuli: et persecuti eos sunt de civitate in civitatem; expellentes de Iudaea, ut ad gentium populum transmigrarent.<sup>15</sup>

R. Sanctus gamaliel in visu dixit luciano diligenter animadver[te] (ID 007612, DFSL)

**Table 2. Order of the Chants for the Feast of *Inventio S. Stephani***

<b>Frag. Jasov, Inc 164, f. 1r–v</b>	<b><i>Breviarium franconicum</i> ff. 121r–122r</b>	<b>MS. Laud Misc. 284, f. 70r–74v</b>	<b>Frag. Trier, F–e57b, f. 5r–v</b>	<b><i>Breviarium Linz</i> ff. 336r–337r</b>	<b><i>Breviarium antiquissimum</i> ff. 140v–141r</b>
<b>In I nocturno</b>					
	R. Beatus gamaliel R. Igitur discumulata	R. Beatus gamaliel R. Igitur discumulata		R. Stephanus autem* R. Videbant omnes* R. Intuens in celum*	R. Stephanus autem* R. Videbant omnes* R. Intuens in celum*
<b>R. Vade Luciane et dic V. Aperi nobis locum</b>	R. Sacerdos dei Lucianus V. Ut confessus	<b>R. Vade Luciane et dic V. Aperi nobis locum</b>	<b>R. Vade Luciane et dic V. Aperi nobis locum</b>	R. Gloria et honor	R. Gloria et honor*
<b>A. Vir dei gamaliel ait Ps. Verba</b>	A. Luciano venerabili Ps. Beatus	<b>A. Vir dei gamaliel ait Ps. Verba mea</b>	<b>A. Vir dei gamaliel ait Ps. Verba</b>	A. Beatus Stephanus jugi A. Constitutus	A. In lege Ps. Cum
<b>A. Isti etenim maximo Ps. Domine dom. nost.</b>	A. Dum adhuc pene Ps. Quare fremuerunt	<b>A. Isti etenim maximo Ps. Domine dom. nost.</b>	<b>A. Isti etenim maximo Ps. Domine dom. nost.</b>	A. In tribulatione A. Lumine vultus tui	
<b>A. Cum ergo sint aput Ps. Domine quis habit.</b>	A. Vidit igitur assistere Ps. Dom. quid multipl.	<b>A. Cum ergo sint aput Ps. Domine quis habit.</b>	<b>A. Cum ergo sint aput Ps. Domine quis habit.</b>	A. Benedictio- nis tue A. O quam admirabile	

<sup>15</sup> Cf. Hieronymus, *Monumenta*, caput XXIII, para. 33–34. Available online 7.1.2023: [http://www.monumenta.ch/latein/text.php?tabelle=Hieronymus&rumpfid=Hieronymus,%20Commentarii,%20in%20Matthaeum,%204,%2020%202023&level=5&domain=&lang=1&id=&hilite\\_id=&links=&inframe=1&hide\\_apparatus=1](http://www.monumenta.ch/latein/text.php?tabelle=Hieronymus&rumpfid=Hieronymus,%20Commentarii,%20in%20Matthaeum,%204,%2020%202023&level=5&domain=&lang=1&id=&hilite_id=&links=&inframe=1&hide_apparatus=1).

<b>In II nocturno</b>					
<b>R. Lucianus presbiter V. Qui a iudeis hieros.</b>	R. Vade Luciane V. Aperi nobis velocius	<b>R. Lucianus presbiter V. Qui a iudeis hieros.</b>	<b>R. Lucianus presbiter V. Qui a iudeis hieros.</b>	R. Exclamantes*	R. Exclamantes*
<b>R. Cum scirem ego V. Auditor domini</b>	<b>R. Lucianus presbiter V. Qui a iudeis iherosolimis</b>	<b>R. Cum scirem ego V. Auditor domini</b>	<b>R. Cum scirem ego V. Auditor domini</b>	R. Impetum fecit*	R. Impetum fecit*
<b>R. Sacerdos dei lucianus V. Ut confisus fiducial.</b>	R. Sanctus gamaliel V. Unus ex tribus	<b>R. Sacerdos dei lucianus V. Ut confisus fiduc.</b>	<b>R. Sacerdos dei lucianus V. Ut confisus fiducial.</b>	R. Lapidabant* R. Lapidis torrentis*	R. Lapidis torrentes* R. Posuisti domine
<b>A. In ieiuniis et oration. Ps. Euouae</b>	A. Vir dei gamaliel Ps. Cum invoc.	<b>A. In ieiuniis et oration. Ps. Conferma</b>		A. In domino deo suo A. Sine macula	A. Justus Dominus Ps. Cum invoc.
<b>A. Nonne vides quanta Ps. Domini est terra</b>	A. Isti etenim maximo Ps. Verba mea	<b>A. Nonne vides quanta Ps. Domini est terra</b>		A. Domine virtus et letitia A. Omnes intendentis*	A. Justus dominus Ps. Cum
A. Surge ergo et vade Ps. Beati quoniam	<b>A. Cum ergo sint apud Ps. Dom. dom. noster</b>			A. Sicientes eum* A. Lapidis torrentis*	
<b>In III nocturno</b>					
<b>R. Sanctus gamalihel in visu</b>	R. Vides o frater luciane	<b>R. Sanctus gamalihel in visu</b>		R. Impii super iustum*	R. Lapidabant Stephanum*
	R. Cum scirem ergo R. Sanctus iohannes	R. Vides o frater luciane R. Sanctus iohannes		R. Stephanus servus dei* R. Patefacte * R. Sancte dei pret*	R. Impii super * R. Stephanus servus* R. Patefacte sunt*

The above overview reveals that the content of the Jasov fragment is identical to that of the Trier fragment and manuscript Laud Misc. 284. Although the content of the Cologne breviary is also the same as that of our fragment, the sequence of the antiphons and responsories is slightly different: the chants of the first and the second nocturn are exchanged. The remaining chants of the office, which do not figure in the Jasov fragment, are identical among the German manuscripts except for one responsory, in whose place the Austrian manuscript lists the chant incipits

of the Feast of *In Natale Sancti Stephani* (the death of the protomartyr, not the invention of his relics).

The liturgical content of the parchment bifolio from Jasov clearly reveals that it comes from a diocesan breviary, since the number of the antiphons and the responsories in the surviving nocturns of the night matins (three antiphons and three responsories) corresponds to the structure of *cursus romanus (diocesanus)*.<sup>16</sup> Paradoxically, the monumental *Corpus Antiphonarium Officii I* (CAO) collection of chants of the Divine Office, which brings an overview of the texts of the earliest manuscripts of diocesan structure, does not contain the feast of *Inventio S. Stephani*. However, it figures in four manuscripts of the monastic tradition in the CAO II collection:<sup>17</sup> *L'Antiphonaire de Saint-Denis (Sandionysianus – D)*, *L'Antiphonaire de Saint-Maur-les-Fossés (Fossatensis – F)*, *L'Antiphonaire de Silos (Silensis – S)*, and *L'Antiphonaire de Saint-Loup de Benevent (S. Lupi Beneventani – L)*. Compared to the monastic scheme (six antiphons plus four responsories for each nocturn), the chants of the notated source from Jasov are, naturally, ordered differently. Nevertheless, the contents and the sequence of the antiphons of the first and the second nocturn correspond to manuscripts FSL (D states only one antiphon for each nocturn). The responsories, however, are identical and follow the same sequence (as both DSL and the German codices). The above contentual variants do not represent significant differences or changes.

### **The Feast of Saint Lawrence – *In sancti Laurentii***

The Feast of Saint Lawrence is another ancient liturgical feast. Although the biography of the saint did not survive, facts about his life were handed down by live and trustworthy tradition and appear also in the antiphons and responsories of the respective liturgy of the hour. Originally a Spaniard, Saint Lawrence became a deacon of Rome appointed by the newly elected Pope Sixtus II (257–258), whom he practically substituted. That was a time when Emperor Valerian began to persecute Christians, the first victim having been Sixtus's predecessor, Pope Saint Stephen I (254–257). Lawrence's task was to collect the treasures of the Church and distribute them to the poor. He did so faithfully, while greatly encouraging all in the faith. The prefect of Rome captured him and demanded from him to turn over the treasures. Lawrence then gathered all the indigent, crippled, elderly, widows, and orphans, and presented them to the prefect as the treasures of the Church. For this audacity, he was tortured in several ways, but he kept praying and his example made many pagans convert, apparently including a hundred and fifty soldiers. Lawrence refused to give up his faith despite the cruel tortures to which he succumbed on 10 August 258.<sup>18</sup>

<sup>16</sup> R.-J. Hesbert, *Corpus Antiphonarium Officii. I. Manuscripti „Cursus romanus”*, Roma 1963, N°. 102, 103, pp. 274–280.

<sup>17</sup> R.-J. Hesbert, *Corpus Antiphonarium Officii. II. Manuscripti „Cursus monasticus”*, Roma 1965, N°. 102, 103, pp. 499–501, 508–513.

<sup>18</sup> The converted soldiers included the high-ranking officers Romanus, Crescencius, and Claudius Severus, who were immediately beheaded by the prefect. Available online 7.1.2023: <https://www.zivotopisysvatych.sk/vavrinec-diakon/>.

## Textual Analysis

### f. 2ra

[Carnifices tamen] urgentes ministrabant carbones mittenter subter cratem et desuper comprimente eum furcis ferreis. Sanctus Laurentius dixit: disce miser quanta est virtus dei mei. Nam carbones tui mihi refrigerium prestant tibi eternum supplicium quia ipse dominus novit quod accusatus non negavi interrogatus christum confessus sum assatus gratias ago. Et vultu pulcherimo dicebat: Gratias tibi ago domine ihesu christe qui me confortari dignatus est. Et elevans oculos in Decium dixit: Ecce miser assasti unam partem regira aliam et manduca. Gratias tibi ago domine ihesu christe quia ianuas tuas ingredi merui. Et statim emisit spiritum.<sup>19</sup>

R. Beatus laurentius clamavit et dixit deum meum colo et illi soli servio et ideo non timeo tormenta tua (ID 006213, CBEMV/HRDFSL)

V. Mea nox obscurum non habet sed omnia in luce clarescunt Et ideo (ID 006213a)

A. Strinxerunt corporis membra posita super<sup>1</sup> craticula ministrantibus<sup>2</sup> prunas exsultat<sup>3</sup> levita Christi (ID 005035, CBEMV/HRDFSL)

AV. Carnifices vero urgentes<sup>4</sup> ministrabant carbones<sup>5</sup> subter cratem ferream (ID 005035a)

1 – Linz: *in*

2 – Linz: *subicientibus*

3 – CVDSL: *insultat*

4 – CEMVDSL: *urguentes*

5 – Linz: *no carbones*

A. Igne me examinasti et non est inventa in me iniquitas (ID 003167, CBEMV/HRDFSL)

AV. Probasti domine cor meum et visitasti nocte (ID 003167a)

AV. Exaudi domine iustitiam meam at (no ID, not even in CAO)

A. Interrogatus te domine<sup>1</sup> confessus sum assatus gratias ago (ID 003381, CBEMV/HRDFSL)

AV. Gratias tibi ago domine<sup>2</sup> quia ianuas tuas ingredi merui (ID 00381a)

Ps. Domine in virtute (inc.)

1 – CEDFSL: *dominum*

2 – BEMVHRDFSL, BrFr, Tr: add *ihesu christe*,

Linz adds: *meus ihesu xriste*

AV. Magna est gloria eius (inc.)

S. Johannem Amen dico vobis nisi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit ipsum solum manet si autem mortuum fuerit multum fructum adfert (Jn 12, 24–25)

<sup>19</sup> Cf. *Patrologiae Cursus Completus*, Series Latina, Sive, Bibliotheca..., Jacques-Paul Migne, vol. 123, p. 325. Available online 7.1.2023: [https://books.google.sk/books?id=6CFAAQAAAMAA-J&pg=PA325&lpg=PA325&dq=urgentis+ministrabant+carbones&source=bl&ots=4xx-nEA5s6e&sig=ACfU3U11C6d812wIEB2VZ04B8qFsIW1\\_RQ&hl=sk&sa=X&ved=2ahUKewjgJl-uWjbb8AhX3\\_rsIHRg4DxMQ6AF6BAghEAM#v=onepage&q=urgentis%20ministrabant%20carbones&f=false](https://books.google.sk/books?id=6CFAAQAAAMAA-J&pg=PA325&lpg=PA325&dq=urgentis+ministrabant+carbones&source=bl&ots=4xx-nEA5s6e&sig=ACfU3U11C6d812wIEB2VZ04B8qFsIW1_RQ&hl=sk&sa=X&ved=2ahUKewjgJl-uWjbb8AhX3_rsIHRg4DxMQ6AF6BAghEAM#v=onepage&q=urgentis%20ministrabant%20carbones&f=false).

**f. 2rb**

Dominus et Salvator noster fratres ... semina iaciendo dilatabant

R. Beatus Laurentius dixit ego me obtuli sacrificium deo in odorem suavitatis (ID 006215, C/HRDF)

[V.] Quoniam ad te orabo Domine mane exaudies vocem meam Ego me<sup>1</sup>  
(ID 006215a)

1: HRDF, BrFr, LaMisc, Tr – *In odorem*

Qui amat animam .... quem ad modum

**f. 2va**

sit amor hominis ... custodit animam suam

R. In craticula te<sup>1</sup> deum non negavi et ad ignem applicatus te dominum ihesum christum confessus sum (ID 006896, CBEMV/HRDFSL)

V. Probasti domine cor meum et visitasti nocte Et ad ignem<sup>2</sup> (ID 006896a)

1: LaMisc: no *te*

2: BrFr, Linz: *In odorem*

Seguitur. Si quis ? ministrat ... hoc est Christo ministrare

**f. 2vb**

R. Beatus vir laurentius qui post aurum non abiit nec speravit in thesauris pecunie fecit enim mirabilia in vita sua (ID 006229, CB/RDF)

V. Qui potuit transgredi et non est transgressus<sup>1</sup> facere mala et non fecit Fecit enim (ID 006229a)

1: Tr adds: *a facere*

R. Beatus laurentius oravit et dixit domine ihesu christe pastor bone suscipe spiritum meum (ID 006216, BV/HRDSL)

V. Gratias tibi ago domine quia [ia]nuas tuas ingredi merui Domine ihesu<sup>1</sup>  
(ID 006216a)

1 – Linz: *Suscipe*

R. Hic est vir qui non est derelictus a deo in die certaminis sui et ipse conculcavit caput serpentis antiqui modo coronabitur quia fideliter vicit in mandatis domini (ID 006831, CEM/HRDFSL)

V. Probasti domine cor meum et visitasti nocte (ID 006831a)

– this verse is present only in HR; CAO III contains only the words *Probasti domine*, with no reprise

## Laudes

A. Laurentius ingressus est martyr et confessus est nomen domini ihesu christi (ID 003598, CBEMV/HRDFSL)

A. Laurentius bonum opus operatus est qui per signum cru[cis] cecos illuminavit (ID 003597, CBEMV/HRDFSL)

A. [Ad]hesit anima mea post te quia caro mea igne cremata est pro te deus meus (ID 001271, CBEMV/HRDFSL)

A. Misit dominus angelum suum et liberavit me de medio ignis et non sum estuatus (ID 003784, CBEMV/HRDFSL)

A. Beatus Laurentius orabat dicens gratias tibi ago domine quia ianuas tuas ingredi merui (ID 001643, CBE/HRDFLS)

Cap. Fratres qui parce seminat parce et metet et qui seminat in benedictionibus de benedictionibus et metet (2 Kor, 9,6)

A. In craticula te deum non negavi et ad ignem (ID 003216, CBEMV/HRDFSL)

**Table 3. Order of the Chants for the Feast of Saint Lawrence**

<b>Jasov Fragment</b>	<b><i>Breviarium franconicum</i> ff. 124r–124v</b>	<b>MS Laud Misc. 284 ff. 74r–74v</b>	<b>Trier Fragment, F–e57b f. 7v</b>	<b><i>Breviarium antiquissimum</i> ff. 141r–142r</b>
<b>R. Beatus laurentius clamavit et dixit V. Mea nox obscurum</b>	R. Puer meus noli R. Strinixerunt corp <b>R. Beatus laurentius clamavit et dixit V. Mea nox obscurum</b>	<b>R. Beatus laurentius clamavit V. Mea nox obscurum</b>	<b>V. Mea nox obscurum</b>	R. Noli me derelinquere <b>R. Beatus laurentius clamavit et V. Mea nox obscurum</b> R. Beatus laur. dixit R. O Yppolite
<b>In III noct.</b>				
<b>A. Strinixerunt corporis AV. Carnifices vero Ps. In domino confido</b>	<b>A. Strinixerunt corporis AV. Carnifices vero Ps. Domine quis hab.</b>	<b>A. Strinixerunt corporis AV. Carnifices vero</b>	<b>A. Strinixerunt corporis AV. Carnifices vero</b>	A. Nisi granum frumenti Ps. Beatus vir
<b>A. Igne me examinasti AV. Probasti domine Ps. Exaudi domine</b>	<b>A. Igne me examinasti AV. Probasti domine Ps. Exaudi Dom.</b>	<b>A. Igne me examinasti Ps. Exaudi Domine AV. Probasti dom</b>	<b>A. Igne me examinasti  Ps. Exaudi Domine</b>	
<b>A. Interrogatus te AV. Gratias tibi Ps. Domine in virtute AV. Magna est glor.</b>	<b>A. Interrogatus te V. Gratias tibi Ps. Domine in virtute</b>	<b>A. Interrogatus te  Ps. Domine in virtute V. Gratias tibi</b>	<b>A. Interrogatus te V. Gratias tibi Ps. Domine in virtute</b>	
<b>R. Beatus laurentius dixit V. Quoniam ad te orabo domine</b>	<b>R. In craticula te deum non negavi V. Probasti domine</b>	<b>R. In craticula te deum non negavi V. Probasti domine</b>	<b>R. Beatus laurentius dixit V. Quoniam ad te orabo domine</b>	<b>R. Hic est vir qui V. Probasti domine cor</b>

Jasov Fragment	<i>Breviarium franconicum</i> ff. 124r–124v	MS Laud Misc. 284 ff. 74r–74v	Trier Fragment, F–e57b f. 7v	<i>Breviarium antiquissimum</i> ff. 141r–142r
R. In craticula te deum non negavi V. Probasti domine	R. Beatus vir laurentius oravit et V. Gratias tibi ago	R. Beatus laurentius dixit ego me obtuli V. Quoniam ad te	R. In craticula te deum non negavi V. Probasti domine	R. Beatus Laurentius oravit V. Gratias tibi
R. Beatus vir laurentius qui V. Qui potuit	R. Beatus vir laurentius qui V. Qui potuit	R. Beatus vir laurentius qui V. Qui potuit	R. Beatus vir laurentius qui V. Qui potuit	R. Beatus vir Laurentius V. Qui potuit
R. Beatus laurentius oravit V. Gratias tibi	R. Beatus laurentius dixit V. Quoniam ad te			R. In craticula V. Probasti
R. Hic est vir qui non est derelictus V. Probasti domine				
<b>Ad laudes</b>				
A. Laurentius ingressus est martyr	A. Laurentius ingressus est martyr	A. Laurentius ingressus est martyr		A. Laurentius ingressus est martyr
A. Laurentius bonum opus operatus	A. Laurentius bonum opus operatus	A. Laurentius bonum opus operatus		A. Laurentius bonum opus operatus
A. Adhesit anima mea post te	A. Adhesit anima mea post te	A. Adhesit anima mea post te		A. Adhesit anima mea post te
A. Misit dominus angelum suum	A. Misit dominus angelum suum	A. Misit dominus angelum suum		A. Misit dominus angelum suum
A. Beatus Laurentius orabat dicens	A. Volo pater ut ubi ego sum (In ev.)	A. Volo pater ut ubi ego sum		A. Beatus Laurentius clamavit et dixit
<b>Ad Benedictus</b>				
A. In craticula te deum non negavi	A. In craticula te deum non negavi	A. In craticula te deum non negavi		A. In craticula deum non negavi

A comparison of the sequence of the chants for the Feast of Saint Lawrence reveals that the Jasov and the Trier fragments are completely identical, with the absence of two verses of the antiphons and one psalm incipit, which is of little significance. There is an obvious similarity also between the Jasov fragment, the Austrian diocesan manuscript, and the two German manuscripts. The antiphons of the third nocturn agree completely and, except for the last antiphon, even those of the Lauds. The responsories exhibit more mobility, but they are also mostly identical. The only chant absent from the comparative sources is the responsory *Hic est vir qui non est*.

### Neume Analysis

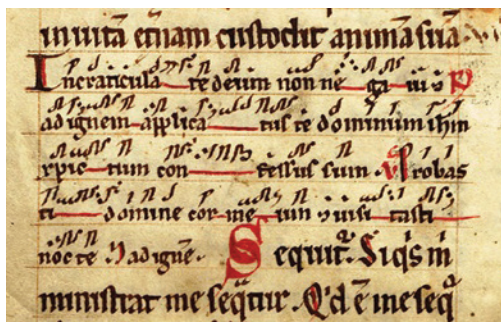
As stated above, the surviving chants of the parchment bifolio from Jasov contain adiastematic notation of the German type. The ductus of the neumatic script is slightly slanted to the right and is very neat. Single-note neumes are represented by the punctum and the virga. The punctum, and the tractulus, end in a fine hairline directed to the right, created by the outstroke of the writing implement. On the contrary, the virga has a small, fine line at its beginning, caused by the instroke of the neume (slightly from the bottom). Such initial line is obvious also in the case of the two-note clivis: the notator first wrote the virga, to which he then added the remaining part of the neume downwards while creating a fine, pointed arch. In the lower part of the outstroke of the quill, there is another fine line directed to the right. The porrectus is formed in the same way and, naturally, a virga is added to the clivis. The pes and the torculus begin with a closed loop. The scandicus and the climacus are written in their typical way. Interestingly, however, the climacus, as well as the pes subbipunctis and the scandicus subbipunctis, have a strophæ instead of a punctum as their final element. In compound neumes, the oriscus, the quilisma, and strophic groups appear, and the virga strata, pressus maior, pressus minor, and the trigon are also present. From among the liquescent neumes, the chants contain the cephalicus in the form of a virga with a small initial line from the left and an added loop from the right (in its upper part). The ancus also occurs. Other liquescences are also present; the liquescent pes, for example, is written in a remarkable, ornamented way, with a loop both at its beginning and end.

A comparison of the neume lines of the surviving chants reveals that they are identical, or individual neumes differ to the minimum extent. The differences are more of an exception, as the responsory *In craticula*, presented below on details of all the comparative sources, documents. As can be seen, for example, the torculus is the last neume element above the final syllable of the word *craticula* in all the comparative sources, whereas in the Jasov fragment, it is the pressus maior, whose first two notes are, contrary to the torculus, unisono. Another minor difference appears above the last syllable of the word *applicatus*, where the Jasov fragment has a torculus resupinus, whereas the other sources only have a torculus. At the end of the second line, the Jasov fragment contains a special neume, virga strata, above the first syllable of the word *ihesum*, whereas the other manuscripts contain a regular virga, at the most with an episema (*Brev. franconicum*). In the fourth line of the Jasov fragment, the last neumes above the first syllable of the

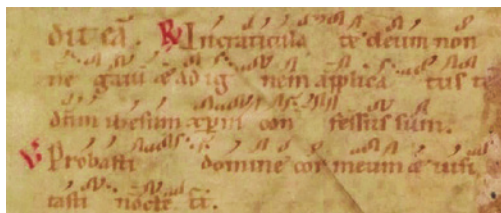


word *meum* are a scandicus flexus and an oriscus, whereas the oriscus is absent from the other sources. In the previous word, *cor*, the last source (*Brev. antiquissimum*) shows a difference, bringing an ancus instead of the cephalicus present in the Jasov fragment and in the other sources (except for MS Laud Misc. 284, which has a different verse). It follows from the above that, in all the variants, the differences are minor and do not alter the progression of the melody significantly.

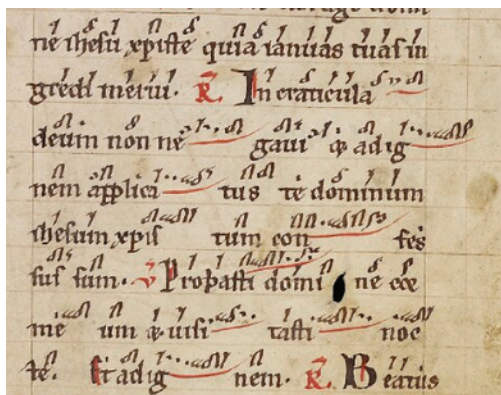
Based on the comparison of the adiastematic source from Jasov with the other staveless fragments in our territory, we may point out a certain similarity of the neume script with a bifolio of an unknown breviary, deposited without shelfmark in the Kremnica Branch of the State Archives in Banská Bystrica. This can be seen mainly from the way the virga and the two-note clivis are written, the latter with a hint at the letter “n”. Since the type of the script of the notated source in Kremnica is more Gothic, however, the similarity between them is minimal.



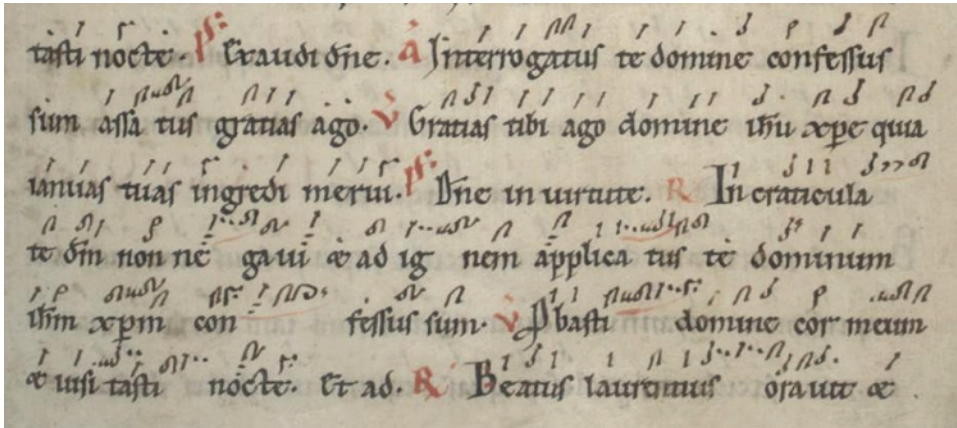
Resp. *In craticula*: Jasov Fragment, f. 2va



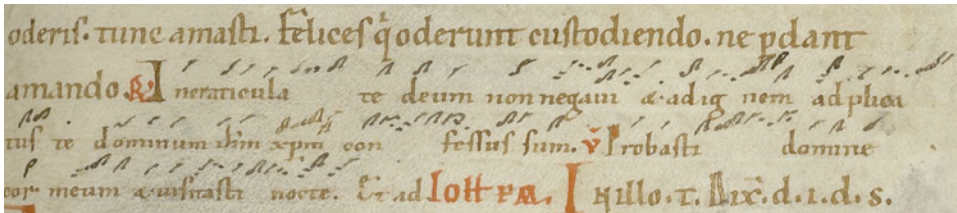
Trier Fragment, F-e57b, f. 7v



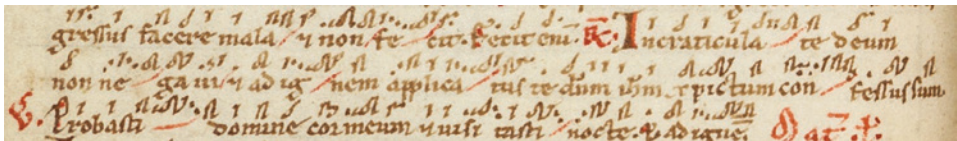
Resp. *In craticula*: MS Laud Misc. 284 Breviary, f. 153r



Resp. *In craticula: Breviarium Franconicum*, Cod. 215, f. 124r



Resp. *In craticula: Breviarium Linz*, AT-OOeLB, Hs.-290, f. 339r



Resp. *In craticula: Breviarium antiquissimum*, Cod. 103, f. 141v

## Résumé

The notated parchment bifolio of an unknown breviary of the early thirteen century, deposited in the Archive of the Jasov Abbey of the Order of Canons Regular of Prémontré, is a unique musical source for containing the earliest staveless notation and for its contents of the Feast of the Invention of the Relics of Saint Stephen and the Feast of Saint Lawrence. The original manuscript was used in a diocesan environment and that is why we compared the content of the bifolio primarily with two manuscripts following the *cursus romanus* (the Breviary of Cologne and another breviary, which probably comes from Würzburg). A fragment deposited under shelfmark F–e57b in the State Library in Trier, which turned out to be almost identical to the Jasov fragment, also became a significant comparative

material (it differs from the Jasov fragment by the absence of the incipit indications of two psalms and one verse of the antiphon of the second nocturn). Although two other comparative manuscripts come from a monastic environment (*cursus monasticus*), their contents – apart from their slightly different structures – are also very similar, since the offices in question are of an ancient tradition.

The four diocesan sources agree with each other, the fragments completely. In the breviary manuscripts, the arrangement of the responsories or antiphons differs only in some places. The textual and neumatic analysis and comparison of the chants of the Jasov fragment and the comparative sources has revealed a high percentage of their reciprocal similarity and we may consequently presume that the original breviary from which the respective bifolio was removed originated in a South German region and was probably imported to our territory later.

*Translated by Monika Dorna*

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

- Bednáríková Janka, *Adiastematické fragmenty gregoriánskeho chorálu slovenskej proveniencie v knižnici Batthyaneum vAlba Iulii*, in: *Musica mediaeva liturgica: Zborník príspevkov z muzikologickej konferencie*, ed. Rastislav Adamko, Ružomberok 2010, pp. 68–92.
- Bednáríková Janka, *Adiastematické fragmenty – najstaršie notované svedectvá hudobnej kultúry na Slovensku*, in: *Adoramus te*, 2009, no 3, pp. 7–11.
- Bednáríková Janka, *Fragmenty gregoriánskeho chorálu v archívnych fondoch v Bardejove, Prešove a Levoči*, in: *Hudobnohistorický výskum na Slovensku začiatkom 21. Storočia*, ed. Marta Hulková, Bratislava 2007, pp. 49–70.
- Bednáríková Janka, *Frammenti gregoriani in Slovacchia*, Lublin 2009.
- Bednáríková Janka, *Le testimonianze medievali del canto gregoriano tramandate in Slovacchia in forma di frammenti notati con la notazione adiastematica*, in: Veselovská Eva, Czagány Zuzana (eds.), *Notated Sources from Medieval Europe and Medieval Hungary*, Bratislava 2020, pp. 14–38.
- Bednáríková Janka, *Najnovší výskum v Archíve literatúry a umenia Slovenskej národnej knižnice v Martine*, in: Božeková Martina, Kucianová Anna (eds.), *Pramene slovenskej hudby II. 1. Pramene sakrálnej hudby. 2. Hudobné knihovníctvo a jeho význam v znalostnej spoločnosti. Zborník z 2. konferencie hudobných knihovníkov, archivárov a múzejníkov*, Martin 2012, pp. 25–47.
- Bednáríková Janka, *Najstarsze muzyczne świadectwa kultury muzycznej Słowacji*, in: *Studia gregoriánske [Dom Eugène Cardine in memoriam]*, 2013, vol. 6, pp. 109–162.
- Bednáríková Janka, *Notované fragmenty gregoriánskeho chorálu v archívno-knižničných fondoch Bardejova, Prešova a Levoče*, Ružomberok 2010.
- Bednáríková Janka, *Notované fragmenty gregoriánskeho chorálu v knižničnom fonde Čaplovičovej knižnice Oravského múzea P. O. Hviezdoslava v Dolnom Kubíne II*, in: *Zborník Oravského múzea*, 2016, vol. 33, pp. 205–230.
- Bednáríková Janka, *Notované pergamenové zlomky v Archíve literatúry a umenia Slovenskej národnej knižnice v Martine*, in: *Hudobný archív 16*, ed. Viera Sedláková, Martin 2009, pp. 13–89.

- Bednáríková Janka, *Novoobjavené hudobné pamiatky v archíve ÚK SAV v Bratislave. Se-miologický pohľad na adiaستمatické fragmenty*, in: *Slovenská hudba*, 2007, vol. 2, pp. 171–183.
- Bednáríková Janka, *Prehľad doposiaľ nájdených adiaستمatických fragmentov gregoriánského chorálu na Slovensku*, in: *Gregoriánsky chorál v súčasnej liturgickej praxi. Zborník príspevkov z medzinárodnej konferencie konanej v dňoch 26.–28. októbra 2006*, ed. Janka Bednáríková, Ružomberok 2009, pp. 18–24.
- Bednáríková Janka, *Stredoveké hudobné pamiatky v Knižnici Evanjelického a. v. cirkevného zboru v Levoči*, Ružomberok 2010.
- Czaganyová Z., *Dva neumové fragmenty v archíve mesta Bratislavy*, in: *Hudobné tradície Bratislavy a ich tvorcovia*, vol. 18, Bratislava 1989, pp. 32–45.
- Hudec Konštantín, *Vývin hudobnej kultúry na Slovensku*, Bratislava 1949, pp. 19–20.
- Rybarič Richard, *Najstaršie písomné pamiatky gregoriánského chorálu*, in: *Pramene slovenskej hudby*, Bratislava 1977, pp. 15–21.
- Rybarič Richard, *Slovenská neuma*, in: *Hudobnovedné štúdie I*, Bratislava 1955, pp. 151–170.
- Sopko Július, *Kódexy a neúplne zachované rukopisy v slovenských knižniciach*, Martin 1986.
- Sopko Július, *Stredoveké latinské kódexy slovenskej proveniencie v Maďarsku a Rumunsku*, Martin 1982.
- Sopko Július, *Stredoveké latinské kódexy v slovenských knižniciach*, Martin 1981.
- Sopko Július, Valach Július (eds.), *Nitriansky kódex*, Martin 1987.
- Šedivý Juraj, *Gotische Minuskel in Handschriften aus dem Königreich Ungarn*, in: Nemer-kény Előd (ed.), *Magistrae discipuli: tanulmányok Madas Edit tiszteletére*, Budapest 2009, pp. 279–289.
- Šedivý Juraj, *Písmo na pergamene napísaných, celistvo alebo fragmentárne zachovaných textov v Archíve literatúry a umenia SNK*, in: *Knižnica*, 2010, vol. 2–3, pp. 39–52.
- Vajdička Ľubomír, *Neumový zlomok z 12. storočia v knižnici Matice slovenskej v Martine*, in: *Kniha 77'. Zborník pre problémy a dejiny knižnej kultúry na Slovensku 4*, pp. 99–105.
- Veselovská Eva, Adamko Rastislav, Bednáríková Janka, *Stredoveké pramene cirkevnej hudby na Slovensku*, Bratislava 2017.
- Veselovská Eva, *Catalogus fragmentorum cum notis musicis medii aevi – Archivum Nationale Slovacaum*, t. III, Bratislava 2014.
- Veselovská Eva, *Catalogus fragmentorum cum notis musicis medii aevi e civitatibus Modra et Sanctus Gregorius*, t. I, Bratislava 2008.
- Veselovská Eva, *Catalogus fragmentorum cum notis musicis medii aevi e civitate Kesmarkini*, t. V, Bratislava 2019.
- Veselovská Eva, *Hudobnopaletografické špecifiká stredovekých notovaných rukopisov v Archíve literatúry a umenia SNK*, in: *Knižnica*, 2010, vol. 2–3, pp. 28–38.
- Veselovská Eva, *K najnovším objavom stredovekých notovaných fragmentov z Univerzitetnej knižnice v Bratislave*, in: *Slovenská hudba*, 2006, vol. 2, pp. 152–170.
- Veselovská Eva, *K novým objavom prameňov gregoriánského chorálu*, in: *Slovenská hudba*, 2002, vol. 4, pp. 564–576.
- Veselovská Eva, Luz Rastislav, *Neznámy fragment graduálu sine sign. z 13. storočia zo Štátneho archívu v Bratislave*, in: *Musicologica Slovaca*, 2019, vol. 10 (36), no 2, pp. 239–260.
- Veselovská Eva, *Mittelalterliche liturgische Kodizes mit Notation in den Archivbeständen von Bratislava*, Bratislava 2002.

- Veselovská Eva, *Mittelalterliche liturgische Kodizes mit Notation in den Archivbeständen von Bratislava II*, Bratislava 2006.
- Veselovská Eva, *Najnovšie objavy stredovekých notovaných fragmentov z Ústrednej knižnice SAV v Bratislave*, in: *Hudobnohistorický výskum na Slovensku začiatkom 21. Storočia*, ed. Marta Hulková, Bratislava 2007, pp. 19–60.
- Veselovská Eva, *Stredoveké notované fragmenty z Hudobného múzea Slovenského národného múzea v kontexte najnovších výskumov stredovekej hudobnej kultúry na Slovensku a v strednej Európe*, in: *Hudobné pramene – kultúrne dedičstvo Slovenska. Zborník príspevkov z konferencie usporiadanej pri príležitosti 20. výročia existencie samostatného Slovenského národného múzea – Hudobného múzea ako špecializovanej organizačnej jednotky Slovenského národného múzea*, Bratislava 23. – 24. 11. 2011, ed. Edita Bugalová, Bratislava 2011, pp. 11–81. Available online at: [http://www.snm.sk/swift\\_data/source/hudobne\\_muzeum/pdf\\_dokumenty/Hudobne\\_pramene\\_2011\\_Komplet.pdf](http://www.snm.sk/swift_data/source/hudobne_muzeum/pdf_dokumenty/Hudobne_pramene_2011_Komplet.pdf).

### Links

- <http://cantusbohemiae.cz>  
<https://cantusindex.org>  
<https://digi.landesbibliothek.at/viewer/image/290/677/>  
<https://digital.dombibliothek-koeln.de>  
<https://gallica.bnf.fr>  
<https://iif.bodleian.ox.ac.uk>  
<https://www.e-codices.unifr.ch>

## NAJWAŻNIEJSZE ŹRÓDŁO MUZYCZNE OPACTWA PREMONSTRATENSÓW W JASOVIE: ADIASTEMATYCZNY FRAGMENT NIEZNANEGO BREWIARZA, SHELFMARK KF OF INC 164

### Streszczenie

Słowacka muzykologia średniowieczna przeżyła niezwykle odrodzenie na początku trzeciego tysiąclecia. Mogłaby czerpać z podstawowych badań nad średniowiecznymi źródłami łacińskimi, które przeprowadził kodykolog Július Sopko w latach 80. XX wieku oraz ze specjalistycznych artykułów muzykologów Konstantína Hudeca, Richarda Rybariča, Lubomíra Vajdički i Zuzany Czagányovej. Systematyczne, dogłębne badania średniowiecznych źródeł pisanych, przechowywanych w słowackich archiwach, muzeach i bibliotekach rozpoczęła muzykolog Eva Veselovská z Instytutu Muzykologii Słowackiej Akademii Nauk w Bratisławie we współpracy z Rastislavem Adamko i autorką niniejszego opracowania, wykładowcami Katedry Muzyki Wydziału Pedagogicznego Katolickiego Uniwersytetu w Ružomberku. Dzięki dwudziestoletnim badaniom – wyszukiwaniu, digitalizacji, badaniu źródeł i udostępnianiu ich – opublikowano na ten temat szereg monografii, katalogów, opracowań naukowych i artykułów specjalistycznych. W niniejszej publikacji przybliżono niedawno odkryty fragment z notacją bezkropkową, zdeponowany w archiwum

opactwa Norbertanów w Jasovie we wschodniej Słowacji. Oryginalny rękopis był używany w środowisku diecezjalnym. Analiza tekstowa i neumatyczna oraz porównanie śpiewów fragmentu z Jasova i źródeł porównawczych wykazało wysoki procent ich wzajemnego podobieństwa, w związku z czym można przypuszczać, że oryginalny brewiarz, z którego usunięto odpowiednie *bifolio*, pochodził z regionu południowoniemieckiego i prawdopodobnie później został sprowadzony na terytorium Słowacji.

Słowa kluczowe: opactwo premonstratensów; Jasov; brewiarz; źródło muzyczne; Słowacja





MARZENA BOGUS-SPYRA\* – CZĘSTOCHOWA

***PSYCHES IATREION, CZYLI CIESZYŃSKA BIBLIOTEKA  
KS. LEOPOLDA JANA SZERSZNIKA***

***PSYCHES IATREION, OR THE CIESZYN LIBRARY  
OF REV. LEOPOLD JAN SZERSZNIK***

**Abstract**

The life attitude and scholarly interests of Leopold Jan Szersznik (1747–1814) were influenced both by factors related to his home upbringing and his institutional education, which consisted of philosophical studies at the Jesuit academy in Olomouc, novitiate at the Jesuit convent in Brno, studies in Březnica, study at the academic college of St Clement in Prague, then at the college in Cheb and theological studies in Prague.

In November 1775, L.J. Szersznik decided to return to Cieszyn. From Bohemia he brought back a number of books that were the basis for later collections. The basis of his early collection were works on Slavic history, the history of the Society of Jesus and the life of Bohuslav Balbín. Szersznik, who took a position as a professor at a grammar school in Cieszyn, set himself the goal of establishing a library at the school worthy of the new era. When efforts to acquire suitable volumes proved unsuccessful, he decided to put his own collection into the public domain. Permission to set up a library came in 1801, and the ex-Jesuit considered this date the beginning of his foundation library, which opened in 1802 and became the first public institution of its kind in what was then Austrian Silesia, as well as one of the first in what is now Poland. To this day, it ranks among the most valuable Silesian historical collections.

Thanks to Szersznik's efforts and financial support, the collection of several thousand volumes, including manuscripts, was properly secured and organized according to the old section-based scheme that facilitates orientation in

---

\* Marzena Bogus-Spyra – dr hab., prof. UJD, Katedra Badań nad Edukacją, Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

e-mail: [m.bogus@ujd.edu.pl](mailto:m.bogus@ujd.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0001-9707-4484>



the book collection, which was eventually divided into 27 thematic and formal groups. The most extensive section was devoted to the works of lay historians. The second largest section is the collection of works by poets, followed by mathematicians and theologians, philosophers, lawyers, economists, naturalists, grammarians, geographers. Szersznik made sure that the collected volumes would serve not only his students, but also future generations, and that future residents of Cieszyn and visitors who wish to visit the place would also benefit from them. Thanks to the established foundation, the ex-Jesuit's collection remains the pride of the town to this day. The works collected by Szersznik are often rarities, which cannot be found in other institutions. The collection is an example of a Baroque-Enlightenment library with original interior design, and can still be revered at the Cieszyn library. According to the founder's will, it can serve not only for the development of science, but also for the healing of the soul.

Keywords: library; Cieszyn; Jesuits; Rev. Leopold Jan Szersznik; Cieszyn Silesia

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

\*\*\*\*\*

Pytanie, czy warto pochylać się nad opisem biblioteki byłego jezuitę, honorowego proboszcza cieszyńskiego, wydaje się retoryczne, zwłaszcza że bogaty księgozbiór Leopolda Jana Szersznika stanowi podstawę obecnych zbiorów Książnicy Cieszyńskiej. Postać księdza znana jest zwłaszcza na Śląsku Cieszyńskim, ale jego działalność niezmiennie warta jest propagowania, bowiem oprócz sprawowania posługi duchowej, interesowały go różne dziedziny i dyscypliny naukowe oraz istotne sfery życia społecznego. Zajmował się m.in.: botaniką, hydrologią, mineralogią, rolnictwem, matematyką, inżynierią, ekonomią, genealogią, historią, językoznawstwem, piśmiennictwem, bibliotekarstwem, muzealnictwem, szeroko pojętą pedagogiką, a nawet kulinariami<sup>1</sup> – gdyby jeszcze rysował i malował, zasłużyłby na miano cieszyńskiego Leonarda da Vinci okresu oświecenia.

O zamięłowaniu L.J. Szersznika do gromadzenia obiektów muzealnych już pisałam w innym artykule<sup>2</sup>, czas zatem na zaprezentowanie jego pasji bibliofilskiej, która – podobnie jak inne aktywności księdza – miała służyć poznaniu Boga oraz dać pożytek ludzkości i rodzinnemu miastu<sup>3</sup>. Uważał bowiem, że skoro krótko żyjemy, powinniśmy pozostawić po sobie pozytywne ślady, gdyż „jeśli to, co

<sup>1</sup> A. Golik-Prus, *Przedmowa Leopolda Jana Szersznika do „De Re Coquinaria” Apicjusza*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 68 (2018) s. 61-70.

<sup>2</sup> M. Bogus, *Szersznik w Cieszyńsku i Kluk w Ciechanowcu, czyli o pierwszych muzeach księży, a nie księży, na ziemiach polskich*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 107 (2017) s. 53-77.

<sup>3</sup> Parafraza zapisu intencji pochodzących z testamentu Szersznika: „In Namen der heiligsten Dreyfaltigkeit errichte ich dieß einzig zur Verbreitung der Gotteskenntniß und seiner Herrlichkeit, wie nicht minder zum Nutzen der Menschheit, vorzüglich aber meiner lieben Vaterstadt...”. Testament Szersznika został zamieszczony w: *Malo invidiam quam misericordiam. Wybór pism i dokumentów dotyczących Leopolda Jana Szersznika*, wyd. J. Spyra, G. Chromik, Cieszyn 2014, s. 367-372.

czynimy, nie przynosi ludziom pożytku, niedorzeczna jest sława”<sup>4</sup>. Jak zatem wykorzystał swoje 67-letnie życie? Gdzie szukać źródeł inspiracji dla działalności tego orędownika oświeceniowej wiedzy? W czasach oświecenia był jednym z tych, którzy gromadzone przez siebie księgozbiory jeszcze za życia przekazywali do zbiorów publicznych lub czynili starania, by takimi się stały po śmierci fundatora. Co zatem stanowiło o wyjątkowości działań Szersznika, jako założyciela pierwszej biblioteki publicznej na Śląsku Cieszyńskim i jednej z najwcześniejszych na dobrze rozwiniętym gospodarczo i kulturalnie Śląsku<sup>5</sup>? Próba odpowiedzi na to pytanie jest zadaniem niniejszego opracowania.

## Wprowadzenie

Ponieważ działalność Szersznika<sup>6</sup> (Scherschnika, Šeršnika) wciąż pozostaje mało znana, warto jej omówienie rozpocząć nieco szerzej – od przedstawienia ówczesnych uwarunkowań polityczno-społecznych, z podkreśleniem ich wpływu na decyzje podejmowane przez cieszyńskiego intelektualistę.

---

<sup>4</sup> Szersznik na srebrnym medalu wręczanym najlepszym gimnazjalistom w dziedzinie nauk przyrodniczych kazał umieścić dwie sentencje: „Nisi utile est quod facimus, stulta est Gloria”, Phedrus (Fedrus) z *Bajki Ezopowe*, ks. III, 17 oraz „Quatenus nobis denegatur diu vivere, relinquamus aliquid quo nos vixisse Testemur” Pliniusza Starszego, za: M. Makowski, *Dorobek Leopolda J. Szersznika w dziedzinie nauk przyrodniczych*, w: *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, red. H. Łaskarzewska, A. Bad’urová, Cieszyn 1998, s. 180.

<sup>5</sup> Por. K. Maleczyńska, *Biblioteki mieszczańskie w dawnej Polsce. Stan badań – problematyka – postulaty badawcze*, w: *500-lecie polskiego słowa drukowanego na Śląsku. Materiały sesji naukowej 9-11 X 1975 Wrocław*, red. K. Maleczyńska, Wrocław 1978, s. 215-230; A. Żbikowska-Migoń, *Historia książki w XVIII wieku*, Warszawa 1989; K. Bednarska-Ruszajowa, J. Pirożyński, *Forschungsstand zur Geschichte polnischer Privatbibliotheken im 18. Jahrhundert*, „Wolfenbütteler Notizen zur Buchgeschichte”, 1 (1993/1994) s. 37-51; K. Bednarska-Ruszajowa, *Uczyć, bawić, wychowywać. Książka i jej funkcja społeczna w Polsce w okresie Oświecenia*, Kraków 2004; M. Gawrecká, *Geschichtspflege, historische Vereine und Museen in Österreichisch-Schlesien vor dem Ersten Weltkrieg*, w: *Institutionen der Geschichtspflege und Geschichtsforschung in Schlesien von Aufklärung bis zum Ersten Weltkrieg*, red. J. Bahlcke, R. Gercke, Weimar-Wien 2017, s. 341-364; W. Mrozowicz, *Die Bibliotheken Schlesiens als Orte des Geschichtspflege vor dem Ersten Weltkrieg – unter besonderer Berücksichtigung der Universitäts- und der Stadtbibliotheken in Breslau*, w: tamże, s. 365-379.

<sup>6</sup> Autorem najwcześniejszych publikacji o Szerszniku był pierwszy kustosz zbiorów szersznikowskich Albin Heinrich (zob. niżej). Poza tym: J. Wytrzens, *Życiorys proboszcza L. Jana Szersznika*, „Zaranie Śląskie”, 6 (1930) s. 131-138, 186-194; M. Kudělka, *Leopold Jan Šeršnik 1747-1814. Život a dílo*, Ostrava 1957; tenże, *Korespondence Leopolda Jana Šeršnika s J.P. Cerronim a J.J. Czikannem*, „Slezský sborník”, 51 (1953) s. 260-288; J. Spyra, *Leopold Johann Scherschnik (1747-1814)*, „Oberschlesisches Jahrbuch”, 7 (1991) s. 91-110; *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*, red. J. Spyra, Cieszyn 1993; *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, red. H. Łaskarzewska, A. Bad’urová; J. Spyra, *Książdz Leopold Jan Szersznik – życie i działalność*, w: *Towarzystwo Jezusowe na Śląsku Cieszyńskim. Studium ekumeniczne*, red. J. Budniak, K. Moroz, Kraków 2005, s. 165-177; tenże, *Leopold Jan Szersznik – nauczyciel, kolekcjoner, uczoney. Wprowadzenie do edycji pism*, w: *Malo invidiam*, s. 11-90; tenże, *Z Cieszyna do Pragi i z powrotem. Naukowa kariera eksjezuity ks. Leopolda Jana Szersznika*, w: *Historyk i pisarz na prowincji*, red. K. Czajkowski, J. Malura, J. Spyra, Ostrava 2015, s. 21-46.

Szersznik urodził się w ciekawych, a zarazem trudnych czasach – w pierwszej połowie XVIII wieku (dokładnie 3 marca 1747 roku), czyli w okresie, kiedy Maria Teresa co prawda utrzymała się na cesarskim tronie, ale długo prowadziła wojnę o utrzymanie swego habsburskiego dziedzictwa. Maria Teresa utraciła większość Śląska na rzecz Prus, z czym się nigdy nie pogodziła. Była jednak świadoma, że bez gruntownych zmian Austria ma niewielkie szanse na odzyskanie tych ziem, dlatego najpierw z mężem Franciszkiem II Stefanem, a później wraz z synem Józefem II przeprowadziła reformy administracji, sądownictwa, oświaty, armii i finansów<sup>7</sup>.

Polityka reform społecznych prowadzona wówczas w Europie wytworzyła sytuację, w której Szersznik nie do końca mógł wypełnić swe duchowe powołanie. Mowa o kasacie zakonu jezuitów w 1773 roku i likwidacji zgromadzenia, poczynając od Portugalii przez Francję, Hiszpanię, wreszcie Prusy. Decyzja o kasacie była w pewien sposób wynikiem filozofii i idei oświeceniowych. Reformy edukacyjne realizowane przez niektórych władców europejskich (sprawujących początkowo władzę wedle reguł niczym nieograniczonej monarchii, w duchu absolutyzmu „z Bożej łaski”, a potem w myśl ideologii absolutyzmu oświeceniowego) doprowadziły do znaczącej sekularyzacji szkolnictwa i ograniczenia roli duchowieństwa, co było motywowane próbą sprowadzenia tej grupy do pozycji wykonawców woli władz państwowych<sup>8</sup>. Niebagatelną rolę odgrywały tu kwestie natury politycznej, albowiem rządy zmierzały do zapewnienia sobie kontroli nad każdą sferą działalności publicznej. Również Maria Teresa poszła za przykładem Fryderyka II, który wprowadził w 1763 roku ustawę szkolną dla całych Prus, z nowelizacją dla pruskiego Śląska dokonaną w listopadzie 1765 roku<sup>9</sup>. W monarchii austriackiej cesarzowa zapoczątkowała reformy szkolne w 1774 roku, wydając *Statut szkolny dla szkół niemieckich*. Kolejne etapy modernizacji na polu oświaty na tych terenach można odnaleźć w innych opracowaniach<sup>10</sup>, w tym miejscu wystarczy jedynie wspomnieć, że w wyniku wielu reform Austria utrzymała status mocarstwa, Wiedeń zaś stał się ośrodkiem nauki, sztuki, kultury i ogólnie – życia towarzyskiego w Europie. Co prawda, Szersznik nie uczył się ani nie mieszkał w stolicy imperium, utrzymywał jednak z miejscowymi uczonymi ożywione kon-

<sup>7</sup> O historii Śląska Cieszyńskiego zob. *Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych*, red. I. Panic, t. II-V, Cieszyn 2010-2013.

<sup>8</sup> Kwestie związane z działalnością duchownych w szkołach na Śląsku zob. M. Bogus, *Duchowni w szkołach w długim XIX wieku – modernizacja czy regres?*, w: *Modernizace církve od zrušení jezuitského řádu do II. Vatikánského koncilu*, red. M. Vařeka, A. Zařický, Ostrava 2018, s. 83-99; E. Szramek, *Organiczny związek urzędów szkolnych z kościelnymi w historycznym rozwoju na Śląsku*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, 1 (1929) s. 58-68.

<sup>9</sup> M. Bogus-Spyra, *The reforms of the elementary school system in Austrian Silesia (from Maria Teresa's bills to 1869)*, w: *The Habsburg Monarchy, Silesia, and the Polish-Lithuanian Commonwealth in 1526-1763: politics, culture, and legacy*, red. O. Świerkot, F. Wolański, Wrocław 2020, s. 7-19.

<sup>10</sup> M. Bogus, *Nauczyciele szkół ludowych Śląska Cieszyńskiego w XIX i na początku XX wieku*, Czeski Cieszyn- Częstochowa 2013; *Książka, biblioteka, szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego*, red. J. Spyra, Cieszyn 2001.

takty – oświeceniowe prądy związane z szeroko rozumianą formacją intelektualną oddziaływały na niego także na austriackiej „prowincji”.

### Zarys biograficzny – pierwsze trzy dekady życia

Leopold Jan urodził się w Cieszynie jako syn miejskiego administratora<sup>11</sup> Jana Antoniego Szersznika oraz Joanny Alojzy, córki cieszyńskiego burmistrza Leopolda Innocentego Gottlieba Polzera. Oboje rodzice byli dobrze wykształceni, matka bowiem biegle posługiwała się łaciną, zmarła jednak wcześnie. Ojciec zadbał o edukację syna, obejmującą prywatną naukę języków obcych, z uwzględnieniem francuskiego i łaciny. Ponieważ rodzina była głęboko religijna (jego wujek, Jerzy Polzer, był jezuitą), młody Szersznik postanowił zostać misjonarzem, oczywiście po zdobyciu odpowiedniego wykształcenia<sup>12</sup>.

Przypomnijmy, że był to okres, w którym duchowni nadal dzierżyli monopol edukacyjny, do nich należało także wyżej zorganizowane szkolnictwo średnie, tzw. szkoły łacińskie o profilu humanistycznym, przeważnie prowadzone przez różne zakony: jezuitów, pijarów, oratorianów, teatynów, misjonarzy<sup>13</sup>. Najstarszą szkołę stopnia średniego na Śląsku Cieszyńskim założyli (w 1674 roku) i stopniowo rozwinęli do sześcioletniego gimnazjum właśnie zakonnicy należący do Towarzystwa Jezusowego. Pod koniec XVIII wieku w placówce uczyło się około 100 uczniów<sup>14</sup>, których przez sześć lat starano się przygotować intelektualnie i moralnie do życia we współczesnym świecie. Zasilali szeregi lokalnej inteligencji i nierzadko kontynuowali naukę dalej.

Nie inaczej było z młodym Leopoldem, który po ukończeniu z wyróżnieniem cieszyńskiego gimnazjum podjął w 1762 roku studia filozoficzne w jezuickiej akademii w Ołomuńcu. Pomimo rozwoju filozofii racjonalistycznej czy materialistycznej, które wpłynęły na zmianę poglądów dotyczących religii i przyczyniły się do znaczącej popularyzacji rozumowego dociekania wiedzy, stopniowej sekularyzacji państwa oraz rozdziału jego instytucji od Kościoła, wartości chrześcijańskie w oświeceniowej Europie były silne i dla większości ludzi niezbywalne. Cnotom chrześcijańskim charakteryzującym moralność i zasadniczą formację kulturową nie zaszkodziły nawet ruchy związane z libertynizmem, wolnomyślicielstwo przybierało zaś inne tory niż te skierowane na swobodne podejście do norm obyczajowych. Taką postawę, łączącą wiarę z nowoczesną wiedzą opartą o racjonalne dowodzenie, reprezentował m.in. Franz Zeno (1734-1781), nauczyciel i wychowawca Szersznika w Ołomuńcu<sup>15</sup>.

<sup>11</sup> Administrator to urząd narzucony przez władze państwowe, miał kontrolować burmistrza, który był nominowany przez władzę feudalną, w przypadku Cieszyna – przez cesarza Franciszka Stefana, męża Marii Teresy.

<sup>12</sup> Podstawowe fakty dotyczące życia przytoczone za: J. Spyra, *Leopold Jan Szersznik – nauczyciel, kolekcjoner, uczonec*, s. 11-90.

<sup>13</sup> S. Litak, *Historia wychowania*, t. 1, Kraków 2004, s. 130.

<sup>14</sup> G.M. Chromik, *Dzieje gimnazjum katolickiego w Cieszynie w świetle pism ks. Leopolda Jana Szersznika*, w: *Książka, biblioteka, szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego*, red. J. Spyra, Cieszyn 2001, s. 156-157.

<sup>15</sup> *Malo invidiam*, s. 139-143.

Nasz bohater również podążał wyznaczoną uprzednio drogą i już dwa lata później – od momentu rozpoczęcia studiów – podjął decyzję (w 1764 roku) o wstąpieniu do Towarzystwa Jezusowego. Należy nadmienić, że kurs, jaki obrał młody Szersznik, był w tym czasie jedynym sposobem, który mógł zapewnić nieszlachcicowi uznanie i względną karierę. Nie znaczy to, że nasz bohater zdecydował się na wybór drogi zakonnej z wyrachowania, całe bowiem jego przyszłe życie było świadectwem wiary i duchowego oddania. Kolejnym etapem kształcenia były dwa lata nowicjatu, który rozpoczął w październiku 1764 roku i odbył w konwiktie jezuickim w Brnie, gdzie poznał tradycje zakonne i uczestniczył w 30-dniowych rekolekcjach. Tam również złożył wieczyste śluby zakonne: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa<sup>16</sup>. Podobny czas spędził w Březnicy (1766-1767), przygotowując się do przyszłej pracy pedagogicznej, z której jezuiti byli znani. Później kontynuował edukację w akademickim kolegium św. Klemensa w Pradze, także prowadzonym przez jezuitów, gdzie miał uzupełnić studia filozoficzne<sup>17</sup>, w tym nauki doświadczalne. Uczył się tu nie tylko greki i hebrajskiego, ale także języka arabskiego. W drugim roku nauki uzupełniał studia z fizyki i matematyki. Kolejne lata (1769-1771), zgodnie z etapami formacji zakonnej, spędził w kolegium w Chebie, w którym uczył w dwóch najniższych klasach miejscowego jezuickiego gimnazjum i wygłaszał tzw. świąteczne egzorty (nauki katechetyczne) dla uczniów świeckich.

W 1771 roku Szersznik powrócił do Pragi i rozpoczął studia teologiczne<sup>18</sup>, jednak ten pobyt był dla niego przede wszystkim etapem rozwoju naukowego w dziedzinie historii. Wówczas przygotował bibliografię jezuitów czeskich, która została wykorzystana w publikacjach innych badaczy<sup>19</sup>, na ten czas przypadają też jego pierwsze naukowe publikacje. Dziś można jedynie snuć przypuszczenia, jak potoczyłyby się dalsze losy Szersznika, gdyby w 1773 roku nie doszło do rozwiązania Towarzystwa Jezusowego. Prawdopodobnie służyłby Bogu jako nauczyciel gimnazjalny lub ze swoim naukowym zacięciem zostałby profesorem w seminarium lub kolegium jezuickim na terenie Czech. Kasata zakonu spowodowała, że nie dokończył swych studiów, ale w maju 1774 roku przyjął święcenia kapłańskie i pozostał w Pradze, utrzymując kontakty ze swoim środowiskiem. Krótko – do lipca 1774 roku – pracował w Klementinum, gdzie opracował katalog rękopisów<sup>20</sup>,

<sup>16</sup> L. Grzebień, *Duchowa sylwetka Leopolda Jana Szersznika SJ*, w: *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, s. 131.

<sup>17</sup> Podstawowe kształcenie jezuickie obejmowało przeważnie 2 lata nowicjatu, od 1 do 2 lat jezuickiego seminarium nauczycielskiego, 3 lata studiów filozoficznych, od 2 do 3 lat praktyki w szkołach jezuickich oraz 4 lata studiów teologicznych.

<sup>18</sup> O okresie studiów: *Autobiografia Leopolda Jana Szersznika*, w: *Malo invidiam*, s. 120-133, 139-146. Por. Kudělka, *Leopold Jan Šeršník*, s. 25-36; Grzebień, *Duchowa sylwetka*, s. 129-137; J. Linda, *Zpráva o průzkumu archivních a knižních fondů se vztahem k Leopoldovi Janu Scherschnikovi v Hradci Králové a v Praze*, w: *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, s. 86-87; J. Spyra, *Leopold Johann Scherschnik (1747-1814)*, w: *Schlesiens Lebensbilder*, red. J. Bahlecke, t. 13, Würzburg 2021, s. 62-65.

<sup>19</sup> Zob. Grzebień, *Duchowa sylwetka*, s. 133.

<sup>20</sup> Pełny spis oraz artykuł o pochodzeniu kolekcji rękopisów Klementinum zob. L.J. Szersznik, *Über den Ursprung und die Aufnahme der Bibliothek am Clementinischen Collegium zu Prag*,

po czym na przełomie lat 1774/1775 został wychowawcą dzieci Karla Josepha Bienera von Bienenberga, starosty obwodowego w Hradcu Králové<sup>21</sup>. Pomimo mocnego przeświadczenia, że działalność zakonu zostanie wkrótce wznowiona<sup>22</sup>, 28-letni eksjezuita w listopadzie 1775 roku podjął decyzję o powrocie do Cieszyna.

### Biblioteka

Z Czech przywiózł ze sobą książki, które – zapewne wraz z egzemplarzami przechowywanymi w dwóch wielkich szafach pełnych woluminów różnej treści<sup>23</sup>, będących biblioteką jego ojca – stały się podwaliną interesujących nas zbiorów. Szersznik zaczął w Pradze od kolekcjonowania książek greckich, które pomagały mu w samokształceniu<sup>24</sup>. Była wśród nich komedia Arystofanesa *Chmury*, którą próbował przetłumaczyć, wiadomo również, że niedługo potem nabył poematy Horacego. Kiedy w 1768 roku już jako jezuita przeniósł się z Březnicy do Pragi, długie godziny spędzał w Klementinum, a po kilku latach i powrocie do tego miasta stał się nawet adiunktem, czyli pomocnikiem, pochodzącego z Francji Charlesa Marii Charuela, prowadzącego bibliotekę kolegium św. Klemensa, a od 1773 roku pierwszego bibliotekarza zbiorów publicznych przy uniwersytecie w Pradze<sup>25</sup>. Szersznik zaangażował się w pracę w bibliotece, która była wówczas najbogatszym księgozbiorem jezuickim w Czechach, spędzał tam wolne chwile i poznawał sposób rozmieszczenia poszczególnych dzieł, katalogował rękopisy oraz gromadził materiały do pracy na temat jezuitę Bohuslava Balbina, będącego też literatem, historykiem i pedagogiem<sup>26</sup>. Czy była to wrodzona skłonność do bibliotekarstwa, jak chce Jan Wyrzens, czy też nabyta w drodze studiów pasja –

---

w: *Abhandlungen einer Privatgesellschaft in Böhmen*, t. 2, Prag 1776, s. 258-286. Zob. Spyra, *Leopold Jan Szersznik – nauczyciel, kolekcjoner, uczonec*, s. 17.

<sup>21</sup> Ogólnie o działalności Szersznika w Pradze zob. Kudělka, *Leopold Jan Šeršník*, s. 44-79; o działalności w Klementinum: Z. Tobolka, *Národní a univerzitní knihovna v Praze. Její vznik a vývoj*, č. 1: *Počátky knihovny až do roku 1777*, Praha 1959, zwłaszcza s. 64-68.

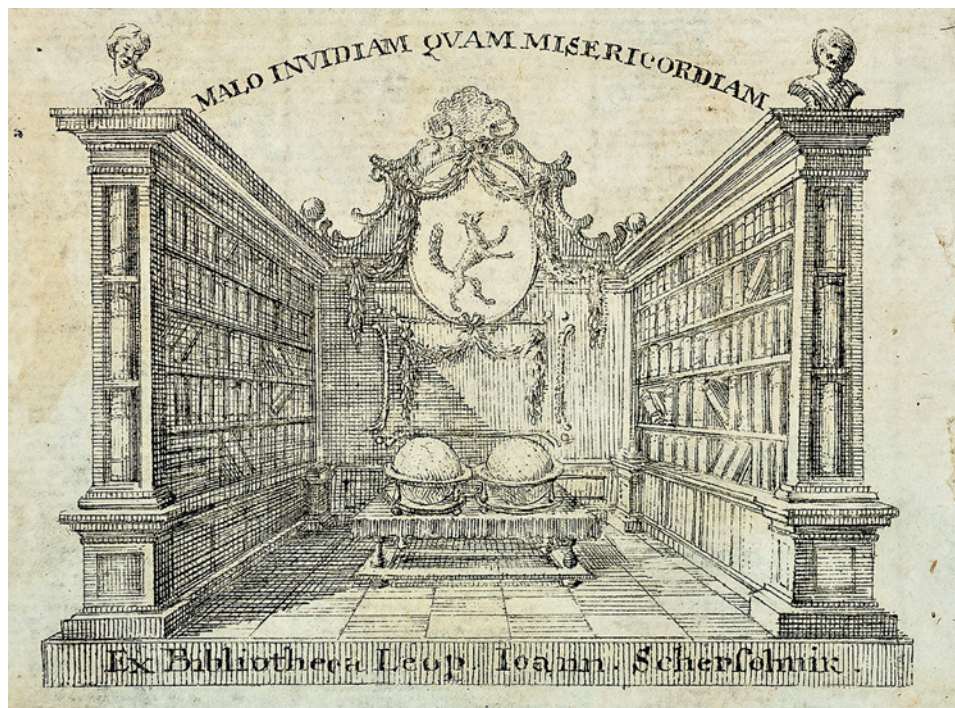
<sup>22</sup> Niestety, nie doczekał się momentu wskrzeszenia zakonu, zmarł bowiem 7 miesięcy przed reaktywacją jezuitów na całym świecie – w krajach objętych działalnością Kościoła katolickiego.

<sup>23</sup> Biblioteka Jana Antoniego Szersznika (1715-1788) składała się z około 600 dzieł z zakresu prawa, medycyny, filozofii, historii i teologii, zob. J. Spyra, *Leopold Jan Szersznik a sprawy szkoły i wychowania*, w: *Śląska Republika Uczonych*, t. 5, red. M. Hałub, A. Mańko-Matysiak, Dresden-Wrocław 2012, s. 211-212.

<sup>24</sup> *Autobiografia*, s. 144-145.

<sup>25</sup> Carles Maria Charuel (1742-1779), od 1758 roku w zakonie jezuitów, po ich wypędzeniu z Francji przeniósł się do czeskiej prowincji, gdzie m.in. pracował w kilku kolegiach jezuickich. W 1773 roku mianowany prefektem Biblioteki Klementyńskiej, przyczynił się do poszerzenia zbioru tłumaczeń i wydań Biblii. Po rozwiązaniu Towarzystwa Jezusowego i upaństwowieniu biblioteki pozostał w Klementinum. Zajmował się przede wszystkim porządkowaniem księgozbioru; zob. *International Dictionary of Library Histories*, ed. D.H. Stam, London- New York 2001, s. 583-584. Nazwisko często błędnie podawane w literaturze regionu jako Karol Charmel.

<sup>26</sup> Bohuslav Balbín (Bohuslav Balbinus; 1621-1688), autor m.in. *Miscellanea historica regni Bohemiae* (t. 1-8: 1679-1688, t. 9-10: 1776-1793) czy *Dissertatio apologetica pro lingua Slavonica, praecipue Bohemica*, napisana 1672-1673, wydana w 1775 roku; zob. J. Hejnic, *Balbínova cesta za antikou*, „Listy filologické. Folia philologica”, 4 (1974) s. 217-234.



Il. 1. Exlibris Biblioteki Ks. Lepolda Jana Szersznika.



il.2. Książnica Cieszyńska. Magazyn Ks. L. J. Szersznika. Fot. M. Bogus-Spyra.

nie sposób rozstrzygnąć. Nie ma zresztą takiej potrzeby, wiadomo natomiast, że rozmówanie w czytaniu starych tekstów w dużej mierze rozbudził w Leopoldzie profesor filozofii i fizyki Jan Josef Diesbach<sup>27</sup>, później mentorem Szersznika stał się czeski historyk František Pubička<sup>28</sup>, dzięki któremu uzyskał nie tylko wstęp do bibliotek i archiwów, ale też wziął udział w konkursie historycznym na temat genezy Słowian połabskich<sup>29</sup>. Po otrzymaniu nagrody w tym konkursie został członkiem naukowego Stowarzyszenia Ignatza von Borna, działającego od 1770 roku. Na zamówienie tej instytucji opracował artykuł na temat historii zbiorów Biblioteki Klementyńskiej<sup>30</sup>. Inspiratorami do pracy intelektualnej byli także inni jezuici, których nazwiska Szersznik wymienia w swojej późniejszej autobiografii<sup>31</sup>. To właśnie od jednego z nich – Vaclava P. Duchovskýego – dostał (po jego śmierci) kilka cennych rękopisów z XIV wieku, m.in. *Hradecký rukopis* zawierający 11 wierszowanych utworów o treści religijnej i satyrycznej, w tym najstarszą zapisaną czeską bajkę<sup>32</sup>.

Pobyt w Pradze umożliwił tworzenie własnego księgozbioru oraz kolekcji rękopisów, tym bardziej, że na rynku księgarskim znajdowało się wiele druków i rękopisów pochodzących ze zlikwidowanych bibliotek zakonnych, a ich cena była niewygórowana. Zabrał ze sobą ponoć kilka manuskryptów z Klementinum, ponieważ reskrypt cesarza dawał jezuitom prawo do zatrzymania książek, które w chwili kasaty zakonu przechowywali w swoich celach<sup>33</sup>. Wiadomo jednak, że część swoich zbiorów musiał spieniężyć w okresie choroby, inne – opuszczając Hradec Králové – pozostawił na przechowanie u miejscowego biskupa Johanna Kaysera<sup>34</sup>, by po jakimś czasie je odebrać i przywieźć do Cieszyna; jeszcze inne podarował znajomym, wobec których miał zobowiązania<sup>35</sup>.

<sup>27</sup> Jan Josef Diesbach (1729-1792), jezuita i uczony, profesor dogmatyki, filozof, historyk, przyrodnik, autor rozpraw religijnych i genealogicznych, który wykładał w kolegiach w Ołomuńcu, Brnie, w Wiedniu i od 1763 roku na uniwersytecie w Pradze, za: *Biografický slovník českých zemí*, t.12, red. P. Vošahlíková, Praha 2010, s. 206.

<sup>28</sup> Więcej zob. J. Zouhar, *František Pubička S.I. (1722-1807). Barokní historik ve století rozumu*, Červený Kostelec 2014.

<sup>29</sup> L.J. Szersznik, *Problema ex historia Slavica utrum Wilzi, Serbi aut Sorabi, Slavonice dicti Srbi ab Albi et regionibus Germaniae profecti sint in Croatiam et Dalmatiam an ex Illyrico venerint in Germaniam*, Lipsk 1773.

<sup>30</sup> Szersznik, *Über den Ursprung*, s. 258-286.

<sup>31</sup> Pojawiają się takie postaci, jak: Tomáš Antonín Putzlacher (1724-1796) doktor praw, adwokat, historyk i bibliofil; Jan Zeberer (1717-1783), prawnik, kanclerz Nowego Miasta Pragi, leksykograf; Vaclav Prokop Duchovský (1717-1773) sekretarz konsystorza arcybiskupiego, autor pism religijnych i historycznych; Eliáš Sandrich, franciszkanin działający pod imieniem Athanasius a Sancto Josepho (1709-1772); zob. *Autobiografia*, s. 126.

<sup>32</sup> *Hradecký rukopis. Sborník českých veršovaných skladeb z druhé poloviny 14. století*, ed. B. Havránek, Praha 1969.

<sup>33</sup> K. Szelong, *Biblioteczne zbiory Leopolda Jana Szersznika*, w: *190 lat założenia*, s. 39.

<sup>34</sup> A. Zelenka, *Johann Andreas Kayser von Kaysern*, w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches. Ein biographisches Lexikon*, hg. E. Gatz, Bd. 3, Berlin 2001, s. 214-215.

<sup>35</sup> *Autobiografia*, s. 131-132; List do Gelasiusa Dobnera z 17 października 1776 roku, w: *Malo invidiam*, s. 239; Szelong, *Biblioteczne zbiory*, s. 37-40.



Bazę jego wczesnej kolekcji stanowiły dzieła z dziedzin, którymi się wówczas bliżej interesował, a więc dziejów Słowiańszczyzny, historii Towarzystwa Jezusowego oraz życia B. Balbina. Były wśród ówczesnych zbiorów trzy rękopisy dotyczące księstwa cieszyńskiego: *Chronicon Teschinense*, *Privilegia urbis Teschinensis in Silesia superiori* oraz *Fragmentum actorum inter P. P. Dominicanos, et senatum Teschinensem saec. XVI.*, ale również unikatowa pergaminowa *Chronica Boemorum* Kosmasa z Pragi oraz XIII-wieczny pergaminowy kodeks *Horatti semones*, i wiele, wiele innych. Część rękopisów, jaką podarował Szersznik Janowi Peterowi Cerroniemu, wymienia Milan Kudělka<sup>36</sup>.

Pasję powiększania księgozbioru rozwijał także po powrocie do Cieszyna, jednak kiedy w 1777 roku został profesorem poetyki i retoryki miejscowego gimnazjum, a później także dyrektorem działającego przy nim konwikt<sup>37</sup> hrabiego Adama Waclawa Tęczyńskiego, zamiłowanie bibliofilskie zostało podporządkowane funkcji dydaktycznej. W 1786 roku konwikt został zlikwidowany, a jego kapitały przekształcone w stypendia dla młodzieży, na szczęście nie zmieniło to u Szersznika chęci pomocy swoim wychowankom, toteż prawie przez dziesięć lat prowadził prywatną bursę w zakupionym przez siebie na ten cel domu. W 1796 roku został pierwszym przełożonym nowo założonego konwikt<sup>38</sup> barona Karola Cselesty. Wcześniej, w 1787 roku, został mianowany prefektem tutejszego gimnazjum katolickiego. Jego pedagogiczna służba (od 1804 roku był diecezjalnym nadzorcą szkół niemieckich, a więc wszystkich elementarnych na obszarze podległym cieszyńskiemu Generalnemu Wikariatowi, a funkcję tę pełnił honorowo, bez dodatkowego uposażenia)<sup>38</sup> wiązała się nie tylko z nauczaniem<sup>39</sup>, ale także z upowszechnianiem czytelnictwa, a właściwie ze staraniami, by uświadomić wszystkim, że kształcenie to nie tylko szkolne podręczniki (które początkowo sam musiał opracowywać), ale i nabywanie wiedzy także z innych źródeł.

Projekty dotyczące urządzenia biblioteki konsultował z Johannem Franzem Hermannem von Hermansdorfem<sup>40</sup>, dla którego opracował swój życiorys nazwany później *Autobiografią* oraz z J.P. Cerronim<sup>41</sup>. W gromadzeniu zbiorów pomagali

<sup>36</sup> Kudělka, *Leopold Jan Šeršník*, s. 78-79.

<sup>37</sup> Konwikt ten został utworzony już w drugiej dekadzie XVIII wieku i przeznaczony był dla młodzieży szlacheckiej.

<sup>38</sup> Zob. J. Londzin, *Historja Generalnego Wikariatu w Cieszynie*, Cieszyn 1926.

<sup>39</sup> Szersznik nadzorował również rozdział książek dla biednych dzieci, zwolnienia z opłat szkolnych i przyznawanie stypendiów, wprowadzanie do szkół nowych podręczników, przeprowadzanie egzaminów uczniów i nauczycieli, wystawianie świadectw jednym i drugim, obsadzanie wolnych miejsc nauczycielskich, sprawy związane z fundacjami szkolnymi. Kiedy Szersznik w 1804 roku został nadzorcą szkół, doprowadził do tego, że w ciągu dekady liczba szkół działających na Śląsku Cieszyńskim uległa podwojeniu.

<sup>40</sup> Johann Franz Ritter Herrmann von Hermannsdorf (1748-1816), historyk kultury, radca dworu przy Izbie Sądowej w Wiedniu, zob. *Abhandlungen der kön. böhmischen Gesellschaft der Wissenschaften*, Bd. III, Prag 1818, s. 23-27.

<sup>41</sup> Jan Peter Cerroni (1753-1826), prawnik, muzealnik, genealog, bibliograf, kolekcjoner rękopisów i antyków, pracował na Morawach i zajmował się historią literatury staroczeskiej. Zob. *Slovník historiků umění, výtvarných kritiků, teoretiků a publicistů v českých zemích a jejich spolupracovníků z příbuzných oborů (asi 1800-2008)*, ed. L. Slaviček, Sv. 1, Praha 2016, s. 183.

mu przyjaciele, trudno natomiast uznać za wiarygodną informację, że po kasacie zakonu jezuitów Szersznik przejął<sup>42</sup> założoną przez nich bibliotekę<sup>43</sup> liczącą kilkaset egzemplarzy. Po pierwsze nie było go wówczas w Cieszynie, a po drugie – co cenniejsze książki trafiły do Brna i Ołomuńca. Te, które zostały, przejęło formalnie upaństwowione gimnazjum, teraz zwane katolickim, były to jedynie pozycje o treści teologicznej i nie stanowiły dla eksjezuity większej wartości<sup>44</sup>.

Szersznik, który powziął sobie za cel powołanie przy gimnazjum biblioteki godnej nowych czasów, początkowo utworzenia tego przybytku domagał się od władz szkolnych, niestety, jego apel nie przyniósł odzewu. Na początku 1781 roku zwrócił się do Urzędu Królewskiego w Opawie z propozycją zorganizowania podręcznej biblioteki dla nauczycieli w gimnazjum katolickim, w którym pracował. Po wstępnej akceptacji jego pomysłu przesłał listę 126 pozycji z filologii, filozofii, pedagogiki, historii, matematyki i geografii. Ta lista została jednak przez urzędników odrzucona<sup>45</sup>. Trzy lata później, kiedy nastąpiło połączenie Śląska Austriackiego z Morawami, ponownie starał się o wzbogacenie biblioteki gimnazjalnej; w tym celu prefekt gimnazjum Anton Schneider wystąpił o przekazanie książek ze zlikwidowanych bibliotek klasztornych oraz duplikatów z innych bibliotek – także bez skutku<sup>46</sup>. Szersznik promował czytelnictwo wśród swoich uczniów nawet podczas posiłków, kiedy to czytano fragmenty różnych dzieł<sup>47</sup>.

Cieszyński prefekt dbał o powiększanie prywatnego księgozbioru na równi z tym, który próbował organizować przy gimnazjum katolickim w Cieszynie. Jak pisze Barbara Bieńkowska, „decyzja oddania własnych zbiorów do użytku publicznego dojrzewała powoli i wiele wskazuje na to, że była niejako wymuszona przez okoliczności”<sup>48</sup>. Nie bez znaczenia był pożar miasta, który miał miejsce 6 maja 1789 roku i zniszczył to, co należało do zbiorów gimnazjalnych. Także prywatny księgozbiór Szersznika mocno ucierpiał, a ocalałe woluminy ze względu na niebezpieczeństwo kolejnej pożogi przechowywane były odtąd w nieoświetlonej

<sup>42</sup> Zob. Wyrzens, *Życiorys*, s. 13.

<sup>43</sup> Jezuita już w 1675 roku założyli w Cieszynie małą bibliotekę, którą dzięki baronowi Johannowi Friedrichowi Larischowi rozszerzono o nowe dzieła. Zbiory jezuitów powiększyły się też dzięki cieszyńskiemu proboszczowi i dziekanowi (od 1669) Alexandrowi Klayborowi, który ofiarował bibliotece 300 książek.

<sup>44</sup> Spyra, *Wprowadzenie*, s. 54. To, jakie ewentualnie egzemplarze trafiły do biblioteki Szersznika, będzie można stwierdzić po skatalogowaniu i opisaniu proveniencji zbiorów.

<sup>45</sup> *Malo invidiam*, s. 351-358.

<sup>46</sup> Kudělka, *Leopold Jan Šeršnik*, s. 131-132. Najszerszej o zabiegach Szersznika i urzędowaniu biblioteki gimnazjalnej: A. Heinrich, *Geschichte der k.k. Scherschnick'schen Gymnasial-Bibliothek in Teschen*, „Neues Archiv für Geschichte, Staatenkunde, Literatur und Kunst”, 68 (1830) s. 533-536; 69 (1830) s. 546-548.

<sup>47</sup> Alois Kaufmann, który był uczniem Szersznika, wspominał, że czytano dzieła takich autorów, jak: Christian Weise (1642-1708), Joachim Heinrich Campe (1746-1818) czy Christian Gotthilf Salzmann (1744-1811). Zob. A. Kaufmann, *Gedenkbuch der Stadt Teschen*, hrsg. I. Buchholz-Johannek, J. Spyra, t. 2, Cieszyn 2007, s. 258-259.

<sup>48</sup> B. Bieńkowska, *Leopold Jan Szersznik – fundator biblioteki publicznej w Cieszynie*, w: *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, s. 143.

piwnicy<sup>49</sup>. Rok później, 18 czerwca 1790 roku, prefekt zaproponował władzom, że przekaze na potrzeby uczniów swoją prywatną bibliotekę, liczącą kilka tysięcy dzieł, gromadził je przecież już podczas edukacji w szkołach jezuickich (w których spędził łącznie 16 lat). Zastrzegł jednak, by przekazany księgozbiór na zawsze pozostał w jego rodzinnym mieście. Ówczesne władze gubernialne w Brnie wyraziły zainteresowanie, ale jednocześnie mnożyły przeszkody, uważając zapewne, że koszty urządzenia takiej biblioteki są niepotrzebne. Pomimo czterech lat korespondencji pomiędzy Szersznikiem a urzędami, sporządzenia spisu książek (który ostatecznie ponoć do władz Gubernium Morawsko-Śląskiego nie dotarł)<sup>50</sup> i przedłożenia kosztorysu – sprawy nie posunęły się do przodu.

Przedsięwzięcie zaczęło być realizowane od 1800 roku, gdy postanowiono wznieść nowy budynek gimnazjalny, a Szersznik ustalił, że za obniżoną cenę kupi stary obiekt, by w nim urządzić bibliotekę i muzeum. Zobowiązał się ponadto do pokrycia kosztów funkcjonowania tej instytucji<sup>51</sup>. Ostatecznie na zabezpieczenie stworzonej przez siebie biblioteki Szersznik przekazał cały swój majątek, m.in. sprzedając posiadane ogrody ze wszystkimi zabudowaniami i obiektami oraz przylegające doń łąki<sup>52</sup>.

Pozwolenie na urządzenie biblioteki nadeszło wraz z dekretem cesarza Franciszka II Habsburga, wydanym 27 stycznia 1801 roku, w którym cesarz wyrażał zgodę na sprzedaż prefektowi gmachu gimnazjalnego po obniżonej cenie. Należy jednak podkreślić, że Szersznik przeznaczył na remont obiektu sumę pięciokrotnie większą<sup>53</sup>. Jak wynika z zapisu donacyjnego z 1801 roku, tę datę uznał za początek swej fundacyjnej biblioteki publicznej. Czytamy w nim: „Leopoldus Joannes Scherschnik Regi Gymnasii et Cselestiani Contubernii Praefectus hanc Bibliothecam publico Teschinensii Urbis usui erexit et dotavit 1801”<sup>54</sup>.

W 1808 roku prefekt przedstawił władzom projekt fundacji, której kształt ostatecznie został zatwierdzony dopiero dziesięć lat po śmierci darczyńcy<sup>55</sup>. Kilka lat zajęły prefektowi kwestie urządzania muzeum (i budowa nowego gmachu gimnazjalnego, którą sam kierował), jeszcze w latach 1812-1813 występował o zwrot kosztów związanych z nabyciem regałów bibliotecznych, szaf i żelaznych gablot. Jednocześnie nie ustawał w staraniach związanych z powiększeniem zbiorów bi-

<sup>49</sup> Zob. K. Szelong, *Proces ewidencji i opracowania bibliotecznych zbiorów ks. Leopolda Jana Szersznika. Zarys historyczny*, „Roczniki Biblioteczne”, 44 (2000) s. 89.

<sup>50</sup> Tamże, s. 91; Heinrich, *Geschichte der k.k. Scherschnik'schen Gymnasial-Bibliothek*, s. 535-536.

<sup>51</sup> *Malo invidiam*, s. 358-363.

<sup>52</sup> Zastrzegł jednak, że część dochodu pozyskanego z urządzonej tu strzelnicy ma być przeznaczona na zakup nowych książek.

<sup>53</sup> Szersznik zapłacił 800 florenów, natomiast remont kosztował go 6000 florenów, tylko 1000 florenów zwrócono mu w 1813 roku za gabloty i szafy biblioteczne. Zob. Spyra, *Leopold Jan Szersznik a sprawy szkoły*, s. 216.

<sup>54</sup> *Malo invidiam*, s. 177.

<sup>55</sup> Wpłynęły na to różne problemy związane z kwestionowaniem niektórych zapisów przez gubernium w Brnie, Zob. Spyra, *Leopold Jan Szersznik – nauczyciel, kolekcjoner, uczoney*, s. 16-17, 58-69.

biotecznych, chcąc pozyskać duplikaty książek z biblioteki liceum w Ołomuńcu, których ostatecznie nie otrzymał. Jego zbiory wyceniane były wówczas na 10 000 florenów<sup>56</sup>.

Znamienne i często powtarzane stało się zdanie, które wygłosił na uroczystości wręczenia mu tytułu honorowego proboszcza oraz złotego krzyża w dniu 3 czerwca 1809 roku: „Do szkół przynależą książki i biblioteki, czy widzieliście aptekę bez lekarstw lub twierdzę bez amunicji i armat?”<sup>57</sup>. Do studiowania literatury, zwłaszcza tej klasycznej, odwoływał się w swoich mowach szkolnych, podkreślając, że (...) do pojęcia doskonałej cnoty służy nade wszystko literatura (...). Tym, których przyciągnęła, wskazuje nie tylko umiejętność dobrego wysławiania się, ale i godnego życia; rozpala w naszych sercach ogień chwały, uczy, jaki splendor cnoty, jaka brzydota wad, pobudza do ukochania jednych, do ucieczki przed drugimi<sup>58</sup>.

Sam Szersznik odczuwał niedostatek ksiąg, brakowało mu w Cieszynie także środowiska intelektualnego<sup>59</sup>, do którego przywykł podczas pobytów w Pradze w latach 1768-1770 oraz 1771-1774. Zapewne liczył, że jego inicjatywa biblioteczno-muzealna nie tylko zostanie dostrzeżona i poparta, ale że spotka się z odzewem i pomocą ze strony innych znamienitych osób z rodzinnego miasta. Na początku tworzenia biblioteki publicznej określił przekazywany zasób jako niezbyt wielki, ale nie do pogardzenia, i określił go jako „Liborum quidem mihi non magnus numerus, nam flammis 1789 plurimi una cum omni historico apparatus (...). Sed tamen non vilipendendus”<sup>60</sup>.

Zbiory w organizowanej bibliotece rozmieszczał według systemu działowego umożliwiającego orientację w księgozbiorze, ostatecznie został on podzielony na 27 grup tematycznych i formalnych: Biblia, Interpretes, Patres, Concilia, Theologi, Ascetae, Concionatores, Iuris periti, Philosophi, Medici, Historiae naturalis scriptores, Oeconomici, Matematici, Historici sacri, Historici prophani, Geographi, Historici litterari, Bibliographi, Antiquitates typographicae, Antiquitates Romanae et Graecae, Lexica, Grammatici, Critici et Pedagogici, Poetae, Rhetores, Polygraphi, Manuscripti, w okresie późniejszym dodano jeszcze trzy inne: Mixti, Musici oraz Brevire i Gebethbuchen<sup>61</sup>. Niemal czterometrowe klasycyzujące 33 regały biblioteczne z drewna orzechowego, zgromadzone w dwóch salach (oraz

<sup>56</sup> *Malo invidiam*, s. 232-234, 363-384.

<sup>57</sup> „Zu Schulen gehören Bücher und Bibliotheken, oder sie sehen einer Apotheke ohne Arzneien, oder einer Feste ohne Munizion und Kanonen gleich”, w: *Malo invidiam*, s. 226.

<sup>58</sup> L.J. Szersznik, *Sermo in prelezione classium. De praestantia studiorum humanitorum/ Wstęp do prelekcji klasy. O przewadze studiów humanistycznych*, w: *Mowy szkolne ks. Leopolda Jana Szersznika*, ed. I. Panic, Cieszyn 2003, s. 27.

<sup>59</sup> List do Jana Jakuba Czikanna z 1807 roku, w: *Malo invidiam*, s. 299-303.

<sup>60</sup> List do Stanisława Wydry (1741-1804) z 23 kwietnia 1801 roku, w: tamże, s. 253.

<sup>61</sup> Szelong, *Proces ewidencji*, s. 92-93. Autor artykułu wskazuje także na metodyczne braki Szersznika i jego następców w zakresie fachowej inwentaryzacji zbiorów. Ogólnie: Z. Gaca-Dąbrowska, *Sytuacja w badaniach nad dziejami bibliotek i bibliotekarstwa XIX i XX w.*, „Studia o Książce”, 12 (1982) s. 67-87; K. Migoń, *Bibliologia w świecie*, w: *Wiedza o książce w nauce i dydaktyce*, red. M. Kisilowska, J. Puchalski, D. Kuźmina, Warszawa 2000, s. 10-26; tenże, *Nauka*

osobno czytelnia), miały po 9 półek, a dzieła układano na nich od największych na dole do najmniejszych u góry. Katalogowanie zbiorów nie przynosiło prefektowi przyjemności, uważał je za nadmiernie czasochłonne, toteż prace nie postępowały szybko i ostatecznie nie zdążył ze wszystkim przed swoją śmiercią w 1814 roku. Zamierzał dla każdego działu przygotować osobny katalog alfabetyczny, a dla poszczególnych regałów odrębne repetytorium topograficzne. Jak pisze Krzysztof Szelong, dyrektor Książnicy Cieszyńskiej, w której obecnie znajduje się księgozbiór prefekta, Szersznik zinwentaryzował i skatalogował 19 działów, dla 5 przygotował repetytoria<sup>62</sup>, nie zajmowało go jednak katalogowanie rzeczowe (poza wyjątkami), co wskazywało, że praca odstawała od nowych standardów dotyczących teoretyczno-praktycznych wyznaczników<sup>63</sup>. O trudnościach z przygotowaniem katalogów donosił Janowi Jakubowi Czikanowski, z którym intensywnie korespondował<sup>64</sup>.

Jego pasja wiedzy i zamiłowanie bibliofilskie zaowocowały księgozbiorem, który pod koniec życia liczył 7296 dzieł w 11 099 woluminach, 147 rękopisów w 207 woluminach, 159 map, 325 rycin, do tego 220 duplikatów przeznaczonych na sprzedaż i tyleż prac samego Szersznika oraz 30 nieaktualnych podręczników szkolnych<sup>65</sup>. Po śmierci fundatora, zgodnie z zapisem Szersznika, bibliotekę miała zajmować się fundacja, o czym w dalszej części tekstu.

### Co kolekcjonował

Biblioteka i jej zbiory nie miały charakteru kolekcjonerskiego (choć Szersznik starał się, zwłaszcza jeśli chodzi o najstarsze druki, by posiadać ich jak najwięcej), ale była warsztatem służącym do kształcenia uczniów i pracy naukowej fundatora<sup>66</sup>. Najkrócej można powiedzieć, że gromadził te dzieła, które były dla niego interesujące i pozwalały na poszerzanie horyzontów, starał się też skompletować uniwersalny kanon lektur ówczesnego człowieka uczonego<sup>67</sup>. Co najistotniejsze, budował bibliotekę „ponad podziałami”, nie było dla niego istotne, jakiego wyznania jest autor, skąd pochodzi, czy jakie poglądy reprezentuje – najważniejsza była wartość merytoryczna treści. Oczywiście, gromadził też dzieła autorów katolickich, w tym zwłaszcza jezuickich, albowiem jezuitą czuł się do końca swojego życia.

---

o książce. *Zarys problematyki*, Wrocław 1984; J. Puchalski, *Przegląd badań nad historią bibliotek i bibliotekarstwa w Polsce z lat 1945-2015*, „Roczniki Biblioteczne”, 60 (2016) s. 97-139.

<sup>62</sup> Szelong, *Proces ewidencji*, s. 95.

<sup>63</sup> Instrukcja z 1778 roku, zob. F. Grassauer, *Handbuch für österreichische Universitäts- und Studien-Bibliotheken sowie für Volks-, Mittelschul- und Bezirks-Lehrerbibliotheken*, Wien 1883, s. 36.

<sup>64</sup> *Malo invidiam*, s. 239-350; Kudělka, *Korespondence*, s. 285-287.

<sup>65</sup> Szelong, *Biblioteczne zbiory*, s. 42.

<sup>66</sup> Zawartość zbiorów Szersznika jako bazy badań śląskoznawczych wysoko ocenił Jelko Peters. Zob. J. Peters, *Die Handschriften- und Buchbestände zur Geschichte und Kultur Schlesiens in den Teschner Bibliotheken*, w: *Historyczne księgozbiory Cieszyna na tle śląskim. Rola kulturalna i przedmiot badań*, red. R. Gładkiewicz, Cieszyn 1997, s. 120-130.

<sup>67</sup> Bieńkowska, *Leopold Jan Szersznik*, s. 146.

O tym, że zależało mu na poznawaniu najnowszego dorobku kultury i nauki, świadczy prenumerata czasopism z całej Europy<sup>68</sup>.

Wspomniano już, że zbiory biblioteczne Szersznik podzielił na 27 grup odnoszących się do poszczególnych tematów; najwięcej pozycji, bo 576, liczył dział poświęcony dziełom historyków świeckich. Drugim był ten, gdzie umieścił dzieła poetów (432 pozycje), następnie matematyków i teologów (każdy po 386 pozycji), a później filozofów, prawników, ekonomistów, przyrodników, gramatyków, geografów, mówców, lekarzy, ascetów, dzieła dotyczące paleotypii. W przybliżeniu zgromadził około 200 dzieł pedagogów i podobną liczbę opracowań historyków kościoła, oraz o 20 mniej – kaznodziejów. Starożytności greckie i rzymskie liczyły 160 pozycji, a wytwory historyków literatury 150. Do tego dochodziły słowniki, wydawnictwa seryjne i periodyczne, dzieła bibliografów, komentatorów Biblii, ojców Kościoła, te które dotyczyły soborów i synodów, Biblii i manuskrypty<sup>69</sup>.

Nie sposób w jednym artykule omówić dokładnie poszczególnych działów, czy wymienić autorów, których prace znalazły się na półkach biblioteki Szersznika. Myślę jednak, że przywołanie niektórych nazwisk pozwoli na ogląd otwartości intelektualnej założyciela. Były tam zatem pisma: Lutra i św. Tomasza z Akwinu, Kartezjusza i Pascala, Leibniza i Diderota, Woltera, Kanta i Locke'a, Rousseau i Komenskigo, ale także pisma Kopernika, Galileusza, Linneusza, Bacona, Newtona i innych. Wiele książek dotyczyło dziejów Polski, były też dzieła polskich autorów. Jak pisze K. Szelong: „należy wymienić wśród nich prace Sapięhy, Starowolskiego, Strykowskiego, Kromera, Rubinkowskiego, Zawadzkiego, Łubieńskiego, Kochanowskiego, Kobierzyckiego, Długosza, Orzechowskiego czy Paprockiego”<sup>70</sup>, ale polonica stanowiły w sumie około 2% całości księgozbioru. Pod względem językowym dominowały dzieła niemieckie, łacińskie, a także francuskie i angielskie.

Co rozumiało, wiele pozycji w bibliotece dotyczyło tematyki religijnej (około 20%), ale także piśmiennictwa z zakresu nauki o książce, były to bibliografie, katalogi, poradniki, opracowania na temat historii drukarstwa. Duża część zbiorów dotyczyła literatury pedagogicznej, w tym historii wychowania, na półkach znajdowała się literatura dla dzieci i młodzieży, podręczniki szkolne, a nawet publikacje na temat wychowania fizycznego i seksualnego. To co najistotniejsze to fakt, że do zasobu biblioteki cieszyński prefekt w przemyślany sposób starał się włączać pozycje najważniejsze w danej dziedzinie, reprezentujące najnowsze ustalenia naukowe albo opcje światopoglądowe, bez względu na wyznanie autorów, co potwierdzają dotychczasowe badania.

Zawartości biblioteki sporo uwagi poświęcił już jego następca, pierwszy kustosz zbiorów szersznikowskich Albin Heinrich, po nim J. Wytrzens oraz tacy autorzy

<sup>68</sup> Ponad 50 tytułów odnoszących się do różnych dziedzin nauki można znaleźć w: Kudělka, *Leopold Jan Šeršnik*, s. 141-142.

<sup>69</sup> Bieńkowska, *Leopold Jan Szersznik*, s. 147-148.

<sup>70</sup> Szelong, *Biblioteczne zbiory*, s. 47.

jak Alodia Kawecka-Gryczowa<sup>71</sup>, Maria Pawłowiczowa<sup>72</sup> czy B. Bieńkowska, a poszczególnym fragmentom zbiorów także Grzegorz Chromik (rękopisy i druki niemieckie)<sup>73</sup>, Tadeusz Sławek (druki angielskie i francuskojęzyczne)<sup>74</sup> oraz Jolanta Sztuchlik i Jadwiga Picha (literatura medyczna)<sup>75</sup>. Pomimo tego, że biblioteka liczy sobie przeszło dwa wieki, to jej zbiory ciągle zaskakują. Tak stało się w marcu 2014 roku, kiedy J. Sztuchlik z Działu Zbiorów Specjalnych Książnicy Cieszyńskiej „odkryła”<sup>76</sup> najstarsze, pochodzące z września 1522 roku, wydanie Nowego Testamentu w przekładzie Lutera, wydrukowane w Wittenberdze staraniem Lucasa Cranacha Starszego i Christiana Döringa w drukarni Melchiora Lottera. Zdobią je drzeworytowe ilustracje Lucasa Cranacha Starszego<sup>77</sup>.

Najszerze badania nad życiem i działalnością Szersznika prowadzili M. Kudělka, Janusz Spyra i Szelong. To oni zwrócili uwagę na środowisko Szersznika, jego mentorów, współpracowników, przyjaciół, a było ich wielu w różnych częściach Europy. Głównie byli to uczeni, począwszy od F. Zeno, który uczył go w Ołomuńcu, przez Františka Martina Pelcla, Stanislava Vydrę, Josefa Heřmana, po Agapita Gallaša, Johanna Franza Hermanna von Herrmannsdorfa i Cerroniego; w gronie tym należy umieścić także: J.J. Czikanna, J.J. Diesbacha i F. Pubičkę, Eliasa Sandricha-Athanasiusa, Josefa Wussina, Josefa Karla Schippa, Augusta Schramma i wielu innych. Książki do założonej przez Szersznika biblioteki przesyłali wspomniani Cerroni i Hermansdorf. Biblioteczne zbiory zasilali także cieszyńscy mieszczaństwo i lokalna szlachta, a także urzędnicy i przebywający w mieście oficerowie, a ponieważ prefekt odnotowywał nazwiska darczyńców, można wśród nich znaleźć: Ignazego Chambręza, Adama Nechaya, Carla Altera, Franza Bartla, Franza Ignaza Kohlassa i wielu innych. Pojawiają się też nazwiska cieszyńskich rodów szlacheckich, jak: Prażmowie, Larischowie, Goczałkowscy, Skrbeńscy, Beesowie,

<sup>71</sup> A. Kawecka-Gryczowa, *Wrażenia z bibliotek cieszyńskich*, „Zaranie Śląskie”, 12 (1936) s. 83-96.

<sup>72</sup> M. Pawłowiczowa, *Księgozbiory prywatne na Śląsku Cieszyńskim w latach 1740-1920*, „Roczniki Biblioteczne”, 32/1 (1988) s. 207-226 (i inne prace tej autorki).

<sup>73</sup> G. Chromik, *Niemieckie rękopisy i druki ks. Leopolda Jana Szersznika w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej*, w: *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, s. 114-137.

<sup>74</sup> T. Sławek, *Angielsko- i francuskojęzyczne druki w zbiorach Leopolda Jana Szersznika, w: 190 lat założenia*, s. 69-79.

<sup>75</sup> J. Sztuchlik, J. Picha, *Literatura medyczna w zbiorach cieszyńskich lekarzy i farmaceutów XVIII/XIX wieku na podstawie zapisów proweniencyjnych w Bibliotece Leopolda Jana Szersznika w Cieszynie*, „Medycyna Nowożytna”, 9 (2002) z. 1-2, s. 165-176.

<sup>76</sup> Księga nie posiadała karty tytułowej i dlatego pozostawała nierozpoznana; 217-stronicowy wolumin o wymiarach 31 na 21 cm wydrukowany został gotycką czcionką i zawierał całostronicowe, drzeworytowe ilustracje oraz inicjały o charakterze figuralnym. Oprawiony był w nieuszywniony brązowy pergamin.

<sup>77</sup> J. Sztuchlik, *Odnaleziona Biblia wrześniowa*, „Cenne, Bezcenne, Utracone”, 1-2 (2015) s. 48-51.

Cselestowie<sup>78</sup>. W 1809 roku, po śmierci luterańskiego superintendenta Jana Traugotta Bartelmusa, Szersznik wszedł w posiadanie 700 książek z jego biblioteki<sup>79</sup>.

Eksjezuista śledził także katalogi księgarskie i aukcyjne, licytował np. książki u Birkenstocka w Wiedniu, gdzie w 1812 roku zakupił 13 cennych manuskryptów i druków<sup>80</sup>, kupował też pozycje z wrocławskich spisów licytacyjnych. O książki zabiegał nieustannie, przeznaczając na nie swoje uposażenie i dodatkowe środki pieniężne. Te, które trafiały do jego rąk, opatrywał exlibrisem.

Nadmienić należy, że po powrocie do Cieszyna Szersznik, mimo iż znacznie bardziej zainteresowany był gromadzeniem książek niż rękopisów, to w miarę możliwości pozyskiwał również te ostatnie. Dokumentują to zachowane w jego zbiorach manuskrypty, które bezpośrednio po śmierci cieszyńskiego prefekta spisał jego następca – pierwszy kustosz opisywanych zbiorów, czyli A. Heinrich<sup>81</sup>. Dziewięć najstarszych rękopisów o średniowiecznej proveniencji zostało szczegółowo opisanych przez Mariana Zwiercana<sup>82</sup>. Zespół archiwalny skrótowo omówili m.in. Idzi Panic<sup>83</sup> i Anna Rusnok<sup>84</sup>.

### Exlibris

Kiedy dokładnie powstał exlibris Szersznika, który prefekt umieszczał w poszczególnych woluminach biblioteki, nie wiadomo, z reguły datuje się go na końcowe lata XVIII wieku (tak Viktor Karger<sup>85</sup>, a za nim Edward Chwalewik<sup>86</sup>). Jednak widniejący na odbitkach dolny napis: „Ex Bibliotheca Leop. Joann. Schersznik” sugeruje na istnienie już pewnej instytucji (Bieńkowska<sup>87</sup>). Z drugiej strony wyobrażenie wnętrza biblioteki z symetrycznie umieszczonymi regałami nie odpowiada faktycznemu wyglądowi szersznikowskich regałów. Zapewne więc

<sup>78</sup> Kudělka, *Leopold Jan Šeršnik*, s. 135-137.

<sup>79</sup> Kudělka pisze, że dostał 600 książek, zob. tamże, s. 136; natomiast K. Szelong, *Biblioteczne zbiory*, s. 44 stwierdza, że nabył wówczas ponad 700 tomów. Rację ma drugi badacz, czego dowodzi list Szersznika do Czikanna z 27 grudnia 1800 roku, zob. *Malo invidiam*, s. 333.

<sup>80</sup> Szelong, *Biblioteczne zbiory*, s. 43.

<sup>81</sup> A. Heinrich, *Repertorium codicum manuscriptorum in caesareo-regia Bibliotheca Scherschnickiana Teschinerii*, red. R. Gładkiewicz, Wrocław 2003.

<sup>82</sup> *Katalog średniowiecznych rękopisów Książnicy Cieszyńskiej*, oprac. M. Zwiercan, Wrocław 2003.

<sup>83</sup> I. Panic, *Zespół archiwalny biblioteki księdza Leopolda Szersznika, w: 190 lat założenia*, s. 61-67.

<sup>84</sup> A. Rusnok, *Rękopiśmienne źródła do badań nad biografią i dorobkiem Leopolda J. Szersznika w zbiorach cieszyńskich*, w: *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, s. 100-113.

<sup>85</sup> V. Karger, *Unbekannte Scherschnik-Erinnerun. Ein Nachwort zu Leopold Scherschnik's hundertstem Todestag*, „Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Schlesiens”, 16 (1921) s. 129-130.

<sup>86</sup> E. Chwalewik, *Zbiory polskie, archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 1, Warszawa-Kraków 1926, s. 52.

<sup>87</sup> Bieńkowska, *Leopold Jan Szersznik*, w: *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, s. 139. Datacja exlibrisu na koniec XVIII wieku znajduje się również na znaczku pocztowym wydanym w 2018 roku, na którym zreproduковано księgoznak.



exlibris powstał bezpośrednio po 1801 roku, czyli w momencie, kiedy prywatny księgozbiór Szersznika przekształcał się, przez jakiś czas głównie w zamyśle fundatora, w zbiory publiczne.

Górny napis: „Malo invidiam quam misericordiam” zamyka główną rycinę, na której widzimy wewnątrz biblioteki z symetrycznie umieszczonymi regałami po prawej i lewej stronie. Na środku pomieszczenia znajduje się stół z dwoma globusami, za którymi wyrytowano ścianę zwieńczoną kartuszem z tarczą, z widniejącym na niej wizerunkiem stojącego na dwóch łapach wilka. Znaczenie symboliczne tego zwierzęcia ma w naszej kulturze różnicowaną recepcję: może oznaczać okrucieństwo, ale też odwagę. W chrześcijaństwie wilk stał się znakiem wszelkich negatywnych cech, takich jak chciwość, rozpusta i przebiegłość, w Biblii wielokrotnie wymieniany był jako symbol herezji i grzechu – dlatego zatem prefekt przejął i umieścił ten symbol? Zapewne miało to związek z zakupem kamienicy (nad której portalem umieszczony był podobny emblemat)<sup>88</sup>, przez dziada od strony matki, burmistrza Leopolda Gottlieba Polzera, od dziekana Henryka Samuela Wolfa, do którego wcześniej należała kamienica, i stąd zapewne wizerunek zwierzęcia – wilka skaczącego w lewą stronę, zwanego też w heraldyce pozdrawiającym<sup>89</sup>. Był to zatem „herb” mówiący, nawiązujący do nazwiska właściciela. Chciałoby się jednak znaleźć inne wytłumaczenie i celowość umieszczenia symbolu wilka, dlatego odniosę się do przekazu, według którego wilk oznacza nauczyciela – tego, który odnajduje i wskazuje odpowiednią drogę, a jako wędrowiec odkrywa nieznane ścieżki i przynosi nowe nauki, dzieli się mocą<sup>90</sup>. I nawet jeśli takie znaczenie symboliki mogło być obce ówczesnym, to uznajmy, że „podprogowe” oddziaływanie symbolu naznaczyło działalność prefekta.

### Po śmierci fundatora

Szersznik zabezpieczył zbiory, ustanawiając w swoim testamencie fundację, którą powołano dopiero dziesięć lat po śmierci prefekta, czyli w 1824 roku. Kuratorami Fundacji Szersznika zostali Johann Krischker – radca Sądu Ziemskiego – oraz Alois Kaufmann, cieszyński burmistrz. Z biblioteki nadal korzystali uczniowie i inni mieszkańcy Cieszyna, a w 1817 roku placówkę zaszczylił swoją wizytą

<sup>88</sup> Węgary o czworokątnym przekroju podtrzymują półkolisty łuk, którego podłucze wypełnia kuta, ażurowa dekoracja. Powyżej znajduje się barokowy kartusz zdobiony ornamentem małżowinowo-chrzastkowym z zamkniętym – w owalnym obramieniu – wyobrażeniem wspiętego wilka, w heraldyce zwanego też pozdrawiającym. Na powierzchni zwornika wyryto napis, który mówi, że budynek wznosił Henryk Samuel Wolf, odnowił go Leopold Innocenty Polzer w roku 1730. Autorem treści tej inskrypcji był zatem dziadek ks. Szersznika i burmistrz Cieszyna w latach 1735-1750. Zob. I. French, *Kamienne perły księdza Szersznika*, „Wiadomości Ratuszowe”, 3 (2020) s. 24. Szerzej: V. Karger, *Unbekannte Scherschnik-Erinnerung*, s. 126-133.

<sup>89</sup> Znajduje się też w herbach inflanckich baronów Wolff, rodów von Wolffeld, von Wulff i von Wolffenschild oraz szwajcarskiej rodziny Wolf. Zob. C.A. Klingspor, *Baltisches Wappenbuch*, Stockholm 1882, s. 129.

<sup>90</sup> Taka symbolika wilka występuje u Siuksów, zob. *Wolves, behavior, ecology and conservation*, red. L.D. Mech, L. Boitani, Chicago-London 2003, s. 289-305; I. Wierzbowska, *Koegzystencja wilków i ludzi*, „Dzikie Życie”, 6 (2011) nr 204, s. 21-22.

cesarz Franciszek I. Opiekę nad zbiorami powierzono Heinrichowi, który powiększył księgozbiór o prawie dwa tysiące woluminów. Kiedy w 1831 roku Heinrich dostał posadę w akademickim gimnazjum w Brnie, kustoszem i bibliotekarzem został Karol Schwarz, pozostając nim do 1862 roku, po czym opiekę nad zbiorami przekazano jego następcy – Josefowi Christowi. Kilku kolejnych bibliotekarzy nie przejawiało pasji poprzedników, dopiero Wytrzens, obejmując w 1883 roku funkcję bibliotekarza, kustosza i skarbnika Fundacji, starał się o właściwe kierowanie instytucją. Niestety, stan budynku pogarszał się, dlatego w 1898 roku wstrzymano wypożyczanie książek. Nie powiodły się plany wybudowania dla biblioteki i muzeum nowego obiektu i uchwałą Rady Miasta Cieszyna z 12 stycznia 1914 roku zbiory włączono do Muzeum Miejskiego, zastrzegając, że eksponaty pozostaną własnością Fundacji Szersznika. Po podziale Cieszyna w 1920 roku zbiory w całości znalazły się po polskiej stronie granicy. Dopiero w 1934 roku zaczęto przenosić zbiory Szersznika do gmachu Muzeum i wówczas okazało się, że nie odnaleziono 1249 pozycji w 1839 woluminach, braki stwierdzono również w rękopisach i inkunabułach.

Z chwilą włączenia zbiorów do Muzeum Miejskiego zakończył się ich niezależny byt, ale nie skomplikowane losy. Pod koniec wojny znaczną część księgozbioru Niemcy wywieźli na Zaolzie i Morawy, a w końcu trafiły do Pragi. Do Cieszyna wróciły dopiero w 1962 roku, i weszły w skład powołanego w 1959 roku Oddziału Zabytkowego Biblioteki Śląskiej z siedzibą w Cieszynie, który od 1988 roku podlegał Miejskiej Bibliotece Publicznej w Cieszynie.

Dnia 1 stycznia 1994 roku rozpoczęła swą działalność Książnica Cieszyńska, w której możemy dziś oglądać zabytkową bibliotekę ks. Szersznika. W specjalnej przeszklonej sali możemy zobaczyć dębowe regały z kilkunastoma tysiącami książek, w tym białe kruki zebrane przez proboszcza. Wśród rękopiśmiennych kodeksów znajdują się m.in.: pochodzące z XIII wieku *Libri Decretalium*, tzw. *Prorocy cieszyńscy* – husyckie tłumaczenie ksiąg prorockich i Nowego Testamentu z lat 1419-1439; XV-wieczny miniaturowy modlitewnik na pergaminie, ozdobiony pięcioma wysokiej klasy iluminacjami, który – według tradycji – należeć miał do ostatniej piastowskiej księżnej cieszyńskiej Elżbiety Lukrecji (zm. 1653); *Graduał Maryjny* z przełomu XV i XVI wieku, zawierający m.in. zapis nutowy *Bogurodzicy*, czy pochodzące z XV-XVI wieku *De Architectura libri Decem* Witruwiusza. Wśród druków na wyróżnienie zasługują np.: *Etymologiae* Izydora z Sewilli (Augsburg 1472), *Quaestiones de duodecim Quodlibet* Tomasza z Akwinu (Norymberga 1474), niemieckojęzyczne wydanie *Gesta Romanorum* (Augsburg 1489), *Lexicon Graeco-Latinum* Johannesa Crastona (Wenecja, Aldus Manuciusz, 1497), *De genealogia deorum* Giovanniego Boccaccia (Wenecja 1511), *Vier Bücher der Ritterschaft* Wegecjusza (Augsburg 1534), *Historia animalium* Konrada Gesnera (Zurych 1551), wiele XVI-wiecznych wydań sławnych dzieł Erazma z Rotterdamu, Filipa Melanchtona i Lutra, a także: *Geographica* Strabona (Bazylea 1539), *Geographia universalis* Ptolemeusza (Bazylea 1542), *Germania Antiqua* Filipa Cluvera (Lejda, L. Elsevier, 1616) czy *Novus Atlas* Wilhelma i Jana Blaeu'ów. Są tu także polonica, np. jeden z dwóch zarejestrowanych egzemplarzy dzieła Henryka Bullingera *Krótkie opisanie wiary świętey* (w tłumaczeniu i edycji

Macieja Wierzbęty) oraz jeden z najrzadszych polskich pierwodruków cieszyńskich, czyli *Modlitwy z włoskiego przetłumaczone na język niemiecki, a z niemieckiego na ten, który jest w Xionżenstwie Tiessynskim zwyczajny* (Brno 1788)<sup>91</sup>.

### Zakończenie

Czy nie przerysuję zasług jezuitę, nazywając Szersznika mecenasem Cieszyna? Wypada wszak uwzględnić, że choć szlachty na Śląsku Cieszyńskim było mało, to jednak zasoby finansowe tej grupy były nieporównywalne do majątku, którym dysponował cieszyński prefekt. Mimo to właśnie donacja ustanowiona przez Szersznika, czasami kłopotliwa ze względu na utrzymanie zbiorów, do dziś stanowi niezaprzeczalną wartość miasta, tworząc element, składający się na *genius loci* tego miejsca, i pomimo wielu podobnych przybytków na próżno szukać w Polsce analogicznego przykładu<sup>92</sup>. Po możliwych zostały w Cieszynie pałace i budynki, ale zbierane przez szlachtę artefakty, w postaci obrazów, ksiąg i wyrobów rzemieślniczych, powędrowały głównie w ręce ich prywatnych spadkobierców. Szersznik myślał o mieszkańcach i o mieście, w którym przyszło mu żyć, choć – tak naprawdę – nie miał tu sobie równych sercem, umysłem i oddaniem<sup>93</sup>. Wyróżnia się także na tle innych oświeceniowych fundatorów bibliotek publicznych, choć spełnia wszystkie warunki, jakie Anna Żbikowska-Migoń nakreśliła dla procesu przechodzenia od księgozbioru prywatnego do biblioteki publicznej w czasach oświecenia<sup>94</sup>. Jednak poza tym jego instytucjonalną spuściznę charakteryzuje mocny walor edukacyjny, a także naukowy. Zarówno biblioteka, jak i zbiory muzealne stanowiły dla Szersznika nie tylko narzędzie własnej pracy badawczej, ale także przemyślaną i uporządkowaną skarbnicę uniwersalnej ludzkiej wiedzy, na wzór dawnych conceptów Jana Amosa Komeńskiego, którego osobiście cenil<sup>95</sup>.

Na koniec należy podkreślić jeszcze jeden element, który mimo upływu kolejnych dwu wieków nie ulega przedawnieniu. Jak chciał prefekt, umieszczając w 1782 roku na fasadzie pogimnazjalnego budynku inskrypcję: „Psyches iatreion”,

<sup>91</sup> *Biblioteka Leopolda Jana Szersznika*, [https://kc-cieszyn.pl/strona\\_glowna/zbiory/kolekcje-zabytkowe/biblioteka-leopolda-jana-szersznika](https://kc-cieszyn.pl/strona_glowna/zbiory/kolekcje-zabytkowe/biblioteka-leopolda-jana-szersznika) (dostęp: 11.10.2021).

<sup>92</sup> B. Bieńkowska, H. Chamera, *Tysiąc lat książek i bibliotek w Polsce*, Wrocław 1992; U. Paszkiewicz, *Bibliografia inwentarzy i katalogów księgozbiorów polskich i założonych w Polsce do 1939 roku*, w: *Księgozbiory instytucjonalne w układzie topograficznym*, Warszawa 1990; B. Kosmanowa, *Przegląd badań nad historią bibliotek w Polsce*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 16 (1980) s. 47-78; K. Bednarska-Ruszajowa, *Biblioteki i książki w pamiętnikach polskich XVII-XX wieku. Rekonesans źródłowy*, Kraków 2003; A. Hamryszczak, *Prace Ośrodka Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych w zakresie dokumentowania zbiorów bibliotek klasztornych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 99 (2013) s. 19-28.

<sup>93</sup> Zob. J. Spyra, *Środowisko intelektualne Cieszyna w czasach Leopolda J. Szersznika*, w: *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, s. 48-66.

<sup>94</sup> A. Żbikowska-Migoń, *Od księgozbioru prywatnego do biblioteki publicznej: XVIII-wieczne programy i realizacje*, w: *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, s. 17-18.

<sup>95</sup> *Malo invidiam*, s. 303. Por. A. Tokarska, *Biblioteki nauczycielskie w XIX wieku na tle światowej bibliotekarstwa*, „Studia Bibliologiczne”, 12 (2000) s. 68-85.

biblioteka stała się lecznicą dusz<sup>96</sup>, inaczej mówiąc – miejscem, w którym można było zażywać lekarstw doskonalących duszę i umysł.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła

- Szersznik Leopold Jan, *Problema ex historia Slavica utrum Wilzi, Serbi aut Sorabi, Slavonice dicti Srbi ab Albi et regionibus Germaniae profecti sint in Croatiam et Dalmatiam an ex Illyrico venerint in Germaniam*, Lipsk 1773.
- Szersznik Leopold Jan, *Über den Ursprung und die Aufnahme der Bibliothek am Clementinischen Collegium zu Prag*, w: *Abhandlungen einer Privatgesellschaft in Böhmen*, t. 2, Prag 1776, s. 258-286.

### Opracowania

- Bednarska-Ruszajowa Krystyna, *Biblioteki i książki w pamiętnikach polskich XVII-XX wieku. Rekonesans źródłowy*, Kraków 2003.
- Bednarska-Ruszajowa Krystyna, Pirożyński Jan, *Forschungsstand zur Geschichte polnischer Privatbibliotheken im 18. Jahrhundert*, „Wolfenbütteler Notizen zur Buchgeschichte”, 1 (1993/1994) s. 37-51.
- Bednarska-Ruszajowa Krystyna, *Uczyć, bawić, wychowywać. Książka i jej funkcja społeczna w Polsce w okresie Oświecenia*, Kraków 2004.
- Bieńkowska Barbara, Chamerska Halina, *Tysiąc lat książek i bibliotek w Polsce*, Wrocław 1992.
- Bieńkowska Barbara, *Leopold Jan Szersznik – fundator biblioteki publicznej w Cieszynie*, w: *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, red. H. Łaskarzewska, A. Bad'urová, Cieszyn 1998, s. 138-149.
- Bogus Marzena, *Duchowni w szkołach w długim XIX wieku – modernizacja czy regres?*, w: *Modernizace cirkve od zrušení jezuitského řádu do II. Vatikánského koncilu*, red. M. Vařeka, A. Zařický, Ostrava 2018, s. 83-99.
- Bogus Marzena, *Nauczyciele szkół ludowych Śląska Cieszyńskiego w XIX i na początku XX wieku*, Czeski Cieszyn-Częstochowa 2013.
- Bogus Marzena, *Szersznik w Cieszynie i Kluk w Ciechanowcu, czyli o pierwszych muzeach książki, a nie książąt, na ziemiach polskich*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 107 (2017) s. 53-77.
- Bogus-Spyra Marzena, *The reforms of the elementary school system in Austrian Silesia (from Maria Teresa's bills to 1869)*, w: *The Habsburg Monarchy, Silesia, and the Polish-Lithuanian Commonwealth in 1526-1763: politics, culture, and legacy*, red. O. Świerkot, F. Wolański, Wrocław 2020, s. 7-19.
- Chromik Grzegorz, *Dzieje gimnazjum katolickiego w Cieszynie w świetle pism ks. Leopolda Jana Szersznika*, w: *Książka, biblioteka, szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego*, red. J. Spyra, Cieszyn 2001, s. 154-166.

<sup>96</sup> W czasach hellenistycznych inskrypcja widniała na wejściowym portalu Biblioteki Aleksandryjskiej, adaptacja pojawiła się na frontonie Biblioteki Królewskiej w Berlinie z 1780 roku w postaci „nutrimentum spirytus” (pokarm dla ducha).

- Chromik Grzegorz, *Niemieckie rękopisy i druki ks. Leopolda Jana Szersznika w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej*, w: *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, red. H. Łaskarzewska, A. Bad'urová, Cieszyn 1998, s. 114-137.
- Chwalewik Edward, *Zbiory polskie, archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 1, Warszawa-Kraków 1926.
- Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych*, red. I. Panic, t. II-V, Cieszyn 2010-2013.
- French Irena, *Kamienne perły księdza Szersznika*, „Wiadomości Ratuszowe”, 3 (2020) s. 24.
- Gaca-Dąbrowska Zofia, *Sytuacja w badaniach nad dziejami bibliotek i bibliotekarstwa XIX i XX w.*, „Studia o Książce”, 12 (1982) s. 67-87.
- Gawrecká Marie, *Geschichtspflege, historische Vereine und Museen in Österreichisch-Schlesien vor dem Ersten Weltkrieg*, w: *Institutionen der Geschichtspflege und Geschichtsforschung in Schlesien von Aufklärung bis zum Ersten Weltkrieg*, red. J. Bahlcke, R. Gercke, Weimar-Wien 2017, s. 341-364.
- Golik-Prus Aleksandra, *Przedmowa Leopolda Jana Szersznika do De Re Coquinaria Apicjusza*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 68 (2018) s. 61-70.
- Grassauer Ferdinand, *Handbuch für österreichische Universitäts- und Studien-Bibliotheken sowie für Volks-, Mittelschul- und Bezirks-Lehrerbibliotheken*, Wien 1883.
- Grzebień Ludwik, *Duchowa sylwetka Leopolda Jana Szersznika SJ*, w: *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, red. H. Łaskarzewska, A. Bad'urová, Cieszyn 1998, s. 129-137.
- Hamryszczak Artur, *Prace Ośrodka Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych w zakresie dokumentowania zbiorów bibliotek klasztornych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 99 (2013) s. 19-28.
- Heinrich Albin, *Geschichte der k.k. Scherschnik'schen Gymnasial-Bibliothek in Teschen*, „Neues Archiv für Geschichte, Staatenkunde, Literatur und Kunst”, 68 (1830) s. 533-536; 69 (1830) s. 546-548.
- Heinrich Albin, *Repertorium codicum manuscriptorum in caesareo-regia Bibliotheca Scherschnickiana Teschinii*, red. R. Gładkiewicz, Wrocław 2003.
- Hejnic Josef, *Balbinova cesta za antikou*, „Listy filologické. Folia philologica”, 4 (1974) s. 217-234.
- Hradecký rukopis. Sborník českých veršovaných skladeb z druhé poloviny 14. Století*, ed. B. Havránek, Praha 1969.
- International Dictionary of Library Histories*, ed. D.H. Stam, London-New York 2001.
- Karger Viktor, *Unbekannte Scherschnik-Erinnerung. Ein Nachwort zu Leopold Scherschnik's hundertstem Todestag*, „Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Schlesiens”, 16 (1921) s. 126-133.
- Katalog średniowiecznych rękopisów Książnicy Cieszyńskiej*, oprac. M. Zwiercan, Wrocław 2003.
- Kaufmann Alois, *Gedenkbuch der Stadt Teschen*, hrsg. I. Buchholz-Johanek, J. Spyra, t. 2, Cieszyn 2007.
- Kawecka-Gryczowa Alodia, *Wrażenia z bibliotek cieszyńskich*, „Zaranie Śląskie”, 12 (1936) s. 83-96.
- Klingspor Carl Arvid, *Baltisches Wappenbuch*, Stockholm 1882.
- Kosmanowa Bogumiła, *Przegląd badań nad historią bibliotek w Polsce*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 16 (1980) s. 47-78.

- Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan, red. H. Łaskarzewska, A. Bad'urová, Cieszyn 1998.
- Książka, biblioteka, szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego, red. J. Spyra, Cieszyn 2001.
- Kudělka Milan, *Korespondence Leopolda Jana Šeršníka s J.P. Cerronim a J.J. Czikanem*, „Slezský sborník”, 51 (1953) s. 260-288.
- Kudělka Milan, *Leopold Jan Šeršník 1747-1814, Život a dílo*, Ostrava 1957.
- Linda Jaromír, *Zpráva o průzkumu archivních a knižních fondů se vztahem k Leopoldovi Janu Scherschnikovi v Hradci Králové a v Praze*, w: Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan, red. H. Łaskarzewska, A. Bad'urová, Cieszyn 1998, s. 83-99.
- Litak Stanisław, *Historia wychowania*, t. 1, Kraków 2004.
- Londzin Józef, *Historja Generalnego Wikariatu w Cieszynie*, Cieszyn 1926.
- Makowski Mariusz, *Dorobek Leopolda J. Szersznika w dziedzinie nauk przyrodniczych*, w: Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan, red. H. Łaskarzewska, A. Bad'urová, Cieszyn 1998, s. 178-189.
- Maleczyńska Kazimiera, *Biblioteki mieszczańskie w dawnej Polsce. Stan badań – problematyka – postulaty badawcze*, w: 500-lecie polskiego słowa drukowanego na Śląsku. *Materiały sesji naukowej 9-11 X 1975 Wrocław*, red. K. Maleczyńska, Wrocław 1978, s. 215-230.
- Malo invidiam quam misericordiam. Wybór pism i dokumentów dotyczących Leopolda Jana Szersznika*, wyd. J. Spyra, G. Chromik, Cieszyn 2014.
- Migoń Krzysztof, *Bibliologia w świecie*, w: *Wiedza o książce w nauce i dydaktyce*, red. M. Kisilowska, J. Puchalski, D. Kuźmina, Warszawa 2000, s. 10-26.
- Migoń Krzysztof, *Nauka o książce. Zarys problematyki*, Wrocław 1984.
- Mowy szkolne ks. Leopolda Jana Szersznika*, ed. I. Panic, Cieszyn 2003.
- Mrozowicz Wojciech, *Die Bibliotheken Schlesiens als Orte des Geschichtspflege vor dem Ersten Weltkrieg – unter besonderer Berücksichtigung der Universitäts- und der Stadtbibliothek in Breslau*, w: *Institutionen der Geschichtspflege und Geschichtsforschung in Schlesien von Aufklärung bis zum Ersten Weltkrieg*, red. J. Bahlcke, R. Gercke, Weimar-Wien 2017, s. 365-379.
- Panic Idzi, *Zespół archiwalny biblioteki księdza Leopolda Szersznika*, w: 190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992, red. J. Spyra, Cieszyn 1993, s. 61-67.
- Paszkievicz Urszula, *Bibliografia inwentarzy i katalogów księgozbiorów polskich i założonych w Polsce do 1939 roku*, w: *Księgozbiory instytucjonalne w układzie topograficznym*, Warszawa 1990.
- Pawłowiczowa Maria, *Księgozbiory prywatne na Śląsku Cieszyńskim w latach 1740-1920*, „Roczniki Biblioteczne”, 32/1 (1988) s. 207-226.
- Peters Jelko, *Die Handschriften- und Buchbestände zur Geschichte und Kultur Schlesiens in den Teschner Bibliotheken*, w: *Historyczne księgozbiory Cieszyna na tle śląskim. Rola kulturalna i przedmiot badań*, red. R. Gładkiewicz, Cieszyn 1997, s. 120-130.
- Puchalski Jacek, *Przegląd badań nad historią bibliotek i bibliotekarstwa w Polsce z lat 1945-2015*, „Roczniki Biblioteczne”, 60 (2016) s. 97-139.
- Rusnok Anna, *Rękopiśmienne źródła do badań nad biografią i dorobkiem Leopolda J. Szersznika w zbiorach cieszyńskich*, w: Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan, red. H. Łaskarzewska, A. Bad'urová, Cieszyn 1998, s. 100-113.
- Slovník historiků umění, výtvarných kritiků, teoretiků a publicistů v českých zemích a jejich spolupracovníků z příbuzných oborů (asi 1800-2008)*, ed. L. Sláviček, Sv. 1, Praha 2016.

- Sławek Tadeusz, *Angielsko- i francuskojęzyczne druki w zbiorach Leopolda Jana Szersznika*, w: *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*, red. J. Spyra, Cieszyn 1993, s. 69-79.
- Spyra Janusz, *Leopold Jan Szersznik a sprawy szkoły i wychowania*, w: *Śląska Republika Uczonych*, t. 5, red. M. Hałub, A. Mańko-Matysiak, Dresden-Wrocław 2012, s. 209-228.
- Spyra Janusz, *Leopold Jan Szersznik – nauczyciel, kolekcjoner, uczonek. Wprowadzenie do edycji pism*, w: *Malo invidiam quam misericordiam. Wybór pism i dokumentów dotyczących Leopolda Jana Szersznika*, wyd. J. Spyra, G. Chromik, Cieszyn 2014, s. 11-90.
- Spyra Janusz, *Leopold Johann Scherschnik (1747-1814)*, „*Oberschlesisches Jahrbuch*”, 7 (1991) s. 91-110.
- Spyra Janusz, *Leopold Johann Scherschnik (1747-1814)*, w: *Schlesiens Lebensbilder*, red. J. Bahlcke, t. 13, Würzburg 2021, s. 61-76.
- Spyra Janusz, *Środowisko intelektualne Cieszyna w czasach Leopolda J. Szersznika*, w: *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznany*, red. H. Łaskarzewska, A. Bad'urová, Cieszyn 1998, s. 48-66.
- Spyra Janusz, *Z Cieszyna do Pragi i z powrotem. Naukowa kariera eksjezuity ks. Leopolda Jana Szersznika*, w: *Historyk i pisarz na prowincji*, red. K. Czajkowski, J. Malura, J. Spyra, Ostrava 2015, s. 21-46.
- [Sto dziewięćdziesiąt] *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*, red. J. Spyra, Cieszyn 1993.
- Szelong Krzysztof, *Biblioteczne zbiory Leopolda Jana Szersznika*, w: *190 lat założenia muzeum i biblioteki Leopolda Jana Szersznika 1802-1992*, red. J. Spyra, Cieszyn 1993, s. 37-53.
- Szelong Krzysztof, *Proces ewidencji i opracowania bibliotecznych zbiorów ks. Leopolda Jana Szersznika. Zarys historyczny*, „*Roczniki Biblioteczne*”, 44 (2000) s. 87-134.
- Szramek Emil, *Organiczny związek urzędów szkolnych z kościelnymi w historycznym rozwoju na Śląsku*, „*Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku*”, 1 (1929) s. 58-68.
- Sztuchlik Jolanta, *Odnaleziona Biblia wrześniowa*, „*Cenne, Bezcenne, Utracone*”, 1-2 (2015) s. 48-51.
- Sztuchlik Jolanta, Picha Jadwiga, *Literatura medyczna w zbiorach cieszyńskich lekarzy i farmaceutów XVIII/XIX wieku na podstawie zapisów proveniencyjnych w Bibliotece Leopolda Jana Szersznika w Cieszynie*, „*Medycyna Nowożytna*”, 9 (2002) z. 1-2, s. 165-176.
- Tobolka Zdeněk, *Národní a univerzitní knihovna v Praze. Její vznik a vývoj*, Praha 1959.
- Tokarska Anna, *Biblioteki nauczycielskie w XIX wieku na tle światowego bibliotekarstwa*, „*Studia Bibliologiczne*”, 12 (2000) s. 68-85.
- Wierzbowska Izabela, *Koegzystencja wilków i ludzi*, „*Dziki Życie*”, 6 (2011) nr 204, s. 21-23.
- Wolves, behavior, ecology and conservation*, red. L.D. Mech, L. Boitani, Chicago-London 2003.
- Wytrzens Jan, *Życiorys proboszcza L. Jana Szersznika*, „*Zaranie Śląskie*”, 6 (1930) s. 131-138, 186-194.
- Zelenka Aleš, *Johann Andreas Kayser von Kaysern*, w: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches. Ein biographisches Lexikon*, hg. E. Gatz, Bd. 3, Berlin 2001, s. 214-215.
- Zouhar Jakub, *František Pubička S.I. (1722-1807). Barokní historik ve století rozumu*, Červený Kostelec 2014.
- Żbikowska-Migoń Anna, *Historia książki w XVIII wieku*, Warszawa 1989.

Żbikowska-Migoń Anna, *Od księgozbioru prywatnego do biblioteki publicznej: XVIII-wieczne programy i realizacje*, w: *Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*, red. H. Łaskarzewska, A. Bad'urová, Cieszyn 1998, s. 7-18.

### Netografia

*Biblioteka Leopolda Jana Szersznika*, [https://kc-cieszyn.pl/strona\\_glowna/zbiory/kolekcje-zabytkowe/biblioteka-leopolda-jana-szersznika](https://kc-cieszyn.pl/strona_glowna/zbiory/kolekcje-zabytkowe/biblioteka-leopolda-jana-szersznika) (dostęp: 11.10.2021).

## PSYCHES IATREION, CZYLI CIESZYŃSKA BIBLIOTEKA KS. LEOPOLDA JANA SZERSZNIKA

### Streszczenie

Na postawę życiową i zainteresowania naukowe Leopolda Jana Szersznika (1747-1814) wpłynęły zarówno czynniki związane z wychowaniem domowym, jak i edukacja instytucjonalna, na którą składały się: studia filozoficzne w jezuickiej akademii w Ołomuńcu, nowicjat w konwikcie jezuickim w Brnie, studia w Březnicy, a także nauka w akademickim kolegium św. Klemensa w Pradze, następnie w kolegium w Chebie i studia teologiczne w Pradze.

W listopadzie 1775 roku L.J. Szersznik zdecydował o powrocie do Cieszyna. Z Czech przywiózł szereg książek, które były podstawą późniejszych zbiorów. Bazę jego wczesnej kolekcji stanowiły dzieła z dziejów Słowiańszczyzny, historii Towarzystwa Jezusowego oraz życia Bohuslava Balbína. Szersznik, który objął posadę profesora w gimnazjum w Cieszynie, postawił sobie za cel powołanie przy szkole biblioteki godnej nowych czasów. Gdy starania o pozyskanie odpowiednich woluminów okazały się nieskuteczne, postanowił oddać do użytku publicznego własne zbiory. Pozwolenie na urządzenie biblioteki nadeszło w 1801 roku i tę datę eksjezuity uznał za początek swej fundacyjnej biblioteki, która została otwarta w 1802 roku i stała się pierwszą publiczną placówką tego typu na terenie ówczesnego Śląska Austriackiego, a także jedną z pierwszych na obszarze obecnych ziem polskich. Do dziś zaliczana jest do najbardziej wartościowych śląskich zbiorów historycznych.

Staraniem Szersznika i dzięki jego środkom finansowym zbiory liczące kilkanaście tysięcy woluminów, w tym manuskryptów, zostały odpowiednio zabezpieczone i uporządkowane według dawnego schematu działowego umożliwiającego orientację w księgozbiorze, który ostatecznie podzielono na 27 grup tematycznych i formalnych. Najobszerniejszy był dział poświęcony pracom historyków świeckich. Drugi pod względem wielkości to zbiór dzieł poetów, następnie matematyków i teologów, filozofów, prawników, ekonomistów, przyrodników, gramatyków, geografów. Szersznik zadbał, by zgromadzone woluminy służyły nie tylko jego uczniom, ale i kolejnym pokoleniom oraz by pożytek z nich mieli także przyszli mieszkańcy Cieszyna i goście, którzy zechcą odwiedzić to miejsce. Dzięki założonej fundacji zbiory eksjezuity do dziś stanowią chlubę miasta. Zgromadzone przez Szersznika dzieła to często białe kruki, których na próżno szukać w innych instytucjach. Kolekcja stanowi przykład biblioteki barokowo-oświeceniowej posiadającej oryginalny wystrój we-



wewnętrzny, który do dziś można oglądać w Książnicy Cieszyńskiej. Zgodnie z życzeniem fundatora może służyć nie tylko rozwojowi nauki, ale także leczeniu duszy.

Słowa kluczowe: biblioteka; Cieszyn; jezuici; ks. Leopold Jan Szersznik; Śląsk Cieszyński



MIQUEL BORDAS PRÓSZYŃSKI\* – MADRID (ESPAÑA)

## RÉGIMEN LEGAL DE LOS ARCHIVOS PÚBLICOS CIVILES EN ESPAÑA

### THE LEGAL FRAMEWORK OF PUBLIC CIVIL ARCHIVES IN SPAIN

#### Abstract

The origins of modern legislation regulating civil public archives in Spain date back to the 19th century, although some of Spain's current historical archives, such as the Archives of the Crown of Aragon, have their roots in the Middle Ages. In the second half of the 19th century, the need to preserve collections of the Inquisition, as well as from confiscated monasteries and religious houses, gave rise to the establishment of the State Historical Archive. The aforementioned legislation has been extensively revised since 1978 to additionally reflect the new Spanish territorial political model established by the current Basic Standard, which has gradually established a complex system of competencies in the field of public archives in Spain, depending on whether they are owned by the state (State Archives System) or by Spanish autonomous communities or other territorial public administrations (Autonomous Communities Archives System), as it has been outlined in the case law of the Constitutional Court of Spain. From the point of view of the Spanish state, Law 16/1985 of 25 June on the Spanish historical heritage is the basic normative act for the regulation of the state's public archives, currently under the Ministry of Culture and Sports, specifically, under the General Subdirectorate of State Archives. The said archives are under the authority of a special body of officials – archivists, librarians and archaeologists. On the other hand, at the level of the Autonomous Communities, each Autonomous Community has approved its own specific legislation regarding the archives they own or have jurisdiction over. In this regard, by way of example and in relation to their representativeness, the legislation of the auton-

---

\* Miquel Bordas Prószyński – Doctor en Derecho, Departamento de Derecho Internacional, Eclesiástico y Filosofía de Derecho, Facultad de Derecho, Universidad Complutense de Madrid  
<https://orcid.org/0000-0001-8518-4379>  
e-mail: [mibordas@ucm.es](mailto:mibordas@ucm.es)

omous communities of Andalusia (current Law 7/2011 of 3 November on documents, archives and documentary heritage of Andalusia) and Catalonia (current Law 10/2001 of 13 July on archives and the circulation of records) has been discussed.

Keywords: Spanish constitutional system; archives; Spanish Archives System; State's Archives System; Autonomous Archives System; Legislation on archives

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

\*\*\*\*\*

## 1. Los archivos españoles. Introducción histórica

Un archivo suele nacer en el seno de la institución pública o privada (del griego *archeion*, sede de los magistrados), cuya actividad documental recopila. Ya San Isidro, obispo hispalense ilustre (560-636) y Doctor de la Iglesia, autor de las *Etimologías*, refiriéndose al *gazophilacium*, como recipiente doméstico para guardar cosas, alude al “arca” del que se derivan términos como “archivo” y “arcano”, es decir, secreto apartado de la gente<sup>1</sup>. En todo caso, el desarrollo de los archivos sigue la evolución histórica de las instituciones que los forman. Por ello, el presente artículo expondrá panorámicamente el amplio conjunto normativo de los archivos públicos en España, que regula la actividad de los órganos administrativos encargados de dichos archivos<sup>2</sup>. Por razones de espacio, se excluye de este trabajo el marco concordatario vigente y la regulación canónica de los archivos eclesiásticos en España.

<sup>1</sup> “Arca dicta quod arceat visum atque prohibeat. Hinc et arcivum, hinc et arcanum, id est secretum, unde ceteri arcentur” (*Etymologiae*, XX, 9, 2), cf. L.M. de la Cruz Herranz, *Los archivos y la archivística en España e Iberoamérica: pasado, presente y futuro*, en: *Escuela Iberoamericana de Archivos. Experiencias y materiales. Archivos y sistemas*, red. L.M. de la Cruz Herranz, Madrid 2000, p. 11.

<sup>2</sup> La compilación digital en el Boletín Oficial del Estado del Código de Archivos y Patrimonio Documental en formato PDF (selección y ordenación a cargo de Ángel Sánchez López, de la Subdirección General de los Archivos Estatales del Ministerio español de Cultura y Deporte, siendo suya también la “nota de autor”, marcada como posición § 1), que no exhaustiva (no incluye las normas autonómicas de rango inferior a Ley), contiene cerca de 100 posiciones normativas, con una extensión total de 2302 páginas ([https://www.boe.es/biblioteca\\_juridica/codigos/codigo.php?id=092\\_Codigo\\_de\\_Archivos\\_y\\_Patrimonio\\_Documental&modo=2](https://www.boe.es/biblioteca_juridica/codigos/codigo.php?id=092_Codigo_de_Archivos_y_Patrimonio_Documental&modo=2), acceso: 23 de abril de 2023). Por razones de espacio, no consignamos las referencias de publicación oficial (*Gaceta de Madrid*, *Gaceta*, *Boletín Oficial del Estado*, boletines oficiales de las Comunidades Autónomas) de la legislación que citamos en este trabajo. En ningún caso son objeto del presente estudio las normas de calidad, de naturaleza técnica o teórico-científica, relativas a la gestión o a los procedimientos archivístico. A este respecto, desde una perspectiva histórica española, baste destacar que, en España, en 1860 ya se habían dictado una *Instrucción y bases para el arreglo y clasificación de los archivos*, elaborada por la Junta Superior Directiva de Archivos, que denotaba claramente la influencia del modelo francés y adoptaba el criterio de la procedencia para la clasificación de los documentos, cf. J.R. Cruz Mundet, *Principios, términos y conceptos fundamentales*, en: *Administración de documentos y archivos. Textos fundamentales*, red. J.R. Cruz Mundet, Madrid 2011, p. 20.

Con carácter previo debe señalarse que, históricamente, los primeros archivos aparecen en España durante la Edad Media<sup>3</sup>, en el ámbito eclesiástico y nobiliario, a medida que cobran valor probatorio los documentos escritos, frente al procedimiento judicial oral y testimonial. Aunque por su antigüedad sobresale el *Archivo de la Corona de Aragón*, con sede en Barcelona, que hunde sus raíces en 1180 y que ha ido nutriéndose de otros fondos, no será hasta la consolidación de la estructura política española en el siglo XVI cuando se organicen de forma sistemática los archivos de la Corona, lo cual servirá como modelo para otros países de la época. Así, ya en 1489 los Reyes Católicos decidieron concentrar sus archivos en la Chancillería de Valladolid. Más adelante, a partir de los años 40 del siglo XVI, Carlos I decide remitir la documentación del reino castellano al Castillo de Simancas. Este proceso se consolida en 1588 con la promulgación del *Reglamento para el Gobierno del Archivo de Simancas*. Dos siglos más tarde, a partir de 1778, Carlos III ordena la creación en Sevilla, en la antigua casa de contratación, del *Archivo de General de Indias*, para recopilar toda la documentación de los territorios de ultramar del Imperio español<sup>4</sup> y para responder a la “leyenda negra”. Las ordenanzas del Archivo de Indias son de 1790, cubriendo éste cuatro siglos de presencia española en Ultramar, desde 1492 hasta 1892.

Como recurso de poder, hasta prácticamente la primera mitad del siglo XIX, los archivos españoles se regían por el principio de secreto e incomunicabilidad<sup>5</sup>. Es mediante la Real Orden del Ministerio de la Gobernación del 20 de abril de 1844, saliendo al paso del creciente interés de los investigadores, que se abrieron los fondos documentales de los archivos del Reino de España, puramente literarios, tanto a nacionales como extranjeros, para permitir también la consulta de documentos de fechas anteriores al siglo XVIII, custodiados en los archivos históricos. Como disponía el punto 9º de la Real Orden, “no se permitirá tomar apuntes ni sacar copias de ningún papel, como no sea por conducto de los dependientes del archivo, que lo harán con la brevedad posible, y con sujeción por parte de los interesados al pago de los derechos establecidos por tarifa”<sup>6</sup>.

En 1866, por iniciativa de la Junta Superior Directiva de Archivos y Bibliotecas, se constituye el Archivo Histórico Nacional especialmente para custodiar la documentación procedente de los archivos de la Inquisición, así como de la desamortización decimonónica de las casas religiosas a partir del año 1835, recogida por la Real Academia de Historia o por los centros de instrucción pública provinciales. La desamortización ciertamente puso en grave riesgo los fondos históricos

---

<sup>3</sup> Sin perjuicio de los antecedentes romanos, visigóticos o árabes. Véase, en especial, P.L. Lorenzo Cadarso, *Cronología histórica sobre los archivos españoles*, “Espacio, Tiempo y Forma. Serie III, Historia Medieval”, 21 (2008) pp. 209-265.

<sup>4</sup> J.R. Cruz Mundet, *Manual de archivística*, Madrid 1996, pp. 35-36.

<sup>5</sup> Cruz Mundet, *Manual de archivística*, p. 38.

<sup>6</sup> A raíz de esta Real Orden, el Ministerio de la Gobernación requirió inmediatamente a los gobiernos civiles de las provincias la citada Real Orden que remitiesen a los archivos las reglas para la apertura de estos a la investigación, <https://www.culturaydeporte.gob.es/cultura/areas/archivos/mc/centros/cida/4-difusion-cooperacion/4-2-guias-de-lectura/real-orden-1844-acceso-archivos.html> (acceso: 23 de abril de 2023).

que recogían la historia documental de cientos de casas y conventos religiosos en toda España<sup>7</sup>. Posteriormente, el Archivo Histórico Nacional recibiría diferente documentación, también más reciente, incluida la de la Guerra Civil y la posguerra.

Por otra parte, aunque ya a mitad del siglo XIX se había creado el Archivo General Central en Alcalá de Henares (sufriendo un incendio en 1939, que lo destruyó), para recibir la documentación de los ministerios y otros organismos de la Administración Central, no fue creado hasta 1969 el Archivo General de la Administración Civil, que funciona como un depósito intermedio, en el cual se decide la conservación definitiva como histórica o el expurgo de la documentación administrativa recibida. A nivel regional, pero con una larga historia, son de reseñar el Archivo del Reino de Valencia, el Archivo del Reino de Galicia, el Archivo del Reino de Mallorca y el Archivo de las Chancillerías (de Valladolid y Granada, respectivamente). A partir de 1978, se han creado nuevos archivos públicos, tanto de titularidad estatal, como autonómica o incluso de otras administraciones públicas. Finalmente, podemos mencionar los archivos históricos provinciales, que recogen, entre otros, los fondos notariales y la documentación de la Administración periférica.

## **2. Régimen legal de los archivos españoles. La distribución constitucional de competencias: archivos estatales y archivos autonómicos**

La ordenación actual de los archivos de titularidad pública civil en España arranca del reparto competencial establecido por la vigente Constitución española, de 6 de diciembre de 1978<sup>8</sup>. Ello ha dado lugar a un sistema político-territorial complejo, que pretende conciliar “la indisoluble unidad de la Nación española” con “el derecho a la autonomía de las nacionalidades y regiones que la integran y la solidaridad entre todas ellas” (artículo 2). En concreto, el Título VIII de dicha Ley fundamental regula la organización territorial del Estado, disponiendo el artículo 137 que este “se organiza territorialmente en municipios, en provincias y en las Comunidades Autónomas que se constituyan. Todas estas entidades gozan de autonomía para la gestión de sus respectivos intereses”. La autonomía de las regiones o territorios históricos españoles se articula en el capítulo III de ese título, mediante la introducción en el sistema constitucional español de la institución de las *Comunidades Autónomas*, que tendrían su antecedente más inmediato en las *Regiones Autónomas* de la Constitución de la República Española de 1931 e incluso, más remotamente, en la Mancomunidad de las provincias catalanas que se constituyó con arreglo al Real Decreto sobre Mancomunidades de 18 de diciembre

---

<sup>7</sup> Cruz Mundet, *Manual de archivística*, pp. 45-46. El artículo 1 del Decreto de 28 de marzo de 1866 mandaba formar el Archivo “con los documentos procedentes de las suprimidas corporaciones monásticas, por la Real Academia de la Historia en esta corte, donde en adelante habrá de permanecer”.

<sup>8</sup> Véase, a este respecto, S. Fernández Ramos *El Sistema Estatal de Archivos Públicos. Pasado, presente y futuro*, “Revista d’arxius”, 1 (2002) pp. 127-168; y, del mismo autor, *Marco normativo de los archivos en el estado de las autonomías*, “Cartas Diferentes: Revista Canaria de Patrimonio Documental”, 11 (2015) pp. 17-80.

de 1913<sup>9</sup>. Por tanto, de conformidad con el artículo 143 de la Constitución de 1978, el acceso al autogobierno por parte de las provincias limítrofes con características históricas, culturales y económicas comunes, los territorios insulares y las provincias con entidad regional histórica (que se constituyan en Comunidades Autónomas) se ejerce con arreglo a los respectivos estatutos de autonomía, que es la norma institucional básica de cada Comunidad Autónoma (artículo 147, apartado 1, de la Constitución de 1978). De este modo, el Estatuto de cada Comunidad Autónoma recoge las competencias – incluyendo las legislativas – asumidas dentro del marco establecido en la Constitución, en particular en los artículos 148 (el cual define las competencias que puede asumir una Comunidad Autónoma) y 149 (que define las competencias exclusivas atribuidas constitucionalmente al Estado).

En este contexto, el artículo 149, apartado 1, punto 28, de la Constitución de 1978 atribuye competencia exclusiva al Estado sobre la defensa del patrimonio cultural, artístico y monumental español contra la exportación y la expoliación; museos, bibliotecas y *archivos de titularidad estatal, sin perjuicio de su gestión por parte de las Comunidades Autónomas*<sup>10</sup>. Por su parte, los puntos 15 y 17 del apartado 1 del artículo 148 de la Constitución española vigente permiten que las Comunidades Autónomas asuman competencias en materia de museos, bibliotecas y conservatorios de música de interés para la Comunidad Autónoma; así como de fomento de la cultura, de la investigación y, en su caso, de la enseñanza de la lengua de la Comunidad Autónoma. Pues bien, aunque ello no se explicita en el citado artículo 148, los sucesivos estatutos de autonomía de todas las Comunidades Autónomas españolas han incluido los archivos en sus respectivos textos estatutarios<sup>11</sup>. Este reparto competencial supone también la potestad legislativa en materia de los correspondientes archivos (estatales y autonómicos). Se configura así un sistema constitucional de los archivos públicos españoles, de naturaleza híbrida, dando lugar al sistema archivístico estatal, es decir, el de los archivos y organismos archivísticos de la Administración central, y al sistema archivístico de cada Comunidad Autónoma, que engloba los archivos y organismos que le son propios<sup>12</sup>.

El marco constitucional español relativo a los archivos también debe tener en cuenta las disposiciones más genéricas dirigidas a las Administraciones públicas en materia de cultura (artículo 44) y de patrimonio histórico, cultural y artístico (artículo 46), así como el artículo 105, letra b), de la Constitución de 1978, según el cual la Ley regulará el acceso de los ciudadanos a los archivos y registros ad-

---

<sup>9</sup> En este punto, debemos mencionar al margen que, en el contexto de la Transición y de la Ley 1/1977, de 4 de enero, para la Reforma Política, singularmente para Cataluña, el Gobierno español había dictado el Real Decreto 382/1977, de 18 de febrero, por el que se crea el Consejo General de Cataluña y se desarrollan otras propuestas de la Comisión creada para el estudio de su régimen especial. Unos meses más tarde, se restablecía la Generalidad de Cataluña mediante Real Decreto-ley 41/1977, de 29 de septiembre, dotándola de personalidad jurídica plena, al tiempo que se derogaba la Ley de la Jefatura del Estado de 8 de abril de 1938, en clara ruptura con el régimen político nacido del Alzamiento del 18 de julio de 1936.

<sup>10</sup> El subrayado es nuestro.

<sup>11</sup> Cruz Mundet, *Manual de archivística*, p. 110.

<sup>12</sup> Cruz Mundet, *Manual de archivística*, p. 110.

ministrativos, salvo en lo que afecte a la seguridad y defensa del Estado, la averiguación de los delitos y la intimidad de las personas<sup>13</sup> (en relación con el artículo 18 de la Constitución, que garantiza el derecho al honor, a la intimidad personal y familiar y a la propia imagen<sup>14</sup>).

### 3. El marco legislativo estatal

#### 3.1. La Ley 16/1985, de 25 de junio, del Patrimonio Histórico Español, y normativa de desarrollo

El Estado española ha ejercido su competencia constitucional en materia de archivos mediante la Ley 16/1985, de 25 de junio, del Patrimonio Histórico Español. Dicha Ley derogó, entre otras disposiciones, la Ley de 13 de mayo de 1933 relativa al Patrimonio Artístico Nacional (cuyo artículo 4 establecía que una ley especial regulará lo relativo a la conservación de la riqueza bibliográfica y documental de España, quien quiera que sea su poseedor, siempre que no estén al cuidado del Cuerpo Facultativo de Archivos, Bibliotecas y Museos) y la Ley 26/1972, de 21 de junio, para la Defensa del Tesoro Documental y Bibliográfico de la Nación y regulación del comercio de exportación de obras pertenecientes al mismo<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> Previsión constitucional que ha sido desarrollada en este ámbito, en el plano estatal, por la Ley 39/2015, de 1 de octubre, del Procedimiento Administrativo Común de las Administraciones Públicas, cuyo artículo 13, letra d), recoge el derecho de los interesados (o sea, quienes tienen capacidad de obrar ante las Administraciones Públicas) al acceso a la información pública, archivos y registros, de acuerdo con la Ley 19/2013, de 9 de diciembre, de transparencia, acceso a la información pública y buen gobierno. La Ley 39/2015, respecto a la anterior Ley 30/1992, de 26 de noviembre, de Régimen Jurídico de las Administraciones Públicas y del Procedimiento Administrativo Común, introduce en materia de archivos en su artículo 17 la obligación de que cada Administración Pública mantenga un archivo electrónico único de los documentos que correspondan a procedimientos finalizados, así como la obligación de que estos expedientes sean conservados en un formato que permita garantizar la autenticidad, integridad y conservación del documento. A este respecto, como señala la Exposición de Motivos de la Ley 39/2015, la creación de este archivo electrónico único debe ser compatible con los diversos sistemas y redes de archivos en los términos previstos en la legislación vigente, y respetar el reparto de responsabilidades sobre la custodia o traspaso correspondiente. Al propio tiempo, según la misma Exposición de Motivos, el archivo electrónico único debe ser compatible con la continuidad del Archivo Histórico Nacional, de acuerdo con lo previsto en la Ley 16/1985, de 25 de junio, del Patrimonio Histórico Español y su normativa de desarrollo. Por último, téngase en cuenta, a este respecto otra normativa aplicable, que restringe el libre acceso a los archivos y registros ciudadanos, verbigracia: la Ley 9/1968, de 5 de abril, sobre secretos oficiales (actualmente, se encuentra en tramitación el anteproyecto de Ley de Información Clasificada); la Ley Orgánica 3/2018, de 5 de diciembre, de Protección de Datos Personales y garantía de los derechos digitales o, incluso, el Reglamento (UE) 2016/679 del Parlamento Europeo y del Consejo, de 27 de abril de 2016, relativo a la protección de las personas físicas en lo que respecta al tratamiento de datos personales y a la libre circulación de estos datos y por el que se deroga la Directiva 95/46/CE (Reglamento general de protección de datos).

<sup>14</sup> Garantía constitucional desarrollada por la Ley Orgánica 1/1982, de 5 de mayo, de protección civil del derecho al honor, a la intimidad personal y familiar y a la propia imagen.

<sup>15</sup> Salvo las disposiciones relativas al Centro Nacional del Tesoro Documental y Bibliográfico, que tengan rango reglamentario. El artículo 1, apartado uno, letra d), de dicha Ley disponía que

La Ley 16/1985 adoptó una nueva definición de Patrimonio Histórico, ampliando su extensión, la cual comprende, entre otros, *los archivos de titularidad estatal*<sup>16</sup>, así como el Patrimonio Documental y Bibliográfico. El Título VII de la Ley trata precisamente del Patrimonio Documental y Bibliográfico y de los Archivos, Bibliotecas y Museos.

El capítulo I de este Título VII se refiere al Patrimonio Documental. Así, el artículo 49, apartado 1, define el documento como “toda expresión en lenguaje natural o convencional y cualquier otra expresión gráfica, sonora o en imagen, recogidas en cualquier tipo de soporte material, incluso los soportes informáticos. Se excluyen los ejemplares no originales de ediciones”. En cambio, con arreglo al apartado 2 de dicho artículo, forman parte del Patrimonio Documental:

los documentos de cualquier época generados, conservados o reunidos en el ejercicio de su función por cualquier organismo o entidad de carácter público, por las personas jurídicas en cuyo capital participe mayoritariamente el Estado u otras entidades públicas y por las personas privadas, físicas o jurídicas, gestoras de servicios públicos en lo relacionado con la gestión de dichos servicios.

Además, forman parte del Patrimonio Documental, conforme al apartado 3 del artículo 49 de la Ley 16/1985 “los documentos con una antigüedad superior a los cuarenta años generados, conservados o reunidos en el ejercicio de sus actividades por las entidades y asociaciones de carácter político, sindical o religioso y por las entidades, fundaciones y asociaciones culturales y educativas de carácter privado”. También pertenecen al Patrimonio Documental los documentos “con una antigüedad superior a los cien años generados, conservados o reunidos por cualesquiera otras entidades particulares o personas físicas” (artículo 49, apartado 4, de la Ley 16/1985)<sup>17</sup>.

---

constituía el Tesoro Documental y Bibliográfico de la Nación los fondos existentes en las Bibliotecas y Archivos de la Administración Pública, Central, Local e Institucional, cualquiera que sea la época a que pertenezcan. Los artículos 5, 6, 14, 18 y 20 de la Ley establecían distintas medidas y provisiones relativas a los archivos y los fondos depositados en los mismos. Anteriormente, el Decreto de 24 de julio de 1947 sobre Ordenación de los Archivos y Bibliotecas y del Tesoro Histórico-documental y Bibliográfico estableció una regulación específica del sistema de archivos públicos de carácter civil (fundamentalmente los archivos de la Administración central, provincial y local, los de las Delegaciones permanentes del Estado en el extranjero, artículo 1 del Decreto). Con arreglo al artículo 2 del Decreto, se definía por archivo el conjunto de fondos documentales que se hallan custodiados por organismos del Estado, corporaciones oficiales y, otras personas jurídicas y naturales, para su reglamentada utilización.

<sup>16</sup> El subrayado es nuestro.

<sup>17</sup> También forman parte del Patrimonio Documental “aquellos documentos que, sin alcanzar la antigüedad indicada en los apartados anteriores, merezcan dicha consideración” por parte de la Administración del Estado (artículo 49, apartado 5, de la Ley 16/1985). En todo caso, el artículo 51 de la Ley 16/1985 encargaba a la Administración del Estado a la confección del Censo de los bienes integrantes del Patrimonio Documental (y Bibliográfico), conforme a lo que se determine reglamentariamente. En particular, conforme al artículo 53 de la Ley 16/1985, los bienes integrantes del Patrimonio Documental (y Bibliográfico), que tengan singular relevancia, “serán incluidos en una sección especial del Inventario General de bienes muebles del Patrimonio Histórico Español, conforme al procedimiento establecido en el artículo 26 de esta Ley”.



Según el artículo 52 de la citada Ley, todos los poseedores de bienes del Patrimonio Documental (y Bibliográfico) están obligados a conservarlos, protegerlos, destinarlos a un uso que no impida su conservación y mantenerlos en lugares adecuados. En caso de incumplimiento de dichas obligaciones, la Administración competente adoptará las medidas de ejecución oportunas, conforme a lo previsto en el artículo 36, apartado 3, de la presente Ley<sup>18</sup>. Asimismo, el incumplimiento de dichas obligaciones podrá ser incluso causa de interés social para la expropiación forzosa de los bienes afectados. Finalmente, los obligados a la conservación de los bienes constitutivos del Patrimonio Documental (y Bibliográfico) deberán facilitar la inspección por parte de los organismos competentes para comprobar la situación o estado de los bienes y habrán de permitir el estudio por los investigadores, previa solicitud razonada de éstos<sup>19</sup>.

Los siguientes artículos (55 a 57) del capítulo I del Título VII de la Ley 16/1985 versan sobre la exclusión o expurgo de los bienes del Patrimonio Documental (y Bibliográfico)<sup>20</sup>, sometiendo los actos de disposición, exportación e importación de bienes constitutivos de ese Patrimonio a las disposiciones contenidas en la propia Ley (siendo inexportables los bienes de titularidad pública), o determinado el régimen de su consulta y acceso a los mismos, que, en principio será libre<sup>21</sup>

<sup>18</sup> El cual establece, a este respecto: “cuando los propietarios o los titulares de derechos reales sobre bienes declarados de interés cultural o bienes incluidos en el Inventario General no ejecuten las actuaciones exigidas en el cumplimiento de la obligación prevista en el apartado 1.º de este artículo, la Administración competente, previo requerimiento a los interesados, podrá ordenar su ejecución subsidiaria. Asimismo, podrá conceder una ayuda con carácter de anticipo reintegrable que, en caso de bienes inmuebles, será inscrita en el Registro de la Propiedad. La Administración competente también podrá realizar de modo directo las obras necesarias, si así lo requiere la más eficaz conservación de los bienes. Excepcionalmente la Administración competente podrá ordenar el depósito de los bienes muebles en centros de carácter público en tanto no desaparezcan las causas que originaron dicha necesidad”.

<sup>19</sup> Añade el apartado 3 del artículo 52 de la Ley 16/1985 que “los particulares podrán excusar el cumplimiento de esta última obligación, en el caso de que suponga una intromisión en su derecho a la intimidad personal y familiar y a la propia imagen, en los términos que establece la legislación reguladora de esta materia”. Y precisa el apartado 4 de dicho precepto que “la obligación de permitir el estudio por los investigadores podrá ser sustituida por la Administración competente, mediante el depósito temporal del bien en un Archivo, Biblioteca o Centro análogo de carácter público que reúna las condiciones adecuadas para la seguridad de los bienes y su investigación”.

<sup>20</sup> Por ejemplo, el artículo 55, apartado 2 advierte que, “en ningún caso se podrán destruir tales documentos en tanto subsista su valor probatorio de derechos y obligaciones de las personas o los entes públicos”. Las disposiciones del artículo 55 y 58 de la Ley 16/1985 han sido desarrolladas por el Real Decreto 1164/2002, de 8 de noviembre, por el que se regula la conservación del patrimonio documental con valor histórico, el control de la eliminación de otros documentos de la Administración General del Estado y sus organismos públicos y la conservación de documentos administrativos en soporte distinto al original.

<sup>21</sup> “Salvo que los documentos de que se trate afecten a materias clasificadas de acuerdo con la Ley de Secretos Oficiales o no deban ser públicamente conocidos por disposición expresa de la Ley, o que la difusión de su contenido pueda entrañar riesgos para la seguridad y la defensa del Estado o la averiguación de los delitos” (artículo 57, apartado 1, letra a). Por otra parte, “los documentos que contengan datos personales de carácter policial, procesal, clínico o de cualquier otra índole que

y garantizado por la Administración del Estado (artículo 62). El artículo 58 de la Ley crea una Comisión Superior Calificadora de Documentos Administrativos para el estudio y dictamen de las cuestiones relativas a la calificación y utilización de los documentos de la Administración del Estado y del sector público estatal, así como su integración en los Archivos y el régimen de acceso e inutilidad administrativa de tales documentos<sup>22</sup>.

Por su parte, el capítulo II del Título VII de la Ley 16/1985 contiene la regulación de los archivos, bibliotecas y museos (de titularidad estatal). Así, el artículo 59, apartado 1, de la Ley brinda una definición legal de los archivos<sup>23</sup>. El artículo 60 somete al régimen que la presente Ley establece para los Bienes de Interés Cultural los inmuebles destinados a la instalación de Archivos (además de las Bibliotecas y Museos de titularidad estatal)<sup>24</sup>, así como los bienes muebles integrantes del Patrimonio Histórico Español en ellos custodiados. La creación de nuevos archivos de titularidad estatal y carácter nacional por la Administración del Estado, previa consulta con la Comunidad Autónoma correspondiente, debe efectuarse mediante Real Decreto (artículo 61).

Se permite la admisión en depósito en los archivos de bienes de propiedad privada o de otras administraciones públicas de acuerdo con las normas que por vía reglamentaria se establezcan (artículo 63, apartado 1). Los Bienes de Interés Cultural, así como los integrantes del Patrimonio Documental (y Bibliográfico), custodiados en Archivos y Museos de titularidad estatal, no podrán salir de los mismos sin previa autorización, que deberá concederse mediante Orden ministerial (artículo 63, apartado 2). Finalmente, el artículo 66 menciona el Sistema Español de Archivos (así como de Bibliotecas y de Museos), constituido por los Archivos (además de Bibliotecas y Museos), así como los servicios de carácter técnico o docente directamente relacionados con los mismos, que se incorporen en virtud de lo que se disponga reglamentariamente. En este caso, el desarrollo reglamentario de este precepto no se ha llevado a cabo hasta la aprobación del Real Decreto 1708/2011,

puedan afectar a la seguridad de las personas, a su honor, a la intimidad de su vida privada y familiar y a su propia imagen, no podrán ser públicamente consultados sin que medie consentimiento expreso de los afectados o hasta que haya transcurrido un plazo de veinticinco años desde su muerte, si su fecha es conocida o, en otro caso, de cincuenta años, a partir de la fecha de los documentos” (artículo 57, apartado 1, letra c).

<sup>22</sup> Precepto desarrollado reglamentariamente por el Real Decreto 1401/2007, de 29 de octubre, por el que se regula la composición, funcionamiento y competencias de la Comisión Superior Calificadora de Documentos Administrativos.

<sup>23</sup> Entendidos como “los conjuntos orgánicos de documentos, o la reunión de varios de ellos, reunidos por las personas jurídicas públicas o privadas, en el ejercicio de sus actividades, al servicio de su utilización para la investigación, la cultura, la información y la gestión administrativa. Asimismo, se entienden por Archivos las instituciones culturales donde se reúnen, conservan, ordenan y difunden para los fines anteriormente mencionados dichos conjuntos orgánicos”.

<sup>24</sup> El artículo 64 de la Ley 16/1985 señala que “los edificios en que estén instalados Archivos, Bibliotecas y Museos de titularidad pública, así como los edificios o terrenos en que vayan a instalarse, podrán ser declarados de utilidad pública a los fines de su expropiación. Esta declaración podrá extenderse a los edificios o terrenos contiguos cuando así lo requieran razones de seguridad para la adecuada conservación de los inmuebles o de los bienes que contengan”.

de 18 de noviembre, por el que se establece el Sistema Español de Archivos y se regula el Sistema de Archivos de la Administración General del Estado y de sus Organismos Públicos y su régimen de acceso<sup>25</sup>, norma que, a la sazón, derogó formalmente el todavía vigente Real Decreto aprobando el reglamento para el régimen y gobierno de los Archivos del Estado, de 22 de noviembre de 1901. El Sistema Español de Archivos, conforme al artículo 3, apartado 1, del Real Decreto 1708/2011, “comprende el conjunto de órganos, centros, sistemas y medios que, mediante relaciones de cooperación y coordinación, actúan conjuntamente con la finalidad de desarrollar los servicios archivísticos para facilitar el acceso de los ciudadanos a los archivos públicos en los términos establecidos en la normativa general”. En ningún caso debe confundirse el Sistema Español de Archivos con el Sistema de Archivos de la Administración General del Estado<sup>26</sup>. El artículo 12, apartado 1, del citado Real Decreto se refiere a los archivos históricos<sup>27</sup>, ejerciendo el Archivo Histórico Nacional las funciones de archivo histórico de la Administración General del Estado y, en el ámbito de los servicios periféricos del Estado, los Archivos Históricos Provinciales o los que en el futuro se puedan crear en las

---

<sup>25</sup> Conforme al artículo 3, apartado 2, del Real Decreto 1708/2011 el Sistema Español de Archivos está integrado por:

<sup>a)</sup> El Sistema de Archivos de la Administración General del Estado y sus organismos públicos.

<sup>b)</sup> Los sistemas archivísticos autonómicos, provinciales, locales, en función de las relaciones de cooperación, basadas en el principio de voluntariedad, que se establezcan, y sin perjuicio de la aplicación de su respectiva normativa.

<sup>c)</sup> Los archivos de todo tipo de entidades públicas y privadas incorporadas al sistema mediante los correspondientes acuerdos y convenios.

<sup>26</sup> Definido en el artículo 6 del Real Decreto 1708/2011 como “el conjunto de sistemas archivísticos departamentales, órganos, archivos y centros de la Administración General del Estado y de sus organismos públicos, que actúan de manera coordinada con la finalidad de garantizar la correcta gestión de los fondos, colecciones, documentos y otras agrupaciones documentales producidos o reunidos en el ejercicio de sus competencias y facilitar el acceso de los ciudadanos a los mismos”. Este Sistema de Archivos de la Administración General del Estado, coordinado por la Comisión de Archivos de la Administración General del Estado, está integrado por “los archivos, centros, servicios y, en su caso, sistemas archivísticos de los departamentos ministeriales, y de sus organismos públicos existentes y los que en el futuro puedan crearse reglamentariamente” (artículo 7 del Real Decreto 1708/2011). De conformidad con la disposición adicional cuarta del Real Decreto 1708/2011, el Sistema Archivístico de la Defensa se rige por su normativa específica, si bien el régimen de acceso a los documentos obrantes en el mismo será el establecido en el presente Real Decreto. Por otro lado, hasta la fecha, no se ha creado el sistema archivístico propio del Ministerio de Asuntos Exteriores y de Cooperación, que contemplaba la disposición adicional quinta del Real Decreto 1708/2011. Por consiguiente, ninguna mención al mismo contiene el Real Decreto 267/2022, de 12 de abril, por el que se desarrolla la estructura orgánica básica del Ministerio de Asuntos Exteriores, Unión Europea y Cooperación.

<sup>27</sup> Que son “las instituciones responsables de la custodia, conservación y tratamiento de los fondos pertenecientes al patrimonio histórico documental español que sean reflejo de la trayectoria de la administración estatal a lo largo de la historia o que en todo caso resulten altamente significativos por su valor histórico, su singular importancia o su proyección internacional. Son archivos históricos los de titularidad y gestión estatal adscritos al Ministerio de Cultura”.

Delegaciones de Gobierno. El capítulo III del Real Decreto 1708/2011 regula el procedimiento de acceso a documentos y archivos sometidos al régimen estatal.

### 3.2. El Ministerio de Cultura y Deporte y la tutela de los archivos estatales

Las competencias en materia de cultura, incluidos los archivos públicos españoles, habían sido tuteladas en el siglo XIX por el Ministerio de Fomento<sup>28</sup>; desde inicios del siglo XX por el Ministerio de Instrucción Pública y Bellas Artes<sup>29</sup>, posteriormente conocido como Ministerio de Educación, de Educación Nacional o de Educación y Ciencia. A partir de 1977, se creó el Ministerio de Cultura (precedido brevemente por el Ministerio de Cultura y Bienestar<sup>30</sup>) mediante el Real Decreto 2258/1977, de 27 de agosto, sobre estructura orgánica y funciones del Ministerio de Cultura<sup>31</sup>. Más recientemente, el artículo 3, apartado 4, del Real Decreto 1708/2011 ha designado al Ministerio de Cultura como coordinador del Sistema Español de Archivos. La sección tercera del capítulo III de este Real Decreto incluye, además, disposiciones específicas sobre archivos históricos y patrimonio documental, atribuyendo al Ministerio de Cultura las funciones de garantía y promoción del patrimonio documental.

Tras distintos vaivenes y reintegraciones en el Ministerio de Educación, en el seno del Ministerio de Cultura y Deporte actual es la Secretaría General de Cultura y Deporte, con rango de Subsecretaría, el órgano directivo al que corresponde, bajo la dependencia directa del titular del Ministerio de Cultura y Deporte, la superior dirección de las competencias atribuidas al Departamento, entre otras, en materia de cultura y, en particular, la promoción, la protección y difusión de los archivos estatales<sup>32</sup>. Esta competencia queda atribuida a la Dirección General de Patrimonio

---

<sup>28</sup> Creado por Real Decreto de 9 de noviembre de 1832, el cual adscribía a dicho Ministerio los Reales archivos de Simancas, Sevilla, Barcelona y Valencia.

<sup>29</sup> Este último creado, por habilitación de la Ley de Presupuestos, de 30 de marzo de 1900 (artículo 20), a partir del Ministerio de Fomento mediante el Real Decreto de 18 de abril de 1900 (publicado en *La Gaceta* al día siguiente). Con arreglo al artículo 2 de dicha disposición, “el Ministerio de Instrucción pública y Bellas Artes entenderá en lo relativo á la enseñanza pública y privada en todas sus diferentes clases y grados, en el fomento de las ciencias y de las letras, Bellas Artes, Archivos, Bibliotecas y Museos. Formará parte de este Ministerio la Dirección general del Instituto Geográfico y Estadístico” (el subrayado es nuestro).

<sup>30</sup> Integrado, entre otras unidades, por la Dirección General del Patrimonio Artístico y Cultural del Ministerio de Educación y Ciencia (artículo 13 del Real Decreto 1558/1977, de 4 de julio, por el que se reestructuran determinados Órganos de la Administración Central del Estado).

<sup>31</sup> En el originario Ministerio de Cultura de 1977, la Dirección General del Patrimonio Artístico, Archivos y Museos tenía encomendada, entre otras cuestiones, la conservación, exploración e incremento de la riqueza documental (artículo 4 del Real Decreto 2258/1977), contando también con una Subdirección General de Archivos, en la que se integraban los Servicios de Organización y Gestión y de Racionalización y Asistencia Técnica.

<sup>32</sup> Artículo 2, apartado 2, letra h, del Real Decreto 509/2020, de 5 de mayo, por el que se desarrolla la estructura orgánica básica del Ministerio de Cultura y Deporte. Dicho sea al margen, las competencias en materia de cultura habían sido atribuidas hasta los años setenta del siglo pasado al Ministerio de Educación y Ciencia. En concreto, por cuanto se refiere a la misión inspectora en el ámbito de los archivos, el Decreto 2675/1973, de 11 de octubre, por el que se regulan las funciones

Cultural y Bellas Artes. En este ámbito, la Subdirección General de los Archivos Estatales, que depende de la citada Dirección General<sup>33</sup>, tiene encomendadas las funciones de creación, dotación y fomento de archivos de titularidad estatal, así como la gestión de archivos de titularidad y gestión estatal adscritos al Departamento, el ejercicio de las actuaciones inherentes a la titularidad de los archivos estatales gestionados por las comunidades autónomas y el asesoramiento respecto de los archivos de titularidad estatal dependientes de otros ministerios. Además, dentro de sus funciones, también le compete el fomento de la conservación del patrimonio documental y su promoción y difusión nacional e internacional, así como la gestión del Portal de Archivos Españoles (PARES), la coordinación del Sistema Español de Archivos y la cooperación con otras Administraciones y entidades públicas o privadas en materia de archivos.

### 3.3. El Cuerpo Facultativo de Archiveros, Bibliotecarios y Arqueólogos

El Cuerpo Facultativo de Archiveros, Bibliotecarios y Arqueólogos, compuesto de funcionarios públicos, tiene origen en la Ley de Instrucción Pública, de 9 de septiembre de 1857 (conocida como Ley Moyano, por la autoría intelectual de Claudio Moyano sobre esta norma), publicada en la *Gaceta de Madrid* el día siguiente<sup>34</sup>. Mediante Real Decreto de 7 de octubre de 1856 se había creado la Escuela Superior de Diplomática, con sede en Madrid<sup>35</sup>. Este cuerpo, después de haber estado incardinado en diversos departamentos ministeriales<sup>36</sup>, actualmente depende del Ministerio de Cultura y Deporte<sup>37</sup>. En España, con arreglo a la legisla-

---

de la Inspección General de Archivos y de la Inspección General de Bibliotecas, atribuía dicha competencia al Ministerio de Educación y Ciencia. El Decreto 2675/1973 fue derogado por el Real Decreto 562/1979, de 9 de marzo, sobre funciones, organización y procedimiento de la Inspección General del Ministerio de Cultura, si bien ya en dicha norma no se especificó la inspección de los archivos. El Real Decreto 562/1979 fue derogado, por su parte, por el Real Decreto 3325/1983, de 28 de diciembre, por el que se reestructura la Inspección General del Ministerio de Cultura.

<sup>33</sup> Artículo 5, apartado 2, letra e, del Real Decreto 509/2020, de 5 de mayo, por el que se desarrolla la estructura orgánica básica del Ministerio de Cultura y Deporte.

<sup>34</sup> En concreto, el artículo 166 de la Ley Moyano disponía que: “se creará un Cuerpo de empleados en los Archivos y Bibliotecas, exigiendo á los que aspiren á entrar en él especiales condiciones de idoneidad; señalándoles digna remuneracion, y asegurándoles la estabilidad que exige el buen servicio de estos ramos”.

<sup>35</sup> Consúltese: *Reglamento de la Escuela Superior de Diplomática: creada en Madrid por Real Decreto de 7 de octubre de 1856 y confirmada por la Ley de Instrucción Pública de 9 de septiembre de 1857: precedido de una introducción histórica y acompañado de la legislación vigente sobre archivos y bibliotecas*, Madrid 1865.

<sup>36</sup> A. Torreblanca López, *El Cuerpo Facultativo de Archiveros, Bibliotecarios y Arqueólogos. 1858-2008. Historia burocrática de una institución sesquicentenaria*, Madrid 2009.

<sup>37</sup> Así, la disposición transitoria segunda de Ley 16/1985, de 25 de junio, del Patrimonio Histórico Español establecía que el Gobierno dictaría el Reglamento de organización, funcionamiento y *personal* de los Archivos, Bibliotecas y Museos de titularidad estatal, así como de los servicios técnicos o docentes relacionados con ellos o con las actividades que competen a la Administración del Estado en la protección del Patrimonio Histórico Español (el subrayado es nuestro).

ción reguladora de la función pública<sup>38</sup>, las administraciones públicas seleccionan su personal de acuerdo con su oferta de empleo público, mediante convocatoria pública y a través de los sistemas de concurso, oposición o concurso-oposición libre en los que se garanticen en todo caso los principios constitucionales de igualdad, mérito y capacidad, así como el de publicidad. En este sentido, periódicamente, el departamento ministerial competente en materia de cultura efectúa convocatorias públicas ofertando el acceso al Cuerpo Facultativo de Archiveros, Bibliotecarios y Arqueólogos<sup>39</sup>, que se integran en el grupo A (subgrupo A1). Las Comunidades Autónomas españolas, análogamente, también han establecido sus propios cuerpos de archiveros como personal funcionario, cubierto mediante el correspondiente proceso de selección<sup>40</sup>.

### 3.4. Los archivos históricos estatales en la actualidad

Ya hemos reseñado en la introducción histórica a este trabajo los archivos históricos españoles, que pertenecen al sistema español de archivos estatales. A dicho sistema debemos añadir algunos archivos de origen más reciente, como el *Archivo General de la Guerra Civil* (1999) de Salamanca, que a partir de 2007 se integraría en el *Centro Documental de la Memoria Histórica* creado en 2007<sup>41</sup>, o el *Archivo Histórico de la Nobleza*<sup>42</sup> (creado a partir de la Sección Nobleza del

<sup>38</sup> Ley 30/1984, de 2 de agosto, de Medidas para la Reforma de la Función Pública; Real Decreto Legislativo 5/2015, de 30 de octubre, por el que se aprueba el texto refundido de la Ley del Estatuto Básico del Empleado Público; Ley 40/2015, de 1 de octubre, de Régimen Jurídico del Sector Público; Real Decreto 364/1995, de 10 de marzo, por el que se aprueba el Reglamento General de ingreso del personal al servicio de la Administración General del Estado y de provisión de puestos de trabajo y promoción profesional de los funcionarios civiles de la Administración General del Estado; Real Decreto 509/2020, de 5 de mayo, por el que se desarrolla la estructura orgánica básica del Ministerio de Cultura y Deporte.

<sup>39</sup> Por ejemplo, la última convocatoria, mediante la Resolución de 23 de septiembre de 2022, de la Subsecretaría del Ministerio de Cultura y Deporte, por la que se aprueba el programa y el desarrollo del proceso selectivo para ingreso, por el sistema general de acceso libre, en el Cuerpo Facultativo de Archiveros, Bibliotecarios y Arqueólogos, se publicó en el Boletín Oficial del Estado el 3 de octubre de 2022 ([https://www.boe.es/diario\\_boe/txt.php?id=BOE-A-2022-16049](https://www.boe.es/diario_boe/txt.php?id=BOE-A-2022-16049), acceso: 23 de abril de 2023).

<sup>40</sup> Véase, a título de ejemplo, la Resolución PDA/1319/2020, de 8 de junio, por la que se convoca el proceso de selección para proveer 20 plazas del cuerpo de titulación superior de la Generalidad de Cataluña, archivística (grupo A, subgrupo A1) (núm. de registro de la convocatoria 245) (<https://dogc.gencat.cat/es/document-del-dogc/index.html?documentId=875363>, acceso: 23 de abril de 2023).

<sup>41</sup> Fue el Real Decreto 697/2007, de 1 de junio, por el que se crea el Centro Documental de la Memoria Histórica el que ejecutó el mandato establecido en este sentido por la disposición adicional segunda de la Ley 21/2005, de 17 de noviembre, de restitución a la Generalidad de Cataluña de los documentos incautados con motivo de la Guerra Civil custodiados en el Archivo General de la Guerra Civil Española y de creación del Centro Documental de la Memoria Histórica. La Ley 20/2022, de 19 de octubre, de Memoria Democrática identifica el Centro Documental de la Memoria Histórica como “Lugar de Memoria Democrática” (artículo 25).

<sup>42</sup> Real Decreto 836/2017, de 8 de septiembre, por el que se crea el Archivo Histórico de la Nobleza.

Archivo Histórico Nacional) en Toledo (2017) y sin olvidar los archivos de cada ministerio o los archivos de Defensa<sup>43</sup>. En 2021, por último, se creó el *Archivo Histórico de los Movimientos Sociales*, con sede en Alcalá de Henares<sup>44</sup>.

#### 4. El marco legislativo autonómico

##### 4.1. La difícil delimitación competencial

El Estado autonómico que configura la Constitución de 1978 determina una distribución territorial y funcional de los sistemas autonómicos o regionales de los archivos dependientes de las Comunidades Autónomas, con sus respectivas legislaciones. Por ello, solo de forma impropia se podría hablar de un Sistema Nacional de Archivos, que integre el Sistema Español (Estatad) de Archivos y los diferentes Sistemas de Archivos Autonómicos<sup>45</sup>. Así, los sucesivos estatutos de autonomía aprobados por las respectivas Comunidades Autónomas han asumido la competencia exclusiva en relación con los archivos de interés autonómico, que no sean de titularidad estatal, incluyendo los archivos públicos no estatales y los archivos privados. Adicionalmente, los estatutos de autonomía atribuyeron a sus Comunidades Autónomas la función ejecutiva para la gestión de los archivos de titularidad estatal, cuya ejecución no se reserve el Estado, en el marco de los convenios que, en cada caso, puedan acordarse con el Estado<sup>46</sup>. Estas legislacio-

<sup>43</sup> Real Decreto 2598/1998, de 4 de diciembre, por el que se aprueba el Reglamento de Archivos Militares.

<sup>44</sup> Real Decreto 880/2021, de 11 de octubre, por el que se crea el Archivo Histórico de los Movimientos Sociales.

<sup>45</sup> Fernández Ramos, *Marco normativo de los archivos en el estado de las autonomías*, p. 33.

<sup>46</sup> Fernández Ramos, *Marco normativo de los archivos en el estado de las autonomías*, p. 22. Esta delimitación constitucional entre las competencias del Estado y de las Comunidades Autónomas se ha perfilado en la jurisprudencia del Tribunal Constitucional español, el cual, además, en su sentencia 14/2013, de 31 de enero, distingue dos significados en la noción constitucional de *archivo*: “de un lado, el referido a los fondos documentales, como conjuntos orgánicos de documentos; y, de otro, el que atañe a las entidades o instituciones responsables de la custodia, conservación y tratamiento de tales fondos. Esta distinción, que está plenamente asentada en la legislación, tanto estatal como autonómica [...], permite que las Comunidades Autónomas, en el ejercicio de sus competencias sobre patrimonio cultural [...], puedan otorgar una determinada calificación a fondos documentales de su interés integrados en archivos de titularidad estatal, a los efectos de su protección, pero sin que esa calificación confiera a la Comunidad Autónoma facultades de disposición u ordenación sobre los fondos documentales ni sobre los archivos en que se ubican” (Fundamento Jurídico 5). Sin embargo, Fernández Ramos se muestra crítico con esta disociación artificial, avalada por el Tribunal Constitucional, entre las competencias sobre los archivos y las competencias sobre los fondos documentales en ellos contenidos, como si se tratase de instituciones diversas, cf. *Marco normativo de los archivos en el estado de las autonomías*, p. 31. Con posterioridad a la STC 14/2013, el Tribunal Constitucional había dictado otras sentencias acerca de la constitucionalidad de diferentes legislaciones autonómicas relativas a archivos, pronunciándose sobre la Ley de las Cortes Valencianas 3/2005, de 15 de junio, de Archivos (STC 66/2013, de 14 de marzo); sobre la Ley de las Cortes de Castilla y León 8/2004, de 22 de diciembre (STC 136/2013, de 6 de junio); sobre la Ley de la Asamblea de Madrid 3/2013, de 18 de junio (STC 122/2014, de 17 de julio); y sobre la Ley de las Cortes de Aragón 8/2018, de 28 de junio, de actualización de los derechos históricos de Ara-

nes autonómicas, de primera y segunda generación<sup>47</sup>, y los sistemas de archivos autonómicos resultantes, son, en esencia, paralelos y análogos, sin perjuicio de las peculiaridades de cada uno de estos sistemas<sup>48</sup> y, en ocasiones, con una pretensión excesivamente intervencionista, para resaltar la identidad propia de la Comunidad Autónoma de que se trate<sup>49</sup>. En este sentido, como botón de muestra, por su representatividad, solo podremos abordar aquí sucintamente los supuestos de Andalucía y Cataluña.

#### 4.2. La Comunidad Autónoma de Andalucía

Andalucía fue la primera de las Comunidades Autónomas españolas que adoptó su propia legislación en esta materia, ejerciendo las competencias constitucionales que había recibido, recogidas además en su primer Estatuto de Autonomía, aprobado por Ley Orgánica 6/1981, de 30 de diciembre<sup>50</sup>, a saber, la Ley 3/1984, de 9 de enero, de archivos. El Título II de dicha Ley tenía por título “del Sistema Andaluz de Archivos”. La Ley 3/1984 fue impugnada ante el Tribunal Constitucional por el Presidente de Gobierno español. Dicho recurso fue desestimado por el Tribunal Constitucional español en su sentencia 103/1988, de 24 de mayo, declarando constitucional dicha Ley, lo que fijó un canon de delimitación competencial sobre los archivos de titularidad estatal<sup>51</sup>. Ya en el marco del nuevo Estatuto de Autonomía

---

gón (STC 158/2019). La consolidación de una jurisprudencia constitucional en esta materia ha dado lugar en los últimos años a que posibles conflictos competenciales entre el Estado y las Comunidades Autónomas se resuelvan mediante acuerdos interpretativos consensuados en Comisiones Bilaterales, publicados en los respectivos boletines oficiales, por ejemplo, véase el Acuerdo de 25 de julio de 2012, de la Comisión Bilateral de Cooperación Administración General del Estado-Comunidad Autónoma de Andalucía, en relación con la Ley 7/2011, de 3 de noviembre, de documentos, archivos y patrimonio documental de Andalucía.

<sup>47</sup> Fernández Ramos, *Marco normativo de los archivos en el estado de las autonomías*, pp. 46-55.

<sup>48</sup> Durante la II República se llegaron a atribuir competencias en esta materia a las Regiones Catalana y Vasca, cf. J. Cerdá Díaz, *La República de la memoria. Gestión y acción sobre el patrimonio documental (1931-1939)*, “Revista d’arxius”, 4-5 (2005-2006) pp. 33-82. En cambio, la más reciente ley autonómica sobre archivos es la Ley 5/2022, de 23 de junio, de Gestión Documental Integral y Patrimonio Documental de la Comunidad Autónoma del País Vasco.

<sup>49</sup> Fernández Ramos, *Marco normativo de los archivos en el estado de las autonomías*, pp. 46-48.

<sup>50</sup> Cuyo artículo 13, punto 28, atribuía la competencia exclusiva a la Comunidad Autónoma de Andalucía, entre otras materias, sobre archivos que no sean de titularidad estatal. En cambio, el artículo 17, punto 4, atribuía a dicha Comunidad Autónoma la ejecución de la legislación del Estado en materia de los archivos de titularidad estatal (situados en el territorio de Andalucía).

<sup>51</sup> Esta sentencia inició la jurisprudencia constitucional sobre esta materia, mencionada en la nota 46 anterior, seguida por la sentencia del Tribunal Constitucional 17/1991, de 31 de enero, resolviendo los recursos de inconstitucionalidad promovidos por la Generalitat de Cataluña, la Junta de Galicia, el Gobierno Vasco y el Parlamento catalán, contra determinados preceptos de la Ley 16/1985, de 25 de junio, reguladora del patrimonio histórico español, pronunciándose entre otras cuestiones, sobre el alcance de la potestad reglamentaria estatal en materia de archivos y fijando la interpretación de determinadas disposiciones de los artículos 2, 9 y 49, así como la disposición transitoria primera de la Ley 16/1985.



para Andalucía, aprobado por la Ley Orgánica 2/2007, de 19 de marzo<sup>52</sup>, la Ley 3/1984 fue reemplazada por la Ley 7/2011, de 3 de noviembre, de Documentos, Archivos y Patrimonio Documental de Andalucía.

### 4.3. La Comunidad Autónoma de Cataluña

El primer Estatuto de Autonomía adoptado en el régimen constitucional español actual, el de Cataluña, aprobado mediante Ley Orgánica 4/1979, de 18 de diciembre, establecía en su artículo 9, punto 6, la competencia exclusiva de la Generalidad de Cataluña, entre otras materias, sobre archivos (así como sobre bibliotecas, museos, hemerotecas y demás centros de depósito cultural) que no sean de titularidad estatal. Asimismo, con arreglo al artículo 11, punto 7, del citado Estatuto catalán, correspondía a la Generalidad la ejecución de la legislación del Estado, entre otras materias, sobre archivos (así como museos y bibliotecas) de titularidad estatal cuya ejecución no se reserve el Estado. Pues bien, el Estatuto de 1979 fue derogado por la Ley Orgánica 6/2006, de 19 de julio, de reforma del Estatuto de Autonomía de Cataluña, cuyo artículo 127, apartado 1, dispone que corresponde a la Generalitat la competencia exclusiva en materia de cultura. La letra c) de dicho apartado declara además que esta competencia exclusiva comprende los archivos (así como las bibliotecas, los museos y los otros centros de depósito cultural) que no son de titularidad estatal, que incluye la creación, la gestión, la protección y el establecimiento del régimen jurídico de los centros que integran el sistema de archivos (así como el sistema bibliotecario, de los museos y de los otros centros de depósito cultural). Asimismo, el apartado 2 del artículo 127 del Estatuto catalán de 2006 establece la competencia ejecutiva de la Generalitat sobre los archivos (así como las bibliotecas, los museos y los centros de depósito cultural) de titularidad estatal situados en Cataluña, cuya gestión no se reserve expresamente el Estado, que incluye la regulación del funcionamiento, la organización y el régimen de personal. Se completa esta regulación por la disposición adicional decimotercera del nuevo Estatuto de Autonomía de Cataluña, relativa a los fondos propios y comunes con otros territorios, que determina que los fondos propios de Cataluña situados en el Archivo de la Corona de Aragón y en el Archivo Real de Barcelona se integran en el sistema de archivos de Cataluña<sup>53</sup>. Hay que tener en cuenta, sin embargo,

---

<sup>52</sup> Conforme al artículo 68, apartado 2, del nuevo Estatuto de Autonomía de Andalucía, ésta asume competencias ejecutivas, entre otros, sobre los archivos de titularidad estatal situados en su territorio cuya gestión no se reserve el Estado, lo que comprende, en todo caso, la regulación del funcionamiento, la organización y el régimen de su personal. En cambio, con arreglo al apartado 3 de dicho artículo, punto 2, le corresponde la competencia exclusiva sobre los archivos que no sean de titularidad estatal. Todavía el artículo 77, punto 3, del Estatuto atribuye competencia ejecutiva a esta Comunidad Autónoma sobre archivos de protocolos notariales, de libros registrales de la propiedad, mercantiles y civiles.

<sup>53</sup> Agregando esta disposición adicional decimotercera del Estatuto catalán de 2006 que “para la gestión eficaz del resto de fondos comunes con otros territorios de la Corona de Aragón, la Generalitat debe colaborar con el Patronato del Archivo de la Corona de Aragón, con las demás Comunidades Autónomas que tienen fondos compartidos en el mismo y con el Estado a través de los mecanismos que se establezcan de mutuo acuerdo”. Conviene anotar al margen que la disposición

que el Estatuto de Autonomía de Cataluña, de 2006 fue objeto de examen por el Tribunal Constitucional español, especialmente mediante la sentencia 31/2010, de 28 de junio, la cual, empero, aun matizando en sus fundamentos jurídicos 66, 73 y 74 la disposición adicional decimotercera en relación con lo dispuesto en el artículo 127 del Estatuto catalán, no declaró su incompatibilidad con el canon constitucional, aclarando que la prescripción estatutaria, no puede significar la desaparición de la titularidad y libre disposición estatal de esos fondos propios de Cataluña situados en el Archivo de la Corona de Aragón y en el Archivo Real de Barcelona, integrados en el sistema de archivos de Cataluña, sino que “se limita a introducir una calificación que sólo puede añadir una sobreprotección a dichos fondos” (Fundamento Jurídico 74)<sup>54</sup>.

En este marco estatutario, el Parlamento de Cataluña había adoptado en un primer momento la Ley 6/1985, de 26 de abril de Archivos<sup>55</sup>. Esta normativa fue reemplazada años más tarde por la Ley 10/2001, de 13 de julio, de archivos y documentos<sup>56</sup>. La constitucionalidad del artículo 20, apartado 1, letras a) y f), de esta

---

adicional tercera del Estatuto de Autonomía de la Comunidad Valenciana, la disposición adicional primera del Estatuto de Autonomía de las Islas Baleares y la disposición adicional primera del Estatuto de Autonomía de Aragón también se refieren al Archivo de la Corona de Aragón, por cuanto se refiere a los “fondos propios” de estas Comunidades Autónomas, depositados en dicho archivo. Sin embargo, el Estado español se ha reservado la gestión de ese archivo histórico, configurando mediante el Real Decreto 1267/2006, de 8 de noviembre, el Patronato del Archivo de la Corona de Aragón, como órgano rector del mismo, adscrito actualmente al Ministerio de Cultura y de Deporte, en el que participan las Comunidades Autónomas de Valencia, Islas Baleares, Aragón y Cataluña.

<sup>54</sup> Reiteraron la misma apreciación las posteriores sentencias del Tribunal Constitucional español, que versaron sobre el Estatuto de Autonomía de Cataluña de 2006 y que resolvieron los recursos de inconstitucionalidad promovidos contra la misma disposición adicional decimotercera por el Consejo de Gobierno de la Diputación General de Aragón (STC 46/2010, de 8 de septiembre), el Consejo de Gobierno de la Comunidad Autónoma de las Islas Baleares (STC 47/2010, de 8 de septiembre) y la Generalitat de la Comunidad Valenciana (STC 48/2010, de 9 de septiembre).

<sup>55</sup> En el período de la II República, en 1934 se había dictado un Decreto transfiriendo las competencias sobre los archivos catalanes a la Generalidad de Cataluña. Por su parte, la Ley 6/1985 había sido precedida, en este contexto espacial de la Comunidad Autónoma de Cataluña, del Decreto 201/1980, de 17 de octubre, de creación de los Servicios de Archivos y Museos, de la Dirección General del Patrimonio Cultural del Departamento de Cultura de la Generalidad de Cataluña. Semanas después, se dictaría el Decreto 314/1980, de 28 de noviembre, de creación del Archivo Nacional de Cataluña. Mediante Real Decreto 1010/1981, de 27 de febrero, se articuló el traspaso de servicios del Estado a la Generalidad de Cataluña en materia de libros y bibliotecas, cinematografía, música y teatro, patrimonio histórico-artístico, promoción socio-cultural, difusión cultural y fundaciones y asociaciones culturales, seguido del convenio entre la Administración del Estado y la Generalidad de Cataluña por traspaso de la gestión de Bibliotecas y Archivos de titularidad estatal y del Museo Nacional Arqueológico de Tarragona (Resolución de 16 de abril de 1982). Asimismo, deben notarse el Decreto 61/1982, de 22 de enero, que regula la Inspección General de Archivos y la Inspección General de Bibliotecas en Cataluña, y el Decreto 196/1982 de 15 de junio por el que se crea la Junta de Calificación, Valoración y Explotación de obras de importancia histórica o artística de Cataluña.

<sup>56</sup> Reformada, por su parte, por la Ley 20/2015, de 29 de julio, que modificó también su título como Ley 10/2001, de 13 de julio, de archivos y *gestión de documentos* (el subrayado es nuestro).

Ley, el cual incluía en el Sistema de Archivos de Cataluña el Archivo de la Corona de Aragón y los archivos históricos provinciales (sitos en Cataluña) fue impugnada por el Presidente del Gobierno español ante el Tribunal Constitucional. El Tribunal Constitucional español desestimó ese recurso mediante sentencia 14/2013, de 31 de enero (posterior en el tiempo a la sentencia 31/2010, de 28 de junio, recién citada, pero que versaba sobre una norma posterior, como es el Estatuto de Autonomía de Cataluña de 2006), en la que, recapitulando su jurisprudencia anterior sobre esta cuestión, especialmente la STC 31/2010, recodó que es compatible con el reparto competencial constitucional el que los fondos ubicados en archivos de titularidad estatal se integren en sistemas archivísticos de las Comunidades Autónomas, en cuanto ello implique una calificación que sólo añada una sobreprotección a dichos fondos, pero sin incidencia en la regulación, disposición o gestión de los fondos documentales ni de los archivos en que se ubican (Fundamento Jurídico 5)<sup>57</sup>.

El ámbito de aplicación de la Ley 10/2001 se extiende a todos los documentos de titularidad pública de Cataluña, los documentos privados que integran o pueden integrar el patrimonio documental catalán, los archivos situados en el ámbito te-

---

<sup>57</sup> En lo tocante a los archivos históricos provinciales, aclara el fundamento jurídico 6 de la sentencia del Tribunal Constitucional 14/2013, de 31 de junio, que “al haber transferido el Estado a la Comunidad Autónoma de Cataluña su gestión, corresponde a ésta la ejecución de la normativa aprobada por el Estado, conforme al correspondiente Convenio de traspaso de competencias. En este punto debemos recordar que desde la STC 18/1982, de 4 de mayo, venimos considerando que la competencia estatal de «legislación» ha de entenderse en sentido material, refiriéndose, por tanto, no sólo a la ley en sentido formal, sino también a los reglamentos ejecutivos e, incluso, a las circulares, si tienen naturaleza normativa. Por su parte, la competencia autonómica de «ejecución» se extiende generalmente a todos los actos aplicativos, esto es, a la potestad de administrar que comporta, junto a las facultades de mera gestión, la de dictar reglamentos internos de organización de los servicios correspondientes en la medida en que éstos sean necesarios para la mera estructuración interna de la organización administrativa (por todas, STC 103/1999, de 3 de junio, FJ 4). Ya en la STC 17/1991, de 31 de enero, con motivo de que la Generalitat de Cataluña rechazara la competencia del Estado para dictar un reglamento de organización, funcionamiento y personal de los archivos, bibliotecas y museos de titularidad estatal, dijimos que la transferencia de la gestión sobre estos archivos no conlleva la atribución de la potestad reglamentaria, pues lo que en su párrafo final establece el art. 149.1.28 CE es la posibilidad de transferir la gestión de los establecimientos citados a las Comunidades Autónomas, y que, una vez hecho, a la Generalitat corresponde «la ejecución de la legislación del Estado» esto es, sujetando su gestión a las normas reglamentarias que en desarrollo de su legislación dicte el Estado (FJ 19). Esta posición fue precisada a la luz del vigente Estatuto de Autonomía de Cataluña, que, como ha quedado visto, en su art. 127.2 asigna a la Generalitat «la competencia ejecutiva sobre los archivos, bibliotecas, museos y centros de depósito cultural de titularidad estatal situados en Cataluña cuya gestión no se reserve expresamente el Estado», añadiendo que tal gestión «incluye, en todo caso, la regulación del funcionamiento, la organización y el régimen de personal». En la STC 31/2010, de 28 de junio, rechazamos que fuera inconstitucional este último inciso, en la medida en que tales potestades no exceden del concepto de «gestión» que figura como límite de la competencia autonómica en esta materia, según el art. 149.1.28 CE; ya que la potestad reglamentaria a que se refiere el art. 112 EAC no es una potestad reglamentaria de alcance general sino que queda limitada a la emanación de reglamentos de organización interna y de ordenación funcional de la competencia ejecutiva autonómica, de acuerdo con lo que dicho en el fundamento jurídico 61 de la misma STC 31/2010, de 28 de junio”.

ritorial de Cataluña y los órganos administrativos que les prestan apoyo (artículo 3, apartado 1). El capítulo I del Título II de esta Ley versa sobre los documentos públicos, mientras que el capítulo II sobre los documentos privados, imponiendo a los titulares de dichos documentos determinadas obligaciones (artículo 13). Dentro de este capítulo es reseñable lo dispuesto en el apartado 2 del artículo 15, conforme al cual los preceptos de la presente Ley que regulan los archivos y los documentos privados son aplicables a los archivos y los documentos de la Iglesia Católica<sup>58</sup>, lo cual, por otro lado, tiene su corolario en la inclusión en el Sistema de Archivos de Cataluña, del que trata el Título III de la Ley 10/2001<sup>59</sup>, de los archivos diocesanos y capitulares de la Iglesia católica (sitios en Cataluña), en lo que es la única disposición de este tipo en toda en la legislación autonómica española, por la que se incluyen los archivos de instituciones de la Iglesia católica en los sistemas de archivos autonómicos. A estos efectos, por ejemplo, la disposición

---

<sup>58</sup> Añadiendo este precepto, a renglón seguido, que “en relación a dichos archivos y documentos, debe respetarse lo que establecen los acuerdos entre el Estado español y la Santa Sede. Antes de adoptar cualquier resolución que afecte a los archivos de la Iglesia Católica, la Administración de la Generalidad ha de informar a la Comisión Mixta a la que se refiere el artículo 4.2 de la Ley 9/1993, del Patrimonio Cultural Catalán”. Curiosamente, el artículo 4 de la Ley 9/1993 lleva por título “Colaboración *de* la Iglesia Católica” (el subrayado es nuestro), imponiéndole específicas obligaciones legales, las cuales resultarían exorbitantes si no se acomodan a lo dispuesto en el vigente Acuerdo entre el Estado español y la Santa Sede sobre Enseñanza y Asuntos Culturales, firmado en la Ciudad del Vaticano el 3 de enero de 1979 [norma que, por ser un tratado internacional, tiene un rango superior (artículo 96 de la Constitución española de 1978)]:

“Apartado 1. La Iglesia católica, como titular de una parte muy importante del patrimonio cultural catalán, velará por la protección, la conservación y la difusión de este patrimonio y, con esta finalidad, colaborará con las diversas Administraciones públicas de Cataluña.

2. Una Comisión mixta entre la Administración de la Generalidad y la Iglesia católica establecerá el marco de colaboración y coordinación entre ambas instituciones y hará su seguimiento.

3. Reglamentariamente se determinará, si procede, la colaboración con la Administración local”.

<sup>59</sup> Sistema que define el artículo 16, apartado 1, de la Ley 10/2001 como “el conjunto de órganos de la Administración y de archivos que, con normas y procedimientos, garantizan, de acuerdo con sus valores, la gestión, la conservación, la protección y la difusión correctas de la documentación de Cataluña, y el acceso a la misma”. Conforme al apartado 2 de dicho artículo, en relación con el artículo 20, el Sistema de Archivos de Cataluña está formado por el órgano del Departamento de Cultura de la Generalidad de Cataluña que tenga asignadas las funciones a las que se refiere el artículo 17; el Consejo Nacional de Archivos (y de Gestión Documental); la Comisión Nacional de Acceso, Evaluación y Selección Documental; y por los siguientes archivos, mencionados en el artículo 20: el Archivo de la Corona de Aragón (en lo que respecta los “fondos propios” de Cataluña); los archivos de la Generalidad; los archivos de las Diputaciones Provinciales y los de los municipios de más de diez mil habitantes; los archivos de las universidades; el Archivo Histórico de Protocolos de Barcelona; los archivos históricos provinciales; *los archivos diocesanos y capitulares de la Iglesia católica*. Asimismo, pueden integrarse en este Sistema de Archivos de Cataluña por resolución del responsable del Departamento de Cultura de la Generalidad de Cataluña los archivos de municipios de menos de diez mil habitantes y los de otras Entidades Públicas o de entidades dependientes de las Administraciones Públicas, los archivos de entidades o personas privadas y cualquier otro archivo con responsabilidad sobre los documentos a los que se refiere el artículo 6, apartado 1, de la Ley 10/2021.

adicional tercera de la Ley 7/2011, de 3 de noviembre, de Documentos, Archivos y Patrimonio Documental de Andalucía, anteriormente citada, promueve la colaboración con las distintas confesiones religiosas en relación con el patrimonio documental y establece el límite del ejercicio de los derechos de tanteo y retracto en la transmisión de la titularidad o tenencia entre las instituciones de la Iglesia Católica dentro del territorio de la Comunidad Autónoma de Andalucía. Tampoco la Ley 16/1985 o el Real Decreto 1708/2011 incluyen tales archivos en el Sistema Español de Archivos.

Las sucesivas disposiciones del Título III de la Ley 10/2001 tratan de cuestiones como de los requisitos y efectos de la pertenencia al Sistema de Archivos de Cataluña (artículo 21); obligaciones en materia de personal y coordinación en la custodia de documentos (artículos 22 y 23); inventario y registros (artículo 24); y del mapa de archivos de Cataluña (artículo 25). La sección segunda de este Título III recoge los archivos de la Generalidad de Cataluña, destacando entre ellos el Archivo Nacional de Cataluña (artículo 27)<sup>60</sup>. El Título IV se refiere al acceso de los documentos, con remisión a la Ley (catalana) 19/2014, de 29 de diciembre, de transparencia, acceso a la información pública y buen gobierno, y el resto de normativa de aplicación. Finalmente, el Título V de la Ley 10/2001 establece el régimen de infracciones y sanciones.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

- Cerdá Díaz Julio, *La República de la memoria. Gestión y acción sobre el patrimonio documental (1931-1939)*, "Revista d'arxius", 4-5 (2005-2006) pp. 33-82.
- Cruz Mundet José Ramón, *Manual de archivística*, Madrid 1996.
- Cruz Mundet José Ramón, *Principios, términos y conceptos fundamentales*, en: *Administración de documentos y archivos. Textos fundamentales*, red. J.R. Cruz Mundet, Madrid 2011, pp. 15-35.
- De la Cruz Herranz Luis Miguel, *Los archivos y la archivística en España e Iberoamérica: pasado, presente y futuro*, en *Escuela Iberoamericana de Archivos. Experiencias y materiales. Archivos y sistemas*, red. L.M. de la Cruz Herranz, Madrid 2000, pp. 11-65.

---

<sup>60</sup> Las funciones que tiene asignadas el Archivo Nacional de Cataluña son, conforme al apartado 1, del artículo 27 de la Ley 10/2011:

"a) Recibir la documentación en fase semiactiva de uso infrecuente y de conservación permanente, así como la documentación histórica de los órganos centrales de la Administración de la Generalidad y de las entidades y las empresas que dependen de ella, preservarla y tenerla a disposición de la Administración y de los ciudadanos.

b) Ingresar, conservar y difundir los fondos y los documentos privados que por su valor testimonial y referencial conciernan a Cataluña y sean de especial relevancia".

Asimismo, conforme al apartado 2 del citado artículo "el Archivo Nacional de Cataluña promueve las actividades de difusión del patrimonio documental que custodia y puede establecer los acuerdos que sean precisos con otras instituciones para fomentar su tratamiento técnico y difusión".

- Fernández Ramos Severiano, *El Sistema Estatal de Archivos Públicos. Pasado, presente y futuro*, "Revista d'arxius", 1 (2002) pp. 127-168.
- Fernández Ramos Severiano, *Marco normativo de los archivos en el estado de las autonomías*, "Cartas Diferentes: Revista Canaria de Patrimonio Documental", 11 (2015) pp. 17-80.
- Lorenzo Cadarso Pedro Luis, *Cronología histórica sobre los archivos españoles*, "Espacio, Tiempo y Forma. Serie III, Historia Medieval", 21 (2008) pp. 209-265.
- Torreblanca López Agustín, *El Cuerpo Facultativo de Archiveros, Bibliotecarios y Arqueólogos. 1858-2008. Historia burocrática de una institución sesquicentennial*, Madrid 2009.

## RAMY PRAWNE PUBLICZNYCH ARCHIWÓW CYWILNYCH W HISZPANII

### Streszczenie

Początki współczesnego ustawodawstwa regulującego cywilne archiwa publiczne w Hiszpanii sięgają XIX wieku, chociaż niektóre z obecnych hiszpańskich archiwów historycznych, takie jak Archiwum Korony Aragońskiej, mają swoje korzenie w średniowieczu. Z kolei w drugiej połowie XIX wieku potrzeba zachowania zbiorów pochodzących z inkwizycji, a także z konfiskowanych klasztorów i domów zakonnych dała początek powstaniu Państwowego Archiwum Historycznego. Wspomniane ustawodawstwo zostało poddane gruntownej zmianie od 1978 roku, aby odzwierciedlić również nowy hiszpański terytorialny model polityczny ustanowiony przez obecną Normę Zasadniczą, co ustanowiło stopniowo złożony system kompetencyjny w dziedzinie archiwów publicznych w Hiszpanii, w zależności od tego, czy ich właścicielem jest państwo (System Archiwów Państwowych) lub hiszpańskie wspólnoty autonomiczne bądź inne terytorialne organy administracji publicznej (System Archiwów Wspólnot Autonomicznych), według doprecyzowania w orzecznictwie hiszpańskiego Trybunału Konstytucyjnego. Z punktu widzenia państwa hiszpańskiego ustawa 16/1985 z dnia 25 czerwca o hiszpańskim dziedzictwie historycznym stanowi podstawowy akt normatywny dla regulacji państwowych archiwów publicznych, obecnie podlegających Ministerstwu Kultury i Sportu, a zwłaszcza Subdyrekcji Generalnej Archiwów Państwowych. Wspomniane archiwa podlegają specjalnemu ciału urzędników – archiwistów, bibliotekarzy i archeologów. Z drugiej strony, na poziomie wspólnot autonomicznych, każda wspólnota autonomiczna zatwierdziła swoje szczególne ustawodawstwo dotyczące archiwów, które są ich własnością lub podlegają ich kompetencjom. W tym względzie i w związku z ich reprezentatywnością, omówiono ustawodawstwa wspólnot autonomicznych Andaluzji (aktualna ustawa 7/2011 z dnia 3 listopada o dokumentach, archiwach i dziedzictwie dokumentacyjnym Andaluzji) oraz Katalonii (aktualna ustawa 10/2001 z dnia 13 lipca o archiwach i obrocie dokumentacją).

Słowa kluczowe: hiszpański system konstytucyjny; archiwa; hiszpański system archiwów; państwowy system archiwów; autonomiczny system archiwów; ustawodawstwo archiwistyczne

## RÉGIMEN LEGAL DE LOS ARCHIVOS PÚBLICOS CIVILES EN ESPAÑA

### Resumen

Los orígenes de la legislación moderna reguladora de los archivos públicos civiles en España proceden del siglo XIX, si bien algunos de los archivos históricos actuales españoles, como el Archivo de la Corona de Aragón, hunden sus raíces en la Edad Media. Por su parte, en la segunda mitad del siglo XIX la necesidad de preservar los fondos procedentes de la Inquisición, así como de los conventos y casas religiosas que sufrieron la desamortización originó la formación del Archivo Histórico Nacional. Dicha legislación se ha visto profundamente modificada a partir de 1978 para reflejar también el nuevo modelo político territorial español instituido por la vigente Constitución española, estableciéndose progresivamente un complejo sistema competencial en materia de archivos públicos en España, según que la titularidad de estos recaiga en el Estado (Sistema Estatal de Archivos) o en las Comunidades Autónomas españolas u otras administraciones públicas territoriales (Sistema de Archivos Autonómico) y que ha sido delimitado por la jurisprudencia del Tribunal Constitucional español. Desde el punto de vista del Estado español, la Ley 16/1985, de 25 de junio, del Patrimonio Histórico Español constituye el acto normativo fundamental para la regulación de los archivos de titularidad pública estatal, actualmente dependientes del Ministerio de Cultura y Deporte y, en concreto, de la Subdirección General de los Archivos Estatales. Dichos archivos están al cargo del Cuerpo Facultativo de Archiveros, Bibliotecarios y Arqueólogos. En cambio, a nivel autonómico, cada Comunidad Autónoma ha aprobado su legislación particular sobre los archivos de su titularidad o competencia. En este sentido, como botón de muestra y por su representatividad, se refieren las legislaciones de las Comunidades Autónomas de Andalucía (la actual Ley 7/2011, de 3 de noviembre, de Documentos, Archivos y Patrimonio Documental de Andalucía) y de Cataluña (la actual Ley 10/2001, de 13 de julio, de archivos y gestión de documentos).

Palabras clave: Sistema constitucional español; Archivos; Sistema Español de Archivos; Sistema Estatal de Archivos; Sistema de Archivos Autonómico; Legislación archivística



FRANCESCA CECI\* – ROMA (ITALIA)

**ROMA, 10 DICEMBRE 1696, UN FUNERALE ABSENTE CORPORE:  
L'APPARATO EFFIMERO ALLESTITO NELLA CHIESA  
DI SAN STANISLAO DEI POLACCHI IN MEMORIA DELLA  
MORTE DI JAN III SOBIESKI**

**ROME, 10 DECEMBER 1696, A SYMBOLIC FUNERAL:  
DECORATIONS PLACED IN THE POLISH CHURCH  
OF ST STANISLAUS TO COMMEMORATE THE DEATH  
OF JOHN III SOBIESKI**

**Abstract**

The Church of St Stanislaus the Bishop and Martyr in Rome is the national church of Poland, where the funeral ceremonies of Polish rulers were celebrated. After the death of King John III Sobieski, ceremonial symbolic obsequies were held. Carlo Barberini, as cardinal protector of Poland, organized public and expensive ceremonies to properly honour the king's death.

The course of the funeral service and the funeral decoration are known in detail through three contemporary printed reports and an engraving describing every aspect of the ceremony and the decoration of the church in honour of the Polish king. The church was decorated with six painted medallions celebrating important events in the life of King John III Sobieski. The surviving four of the six medallions are now kept at the Galleria Nazionale di Arte Antica in the Palazzo Barberini in Rome.

In 2018, researcher Giovan Battista Fidanza found documents in the Barberini family archives regarding the cost of the ceremony. According to sources, the artist who made the six funerary oval paintings was Giacomo Wernele, which indicates an Italianization of the name Philip Jakob Wörndle.

---

\* Francesca Ceci – Dottore, Lettere Antiche Archeologia Classica, Musei Capitolini  
e-mail: francesca.ceci@comune.roma.it  
<https://orcid.org/0000-0002-4790-8548>



Currently, the state of preservation of the oval funerary canvases is poor. It is imperative to preserve the paintings in order to save them from destruction and make them available for museum display.

Keywords: Church of St Stanislaus; Rome; King John III Sobieski; Sobieski medallion; Carlo Barberini

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

\*\*\*\*\*

### **La festa barocca**

Nella Roma barocca ogni cerimonia ed evento pubblico erano occasione per dimostrare il potere, la ricchezza e l'importanza di chi celebrava l'avvenimento attraverso la creazione di scenografie rimovibili e decorazioni spettacolari allestite nei palazzi, nelle piazze e nelle chiese. Promossi dalla nobiltà romana, dal clero e dal Papa stesso, questi festeggiamenti erano anche un efficace strumento di propaganda per la città, venendo di regola riprodotti su stampe, quadri e relazioni a stampa che poi circolavano in tutto il mondo.

Questi apparati effimeri, così chiamati appunto perché predisposti in occasione di particolari avvenimenti festivi laici o religiosi e poi distrutti, consistevano in costruzioni architettoniche e decorazioni a grandezza naturale in legno, cartapesta, stucco, stoffe e vegetali, usate per il festeggiamento e poi smontate. Il tutto accompagnato da messe, cortei, giochi pirotecnici, lanci di petardi e musiche<sup>1</sup>.

Destinati a durare per il breve tempo della festa, questi scenari di chiara impronta teatrale erano realizzati con grande libertà compositiva da artisti celebri che per l'occasione divenivano scenografi e registi, quali Gianlorenzo Bernini<sup>2</sup> o Pietro da Cortona. Si potevano inoltre allestire gli addobbi su palazzi e strutture già esistenti, eliminando così la barriera tra l'edificio reale e la scena, immergendo lo spettatore stupito in un mondo illusorio dove realtà e meraviglia si fondevano. (Fig. 1)

Numerosi furono i festeggiamenti pubblici organizzati a Roma per i principi stranieri legati alla corte pontificia. Elezioni dei regnanti, le "cavalcate d'obbedienza" con le quali i sovrani rendevano omaggio al Papa appena eletto, vittorie militari, genetliaci, nascite, matrimoni e morti erano occasioni per celebrare in maniera fastosa una determinata nazione e chi la governava.

La presenza elevatissima di stranieri residenti a Roma è testimoniata dalle rispettive chiese nazionali, fondate da personaggi eminenti con lo scopo di offrire aiuto e sostegno, religioso e materiale, ai propri compatrioti. Queste chiese rappresentavano quindi l'identità nazionale di una comunità, che si esprimeva tramite

<sup>1</sup> M. Fagiolo dell'Arco, S. Carandini, *L'effimero barocco. Strutture della festa nella Roma del '600*, 2 voll., Roma 1978; M. Fagiolo dell'Arco, *Corpus delle feste a Roma, 1. La festa barocca*, Roma 1997.

<sup>2</sup> Fagiolo dell'Arco, Carandini, *L'effimero barocco. Strutture della festa nella Roma del '600*, pp. 164-174, 185-193.

l'intitolazione della chiesa, l'architettura e le decorazioni interne dell'edificio religioso.

Anche i funerali di sovrani o nobili cattolici stranieri legati alla corte pontificia e deceduti nella loro patria (ma anche a Roma, come nel caso di Maria Clementina Sobieska Stuart, morta a Roma il 18 gennaio 1735<sup>3</sup>) venivano ricordati con messe celebrate nel palazzo papale o in una basilica. Alla messa papale poteva seguirne un'altra nella chiesa nazionale del defunto, riccamente addobbata per l'occasione, con un funerale in pompa magna *absente corpore* e un sontuoso allestimento, che veniva smontato a evento concluso.

### La chiesa di San Stanislao dei Polacchi

Numerose furono, nel corso del tempo, le solennità pubbliche organizzate a Roma per i regnanti polacchi, con funzioni sacre officiate nella loro chiesa nazionale, San Stanislao dei Polacchi<sup>4</sup>. Situata in via delle Botteghe Oscure 15, era originariamente un luogo di culto medievale denominato *San Salvatore in pensilis de Sorraca*, noto da documenti risalenti al XII secolo<sup>5</sup>. (Fig. 1-2) Nel 1578 papa Gregorio XIII concesse al cardinale polacco Stanisław Hozjusz la struttura medievale con alcuni fabbricati adiacenti. (Fig. 3) Il cardinale fece ricostruire completamente l'edificio a partire dal 1580, che divenne così la chiesa nazionale dei polacchi a Roma, consacrata il 13 ottobre 1591 e dedicata al patrono della Polonia, San Stanislao da Szczepanów<sup>6</sup>. La costruzione della chiesa e dell'ospizio per i pellegrini fu anche sostenuta dalle donazioni di illustri personaggi, tra cui la regina Anna Jagellona e il re Stefan Batory<sup>7</sup>. Nel complesso religioso si conservano ancora, tra gli altri arredi, due dipinti di Jan III Sobieski, uno della moglie Maria Casimira, due dei re Ladislao IV e del fratello Giovanni II Casimiro Vasa e uno della regina Maria Ludovica Gonzaga di Nevers, che fu moglie di entrambi<sup>8</sup>. Quest'ultima portò con sé in Polonia dalla Francia la piccola Maria Casimira de la Grange d'Arquien, la futura sposa di Jan III.

<sup>3</sup> A. Skrzypietz, *Maria Klementyna Sobieska*, [https://www.wilanow-palac.pl/maria\\_klementyna\\_sobieska.html](https://www.wilanow-palac.pl/maria_klementyna_sobieska.html) (access: 02.04.2023).

<sup>4</sup> H. Osiecka-Samsonowicz, *Cerimonie e feste polacche nella Roma barocca 1587-1696*, Roma 2014; H. Osiecka-Samsonowicz, *Feste e musiche nella chiesa di Santo Stanislao dei Polacchi a Roma nella prima metà del Seicento*, in *Italian music in Central-Eastern Europe. Around Mikolaj Zielenski's Offertoria and Communiones (1611)*, eds. T. Jeż, B. Przybyszewska-Jarminska, M. Toffetti, Venezia 2015, pp. 109-120.

<sup>5</sup> V. Forcella, *S. Stanislao de' Polacchi*, in *Iscrizioni delle chiese e d'altri edifici di Roma*, vol. III, Roma 1869, pp. 317-328.

<sup>6</sup> J. Skrabski, *Kościół polski w Rzymie: tożsamość i reprezentacja w perspektywie sztuki*, Kraków 2021.

<sup>7</sup> H. Fokciński, *Dzieje kościoła i hospicjum św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Rzymie, in Kościół i hospicjum św. Stanisława w Rzymie*, eds. H.J. Nowacki, Roma 2000, p. 12.

<sup>8</sup> Skrabski, *Kościół polski w Rzymie*, pp. 291-305.



1. La chiesa di San Stanislao dei Polacchi a Roma, foto Francesca Ceci.



2. Chiesa di San Stanislao, interno, foto Francesca Ceci.



3. T. Treterus, *Theatrum virtutum ac meritorum D. Stanislai Hosii*, Roma 1588. Il cardinale Hozjusz, religiosi e pellegrini davanti la chiesa di San Stanislao (Cracovia, Biblioteka Czartoryskich, 1992. Da Osiecka-Samsonowicz 2015)

### Le esequie di Jan III Sobieski a Roma

Nella chiesa si svolse la commemorazione funebre del re Jan III Sobieski (1629-1696), difensore della cristianità e vincitore di memorabili battaglie che fermarono l'avanzata dell'impero ottomano in Europa, come quella di Chocim del 1673 e, in particolare, quella di Vienna presso la collina del Kahlenberg, combattuta il 12 settembre 1683<sup>9</sup>. (Fig. 4)

Jan III morì nel suo palazzo di Wilanow il 17 giugno 1696 all'età di 67 anni, dopo aver regnato 22 anni e avendo conseguito vittorie militari epocali che ebbero vastissima risonanza a Roma e in tutta Europa<sup>10</sup>. Le esequie si tennero più volte in Polonia e coprirono un lungo periodo di tempo, dal 1696 sino al 1783, quando si conclusero con la collocazione del sarcofago del re nel castello di Wawel a Cracovia su iniziativa di Stanisław II August Poniatowski<sup>11</sup>.

La notizia della morte del re giunse a Roma dopo circa un mese e il canonico della Cattedrale di Varsavia, J.K. Bokum, arrivò a Roma il 16 novembre 1696 per informare personalmente Innocenzo XII. Il cardinale protettore di Polonia era Carlo Barberini (1630-1704), il quale tenne questa carica, principalmente politica e diplomatica più che religiosa, dal 1681 sino alla sua morte. (Fig. 5) Questa attività del Barberini fu caratterizzata dal rapporto stretto e amichevole con Jan Sobieski e la sua famiglia<sup>12</sup>.

Il cardinale Barberini organizzò a proprie spese la commemorazione il defunto, manifestando così pubblicamente la sua lealtà e amicizia verso la famiglia Sobieski, testimoniata dai cordiali rapporti mantenuti con la regina vedova Maria Casimira, che dal 1699 sino al 1714 visse a Roma tenendo una sua corte<sup>13</sup>. Allo stesso tempo il cardinale, che apparteneva a una delle famiglie più potenti di Roma, organizzando una funzione sacra sfarzosa e molto costosa sottolineava il suo ruolo nella corte pontificia.

<sup>9</sup> Osiecka-Samsonowicz, *Cerimonie e feste polacche nella Roma barocca 1587-1696*, pp. 87-98.

<sup>10</sup> *Jan III Sobieski herbu Janina*, Polski Słownik Biograficzny 2008; [https://www.wilanow-palac.pl/jan\\_iii\\_sobieski\\_herbu\\_janina.html](https://www.wilanow-palac.pl/jan_iii_sobieski_herbu_janina.html) (access: 10.12.2008).

<sup>11</sup> J. Pietrzak, „Ojczyzny ciało pozostaje bez głowy”, *czyli długie trwanie funeraliów po śmierci Jana III Sobieskiego*, in *W kręgu rodziny epok dawnych. Śmierć*, ed. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Płonka, Kraków 2022, pp. 400-436.

<sup>12</sup> G. Platania, *Polonia e Curia Romana. Corrispondenza di Giovanni III Sobieski re di Polonia con Carlo Barberini protettore del regno (1681-1696)*, Acta Barberiniana, t. II, Viterbo 2011; G.B. Fidanza, *The ephemeral apparatus for the funeral of Jan III Sobieski in Rome: Cardinal Carlo Barberini's art and politics*, "Artibus et Historiae", 77 (2018) pp. 319-333.

<sup>13</sup> G. Platania, *Corrispondenza di Maria Kazimiera Sobieska regina di Polonia, con Carlo Barberini protettore del regno (1681-1699) e il soggiorno romano di una famiglia polacca in esilio*, Viterbo 2016, pp. 221-222. Per il viaggio e la presenza a Roma di Maria Casimira con la sua corte: F. De Caprio, *Maria Casimira Sobieska (1641-1716) promotrice della vita politica sociale e architettonica romana: l'arco della Regina*, in *Donne, cultura e società nel panorama lusitano e internazionale (secoli XVI-XXI)*, Viterbo 2017, pp. 57-73; *Sobieski a Roma. La famiglia reale polacca nella Città Eterna*, a cura di J.A. Chrościcki, Z. Flisowska, P. Migasiewicz, Warszawa 2018.



4. Jan III Sobieski, da B. Fariat, D. de Rubeis, *Ducum Regumque Polonorum a Lecho ad Augustum effigies*, Romae 1702



5. Il cardinale Carlo Barberini, stampa di J. Blondeau da C. Maratta, 1700 circa

### Gli standardi della battaglia di Vienna

Il Papa fece celebrare una solenne messa da requiem in onore di Jan III nella Cappella Paolina del Palazzo del Quirinale (mercoledì 5 dicembre 1696) officiata da Carlo Barberini e conclusa da una orazione del gesuita Carlo d'Aquino, scritta seguendo le precise istruzioni del cardinale<sup>14</sup>. Nell'orazione si parla delle prodezze militari del re nella difesa della Santa Sede e si ricorda anche lo stendardo turco che Sobieski donò a Innocenzo XI dopo la battaglia di Vienna (12 settembre 1683), andato poi perduto<sup>15</sup>. Il 29 settembre 1683 il papa aveva ricevuto lo stendardo durante la messa solenne nella Cappella Papale, "in ringraziamento al Dio degli eserciti": "Il Pontefice sospese quel trofeo in Vaticano e ricompensò le prodezze del re polacco con lo Stocco e il Berretto da lui benedetti"<sup>16</sup>.

Altri trofei della battaglia di Vienna inviati da Jan III a Roma sono ancora oggi conservati nella Chiesa del Santissimo Nome di Maria<sup>17</sup>. Uno stendardo ottomano fu inviato al santuario della Madonna di Loreto, anche questo andato perduto<sup>18</sup>.

### La cerimonia funebre di Jan III Sobieski a San Stanislao dei Polacchi

Cinque giorni dopo la messa nel Palazzo del Quirinale, il 10 dicembre 1696, il cardinale Barberini preparò con grande magnificenza una commemorazione *absente corpore* per Jan III nella chiesa nazionale di San Stanislao, stabilendo in ogni dettaglio lo svolgimento della solenne liturgia e l'apparato decorativo dell'edificio. Senza badare a spese, affidò all'architetto Sebastiano Cipriani<sup>19</sup>, molto noto all'epoca, l'allestimento con un catafalco e abbondanti addobbi che riempirono completamente la chiesa.

Tutto ciò è riportato in tre relazioni a stampa coeve (una in latino e due in italiano) e in una stampa che raffigura l'interno della chiesa preparata per la pompa funebre, grazie alle quali è possibile conoscere minuziosamente ogni suo dettaglio. La prima relazione, in italiano, fu pubblicata dalla Camera Apostolica nel 1696<sup>20</sup>

<sup>14</sup> Osiecka-Samsonowicz, *Cerimonie e feste polacche nella Roma barocca 1587-1696*, p. 93; Fidanza, *The ephemeral apparatus for the funeral of Jan III Sobieski in Rome*, p. 320.

<sup>15</sup> Osiecka-Samsonowicz, *Cerimonie e feste polacche nella Roma barocca 1587-1696*, pp. 63-67.

<sup>16</sup> G. Moroni, *Dizionario di erudizione storico-ecclesiastica*, vol. XVIII, Venezia 1843, p. 79. Lo stocco e il berretto sono esposti nel Museo del Castello Reale di Cracovia.

<sup>17</sup> A. Rola-Bruni, *Rzym: Zdobyty przez Jana III Sobieskiego pod Wiedniem buńczuk Kara Mustafy u stóp ołtarza podczas Mszy św.*, <https://naszswiat.it/historia/zdobyty-przez-jana-sobieskiego-pod-wiedniem-bunczuk-kara-mustafy-rzym> (access: 02.04.2023).

<sup>18</sup> J. Pietrzak, *Kult loretański w kręgu rodziny Sobieskich – między religijnością a propagandą*, "Studia Wilanowskie", 21 (2014) pp. 103-116.

<sup>19</sup> W. Fijałkowski, *Apparato funebre in memoria di Giovanni III Sobieski nella Chiesa di San Stanislao dei Polacchi a Roma*, in Polonia 1975, p. 197; A. Antinori, M. Bevilacqua, *Villa Savorelli a Sutri. Storia, architettura, paesaggio*, Roma 2010, pp. 94-98.

<sup>20</sup> *Relatione della Pompa Funebre colla quale si sono celebrate l'esequie per l'anima della Real Maestà di Giovanni III. Re di Polonia nella Chiesa di S. Stanislao della Nazione Polacca in Roma dall'Eminentissimo e Reverendiss. Signor Card. Carlo Barberini Protettore di quel Regno. In Roma, nella stamperia dell' Rev. Cam. Apost. 1696.*

e le altre due, una in latino<sup>21</sup> e una in italiano sotto forma di lettera<sup>22</sup>, furono edite dalla tipografia della famiglia Barberini l'anno seguente. La relazione Barberini in latino riporta anche l'orazione pronunciata da Stanisław Hozjusz (Stanislao Osio), canonico di Włocławek, preceduta da un saluto alla regina vedova Maria Casimira e ai figli maschi Giacomo, Alessandro e Costantino.

La stampa con l'allestimento funerario fu incisa da Pietro Santi Bartoli con il figlio Francesco su disegno di Sebastiano Cipriani, corredata dalla seguente didascalia entro una cornice: *Delineatio honorarj Tumuli ac funebris Pompae exhibitae Romae, in Templo S. Stanislai Poloniae Nationis, cum Joanni Tertio immortalis memoriae Regi Poloniae Magnaq. Ducis Lithuaniae Justa solemnibus ritu persolveret E. mus, et R. mus Carolus Cardinalis Barberinus, eiusdem Regni Protector.* Lo stemma Sobieski è posto al centro dell'iscrizione. A sinistra la firma *Sebastianus Ciprianus Arch. inven. et del.*, a destra *Petrus, et Franciscus Bartolus incid.* (Fig. 6)

Si conosce quindi nei dettagli la sontuosa decorazione della piccola chiesa a una sola navata, addobbata con scheletri alati, drappi, candelabri, tende, iscrizioni, dipinti, corone e armi, nella quale il cardinale Barberini dimostrò "che il piccolo può diventare grande, e questo grande può essere maestoso"<sup>23</sup>.

### I documenti nell'Archivio Barberini

Un importante studio del 2018 di Giovan Battista Fianza approfondisce questa documentazione e vi aggiunge quanto da lui ritrovato negli Archivi Barberini, ovvero tutti i pagamenti effettuati per la cerimonia in onore del re polacco, compresi quelli agli artisti e agli artigiani che presero parte all'impresa. Ciò ha permesso di conoscere nomi, materiali e spese per tutto ciò che fu necessario per preparare al meglio la messa funebre per Jan III<sup>24</sup>.

Particolarmente importante è la documentazione relativa ai sei medaglioni ovali a tempera *en grisaille*, procedimento monocromo che riproduce luci e ombre attraverso le varie tonalità del colore, che erano stati appositamente dipinti per

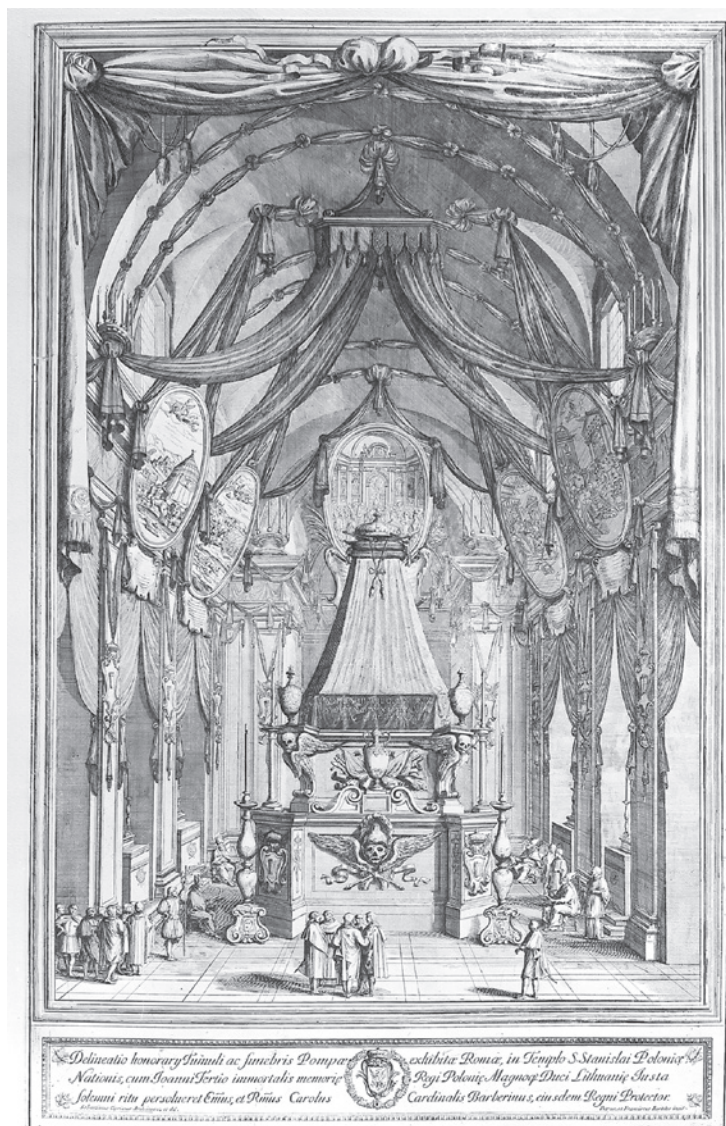
<sup>21</sup> *Descriptio exequalis pompae in templo D. Stanislai inclytae Nationis Polonae exhibitae in funere Joannis Tertii Poloniae Regis Magni Lithuaniae Ducis sub auspicijs Eminetiss. et Reverendiss. Principis D.D. Caroli Card. Barberini Poloniae Protectoris et oratio in eodem templo habita a Stanislao Hosio Canonico Vladislaviensi. Romae, Typis Barberini. Excudebat Dominicus Antonius Hercules. Anno MDC XCVII.*

<sup>22</sup> *Lettera familiare d'un cittadino romano scritta ad un Cavaliere suo amico nella quale gli dà compito ragguglio della Pompa Funebre fatta in Roma nella Chiesa di S. Stanislao della Nazione Polacca per la morte del Serenissimo Giovanni Terzo Re di Polonia, e Gran Duca di Lituania dall'Eminentiss. e Reverendiss. Signor Card. Barberini Protettore di quel Regno in Roma, nella Stamperia Barberina. Appresso Domenico Antonio Ercole, l'anno MDC XCVII.*

<sup>23</sup> *Relatione della Pompa Funebre colla quale si sono celebrate l'esequie per l'anima della Real Maestà di Giovanni III. Re di Polonia nella Chiesa di S. Stanislao della Nazione Polacca in Roma dall'Eminentissimo e Reverendiss. Signor Card. Carlo Barberini Protettore di quel Regno. In Roma, nella stamperia dell' Rev. Cam. Apost. 1696, p. A2. Per la stampa: Osiecka-Samsonowicz, *Cerimonie e feste polacche nella Roma barocca 1587-1696*, pp. 94-98; G. Gentile, *I Barberini e le stampe: analisi di un fondo di matrici dell'Istituto Centrale per la Grafica*, Tesi di Dottorato, Università di Roma "Sapienza", Roma senza data (ma 2019), Scheda n. 154, pp. 646-467.*

<sup>24</sup> Fianza, *The ephemeral apparatus for the funeral of Jan III Sobieski in Rome*, pp. 319-333.

l'occasione. Vi sono raffigurati i più importanti eventi della vita del re; cinque compaiono nella stampa e tutti e sei sono ricordati nelle relazioni del funerale. Ogni ovale era accompagnato da un elogio in latino che lo descriveva, redatto dal cardinale Barberini e racchiuso entro una ricca cornice a forma di cartiglio. (Fig. 7. a-d)



6. S. Cipriani, P. e F. Bartoli, *Apparato effimero, catafalco per Giovanni III Sobieski nella chiesa di San Stanislao dei Polacchi*, acquaforte, 1697 (Roma, Sovrintendenza Capitolina ai Beni Culturali. Museo di Roma, Archivio Iconografico, inv. MR 40505)



**RELATIONE**  
DELLA  
**POMPA FVNEBRE**  
Colla quale si sono celebrate l'Esequie  
per l' Anima  
DELLA REAL MAESTA'  
D I  
**GIOVANNI III.**  
**RE' DI POLONIA**  
Nella Chiesa di S. STANISLAO della  
Nazione Polacca in Roma  
*Dall' Eminentiſſimo, e Reverendiſſi. Signor*  
**CARD. CARLO**  
**BARBERINI**  
*Protettore di quel Regno.*



IN ROMA, Nella Stamperia della Reu. Cam. Apoft. 1696.  
*Con licenza de' Superiori.*

dell'Altare Maggiore, e gl'altri quattro sopra l'Archi del-  
le quattro Cappelle Laterali dipinti à chiaro oscuro gial-  
lo, abbelliti con cornice intagliata ſimilmente à chi-  
ro oscuro, e ſotto di eſſi coll' Impreſa della Macſtà Sua  
ornata con ſcherzi arabefchi, palme, e rami di lauro che  
naſceuano dalli lati di eſſa, pendeano le ſcrittioni, le  
quali eſprimeuano il rappreſentato ne Medaglioni.  
Il primo di queſti auanti l'Arco dell'Altare Maggiore  
più grande degl'altri figuraua l'atto delle nozze che ſoro-  
no benedette dal Nuntio Pontificio allora Monſignor Pi-  
gnatelli, hoggi Papa INNOCENZIO XII. coll' Inſcrittione.

SPONSAM LECTISSIMAM  
NON NISI BENEDICENTE PONTIFICIO  
NUNCIO  
ANTONIO PIGNATELLI ARCHIEPISCOPO  
LARISSÆNO  
MATRIMONIO SIBI SOCIAVIT  
QUANTA ESSET IAM TVM AVCTORQVE  
IN DIES FUTVRA  
VENERABVNDI FILIJ IN PARENTEM  
MAXIMVM.  
AC AMANTISSIMI PATRIS  
IN OBSEQVENTISSIMVM FILIVM  
AMORIS VJCISSITVDO  
PRÆCLARVM TVM SPECIMEN, TVM  
DOCUMENTVM.

Queſti ornato con panni neri, e taſſettani bianchi, qua-  
li formando chiaro, & oscuro con le caſcate à pendone di  
ſopra, e di ſotto ſi rendeua vniforme, e corriſpondente al  
parato delle fiancate.  
Il ſecondo Medaglione poſto ſopra l'arco della prima  
Cappella laterale nel Corno del Vangelo dell'Altare Mag-  
giore rappreſentaua la battaglia di Coccino coll' Inſcrittio-  
ne.

PO-

POLONAM REMPUBLICAM PROBVGNAVIT  
SCEPTRVM SIBI DEMERVIT  
TYRCA CVM COSACCO APVD CHOCIMVM  
IN IPSIS GASTRIS  
AD TYRAM ANNEM DEBELLATO.

Il Terzo Medaglione ſituato ſopra l'Arco della ſeconda  
Cappella del medemo lato vicino alla porta, rappreſenta-  
ua l'Vbbidienza preſtata da lui per mezzo del ſuo Amba-  
ſciatore a Papa INNOCENZIO XII. di fanta memoria,  
& alla Sede Apoſtolica coll' Inſcrittione.

RADZIVILIO DYNASTA AFFINE SVO  
CELEBRI LEGATIONE  
AD CHRISTI VICARIVM, SEDEMQVE  
APOSTOLICAM MISSO  
SVÆ INTEMERATÆ FIDEI, AC FILIALIS  
OBEDIENTIÆ  
LVCVLENTISSIMVM TESTIMONIVM.

Nel quarto Medaglione poſto ſopra l'arco del primo Al-  
tare laterale nel Corno dell' Epitola vi ſi ſcorgueua la famo-  
ſa, e mai abbaſtanza ammirata liberatione di Vienna coll'  
Inſcrittione.

CHRISTIANA REMPUBLICA IN TVTO POSITA  
VIENNA GERMANICI IMPERIJ SEDE  
OBSIDIONE LIBERATA  
VESIRIO FVGATO  
EIVSQVE EXERCITV AD BARKANVM  
DELETO.

Il quinto, & Vltimo Medaglione moſtrauſi l'opere pie di  
queſto Gran Rè coll' Inſcrittione.

CA-

CAPVCCINORVM FAMILIA EX ITALIA,  
SANCTIMONIALIBVS VENERABILIS  
SACRAMENTI, E GALLIA  
IN REGNVM ACCITIS  
EISQVE TEMPLO, GOENOBIOQVE  
MVNIFICENTISSIME EXTRVCTIS  
EXIMIA SVÆ IN DEVM PJETATIS,  
AC RELIGIONIS  
PERENNE MONVMENTVM.

Sopra queſti quattro Medaglioni ſi ſtendeua l'ornamen-  
to del parato, quale naſceua dalla Cima della lunetta nella  
volta a forma di Padiglione, e ſeſtoni di taſſettani bianchi,  
e panni neri formando le accappature, e pendoni vn ric-  
co ornato à ciaſcuno di eſſi, edietro à detti Padiglioni appari-  
uano nel Traforo ornate le lunette oue erano le ſenestre.  
Da lati de medefimi reſtaua ornata la volta à forma di foto-  
archi di nero, con ſeſtoni dalle bande, che girauano intorno  
la volta naſcenti à miſura dell' pilaftri dell' ordine inferio-  
re, e trà queſti nel mezzo della volta ſi ſcoppriuano altri or-  
namenti à forma di roſoni, e gigli neri, che frammiſchiati col  
bianco, rendeuauo vaghiſſima la veduta di eſſi.  
Sotto il ſeneſtrone principale della facciata della Chie-  
ſa era ſituato nel mezzo l'Elogio del Rè deſonto à guil-  
di vn gran Medaglione dipinto anch'eſſo à chiaro oscuro con  
ornamenti di Trofei, e Feſtoni, fra li quali nella parte ſu-  
periore ſi vedeuo il Ritratto del Rè in figura di Guerriero,  
dentro vna Medaglia ornata con ſeſtoni intorno ſuſtenuto  
da vna Mortelata, e nella parte inferiore coll' Arme Re-  
gia ſi leggeua il ſequenti Elogio.

AV-

7. a-b-c-d. Didascalie dei medaglioni esposti in occasione della cerimonia funebre per Jan III Sobieski a San Stanislao (da *Relatione* 1696)

Fidanza ha ritrovato nelle carte dei pagamenti dell'Archivio Barberini il nome dell'artista che eseguì i dipinti, sino ad allora ignoto e oggetto di varie supposizioni. Si tratta del pittore austriaco Giacomo Wernele, italianizzazione del nome Philipp Jakob Wörndle (1652-1722), che svolse la sua opera a Roma al servizio di importanti famiglie nobili dal 1676 sino alla morte<sup>25</sup>. Wörndle doveva appartenere alla scuola del pittore Carlo Maratta, il quale era stato incaricato di supervisionare la redazione dei medaglioni per la chiesa di san Stanislao, seguendo le indicazioni fornite direttamente dal cardinal Barberini<sup>26</sup>.

I medaglioni erano sospesi al soffitto, due per ogni lato nella navata, poi uno sopra l'altare e l'ultimo sull'ingresso.

Il medaglione nell'arco dell'altare maggiore, più grande degli altri, rappresenta le nozze di Jan III con Maria Casimira (1665); gli altri raffigurano: la battaglia di Cochim (1673); la "visita di obbedienza" di Jan III a Innocenzo XI eseguita da Michał Radziwiłł (1679); la liberazione di Vienna (1683); la fondazione a Varsavia delle chiese dell'Ordine dei Cappuccini e quella delle Suore Sacramentine (1683). Sopra l'ingresso si trovava un altro dipinto, assente nella stampa, con uno scheletro alato che reggeva il ritratto drappeggiato di Sobieski come guerriero: una classica iconografia del "barocco funebre" romano.

### **I medaglioni Sobieski a Palazzo Barberini e il disegno di Grottaferata**

Incredibilmente, quattro dei sei grandi medaglioni (circa 330 x 260 cm ognuno) ancora esistono e sono conservati nei magazzini della Galleria Nazionale di Arte Antica a Palazzo Barberini a Roma. Probabilmente dopo la messa funebre, quando l'allestimento effimero fu rimosso dalla chiesa, i dipinti vennero trasferiti nel palazzo di famiglia su indicazione del cardinale Barberini.

I medaglioni con il matrimonio e il ritratto sono purtroppo andati perduti; possiamo ipotizzare, ma è solo una fantasia, che queste due immagini siano state donate dal cardinale, prima della sua morte avvenuta nel 1704, alla regina vedova Maria Casimira dopo il suo arrivo a Roma (marzo 1699).

La corrispondenza del cardinale con la regina attesta il loro stretto rapporto<sup>27</sup>, così come un interessante disegno attribuito a Pier Leone Ghezzi conservato nella Biblioteca dell'Abbazia di Santa Maria di Grottaferrata che raffigura il banchetto offerto nel 1699 a Maria Casimira, appena giunta Roma, nell'abbazia dove il cardinale Barberini era commendatario (1679-1704). Al centro della tavola, sola e sotto un baldacchino, siede Maria Casimira, ritratta con un grazioso viso giovanile e alta acconciatura; agli altri lati del tavolo siedono otto cardinali con la berretta rossa. Ogni commensale ha un piatto con le posate e sulla tavola vi sono una torta decorata con un fiore, un portavivade e un'elegante brocca. Alla destra si vede lo stemma Barberini con le sue api<sup>28</sup>. Una doppia didascalia illustra la

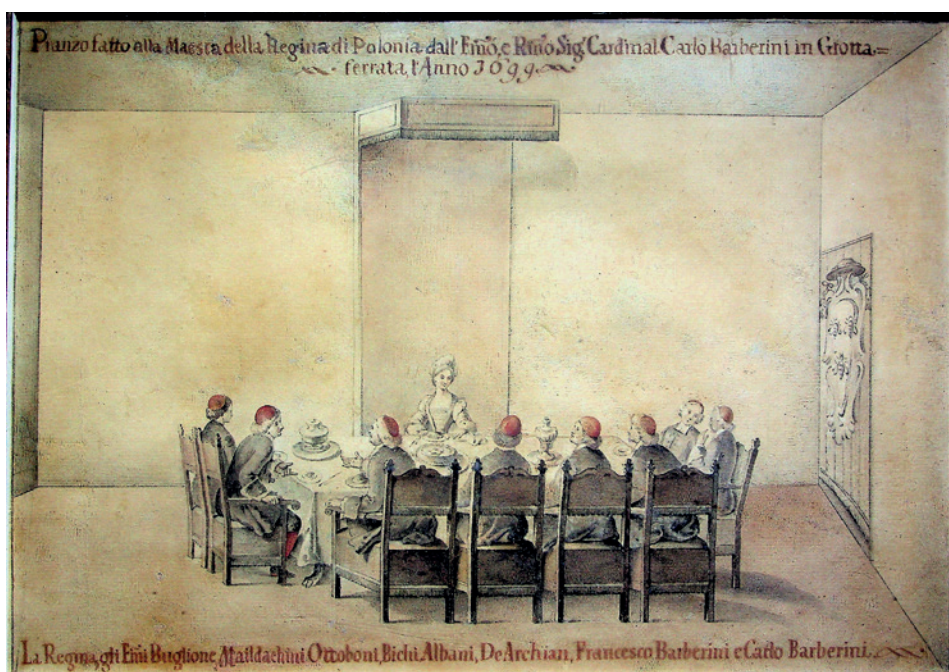
<sup>25</sup> Ivi, pp. 324-331.

<sup>26</sup> Ivi, p. 330.

<sup>27</sup> G. Platania, *Il viaggio politico. Il caso di Michele Casimiro Radziwiłł, principe polacco, a Vienna e Roma nella documentazione d'archivio*, in *Il viaggio in testi inediti o rari*, a cura di F. Rocetti, Roma 1998, pp. 69-139.

<sup>28</sup> I. Malinowska, *La Regina Maria Casimira Sobieska al ricevimento di Grottaferrata, 1696*, in Polonia 1975, p. 213; Platania, *Corrispondenza di Maria Kazimiera Sobieska regina di Polonia*,

scena: in alto si legge “Pranzo fatto alla Maestà della Regina di Polonia dall’E. mo e R. mo sig. Cardinal Carlo Barberini in Grottaferrata, l’anno 1699” e sotto l’immagine sono riportati i nomi dei commensali: “la Regina; gli E. mi Buglione, Mardalchini, Ottoboni, Bichi, Albani, De Archian, Francesco Barberini e Carlo Barberini”. Il cardinale detto De Archian, il più anziano del gruppo, è il padre della regina, Henry de la Grange d’Arquien. (Fig. 8. a-b)



8. a-b. *Pranzo fatto alla Maestà della Regina di Polonia dall’E. mo e R. mo sig. Cardinal Carlo Barberini in Grottaferrata, l’anno 1699.* Disegno a matita su carta con acquarellatura (su concessione del Ministero della Cultura – Biblioteca del Monumento Nazionale di Grottaferrata, Roma)

con Carlo Barberini protettore del regno (1681-1699) e il soggiorno romano di una famiglia polacca in esilio, p. 165.

Ritornando ai medaglioni, si può pensare che per l'esecuzione dei dipinti l'artista abbia potuto usufruire di modelli iconografici relativi al tema da rappresentare, per poi renderli secondo la propria notevole capacità artistica. La perizia calligrafica del Wröndle è particolarmente felice nei paesaggi, nei ritratti, negli abiti, nelle scene di battaglia così come nelle processioni<sup>29</sup>.

*Medaglione 1* (non conservato): Il matrimonio di Jan Sobieski e Maria Casimira fu celebrato il 5 luglio 1665 nella cappella del Castello Reale di Varsavia da Antonio Pignatelli, nunzio apostolico poi divenuto papa Innocenzo XII, regnante alla morte del re. Nel dipinto si vede l'aula formata da un arco centrale con una pittura sacra e ai lati delle nicchie con grandi statue, tre su ogni lato; la sala è gremita da prelati, nobili e dame della corte riccamente abbigliati. Nella stampa l'ovale è parzialmente coperto dalla corona che sovrasta il catafalco e quindi le figure degli sposi e dell'officiante non si leggono sufficientemente. (Fig. 9)

*Medaglione 2*: Jan Sobieski vincitore sull'esercito ottomano alla battaglia di Chocim (Ucraina) dell'11 novembre 1673<sup>30</sup>. (Fig. 10. a-b) L'artista riprende la classica iconografia del re vittorioso a cavallo rivolto verso l'osservatore, attorniato da soldati e nemici a terra.

Un angelo/Vittoria con spada sguainata gli porge dall'alto la corona, affiancato da un putto alato con la palma della vittoria. In secondo piano si distingue il campo di battaglia, reso con estrema minuzia di particolari, con soldati in combattimento, tende e palizzate di legno ottomane, quest'ultime distrutte dai cannoni polacco-lituani. Sullo sfondo, a sinistra, la fortezza di Chocim e a destra il ponte sul fiume Dniester, che fu abbattuto a cannonate permettendo all'esercito polacco di conseguire la vittoria; nel fiume vi sono barche e soldati in acqua.

Il 10 novembre 1673, alla vigilia della vittoria di Chocim, morì il re Michał Korybut Wiśniowiecki, e tra il 19 e il 21 maggio 1674 fu eletto re Jan III Sobieski<sup>31</sup>. La vittoria di Jan III ebbe vastissima risonanza in patria e all'estero, e furono realizzate numerose stampe, dipinti e medaglie che sicuramente il Wröndle doveva conoscere e che poterono servire per la composizione dell'ovale di San Stanislao, conseguendo un risultato di grande effetto pittorico ed estrema precisione nella resa complessiva.



9. Medaglione con il matrimonio di Jan III e Maria Casimira. Particolare dall'acquaforte di Cipriani e Bartoli

<sup>29</sup> Fidanza, *The ephemeral apparatus for the funeral of Jan III Sobieski in Rome*, pp. 326-333.

<sup>30</sup> W. Kalwat, *Chocim – 11 XI 1673 – o sławę i koronę*, [https://www.wilanow-palac.pl/chocim\\_11\\_xi\\_1673\\_o\\_slawe\\_i\\_korone.html](https://www.wilanow-palac.pl/chocim_11_xi_1673_o_slawe_i_korone.html) (access: 02.04.2023).

<sup>31</sup> A. Czarniecka, *Jak zostać królem, czyli strategia Jana Sobieskiego podczas kampanii elekcyjnej 1673/1674 r.* [https://www.wilanow-palac.pl/jak\\_zostac\\_krolem\\_czyli\\_strategia\\_jana\\_sobieskiego\\_podczas\\_kampanii\\_elekcyjnej\\_1673\\_1674\\_r.html](https://www.wilanow-palac.pl/jak_zostac_krolem_czyli_strategia_jana_sobieskiego_podczas_kampanii_elekcyjnej_1673_1674_r.html) (access: 02.04.2023).



10. a. P.J. Wörndle, *Vittoria di Jan III Sobieski a Chocim, 1673* (Palazzo Barberini, inv. 4679. Gallerie Nazionali di Arte Antica, Roma (MiC), foto Zeno Colantoni)



10. b. Particolare della battaglia di Chocim con il fiume Dniester



11. a. P.J. Wörndle, *Michał Kazimierz Radziwiłł ricevuto da Innocenzo XI, 1680*  
(Palazzo Barberini, inv. 4681. Gallerie Nazionali di Arte Antica, Roma (MiC), foto Zeno Colantoni)



11. b. Particolare con le mura, Castel Sant'Angelo e San Pietro

*Medaglione 3*: “Atto di obbedienza” di Jan III Sobieski a papa Innocenzo XI eseguita dal principe Michał Kazimierz Radziwiłł (1680). (Fig. 11. a-b)

Ogni sovrano cattolico regnante doveva rendere all’elezione di un Papa un “atto di obbedienza”, recandosi personalmente – o inviando un suo rappresentante – a Roma dal Pontefice. Jan III adempì a questo uso nei confronti di Innocenzo XI, salito al soglio pontificio il 21 settembre 1676, solo nel 1680, dato che pressanti necessità del regno di Polonia lo costrinsero a ritardare l’omaggio. La missione fu affidata al principe Radziwiłł, cognato del re, il quale morì a Bologna il 14 novembre 1680 sulla via del ritorno in Polonia. La sfilata polacca organizzata per l’“Obbedienza” fu un vero successo mediatico, suscitando grande impressione tra i romani per lo sfarzo e l’esotica magnificenza. Si conservano numerosi resoconti a stampa che la descrivono; vi sono poi un quadro e un’acquaforte a colori da esso derivata con il *Solenne ingresso a Roma dell’ambasciatore di Polonia nel 1680* da Porta Flaminia o Porta del Popolo. Il dipinto è opera di Pieter van Bloemen detto lo “Stendardo” (figure) e Niccolò Viviani Codazzi (architetture), conservato nel Museo del Palazzo Reale di Wilanow a Varsavia, mentre la stampa, del 1835, è opera di Bartolomeo Pinelli<sup>32</sup>.

L’ovale di San Stanislao unisce in un’unica scena due momenti diversi dell’ambasciata del principe Radziwiłł. In primo piano l’omaggio al Papa, avvenuto l’8 agosto 1680 al Quirinale: Innocenzo XI seduto in trono con baldacchino e con due religiosi a lato impartisce la benedizione all’ambasciatore, inginocchiato davanti a lui. Si può ipotizzare che il prelado alla sinistra del papa e che guarda verso l’osservatore, reso con tratti del volto che potrebbero far pensare a un ritratto, possa essere il segretario pontificio Mario Spinola, che rispose a nome del Papa comunicando di aver accolto l’atto di obbedienza<sup>33</sup>. Dietro al Radziwiłł vi sono due personaggi del suo seguito, sicuramente di spicco e con precisi tratti fisiognomici; davanti, un giovane paggio inginocchiato di spalle sembra reggere qualcosa in mano, forse il copricapo del principe.

In secondo piano si assiste all’ingresso ufficiale e trionfale dell’ambasciata polacca il 4 agosto 1680 a Roma (Radziwiłł vi era giunto in forma privata già a fine maggio). Sullo sfondo si erge la facciata interna di Porta del Popolo, ricostruita da Gianlorenzo Bernini per l’arrivo a Roma nel 1655 della regina Cristina di Svezia, celebrato nell’iscrizione dell’attico (*FELICI FAUSTOQ(UE) INGRESSUI ANNO DOM MDCLV*) fatta eseguire da papa Alessandro VII Chigi, il cui stemma familiare, il monte a sei cime accompagnato da una stella a otto raggi, corona la porta. Dalla porta parte la cinta muraria con una torre; effettivamente accanto all’ingresso si ergevano due torri di guardia quadrangolari, poi distrutte nel 1879. Dietro la cinta si innalzano Castel Sant’Angelo con l’angelo e uno stendardo papale al vento

<sup>32</sup> F. Ceci, *I Sobieski: memorie, stampe, quadri e lettere nelle collezioni della Sovrintendenza Capitolina*, in *Atti dell’Accademia Polacca*, Roma 2020, pp. 91-94; G. Platania, *Sacro e profano nella Roma del Seicento: Michał Kazimierz Radziwiłł e la solenne ‘Ambasciata di obbedienza’*, in *Sacrum w mieście. Średniowiecze i wczesna epoka nowożytna. Wymiar religijny, kulturalny i społeczny*, ed. D. Quirini-Popławska, Ł. Burkiewicz, Kraków 2016, pp. 231-244.

<sup>33</sup> Osiecka-Samsonowicz, *Cerimonie e feste polacche nella Roma barocca 1587-1696*, p. 54, nota 145.

e accanto la cupola di San Pietro. Tra le nuvole i santi protettori di Roma, Pietro e Paolo, assistono alla scena.

Dalla porta entra il corteo con cavalieri, soldati, cammelli e un ussaro alato, simbolo d'élite della cavalleria polacca. Chiude la scena a destra un gruppo di cittadini romani che assiste al corteo, tra i quali c'è anche un cagnolino.

*Medaglione 4:* La vittoria di Vienna, domenica 12 settembre 1683. (Fig. 12. a-c) La gloriosa battaglia rappresentò per l'Europa un evento epocale, quando la coalizione europea anti-ottomana voluta da Innocenzo XI fu guidata alla vittoria principalmente da Jan III, celebrato in particolare a Roma quale salvatore dell'Europa cristiana<sup>34</sup>. All'indomani della battaglia, avvenuta alle porte di Vienna presso il Kahlenberg e che vide Jan III e i suoi sbaragliare l'esercito guidato da Kara Mustafà Pasha, la risonanza della notizia della vittoria fu eccezionale e il Papa, artefice diplomatico della Lega, diede il via a una interminabile serie di festeggiamenti<sup>35</sup>.

Nei Musei Capitolini di Roma sono esposte due epigrafi che nominano Jan III e la battaglia di Vienna: si tratta di un'iscrizione commemorativa dedicata a Innocenzo XI e una epigrafe monumentale apposta in memoria della visita in Campidoglio della regina vedova Maria Casimira nel 1700, sormontata da un suo ritratto realizzato dallo scultore Lorenzo Ottoni<sup>36</sup>.

In occasione della vittoria di Vienna furono pubblicati numerosi scritti, odi poetiche e stampe inneggianti alla battaglia con il re vittorioso a cavallo, insieme a moltissimi dipinti e medaglie celebrative<sup>37</sup>. A Roma fu eseguita una stampa, tra l'altro, con l'*Apoteosi di Jan III Sobieski re di Polonia: il trionfo del sovrano, vincitore dei Turchi* (1684). La stampa, opera di Agostino Scilla e Jacques Blondau, costituisce il frontespizio della *Tesi* redatta da Taddeo e Urbano Barberini, nipoti del cardinale Carlo Barberini, presentata al Collegio di Propaganda Fide nell'ottobre del 1684 nell'anniversario della liberazione di Vienna e dedicata al re polacco. L'incisione ripropone la pittura a olio *en grisaille* dipinta nel 1684 e attribuita a Ciro Ferri (con Agostino Scilla?) conservata nel Palazzo Reale di Wilanow a Varsavia<sup>38</sup>.

<sup>34</sup> W. Kalwat, *Battle of Vienna*, [https://www.wilanow-palac.pl/battle\\_of\\_vienna.html](https://www.wilanow-palac.pl/battle_of_vienna.html) (access: 02.04.2023); F. Cardini, *Il Turco a Vienna: Storia del grande assedio del 1683*, Milano 2015.

<sup>35</sup> B. Biliński, *Giovanni III Sobieski tra Campidoglio, Vaticano e plebe romana*, "Strenna dei Romanisti", 45 (1984) pp. 47-69; Osiecka-Samsonowicz, *Cerimonie e feste polacche nella Roma barocca 1587-1696*, pp. 57-76; M. Boiteux, *Triumphes romains des Sobieski, 1683-1735. Performances, représentations, images, mémoire*, in *Sobieski a Roma* 2018, pp. 30-56.

<sup>36</sup> F. Ceci, *Jan e Marysieńka. Riflessioni e aggiornamenti sulle memorie di Jan III Sobieski e Maria Casimira nei Musei Capitolini a Roma*, "Eastern European History Review, Annually Historical Journal", n. 2/1 (2019) pp. 49-58.

<sup>37</sup> H. Widacka, *Equestrian portrait of Jan III Sobieski*, [https://www.wilanow-palac.pl/equestrian\\_portrait\\_of\\_jan\\_iii\\_sobieski.html](https://www.wilanow-palac.pl/equestrian_portrait_of_jan_iii_sobieski.html) (access: 02.04.2023).

<sup>38</sup> *Apoteosa Jana III*, olio *en grisaille* (97 x 73 cm), [https://www.wilanow-palac.pl/sobiesciana/apoteosa\\_jana\\_iii\\_sobiesciana.html](https://www.wilanow-palac.pl/sobiesciana/apoteosa_jana_iii_sobiesciana.html); C. Pietrangeli, *Il Museo di Roma: documenti e iconografia*, Bologna 1971, pp. 181-182.





12. a. P.J. Wörndle, *Vittoria di Jan III Sobieski a Vienna, 1683* (Palazzo Barberini, inv. 4680. Gallerie Nazionali di Arte Antica, Roma (MiC), foto Zeno Colantoni)



12. b-c. Particolare con lo stendardo e con la città di Vienna

Il medaglione di San Stanislao raffigura il re vittorioso a cavallo che regge un vessillo ottomano con iscrizione e armi a terra; alle sue spalle una tenda ottomana e la battaglia che infuria.

Sullo sfondo vi sono montagne e le colline, tra cui quella a sinistra da identificare con il Kahlenberg; al centro si scorge Vienna cinta di mura e sotto assedio. Sovrasta il re vittorioso un angelo/Vittoria a seno scoperto con una tromba in una mano e la palma della vittoria nell'altra.

*Medaglione 5:* Jan III e Maria Casimira fondano la chiesa dei Cappuccini e quella delle Suore Sacramentine a Varsavia. (Fig. 13. a-b)

Nel medaglione è ricordato un importante momento della vita spirituale della coppia reale, entrambi sinceramente pii, relativo a due importanti ordini religiosi particolarmente cari ai sovrani. I Cappuccini erano giunti dall'Italia a Varsavia nel 1679 e risiedettero nel Castello Reale sino a quando, nel 1681, ottennero l'autorizzazione a fondare la loro chiesa, detta della Trasfigurazione, con annesso convento. La prima pietra fu collocata il 23 luglio del 1683, come voto in occasione della partenza di Jan III per la battaglia di Vienna, con una cerimonia alla quale prese parte tutta la famiglia reale, il nunzio apostolico Opizio Pallavicini, il vescovo di Poznań Wierzbowski, notabili di corte e gran concorso di folla<sup>39</sup>. La costruzione fu affidata all'architetto olandese Tylman van Gameren, il quale passò la sua vita in Polonia con la nomina di architetto reale progettando importanti edifici sacri e civili<sup>40</sup>, e ad Agostino Vincenzo Locci il giovane, che lavorò anche al palazzo di Wilanów e al Castello Reale di Varsavia<sup>41</sup>.

All'indomani della battaglia di Vienna si dette inizio alla costruzione della chiesa e del monastero delle suore benedettine dell'Adorazione Perpetua del Santissimo Sacramento, dette Sacramentine, finanziati dalla regina Maria Casimira come voto in ringraziamento per la vittoria del marito. La Congregazione fu introdotta in Polonia dalla regina nel 1687 con religiose giunte direttamente dalla Francia; la costruzione della chiesa, dedicata a San Casimiro, fu affidata sempre ai due già menzionati architetti<sup>42</sup>.

Il medaglione dedicato ai due ordini religiosi è forse il più espressivo e particolareggiato dei quattro ovali di San Stanislao. Qui la vena pittorica del Wörndle è particolarmente felice e raffigura con freschezza e ricchezza di particolari le opere pie dei regnanti. In primo piano vi sono il re e la regina: il primo rivolto verso lo spettatore, in abito di gran gala e mantello, con la tipica pettinatura "a scodella",

<sup>39</sup> A. Bartzakowa, *Kościół Kapucynów*, Warszawa 1982; J. Miziołek, *Il re Giovanni III Sobieski e la Chiesa della Trasfigurazione a Varsavia*, "Eastern European History Review. Annually Historical Journal", n. 2/1 (2019) pp. 53-65.

<sup>40</sup> P. Wątroba, *Tielman van Gameren (Thieleman van Gameren, Tylman Gamerski)*, *Utrecht 1632–Warsaw 1706*, [https://www.wilanow-palac.pl/tielman\\_van\\_gameren\\_thieleman\\_van\\_gameren\\_tylman\\_gamerski\\_utrecht\\_1632\\_warsaw\\_1706.html](https://www.wilanow-palac.pl/tielman_van_gameren_thieleman_van_gameren_tylman_gamerski_utrecht_1632_warsaw_1706.html) (access: 02.04.2023).

<sup>41</sup> K. Mączewska, *'Aulicus intimus et secretarius noster'*, or, *Faithful Servant and Artistic Aide to King Jan III, Agostino Vincenzo Locci*, [https://www.wilanow-palac.pl/aulicus\\_intimus\\_et\\_secretarius\\_noster\\_or\\_faithful\\_servant\\_and\\_artistic\\_aide\\_to\\_king\\_jan\\_iii\\_agostino\\_vincenzo\\_locci.html](https://www.wilanow-palac.pl/aulicus_intimus_et_secretarius_noster_or_faithful_servant_and_artistic_aide_to_king_jan_iii_agostino_vincenzo_locci.html) (access: 02.04.2023).

<sup>42</sup> M. Topińska, *Kościółek Sakramentek*, Warszawa 1974.



13. a. P.J. Wörndle, *Fondazione del convento dei Cappuccini e delle Suore Sacramentine a Varsavia da parte di Jan III e Maria Casimira, 1683* (Palazzo Barberini, inv. 4682. Gallerie Nazionali di Arte Antica, Roma (MiC), foto Zeno Colantoni)



13. b. Particolare con i regnanti e il progetto delle chiese

indica con la mano lo sfondo, dove si stagliano una città, identificabile con Vienna, e il monte Kahlenberg, allusione alla battaglia omonima.

La regina, seduta su un seggio e con la testa di tre quarti, è riccamente abbigliata e indossa una parure di perle. Essa volge la mano verso il progetto retto da un giovinetto, mentre davanti a loro e posto di spalle si inchina un personaggio, che potrebbe essere uno degli architetti delle chiese. Nella pianta ben si distinguono le planimetrie degli edifici.

Accanto alla regina c'è un'elegante fanciulla, probabilmente la figlia Teresa Cunegonda, che ha in braccio un cagnolino da compagnia, che parrebbe di razza maltese oppure del tipo "piccolo cane leone", molto diffuso tra le dame della nobiltà francese dal XV secolo e spesso raffigurato nella pittura del XVII-XVIII secolo. In un dipinto di Franz Joseph Winter del 1725 che ritrae, ormai adulta, Teresa Cunegonda Sobieska, Elettrice di Baviera, su una poltrona c'è un cagnolino che si rivolge verso la sua padrona, che evidentemente amava i cani<sup>43</sup>.

Accanto al re c'è un giovane vestito alla moda europea dell'epoca con marsina, spada e lunga parrucca, probabilmente il figlio Jakub. Dietro a quest'ultimo altri due uomini con la stessa pettinatura del re.

Molto vivace è la scena in secondo piano, suddivisa in due parti da un albero frondoso: a sinistra si staglia la chiesa delle Sacramentine con tre suore inginocchiate in preghiera davanti all'altare, mentre dall'alto si scorge un'altra suora affacciata a una finestrella. Sulla fronte dell'edificio sacro campeggia lo stemma della regina, con lo scudo Sobieski e i tre cervi simbolo del casato dei de la Grange d'Arquien.

A destra si svolge una processione di dieci Cappuccini con lungo cero in mano e uno con il Crocifisso che si dirigono nella loro chiesa, sormontata dal blasone con lo scudo Sobieski e più in alto dallo stemma francescano con le due braccia incrociate. Va rilevato che nessuna delle due chiese del dipinto corrisponde alla sua architettura reale.

Su tutta la scena vegliano tre angioletti che guardano verso la chiesa delle Sacramentine e un altro con la testa tra tre paia di ali si volge verso la chiesa dei Cappuccini.

*Medaglione 6:* L'ultimo medaglione non si è conservato e non compare nella stampa di Cipriani e dei Bartoli, ma è così descritto nella *Relatione* del 1696: "Sotto il fenestron principale della facciata della Chiesa era situato nel mezzo l'Elogio del Rè desonto à guisa di un gran Medaglione dipinto anch'esso à chiaro oscuro con ornamenti di trofei, e Festoni, frà li quali nella parte superiore si vedeva il Ritratto del Rè in figura di Guerriero dentro una Medaglia ornata con festone intorno sostenuto da una Morte alata, e nella parte inferiore coll'Arme Regia si leggeva il seguente elogio...".

Come detto, i quattro medaglioni entrati nelle collezioni Barberini sono stati esposti sino al 2017 nel Circolo Ufficiali di Palazzo Barberini; da quella data sono stati tolti dalle cornici, arrotolati e sistemati nei depositi della Galleria Nazionale di Arte Antica di Palazzo Barberini a Roma. Attualmente il loro stato di conser-

---

<sup>43</sup> Immagine in [https://fr.wikipedia.org/wiki/Th%C3%A9r%C3%A8se-Cun%C3%A9gonde\\_Sobieska#/media/Fichier:Winter\\_-\\_Teresa\\_Kunegonda\\_Sobieska.jpg](https://fr.wikipedia.org/wiki/Th%C3%A9r%C3%A8se-Cun%C3%A9gonde_Sobieska#/media/Fichier:Winter_-_Teresa_Kunegonda_Sobieska.jpg) (access: 02.04.2023).

vazione non è dei migliori, avendo perduto parte della pittura e subito lacerazioni nella tela; il colore originale con il tempo è diventato marrone<sup>44</sup>.

La conservazione di questi dipinti relativi all'allestimento funerario effimero per un sovrano quale Jan III Sobieski, che possono essere datati con precisione e la cui storia è ben nota, è un evento assolutamente raro ed eccezionale. Occorre predisporre quanto prima, per evitare che vadano perduti per sempre, il loro attento restauro e reinserirli nelle loro cornici, per poi esporli in una sede degna e valorizzarli attraverso mostre appositamente dedicate a Roma e in Polonia<sup>45</sup>.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Fonti

*Descriptio exequialis pompae in templo D. Stanislai inclytae Nationis Poloniae exhibitae in funere Joannis Tertii Poloniae Regis Magni Lithuaniae Ducis sub auspicijs Eminētiss. et Reverendiss. Principis D.D. Caroli Card. Barberini Poloniae Protectoris et oratio in eodem templo habita a Stanislao Hosio Canonico Vladislaviensi. Romae, Typis Barberini. Excudebat Dominicus Antonius Hercules. Anno MDC XCVII.*

*Lettera familiare d'un cittadino romano scritta ad un Cavaliere suo amico nella quale dà compito ragguaglio della Pompa Funebre fatta in Roma nella Chiesa di S. Stanislao della Nazione Polacca per la morte del Serenissimo Giovanni Terzo Re di Polonia, e Gran Duca di Lituania dall'Eminentiss. e Reverendiss. Signor Card. Barberini Protettore di quel Regno in Roma, nella Stamperia Barberina. Appresso Domenico Antonio Ercole, l'anno M DC XCVII.*

*Relatione della Pompa Funebre colla quale si sono celebrate l'esequie per l'anima della Real Maestà di Giovanni III. Re di Polonia nella Chiesa di S. Stanislao della Nazione Polacca in Roma dall'Eminentissimo e Reverendiss. Signor Card. Carlo Barberini Protettore di quel Regno. In Roma, nella stamperia dell' Rev. Cam. Apost. 1696.*

### Letteratura

Antinori Aloisio, Bevilacqua Mario, *Villa Savorelli a Sutri. Storia, architettura, paesaggio*, Roma 2010.

Bartczakowa Aldona, *Kościół Kapucynów*, Warszawa 1982.

Biliński Bronisław, *Giovanni III Sobieski tra Campidoglio, Vaticano e plebe romana*, "Strenna dei Romanisti", 45 (1984) pp. 47-69.

Boiteux Martine, *Triumphes romains des Sobieski, 1683-1735. Performances, représentations, images, mémoire*, in *Sobieski a Roma* 2018, pp. 30-56.

Cardini Franco, *Il Turco a Vienna: Storia del grande assedio del 1683*, Milano 2015.

Ceci Francesca, *I Sobieski: memorie, stampe, quadri e lettere nelle collezioni della Sovrintendenza Capitolina*, in *Atti dell'Accademia Polacca*, Roma 2020, pp. 91-94.

<sup>44</sup> Fidanza, *The ephemeral apparatus for the funeral of Jan III Sobieski in Rome*, p. 330.

<sup>45</sup> Il prof. Jerzy Miziołek dell'Università di Varsavia e chi scrive hanno avviato i primi contatti con la Galleria Barberini per portare avanti il progetto di restauro (2023).

- Ceci Francesca, *Jan e Marysieńka. Riflessioni e aggiornamenti sulle memorie di Jan III Sobieski e Maria Casimira nei Musei Capitolini a Roma*, "Eastern European History Review. Annually Historical Journal", n. 2/1 (2019) pp. 49-58.
- Czarniecka Anna, *Jak zostać królem, czyli strategia Jana Sobieskiego podczas kampanii elekcyjnej 1673/1674 r.*, [https://www.wilanow-palac.pl/jak\\_zostac\\_krolem\\_czyli\\_strategia\\_jana\\_sobieskiego\\_podczas\\_kampanii\\_elekcyjnej\\_1673\\_1674\\_r.html](https://www.wilanow-palac.pl/jak_zostac_krolem_czyli_strategia_jana_sobieskiego_podczas_kampanii_elekcyjnej_1673_1674_r.html) (access: 02.04.2023).
- De Caprio Francesca, *Maria Casimira Sobieska (1641-1716) promotrice della vita politica sociale e architettonica romana: l'arco della Regina*, in *Donne, cultura e società nel panorama lusitano e internazionale (secoli XVI-XXI)*, Viterbo 2017, pp. 57-73.
- Fagiolo dell'Arco Maurizio, Carandini Silvia, *L'effimero barocco. Strutture della festa nella Roma del '600*, 2 voll., Roma 1978.
- Fagiolo dell'Arco Maurizio, *Corpus delle feste a Roma, I. La festa barocca*, Roma 1997.
- Fidanza Giovan Battista, *The ephemeral apparatus for the funeral of Jan III Sobieski in Rome: Cardinal Carlo Barberini's art and politics*, "Artibus et Historiae", 77 (2018) pp. 319-333.
- Fijałkowski Wojciech, *Apparato funebre in memroia di Giovanni III Sobieski nella Chiesa di San Stanislao dei Polacchi a Roma*, in Polonia 1975, p. 197.
- Fokciński Hieronim, *Dzieje kościoła i hospicjum św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Rzymie*, in *Kościół i hospicjum św. Stanisława w Rzymie*, eds. H.J. Nowacki, Roma 2000, pp. 9-20.
- Forcella Vincenzo, *S. Stanislao de' Polacchi*, in *Iscrizioni delle chiese e d'altri edifici di Roma*, vol. III, Roma 1869, pp. 317-328.
- Gentile Gigliola, *I Barberini e le stampe: analisi di un fondo di matrici dell'Istituto Centrale per la Grafica*, Tesi di Dottorato, Università di Roma "Sapienza", Roma senza data (ma 2019), Scheda n. 154, pp. 646-467.
- Jan III Sobieski herbu Janina*, Polski Słownik Biograficzny 2008, [https://www.wilanow-palac.pl/jan\\_iii\\_sobieski\\_herbu\\_janina.html](https://www.wilanow-palac.pl/jan_iii_sobieski_herbu_janina.html) (access: 10.12.2008).
- Kalwat Wojciech, *Battle of Vienna*, [https://www.wilanow-palac.pl/battle\\_of\\_vienna.html](https://www.wilanow-palac.pl/battle_of_vienna.html) (access: 02.04.2023).
- Kalwat Wojciech, *Chocim – 11 XI 1673 – o sławę i koronę*, [https://www.wilanow-palac.pl/chocim\\_11\\_xi\\_1673\\_o\\_slawe\\_i\\_korone.html](https://www.wilanow-palac.pl/chocim_11_xi_1673_o_slawe_i_korone.html) (access: 02.04.2023).
- Mączewska Katarzyna, *'Aulicus intimus et secretarius noster', or, Faithful Servant and Artistic Aide to King Jan III, Agostino Vincenzo Locci*, [https://www.wilanow-palac.pl/aulicus\\_intimus\\_et\\_secretarius\\_noster\\_or\\_faithful\\_servant\\_and\\_artistic\\_aide\\_to\\_king\\_jan\\_iii\\_agostino\\_vincenzo\\_locci.html](https://www.wilanow-palac.pl/aulicus_intimus_et_secretarius_noster_or_faithful_servant_and_artistic_aide_to_king_jan_iii_agostino_vincenzo_locci.html) (access: 02.04.2023).
- Malinowska Irena, *La Regina Maria Casimira Sobieska al ricevimento di Grottaferrata, 1696*, in Polonia 1975, p. 213.
- Miziołek Jerzy, *Il re Giovanni III Sobieski e la Chiesa della Trasfigurazione a Varsavia*, "Eastern European History Review. Annually Historical Journal", n. 2/1 (2019) pp. 53-65.
- Moroni Gaetano, *Dizionario di erudizione storico-ecclesiastica*, vol. XVIII, Venezia 1843.
- Osiecka-Samsonowicz Hanna, *Cerimonie e feste polacche nella Roma barocca 1587-1696*, Roma 2014.
- Osiecka-Samsonowicz Hanna, *Feste e musiche nella chiesa di Santo Stanislao dei Polacchi a Roma nella prima metà del Seicento*, in *Italian music in Central-Eastern Europe. Around Mikolaj Zielenski's Offertoria and Communiones (1611)*, eds. T. Jeż, B. Przybyszewska-Jarmińska, M. Toffetti, Venezia 2015, pp. 109-120.

- Pietrangeli Carlo, *Il Museo di Roma: documenti e iconografia*, Bologna 1971.
- Pietrzak Jarosław, *Kult loretański w kręgu rodziny Sobieskich – między religijnością a propagandą*, „Studia Wilanowskie”, 21 (2014) pp. 103-116.
- Pietrzak Jarosław, „Ojczyzny ciało pozostaje bez głowy”, czyli długie trwanie funeraliów po śmierci Jana III Sobieskiego, in *W kręgu rodziny epok dawnych. Śmierć*, ed. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Płonka, Kraków 2022, pp. 400-436.
- Platania Gaetano, *Corrispondenza di Maria Kazimiera Sobieska regina di Polonia, con Carlo Barberini protettore del regno (1681-1699) e il soggiorno romano di una famiglia polacca in esilio*, Viterbo 2016.
- Platania Gaetano, *Il viaggio politico. Il caso di Michele Casimiro Radziwill, principe polacco, a Vienna e Roma nella documentazione d'archivio*, in *Il viaggio in testi inediti o rari*, a cura di F. Rocetti, Roma 1998, pp. 69-139.
- Platania Gaetano, *Polonia e Curia Romana. Corrispondenza di Giovanni III Sobieski re di Polonia con Carlo Barberini protettore del regno (1681-1696)*, Acta Barberiniana, t. II, Viterbo 2011.
- Platania Gaetano, *Sacro e profano nella Roma del Seicento: Michał Kazimierz Radziwill e la solenne 'Ambasciata di obbedienza'*, in *Sacrum w mieście. Średniowiecze i wczesna epoka nowożytna. Wymiar religijny, kulturalny i społeczny*, eds. D. Quirini-Popławska, Ł. Burkiewicz, Kraków 2016, pp. 231-244;
- Polonia: arte e cultura dal Medioevo al Rinascimento* (catalogo della mostra Roma, Palazzo Venezia, 23 maggio/22 luglio 1975), Firenze 1975.
- Rola-Bruni Agata, *Rzym: Zdobyty przez Jana III Sobieskiego pod Wiedniem buńczuk Kara Mustafy u stóp ołtarza podczas Mszy św.*, <https://naszswiat.it/historia/zdobyty-przez-jana-sobieskiego-pod-wiedniem-bunczuk-kara-mustafy-rzym> (access: 02.04.2023).
- Skrabski Józef, *Kościół polski w Rzymie: tożsamość i reprezentacja w perspektywie sztuki*, Kraków 2021.
- Skrzypietz Aleksandra, *Maria Klementyna Sobieska*, [https://www.wilanow-palac.pl/maria\\_klementyna\\_sobieska.html](https://www.wilanow-palac.pl/maria_klementyna_sobieska.html) (access: 02.04.2023).
- Sobieski a Roma. La famiglia reale polacca nella Città Eterna*, a cura di J.A. Chrościcki, Z. Flisowska, P. Migasiewicz, Warszawa 2018.
- Topińska Maria, *Kościółek Sakramentek*, Warszawa 1974.
- Wątroba Przemysław, *Tielman van Gameren (Thieleman van Gameren, Tylman Gamerski), Utrecht 1632–Warsaw 1706*, [https://www.wilanow-palac.pl/tielman\\_van\\_gameren\\_thieleman\\_van\\_gameren\\_tylman\\_gamerski\\_utrecht\\_1632\\_warsaw\\_1706.html](https://www.wilanow-palac.pl/tielman_van_gameren_thieleman_van_gameren_tylman_gamerski_utrecht_1632_warsaw_1706.html) (access: 02.04.2023).
- Widacka Hanna, *Equestrian portrait of Jan III Sobieski*, [https://www.wilanow-palac.pl/equestrian\\_portrait\\_of\\_jan\\_iii\\_sobieski.html](https://www.wilanow-palac.pl/equestrian_portrait_of_jan_iii_sobieski.html) (access: 02.04.2023).

**RZYM, 10 GRUDNIA 1696, SYMBOLICZNY POGRZEB:  
EFEMERYCZNE DEKORACJE UMIESZCZONE W POLSKIM KOŚCIELE  
ŚW. STANISŁAWA NA PAMIĄTKĘ ŚMIERCI  
JANA III SOBIESKIEGO**

**Streszczenie**

Kościół pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Rzymie jest narodowym kościołem polskim, w którym obchodzono uroczystości pogrzebowe polskich władców. Również po śmierci króla Jana III Sobieskiego odbyły się uroczyste symboliczne egzekwie. Carlo Barberini, jako kardynał protektor Polski, zorganizował publiczne i kosztowne ceremonie, aby odpowiednio uczcić śmierć króla.

Przebieg nabożeństwa żałobnego oraz dekoracja funeralna są znane szczegółowo dzięki trzem współczesnym drukowanym protokołom oraz rycinie opisującej każdy aspekt ceremonii i wystrój kościoła ku czci polskiego króla. Kościół ozdobiono m.in. sześcioma malowanymi medalionami opiewającymi ważne wydarzenia z życia króla Jana III Sobieskiego. Zachowane cztery z sześciu medalionów przechowywane są obecnie w Galleria Nazionale di Arte Antica w Palazzo Barberini w Rzymie.

W 2018 roku badacz Giovan Battista Fidanza odnalazł w archiwum rodziny Barberinich dokumenty dotyczące kosztów uroczystości. Według źródła artysta, który wykonał sześć funeralnych obrazów owalnych był Giacomo Wernele, co wskazuje na italianizację nazwiska Philip Jakob Wörndle.

Obecnie stan zachowania owalnych płócien funeralnych jest zły. Konieczna jest konserwacja obrazów, aby uchronić je przed zniszczeniem i udostępnić na ekspozycji muzealnej.

Słowa kluczowe: kościół św. Stanisława; Rzym; król Jan III Sobieski; medalion Sobieskiego; Carlo Barberini

**ROMA, 10 DICEMBRE 1696, UN FUNERALE ABSENTE CORPORE:  
L'APPARATO EFFIMERO ALLESTITO NELLA CHIESA  
DI SAN STANISLAO DEI POLACCHI IN MEMORIA DELLA MORTE  
DI JAN III SOBIESKI**

**Riassunto**

San Stanislao dei Polacchi a Roma è la chiesa nazionale dove si svolgevano le commemorazioni funebri dei sovrani polacchi. Ciò avvenne anche per la morte del re Jan III Sobieski. Carlo Barberini, in qualità di cardinale protettore della Polonia, organizzò nella chiesa una imponente cerimonia per onorare adeguatamente la memoria del re. La funzione religiosa e il suo apparato decorativo sono noti in ogni dettaglio grazie a tre relazioni a stampa coeve e a un'incisione che ne descrivono ogni aspetto. La chiesa era anche ornata con sei medaglioni dipinti che esaltavano eventi importanti della vita del re.



Incredibilmente, quattro dei sei medaglioni sono arrivati fino a noi. I “Medaglioni Sobieski” sono attualmente conservati nei depositi della Galleria Nazionale di Arte Antica di Palazzo Barberini a Roma. G.B. Fianza (2018) ha trovato negli archivi della famiglia Barberini documenti relativi ai pagamenti effettuati per la cerimonia. In questi documenti, come artista dei sei tondi compare il nome “Giacomo Wernele”, italianizzazione del nome Philip Jakob Wördle.

Attualmente lo stato di conservazione delle tele è piuttosto scadente. Per evitare che vadano perdute per sempre, è necessario restaurarle con cura quanto prima e riportarle nelle loro cornici.

Parole chiave: la chiesa di San Stanislao; Roma; Re Jan III Sobieski; “Medaglione Sobieski”; Carlo Barberini



KS. TADEUSZ CEYNOWA\* – KOSZALIN

## ARCHIWUM PARAFII PW. ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA W JASTROWIU. INWENTARZ

### ARCHIVES OF THE PARISH OF ST MICHAEL THE ARCHANGEL IN JASTROWIE. AN INVENTORY

#### Abstract

The subject matter of the article is a list of preserved archival materials of the parish of St Michael the Archangel in Jastrowie. In 1602, Jastrowie was granted the municipal rights by the hands of the starost of Ujście, Piotr Potulicki, confirmed by King Sigismund III Vasa. The first church may have been built as early as the 14th century. The temple was taken over by Protestants in the 16th century and reclaimed by Catholics in the early 17th century. The Jastrowie parish, along with the Wałcz land, belonged to the Czarnków deanery, and at the end of the 18th century to the Wałcz deanery. In 1772, it became part of the Prussian state. It returned to Poland in 1945, along with all of the Wałcz Region. In 1990, Jastrowie became the seat of a deanery. In 2004–2005, the surviving pre-war archives were transferred to the Archives of the Diocese of Koszalin-Kołobrzeg in Koszalin. There they were developed and inventoried, divided into series with new reference numbers (1–145). The chronology of the files spans the 17th–20th centuries, with 2.9 linear metres and 145 archival units. The compiled archives can be used to further research the history of the town and the immediate area.

Keywords: Jastrowie; parish of St Michael the Archangel; archives; inventory; Archives of the Diocese of Koszalin-Kołobrzeg in Koszalin

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

---

\* Ks. Tadeusz Ceynowa – dr historii Kościoła, adiunkt, Wydział Teologiczny, Uniwersytet Szczeciński

e-mail: [tceynowa@interia.pl](mailto:tceynowa@interia.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-8105-8823>

\*\*\*\*\*

## Wstęp

Chcąc dobrze zbadać historię miasta lub miejscowości, historycy i regionaliści często korzystają z zachowanych archiwaliów parafialnych. Tam, gdzie pozostają one jeszcze na parafii, dotarcie do nich jest często utrudnione, a czasami nawet niemożliwe. Taka sytuacja diametralnie zmieniła się w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej w 2003 roku po utworzeniu archiwum diecezjalnego w Koszalinie<sup>1</sup>. Dokumentacja wytworzona przed 1945 rokiem, staraniem pracowników archiwum, była sukcesywnie przejmowana z parafii i po fumigacji oraz wstępnym opracowaniu mogła zostać udostępniona zainteresowanym. Najliczniejsze zespoły akt parafialnych dawnego dekanatu wałeckiego są systematycznie opracowywane. Prezentowany artykuł zapełnia kolejną lukę w dziejach ziemi wałeckiej. Wpisuje się ona także w obchodzoną w tym roku 420. rocznicę nadania praw miejskich miastu, a prezentowane archiwalia z pewnością zostaną wykorzystane w powstającej monografii o Jastrowiu. Na opracowanie czekają jeszcze licznie zachowane dokumenty z Czaplinka i Sypniewa.

## Dzieje ustrojowe twórcy zespołu

Siedziba parafii pw. św. Michała Archanioła znajduje się w Jastrowiu, w powiecie złotowskim na północy województwa wielkopolskiego, w dekanacie jastrowieckim diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Początków starostwa ujsko-piłskiego historycy doszukują się na przełomie XIV i XV wieku. Znaczna część od Ujścia do Jastrowia, wzdłuż rzeki Gwdy, położona była na ziemi wałeckiej. Początkowa stolica w Ujściu została przeniesiona przez starostę Mikołaja Kołaczekowskiego na początku XVII wieku do Łubianki<sup>2</sup>. Taki stan dotrwał do I rozbioru Polski. Książd Józef Nowacki<sup>3</sup>, a wcześniej historycy niemieccy<sup>4</sup> doszukują się początków Jastrowia w dokumentach z 1363 i 1380 roku. Zanim w 1466 roku dostało się ono ponownie pod panowanie polskie, wcześniej znajdowało się w granicach Marchii i Krzyżaków. Wieś na nowo została rozgraniczona w 1560 roku przez starostę ujsko-piłskiego Stanisława Górkę. Dnia 5 maja 1602 roku podniesiona do rangi

<sup>1</sup> Zarządzenie w sprawie gromadzenia zbiorów Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, „Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne”, 31 (2003) nr 10-12, s. 37-38; T. Ceynowa, *Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej – powstanie i funkcjonowanie*, w: *Przeszłość Kościoła w archiwach Pomorza Zachodniego*, red. T. Ceynowa, Koszalin 2014, s. 133-144; T. Ceynowa, M. Wiczorkowska, *20 lat archiwum diecezjalnego na tle 50 lat diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*, w: *50 lat Kościoła koszalińsko-kołobrzeskiego*, red. T. Ceynowa, Radom 2022, s. 173-187.

<sup>2</sup> F. Żmizdiński, *Osadnictwo w starostwie ujsko-piłskim do 1772 roku*, „Rocznik Nadnotecki”, 1 (1996) s. 49-69.

<sup>3</sup> J. Nowacki, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, t. 2, [Poznań] 1964, s. 388; M. Wrzeszcz, *Jastrowie*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus i in., Lublin 1997, kol. 1109.

<sup>4</sup> F.W.F. Schmidt, *Geschichte des Deutsch-Croner Kreises*, Thorn 1867; F. Schultz, *Chronik der Stadt Jastrow*, Jastrow 1896.

miasta<sup>5</sup> na prawie magdeburskim przez kolejnego starostę i wojewodę kaliskiego Piotra Potulickiego<sup>6</sup>. Prawa miejskie dla Jastrowia potwierdził w 1603 roku król Zygmunt III Waza. Na początku XVII wieku osiedlili się tam Szkoci i Żydzi<sup>7</sup>. Miasto nigdy nie było obwarowane murem ani wyposażone w bramy miejskie. Liczne pożary (1633, 1712, 1723, 1727, 1729, 1734 i 1756) niszczyły drewnianą zabudowę. Konflikty zbrojne w XVII i XVIII wieku znacznie zubożyły mieszkańców<sup>8</sup>. Sposobem na ulżenie doli mieszkańców były nadane prawa do organizowania jarmarków<sup>9</sup>. Jastrowie z ziemią wałęcką weszło w skład Prus już podczas I rozbioru Polski<sup>10</sup>. W granice Polski powróciło po zakończeniu II wojny światowej. Do 1950 roku należało do województwa szczecińskiego, następnie do województwa koszalińskiego, a od 1999 roku wielkopolskiego.

Powstanie pierwszego kościoła<sup>11</sup> w Jastrowiu datuje się na ogół na koniec XIV wieku. Istnieją także hipotezy, że mógł istnieć jeszcze wcześniej. Parafia należała do archidiakonatu zanoteckiego z siedzibą w Kaliszu Pomorskim, a następnie w Wałczu<sup>12</sup>. W wyniku reformacji dotychczasowa struktura przestała istnieć. Na jej miejsce utworzono w 1602 roku dekanat czarnkowski, a pod koniec XVIII wieku dekanat wałęcki. W 1587 roku kościół parafialny w Jastrowiu, wraz z przyjęciem nowego wyznania przez proboszcza, został oddany ewangelikom. Około 1600 roku z powodu złego stanu został rozebrany i na jego miejscu powstała nowa świątynia. Dzięki staraniom królowej Konstancji i zaangażowaniu przybyłych na Wałeczczynę jezuitów zintensyfikowano proces odzyskiwania kościołów dla katolików. W Jastrowiu w 1619 roku, z chwilą przejścia predykanta protestanckiego z nieliczną grupą współwyznawców na katolicyzm, przyznano na powrót świątynię katolikom. W jej odzyskanie zaangażował się superior jezuitów z Wałcza o. Johannes Scheier. Kiedy wracał z wyprawy misyjnej do wałęckiej rezydencji, został napadnięty przez niezadowolonych z jego sukcesów ewangelików. Sprawców tego zajścia ujęto i ukarano. Jezuita interweniował w magistracie, aby odstąpiono od kary. Jednak w wyniku odniesionych obrażeń<sup>13</sup> zmarł 24 grudnia 1623 roku. Na skutek

<sup>5</sup> Schultz, *Chronik der Stadt Jastrow*, s. 14-25. Autor szczegółowo przytacza treść dokumentu. Z. Borkowska, M. Borkowski, *Jastrowie 400 lat królewskiego miasta 1602-2002*, Jastrowie 2002, s. 16. Autorzy prezentują oryginał podpisu królewskiego z dokumentu lokacyjnego.

<sup>6</sup> *Deutsch Krone Stadt und Kreis*, red. K. Ruprecht, Frankfurt/M 1981, s. 163.

<sup>7</sup> Tamże, s. 165. Szkoci uciekali przed prześladowaniami i szybko się zniemczyli. Żydzi nabywali prawa mieszczańskie za opłatą w wysokości 3 talarów.

<sup>8</sup> Tamże, s. 165-166. Szwedzi podczas wojny trzydziestoletniej, potop szwedzki, wojna północna – Szwedzi i Rosjanie, wojska saskie w 1734 roku i wojna siedmioletnia.

<sup>9</sup> *Jastrowie*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882, s. 496-497.

<sup>10</sup> Wymieniani niemieccy historycy oceniają ten fakt nie jako podział Polski, ale jako wyswobodzenie spod dotychczasowego jarzma.

<sup>11</sup> Nowacki, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, s. 388.

<sup>12</sup> T. Ceynowa, *Archiwum dziekańskie dekanatu wałęckiego do 1945 r.*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 115 (2021) s. 35-38. Tam autor dokładnie omówił tę problematykę.

<sup>13</sup> Schultz, *Chronik der Stadt Jastrow*, s. 68; *Historia residentiae Valcensis Societatis Jesu ab Anno Domini 1618*, red. M. Rohwerder, Kolonia 1967, s. 11. Jezuitę pochowano na cmentarzu w Tucznie, skąd zaczęli swą działalność na ziemi wałęckiej.

pożaru miasta w 1729 roku spłonął również miejscowy kościół, a pięć lat później szkoła i plebania z dotychczas prowadzoną dokumentacją. Staraniem wszystkich mieszkańców<sup>14</sup> (w zdecydowanej większości protestantów) w 1738 roku wzniesiono nową świątynię z pruskiego muru, z dachówką oraz wieżą krytą dębowym gontem<sup>15</sup>. Dzwony ufundowali protestanci, którym zagwarantowano używanie ich podczas pogrzebów. Mieli oni do swej dyspozycji tylko dom modlitwy bez wieży i dzwonów. Na nabożeństwa uczęszczali do Samborska (Zamborst) lub Podgaj<sup>16</sup> (Flederborn). W 1763 roku uzyskali pozwolenie od biskupa poznańskiego Teodora Czartoryskiego<sup>17</sup> na zatrudnienie w swojej szkole nauczyciela w stopniu bakałarza<sup>18</sup>. Tak wykształcony pedagog mógł z braku katolickiego uczyć wszystkie dzieci pisania i rachunków. Sytuacja diametralnie zmieniła się po 1772 roku. Początkowo ewangelicy chcieli przejąć, jako większość, katolicki kościół. Nie uzyskali jednak zgody Fryderyka II. W latach 80. XVIII wieku, przy znacznym wsparciu z kasy państwowej, wybudowali własną świątynię i uwolnili się spod kuratelii katolickiego duchownego<sup>19</sup>. Liczba katolików wzrosła tak, że na początku XX wieku liczyli oni 20% ogółu ludności miasta<sup>20</sup>. Taka sytuacja, a także zły stan XVIII-wiecznego kościoła wymusiły decyzję o budowie nowego. Po jego wzniesieniu w 1913 roku, uroczystego poświęcenia dokonał dziekan i oficjał wałecki ks. Jakub Gerth<sup>21</sup>. Po zakończeniu I wojny światowej Jastrowie wraz z ziemią wałecką weszło w skład Administracji Arcybiskupiej z siedzibą w Tucznie, następnie Administracji Apostolskiej w Pile, a od 1930 roku Wolnej Prałatury w Pile<sup>22</sup>. Decyzje prymasa Augusta Hlonda z 1945 roku spowodowały, że Jastrowie z całym dekanatem wałeckim weszło w skład utworzonej Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej

<sup>14</sup> Ludność katolicka stanowiła w tym czasie około 10%. W 1786 roku Jastrowie liczyło 171 katolików, 246 żydów i 1743 ewangelików. Podawane liczby z 1772 roku, informujące o tym, że w mieście było tylko 7 rodzin katolickich, a w 1783 roku tylko 99 katolików, wydają się zaniżone.

<sup>15</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. I, Poznań 1858, s. 199. Autor opiera się na wizytacji dekanatu czarnkowskiego z 1738 roku. Dodaje, że podczas budowy kościoła, Mszę św. sprawowano w drewnianej kaplicy.

<sup>16</sup> Były to miejscowości poza granicami Polski i docieranie do nich było utrudnione. S. Chuchro, E. Chuchro-Wrona, *Słownik geograficzno-socjologiczny Pojezierza Wałeckiego*, Wałcz 2006, s. 99. Dodatkową trudnością dla protestantów było używanie w zagranicznych gminach innych modlitewników.

<sup>17</sup> Nowacki, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, s. 112; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999*, Warszawa 2000, kol. 60.

<sup>18</sup> Schultz, *Chronik der Stadt Jastrow*, s. 71.

<sup>19</sup> L. Rhesa, *Kurzgefaßte Nachrichten von allen seit der Reformation an den evangelischen Kirchen in Westpreußen angestellten Predigern*, Königsberg 1834, s. 119. Zaczęli także prowadzić własne księgi metrykalne, co znajduje potwierdzenie w zachowanej księdze konfirmacji od 1784 roku.

<sup>20</sup> T. Ceynowa, *Ziemia pogranicza. Dekanat wałecki w latach 1821-1920*, Radom 2004, s. 114.

<sup>21</sup> F. Westpfahl, *Schematismus der Apostolischen Administration Schneidemühl*, Schneidemühl 1928, s. 33.

<sup>22</sup> E. Gatz, *Schneidemühl*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. 9, Freiburg im Breisgau 2000, szp. 189-190; R. Prejs, *Prałatura pilska w świetle schematyzmu z 1940 r.*, „Roczniki Teologiczne”, 55 (2008) nr 4, s. 36-37; Ceynowa, *Archiwum dziekańskie dekanatu wałeckiego do 1945 r.*, s. 41.

i Prałatury Pilskiej. Decyzją Pawła VI z 28 czerwca 1972 roku utworzono stałą organizację diecezjalną. Od tego czasu Wałeczczyzna należy do diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej.

Terytorium parafii zmieniało się na przestrzeni wieków. Trudno określić jej zasięg przed reformacją. Po odzyskaniu kościoła z rąk protestantów w pierwszej połowie XVII wieku wymienia się jeszcze dwie miejscowości z kaplicami – Plitwicę i Krempe (dzisiaj Płytnica i Krępsko)<sup>23</sup>. W drugiej połowie XIX wieku ksiądz Jan Korytkowski podaje następujące miejscowości należące do jastrowieckiej parafii: Grünthal, Flederborn, Krempe (Kramske), Marienbrück, Plitwica (Plietwitz), Ptusza (Bethkenhammer), Ratzbuhr<sup>24</sup> (miasto), Sandkrug, Smolary (Theerofen), Tiefenort i Zamborst<sup>25</sup>. W 1928 roku wymienione zostały tylko miejscowości: Bethkenhammer, Kramske i Plietnitz<sup>26</sup>. Autor pierwszego powojennego schematyzmu podaje następujące miejscowości: Pniewo, Ptusza, Samborsk, Smolary, Zagórze i Zimną. Krępsko i Płytnica, mimo że kanonicznie należały do Jastrowia, obsługiwane były przez duszpasterza z Łubianki<sup>27</sup>. Nowe rozgraniczenie parafii nastąpiło z chwilą erygowania przy kościele pw. NMP Królowej Polski drugiej parafii w Jastrowiu<sup>28</sup>.

Twórcami dokumentacji archiwalnej w Jastrowiu byli miejscowi duszpasterze nominowani początkowo przez biskupów poznańskich, arcybiskupów (od 1821 roku), a następnie administratorów i prałatów prałatury pilskiej. Nie dysponujemy dzisiaj pełną listą duchowieństwa jastrowieckiego od XVI do końca XVIII wieku. Ostatnim katolickim plebanem przed reformacją miał być Josua Havemann<sup>29</sup>, po odebraniu kościoła protestantom: Marcin Goldbach (1621-1641), Josua Zebart<sup>30</sup> (1660-1665), Michael Rux (1665-?), Rode, Wawrzyniec Jakub Keller (1701)<sup>31</sup>, Marcin Isert (1710-1713), Stanisław J. Kierski (1728-1740), Johann<sup>32</sup> Reszel (1740-1754), Paweł Mudrowski (1754-1773), Rode<sup>33</sup> (1786). Wydawane następnie

<sup>23</sup> Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny* s. 199. Autor opiera się na wizytacji ks. Jana Braneckiego z 1641 roku.

<sup>24</sup> Dzisiaj Okonek.

<sup>25</sup> J. Korytkowski, *Brevis descriptio historico-geographica ecclesiarum archidioecesis gnesnensis et posnanensis*, Gnesnae 1888, s. 242.

<sup>26</sup> Westpfahl, *Schematismus der Apostolischen Administratur Schneidemühl*, s. 33.

<sup>27</sup> *Schematyzm Administracji Apostolskiej Kamięńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej*, Gorzów 1949, s. 267-268.

<sup>28</sup> Taki stan obowiązuje od 1975 roku – rektorat, a od 1982 roku – parafia. *Schematyzm Diecezji Koszalińsko-Kołobrzesckiej 2012*, red. K. Klawczyński, Bydgoszcz 2012, s. 240-243. Tam wymieniono poszczególne ulice i miejscowości. Przy parafii pw. św. Michała Archanioła pozostały tylko Samborsko i Smolary.

<sup>29</sup> Miał przejść na protestantyzm wraz z wiernymi. Ludwik Bąk twierdzi, że był pastorem w Jastrowiu dopiero na początku XVI wieku. Wcześniej tę posługę miał pełnić w Wałczu. Zob. L. Bąk, *Ziemia wałeczka w dobie reformacji i kontrreformacji w XVI-XVIII w.*, Piła 1999, s. 149.

<sup>30</sup> L. Bąk podaje Zibart. Duchowny ten otrzymał w komendę parafię jastrowiecką po potopie szwedzkim, był jednocześnie duszpasterzem w Nadarzycach i Sypniewie.

<sup>31</sup> Ten sam autor wymienia dwóch kolejnych duchownych, nie odsyłając do źródła.

<sup>32</sup> Zdaniem L. Bąka ks. Reszel miał na imię Franciszek.

<sup>33</sup> F. Schultz podaje, że w tym roku na pewno był proboszczem w Jastrowiu. Zob. Schultz, *Chronik der Stadt Jastrow*, s. 69.

elenchy poznańskie ułatwiają skompletowanie listy odpowiedzialnych za posługę w tej parafii duchownych. Funkcję tę pełnili: Chrystophorus Kegel<sup>34</sup> (1792-1825), Ladislaus Szveteney de Attrak (1826), vacat (1827-1828)<sup>35</sup>, Petrus Kluck (1829-1839), Christophorus Larfer (1840-1850), Franciscus Mader (1850), Josephus Riebschlaeger (1851-1857), Franciscus Fengler (1858-1905), Julius Matzanke (1906-1916), Henricus Wlhelmi (1916-1931), Karl Franke (1931-1941), Wiktor Domachowski (1942), Karl Hawlitzky (1943), Leo Koplín (1943-1945), Marcin Łochock<sup>36</sup> (1945-1959), Ryszard Mebel (1961-1982), Jerzy Lubiński (1983-1991), Mateusz Krzywicki (1991-2003), Kazimierz Serafin (2003-2015) i obecnie od 2015 roku Andrzej Wachowicz.

### **Dzieje, charakterystyka i metoda porządkowania zespołu archiwalnego**

Pierwsze powojenne inwentarze sporządzone do wiadomości Kurii Administracji Apostolskiej Kamińskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej w Gorzowie dość dokładnie informują o stanie zachowanych budynków kościelnych i parafialnych<sup>37</sup>. Ksiądz Marcin Łochocki wymienia tylko nieliczne akta znajdujące się w biurze parafialnym. Oprócz 4 ksiąg metrykalnych zachował się jedynie poszyt z początków XX wieku dotyczący budowy obecnego kościoła. Duchowny dodaje jednocześnie, że jest w posiadaniu 40 ksiąg<sup>38</sup> wydanych po 1800 roku. Takie informacje są powtarzane w kolejnych inwentarzach sporządzanych dla kurii gorzowskiej czy przy okazji wizytacji biskupich. Taki stan potwierdza również schematyzm diecezjalny<sup>39</sup> z 1998 roku. Tymczasem opisywane akta parafialne, wytworzone w języku niemieckim, poza metrykalia i poszytem dotyczącym budowy kościoła, uznano prawdopodobnie za niepotrzebne w nowej rzeczywistości powojennej i umieszczono je w budynku parafialnym, służącym wcześniej jako budynek stowarzyszeń<sup>40</sup>. Przez wiele lat dokumentacja ta nie budziła zaintereso-

<sup>34</sup> Listę duchownych ustalono na podstawie: *Elenchus omnium ecclesiarum et universi cleri Archidiececesis Posnaniensis 1793-1920: Freie Prälatur Schneidemühl*, Schneidemühl 1936; „Amtliche Bekanntmachungen der Freien Prälatur Schneidemühl”, (1942) nr 2; (1943) nr 2; (1943) nr 12; Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej (dalej: ADKK), sygn. 142, Parafia pw. św. Michała Archaniola w Jastrowiu, Księga chrztów 1882-1945.

<sup>35</sup> Posługę powierzono wówczas wikariuszowi waleckiemu Peterowi Kluckowi.

<sup>36</sup> Powojenni księża ustaleni na podstawie schematyzmów gorzowskich i koszalińsko-kołońskiej: *Schematyzm Administracji Apostolskiej Kamińskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej*, Gorzów 1949; *Schematyzm Diecezji Gorzowskiej*, Gorzów 1959 i 1969; *Schematyzm Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej*, Koszalin 1982 i 2012; *Rocznik Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej 2021*, Radom 2021.

<sup>37</sup> ADKK, sygn. 86, 88, Kuria gorzowska 1945-1972.

<sup>38</sup> Ks. M. Łochocki dość pobieżnie przejrzał ten księgozbiór. Ks. dr M. Krzywicki (1991-2003) przekazał 68 tytułów do Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie. Najstarszy starodruk Marcina Cromera został wydrukowany w 1559 roku. Na liście przekazanych ksiąg widnieją tytuły z XVII i XVIII wieku.

<sup>39</sup> *Schematyzm Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej 1998*, oprac. K. Zadarko i in., Koszalin 1998, s. 219.

<sup>40</sup> Było to pomieszczenie suche i przyciemnione, co znacznie przyczyniło się do dobrego stanu zachowania archiwaliów.

wania u powojennych proboszczów. Dopiero w latach 90. XX wieku podjęto próbę ich wstępnego opracowania. Zachowane akta parafialne zostały przekazane do archiwum diecezjalnego w Koszalinie przez ks. K. Serafina. Poddano je procesowi fumigacji w Archiwum Państwowym w Poznaniu.

Ich tytuł brzmi: Akta Parafii pw. św. Michała Archanioła w Jastrowiu. Od czasów I zaboru funkcjonowała niemiecka nazwa: Acta der katholischen Pfarrkirche zu Jastrow. Chronologia akt obejmuje XVII-XX wiek, a ich ilość to 2,9 mb oraz 145 j.a.

Akta w Jastrowiu prowadzono systemem kancelarii spraw, co było charakterystyczne dla XIX-wiecznej pruskiej i później niemieckiej kancelarii. Stan ich zachowania ocenia się zasadniczo jako dobry. Przeprowadzona analiza inwentarza wykazała, że zespół nie jest kompletny. Zachowały się prawie w całości tylko rozporządzenia władz kościelnych z Tuczna<sup>41</sup> i Piły. Jak ważne dla historii parafii są ogłoszenia parafialne pokazują zachowane szczątki z czasów II wojny światowej. Najliczniej reprezentowane są akta XIX-wieczne. Duszpasterze wykazywali się dużą dbałością o zachowanie wytworzonej przez siebie dokumentacji. Przyczyniały się do tego wizytacje i ustawodawstwo kościelne<sup>42</sup>. Większość prezentowanych jednostek ma formę poszytu, charakterystycznego dla ówczesnego systemu kancelarii pruskiej. Posiadają nadruki, czasami ręczne napisy, doprecyzowania nadruków. W latach 90. XX wieku naniesiono polskie tłumaczenia. Sygnatury registraturalne złożone z łacińskiej litery i numeru są niezwykle rzadkie. Jeżeli zachowały się wypustki, zawierają cały tytuł bądź skrót nazwy jednostki.

Dokumentacja z okresu międzywojennego umieszczana była w skoroszytach lub teczkach. Przeważa zdecydowanie język niemiecki, choć zdarzają się fragmenty w języku polskim (druki)<sup>43</sup> i łacińskim (księgi metrykalne). Akta parafialne przekazane do archiwum diecezjalnego w 2005 roku były zasadniczo jednorodne. Na wstępie potwierdzono ich przynależność zespołową. Brak możliwości odtworzenia wcześniejszego układu akt w lokalnej registraturze spowodował, że w trakcie inwentaryzacji nadano im własną strukturę przez pracowników archiwum. Najbardziej celowe okazało się kryterium treści i zasada schematyczno-rzeczowa. Podczas porządkowania usunięto nieliczne elementy metalowe, akta bardziej zniszczone i luzy umieszczono w teczkach z tektury bezkwasowej i odpowiednio je zatytułowano<sup>44</sup>. Każda jednostka otrzymała kartę inwentarzową z tytułem, sygnaturą składającą się z cyfr arabskich oraz daty skrajne. Zachowany zespół liczy 145 j.a. Akt nie brakowano. Każdy zapis inwentarzowy zawiera następujące elementy: sygnaturę, tytuł, opis zewnętrzny, język dokumentacji, daty skrajne i liczbę stron.

### Zawartość zespołu

Do opisywanego zespołu zaliczono archiwalia wytworzone i przechowywane przez rządców parafii pw. św. Michała Archanioła do 1945 roku. W trakcie po-

<sup>41</sup> Brakuje rozporządzeń delegatury arcybiskupiej w Tucznie z lat 1920-1923.

<sup>42</sup> *Zbiór ustaw archidiecezyi gnieźnieńskiej i poznańskiej*, zebrał ks. T. Trzciański, Poznań 1906, s. 7-15. Autor powołuje się na XIX-wieczne zarządzenia arcybiskupów wielkopolskich.

<sup>43</sup> Rozporządzenia arcybiskupów poznańskich.

<sup>44</sup> Tylko w nielicznych przypadkach nadano nowe tytuły, zgodne z zawartością teczek.



rządkowania nadano im poniższy schemat: I. Przedstawicielstwa parafialne, rada parafialna, rada kościelna, sygn. 1-7; II. Parafia i jej terytorium, budynki, inwentarze, inwestycje, budowy, sygn. 8-22; III. Rozporządzenia władz kościelnych i świeckich, sygn. 23-31; IV. Kościoły na terenie parafii, sygn. 32-37; V. Bractwa i stowarzyszenia, sygn. 38-54; VI. Szkolnictwo, sygn. 55-61; VII. Statystyka ludności, sygn. 62-67; VIII. Służba Boża, sakramenty, sygn. 68-75; IX. Stosunki wyznaniowe, sygn. 76-77; X. Sprawy sporne, procesy, sygn. 78-81; XI. Fundacje, intencje mszalne, sygn. 82-88; XII. Sprawy gospodarczo-finansowe, sygn. 89-125; XIII. Ubezpieczenia, sygn. 126-127; XIV. Dom dla sierot, sygn. 128-129; XV. Korespondencja różna, sygn. 130-132; XVI. Szczątki dokumentów (m.in. z kancelarii ks. F. Fenglera), sygn. 133-139; XVII. Cmentarz, sygn. 140; XVIII. Duszpasterze, sygn. 141; XIX. Księgi metrykalne, sygn. 142-145.

Jak wynika z powyższego przedstawienia, zachowało się prawie całe spektrum gromadzonej przez urzędy parafialne dokumentacji. Występują jednak pewne braki. Poza wyjątkami nie ocalały ogłoszenia parafialne, które z pewnością umożliwiłyby odtworzenie życia liturgicznego katolickich parafian. Jeżeli porównamy zachowane księgi metrykalne z Jastrowia z wałeckimi lub skrzatuskimi to stwierdzimy ich niekompletność<sup>45</sup>. Należy przypuszczać, że postanowienia trydenckie o prowadzeniu ksiąg metrykalnych zostały wprowadzone na Wałęcczyźnie w XVII wieku. Podobnie było w parafii miejskiej w Jastrowiu. Jednakże w wyniku pożaru w 1734 roku cała dokumentacja parafialna z księgami uległa zniszczeniu. Nowe metrykalia prowadzono od 1738 roku. Jeszcze w 1939 roku w biurze parafialnym stwierdzono ich komplet<sup>46</sup>. Pierwszy inwentarz z 1946 roku podaje już tylko te, którymi dzisiaj dysponujemy w archiwum diecezjalnym<sup>47</sup>. Na uwagę zasługują zachowane akta dotyczące domu sierot. Fundator, Anton von Osten, zwrócił się z prośbą do władz rejencyjnych w Kwidzynie, aby wyraziły zgodę na utworzenie w Jastrowiu domu dla sierot. Fundacja powstała w latach 40. XIX wieku. Była przeznaczona dla osieroconych dzieci w wieku od 6 do 13 lat obu wyznań. Skład jej zarządu (zarówno protestancki, jak i katolicki) miał gwarantować konfesyjne wychowanie dzieci. Zachowane dwa pokaźne posyty ilustrują starania duszpasterza w procesie wychowawczym katolickich pensjonariuszy<sup>48</sup>. Warto również zaznaczyć, że parafianie jastrowieccy i katolicy uczniowie pobierający naukę w mieście chętnie wstępowali do licznych stowarzyszeń prężnie działających<sup>49</sup> na

<sup>45</sup> Ceynowa, *Ziemia pograniczna*, s. 261-263.

<sup>46</sup> W. Volkmann, *Die Kirchenbücher der katholischen Pfarreien in der früheren Provinz Grenzmark Posen-Westpreußen*, „Sonderheft der Grenzmarkischen Heimatblätter”, 15 (1939) s. 39. Autor nie wspomina jednak o księdze bierzmowanych.

<sup>47</sup> Inwentarz sporządzony przez ks. Łochockiego. ADKK, sygn. 86, Kuria gorzowska 1945-1972. Proboszcz z Jastrowia również nie wymienia księgi bierzmowanych. Trudno dziś wyjaśnić co stało się z sześcioma brakującymi księgami metrykalnymi.

<sup>48</sup> Ceynowa, *Ziemia pograniczna*, s. 261-263. W tym dziele odznaczał się szczególnie długoletni prepozyt jastrowiecki ks. Franciszek Fengler. Pełny obraz działalności sierocińca można uzyskać po kwerendzie przechowywanych w Koszalinie akt landratury wałeckiej, sygn. 272-275; tamże, s. 294.

<sup>49</sup> Na tym polu szczególne zasługi położył również ks. F. Fengler, prepozyt w latach 1858-1905.

przełomie XIX i XX wieku. Razem z aktami katolickimi przejęto do archiwum diecezjalnego ewangelicką księgę konfirmacji z lat 1788-1841<sup>50</sup>.

## AKTA PARAFII PW. ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA W JASTROWIU. INWENTARZ<sup>51</sup>

### I. Przedstawicielstwa parafialne, rada parafialna, rada kościelna

1. Acta betreffend der Protokolle des kath. Kirchenvorstandes und der Gemeindevertretung zu Jastrow, Vol. X, 1876-1905, poszyt, j. niemiecki, ss. 228.
2. Protokoll-Buch des katholischen Kirchen-Vorstandes in Jastrow 1876, księga, j. niemiecki, 1876-1905, ss. 212.
3. Protokoll-[Buch] der kath. Kirchen zu Jastrow, księga, j. niemiecki, 1908-1941, ss. 330.
4. Liste der Personen, welche zu Wahl des Kirchen-Vorstandes und der Gemeinde-Vertretung der katholischen Pfarr-Gemeinde Filial-, Sucursal-, Kapellen-Gemeinde zu Jastrow Kreis Dt. Crone berechtigt sind 1875-1893, poszyt, j. niemiecki, ss. 263.
5. Wahl-Liste zur Ersatz-Wahl des Kirchenvorstandes und der Gemeindevertretung der katholischen Pfarrgemeinde zu Jastrow pro 1899, 1899-1905, luźne karty, j. niemiecki, ss. 82.
6. Die Kirchenvorstände und Gemeindevertretung zu Jastrow 1890-1899, luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 88.
7. [Wybory do Rady Parafialnej] 1937, luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 13.

### II. Parafia i jej terytorium, budynki, inwentarze, budowy

8. Acta betreffend die Reparaturen und Neubauten der kathol. Pfarr- und Kirchen Gebäude zu Jastrow 1820-1926, poszyt, j. niemiecki, ss. 562.
9. Grundbuch von Jastrow Kreis Deutsch Krone 1909-1927, poszyt, j. niemiecki, ss. 226.
10. Acta betreffend die Werzeitpachtung der kathol. Pfarr – und Kirchenländereien zu Jastrow No 35 1835-1906, poszyt, j. niemiecki, ss. 684.
11. Acta die Werzeitpachtung der Kirchenländereien der katholischen Pfarr zu Jastrow 1870-1903, poszyt, j. niemiecki, ss. 612.
12. Preussischer Hypothekenbrief über die auf Jastrow Band I Blatt 3 der Ländereien Abtheilung III No 21 eingetragenen 64 Mark 94 Pfg., 1879-1880, poszyt, j. niemiecki, ss. 10.
13. Ablösung-Rezess betreffend die Realberechtigungen der katholischen Pfarre zu Jastrow 1876-1879, poszyt, j. niemiecki, ss. 230.
14. Acta die Verpachtung resp. Verenspachtung der kathol. Pfarrländereien in Jastrow betr. No 37, 1820-1867, poszyt, j. niemiecki, ss. 405.

<sup>50</sup> Jej zawartość często jest wykorzystywana przez zainteresowanych.

<sup>51</sup> Autor zachował oryginalną pisownię, która nie zawsze jest zgodna z dzisiejszymi zasadami gramatycznymi. Ludność dekanatu wałeckiego w XIX wieku posługiwała się specyficznym językiem kaszubskim niemieckim.

15. Beläge zur Rechnung über Einnahme und Ausgabe der Baufonds-Kasse zum Neubau des kathol. Pfarrhauses in Jastrow 1868-1870, poszyt, j. niemiecki, ss. 252.
16. [Sprawy dotyczące budowy nowego kościoła] 1898-1905, poszyt, j. niemiecki, ss. 160.
17. Acta betreff. Bauten der Pfarr und Kirchen Gebäude Jastrow 1780-1840, poszyt, j. niemiecki, ss. 446.
18. [Budowa-Vereinshaus] 1897-1904, poszyt, j. niemiecki, ss. 312.
19. [Budowa nowego kościoła w Jastrowiu] 1912-1915, poszyt, j. niemiecki, ss. 504.
20. [Plany budowy i zabudowań kościelnych], 1912, plany, mapy, ss. 6.
21. Grundbuch von Jastrow Band 48 Blatt 1640 bis 1669, 1936-1944, księga, j. niemiecki, ss. 536.
22. [Spisy inwentarza], 1943, teczka, j. polski, ss. 48.

### **III. Rozporządzenia władz kościelnych i świeckich**

23. Acta Bekanntmachungen und Verordnungen der weltlichen Behörden betreffend No 16 [1797] 1851-1905, poszyt, j. niemiecki, ss. 718.
24. Acta die Hirtenbriefe, Festendispensen und andere Bischöfliche Verordnungen betr. 1825-1890, poszyt, j. niemiecki, ss. 816.
25. Acta die geistlichen Circulaire und Verordnungen betr. 1772-1824, 1848-1905, poszyt, j. niemiecki, ss. 444.
26. Acta der Kongregationen der Dekane und die dabei erlassenen Dekrete betr. No 13, 1866-1900, poszyt, j. niemiecki, ss. 220.
27. Acta betreffend die Bischöflichen Hirtenbriefe und Festendispensen No 12, 1892-1910, poszyt, j. niemiecki, j. polski, ss. 382.
28. Pisma urzędowe Stolicy Apostolskiej i Pasterzy Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej 1872-1897, teczka, j. niemiecki, j. polski.
29. Amtliche Bekanntmachungen der Apostolischen Administratur 1923-1930, zeszyty, j. niemiecki.
30. Amtliche Bekanntmachung der Freien Prälatur Schneidemühl 1930-1936, zeszyty, j. niemiecki.
31. Amtliche Bekanntmachungen der Freien Prälatur Schneidemühl 1937-1940, 1942, zeszyty, j. niemiecki.

### **IV. Kościoły na terenie parafii**

32. Acta betreffend die Pachtverträge des katholischen Pfarrbauerhofes und Kirchen-Landes zu Plietnitz der kathol. Pfarre Jastrow gehörig Angefangen V. Jastrow 1896 No 36, 1896-1905, poszyt, j. niemiecki, ss. 178.
33. Acta die Dismembration oder Pfarr-Abgaben Berechnung der katholischen Pfarre Jastrow betreffend No 40, 1846-1872, poszyt, j. niemiecki, ss. 732.
34. Rechnung von der Römisch-katholischen Filial Kirche des Provinz Westpreußen zum Domänen Gut Lebhenke gehörigen Guts Dorf Kramske zur Mutter Kirche zu Jastrow belegen Pro 1802/3 bis ultimo December 1816 gefertigt von dem Probst Kegel, 1802-1820, poszyt, j. niemiecki, ss. 60.

35. Acta die Kirche zu Kramske bet. Nr. 37, 1783-1825, 1849, poszyt, j. niemiecki, ss. 100.
36. Acta betreffend den Verkauf der auf den katholischen Pfarr und Kirchenländereien zu Plietnitz auf gemessenen Holzbestände No 52, 1871-1874, poszyt, j. niemiecki, ss. 166.
37. Acta den katholischen Pfarrbauerhof in Plietnitz betreffend No 36, 1787-1896, poszyt, j. niemiecki, ss. 1128.

#### **V. Bractwa i stowarzyszenia**

38. Verzeichnis der Mitglieder des lebendigen Rosenkranzes und der Erzbruderschaft des Rosenkranzes der katholischen Pfarrgemeinde zu Jastrow 1879 Decanat Dt. Crone angelegt Jastrow den 15 August 1879, Fengler Probst 1879,teczka, j. niemiecki, ss. 62.
39. Verzeichnis der Mitglieder: 1. Des III Ordens Sti. Francisci [Tertiarier], 2. Des Kindheit-Jesu-Vereins, 3. Des Vereins der Christlichen Mütter, 4. Der St. Josephs-Wacht in Jastrow, 1893-1906,teczka, j. niemiecki, ss. 130.
40. Kassenbuch des kath. Jünglingsvereins Jastrow, 1925-1933, księga, j. niemiecki, ss. 20.
41. Katholischer Gesellenverein Mitglieder Hauptbuch, 1932-1937, księga, j. niemiecki, ss. 60.
42. Vol. II zum katholischen Gesellenvereinen in Jastrow ad Acta No 56, Fengler Probst, 1894-1903, poszyt, j. niemiecki, ss. 114.
43. Rechnungen und Quittungen, Elisabeth-Verein in Jastrow, 1927-1937, luźne karty,teczka, j. niemiecki, ss. 234.
44. St. Josephs-Wacht 1900-1901, poszyt, j. niemiecki, ss. 59.
45. [Druki dotyczące stowarzyszeń istniejących w Jastrowiu. Życiorys A. Kolpinga], luźne karty,teczka, j. niemiecki.
46. Gesellenverein, 1931-1936, luźne karty, j. niemiecki, ss. 169.
47. Statuten des katholischen Gesellen-Vereins zu Jastrow Kreis Dt. Krone, 1884-1911,teczka, j. niemiecki, ss. 54.
48. Arbeiterverein, 1932-1939, luźne karty,teczka, j. niemiecki, ss. 106.
49. Acta betreffend: 1. Die Kathedralsteuer, 2. Den St. Xaverius-Verein, 3. Andere Collectengelder, No 18, 1861-1905, poszyt, j. niemiecki, ss. 192.
50. Acta den Verein für religiöse und kirchliche Freiheit den St. Xaverius-Verein und das Vereinswiesen der kathol. Pfarre Jastrow im Allgemeinen betreffend No 49, 1848-1883, poszyt, j. niemiecki, ss. 130.
51. Acta den St. Stanislaus Verein zur Unterstützung des Hl. Apostolischen Stuhles betreffend Korrespondenz den St. Borromäus Verein zu Jastrow No 48, 1860-1893, poszyt, j. niemiecki, ss. 212.
52. Acta betreffend den i. J. 1884 gestifteten katholischen Gesellen-Verein zu Jastrow No 56, Fengler Probst, 1884-1905, poszyt, j. niemiecki, ss. 891.
53. Katholischer Jugend Verein zu Jastrow, Korrespondenz, 1932-1938, luźne karty,teczka, j. niemiecki, ss. 231.
54. Acta betreffend die Einnahme und Ausgabe der Rosenkranz-Bruderschaft in Jastrow, dek. Dt. Krone, 1882-1902, poszyt, j. niemiecki, ss. 462.

**VI. Szkolnictwo**

55. Acta den aus dem Ertrage des katholischen Schul und Organistenhauses in Jastrow gesammelten katholischen Schulfonds betreffend No 6, 1853-1854, poszyt, j. niemiecki, ss. 48.
56. Acta betreffend den Neubau des katholischen Organisten und Schulhauses zu Jastrow, 1897-1904, poszyt, j. niemiecki, ss. 444.
57. [Dokumentacja dotycząca szkoły i nauczycieli], 1906-1917, poszyt, j. niemiecki, ss. 94.
58. [Dokumentacja dotycząca szkoły i nauczycieli], 1916-1940, poszyt, j. niemiecki, ss. 120.
59. Acta betreffend die Schulangelegenheiten der katholischen Parochial-Schule zu Jastrow No 45, 1852-1872, poszyt, j. niemiecki, ss. 836.
60. Acta die Errichtung einer katholischen Schule der Stadt Jastrow betr. angelegt von Probst Riebschlaeger in Jastrow, 1825-1905, poszyt, j. niemiecki, ss. 560.
61. Verzeichnis der Schüler in hiesiger katholischen Schule in J. 1899, luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 6.

**VII. Statystyka ludności**

62. Acta betreffend die Bescheinigungen der Standes-Beamten über die Geburten und Sterbefälle aus der kathol. Pfarre Jastrow, 1875-1891, poszyt, j. niemiecki, ss. 794.
63. Acta betreffend die Tauf- und Todtenscheine und andere Pfarramtlichen Schriften der Pfarre Jastrow No 10, 1850-1903, poszyt, j. niemiecki, ss. 1074.
64. Acta betreffend: 1. Die Geburts-Urkunden, 2. Die Sterbe-Urkunden, vom Standes-Amt zu Jastrow, 1891-1899, poszyt, j. niemiecki, ss. 714.
65. Acta betreffend die Bevölkerungslisten Duplikate und [...] der katholischen Pfarre Jastrow No 9, 1809-1902, poszyt, j. niemiecki, ss. 550.
66. Kirchliche Statistik des Deutschen Reiches Bundesstaat Preussen 1909-1913, Kirchliche Statistik Deutschlands 1916-1941, 1909-1941, luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 178.
67. [Spis parafian], 1920-1926, księga, j. niemiecki, ss. 129.

**VIII. Służba Boża, sakramenty**

68. Acta betreffend die gemischten Ehen der katholischen Pfarre zu Jastrow und darauf bezüglichen hohen Verordnungen No 7, 1836-1905, poszyt, j. niemiecki, ss. 430.
69. Acta betreffend die zur ersten Hl. Beichte und hl. Kommunion angenommenen Kinder der katholischen Pfarre zu Jastrow, 1855-1904, poszyt, j. niemiecki, ss. 486.
70. [Dokumenty dotyczące zawieranych małżeństw, zapowiedzi], 1783-1904, poszyt, j. niemiecki, ss. 796.
71. Kirchliche Bekanntmachungen zu Jastrow, 1901-1909, księga, j. niemiecki, ss. 328.
72. [Małżeństwa mieszane, dyspensy], 1927-1943, luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 118.

73. Acta betreffend die Ehe-dispense aus Hohe Verordnungen in Ehe Sachen No 6, 1802-1891, poszyt, j. niemiecki, ss. 144.
74. [Nauczanie biblijne], luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 37 [brak dat skrajnych].
75. [Ogłoszenia parafialne], 1942-1943, teczka, j. niemiecki, ss. 32.

### **IX. Stosunki wyznaniowe**

76. Acta betreffend den Confessions-Wechsel No 8, 1821-1927, poszyt, j. niemiecki, ss. 146.
77. [Artykuły dotyczące poświęcenia kościoła ewangelickiego w Jastrowiu], 1882, luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 9.

### **X. Sprawy sporne, procesy**

78. Acta betreffend die Prozeptionsachen und andere gerichtliche Angelegenheiten der kathol. Pfarre Jastrow No 17, 1867-1885, poszyt, j. niemiecki, ss. 812.
79. [Sprawy sądowe – Thiede], 1883-1884, poszyt, j. niemiecki, ss. 68.
80. [Sprawy sądowe – Thiede], 1884-1885, poszyt, j. niemiecki, ss. 59.
81. [Sprawy sądowe], 1885-1886, poszyt, j. niemiecki, ss. 284.

### **XI. Fundacje, intencje mszalne**

82. Acta betreffend: 1. Das Testament und Legat von 100 Tal., [Probst Christoph Kegel], 2. Das Johann Piszczke[...]sche Legat von 100 Tal., No 30, 1825-1873, poszyt, j. niemiecki, ss. 216.
83. [Księga intencji mszalnych], 1889-1938, księga, j. niemiecki, ss. 162.
84. Missae fundatae Ecclesiae parochialis Jastroviensis, 1875-1905, poszyt, j. niemiecki, ss. 62.
85. [Dochody proboszcza – zbiórki pieniężne, podatek gruntowy, podatek kościelny] 1928-1942, teczka, j. niemiecki, ss. 400.
86. Acta betreffend die an die katholische Pfarrkirche zu Jastrow gemachten Gaben und Geschenke [Druki reklamowe] Probst Fengler, 1859-1896, poszyt, j. niemiecki, ss. 1022.
87. Acta betreffend: 1. Die Anton Jungermanrische Foundation über 1000 Mark, 2. Die Julius Kegel'sche Foundation über 900 Mark zu hl. Messen in der katholischen Pfarrkirche zu Jastrow No 60, 3. Die Bertha Polzin'sche Foundation über 600 Mark vom 10 Januar bezw. Februar 1894 No 1719/94, 4. Die Schumacher Martin Gesse'sche Meßfundation von 300 Mark in einer Sparkasse-Einlage zu Dt. Krone, 1889-1901, poszyt, j. niemiecki, ss. 112.
88. Acta betreffend die von Pfarrer und Probst J. Franz Fengler zu Jastrow an die hiesige katholische [...] gemachten Foundationen [...], 1886-1903, poszyt, j. niemiecki, ss. 176.

### **XII. Sprawy gospodarczo-finansowe**

89. Acta betreffend die Kirchen-und Pfarr=Abgabe sowie das Einkommen der kathol. Pfarre Jastrow, 1798-1899, poszyt, j. niemiecki, ss. 870.
90. [Meszne] 1830-1873, księga, j. niemiecki, ss. 218.

91. [Meszne] 1874-1875, poszyt, j. niemiecki, ss. 14.
92. Acta betreffend die Ablösung der Realabgaben an die katholische Pfarre zu Jastrow No 53, 1872-1881, poszyt, j. niemiecki, ss. 910.
93. Acta das Kirchen-Kasse Rechnungswesen, besonders den Etat und die Decharge der Jahres-Rechnungen der katholischen Pfarr-Kirche zu Jastrow betreffend, poszyt, j. niemiecki, ss. 581.
94. Rechnung über Einnahme und Ausgabe des katholischen Schul-vesp. und Organistenhausfonds zu Jastrow, 1857-1880, poszyt, j. niemiecki, ss. 550.
95. Beläge zur Jahres-Rechnung der katholischen Kirchen-Kasse zu Jastrow pro 1869 No 1 bis 86, 1869-1877, poszyt, j. niemiecki, ss. 1112.
96. Acta die Kirchenkasse-Rechnungen der katholischen Pfarr-Kirche zu Jastrow betreffend, No 25 b., 1869-1882, poszyt, j. niemiecki, ss. 740.
97. Verzeichnis der Einnahme und Ausgabe der katholischen Organistenhausfonds Kasse zu Jastrow, 1875-1911, poszyt, j. niemiecki, ss. 75.
98. Beläge zu Jahres-Rechnung der katholischen Kirchen-Kasse in Jastrow pro 1877 von No 1 bis 96, 1877-1878, poszyt, j. niemiecki, ss. 168.
99. Beläge zu der Jahres-Rechnung der katholischen Pfarr-Stelle in Jastrow pro 1879, [1879] 1880-1884, poszyt, j. niemiecki, ss. 790.
100. Acta die Rechnungen des katholischen Organistenhausfonds zu Jastrow betreffend Vol. VI, 1873-1879, poszyt, j. niemiecki, ss. 280.
101. Einnahme Manual der kathol. Kirchen Kasse zu Jastrow, 1873-1904, księga, j. niemiecki, ss. 100.
102. Beläge zur Jahres-Rechnung der katholischen Kirchen-Kasse in Jastrow, 1878-1879, poszyt, j. niemiecki, ss. 116.
103. Acta betreffend die Jahres-Rechnungen der kath. Pfarrstelle [...] zu Jastrow, 1882-1899, poszyt, j. niemiecki, ss. 1248.
104. Jahres-Rechnung der katholischen Pfarrstelle und der katholischen Kirchen-kasse zu Jastrow pro 1881, poszyt, j. niemiecki, ss. 40.
105. Acta betreffend die zinsbare Anlegung des Vermögens der kathol. Pfarre und Kirche zu Jastrow, 1875-1905, poszyt, j. niemiecki, ss. 1000.
106. Acta betreffend die Etats und Jahresrechnungen der katholischen Pfarre und Kirche zu Jastrow Vol. II; No 34, 1883-1904, poszyt, j. niemiecki, ss. 316.
107. Einnahme-Journal Kirchen-Kasse zu Jastrow, 1873-1911, księga, j. niemiecki, ss. 193.
108. Ausgabe-Journal der Kirchen-Kasse zu Jastrow, 1874-1911, księga, j. niemiecki, ss. 198.
109. Beläge zur Jahres-Rechnung A. der katholischen Kirchenkasse, B. der katholischen Organistenhaus-Kasse in Jastrow, 1904-1905, poszyt, j. niemiecki, ss. 99.
110. Hebeliste über Kirchensteuern der katholischen Kirchengemeinde Jastrow, 1913-1914, poszyt, j. niemiecki, ss. 44.
111. Hebeliste über Kirchensteuern der katholischen Kirchengemeinde Jastrow, 1914-1915, poszyt, j. niemiecki, ss. 28.
112. Kirchensteuerliste der kath. Kirchengemeinde der Stadt Jastrow pro 1915-1916, poszyt, j. niemiecki, ss. 32.

113. Beläge zur Rechnung über Einnahme und Ausgabe der katholischen Kirchenkasse und der kath. Organistenhausfonds-Kasse Jastrow, 1914, poszyt, j. niemiecki, ss. 170.
114. Jahres-Rechnung der katholischen Kirchen-Kasse und der katholischen Organistenhausfonds-Kasse zu Jastrow, 1904-1922, poszyt, j. niemiecki, ss. 522.
115. Einnahme Beläge der Jahresrechnung der katholischen Kirchenkasse zu Jastrow, 1924, poszyt, j. niemiecki, ss. 173.
116. Beläge zur Jahresrechnung der katholischen Kirchenkasse und der katholischen Organistenhausfonds-Kasse zu Jastrow, 1925, poszyt, j. niemiecki, ss. 206.
117. Beläge zur Jahresrechnung der katholischen Kirchenkasse und der katholischen Organistenhausfonds-Kasse zu Jastrow, 1926-1927, poszyt, j. niemiecki, ss. 123.
118. Ausgabe-Beläge der Jahresrechnung der katholischen Kirchenkasse und der kath. Organistenhausfondskasse zu Jastrow, 1927, poszyt, j. niemiecki, ss. 278.
119. Ausgabe-Beläge der katholischen Kirchenkasse und der Organistenhausfonds Kasse zu Jastrow zu den Jahres-Rechnung, 1928, poszyt, j. niemiecki, ss. 129.
120. [Sprawy finansowe i podatek kościelny] 1924-1940, luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 100.
121. [Sprawy dotyczące melioracji gruntów], 1931-1941, luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 146.
122. Beläge zur Rechnung über Einnahme und Ausgabe der katholischen Kirchenkasse und der Organistenhausfonds-Kasse, 1915-1916, luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 85.
123. Verzeichnis der Einnahme und Ausgabe der katholischen Organistenhausfonds-Kasse zu Jastrow, 1913-1917, poszyt, j. niemiecki, ss. 24.
124. Belege zur Jahresrechnung 1916 der katholischen Kirchen-Kasse Jastrow Westpr., 1916-1917, poszyt, j. niemiecki, ss. 204.
125. [Belege] pro 1935, 1935-1936, luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 136.

### **XIII. Ubezpieczenia**

126. Acta die Feuerversicherung der katholischen Kirche der Pfarr-und Organistengebäude zu Jastrow betreffend, [1788] 1852-1907, poszyt, j. niemiecki, ss. 182.
127. [Polisy ubezpieczeniowe], 1906-1917, teczka, j. niemiecki, ss. 118.

### **XIV. Dom dla sierot**

128. Acta betreffend das hiesige Anton von Ostensche Weisen-Institut, 1842-1896, poszyt, j. niemiecki, ss. 1072.
129. Waisenhaus Korrespondenzen während der Waisenhaus Verwaltung vom Monat Januar bis Juni 1896 von Fengler Probst, 1896-1903, poszyt, j. niemiecki, ss. 236.



**XV. Korespondencja różna**

130. Tagebuch angelegt 1.1.1922, 1922-1939, księga, j. niemiecki, ss. 198.
131. Acten betreffend Correspondenz mit den Behörden vom 24 Sept. 1875 ab bis zum 13 April 1881, Vol. VII, 1875-1881, poszyt, j. niemiecki, ss. 576.
132. Acta betreffend Korrespondenz in Angelegenheiten der katholischen Pfarre und Kirche zu Jastrow, 1882-1906, poszyt, j. niemiecki, ss. 118.

**XVI. Szczątki dokumentów (m.in. z kancelarii ks. F. Fenglera)**

133. Pojedyncze egzemplarze czasopism: „Der Sendboten der heiligen Familie” 1926, „Maria Hilf” 1897, „Volks Eichsfelder Blätter” 1882, „Germania” 1872, „Westfälisches Volksblatt” 1888, teczka, j. niemiecki, pojedyncze numery gazet.
134. Szczątki dokumentów – XVIII w., spis rzeczy po ks. Celsdorfie, odpisy dokumentów chrztu, 1773-1790, luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 41.
135. [Szczątki dokumentów: posiedzenia, poświadczenia, wybory], 1896-1905, luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 35.
136. [Szczątki dokumentów: odpisy aktów urodzenia, prospekty reklamowe], 1854-1892, luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 64.
137. Henriette Zigelski, Agnes Mejer, 1848-1892, poszyt, j. niemiecki, ss. 116.
138. [Szczątki dokumentów z kancelarii proboszcza Franza Fenglera i nie tylko] XIX w., luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 88.
139. [Dokumenty: dzierżawa, ubezpieczenia, rachunki, ogłoszenia parafialne, projekt pomnika] [1842-1943], 1916-1944, luźne karty, teczka, j. niemiecki, ss. 93.

**XVII. Cmentarz**

140. Acta bet. die Begräbnisplätze der kathol. Pfarre Jastrow, No 51, 1854-1894, poszyt, j. niemiecki, ss. 326.

**XVIII. Duszpasterze**

141. Persönliche Sachen des Probstes Franz Fengler zu Jastrow, 1893-1897, poszyt, j. niemiecki, ss. 138.

**XIX. Księgi metrykalne**

142. Księga chrztów 1882-1945.
143. Księga ślubów 1884-1943.
144. Księga zgonów 1882-1944.
145. Księga bierzmowanych 1928-1942.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

## Źródła archiwalne

- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej  
sygn. 86, 88, Kuria gorzowska 1945-1972.  
sygn. 142, Parafia pw. św. Michała Archanioła w Jastrowiu, Księga chrztów 1882-1945.

## Opracowania

- „Amtliche Bekanntmachungen der Freien Prälatur Schneidemühl”, (1942) nr 2.  
„Amtliche Bekanntmachungen der Freien Prälatur Schneidemühl”, (1943) nr 2.  
„Amtliche Bekanntmachungen der Freien Prälatur Schneidemühl”, (1943) nr 12.  
Bąk Ludwik, *Ziemia walecka w dobie reformacji i kontrreformacji w XVI-XVIII w.*, Piła 1999.  
Borkowska Zofia, Borkowski Mieczysław, *Jastrowie 400 lat królewskiego miasta 1602-2002*, Jastrowie 2002.  
Ceynowa Tadeusz, *Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej – powstanie i funkcjonowanie*, w: *Przeszłość Kościoła w archiwach Pomorza Zachodniego*, red. T. Ceynowa, Koszalin 2014, s. 133-144.  
Ceynowa Tadeusz, *Archiwum diekańskie dekanatu waleckiego do 1945 r.*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 115 (2021) s. 33-55.  
Ceynowa Tadeusz, *Archiwum Parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu. Inwentarz*, „Rocznik Skrzatuski”, 9 (2021) s. 125-145.  
Ceynowa Tadeusz, *Archiwum parafii waleckiej. Inwentarz*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 118 (2022) s. 45-66.  
Ceynowa Tadeusz, Wieczorkowska Małgorzata, *20 lat archiwum diecezjalnego na tle 50 lat diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*, w: *50 lat Kościoła koszalińsko-kołobrzeskiego*, red. T. Ceynowa, Radom 2022, s. 173-187.  
Ceynowa Tadeusz, *Ziemia pogranicza. Dekanat walecki w latach 1821-1920*, Radom 2004.  
Chuchro Stanisław, Chuchro-Wrona Elżbieta, *Słownik geograficzno-socjologiczny Pojezierza Waleckiego*, Wałcz 2006.  
*Deutsch Krone Stadt und Kreis*, red. K. Ruprecht, Frankfurt/M 1981.  
*Elenchus omnium ecclesiarum et universi cleri Archidioecesis Posnaniensis 1793-1920: Freie Prälatur Schneidemühl*, Schneidemühl 1936.  
Gatz Erwin, *Schneidemühl*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. 9, Freiburg im Breisgau 2000, szp. 189-190.  
*Historia residentiae Valcensis Societatis Jesu ab Anno Domini 1618*, red. M. Rohwerder, Kolonia 1967.  
*Jastrowie*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882, s. 496-497.  
Korytkowski Jan, *Brevis descriptio historico-geographica ecclesiarum archidioecesis gnesnensis et posnanensis*, Gnesnae 1888.  
Łukaszewicz Józef, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. I, Poznań 1858.  
Nitecki Piotr, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999*, Warszawa 2000, kol. 60.  
Nowacki Józef, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, t. 2, [Poznań] 1964.

- Prejs Roland, *Pralatura pilska w świetle schematyzmu z 1940 r.*, „Roczniki Teologiczne”, 55 (2008) nr 4, s. 36-37.
- Rhesa Ludwig, *Kurzgefaßte Nachrichten von allen seit der Reformation an den evangelischen Kirchen in Westpreußen angelstellten Predigern*, Königsberg 1834.
- Rocznik Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej 2021*, Radom 2021.
- Schematyzm Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Pralatury Pilskiej*, Gorzów 1949.
- Schematyzm Diecezji Gorzowskiej*, Gorzów 1959.
- Schematyzm Diecezji Gorzowskiej*, Gorzów 1969.
- Schematyzm Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*, Koszalin 1982.
- Schematyzm Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej 1998*, oprac. K. Zadarko i in., Koszalin 1998.
- Schematyzm Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej 2012*, red. K. Klawczyński, Bydgoszcz 2012.
- Schmidtt Friedrich Wilhelm Ferdinand, *Geschichte des Deutsch-Croner Kreises*, Thorn 1867.
- Schultz Franz, *Chronik der Stadt Jastrow*, Jastrow 1896.
- Volkman Wilhelm, *Die Kirchenbücher der katholischen Pfarreien in der früheren Provinz Grenzmark Posen-Westpreußen*, „Sonderheft der Grenzmärkischen Heimatblätter”, 15 (1939) s. 39.
- Westpfahl Franz, *Schematismus der Apostolischen Administratur Schneidemühl*, Schneidemühl 1928.
- Wrzeszcz Maria, *Jastrowie*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus i in., Lublin 1997, kol. 1109.
- Zarządzenie w sprawie gromadzenia zbiorów Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*, „Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne”, 31 (2003) nr 10-12, s. 37-38.
- Zbiór ustaw archidiecezyi gnieźnieńskiej i poznańskiej*, zebrał ks. T. Trzcński, Poznań 1906.
- Żmidziński Franciszek, *Osadnictwo w starostwie ujsko-pilskim do 1772 roku*, „Rocznik Nadnotecki”, 1 (1996) s. 49-69.

## ARCHIWUM PARAFII PW. ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA W JASTROWIU. INWENTARZ

### Streszczenie

Zasadniczą treść artykułu stanowi wykaz zachowanych archiwaliów parafii pw. św. Michała Archaniola w Jastrowiu. W 1602 roku z rąk starosty ujskiego Piotra Potulickiego Jastrowie otrzymało prawa miejskie, potwierdzone przez króla Zygmunta III Wazę. Pierwszy kościół mógł powstać już w XIV wieku. Świątynia w XVI wieku została przejęta przez protestantów, a na początku XVII wieku odzyskana przez katolików. Parafia jastrowiecka należała wraz z ziemią wałecką do dekanatu czarnkowskiego, a pod koniec XVIII wieku do dekanatu wałeckiego. W 1772 roku weszła w skład państwa pruskiego. Do Polski powróciła wraz z całą Wałeczczyzną w 1945 roku. W 1990 roku Jastrowie

stało się siedzibą dekanatu. W latach 2004-2005 zachowane archiwalia przedwojenne zostały przekazane do Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w Koszalinie. Tam je opracowano i zinwentaryzowano, podzielono na serie i nadano nowe sygnatury (1-145). Chronologia akt obejmuje XVII-XX wiek, a ich ilość to 2,9 mb oraz 145 j.a. Opracowane archiwalia mogą posłużyć do dalszych badań historii miasta i najbliższej okolicy.

Słowa kluczowe: Jastrowie; parafia pw. św. Michała Archanioła; archiwalia; inwentarz; Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej





KS. ROBERT DANIELUK SJ\* – RZYM (WŁOCHY)

**DOKUMENTY RZYMSKIEGO ARCHIWUM  
TOWARZYSTWA JEZUSOWEGO DOTYCZĄCE JEZUICKIEGO  
KOLEGIUM W KRASNOSTAWIE<sup>1</sup>**

**DOCUMENTS OF THE ROMAN ARCHIVES OF THE SOCIETY  
OF JESUS CONCERNING THE JESUIT COLLEGE IN KRASNOSTAW**

**Abstract**

Krasnostaw was one of many places in the Polish-Lithuanian Commonwealth where the Jesuits conducted their usual apostolic service, which consisted of direct pastoral care and school teaching. In the town on the banks of the Vistula, this activity took place between 1685 and 1773. This article – prepared for a conference to be held there in 2020 (cancelled due to the sanitary situation) – is a presentation of archival sources relating to the designated facility and stored in the Roman Archives of the Society of Jesus. Based on a detailed inventory of the archive's polonica – Andrzej Paweł Bieś et al, *Polonica w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego* (vol. 1–5, Kraków 2002–2008) – it is easy to quickly and precisely locate those that originate in or relate to Krasnostaw. After their general presentation, the article addresses each of the main literary types of Jesuit documentation – these are primarily letters, directories, obituaries and formulas for final vows – with specific examples and citations of some of the sources. The author's objective is to present how these archives can assist not only local historians, but also anyone interested in the history of the place and the mentioned documentation because of other issues they are addressing.

Keywords: Jesuits; college; Krasnostaw; Society of Jesus; religious archives

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

---

\* Ks. Robert Danieluk SJ – dr historii, Archiwum Generalne Towarzystwa Jezusowego w Rzymie  
e-mail: [arsi-danieluk@sjcuria.org](mailto:arsi-danieluk@sjcuria.org)  
<https://orcid.org/0000-0003-1145-4131>

<sup>1</sup> Artykuł powstał na podstawie referatu, przygotowanego na konferencję „Krasnostawskie kolegium jezuitów: miejsce – ludzie – dzieła – konteksty”, która miała się odbyć w 2020 roku w Krasnymstawie. Spotkanie odwołano z powodu sytuacji sanitarnej.

\*\*\*\*\*

Obecność jezuitów w Krasnymstawie – „w ziemi chełmskiej, województwie ruskim, nad rzeką Wieprzem uroczu położonym”, jak to ujął nestor polskiej historiografii jezuickiej Stanisław Załęski<sup>2</sup> – w latach 1685-1773 oznaczała też dla nich zwyczajną administracyjną konieczność utrzymywania przepisanych zakonnym prawem kontaktów ze znajdującą się w Rzymie Kurią Generalną Towarzystwa Jezusowego. Ich świadectwa w postaci dokumentów zachowanych w rzymskim archiwum zakonu – Archivum Romanum Societatis Jesu (dalej: ARSI) – są przedmiotem niniejszego opracowania. Nie wszystkie te archiwalia odnoszą się do „kolegium” krasnostawskiego, gdyż tutejsza placówka uzyskała ten status dopiero w roku 1720, wcześniej będąc „misją” i „rezydencją”<sup>3</sup>.

Nie ma zapewne potrzeby, by dłużej rozwodzić się tu nad samym archiwum, gdyż istniejąca w wielu językach, w tym także po polsku, literatura – mniej lub bardziej, ale jednak dostępna – dostarcza podstawowych informacji o jego historii i zasobach<sup>4</sup>. Ponadto opublikowany kilkanaście lat temu z inicjatywy niedawno zmarłego prof. Ludwika Grzebień SJ inwentarz poloników tego archiwum nie tylko pozwala na szybkie i precyzyjne ustalenie listy tych odnoszących się do historii interesującej nas placówki, ale również zawiera krótkie wyjaśnienia podstawowych rodzajów odnotowanej dokumentacji<sup>5</sup>. Razem ze znaną wszystkim zajmującym się polską częścią historii jezuickiej *Encyklopedią wiedzy o jezuitach* i *Podstawową bibliografią* – równie cennymi dziełami L. Grzebień – inwentarz ten stanowi swoistą trylogię metodologiczną, czyli zespół narzędzi pozwalający na podjęcie właściwie każdego tematu w tej dziedzinie, bez konieczności długich i żmudnych poszukiwań archiwalno-bibliotecznych, których smak (ale i cenę) znają wszyscy ci, którzy mieli kiedykolwiek okazję ich doświadczyć<sup>6</sup>. To nawią-

<sup>2</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. IV, vol. 4, Kraków 1905, s. 1587.

<sup>3</sup> L. Grzebień i in., *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, wyd. 2, Kraków 2004 (dalej: *Encyklopedia*), s. 327-328. Na temat znaczenia terminów „misja” i „rezydencja” u jezuitów, zob. tamże, s. 427, 568-569 oraz J. Kołacz, *Słownik języka i kultury jezuitów polskich*, Kraków 2006, s. 171, 239.

<sup>4</sup> Wśród wielu artykułów na szczególną uwagę zasługują: E. Lamalle, *L'archivio di un grande Ordine religioso. L'archivio Generale della Compagnia di Gesù*, „Archiva Ecclesiae”, 24-25 (1981-1982) s. 89-120; G. Schurhammer, *Die Anfänge des römischen Archivs der Gesellschaft Jesu*, „Archivum Historicum Societatis Jesu”, 12 (1943) s. 89-118; J. Teschitel, *L'Organizzazione dell'archivio generale della Compagnia di Gesù*, „Rassegna degli Archivi di Stato” 22 (1962) s. 189-196. Z tekstów polskich, zob. artykuł autora niniejszej publikacji przygotowany z okazji podobnej konferencji zorganizowanej w 2017 roku w Bydgoszczy: *Bydgoszczana w Rzymskim Archiwum Towarzystwa Jezusowego*, w: *Jezuici w Bydgoszczy i okolicy*, red. M. Puziak, Bydgoszcz 2018, s. 13-16, gdzie czytelnik znajdzie też więcej sugestii bibliograficznych.

<sup>5</sup> A.P. Bieś i in., *Polonica w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego*, t. 1-5, Kraków 2002-2008. Wspomniane wyjaśnienia znajdują się w t. 1, s. 15 (listy *solis*), s. 32 (ordynacje), s. 42 (księga zwyczajów), s. 44-45 (katalogi), s. 76-77 (listy roczne i *historia domus*), s. 158 (*fructus spiritualis*), s. 161 (nekrologi i menologia), s. 225-226 (dokumenty dotyczące fundacji domów), s. 343-344 (formuły ostatnich ślubów zakonnych).

<sup>6</sup> L. Grzebień, *Podstawowa bibliografia do dziejów Towarzystwa Jezusowego w Polsce*, t. 1-2, Kraków 2009. Pierwsze wydanie cytowanej wyżej *Encyklopedii* miało miejsce w tym samym miejscu i wydawnictwie w 1996 roku.

zanie do metodologii i porównanie do narzędzi odpowiada zresztą żartobliwemu określeniu prof. Grzebień, który mawiał czasami o sobie jako o „rzemieślniku” historii jezuickiej... Dobrze wiemy, że rzemieślnicy nierzadko bywali artystami i bez wątplenia to drugie określenie bardziej mu się należy.

### Rzymskie „krasnostaviana”

Językoznawcy orzekną, czy można zaproponować termin „krasnostaviana” na określenie dokumentów odnoszących się do tej miejscowości. Niezależnie od ich wyroku, prawdą jest, że rzymskie archiwum jezuitów ma takich dokumentów sporo. Nic dziwnego, wszak wedle zakonnych praw każdy dom Towarzystwa Jezusowego był zobowiązany do systematycznego przekazywania przełożonym (na szczeblu prowincji, ale i samemu generałowi również) określonych informacji. Sprawnie działający system administracji funkcjonował u jezuitów według reguł ujętych w formę instrukcji znanej pod łacińskim tytułem *Formula scribendi*, która precyzowała częstotliwość i styl komunikacji pisemnej w zakonie<sup>7</sup>. Oprócz tego kolejni przełożeni generalni oraz kongregacje generalne przypominali o obowiązku regularnych kontaktów i przesyłania dokumentów<sup>8</sup>. W efekcie, archiwum kurii posiada informacje praktycznie o każdym miejscu, gdzie działali jezuici, choć oczywiście zachowały się one w różnym stopniu, co tłumaczy się skomplikowanymi dziejami Towarzystwa i samego archiwum, by wspomnieć jedynie okres kasaty (1773-1814), czy konieczność ewakuacji części zagrożonych rządową konfiskatą archiwaliów z Rzymu do Holandii w 1893 roku.

Na szczęście, nawet po tak niełatwej historii, materiały dotyczące jezuickiej placówki w Krasnymstawie zachowały się w stosunkowo dużej ilości. Poniższa tabela przedstawia wykaz zawierających je jednostek archiwalnych według każdej z głównych kategorii dokumentów archiwum.

Powyższy wykaz powstał głównie na podstawie wspomnianego już inwentarza *Polonica w Archiwum Rzymskim*. Ponieważ nie wszystkie jego tomy mają indeks miejscowości, nie sposób jedynie na tej podstawie sporządzić pełnego spisu wszystkich dokumentów mogących interesować badacza dziejów jezuitów w Krasnymstawie, stąd tabela może wymagać uzupełnień i w swej obecnej postaci najprawdopodobniej nie wyczerpuje tematu.

Przykłady archiwaliów z każdej kategorii zostaną omówione poniżej, zaś wspomniany inwentarz *Polonica w Archiwum Rzymskim* pozwalający na szybkie dotarcie do szczegółowych ich opisów, zwalnia z obowiązku proponowania tutaj

<sup>7</sup> *Formula scribendi*, w: *Institutum Societatis Iesu*, vol. III, *Regulae, Ratio studiorum, Ordinationes, Instructiones, Industriae, Exercitia, Directorium*, Florentiae 1893, s. 41-45.

<sup>8</sup> Najważniejsze z tych dokumentów oraz wszystkie dekrety pierwszych 30 kongregacji generalnych znajdują się w ostatnim całościowym wydaniu Instytutu Towarzystwa (czyli najistotniejszych tekstów dotyczących duchowości i zakonnego prawa jezuitów), którym jest cytowane wyżej wydanie florenckie z końca XIX wieku: *Institutum Societatis Iesu*, vol. I-III, Florentiae 1892-1893. Systemowi administracji i komunikacji pisemnej jezuitów poświęcił swoją monografię M. Friedrich, *Der lange Arm Roms? Globale Verwaltung und Kommunikation im Jesuitenorden: 1540-1773*, Frankfurt am Main/New York 2011.



jakiegokolwiek dokładniejszej ich listy, która też pewnie nie byłaby pełna z powodu braku wspomnianego indeksu miejscowości.

**Tab. 1. Dokumenty ARSI dotyczące jezuitów w Krasnymstawie**

Rodzaj dokumentów		Sygnatura jednostek archiwalnych ARSI
Listy roczne i materiały do historii zakonu		Pol. 56-64, 87-88
Listy <i>ex officio</i>	listy jezuitów z Krasnegostawu	Pol. 78-79
	kopie listów generała do jezuitów w Krasnymstawie	Germ. 116, 125; Pol. 1-2
	kopie listów generała do niejezuitów w Krasnymstawie	Epp. NN. 30, 32
Katalogi		Pol. 20-32, 38-42, 45-47a-b, 49-49a-b
Nekrologi		Pol. 69, 89
Formuły ostatnich ślubów zakonnych		Germ. 34, 39, 41 II, 42 II-44 II, 50-51, 74-76, 93, 96-99, 101-102; Pol. 83; Lit. 4
Inne dokumenty		FG 378-379

### Korespondencja

Scentralizowany system rządów w zakonie wymagał regularnej wymiany informacji pomiędzy przełożonymi a podwładnymi. Głównym narzędziem i najczęstszą formą tych koniecznych kontaktów była korespondencja. Oprócz oczywistej funkcji administracyjnej, miała ona również wymiar wspólnotowy, gdyż celem niektórych listów było poinformowanie współbraci (i ewentualnie innych zainteresowanych) o podejmowanych pracach i ich okolicznościach oraz – w przypadku krajów misyjnych – o historii, tradycjach, geografii, klimacie, florze i faunie regionu, w którym jezuita działali.

Można zatem powiedzieć, że ta korespondencja i cała komunikacja pisemna w Towarzystwie Jezusowym miały dwa wymiary: „wertykalny” – odnoszący się do kontaktów na linii podwładny-przełożony oraz „horyzontalny” – dotyczący kontaktów pomiędzy samymi zakonnikami z otwarciem na osoby spoza zakonu<sup>9</sup>. Każdemu z tych wymiarów odpowiadał inny rodzaj listów. Te określane „listami rocznymi” (*litterae annuae*) to owoc komunikacji „horyzontalnej”, do której poniekąd należy też inna kategoria jezuickich dokumentów często występująca razem z *annuae* bądź wręcz z nimi zmieszana – tzw. *historia domus*, czy też szeroko pojęte materiały do historii zakonu. Do sfery komunikacji „wertykalnej” należały

<sup>9</sup> Na temat korespondencji i pozostałych rodzajów cytowanych tu jezuickich dokumentów, zob. *Encyklopedia*, s. 215 (*historia domus*), s. 272-273 (katalogi), s. 303-304 (korespondencja), s. 453-454 (nekrologi) oraz R. Danieluk, *Bydgoszcz w Rzymskim Archiwum*, s. 13-51; tenże, *Die Jesuiten in Brig im frühen 19. Jahrhundert im Licht des Generalarchivs der Gesellschaft Jesu in Rom*, w: *Die Wiederherstellung der Gesellschaft Jesu. Vorbereitung, Durchführung und Auswirkungen. Unter besonderer Berücksichtigung der Verhältnisse im Wallis*, red. P. Oberholzer, Münster 2019, s. 71-98.

natomiast listy służbowe – tzw. *ex officio* – adresowane do generała i dotyczące spraw administracyjnych nienadających się do relacji ogólnych.

„Krasnostawiana” znajdują się w obu rodzajach dokumentacji, choć zdecydowanie więcej zachowało się tych należących do sfery „horyzontalnej”.

### Listy roczne i materiały do historii zakonu

Pod sygnaturą *Polonia* 56-64 oraz 87-88, rzymskie archiwum posiada 23 *annuae* oraz 21 *historia domus* z Krasnegostawu z lat 1685-1770, przy czym w obu seriach brakuje niektórych roczników: w *annuae* są to lata 1717, 1734, 1758 oraz 1771-1772, zaś w *historia domus* lata 1717, 1731-1733, 1738-1739 oraz 1771-1772 (można przypuszczać, że brak rocznika 1773 w obu seriach tłumaczy się wiadomymi względami).

Zgodnie z wymogami tego rodzaju literackiego, relacje te zawierają informacje o sytuacji placówki i najważniejszych wydarzeniach mających miejsce w danym roku. Na przykład pierwsza *historia domus* dotycząca Krasnegostawu rozpoczyna się opowieścią o przybyciu jezuitów w Wigilię Bożego Narodzenia 1685 roku:

Ad Christi incunabula nata est huic loco Societas. Venerunt enim huc Nostrum 24 decembris anno 1685, hora circiter decima antemeridiana. Invecti in oppidum curru simplici rusticano, ex quo vix descenderunt, salutarunt illico Reverendissimum Episcopum Crasnostaviae tunc praesentem et summopere Nostrorum adventu exhilaratum. Causam laetitiae potissimam fuisse credo, quod tandem obtinuerit quod diu a Societate pro suarum ovium salute poposcit<sup>10</sup>.

Z dalszej narracji dowiadujemy się o tym, że jezuici zatrzymali się niedaleko katedry, w przydzielonym im mieszkaniu w kamienicy, którą dzielili z trzema wikariuszami katedralnymi. Mowa też o innych krokach, jakie biskup podjął przed swoim rychłym wyjazdem (26 grudnia udał się do Żółkwi) celem ułatwienia im początków pobytu w Krasnymstawie.

Już przytoczony fragment dowodzi, że właśnie na podstawie takich źródeł oparł swoją historię ojciec S. Załęski. O przybyciu jezuitów do Krasnegostawu i zasługach życzliwego im biskupa pisał bowiem:

Gorliwy ten pasterz odwiedzał pilnie diecezję, sam katechizował dzieci i lud wiejski, a przekonawszy się o nieznajomości katechizmu i grubych obyczajach swych diecezjan pomieszanych z ciemną Rusią dyzunicką, postanowił sprowadzić jezuitów, głównie dla pomocy w duszpasterstwie. Na prośbę więc jego, a rozkaz prowincjała Jana Hermanni, w wigilię Bożego Narodzenia 1685 roku, czterech jezuitów z Lublina z o. Konradzkiem jako superiorem, zjechało na

<sup>10</sup> „Towarzystwo narodziło się dla tego miejsca przy żłóbku Chrystusa, bowiem Nasi przybyli tutaj 24 grudnia 1685 roku, około godziny dziesiątej przed południem. Wjechali do miasteczka na prostej chłopskiej furmance i natychmiast po przybyciu przywitali Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa, który był wtedy obecny w Krasnymstawie i którego ten przyjazd Naszych bardzo ucieszył. Wydaje się, że powód tej radości był taki, że wreszcie uzyskał on od Towarzystwa to, o co dla dobra swoich owieczek zabiegał od dawna”. ARSI, *Pol.* 56, f. 75<sup>v</sup>. Biskupem diecezji chełmskiej, na terenie której leżał Krasnystaw był od roku 1677 Stanisław Jacek Świącicki (ok. 1615-1696), zob. J. Kumor-Mielnik, *Świącicki Stanisław Jacek CRL*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 19, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 382-383.

prostym wozie do Krasnegostawu, zamieszkali na wikarówce, stołowali się u sąsiada kowala, a pracowali w kościele katedralnym w kaplicy, którą im biskup wyznaczył<sup>11</sup>.

Wyraźnie widać, że autor publikacji *Jezuici w Polsce* korzystał z cytowanej wyżej *historia domus*, co zresztą on sam potwierdza we wstępie do skróconej wersji swego dzieła, gdzie przyznaje, że przez wiele lat zbierał materiały, wyciacha ich rodzaje oraz archiwa i biblioteki, w których pracował<sup>12</sup>.

Z kart tej samej relacji dowiadujemy się również o zaniepokojeniu Akademii Zamojskiej pojawieniem się jezuitów w okolicy i możliwością otwarcia przez nich szkół. To właśnie celem uprzedzenia jej działań stojących im na przeszkodzie, krasnostawscy jezuita zdecydowali rozpocząć nauczanie już w roku 1688, kiedy sytuacja nowej placówki nie była jeszcze ustabilizowana<sup>13</sup>.

*Historia domus* i *annuae* informowały krótko o najważniejszych wydarzeniach w życiu danego domu zakonnego, np. o okolicznościach jego fundacji (wraz z kopią niektórych istotnych dokumentów<sup>14</sup>) czy o zmianie jego statusu z rezydencji na kolegium, co nastąpiło formalnie 27 lutego 1720 roku<sup>15</sup>. Czytelnik znajdzie tam również dokładne statystyki dotyczące prac duszpasterskich podejmowanych przez krasnostawskich jezuitów: ilość wygłoszonych kazań, przeprowadzonych rekolekcji i wysłuchanych spowiedzi oraz mniej lub bardziej spektakularnych nawróceń na katolicyzm lub reformy życia itd. Dzięki takim danym dowiadujemy się np. o dużym zaangażowaniu tutejszych jezuitów w posługę konfesjonau: jeśli w pierwszych latach po przybyciu wysłuchiwali oni ok. 10 000-12 000 spowiedzi rocznie, to w roku 1730 było ich już 15 236, zaś w roku 1770 – 26 788<sup>16</sup>.

Zakonnicy kronikarze wspominali też nierzadko wydarzenia polityczne dotyczące całego kraju (np. śmierć Jana III Sobieskiego<sup>17</sup>) lub tylko ich miejscowości (np. obecność w okolicy szwedzkich wojsk, przybyłych tu w 1704 roku, po zdobyciu Lwowa<sup>18</sup>). Oczywiście najskrzętniej notowali wydarzenia dotyczące bezpośrednio własnej placówki, np. zmiana superiora w 1702 roku lub seria nieszczęść, które spadły na kolegium w 1735 roku – oprócz fatalnego w skutkach pożaru w majątku ziemskim jezuitów, były to inne niefortunne dla nich wypadki (*plura infortunia*), jak: nieurodzaj (*agrorum sterilitas*), pomór (*animalium pestis*) i przemarsz wojsk rosyjskich (*Moschorum incursiones*)<sup>19</sup>.

<sup>11</sup> Załęski, *Jezuici w Polsce* IV/4, s. 1588. Jan Hermani (1626-1691), jezuita od roku 1644, był prowincjałem w latach 1684-1689 (*Encyklopedia*, s. 214); Paweł Konradzki (1645-1699), jezuita od roku 1665 (*Encyklopedia*, s. 300).

<sup>12</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce. W skróceniu, 5 tomów w jednym, z dwoma mapami*, Kraków 1908, s. III-V. Zob. też: tenże, *Jezuici w Polsce* IV/1 [1905], s. VII-X.

<sup>13</sup> ARSI, *Pol.* 56, f. 76<sup>r</sup>. Wspomina o tym Załęski, *Jezuici w Polsce* IV/4, s. 1589.

<sup>14</sup> ARSI, *Pol.* 56, f. 249<sup>r</sup>-251<sup>r</sup>.

<sup>15</sup> ARSI, *Pol.* 58, f. 145<sup>r</sup>.

<sup>16</sup> ARSI, *Pol.* 61, f. 39<sup>v</sup>; *Pol.* 63, f. 17<sup>r</sup>; *Pol.* 88, nr 121.

<sup>17</sup> ARSI, *Pol.* 56, f. 321<sup>r</sup>.

<sup>18</sup> ARSI, *Pol.* 57, f. 71<sup>v</sup>.

<sup>19</sup> ARSI, *Pol.* 59, f. 175<sup>r</sup>.

Cytowany rodzaj literacki spotyka się niejednokrotnie z krytyką jako źródło historyczne mało obiektywne (*annuae* były pisane głównie ku pokrzepieniu czytelników) i raczej niezaskłujące na wiarę. Niejedno studium pokazuje jednak, że wszystko zależy od tego, w jaki sposób historyk je interpretuje i zeń korzysta. Nie chodzi bynajmniej o przysłowiowe czytanie pomiędzy wierszami (też przydatne!), ale raczej o konfrontację tego rodzaju jezuickiej dokumentacji z innymi źródłami zakonnymi i nie tylko. Dzieje placówki Towarzystwa Jezusowego w Krasnymstawie stanowią dobry przykład możliwości podjęcia takiego studium porównawczego, które dałoby się przeprowadzić, używając choćby dokumentów omówionych w obecnym opracowaniu.

### Listy *ex officio* i generalskie odpowiedzi

Inwentarz *Polonica w Archiwum Rzymskim* odnotowuje cztery listy wysłane z Krasnegowstawu w latach 1697-1704 do ojca generała Tyrsusa Gonzáleza<sup>20</sup>. Autorami trzech byli jezuici: Jan Reuth (list z 14 września 1697 roku), Franciszek Rywocki (list z 2 kwietnia 1702 roku) i Sebastian Bartmanowicz (list z 18 lutego 1704 roku), zaś czwarty wysłali członkowie kongregacji mariańskiej razem z listem S. Bartmanowicza<sup>21</sup>.

Listy J. Reutha i F. Rywockiego należą do kategorii tzw. *Indipetae*, czyli kierowanych do generała próśb o przeznaczenie do pracy misyjnej. Spośród kilkunastu tysięcy takich listów zachowanych w Rzymie, niewielka tylko część wyszła spod pióra jezuitów polskich, jak przypominała niedawno Monika Miazek-Męczyńska w swoim studium poświęconym temu rodzajowi korespondencji<sup>22</sup>. Jak zwykle w takich prośbach, autorzy starali się przekonać ojca generała o zasadności ich propozycji (np. Reuth prosił o zwolnienie go z funkcji przełożonego, którą wtedy pełnił już ósmy rok), choć wiadomo, że tylko niewielka część ochotników uzyskiwała upragnione pozwolenie. Należał do nich Reuth, który wyjechał na misje do Persji, ale dopiero w roku 1702, tymczasem zgłaszającemu się na misję chińską Rywockiemu generał odmówił, jak widać w kopii odpowiedzi z 3 czerwca 1702 roku<sup>23</sup>.

Dwa pozostałe listy mają tę samą datę 18 lutego 1704 roku i dotyczą zupełnie innej sprawy. W pierwszym Bartmanowicz prosi w imieniu członków kongregacji mariańskiej działającej przy tutejszym kolegium o jej afiliację, pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia, do rzymskiej kongregacji *Prima Primaria*. Jako rację podaje, że będzie to pociechą w tych trudnych dla kraju czasach („inter tot aerumnas ac gravissima Patriae pericula”), by w ten sposób móc uciekać się do

<sup>20</sup> ARSI, *Pol.* 78, f. 197<sup>r</sup>-198<sup>r</sup>; *Pol.* 79, f. 208<sup>r</sup>-209<sup>v</sup>, 221<sup>r</sup>-222<sup>v</sup>. Tyrsus González de Santalla (1624-1705), Hiszpan, jezuita od 1643 roku, wybrany generałem w 1687 roku (*Encyklopedia*, s. 188).

<sup>21</sup> Jan Reuth (1656-1712), jezuita od roku 1672, był superiorem w Krasnymstawie w latach 1691-1702, po czym wyjechał na misje do Persji (*Encyklopedia*, s. 568); Franciszek Rywocki (1676-1710), jezuita od roku 1694 (*Encyklopedia*, s. 857); Sebastian Bartmanowicz (1670-1720), jezuita od roku 1687, w Krasnymstawie pracował w latach 1716-1717 (*Encyklopedia*, s. 29).

<sup>22</sup> M. Miazek-Męczyńska, *Indipetae Polonae – kołatanie do drzwi misji chińskiej*, Poznań 2015.

<sup>23</sup> ARSI, *Germ.* 125, s. 67. W tym samym tomie na str. 115 zachowała się kopia odpowiedzi na jeszcze inny list Rywockiego.

wstawiennictwa Matki Bożej Niepokalanie Poczętej. Do listu jezuita dołączona jest petycja podpisana przez 16 członków krasnostawskiej kongregacji.

Dzięki inwentarzowi *Polonica w Archiwum Rzymskim* wiemy też o istnieniu 14 kopii listów generalskich wysłanych do Krasnegostawu w latach 1702-1765, których adresatami było 11 jezuitów (sześciu księży i pięciu scholastyków)<sup>24</sup>. Są to odpowiedzi na ich listy tzw. *solì*, które zgodnie z zakonnym prawem były przeznaczone jedynie dla przełożonego generalnego, gdyż dotyczyły spraw bardzo osobistych.

Na przykład z odpowiedzi ojca T. Gonzáleza na list Łukasza Pokłękowskiego wysłanej do Krasnegostawu 18 listopada 1702 roku wynika, że młody jezuita nie wiadomo dla jakich racji prosił o pozwolenie pozostania w Towarzystwie jako permanentny scholastyk (tak zakonne słownictwo określa kleryków), czyli bez przyjmowania święceń kapłańskich<sup>25</sup>. Generał odpisał mu, że nie jest to w zwyczaju zakonu („ut in statu scholastici non sacerdotis perpetuo sistas, est inauditum in Societate”), ale przed ostateczną odpowiedzią, której póki co nie dawał, miał zasięgnąć jeszcze informacji. Choć brak dalszej korespondencji na ten temat, skądinąd wiadomo, że sprawa zakończyła się tak, że Ł. Pokłękowski święcenia przyjął i wytrwał w zakonie do końca życia (zmarł 30 lat później w Kamieńcu Podolskim po latach pracy jako nauczyciel, duszpasterz i superior w różnych wspólnotach)<sup>26</sup>.

Oprócz tego w Rzymie zachowały się też kopie trzech generalskich listów do niejezuitów: generał González pisał do biskupa pomocniczego diecezji chełmskiej Jana Dłużewskiego 12 czerwca 1700 roku, zaś generał Franciszek Retz korespondował ze starostą krasnostawskim Feliksem Potockim 9 sierpnia 1738 roku oraz 27 lipca 1748 roku<sup>27</sup>. Dwa inne listy były wysłane do jezuitów krasnostawskich przez generalnego prokuratora zakonu: pierwszy z 22 czerwca 1697 roku adresowany był do przełożonego tutejszej rezydencji Reutha, drugi, z 18 marca 1702 roku, do jego następcy Kaspra Tauscha<sup>28</sup>.

## Katalogi

W jezuickim słownictwie słowo „katalog” oznacza regularnie sporządzany spis wszystkich zakonników w poszczególnych domach danej prowincji, zawierający

<sup>24</sup> ARSI, *Pol.* 1-2, f. 58<sup>v</sup>, 60<sup>v</sup>, 63<sup>v</sup>, 65<sup>r</sup>-66<sup>v</sup>, 68<sup>r</sup>-69<sup>v</sup>, 83<sup>r</sup>, 93<sup>r</sup>, 95<sup>v</sup>-96<sup>r</sup>, 128<sup>r</sup>, 147<sup>v</sup>.

<sup>25</sup> ARSI, *Pol.* 1-2, f. 58<sup>v</sup>. Łukasz Pokłękowski (1676-1732), jezuita od roku 1695 (*Encyklopedia*, s. 522).

<sup>26</sup> *Encyklopedia*, s. 522.

<sup>27</sup> ARSI, *Germ.* 116, s. 439-440; *Epp. NN.* 30, s. 61-62; *Epp. NN.* 32, s. 188-189. Jan Dłużewski (ok. 1658 – ok. 1720), biskup pomocniczy chełmski od roku 1696 (*Hierarchia Catholica*, vol. V, Patavii 1952, s. 212); Franciszek Retz (1673-1750), jezuita Prowincji Czeskiej od roku 1689, wybrany generałem w roku 1730 (*Encyklopedia*, s. 568); Feliks Potocki (ok. 1690-1766), kasztelan nakielski (1752-1758) i słoński (1758-?), był też starostą krasnostawskim, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Feliks\\_Potocki\\_\(zm.\\_1766\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Feliks_Potocki_(zm._1766)) (dostęp: 21.09.2020).

<sup>28</sup> ARSI, *FG* 378-379 (brak paginacji). Kasper Franciszek Tausch (1656-1703), jezuita od 1672 roku, w latach 1693-1702 był kapłanem wojewody i hetmana Feliksa Potockiego, po czym superiorem w Krasnymstawie, gdzie zmarł (*Encyklopedia*, s. 685). Prokuratorem generalnym (zob. znaczenie tego terminu w: *Encyklopedia*, s. 540) był wtedy włoski jezuita Pietro Francesco Orta (1635-1722), który pełnił ten urząd w latach 1692-1718 (ARSI, *Schedario Lamalle*).

podstawowe dane biograficzne o każdym duchownym oraz krótką informację o jego zajęciach. Istniały dwa rodzaje takich katalogów, których nazwy odnoszą się do częstotliwości ich przygotowania: katalogi roczne (*annuales* lub *brevés*) i katalogi trzyletnie (*triennales*). Pierwsze zawierały mniej informacji o każdym jezuitcie (data urodzenia, wstąpienia do zakonu, święceń kapłańskich i ostatnich ślubów), ale były sporządzane co roku, stąd ich oczywista przydatność do badań biograficznych. Katalogi trzyletnie składały się z trzech części i obejmowały więcej informacji, gdyż oprócz rozbudowanej formy danych biograficznych z katalogu rocznego (ta część nazywała się *catalogus primus*), zawierały też ocenę charakteru i osobowości jezuita uwzględniającą takie aspekty jak temperament, talenty czy zdrowie (ta część nazywała się *catalogus secundus*); oprócz tego mieściły też krótkie zestawienie sytuacji ekonomicznej placówki (ta część nazywała się *catalogus tertius*). Użyteczność takich spisów w administracji nie wymaga wyjaśnień i zarazem tłumaczy ich obecność w archiwum. Wiele z przechowywanych w Rzymie katalogów obu kategorii dotyczy Krasnegostawu i zawiera informacje o pracujących tam jezuitach i ich domu.

### Katalogi roczne

Dostępne w kurialnym archiwum katalogi roczne dotyczące Krasnegostawu znajdują się w tomach *Polonia* 45-47a-b oraz 49-49a-b. Obejmują one okres 1686-1773, przy czym brakuje dwunastu ich roczników: 1685-1686, 1691-1692, 1715-1716, 1725-1726, 1734-1735, 1758-1759, 1761-1763, 1764-1765, 1766-1768 oraz 1769-1770.

Oprócz wielu możliwych zastosowań, katalogi te nadają się także do studium nad dziejami każdej placówki. Przykładowo w *catalogus brevis* z roku 1686-1687 Krasnystaw nie figuruje jeszcze jako osobna placówka, ale wśród jezuitów kolegium lubelskiego, przy nazwiskach dwóch – Andreas Nagorski oraz Władysław Kozmiński – widnieje nota „pro Missione Krasnostaviensi”<sup>29</sup>. Ta sama „Missio” pojawia się w katalogu za rok 1688-1689 tuż po kolegium w Lublinie jako osobna placówka, choć zależna od tegoż<sup>30</sup>. W katalogu za rok 1689-1690 staje się „Residentia Crasnostaviensis”, a w latach 1720-1721 – „Collegium Crasnostaviense”<sup>31</sup>.

Katalogi z kolejnych lat pokazują, że taki charakter placówki utrzymał się aż do kasaty w 1773 roku. Widać w nich ponadto, że czasami kolegium to stawało się też domem formacyjnym dla młodych jezuitów: w latach 1728-1736 kilku z nich studiowało tu matematykę, w latach 1736-1751 retorykę, zaś w latach 1759-1773 filozofię (najczęściej była tu jedna lub druga jej klasa, choć np. w katalogu z roku 1768-1769 widnieją wszystkie trzy klasy filozofii). Niestety brakujące w ARSI roczniki katalogów nie pozwalają na precyzyjne określenie tego, kiedy dokładnie nauczano poszczególnych dyscyplin filozoficznych w Krasnymstawie.

<sup>29</sup> ARSI, *Pol.* 45, f. 7<sup>v</sup>-8<sup>r</sup>. Andrzej Nagórski (1643-1710), jezuita od roku 1660, pracował wtedy jako regens seminarium w Lublinie (*Encyklopedia*, s. 449); Władysław Kozmiński (1651-?), jezuita od roku 1669, opuścił zakon w roku 1690 (*Encyklopedia*, s. 834).

<sup>30</sup> ARSI, *Pol.* 45, f. 36<sup>r</sup>.

<sup>31</sup> ARSI, *Pol.* 45, f. 61<sup>v</sup>; *Pol.* 46, f. 30<sup>r</sup>.

### Katalogi trzyletnie

Oprócz wspomnianych wyżej katalogów rocznych, również wiele z bogatej rzymskiej kolekcji tych trzyletnich z Prowincji Polskiej zawiera „krasnostawiana”. Znajdują się one w tomach *Polonia* 20-32, 38-42 i dotyczą okresów 1690-1754 oraz 1758-1770. Wydaje się, że lanki są tu minimalne: brak jedynie *catalogus primus* z roku 1696 i *catalogus tertius* z roku 1743, co zaprezentowano w poniższej tabeli.

**Tab. 2. Katalogi trzyletnie ARSI dotyczące Krasnegostawu**

Rok	Sygnatura ARSI (I= <i>cat. primus</i> ; II= <i>cat. secundus</i> ; III= <i>cat. tertius</i> )	Liczba jezuitów w Krasnymstawie
1690	<i>Pol.</i> 20, f. 60 <sup>r</sup> (I), 135 <sup>r</sup> (II), 176 <sup>r</sup> (III)	5
1693	<i>Pol.</i> 20, f. 248 <sup>rv</sup> (I), 319 <sup>rv</sup> (II), 358 <sup>r</sup> (III)	6
1696	<i>Pol.</i> 21, f. 41 <sup>rv</sup> (II); <i>Pol.</i> 21a, f. 18 <sup>r</sup> (III)	7
1700	<i>Pol.</i> 22, f. 57 <sup>rv</sup> (I), 121 <sup>rv</sup> (II), 158 <sup>r</sup> (III)	10
1705	<i>Pol.</i> 22, f. 220 <sup>r</sup> -221 <sup>r</sup> (I), 285 <sup>r</sup> -286 <sup>r</sup> (II), 324 <sup>r</sup> (III)	15
1711	<i>Pol.</i> 23, f. 53 <sup>r</sup> -54 <sup>r</sup> (I), 118 <sup>rv</sup> (II), 147 <sup>rv</sup> (III)	12
1714	<i>Pol.</i> 23, f. 227 <sup>r</sup> -228 <sup>r</sup> (I), 292 <sup>rv</sup> (II), 329 <sup>rv</sup> (III)	12
1717	<i>Pol.</i> 24, f. 53 <sup>r</sup> -54 <sup>r</sup> (I), 120 <sup>rv</sup> (II), 161 <sup>r</sup> (III)	12
1723	<i>Pol.</i> 24, f. 215 <sup>r</sup> -216 <sup>v</sup> (I), 320 <sup>r</sup> -321 <sup>v</sup> (II), 401 <sup>rv</sup> (III)	16
1727	<i>Pol.</i> 25, f. 45 <sup>r</sup> -47 <sup>v</sup> (I), 160 <sup>r</sup> -161 <sup>v</sup> (II), 247 <sup>rv</sup> (III)	17
1730	<i>Pol.</i> 25, f. 324 <sup>r</sup> -326 <sup>v</sup> (I), 447 <sup>r</sup> -449 <sup>v</sup> (II), 544 <sup>rv</sup> (III)	23
1737	<i>Pol.</i> 26, f. 46 <sup>r</sup> -48 <sup>v</sup> (I), 174 <sup>r</sup> -176 <sup>v</sup> (II), 275 <sup>rv</sup> (III)	24
1743	<i>Pol.</i> 27, f. 49 <sup>r</sup> -52 <sup>r</sup> (I); <i>Pol.</i> 28, f. 41 <sup>r</sup> -44 <sup>r</sup> (II)	25
1746	<i>Pol.</i> 29, f. 52 <sup>r</sup> -55 <sup>v</sup> oraz <i>Pol.</i> 30, f. 52 <sup>r</sup> -55 <sup>v</sup> (I), <i>Pol.</i> 29, 205 <sup>r</sup> -208 <sup>v</sup> (II), 330 <sup>r</sup> (III)	29
1749	<i>Pol.</i> 31, f. 54 <sup>r</sup> -57 <sup>r</sup> (I), 202 <sup>r</sup> -205 <sup>r</sup> (II), 322 <sup>r</sup> (III)	27
1754	<i>Pol.</i> 32, f. 257 <sup>r</sup> -259 <sup>r</sup> (I), 107 <sup>r</sup> -109 <sup>r</sup> (II), 28 <sup>r</sup> (III)	19
1758	<i>Pol.</i> 38, f. 9 <sup>r</sup> -10 <sup>v</sup> (I), 67 <sup>r</sup> -69 <sup>r</sup> (II), 150 <sup>rv</sup> (III)	18
1761	<i>Pol.</i> 39, f. 19 <sup>r</sup> -22 <sup>v</sup> (I), 112 <sup>r</sup> -115 <sup>v</sup> (II), 198 <sup>rv</sup> (III)	31
1764	<i>Pol.</i> 40, f. 15 <sup>r</sup> -18 <sup>v</sup> (I), 109 <sup>r</sup> -112 <sup>v</sup> (II), 199 <sup>r</sup> (III)	30
1767	<i>Pol.</i> 41, f. 16 <sup>r</sup> -19 <sup>v</sup> (I), 108 <sup>r</sup> -111 <sup>v</sup> (II), 195 <sup>r</sup> (III)	30
1770	<i>Pol.</i> 42, f. 24 <sup>r</sup> -28 <sup>v</sup> (I), 109 <sup>r</sup> -113 <sup>v</sup> (II), 192 <sup>rv</sup> (III)	38

Pierwszym katalogiem trzyletnim, w którym pojawia się Krasnystaw jest ten z roku 1690 (poprzedni, z roku 1685, nie wspomina o tym mieście<sup>32</sup>), zaś ostatni nosi datę 1770. Jak wynika z tabeli, katalogi te, oprócz wspomnianych wyżej informacji o każdym z jezuitów i wzmiance o stanie finansowym placówki, pozwalają także na precyzyjne ustalenie stanu osobowego na przestrzeni lat. Widzimy, że w latach 1685-1770 w Krasnymstawie przebywało zawsze od 5 do 38 jezuitów. Szczegóły rozwoju demograficznego placówki pokazują natomiast katalogi roczne,

<sup>32</sup> ARSI, *Pol.* 19, f. 1<sup>r</sup>-109<sup>v</sup>.

których zestawienie podobne do tego z tabeli 2 pozwoliłoby na prześledzenie stanu osobowego krasnostawskich jezuitów z roku na rok.

### Nekrologi

W rzymskim archiwum przechowywane są nekrologi 26 jezuitów zmarłych bądź pochowanych w Krasnymstawie w latach 1701-1768. Podobnie jak w przypadku zakonnych katalogów cytowanych wyżej, nie ma wśród nich nazwisk osób szczególnie znanych ze względu na ich życie, pisma czy inne dokonania. Nie ma nawet nekrologu Kaspra Niesieckiego, o którym Załęski pisał, że był „ze wszystkich uczonych jezuitów najlepiej zasłużony dla szlacheckiego społeczeństwa Polski i Litwy, a niszczący wszystko żąb czasu zasługi tej nie umniejszy”<sup>33</sup>, a który wszak w Krasnymstawie zmarł i został pochowany.

Zachował się natomiast nekrolog imiennika K. Niesieckiego, K. Tauscha, o którym była mowa wyżej. Wielokrotnie zgłaszał się on na misje zagraniczne i w latach 1679-1688 wysłał w tej sprawie co najmniej dziesięć listów do kolejnych generałów zakonu, na które otrzymał co najmniej siedem odpowiedzi, ale żadna z nich nie była pozytywna<sup>34</sup>. Ostatecznie Tausch na misje nigdy nie wyjechał i zakończył życie w Krasnymstawie. Jego nekrolog należy do tych krótszych. Czytamy w nim:

R. P. Gaspar Tausch. Professus 4 votorum. Obiit Crasnostaviae anno 1703, die 2 Augusti. Sacramentis munitus vitam clausit. Vir insignis religiositatis, charitatis, prudentiae et efficaciae. Labori circa bonum Residentiae in suo regimine immortuus. Per illum stetit, quid quid, nobilissimae supellectilis habet ecclesia<sup>35</sup>.

Ponadto z narracji Załęskiego wiadomo, że w tutejszym jezuitskim kościele pochowany został zmarły w roku 1715 Rafał Sarbiewski, kasztelan braclawski, bratanek słynnego jezuita-poety i dobrodziej krasnostawskiego kolegium, któremu zapisał swe dobra<sup>36</sup>. Nie był on zakonnikiem, stąd jego nekrologu nie sposób znaleźć w jezuitskim archiwum, ale jako benefaktor Towarzystwa został odnotowany w zakonnej historii i w *litterae annuae* z 1715 roku<sup>37</sup>.

Korzystając z nekrologów, należy pamiętać, że sporządzano je nie tyle jako źródło historyczne, ale również jako pomoc mającą służyć wzajemnej pamięci

<sup>33</sup> Załęski, *Jezuici w Polsce* III/2 [1902], s. 1118.

<sup>34</sup> Miazek-Męczyńska, *Indipetae Poloniae*, s. 139-145.

<sup>35</sup> „Wielebny Ojciec Kasper Tausch, profes 4 ślubów, zmarł w Krasnymstawie w roku 1703, dnia 2 sierpnia. Dokonał żywota zaopatrzony sakramentami. Był człowiekiem szczególnej pobożności, miłosierdzia, roztropności i skuteczności w działaniu, niezapomnianym ze względu na to wszystko, co uczynił dla dobra Rezydencji podczas swoich rządów. To dzięki niemu kościół stoi i jest wyposażony”. ARSI, *Pol.* 69, s. 67.

<sup>36</sup> Załęski, *Jezuici w Polsce* IV/4, s. 1594. O Rafale Sarbiewskim pisze Niesiecki: „[...] kasztelan braclawski, starosta korytnicki, pan bogobojny, kollegio naszemu krasnostawskiemu chciał fundacji przyczynić, ale ta jego intencja zupełnego skutku nie wzięła, przeniósłszy się na wieczność w roku 1715, pogrzebiony w kościele tegoż kolegium” (K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. VIII, red. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1841, s. 280).

<sup>37</sup> ARSI, *Pol.* 62, f. 94r.



modlitwowej, którą jezuita obejmowali swoich zmarłych współbraci, w myśl przepisów *Konstytucji*, których numery 598 i 601 precyzują:

Rankiem dnia najbliższego po jego [zmarłego] śmierci wszyscy kapłani mieszkający w domu odprawiają za jego duszę Ofiarę Mszy świętej, pozostali zaś będą za niego w szczególności sposób zanosić błagania do Bożego Miłosierdzia [...]. Trzeba też powiadomić innych z Towarzystwa w tych miejscowościach, które Przełożony uzna za właściwe, by i oni odprawili podobne nabożeństwo, żeby miłość wobec zmarłych okazała się w Panu nie mniejsza niż wobec żywych<sup>38</sup>.

Oczywiście dzięki informacji o zmarłym i jego życiu, dokumenty te są cennym źródłem dla historyków, choć w różnym stopniu. Na przykład z nekrologu Jana Bartmińskiego (zm. 29 października 1720 roku) dowiadujemy się, że pracował on w Krasnymstawie przez 35 lat, czyli od początku istnienia placówki („ab initio foundationis in hac urbe”), jako gorliwy duszpasterz, który rano spowiadał penitentów, a po południu odwiedzał ubogich i chorych, do których zresztą wzywano go również późną porą, co nigdy nie stanowiło dla niego przeszkody<sup>39</sup>. Tymczasem zmarły w Krasnymstawie siedem lat później brat Heel pracował w tutejszym kościele jako rzeźbiarz, ale z jego nekrologu dowiadujemy się też o zapisie jaki uczynił na rzecz krakowskiego nowicjatu oraz o jego pracach rzeźbiarskich tamże oraz w domu profesów i kolegium przy ul. Grodzkiej. W tym ostatnim miejscu wykonał figury apostołów, których kopie do dzisiaj widoczne są przed kościołem Św. Piotra i Pawła („templi magnificentiam auxit positus ante valvas, quasi in excubiis, duodecim Apostolorum simularcris, solido e lapide conformatis”)<sup>40</sup>.

W niektórych nekrologach nie brak też iscie barokowej retoryki. Przykładowo autor notatki o śmierci Piotra Zygielewskiego zamiast napisać wprost, że ten „zmarł” („obiit”) 10 czerwca 1713 roku, notuje, że „wkroczył na drogę wieczności” („viam aeternitatis ingressus”)<sup>41</sup>. Podobnie jest w przypadku Jana Delamarsa (zm. 17 września 1719 roku) – „powierzył śmiertelne ciało mogile, zaś duszę niebu” („corpus mortale tumulo, coelo animam reddidit”)<sup>42</sup>. Jak widać, nekrologi jezuitów może studiować nie tylko historyk, ale i filolog.

<sup>38</sup> *Konstytucje Towarzystwa Jezusowego wraz z przypisami Kongregacji Generalnej XXXIV oraz Normy Uzupełniające zatwierdzone przez tę samą Kongregację*, Kraków-Warszawa 2001, s. 210-211.

<sup>39</sup> ARSI, *Pol.* 69, s. 337. Jan Bartmiński (1645-1720), jezuita od roku 1668 (*Encyklopedia*, s. 808). Jednakowoż katalog z roku 1686 odnotowuje go wśród jezuitów w kolegium krakowskim, a w Krasnymstawie pojawia się dopiero w katalogu z roku 1687 (ARSI, *Pol.* 45, f. 3<sup>r</sup>, 21<sup>r</sup>).

<sup>40</sup> ARSI, *Pol.* 69, s. 405. Dawid Heel (ok. 1671-1727), Niemiec, jezuita od roku 1719 (*Encyklopedia*, s. 212).

<sup>41</sup> ARSI, *Pol.* 69, s. 253. Piotr Zygielewski (1648-1713), jezuita od roku 1668 (*Encyklopedia*, s. 796).

<sup>42</sup> ARSI, *Pol.* 69, s. 337. Jan Ignacy Delamars (1656-1719), jezuita od roku 1672 (*Encyklopedia*, s. 122).

### Formuły ostatnich ślubów zakonnych

Wśród kurialnych archiwaliów zachowało się też 30 formuł ostatnich ślubów zakonnych złożonych przez jezuitów w Krasnymstawie w latach 1702-1766. Podobnie jak w innych rodzajach „krasnostavianów” i tu brak nazwisk znanych jezuitów.

Uwagę amatora literatury angielskiej może wprawdzie przykuć wzmianka o Józefie Korzeniowskim, który złożył swoje śluby 2 lutego 1766 roku, ale oczywiście nie jest to nic więcej, jak przypadkowa zbieżność imienia i nazwiska z żyjącym sto lat później pisarzem, który choć urodził się w Berdyczowie, pisał po angielsku i znany jest dzisiaj głównie jako Joseph Conrad<sup>43</sup>. Jezuita J. Korzeniowski był w Towarzystwie Jezusowym bratem zakonnym, stąd formuła jego ślubów napisana została w języku polskim, a nie po łacinie, jak to miało miejsce w przypadku ślubów ojców. A swoją drogą to ciekawe, że z Krasnymstawem związany był jeszcze inny jezuita, tym razem kapłan, o dokładnie takim samym imieniu i nazwisku, który pracował tu po kasacie zakonu w pojezuickiej szkole prowadzonej przez Komisję Edukacji Narodowej<sup>44</sup>.

Oczywiście z formuły ślubów nie dowiemy się, czy istniało jakieś pokrewieństwo między tymi postaciami, natomiast będzie ona zawsze przydatna jako istotny przyczynek do biografii każdego jezuita oraz znakomity przykład jego pisma odręcznego (każdy pisał swoje śluby osobiście), co może posłużyć jako porównanie i punkt odniesienia w przypadku domniemyanych autografów kogoś.

### Inne dokumenty

Wśród innych dokumentów rzymskiego archiwum odnoszących się do obecności jezuitów w Krasnymstawie na uwagę zasługują te dotyczące aspektów prawnych placówki. Ze zrozumiałych powodów były one zawsze skrupulatnie gromadzone i pieczołowicie przechowywane, a historia Towarzystwa zawiera wiele świadectw tego, jak istotne okazywały się w momencie, gdy jezuita musieli dochodzić swoich praw w sądzie. Działo się tak z różnych przyczyn, np. gdy rodzina ofiarodawcy chciała odzyskać majątek, podważając wiarygodność lub prawomocność fundacji.

Nie dziwi zatem, że wśród dokumentacji prokuratora zakonu znajduje się zapis dotyczący donacji bp. Stanisława Jacka Święcickiego z 28 września 1686 roku, na mocy której ofiarował on jezuitom lubelskim swoje posiadłości Worczyn i Puzów z przeznaczeniem na fundację nowej placówki zakonu w Krasnymstawie. W dokumencie czytamy:

Ja Stanisław Jacek na Święcicach Święcicki, Biskup Chełmski, zdrowy będąc na ciele i umyśle, odstąpiwszy mojej własnej i należnej jurysdykcji [...] wiadomo czynię i dobrowolnie zeznam tym zapisem moim *fundationis* wszem wobec i każdemu z osobna, komu by o tym wiedzieć należało teraz i na potem zawždy, iż ja [...] tę fundację *e nova radice* z dóbr moich dziedzicznych Worczyn i Puzów nazwanych [...] czynię i eryguję i pomienione dobra moje dziedziczne Worczyn i Puzów w województwie wołyńskim a powiecie włodzimierskim leżące [...] Wielebnym Ichmościom Ojcom Jezuitom, Jegomości Księdzu

<sup>43</sup> ARSI, Pol. 83, f. 171<sup>r</sup>-172<sup>r</sup>. Józef Korzeniowski (1732-?), jezuita od roku 1733 (*Encyklopedia*, s. 833).

<sup>44</sup> Józef Korzeniowski (1737 – po 1794), jezuita od roku 1757 (*Encyklopedia*, s. 306).

Wojciechowi Włoszynowskiemu, Rektorowi *Collegii Lublinensis, pro Residentia Crasnostaviensi, Residentiae Crasnostaviensi in viam foundationis de nova radice*, dając, dając, wiecznymi czasami zapisując i resygnując<sup>45</sup>.

O tym, że spory o posiadłości i dobra miały miejsce nawet w Kościele (choć dziś to już pewnie nikogo nie dziwi...), świadczą inne dokumenty z tej samej sekcji archiwum, a mianowicie trzy listy, które prokurator Prowincji Polskiej Stanisław Kaznowski wysłał z Warszawy 18 i 25 lutego oraz 4 marca 1711 roku swemu rzymskiemu koledze po fachu Pietro Francesco Orcie, informując go o sprawie konfliktu z karmelitankami z Lublina o zapis na rzecz jezuickiej rezydencji krasnostawskiej i krakowskiego nowicjatu, i prosząc o podjęcie stosownych kroków<sup>46</sup>. Chodziło o 5000 talarów zapisanych jezuitom testamentem kasztelanowej żmudzkiej Marii Anny Grothus, ale znajdujących się w depozycie u lubelskich karmelitanek. Główną przyczyną trudności był fakt, że wykonawca testamentu, biskup pomocniczy łucki Adam Rostkowski, skutecznie procesował się z jezuitami, by nie dopuścić do przejścia przez nich pieniędzy<sup>47</sup>. Jak świadczy kopia innego jeszcze dokumentu z dnia 13 kwietnia 1711 roku, spór i tak trafił aż do Rzymu<sup>48</sup>.

Odbiegając nieco od tematu (dokumenty rzymskie) i od ram czasowych niniejszego opracowania (XVII-XVIII wiek), można by też wspomnieć, choćby tytułem ciekawostki i dygresji, o innych jezuickich „krasnostavianach” z początku XX wieku, jakimi są przechowywane w krakowskim archiwum Towarzystwa Jezusowego listy i kartki pocztowe pisane przez jezuitę Apoloniusza Kraupę, który w Krasnymstawie przebywał w roku 1904 jedynie przez tydzień, ale za to... w areszcie<sup>49</sup>. Był jednym z tych kapłanów, którzy wtedy udawali się na Podlasie, by nieść pomoc duchową prześladowanym przez władze carskie unitom. Ta działalność z punktu widzenia prawa rosyjskiego była nielegalna, dlatego niejeden z misjonarzy zapłacił za nią więzieniem czy nawet wywózką w głąb Rosji. W latach 1878-1904 w takiej misji podlaskiej wzięło udział kilkunastu jezuitów, a A. Kraupa był ostatnim z nich. Aresztowany 12 września 1904 roku pod Kraśniczymem wraz z przebywającym z nim bratem albertynem, po tygodniowym pobycie w Krasnymstawie, został razem z towarzyszem niedoli przewieziony do Lublina, gdzie obaj pozostawali w więzie-

<sup>45</sup> ARSI, FG 99, f. 565<sup>v</sup>.

<sup>46</sup> ARSI, FG 514, f. 179<sup>r</sup>-185<sup>v</sup>. Stanisław Kaznowski (1665-1724), jezuita od roku 1686, był wtedy prokuratorem Prowincji Polskiej (*Encyklopedia*, s. 276). Na temat o. Orty, zob. przypis 28.

<sup>47</sup> Maria Anna z Liniewa Grothus (zm. 1710), wdowa po Abrahamie Gołuchowskim, była żoną kasztelana żmudzkiego Wilhelma Eustachego Grothusa (zm. 1708; zob. J. Wimmer, *Maria Anna z Liniewa Grothus*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 9/1, red. K. Lepszy, Wrocław 1960, s. 23); Adam Rostkowski (1660-1738), od roku 1700 sufragan łucki (M. Dębowska, *Rostkowski Adam bp*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 361-362). O sprawie wspomina Załęski, *Jezuici w Polsce* IV/4, s. 1595.

<sup>48</sup> ARSI, FG 514, f. 177<sup>v</sup>.

<sup>49</sup> Apoloniusz Kraupa (1871-1919), jezuita od roku 1888, od roku 1913 misjonarz w Zambii (*Encyklopedia*, s. 329).

niu przez dwa miesiące, po czym zostali wydalenii z granic państwa rosyjskiego i powrócili do Krakowa pod koniec listopada tego samego roku<sup>50</sup>.

Wracając do „krasnostawianów” rzymskich, jak widać nie brak wśród nich źródeł umożliwiających studium rozmaitych aspektów jezuickiego rozdziału historii tego miasta. Można zatem wyobrazić sobie i mieć nadzieję, że wzorem wielu innych miejscowości również Krasnystaw doczeka się jakiejś monografii na kształt tych poświęconych innym jezuickim kolegiom i rezydencjom, żeby wspomnieć choćby Świętą Lipkę, Poznań, Grodno czy Bydgoszcz<sup>51</sup>.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła

Archivum Romanum Societatis Iesu

*Assistentia Germaniae* (skrót: *Germ.*) 116, 125.

*Provincia Poloniae* (skrót: *Pol.*) 1-2, 19, 45-46, 56-59, 61-63, 69, 78, 79, 83, 88.

*Epistolae Nostrorum* (skrót: *Epp. NN.*) 30, 32.

*Fondo Gesuitico* (skrót: *FG*) 99, 378-379, 514.

*Schedario Lamalle*.

### Opracowania

Bieś Andrzej Paweł i in., *Polonica w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego*, t. 1-5, Kraków 2002-2008.

Danieluk Robert, *Tajna misja jezuitów na Podlasiu (1878-1904): „Columbae simplicitate et serpentis prudentia”*. Wybór dokumentów z archiwów zakonnych Krakowa, Rzymu i Warszawy, Kraków 2009.

Danieluk Robert, *Bydgoszczana w Rzymskim Archiwum Towarzystwa Jezusowego*, w: *Jezuici w Bydgoszczy i okolicy*, red. M. Puziak, Bydgoszcz 2018, s. 13-51.

Danieluk Robert, *Die Jesuiten in Brig im frühen 19. Jahrhundert im Licht des Generalarchivs der Gesellschaft Jesu in Rom*, w: *Die Wiederherstellung der Gesellschaft Jesu. Vorbereitung, Durchführung und Auswirkungen. Unter besonderer Berücksichtigung der Verhältnisse im Wallis*, red. P. Oberholzer, Münster 2019, s. 71-98.

Dębowska Maria, *Rostkowski Adam bp*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 361-362.

Friedrich Markus, *Der lange Arm Roms? Globale Verwaltung und Kommunikation im Jesuitenorden: 1540-1773*, Frankfurt am Main/New York 2011.

Grzebień Ludwik i in., *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, wyd. 2, Kraków 2004.

<sup>50</sup> Więcej o misji Kraupy i jego pobycie w krasnostawskim areszcie w: R. Danieluk, *Tajna misja jezuitów na Podlasiu (1878-1904): „Columbae simplicitate et serpentis prudentia”*. Wybór dokumentów z archiwów zakonnych Krakowa, Rzymu i Warszawy, Kraków 2009.

<sup>51</sup> *Święta Lipka – perła na pograniczu ziem, kultur i wyznań*, red. A. Jacyniak, Warszawa 2008; *Wokół jezuickiej fundacji uniwersytetu z 1611 roku*, red. D. Żołędź-Strzelczyk, R. Witkowski, Poznań 2011; *W. Lawszuk, Jezuici w Grodnie 1622-1700: ludzie i dzieje kolegium*, Kraków 2013; *Jezuici w Bydgoszczy i okolicy*, red. M. Puziak, Bydgoszcz 2018.

- Grzebień Ludwik, *Podstawowa bibliografia do dziejów Towarzystwa Jezusowego w Polsce*, t. 1-2, Kraków 2009.
- Hierarchia Catholica*, vol. V, Patavii 1952.
- Institutum Societatis Iesu*, vol. I-III, Florentiae 1892-1893.
- Kołaczkowski Jakub, *Słownik języka i kultury jezuitów polskich*, Kraków 2006.
- Konstytucje Towarzystwa Jezusowego wraz z przypisami Kongregacji Generalnej XXXIV oraz Normy Uzupełniające zatwierdzone przez tę samą Kongregację*, Kraków-Warszawa 2001.
- Kumor-Mielnik Joanna, Świącicki Stanisław Jacek CRL, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 19, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 382-383.
- Lamalle Edmond, *L'archivio di un grande Ordine religioso. L'archivio Generale della Compagnia di Gesù*, „Archiva Ecclesiae”, 24-25 (1981-1982) s. 89-120.
- Lawszuk Władimir, *Jezuici w Grodnie 1622-1700: ludzie i dzieje kolegium*, Kraków 2013.
- Miazek-Męczysława Monika, *Indipetae Poloniae – kołatanie do drzwi misji chińskiej*, Poznań 2015.
- Niesiecki Kasper, *Herbarz Polski*, t. VIII, red. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1841.
- Schurhammer Georg, *Die Anfänge des römischen Archivs der Gesellschaft Jesu*, „Archivum Historicum Societatis Iesu”, 12 (1943) s. 89-118.
- Święta Lipka – perła na pograniczu ziem, *kultur i wyznań*, red. A. Jacyniak, Warszawa 2008.
- Teschitel Josef, *L'Organizzazione dell'archivio generale della Compagnia di Gesù*, „Rassegna degli Archivi di Stato”, 22 (1962) s. 189-196.
- Wimmer Jan, *Maria Anna z Liniewa Grothus*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 9/1, red. K. Lepszy, Wrocław 1960, s. 23.
- Wokół jezuickiej fundacji uniwersytetu z 1611 roku*, red. D. Żołędź-Strzelczyk, R. Witkowski, Poznań 2011.
- Załęski Stanisław, *Jezuici w Polsce*, t. III, vol. 2, Lwów 1902.
- Załęski Stanisław, *Jezuici w Polsce*, t. IV, vol. 1, Kraków 1905.
- Załęski Stanisław, *Jezuici w Polsce*, t. IV, vol. 4, Kraków 1905.
- Załęski Stanisław, *Jezuici w Polsce. W skróceniu, 5 tomów w jednym, z dwoma mapami*, Kraków 1908.

### Netografia

*Feliks Potocki*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Feliks\\_Potocki\\_\(zm.\\_1766\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Feliks_Potocki_(zm._1766)) (dostęp: 21.09.2020).

## DOKUMENTY RZYMSKIEGO ARCHIWUM TOWARZYSTWA JEZUSOWEGO DOTYCZĄCE JEZUICKIEGO KOLEGIUM W KRASNYMSTAWIE

### Streszczenie

Krasnymstawa był jednym z wielu miejsc w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, gdzie jezuici prowadzili swój zwyczajny apostołat, który polegał na duszpaństwie bezpośrednim i nauczaniu w szkole. W mieście nad Wieprzem działalność ta miała miejsce w latach 1685-1773. Niniejszy artykuł – przygotowany na mającą się tam odbyć w 2020 roku konferencję (odwołaną z powodu

sytuacji sanitarnej) – to prezentacja źródeł archiwalnych dotyczących wskazanej placówki i przechowywanych w Rzymskim Archiwum Towarzystwa Jezusowego. W oparciu o szczegółowy inwentarz poloników tegoż archiwum – Andrzej Paweł Bieś i in., *Polonica w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego* (t. 1-5, Kraków 2002-2008) – łatwo o szybką i precyzyjną lokalizację tych pochodzących z Krasnegostawu bądź do tego miejsca się odnoszących. Po ogólnej ich prezentacji, artykuł traktuje o każdym z głównych rodzajów literackich jezuickiej dokumentacji – są to przede wszystkim: listy, katalogi, nekrologi oraz formuły ostatnich ślubów zakonnych – z podaniem konkretnych przykładów i cytatów niektórych źródeł. Celem autora jest ukazanie w jaki sposób archiwalia te mogą pomóc nie tylko historykom lokalnym, ale też wszystkim zainteresowanym dziejami tego miejsca i wspomnianą dokumentacją ze względu na inne podejmowane przez nich zagadnienia.

Słowa kluczowe: jezuici; kolegium; Krasnystaw; Towarzystwo Jezusowe; archiwum zakonne





ANDREA DESSARDO\* – ROMA (ITALIA)

## **DON LUIGI STURZO PER LA LIBERTÀ DELLA SCUOLA ITALIANA**

### **DON LUIGI STURZO FOR THE FREEDOM OF THE ITALIAN SCHOOL**

#### **Abstract**

The article briefly presents the position of Don Luigi Sturzo (1871-1959) and of the Italian People Party (PPI, 1919-1926) regarding the freedom of school, inserting it within the political thought of the founder. For the Sicilian priest any State, even under a democratic regime, tends by its nature to interfere with the acquired rights of traditional communities, such as the family and the Church, replacing their goals with their own. In order to preserve the original freedoms, it is therefore necessary that the school be free, allowing families – even those who are economically disadvantaged – to choose for their children those institutes and programs that reflect their values the most. Don Sturzo claimed that according to the principle of subsidiarity indicated by the social doctrine of the Church in Leo XIII's "Rerum novarum" and in Pius XI's "Quadragesimo anno", the State could be entrusted only with residual tasks and should support the initiatives launched autonomously by private individuals.

Don Sturzo was among the first anti-fascists to leave Italy, already in autumn 1924, choosing to live in London (in 1940, when Italy entered the war, he settled in the United States, first in New York and then in Florida), being an admirer of English liberal political culture, while most of the Italian anti-fascists found refuge in France, a country which according to the Sicilian priest was irreparably compromised by Jacobin totalitarianism.

The article examines both the school program of the Italian People Party in the years of confrontation with the fascist regime and the writings on school produced by Don Luigi Sturzo during and after his exile, once he returned to

---

\* Andrea Dessardo – Professore, Università Europea di Roma  
e-mail: [andrea.dessardo@unier.it](mailto:andrea.dessardo@unier.it)  
<https://orcid.org/0000-0002-8074-5306>



Italy after the end of the war and the seizure of power by the Christian Democrats, the new Catholic party that claimed to be the political heir of the PPI. Don Sturzo did not fail to criticize the new orientation of Italian Catholic politicians, in his opinion too little liberal and excessively statist.

However, despite the even profound differences of opinion, the Italian Catholic politicians in government in the second half of the twentieth century all recognized their debt to Don Sturzo, operating in his name some important reforms aimed at democratizing the school and opening it up to the popular masses.

Keywords: Don Luigi Sturzo; Italian People Party; the Catholic Church; fascism; school; liberalism; the Second World War

*Translated by Andrea Dessardo*

\*\*\*\*\*

Don Luigi Sturzo (1871-1959)<sup>1</sup> fu il fondatore, il 18 gennaio 1919, del Partito popolare italiano (PPI)<sup>2</sup>, la prima formazione politica italiana espressamente ispirata alla dottrina sociale della Chiesa, il primo partito in cui – anche se aconfessionale e indipendente dalle strutture ecclesiastiche – i cattolici italiani poterono riconoscersi fin dalla dichiarazione del Regno che, nato nel 1861, nel 1870 aveva annesso Roma quale sua capitale, a spese dello Stato della Chiesa. Del Partito popolare italiano don Luigi Sturzo fu anche il primo segretario politico, fino al 1924, quando la Santa Sede lo spinse a lasciare, per evitare contrasti con il regime fascista.

All'indomani della caduta del fascismo e della fine della seconda guerra mondiale, la Democrazia cristiana, il nuovo partito dei cattolici nato clandestinamente nel 1942, si richiamò esplicitamente all'esperienza del Partito popolare sciolto nel 1926, riconoscendosi erede e debitrice dell'intuizione di don Sturzo. Tuttavia l'anziano sacerdote siciliano, rientrato in Italia nel settembre 1946 dopo quasi ventidue anni d'esilio trascorsi prima in Inghilterra e poi, dal 1940, negli Stati Uniti d'America, nel dopoguerra venne consultato assai di rado e le sue idee sostanzialmente ignorate<sup>3</sup>.

E in effetti, sebbene in entrambi i partiti, sia nel Partito popolare (1919-1926) che nella Democrazia cristiana (1942-1994), fossero presenti – pur nella comune matrice cattolica – sensibilità politiche differenti sull'asse destra-sinistra, è indubbio che posizioni più marcatamente liberali furono decisamente più presenti nel PPI che nella DC: i cattolici, nell'Italia repubblicana, considerarono anzi imprescindibile il

<sup>1</sup> Vedi: F. Piva, F. Malgeri, *Vita di Luigi Sturzo*, Cinque Lune, Roma 1972; *Luigi Sturzo nella storia d'Italia*, Edizioni di Storia e Letteratura, Roma 1973; G. De Rosa, *Luigi Sturzo*, Utet, Torino 1977; Id., *Pensiero politico e sociologia in Luigi Sturzo*, Istituto "Luigi Sturzo", Roma 1979; Id., *Sturzo mi disse*, Morcelliana, Brescia 1982; C. Torrisi, *Don Sturzo inedito*, Istituto "Luigi Sturzo", Roma 1994; *Universalità e cultura nel pensiero di Luigi Sturzo*, a cura di G. De Rosa, Rubbettino, Soveria Mannelli (CZ) 2001.

<sup>2</sup> G. De Rosa, *Il Partito popolare italiano*, Laterza, Bari 1988.

<sup>3</sup> V. De Marco, *Luigi Sturzo e la Democrazia Cristiana negli anni Cinquanta: un rapporto critico?*, in G. De Rosa (a cura di), *Universalità e cultura nel pensiero di Luigi Sturzo*, cit., pp. 309-337.

riferimento allo Stato e necessaria la preminenza del potere pubblico sulle attività private, compresa quella scolastica. Viceversa don Sturzo ebbe sempre molto chiaro come allo Stato – parola che egli scriveva sempre con l’iniziale minuscola – dovessero spettare solo compiti residuali, in quanto il potere appartiene in origine ai cittadini, alle comunità locali, ai cosiddetti “corpi intermedi”.

### **Lo Stato totalitario**

Negli anni dell’esilio, che, a differenza di altri fuoriusciti antifascisti italiani che si rifugiarono di preferenza in Francia o in Svizzera, egli decise significativamente di trascorrere in Inghilterra, da lui considerata l’autentica patria delle libertà politiche, don Sturzo rifletté a lungo sulla natura del fascismo, e già in anni nei quali le cancellerie europee – compreso lo stesso governo britannico – guardavano ancora a Mussolini con curiosità e qualche fiducia: lo studio *Italy and fascism* fu infatti pubblicato a Londra nel maggio 1926 come un accorato allarme lanciato alla comunità internazionale perché comprendesse il pericolo rappresentato dal movimento fascista e non lo sottovalutasse, ritenendolo magari un utile strumento di contrasto al diffondersi in Europa del comunismo.

Il regime salito al potere in Italia nel 1922 era in effetti per don Sturzo del tutto paragonabile al bolscevismo sovietico, da esso non dissimile nella sua essenza illiberale: entrambi i sistemi di governo erano per lui caratterizzati chiaramente dal prevalere arbitrario e invadente dello Stato sugli originari diritti della persona, nata libera perché tale voluta da Dio e da Lui chiamata al pieno sviluppo. Lo Stato, tanto nella concezione comunista come in quella fascista – entrambe in fondo derivate dalla filosofia di Hegel – veniva assunto a entità assoluta, a realtà quasi metafisica, e perciò in chiara contraddizione con la visione cristiana della società e in contrasto con la naturale necessaria autonomia dei corpi intermedi che compongono organicamente la società umana.

Viceversa il “popolarismo” intendeva dar voce proprio a quelle realtà associative – le famiglie innanzitutto, ma anche i municipi, le cooperative, i sindacati, ecc. – espressione diretta della naturale propensione degli esseri umani a consociarsi e organizzarsi per costruire assieme il proprio destino; realtà originarie che era compito dello Stato riconoscere e sostenere, in ottemperanza al principio di sussidiarietà solennemente indicato da Leone XIII nella *Rerum novarum* e ribadito e illustrato nella *Quadragesimo anno* da Pio XI, secondo cui allo Stato non dovrebbero restare che funzioni residuali, soltanto quelle che i livelli subordinati non sarebbero in grado di soddisfare, agendo dunque solo in via suppletiva. Soltanto muovendo da tale assunto è possibile comprendere la posizione di don Sturzo – che è poi quella della Chiesa – riguardo alla libertà d’istruzione, in quanto appunto l’educazione rimaneva per lui compito specifico delle famiglie, in cui lo Stato poteva intervenire solo a supporto e non per soddisfare fini suoi propri. Lo Stato infatti – questo è il punto centrale – viene *dopo* la società, ne è un prodotto, ed è a suo servizio.

Don Luigi Sturzo spiegò compiutamente la sua idea di che cosa era invece divenuto lo Stato in età moderna, nel breve saggio *Lo stato totalitario*<sup>4</sup> del 1938: «Il fascismo ha creato uno stato totalitario di cui ha dato la definizione: “Nulla fuori o al disopra dello stato, nulla contro lo stato; tutto nello stato, tutto per lo stato”»<sup>5</sup>. Metteva in guardia i lettori: totalitari non erano e non sono solo i Paesi guidati da governi dittatoriali, come appunto l’Italia fascista o la Germania nazista e l’Unione Sovietica, ma tutti gli Stati moderni in quanto tali, a partire da come li aveva teorizzati Niccolò Machiavelli, il quale, identificando il potere personale del principe con quello dello Stato, divenuto entità impersonale, aveva invertito i termini del rapporto fra Stato e società: non più il primo a servizio della seconda, ma il contrario, la società subordinata allo Stato.

In tal modo il potere cessava di essere oggetto di contrattazione tra il principe e i parlamenti (o l’aristocrazia e i comuni o le nazioni, comunque altri poteri subordinati): il principe non risultava più tenuto «a rispettare le leggi comuni e i privilegi dei singoli e dei gruppi»<sup>6</sup>, ricevendone in cambio fedeltà; il potere del principe s’identificava ora con un potere sovraordinato, cui lo stesso re era soggetto: lo Stato, appunto, reso una realtà autonoma, metafisica.

Successivamente Lutero arrivò fino a porre nelle mani del sovrano lo stesso potere religioso. Il giusnaturalismo e – con modi diversi – Hobbes e Rousseau non fecero che laicizzare tale potere, concependolo non più nemmeno come originato da Dio, ma frutto (così la *fictionis iuris*) di una sorta di delega da parte dei cittadini, altrimenti incapaci di governarsi da sé. Quindi per Hegel «lo stato non è che la manifestazione dello Spirito, la sua più perfetta manifestazione: lo stato è in se stesso etica-diritto-potere»<sup>7</sup>.

Don Sturzo non lo affermava esplicitamente, ma si comprende bene come lo scivolamento dall’immutabile legge divina alla divinizzazione del potere secolare, avesse per lui il sentore quasi della profanazione:

Sotto tutte le latitudini i caratteri dello stato-nazione furono il centralismo ognor crescente, il militarismo basato sulla coscrizione e gli eserciti permanenti, la scuola di stato come mezzo per creare un conformismo nazionale (una unità morale nazionale)<sup>8</sup>.

Chi voglia riflettere su come don Luigi Sturzo pensò la scuola e l’educazione<sup>9</sup>, deve dunque partire da qui, dalla sua concezione dello Stato nazionale, che tende inevitabilmente ad accentrare il potere nell’amministrazione e nella burocrazia a scapito delle autonomie locali e di altri poteri originari come la Chiesa o anche semplicemente la famiglia, per edificare quello che egli definiva, in maniera assai

<sup>4</sup> L. Sturzo, *Lo stato totalitario*, cap. II, di *Politica e morale* (1938), ora anche in Id., *Difesa della scuola libera*, a cura di D. Antiseri, Città Nuova, Roma 1995, pp. 85-102.

<sup>5</sup> Ivi, p. 85.

<sup>6</sup> Ivi, p. 86.

<sup>7</sup> Ivi, p. 92.

<sup>8</sup> Ivi, pp. 93-94.

<sup>9</sup> Rimando a A. Dessardo, *Educazione e scuola nel pensiero di don Sturzo e nel programma del Partito popolare italiano*, Studium, Roma 2021; cfr. U. Chiamonte, *Necessaria in democrazia. Emergenza educativa e questione scolastica negli scritti di Luigi Sturzo*, Sciascia, Caltanissetta 2009.

efficace, «conformismo nazionale», ossia una «unità morale» fondata su un concetto astratto – quello di nazione – posto artificialmente al di sopra della morale naturale sperimentata da tutti nelle relazioni quotidiane.

Don Sturzo contestava anche il pregiudizio, assai diffuso in Italia, secondo cui ogni attività umana si corrompe se non adeguatamente vigilata dall'alto, pregiudizio in nome del quale si giustifica come necessario l'accentramento dei poteri nelle mani dello Stato. Tale pregiudizio era assente – o perlomeno presente in forma decisamente più sfumata – in Gran Bretagna e nei Paesi anglosassoni in generale, dove maggiore è la fiducia nella responsabilità dei cittadini e dunque minore la pressione esercitata su di loro dalle autorità:

La colpa è del falso presupposto, che forma la teoria della pubblica amministrazione dei paesi latini: cioè la *sfiducia preconcepita* che dall'alto si riversa sul basso: si crea quindi un esercito di funzionari, che debbono controllare, rivedere, esaminare, approvare: ma *quis custodit custodem?*

Invece il principio anglosassone di partire dalla fiducia generale per arrivare eventualmente alla sfiducia del particolare è più educativo e meno opprimente, e sviluppa quel controllo su se stesso che è la base vera di ogni disciplina pubblica<sup>10</sup>.

Nella scuola la violenza del potere riconosce un'arma tra le più valide per la sua pervasività, tanto nello spazio – dalle grandi metropoli ai più sperduti paesi di montagna – come nel tempo, dall'infanzia alla maturità di ciascuno, e nell'avvicinarsi delle generazioni le une alle altre. Proprio per questo motivo, sosteneva don Sturzo, bisogna sottrarre per quanto possibile le scuole al controllo dello Stato, o perlomeno limitare quest'ultimo nella gestione dell'istruzione pubblica, garantendo la possibilità di un insegnamento privato autonomo e indipendente.

Invece: «Dalla scuola primaria all'università non basta praticare un conformismo sentimentale, ci vuole la sottomissione intellettuale e morale completa, l'entusiasmo confidente, l'ardore mistico di una religione»<sup>11</sup>, osservava ripensando all'ascesa al potere dei tre grandi totalitarismi del Novecento. Sono riflessioni – come già ricordato – del 1938, che dunque anticipavano di più di trent'anni gli studi di George Mosse sulla nazionalizzazione delle masse<sup>12</sup>, e che mostrano grande lucidità nel comprendere come sia sempre relativamente facile passare dalla democrazia all'autoritarismo. «Per guadagnare l'unanime consenso e stimolare questo spirito collettivo di esaltazione, tutta la vita sociale è continuamente mobilitata per parate, feste, cortei, plebisciti, esercizi sportivi che colpiscono l'immaginazione, la mente e il sentimento della popolazione»<sup>13</sup>.

---

<sup>10</sup> L. Sturzo, *Autonomie locali*, in «Il Corriere», 25 ottobre 1925, ora anche in Id., *Miscellanea londinese*, cit., pp. 84-89: 87.

<sup>11</sup> Sturzo, *Lo stato totalitario*, cit., p. 98.

<sup>12</sup> G. Mosse, *The nationalization of the masses. Political symbolism and mass movements in Germany from the Napoleonic wars through the Third Reich*, Cornell University Press, Ithaca-London 1975.

<sup>13</sup> Sturzo, *Lo stato totalitario*, cit., pp. 98-99.

L'antidoto contro tale abuso consiste nel restaurare la «supremazia dello spirituale sul temporale, dei fini etici su quelli politici»<sup>14</sup> e, per i cristiani, dei fini religiosi soprannaturali su quelli dello Stato. Per don Sturzo, uomo di Chiesa prima che uomo politico, contenere lo straripante potere dello Stato significava anche e soprattutto difendere l'indipendenza della Chiesa.

«Il monopolio dell'insegnamento è stato durante un secolo, e lo è sempre, la cura più importante per uno Stato nazionale. Napoleone fu il primo ad organizzare – dall'università alle elementari – la scuola per lo stato, cioè la scuola avente lo stato come scopo immediato» scriveva ancora don Sturzo ne *Lo stato totalitario*<sup>15</sup>. Proprio la Rivoluzione francese, che i liberali celebravano – e celebrano tuttora – come iniziatrice di un'epoca di libertà ed eguaglianza, era stata invece il primo passo verso il totalitarismo:

L'accentramento amministrativo e politico negli stati totalitari, per un'ineluttabile esigenza vitale si trova necessariamente legato alla soppressione di tutte le autonomie, delle libertà civili e politiche e dell'*habeas corpus*, ai sistemi più perfezionati di polizia e di spionaggio, alle repressioni violente e sanguinose, all'eliminazione dell'avversario e del dissidente; all'intolleranza di qualsiasi disaccordo e all'imposizione esterna ed interna del conformismo politico<sup>16</sup>.

Don Sturzo aveva già lasciato l'Italia da più di un anno quando Mussolini, il 5 dicembre 1925 a Roma in occasione del primo congresso nazionale della neonata Corporazione fascista della scuola, spiegò con parole inequivocabili che cosa il suo governo si aspettava dalla scuola italiana:

Il governo esige che la scuola si ispiri alle idealità del fascismo, esige che la scuola non sia non dico ostile, ma nemmeno estranea al fascismo, agnostica di fronte al fascismo; esige che la scuola in tutti i suoi gradi ed in tutti i suoi insegnamenti educi la gioventù italiana a comprendere il fascismo, a rinnovarsi nel fascismo ed a vivere il clima storico creato dalla rivoluzione fascista<sup>17</sup>.

Conseguentemente, il 3 aprile 1926 fu fondata l'Opera nazionale Balilla<sup>18</sup>, una grande istituzione parastatale che aveva il compito di organizzare il tempo libero dei ragazzi italiani dagli otto anni in su, forgiandoli secondo gli ideali politici e i valori spirituali del fascismo. Contestualmente furono sciolte per legge tutte le associazioni – politiche, sindacali, culturali, sportive o anche solo ricreative – non legate al Partito nazionale fascista e al regime. Dopo una negoziazione con la Santa Sede, fu risparmiata la sola Azione cattolica, le cui attività dovevano però limitarsi rigidamente alla sola sfera religiosa e della pastorale.

Nel criticare l'Opera nazionale Balilla e la militarizzazione dei giovani, il sacerdote siciliano ricordò che, quando essa era stata istituita, nessuna voce s'era levata contro il suo progetto violento e totalitario d'indottrinamento politi-

<sup>14</sup> Ivi, p. 100.

<sup>15</sup> Ivi, p. 98.

<sup>16</sup> Ivi, p. 97.

<sup>17</sup> Cfr. J. Charnitzky, *Fascismo e scuola. La politica scolastica del regime, 1922-1943*, La Nuova Italia, Firenze 1996, p. 293 (ed. or. *Die Schulpolitik des faschistischen Regimes in Italien, 1922-1943*, Niemeyer, Tübingen 1994).

<sup>18</sup> C. Betti, *L'Opera nazionale Balilla e l'educazione fascista*, La Nuova Italia, Firenze 1984.

co dell'infanzia, e che persino i cattolici – quasi tutti – erano rimasti in silenzio davanti a una proposta pedagogica palesemente in contrasto con i più elementari principi della loro fede:

Quando si è trattato della militarizzazione della gioventù [...] non vi è stata né critica, né protesta, né riserva alcuna. Il fenomeno più grave, negli stati totalitari, è l'educazione alla violenza, la consacrazione del principio della supremazia della forza sul diritto, del predominio del potere sulla morale, e più di tutto l'educazione all'odio dell'avversario, al disprezzo per i suoi diritti personali e per la sua stessa vita. Questo spirito maligno, scatenato nel mondo, in nome dell'autorità dello stato, dagli stessi governanti, non ha trovato al principio che una debole opposizione da parte dei cattolici, opposizione divenuta ben presto inesistente<sup>19</sup>.

L'ONB fu oggetto anche di un altro articolo, che don Sturzo scrisse per «El Matí» di Barcellona l'8 febbraio 1936, *I giardini d'infanzia militarizzati*<sup>20</sup>, allorché fu diffusa la notizia della progettata estensione delle attività dell'Opera ai bambini al di sotto degli otto anni, con l'istituzione dei cosiddetti Figli della Lupa. Radicale in questo scritto la critica di don Luigi Sturzo all'educazione paramilitare in bambini tanto piccoli: già essa, al di là degli stretti bisogni di difesa, era discutibile se improntata al principio della «guerra offensiva» e della «conquista con scopi permanenti», ma imporla ai bambini significava educare a «fini ingiusti e immorali».

### **Il Partito popolare italiano e la libertà della scuola**

Finita la Grande Guerra, con i socialisti pronti a conquistare il potere anche per vie violente, il *non expedit*<sup>21</sup> mostrava decisamente d'appartenere a un'altra epoca, ormai superata, della storia italiana. Così il 18 gennaio 1919, all'Albergo «Santa Chiara» nel centro di Roma, vide finalmente la luce il Partito popolare italiano, tenuto a battesimo da don Sturzo. Il tema scolastico non poteva rimanere estraneo al suo programma, considerati i grossi interessi che i cattolici avevano nel campo dell'istruzione.

«Due mali profondi si lamentano riguardo all'istruzione» illustrava il programma del nuovo partito: «l'alta percentuale d'analfabeti e la mancanza di operai specializzati», spiegando che tali lacune potevano essere superate attraverso il miglioramento dell'edilizia scolastica e delle condizioni economiche degli insegnanti elementari (di cui si dovevano aumentare le assunzioni) e applicando sanzioni contro i genitori che non mandavano i figli a scuola<sup>22</sup>. Ma ciò che più caratteriz-

<sup>19</sup> L. Sturzo, *Politica e morale*, Zanichelli, Bologna 1956, p. 307.

<sup>20</sup> L. Sturzo, *I giardini d'infanzia militarizzati*, in «El Matí», 8 febbraio 1936, ora in Id., *Miscellanea londinese vol. 3 (1934-1936)*, pp. 233-235; in L. Sturzo, *Difesa della scuola libera*, a cura di D. Antiseri, cit., pp. 31-33.

<sup>21</sup> S. Marotta, *L'agonia del non expedit*, in *Benedetto XV. Papa Giacomo Della Chiesa nel mondo dell'«inutile strage»*, a cura di G. Cavagnini, G. Grossi, il Mulino, Bologna 2017, pp. 667-679; C. Marongiu Buonaiuti, *Non expedit. Storia di una politica (1866-1919)*, Giuffrè, Milano 1971; G. Martina, *Il non expedit*, in *Il pontificato di Pio IX*, II ed., a cura di R. Aubert, Einaudi, Torino 1970, vol. II, pp. 849-854.

<sup>22</sup> *Il programma del «Partito popolare italiano»*, a cura di A. Cantono, Libreria editrice internazionale, Torino 1919, p. 49. Cfr. A. Gemelli, F. Olgiati, *Il programma del Partito Popolare Ita-*

zava l'atteggiamento dei popolari nei confronti dell'istruzione era soprattutto il principio della «libertà d'insegnamento in ogni grado», consistente nella difesa del diritto dei genitori di decidere quale educazione impartire ai propri figli e perciò della libertà «di scegliere tra la scuola di Stato e la scuola privata»<sup>23</sup>, senza che tale scelta potesse essere condizionata dalle disponibilità economiche. Perciò il PPI chiedeva la «parità di trattamento giuridico ed economico fra gl'insegnanti di Stato e quelli privati», rivendicando che le «somme stanziare nel bilancio dello Stato per l'insegnamento [fossero] ripartite fra tutte le scuole, [fossero] esse di Stato o private, in proporzione del numero dei rispettivi alunni», secondo quanto avveniva in Inghilterra, Belgio e Paesi Bassi<sup>24</sup>.

La libertà della scuola era, ricorda G. Tognon, solo un'articolazione particolare della «generale esaltazione del principio di libertà e dell'abolizione di ogni monopolio, legale o di fatto»<sup>25</sup>, qualificante tutto il programma politico del Partito popolare. Questo principio schiettamente liberale era stato più volte esplicitato pubblicamente da don Sturzo prima ancora della fondazione del partito, per esempio nel discorso tenuto a Milano il 17 novembre 1918<sup>26</sup>, quando aveva spiegato con chiarezza le ragioni per cui i cattolici si sarebbero dovuti battere per la libertà della scuola.

Il giudizio di don Luigi Sturzo sulla legislazione scolastica italiana era nettamente negativo, disconoscendo essa nei fatti – seppure ammettendola a norma di legge – l'effettiva esplicazione del diritto a insegnare liberamente, per ricondurre le scuole sotto l'ideale monopolio dello Stato:

Tutta la nostra legislazione scolastica sull'insegnamento pubblico e privato è tendenziosa, e mira a sopprimere o ridurre all'impotenza le iniziative private, e ad imporre un tipo unico, uniforme, meccanico di insegnamento e di programmi, e a centralizzare ogni attività locale e individuale. È andato perduto così il contatto effettivo, educativo, morale della scuola col popolo; si è creato un ambiente professionale e di carriera dell'insegnante; si è eliminato l'elemento religioso come estraneo e ostile; si è spinta la tendenza, più che allo studio, alla conquista del diploma, come un qualsiasi passaporto per la vita civile ed economica, indipendentemente dalla formazione spirituale e intellettuale della gioventù studiosa<sup>27</sup>.

La necessità di riformare la scuola fu un tema presente in tutti e cinque i congressi nazionali del Partito popolare, dal 1919 fino al 1925.

La battaglia che i deputati cattolici combatterono per l'istituzione dell'esame di Stato, benché coincidente, di fatto, con quella condotta dai neoidealisti (Giovanni

---

liano: *come non è e come dovrebbe essere*, Vita e Pensiero, Milano 1919.

<sup>23</sup> Ivi, p. 44.

<sup>24</sup> Ivi, p. 45.

<sup>25</sup> G. Tognon, *Benedetto Croce alla Minerva. La politica scolastica italiana tra Caporetto e la marcia su Roma*, La Scuola, Brescia 1990, p. 242.

<sup>26</sup> L. Sturzo, *I problemi del dopoguerra*, Milano il 17 novembre 1918, in Id., *Il partito popolare italiano. Dall'idea al fatto (1919). Riforma statale e indirizzi politici (1920-1922)*, Edizioni di Storia e Letteratura, Roma 2003, pp. 32-58.

<sup>27</sup> Ivi.

Gentile<sup>28</sup>, Giuseppe Lombardo-Radice<sup>29</sup>, Benedetto Croce<sup>30</sup>, Ernesto Codignola<sup>31</sup> e diversi altri<sup>32</sup>), aveva finalità per loro molto diverse: per il PPI infatti l'esame di Stato rappresentava nient'altro, assai pragmaticamente, che uno strumento per giungere alla sostanziale parificazione delle scuole private, rette spesso da congregazioni religiose.

Sull'argomento tenne un'importante relazione al congresso nazionale del 1920 Antonino Anile, futuro ministro della Pubblica Istruzione nel 1921. Il suo discorso aveva accenti che in alcuni passaggi erano indubbiamente progressisti, laddove invocava l'estensione di un più effettivo diritto all'istruzione a tutte le classi sociali: piuttosto che sulle «scuole secondarie e superiori per le sue classi borghesi» occorreva investire per sopperire alla «deficienza permanente ed assoluta di scuole primarie per i figli del popolo» e alle carenti condizioni igieniche in cui il popolo era costretto a vivere: «Legislazione sanitaria e legislazione scolastica debbono diventare una cosa sola. È un errore costruire un edificio scolastico in un paese che non sia prima igienicamente redento»<sup>33</sup>.

Il passaggio probabilmente più significativo fu però anche in questo caso quello dedicato alla libertà scolastica:

Libertà di scuola perché generi la libertà nella scuola. Lo Stato sia il regolatore degli studi, ma non oppressore, educhi ma non violi le persone; operi al formarsi d'una coscienza civile, ma non dimentichi che non v'è coscienza civile senza coscienza religiosa. Lavori per la scuola, ma esca dalla menzogna. S'interessi della cultura, ma non separandola dal suo contenuto vivo, che è la religione. Una sola forma di laicismo gli è concessa ed è questa: garantire le condizioni esteriori perché si attui il postulato di libertà che è insito nella vita del pensiero. Non esiste alcun metodo di insegnamento al di fuori di queste condizioni.

La libertà scolastica che i popolari invocavano aveva dei robusti presupposti filosofici, che si fondavano – diceva ancora Anile – sulla «comprensione reale di quel che sia l'uomo con l'abbandono di tutto quell'armamentario pedagogico che, esercitandosi in termini di quantità, non giunge allo spirito». Il PPI rifiutava nella loro sostanza le moderne teorie positiviste, riproponendo invece le idee dell'uma-

<sup>28</sup> G. Turi, *Giovanni Gentile. Una biografia*, Giunti, Firenze 2006; D. Coli (a cura di), *Giovanni Gentile filosofo e pedagogista*, Le Lettere, Firenze 2007; M.E. Moss, *Mussolini's Fascist Philosopher. Giovanni Gentile Reconsidered*, P. Lang, New York 2004; G. Spadafora (a cura di), *Giovanni Gentile. La pedagogia, la scuola*, Armando, Roma 1997; A. Negri, *Giovanni Gentile educatore. Scuola di stato e autonomie scolastiche*, Armando, Roma 1996.

<sup>29</sup> Per la bibliografia: G. Lombardo Radice, *Fare i maestri*, a cura di A. Dessardo, Scholè, Brescia 2023.

<sup>30</sup> M. Ciliberto (a cura di), *Croce e Gentile. La cultura italiana e l'Europa*, Istituto della Enciclopedia italiana, Roma 2016.

<sup>31</sup> G. Tassinari, D. Ragazzini (a cura di), *Ernesto Codignola pedagogista e promotore di cultura*, Carocci, Roma 2003.

<sup>32</sup> M. Mustè, *La filosofia dell'idealismo italiano*, Carocci, Roma 2008; G. Verucci, *Idealisti all'Indice. Croce, Gentile e la condanna del Sant'Uffizio*, Laterza, Roma-Bari 2006.

<sup>33</sup> F. Malgeri (a cura di), *Gli atti dei congressi del Partito popolare italiano*, Morcelliana, Brescia 1969, p. 171.



nesimo cristiano: «Non vi sono leggi, né v'è scienza dell'educazione. V'è amore di elevare gli altri per elevare sé medesimo, v'è ansia di scoprire la propria umanità nello sviluppare l'altrui, v'è fede operosa in quel che di divino ferve in noi»<sup>34</sup>.

Dopo la lettura della relazione, Anile propose al voto dell'assemblea un ordine del giorno in dodici punti. Tale ordine del giorno, che fu considerato il manifesto del PPI in fatto d'istruzione, domandava l'esame di Stato per ogni grado di scuola, l'istituzione di asili d'infanzia, una maggiore integrazione tra scuola, territorio e offerta lavorativa, l'apertura di corsi postelementari triennali in tutti i capoluoghi di circondario «come primo grado dell'insegnamento tecnico-professionale» e la scuola di lavoro; una scuola media duplice con ginnasio e scuola tecnico-professionale, l'istituzione del liceo moderno; l'accesso alle facoltà universitarie ai diplomati delle scuole di lavoro, che avrebbero dovuto «procedere parallelamente» ai licei «con possibilità di osmosi tra le une e le altre»; la professionalizzazione delle scuole normali; l'autonomia delle Università, da dotare tutte di un politecnico; l'ultimo punto riguardava infine la fondazione dell'Università di Bari, poi effettivamente istituita quasi cinque anni più tardi, nel 1925.

La posizione dei popolari, tuttavia, andò mutando dopo la presa del potere da parte di Benito Mussolini (31 ottobre 1922) e l'approvazione, nel corso del 1923, della riforma scolastica voluta dal ministro della Pubblica Istruzione Giovanni Gentile, una riforma che, ripristinando l'obbligo dell'istruzione religiosa nella scuola elementare, trovò il favore della gran parte dei cattolici, sia in Vaticano sia nelle stesse file del PPI, nonostante la netta contrarietà del segretario politico don Luigi Sturzo, che ben ne vedeva la matrice filosofica sostanzialmente antireligiosa.

La riforma Gentile<sup>35</sup> fu posta in discussione dal consiglio nazionale del Partito popolare nel dicembre 1923, sette mesi dopo l'approvazione del primo dei tre decreti che la costituivano. Ma nel frattempo, a settembre, don Sturzo aveva già messo per iscritto<sup>36</sup> le sue forti perplessità.

Diversamente da Gentile, che enfatizzava il ruolo del liceo classico come scuola della futura classe dirigente, la proposta di don Sturzo puntava piuttosto a rafforzare la formazione professionale e le scuole tecniche, riconoscendo a esse la medesima dignità dei licei. E ciò proprio per contrastare il classismo di cui era intrisa la riforma gentiliana:

Sarebbe nel risultato ben antidemocratica la riforma Gentile e ferirebbe parte notevole di popolazione lavoratrice, che ha pur diritto a istruirsi e ad elevarsi, se oltre la possibilità che i più scelti possano percorrere lo studio delle scuole di cultura, la massa che deve restare operaia non avesse il mezzo generalizzato per una migliore formazione culturale e professionale adatta al proprio campo di lavoro<sup>37</sup>.

<sup>34</sup> Ivi, pp. 171-172.

<sup>35</sup> M. Galfrè, *Una riforma alla prova. La scuola media di Gentile e il fascismo*, Franco Angeli, Milano 2000.

<sup>36</sup> L. Sturzo, *Il partito popolare italiano. Pensiero antifascista (1924-1925)*, Zanichelli, Bologna 1957, p. 120ss.

<sup>37</sup> Ivi.

Queste righe di don Sturzo, lette oggi, ci appaiono di grande lungimiranza e antipatrici di un dibattito che in Italia potrà svolgersi compiutamente soltanto nel corso degli anni Sessanta:

Ogni scuola inferiore, popolare, elementare, non può essere fine a sé, finché non arriva al grado di formazione completa; deve tendere in alto. Con questo elemento di istinto, si determina la selezione, mano mano che gli insufficienti, i più deboli, i meno preparati, si fermano ai vari gradini o della cultura o della professione liberale, o dell'impiego, o dell'arte, o dell'arte e mestiere. Ogni arresto preordinato a questo processo selettivo dell'alunno, è un fatto arbitrario e condannevole<sup>38</sup>.

Don Sturzo vedeva infatti con chiarezza come la nuova scuola italiana, favorendo le classi più benestanti, avrebbe ulteriormente allargato il solco tra ricchi e poveri, senza fornire questi ultimi di alcuno strumento realmente utile a migliorare la propria condizione.

Tale critica – probabilmente la più lucida fra quelle che furono mosse a Gentile – rimase però minoritaria tra gli stessi cattolici e non fu adeguatamente recepita nemmeno dal suo partito. Del resto, la posizione del PPI rispecchiava quella della Chiesa, agli occhi della quale il fascismo rappresentava ormai un'opposizione al socialismo anticlericale più sicura e affidabile di quella democratica incarnata debolmente dal Partito popolare.

### **L'esilio e il dopoguerra**

Il 6 aprile 1924, in un clima d'intimidazione e violenza, si tennero le ultime elezioni politiche ancora formalmente libere, dalle quali il PPI uscì fortemente ridimensionato. Per averne contestato la regolarità nel corso della prima seduta della Camera, il segretario del Partito socialista Giacomo Matteotti fu rapito da una squadra fascista e ritrovato morto nel corso dell'estate. L'instabilità politica suscitata da tale delitto, di cui Mussolini si assunse pubblicamente parte della responsabilità, condusse il duce ad accelerare il processo di demolizione della democrazia italiana, stabilendo – tra il 1925 e il 1926 – una dittatura personale a partito unico, nella quale erano messi fuori legge tutti i partiti e le associazioni estranee al regime. Già nell'estate del 1924 furono fatte pressioni su don Sturzo, da parte della Santa Sede, perché lasciasse la segreteria del Partito popolare e il suo impegno politico, «in considerazione degli interessi superiori della Chiesa in Italia»<sup>39</sup>.

Il 25 ottobre 1924 don Luigi Sturzo lasciò l'Italia, partendo per l'esilio<sup>40</sup>. Andò a Londra con l'iniziale intenzione di fermarvisi per un paio di mesi, invece non tornò più nel suo Paese per ben ventidue anni, fino al settembre del 1946.

<sup>38</sup> Ivi, p. 126.

<sup>39</sup> G. Fanello Marcucci, *Vita e battaglie per la libertà del fondatore del Partito Popolare Italiano*, Milano, Mondadori 2004, p. 135.

<sup>40</sup> Ead., *Sorvegliato speciale. Sturzo a Londra nel mirino dell'Ovra*, Rubbettino, Soveria Mannelli (CZ) 2006.

Dall'esilio Sturzo si mise ben presto a scrivere le sue riflessioni su *Popolarismo e fascismo*, «testimonianza di un combattente, debellato ma non vinto»<sup>41</sup>. Qualche riga di quell'opera don Sturzo la dedicò anche a un'ulteriore riflessione sulla riforma Gentile:

Lo spirito hegeliano che vivifica programma e indirizzi scolastici è messo alla prova del fuoco dalla corrente dualistica che in Italia si va risvegliando dopo tanti anni di positivismo e di panteismo. Ma non creda alcuno che il pensiero e le correnti scientifiche possano essere forgiate dalla Minerva; né creda alcuno che una setta bianca possa sostituirsi alla verde. Se nel campo degli ordinamenti pratici purtroppo ciò può essere ed è stato di fatto, nel campo dello sviluppo della cultura e del dibattito delle idee ciò è un non senso, è una negazione radicale della civiltà; e Gentile, se intende giungere a questo fine, ha perduto la sua battaglia.

Gentile cioè poteva aver vinto nell'immediato, ma la sua pretesa di dar forma alla cultura nazionale per decreto dagli uffici ministeriali di piazza della Minerva, era «un non senso» che non esarebbe stato in grado d'invertire il corso della storia, tutt'al più di rallentarla per qualche anno, ma isolando l'Italia dal resto delle nazioni civili. La storia cioè, nonostante le sue contraddizioni, stava nel complesso dando ragione a quei cattolici che avevano accettato di correre il rischio della politica, immergendosi nel tessuto della società in cui vivevano.

Intanto, dal 28 al 30 giugno 1925, il PPI tenne a Roma il suo ultimo congresso nazionale prima dello scioglimento del partito. In un ultimo moto d'orgoglio, Antonino Anile ebbe la forza di denunciare la riforma Gentile, spiegando perché i cattolici non potevano accettarne i principi: «O la scuola è cristiana e come tale superiore ad ogni competizione politica, oppure non è che un ufficio di arruolamento dei vari partiti che si avvicinano al potere». E ancora: «A difendere oggi la libertà vera degli uomini tra un regime comunista e un regime reazionario entrambi regimi di dittatura, non resta al mondo che il cattolicesimo».

Nei molti scritti prodotti da don Sturzo nei lunghi anni d'esilio, non si rintracciano altri significativi riferimenti alla scuola. Molto più interessanti risultano pertanto le riflessioni che egli fece dopo il suo ritorno in Italia, dopo aver direttamente conosciuto la scuola americana: con l'ingresso in guerra dell'Italia nel giugno 1940, infatti, il sacerdote – cittadino di un Paese nemico del Regno Unito – dovette lasciare Londra e trasferirsi a New York e, più tardi, per motivi di salute, in Florida.

Sulla scuola americana pubblicò un lungo articolo uscito nel marzo 1947 sulla rivista «Belfagor»<sup>42</sup>. *Il problema dell'educazione negli Stati Uniti e l'educazione umana*, in cui è evidente l'influenza del pensiero di John Dewey, fu pubblicato proprio mentre si discuteva del futuro della democrazia italiana in sede di Assemblea costituente. Si tratta forse del testo in cui più che altrove don Luigi Sturzo espone le sue idee in materia di educazione e istruzione, parlando dei suoi

<sup>41</sup> L. Sturzo, *Il Partito popolare italiano. Vol. II. Popolarismo e fascismo (1924)*, Rubbettino, Soveria Mannelli (CZ) 2007, p. XI.

<sup>42</sup> L. Sturzo, *Il problema dell'educazione negli Stati Uniti e l'educazione umana*, in «Belfagor», a. II n. 2, 5 marzo 1947.

contenuti e dei presupposti etici e filosofici più che della semplice organizzazione politico-amministrativa.

Benché don Sturzo avesse una generale buona opinione del sistema educativo americano, di cui lodava la grande libertà e l'aderenza ai bisogni delle comunità locali, in questo articolo ne denunciava soprattutto le debolezze filosofiche e la scarsa attenzione alle materie umanistiche<sup>43</sup>, che facevano dello statunitense un popolo mediamente ignorante e nettamente diviso, perlomeno assai più che in Europa, tra *élite* e masse. Causa di tale debolezza era il prevalere della cultura positivista che, negando le leggi naturali che governano il mondo, spogliava di valore qualsiasi giudizio, rendendolo inevitabilmente mutevole al cambiare dei tempi e del contesto storico-politico. «Un'educazione basata sul dubbio – scriveva Sturzo – anzi sulla negazione della verità, non è un'educazione: è il fallimento dell'educazione». Particolarmente dura era la critica sulla mancanza di cultura storica, che il sacerdote, con intuizione non scontata nel 1947, non limitava alla mera storia evenemenziale e politico-diplomatica o militare, ma ampliava a «tutta l'attività umana: la religione e l'arte, la letteratura e la poesia, l'industria, il commercio e la scienza», poiché «la storia ci dà il senso della relatività e della continuità, dell'interdipendenza dei popoli e delle loro creatività: ci dice come l'uomo ha superato e vinto gli ostacoli della natura e del vivere insieme; ci fa realizzare quale sia il valore della libertà e della moralità; quale sia stata nei secoli la lotta perenne per il bene, che è lotta per le grandi conquiste della civiltà».

La cultura positivista, all'indomani della guerra, stava tornando prepotentemente in voga anche in Italia, stavolta sovrapponendosi alla nuova critica di stampo marxista, con esiti che a don Sturzo sembravano nichilisti:

Nel campo positivista si sta arrivando a tali estremi educativi che non solo si cerca di attenuare ogni giudizio di valore (come inconsistente e arbitrario), ma persino di evitare ogni nozione a carattere ideale come virtù, giustizia, equità, moralità, libertà, finalismo e perfino volontà, pensiero, spirito e così via.

Netta era la critica che Sturzo muoveva a queste nuove tendenze culturali ed educative: «Costoro accusano di apriorismo la tradizione intellettuale e spirituale sia del classicismo antico, sia del Cristianesimo, sia del razionalismo e dell'umanitarismo, e dicono di basarsi sull'esperienza psico-sensitiva. Ma sono essi a cadere in un apriorismo negativo, per il quale si assume come certo che non esista una base reale alla concezione etico-spirituale della nostra civiltà». Pericoloso era in particolare il progressivo imporsi di tali teorie nella scuola pubblica, e a maggior ragione si rendeva perciò necessario garantire la libertà di scelta educativa, che sembrava messa in dubbio allora persino più che negli anni della dittatura: «Tutta la vita è selezione fra idee e idee, teorie e teorie, e nella pratica fra cose e cose, attività e attività, uomini e uomini».

---

<sup>43</sup> Cfr. M.C. Nussbaum, *Not for profit. Why democracy needs the humanities*, Princeton University Press, Princeton NJ 2010.

Sull'argomento della libertà d'insegnamento don Sturzo tornò un paio di mesi dopo con un altro articolo, uscito nel luglio 1947 su «Sophia»<sup>44</sup>, nel quale metastamente riconosceva come ormai si fosse imposto in Italia il monopolio statale dell'istruzione, tanto che non sembrava più possibile smantellarlo nemmeno col ritorno della democrazia liberale. Tre erano le cause principali di tale monopolio: una politica, originata dallo scontro tra Stato e Chiesa nel processo di unificazione del Paese; una tecnica, dovuta al bisogno di formare una classe magistrale più preparata dal punto di vista pedagogico e didattico; e infine una finanziaria.

Interessanti ci sembrano però soprattutto le considerazioni sull'Università, che gli pareva sovraffollata da una popolazione studentesca poco motivata o poco capace. La soluzione egli la vedeva ancora una volta negli Stati Uniti, dove i singoli atenei, liberi da impedimenti burocratici, selezionano in autonomia i propri studenti, creando piccoli gruppi omogenei coi quali i docenti riescono a entrare in confidenza più facilmente, agevolando non solo la didattica, ma anche e soprattutto il progresso della ricerca scientifica.

I cattolici non dovevano certo rinunciare alla difesa delle loro scuole, ma non, come troppe volte era stato fatto, solo per mirare al pareggiamento con le statali, bensì per concorrere con esse ad armi pari sul piano della qualità dell'offerta formativa: «Il problema della scuola privata va guardato dentro il quadro scolastico nazionale; la libertà che s'invoca non deve concepirsi, come un tempo, quale somma di concessioni statali a vantaggio delle iniziative private, ma deve tendere al più largo respiro possibile per tutte le scuole, comprese le statali».

Un altro articolo don Sturzo scrisse all'inizio del 1950 per «L'Illustrazione italiana», *Scuola e diplomi*<sup>45</sup>, nel quale forse con ancora maggiore chiarezza egli espresse la sua concezione del sistema scolastico: «Ogni scuola, quale che sia l'ente che la mantenga, deve poter dare i suoi diplomi non in nome della repubblica, ma in nome della propria autorità: sia la scoletta elementare di Pachino o di Tradate, sia l'università di Padova o di Bologna», poiché «occorre capovolgere la situazione: sia lo studio, non il diploma ad aprire le porte dell'impiego». Dunque abolizione del valore legale del titolo di studio, in un sistema analogo a quello americano: «Se una tale scuola ha una fama riconosciuta, una tradizione rispettabile, una personalità nota nella provincia o nella nazione, anche nell'ambito internazionale, il suo diploma sarà ricercato, se, invece, è una delle tante, il suo diploma sarà uno dei tanti».

Bisogna però registrare il progressivo scollamento tra don Sturzo e i suoi epigoni della Democrazia cristiana, che in gran parte – almeno nella classe dirigente – in tale impostazione liberale non si riconoscevano più. Persino un uomo considerato conservatore come Gonella<sup>46</sup> non mostrò, a parere di don Sturzo, particolare zelo

<sup>44</sup> L. Sturzo, *La libertà della scuola*, in Id., *Scritti storico-politici (1926-1949)*, Cinque Lune, Roma 1984, pp. 213-223.

<sup>45</sup> L. Sturzo, *Scuola e diplomi*, ora in Id., *Politica di questi anni (1950-51)*, Zanichelli, Bologna 1957, pp. 45-50.

<sup>46</sup> G. Bertagna (a cura di), *Guido Gonella tra governo, parlamento e partito*, Rubbettino, Soveria Mannelli (CZ) 2007; G. Campanini, *Guido Gonella. La passione per la verità*, Studium, Roma 2021.

nel difendere il principio della libertà della scuola. Con rammarico il fondatore del PPI glielo scrisse in una lettera del 23 settembre 1950.

Don Sturzo si sentì in dovere di ribadire alcuni principi che per lui rimanevano imprescindibili, pur nel mutato clima politico del dopoguerra:

Io combatto lo statalismo, malattia che va sempre più sviluppandosi nei paesi cosiddetti democratici e che in Italia (come in Francia) toglie respiro e movimento alla scuola.

Siamo arrivati a questo che quella piccola e contrastata partecipazione civica nell'ordinamento della scuola (comune e provincia) che era nell'Italia pre-fascista, non ha più posto neppure nel tuo progetto, e che le poche attribuzioni date dalla Costituzione alla Regione sono, nel tuo progetto, regolamentate e soverchiate con l'ingerenza burocratica del Ministero e degli Ispettorati regionali (violando, perfino, i diritti delle regioni a statuto speciale<sup>47</sup>).

Non ti dico quale disappunto per me leggere le disposizioni che riguardano l'insegnamento privato.

La conclusione della lettera però riconosceva, con realismo, che non si poteva più, nelle difficili condizioni economiche in cui versava il Paese, fare a meno della scuola statale, ma che essa doveva esser considerata niente più che «il minor male»; bisognava almeno evitare «che rest[asse] così accentrata, burocratizzata e monopolizzata come l'abbiamo ereditata dai fascisti e come, purtroppo, sembra che venga tramandata (auspice la democrazia cristiana) ai nostri posteri».

### Conclusioni

La libertà dei corpi sociali nei confronti dello Stato, che don Sturzo, in linea con il magistero e la dottrina sociale cattolica, ancora postulava, la resistenza di questi all'invadenza del "pubblico", oggi non è più nemmeno realisticamente praticabile, cioè seriamente sostenibile a livello politico nell'Italia del XXI secolo.

Lo statalismo fascista prima e poi quello repubblicano, pur nella loro incommensurabile diversità, hanno sì conservato la formale libertà dell'insegnamento, anche a livello costituzionale, ma essa si trova a tal punto subordinata all'impronta data alla scuola dallo Stato, da non potersi esprimere se non marginalmente, più in aspetti formali che di sostanza. La l. 62/2000, infatti, disciplina così rigidamente le condizioni per ottenere la parità da parte degli istituti privati, che a essi sono in effetti negati reali spazi di autonomia. È difficile esprimere contenuti e proposte davvero originali, dovendo anche le scuole paritarie concorrere ai medesimi obiettivi indicati dalle circolari, dai programmi e dalle indicazioni ministeriali; anche sul piano dei valori che ne reggono la missione, bisogna francamente constatare che le possibilità d'influire sensibilmente sono assai limitate, essendo principalmente in capo alla personale sensibilità degli insegnanti, per altro formati dall'Università allo stesso modo dei loro colleghi della scuola pubblica. Il modello americano ammirato da don Sturzo di una scuola che, sulla scorta della tradizione universitaria

---

<sup>47</sup> Su questo cfr. L. Sturzo, *I bigotti della scuola di Stato*, in «*Sicilia del popolo*», 27 febbraio 1948, ora in Id., *Politica di questi anni I (1946-1948)*, Zanichelli, Bologna 1954, pp. 386-388, scritto a proposito della discussione dello statuto d'autonomia della Valle d'Aosta.

medievale, recluta direttamente i suoi professori per elaborare un proprio specifico progetto culturale, è ormai decisamente improponibile.

Ma anche l'altro grande assunto della politica scolastica del Partito popolare può dirsi fallito, quello della valorizzazione della scuola professionale<sup>48</sup> e tecnica. Umiliata dalla riforma Gentile, essa neanche in seguito, al ritorno della democrazia, ha mai davvero saputo trovare la dignità che meritava, ritagliandosi lo spazio di reale alternativa ai licei. Viceversa si è assistito, nei fatti, alla "liceizzazione" delle scuole tecniche italiane, intendendo con tale espressione la dispersione dei loro contenuti più propri, mentre a loro volta gli stessi licei<sup>49</sup> sono andati progressivamente diluendo il rigore dei loro curricula e con esso la loro funzione di scuole selettive per la formazione della classe dirigente.

Istituti tecnici e, soprattutto, scuole professionali, non sono mai davvero diventati lo strumento di elevazione delle masse popolari, fecondando il lavoro manuale con una robusta elaborazione teorica. Né d'altronde i licei sono oggi più in grado di forgiare significativamente la cultura dei loro allievi, stimolandone più di tanto lo spirito critico. Tutto ciò viene ora rinviato all'Università, spesso considerata quasi una scuola di specializzazione, sempre più con finalità professionalizzanti anziché prettamente culturali.

Eppure sarebbe bugiardo non ammettere come, pur seguendo un percorso assai diverso, la scuola italiana, nel secondo Novecento, abbia effettivamente saputo adempiere al ruolo di ascensore sociale che don Sturzo per essa auspicava, fino a divenire parte insostituibile – non solo perché obbligatoria per legge – del percorso di vita di ciascuno. E questa democratizzazione è stata guidata in maniera determinante da uomini politici che si professavano cattolici<sup>50</sup> e continuatori del progetto iniziato nel 1919 da don Luigi Sturzo. Il pensiero va ovviamente a riforme decisive come l'istituzione della scuola media unica nel 1961<sup>51</sup> e della scuola materna statale nel 1968<sup>52</sup>, la liberalizzazione dell'accesso agli studi universitari nel 1969, i decreti delegati nel 1974<sup>53</sup> e ancora l'abolizione delle classi differenziali e perciò la perfetta inclusione anche degli alunni disabili nel 1977, successivamente

<sup>48</sup> F. Ghergo, *Storia della formazione professionale in Italia, 1947-1997*, CNOS-FAP, Roma 2009-2013.

<sup>49</sup> A. Scotto di Luzio, *Il liceo classico*, Il Mulino, Bologna 1999.

<sup>50</sup> F. De Giorgi, *La repubblica grigia. Cattolici, cittadinanza, educazione alla democrazia*, La Scuola, Brescia 2016; G. Chiosso, *I cattolici e la scuola dalla Costituente al Centro Sinistra*, La Scuola, Brescia 1988; L. Pazzaglia (a cura di) *Chiesa e progetto educativo nell'Italia del secondo dopoguerra (1945-1958)*, La Scuola, Brescia 1988; L. Pedrazzi, *La politica scolastica del centro-sinistra*, Il Mulino, Bologna 1973; G. Gozzer, *I cattolici e la scuola*, Vallecchi, Firenze 1964.

<sup>51</sup> D. Gabusi, *La svolta democratica nell'istruzione italiana. Luigi Gui e la politica scolastica del centro-sinistra*, La Scuola, Brescia 2010; M. De Benedetti, *La scuola media impossibile*, Il Mulino, Bologna 1972.

<sup>52</sup> R.S. Di Pol, *L'istruzione infantile in Italia. Dal Risorgimento alla riforma Moratti*, Valerio, Torino 2005; T. Tomasi, *La scuola infantile tra stato e chiesa*, Vallecchi, Firenze 1978; *L'infanzia a scuola: L'educazione infantile in Italia dalle sale di custodia alla materna statale*, a cura di T. Tomasi, E. Catarsi, G. Genovesi, Iuvenilia, Bergamo 1985.

<sup>53</sup> C. Ranucci, *La scuola nei decreti delegati*, Armando, Roma 1974-1983; G. Chiosso, *Scuola e partiti tra contestazione e decreti delegati*, La Scuola, Brescia 1977.

perfezionata fino a tempi molto recenti, o la riforma dei programmi della scuola elementare<sup>54</sup>. Ma, al di là degli interventi del legislatore, spesso tormentati e lenti a venire a maturazione<sup>55</sup>, anche la pedagogia di dichiarata ispirazione cattolica ha molto contribuito alla definizione dei contenuti della scuola italiana con autori come, tra gli altri, Aldo Agazzi<sup>56</sup>, Marco Agosti<sup>57</sup>, Gesualdo Nosengo<sup>58</sup>, animati, oltre che da profonde convinzioni religiose, anche da chiare idee democratiche, che come riferimento ultimo avevano sempre il popolarismo fondato da don Luigi Sturzo.

Così, sebbene per la gran parte queste iniziative si mossero entro una cornice politica principalmente statalista che probabilmente don Sturzo non avrebbe condiviso, tutte hanno quale ispiratore più o meno esplicito il sacerdote di Caltagirone e la sua proposta politica formulata nel gennaio del 1919.

### REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

- Bertagna Giuseppe (a cura di), *Guido Gonella tra governo, parlamento e partito*, Soveria Mannelli (CZ) 2007.
- Betti Carmen, *L'Opera nazionale Balilla e l'educazione fascista*, Firenze 1984.
- Campanini Giorgio, *Guido Gonella. La passione per la verità*, Roma 2021.
- Canto Alessandro (a cura di), *Il programma del "Partito popolare italiano"*, Torino 1919.
- Charnitzky Jürgen, *Fascismo e scuola. La politica scolastica del regime, 1922-1943*, Firenze 1996 (ed. or. *Die Schulpolitik des faschistischen Regimes in Italien, 1922-1943*, Tübingen 1994).
- Chiaromonte Umberto, *Necessaria in democrazia. Emergenza educativa e questione scolastica negli scritti di Luigi Sturzo*, Caltanissetta 2009.
- Chiosso Giorgio, *I cattolici e la scuola dalla Costituente al Centro Sinistra*, Brescia 1988.
- Chiosso Giorgio, *Scuola e partiti tra contestazione e decreti delegati*, Brescia 1977.
- Ciliberto Michele (a cura di), *Croce e Gentile. La cultura italiana e l'Europa*, Roma 2016.
- Coli Daniela (a cura di), *Giovanni Gentile filosofo e pedagogista*, Firenze 2007.
- Corradini Luciano (a cura di), *Laicato cattolico, educazione e scuola in Gesualdo Nosengo. La formazione, l'opera e il messaggio del fondatore dell'Uciim*, Elledici, Torino 2008.

<sup>54</sup> M.G. Dutto, *L'ambizione pedagogica. Analisi della riforma della scuola elementare italiana degli anni '80 e '90*, La Nuova Italia, Firenze 2003.

<sup>55</sup> Cfr. G. Tognon, *La politica scolastica italiana negli anni Settanta. Soltanto riforme mancate o crisi di governabilità?*, in F. Lussana, G. Marramao (a cura di), *L'Italia repubblicana nella crisi degli anni settanta. Culture, nuovi soggetti, identità*, Rubbettino, Soveria Mannelli (CZ) 2003, pp. 61-88.

<sup>56</sup> G. Vigo (a cura di), *Aldo Agazzi. L'amore per l'uomo e la teoresi pedagogica*, Vita e Pensiero, Milano 2008; C. Scurati (a cura di), *Educazione, società, scuola. La prospettiva di Aldo Agazzi*, La Scuola, Brescia 2005.

<sup>57</sup> E. Scaglia, *Marco Agosti. Tra educazione integrale e attivismo pedagogico*, La Scuola, Brescia 2016.

<sup>58</sup> L. Corradini (a cura di), *Laicato cattolico, educazione e scuola in Gesualdo Nosengo. La formazione, l'opera e il messaggio del fondatore dell'Uciim*, Elledici, Torino 2008.



- De Benedetti Maria, *La scuola media impossibile*, Bologna 1972.
- De Giorgi Fulvio, *La repubblica grigia. Cattolici, cittadinanza, educazione alla democrazia*, Brescia 2016.
- De Rosa Gabriele (a cura di), *Universalità e cultura nel pensiero di Luigi Sturzo*, Soveria Mannelli (CZ) 2001.
- De Rosa Gabriele, *Il Partito popolare italiano*, Bari 1988.
- De Rosa Gabriele, *Luigi Sturzo*, Torino 1977.
- De Rosa Gabriele, *Pensiero politico e sociologia in Luigi Sturzo*, Roma 1979.
- De Rosa Gabriele, *Sturzo mi disse*, Brescia 1982.
- Dessardo Andrea, *Educazione e scuola nel pensiero di don Sturzo e nel programma del Partito popolare italiano*, Roma 2021.
- Di Pol Redi Sante, *L'istruzione infantile in Italia. Dal Risorgimento alla riforma Moratti*, Torino 2005.
- Dutto Mario Giacomo, *L'ambizione pedagogica. Analisi della riforma della scuola elementare italiana degli anni '80 e '90*, Firenze 2003.
- Fanello Marcucci Gabriella, *Vita e battaglie per la libertà del fondatore del Partito Popolare Italiano*, Mondadori 2004.
- Gabusi Daria, *La svolta democratica nell'istruzione italiana. Luigi Gui e la politica scolastica del centro-sinistra*, Brescia 2010.
- Galfrè Monica, *Una riforma alla prova. La scuola media di Gentile e il fascismo*, Milano 2000.
- Gemelli Agostino, Olgiati Francesco, *Il programma del Partito Popolare Italiano: come non è e come dovrebbe essere*, Milano 1919.
- Ghergo Fulvio (a cura di), *Storia della formazione professionale in Italia, 1947-1997*, Roma 2009-2013.
- Gozzer Giovanni, *I cattolici e la scuola*, Firenze 1964.
- Lombardo Radice Giuseppe, *Fare i maestri*, a cura di Andrea Dessardo, Scholé, Brescia 2023.
- Malgeri Francesco (a cura di), *Gli atti dei congressi del Partito popolare italiano*, Brescia 1969.
- Malgeri Francesco (a cura di), *Luigi Sturzo nella storia d'Italia*, Roma 1973.
- Marongiu Buonaiuti Cesare, Non expedit. *Storia di una politica (1866-1919)*, Milano 1971.
- Marotta Saretta, *L'agonia del non expedit*, in Giovanni Cavagnini, Giulia Grossi (a cura di), *Benedetto XV. Papa Giacomo Della Chiesa nel mondo dell'«inutile strage»*, Bologna 2017, pp. 667-679.
- Martina Giacomo, *Il non expedit*, in Roger Aubert (a cura di), *Il pontificato di Pio IX*, II ed., Torino 1970, vol. II, pp. 849-854.
- Moss M.E., *Mussolini's Fascist Philosopher. Giovanni Gentile Reconsidered*, New York 2004.
- Mosse George, *The Nationalization of the Masses. Political Symbolism and Mass Movements in Germany from the Napoleonic Wars through the Third Reich*, Cornell University Press, Ithaca-London 1975.
- Nestè Marcello, *La filosofia dell'idealismo italiano*, Roma 2008.
- Negri Antimo, *Giovanni Gentile educatore. Scuola di stato e autonomie scolastiche*, Roma 1996.
- Nussbaum Martha C., *Not For Profit. Why Democracy Needs the Humanities*, Princeton University Press, Princeton NJ 2010.

- Pazzaglia Luciano (a cura di), *Chiesa e progetto educativo nell'Italia del secondo dopoguerra (1945-1958)*, Brescia 1988.
- Pedrazzi Luigi, *La politica scolastica del centro-sinistra*, Bologna 1973.
- Piva Francesco, Malgeri Francesco, *Vita di Luigi Sturzo*, Roma 1972.
- Ranucci Cesare, *La scuola nei decreti delegati*, Roma 1974-1983.
- Scaglia Evelina, Marco Agosti. *Tra educazione integrale e attivismo pedagogico*, Brescia 2016.
- Scotto di Luzio Adolfo, *Il liceo classico*, Bologna 1999.
- Scurati Cesare (a cura di), *Educazione, società, scuola. La prospettiva di Aldo Agazzi*, Brescia 2005.
- Spadafora Giuseppe (a cura di), *Giovanni Gentile. La pedagogia, la scuola*, Roma 1997.
- Sturzo Luigi, *Difesa della scuola libera*, a cura di Dario Antiseri, Roma 1995.
- Sturzo Luigi, *Il partito popolare italiano. Dall'idea al fatto (1919). Riforma statale e indirizzi politici (1920-1922)*, Roma 2003.
- Sturzo Luigi, *Il partito popolare italiano. Pensiero antifascista (1924-1925)*, Bologna 1957.
- Sturzo Luigi, *Il Partito popolare italiano. Vol. II. Popolarismo e fascismo (1924)*, Soveria Mannelli (CZ) 2007.
- Sturzo Luigi, *Il problema dell'educazione negli Stati Uniti e l'educazione umana*, in «Bel-fagor», a. II n. 2, 5 marzo 1947.
- Sturzo Luigi, *Miscellanea londinese vol. 3 (1934-1936)*, Bologna 1970.
- Sturzo Luigi, *Politica di questi anni (1950-51)*, Bologna 1957.
- Sturzo Luigi, *Politica di questi anni I (1946-1948)*, Bologna 1954.
- Sturzo Luigi, *Politica e morale*, Bologna 1956.
- Sturzo Luigi, *Scritti storico-politici (1926-1949)*, Roma 1984.
- Tassinari Gastone, Ragazzini Dario (a cura di), *Ernesto Codignola pedagogista e promotore di cultura*, Roma 2003.
- Tognon Giuseppe, *Benedetto Croce alla Minerva. La politica scolastica italiana tra Caporetto e la marcia su Roma*, Brescia 1990.
- Tognon Giuseppe, *La politica scolastica italiana negli anni Settanta. Soltanto riforme mancate o crisi di governabilità?*, in Fiamma Lussana, Giacomo Marramao (a cura di), *L'Italia repubblicana nella crisi degli anni settanta. Culture, nuovi soggetti, identità*, Soveria Mannelli (CZ) 2003, pp. 61-88.
- Tomasi Tina, Catarsi Enzo, Genovesi Giovanni, *L'infanzia a scuola: L'educazione infantile in Italia dalle sale di custodia alla materna statale*, Bergamo 1985.
- Tomasi Tina, *La scuola infantile tra stato e chiesa*, Firenze 1978.
- Torresi Concetto, *Don Sturzo inedito*, Roma 1994.
- Turi Gabriele, *Giovanni Gentile. Una biografia*, Firenze 2006.
- Verucci Guido, *Idealisti all'Indice. Croce, Gentile e la condanna del Sant'Uffizio*, Roma-Bari 2006.
- Vico Giuseppe (a cura di), *Aldo Agazzi. L'amore per l'uomo e la teoresi pedagogica*, Milano 2008.

## KSIĄDZ LUIGI STURZO O WOLNOŚĆ SZKOŁY WŁOSKIEJ

### Streszczenie

Artykuł przedstawia pokrótce stanowisko ks. Luigiego Sturza (1871-1959) i Włoskiej Partii Ludowej (1919-1926) dotyczące wolności szkoły, wpisując je w myśl polityczną założyciela. Dla księdza sycylijskiego każde państwo, nawet w systemie demokratycznym, ze swej natury ma tendencję do ingerencji w nabyte prawa wspólnot tradycyjnych, takich jak rodzina i Kościół, zastępując ich cele własnymi. W zamiarze zachowania pierwotnych wolności konieczne jest zatem, aby szkoła była wolna, umożliwiając rodzinom – także tym znajdującym się w niekorzystnej sytuacji ekonomicznej – wybór dla swoich dzieci tych instytucji i programów, które najlepiej odzwierciedlają ich wartości. Zdaniem ks. Sturza, zgodnie z zasadą pomocniczości wskazaną przez naukę społeczną Kościoła w *Rerum novarum* Leona XIII i w *Quadragesimo anno* Piusa XI, państwu zostałyby powierzone jedynie zadania poboczne, wspierające inicjatywy zapoczątkowane autonomicznie przez osoby prywatne.

Ksiądz Sturzo był jednym z pierwszych antyfaszystów, którzy opuścili Włochy, już jesienią 1924 roku, wybierając zamieszkanie w Londynie (w 1940 roku, kiedy Włochy przystąpiły do wojny, zamiast tego osiedlił się w Stanach Zjednoczonych, najpierw w Nowym Jorku, a następnie na Florydzie), będąc wielbicielem angielskiej liberalnej kultury politycznej; poza tym większość włoskich uchodźców znalazła schronienie we Francji, kraju, który według sycylijskiego księdza został nieodwracalnie skompromitowany przez totalitaryzm jakobiński.

Artykuł dotyczy zarówno programu szkolnego Włoskiej Partii Ludowej w latach konfrontacji z reżimem faszystowskim, jak i piśmiennictwa na temat szkoły ks. Sturza po przejęciu władzy przez chadeków, nową partię katolicką, która twierdziła, że jest spadkobierczynią Włoskiej Partii Ludowej. Ksiądz Sturzo, wzorując się na szkole amerykańskiej, nie omieszczał skrytykować nowej orientacji włoskich polityków katolickich, jego zdaniem zbyt mało liberalnej i nadmiernie etatystycznej.

Jednak nawet pomimo głębokich różnic zdań, wszyscy katoliccy politycy włoscy rządzący w drugiej połowie XX wieku uznali swój dług wobec ks. Sturza, przeprowadzając w jego imieniu kilka ważnych reform, mających na celu demokratyzację szkoły i otwarcie jej na szersze masy społeczne.

Słowa kluczowe: ks. Luigi Sturzo; Włoska Partia Ludowa; Kościół katolicki; faszyzm; szkoła; liberalizm; II wojna światowa

## DON LUIGI STURZO PER LA LIBERTÀ DELLA SCUOLA ITALIANA

### Abstract

L'articolo presenta brevemente la posizione di don Luigi Sturzo (1871-1959) e del Partito popolare italiano (1919-1926) in merito alla libertà della scuola, inserendola all'interno del pensiero politico del fondatore. Per il sacerdote siciliano qualsiasi Stato, anche in regime democratico, tende per sua natura a sovrapporsi ai diritti acquisiti delle comunità tradizionali, come la famiglia e la Chiesa, sostituendone i fini con i propri. Per conservare le libertà originarie, è perciò necessario che la scuola sia libera, consentendo alle famiglie – anche a quelle economicamente svantaggiate – di scegliere per i propri figli quegli istituti e quei programmi che maggiormente rispecchiano i propri valori. Per don Sturzo, secondo il principio di sussidiarietà indicato dalla dottrina sociale della Chiesa nella *Rerum novarum* di Leone XIII e nella *Quadragesimo anno* di Pio XI, allo Stato sarebbero spettati solo compiti residuali, a sostegno delle iniziative avviate autonomamente dai privati.

Don Sturzo fu tra i primi antifascisti ad abbandonare l'Italia, già nell'autunno 1924, scegliendo di vivere a Londra (nel 1940, all'ingresso in guerra dell'Italia, si stabilì invece negli Stati Uniti, prima a New York e poi in Florida), essendo ammiratore della cultura politica liberale inglese; diversamente, la maggior parte dei fuoriusciti italiani trovarono rifugio in Francia, Paese che per il sacerdote siciliano era invece irrimediabilmente compromesso dal totalitarismo giacobino.

L'articolo prende in esame sia il programma scolastico del Partito popolare italiano negli anni di confronto con il regime fascista, sia gli scritti sulla scuola prodotti da don Luigi Sturzo durante e dopo l'esilio, una volta rientrato in Italia dopo la fine della guerra e la presa di potere da parte della Democrazia cristiana, il nuovo partito cattolico che si dichiarava erede del PPI. Don Sturzo, prendendo spunto dalla scuola americana, non mancò di criticare il nuovo indirizzo dei politici cattolici italiani, a suo parere troppo poco liberale ed eccessivamente statalista.

Tuttavia, nonostante le differenze anche profonde di opinione, i politici cattolici italiani al governo nel secondo Novecento riconobbero tutti il proprio debito nei confronti di don Sturzo, operando in suo nome alcune importanti riforme volte a democratizzare la scuola e ad aprirla alle masse popolari.

Parole chiave: Don Luigi Sturzo; Partito popolare italiano; fascismo; scuola; liberalismo





ALEKSANDRA GAŚOWSKA\* – WARSZAWA

**„SZTUCZKI” – WSPÓLPRACA IRENY GOMBROWICZ  
Z WYDAWNICTWEM „OSTOJA”.  
ANALIZA DOKUMENTÓW ZGROMADZONYCH  
W ARCHIWUM ARCHIDIECEZJALNYM W POZNANIU**

**TRICKS – COOPERATION BETWEEN IRENA GOMBROWICZ  
AND THE “OSTOJA” PUBLISHING HOUSE.  
“ANALYSIS” OF THE DOCUMENTS COLLECTED IN THE ARCHIVES  
OF THE ARCHDIOCESE OF POZNAŃ**

**Abstract**

The article describes the cooperation of Irena Gombrowicz with the “Ostoja” publishing house in Poznań. An analysis of the materials collected in the Archdiocese Archives in Poznań allowed me to establish one of the pseudonyms of the author of the theatre play. At her request, the published texts were signed with the abbreviation made of the first letters of the first and last name – Irgo. In 1933-1935, five works were published in the series Biblioteka Wieczornicowa and the series Theatre for Women’s Youth: *First Prize, I serve, From the past to the future, Gifts of friendship* and *Friend*. The author shows the value of the community in them. He commends commitment and dedication. The theatre plays are made to order; they are tailored to the modest possibilities of youth theatres. The author’s style is characterized by a kind of discreet irony directed at opponents, non-believers and naive and straightforward girls. Gombrowiczówna, much earlier than Witold, makes writing a way to earn money. He writes in accordance with his conscience, shaped by the religious milieu of Cecylia Plater-Zyberkówna. The archival research findings allow us to take a broader look at the Gombrowicz family, to describe the environment in which Witold

---

\* Aleksandra Gaśowska – mgr dziennikarstwa, doktorantka w Instytucie Literatury Polskiej, Uniwersytet Warszawski

e-mail: [aleksandragasowska@gmail.com](mailto:aleksandragasowska@gmail.com)

<https://orcid.org/0000-0002-8140-3594>

Gombrowicz's literary taste was also shaped, and to find analogies between his infantile rebellion and Irena's didacticism.

Keywords: Irena Gombrowicz; "Ostoja" publishing house; Teatr dla Młodzieży Żeńskiej; Biblioteka Wieczornicowa; Polish Youth Association; theatre play; teaching literature; catholic press

*Translated by Aleksandra Gąsowska*

\*\*\*\*\*

Irena<sup>1</sup> nie była gombrowiczowską „głupką”<sup>2</sup>, egzaltowaną panienką z dobrego domu, rozkapryszoną, leniwą, hipochondryczną córeczką bogatych rodziców. Uczyła się, pracowała, pomagała innym. Działała zawsze we wspólnocie. Angażowała się w wychowanie młodzieży, wspieranie najuboższych. Idąc za przykładem matki, publikowała teksty w prasie katolickiej i kobiecej. Była blisko Kościoła, w stałym kontakcie ze swoimi opiekunami duchowymi. Piastowała wysokie stanowiska. W dwudziestoleciu międzywojennym nikt nie nazywał jej dewotką, zgorzkniałą starą panną. Wybrała samotność.

Rodzina Gombrowiczów dużo jej zawdzięcza. Opiekowała się schorowaną matką podczas wojny i później, gdy mieszkały razem w Kielcach. Promowała twórczość Witolda, przepisywała na maszynie i przekazywała recenzentom teksty jego dramatów. Odważna, konsekwentna, odpowiedzialna, nie porzucała rozpoczętej pracy, kiedy pojawiały się trudności. Postać ze wszech miar pozytywna, a jednak pozostająca w cieniu młodszego brata. Była przyjaciółką Jerzego Zawieyskiego, koleżanką Stanisława Balińskiego, znajomą Stefana Kisielewskiego. Nieuchwytna, skromna, lubiła przebywać w otoczeniu rodziny, koleżanek szkolnych, ochotniczek wojny polsko-bolszewickiej, wśród członków grupy skupionej wokół zakładu dla

<sup>1</sup> Irena Gombrowicz urodziła się w Małoszycach w 1899 roku. Była pięć lat starsza od Witolda Gombrowicza. Początkowo jej edukacją zajmowała się matka i nauczycielki: Niemka – Klara von Paprocki i Francuzka – Żaneta Grosjean. Po przenosinach do Warszawy nadal uczyła się w domu. W 1915 roku, w środku roku szkolnego, została przyjęta do szóstej klasy Gimnazjum im. Cecylii Plater-Zyberkówny. Gimnazjum ukończyła, ale nie przystąpiła do matury. Uczęszczała na wykłady organizowane przez Wszechnicę Polską. Zachęcona dobrymi wynikami złożyła podanie o przyjęcie na Wydział Filozoficzno-Matematyczny Uniwersytetu Warszawskiego. Przez cztery lata była wolną słuchaczką. W tym samym czasie piastowała stanowisko przewodniczącej Koła Byłych Wychowanek Gimnazjum. Była wiceprzewodniczącą, a potem przewodniczącą zarządu Stowarzyszenia Młodych Ziemianek. Kierowała sekcją młodych Akcji Katolickiej. Pracowała w warszawskiej księgarni „Verbum”. Po powstaniu warszawskim trafiła do obozu przejściowego w Pruszkowie, a potem do Kielc. We współpracy z kurią, zarządzała tam księgarnią i wydawnictwem „Jedność”. Po śmierci matki, Antoniny Gombrowicz, zrezygnowała z pracy i przeniosła się do brata Jerzego, do Radomia. Była zmęczona szykanami ze strony władz komunistycznych, które ograniczały działalność wydawnictwa i próbowały przejąć księgarnię. Jej stan zdrowia znacznie się pogorszył. Zmarła w Radomiu, w 1961 roku, i tam została pochowana. [Ustalenia autorki. Wyniki badań zostaną przedstawione w dysertacji pt. *Irena Gombrowicz – działalność publicystyczna i społeczna*].

<sup>2</sup> Określenie Witolda Gombrowicza zaczerpnięte z zapisków opublikowanych w *Kronosie*: „1937 – ...ukazała się książka (...) reakcje Reny, Janusza etc., *Wiadomości* opublikowały fragment i na imieninach Reny (chyba) krytyka jakiejś głupki”, W. Gombrowicz, *Kronos*, Kraków 1988.

niewidomych w Laskach, w towarzystwie redaktorów poznańskiego wydawnictwa „Ostoja” i warszawskiego „Verbum”, wreszcie w gronie bliskich współpracowników Kieleckiej Kurii Diecezjalnej i księgarni „Jedność”.

Nie podpisywała tekstów skróconym imieniem – Rena. Była Ireną, Irellą, chowała się pod inicjałami i pseudonimami. Wstydziała się swojej twórczości, a może wstydziała się brata. Jej rzadko spotykane nazwisko było w połowie lat 30. XX wieku kojarzone z dość nietypową działalnością literacką Witolda, z odrzuceniem form i zasad, z wyzwoleniem się jednostki spod wszelkich wpływów i zależności. A ona pisała o wspólnocie, o podporządkowaniu się, o Kościele, o Bogu.

Celem mojej pracy badawczej jest odtworzenie historii życia Ireny Gombrowicz, odszukanie dokumentów, listów, opublikowanych tekstów. Wydobyć bohaterki z cienia, a nawet z niebytu. Ukazanie jej jako postaci odrębnej, mającej duży wpływ na twórczość młodszego brata. Jednocześnie jest to próba spojrzenia na nią inaczej, nie tylko przez pryzmat wspomnień i doświadczeń Witolda.

W niniejszym artykule opisuję współpracę Gombrowiczówny z poznańskim wydawnictwem „Ostoja”. Analiza materiałów zgromadzonych w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu pozwoliła mi ustalić jeden z pseudonimów autorki „sztuczek”<sup>3</sup>. Na jej prośbę opublikowane w Bibliotece Wieczornicowej teksty podpisano skrótem utworzonym z pierwszych liter imienia i nazwiska – Irgo.

Gombrowiczówna publikowała artykuły w „Ziemiance Polskiej”, „Pani domu”, kwartalniku „Verbum”, miesięczniku „Prąd” oraz miesięczniku „Znak”. W 1934 roku ukazał się jej pierwszy tekst w „Kierowniku Stowarzyszeń Młodzieży”. Był to miesięcznik wydawany przez „Ostoję” „dla zarządów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Żeńskiej i Męskiej, skupionych w Związkach Młodzieży Polskiej”<sup>4</sup>. Redakcja „Ostoi” mieściła się w Poznaniu, przy ul. Pocztowej 15. Do Spółki Akcyjnej „Ostoja” należały księgarnia i drukarnia.

Zjednoczenie Młodzieży Polskiej powstało w 1919 roku. Początkowo sprawozdania i uwagi Zjednoczenia publikowane były w „Przewodniku Społecznym”, wychodzącym także w Poznaniu. W publikacji Waleriana Adamskiego czytamy o działalności lokalnych Związków Młodzieży Polskiej. Należać do nich mogła młodzież od czternastego do dwudziestego piątego roku życia. Pierwszym czasopismem wydawanym dla młodzieży był „Przyjaciel Młodzieży”. Na zjeździe członków organizacji, który miał miejsce w Warszawie w 1919 roku, przyjęto nazwę centrali ogólnopolskiej – Zjednoczenie Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej<sup>5</sup>.

Irena Gombrowicz była redaktorem współpracującym z „Ostoją”. Reprezentowała środowisko warszawskie. Rozmiar działalności centrali Katolickich Związków Młodzieży w Poznaniu (Katolickiego Związku Młodzieży Żeńskiej oraz Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej funkcjonujących później w strukturach Akcji Katolickiej) stosunkowo szybko zrodził potrzebę utworzenia własnej wyspecjalizowanej komórki wydawniczej, której podstawowym celem miała być

<sup>3</sup> Dział Wydawniczy „Ostoi” nazywa tak jeden z utworów Ireny Gombrowicz, pierwotnie za tytułowany *Niebezpieczny konkurs*.

<sup>4</sup> W. Adamski, *Zjednoczenie Młodzieży Polskiej. Kilka uwag o ustroju i działalności*, Poznań 1926.

<sup>5</sup> Tamże.



realizacja zamówień agend Związku, początkowo głównie na druki organizacyjne, później także prasę związkową. W rzeczywistości jednak szybko przybrała ona charakter wyspecjalizowanej działalności wydawniczej, w której na czoło wysunęły się wydawnictwa zwarte, w tym duży odsetek literatury wieczornicowej, dramatów wydawanych z myślą o inscenizacjach kościelnych lub szkolnych, książek zaszczerpiających ideały katolicyzmu wśród młodzieży. „Ostoja” drukowała tylko rękopisy oparte na zasadach katolickich. Nie znaczy to jednak – czytamy w prospekcie wydawniczym rozsyłanym zainteresowanym współpracą autorom – aby tematy miały być opracowane po „moralizatorsku”<sup>6</sup>. Chodziło o to, by głoszone hasła i poglądy nie stały w sprzeczności z zasadami katolickimi. Autorom stawiano wysokie wymagania ideowe i moralne. Musieli mieć referencje od miejscowych księży. Nie mogli ukrywać się pod pseudonimami, choć ta zasada nie dotyczyła akurat Ireny. „Ostoja” była przykładem wyspecjalizowanego przedsiębiorstwa wydawniczego, ideowo ściśle związanego z Kościołem katolickim w Polsce, organizacyjnie zaś z jego administracją. Była wydawnictwem nastawionym przede wszystkim na produkcję książek religijnych adresowanych do młodego pokolenia oraz czasopism takich jak „Młoda Polka” i „Przyjaciel Młodzieży”<sup>7</sup>.

W Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu znajdują się dokumenty wydawnictwa, a pomiędzy nimi oddzielna teczka, zawierająca korespondencję Ireny Gombrowicz. Listy pokazują, że była osobą cenioną i ważną w „Ostoi”. Redaktorki chętnie przyjmowały jej teksty. Ona natomiast pokornie godziła się na wszelkie zmiany w swoich utworach<sup>8</sup>.

Dziewiętnastego lutego 1932 roku Dział Wydawniczy pisze do Ireny<sup>9</sup>:

Pani Godycka wręczyła nam rękopis W Pani pt. *Niebezpieczny konkurs*. Sztuczkę tę przeczytali nasi recenzenci i przyjęli ją do druku. W jakiej formie ją wydamy, dziś jeszcze powiedzieć nie możemy. Mogłaby wyjść jako osobny tomik „Teatru dla Młodzieży Żeńskiej”, a może jako urozmaicenie przy jakiejś wieczornicy. Rzecz tę jeszcze rozpatrzmy. Trzeba by też dokonać kilku drobnych poprawek. Ponieważ jednak obecnie sezon teatralny już się kończy, więc nie moglibyśmy jej drukować teraz, ale dopiero za kilka miesięcy, tak aby służyła następnej zimie. Co do warunków, to proponujemy 50 – zł. od arkusza druku / 16 str. formatu naszych teatrów/, płatne po wydrukowaniu oraz kilka egz. autorskich. Części niepełne arkusza oblicza się proporcjonalnie. Prosimy uprzejmie o wiadomość, czy W Pani godzi się na powyższe propozycje. Jeżeli tak, to gdy sprawa druku będzie zadecydowana, prześlemy W Pani definitywną wiadomość, i ujmijemy warunki w formie umowy. Kreślimy się z wyrazami poważania/ Spółka Akcyjna „Ostoja”/ Księgarnia i Drukarnia.

<sup>6</sup> P. Nowak, *Poznań jako ośrodek wydawniczy w dwudziestoleciu 1919-1939*, Poznań 1997.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935 [poszczególne maszynopisy i rękopisy znajdujące się w teczce nie posiadają odrębnej numeracji, nadanej przez archiwum, dlatego podaję tylko sygnaturę teczek].

<sup>9</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 19 lutego 1932 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

Irena odpisuje czwartego marca 1932 roku<sup>10</sup>. Zgadza się na wydrukowanie sztuki na wymienionych warunkach, z wszelkimi niezbędnymi poprawkami. Zastrzega jednak, aby podpisać jej „sztuczkę” nie nazwiskiem, ale pseudonimem Irgo.

Kolejny list redakcja pisze do Ireny prawie rok później – czwartego lutego 1933 roku<sup>11</sup>. Dopiero teraz chcą wydać sztukę Ireny, ale proponują zmianę tytułu. Motywują to następująco:

Sam pomysł konkursu był dobry – mniej przemyślany był natomiast sposób werbowania kandydatek przez Hanię. Sztuczka będzie miała z pewnością duże powodzenie, bo sztuk na tematy organizacyjne brak, a SMP [Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej] dopominają się o nie. Może ona też służyć specjalnie jako sztuka propagandowa, celem zyskiwania członków, zwłaszcza w czerwcu, gdy się kończy rok szkolny. Otóż ten tytuł może podawać w wątpliwość czy urządzać w SMP podobne konkursy, co jednak jest najzupełniej polecenia godne. Względy organizacyjne przemawiają więc za innym tytułem, który sam dla siebie jest dobry i interesujący<sup>12</sup>.

Redakcja proponuje inne tytuły: *Pierwsza nagroda*, *Droga do szczęścia*, *Pod sztandar*. Pyta także o propozycje Ireny. Informuje o tym, że rękopis, zgodnie z uwagami recenzentek, został uzupełniony „kilku myślami dla dobrego organizacyjnego ujęcia całości”. Dodano także na wstępie *Treść* oraz na zakończenie *Uwagi* dotyczące wystawienia sztuki.

Irena odpowiada ósmego lutego 1933 roku i zgadza się na wszystko, nawet na nowy tytuł *Pierwsza nagroda*. Nie wysuwa już żadnych nowych propozycji<sup>13</sup>.

Miesiąc później redakcja donosi, że praca Ireny „wyszła już do druku (...), a honorarium w myśl umowy z dnia 9. lutego b.r. wynosi zł 62.50”<sup>14</sup>. Irena otrzymuje 15 egzemplarzy autorskich. Jednoaktówka ukazuje się w trzydziestym dziewiątym zeszycie Teatrów dla Młodzieży Żeńskiej. Razem z *Uwagami* dotyczącymi wystawienia sztuki zeszyt liczy dziewiętnaście stron. Na ostatniej, w ramach Wydawnictwa Teatralnego Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, poleca się trzydzieści osiem innych gotowych scenariuszy.

Treść: Pewne SMP ogłosiło konkurs z nagrodami na zwerbowanie największej ilości nowych członków. Druhny zabierają się do dzieła. Jedna z nich, Hania, postanawia zdobyć pierwszą nagrodę. Bierze się więc na sposób, by zwerbować jak najwięcej dziewcząt na kandydatki. Nie wtajemnicza jednak w swój sekret koleżanek i oto na jednej ze zbiórek, na której Hania jest nieobecna, zgłasza się kilka dziewcząt na członków. Nie przychodzą one jednak z celów ideowych, ale osobistych, sądzą bowiem, według informacji Hani, że będąc w SMP będą mogły szybko wyjść za mąż, wstąpić do filmu, zabawić się itp. Doznając roz-

<sup>10</sup> Pismo Ireny Gombrowicz z dnia 4 marca 1932 r. do Działu Wydawniczego, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>11</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 4 lutego 1933 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Pismo Ireny Gombrowicz z dnia 8 lutego 1933 r. do Działu Wydawniczego, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>14</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 10 marca 1933 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

czarowania na widok pracy organizacyjnej chcą się wycofać. Sytuację ratuje swem nadejściem Hania, która im tłumaczy, że zawód ich jest tylko pozorny, bo właśnie przez należenie do SMP nabędą zalety i umiejętności, które ułatwią im zdobycie upragnionych celów. Kandydatki w większości godzą się na przebycie próby i nadzieja zwycięstwa w konkursie uśmiecha się do Hani na serio<sup>15</sup>.

W sztuce występuje w sumie jedenaście osób, zastępowa SMP, sekretarka SMP, druhny SMP oraz kandydatki. Tekst ma charakter wychowawczy, wskazuje na pewne cechy, które powinna posiadać młoda dziewczyna: punktualność, pracowitość, karność, znajomość zagadnień dotyczących rolnictwa i gospodarstwa. „Uprawa kukurydzy przyczynia się do polepszenia warunków ekonomicznych kraju” – mówi Hania. A koleżanki są pełne podziwu dla takich „uczonych zdań”. Druhny witają się hasłem „Spawie służ!”, na co inne odpowiadają „Służyć chcemy!”. Nowo przybyłe dziewczęta chcą zostać członkiniami Stowarzyszenia, ale to nie takie proste. Najpierw muszą być „kandydatkami”. Rozczarowaniem jest brak chłopców i konieczność udziału w zebraniach oraz praca na rzecz Stowarzyszenia. Irena wyśmiewa tu młode kobiety, których celem jest tylko wyjście za mąż. Jedną z jej bohaterek, Matylda, nie podejmuje żadnych prac domowych, bo jej ręce mogłyby „stracić na delikatności”. Większą część dnia poświęca na dobieranie odpowiednich sukien i kapeluszy, a w wolnych chwilach czyta romantyczne powieści, aby „wiedzieć jak poetycznie odpowiedzieć”, gdy jej się ktoś oświadczy. Czy nie podobnie krytykował młode panny Witold Gombrowicz?

Kolejna bohaterka, Antoszka (może wzorowana na Anieli Ciemnej, gospodyni Gombrowiczów) pochodzi ze wsi, narzeka na nadmiar pracy u swej pani. Lubi się wyspać, pogawędzić, pójść do kina. Jest niesolidna i leniwa. Szuka sposobu, aby uniknąć wykonywania zadań domowych: „przeczytałam ogłoszenie, że radion sam pierze, kupiłam zaraz paczkę, postawiłam balię na środku kuchni, ułożyłam bieliznę, zalałam wodą, wsypałam ten radion i poleciałam na chwilkę do Julci z przeciwka”. Antoszka myśli, że Stowarzyszenie „ma taki sekret, że robota sama się robi”.

Albertyna chce za pomocą Stowarzyszenia dostać się do filmu. „Już od dawna pragnę zostać artystką filmową. Jak panie widzą, mam wszelkie dane ku temu. (...) Twarz moja jest niezwykle fotogeniczna. (...) Chciałabym naprzód wystąpić w polskim filmie, a potem oczywiście wyjadę do Ameryki. Na imię mi Albertyna, ale to jest za mało poetyczne, więc muszę się przezwąć. Nazwę się Mia Miau. (...) To chyba po kocie mu?” – pyta Zosia. Albertyna zauważa mundurki drухen. „Jeszcze nie słyszałam, aby artystki filmowe były umundurowane! Ale mogę się i na to zgodzić”. Potem daje popis min i gestów, które mają zaprezentować jej umiejętności aktorskie. Cała scena jest komiczna. Dobrze zagrana może naprawdę rozbawić publiczność. Jest w tym tekście pewna autoironia. Druhny są przesadnie obowiązkowe. Zebranie rozpoczynają odśpiewaniem hymnu i odczytaniem protokołu z poprzedniej zbiórki. Czytają także na głos artykuły z „Młodej Polki”. Ktoś wygłasza referat. Kandydatki się nudzą i przerywają zebranie. Mania odpowiada kategorycznie: „Nawet słuchać nie jesteście w stanie, a chcecie głos zabierać!”, „Na próżniactwo jeszcze nikt środka nie wynalazł” – mówi Zosia. Hania musi się

<sup>15</sup> Irgo [I. Gombrowicz], *Pierwsza nagroda*, Teatr dla Młodzieży Żeńskiej nr 39, Poznań 1933.

tłumaczyć ze swego podstępu. Ściągnęła nowe kandydatki, opowiadając każdej to, co ją „najwięcej mogło zachęcić do wstąpienia” do Stowarzyszenia. Owszem, dziewczęta, które były w Stowarzyszeniu „będą na pewno dobrymi żonami i gospodyniami, gdyż pracowały nie tylko nad wyrobieniem charakteru, ale i nad nabyciem całej masy potrzebnych wiadomości”, ale jeśli nie znajdzie się mąż, to i tak dadzą sobie radę, nie będą płakać z tego powodu. A zebrania wcale nie są nudne, to także wycieczki, wieczornice, przedstawienia. Można nauczyć się kochać pracę. Powstanie też film, będzie prezentował działalność Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Albertyna może być pierwszą aktorką. Matylda decyduje się zostać na zebraniu. „Ta wieczna gonitwa za chłopcami nie przyniosła mi dotąd pożądanego skutku” – mówi. Janka podkreśla, że tu chodzi o cele ideowe, bezinteresowne, o zdobycie oświaty, a nie męża. „Ale nie można stawiać zbyt wysokich wymagań” – dodaje Hania. Każdy ma prawo szukać w życiu swego szczęścia, „byle do tego dochodził dobrymi drogami”. Dziewczęta są więc wyrozumiałe. Nawet dla Antoszki mają radę. „W Ameryce istnieją już przecie maszyny zwane Robotami. Zastępują one człowieka w pracy”. Antoszka może stać się takim Robotem. Tylko Albertyna rezygnuje i wychodzi ze spotkania. Jednak marzy o prawdziwym filmie. Ale to nic nie szkodzi. Stowarzyszenie liczy na „szlachetniejsze jednostki”.

W uwagach dotyczących wystawienia sztuki zaleca się „jaskrawo przeciwstawić naturalne i sympatyczne typy druhen, od niezrównoważonych i przesadnych kandydatek”. Scena ma być urządzona „miło”, jak prawdziwe ognisko SMP, obrazki, przybory sportowe, kwiaty, książki, stoliczki, radio, apteczka.

Osiemnastego marca 1933 roku Dział Wydawniczy jest w posiadaniu kolejnego rękopisu Ireny pt. *Kasia Królowna*. Spośród trzech recenzentek, dwie zakwalifikowały go do druku, „jednak podkreślają potrzebę uzupełnienia”. Akt II wymaga rozbudowy, tak aby „przemiana Kasi była bardziej uzasadnioną”. Forma ma być lekka i należy unikać moralizowania. „Sztukę naszym zdaniem warto poprawić” – pisze redakcja. Znowu sugerują zmianę tytułu, bo ten jest za bardzo dziecienny, a treści sztuki są odpowiednie dla młodzieży. Potrzebne są także dodatki: *Treść* na początku i *Uwagi dotyczące wystawienia sztuki* na końcu oraz nuty do piosenek<sup>16</sup>.

Irena odpisuje w połowie marca i ponownie „najzupełniej się zgadza z opinią recenzentek”. Obiecuje, że postara się przerobić sztukę stosownie do przesłanych uwag. „O ile uda mi się zrobić to w sposób zadawalający, to prześlę uzupełniony rękopis do powtórnej oceny” – pisze Irena.

W maju do Spółki Akcyjnej „Ostoja” dociera kolejny list od Ireny. Informuje w nim, że przesyła poprawioną sztukę. „Starałam się uwidocznnić to, że Kasia jest bardziej lekkomyślna niż zła. (...) Ratunek swój zawdzięcza modlitwie. (...) Wolałam nie wprowadzać postaci anioła, jako efektu ogromnie często używanego” – pisze Irena i proponuje wprowadzenie głosu mówiącego za sceną, który ma być głosem wewnętrznym, głosem sumienia bohaterki. Tym razem tworzy także trzy inne tytuły sztuki: *Szczęście Kasi*, *Jak w bajce*, *Rzeczywistość i ułud* oraz *Gdy szukamy daleko*. Dołącza melodie piosenek oraz wskazówki dotyczące

<sup>16</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 18 marca 1933 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

wystawienia sztuki. Na koniec dodaje: „Oczywiście zdaję sobie sprawę, że nawet tak poprawiona sztuczka może nie nadawać się do druku”<sup>17</sup>.

Piątego maja 1933 roku „Ostoja” potwierdza odbiór rękopisu *Spełnione pragnienia*. Jest to prawdopodobnie kolejne dzieło Ireny. Tymczasem, małe fiszki wrzucone do teczki Ireny świadczą o dalszych pracach nad sztuką *Kasia Królewna*, której tytuł zmieniono na *Jak z bajki*. Pracownica redakcji prosi księdza prałata Biłko o „łaskawe przejrzenie nut i łaskawą wiadomość, czy będzie je trzeba posłać autorce do poprawki”. Poniżej adnotacja ołówkiem, prawdopodobnie księdza: „Czy nuty *Pocożeście* – druga i trzecia zwrotka jest taka jak pokazałem?”. Chyba wszystko było zgodnie z zaleceniami księdza prałata, bo dwudziestego szóstego lipca wydawnictwo informuje Irenę o przekazaniu *Jak z bajki* do druku. Załączają list w sprawie warunków autorskich i proszą o rychły zwrot. Załączników niestety nie ma w dokumentacji. Irena dziesiątego sierpnia podpisuje umowę, odsyła i znowu prosi o druk tekstu z podpisem Irigo. Wcześniej jeszcze przeprosza za małe opóźnienie w korespondencji wynikające z jej nieobecności w Warszawie.

Jesienią, dziesiątego listopada, Irena pisze do pani Felicji Żurowskiej, że wysłała cztery pogadanki na podstawie encykliki o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży. Pyta, czy będą wydawane w wydawnictwie „Ostoja”, bo ma także propozycję opublikowania ich w Warszawie. Informuje, że napisała dwie kolejne pogadanki: *Wychowanie w rodzinie* oraz *Państwo a wychowanie*. Pyta też, kiedy ukaże się drukiem jej sztuka *Jak w bajce*, bo Stowarzyszenie w Warszawie chciałyby ją wystawić. Najwyraźniej „Ostoja” opóźnia druk. Irena delikatnie dopytuje. „Mam nadzieję, że szanowna Pani nie pogniewa się na mnie o to, że tym listem dorzucam jeszcze do jej licznych zajęć”<sup>18</sup> – dodaje na końcu listu. Pogadanki o wychowaniu młodzieży ostatecznie ukazują się w „Kierowniku Stowarzyszeń Młodzieży”.

Felicja Żurowska odpisuje, tłumaczy, że opóźnienia w druku wynikają z różnych problemów wydawniczych. Sztuka Ireny nie pasuje do sezonu, jest za bardzo „gwiazdkowa”. Autorka sugeruje usunięcie ze sztuki elementów „świętecznych”<sup>19</sup>. Irena pierwszy raz się nie zgadza. Szesnastego listopada pisze „dalszych zmian w sztuce nie uważam za możliwe”. Prosi o zwrot rękopisu, jeśli nie odpowiada wydawnictwu oraz rozwiązanie umowy. Ten jedyny list Ireny jest stanowczy. Najwyraźniej jest zirytowana przeciągającą się sprawą. Dział Wydawniczy oddaje jej rękopis, ale zapewnia nadal, że jest gotowy wydać tekst, jeśli będzie miał charakter „nieszonowy”. Umowa zostaje unieważniona<sup>20</sup>.

Ale już w lutym 1934 roku uśmiechają się do Ireny, zapraszając ponownie do współpracy. Zamierzają wydać wieczornicę<sup>21</sup> na uroczystość poświęcenia sztandaru

<sup>17</sup> Pismo Ireny Gombrowicz z dnia 4 maja 1933 r. do Działu Wydawniczego, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>18</sup> Pismo Ireny Gombrowicz z dnia 10 listopada 1933 r. do Działu Wydawniczego, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>19</sup> Pismo Felicji Żurowskiej z listopada 1933 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>20</sup> Pismo Ireny Gombrowicz z dnia 16 listopada 1933 r. do Działu Wydawniczego, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>21</sup> Seria Biblioteka Wieczornicowa wydawana przez wydawnictwo „Ostoja”.

SMP i wieczornicę na rocznicę założenia SMP. Pytają, czy nie napisałyby dwóch skeczy na role żeńskie, ewentualnie ze śpiewami, na temat programu pracy SMP i sprawozdania z działalności SMP. Skecze mają mieć zacięcie humorystyczne i powinny być nadesłane jak najszybciej. Irena odpisuje, tym razem na maszynie. Wcześniejsze listy były pisane odręcznie. Proponuje jeden dłuższy skecz, obrazujący przeszłość i przyszłość. Prosi też o przesunięcie terminu, bo ma obecnie tak dużo zajęć, że będzie mogła wykonać zlecenie dopiero podczas Świąt Wielkanocnych. Wydawnictwo zgadza się na wszystko: zmianę terminu, połączenie tematów w jednym skeczu. Prosi jednocześnie, aby całość nie trwała dłużej niż piętnaście – dwadzieścia minut.

Dwudziestego szóstego marca 1934 roku Irena wysyła obrazek sceniczny zatytułowany *Służyć chce*. Pisze:

Jednocześnie pragnę zaznaczyć, że dopiero po napisaniu go zapoznałam się ze sztuką pt. *Wstęga Królowej* i zobaczyłam, że występuje tam również Wiara, Nadzieja i Miłość. Wprawdzie ujęcie ich jest inne, ale może niedobre jest powielanie tego samego pomysłu. Wprowadzając postacie alegoryczne chciałam ożywić akcję, zresztą z doświadczenia wiem, że możliwość przebrania się ucharakteryzowania itd. stanowi dla drухen dużą różnorodność, jednak łatwo byłoby to przerobić. Ponieważ wyjeżdżam na kilka dni z Warszawy prosiłabym odpowiedź na ten list skierować pod adresem p. Barbary Godyckiej-Ćwirko ul. Nowowiejska 14 – I<sup>22</sup>.

Wydawnictwo potwierdza odbiór tekstu *Służyć chce* i informuje, że będzie on rozpatrywany w całości, ze wszystkimi rękopisami, które złożą się na tomik wieczornicy zatytułowany *Poświęcenie sztandaru*<sup>23</sup>. Znajdą się w nim teksty księdza Franciszka Błotnickiego, Ludwika Wrzesińskiego, Marii Konopnickiej, Michała Sabatowicza, Henryka Sienkiewicza, Artura Oppmana (Or-Ot), Edwarda Kubalskiego, Walerii Szalay-Groele i Marii Czeskiej-Mączyńskiej<sup>24</sup>. We fragmencie scenicznym autorstwa Ireny Gombrowicz, przeznaczonym dla żeńskich zespołów, występują drухny KSM, Hela i jej dwie znajome oraz postaci alegoryczne: Wiara, Nadzieja, Miłość i Wytrwałość. Akcja toczy się w ognisku KSM. Na ścianie wisi obraz Matki Boskiej. Drухny siedzą przy stole i przygotowują papierowe girlandy na uroczystość. W głębi pomieszczenia stoi sztandar. Cudem udało się zebrać pieniądze na jego zakup. Dziewczęta przekomarżają się. Obgadują Helę, która „na wszystko patrzy z pogardliwym uśmiechem” i nie chce zapisać się do Stowarzyszenia, bo „wzniosłe ideały” to nie dla niej. Hela przypadkiem pojawia się w ognisku i dziwi się, że drухny cieszą się z zakupu pięknie haftowanego sztandaru. „Co wam właściwie z niego przyjdzie?” – pyta. Marysia zrywa się z miejsca i głośno protestuje. Sama nie może się już doczekać kiedy błękitny sztandar ozdobi pochod „zorganizowanego” zastępu młodzieży, jako symbol wierzeń, ideałów i znak, który prowadzi do walki o dobro i prawdę. Hela jest jednak realistką. Twierdzi,

<sup>22</sup> Pismo Ireny Gombrowicz z dnia 26 marca 1934 r. do Działu Wydawniczego, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>23</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 30 marca 1934 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>24</sup> L. Wrzesiński, *Poświęcenie sztandaru*, Biblioteka Wieczornicowa nr 5, Poznań 1934, s. 56.

że naokoło jest dużo ludzi złych, obojętnych, dla których sztandar będzie „solą w oku, bo jednym przypomni to, od czego odeszli, a drugim to, o czym zapominają”. Stefa wskazuje na setki tysięcy młodych ludzi, którzy prowadzą pracę nad krzewieniem ideałów. Hela odnosi się do dziewcząt z pogardą. Jasia zamierza ją wyrzucić za drzwi, ale Genia uważa, że „wymyślanie” nikogo się nie nawróci. Druhny podają sobie rękę na zgodę i pokazują antagonistce gwoździe, które zostaną wkrótce przybite do drzewca sztandaru, a symbolizują przyjaźń i poparcie innych ludzi dla Stowarzyszenia. Jest to dowód na to, że społeczeństwo docenia ich pracę, bo w niej widzi „przyszłość Polski”. Hela nie wierzy w to, że młode dziewczęta znajdują w sobie siłę, do wypełniania ideałów. Stefa przekonuje, że siłę daje im wspólnota, w niej podtrzymują się wzajemnie, dodają sobie otuchy. Druhny rozwijają na scenie długą, zieloną girlandę, która symbolizuje wspólnotę. Marysia mówi, że Pan, któremu służą „jest wszechmocny i nigdy nie odmawia swej pomocy, tylko o nią prosić trzeba”. Razem śpiewają: „Łaskę twoją daj nam, o Panie! / W pracy naszej dopomóż nam! / W wierze naszej umocnij nas! / Na drodze naszej utwierdź nas!”.

Gombrowicz buduje napięcie, tworzy modlitewny nastrój, by podkreślić religijne znaczenie spotkania w Stowarzyszeniu. Światło gaśnie i zapala się ponownie w momencie, gdy na scenie ukazują się cztery postacie: biała – Wiara, zielona – Nadzieja, czerwona – Miłość i szaro-złota – Wytrwałość. Wszystkie ofiarowują druhnom swoje dary, które krzepią i prowadzą przez zawile drogi do celu. Najważniejsza jest miłość, bo „serce przepojone miłością jest gotowe na wszystko i niczego się nie ulęknie”. Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy nakazał ludziom, aby się „społecznie miłowali” – mówi czerwona postać. Wytrwałość jest szara, bo „szarym jest trud dnia codziennego”, ale „przebłyskują na nim złote nitki” symbolizujące spełnione obowiązki. Dziewczęta tak bardzo cieszą się z otrzymanych darów, że Hela prosi by jednak przyjęły ją do swojej grupy. „O! weźcie mnie ze sobą! I w mojej duszy jest tęsknota za dobrem i prawdą, ale sama drogi znaleźć nie umiem”<sup>25</sup>.

I tak Hela staje się najgorliwszą członkinią Stowarzyszenia. W kolejnych scenach widzimy ją zapracowaną, pakującą paczki dla najbiedniejszych dzieci z parafii. Zorganizowała zbiórkę ubrań i zabawek. Naprawiła je i zamierza rozdać podczas balu. Dawne koleżanki próbują wyciągnąć ją na zabawę, na której będą chłopcy, alkohol i tańce. Uważają, że odkąd zaczęła udzielać się społecznie, stała się dewotką i nie „używa młodości”. Hela waha się. Ciągnie ją do starego życia. Prosi koleżanki, aby dały jej trochę czasu na zastanowienie. Mają przyjść później i zastukać w drzwi. Jeśli nie wyjdzie, to znaczy, że się rozmyśliła. Próbuje szybko skończyć pracę z paczkami, już „nakłada kapelusik”, ale jej wzrok pada na sztandar i wypisane na nim hasło „Służyć chcę!”. Czy wolno jej „rzucić przyjętą odpowiedzialność dla zabawy? (...) Służyć – to jednak wyrzec się siebie. Służyć – to myśleć o innych, a nie o sobie”. Nie ulega pokusie, pozostaje wierna ideologii KSM. Słychać pukanie do drzwi, ale Hela nigdzie się nie wybiera. Stoi w miejscu. Pukanie powtarza się parę razy – potem cichnie. Hela siada przy stole

<sup>25</sup> Irgo [I. Gombrowicz], *Służyć chcę*, w: L. Wrześniński, *Poświęcenie sztandaru*, Biblioteka Wieczornicowa nr 5, Poznań 1934, s. 56.

i zakrywa twarz. Tak zastają ją druheny, które przychodzą tuż przed balem, gotowe pomóc przy rozdawaniu paczek dzieciom<sup>26</sup>.

W tych czterech krótkich scenach autorka zamyka dydaktyczne przesłanie, konieczność dokonania wyboru, poświęcenia się, trwania przy wartościach i stawiania czoła pokusom. Irena Gombrowicz pozwala wypowiedzieć się krytykom. Jest świadoma tego, że druheny nazywane są dewotkami, smutnymi pannami, które uwierzyły w Boga „z powodu swoich defektów”.

Witold Gombrowicz dokładnie w tym samym czasie (w 1934 roku) kończy pracę nad *Iwoną, księżniczką Burgunda*. Tytułowa Iwona jest w tym utworze karykaturą Ireny i podobnych do niej kobiet. Brakuje jej *sex-appeal*, nie jeździ na nartach, nie skacze o tyczce, jest „niedomogą organiczną”. Ten jej spokój prowokuje do tego, by ją drażnić, wytrącać z równowagi. „Ona wierzy w Boga, ale jednocześnie wie o tym, że Bóg to jedynie plaster na jej psychofizyczne defekty”<sup>27</sup>. Odzywa się tylko raz, zapytana właśnie o to, czy wierzy w Boga. „Owszem” – odpowiada z pogardą. Naburmuszona i skwaszona przyciąga do siebie księcia, który okazuje się być „prawdziwym filantropem” i oświadcza się Iwonie. Bohaterka dramatu jest jak wyrzut sumienia Gombrowicza, który podejrzewa dewotki o najgorsze grzechy popełnione w dzieciństwie. Czy starsza siostra patrzy na niego z pogardą?

Czternastego kwietnia Irena przesyła „sztuczkę” przeznaczoną na uroczystość obchodu założenia SMP. Pisze:

Stosownie do otrzymanych wskazówek starałam się potraktować temat szki-cowo, tak, aby każde Stowarzyszenie mogło łatwo opuścić rzeczy dlań zbyt-czne i uzupełnić sztukę swoim materiałem. Dla ożywienia akcji dałam dużo śpiewu, ale na tak znane i łatwe melodie, że opracowanie ich nie powinno przedstawiać trudności. Nuty w razie potrzeby mogę przesłać. Łączę wyra-zy poważania<sup>28</sup>.

W liście z czternastego maja 1934 roku od wydawnictwa przekreślono adres Ireny – ul. Służewska 3 m. 4 – i dodano adnotację, że od lipca nastąpiła zmiana adresu. Wtedy Irena z matką i Witoldem przenoszą się na ul. Chocimską. Redak-cja prosi w tym liście Irenę o zorganizowanie spotkania Stowarzyszenia z panią Janiną Górską, która jest specjalistką od deklamacji chórowych (metoda Dankana).

Mamy nadzieję, że W.Pani zechce łaskawie oddać nam tę usługę, za co będzie-my wielce zobowiązani. Chodziłoby o możliwie rychłe przeprowadzenie. Adres p. Górskiej jest Warszawa, ul. Krasińskiego nr 18 m. 114. Ma telefon. P. Górską czekać będzie na zaproszenie jej przez jakieś Stowarzyszenie, za W.Pani pośrednictwem. Być może, że p. Godycka zna ją osobiście, bo wykla-dała w Szkole Społ. p. Śliwińskiej-Zarzeckiej<sup>29</sup>.

Irena odpisuje, że kontaktowała się z panią Arturową Górską i dowiedziała się, że „jest ona chora i nie może w tej chwili wziąć udziału w spotkaniu”. Jednocześnie

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> W. Gombrowicz, *Iwona, księżniczka Burgunda*, Warszawa 1958, s. 30.

<sup>28</sup> Pismo Ireny Gombrowicz z dnia 14 kwietnia 1934 r. do Działu Wydawniczego, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>29</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 14 maja 1934 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.



wspomina, że „byłoby wskazane”, aby zjednoczenie nawiązało bliższy kontakt z p. Haliną Wisłocką, obecną kierowniczką SMPŻ związku warszawskiego. „Pani Wisłocka objęła me stanowisko w warunkach niesłychanie trudnych (o czym zresztą zapewne dobrze wiadomo) mimo to osiągnęła już rezultaty dzięki swej energii i pracy”. Nie wiemy do kogo pisze Irena. Może do Felicji Żurawskiej. Zachęca adresatkę listu do nawiązania z panią Wisłocką kontaktu choćby listownego i prosi o potraktowanie tej prośby jako ściśle prywatnej.

W lipcu 1934 roku „Ostoja” zapytuje, czy Irena nie zechciałaby napisać obrzędu pożegnального do wieczornicy pt. *Wieczór przedślubny druhny*.

Wyobrażamy sobie, że powinno to być coś w rodzaju obrzędu oczepin tj. druha panna młoda siada na środku sceny, a druhny jej dziękują za pracę, żegnają, wręczają najrozmaitsze dary z odpowiednimi przyśpiewkami i owacjami, dają jej różne rady na przyszłość i składają życzenia. (...) Zasadniczo dary te powinny symbolizować różnorodną władzę gospodyni, obywatelki, żony, matki itp. Przypuszczamy, że Wpani z łatwością wczuje się w nastrój takiego obrzędu i ułoży go stosownie do potrzeb organizacyjnych<sup>30</sup>.

Jednocześnie wydawnictwo donosi, że wieczornica *Poświęcenie sztandaru* poszła już do druku, a wieczornica *Rocznica założenia* jest na ukończeniu. Irena z opóźnieniem odbiera korespondencję. Pisze, że będzie miała problem z dostarczeniem tekstu w terminie. Do pierwszego sierpnia jest pod adresem: Poczta Tarłów majątek Potoczek, województwo kieleckie, co oznacza, że odpoczywa w leśniczówce brata Janusza. Wydawnictwo więc przedłuża termin i chce dopasować się do możliwości czasowych Ireny. Od razu zamawia kolejny tekst:

Potrzebowałibyśmy do wieczornicy na rocznicę założenia KSM skeczu na role męskie, podobnego do tego, który Wpani napisała dla dziewcząt (*Od przeszłości do przyszłości*). Może Wpani podjęłaby się go napisać w możliwie jak najszybszym terminie, chcielibyśmy bowiem, aby obie te wieczornice (*Wieczór przedślubny* i *Rocznica założenia*) drukowane były w sierpniu<sup>31</sup>.

Gombrowiczówna nie podejmuje się napisania nowego tekstu dla chłopców. Uważa, że tekst dla dziewcząt łatwo przerobić na „męski”. Nigdy nie współpracowała ze Stowarzyszeniem męskim i twierdzi, że to co napisze będzie „zanadto babskie”. Upoważnia „Ostoję” do dokonania zmian w tekście *Od przeszłości do przyszłości* i wydrukowania tego pod nazwiskiem osoby, która tych poprawek dokona. Sama mogłaby się tym zająć dopiero we wrześniu, ponieważ jest nadal w Potoczku, u brata<sup>32</sup>.

Dwudziestego trzeciego lipca 1934 roku Irena wysyła sztukę do *Wieczoru przedślubnego druhny*<sup>33</sup>. Przy tekstach piosenek zaznacza, skąd zaczerpnęła melodie. Są to głównie melodie ludowe. Pisze: „w tej chwili trudno mi przesłać nuty,

<sup>30</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 10 lipca 1934 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>31</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 18 lipca 1934 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>32</sup> Pismo Ireny Gombrowicz z dnia 23 lipca 1934 r. do Działu Wydawniczego, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>33</sup> M. Glaubicz, *Wieczór przedślubny druhny*, Biblioteka Wieczornicowa nr 39, Poznań 1934.

gdyż zwykle dobieram melodie ze słuchu, a nie mam ze sobą żadnego śpiewnika. Jeżeli to będzie potrzebne, to postaram się te melodie zanotować i przesłać. Z góry jednak uprzedzam, że nie potrafię tego zrobić według zasad harmonii. Liczę na to, że może w Poznaniu zrobi to ktoś fachowy”<sup>34</sup>.

Sztuka napisana przez Irenę ukazuje się w 1935 roku, w numerze trzydziestym dziewiątym Biblioteki Wieczornicowej. Na program wieczoru składają się śpiewy chórowe Marii Dynowskiej, pogadanki Marii Glaubicz, deklamacje solowe Kazimierza Laskowskiego i Juliana Ursyna Niemcewicza oraz deklamacja „uscenizowana” Artura Bartelsa. Obrzęd pożegnalny Ireny nosi tytuł *Dary przyjaźni*<sup>35</sup>.

Chór druhen żegna „ze smutkiem w sercu” swoją towarzyszkę, która ostatni raz zasiada w „druhen kole” na przystrojonym zielenią krześle. Prezeska mówi: „Nasz Oddział to także rodzina, bo się wszystkie, jak siostry Kochamy”. I tak jak rodzina przygotowuje wyprawkę dla panny młodej, tak i one chcą jej coś ofiarować: obraz Serca Jezusowego, który powinna powiesić na honorowym miejscu w swoim nowym domu i wiązanek kwiatów, by ozdobiły dom. Chór śpiewa: „Pilnuj się, druhenko, pilnuj się,/ – By o tobie mąż nie mówił źle:/ Że rano nie wstajesz,/ Jeść na czas nie dajesz,/ Że wszystko spóźnione,/ W porę nie zrobione”. Żeby druha nie marnowała dnia, dostaje w prezencie także zegarek i dzwonek. A ponieważ „Nie ma nic gorszego, jak głodny mężczyzna” otrzymuje książkę kucharską, by karmić męża „smacznie i obficie”. Do tego jeszcze garnek i kopyść, czyli długą drewnianą łyżkę. Skarbonka przyda się dobrej gospodyni, która powinna być oszczędna. „Niechaj nic nie wydaje bez ważnej przyczyny”. Potrzebne będą jeszcze: miotła, ścierki i mydło, bo teraz już zawsze będzie walczyć z brudem. „A czasem jej się płakać chce (...) Choć tej roboty ani znać/ I tylko nowy pot i znój,/ I nowa troska, Boże mój!”. Nie wolno jej jednak przeklinać losu. Musi „domowej pracy zostać mistrzynią” i „zawsze śpieszyć się z robotą”. Taka jej dola. Dostaje w prezencie przybory do czesania lnu. Chór śpiewa na melodię *Pocóżes mnie, matuleńko, za mąż wydała*. Nie pójdzie już się bawić, będzie tylko cierpliwie pracować, wzorem matki, „wyrabiać wzór bogaty/ Z samodziału piękne szaty”. Teraz będzie panią swego wzorowego gospodarstwa. Dostaje mały kluczyk do małego serduszka, które ma symbolizować miłość, bo bez niej nie będzie zgody w rodzinie. „Kiedy uczciwa i zbożna rodzina,/ Prócz żony, męża jest w niej i dziecina”. Potrzebna będzie więc grzechotka, a gdy dzieci dorosną, także odpowiednia lektura, czyli czasopisma „Młoda Polka” i „Przyjaciół Młodzieży”. „Bo z nich będą, każdy to wie,/ Przyszłe druheny i druhowie!”. A ponieważ to „Matka głównie dzieci chowa” to ona jest odpowiedzialna za zasianie „zdrowego ziarna”. Musi czytać dzieciom dobre książki, bo „Zła książka, każdy to przyzna,/ Że więcej szkodzi, niżli trucizna”. Druha otrzymuje spis dobrych książek. Symboliczna kłódka ma powstrzymać ją od tracenia czasu na plotkowanie i kłótnie. „Nie zapomnij o tem przysłowiu wesołem: Słowo wyjdzie wróblem, lecz powraca wołem!”. Prezeska żegna dru-

<sup>34</sup> Pismo Ireny Gombrowicz z dnia 23 lipca 1934 r. do Działu Wydawniczego, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>35</sup> Irgo [I. Gombrowicz], *Dary przyjaźni*, w: M. Glaubicz, *Wieczór przedślubny druheny*, Biblioteka Wieczornicowa nr 39, Poznań 1934, s. 82.

hnę. Życzy jej, aby na nowej drodze życia znalazła szczęście i zadowolenie, które „płynie z poczucia spełnienia obowiązków”<sup>36</sup>.

Na końcu Irena dodaje uwagę, że obrzęd ujęty w jedną całość można dostosować do miejscowych potrzeb. „Opuszczając te ustępy, które w danych warunkach byłyby nieodpowiednie”.

Smutny jest los koleżanki Ireny, która wychodzi za męża. Nie ma słowa w tym tekście o innych zajęciach dla kobiety, niż te domowe. Nie ma pośród wszystkich darów żadnego przedmiotu, który symbolizowałby indywidualne zdolności młodej drużny, jej zainteresowania, pasje, marzenia. Od momentu, kiedy stanie się żoną, musi porzucić dotychczasową pracę społeczną. Zająć się tylko swoim mężem i dziećmi. Nie tracić czasu na głupoty. Pozycja mężczyzny jest tu bardzo wysoka. Nie mówi się nawet o dobrym mężu. Jego władza nad kobietą jest całkowita. Ona ma sprzątać, dobrze i na czas gotować, wychowywać dzieci, nigdy się nie unosić i nie plotkować. Nie skarżyć się na swój los.

Obrzęd pożegnania jest oparty na tradycjach ludowych. Podczas wieczoru dziewiczego, zwanego także wieńczynami lub rozplecinami, kobiety zbierały się w jednej izbie, wiły wianki, przystrajały włosy panny młodej gałązkami, kwiatami i kokardkami. Plotły jej warkocz, który potem rytualnie rozplatał młody mężczyzna z rodziny. Kobiety śpiewały przy tym ludowe pieśni. Korona ślubna panny młodej była zrobiona z mirtu, rozmarynu, lawendy lub barwinku i ruty. Wierzono w magiczną moc tych ziół i kwiatów. Wszystkie wianki były symbolem dziewictwa i panińskiego stanu. Obrzęd był kolorowy. I choć pobrzmiwała w nim nuta smutku, tęsknoty za rodzinnym domem i dzieciństwem, młoda dziewczyna wchodziła w nowe życie kolorowa, piękna, pełna nadziei.

W obrzędzie pożegnalnym Gombrowiczówny nie ma tego kolorytu. Nawet kwiaty są tylko po to, aby przystroić wysprzątany dom, a nie kobietę. Nie istnieją mężczyźni, a oni także brali udział w tradycyjnych wieńczynach. Pan młody musiał na przykład wykupić wieniec, aby mieć władzę nad swoją przyszłą żoną.

We wstępie do wieczornicy czytamy, że choć pożegnanie drużny jest smutne, „rzewne”, koleżanki będą chciały wnieść odrobinę humoru i rozweselić przyszłą pannę młodą. Przecież tak wiele dziewcząt marzy o „sukni ślubnej i życiu we dwoje”. I choć „raj dni beztróskich zamknięty”, (...) szczęście jest w godności matki i żony”.

Maria Dynowska opisuje w tym numerze Biblioteki Wieczornicowej weselne zwyczaje naszych przodków<sup>37</sup>. Na przykład podczas oczepin, wieńczących wesele, obcinano włosy pannie młodej i zakładano na głowę czepiec, którego „do śmierci zdjąć nie miała”, bo mężatce przystoi wyrzec się uciech światowych dla męża i być mu uległą. Już nie wypada jej pięknymi włosami zwracać na siebie uwagi innych mężczyzn. Dbać powinna jedynie o dom i dzieci. „Tak odbywało się wesele naszych pogańskich przodków” podsumowuje Dynowska. Chrześcijaństwo usunęło z tych obrzędów wszelkie zabobony. Zostało to, co mogło być miłą pamiątką starych zwyczajów i zabaw, jak na przykład proszenie każdego mieszkańca wsi

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> W. Dynowska, *Weselne zwyczaje naszych przodków*, w: M. Glaubicz, *Wieczór przedślubny drużny*, Biblioteka Wieczornicowa nr 39, Poznań 1934, s. 10.

na wesele, pieczenie kołaczy, używanie ruty do wyplatania wianków, kupowanie wieńca panny młodej, oczepiny oraz liczne pieśni i tańce. Przetrwały także nazwy: „wiano” – to, co wnosił mąż, wykupując wianek oraz „posag” – bo żona podczas wesela siedziała na sagu, wysokim stołku przykrytym wełną.

Z tekstu Ireny wynika, że z dawnych zwyczajów pozostało znacznie więcej. W latach 30. XX wieku młode kobiety nadal wychodząc za mąż, muszą zrezygnować z dotychczasowej działalności i poddać się całkowicie woli męża. Ich jedynym celem powinno być założenie rodziny. W innych utworach zamieszczonych w wieczornicy widzimy obrazy złych mężczyzn, niewiernych chłopców, którzy „jednej obiecują, a już do drugiej lecą”, ojców, co „biją bez przyczyny” i dlatego córki potrafią być uległe. Mężów, którzy wzbraniają się przed wpływem kobiet: „Kto się da niewiastom rządzić,/ Łatwo jest nam o nim sądzić,/ Że będzie miał łusą głowę,/ Ludziom na śmiech i obmowę”<sup>38</sup> – pisze Maria Glaubicz. Cytuje się także tekst z „Gazety Warszawskiej” z 1891 roku *O sztuce przypodobania się mężowi*.

Każda z młodych panien ma swój ideał mężczyzny. Jedna marzy o skromnym, nieśmiałym, czułym, „w walce życiowej mężnym i zuchwałym”. Druga o brunecie o duszy ognistej, tkliwym i namiętym. A Amorek patrzy i się śmieje: „W lat piętnaście potem, panienki widziałem,/ Każdą po-osebno ze swym ideałem./ Ideał Maryni, łysy, jak kolano,/ Kłócili się z małżonką, że go budzi rano./ Zosi zaś ideał, krótki i pękaty,/ Gderał, że nie w porę dano mu herbaty!/ Ona go nawzajem nazwała: cymbałem!/ Trudna to, doprawdy rzecz – być ideałem!” – to z tekstu Artura Bartelsa<sup>39</sup>.

Panny z *Westchnień panięskich* Marii Glaubicz śpiewają: „Trzydzieści pięć latek,/ Mimo starań swatek,/ Nie znajduję męża, Choć spryt wyteża,/ Ach, podły ten męski ród,/ Ma w sercu widocznie lód!” Panna siódma śpiewa: „O święty Karolu,/ Nie sprawiaj mi bólu,/ Pójdę za każdego, Pierwszego lepszego,/ Bo czekać już nie mam siły,/ Więc każdy będzie mi miły!”<sup>40</sup>. A jaki jest ideał Ireny? Mimo swych trzydziestu sześciu lat wciąż nie znalazła męża.

Zapowiadająca występy prezeska Stowarzyszenia mówi, że druhny nie należą do tych, które zbyt się łudzą, ani do tych, które pochopnie wątpią. „W naszym pojęciu szczęście to nie beczynność, zabawa, zbytek materialny, niekończące się wylewy uczuć”. Gdziekolwiek się znajdujemy, kimkolwiek „życie być każe, – żoną, panią domu, matką, obywatelką kraju, czy członkiem katolickiej organizacji kobiet”, wszędzie imię druhny przynosi chlubę Stowarzyszeniu<sup>41</sup>.

We wrześniu 1934 roku ukazuje się tomik Biblioteki Wieczornicowej pt. *Poświęcenie sztandaru*, a w nim tekst Ireny zatytułowany *Sprawie Służ!*. Wy-

<sup>38</sup> M. Glaubicz, *Rząd niewieści*, w: tejsze, *Wieczór przedślubny druhny*, Biblioteka Wieczornicowa nr 39, Poznań 1934, s. 26.

<sup>39</sup> A. Bartels, *Idealy*, w: M. Glaubicz, *Wieczór przedślubny druhny*, Biblioteka Wieczornicowa nr 39, Poznań 1934, s. 62.

<sup>40</sup> M. Glaubicz, *Westchnienia panięskie*, w: tejsze, *Wieczór przedślubny druhny*, Biblioteka Wieczornicowa nr 39, Poznań 1934, s. 64.

<sup>41</sup> Taż, *Zagajenie prezeski*, w: tejsze, *Wieczór przedślubny druhny*, Biblioteka Wieczornicowa nr 39, Poznań 1934, s. 7.

dawnictwo wypłaca Irenie 37,50 zł i przekazuje jeden egzemplarz autorski<sup>42</sup>. To dosyć duża kwota. Przeciętna pensja nauczyciela w latach 30. XX wieku wynosi około dwustu złotych. Litr mleka można kupić za dwadzieścia sześć groszy, a kilogram masła kosztuje około czterech złotych<sup>43</sup>.

Wczesną jesienią 1934 roku „Ostoja” rozpoczyna wydawanie pisma „Scena Oświatowa”. Chcą urozmaicić treść. „Chodzi bowiem o to, aby urozmaicenia te nie powodowały kłopotu przy odtwarzaniu i mogły być wystawiane nawet w najprostszych warunkach, oraz by mogły być odgrywane zarówno przez młodzież żeńską jak i męską”. Proponowane tematy to: *Smak w ubiorze* lub *Szyk w ubiorze*. Czy wydawnictwo uważa, że takie artykuły mogą zainteresować także chłopców?

Sukienka druhny choć skromna, może i powinna być szykowna. To zależy tylko od krawcowej, czy umie dobrze krajać i czy ma gust. Jedno i drugie jest do zdobycia, toteż zwłaszcza druhny – krawcowe winny się w tym kształcić, by nie podnosząc kosztów ubierania, podnieść szyk Polki. Dlaczego w Warszawie prosta dziewczyna wygląda inaczej niż na przykład poznanianka? Wydawnictwo sugeruje, aby w tekście podać kilka zasadniczych reguł dobrego smaku i kroju. Bohaterami w sztuce mogą być nawet nożyce, forma, rękawy, kołnier, modele<sup>44</sup>.

Irena zobowiązuje się przesłać materiały do „Sceny Oświatowej” do października.

Pod koniec tego miesiąca pisze odręczny list do wydawnictwa z podziękowaniem za gościnę. Jako skromny pracownik KSM (Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży) jest dumna z tak „silnej i dobrze zorganizowanej Centrali, (...) dodaje to otuchy do roboty”. Przesyła zamówione teksty „stosownie do umowy”. Pisze: „nie ma nic okropniejszego jak poprawianie własnych utworów, gdyż zazwyczaj ma się wtedy ochotę pisać wszystko na nowo”. Wspomina o poprawkach w tekście *Dary przyjaźni*. Zastanawia się, czy nie zmienić tytułu *Od przeszłości do przyszłości* na *To co już było i to co będzie*.

Redakcja odpisuje: „Kochana Pani! Bardzo miło było nam mieć Panią między sobą i chciałabym, aby taka okazja częściej się zdarzyła”.

W styczniu 1935 roku Irena informuje wydawnictwo, że przez całe święta była na wsi. Dołącza do listu nowy tekst do „Sceny Oświatowej” zatytułowany *Prawdziwa elegancja*. Pisze:

Jestem w kontakcie z Instytutem Gospodarstwa Domowego w Warszawie, którego zadaniem jest przeprowadzenie badań naukowych w celu ulepszenia i racjonalizowania gospodarstwa domowego. Obecnie Instytut chciałby bardzo przeprowadzić pewną akcję wśród młodzieży, szczególnie wiejskiej, aby ją zachęcić do ulepszeń w tej dziedzinie. Przyszło mi na myśl, że nasze KSM ze swoją doskonale zorganizowaną prasą niesłuchanie się do tej akcji nadaje. Teraz na pierwszym planie jest sprawa racjonalnego budownictwa domów

<sup>42</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 14 września 1934 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>43</sup> *Mały Rocznik Statystyczny 1935*, Warszawa 1935, s. 145.

<sup>44</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 19 września 1934 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

wiejskich. Jest to szczególnie aktualne dla terenów dotkniętych klęską powodzi. (...) Czy więc nie byłoby wskazane umieszczenie w naszych pismach paru pogadank na ten temat? Pierwsza z nich o znaczeniu domu z punktu widzenia moralnego i higienicznego z krótką wiadomością o Instytucie i jego działalności, druga o najważniejszych błędach w domach, trzecia o tym jak powinien być dom zbudowany<sup>45</sup>.

Irena próbuje połączyć swoją wszechstronną działalność. Zastanawia się, czy takie pogadanki mogłyby się ukazać w „Kierowniku Stowarzyszeń Młodzieży” czy w „Młodej Polce”, czy też w „Przyjacielu Młodzieży”. Kto miałby je napisać?

W lutym 1935 roku wydawnictwo donosi, że tomik Biblioteki Wieczornicowej pt. *Wieczór przedślubny druhny* z tekstem Ireny poszedł do druku. Honorarium Ireny wynosi 44,50 zł. Otrzymuje jeden egzemplarz autorski. Felicja Żurowska odpowiada na propozycję Ireny, dotyczącą tekstów o racjonalizowaniu gospodarstwa domowego: „sprawa ta wymagałaby może bliższego wyjaśnienia, bo tak w skróceniu to wydaje się jakoby ona przekraczała ramy naszych możliwości”. Nie jest to sprawa młodzieżowa. Domy budują dorośli. Ale wszelkie teksty dotyczące „postępowego gospodarstwa domowego – w zakresie możliwości naszej młodzieży – będą mile widziane”. Czeka ją więc na gotowe rękopisy, bo nie zawsze znajdzie się „chętny autor”<sup>46</sup>.

W marcu 1935 roku ukazuje się kolejny, czterdziesty tomik Biblioteki Wieczornicowej pt. *Rocznica założenia KSM*, Irena otrzymuje honorarium 60 zł<sup>47</sup> za „Skecz sprawozdawczy dla żeńskich zespołów” zatytułowany *Przeszłość i przyszłość*<sup>48</sup>.

Występują w nim: Przeszłość, Przyszłość, Dorotka-Plotka, Kwiaty, Jarzyny oraz Druhny KSM. Przedstawienie rozpoczyna śpiew chóru druhen, który jest rodzajem zapowiedzi, wprowadzenia w temat. Z okazji kolejnej rocznicy założenia aktorki chcą zaprezentować historię i dorobek stowarzyszenia. Przeszłość przekomarza się z Przyszłością. Jedna mówi, że istotne są liczby i sprawozdania. Druga twierdzi, że bez wytyczonych celów „cóż praca znaczy?”. Kurtyna podnosi się, gdy Przyszłość Przeszłości podaje rękę. Na scenie stoi figura Matki Boskiej. Chór druhen niesie wieniec róż, przypominający różaniec i śpiewa na melodię „O Maryjo przyjmij dzięki”. Przesuwają paciorki różańca, wymieniając wszystko to, co uczyniły dotychczas, aby pogłębić swoje życie religijne: udział w nabożeństwach majowych, pogadanki, rekolekcje, msze święte, sakramenty. „Zanieś, o Maryjo, ten dorobek nasz Synowi swojemu i uproś nam błogosławieństwo jego na nowy okres naszego życia organizacyjnego”. Tu druhny wymieniają zadania, które zamierzają zrealizować w kolejnym roku. Autorka pozostawia puste miejsce do wypełnienia. Różaniec zostaje złożony u stóp figury i kurtyna opada.

<sup>45</sup> Pismo Ireny Gombrowicz z dnia 20 stycznia 1935 r. do Działu Wydawniczego, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>46</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 1 lutego 1935 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>47</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 1 marca 1935 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>48</sup> Irigo [I. Gombrowicz], *Przeszłość i przyszłość*, w: *Rocznica założenia KSM*, Biblioteka Wieczornicowa nr 40, Poznań 1935, s. 38.

Obraz drugi podobnie rozpoczyna się na tle zasłoniętej kurtyny od rozmowy Przeszłości z Przyszłością, która zapowiada, że „każda w stowarzyszeniu odda się samokształceniu”. Przeszłość nie znosi pychy, mówi: „wiedzę miałyśmy w cenie, zobaczysz zaraz na scenie”. Druhny siedzą przy stole, „każda z symbolem działu wiedzy, który przedstawia”, geografii, nauki o Polsce, wychowania państwowego i higieny. Prezeska zamierza ułożyć program na następny rok i prosi o zabieranie głosu. Aktorki przekrzykują się, który przedmiot jest ważniejszy. „Bez geografii nigdzie nikt nie trafi. (...) Nauka o Polsce oto przedmiot pierwszy. (...) Dobra znajomość historii, to konieczny warunek pracy nad przyszłością. (...) Kto nie zna higieny, nie potrafi pielęgnować swego zdrowia i całe życie będzie kwękać”. Zrywają się wszystkie i na przemian wypowiadają pojedyncze wersy tekstu, co trzeci deklamując wspólnie. Napięcie narasta, gdy na scenę wkracza druha szósta. Chce zapanować nad rozgardiaszem, stosując wypróbowaną metodę ankietową. „Zapyta, zapisze, uporządkuje, przedyskutuje i ogłosi że...”, tu Stowarzyszenie może ogłosić swoje sprawozdanie i kurtyna ponownie opada.

Przed nią kuleje Przeszłość, bo „zwykła to przeszłości dola: zostać w tyle – to jej rola”. Przyszłość chełpi się młodością i dobrą kondycją. Na scenie dziewczęta śpiewają na melodię „Chinka tu, chinka tam” i gimnastykują się. „Jak to miło, jak to ładnie, gdy ćwiczenia idą składnie”. Druga grupa wkracza z piłką, trzecia z plecakami, czwarta z łyżwami, saneczkami i nartami. Każda wchodzi na scenę z inną pieśnią na ustach. Są to melodie piosenek „Jak to na wojence ładnie” i „Precz, precz smutek wszelki”. Druha Naczelniczka zamyka scenę hasłem „Baczość!” i raportem „z pracy nad wychowaniem fizycznym prowadzonym w Oddziale”.

Czwarty obraz ukazuje „odpoczynek” w ognisku. „Praca jest dobra, ale zabawa w naszym Oddziale też ma swe prawa” – mówi Przyszłość. Druhny siedzą przy kominku, czytają książki, śpiewają, grają w gry, ktoś opowiada baśń. Słysząc śpiew: „Siedzą sobie, siedzą, w ognisku dziewczeczki,/ Przędą wszystkie przędą, swych marzeń niteczki./ Kręć się kręć wrzeciono, wić się tobie wić./ Mieni się, jak tęcza, różnobarwna nić...”. Dziewczęta chcą urządzić wystawę „swoich robót”. Czytają artykuły Dorotki-Plotki w „Młodej Polce”. To najwyraźniej rubryka, w której opisuje się to, „co nie jest w porządku”. Gdy wszyscy rozchodzą się już do domu, ukazuje się zjawą Dorotki-Plotki. Druha gospodyni, która została jeszcze, aby sprzątnąć salę, próbuje przegonić widmo szczotką. „Moja pani Dorotko-Plotko, schowaj swój piękny notes, bo naszego Oddziału na język nie weźmiesz. Pracujemy sobie spokojnie, bawimy się wesoło i dobrze” – mówi gospodyni. Odczytuje sprawozdanie z życia ogniskowego. Kurtyna opada.

Tematem piątego obrazu jest gospodarstwo. Druhny przebrane za kwiaty i jarzyny śpiewają na nutę „Służyłam u pana przez jedno lato”. „Chociaż małe me ogrody – lecz piękne mam ziemiopłody” – mówi druha. Opowiada o swoim ogrodzie. „Pierwsza toczy się kapusta, która sama wchodzi w usta. (...) Tu sałata na zielono, bardzo zdrowa ma być pono”.

W epilogu Przeszłość postanawia usunąć się w cień „...odchodzi i nie wraca – teraz nowy rozpoczął się dzień”. Druhom trochę żal, ale optymistyczna Przyszłość przejmuje pałeczkę i zamyka przedstawienie. „Naprzód wciąż, naprzód dążcie

śmiało/ I nie szukajcie szczęścia złud./ Kto kochać umie duszą całą/ Temu nie straszny żaden trud”. Kurtyna spada.

Jest to najbardziej propagandowe dzieło Gombrowiczówny, przygotowane do wielokrotnego odtwarzania podczas obchodów rocznicy założenia. Tekst musiał być uniwersalny. Jego zadaniem było ukazanie różnych form działalności Stowarzyszenia. Autorka wskazuje miejsca, w które należy wstawić konkretne dane na temat osiągnięć. Sama budowa przedstawienia jest zróżnicowana. Obserwujemy konflikt pomiędzy przeszłością i przyszłością, a także różnice zdań we wspólnocie. Dialogi zmuszają aktorów do ekspresji. Gdyby nie propozycja czytania podczas tego przedstawienia sprawozdań, sztuka odegrana z humorem i dystansem, może wzruszyć i rozbawić młodego widza.

W kwietniu 1935 roku Irena Gombrowicz kreśli na papierze firmowym Młodych Ziemianek kilka słów do „Ostoi”. Przesyła nowy utwór i zapowiada, że wkrótce prześle artykuł Magdy Skarżyńskiej o Instytucie Gospodarstwa Domowego. „Uważam w dalszym ciągu tę sprawę za b. ważną, gdyż wszelkie ulepszenia w dziedzinie gospodarczej dadzą się spopularyzować najsukuteczniej przez młodzież”. Zapowiada, że na początku maja będzie w Poznaniu na Zjeździe Młodych Ziemianek i liczy na spotkanie celem obgadania nowych pomysłów<sup>49</sup>. Ślad po wizycie Ireny pozostał w liście od redakcji: „W czasie bytności W Pani w Poznaniu zapomnieliśmy prosić o uzupełnienie rękopisu *Przyjaciółka*”<sup>50</sup>.

W następnym liście Irena prosi o pomoc w przygotowaniu tekstu: *Wychowanie apostołskie młodzieży środowisk wiejskich i robotniczych*. Chce się oprzeć na pracy KSM i prosi o dostarczenie ostatecznego sprawozdania z działalności obu związków. Potrzebuje liczb. Prosi o przesyłkę za zaliczeniem pocztowym. Z góry dziękuje i przeprasza za „społeczny kłopot”<sup>51</sup>. Żurawska przesyła kilka druków, ale są to dane za 1933 rok. Nowszych jeszcze nie ma. Poleca „Przewodnik Społeczny”. Życzy miłych wakacji<sup>52</sup>.

Kolejny dokument w teczce jest napisany odręcznie, podpisany prawdopodobnie przez Żurawską. Irena ma do końca października opracować próbny rękopis dyskusji na temat *Jaka dziewczyna podoba się młodzieży*. Pani B. ma przygotować projekt skeczów i dać je do „opracowania literackiego p. Gombrowicz”. Tezy mają być ujęte w formie refrenów. „Do muzyki można zaangażować kogoś”<sup>53</sup>.

---

<sup>49</sup> Pismo Ireny Gombrowicz z dnia 12 kwietnia 1935 r. do Działu Wydawniczego, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>50</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 8 maja 1935 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>51</sup> Pismo Ireny Gombrowicz z dnia 16 czerwca 1935 r. do Działu Wydawniczego, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>52</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 22 czerwca 1935 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>53</sup> Odręczna notatka Felicji Żurowskiej, data w tekście – 5 września 1935, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.



Ostatni dokument donosi, że *Przyjaciółka*<sup>54</sup> poszła do druku i Rena otrzymuje honorarium 112,50 oraz 15 egzemplarzy autorskich<sup>55</sup>. W sztuce występuje w sumie dziesięć aktorek: praczka i jej córka, siostrzenica praczki, przyjaciółka i sąsiadka oraz druhny. Treść sztuki:

Praczka Wojciechowa mieszka razem z córką Mańką i siostrzenicą Zosią, którą wychowuje po śmierci matki. Mańka, żyjąca dotąd z Zosią w wielkiej przyjaźni, poznaje swą rówieśnicę Helę i pod jej wpływem odsuwa się od kuzynki, wpada w złe towarzystwo i myśli tylko o zabawie. Stąd ciągle utarczki z matką i coraz większa niechęć do Zosi, którą Wojciechowa stawia córce jako przykład. Wojciechowa, niezadowolona z zachowania Mańki, nie chce jej dać pieniędzy na suknię i nie pozwala pójść na zabawę taneczną. Namówiona przez Helę Mańka wykrada pieniądze matki z szafy, a podejrzenia rzuca na Zosię. Zosia dowiaduje się kto jest prawdziwym sprawcą kradzieży, nie chce jednak wydać Mańki. Wojciechowa przekonana o winie Zosi postanawia wydalic ją z domu. Wdaje się w całą sprawę Stasia, druhna z KSMŻ, która była mimowolnym świadkiem kradzieży. Pod jej wpływem Mańka przyznaje się do winy i uzyskuje przebaczenie matki<sup>56</sup>.

Irena sprawnie posługuje się prostym językiem. Aż słyhać charakterystyczny zaśpiew w głosie praczki Wojciechowej. Odwraca szyk zdania, wprowadza kolokwialne zwroty. „Gadaj sobie zdrowa. Tacy jej krewni, jak i moi. A wódka od nich aż bucha”. Córka praczki, Mańka jest rozrzutna, beztroska. To przeciwieństwo Zosi, która „do swojego stowarzyszenia tylko pójdzie na zebranie, albo zabawę organizacyjną”. Mańka jest zazdrosna o Zosię, którą nazywa znajdą. A to nieprawda, bo Zosia jest bliską kuzynką i „sama pracuje na siebie”. Mańka nie chce brać udziału w „świętych zabawach” Zosi. Ta przekonuje, że na zabawach w Stowarzyszeniu nie ma wódki i „porządni chłopcy przychodzą, (...) są tańce i dobre humory”.

Wojciechowa zachwala sąsiadce Stowarzyszenie: „Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży to dobra organizacja. Wychowuje ono dziewczęta na dobre katoliczki i na dobre Polki. Na Zosi, przecie widzę, ile się tam nauczyć można. Mają różne pogadanki oświatowe, i ćwiczenia fizyczne, i gospodarstwa je uczą, a przytem zabawić się mogą w ognisku wesoło a godziwie”. Zosia widzi w Mańce wpływ złego towarzystwa: „Już nieraz dawałaś mi do zrozumienia, że ci przeszkadzam, ale doskonale wiem kto ci te myśli podsuwa i dlatego cierpliwie to znoszę”. Koleżanka Hela nazywa Zosię świętoszką. Podejrzewa, że jej zalety są udawane. Namawia Mańkę na udział w zabawie i spotkanie się z Heńkiem, który nie stroni od kieliszka, ale to elegancki i wesoły chłopak, który „zalewa zmartwienia, bo go wyrzucili z roboty”. Kiedy Mańka nie chce ukraść pieniędzy matki, Hela wzdycha nad jej głupotą. „Jak zaczynasz o uczciwości opowiadać to mnie nie ma. Myślałam, co prawda, że jesteś postępową i nie zwracasz uwagi na głupie przesady”.

<sup>54</sup> Irigo [I. Gombrowicz], *Przyjaciółka*, Teatr dla Młodzieży Żeńskiej nr 43, Poznań 1935.

<sup>55</sup> Pismo Działu Wydawniczego z dnia 26 września 1935 r. do Ireny Gombrowicz, AAP, sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

<sup>56</sup> Irigo [I. Gombrowicz], *Przyjaciółka*, Teatr dla Młodzieży Żeńskiej nr 43, Poznań 1935.

Drugi akt rozgrywa się już w ognisku Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Na ścianie wisi obraz Matki Boskiej. Na stole leżą pisma. Druhny siedzą przy stole i czytają „Młodą Polkę”, szydełkują. Lucia lubi „interesującą książkę”. Stasia zakochała się w tym samym chłopaku, co jej przyjaciółka Kazia. „Jestem gotowa... poświęcić się dla przyjaciółki. Odstępuję ci... Władka. Kochaj go spokojnie” – mówi Stasia. „Nie, nie mogę przyjąć takiej ofiary. To ja ci oddaję Władka. Sama pędzić będę życie w ukryciu...” – odpowiada Kazia. Na koniec padają sobie w objęcia. Podobny dialog powtórzą, prawie czterdzieści lat później, bohaterki filmu *Dziewczyny do wzięcia* Janusza Kondratiuka.

Druhny są uczciwe, lojalne wobec innych. „Nawet dla dobrego celu nie pozwalają sobie na kłamstwo”. Zosia jest honorowa i nie powie ciotce, że Mańka jest złodziejką. „Zdobywa się na poświęcenie”. Mańkę jednak gryzie sumienie. Chce wybrnąć z „tej matni”. Zły duch, czyli koleżanka Hela, uchyla się od odpowiedzialności. „Chodziłaś ze mną, boś sama chciała, a jak sobie piwa nawarzyłaś, to je teraz wypij. (...) A jeśli cię napadły wyrzuty sumienia, to żegnaj”. Mańka przyznaje się do winy i wyznaje szczerą skruchę. Chce odpokutować swój grzech: „Mamo, ja dopiero teraz widzę, co zrobiłam. Rozumiem, że mama mi nie może przebaczyć. Mama za to samo chciała wypędzić Zosię. Niech ona zostanie i będzie córką dla mamy, – jaką zresztą zawsze była, – a ja sobie pójdę. Może kiedyś, jak się mama przekona, że żyję uczciwie, będę mogła tu wrócić”. „Nigdy nie jest za późno. Pamiętaj, że przed każdym człowiekiem stoi otworem poprawa i pokuta, bo miłosierdzie boże jest bez granic” – odpowiada Zosia i kurtyna opada.

Treść sztuki jest mocno propagandowa. Irena pisze na zamówienie. Ale doskonale radzi sobie z narzuconym tematem. Dialogi są żywe, trochę przerysowane, chwilami zabawne. Każda z postaci ma jedną cechę charakterystyczną. Dzisiaj na podstawie tego tekstu mogłoby powstać przedstawienie komediowe. Dzielne druhny mają dla każdego dobrą radę. Zawsze służą pomocą. Czytają tylko mądre czasopisma i nigdy nie sięgają po alkohol. To właśnie uproszczenia, schematy myślowe sprawiają, że sztuka staje się śmieszna. A może także lekki język Ireny, zdolność przechwytywania powiedzonek zasłyszanych na ulicy i dialogów prowadzonych na nabożnych spotkaniach.

Współpraca Ireny Gombrowicz z wydawnictwem „Ostoja” trwa dość krótko, bo tylko trzy lata. W 1935 roku Irena przenosi się ze Służewskiej na ul. Chocimską. Mieszka z matką. Witold ma osobne lokum na tym samym piętrze kamienicy. Stołuje się u matki i korzysta z pomocy starszej siostry. Obserwuje i poddaje krytycznej ocenie środowisko, w którym ona się obraca. To na podstawie jego opinii, Irena została przez niektórych badaczy uznana za „Kopciuszka”<sup>57</sup>, osobę zniewoloną, uosobienie utraconej szansy i odebranego głosu. Sam Gombrowicz uważał, że była „w pewnym znaczeniu” osobą wybitną, ale „zwichniętą dramatycznie”<sup>58</sup>. We *Wspomnieniach polskich* opisywał jej koleżanki, mało pociągające, poważne, cnotliwe, wierzące, z zasadami.

<sup>57</sup> E. Graczyk, *Przed wybuchem wstrząsnąć*, Gdańsk 2004, s. 306.

<sup>58</sup> W. Gombrowicz, *Listy do rodziny*, list do Stanisławy i Janusza z dnia 4 lutego 1961 r., oprac. J. Margański, Kraków 2004, s. 262.

Płeć piękna w naszym domu bywająca bardziej cnotami niż kokieteryą się odznaczała – te rozmaite przyjaciółki mojej siostry, Reny, ze Stowarzyszenia Ziemianek, w Akcji Katolickiej, przeważnie rozmaitym filantropiom udzielające się (...) [były] zupełnie nieskore do flirtu. Moi bracia, starsi ode mnie, czuli się poszkodowani, gdyż na ogół przyjaciółki siostry stanowią naturalny żer dla braci; dość tedy wrogo i złośliwie odnosili się do tych przyjaciółek, tudzież do »zasad« którym one hołdowały<sup>59</sup>.

Autor *Ferdydurke* uważał, że katolicyzm matki był naturalny, spontaniczny, natomiast „siostra była w wierze trudna, wysilona, skoncentrowana”. Jej religijność, surowa, chłodna, wyrozumowana, pozbawiona radości, dramatyczna w swoim uporze, nie przekonywała braci. Na mieszankę powagi z odziedziczonymi frazesami reagowali wybuchami śmiechu. Witold Gombrowicz twierdził wręcz, że „nieudolna żarliwość, (...) wpadająca w deklamację, (...) pobudzała do oporu, kpiny”. Jego zdaniem niejednego mężczyznę ten „rodzący się nowy styl katolicyzmu kobiecego”<sup>60</sup> odstręczał od Kościoła.

Sztuki Ireny to doskonały przykład literatury dydaktycznej. Powstają na zamówienie, są uszyte na miarę, dopasowane do skromnych możliwości młodzieżowych teatrów. Styl autorki charakteryzuje rodzaj dyskretnej ironii, skierowanej w stronę przeciwników, osób niewierzących, naiwnych i prostolinijnych dziewcząt. Irena, znacznie wcześniej niż Witold, czyni z pisania sposób na zarabianie na życie. Jej sytuacja finansowa, po śmierci ojca w 1933 roku, nie jest łatwa. Matka nie potrafi wykonywać najprostszych domowych czynności. Prawdopodobnie paniom nadal pomaga służąca. Niewielkie dochody zapewnia wynajem kamienicy przy ul. Wspólnej 33<sup>61</sup>. Zarządzanie nieruchomością w czasach kryzysu nastrocza wiele problemów i nie daje gwarancji stabilności. Może dlatego Gombrowiczówna pokornie godzi się na warunki dyktowane przez „Ostoję”. Z pewnością pisze w zgodzie ze swoim sumieniem, bo nieobce jej są ideały religijne i patriotyczne, zaszczerpione przez Cecylię Plater-Zyberkównę.

Prowadzone przeze mnie badania archiwalne i zebrane w ich toku informacje pozwalają szerzej spojrzeć na rodzinę Gombrowiczów, opisać środowisko, w którym kształtował się także gust literacki Witolda Gombrowicza, znaleźć analogie pomiędzy jego „infantylnym” buntem a dydaktyzmem Ireny.

<sup>59</sup> Tenże, *Wspomnienia polskie*, Warszawa 1990, s. 105.

<sup>60</sup> Tamże.

<sup>61</sup> Kamienica przy ul. Próżnej 7, zakupiona wcześniej przez ojca, została sprzedana w 1935 roku i dochód z tej sprzedaży został w całości przeznaczony na potrzeby starszych braci Janusza i Jerzego.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (AAP)

sygn. WO 192, Teczka korespondencji wydawnictwa „Ostoja” z lat 1932-1935.

Bartels Artur, *Idealy*, w: M. Glaubicz, *Wieczór przedślubny druheny*, Biblioteka Wieczornicowa nr 39, Poznań 1934, s. 62.

Dynowska Maria, *Weselne zwyczaje naszych przodków*, w: M. Glaubicz, *Wieczór przedślubny druheny*, Biblioteka Wieczornicowa nr 39, Poznań 1934, s. 10.

Glaubicz Maria, *Rząd niewieści*, w: tejsze, *Wieczór przedślubny druheny*, Biblioteka Wieczornicowa nr 39, Poznań 1934, s. 26.

Glaubicz Maria, *Westchnienia panienskie*, w: tejsze, *Wieczór przedślubny druheny*, Biblioteka Wieczornicowa nr 39, Poznań 1934, s. 64.

Glaubicz Maria, *Zagajenie prezeski*, w: tejsze, *Wieczór przedślubny druheny*, Biblioteka Wieczornicowa nr 39, Poznań 1934, s. 7.

Gombrowicz Witold, *Listy do rodziny*, list do Stanisławy i Janusza z dnia 4 lutego 1961 r., oprac. J. Margański, Kraków 2004, s. 262.

Irgo [Gombrowicz Irena], *Dary przyjaźni*, w: M. Glaubicz, *Wieczór przedślubny druheny*, Biblioteka Wieczornicowa nr 39, Poznań 1934, s. 82.

Irgo [Gombrowicz Irena], *Pierwsza nagroda*, Teatr dla Młodzieży Żeńskiej nr 39, Poznań 1933.

Irgo [Gombrowicz Irena], *Przeszłość i przyszłość*, w: *Rocznica założenia KSM*, Biblioteka Wieczornicowa nr 40, Poznań 1935, s. 38.

Irgo [Gombrowicz Irena], *Przyjaciółka*, Teatr dla Młodzieży Żeńskiej nr 43, Poznań 1935.

Irgo [Gombrowicz Irena], *Służyć chcę*, w: L. Wrzeński, *Poświęcenie sztandaru*, Biblioteka Wieczornicowa nr 5, Poznań 1934, s. 56.

### Opracowania

Adamski Walerian, *Zjednoczenie Młodzieży Polskiej. Kilka uwag o ustroju i działalności*, Poznań 1926.

Gombrowicz Witold, *Iwona, księżniczka Burgunda*, Warszawa 1958.

Gombrowicz Witold, *Wspomnienia polskie*, Warszawa 1990.

Graczyk Ewa, *Przed wybuchem wstrząsnąć*, Gdańsk 2004.

Nowak Piotr, *Poznań jako ośrodek wydawniczy w dwudziestoleciu 1919-1939*, Poznań 1997.

**„SZTUCZKI” – WSPÓLPRACA IRENY GOMBROWICZ  
Z WYDAWNICTWEM „OSTOJA”.  
ANALIZA DOKUMENTÓW ZGROMADZONYCH  
W ARCHIWUM ARCHIDIECEZJALNYM W POZNANIU**

**Streszczenie**

W artykule opisuję współpracę Ireny Gombrowicz z poznańskim wydawnictwem „Ostoja”. Analiza materiałów zgromadzonych w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu pozwoliła mi ustalić jeden z pseudonimów autorki „sztuczek”. Na jej prośbę opublikowane teksty podpisano skrótem utworzonym z pierwszych liter imienia i nazwiska – Irgo. W latach 1933-1935 w seriach Biblioteka Wieczornicowa oraz Teatr dla Młodzieży Żeńskiej ukazało się pięć utworów: *Pierwsza nagroda*, *Służyć chcę*, *Od przeszłości do przyszłości*, *Dary przyjaźni i Przyjaciółka*. Autorka ukazuje w nich wartość wspólnoty. Pochwała zaangażowanie i poświęcenie. Sztuki powstają na zamówienie, są dopasowane do skromnych możliwości młodzieżowych teatrów. Styl autorki charakteryzuje rodzaj dyskretnej ironii, skierowanej w stronę przeciwników, osób niewierzących oraz naiwnych i prostolinijnych dziewcząt. Gombrowiczówna znacznie wcześniej niż Witold czyni z pisania sposób na zarabianie pieniędzy. Pisze w zgodzie ze swoim sumieniem, ukształtowanym przez religijne środowisko z kręgu Cecylii Plater-Zyberkówny. Prowadzone przeze mnie badania archiwalne i zebrane w ich toku informacje pozwalają szerzej spojrzeć na rodzinę Gombrowiczów, opisać środowisko, w którym kształtował się także gust literacki Witolda Gombrowicza, znaleźć analogie pomiędzy jego infantylnym buntem a dydaktyzmem Ireny.

Słowa kluczowe: Irena Gombrowicz; wydawnictwo „Ostoja”; Teatr dla Młodzieży Żeńskiej; Biblioteka Wieczornicowa; Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej; sztuka teatralna; literatura dydaktyczna; prasa katolicka



KS. PIOTR GÓRECKI\* – OPOLE

**KSIĘDZA KARLA URBANA (1864-1923)  
BADANIA NAD DAWNYMI PIECZĘCIAMI MIEJSCOWOŚCI  
ZIEMI LUBLINIĘCKIEJ**

**THE RESEARCH OF REV. KARL URBAN (1864–1923)  
ON THE OLD LOCALITY SEALINGS  
OF THE LUBLINIEC REGION**

**Abstract**

Numerous parish archives still conceal written testimonies of the pastoral ministry of many generations of priests. These archives are also an excellent representation of their faithful service to the Church. The archival documents also include some that indicate the priests' wide-ranging extra-pastoral interests, as in the case of Rev. Karl Urban (1864–1923) – the parish priest of Sadów in the Lubliniec deanery in Upper Silesia. This little-known researcher of Silesian history has left behind a considerable number of historical works, both published and still in manuscript. One of his undertakings was to collect and describe the oldest church and communal seals of all localities in the historic area of the Lubliniec region: towns, villages, colonies and even hamlets on the former borderland of the northern lands of Upper Silesia and the southwestern frontiers of the Commonwealth. Thanks to the notes and scrapbooks he left behind, as well as the surviving correspondence regarding the project, the article outlines the genesis of Rev. K. Urban's undertaking and reconstructs his painstaking workshop. In addition, two unfinished manuscripts of the clergyman were characterized, which were to be used to include the results of his scientific research in one of Silesia's historical periodicals.

---

\* Ks. Piotr Górecki – dr hab. teologii w zakresie historii Kościoła, prof. Uniwersytetu Opolskiego, Instytut Nauk Teologicznych, Uniwersytet Opolski

e-mail: [pgorecki@uni.opole.pl](mailto:pgorecki@uni.opole.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-6052-3968>

Years later, Rev. Urban's work was used to publish a monograph on seals from the Lubliniec area, published in 2012.

Keywords: Upper Silesian seals; sphragistic research; parish archives; Rev. Karl Urban

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

\*\*\*\*\*

## Wstęp

Ważnym obszarem badawczym dla śląskich historyków XIX i XX wieku było gromadzenie informacji na temat pieczęci, którymi posługiwały się konkretne miejscowości. Od samego początku traktowano je jako oznakę ich samorządności, a także jako ważne dziedzictwo przeszłości, tak istotne w budowaniu własnej tożsamości w ramach lansowanej wówczas historii lokalnych społeczności (*Heimatgeschichte*). Podobne znaczenie przypisywał pieczęciom ks. Karl Urban (1864-1923) – proboszcz parafii w Sadowie w dekanacie lublinieckim na Górnym Śląsku. Przypadająca w 2023 roku setna rocznica śmierci tego badacza lokalnych dziejów, którego spuścizna historyczna do chwili obecnej nie została jeszcze w pełni opracowana, to dobra okazja, aby szerszemu gronu historyków i archiwistów kościelnych przybliżyć koleje życia tego nieprzeciętnego duszpasterza, a także wskazać na jego dorobek naukowy<sup>1</sup>. Jednym z jego dociekań naukowych były badania sfragistyczne, a konkretnie kwerenda mająca na celu zebranie oraz opisanie najstarszych pieczęci kościelnych i gminnych wszystkich miejscowości na historycznym obszarze ziemi lublinieckiej: miast, wiosek, kolonii, a nawet przysiółków na dawnym pograniczu północnych ziem Górnego Śląska i południowo-zachodnich rubieży dawnej Rzeczypospolitej. Pozostawione przez księdza notatki i skorowidze, a także bogata korespondencja dotycząca tegoż projektu, wraz z nadesłanymi do niego kartkami z odciskami pieczęci, zachowały się prawie w całości w sadowskim archiwum parafialnym, a dzięki kolejnym proboszczom kolekcja ta nie uległa zbyt

<sup>1</sup> W ramach większego projektu ukazało się kilka tekstów o ks. Urbanie. Zob. P. Górecki, *Pfarrer Karl Urban. Leidenschaftlicher Forscher der Heimatgeschichte*, „Schlesien in Kirche und Welt”, 47 (2020) nr 1, s. 18-19; tenże, *Fr. Karl Urban (1864-1923) – Researcher of the History of Upper Silesia. Research Project Idea and Possibilities of its Implementation*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, 41 (2021) nr 1, s. 181-193; tenże, *Jewish Community in Cieszowa in Upper Silesia (1737-1904) and the Efforts of Fr. Karl Urban to Save its Material and Spiritual Heritage*, „Studia Oecumenica”, 21 (2021) s. 211-232. Szczątkowe informacje zawarto także w: *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922-2008*, red. J. Myszor, Katowice, s. 428-429. Podstawowym źródłem badawczym pozostaje niewątpliwie teczka personalna kapłana, przechowywana w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach, a także bogata dokumentacja parafialna zdeponowana w Archiwum Parafii św. Józefa w Sadowie. Zob. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach (dalej: AA Kat.), sygn. 883, Akta personalne, ks. Karol Urban; Archiwum Parafii św. Józefa w Sadowie (dalej: AP Sadow), brak sygn., Geistliche Personalien 1889-1952; brak sygn., Kirchen-Visitations-Protokolle 1897-1948; brak sygn., Kirchliche Statistik 1909-1917.

wielkiemu rozproszeniu<sup>2</sup>. Ksiądz K. Urban nie doczekał się wydania swojego dzieła, chociaż gorąco o to zabiegał. Dopiero Jerzy Parys w 2012 roku opublikował *Herbarz ziemi lublinieckiej*, pomijając ogromny wkład sadowskiego proboszcza w zgromadzeniu prawie wszystkich materiałów do swojej książki<sup>3</sup>. W publikacji nie uwzględniono wielu kwestii dotyczących mniej lub bardziej precyzyjnych prób wyjaśnienia przez ks. Urbana etymologii nazw konkretnych miejscowości, czy też genezy użytych w pieczęciach symboli. Ponadto autor nie zamieścił dat, od kiedy daną pieczęcią uwierzytelniano gminne i kościelne dokumenty, a czego tak bardzo poszukiwał proboszcz z Sadowa.

### Biografia ks. Karla Urbana

Ksiądz Urban, urodzony 25 maja 1864 roku w Kobiórze koło Pszczyny, był drugim dzieckiem nauczyciela Carla Urbana (1836-1922) i jego żony Marii z domu Herrmann (zm. 1881). Ojciec Karla pochodził z niewielkiej miejscowości Scheibau, w parafii Wünschelburg, na dawnym pograniczu niemiecko-austriackim (obecnie Skibin obok Radkowa w Kotlinie Kłodzkiej). Po studiach w katolickim seminarium nauczycielskim w Głogówku pracował jako kierownik szkół powszechnych na terenach silnie reprezentowanych przez żywioł polski (Pszczyna, Łąka, Kobiór). Prowadząc nauczanie wśród dzieci i młodzieży, wpajał swoim uczniom szerokie horyzonty dobrosąsiedzkiego współżycia, a także z powodzeniem oddawał się pracy pisarskiej<sup>4</sup>.

Rodzice wychowywali dziewięcioro swoich dzieci w duchu niemieckim<sup>5</sup>. Dzięki dzieciństwu, jakie młody Karl spędził na ziemi pszczyńskiej, umacniało się w nim również to, co polskie<sup>6</sup>. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Kobiórze kontynuował naukę w ewangelickim gimnazjum książęcym w Pszczynie (Fürstenschule), gdzie uczył się przez 7,5 roku. Świadectwo maturalne uzyskał 24 września 1885 roku i w tym samym roku zgłosił się na studia teologiczne na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu.

<sup>2</sup> Dokumentacja ta została zdeponowana w 3 dużych teczkach formatu A4 przez następcę ks. Urbana – ks. Jakuba Hermanna (1886-1956) i oznaczona tytułem *Miscellanea*. Materiały dotyczące nazw i pieczęci miejscowości ziemi lublinieckiej przechowywane są w postaci luźnych kartek oraz 3 zeszytów w trzecim tomie miscellaneów ks. Urbana. Zob. AP Sadów, brak sygn., *Miscellanea* 1899-1939, t. 1-3.

<sup>3</sup> J. Parys, *Herbarz ziemi lublinieckiej*, Pawonków 2012; wydanie internetowe: [https://www.lubliniec.starostwo.gov.pl/pliki/022021/herbarz\\_do\\_druku\\_a5.pdf](https://www.lubliniec.starostwo.gov.pl/pliki/022021/herbarz_do_druku_a5.pdf) (dostęp: 20.12.2021).

<sup>4</sup> Carl Urban (ojciec ks. Karla) znany był z kilku pozycji naukowych napisanych z pogranicza pedagogiki i historii. W 1882 roku wydał bardzo popularną książkę, zatytułowaną *Hausfleiß in Dänemark (Prace [zajęcia] domowe w Danii)*. W Raciborzu, gdzie od 1898 roku mieszkał, przebywając na emeryturze, wydał kolejne dwie książki: *Reiseskizzen (Szkice z podróży)*, w 1902 roku) oraz pozycję o sanktuarium Matki Bożej w Raciborzu, opisując historię tego miejsca i nasilający się fenomen ruchu pielgrzymkowego.

<sup>5</sup> Też taką potwierdza chociażby korespondencja, jaką prowadzono po śmierci ks. Urbana. Zob. Archiwum Kurii Diecezjalnej w Gliwicach, Acta Localia, Parafia św. Józefa w Sadowie, t. 1: Akta katowickie (cz. I) 1889-1989; Pismo Prezesa Rady Powiatu Związku Obrony Kresów Zachodnich do Administracji Apostolskiej w Katowicach z 24 września 1923 r., s. 1.

<sup>6</sup> Druga żona Carla Urbana – Teresa Kurzawa – z którą ożenił się w 1896 roku, była Polką.



Dobra znajomość języka polskiego poskutkowała tym, że w czasie studiów został jako osoba dwujęzyczna zwolniony z uczęszczania na wykłady z tegoż języka. W lipcu 1888 roku złożył egzaminy końcowe, wstępując do biskupiego alumnatu, a 27 czerwca 1889 roku przyjął święcenia kapłańskie.

Po święceniach kapłańskich ks. Urban posługiwał jako wikariusz w parafiach: Krzyża Świętego w Bytomiu-Miechowicach (1889-1892) i św. Barbary w Królewskiej Hucie (1892-1893). Młody kapłan kilka razy prosił kard. Georga Koppa, aby mógł otrzymać posadę nauczyciela religii w jednym z katolickich seminariów nauczycielskich. Swoją prośbę motywował pragnieniem oddania się pracy naukowej<sup>7</sup>. Przez 2 lata ks. Urban pełnił, w zastępstwie za urlopowanego ks. Richarda Kohlsdorfera, funkcję prefekta w konwikcie biskupim dla chłopców w Bytomiu, gdzie po raz pierwszy spróbował swojego warsztatu pisarskiego. W sierpniu 1895 roku ks. R. Kohlsdorfer zgłosił się ponownie do pracy. W związku z tym kard. G. Kopp ustanowił ks. Urbana wikariuszem parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu, a nieco później administratorem nowo powstałej parafii przy dawnym kościele franciszkanów w Głogówku. Po 2 latach posługi, 16 sierpnia 1897 roku otrzymał niewielką parafię Kunzendorf (obecnie Kruszwice) w powiecie oleśnickim na Dolnym Śląsku, gdzie dał się poznać jako dobry gospodarz. Dnia 3 stycznia 1899 roku został ustanowiony proboszczem parafii św. Józefa w Sadowie, gdzie przyszło mu spędzić resztę swojego kapłańskiego życia, tj. 24 lata i 8 miesięcy. Zmarł na zapalenie płuc 17 września 1923 roku na plebanii w Sadowie i tam również na przykościelnym cmentarzu został pochowany<sup>8</sup>.

Ksiądz Urban, oprócz posługi duszpasterskiej i troski o 3 kościoły (w Sadowie, Olszynie i Cieszowej), oddawał się z powodzeniem licznym pracom budowlanym i remontowym. To za jego czasów gruntownie odnowiono zabytkowe kościoły w Sadowie i Cieszowej, a w 1908 roku ustanowiono przy kościele w Olszynie lokalię i 10 lat później parafię<sup>9</sup>. Dbał o historyczne miejsca pamięci znajdujące się nie tylko na terenie jego rozległej parafii<sup>10</sup>, ale również na północnych ziemiach Górnego Śląska. Troszczył się o dawne miejsca grzebalne, stare budynki, leśne ostańce i rezerваты przyrody, a nawet o znajdowane w lasach polodowcowe głązy narzutowe, poświęcał się również z wielkim zamiłowaniem pracy pisarskiej.

<sup>7</sup> AA Kat., sygn. 883, Akta personalne, ks. Karol Urban, List ks. Urbana do Wikariatu Generalnego we Wrocławiu z kwietnia 1892 r., k. 35-35a.

<sup>8</sup> Zob. *Śp. ks. Karol Urban*, „Katolik Codzienny”, 26 (1923) nr 216 (20.09.1923), s. 3; *Śp. ks. Karol Urban*, „Górnoślązak”, 22 (1923) nr 216 (20.09.1923), s. 3; *Umarł ks. Karol Urban*, „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego”, 1 (1923) nr 8, s. 38.

<sup>9</sup> Zob. P. Górecki, *Parafie i kościoły diecezji gliwickiej*, Gliwice 2017, s. 153.

<sup>10</sup> Parafia w Sadowie była najbardziej rozległą jednostką w tej części Górnego Śląska. Należało do niej 21 wiosek, kolonii i przysiółków. Najdalej od kościoła parafialnego oddalone były Herby (ponad 17 km), leżące przy ówczesnej granicy niemiecko-rosyjskiej. Cała parafia liczyła nieco ponad 4000 wiernych. Zob. *Schematismus des Bisthums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1902*, Breslau 1902, s. 116.

### Ważniejsze kierunki badawcze i pozostawiona spuścizna pisarska

Wielokulturowość i otwartość na różne narodowości i różnorodne tradycje dały właściwy grunt pod wyrobienie w sercu kapłana postawy otwartości, tak potrzebnej w przypadku pracy duszpasterskiej na Śląsku. Warto pamiętać, że ks. Urban był gorącym zwolennikiem przyjaznych, międzykonfesyjnych relacji pomiędzy katolikami a Żydami. Kiedy w 1908 roku w Cieszowej, jednej z najstarszych gmin żydowskich na Górnym Śląsku, wystawiono budynki rozwiązanego kahału na licytację, ks. Urban z własnych środków zakupił synagogę wraz z zabudowaniami, chroniąc je w ten sposób od nieuniknionej likwidacji<sup>11</sup>. Razem ze swoimi parafianami pielęgnował miejsca związane z ich historią. W sposób szczególnie zależało mu na tym, aby zachować od zapomnienia miejsca pochówku dawnych parafian, rozsiane w różnych miejscach, upamiętniając je stawianiem na nich pamiątkowych krzyży lub głazów narzutowych.

Sadowski proboszcz chętnie publikował efekty swojej pracy. Początkowo były to niewielkich rozmiarów teksty zamieszczane anonimowo w „Schlesisches Pastoralblatt”, „Oberschlesische Volkszeitung” czy też w lokalnym periodyku „Der Landbote. Lublinitzer Kreis-Kalender”. Po zakończeniu prac budowlanych w parafii, m.in. kapitalnych remontów kościołów w Sadowie i Cieszowie, ks. Urban mógł więcej czasu poświęcić naukowym kwerendum. Dzięki członkostwu w Górnośląskim Towarzystwie Historycznym (Oberschleisischer Geschichtsverein), którego działalność zainaugurowano w 1904 roku w Opolu, na łamach periodyku tego towarzystwa „Oberschlesische Heimat. Zeitschrift des Oberschlesischen Geschichtsvereins”<sup>12</sup> opublikował 3 teksty naukowe poświęcone budowlom sakralnym w Cieszowie<sup>13</sup> i Koszęcinie<sup>14</sup>, a także miejscom pochówków w rozległej parafii sadowskiej<sup>15</sup>.

Ksiądz Urban pozostawił po sobie wiele rękopisów, będących roboczymi tekstami o historii Górnego Śląska, szczególnie o dziejach ziemi lublinieckiej, a także o losach miejscowych rodów szlacheckich, tworząc swoisty *Rejestr rodzin* (*Familienregister*). Do chwili obecnej w archiwum parafialnym zachował się okazałych rozmiarów skoroszyt, będący zbiorem najważniejszych informacji o właścicielach okolicznych dominiów (często o polskich korzeniach). Ksiądz Urban sporządzał wiele notatek dotyczących pobliskich miejscowości czy też osób pogrzebanych na

<sup>11</sup> Zob. K. Urban, *Die katholische Kirche und die jüdische Synagoge zu Czeschowa, Kreis Lublinitz O/S*, „Oberschlesische Heimat. Zeitschrift des Oberschlesischen Geschichtsvereins”, 5 (1909) s. 115.

<sup>12</sup> Opublikowane w periodyku artykuły są do dzisiaj skarbnicą wiedzy o przeszłości wielu wspólnot lokalnych na Górnym Śląsku. Ich autorami byli wykładowcy uniwersyteccy, archiwiści, nauczyciele i duchowni. Swoje teksty publikowali nie tylko katolicy, ale również i ewangelicy oraz Żydzi, którzy od prawie 100 lat cieszyli się powszechnie panującą tolerancją. Historycy mówią w tej kwestii o zjawisku tzw. niemiecko-żydowskiej symbiozy. Zob. P. Maser, *Das schlesische Judentum*, w: J.J. Menzel, *Geschichte Schlesiens*, t. 3: *Preußisch-Schlesien 1740-1945, Österreichisch-Schlesien 1740-1918/45*, Stuttgart 1990, s. 345.

<sup>13</sup> Urban, *Die katholische Kirche und die jüdische Synagoge zu Czeschowa*, s. 105-115.

<sup>14</sup> Tenże, *Die Trojca Kirche bei Koschentín*, „Oberschlesische Heimat. Zeitschrift des Oberschlesischen Geschichtsvereins”, 7 (1911) s. 38-47.

<sup>15</sup> Tenże, *Kirchhöfe und Grabstätten in der Parochie Sadow, Kreis Lublinitz*, „Oberschlesische Heimat. Zeitschrift des Oberschlesischen Geschichtsvereins”, 12 (1916) s. 105-113.

znanych i zapomnianych przez współczesnych cmentarzach. Notatki te stanowiły niezbędną pomoc w tworzeniu prac naukowych. Wielce interesujące byłyby fragmenty historii słynnej rodziny hrabiowskiej von Oppersdorffów, którzy w 1655 roku, tj. w czasie potopu szwedzkiego, udzielili schronienia królowi polskiemu Janowi Kazimierzowi oraz jego dworowi. Pracę tę autor pisał w oparciu o przekazany mu z Głogówka fragment starodruku: *Memorabilia ex Genealogia Oppersdorffiana (Materialien zur Pfarr-Chronik)*. Do dzisiaj zachowało się tylko kilka odręcznie sporządzonych szkiców-pomysłów do planowanych przez kapłana badań. Poza osobistymi notatkami przetrwały przeróżne wycinki z gazet, jakie proboszcz gromadził w archiwum parafialnym. Z powodu wybuchu I wojny światowej i zawirowań powojennych nie zdążył opublikować gotowych w zasadzie dwóch artykułów naukowych – o wydarzeniach z czasów I wojny światowej na dawnym pograniczu niemiecko-rosyjskim, jakie miały miejsce w sierpniu 1914 roku na przejściu granicznym w Herbach, a także o nazwach i herbach miejscowości na ziemi lublinieckiej (*Namen und Wappen der Landgemeinden des Lublinitzer Kreises*), które są tematem niniejszego artykułu. Odręczne teksty autora, poczynione notatki i liczne uzupełnienia na marginesie rękopisu, zdradzają wielką erudycję badacza i drobiazgowość w prowadzeniu dociekań naukowych. W przypadku obu tekstów zachowała się bogata korespondencja, jaką zapalony historyk prowadził z licznymi osobami, m.in. z historykami ks. Augustinem Weltzlem i ks. Johannesem Chrzęszczem, a także ze słynnym działaczem polskim Adamem Napieralskim, u którego „szlifował” swój język polski. Zebrane w trzech dużych teczkach materiały sadowskiego historyka określa się dzisiaj roboczo jako tzw. *Spuściznę ks. Urbana*.

### **Śląskie pieczęcie gminne jako symbol samorządności wspólnot lokalnych**

Znajomość pieczęci jako środka uwierzytelniającego pismo znana była od wieków i używano ich zarówno w urzędach świeckich, jak i kościelnych. Przez stulecia pieczęć była nieodzownym elementem nadającym moc prawną każdemu dokumentowi, a wyposażeni byli w nią wyżsi i niżsi urzędnicy świeccy i kościelni, szlachta, kupcy i cechy miejskie, a nawet niższe duchowieństwo. Badania nad śląskimi pieczęciami oraz herbami księstw i rodów śląskich prowadzone były szczególnie w drugiej połowie XIX wieku. W tym przypadku warto chociażby wymienić monografię królewskiego sekretarza archiwalnego Paula Pfothenhauera z 1879 roku, poświęconą śląskim pieczęciom z lat 1250-1300<sup>16</sup>, niewielkich rozmiarów pracę o herbach ziem i miast śląskich autorstwa Hermanna Luchsa z 1881 roku<sup>17</sup>, liczne publikacje Paula Knöttela o pieczęciach i herbach górnośląskich miast i wsi<sup>18</sup>, czy też wielotomowy herbarz szlachty śląskiej Leonharda Dorsta<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> P. Pfothenhauer, *Die schlesischen Siegel von 1250 bis 1300 (beziehentlich 1327)*, Breslau 1879.

<sup>17</sup> H. Luchs, *Schlesische Landes und Städtewappen. Ein Beitrag zur schlesischen Wappenkunde*, Breslau 1881.

<sup>18</sup> P. Knöttel, *Die Städtewappen Oberschlesiens*, Tarnowitz 1894; tenże, *Bürgerliche Heraldik*, Tarnowitz 1903; tenże, *Schlesische Städtebildungen auf Siegeln*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens”, 57 (1923) s. 106-113.

<sup>19</sup> L. Dorst von Schatzberg, *Schlesisches Wappenbuch oder die Wappen des Adels im Souverainen Herzogthum Schlesien der Grafschaft Glatz und der Oberlausitz*, t. 1-3, Görlitz 1842-1849.

W przypadku miast śląskich początki kształtowania herbów i pieczęci sięgają już okresu średniowiecza, ale swój ostateczny kształt przyjmowały w długim okresie tzw. heraldyzacji. W licznych przypadkach wizerunek herbowy wielokrotnie ewoluował, a ostateczne zamknięcie procesu heraldyzacji następowało nierzadko dopiero w okresie nowożytnym. Podobne ewoluowanie pieczęci i herbów zauważyć można w przypadku pieczęci gminnych i wiejskich, ale ich początki przypadają dopiero na okres nowożytny. Walter Krause jako pierwszy z historyków próbował udowodnić, że pieczęcie gminne pojawiły się na Śląsku już w latach 20. i 30. XVIII wieku, a więc jeszcze za rządów Habsburgów<sup>20</sup>. Wydaje się jednak, że niektóre z nich pochodziły nawet z okresu wcześniejszego, co potwierdzać mogą widniejące na nich daty wskazujące na czas sporządzenia tłoka, a świadectwa tej materialnej przeszłości uznawane są za najstarsze pieczęcie lokalnych samorządów. Można się o tym przekonać, przeglądając strony sporządzonego katastru karolińskiego z lat 1722-1723<sup>21</sup>. Trzeba jednak pamiętać, że były to pierwsze próby wyposażenia samorządu wiejskiego w narzędzia uwierzytelniające wydawane dokumenty, a proces ów nie obejmował wszystkich gmin wiejskich. Poza tym najczęściej za znak pieczętny służył herb rodowy właścicieli ziemskich lub administratorów szlacheckich majątków. Przyjmuje się, że powszechne zaprowadzenie pieczęci gminnych na Śląsku przypada dopiero na czasy rządów Fryderyka II Pruskiego (1741-1786). To właśnie po zajęciu Śląska i umocnieniu swojego stanu posiadania poprzez trzy wygrane z Austrią wojny, władze pruskie zobowiązały wszystkie gminy wiejskie do sporządzenia własnych pieczęci. Proces ten związany był z tworzeniem przez Prusy własnego systemu administracyjnego na Śląsku – odtąd nowej prowincji pruskiej. Na jej czele stał odrębny minister Śląska, podlegający bezpośrednio królowi. Zwierzchniemu urzędowi podlegało 48 nowo utworzonych powiatów, zaś finansowa kontrola nad miastami powierzona została departamentom wojenno-podatkowych kamer. Nowe powiaty przestrzennie odpowiadały dawnym *Weichbildom* z okresu austriackiego<sup>22</sup>. Aż 31 spośród 160 dotychczasowych śląskich miast utraciło prawa miejskie i stało się tzw. osadami targowymi (*Marktflecken*). Pozostałe miasta również utraciły swoją samodzielność na korzyść wybieranych przez organy państwowe urzędników. Wioski, chociaż nadal podlegały swoim panom i posiadały zależnych od dziedziców sołtysów wybieranych czasami tylko na jeden rok, stopniowo stawały się wspólnotami, które chciały decydować o sobie. W tym względzie coraz głośniej mówiło się o przechodzeniu z gospodarki pańszczyźnianej na czynszową, a w konsekwencji o procesie uwłaszczenia gospodarstw chłopskich, co też zagwarantowały dekrety królewskie

<sup>20</sup> Por. W. Krause, *Deutung der Ortsnamen des Kreises Tost-Gleiwitz*, cz. 1, „Heimat Kalender des Kreises Tost-Gleiwitz”, 3 (1930) s. 82-88; cz. 2, „Heimat Kalender des Kreises Tost-Gleiwitz”, 4 (1931) s. 116-123.

<sup>21</sup> Zob. M. Kaganiec, *Niektóre najstarsze pieczęcie gmin górnośląskich z katastru karolińskiego z 1723 r.*, w: *Ziemia śląska*, red. L. Szaraniec, t. 6, Katowice 2005, s. 351-356.

<sup>22</sup> Zob. K. Orzechowski, *Historia ustroju Śląska 1202-1740*, Wrocław 2005, s. 232-236; W. Korta, *Historia Śląska do 1763 r.*, Warszawa 2003, s. 358-362. Por. J. Maroń, *Dolny Śląsk w czasach habsburskich i pruskich*, w: *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006, s. 258-260.

z lat 1806, 1807 i 1810 znoszące osobiste poddaństwo. I chociaż w późniejszym okresie owe śmiałe posunięcia zostały ograniczone kolejnymi regulacjami, które wydłużyły proces uwłaszczeniowy poprzez dobrowolne, a w latach 50. XIX wieku obowiązkowe umowy uwłaszczeniowe pomiędzy chłopami a ich panami, to jednak okres ten uważano za początek prawdziwej samorządności wiejskich wspólnot. Symbolem owej niezależności była pieczęć gminna, którą odtąd naczelnik gminy (sołtys, wójt) przykładał do każdego wytworzonego dokumentu. Bardzo szybko zastosowany w pieczęci znak zaczęto utożsamiać z herbem danej miejscowości<sup>23</sup>.

Niecałe sto lat po tak znacznych reformach w administracji wiejskiej, śląscy badacze przeszłości postanowili przybliżyć szerszemu kręgowi czytelników ową wyteżoną pracę, mającą na celu przygotowanie dla każdej z gmin odrębnej pieczęci. Pamiętano, że administracja gminna posługiwała się pieczęciami przynajmniej od drugiej połowy XVIII wieku, tj. od czasu, kiedy to w 1763 roku król Fryderyk Wielki wydał nowe rozporządzenie mówiące o zmianie stosunku prawnego chłopów do uprawianej przez nich ziemi, nadając im jednocześnie prawo do jej dziedzicznego posiadania<sup>24</sup>. Śląscy historycy, badając owe pieczęcie, próbowali nadać im pewną klasyfikację. W tym względzie wskazywali na ich szczególną specyfikację, w zależności od tego, czy znak pieczętny wzorowany był na symbolice kościelnej (często w herbie wioski umieszczano patrona kościoła parafialnego lub też odwzorowywano postać świętego, którego imię nosiła dana miejscowość) bądź też (występującej rzadziej na Śląsku) symbolice herbów rodów szlacheckich – dawnych właścicieli wiosek. Najbardziej powszechną zasadą nadawania znaku pieczętnego było wybieranie przez miejscowych urzędników takiego symbolu, czy też godła, który miał wskazywać na specyficzny charakter danej miejscowości. Łatwo się domyśleć, że w otoku pieczęci umieszczano najczęściej narzędzia rolnicze, symbole miejscowej fauny i flory, a także elementy związane z rozwijającym się na Górnym Śląsku rzemiosłem, a szczególnie kuźnictwem. Trzeba przyznać, że władze pruskie dosyć sztucznie obdarowały wioski – poprzez takie pieczęcie – „nowymi herbami”, które wskazywały na ich rolniczy lub rzemieślniczy charakter. Z biegiem lat wzory pieczęci zaczęły się normalizować, a używane symbole i znaki graficzne coraz częściej ustępowały znajdującemu się w ich otoku napisowi. Na początku XX wieku wszystkie pieczęcie zostały znormalizowane poprzez umieszczenie w ich godle pruskiego orła<sup>25</sup>.

### **Geneza powstania dzieła ks. Urbana**

Chęć ocalenia od zapomnienia pieczęci z okresu wczesnopruskiego na Śląsku stała się determinantą dla kierunków badawczych niektórych historyków przełomu XIX i XX wieku. Wśród nich najbardziej twórczymi okazali się Oskar Wilpert – prezes Górnośląskiego Towarzystwa Historycznego i wielce zasłużony nauczyciel

<sup>23</sup> Por. A. Starczewska-Wojnar, *Odcisnięta pamięć wspólnoty. Prawne i komunikatywne funkcje pieczęci gmin wiejskich na przykładzie zachodnich powiatów rejencji opolskiej w latach 1816-1933*, Opole 2020.

<sup>24</sup> Por. G. Wąs, *Dzieje Śląska od 1526 do 1806 r.*, w: *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 238-240.

<sup>25</sup> Zob. M. Lis, *Górny Śląsk. Zarys dziejów do I wojny światowej*, Opole 1986, s. 87.

z Głucholaz – Paul Kutzer. Historiografia śląska zawdzięcza im opracowanie dużego dzieła zatytułowanego: *Die Wappen der Oberschlesischen Landgemeinden*, które fragmentami publikowano na łamach wspomnianego już opolskiego periodyku naukowego „Oberschlesische Heimat”. W 1909 roku opracowali oni opisy pieczęci dla trzech górnośląskich powiatów: opolskiego, rybnickiego i niemodlińskiego, podając przy konkretnej miejscowości opis pieczęci i rzadziej jej pochodzenie. Niektóre z pieczęci zostały przedstawione w postaci ilustracji wydrukowanych jako suplement do czasopisma<sup>26</sup>. Rok później autorzy scharakteryzowali pieczęcie miejscowości powiatów: strzeleckiego, pszczyńskiego i głubczyckiego (części 4-6)<sup>27</sup>, a w kolejnym roku powiaty: kluczborski, bytomski, katowicki, toszecko-gliwicki, zabrzański i lubliniecki (części 7-12)<sup>28</sup>. W przypadku powiatu lublinieckiego (część 12 serii)<sup>29</sup>, który był szczególnie bliski sadowskiemu proboszczowi, autorzy scharakteryzowali pieczęcie 53 miejscowości, podając ich ogólny opis i przybliżony rok powstania, oraz – zdaniem sadowskiego proboszcza – zbyt lakoniczną ich charakterystykę, którą podsumowano w poniższych słowach:

Obok znaków odwzorowujących kulturę rolną, która jest tutaj stosunkowo dobrze reprezentowana (mimo to grunty rolne zajmują jedynie trzecią część wszystkich ziem powiatu), pojawiają się również symbole związane z rzemiosłem. Te ostatnie jednak dotyczą raczej zamierzchłych czasów rozwijającego się tam kuźnictwa (np. pieczęcie Bruśka, Chwostka, Dzielnej i Głowczyc). A chociaż lasy zajmują aż połowę powierzchni powiatu, to bardzo rzadko brano pod uwagę, aby symbole kultury leśnej umieszczać na pieczęciach<sup>30</sup>.

Serię o górnośląskich pieczęciach w pewnym momencie przerwano, aby przeanalizować pieczęcie powiatów na Dolnym Śląsku. Ci sami autorzy opublikowali w „Oberschlesische Heimat” artykuł, który podzielono na cztery części i poświęcono herbom miejscowości z 16 powiatów ówczesnej rejencji wrocławskiej<sup>31</sup>. Wydaje

<sup>26</sup> O. Wilpert, P. Kutzer, *Die Wappen der oberschlesischer Landgemeinden*, cz. 1-3, „Oberschlesische Heimat”, 5 (1909) s. 73-88, 177-185.

<sup>27</sup> Ciż, *Die Wappen der oberschlesischer Landgemeinden*, cz. 4-6, „Oberschlesische Heimat”, 6 (1910) s. 29-37.

<sup>28</sup> Ciż, *Die Wappen der oberschlesischer Landgemeinden*, cz. 7-12, „Oberschlesische Heimat”, 7 (1911) s. 9-19.

<sup>29</sup> Tamże, s. 17-19.

<sup>30</sup> Tamże, s. 19.

<sup>31</sup> O. Wilpert, P. Kutzer, *Die Wappen der schlesischen Landgemeinden*, „Oberschlesische Heimat”, 8 (1912) s. 10-14, 68-76, 93-101, 145-151. Prace nad pieczęciami i herbami śląskich miejscowości prowadzono przez cały XX wiek i kontynuowane są do dzisiaj. W tym względzie warto wspomnieć o serii wydawniczej prof. Mariana Gumowskiego, poświęconej miejscowościom województwa II Rzeczypospolitej, w tym także miejscowościom na polskim Górnym Śląsku. Zob. M. Gumowski, *Herby i pieczęcie miejscowości województwa śląskiego*, Katowice 1939. Por. M. Kaganiec, *Herby i pieczęcie miast górnośląskich*, t. 1: Bieruń, Brzeszcze Czechowice-Dziedzice, Imielin, Lędziny, Łaziska, Mysłowice, Orzesze, Tychy, Wesola, Katowice 1995; t. 2: Boguszowice, Chwałowice, Katowice, Mikołów, Murcki, Pszczyna, Radlin, Rybnik, Rydułtowy, Szopienice, Żory, Katowice 2002; t. 3: Czerwionka-Leszczyny, Kalety, Knurów, Krzanowice, Kuźnia Raciborska, Lubliniec, Niedobczyce, Pszów, Racibórz, Wodzisław, Woźniki oraz Czechowice-Dziedzice, Pyskowice, Ruda Śląska, Tarnowskie Góry, Tychy, Zabrze, Katowice 2004; t. 4: Bielsko-Biała, Cieszyń, Jastrzębie-Zdrój,

się, że to właśnie ów niedosyt, a także zakończenie przez wspomnianych wyżej autorów kwerendy na Górnym Śląsku, skłoniły ks. Urbana, aby przystąpić do dużego projektu badawczego. W jego zamyśle praca nie miała podważać wartości tekstów napisanych przez O. Wilperta i P. Kutzera. Miała być ona raczej ich dobrym uzupełnieniem, a może nawet nowatorskim dziełem w badaniach sfragistycznych górnos Śląskich miejscowości, bowiem autor zamierzał poszerzyć pole badawcze o poszukiwania źródłoznawcze i onomastyczne, dokumentując genezę występowania na Górnym Śląsku polskich, czy też lepiej powiedziawszy – słowiańskich nazw tak wielu miejscowości. I w tym przypadku nie był on pierwszym pisarzem, który prowadził właśnie takie badania<sup>32</sup>. Niemniej połączenie dwóch aspektów badawczych w jednej pracy zapowiadało uzyskanie bardzo interesujących, często zbieżnych wniosków. Był to bardzo dobry punkt wyjścia do wnikliwej kwerendy, która z czasem ukazała, jak wiele tajemnic skrywały zapomniane przez współczesnych pruskie pieczęcie górnos Śląskich wiosek i założonych w XVIII wieku nowych kolonii.

### **Materialne dowody przeprowadzonej kwerendy**

W trzecim tomie rękopisów ks. Urbana, noszącym roboczy tytuł *Miscellanea*, dotrwało do naszych czasów 48 odcisków pieczęci. Niektóre z nich były odcisnięte po kilka razy, bowiem miały one posłużyć jako materiał ilustracyjny do przyszłej publikacji. Kwerendę poświęconą pieczęciom gminnym kapłan rozpoczął w 1910 roku, jednak największy zasób korespondencji pochodzi z 1914 roku. Wybuch I wojny światowej zahamował pracę badawczą, którą ks. Urban wznowił po 1918 roku, tworząc w rękopisie dwa dzieła, których – jak się wydaje – nigdy nie ukończył.

Autor rozwinął koncepcję genezy powstania pieczęci gminnych. Ich rodowód wywodził nie tylko z nadanych im jako godła elementów natury czy też narzędzi rolniczych, kowalskich bądź hutniczych, jak utrzymywali w swoich pracach Wilpert i Kutzer. Sadowski proboszcz odnajdywał w starych pieczęciach wiele elementów architektury sakralnej (zarysy kościołów, kaplic, symbole krzyża itp.), a nawet postaci świętych. Tak było m.in. w przypadku pieczęci gminnej z Lubecka, w której otok wpisano kościół, zaś pieczęcie parafialne (wcześniejsza i późniejsza) posiadały wizerunek Matki Bożej Lubeckiej, czczonej w tamtejszym

---

*Skoczów, Strumiń, Ustroń, Wisła, Żywiec*, Katowice 2005; też, *Pieczęcie wizerunkowe gmin wiejskich powiatu oleskiego od II połowy XVIII do początku XX w. Zastosowanie symboliki rustykalnej w pieczęci gminnej*, w: *Wieś w heraldyce i sfragistyce polskiej*, red. A. Gut, P. Gut, Warszawa 2012, s. 75-87; A. Kulla, *Amtssiegel und Gemeindestempel des Oppelner Landkreises vom XVII Jh. bis 1945*, Bonn 2010.

<sup>32</sup> W tym przypadku warto wskazać na ważne dzieła ks. Konstantego Damrota, w których udowadniał on słowiański rodowód przeważającej liczby górnos Śląskich miejscowości w okresie szalejącej germanizacji, czy też na prace niemieckich historyków, podobnie argumentujących niemiecki rodowód wielu miejscowości na Dolnym Śląsku. Zob. K. Damrot, *Die älteren Ortsnamen Schlesiens, ihre Entstehung und Bedeutung*, Beuthen 1896; tenże, *Namen von Landschaften, Gebirgen, Flüssen und Ortschaften Schlesiens aus älterer Zeit. Mit einem Anhang: ältere schlesisch-polnische Personennamen. Eine onomato-ethnographische Studie*, Beuthen 1894. Por. A. Moepert, *Die Ortsnamen des Kreises Neumarkt in Geschichte und Sprache*, Breslau 1935.

sanktuarium po cudownym znalezieniu kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w 1716 roku<sup>33</sup>. W przypadku Sadowa, który dzielił się na dwa organizmy wiejskie: Dolny i Górny Sadow, dla Dolnego Sadowa znak pieczętny stanowił widok kościoła z wieżą (niepodobny do rzeczywistego obrazu kościoła w Sadowie), zaś dla Górnego Sadowa był nim kogut stojący pod drzewem. Pieczęć parafialna posiadała wyobrażenie św. Józefa – patrona tutejszego kościoła – trzymającego w prawej ręce lilię. Ksiądz Urban wszystkie pieczęcie kompletował stopniowo, poprzez współbraci kapłanów z okolicznych parafii, względnie prosząc za ich pośrednictwem o wykonanie odcisków miejscowych nauczycieli. W sytuacjach, w których księża bądź nauczyciele nie potrafili mu pomóc, zwracał się bezpośrednio do naczelników poszczególnych gmin, pisząc krótkie listy, bądź też osobiście składając wizyty, co bardziej „załęknionym” wójtom.

Jednym z jego informatorów, którego spora liczba krótkich listów znajduje się do dzisiaj w parafialnym archiwum, był ks. Eugen Wolko<sup>34</sup> – proboszcz z Dobrodzienia. Na pierwszej stronie wysyłanego na parafialnym formularzu listu pisał on o okolicznościach wykonania konkretnej pieczęci, zaś nauczyciel zatrudniony w danej miejscowości wykonywał na drugiej stronie formularza kilka odcisków pieczęci, najczęściej tak słabej jakości, że rzadko nadawały się one do druku. Niemniej można było za ich pomocą opisać elementy dawnych pieczęci gminnych, których tłok pieczętny był już mocno zużyty. Prace te ks. E. Wolko wykonywał we współpracy z nauczycielami z okolicy, m.in. Riedlem z Warłowa, Strugallą z Bzinicy i Scholzem z Gwoździan. Jeżeli odcisk pieczętny był nieczytelny, wtedy nauczyciel opisywał w kilku słowach samą pieczęć, wskazując na elementy godła, jaki znak pieczętny przedstawiał (gatunek drzewa, rodzaj przedstawionego zwierzęcia lub narzędzia itp.). Nauczyciele posługiwali się metodą wywiadu, zapisując na kartkach papieru krótkie informacje o tym, co jeszcze pamiętali najstarsi mieszkańcy lub też sami urzędnicy (szczególnie, jeżeli brakowało jakiejś pieczęci). Ksiądz Urban pomagał sobie w pracy, przygotowując różnego rodzaju fiszki. Na nich szkicował odcisk pieczęci wraz z napisem, jaki znajdował się w otoku. Ponadto zapisywał lata, w których daną pieczęcią konkretna gmina się posługiwała, a także rok, kiedy po raz pierwszy jej użyto. Najwięcej zinwentaryzowanych pieczęci pochodziło z pierwszej połowy XIX wieku. W przypadku pieczęci gminnej z Olszyny, 26 września 1913 roku nauczyciel Janischowsky wykonał dla autora fiszkę, w której pisał, jaką pieczęcią gmina obecnie się posługiwała, a także kreśląc na papierze dawny znak pieczętny, który wspólnota miała używać jeszcze przed 1800 rokiem.

Oprócz ks. Wolko listy do ks. Urbana przesyłali także inni duchowni albo bezpośrednio sami nauczyciele. Jeden z nich, który podpisał się tylko imieniem „Karl”, pisał do ks. Urbana w przyjacielskim tonie:

<sup>33</sup> W tym przypadku autor korzystał z niewielkiego opracowania anonimowego autora na temat tamtejszego sanktuarium, wydane w drukarni J. Kyrisa w Lublińcu. Zob. *Pamiętka z Lubecka. Krótki opis, modlitwy i pieśni o Najświętszej Maryi Pannie w obrazie lubeckim*, Lubliniec 1902.

<sup>34</sup> ks. Eugen Wolko, urodzony 13 lipca 1875 roku, święcenia kapłańskie przyjął 23 czerwca 1900 roku. Pełnił obowiązki proboszcza parafii w Dobrodzieniu od 10 lipca 1912 roku. Zmarł 1 maja 1921 roku w Dobrodzieniu. Zob. *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1914*, Breslau 1914, s. 61.



Kochany Przyjacielu! Przesyłam Ci pieczęć z Solarni. Wójt gminy z Kokotka bał się przekazać mi odcisk swojej pieczęci: „Boi się, bym jego pięknej wioski Rosjanom nie sprzedał”. Napisz lepiej sam do władz gminy. Z serdecznym pozdrowieniem! Karl.

P.S. Mam nadzieję, że list ten nie ukaże się w wydaniu *Kalendarza*<sup>35</sup>.

Podobnie ks. Paul Kiebel<sup>36</sup> – proboszcz z Woźnik, pisał do ks. Urbana, że wysłał mu trzy odciski pieczęci gminnych z Woźnik, Łan i Zielonej:

Mam tylko w swojej parafii trzy miejscowości – Woźniki, Łany i Zieloną, a poza tym trzy kolejne osady, jednak te są koloniami nie posiadającymi odrębnych pieczęci<sup>37</sup>.

Ksiądz Karl Feicke<sup>38</sup> – proboszcz z Lubszy, notował w swobodnym tonie do przyjaciela:

*Carissime... suffragane in spe!* Wysyłam Ci to, co jeszcze do dzisiaj potrafię odczytać z pieczęci [z naszego regionu]: Ligoty Lubszeckiej i Lubszy (nazwa pochodzi od słowa „lubić”), Piasku (obecnie Charlottenthal), Niwy i Kolonii Strzebińskiej (Erdmannshain). Być może nazwa Boronowa pochodzi od słowa „baran” lub „bór”<sup>39</sup>.

Ksiądz Josef Hachulski<sup>40</sup> – proboszcz z Pawonkowa, pisał do ks. Urbana w sierpniu 1917 roku:

Obecne sprawy toczą się dla mnie za szybko. Co do brakujących znaczeń słownych miejscowości nie potrafię dać jednoznacznych wyjaśnień. Być może nazwa Wędzina pochodzi od słowa „węda”... Nazwa miejscowości Molna pochodziłaby od słowa „mól – *Motte*”<sup>41</sup>... Ponoszów jest pochodną słowa „ponoszę”... Jeżowa wywodzi się ze słowa „jeż”, jednak w tymże przypadku

<sup>35</sup> „Der Kokottek`er Gemeindschütze hat Angst einen Abdruck mir zu überlassen: boi się, bym jego pięknej wioski Rusom nie sprzedał. Schreibe selber an dieser Gemeinde. Hoffentlich wird dieser Schreiben nicht im Kreis-Kalender erscheinen”, AP Sądów, *Miscellanea*, t. 3, *List „Karla” do ks. Urbana* [brak daty], s. 1.

<sup>36</sup> Urodził się 15 lipca 1866 roku. Świecenia kapłańskie przyjął 23 czerwca 1891 roku. Jako proboszcz parafii św. Katarzyny w Woźnikach posługiwał w latach 1898-1925. Tam też zmarł 28 grudnia 1925 roku. Zob. *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1914*, s. 94; *Rocznik diecezji gliwickiej 2017*, red. P. Górecki i in., Gliwice 2017, s. 672.

<sup>37</sup> AP Sądów, *Miscellanea*, t. 3, *List ks. Kübela do ks. Urbana z 16 marca 1914 r.*, s. 1.

<sup>38</sup> Urodził się 12 kwietnia 1871 roku w Głubczycach. Świecenia kapłańskie przyjął 25 czerwca 1895 roku. Proboszczem w Lubszy był od 9 października 1901 roku. W 1930 roku, po wielu latach zabiegów, udało mu się rozbudować kościół parafialny. W 1932 roku, podobnie jak pewna grupa księży, za zgodą biskupa opuścił teren polskiego Górnego Śląska, przechodząc na niemiecką stronę. W 1933 roku został ustanowiony proboszczem w Pokrzywnicy koło Kędzierzyna. W 1946 roku został zmuszony do opuszczenia Śląska i wyjazdu do Niemiec. Zob. *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1914*, s. 61; *Feicke Karol*, [https://silesia.edu.pl/index.php/Feicke\\_Karol](https://silesia.edu.pl/index.php/Feicke_Karol) (dostęp: 4.04.2020).

<sup>39</sup> AP Sądów, *Miscellanea*, t. 3, *List ks. Feicka do ks. Urbana* [brak daty], s. 1.

<sup>40</sup> Urodził się 15 lutego 1862 roku. Świecenia kapłańskie przyjął 21 czerwca 1893 roku. Od 22 sierpnia 1899 roku pełnił posługę proboszcza w Pawonkowie. Zob. *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1914*, s. 61.

<sup>41</sup> Dośł. ćma.

nie wiem, czy miejscowość ta posiadałaby swoją własną pieczęć. Nazwę miasta Dobrodzień (Guttentag) ks. dr Chrząszcz z Pyskowic wywodził od słów „dobry dzień”... Nazwa miejscowości Głowczyce pochodzi od słowa „głowa”. Miejscowość ta posiada także pieczęć zakładu hutniczego – działającej tu ongiś fryszkerki – największej w rejonie. Być może [odnośnie Twoich pytań] będę musiał jeszcze zasięgnąć pomocy i pośrednictwa<sup>42</sup>.

Jeżeli kapłani często usprawiedliwiali się nadmiarem obowiązków, to nauczyciele bardzo chętnie odpowiadali na prośby sadowskiego proboszcza. Wśród cytowanych już wielokrotnie materiałów, przechowywanych w trzecim tomie parafialnego zespołu archiwalnego: *Miscellanea*, znajdują się również listy nauczycieli okolicznych szkół powszechnych: Langer z Głowczyc, Fakury z Piasku i Kaczmarka z Jeżowej. Listy przesyłali także naczelnicy tych gmin, do których proboszcz zwracał się osobiście, m.in. Pietrucha – wójt z Gosławic i Smolin – wójt Dębowej Góry. Prosilili jednak, aby odcisków pieczęci nie powielać, lecz użyć ich tylko do planowanej przez proboszcza publikacji. Zaznaczali również, żeby w tym celu zwrócił się do nich ponownie z prośbą o stosowne pozwolenie. Naczelnicy powoływali się na dyrektywy otrzymane z Królewskiego Urzędu Powiatowego – organu zwierzchniego względem wykonywanej przez nich władzy.

Jeżeli odciski pieczętne ks. Urban zbierał głównie w 1913 i 1914 roku, to jeszcze wcześniej wykonał kwerendę naukową dotyczącą nazw miejscowości. Najstarszy list pochodzi z 12 maja 1910 roku i został przesłany do Sadowa przez ks. Josepha Gregora<sup>43</sup> – proboszcza z Tworkowa, następcy po ks. A. Weltzlu (z którym ks. Urban utrzymywał kontakty)<sup>44</sup>. Nowy proboszcz tłumaczył swojemu adresatowi, że najwięcej informacji odnośnie polskich znaczeń nazw górnośląskich miejscowości znajdzie w pozycjach ks. Konstantego Damrota, do których też go odsyłał. Dla przykładu podawał, że w dziele tym (na s. 68 i 93) odnajdzie znaczenie

<sup>42</sup> AP Sadow, *Miscellanea*, t. 3, *List ks. Hachulskiego do ks. Urbana z 3 sierpnia 1917 r.*, s. 1-2.

<sup>43</sup> Urodził się 6 marca 1857 roku w Witosławicach. Świecenia kapłańskie przyjął 15 lipca 1882 roku we Wrocławiu. Proboszczem w Tworkowie był od 18 listopada 1898 roku. Tam też zmarł 6 kwietnia 1926 roku. Był znanym badaczem folkloru i kultury Górnego Śląska, ekspertem w dziedzinie języka polskiego, autorem m.in. *Hymnu śląskiego* i pierwszej polskojęzycznej mapy Górnego Śląska. Być może ks. Urbanowi chodziło także o pozyskanie odręcznych notatek historyka, które mogłyby znacznie usprawnić jego pracę badawczą. Zob. *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1914*, s. 96; J. Gregor, *Mapa Górnego Śląska z uwzględnieniem stosunków językowych, granic powiatowych i kolei żelaznych*, Mikołów 1904; E. Szramek, *ks. proboszcz Józef Gregor*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, 1 (1929) s. 254-258.

<sup>44</sup> Ks. Augustin Boguslaw Weltzel (1817-1897). Był synem gajowego w majątku hrabiego von Saurma-Jeltsch. Świecenia kapłańskie przyjął 8 maja 1841 roku. W 1857 roku został proboszczem w Tworkowie, gdzie udzielał się duszpastersko do swojej śmierci w 1897 roku. Przez wiele lat prowadził badania nad historią górnośląskich miast, parafii i rodów szlacheckich, wyszukując wiadomości z archiwów w Raciborzu, Wrocławiu, Opolu, Berlinie, Opawie, Pradze i Wiedniu. Już za swojego życia, nazywany „śląskim Tacytem”, uważany był za największego historyka Górnego Śląska. W 1889 roku Uniwersytet Wrocławski nadał mu doktorat honoris causa. Zob. J. Kopiec, *Weltzel Augustyn Boguslaw*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX w.*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 456; J. Myszor, *Duchowieństwo katolickie na Śląsku 1742-1914*, Katowice 2011, s. 417-418.

nazwy sąsiadującego z Sadowem Koszęcina, którą wywodzono nie tyle od słowa „kosić”, co od imienia „Konstanty”, tak jak w przypadku takich miejscowości jak: Gościęcín (Kostenthal), czy Koszęcin w gminie Wołów, którą w latach 1250-1275 określano jako „Cossetini vel Constantini villa”. Ponadto sugerował ks. Urbanowi, że wiele innych miejscowości posiada w nazwie swój polski rodowód: Borucin, Lewin, Gostomia itd.<sup>45</sup> Bardzo ciekawy list przesłał 15 maja 1910 roku do ks. Urbana A. Napieralski<sup>46</sup> z Bytomia, którego sadowski proboszcz określał „ekspertem od języka polskiego”. Napieralski podawał właściwe znaczenia polskich nazw górnośląskich miejscowości, jak widać, nie zawsze dobrze odczytywanych przez mówiących na co dzień w języku niemieckim proboszczów i nauczycieli. Zachowana korespondencja każe suponować, że do planowanego dzieła ks. Urban przymierzał się rzetelnie, a poczyniona przez niego kwerenda nie ograniczała się tylko do sporządzenia odcisków pieczęci. Sądzę, że w jego przypadku to właśnie mozolne zbieranie świadectw wśród rodzimej ludności, a także wśród ówczesnych znawców historii i języka polskiego, każe docenić wykonaną przez niego pracę.

### Dwa rękopisy jednego dzieła

Książd Urban nie dokończył swojego dzieła. Trudny czas wojny uniemożliwił mu publikowanie tekstów, a i nadsyłana korespondencja była coraz rzadsza. Więcej problemów napotykał również w przypadku osobistego zwracania się do właściwych organów samorządowych. W zachowanym do dzisiaj brudnopisie jednego z listów, który zaadresowany był do jakichś władz zwierzchnich, ks. Urban pisał:

Kiedy ubiegłego roku wysyłałem listy do przewodniczących lokalnych gmin, w celu uzyskania kopii odcisków ich pieczęci<sup>47</sup>, nie zdawałem sobie sprawy, że nie dotrę do wszystkich pieczęci, które chciałem pozyskać. Kontakt z landratem jest obecnie utrudniony. Brakuje także wielu pieczęci, którymi posługiwały się niewielkie osady: kolonie i folwarki, obecnie przyłączone do większych miejscowości... Pozostały mi jeszcze do opracowania pieczęcie kościelne... Żywię jednak wielką nadzieję, że już niebawem moje opracowanie ukaże się w lublinieckim periodyku „Landbote”<sup>48</sup>.

Efektom kilkuletnich prac ks. Urbana są dwa teksty, zachowane do dzisiaj w rękopisie, sporządzone zapewne do kalendarza lublinieckiego „Der Landbote. Lublinitzer Kreiskalender”. Tekst pierwszy powstał krótko po 1918 roku i został

<sup>45</sup> AP Sadow, *Miscellanea*, t. 3, *List ks. Gregora do ks. Urbana z 12 maja 1910 r.*, s. 1.

<sup>46</sup> Urodził się 12 października 1861 roku w Kluczewie koło Śmigła w rodzinie szlacheckiej. Był znanym dziennikarzem, publikującym teksty w pelplińskim „Pielgrzymie” i poznańskim „Orędowniku”. Od maja 1889 roku pełnił funkcję redaktora „Katolika”, wiążąc się z Bytomiem na wiele lat. Tu też prowadził ożywioną działalność patriotyczną, m.in. jako poseł do pruskiego Reichstagu, współpracując z Wojciechem Korfantym. Czynn timer angażował się w działalność plebiscytową, optując za Polską. W 1925 roku opuścił Bytom i zamieszkał w Katowicach. Tam pracował jako redaktor kilku polskich gazet. Zmarł 24 października 1928 roku. Zob. M. Czaplński, *Adam Napieralski (1861-1928). Biografia polityczna*, Wrocław 1974.

<sup>47</sup> Czyli w 1914 roku. W związku z tym brudnopis bliżej nieokreślonego listu pochodzi z 1915 roku.

<sup>48</sup> AP Sadow, *Miscellanea*, t. 3, *Brudnopis listu ks. Urbana* [brak daty], s. 1.

zatytułowany: *Namen und Wappen der Landgemeinden des Lublinitzer Kreises*. Oprócz wstępu i krótkiego zakończenia, nad którym autor wciąż pracował, tekst zawiera opis nazw i pieczęci aż 72 miejscowości i liczy łącznie 25 stron formatu A4, a także 6 dodatkowych stron, powielających niektóre fragmenty dzieła. Tekst nie posiada ciągłego dyskursu. W wielu miejscach się urywa, bądź też na poszczególnych kartkach pozostawiono jeszcze miejsce do sporządzenia dalszych notatek. Na marginesie autor opracował kilka skrótowych przypisów, odsyłając czytelnika do prac Felixa Triesta, Wilperta i ks. K. Damrota. W niedokończonym zakończeniu czytamy m.in.:

Dzięki pośrednictwu i wsparciu Królewskiego Urzędu Powiatowego, a także dzięki proboszczom, burmistrzom i naczelnikom poszczególnych gmin, stało się możliwe opublikowanie w „Der Landbote” herbów i pieczęci miast i wiosek powiatu lublinieckiego. Nie udało się dotrzeć do wszystkich pieczęci; stąd moja prośba, aby wciąż przesyłano odciski tych pieczęci, o których nie wspomniano. Proszę również wójtów, aby wsparli wysiłki w odnalezieniu brakujących pieczęci, które – być może – znajdują się w ich archiwach i przesłali je poprzez swojego starostę, a w sytuacji wątpliwości nie mówili: „Boję się, nie mogę przesłać pieczęci z mojej ukochanej wioski”. Tak było w 1913 r. i nikt nie spodziewał się, że wybuchnie wojna z Rosją. Mam też pełną świadomość tego, że sprawy urzędowe toczą się teraz inaczej, a poszukiwania nastrożają wiele trudności<sup>49</sup>.

Autor żywił nadzieję, że nowa reforma administracyjna, polegająca m.in. na zastępowaniu dawnych pieczęci gminnych jednym wzorcem pieczęci, na której widniał pruski orzeł, nie zniszczy dziedzictwa miejscowości, które cechowała pewna odrębność. Duchowny uważał, że jego praca mogła być tego dobrym potwierdzeniem, a jej efekty winny wesprzeć działania mające na celu zachowanie pewnych odwzorowań, charakterystycznych dla konkretnych miejscowości, również i na nowych pieczęciach.

W późniejszym okresie niedokończone dzieło ks. Urbana zostało raz jeszcze zmodyfikowane i częściowo skrócone. Autor zmienił też tytuł opracowania: *Namen und Wappen der Städte und Landgemeinden des Lublinitzer Kreises und ihre Bedeutung*, i pozostawił swoją pracę w formie nieco skróconego czystopisu. Składała się ona z 4 stron wstępu oraz opisu nazw i pieczęci 64 miejscowości, lecz nie zachował się spis miejscowości, ponumerowanych w tekście od 1 do 15, ale rozpoczyna się od miejscowości Olszyna, której autor nadał numer 16<sup>50</sup>. Również i w tym przypadku ks. Urban pisał, że tekst przeznaczony został do lublinieckiego periodyku. We wstępie historyk lokalnej przeszłości dowodził, że miejscowości posługiwały się własnymi pieczęciami od czasów reformy pruskiej w drugiej połowie XVIII wieku. Ich godła były pochodną herbów szlacheckich tamtejszych rodów, znaków religijnych lub patronów kościołów i kaplic, lub też były obrazo-

<sup>49</sup> K. Urban, *Namen und Wappen der Landgemeinden des Lublinitzer Kreises*, [Sadów, brak daty], s. 24.

<sup>50</sup> To kolejnych 17 stron. W sumie rękopis liczy 21 strony tekstu i 7 stron dodatkowych, na których autor powtórzył pewne jego fragmenty. Zob. K. Urban, *Namen und Wappen der Städte und Landgemeinden des Lublinitzer Kreises und ihre Bedeutung*, [Sadów, brak daty].

wym odwzorowaniem samej nazwy miejscowości. W pozostałych przypadkach urzędnikom nie pozostawało nic innego, jak sięgnąć do motywów kultury rolnej lub kuźnictwa. Również i ten tekst, krótszy od poprzedniego, napisany na kartkach formatu A5, nie doczekał się opublikowania.

### **Podsumowanie. Trwale dziedzictwo ks. Urbana**

Po latach do nieopublikowanych materiałów ks. Urbana sięgnął ks. Jakub Hermann – kolejny proboszcz w Sadowie, dokonując na kilku kartkach papieru kancelaryjnego swobodnego tłumaczenia dzieła na język polski. W latach najnowszych Jan Myrcik z Koszęcina przekazał za pośrednictwem ks. proboszcza Krystiana Gajka materiały J. Parysowi z Pawonkowa, który w 2012 roku wydał książkę: *Herbarz ziemi lublinieckiej*. Autor we wstępie pisał o tym, że wzorował się na pracy Mariana Gumowskiego i na materiałach ks. Urbana, jednak błędnie wskazał, że sadowski proboszcz miał opublikować swoje dzieło w 1910 roku „w periodyku gliwickiego Muzeum Górnośląskiego”<sup>51</sup>. Wydaje się, że w taki sposób błędnie skojarzył notatki ks. Urbana z artykułami Wilperta i Kutzery. Książka liczy 75 stron. Nie wskazano jednak, że obecna monografia nie powstałaby, gdyby nie wyteżona praca ks. Urbana i troska jego następców, aby zachować zapiski poprzednika w archiwum parafialnym w Sadowie. Bo to właśnie dzięki ks. Urbanowi w *Herbarzu* z 2012 roku znalazły się 44 pieczęcie gminne z powiatu lublinieckiego (czyli zaledwie połowa, do których dotarł ks. Urban), na podstawie których Parys scharakteryzował obecne herby miast i wiosek tworzących powiat, a które zaledwie w niewielkim stopniu nawiązują do odwzorowań z dawnych pieczęci. Szkoda również i tego, że nie uwzględniono starań ks. Urbana, którego celem było nie tylko wskazanie na genezę powstania konkretnych pieczęci, czy też na ich rodowód, ale także i na to, aby ustalić czas ich pojawienia się. Dla niego był to bowiem ważny dowód potwierdzający czas, od kiedy można mówić o samorządach wiejskich w obecnym słowa tego znaczeniu. Bo to właśnie tymże samorządom ks. Urban pragnął zadedykować swoje dzieło – wspólnotom, które coraz częściej doceniały i kultywowały swoje historyczne dziedzictwo.

## **REFERENCES / BIBLIOGRAFIA**

### **Źródła rękopiśmienne**

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach (AA Kat.)  
sygn. 883, Akta personalne, ks. Karol Urban.

Archiwum Kurii Diecezjalnej w Gliwicach  
Acta Localia, Parafia św. Józefa w Sadowie, t. 1: Akta katowickie (cz. I) 1889-1989.

Archiwum Parafii św. Józefa w Sadowie (AP Sądów)

<sup>51</sup> Parys, *Herbarz ziemi lublinieckiej*, s. 3.

- brak sygn., Geistliche Personalien 1889-1952.  
 brak sygn., Kirchen-Visitations-Protokolle 1897-1948.  
 brak sygn., Kirchliche Statistik 1909-1917.  
 brak sygn., Miscellanea 1899-1939, t. 1-3.  
 Urban Karl, *Namen und Wappen der Landgemeinden des Lublinitzer Kreises*, [Sadów, brak daty].  
 Urban Karl, *Namen und Wappen der Städte und Landgemeinden des Lublinitzer Kreises und ihre Bedeutung*, [Sadów, brak daty].

### Źródła drukowane

- Damrot Konstantin, *Die älteren Ortsnamen Schlesiens, ihre Entstehung und Bedeutung*, Beuthen 1896.  
 Damrot Konstantin, *Namen von Landschaften, Gebirgen, Flüssen und Ortschaften Schlesiens aus älterer Zeit. Mit einem Anhang: ältere schlesisch-polnische Personennamen. Eine onomato-ethnographische Studie*, Beuthen 1894.  
 Dorst Schatzberg Leonhard von, *Schlesisches Wappenbuch oder die Wappen des Adels im Souverainen Herzogthum Schlesien der Grafschaft Glatz und der Oberlausitz*, t. 1-3, Görlitz 1842-1849.  
 Gregor Józef, *Mapa Górnego Śląska z uwzględnieniem stosunków językowych, granic powiatowych i kolei żelaznych*, Mikołów 1904.  
*Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1914*, Breslau 1914.  
 Luchs Hermann, *Schlesische Landes und Städtewappen. Ein Beitrag zur schlesischen Wappenkunde*, Breslau 1881.  
*Pamiętka z Lubecka. Krótki opis, modlitwy i pieśni o Najświętszej Maryi Pannie w obrazie lubeckim*, Lubliniec 1902.  
 Pfothenhauer Paul, *Die schlesischen Siegel von 1250 bis 1300 (beziehentlich 1327)*, Breslau 1879.  
*Schematismus des Bisthums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1902*, Breslau 1902.  
*Śp. ks. Karol Urban*, „Górnoślązak”, 22 (1923) nr 216 (20.09.1923), s. 3.  
*Śp. ks. Karol Urban*, „Katolik Codzienny”, 26 (1923) nr 216 (20.09.1923), s. 3.  
*Umarł ks. Karol Urban*, „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego”, 1 (1923) nr 8, s. 38.  
 Urban Karl, *Die katholische Kirche und die jüdische Synagoge zu Czieschowa, Kreis Lublinitz O/S*, „Oberschlesische Heimat. Zeitschrift des Oberschlesischen Geschichtsvereins”, 5 (1909) s. 105-115.  
 Urban Karl, *Die Trojca Kirche bei Koschentin*, „Oberschlesische Heimat. Zeitschrift des Oberschlesischen Geschichtsvereins”, 7 (1911) s. 38-47.  
 Urban Karl, *Kirchhöfe und Grabstätten in der Parochie Sadow, Kreis Lublinitz*, „Oberschlesische Heimat. Zeitschrift des Oberschlesischen Geschichtsvereins”, 12 (1916) s. 105-113.  
 Wilpert Oskar, Kutzer Paul, *Die Wappen der oberschlesischer Landgemeinden*, cz. 1-3, „Oberschlesische Heimat”, 5 (1909) s. 73-88, 177-185; cz. 4-6, „Oberschlesische Heimat”, 6 (1910) s. 29-37; cz. 7-12, „Oberschlesische Heimat”, 7 (1911) s. 9-19.  
 Wilpert Oskar, Kutzer Paul, *Die Wappen der schlesischen Landgemeinden*, „Oberschlesische Heimat”, 8 (1912) s. 10-14, 68-76, 93-101, 145-151.

**Opracowania**

- Czapliński Marek, *Adam Napieralski (1861-1928). Biografia polityczna*, Wrocław 1974.
- Górecki Piotr, *Fr. Karl Urban (1864-1923) – Researcher of the History of Upper Silesia. Research Project Idea and Possibilities of its Implementation*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, 41 (2021) nr 1, s. 181-193.
- Górecki Piotr, *Jewish Community in Cieszowa in Upper Silesia (1737-1904) and the Efforts of Fr. Karl Urban to Save its Material and Spiritual Heritage*, „Studia Oecumenica”, 21 (2021) s. 211-232.
- Górecki Piotr, *Parafie i kościoły diecezji gliwickiej*, Gliwice 2017.
- Górecki Piotr, *Pfarrer Karl Urban. Leidenschaftlicher Forscher der Heimatgeschichte*, „Schlesien in Kirche und Welt”, 47 (2020) nr 1, s. 18-19.
- Gumowski Marian, *Herby i pieczęcie miejscowości województwa śląskiego*, Katowice 1939.
- Kaganiec Małgorzata, *Herby i pieczęcie miast górnośląskich*, t. 1: Bieruń, Brzeszcze Czechowice-Dziedzice, Imielin, Łędziny, Łaziska, Mysłowice, Orzesze, Tychy, Wesola, Katowice 1995; t. 2: Boguszowice, Chwałowice, Katowice, Mikołów, Murcki, Pszczyzna, Radlin, Rybnik, Rydułtowy, Szopienice, Żory, Katowice 2002; t. 3: Czerwionka-Leszczyny, Kalety, Knurów, Krzanowice, Kuźnia Raciborska, Lubliniec, Niedobczyce, Pszów, Racibórz, Wodzisław, Woźniki oraz Czechowice-Dziedzice, Pyskowice, Ruda Śląska, Tarnowskie Góry, Tychy, Zabrze, Katowice 2004; t. 4: Bielsko-Biala, Cieszyn, Jastrzębie-Zdrój, Skoczów, Strumień, Ustroń, Wisła, Żywiec, Katowice 2005.
- Kaganiec Małgorzata, *Niektóre najstarsze pieczęcie gmin górnośląskich z katastru karolińskiego z 1723 r.*, w: *Ziemia śląska*, red. Lech Szaraniec, t. 6, Katowice 2005, s. 351-356.
- Kaganiec Małgorzata, *Pieczęcie wizerunkowe gmin wiejskich powiatu oleskiego od II połowy XVIII do początku XX w. Zastosowanie symboliki rustykalnej w pieczęci gminnej*, w: *Wieś w heraldyce i sfragistyce polskiej*, red. Agnieszka Gut, Paweł Gut, Warszawa 2012, s. 75-87.
- Knöttel Paul, *Bürgerliche Heraldik*, Tarnowitz 1903.
- Knöttel Paul, *Die Städtewappen Oberschlesiens*, Tarnowitz 1894.
- Knöttel Paul, *Schlesische Städtebildnisse auf Siegeln*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens”, 57 (1923) s. 106-113.
- Kopiec Jan, *Weltzel Augustyn Bogusław*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX w.*, red. Mieczysław Pater, Katowice 1996, s. 456.
- Korta Waclaw, *Historia Śląska do 1763 r.*, Warszawa 2003.
- Krause Walter, *Deutung der Ortsnamen des Kreises Tost-Gleiwitz*, cz. 1, „Heimat Kalender des Kreises Tost-Gleiwitz”, 3 (1930) s. 82-88; cz. 2, „Heimat Kalender des Kreises Tost-Gleiwitz”, 4 (1931) s. 116-123.
- Kulla Anton, *Amtssiegel und Gemeindestempel des Oppelner Landkreises vom XVII Jh. bis 1945*, Bonn 2010.
- Lis Michał, *Górny Śląsk. Zarys dziejów do I wojny światowej*, Opole 1986.
- Maroń Jerzy, *Dolny Śląsk w czasach habsburskich i pruskich*, w: *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. Wojciech Wrzesiński, Wrocław 2006, s. 226-260.
- Maser Peter, *Das schlesische Judentum*, w: Josef Joachim Menzel, *Geschichte Schlesiens*, t. 3: *Preußisch-Schlesien 1740-1945, Österreichisch-Schlesien 1740-1918/45*, Stuttgart 1990, s. 333-360.
- Moepert Adolf, *Die Ortsnamen des Kreises Neumarkt in Geschichte und Sprache*, Breslau 1935.
- Myszor Jerzy, *Duchowieństwo katolickie na Śląsku 1742-1914*, Katowice 2011.

- Orzechowski Kazimierz, *Historia ustroju Śląska 1202-1740*, Wrocław 2005.
- Parys Jerzy, *Herbarz ziemi lublinieckiej*, Pawonków 2012.
- Rocznik diecezji gliwickiej 2017*, red. Piotr Górecki i in., Gliwice 2017.
- Starczewska-Wojnar Aleksandra, *Odcisnięta pamięć wspólnoty. Prawne i komunikatywne funkcje pieczęci gmin wiejskich na przykładzie zachodnich powiatów rejencji opolskiej w latach 1816-1933*, Opole 2020.
- Szramek Emil, *ks. proboszcz Józef Gregor*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, 1 (1929) s. 254-258.
- Wąs Gabriela, *Dzieje Śląska od 1526 do 1806 r.*, w: *Historia Śląska*, red. Marek Czapliński, Wrocław 2002, s. 187-248.

**KSIĘDZA KARLA URBANA (1864-1923)  
BADANIA NAD DAWNYMI PIECZĘCIAMI MIEJSCOWOŚCI  
ZIEMI LUBLINIECKIEJ**

**Streszczenie**

Liczne archiwa parafialne skrywają po dziś dzień pisane świadectwa duszpasterskiej posługi wielu pokoleń kapłańskich. Archiwalia te są także doskonałym odwzorowaniem ich wiernej służby Kościołowi. Wśród dokumentów archiwalnych znajdują się również i takie, które wskazują na szerokie zainteresowania pozaduszpasterskie kapłanów, jak w przypadku ks. Karła Urbana (1864-1923) – proboszcza parafii w Sadowie w dekanacie lublinieckim na Górnym Śląsku. Ten mało dziś znany badacz śląskich dziejów pozostawił po sobie sporo prac historycznych, zarówno tych opublikowanych, jak i nadal pozostających w rękopisie. Jednym z jego przedsięwzięć było zebranie oraz opisanie najstarszych pieczęci kościelnych i gminnych wszystkich miejscowości na historycznym obszarze ziemi lublinieckiej: miast, wiosek, kolonii, a nawet przysiółków na dawnym pograniczu północnych ziem Górnego Śląska i południowo-zachodnich rubieży dawnej Rzeczypospolitej. Dzięki pozostawionym przez niego notatkom i skorowidzom, a także dzięki zachowanej korespondencji dotyczącej tegoż projektu, w artykule przedstawiono genezę powziętego przez ks. K. Urbana przedsięwzięcia i odtworzono jego żmudny warsztat pracy. Ponadto charakterystyce poddano dwa nieukończone rękopisy duchownego, które miano wykorzystać do zamieszczenia wyników jego naukowych badań w jednym ze śląskich periodyków historycznych. Po latach dzieło ks. Urbana posłużyło do wydania monografii poświęconej pieczęciom z terenów ziemi lublinieckiej, opublikowanej w 2012 roku.

Słowa kluczowe: górnośląskie pieczęcie; badania sfragistyczne; archiwa parafialne; ks. Karl Urban







URSZULA KICIŃSKA\* – KRAKÓW

**„CO MOMENT WYGLĄDAŁAM ŁASKI PAŃSKIEJ  
WM PANI I DOBRODZIKI” – KORESPONDENCJA  
ELŻBIETY Z LUBOMIRSKICH SIENIAWSKIEJ,  
KASZTELANOWEJ KRAKOWSKIEJ Z JOANNĄ GOŁYŃSKĄ,  
KSIENIĄ JAROSŁAWSKICH BENEDYKTYNEK JAKO PRZYKŁAD  
RELACJI KLIENTALNYCH W CZASACH SASKICH<sup>1</sup>**

**‘EVERY MOMENT I LOOKED FOR THE GRACE OF YOUR LADYSHIP’ –  
CORRESPONDENCE BETWEEN ELŻBIETA SIENIAWSKA  
NÉE LUBOMIRSKA, WIFE OF THE CASTELLAN OF KRAKÓW,  
AND JOANNA GOŁYŃSKA, THE Prioress OF THE JAROSŁAW  
BENEDICTINES, AS AN EXAMPLE OF CLIENTAL RELATIONS  
IN THE SAXON ERA**

**Abstract**

In the old Poland, women were heavily involved in public activities, and one of its manifestations was the religious patronage they exercised, which was a very important part of building cliental ties. An excellent resource for tracing the relationship between a given patron and her clerical clientele are the begging letters, in which, beneath the layers of elaborate ceremonialism, the real goals and expectations of the two parties negotiating with each other were explained. Among these worthy collators was also Elżbieta Sieniawska, née Lubomirska (d. 1729), who, together with her husband Adam Mikołaj (d. 1726), contributed many church foundations. Under the patronage of the castellan of Kraków was also the convent of the Benedictine nuns of Jarosław, in which the position

---

\* Urszula Kicińska – dr hab. historii, prof. UP, Instytut Historii i Archiwistyki, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

e-mail: [urszula.kicinska@up.krakow.pl](mailto:urszula.kicinska@up.krakow.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-7967-5312>

<sup>1</sup> Artykuł powstał w ramach projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki zatytułowanego „Kobiety dwór szlachecki w Rzeczypospolitej w czasach saskich. Struktura, ludzie, kultura, funkcje”, realizowanego w latach 2022-2025. Numer umowy UMO – 2021/41/B/HS3/00253.

of abbess at that time was held by Joanna Gołyńska (d. 1725). The analysed letters, which the said superior sent to her benefactress, display the issues of patronage relations between the collator and her clerical client, and matters concerning the daily functioning of the Jarosław convent. J. Gołyńska incessantly complained about not having enough money to support the monastery, as the times in which she lived increasingly plunged the establishment into debt and ruin. It is noteworthy that the proclamations directed by the Benedictine nun often did not meet with approval or even any reaction from E. Sieniawska, which casts a shadow over the collator activity of the Kraków castellan's wife, for we now have proof that not every requester, or in this case religious client, could or would enjoy full support of Sieniawska, despite her duties as a patroness.

Keywords: patron; client; collator; patron-client relations; Elżbieta Sieniawska; Joanna Gołyńska; Benedictine nuns of Jarosław

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

\*\*\*\*\*

W dawnej Polsce kobiety z wyższych warstw społecznych mocno angażowały się w działalność publiczną, a jednym z jej przejawów był sprawowany przez nie patronat religijny, który stanowił bardzo ważny element budowania więzi klientalnych. Również prowadzone w ostatnim czasie badania dotyczące działalności kolatorskiej dowodzą tego, że jest ona częściej kojarzona z płcią piękną, co związane mogło być z faktem, że mężowie zajęci sprawami państwowymi, dawali w tej sferze swym żonom wiele swobody. Tak więc rozpoczęta przy boku męża aktywność patronacka magnatek, która niejednokrotnie kontynuowana była przez nie w okresie wdowieństwa, dawała im – wgląd w sprawy Kościoła na terenie własnych dóbr; możliwość obsady niższych stanowisk kościelnych, a także prawo do uczestniczenia w zarządzie danej świątyni i dysponowania jej majątkiem<sup>2</sup>.

Wytworzone pomiędzy daną magnatką a grupą duchownych zależności klientalne, rozumiane były jako trwałe związki powstający wśród dwóch osób lub grupy ludzi różniących się statusem, majątkiem oraz wpływami<sup>3</sup>. W relacjach tych

<sup>2</sup> Por. B. Popiołek, *Dobrodziejki i klienci. Specyfika patronatu kobiecego i relacji klientalnych w czasach saskich*, Warszawa 2020, s. 59, s. 70; też, *Dobrodziejki i klienci. Z dziejów patronatu kobiecego w czasach saskich*, w: *Patron i dwór. Magnateria Rzeczypospolitej XVI-XVIII w.*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Białystok 2007, s. 385-386; K. Stojek-Sawicka, *Duchowieństwo katolickie w życiu Radziwiłłów nieświejskich w XVIII wieku*, Toruń 2011, s. 149. Zob. też B. Judkowiak, *Z dziejów religijności w czasach saskich*, „W Drodze”, (1984) z. 6, s. 52-62. Szerzej na ten temat: U. Kicińska, *W tym osieroconym stanie. Pozycja wdowy w społeczeństwie szlacheckim w Rzeczypospolitej (od schyłku XVII do połowy XVIII wieku)*, Kraków 2020, s. 443-467.

<sup>3</sup> Por. Stojek-Sawicka, *Duchowieństwo katolickie w życiu Radziwiłłów*, s. 145; Popiołek, *Dobrodziejki i klienci. Specyfika patronatu*, s. 66. Zob. też S. Chodyński, *Patronat w Polsce*, w: *Encyklopedia kościelna*, red. M. Nowodworski, t. 18, Warszawa 1882, s. 380-399; H. Staniek, *Fundatorzy i fundacje kolegiów jezuitów w Polsce w latach 1564-1772/3*, „Summarium”, (1972) nr 1 (21), s. 55-60; U. Augustyniak, *Duchowni klienci Krzysztofa II Radziwiłła. Kondycja i funkcje duchowieństwa ewangelicko-reformowanego w dobrach radziwiłłowskich w pierwszej połowie XVII wieku*, w: *Radziwiłłowie XVI-XVIII wieku. W kręgu polityki i kultury*, red. E. Potkowski, Warszawa-Lódź

w zamian za otrzymane usługi, lojalność i zrozumienie – patronka zapewniała duchownym pomoc i ochronę. Tak więc funkcja kolatorki znacznie podnosiła prestiż danej dobrodziejki, i dawała jej, co istotne, możliwość nie tylko kreowania pozycji własnego rodu, ale także kształtowania lokalnej polityki<sup>4</sup>.

Znakomitym materiałem służącym do prześledzenia relacji pomiędzy daną patronką a jej duchowną klientelą są listy prośbalne, które uważane były za swego rodzaju rytuał kultywowany przez pokolenia, gdzie pod pokładami rozbudowanej ceremonialności pojawiały się rzeczywiste cele i oczekiwania obu negocjujących ze sobą stron. Ponadto listy stanowiły narzędzie nie tylko do nawiązania relacji klientalnych, ale wykorzystywane były także do ich podtrzymania oraz zabezpieczenia. Działo się tak dlatego, że korespondencja w kulturze staropolskiej pełniła rolę jednego z ważniejszych środków przekazu informacji „w celach służbowych, rodzinnych, towarzyskich, handlowych czy wreszcie politycznych powszechnie stosowaną przez reprezentantów różnych grup społecznych, nie wyłączając z tego

---

1989, s. 159-173, też, *O przyjaźni. Przyczynek do badań stosunków klientalnych*, w: *Necessitas et ars. Studia staropolskie dedykowane profesorowi Januszowi Pelcowi*, red. B. Otwinowska i in., Warszawa 1993, s. 121-129; M. Sobieraj, *Fundatorzy klasztorów franciszkańskich w Rzeczypospolitej XVII-XVIII wieku*, w: *Franciszkanie w Polsce XVI-XVIII wieku*, cz. 1, red. H. Gabski i in., Niepokalanów 1998, s. 97-244; A.J. Baranowski, *Rola rodzin magnackich w osiemnastowiecznych uroczystościach koronacyjnych na wschodnich terenach Rzeczypospolitej*, w: *Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, red. J. Lileyko, Lublin 2000, s. 619-638; R. Degiel, *Protestanci i prawosławni. Patronat wyznaniowy Radziwiłłów birzańskich nad Cerkwią prawosławną w księstwie słuckim w XVII w.*, Warszawa 2000, s. 93-103; *Fundacje i fundatorzy w średniowieczu i epoce nowożytnej*, red. E. Opaliński, T. Wiślicz, Warszawa 2000; K. Maliszewski, *Kościół katolicki a kultura polskiego baroku – w kręgu wzajemnych wpływów i oddziaływań. Próba zarysu problematyki*, w: *Rzeczypospolita wielu wyznań. Materiały z międzynarodowej konferencji, Kraków, 18-20 listopada 2002*, red. A. Kaźmierczyk i in., Kraków 2004, s. 321-329; J. Urwanowicz, *Kościelne fundacje magnackie w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII w.*, w: *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, red. J. Urwanowicz, Białystok 2003, s. 605-617; K. Stojek-Sawicka, *Sakralne fundacje Radziwiłłów w XVIII wieku*, w: *Czasy nowożytne. Studia poświęcone pamięci prof. Władysława Eugeniusza Czaplńskiego w 100. rocznicę urodzin*, red. K. Matwijowski, Wrocław 2005, s. 163-179; też, *Duchowna klientela Radziwiłłów w XVIII wieku*, w: *Patron i dwór. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Warszawa 2006, s. 397-416; też, *Pro remedio animae. Fundacje mszalne Radziwiłłów nieświeskich w XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 99 (2008) nr 3, s. 411-429.

<sup>4</sup> Por. Stojek-Sawicka, *Duchowieństwo katolickie w życiu Radziwiłłów*, s. 145. Zob. też A. Mączak, *Patron i klienci w Rzeczypospolitej i Europie*, w: *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, red. Z. Bania, Warszawa 1988, s. 614-620; tegoż, *Klientela. Nieformalne systemy władzy w Polsce i Europie XVI-XVIII w.*, Warszawa 1994; tegoż, *Nierówna przyjaźń. Układy klientele w perspektywie czasowej*, Wrocław 2002; U. Augustyniak, *Specyfika patronatu magnackiego w Wielkim Księstwie Litewskim w XVII wieku. Problemy badawcze*, „Kwartalnik Historyczny”, 109 (2002) z. 1, s. 96-110; K. Dmitruk, *Wokół teorii i historii mecenatu*, w: *Z dziejów mecenatu kulturalnego w Polsce*, red. J. Kostecki, Warszawa 1999, s. 11-31; B. Szady, *Prawo patronatu w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych*, Lublin 2003; U. Kicińska, *Political activity of widows as an example of shaping cliental dependencies in the second half of the seventeenth and eighteenth centuries*, „Theatrum Historiae”, (2019) nr 24, s. 41-53.

także duchownych”<sup>5</sup>. Dla współczesnych badaczy, list ma natomiast szczególną wartość – głównie o charakterze osobistym, gdyż „odslania nam świat oparty na indywidualnych wyobrażeniach nadawców i odbiorców, bazujących na ich jednostkowych sposobach postrzegania otaczającej rzeczywistości”<sup>6</sup>.

We wspomnianym materiale sprawy wnoszone (w tym wypadku przez duchownych klientów) przed oblicze danego patrona lub jego zarządców miały różnorodny charakter, jednakże zazwyczaj dotyczyły trosk życia codziennego, egzystencji poszczególnych klasztorów i plebanii czy też długów i problemów finansowych, z którymi się borykano. Treść tych listów ujawnia różne przyczyny deklarowanych problemów oraz pozwala wejrzeć w realia funkcjonowania parafii lub danego konwentu na terenie majątków magnackich<sup>7</sup>.

W gronie owych znacznych kolatorek znalazła się także Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska (zm. 1729), której zabieganie o „wsparcie (...) ubogich sierot, pragnących służyć Bogu, było (...) istotnym krokiem w budowaniu wizerunku łaskawej pani i czułej opiekunki, co niejednokrotnie wykorzystywała w celach propagandowych”<sup>8</sup>. Warto podkreślić, że mnogość fundacji zarówno świeckich, jak i kościelnych, czy też klasztornych dokonanych przez kasztelanową krakowską zmuszała ją do bezustannej pilności w ich nadzorowaniu, a także angażowania do tego znacznych zasobów ludzkich i finansowych. E. Sieniawska dysponowała prawem prezenty, które wymagało od niej stałego dopływu gotówki, posiadania kompetentnych i wyspecjalizowanych pracowników oraz artystów, a także regularności w uiszczaniu płatności. Z tym ostatnim bywało różnie, co niejednokrotnie jej wytykano<sup>9</sup>. Czyniła to też Joanna Gołyńska, ksieni jarosławskich benedyktynek, która przez wiele lat kierowała do niej błagalne prośby mające na

<sup>5</sup> Popiołek, *Dobrodziejki i klienci*, s. 27.

<sup>6</sup> Tamże, s. 27-28; B. Popiołek, „Najniższy podnózek, sługa i więzień pański” – klientalne listy proszalne czasów saskich, „Krakowskie Studia Małopolskie”, 16 (2011) s. 151; K. Kossarzecki, *Supliki staropolskie*, w: *Elżbieta Sieniawska. Królowa bez korony*, red. K. Morawski, K. Pyzel, Warszawa 2020, s. 93-94. Zob. też M. Markiewicz, *Badania mentalności na podstawie korespondencji czasów saskich*, w: *Staropolski ogląd świata. Materiały z konferencji, Wrocław, 23-24 października 2004 r.*, red. B. Rok, F. Wolański, Wrocław 2004, s. 177-181.

<sup>7</sup> Kossarzecki, *Supliki staropolskie*, s. 94. Zob. też M. Borkowska, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII-XVIII wieku*, Warszawa 1996. Zob. też U. Kicińska, *Codziennie obowiązki zarządcy majątku na przykładzie korespondencji Piotra Morzyckiego do Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej*, w: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 6: *Stulecia XVI-XIX. Nowa perspektywa historyczna i językowa*, red. P. Borek, M. Olma, Kraków 2015, s. 293-305; też, *Relacje patron-sługa w świetle korespondencji ekonomicznej Elżbiety Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej*, w: *Tożsamość kobiet w Polsce. Interpretacje*, t. 1: *Od czasów najdawniejszych do XIX wieku*, red. I. Maciejowska, Olsztyn 2016, s. 61-74; też, „Funkcyi mojej dosyć czynić, jakom zwykł dotąd” – współpraca Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej z urzędnikami jako przejaw działalności gospodarczej kasztelanowej krakowskiej, w: *Działalność Elżbiety Sieniawskiej. Polityka – Gospodarka – Kultura*, red. B. Popiołek, Warszawa 2020, s. 279-304.

<sup>8</sup> Popiołek, *Dobrodziejki i klienci. Specyfika patronatu*, s. 44.

<sup>9</sup> Tamże, s. 61, 285; D. Wereda, *Patronat wyznaniowy Radziwiłłów z Białej nad cerkwią unicką w XVIII wieku*, w: *Radziwiłłowie. Obrazy literackie. Biografie. Świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003, s. 337.

celu uwidocznienie fatalnej kondycji klasztoru i uwrażliwienie jego dobrodziejki na bieżące, a czasem wręcz naglące sprawy. W listach wspomnianej zakonnicy nieustannie przewijała się kwestia budowy młyna, odzyskania 1000 talarów bitych oraz prowizji zapisanych na jednym z folwarków. Były to ponaglenia dotyczące ciągle tych samych kwot, ksieni bowiem odliczała kolejne lata opóźnień patronki w ich regulacji. J. Gołyńska bezustannie narzekała na to, że nie ma za co utrzymać konwentu, gdyż czasy, w których przyszło jej żyć coraz bardziej pogrążają klasztor w długach i w ruinie<sup>10</sup>. Tak więc uznać należy, że kierowane przez benedyktynek proklamacje niejednokrotnie nie spotykały się z aprobatą, a nawet jakąkolwiek reakcją Sieniawskiej, nasuwając tym samym pytania – Czy czyniony przez kasztelanową krakowską patronat religijny wpisywał się w ogólnie obowiązującą wówczas normę, czy też znacznie od niej odstawał? Jak wyglądały jej bezpośrednie relacje z duchownymi? Czy faktycznie była dla nich miłosierną dobrodziejką, dbającą o ich sprawy doczesne, czy też poza oficjalnym statusem patronki, nie interesowała się ich codziennym losem?

W XVII, a szczególnie w XVIII wieku motywy religijne nie były jedynymi, które wpływały na masową skalę fundowania instytucji kościelnych i udzielania im materialnego wsparcia. Fundacja lub darowizna na rzecz Kościoła – osobie patrona, prócz zacnego miana dobrodzieja i kolatora, za którego obiecywano się modlić po śmierci, dawała też pewne korzyści w życiu doczesnym. Wspierany bowiem kościół parafialny bądź też klasztor, pomimo tego, że stanowił dla magnata znaczne obciążenie finansowe, był widomym znakiem jego potęgi oraz pozycji społecznej jaką zajmował<sup>11</sup>.

Nie inaczej sytuacja wyglądała w przypadku Sieniawskich, w posiadaniu których na przełomie XVII i XVIII wieku znajdowało się pokaźne terytorium Rzeczypospolitej. W skład ich majątku wchodziły bowiem zarówno dobra rodowe zlokalizowane na obszarze dawnego województwa ruskiego, jak i dziedziczne starostwa oraz liczne królewszczyzny. Zarząd centralny dóbr Sieniawskich mieścił się w Brzeżanach, gdzie znajdowało się archiwum rodzinne. Dwór jednak przemieszczał się, a dyspozycje dotyczące funkcjonowania poszczególnych majątności napływały z różnych miejsc. Prócz wspomnianych Brzeżan nadrzędnymi ośrodkami administracyjno-dyspozycyjnymi był Lwów, Oleszyce oraz Sieniawa. Najdalej na wschód wysuniętym centrum był zaś Międzybóż<sup>12</sup>.

Działalność Sieniawskiej (1669-1729) przypadła na trudny czas niepokojów, bezkrólewia, po których nastąpiły liczne konflikty zbrojne, w tym głównie wojna

<sup>10</sup> A. Słaby, *Rządztwa oleszycka. Dwór Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej jako przykład patronatu kobiecego w czasach saskich*, Kraków 2014, s. 207-209.

<sup>11</sup> Stojek-Sawicka, *Duchowieństwo katolickie w życiu Radziwiłłów*, s. 84-85. Zob. też E. Wójcik, *Fundacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. L. Bieńkowski i in., Lublin 1989, kol. 760-761; J. Harasimowicz, *Fundacja*, w: *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 4, red. T. Gadacz, B. Milerski, Warszawa 2002, s. 127-128.

<sup>12</sup> Por. R. Nestorow, *Pro domo et nomine suo. Fundacje i inicjatywy artystyczne Adama Mikołaja i Elżbiety Sieniawskich*, Warszawa 2016, s. 46, s. 56-57. Szeroko o tym zob. Słaby, *Rządztwa oleszycka*, s. 28-63; D. Bąkowski-Kois, *Zarządcy dóbr Elżbiety Sieniawskiej. Studium z historii mentalności 1704-1726*, Kraków 2005.

północna, która niosła za sobą wyniszczające przemarsze i kwaterunki wojsk oraz nakładane kontrybucje. Warto jednak podkreślić, że pomimo osłabienia ekonomicznego Sieniawskich, do którego przyczyniły się również fale nieurodzajów, suszy i „morowego powietrza”, małżonkowie zajęli się w tym czasie budowaniem swej politycznej kariery, mocno tym samym działając w sferze publicznej, kulturowej i kościelnej<sup>13</sup>.

Większość inicjatyw artystycznych podjętych wówczas zarówno przez Adama Mikołaja (zm. 1726)<sup>14</sup>, jak i Elżbietę związana była z przebudową, modernizacją, czy też wznoszeniem nowych zespołów rezydencjonalnych. Podkreślić należy także, opierając się na spostrzeżeniach Rafała Nestorowa, że obydwójce Sieniawscy interesowali się wtedy bardziej przebudową własnych majątków niż dla przykładu fundacjami sakralnymi<sup>15</sup>.

Poważne inwestycje podjęte przez Sieniawską nastąpiły dopiero w latach 20. XVIII wieku, czyli w chwili kiedy kasztelanowa zbliżała się do 40. roku swego życia. Kluczowym momentem rozpoczynającym działalność fundacyjną Elżbiety było pojawienie się na jej dworze Giovanniego Spazzia (w 1714 roku), który przez dwanaście lat (do swej niespodziewanej śmierci 29 lipca 1726 roku w Wilanowie) pełnił rolę nadwornego architekta, projektanta, doradcy artystycznego oraz organizatora licznych przedsięwzięć budowlanych Sieniawskich<sup>16</sup>.

We wspomnianym okresie miały miejsce również liczne fabryki (czyli budowy i remonty) kościelne, a mianowicie – prace remontowe przeprowadzone w kościele kamedułów w Rytwianach oraz w świątyniach we Włostowicach i Końskowoli; a także – budowa kościoła kapucynów we Lwowie, krakowskiego kościoła pijarów; kościoła parafialnego w Powsinie i kościoła dominikanów w Sieniawie. Ponadto dokonano wówczas kosztownej dekoracji freskowej w kościele jezuitów w Jarosławiu, którą Sieniawska zleciła Giuseppe Rossiemu. W tym czasie realizowała się również najważniejsza fundacja kasztelanowej, za jaką uznać należy budowę warszawskiego kościoła sióstr wizytek, na którą przeznaczyła kwotę 120 000

<sup>13</sup> R. Nestorow, *Pomiędzy sztuką a polityką. Fundacje i inicjatywy artystyczne Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej jako przykład magnackiego patronatu za panowania Augusta II*, w: *Działalność Elżbiety Sieniawskiej*, s. 333.

<sup>14</sup> Adam Mikołaj Sieniawski (zm. 1726) – w latach 1692-1710 wojewoda bełski, w latach 1702-1706 hetman polny koronny, od 1706 do 1726 roku hetman wielki koronny. Był synem Mikołaja Hieronima Sieniawskiego, hetmana polnego koronnego i Cecylii Marii z Radziwiłłów. Jako młodzieniec uczestniczył w bitwie pod Wiedniem. Po śmierci Jana III Sobieskiego opowiedział się przeciwko wyborowi na króla elektora saskiego Augusta Wettyna. Ożenił się z Elżbietą z Lubomirskich, z którą miał córkę – Zofię Marię. W 1706 roku A.M. Sieniawski jako hetman wielki koronny nie tylko uzależnił od siebie wszystkie sprawy wojska wraz z finansami, ale stojąc na czele konfederacji sandomierskiej, wywierał decydujący wpływ na politykę kraju, myśląc nawet o koronie, por. A. Link-Lenczowski, *Sieniawski Adam Mikołaj h. Leliwa (1666-1726)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 37/1, red. H. Markiewicz, Warszawa-Kraków 1996, s. 105-115.

<sup>15</sup> Por. Nestorow, *Pro domo et nomine suo*, s. 13; tegoż, *Pomiędzy sztuką a polityką*, s. 333-334; Słaby, *Rządząca oleszycka*, s. 203.

<sup>16</sup> Por. Nestorow, *Pomiędzy sztuką a polityką*, s. 335; tegoż, *Pro domo et nomine suo*, s. 102; B. Popiołek, *Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska (ok. 1669-1729). Polityk – fundator – patron*, w: *Elżbieta Sieniawska. Królowa bez korony*, s. 31.

złoty. Warto wspomnieć, że Sieniawska jako mała dziewczynka przebywała na pensji sióstr wizytek, a w dorosłym życiu hojnie wspierała ten klasztor. W 1725 roku rozpoczęło się gromadzenie materiałów do budowy nowego kościoła, który być może na polecenie Elżbiety zaprojektował Carlo Antonio Bay (choć zawarty z nim kontrakt nie rozstrzyga tej kwestii). Należy podkreślić, że Sieniawską łączyły z pierwszą fundatorką klasztoru – królową Ludwiką Marią (zm. 1667) – dalekie więzy pokrewieństwa, czego kasztelanowa krakowska nie wahała się zaznaczyć na tablicy fundacyjnej wmurowanej w fundamenty świątyni w 1728 roku<sup>17</sup>.

W zakres opieki patronackiej Sieniawskich wchodziło również miasto Jarosław, które na przełomie XVI i XVII wieku wyrosło na drugi – obok Przemyśla – ważny ośrodek życia zakonnego z dwoma klasztorami jezuickimi (św. Jana i Najświętszej Maryi Panny „na Polu”), klasztorem benedyktynek oraz klasztorem reformatów (wszystkie z własnymi kościołami)<sup>18</sup>. W ich murach kwitło życie kulturalne, które w znacznej mierze wpływało na mieszkańców tego miasta. Ponadto Jarosław ze względu na organizowane w nim jarmarki był w czasach nowożytnych jednym z największych i najbardziej znaczących gospodarczo miast na obszarze diecezji przemyskiej<sup>19</sup>.

Do wzrostu znaczenia i prestiżu Jarosławia jako ośrodka kościelnego przyczyniła się fundacja kolegiaty, która miała miejsce w 1523 roku. Pojawienie się wówczas gremium prałatów i kanoników, udostojnienie liturgii na wzór katedry oraz wzmocnienie funkcji duszpasterskich przez kolegium wikariuszy – wyniosły miejscowy ośrodek kościelny na drugie miejsce po Przemyśle, a przybycie do Jarosławia w 1571 roku jezuitów w pewien sposób zwieńczyło budowę klasycznego miejskiego ośrodka kościelnego opartego na działalności kościoła parafialnego i świątyni zakonnej<sup>20</sup>.

W 1611 roku do Jarosławia zostały sprowadzone z Chełmna benedyktynki, dla których dwa lata później zbudowano drewniany klasztor, a w kolejnym roku

<sup>17</sup> Nestorow, *Pomiędzy sztuką a polityką*, s. 335, 344-345; tegoż, *Pro domo et nomine suo*, s. 365; Popiołek, *Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska*, s. 30. Zob. też P. Bohdziewicz, *Kościół i klasztor PP. Wizytek w Warszawie*, w: tegoż, *Studia z dziejów sztuki polskiej w okresie baroku i rokoka*, Lublin 1973, s. 7-81; T. Bernatowicz, *Kościół wizytek w Warszawie a Benedykt de Renard i architektura eklektyzmu rzymskiego przełomu XVII i XVIII wieku*, w: *Sztuka nowożytna i nowoczesna*, red. A. Barczyk, P. Gryglewski, Łódź 2016, s. 31-77.

<sup>18</sup> J. Kłoczowski, *Zakony w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w XIV-XVIII wieku*, „Nasza Przeszłość”, 43 (1975) s. 38; R. Pelczar, *Szkołnictwo jezuickie w Jarosławiu*, „Nasza Przeszłość”, 92 (1999) s. 231-266.

<sup>19</sup> R. Pelczar, *Kulturotwórcza rola klasztorów jarosławskich w XVI-XVIII wieku*, w: *Bazylika Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu. Dzieje, ludzie i sztuka*, red. M. Miławicki, R. Nestorow Kraków 2016, s. 39. Warto też dodać, że Jarosław i całe „państwo” jarosławskie stać się miało w programie rządzących przykładem jakże charakterystycznego dla ówczesnych tendencji państwa wyznaniowego przymusu. W samym Jarosławiu zakazano osiedlania się innowiercom, dyzunitom, Żydom, na całym obszarze zażądano przyjęcia przez prawosławnych unii, przewidywano kary za przekroczenie publicznej moralności. Jezuita prowadzili w ramach dóbr jarosławskich szczególnie intensywną działalność misyjną, por. Kłoczowski, *Zakony w diecezji przemyskiej*, s. 39.

<sup>20</sup> G. Klebowicz, *Jarosławski ośrodek kościelny w średniowieczu i okresie wczesnonowożytnym (XIV-XVI w.)*, w: *Bazylika Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu*, s. 37.



zaczęto wznosić murowany kościół. Konwent przetrwał do 1782 roku, po czym został skasowany przez władze austriackie. Wspomniane opactwo jarosławskie stopniowo stawało się ośrodkiem kulturotwórczym, swym zasięgiem obejmując całą diecezję przemyską<sup>21</sup>. Pierwszą ksienią jarosławskiego klasztoru została Anna Kostczanka Ostrogska (zm. 1635), córka wojewody sandomierskiego Jana Kostki (zm. 1581), która przez lata upraszała swą siostrę cioteczną – Magdalenę Mortęską (zm. 1631) o utworzenie w tym miejscu klasztoru benedyktynek. Od 1613 roku przez kilkadziesiąt lat stały na jego czele trzy kolejne Kostczanki, noszące imię Anna<sup>22</sup>.

W okresie, kiedy nad zgromadzeniem swą opiekę roztaczała jako dobrodziejka Sieniawska, jego ksienią była najpierw Gołyńska (w latach 1692-1725), a następnie Ludwika Tarłówna (1725-1741). Gołyńska była pierwszą w tym klasztorze przełożoną, która – jak sugeruje Agnieszka Słaby – wybrana została ze względu na swe osobiste zalety, a nie zdecydowały o tym inne czynniki, czyli przynależność do rodu fundatorskiego lub grona panien senatorskich<sup>23</sup>.

Gołyńscy należeli do zamożnej szlachty, ale sama Joanna nie wniosła dużego posagu, bo wynosił on zaledwie 2000 złotych i był to zwykły posag średnio-szlachecki<sup>24</sup>. Gołyńska przyjęła habit w 1677 roku, rok później złożyła śluby, a w 1692 roku objęła funkcję ksieni. Pierwszym odnotowanym jej posunięciem było zrzeczenie się władzy nad klaszturem przemyskim, na co zdecydowała się w 1694 roku. O rządach ksieni Gołyńskiej nie wiadomo zbyt wiele. Za jej czasów miała miejsce wojna północna, która niosła za sobą kontrybucje wojskowe i zniszczenia. Wiadomo też, że pomiędzy 1698 a 1709 rokiem nie zgłosiły się do konwentu żadne nowe kandydatki. Może to oznaczać, jak sugeruje Małgorzata Borkowska, że wspólnota pozostawała w „niepewnych warunkach”, często też w rozproszeniu z powodu grasującej w tym czasie zarazy. Zgromadzenie w 1700 roku liczyło 56 sióstr, w 1720 roku zaś już tylko 45, w tym 10 nowo przyjętych. Gołyńska pełniła funkcję ksieni dożywotnio, czyli do 19 lipca 1725 roku i przez cały ten czas, choć z różnym skutkiem, starała się doprowadzić budynki i gospodarstwo zakonne z powrotem do stanu używalności. Jej następczynią została wspomniana już L. Tarłówna, córka Aleksandra (zm. 1684), kasztelana zawichojskiego i Joanny Kostczanki, która przyjęła habit w 1690 roku, a rok później złożyła ślub. O jej szesnastoletnich rządach (1725-1741) wiadomo jedynie tyle, że zdążyła przepro-

<sup>21</sup> Pelczar, *Kulturotwórcza rola klasztorów jarosławskich*, s. 46-47; K. Kieferling, *Kościół i klasztor pp. Benedytek w Jarosławiu. Rys historyczny*, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, 12-13 (2000-2002) s. 193-219; M. Borkowska, *Między tradycją a powrotem do źródeł. Szesnastowieczne modele odnowy życia zakonnego w Polsce*, w: *Fermentum massae mundi. Jackowi Woźniakowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. N. Cieślińska, P. Rudziński, Warszawa 1990, s. 262-266.

<sup>22</sup> Kłoczowski, *Zakony w diecezji przemyskiej*, s. 39; K. Kieferling, *Jarosław w czasach Anny Ostrogskiej. Szkice do portretu miasta i jego właścicielki (1594-1636)*, Przemysł 2008; M. Borkowska, *Ideal benedyktynki proponowany przez kongregację chełmińską*, „Znak”, (1980) nr 31, s. 1564-1571.

<sup>23</sup> Por. Słaby, *Rządzicha oleszycka*, s. 207.

<sup>24</sup> M. Borkowska, *Dynastie księń jarosławskich*, „Nasza Przeszłość”, 77 (1992) s. 287; Słaby, *Rządzicha oleszycka*, s. 207.

wadzić kapitalny remont kościoła i zabudowań klasztornych oraz podmurowała osuwające się zbocze góry klasztornej. Ksieni zmarła 12 lutego 1741 roku<sup>25</sup>.

Na temat Gołyńskiej wiele informacji przynosi nam korespondencja kierowana przez nią do dobrodziejki klasztoru – nadmienianej już Sieniawskiej. Wynika z niej, że ksieni uchodziła za osobę rezolutną, bezustannie zabiegającą o swój zakon, a okres, w którym przyszło jej kierować jarosławskimi benedyktyнками był, jak już zaznaczono, szczególnie trudny, ze względu na sytuację polityczną. W takich okolicznościach Gołyńska nie ustawała w staraniach o pomoc. Tymczasem kasztelanowa nie traktowała jej zabiegów priorytetowo, gdyż niejednokrotnie ignorowała kierowane do niej prośby i zażalenia, a także zalegała z wypłatą należności na rzecz klasztoru nawet przez kilka lat<sup>26</sup>. Zachowana pomiędzy kobietami korespondencja stanowi znakomity przykład relacji patronki ze swym duchowym klientem i bez wątpienia wskazuje miejsce, jakie jarosławska ksieni zajmowała w hierarchii osób zależnych od kasztelanowej krakowskiej.

Istotnym przejawem wspomnianych relacji patron-klient, był sposób zwracania się do swego dobrodzieja. Stosowane bowiem powszechnie określenie „sługa” w przypadku duchownych nie oznaczało, że uważali się oni za poddanych danego magnata. Był to raczej zwrot grzecznościowy, kurtuazyjny, mający charakter konwencjonalny, gdzie w zamian za wsparcie materialne – duchowni obiecywali modlić się za zdrowie i pomyślność swego opiekuna<sup>27</sup>.

W korespondencji kierowanej przez Gołyńską, zabiegającą o protekcję Sieniawskiej, za charakterystyczne uznać należy określenia, które ksieni stosowała wobec Elżbiety, nazywając ją nie tylko „Matką i Dobrodzika”<sup>28</sup> konwentu, ale przyznając jej miano „świętej” i „kochanej”<sup>29</sup>. Sama zaś Joanna, pisząc w imieniu swego klasztoru, używała powszechnie stosowanych wówczas określeń, nazywając siebie, jak i znajdujące się pod jej opieką zakonnice jako – „bogomodłące”, „grzeszne”, „niegodne podnóżki”, dając tym samym dowód na dystans, jaki wytworzył się pomiędzy protektorką a jej podopiecznymi oraz na wielkość dobroczynnych łask opiekunki. W listach tych, które bez wątpienia stanowiły swoisty rodzaj suplik, starano się dotrzeć do serca opiekunki i przede wszystkim nakłonić ją do dalszych miłosiernych czynów wobec jarosławskiego konwentu<sup>30</sup>. Sposób w jaki Gołyńska zwracała się do Sieniawskiej, wielokrotnie zabiegając o jej zainteresowanie i wypominając jej, że „posetne” prosi się „miłosierdzia i łaski Pańskiej”, uznając, że od tej dobroczynności „Dobrodzice nie ubędzie fortuny”<sup>31</sup>, świadczy o tym, że konwent jarosławski nie znajdował się wśród tych, które Sieniawska wspierała w pierwszej kolejności. Pomimo tego ksieni nie poprzestawała w swych zabiegach o względy hetmanowej, pisząc do niej „Matko i Dobrodziko moja nie miejże za

<sup>25</sup> Borkowska, *Dynastie księń jarosławskich*, s. 287-288.

<sup>26</sup> Słaby, *Rządzicha oleszycka*, s. 210.

<sup>27</sup> Stojek-Sawicka, *Duchowieństwo katolickie w życiu Radziwiłłów*, s. 148-149.

<sup>28</sup> BCz, sygn. 5820, Joanna Gołyńska do Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej (dalej: BCz 5820), we Lwowie, 8 I 1718, k. 252-253.

<sup>29</sup> BCz 5820, b. m. [12 XI 1718], k. 286.

<sup>30</sup> Popiołek, *Dobrodziejki i klienci. Specyfika patronatu*, s. 81-82.

<sup>31</sup> BCz 5820, b. m., 6 IX 1719, k. 337; tamże, b. m., 30 IV 1714, k. 151.

złe, że tak upraszam swoją biedę i szkodę, bo cokolwiek (...) wyświadczysz swojej łaski Pańskiej – Pan Bóg [Tobie – U.K.] nagrodzi”<sup>32</sup>.

Typowym przykładem relacji klientelanych podtrzymywanych również w ten sposób z duchowieństwem, była regularność poczty, na którą Sieniawska zwracała szczególną uwagę i wymagała jej od swych poddanych, sama zaś, jak wskazuje analizowana korespondencja, nie stosując się do tej reguły. Wielokrotnie w swych listach Gołyńska podkreślała, że odzywa się do swej opiekunki z charakterystyczną dla niej uniżoną „literą” – przypominając się swej „Pani i Dobrodzice”, jednakże na swe „pisanie”, jak podkreślała „responsu nie (...) [mając – U.K.] i skutku prosby nie (...) [odbierając – U.K.]”<sup>33</sup>. Zdaje się, że w wyjątkowo trudnej sytuacji konwent jarosławski znajdował się z początkiem października 1720 roku, gdyż świadczy o tym list, w którym jego ksieni z rozpaczą pisała do Sieniawskiej, że na skutek skrajnej nędzy część zakonnice opuściła klasztor i rozjechała się po świecie, co stanowiło zaprzeczenie jego reguły. Gołyńska, nie szczędząc wówczas gorzkich słów, zarzucała kasztelanowej brak zainteresowania konwentem i przypominała jej, że jest ich formalną opiekunką, stąd spoczywają na niej konkretne obowiązki, co wyraziła w słowach – „Pani Dobrodzika nie chcesz świadczyć łaski swojej, co to Pan Bóg nagrodzi, boś (...) powinna [to czynić – U.K.] nie tylko według praw naszych i fundacji, ale [dlatego – U.K.] żeś jest Panią i dziedziczką Jarosławia”.

W zakres obowiązków ze strony patrona wchodziło regularne zaopatrywanie fundowanych instytucji kościelnych we wszelkie niezbędne artykuły. Były to zarówno ordynaria, czyli produkty spożywcze (np. zboże, oliwa, wino, przyprawy), a także pieniężne jałmużny. Uposażenie nowo fundowanej instytucji kościelnej, bądź tej znajdującej się od pokoleń pod opieką danego dobrodzieja, stanowiły z reguły folwarki ziemskie, jurydyki miejskie, a także różnego rodzaju nieruchomości, w skład których wchodziły kamienice czy też urządzenia produkcyjne. Warto dodać, że folwarki ofiarowane placówkom kościelnym zwolnione były od wszelkich zobowiązań i powinności fiskalnych. Przekazywane grunty obciążone były natomiast różnymi daninami na rzecz fundowanej parafii lub klasztoru. Wśród nich znajdowały się m.in. czynsze (w naturze i pieniądzu), robocizny czy też dziesięciny (snopowa i stołowa)<sup>34</sup>. Pomimo wspomnianych uposażeń, większość klasztorów i kleru świeckiego w czasach saskich znajdowało się w dramatycznej sytuacji, na co w głównej mierze, jak już zaznaczano, wpływała zapaść polityczna i gospodarcza tego okresu.

Na fatalną kondycję swego klasztoru narzekała również Gołyńska, która przyczyn tej sytuacji dopatrywała się m.in. w przemarszu przez Jarosław wojsk polskich i obcych oraz w zobowiązaniach jakie z nich wynikały, w tym głównie obciążen związanych z płaceniem im kontrybucji w pieniądzu lub żywności. W połowie marca 1717 roku pisała bowiem do swej dobrodziejki, uskarżając się, że

(...) do ostatniej ruiny naszej jest okazją ta nieszczęsna Moskwa nie tylko swoimi prowiantami, którem musiała za poddanych dawać, ale przechodami, noclegami w niwecz nas obrócili, a potem też i Sasi przechodząc do Sambora

<sup>32</sup> Tamże, we Lwowie 8 I 1718, k. 252-253.

<sup>33</sup> Tamże, w Jarosławiu 2 X 1720, k. 393.

<sup>34</sup> Stojek-Sawicka, *Duchowieństwo katolickie w życiu Radziwiłłów*, s. 94-96.

i nasi polscy nie wiem skąd się biorą. Rzadki który dzień, żeby nie przechodzili, nie nocowali [niektórych – U.K.] (...) miną, a nas nigdy, bo sobie może każdy radę dać (...), my zaś za kratą, jeżeli nas Bóg nie poratuje – pewnie nikt, a bi[e]d[n]y każdy<sup>35</sup>.

Zdaje się, że sytuacja nie poprawiła się i półtora roku później, gdyż pod koniec 1718 roku Gołyńska utyskiwała, że potrzebna jest jej asygnacja dobrodziejki, bo ciężkośmy są zrujnowani i w terażniejszych okolicznościach, bo nasze wioski najpierwej odpowiadają jako najbliższe są Jarosławia (...), bo kto jedzie czy do wojska kwarcianego, czy do pospolitego ruszenia, trzeba w naszych wioskach stanąć<sup>36</sup>.

Za poważny problem zgłaszany przez Gołyńską uznać należy także brak stałego dopływu gotówki, który potrzebny był na pokrycie bieżących wydatków klasztoru. W porównaniu z czasami wcześniejszymi, w epoce saskiej najczęstszą formą darowizny stały się czynsze pieniężne zabezpieczone na dobrach ziemskich, od których w regularnych odstępach czasu pobierano odsetki. W przypadku konwentów zakonnych praktykowane było również przekazywanie w formie jednorazowej darowizny pewnych sum pieniężnych. Ofiarując je, określano cele, na jakie powinny być one wydatkowane. Zazwyczaj przeznaczano je na rozbudowę domów zakonnych, remonty i naprawy zabudowań kościelnych oraz na wyposażenie i wystrój wnętrza sakralnych<sup>37</sup>.

Przez wiele lat, jak wskazuje analizowana korespondencja, Gołyńska upominała się hetmanowej, by ta systematycznie przekazywała 1000 talarów, które zobligowana była wypłacać konwentowi corocznie na święto Trzech Króli. Sprawa braku regularności w przekazywaniu tej kwoty (a nawet zaprzestanie jej wypłacania przez jakiś czas) trwała przez blisko dwadzieścia lat. W tym czasie zrozpaczona ksieni wielokrotnie interweniowała u swej patronki, argumentując, że „przyciśniona ciągłymi i gwałtownymi potrzebami, przykrzyć się” jej musi<sup>38</sup>. Prośby te wynikały z faktu, że również klasztor miał swoje zobowiązania, a brak stałego dopływu pieniędzy tylko potęgował długi. Dla przykładu w 1705 roku jarosławska ksieni wręcz wypominała Sieniawskiej, że wystosowana przez nią „ani listowna, ani ustna prośba (...) nic nie sprawiła”, by ta poczuła się zobligowana do wypłacenia konwentowi należnej kwoty. Dług bowiem, z którym się zmagala, jak zaznaczyła przełożona, powiększał się i przerastał możliwości finansowe konwentu<sup>39</sup>. W sprawie tej benedyktyńska interweniowała u swej dobrodziejki również na początku 1712 roku, kiedy to wprost błagając ją, pisała – „zmiłuj się moja kochana Mościa Dobrodziko niech Pańskie słowo już nieraz obiecane wypełni się, tak w oddaniu tysiąca talarów z prowizją zatrzymaną, jako i w uspokojeniu względem

<sup>35</sup> BCz 5820, b. m., 16 III 1717 r., k. 212.

<sup>36</sup> Tamże, b. m., 12 XI 1718, k. 283-284.

<sup>37</sup> Stojek-Sawicka, *Duchowieństwo katolickie w życiu Radziwiłłów*, s. 101; BCz 5820, b. m., b. d., k. 214.

<sup>38</sup> Zob. BCz 5820, b. m., [ok. 1700 r.], k. 110; tamże, b. m., b. d. [ok. 1700 r.], k. 111; tamże, b. m., b. d. [ok. 1700 r.], k. 113-114; tamże, w Jarosławiu 28 XII 1701, k. 117.

<sup>39</sup> Tamże, w Jarosławiu 26 I 1705, k. 121-122.

młyna i morgów<sup>40</sup>. Pod koniec grudnia 1716 roku dług klasztoru wobec swych wierzycieli wynosił już 10 000 złotych<sup>41</sup>, stąd sytuacja robiła się coraz bardziej trudna. Za kulminacyjny moment popadania konwentu w ruinę uznać należy zastawienie przez Gołyńską kielicha fundatorskiego, co miało miejsce na początku 1717 roku<sup>42</sup>. Decyzja ta nie przysłała ksieni z łatwością, ale do czynu tego skłoniła ją dramatyczna sytuacja finansowa, gdyż posagi od nowo przyjętych do klasztoru dziewcząt już dawno zostały wykorzystane, przez co nie miała za co kupić zboża na obsianie pól, pożywienia, zapewnić siostronom podstawowej opieki medycznej, czy też wykonać najpotrzebniejszych remontów<sup>43</sup>. Za wyrównanie zaległej kwoty odpowiedzialny był ekonom jarosławski Józef Łukszyński<sup>44</sup>, który zdaniem Gołyńskiej był konwentowi szczególnie „niełaskaw”, gdyż pomimo tego, że sytuacja była tak zła, iż ksieni obawiała się, że wkrótce przyjdzie siostronom „bez habitów chodzić” i bez futer zimą, bo „nie ma ich za co kupić”, a rzeźnicy odmawiali jej nawet minimalnej partii mięsa dla sióstr (gdyż na kredyt już nic nie chcieli jej dawać), zwlekał on z należnościami i przesuwiał w czasie ich uregulowanie<sup>45</sup>.

Gołyńska skarżyła się na podstawowe sprawy, a przede wszystkim, jak wskazano powyżej, że nie ma za co wyżywić i wyposażyć zgromadzenia. Ponadto dużym problemem dla konwentu przez kilka lat był brak własnego młyna, co generowało znaczne straty. W klasztorze wykorzystywano bowiem sześć półmiarek mąki na tydzień, stąd wożenie zboża do obcego młyna i opłacanie dodatkowych kosztów za wykonanie usługi i transport, znacznie obciążało finanse jarosławskich zakonnic<sup>46</sup>.

Kwestia postawienia młyna klasztorowego pojawiła się już przed 1716 roku, ale jeszcze rok później Gołyńska uskarżała się do Sieniawskiej, że „Pan Bóg widzi jaka szkoda [i] niewygoda bez młyna”, kiedy to trzeba zboże kupować i „do cudzych młynów wozić”<sup>47</sup>, ponaglając tym samym swą dobrodziejkę, by ta wyraziła pozytywną opinię o zainicjowaniu jego budowy. W sierpniu tegoż roku rozpoczęły się wprawdzie wstępne prace budowlane, ale już na etapie jego wznoszenia, ksieni donosiła Sieniawskiej, że „choć się na tym nie zna”, to jej zdaniem młyn ten jest źle stawiany, co zgłosić miała też J. Łukszyńskiemu. Sprawa młyna klasztorowego pojawiała się w listach zakonnicy przez kilka kolejnych lat, a w jednym z nich, pochodzącym z początku października 1720 roku, benedyktynka zarzucała Sie-

<sup>40</sup> Tamże, w Jarosławiu 2 I 1712, k. 125.

<sup>41</sup> Tamże, b. m. 30 XII 1716, k. 205.

<sup>42</sup> Tamże, b. m., 3 II 1717, k. 207-208.

<sup>43</sup> Tamże, b. m., 16 III 1717, k. 212-213; tamże, w Jarosławiu 19 IV 1717, k. 215-216; tamże, 2 VII 1722, k. 465-466.

<sup>44</sup> Józef Łukszyński – był jednym z zarządców majątków Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej. Początkowo pełnił funkcję komisarza dóbr jarosławskich, a następnie pisarza prowentowego. Na służbie u hetmanowej był z pewnością od 1711 roku, choć możliwe, że związany był z nią nieco wcześniej, por. *Korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej*, t. II: *Jaśnie Oświecona Mościa Księżno Dobrodziko. Informatorzy i urzędnicy*, oprac. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa-Bellerive sur Allier 2016, s. 104.

<sup>45</sup> BCz 5820, b. m., 6 IX 1719, k. 335-336; tamże, b. m, w Jarosławiu 30 V 1722, k. 461.

<sup>46</sup> Słaby, *Rządztwa oleszycka*, s. 209.

<sup>47</sup> BCz 5820, b. m., 3 II 1717, k. 207-208; tamże, b. m., 8 IV 1716, k. 191.

niawskiej, że ta kazała „młyn postawić na osiem kamieni, który nigdy nie był od założenia Jarosławia (...) i nie powinno to być”, gdyż zamiast przynosić konwentowi korzyści, generuje tylko jeszcze większe straty<sup>48</sup>.

Brak funduszy odbijał się też na kondycji klasztoru i kościoła, w którym jak zaznaczała Gołyńska „mury całe (...) lecą”<sup>49</sup>. Sytuacja ta była tak zła, że już z początkiem 1700 roku, zawiadamiano dobrodziejkę, iż tamtejszy „ksiądz boi [się – U.K.] w kościele odprawować nabożeństwa, tak się kościół porujnował, a i my po chórze swoim [chodzić – obawiamy się – U.K.], kiedy odprawujemy chwałę Pańską”<sup>50</sup>. Warto zaznaczyć, że kwestia chóru była dla Gołyńskiej szczególnie ważna. Śpiewy polifoniczne były bowiem w klasztorach w tym czasie powszechne, stąd i we wspomnianym zgromadzeniu tę formę modlitwy zbiorowej praktykowano przy każdej okazji – w czasie uroczystości i świąt zakonnych, w trakcie Mszy św. oraz odprawiając *officium* brewiarzowe, zwłaszcza w niedziele i święta<sup>51</sup>. Niestety warunki bytowe nie poprawiły się przez najbliższą dekadę, a można uznać, że do poprzednich zniszczeń z upływem czasu doszły kolejne. W lipcu 1712 roku sytuacja była tak zła, że Gołyńska już zmęczona bezustannymi prośbami kierowanymi zapewne nie tylko do Sieniawskiej, ale także do nadmienionego już zarządcy jarosławskiego oraz Aleksandra Dominika Lubomirskiego (zm. 1720), starosty sandomierskiego, napisała, że wprawdzie po raz kolejny informuje ją o kondycji materialnej zakonu, ale robi to z rezygnacją, gdyż „kłopoty i codzienne potrzeby konwentu” już ją „przykrzą”, głównie zaś „wielka ruina murów klasztoru i kościoła, i niewygoda zgromadzenia”, która nie tylko przeszkadza w codziennym jego funkcjonowaniu, ale stan ten – wręcz zakłóca życie zgodnie z jego regułą<sup>52</sup>. Dodatkowo nieszczęścia te potęgowały klęski żywiołowe, które dotknęły tamtejszy region, w tym „ciężki grad”, który znacznie zrujnował Jarosław wiosną 1716 roku<sup>53</sup>. Dwa lata później natomiast nawiedziła konwent potężna wichura, która pozrywała dachy na kościele i zabudowaniach klasztornych, stąd ksieni błagała Sieniawską, by ta zechciała oddać należną im prowizję, żeby „przynajmniej dachy oprawić jak najprędzej, bo przez mury do cel siostrom leje się, a nie tylko do cel, [bo] w refektarzu, ale i w kościele (...) na ołtarz (...) połał się deszcz, (...) [a także – U.K.] przez sklepienia i na chórze naszym”. Dramatyzmu sytuacji dodawał fakt, że deszcz wciąż nie ustawał i woda zaczęła zalewać kolejne partie budynków, stąd Gołyńska prosiła kasztelanową, by z pobliskiej kuźni za jej ordynansem mogła wziąć „gwoździ gontowych z kilkaset kup, żeby przynajmniej dachy (...) poprawować, niem się na dachówkę zbierze”<sup>54</sup>. Aż trudno uwierzyć, że do wspomnianych nieszczęść – dochodziły kolejne. Tym razem tuż przed Wigilią 1718 roku pożar strawił jedną z wiosek należącą do konwentu, rujnując budynki, zabijając zwierzęta i doprowadzając do upadku miejscową ludność, stąd ksieni

<sup>48</sup> Tamże, b. m., 9 X 1720, k. 397-398.

<sup>49</sup> Tamże, b. m., b. d., k. 91.

<sup>50</sup> Tamże, b. m., [około 1700], k. 108.

<sup>51</sup> Por. Pelczar, *Kulturotwórcza rola klasztorów jarosławskich*, s. 45-47.

<sup>52</sup> BCz 5820, w Jarosławiu 26 VII 1712, k. 133.

<sup>53</sup> Tamże, b. m., [około 1716] k. 195-196.

<sup>54</sup> Tamże, b. m., 27 VII [1718], k. 275-278.

pisała z apelem do swej dobrodziejki, aby ta „przysłała znak jaki do leśniczego swego, żeby lasu nie broniono, [gdyż – U.K.] na budynek jako płatów, krokwi, łąt i dylów potrzeba, do tego też i słupów, bo bez tego być nie może, na żłoby także i koryta, bo to wszystko pogorzało”<sup>55</sup>. Niestety pomimo zabiegów Gołyńskiej, upadek jarosławskiego konwentu postępował, gdyż późną zimą kolejnego roku było tak źle, że zaczęto mury kościoła i klasztoru podpierać dębowymi belkami<sup>56</sup>. Prawdziwym ciosem dla zakonu okazał się jednak pożar, który wybuchł w nocy z 29 na 30 marca 1721 roku. To co się wówczas wydarzyło, ksieni przeżyła tak mocno, że odzywając się nazajutrz do Sieniawskiej tłumaczyła się, że „krótko piszę, bo łyzy nie pozwalają i mówić (...) [i] pisać”, gdyż „wczorajszej nocy (...) Pan Bóg nawiedził [nas – U.K.] ogniem”, na skutek którego „zgorzał folwark ze wszystkim”. Z pożaru nic nie udało się ocalić, bo jak tłumaczyła się zrozpaczona benedyktynka, „samej pierwszy ciężko było co wyratować”. W takiej sytuacji Gołyńska wręcz błagała swą dobrodziejkę, by ta „miłosierdzie swoje pokazała” i „zaratowała” ich zbożem na pożywienie i na nasienie, gdyż pożar strawił dosłownie wszystko, że „ziarka ani żdziebła nie ma – wszystko zgorzało”. Kilka sztuk bydła, które udało się uratować, też nie stanowiło dla niej żadnej pociechy i otuchy, gdyż nie miała czym go wyżywić, bowiem siano, które kupiła na zimę również strawił ogień<sup>57</sup>.

Warto dodać, że zabezpieczeniem materialnym dla duchowych klientów było wiele dodatkowych uprawnień nadawanych przez patronów, wśród których znalazło się prawo do swobodnego korzystania z lasów i łąk pańskich, wolnego wycięcia drzew i połowu ryb w majątkach dworskich, bezpłatnego mlewu w młynach należących do danego właściciela, a także pobierania cła oraz dodatkowych zysków pochodzących z prowadzenia karczmi, browarów i manufaktur<sup>58</sup>. Nie inaczej było w przypadku jarosławskich benedyktynek, które z nadania również posiadały te przywileje. W praktyce jednak Gołyńska przez wiele lat skarżyła się na leśniczego i podległych mu pracowników, że utrudniają konwentowi pozyskiwanie drzewa na jego potrzeby<sup>59</sup>, a w maju 1722 roku zarzuty te wystosowała wprost wobec swej patronki, pisząc do niej:

(...) nie zaciągaj (...) Dobrodziko uciśnienia całego konwentu mego, bo zewsząd sąśmy uciśnione ani żyć czym, ani drew na palenie, mury się kościoła wałą, spiklerz się obalił, cośmy pogorzeli nic się nie zbudowało, nie mi[ej] (...) Dobrodzika za złe co piszę, żałosnam ciężko, kiedy słyszę, że (...) dajesz asygnację różnym Ichmościom do lasów swoich, a nam co myśmy z łaski fundatorki naszej [mamy – U.K.] wolny wyrąb do lasów nie tylko na opał, ale i na budynki zakazujesz (...) drew dawać<sup>60</sup>.

Kolejny istotny element relacji klientalnych pomiędzy świeckim patronem a duchownym klientem, stanowiło wstawiennictwo patrona w sprawach spornych

<sup>55</sup> Tamże, b. m., 21 XII 1718, k. 295-297.

<sup>56</sup> Tamże, w Jarosławiu 8 II 1719, k. 300.

<sup>57</sup> Tamże, b. m., 30 III 1721, k. 413-414.

<sup>58</sup> Stojek-Sawicka, *Duchowieństwo katolickie w życiu Radziwiłłów*, s. 94-95.

<sup>59</sup> BCz 5820, b. m., 12 XI 1715, k. 181; tamże, b. m., [1719], k. 313.

<sup>60</sup> Tamże, b. m., 6 V 1722, k. 455-457.

i różnorodnych konfliktach, które niejednokrotnie kończyły się w sądach lub przed Trybunałem. Warto zauważyć, że w analizowanym okresie zakony procesowały się równie żarliwie i często, jak osoby świeckie, a patroni niejednokrotnie stanowili istotne wsparcie dla swych duchowych klientów w danej sprawie oraz w zabieganiu o odzyskanie zaległych prowizji czy też długów<sup>61</sup>. W lipcu 1718 roku Gołyńska donosiła Sieniawskiej, że stanęła w sądzie z jednym ze swych kontrahentów, który chciał odebrać konwentowi grunty znajdujące się w wiosce do niego należącej. Stąd przełożona prosiła kasztelanową zarówno o protekcję i o to, by zdecydowała się rzec „dobre słowo za (...) [nią – U.K.] do Prześwietnego Trybunału, żeby Jegomość Pan Marszałek i insi Ichmość byli łaskawi nie tylko w tej sprawie, ale i w inszych”<sup>62</sup>. Rok później zaś ksieni jarosławska znów została wezwana do Lublina, jednakże wówczas mając świadomość, że kasa klasztorna świeci pustkami, prosiła swą dobrodziejkę o datek na podróż do wspomnianego miasta, gdyż i na nią nie było jej stać<sup>63</sup>. Jesienią tego samego roku Gołyńska została jeszcze raz wezwana do Trybunału, w którym procesowała się z jakimś panem Pruszyńskim o jedną ze wsi leżącą na Wołyniu, a o protekcję w pomyślnym załatwieniu tej sprawy również prosiła hetmanową<sup>64</sup>.

Warto zauważyć, że klienci, szczególnie duchowni, za otrzymane łaski odwdzięczali się swemu patronowi przede wszystkim zapewnieniami o codziennej modlitwie zarówno za jego zdrowie i pomyślność w życiu doczesnym, jak i po śmierci za spokój jego duszy i zbawienie. Formą podziękowania i okazania przywiązania do swego dobroczyńcy były też słane regularnie życzenia na okoliczność świąt kościelnych, a także wspomnianie osoby patrona, podczas obchodzonych przez daną parafię lub konwent jubileuszów, na które ci byli serdecznie zapraszani<sup>65</sup>.

Z analizowanej korespondencji wynika, że jeszcze przed 1720 rokiem relacje pomiędzy Gołyńską a Sieniawską układały się w miarę poprawnie, a konwent jarosławski liczyć mógł (choć na minimalne) wsparcie kasztelanowej krakowskiej. Świadczy o tym jeden z listów pochodzący z 1716 roku, w którym to ksieni jarosławska dziękowała jej za nadesłaną asygnację na pewną kwotę, za co prosiła Boga, aby ten zapłacił jej „zupełną łaską, [i] (...) zdrowiem”<sup>66</sup>. Warto też wspomnieć, że nie do końca wiadomo co tak naprawdę kierowało Gołyńską, która w 1722 roku dwukrotnie wysyłała do Elżbiety życzenia na okoliczność Bożego Narodzenia. Możliwe jednak, że otrzymała wówczas od niej pewne wsparcie, za które pragnęła podziękować. W liście słanym do swej dobrodziejki pod koniec grudnia tegoż roku ksieni tłumaczyła się bowiem, że mając wiadomość o tym, że wspomniany czas Sieniawska miała spędzać w Oleszycach tam też zaadresowała swe życzenia, jednakże dowiedziawszy się, że „się omyliła”, zdecydowała się „po-

<sup>61</sup> Popiołek, *Dobrodziejki i klienci. Specyfika patronatu*, s. 69. Zob. też S. Chodyński, *Deputaci duchowni na Trybunał w Polsce*, w: *Encyklopedia kościelna*, red. M. Nowodworski, t. 4, Warszawa 1874, s. 151-166.

<sup>62</sup> Tamże, b. m., 27 VII [1718], k. 278.

<sup>63</sup> Tamże, b. m., [1719], k. 313-314.

<sup>64</sup> Tamże, b. m., w Jarosławiu 27 IX 1719, k. 343-345.

<sup>65</sup> Stojek-Sawicka, *Duchowieństwo katolickie w życiu Radziwiłłów*, s. 177.

<sup>66</sup> BCz 5820, b. m., 30 XII 1716, k. 204-205.



wtórą literą” wyrazić swoją „szczerą życzliwość” i życzyć jej, aby „Bóg w ciele lichim malutki malutką rączką, ale wszechmocną błogosławił (...) Dobrodzice na zdrowiu i pomyślnem ukontentowaniu, (...) [żeby ta – U.K.] setne lata sobie liczyła zdrowo i wesoło, co wszystko będzie”, jak zapewniała, jeśli ta będzie na „ubogich łaskawa”<sup>67</sup>.

Formą podziękowania dla patronów, szczególnie w przypadku klientów duchownych, były również drobne podarunki w postaci modlitewników, świętych obrazków, dewocjonaliów czy wyrobów, którymi trudnił się dany klasztor. Podobnie postąpiła też Gołyńska, która w 1717 roku w okresie Wielkiego Postu, wysłała do swej dobrodziejki, jak można przypuszczać, nie mając nic bardziej cennego, by ją obdarować – kilka pierniczków korzennych oraz „rękawki”, z zaznaczeniem, aby się ta „nie uziębła [!] w ręce”. Warto zaznaczyć, że wspomniane rękawiczki były zdobione w „zwierzątka i harty”, bo jak odnotowała zakonnica, powszechnie wiadomo było, że Sieniawska się „w tym kocha”<sup>68</sup>. Podarunek ten miał na celu po raz kolejny przypomnieć kasztelanowej jak wielkie są potrzeby jarosławskiego konwentu, w jakiej nędzy pozostają zakonnice i jak bardzo potrzebują jej protekcji.

W ramach podsumowania stwierdzić należy, że prowadzone przez Sieniawską fundacje sakralne, miały istotny wpływ na całość kreowanego przez nią wizerunku, a jako kolatorka zobligowana była wspierać materialnie parafie i klasztory, które znajdowały się na terenie należących do niej majątności<sup>69</sup>. Na tej podstawie w zakres jej obowiązków wchodziła także troska o jarosławski konwent benedyktynek, nad którym opiekę kasztelanowa przejęła w chwili, kiedy funkcję tamtejszej ksieni pełniła Gołyńska. Stosunki klientalne pomiędzy kobietami obrazuje korespondencja kierowana przez wspomnianą przełożoną do swej dobrodziejki, w której wyczytać można, że tamtejszy klasztor znajdował się w dramatycznym położeniu, na co w głównej mierze wpływ miała trudna i niestabilna sytuacja polityczno-gospodarcza ówczesnej Rzeczypospolitej. W takich okolicznościach pojawiła się wręcz konieczność posiadania własnego opiekuna, który stanowić miał dla klasztoru rodzaj swoistego „ubezpieczenia na życie”<sup>70</sup>. Jednakże w tej kwestii postawa Sieniawskiej wzbudza sporo kontrowersji, gdyż pomimo bezustannych nalegań i próśb ksieni Gołyńskiej, które do niej kierowała, ta – jak wskazuje treść przeanalizowanych listów – pozostawała obojętna na los jarosławskiego konwentu. To zaś rzuca się cieniem na działalność kolatorską kasztelanowej krakowskiej, mamy bowiem dowód na to, że nie każdemu poddanemu, a w tym wypadku klientowi duchownemu, Sieniawska była w stanie lub chciała w pełni pomóc.

<sup>67</sup> Tamże, b. m., 29 XII 1722, k. 505-507.

<sup>68</sup> Tamże, b. m., 16 III 1717, k. 214.

<sup>69</sup> Por. Nestorow, *Pro domo et nomine suo*, s. 301.

<sup>70</sup> Popiołek, *Dobrodziejki i klienci. Specyfika patronatu*, s. 15.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

## Źródła

Biblioteka Czarotoryskich (BCz)

sygn. 5820, Joanna Gołyńska do Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej.

## Opracowania

- Augustyniak Urszula, *Duchowni klienci Krzysztofa II Radziwiłła. Kondycja i funkcje duchowienstwa ewangelicko-reformowanego w dobrach radziwiłłowskich w pierwszej połowie XVII wieku*, w: *Radziwiłłowie XVI-XVIII wieku. W kręgu polityki i kultury*, red. E. Potkowski, Warszawa-Lódź 1989, s. 159-173.
- Augustyniak Urszula, *O przyjaźni. Przyczynek do badań stosunków klientalnych*, w: *Necessitas et ars. Studia staropolskie dedykowane profesorowi Januszowi Pelcowi*, red. B. Otwinowska i in., Warszawa 1993, s. 121-129.
- Augustyniak Urszula, *Specyfika patronatu magnackiego w Wielkim Księstwie Litewskim w XVII wieku. Problemy badawcze*, „Kwartalnik Historyczny”, 109 (2002) z. 1, s. 96-110.
- Baranowski Andrzej Józef, *Rola rodzin magnackich w osiemnastowiecznych uroczystościach koronacyjnych na wschodnich terenach Rzeczypospolitej*, w: *Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, red. J. Lileyko, Lublin 2000, s. 619-638.
- Bąkowski-Kois Dariusz, *Zarządcy dóbr Elżbiety Sieniawskiej. Studium z historii mentalności 1704-1726*, Kraków 2005.
- Bernatowicz Tadeusz, *Kościół wizytek w Warszawie a Benedykt de Renard i architektura eklektyzmu rzymskiego przełomu XVII i XVIII wieku*, w: *Sztuka nowożytna i nowoczesna*, red. A. Barczyk, P. Gryglewski, Lódź 2016, s. 31-77.
- Bohdziewicz Piotr, *Kościół i klasztor PP. Wizytek w Warszawie*, w: tegoż, *Studia z dziejów sztuki polskiej w okresie baroku i rokoko*, Lublin 1973, s. 7-81.
- Borkowska Małgorzata, *Dynastie księń jarosławskich*, „Nasza Przeszłość”, 77 (1992) s. 281-294.
- Borkowska Małgorzata, *Ideal benedyktynki proponowany przez kongregację chełmińską*, „Znak”, (1980) nr 31, s. 1564-1571.
- Borkowska Małgorzata, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*, t. III: *Wielkie Księstwo Litewskie i Ziemie Ruskie Korony Polskiej*, Warszawa 2008, s. 209.
- Borkowska Małgorzata, *Między tradycją a powrotem do źródeł. Szesnastowieczne modele odnowy życia zakonnego w Polsce*, w: *Fermentum massae mundi. Jackowi Woźniakowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. N. Cieślińska, P. Rudziński, Warszawa 1990, s. 262-266.
- Borkowska Małgorzata, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII-XVIII wieku*, Warszawa 1996.
- Chodyński Stanisław, *Patronat w Polsce*, w: *Encyklopedia kościelna*, red. M. Nowodworowski, t. 18, Warszawa 1882, s. 380-399.
- Chodyński Stanisław, *Deputaci duchowni na Trybunał w Polsce*, w: *Encyklopedia kościelna*, red. M. Nowodworowski, t. 4, Warszawa 1874, s. 151-166.
- Degiel Rafał, *Protestanci i prawosławni. Patronat wyznaniowy Radziwiłłów birżańskich nad Cerkwią prawosławną w księstwie słuckim w XVII w.*, Warszawa 2000, s. 93-103.

- Dmitruk Krzysztof, *Wokół teorii i historii mecenatu*, w: *Z dziejów mecenatu kulturalnego w Polsce*, red. J. Kosteczki, Warszawa 1999, s. 11-31.
- Fundacje i fundatorzy w średniowieczu i epoce nowożytnej*, red. E. Opaliński, T. Wiślicz, Warszawa 2000.
- Harasimowicz Jan, *Fundacja*, w: *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 4, red. T. Gadacz, B. Milerski, Warszawa 2002, s. 127-128.
- Judkowiak Barbara, *Z dziejów religijności w czasach saskich*, „W Drodze”, (1984) z. 6, s. 52-62.
- Kicińska Urszula, *Codzienne obowiązki zarządcy majątku na przykładzie korespondencji Piotra Morzyckiego do Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej*, w: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 6: *Stulecia XVI-XIX. Nowa perspektywa historyczna i językowa*, red. P. Borek, M. Olma, Kraków 2015, s. 293-305.
- Kicińska Urszula, „*Funkcyi mojej dosyć czynić, jakom zwykł dotąd*” – współpraca Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej z urzędnikami jako przejaw działalności gospodarczej kasztelanowej krakowskiej, w: *Działalność Elżbiety Sieniawskiej. Polityka – Gospodarka – Kultura*, red. B. Popiołek, Warszawa 2020, s. 279-304.
- Kicińska Urszula, *Political activity of widows as an example of shaping cliental dependencies in the second half of the seventeenth and eighteenth centuries*, „*Theatrum Historiae*”, (2019) nr 24, s. 41-53.
- Kicińska Urszula, *Relacje patron-sługa w świetle korespondencji ekonomicznej Elżbiety Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej*, w: *Tożsamość kobiet w Polsce. Interpretacje*, t. 1: *Od czasów najdawniejszych do XIX wieku*, red. I. Maciejowska, Olsztyn 2016, s. 61-74.
- Kicińska Urszula, *W tym osieroconym stanie. Pozycja wdowy w społeczeństwie szlacheckim w Rzeczypospolitej (od schyłku XVII do połowy XVIII wieku)*, Kraków 2020.
- Kieferling Krystyna, *Jarosław w czasach Anny Ostrogskiej. Szkice do portretu miasta i jego właścicielki (1594-1636)*, Przemyśl 2008.
- Kieferling Krystyna, *Kościół i klasztor pp. Benedytynek w Jarosławiu. Rys historyczny*, „*Przemyskie Zapiski Historyczne*”, 12-13 (2000-2002) s. 193-219.
- Klebowicz Grzegorz, *Jarosławski ośrodek kościelny w średniowieczu i okresie wczesnonowożytnym (XIV-XVI w.)*, w: *Bazylika Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu. Dzieje, ludzie i sztuka*, red. M. Miławicki, R. Nestorow, Kraków 2016, s. 25-38.
- Kłoczowski Jerzy, *Zakony w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w XIV-XVIII wieku*, „*Nasza Przeszłość*”, 43 (1975) s. 27-72.
- Korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej*, t. II: *Jaśnie Oświecona Mościa Książno Dobrodziko. Informatorzy i urzędnicy*, oprac. Bożena Popiołek, Urszula Kicińska, Agnieszka Słaby, Warszawa-Bellerive sur Allier 2016.
- Kossarzewski Krzysztof, *Supliki staropolskie*, w: *Elżbieta Sieniawska. Królowa bez korony*, red. K. Morawski, K. Pyzel, Warszawa 2020, s. 93-97.
- Link-Lenczowski Andrzej, *Sieniawski Adam Mikołaj h. Leliwa (1666-1726)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 37/1, red. H. Markiewicz, Warszawa-Kraków 1996, s. 105-115.
- Maliszewski Kazimierz, *Kościół katolicki a kultura polskiego baroku – w kręgu wzajemnych wpływów i oddziaływań. Próba zarysu problematyki*, w: *Rzeczypospolita wielu wyznań. Materiały z międzynarodowej konferencji, Kraków, 18-20 listopada 2002*, red. A. Kaźmierczyk i in., Kraków 2004, s. 321-329.
- Markiewicz Mariusz, *Badania mentalności na podstawie korespondencji czasów saskich*, w: *Staropolski ogląd świata. Materiały z konferencji, Wrocław, 23-24 października 2004 r.*, red. B. Rok, F. Wolański, Wrocław 2004, s. 177-181.

- Mączak Antoni, *Klientela. Nieformalne systemy władzy w Polsce i Europie XVI-XVIII w.*, Warszawa 1994.
- Mączak Antoni, *Nierówna przyjaźń. Układy klientele w perspektywie czasowej*, Wrocław 2002
- Mączak Antoni, *Patron i klienci w Rzeczypospolitej i Europie*, w: *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, red. Z. Bania, Warszawa 1988, s. 614-620.
- Nestorow Rafał, *Pomiędzy sztuką a polityką. Fundacje i inicjatywy artystyczne Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej jako przykład magnackiego patronatu za panowania Augusta II*, w: *Działalność Elżbiety Sieniawskiej. Polityka – Gospodarka – Kultura*, red. B. Popiołek, Warszawa 2020, s. 327-349.
- Nestorow Rafał, *Pro domo et nomine suo. Fundacje i inicjatywy artystyczne Adama Mikołaja i Elżbiety Sieniawskich*, Warszawa 2016.
- Pelczar Roman, *Kulturotwórcza rola klasztorów jarosławskich w XVI-XVIII wieku*, w: *Bazylika Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu. Dzieje, ludzie i sztuka*, red. M. Miłławicki, R. Nestorow, Kraków 2016, s. 39-53.
- Pelczar Roman, *Szkolnictwo jezuickie w Jarosławiu*, „Nasza Przeszołość”, 92 (1999) s. 231-266.
- Popiołek Bożena, *Dobrodziejki i klienci. Specyfika patronatu kobiecego i relacji klientalnych w czasach saskich*, Warszawa 2020.
- Popiołek Bożena, *Dobrodziejki i klienci. Z dziejów patronatu kobiecego w czasach saskich*, w: *Patron i dwór. Magnateria Rzeczypospolitej XVI-XVIII w.*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Białystok 2007, s. 385-386.
- Popiołek Bożena, *Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska (ok. 1669-1729). Polityk – fundator – patron*, w: *Elżbieta Sieniawska. Królowa bez korony*, red. K. Morawski, K. Pyzel, Warszawa 2020, s. 12-34.
- Popiołek Bożena, „Najniższy podnózek, sługa i więzień pański” – klientalne listy proszalne czasów saskich, „Krakowskie Studia Małopolskie”, 16 (2011) s. 151-166.
- Słaby Agnieszka, *Rządzicha oleszycka. Dwór Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej jako przykład patronatu kobiecego w czasach saskich*, Kraków 2014.
- Sobieraj Maciej, *Fundatorzy klasztorów franciszkańskich w Rzeczypospolitej XVII-XVIII wieku*, w: *Franciszkanie w Polsce XVI-XVIII wieku*, cz. 1, red. H. Gapski i in. Niepokalanów 1998, s. 97-244.
- Staniek Henryk, *Fundatorzy i fundacje kolegiów jezuickich w Polsce w latach 1564-1772/3*, „Summarium”, (1972) nr 1 (21), s. 55-60.
- Stojek-Sawicka Karolina, *Duchowieństwo katolickie w życiu Radziwiłłów nieświeskich w XVIII wieku*, Toruń 2011.
- Stojek-Sawicka Karolina, *Duchowna klientela Radziwiłłów w XVIII wieku*, w: *Patron i dwór. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, J. Urwanowicz, Warszawa 2006, s. 397-416.
- Stojek-Sawicka Karolina, *Pro remedio animae. Fundacje mszalne Radziwiłłów nieświeskich w XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 99 (2008) nr 3, s. 411-429.
- Stojek-Sawicka Karolina, *Sakralne fundacje Radziwiłłów w XVIII wieku*, w: *Czasy nowożytny. Studia poświęcone pamięci prof. Władysława Eugeniusza Czaplńskiego w 100. rocznicę urodzin*, red. K. Matwijowski, Wrocław 2005, s. 163-179.
- Szady Bogumił, *Prawo patronatu w Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych*, Lublin 2003.

- Urwanowicz Jerzy, *Kościelne fundacje magnackie w Wielkim Księstwie Litewskim w XVIII, w: Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, red. J. Urwanowicz, Białystok 2003, s. 605-617.
- Wereda Dorota, *Patronat wyznaniowy Radziwiłłów z Białej nad cerkwią unicką w XVIII wieku, w: Radziwiłłowie. Obrazy literackie. Biografie. Świadcstwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003, s. 337-346.
- Wójcik Elżbieta, *Fundacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. L. Bieńkowski i in., Lublin 1989, kol. 760-761.

**„CO MOMENT WYGLĄDAŁAM ŁASKI PAŃSKIEJ  
WM PANI I DOBRODZIKI” – KORESPONDENCJA ELŻBIETY  
Z LUBOMIRSKICH SIENIAWSKIEJ, KASZTELANOWEJ KRAKOWSKIEJ  
Z JOANNĄ GOŁYŃSKĄ, KSIENIĄ JAROSŁAWSKICH BENEDYKTYNEK  
JAKO PRZYKŁAD RELACJI KLIENTALNYCH W CZASACH SASKICH**

**Streszczenie**

W dawnej Polsce kobiety mocno angażowały się w działalność publiczną, a jednym z jej przejawów był sprawowany przez nie patronat religijny, który stanowił bardzo ważny element budowania więzi klientalnych. Znakomitym materiałem służącym do prześledzenia relacji pomiędzy daną patronką a jej duchowną klientelą są listy proszalne, w których pod pokładami rozbudowanej ceremonialności pojawiały się rzeczywiste cele i oczekiwania obu negocjujących ze sobą stron. W gronie owych zacnych kolatorek znalazła się również Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska (zm. 1729), która wraz ze swym mężem Adamem Mikołajem (zm. 1726) dokonała wielu fundacji kościelnych. Pod opieką patronacką kasztelanowej krakowskiej znalazł się także konwent jarosławskich benedyktynek, w którym funkcję ksieni w tym okresie pełniła Joanna Gołyńska (zm. 1725). W przeanalizowanych listach, które wspomniana przełożona słała do swej dobrodziejki, przewija się kwestia relacji patronackich pomiędzy kolatorką a jej duchowną klientką oraz pojawiają się sprawy dotyczące codziennego funkcjonowania jarosławskiego konwentu. J. Gołyńska bezustannie narzekała na to, że nie ma za co utrzymać klasztoru, gdyż czasy, w których przyszło jej żyć, coraz bardziej pogrążają klasztor w długach i w ruinie. Warto zauważyć, że kierowane przez benedyktynkę proklamacje niejednokrotnie nie spotykały się z aprobatą, a nawet jakąkolwiek reakcją E. Sieniawskiej, co rzuca się cieniem na działalność kolatorską kasztelanowej krakowskiej. Mamy bowiem dowód na to, że nie każdemu proszącemu, a w tym wypadku klientowi duchownemu, Sieniawska, pomimo obowiązków wynikających z bycia patronką, mogła lub chciała w pełni pomóc.

Słowa kluczowe: patron; klient; kolator; relacje patron-klient; Elżbieta Sieniawska; Joanna Gołyńska; benedyktyнки jarosławskie; dwór kobiecy



KS. ANDRZEJ KWAŚNIEWSKI\* – LUBLIN

## SUPEREKSLIBRISY W BIBLIOTECE KAPITUŁY KIELECKIEJ<sup>1</sup>

### SUPRALIBROS IN THE BOOK COLLECTION OF THE KIELCE CHAPTER

#### Abstract

The historic Kielce chapter book collection includes 42 incunabula and more than 300 prints from the 16th–18th centuries. These include library (mainly theological) books and liturgical books. These prints are kept in the Library of the Higher Seminary in Kielce as an integral and autonomous collection unmixed with the seminary's book collection. A small part of the book collection – the most valuable three liturgical manuscripts are kept in the cathedral treasury in Kielce. Supralibros were discovered in these two parts of the book collection. The negative search concerned 29 library manuscripts (14th–15th centuries) stored in the Library of the Kielce Higher Seminary in the chapter collection, as well as various scattered prints and manuscripts included in the collection of prints and seminary manuscripts of Kielce chapter provenance. However, these books include no volumes with supralibros. In the study of the book collection, 14 supralibros were selected. They belonged to 13 owners. Of the 14 bookplates, as many as 10 have been identified as associated with 9 bibliophiles. Four bookplates remain unidentified. The aforementioned bibliophiles include the bishops of Kraków. Furthermore, supralibros of bishops of other dioceses (Gniezno, Poznań and Chełmno) have also been preserved. Among the clergy more closely associated with the Kielce Chapter, Rev. Wojciech Strzemeski stood out, possessing two recognized supralibros. The preserved bookplates are

---

\* Ks. Andrzej Kwaśniewski – dr historii, adiunkt, Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

e-mail: [andrzej.kwasniewski@kul.pl](mailto:andrzej.kwasniewski@kul.pl)

<https://orcid.org/0000-0001-7174-2122>

<sup>1</sup> Praca przygotowana w ramach programu „Rola Kościoła jako wychowawcy i stróża kultury narodowej”. Program realizowany jest przez Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach.

valuable material in the study of supralibros. The surveyed supralibros of Kielce are mostly unknown examples of bookplates in early and mature Renaissance, then Mannerist forms; works from later times are poorly represented. A catalogue of supralibros has been added to the analytical text of the article. The structure of the catalogue and photographic material refers to the forms of description and dissemination of knowledge of Polish supralibros developed in scientific research.

Keywords: chapter in Kielce; chapter library; diocese of Kielce; supralibros; old prints; Rev. Wojciech Strzemeski

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

\*\*\*\*\*

Kapituła kielecka została założona w XII wieku przez biskupa krakowskiego Gedeona. Obecnie jako kapituła diecezji kieleckiej posiada księgozbiór sięgający XIV wieku. Jest to najstarszy księgozbiór Kielecczyzny; dodatkowo odznaczający się integralnością i ukształtowaniem w procesie historycznym. Księgozbiór kapitulny składa się ze średniowiecznych rękopisów liturgicznych i średniowiecznych rękopisów teologicznych oraz kolekcji inkunabułów i starodruków. Badania nad rękopisami liturgicznymi prowadzone były już przed II wojną światową. W okresie powojennym odrębne studium poświęcone zostało Antyfonarzowi Kieleckiemu (XIV wiek). Ponadto zinwentaryzowane zostały rękopisy teologiczne (29 kodeksów). Poszczególne rękopisy teologiczne, jak również kolekcje, były przedmiotem kilku publikacji. Najcenniejsza kolekcja (7 z 29 manuskryptów) należała do Stanisława z Jankowic (XV wiek). Dwa rękopisy stanowiły własność wikariusza Adama (XV wiek). Najstarszym woluminem teologicznym zbioru jest pochodzący z Kłodzka manuskrypt z XIV wieku. Ciekawym studium jest artykuł o percepcji średniowiecznej teorii pedagogicznej w szkole kapitulnej w Kielcach – traktat *Statuta vel praecepta scholarium*. Fragment makulatury, na którym zachował się cytat z tego traktatu zawiera piętnastowieczne tłumaczenie tekstu na język polski. Badania nad kolekcją inkunabułów (42) i druków od XVI-XVII wieku (ponad 300) to „młodsza” i współczesna nauka. Dwa artykuły poświęcono księgozbiorom prywatnym, które w formie szczątkowej zachowały się w bibliotece kapitulnej. Odrębny artykuł poświęcono księgozbiorowi, który został przekazany do biblioteki kapitulnej przez bp. Jakuba Zadzika<sup>2</sup>. Interującym księgozbiorem duchownego z początków reformy trydenckiej był zbiór kanonika Wojciecha (Alberta) Strzemeskiego. Zachowane inwentarze pozwoliły na określenie profilu biblioteki kapitulnej w 1598, 1650 i 1727 roku<sup>3</sup>. Z bada-

<sup>2</sup> Wykaz autorów i publikacji na temat biblioteki kapitulnej znajduje się w artykułach podanych w kolejnym przypisie.

<sup>3</sup> A. Kwaśniewski, *Księgozbiory parafialne w prepozyturze kieleckiej w XVIII wieku*, Lublin 2010 (praca doktorska w Archiwum Uniwersyteckim Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego); tenże, *Księgozbiór kapituły kieleckiej w świetle inwentarza z 1598 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 99 (2013) s. 43-92; tenże, *Księgozbiór kanonika kieleckiego Wojciecha Strzemeskiego (†1602r.) w świetle inwentarza z 1650 roku*, „Rocznik Kolbuszowski”, 12 (2012) s. 87-107;

niami nad księgozbiorem kapitulnym związany jest artykuł na temat mszału przechowywanego w Bibliotece Parafialnej w Ilży<sup>4</sup>.

Księgozbiór kapitulny w latach 70. XX wieku został przeniesiony z katedry do seminarium. Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach przechowuje księgozbiór kapitulny jako depozyt. Zachowana została odrębność sygnatur. Pozwala to na skuteczniejsze kwerendy w integralnym i autonomicznym księgozbiornym kapitulnym. Część zbiorów pozostaje nadal w katedrze. Są to najcenniejsze rękopisy, w tym graduał (XVI wiek) z superekslibrisem bp. Piotra Tomickiego. Rękopisy te funkcjonują w literaturze przedmiotu jako nieposiadające sygnatur. Skarbiec Katedralny w Kielcach został w 1973 roku udostępniony dla zwiedzających<sup>5</sup>. Zaaranżowane do tego celu wewnątrz wyposażone jest w gabloty, w których eksponowane są m.in. cenne rękopisy.

W trakcie prowadzonych badań nad księgozbiorem kapitulnym natrafiono na woluminy, na których zachowały się superekslibrisy świadczące o przynależności druków do prywatnych księgozbiorów osób duchownych. Zidentyfikowane superekslibrisy stały się przedmiotem zainteresowania naukowego, którego owocem jest niniejszy artykuł. Celem publikacji jest opracowanie odkrytych superekslibrisów. Artykuł składa się z części analitycznej oraz zamieszczonego w aneksie katalogu. Pod numerami katalogowymi widnieją opisy poszczególnych superekslibrisów. Wzbogacenie stanowią zdjęcia opisywanych obiektów. W celu ujednoczenia badań dołączony do artykułu katalog upodobniono do znanych w polskiej tradycji badań prowadzonych w środowisku warszawskim<sup>6</sup>. Takie postępowanie badawcze jest świadomym nawiązaniem do przedsięwzięć już zrealizowanych.

Punktem odniesienia do analizy materiału kieleckiego była książka całościowo poświęcona badaniom nad polskim superekslibrisem<sup>7</sup>. Praca Arkadiusza Wagnera stanowi w tegumentologii polskiej ważny stopień dojrzałości metodologicznej. Poprzez ujednoczenie terminologii oraz wcześniejszą kategoryzację rozpoznanych i wyjaśnionych zjawisk występujących w procesie historycznego rozwoju oprawy polskiej (ściśle superekslibrisu), wprowadzone zostały syntetyzujące schematy, które prowadzą do systemu pojęć dojrzewającej polskiej tegumentologii. Posiadanie tych wypracowanych pojęć umożliwia zarówno pożyteczne posługiwanie się nimi, jak i rozwój dalszych badań. Pozwala to unikać odkrywania rzeczy już

---

tenże, *Księgozbiory prywatne zachowane w Bibliotece Kapituły Kieleckiej (XV-XVIII wiek)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 62 (2012) s. 69-95; tenże, *Księgozbiór Kapituły Kieleckiej w świetle inwentarza z 1650 roku*, w: *Książka dawna i jej właściciele*, t. 2, red. D. Sidorowicz-Mulak, A. Franczyk-Cegła, Wrocław 2017, s. 207-227.

<sup>4</sup> Tenże, *Siedemnastowieczny mszał z superekslibrisem księdza Stanisława Rozdrażewskiego proboszcza parafii w Ilży*, „Rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej. Z dziejów regionu i miasta”, 3 (2012) s. 139-144.

<sup>5</sup> R. Garus, *Bazylika Katedralna w Kielcach*, Kielce 1991, s. 40.

<sup>6</sup> M. Cubrzyńska-Leonarczyk, *Polskie superekslibrisy XVI-XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Centuria druga*, Warszawa 2001; M. Sipayło, *Polskie superekslibrisy XVI-XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, Warszawa 1988.

<sup>7</sup> A. Wagner, *Superekslibris polski. Studium o kulturze bibliofilskiej i sztuce od średniowiecza do połowy XVII wieku*, Toruń 2016.



znanych i stosowania długich opisowych analiz, w miejsce których korzystamy ze skonstruowanych narzędzi metodologicznych. Dysponowanie osiągnięciami A. Wagnera stanowi grunt, na którym można oprzeć jednolite badania.

W wyselekcjonowanym materiale źródłowym jako najstarszy występuje superekslibris należący najprawdopodobniej do biskupa krakowskiego Jana Konarskiego (nr kat. 1, il. 1). Księgoznak stanowi tu herb Abdank. Oprawa sporządzona została z desek powleczonych białą skórą. Na górnej i dolnej okładzinie zastosowano jednolitą, złożoną (obecnie szerniałą) dekorację. Kompozycja złożona jest z linearnej, podwójnej ramy strychulcowej. W rogach wewnętrznej ramy umieszczono wyciski tłoków w formie trójliścia. Centrum zwierciadła wyznacza herb Abdank. Zastosowany typ tarczy herbowej wskazuje na zależność od renesansowego intraligatorstwa włoskiego. Superekslibris umieszczony na okładzinie górnej został również powtórzony na okładzinie dolnej. Na górnej okładzinie w polu pomiędzy wewnętrzną i zewnętrzną ramą wytłoczony został napis: PROCESVS (w górnej części) IVDICARIVS (w dolnej części).

W literaturze znany jest superekslibris bp. J. Konarskiego wykonany w 1513 roku. Druk z tym znakiem zachował się w Bibliotece Kapituły Katedralnej w Krakowie. Zarówno superekslibris krakowski, jak i kielecki nie posiadają insygniów biskupich. Prawdopodobnie ta jest uznawana za właściwą dla pierwszego trzydziestolecia XVI wieku<sup>8</sup>. Porównanie superekslibrisu krakowskiego z kieleckim pozwala na uchwycenie zmiany ornamentyki z gotyckiej w kierunku renesansowym. Oprawa krakowska posiada cechy gotyku. W oprawie kieleckiej zastosowany został tłok z trójdzielnym liściem, ponadto prosta dekoracja oprawy, jak i tarcza posiadają wyraźne cechy wczesnorenesansowe, wzorowane na oprawach włoskich z początku XVI wieku (ściślej weneckich). Italianizującą formę przybrała również tarcza.

Zachowana w Poznaniu oprawa sporządzona przez Macieja z Przasnysza (Mistrza Główek Anielskich) dla Jana Łaskiego zdradza duże podobieństwa do analizowanej oprawy z superekslibrisem bp. Konarskiego<sup>9</sup>. Oprawa kielecka stanowi przykład bardziej pierwotnej kompozycji stosowanej przez Macieja z Przasnysza. W oprawie kieleckiej tłoczona inskrypcja znajduje się w polu pomiędzy zewnętrzną i wewnętrzną linią strychulcową. W oprawie poznańskiej poprzez wzbogacenie dekoracji pole pomiędzy linią zewnętrzną i wewnętrzną zostało wypełnione półpięścieniami, w które przekształca się linia wewnętrzna. Wobec tak zagospodarowanej przestrzeni inskrypcje zostały przeniesione na zewnątrz podwójnej ramy, która uzyskała w górnej i dolnej części prostokątne pola, wypełnione antykwowymi napisami. Zastosowanie półpięścieni i w konsekwencji dobudowanie prostokątnych pól napisowych nadało kompozycji więcej elegancji estetycznej oraz stworzyło wyrazistszy podział treściowy: napisy streszczające zawartość klocka stanowią w stosunku do superekslibrisu bardziej wyodrębnioną rzeczywistość. Superekslibris poprzez ubogacone i symetrycznie ozdabiające go ornamenty stał się bardziej wyeksponowany.

<sup>8</sup> Tenże, *Superekslibris polski*, s. 170.

<sup>9</sup> Por. A. Wagner, *Nieznana oprawa dla Jana Łaskiego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu. Przyczynek do badań nad italianizmem w intraligatorstwie polskim XVI wieku*, „Biblioteka”, 16 (2012) s. 27-28.

Oprawa poznańska powstała w 1526 roku. Oprawa kielecka chroni trzy druki w tym najmłodszy z 1517 roku. Przy założeniu, że oprawa została sporządzona po 1517 roku należy przyjmować lata 1517-1526 jako okres, w którym dokonał się rozwój kompozycji stosowanych w warsztacie Macieja z Przasnysza. Materiałem wnoszącym argumenty do dyskusji jest wykonana przez niego oprawa pontyfikału z biblioteki prymasa Macieja Drzewickiego<sup>10</sup>. Oprawa ta chroni pontyfikał wydany w 1520 roku. Zastosowana kompozycja zdobień oprawy bliższa jest pierwotnemu modelowi zastosowanemu w oprawie kieleckiej. W polu pomiędzy zewnętrzną i wewnętrzną linią strychulcową wytłoczony został napis: PONTIFICALE. Należy więc ostrożnie przyjmować, że starsza kompozycja stosowana przez Macieja z Przasnysza najwcześniej pojawiła się około 1517 roku, funkcjonowała na początku lat 20. XVI wieku i około 1526 roku została ubogacona o prostokątne tablice napisowe. Oprawa zachowana w księgozbiorze kapituły kieleckiej stanowi przykład bardzo wczesnego zastosowania wzorów włoskiego renesansu.

Postać bp. Konarskiego posiada liczne związki ze środowiskiem kieleckim. Od 1495 roku przewodniczył kapitule kieleckiej jako dziekan. W późniejszym czasie jako biskup krakowski wykonywał liczne prace na terenie dóbr biskupich w rejonie Kielc: rozbudował miasta Iłżę i Bodzentyn, zamek biskupi w Bodzentynie oraz kolegiatę kielecką. Ufundował tryptyk bodzentyński oraz obraz *Zaśnięcie NMP* związany z kościołem św. Wojciecha w Kielcach (na zachowanych obrazach widoczne są portrety fundatora)<sup>11</sup>. Być może związki z kapitułą i regionem stanowią trop wyjaśniający, jak trafiła do księgozbioru kapitulnego książka z superekslibrisem biskupa.

Do najstarszych w zachowanych w zbiorach kieleckich należy superekslibris Jakuba Wedelicjusza z Obornik (nr kat. 2, il. 2). Znajduje się na oprawie sumy spowiedniczej wydanej w 1518 roku. Mocno zniszczone deski i skóra oprawy pozwalają z trudem na zidentyfikowanie znaku jako należącego do Jakuba. Wpisy proweniencyjne wskazują, że książka była również własnością Piotra Wedelicjusza z Obornik. Następnie poprzez innych właścicieli w sposób bliżej nieokreślony trafiła do księgozbioru kapitulnego<sup>12</sup>. Superekslibris wykonany na okładzinie dolnej – złożony (obecnie szerniały) napis: [IA]COBI D[nieczyt.] VEDELI (w górnej części) DE OBORNYKY (w dolnej części). W zwierciadle słabo widoczny herb Wedel. Herb Wedel znajdował się również na okładzinie górnej. W obecnym stanie zachowania jest ledwo widoczny. Kompozycja okładziny górnej pozbawiona została napisu [IA]COBI VEDELI DE OBORNYKY. Na górnej okładzinie herb znajduje się w centrum zwierciadła. Ponad herbem złożone tłoczenie: [S]VMM[A] (w górnej części) SYLVETRINA (w dolnej części). Opublikowany niedawno artykuł o oprawach ksiąg należących do P. Wedelicjusza został wydany wraz z materiałem

<sup>10</sup> P. Pokora, „Pontificale Romanum” z 1520 roku z biblioteki prymasa Macieja Drzewickiego. O odnalezieniu jednego z zaginionych klejnotów Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie, „Biblioteka”, 17 (2013) s. 37-51.

<sup>11</sup> M. Goetel-Kopffowa, *Konarski Jan h. Abdank (1447-1525)*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 13, red. B. Leśnodorski i in., Wrocław i in. 1967-1968, s. 458-461.

<sup>12</sup> Kwaśniewski, *Księgozbiory prywatne zachowane w Bibliotece Kapituły Kieleckiej*, s. 80-81.

zdjęciowym<sup>13</sup>. Porównanie badanego tu materiału kieleckiej oprawy księgi należącej do J. Wedelicjusza nie pozwala na łączenie jej z warsztatem działającym na potrzeby P. Wedelicjusza.

W zbiorach biblioteki kapitulnej w Gnieźnie zachował się inny superekslibris J. Wedelicjusza. Złożony jest on z części napisowej oraz herbu Wedel. Napis znajduje się w linearnej ramce ozdobionej ornamentem arabeskowym w kształcie trójkąta. Superekslibris gnieźnieński uznawany jest za przykład wpływów italianizmu<sup>14</sup>. W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie zachował się superekslibris P. Wedelicjusza (brat Jakuba). Znak ten zdradza podobieństwo do kompozycji należącej do J. Wedelicjusza. Na górnej okładzinie ochraniającej druk z 1536 roku znajduje się tłoczenie: PETRI VEDELICI DE OBORNYKY. Herb wraz z inicjałami P. Wedelicjusza został umieszczony na dolnej okładzinie<sup>15</sup>. Związki pomiędzy braćmi wskazują, że po śmierci Piotra, Jakub mieszkający w rodzinnej Wielkopolsce przejął jego bibliotekę<sup>16</sup>. Jednak zagadką pozostaje droga jaką książka ta trafiła do Kielc.

W Skarbcu Katedralnym w Kielcach znajduje się Graduał Krakowski z XVI wieku. Wraz z innymi rękopisami księga ta była przedmiotem zainteresowania historyka kieleckiego – ks. dr. Józefa Zdanowskiego, który na kilku stronach opisał oprawę oraz zawartość księgi, w tym miniatury oraz incipity<sup>17</sup>. Graduał posiada oryginalną oprawę wykonaną w 1534 roku. Księga ta ma wymiary: 43 cm x 68 cm. W górnej okładzinie radełko złożone z floratury, wśród której widoczne zwierzęta: jelen, jednorożec i zając. Radełko to znane w literaturze prezentuje treści chrystologiczne<sup>18</sup>. W dolnej okładzinie radełko z motywem owocu granatu. Na górnej okładzinie tłoczony napis: GRADVALE oraz data MDXXXVIII. Na górnej okładzinie herb Łódzia, powyżej mitra (nr kat. 3, il. 3). Całość umieszczona w pierścieniowym otoku wzbogaconym trójliściami włoskimi (*trifolia italiana*). Superekslibrisy bp. P. Tomickiego znane są w literaturze przedmiotu<sup>19</sup>.

<sup>13</sup> R. Franczak, *Superekslibrisy dwóch renesansowych bibliofilów na oprawach inkunabułów z dawnej biblioteki benedyktynów w Lubiniu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), 110 (2018) s. 167-180.

<sup>14</sup> L. Formanowicz, *Katalog inkunabułów Biblioteki Kapitulnej w Gnieźnie*, z. 1, Poznań 1939, s. 35-36, nr kat. 114, 129, 136, 180 i in., tabl. 7A; Wagner, *Superekslibris polski*, s. 263, il. 96a; tenże, *Włoskie wpływy w polskim intraligatorstwie XV-XVI wieku*, w: *Tegumentologia polska dzisiaj*, red. A. Wagner, Toruń 2015, s. 93-95.

<sup>15</sup> Sipayło, *Polskie superekslibrisy XVI-XVIII wieku*, s. 40.

<sup>16</sup> K. Miaskowski, *Piotr Wedelicjusz z Obornik*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, 34 (1908) s. 169-212.

<sup>17</sup> J. Zdanowski, *Iluminowane rękopisy księgozbiorów kapitułarza katedralnego i seminarium duchownego w Kielcach oraz kościoła parafialnego w Miechowie*, Kielce 1929, s. 10-15.

<sup>18</sup> A. Wagner, *Motywy łowieckie na oprawach książkowych od średniowiecza do XVIII wieku*, w: *Europejskie tradycje łowieckie. Tom wydany z okazji III Międzynarodowego Kongresu Kultury Łowieckiej*, red. T.J. Żuchowski, Warszawa 2013, s. 144-155.

<sup>19</sup> L. Hajdukiewicz, *Księgozbiór i zainteresowania bibliofilskie Piotra Tomickiego na tle jego działalności kulturalnej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 181-187; Z. Skiełczyński, *Superekslibrisy z Biblioteki Kapitulnej w Łowiczu*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 28 (1990) nr 1, s. 257;

Porównanie superekslibrisu kieleckiego z tym zachowanym w Bibliotece Jagiellońskiej wskazuje na bardzo duże podobieństwa<sup>20</sup>. Zarówno kształt tarczy herbowej, jak i ułożenie mitry wydają się być identyczne. Herb Łodzia w obu przypadkach znajduje się w pierścieniowym otoku wzbogaconym trójliściami włoskimi. Jedyną widoczną różnicą jest zastosowanie dodatkowo w superekslibrisie Biblioteki Jagiellońskiej wieńca, który okala pierścieniowy otok. Superekslibris krakowski został wykonany w latach 20. XVI wieku. Zidentyfikowano go jako dzieło Macieja z Przasnysza. Wobec podobieństw superekslibris kielecki należy również łączyć z Maciejem z Przasnysza.

Osoba bp. Tomickiego (zm. 1535) związana była ściśle ze środowiskiem kieleckim. Od 1504 roku był on kustoszem kolegiaty kieleckiej. Jako biskup krakowski często gościł na terenie swych dóbr w rejonie Kielc. Przed śmiercią schorowany przybył z Krakowa do Kielc w połowie listopad 1534 roku, następnie w początkach sierpnia 1535 roku wrócił do Krakowa. Po powrocie sporządził w Krakowie testament. Zmarł 29 października 1535 roku<sup>21</sup>. Należy zakładać, że graduł oprawiony w 1534 roku został przekazany przed sporządzeniem testamentu. Zapewne w czasie pobytu w Kielcach od listopada 1534 roku do początków sierpnia 1535 roku księga została ofiarowana kolegiacie kieleckiej.

Z dworem bp. Tomickiego związany był biskup poznański Benedykt Izdbieński<sup>22</sup>. W 1546 roku lub w początkach 1546 roku mianowany biskupem kamienieckim (biskupstwa kamienieckiego prawdopodobnie nie objął). W 1546 roku przeniesiony na biskupstwo poznańskie. Działał na rzecz reformy katolickiej i kontrreformacji w Polsce. Zmarł w 1553 roku<sup>23</sup>. Zachowany superekslibris B. Izdbieńskiego wykonany został na oprawie chroniącej druk z dziełem św. Augustyna *De Civitate Dei* (nr kat. 5, il. 5). Druk wydano u Frobenia w Bazylei w 1542 roku. Oprawa, zgodnie z datą widniejącą na górnej okładzinie, została sporządzona w 1548 roku. W centrum zwierciadła superekslibris – herb Poraj (tarcza ozdobna), data wykonania tłoku MDXLVI, w otoku napis: BENEDICTVS ISBIENSKI DEI GRA[TIA] EP[ISCOP]VS POSNANEN[SIS]. Otok wzbogacony perełkowaniem. Sam superekslibris (bardzo dobrze zachowany) został wykonany przy pomocy tłoka, który posiada datę MDXLVI. Był to więc tłok wykonany w roku mianowania Izdbieńskiego biskupem poznańskim.

W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie rozpoznane zostały dwa superekslibrisy bożogrobców – Stanisława z Łowicza oraz Bartłomieja z Turu. Obydwaj bibliofile w połowie XVI wieku używali superekslibrisu typu pieczętarskiego – złożonego z krzyża bożogrobców na tarczy, powyżej tarczy skrzydłata

Wagner, *Superekslibris polski*, s. 97, 209; Cubrzyńska-Leonarczyk, *Polskie superekslibrisy XVI-XVIII wieku*, s. 40-41, tablica 3.

<sup>20</sup> Wagner, *Superekslibris polski*, s. 209.

<sup>21</sup> L. Hajdukiewicz, *Księgozbiór i zainteresowania bibliofilskie Piotra Tomickiego*, s. 118-121. Na temat pobytów w Kielcach i choroby bp. P. Tomickiego więcej informacji: W. Urban, *Kielce za biskupa Piotra Tomickiego (1524-1535)*, „Studia Kieleckie”, 59 (1988) nr 3, s. 5-11.

<sup>22</sup> Hajdukiewicz, *Księgozbiór i zainteresowania bibliofilskie Piotra Tomickiego*, passim.

<sup>23</sup> I. Kaniewska, *Izdbieński (Izbiński) Benedykt*, w: PSB, t. 10, red. K. Lepszy i in., Wrocław 1962-1964, s. 194-195.

głowa anioła, ozdobny otok, wzbogacony perełkowaniem. W celu zindywidualizowania księgoznaku zastosowano odniesienie do odpowiednich bibliofilów inicjały i pełny napis. Porównanie otoków wskazuje na duże podobieństwa. Otok ze zbiorów kieleckich, jak i otoki supereklibrisów należących do bożogrobców są w taki sam sposób wzbogacone perełkowaniem. Ponadto identyczne są wymiary: Izdbieński (59 mm x 59 mm), Stanisław z Łowicza (Maria Sipayło podaje: 58 mm × 58 mm), Bartłomiej z Turu (Maria Cubrzyńska-Leonarczyk podaje: 59 mm × 59 mm)<sup>24</sup>. Porównanie supereklibrisów bożogrobców z omówionym powyżej supereklibrisem Izdbieńskiego prowadzi do wniosku o ich pochodzeniu z jednego warsztatu.

Druk z supereklibrisem Izdbieńskiego trafił do księgozbioru kieleckiego za pośrednictwem ks. Walentego Gniewisza, który w latach 1660-1693 był proboszczem parafii w Radomiu. Zgodnie ze zwyczajem dawnej diecezji krakowskiej probostwo w Radomiu było związane z kapitułą kielecką i każdorazowy proboszcz radomski był dziekanem kapituły w Kielcach, a ponadto oficjałem radomskim. Ksiądz W. Gniewisz do momentu śmierci sprawował wszystkie wymienione urzędy, dodatkowo w części zawiślańskiej dziekanii kieleckiej był proboszczem w Stężycy. Wiadomo, że ks. Gniewisz posiadał wykształcenie zdobyte na Akademii Krakowskiej i pierwotnie był nauczycielem szkoły parafialnej w Radomiu. Zapewne poprzez kontakty ze środowiskiem krakowskim i dzięki aspiracjom intelektualnym wszedł w posiadanie druku z biblioteki bp. Izdbieńskiego<sup>25</sup>.

Zachowany w Kielcach supereklibris Izdbieńskiego należy do renesansowego typu supereklibrisu w formule pieczętarskiej, określany jest w literaturze przedmiotu jako supereklibris I. Tłok supereklibrisowy, którym wykonano księgoznak zachowany w zbiorach kieleckich, został wykonany w Krakowie w tym samym, anonimowym warsztacie, z którego również pochodził tłok należący do biskupa krakowskiego Samuela Maciejowskiego (zm. 1550). W księgozbiornie Izdbieńskiego supereklibrisem I oznaczano górne okładziny ksiąg. Ponadto posiadany równocześnie supereklibris II wyciskano na okładzinach dolnych<sup>26</sup>. W Bibliotece Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu zachowała się oprawa wykonana w 1549 roku. W oprawie tej zastosowano w górnej okładzinie supereklibris I, zaś w okładzinie dolnej wycisk supereklibrisu II.

Porównanie oprawy kieleckiej z poznańską wskazuje na zastosowanie w poznańskiej supereklibrisu II. Ponadto oprawa ze zbiorów kieleckich posiada wyciski radełek różnych od radełka opisywanego w badaniach Marii Jarosławieckiej-Gąsiorowskiej<sup>27</sup>. W oprawie kieleckiej powyżej i poniżej supereklibrisu znajduje się złożony wycisk tłoka z motywem skrzydlatej główki aniołka. W oprawie kieleckiej użyto kilku radełek, m.in. radełka chrystologicznego – SALVATOR, SVR[GE] [ET] [VALDE], CAP[IT] CRV[CEM] S[VAM], EGO SVM PA[STOR]

<sup>24</sup> Cubrzyńska-Leonarczyk, *Polskie supereklibrisy XVI-XVIII wieku*, s. 54-55, tablica 9; Sipayło, *Polskie supereklibrisy XVI-XVIII wieku*, s. 54-55, tablica 11.

<sup>25</sup> Kwaśniewski, *Księgozbiory prywatne*, s. 85.

<sup>26</sup> Wagner, *Supereklibris polski*, s. 237 (il. 75 b), s. 252.

<sup>27</sup> M. Jarosławiecka-Gąsiorowska, *Ikonografia świecka na oprawach XVI i XVII w.*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 6 (1970) s. 331, il. 6, 6a.

[BONVS]. Porównanie jednak z podobnym treściowo radełkiem monogramisty MC wskazuje na brak rzeczonoego monogramu w radełku oprawy kieleckiej<sup>28</sup>. Tłok superekslibrisowy bp. Izdbieńskiego po jego śmierci został przerobiony dla innego bibliofila – prawdopodobnie dla Hieronima Powodowskiego<sup>29</sup>.

W latach 1541-1545 Izdbieński pełnił w Krakowie urząd wikariusza generalnego *in spiritualibus* bp. Piotra Gamrata. Zachowała się z tego czasu pieczęć Izdbieńskiego przywieszona przy dokumencie z 20 maja 1542 roku. Okrągła pieczęć o średnicy 30 mm przedstawia herb Poraj. Renesansowa tarcza herbu trzymana jest przez dwie postacie. Napis w otoku na skutek zatarcia jest mało czytelny<sup>30</sup>. Zachowana pieczęć stanowi materiał porównawczy do badań nad superekslibrisami typu pieczętarskiego, jakimi posługiwał Izdbieński. Kształt tarczy w wycisku zachowanym w Kielcach jest zbliżony do tarczy widocznej w pieczęci. Jednak w superekslibrisie tarcza posiada krój bardziej dekoracyjny.

Interesującym badawczo jest zachowany w Kielcach superekslibris Jakuba Uchańskiego (nr kat. 6, il. 6). Okładzina chroni druk z połowy XVI wieku (z powodu uszkodzenia pełny opis bibliograficzny pozostaje trudny do ustalenia). Oprawa sporządzona z desek powleczonych skórą ozdobioną złotymi tłoczeniami (obecnie szerniałe). Kompozycja złożona jest z linearnej, podwójnej ramy strychulcowej. W rogach wewnętrznej ramy umieszczono wyciski tłoków w formie listka aldyńskiego. Na górnej okładzinie w przestrzeni pomiędzy wewnętrzną i zewnętrzną ramą wytłoczony został napis: HENRICI CORNE[LII] (w górnej części) oraz data 1553 (w dolnej części). W centrum zwierciadła herb Radwan odznaczający się ozdobną, misternie wyciętą tarczą. Herb umieszczony w otoku, powyżej infuła i pastorał. Dolna okładzina w podobnym schemacie pozbawiona jednak wycisków napisowych. Uwagę badacza przyciąga różnica superekslibrisu widocznego na górnej i na dolnej okładzinie. W górnej okładzinie w otoku zastosowano ornament plecionkowy, w dolnej kwiatowy. Prowadzi to do oczywistego wniosku, że mamy do czynienia z księgoznakiem, który powstał nie z jednego tłoka superekslibrisowego. Mitra i pastorał zostały wykonane z dwóch oddzielnych tłoków. W obu superekslibrisach występuje identyczna tarcza i herb. Jednakowe są również wymiary otoku. Jedyna różnica polega na wypełnieniu pola, które zwykle w podobnych przypadkach zajmuje napis w otoku. Ponadto zarówno ornament plecionkowy, jak i zastosowany w dolnej okładzinie ornament kwiatowy nie odznaczają się regularnością. Zostały bowiem wykonane ręcznie poprzez kolejne wciski tworzące odpowiednio układ plecionki i rozsypanych w otoku kwiatów.

Porównanie tego superekslibrisu ze znanymi w literaturze trzema księgoznakami abp. J. Uchańskiego wskazuje na tożsamość jedynie w odniesieniu do herbu Radwan. Prawidłowością w trzech opracowanych przez M. Sipayło księgoznakach jest występowanie insygniów biskupich. Superekslibris I został wykonany w czasach,

<sup>28</sup> M. Czapnik, *Oprawy poznańskiego monogramisty MC*, w: *Tegumentologia polska dzisiaj*, red. A. Wagner, Toruń 2015, s. 139, 142, il. 2a.

<sup>29</sup> Wagner, *Superekslibris polski*, s. 480-481, il. 248.

<sup>30</sup> E. Knapik, *Średniowieczne i wczesnonowżytnie pieczęcie oficjalów i wikariuszy generalnych krakowskich*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 323, il. nr 43.

gdy Uchański nie posiadał godności biskupiej. W superekslibrisie II, gdy był już biskupem chełmskim, ponad herbem umieszczona została infuła. W kompozycji III – najmłodszego superekslibrisu na okładzinie druku z 1553 roku znajduje się infuła i pastorał<sup>31</sup>. Nastąpił więc, zgodnie z tendencją epoki, proces zastosowania ponad pierwotną ściślejszą kompozycją superekslibrisu insygniów biskupich (w superekslibrisie I brak insygniów). Występujące w superekslibrisie III insygnia zostały wyciśnięte z dwóch tłoków. Porównanie tych tłoczeń z wyciskami zachowanymi w oprawie kieleckiej wskazuje na zbieżności ikonograficzne. Podobieństwa tłoków nie pozwalają jednak na ich utożsamienie. Zachowane tłoczenie infuły, a szczególnie pastorału wskazują na drobne różnice. Dla wykonania wycisków superekslibrisu III, jak i superekslibrisu zachowanego w Kielcach zastosowano podobne tłoki, jednak różne.

W badaniach prowadzonych przez M. Cubrzyńską-Leonarczyk rozpoznany został superekslibris Wacława Grodeckiego (zm. 1591). Oprawa, w której zachował się jego superekslibris, została wykonana w 1555 roku. Chroni ona druk wydany w 1550 roku. Superekslibris W. Grodeckiego złożony jest z godła herbu Radwan znajdującego się na ozdobnej tarczy. W otoku napis: VENCESLAUS GRODECZSKI<sup>32</sup>. Porównanie z superekslibrisem Uchańskiego zachowanym w zbiorach kieleckich wykazuje identyczny kształt herbu i tarczy. Takie same są również wymiary superekslibrisu. Napis znajdujący się pierwotnie w otoku superekslibrisu kieleckiego został zamaskowany poprzez zastosowanie tłoka tworzącego układ (odpowiednio) plecionki. Ponadto u Uchańskiego dodano insygnia biskupie. Zjawisko przerobionego superekslibrisu należy do rozpoznanych w nauce<sup>33</sup>. W prowadzonych badaniach nie została wyjaśniona zagadka występowania druku z biblioteki abp. Uchańskiego w księgozbiorze kapituły kieleckiej<sup>34</sup>. W badaniach Sipayłło wyróżnione zostały trzy superekslibrisy Uchańskiego. Ksiądz Kazimierz Rulka w swoich badaniach zaklasyfikował odkryty w zbiorach wrocławskich superekslibris Uchańskiego z 1564 roku jako IV<sup>35</sup>. Superekslibris ze zbiorów kieleckich wykonany po 1553 roku zajmuje odpowiednie miejsce. Nie udało się bowiem określić czy jest starszy, czy młodszy od wrocławskiego. Najnowszy superekslibris abp. Uchańskiego znany jest z badań nad księgozbiorem kapituły gnieźnieńskiej. Odkryty księgoznak sporządzony został na oprawie druku wydanego w 1577 roku<sup>36</sup>.

W pracy poświęconej księgozbiorowi prywatnemu ks. W. Strzemeskiego zidentyfikowane zostały dwa superekslibrisy nieznanego kieleckiego bibliofila. Ponadto analiza opraw zachowanych druków Strzemeskiego wykazała związki z introligatorstwem krakowskim, w tym m.in. wskazano na występowanie w jednej z opraw

<sup>31</sup> Sipayłło, *Polskie superekslibrisy XVI-XVIII wieku*, s. 46-51, tablice 7-9.

<sup>32</sup> Cubrzyńska-Leonarczyk, *Polskie superekslibrisy XVI-XVIII wieku*, s. 58-59, tablica 11.

<sup>33</sup> Wagner, *Superekslibris polski*, s. 353, 478-479, 480-481.

<sup>34</sup> Kwaśniewski, *Księgozbiory prywatne*, s. 83-84.

<sup>35</sup> K. Rulka, *Książkowe znaki własnościowe duchownych diecezji wrocławskiej*, „Kronika Diecezji Wrocławskiej”, 78 (1995) nr 3, s. 103; tenże, *Superekslibrisy w zbiorach Biblioteki Seminarium Duchownego we Wrocławku*, „Studia Wrocławskie”, 6 (2003) nr 6, s. 528.

<sup>36</sup> M. Bartoszak, *Superekslibrisy prymasów Polski z XVI i XVII wieku znajdujące się w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie*, ABMK, 110 (2018) s. 39.

radełka zidentyfikowanego przez Alodię Kawecką-Gryczową jako ornamentu opraw króla Zygmunta Augusta<sup>37</sup>. W niniejszym artykule dwa superekslibrisy zasługują na specjalną uwagę w kontekście całościowych badań nad materiałem kapitulnym. Starszy superekslibris Strzemeskiego został wykonany w oprawie z 1568 roku (nr kat. 7, il. 7). Pergaminowa oprawa chroniąca druk wydany w 1549 roku posiada bardzo skromne zdobienia ograniczone do superekslibrisu i tłoczeń skróconego tytułu. W centrum górnej okładziny herb Doliwa na ozdobnej, barwionej na czerwono tarczy. Całość okolona wieńcem. Również pole pomiędzy tarczą a wieńcem oraz skos w polu tarczy pomalowane czerwoną farbą. Zastosowanie czerwonej farby w skosie świadczy o nieudolności introligatora i słabej znajomości barw heraldycznych w herbie Doliwa. Pole tarczy winno być pomalowane na niebiesko, a skos powinien być biały. Zastosowana w tym superekslibrisie praktyka może również wskazywać na wtórne nałożenie czerwonej farby. Superekslibris został złożony z tłoczenia z motywem tarczy herbowej. Z odrębnego tłoka wyciśnięto wieńiec. Wycisk tarczy został w sposób widoczny niesymetrycznie ułożony w okalającym go wieńcu. Powyżej inicjały bibliofila: A[LBERTUS] S[TRZEMESKI]. Wieńiec i tłoczenia literowe złożone (obecnie szerniałe). Ponadto superekslibris ten jako wykonany w 1568 roku stanowi przykład wczesnego zastosowania motywu okalającego wieńca. W latach 60. XVI wieku upowszechnił się nowy typ kompozycyjny superekslibrisu – herb i otok inskrypcyjny był otaczany wieńcem<sup>38</sup>.

Superekslibris II ks. Strzemeskiego zachował się na oprawie brewiarza wydanego w 1570 roku (nr kat. 8, il. 8). Analiza oprawy brewiarza wykazała podobieństwa z inną, wykonaną w 1600 roku na polecenie Abrahama Bzowskiego, który oprawioną książkę przekazał dla dominikanów krakowskich<sup>39</sup>. Oprawa brewiarza należącego do Strzemeskiego pochodzi bez wątpienia z tego samego warsztatu, co oprawy druków należących do A. Bzowskiego. Analizy i materiał zdjęciowy zamieszczony w artykule Katarzyny Płaszczyńskiej-Herman przynoszą kolejne dowody potwierdzające<sup>40</sup>. Oprawy te należą do twórczości Kaspra Rajmana. Porównanie oprawy brewiarza należącego do ks. Strzemeskiego z tą przypisaną K. Rajmanowi (zbiory seminaryjne we Włocławku) wskazuje na podobieństwa. Tłoczenia w tych oprawach wykonane zostały tymi samymi tłokami. Ponadto w oprawie kieleckiej występuje większy wybór tłoków tego warsztatu. Również okucia i kłamry wskazują na ten sam warsztat<sup>41</sup>. Superekslibris II ks. Strzemeskiego znajduje się w centrum dolnej okładziny – herb Doliwa (odznaczający się ozdobną tarczą, która została otoczona okrągłym otokiem). Kompozycja ta stanowi wycisk jednego tłoka. Dodatkowo wykorzystano tłok, którym wykonano odbicie okalające

<sup>37</sup> Tenże, *Księgozbiór kanonika kieleckiego Wojciecha Strzemeskiego (†1602r.)*, s. 87-107.

<sup>38</sup> Wagner, *Superekslibris polski*, s. 222.

<sup>39</sup> Kwaśniewski, *Księgozbiór kanonika kieleckiego Wojciecha Strzemeskiego (†1602r.)*, s. 91. Zdjęcie oprawy donacyjnej A. Bzowskiego: *Biblioteka klasztoru benedyktynów na Świętym Krzyżu. Katalog wystawy*, Kielce 2006, s. 23-24.

<sup>40</sup> K. Płaszczyńska-Herman, *Oprawy z superekslibrisem donacyjnym Abrahama Bzowskiego OP, w: Arma nostrae militiae. Kultura książki i pisma zakonu kaznodziejskiego na ziemiach polskich*, red. M. Miławicki OP, I. Pietrzekiewicz, Poznań 2019, s. 49-72.

<sup>41</sup> Wagner, *Superekslibris polski*, s. 509, tablica XIII.



wycisk herbu. Analizowanym tłokiem drugim wykonano odbicie tworzące owalny otok inskrypcyjno-ornamentowy. Otok ten w wewnętrznej części posiada dewizę: FRVSTRA VIVIT QVI NEMINI PRODEST. Pomiędzy słowami napisu zastosowano sześcioramienne gwiazdy będące dywizorkami. Napis w otoku otoczony został ornamentem rollwerkowym z girlandami. Ornament rollwerkowy stanowi odpowiednik używanego wcześniej wieńca (okalającego otok napisowy). Pole pomiędzy tłoczeniem herbu w otoku a zewnętrznym otokiem owalnym wypełnione zostało tłoczeniami w formie drobnych kwiatów z otworem w środku i ośmioma prostymi płatkami. Tłoczenia te przy pomocy odrębnego tłoka są ułożone nieregularnie. Ponad kompozycją odcisnięte zostały inicjały bibliofila: A[LBERTUS] S[TRZEMESKI].

Herb oraz tłoczenia liternicze stanowią indywidualizację superekslibrisu skomponowanego jako składanka introligatorska. Elementem o charakterze bardziej uniwersalnym jest tłoczenie pełniące funkcję otoku napisowego z dewizą: FRVSTRA VIVIT QVI NEMINI PRODEST. Dewiza połączona z ornamentem rollwerkowym stanowi popularny motyw epoki występujący w kilku odmianach ikonograficznych. Jednak najbliższym wyciskowi wykonanemu na brewiarzu ks. Strzemeskiego jest tłoczenie zastosowane do skomponowania superekslibrisu ks. Feliksa Sojeckiego<sup>42</sup>. Otok napisowy posiada identyczne rozłożenie liter. Również podobny jest ornament rollwerkowy. Superekslibris złożony dla F. Sojeckiego posiada wewnątrz otoku napisowego wycisk herbu Grzymała. Jednak ze względu na zbyt duży tłok herbowy wycisk otokowy okazał się zbyt mały. Wykonany jako pierwszy wycisk otokowy został nieco przysłonięty przez wycisk herbu Grzymała. W superekslibrisie ks. Strzemeskiego zastosowano tłoki liternicze: A[lbertus] S[trzemeski]. Odpowiednio w przypadku Sojeckiego zastosowano tłoki: F[elix] S[ojecki]. Występujące w literze S szeryfowanie jest identyczne w obu przypadkach, co dowodzi użycia tego samego tłoka literniczego.

Otok rollwerkowy superekslibrisu II Strzemeskiego jest niemal identyczny z otokiem zastosowanym w superekslibrisie II ks. Floriana Piltowskiego<sup>43</sup>. Podobieństwo ornamentyki wskazuje zapewne na wspólne źródło, z którego ci duchowni czerpali produkty rzemiosła artystycznego. Z pewnością ks. W. Strzemeski poprzez kielecką znajomość z F. Piltowskim, jako bardziej rozwiniętym bibliofilem, był zależny od wzorców eksploatowanych na potrzeby biblioteki Piltowskiego – wytworów warsztatu Rajmana.

W oprawie druku kieleckiego widoczny jest błąd warsztatu wykonującego tłok, z którego wyciskano uniwersalny otok: FRVSTRA VIVIT QVI NEMINI PRODEST. W słowie NEMINI błędnie została wykonana dwukrotnie występująca litera N. Zachowany w Kielcach wycisk ukazuje literę N w odbiciu lustrzanym. W oprawie warszawskiej wycisk herbu Grzymała, nachodząc na napis otokowy, zatarł słowo NEMINI. Jednak końcowe dwie litery NI zachowały się. W tym przypadku mamy również do czynienia z wyciskiem, w którym jest błędne wykonanie litery N. Prowadzi to do pełnego potwierdzenia postawionej tezy. W porównywanych

<sup>42</sup> Cubrzyńska-Leonarczyk, *Polskie superekslibrisy XVI-XVIII wieku*, s. 118-119, tablica 41.

<sup>43</sup> Sipayło, *Polskie superekslibrisy XVI-XVIII wieku*, s. 114, tablica 41.

oprawach wykonanych w warsztacie Rajmana użyty został do skomponowania superekslibrisów ten sam tłok otokowy.

Zachowany w zbiorach kapitulnych superekslibris bp. Piotra Kostki został wykonany na oprawie chroniącej druk *Martyrologium Romanum* wydany w 1589 roku (nr kat. 10, il. 10). Oprawa powstała z makulatury powleczonej brązową skórą. W centrum zwierciadła górnej okładziny herb Dąbrowa w kartuszu ozdobionym ornamentami rollwerkowymi, powyżej infula, całość otoczona podwójnym otokiem. Napis w otoku wewnętrznym: PETRVS COSTCA EPISCOPVS CVLMENSIS. W otoku zewnętrznym ornament łuskowy. P. Kostka (ok. 1532-1595) był biskupem chełmińskim w latach 1574-1595<sup>44</sup>. Zachowany w Kielcach księgoznak jest jednym z rozpoznanych superekslibrisów bp. Kostki. W zbiorach uniwersyteckich w Warszawie zachował się superekslibris wykonany w oprawie druku z 1570 roku. Tłok superekslibrisowy użyty w tej oprawie posiadał datę wykonania 1571<sup>45</sup>. Nieco młodszy jest superekslibris przechowywany w Bibliotece „Hosianum”, a wykonany w 1574 roku. W przeciwieństwie do księgoznaku kieleckiego i warszawskiego superekslibris warmiński nie posiada napisu w otoku. O identyfikacji z osobą bp. Kostki decydują inicjały bibliofila: P. K. E. C<sup>46</sup>. Kostka należał do grona biskupów bibliofilów, o posiadaniu przez niego większej biblioteki świadczy m.in. zachowana w zbiorach chełmińskich Biblia wydana w Wenecji w 1485 roku<sup>47</sup>.

Wspomniany powyżej motyw wieńca upowszechniający się w latach 60. XVI wieku obserwowany jest w księgozbiornie bp. Kostki. Należący do niego tłok superekslibrisowy z 1571 roku, znany z wycisku zachowanego w zbiorach warszawskich, zaliczany jest do przykładów manieryzmu<sup>48</sup>. Analizowany superekslibris ze zbiorów kieleckich, jako późniejszy, posiada ornamentykę manierystyczną w formie dojrzałszej. Wskazuje na to ozdobny kartusz zbudowany z ornamentów rollwerkowych. Na przykładzie upodobań bibliofilskich bp. Kostki możemy zaobserwować dojrzewający styl manierystyczny. Pomiędzy rokiem 1571 a 1589 dokonana się przemiana preferencji estetycznych. Biskup Kostka, nie przekształcając tytulatury (*episcopus Culmensis*), zmienił upodobania estetyczne, polecając wykonać nowy tłok superekslibrisowy. Niewyjaśnione pozostają przyczyny występowania książki bp. Kostki w bibliotece kapitulnej w Kielcach. Być może należy wiązać dzieło z osobą bp. J. Zadzika, który był biskupem chełmińskim, następnie jako biskup

<sup>44</sup> A. Tomczak, *Kostka Piotr*, w: PSB, t. 14, red. B. Leśnodorski i in., Wrocław i in. 1968-1969, s. 353-355.

<sup>45</sup> Sipayłło, *Polskie superekslibrisy XVI-XVIII wieku*, s. 110-111, tablica 39.

<sup>46</sup> A. Wagner, *Zbiór opraw oznaczonych superekslibrisami polskimi z pierwszej połowy XVI wieku w Bibliotece „Hosianum”*. Charakterystyka wybranych przykładów, w: *Iubilaum Varmiae et Bibliothecae. Wybrane zagadnienia dotyczące 550. rocznicy istnienia Biblioteki „Hosianum”*, red. T. Garwoliński, Oklsztyn 2016, s. 128.

<sup>47</sup> J. Tondel, *Inkunabuly w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie*, Toruń-Pelplin 2007, s. 359, nr 93.

<sup>48</sup> Wagner, *Superekslibris polski*, s. 222-229.

krakowski działał w Kielcach. Na mocy testamentu kapituła otrzymała książkę z biblioteki tego duchownego<sup>49</sup>.

Superekslibris napisowy Gabriela Pilczy zachował się na oprawie druku wydanego w 1591 roku (nr kat. 12, il. 12). Oprawa została wykonana w roku następnym. W górnej części dolnej okładziny tłoczenie złożone: GABRIEL PILCZA. W oprawie zastosowano radełko Jagiellońskie: BONA, SIGISMUN[DVS], SIG[ISMVNDVS] AVG[VSTVS], KATE[RINA] SO. W opublikowanej księdze święceń występuje Gabriel Valentini de Pilcza jako wyświęcony z prowizji magistra Stanisława Mareniususa, był on kanonikiem kolegiaty św. Anny w Krakowie oraz plebanem w parafii Zielonki. Gabriel Valentini de Pilcza przyjął kolejno święcenia: subdiakoniat – 19 marca 1575 roku, diakonat – 17 września 1575 roku, prezbiterat – 17 grudnia 1575 roku<sup>50</sup>. Zapewne właściciel superekslibrisu jest tożsamy z duchownym pochodzącym z Pilicy, który przyjął święcenia kapłańskie w 1575 roku.

W trakcie przeprowadzonych badań nie uzyskano wyniku pełnej identyfikacji wszystkich superekslibrisów. Pięć superekslibrisów należy pozostawić do dalszych badań: bibliofil anonimowy – inicjały: S. P. oraz herb Doliwa (nr kat. 4, il. 4), bibliofil anonimowy – inicjały: P. B. K. (nr kat. 9, il. 9), bibliofil anonimowy – inicjały: L. S. B. (nr kat. 11, il. 11), bibliofil anonimowy – inicjały: S. F. oraz herb bożogrobców (nr kat. 13, il. 13), bibliofil anonimowy – właściciel superekslibrisu z dewizą: FIDE ET SINCERITATE oraz herb Abdank (nr kat. 14, il. 14). Na obecnym etapie badań uzasadnione są jedynie przyczynkarskie komentarze do analizowanego materiału. Bibliofil anonimowy – inicjały: S. P. to oprawa renesansowa wykonana dla pierwotnego właściciela w 1539 roku. Oprawa wykonana wówczas chroniła druk prawa kanonicznego wydany w 1496 roku. Zapewne w 1605 roku, po przejęciu książki przez bp. Zadzikę, oprawa uzyskała okucia i wówczas zamaskowany został superekslibris bibliofila o inicjałach: S. P. Bibliofil anonimowy – inicjały: S. F. oraz herb bożogrobców był właścicielem patronatu brewiarzowego bożogrobców. Tego typu księga liturgiczna związana była ze sposobem odmawiania brewiarza tylko przez przedstawicieli zakonu polskich bożogrobców. Właściciel o inicjałach: F. S. był z pewnością bożogrobcą. Zgodnie ze zwyczajem bibliofilskim zakonu zastosował w użytym superekslibrisie godło zakonu – podwójny krzyż<sup>51</sup>. W późniejszym czasie książka ta trafiła (pośrednio) do księgozbioru prywatnego ks. Józefa Hilarego Kasztulskiego (kanonik i oficjał kielecki), następnie do biblioteki kapitulnej. Bibliofil anonimowy – inicjały: L. S. B. użył obok inicjałów plakietki

<sup>49</sup> M. Pieniążek-Samek, *Curiae Kielcensi do. O darze biskupa Jakuba Zadzikę uwag kilka*, w: *Praxis atque theoria. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Malkiewiczowi*, red. J. Ostrowski i in., Kraków 2006, s. 287-297.

<sup>50</sup> *Księga egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573-1614*, oprac. Z. Pietrzyk, Kraków 1991, s. 188.

<sup>51</sup> Superekslibris Stanisława z Łowicza i superekslibris Bartłomieja z Turu: Cubrzyńska-Leonarczyk, *Polskie superekslibrisy XVI-XVIII wieku*, s. 54-55, tablica 9; Sipayło, *Polskie superekslibrisy XVI-XVIII wieku*, s. 54-55, tablica 11.

z Matką Bożą. Dewocyjna plakietka wykazuje podobieństwo do zastosowanej w środowisku dominikańskim – w superekslibrisie Bartłomieja z Przemyśla<sup>52</sup>.

Stan zachowania inkunabułów i druków z okresu XVI-XVIII wieku biblioteki kapitulnej pozwolił na wyselekcjonowanie 14 superekslibrisów. Należały one do 13 właścicieli (z biblioteki prywatnej ks. Strzemeskiego zachowały się dwa superekslibrisy). Spośród 14 księgoznaków aż 10 zidentyfikowanych zostało z 9 bibliofilami. Niezidentyfikowane pozostają 4 znaki. Materiał badawczy zbiorów kieleckich reprezentuje superekslibrisy należące do znanych polskich bibliofilów – głównie biskupów. W zbiorach znajdujemy również superekslibrisy właścicieli słabo rozpoznanych księgozbiorów prywatnych. Opracowane znaki to przykłady wczesnych i dojrzałych form renesansowych, następnie manierystycznych; słabo reprezentowane są dzieła z późniejszego czasu. Odkryte superekslibrisy rzucają nieco światła na kontakty artystyczne i intelektualne kościelnego środowiska kieleckiego związanego z kapitułą.

## ANEKS

### **Biblioteka Kapituły Katedralnej w Kielcach (BKKKiel). Katalog superekslibrisów**

Nr 1, 1517 [?]

Jan Konarski [?] (1447-1525)

herbu Abdank, dziekan kapituły kieleckiej (1595), biskup krakowski (1503)

[A] Joannes Andreas, Sum[m]a [...] sup[er] quarto decretaliu[m] [...], Colonia, [XV/XVI w], 12°. Współopr.: [B] Processus iudicarius [...] impressis Parisius per Nicolaum de Pratis impensis Johannis Petit [...] 1508, 12°, Współopr.: [C] Regule Ordinationes [e]t co[n]stitutiones Cancelariae S. D[omi]ni nostri Leonis[...] Pape X [...] Rome [...] 1517, 12°

BKKKiel., sygn. K.008 adl.

Prow.:

1. j. w.
2. Martinus Mosiedkii [?] posesor.
3. Eccle[si]ae Coll[egiatae] Kielcen[sis]. [Dziewiętnastowieczne sygnatury kapitulne:] 129, 104. Sigillum Capituli Cathedralis Kielcensis [pieczęć współczesna].

Opr.: Deska, skóra biała, ślady po klamrach. Tłoczenia złożone (szczerniałe). Na górnej okładzinie tłoczony napis: PROCESVS IVDICARIVS. Okładzina górna i dolna herb Abdank, tarcza typu włoskiego (40 mm x 27 mm).

<sup>52</sup> K. Płaszczyńska-Herman, *Ślady bibliofilskiej działalności braci kaznodziejów – superekslibrisy dominikańskie z Biblioteki OO. Dominikanów w Krakowie*, w: *Tegumentologia polska dzisiaj*, red. A. Wagner, Toruń 2015, s. 172-174, il. 3.

Nr 2, 1518 [?]

Jakub Wedelicjusz z Obornik (zm.1554)

herbu własnego Wedel, proboszcz w Winnogórze, doktor prawa kanonicznego (1514), roku prepozyt św. Marii Magdaleny w Poznaniu (1517), kanonik poznański (1536)

Silvester de Prierio, Summa summarum que Syluestrina dicitur [...], Argentoraci, opera [e]t impensis ingenui viri JoannisGrieninger, [...] 1518, 2°.

BKKKiel., sygn. K.00182.

Prow.:

1. j. w.
2. Petri Vedelcii Obornicen[sis] Artui & Medicine Doctoris, Con[sulis] Cracovien[sis]. [Inną ręką:] Fr[ater] meus d[omi]n[u]s doctor Iacobus canonicus Posn[aniensis] istam Summam Silvestrina[m] mihi requite meam que [nieczyt.] ex archetypo eiusdem auctoris impressum, meo consensu accepit, ac pro usu suo servavit.
3. Ioannis Modlenij S[anctorum] O[mniu]m Craco[viensis] Canonici, Prebendari[i] Lan. etc. a d[omino] Martino Gesschowski [?] mecenato dono datus.
4. Ecclesiae Collegiatae Kielcen[sis]. [Dziewiętnastowieczne sygnatury kapitulne:] 262, 206. Sigillum Capituli Cathedralis Kielcensis [pieczęć współczesna].

Opr.: Deska, skóra brązowa, fragmenty klamer. Oprawa mocno zniszczona, zanikające tłoczenia, deska i karty woluminu uszkodzone przez korniki. Na górnej okładzinie tłoczenia złożone (obecnie szerniałe): [S]VMM[A] SYLVETRINA. Na dolnej okładzinie tłoczenia złożone (obecnie szerniałe): [IA]COBI D[wytarte] VEDELI (w górnej części) DE OBORNYKY (w dolnej części). W zwierciadle słabo widoczny herb Wedel (około 30 mm x 27 mm). Wysokość tłoczeń literniczych – 8 mm. Wymiary oprawy – 325 mm x 210 mm.

Nr 3, 1534

Piotr Tomicki (1464-1553)

herbu Łodzia, kustosz kapituły kieleckiej (1504), biskup przemyski (1514), biskup poznański (1520), biskup krakowski (1524).

Graduał Krakowski, rkps, XVI w.

Skarbiec Katedralny w Kielcach, brak sygn.

Prow.: j. w.

Opr.: Deska, skóra brązowa, resztki klamer, tłoczenia złożone. Wymiary oprawy – 42 cm x 68 cm. W górnej okładzinie radełko złożone z floratury, wśród której widoczne zwierzęta: jelen, jednorożec i zając. W dolnej okładzinie radełko z motywem owocu granatu. Na górnej okładzinie tłoczony napis: GRADVALE oraz data MDXXXIII. Na górnej okładzinie herb Łodzia na tarczy, powyżej mitra. Całość umieszczona w pierścieniowym otoku wzbogaconym trójliściami włoskimi (*trifolia italiana*) (92 mm x 92 mm).



II. 1



II. 2



II. 3



II. 4

Nr 4, 1539

Bibliofil anonimowy – inicjały: S. P.

herbu Doliwa

Gregorius IX, Decretales. Nürnberg, Ant. Koberger, 10 VI 1496, 2°.

BKKKiel., sygn. K.00191.

Prow.:

1. j. w.
2. Ex libris Jacobi Zadzik J.V.D. 1605.
3. Ex libris Ecclesiae Collegiatae Kielcen[is]. [Dziewiętnastowieczne sygnatury kapitulne:] 254 [przekreślone], 198. Sigillum Capituli Cathedralis Kielcensis [pieczęć współczesna].

Opr.: Deska, skóra brązowa, okucia, ślady po klamrach. Brak sześciu narożnych okuć. W górnej części górnej okładziny tłoczony napis: DECRETALES, w centrum górnej okładziny napis tłoczony: BONVM CONSILIVM CONSVLTORI OPTIMVM, w dolnej części data MDXXXIX. Na dolnej okładzinie supereklibris przysłonięty okuciem herbu [Doliwa?] na tarczy (55 mm x 47 mm), powyżej tarczy herbowej inicjały: S. P. Wysokość tłoczeń literniczych – 7 mm.

Nr 5, 1548

Benedykt Izdbieński (1488-17.01.1553)

herbu Poraj (Róża), biskup kamieniecki (1546), biskup poznański (1546)

Augustinus s., De Civitate Dei [...], Froben, Basileae, 1542, 2°.

BKKKiel., sygn. K.0228.

Prow.:

1. j. w.
2. Hic liber applicatus est Ecclesiae Collegiatae Kielce[is] ab executor Perillis. et ad R[evere]ndi Valentini Gniewisz [!] Decani Kielcen[is] Praepositi et Officialis Radomien[is], Plebani Stężycen[is].
3. Sigillum Capituli Cathedralis Kielcensis [pieczęć współczesna].

Opr.: Deska, skóra brązowa, resztki klamer, okucia, obcięta kart barwione na czerwono. Na górnej okładzinie tłoczony ślepo napis: AVGVSTINVS DE CIVITATE DEI (góra) oraz data 1548 (dół). Radełko tłoczone ślepo z wyobrażeniami postaci biblijnych oraz świętych. W centrum zwierciadła okładziny górnej tłoczony złotem supereklibris – ozdobna tarcza herbu Poraj. Ponad tarczą ozdobna infuła z pasami *vitae*. Antykwowa inskrypcyjny w otoku: BENEDICTVS ISBIENSKI DEI GRA[TIA] EP[ISCOP]VS POSNANEN[SIS]. Otok wzbogacony perełkowaniem. W przestrzeni pomiędzy tarczą a otokiem data wykonania tłoku – MDXLVI. Pozostała przestrzeń pomiędzy tarczą herbową a otokiem wypełniona ozdobną falistą linią. Wymiary supereklibrisu – 59 mm x 59 mm.

Nr 6, po 1553

Jakub Uchański (1502-1581)

herbu Radwan, kanonik krakowski (1538), biskup chełmski (1551), biskup kujawski (1557), arcybiskup gnieźnieński (1561)

[Agrippa Henricus Cornelius, Henrici Cornelii Agrippae ab Nettesheym De incertitudine] et vanitatis scientiaru[m] [XVI w.], [n. m. okr.], 8°.

BKKKiel., sygn. K.0060.

Prow.:

1. j. w.
2. Ecclesiae Colleg[ia]tae Kielcen[sis]. [Dziewiętnastowieczne sygnatury kapitulne:] 125, 101. Sigillum Capituli Cathedralis Kielcensis [pieczęć współczesna].

Opr.: Deska, skóra brązowa, ślady po klamrach. Tłoczenia złożone (szerniałe). Na górnej okładzinie tłoczony napis: HENRICI CORNE[LII] (w górnej części) oraz data 1553 (w dolnej części). Okładzina górna i dolna herb Radwan Jakuba Uchańskiego, nad herbem infuła i pastorał. Na górnej okładzinie w otoku w celu zatarcia napisu odnoszącego się do pierwotnego właściciela zastosowano ornament tworzący kompozycję plecionki. Na dolnej okładzinie w otoku analogicznie użyto tworzący kompozycję luźno ułożonych kwiatów. Wymiary całej kompozycji: 70 mm x 50 mm; herb (51 mm x 51 mm), infuła (22 mm x 12 mm), pastorał (20 mm x 14 mm).

Nr 7, 1568

Wojciech Strzemeski (I) (zm. 1602)

herbu Doliwa, kanonik kielecki, proboszcz w Sieciechowie

Eusebius Pamphilus Caesariensis, Opera [...], Basileae, per Henricum Petri [...] 1549, 2°.

BKKKiel., sygn. K.00178.

Prow.:

1. j. w.
2. Post mortem R[evere]ndi D[omi]ni Alberti Strzemeski Can[onici] Kielcen[sis] Eccl[es]iae ab exequutoribus donat[us].
3. Ecclesiae Collegiatae Kielcensis. [Dziewiętnastowieczna sygnatura kapitulna:] 16.

Opr.: Biały pergamin, fragmenty wiązań. Tłoczenia złożone, szerniałe. Na górnej okładzinie napis: OPER EVSEBII (w górnej części) oraz data 1568 (w dolnej części). W centrum górnej okładziny herb Doliwa, tarcza ozdobna, barwiona błędnie na czerwono (41 mm x 30 mm). Całość otoczona wieńcem. Wymiary całości kompozycji (62 mm x 58 mm). Powyżej inicjały: A[lbertus] S[trzemeski]. Wysokość tłoczeń literniczych – 7 mm.

Nr 8, 1570 [?]

Wojciech Strzemeski (II) (zm. 1602)

herbu Doliwa, kanonik kielecki, proboszcz w Sieciechowie

Breviarium Romanum [...], Romae, 1570, [...] apud Paulum Manutium, 2°.

BKKKiel., sygn. K.00213.

Prow.:

1. j. w.
2. Strzem[beski] Can[onicus] Kielcen[sis] [uszkodzona karta].

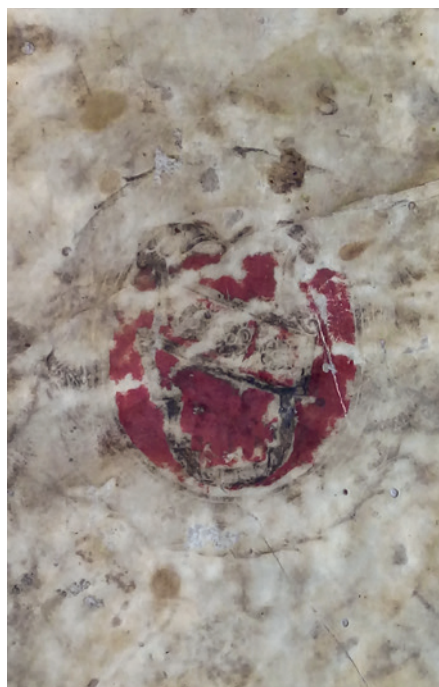




II. 5



II. 6



II. 7



II. 8

3. [Dziewiętnastowieczne sygnatury kapitulne:] 172, 204. Sigillum Capituli Cathedralis Kielcensis [pieczęć współczesna].  
 Opr.: Deska, skóra brązowa, okucia, fragmenty klamer. Na górnej okładzinie radełko o motywie plecionki (szerokość – 3 mm), ponadto radełko ze stylizowaną wicią roślinną, w której ok. owoce dębu. Tłoczenia złożone. Na górnej okładzinie napis: BREVIARIVM (w górnej części) ROMANVM (w dolnej części). Na górnej okładzinie plakietka – wyobrażenie Chrystusa na krzyżu, pod krzyżem Matka Boża i św. Jan Apostoł, napis w otoku: CHRISTUS FACTUS EST PRONOBIS OBEDIENS [!] V[S]QVE AD MORTEM: MORTEM AVTEM CRVCIS PHI. (90 mm x 65 mm). Na dolnej okładzinie herb Doliwa na ozdobnej tarczy otoczony otokiem (29 mm x 29 mm). W podwójnym otoku dewiza: FRVSTRA VIVIT QVI NEMINI PRODEST. W zewnętrznej części otoku ornament rollwerkowy z girlandami. Wymiary owalnego otoku – 75 mm x 56 mm, grubość tłoczenia w kształcie otoku – 12 mm. Powyżej inicjały: A[lbertus] S[trzemeski]. Wysokość tłoczeń litericznych – 8 mm.

Nr 9, 1577 [?]

Bibliofil anonimowy – inicjały: P. B. K.

[A] Bodius Hermannus, Unio disidentium. [...], apud Nicolaum Bryling, Basileae anno 1551, 8°. Współopr.: [B] Ferus Joannes OFM, Postillae sive conciones [...] in epist. Et evang. De sanctis, quorum ab Adventuus que ad festum Paschae [...], [in epist. Et evang. De sanctis, quorum a festo Paschae usque ad Adventum], in aedibus Ioan. Steelsii, Antverpiae 1559, 8°.

BKKKiel., sygn. K.0078 adl.

Prow.:

1. j. w.
2. Ecclesiae Coll[egiatae] Kielcen[sis]. [Dziewiętnastowieczne sygnatury kapitulne:] 105, 85.

Opr.: Deska, skóra brązowa, fragmenty klamer. Tłoczenia ślepe i złożone. Radełko z motywami roślinnymi oraz personifikacją muz i bogiń: VENVS, CALIOP[PPE] i inne. Na górnej okładzinie napis tłoczony: VNIO DISSIDENTI[VM]. Na górnej okładzinie plakietka przedstawiająca Chrystusa na krzyżu, pod krzyżem Matka Boża i św. Jan Apostoł (84 mm x 41 mm). Na dolnej okładzinie tłoczenie chrystogramu – IHS (37 mm x 37 mm), ponad nim inicjały: P. B. K. (40 mm x 5 mm). Pod chrystogramem data 1577 (40 mm x 5 mm). Wymiary całości: 110 mm x 50 mm.

Nr 10, 1589 [?]

Piotr Kostka (ok. 1532-1595)

herbu Dąbrowa, biskup chełmiński (1574-1595)

Baronius Caesarus Cor., Martyrologium Romanum [...], Antverpiae [...] Christophori Plantini, 1589, 2°.

BKKKiel., sygn. K.00216.

Prow.: j. w.

Opr.: Makulatura, skóra brązowa. Na górnej okładzinie herb Dąbrowa. Powyżej infuła. Napis w podwójnym otoku: PETRVS COSTCA EPISCOPVS CVLMENSIS. W otoku zewnętrznym ornament łuskowy (72 mm x 53 mm).

Nr 11, 1591 [?]

Bibliofil anonimowy – inicjały: L. S. B.

Alexandri Alexander OFM, [...] Genialium dierum libri sex [...], Francofurti 1591, 8°.

BKKKiel., sygn. K.0089.

Prow.:

1. j. w.
2. Ex cathalogo librorum [nieczyt.] 1611.
3. [zamazane].
4. Ex libris Eccles[iae] Col[le]g[ia]t[a]e Kiel[censis]. [Dziewiętnastowieczne sygnatury kapitulne:] 183, 148. Sigillum Capituli Cathedralis Kielcensis [pieczęć współczesna].

Opr.: Tektura, pergamin biały, wiązania, obcięta kart barwione na czerwono. Tłoczenia złocone, szerniały. Na górnej okładzinie owalna plakietka – Matka Boża jako dziewica apokaliptyczna: długie włosy, z kwiatem w rękę; postać Matki Bożej w postawie siedzącej umieszczona na półksiężycu, ponad jej głową aniołowie trzymają koronę (57 mm x 45 mm). Ponad tym tłoczeniem litery: L. S. B. (55 mm x 9 mm).

Nr 12, 1592

Gabriel Pilcza, duchowny diecezji krakowskiej

Socolovius Stanislaus, [...] Opera [tomus primus], Cracoviae, in Architypogrphia Regia et Ecclesiastica Lazari edita, 1591, 2°.

BKKKiel., sygn. K.0222.

Prow.:

1. j. w.
2. Ecclesiae Collegiatae Kielcensis. [Dziewiętnastowieczne sygnatury kapitulne:] 247, 180. Sigillum Capituli Cathedralis Kielcensis [pieczęć współczesna].

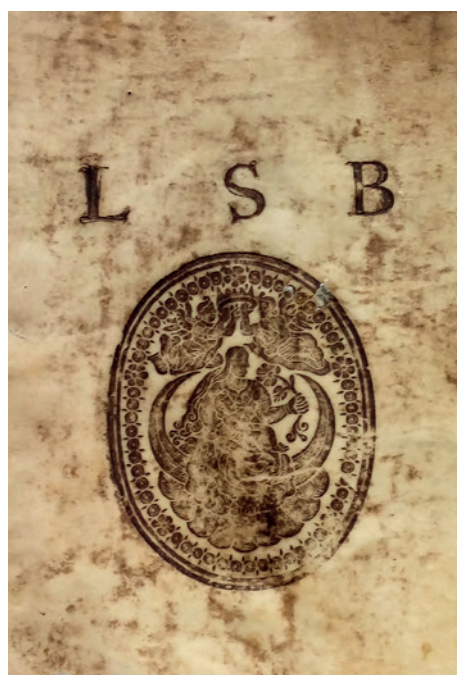
Opr.: Deska, skóra biała, fragmenty klamer, obcięta kart barwione na czerwono. Na górnej okładzinie owalna plakietka z motywem twarzy Chrystusa oraz napis w otoku: IESVS CHISTVS FILIUS DEI VIVI SALVATOR MUNDI REX REGUM & DOMINVS DOMINI. Radełko z wyobrażeniami półpostaci przedstawicieli dynastii jagiellońskiej. Półpostacie opatrzone napisami: BONA, SIGISMUN[VS], SIG[ISMVNDVS] AVG[VSTVS], KATE[RINA] SO (175 mm x 18 mm). Na górnej okładzinie napis złocony, szerniały: OPERA STANISLAI SOCOLO. CIO IO XCII. Dolna okładzina napis złocony, szerniały: GABRIEL PILCZA (133 mm x 7 mm).



II. 9



II. 10



II. 11



II. 12

Nr 13, 1677

Bibliofil anonimowy – inicjały: S. F., przedstawiciel bożogrobców  
 Officia propriae festorum Canonici Ordinis SS. Sepulchri Domini Hierosolymitani  
 [...], in Officina typograph. Mathiae Andreoviensis, Cracoviae 1620, 4°.  
 BKKKiel., sygn. K.00101.

Prow.:

1. j. w.
2. Mathias Jamogy [?] de Loicz [?] [nieczyt.]
3. Jo[s]e[phu]s Hil[arius] Kastulski Can[oni]c[us] et Off[icia]lis Kielcen[sis].
4. [Dziewiętnastowieczne sygnatury kapitulne:] 197, 157. Sigillum Capituli Cathedralis Kielcensis [pieczęć współczesna].

Opr.: Papier, pergamin barwiony na czerwono. Na górnej okładzinie podwójny krzyż – godło bożogrobców (wymiary krzyża – 35 mm x 23 mm). Krzyż w owalnym otoku (wymiary otoku: 75 mm x 56 mm). Cała przestrzeń okładziny górnej wypełniona ornamentem eksponującym centralnie położony krzyż. Wewnątrz kompozycji inicjały: S. F. (w górnej części), data 1677 (w dolnej części). Wysokość tłoczeń literniczych i cyfrowych – 10 mm. Wymiary całej kompozycji – 185 mm x 115 mm.

Nr 14, 1626 [?]

Bibliofil anonimowy – superekslibris z dewizą: FIDE ET SINCERITATE oraz herbem Abdank

Contzen Adamus SI, [...] Commentaria in quatuor sancta Iesu Christi evangelia  
 [...] [tomus 1-2], Colloniae Agripinae, apud Ioannem Kinckium sub Monocerote,  
 anno 1626, 2°.

BKKKiel., sygn. K.00218.

Prow.:

1. j. w.
2. Ecclesiae Collegiatae Kielcensis. [Dziewiętnastowieczne sygnatury kapitulne:] 119, 179, 229. Sigillum Capituli Cathedralis [Kielcensis] [pieczęć współczesna].

Opr.: Tektura, skóra biała, ślady wiązań. Na grzbiecie tłoczony napis: COMMEN-  
T[ARIA] QVATVOR EVANGELI[A]. Na górnej okładzinie godło herbu Abdank  
w ozdobnym kartuszu (45 mm x 27 mm). Powyżej kapelusz rangowy ze sznurami  
i chwostami po sześć z każdej strony w układzie: 1:2:3 (65 mm x 62 mm). Poniżej  
złożony napis: FIDEET SINCERITATE. Wymiary całej kompozycji – 125 mm  
x 91 mm.



Il. 13



Il. 14

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

- Bartoszak Michał, *Superekslibrisy prymasów Polski z XVI i XVII wieku znajdujące się w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 110 (2018) s. 35-62.
- Biblioteka klasztoru benedyktynów na Świętym Krzyżu. Katalog wystawy*, Kielce 2006.
- Cubrzyńska-Leonarczyk Maria, *Polskie superekslibrisy XVI-XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Centuria druga*, Warszawa 2001.
- Czapnik Marianna, *Oprawy poznańskiego momogramisty MC*, w: *Tegumentologia polska dzisiaj*, red. A. Wagner, Toruń 2015, s. 133-166.
- Formanowicz Leon, *Katalog inkunabułów Biblioteki Kapitulnej w Gnieźnie*, z. 1, Poznań 1939.
- Franczak Radosław, *Superekslibrisy dwóch renesansowych bibliofilów na oprawach inkunabułów z dawnej biblioteki benedyktynów w Lubiniu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 110 (2018) s. 167-180.
- Garus Ryszard, *Bazylika Katedralna w Kielcach*, Kielce 1991.
- Goetel-Kopffowa Maria, *Konarski Jan h. Abdank (1447-1525)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 13, red. B. Leśnodorski i in., Wrocław i in. 1967-1968, s. 458-461.
- Hajdukiewicz Leszek, *Księgozbiór i zainteresowania bibliofilskie Piotra Tomickiego na tle jego działalności kulturalnej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961.
- Jarosławecka-Gąsiorowska Maria, *Ikonoграфия świecka na oprawach XVI i XVII w.*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 6 (1970) s. 315-337.
- Kaniewska Irena, *Izdbieński (Izbieński, Izbiński) Benedykt*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 10, red. K. Lepszy i in., Wrocław 1962-1964, s. 194-195.
- Knapiek Elżbieta, *Średniowieczne i wczesnonowżytnie pieczęcie oficjalów i wikariuszy generalnych krakowskich*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 385-325.
- Księga egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573-1614*, oprac. Z. Pietrzyk, Kraków 1991.
- Kwaśniewski Andrzej, *Księgozbiory parafialne w prepozyturze kieleckiej w XVIII wieku*, Lublin 2010 (praca doktorska w Archiwum Uniwersyteckim Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego).
- Kwaśniewski Andrzej, *Księgozbiory prywatne zachowane w Bibliotece Kapituły Kieleckiej (XV-XVIII wiek)*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 62 (2012) s. 69-95.
- Kwaśniewski Andrzej, *Księgozbiór kanonika kieleckiego Wojciecha Strzemeskiego (†1602r.) w świetle inwentarza z 1650 roku*, „Rocznik Kolbuszowski”, 12 (2012) s. 87-107.
- Kwaśniewski Andrzej, *Księgozbiór kapituły kieleckiej w świetle inwentarza z 1598 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 99 (2013) s. 43-92.
- Kwaśniewski Andrzej, *Księgozbiór Kapituły Kieleckiej w świetle inwentarza z 1650 roku*, w: *Książka dawna i jej właściciele*, t. 2, red. D. Sidorowicz-Mulak, A. Franczyk-Cegła, Wrocław 2017, s. 207-227.
- Kwaśniewski Andrzej, *Siedemnastowieczny mszał z superekslibrisem księdza Stanisława Rozdrażewskiego proboszcza parafii w Ilży*, „Rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Skarżysku-Kamiennej. Z dziejów regionu i miasta”, 3 (2012) s. 139-144.
- Miaskowski Kazimierz, *Piotr Wedelicjusz z Obornik*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, 34 (1908) s. 169-212.

- Pieniążek-Samek Marta, *Curiae Kielcensi do. O darze biskupa Jakuba Zadzika uwag kilka*, w: *Praxis atque theoria. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Małkiewiczowi*, red. J. Ostrowski i in., Kraków 2006, s. 287-297.
- Płaszczynska-Herman Katarzyna, *Oprawy z superekslibrisem donacyjnym Abrahama Bzowskiego OP*, w: *Arma nostrae militiae. Kultura książki i pisma zakonu kaznodziejskiego na ziemiach polskich*, red. M. Miławicki OP, I. Pietrzekiewicz, Poznań 2019, s. 49-72.
- Płaszczynska-Herman Katarzyna, *Ślady bibliofilskiej działalności braci kaznodziejów – superekslibrisy dominikańskie z Biblioteki OO. Dominikanów w Krakowie*, w: *Tegumentologia polska dzisiaj*, red. A. Wagner, Toruń 2015, s. 167-189.
- Pokora Piotr, „Pontificale Romanum” z 1520 roku z biblioteki prymasa Macieja Drzewickiego. O odnalezieniu jednego z zaginionych klejnotów Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie, „Biblioteka”, 17 (2013) s. 37-51.
- Rulka Kazimierz, *Książkowe znaki własnościowe duchownych diecezji wrocławskiej*, „Kronika Diecezji Wrocławskiej”, 78 (1995) nr 3, s. 100-120.
- Rulka Kazimierz, *Superekslibrisy w zbiorach Biblioteki Seminarium Duchownego we Wrocławku*, „Studia Wrocławskie”, 6 (2003) nr 6, s. 527-557.
- Sipayłło Maria, *Polskie superekslibrisy XVI-XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, Warszawa 1988.
- Skiełczyński Zbigniew, *Superekslibrisy z Biblioteki Kapitulnej w Łowiczu*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 28 (1990) nr 1, s. 243-259.
- Tomczak Andrzej, *Kostka Piotr*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 14, red. B. Leśnodorski i in., Wrocław i in. 1968-1969, s. 353-355.
- Tondel Janusz, *Inkunabuły w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie*, Toruń-Pelplin 2007.
- Urban Waclaw, *Kielce za biskupa Piotra Tomickiego (1524-1535)*, „Studia Kieleckie”, 59 (1988) nr 3, s. 5-11.
- Wagner Arkadiusz, *Motywy łowieckie na oprawach książkowych od średniowiecza do XVIII wieku*, w: *Europejskie tradycje łowieckie. Tom wydany z okazji III Międzynarodowego Kongresu Kultury Łowieckiej*, red. T.J. Żuchowski, Warszawa 2013, s. 144-155.
- Wagner Arkadiusz, *Nieznana oprawa dla Jana Łaskiego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu. Przyczynek do badań nad italianizmem w introligatorstwie polskim XVI wieku*, „Biblioteka”, 16 (2012) s. 23-57.
- Wagner Arkadiusz, *Superekslibris polski. Studium o kulturze bibliofilskiej i sztuce od średniowiecza do połowy XVII wieku*, Toruń 2016.
- Wagner Arkadiusz, *Włoskie wpływy w polskim introligatorstwie XV-XVI wieku*, w: *Tegumentologia polska dzisiaj*, red. A. Wagner, Toruń 2015, s. 81-106.
- Wagner Arkadiusz, *Zbiór opraw oznaczonych superekslibrisami polskimi z pierwszej połowy XVI wieku w Bibliotece „Hosianum”, charakterystyka wybranych przykładów*, w: *Iubilaeum Varmiae et Bibliothecae. Wybrane zagadnienia dotyczące 550. rocznicy istnienia Biblioteki „Hosianum”*, red. T. Garwoliński, Olsztyn 2016, s. 108-129.
- Zdanowski Józef, *Iluminowane rękopisy księgozbiorów kapitułarza katedralnego i seminarium duchownego w Kielcach oraz kościoła parafialnego w Miechowie*, Kielce 1929.



## SUPEREKSLIBRISY W BIBLIOTECE KAPITUŁY KIELECKIEJ

### Streszczenie

Historyczny księgozbiór kapitulny w Kielcach obejmuje 42 inkunabuły oraz ponad 300 druków z XVI-XVIII wieku. Są to księgi biblioteczne (głównie teologiczne) oraz księgi liturgiczne. Druki te są przechowywane w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach jako integralna i autonomiczna kolekcja niezmiészana z księgozbiorem seminaryjnym. Niewielka część księgozbioru – najcenniejsze trzy rękopisy liturgiczne znajdują się w Skarbcu Katedralnym w Kielcach. W tych dwu częściach księgozbioru odkryto superekslibrisy. Kwerenda negatywna dotyczyła przechowywanych w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach w kapitulnej kolekcji 29 rękopisów bibliotecznych (XIV-XV wiek) oraz różnych rozproszonych druków i rękopisów zamieszczonych w kolekcji druków i kolekcji rękopisów seminaryjnych o proveniencji kapitulnej kieleckiej. W tych księgach jednak nie występują woluminy z superekslibrisami. W badaniach nad księgozbiorem wytypowano 14 superekslibrisów. Należały one do 13 właścicieli. Spośród 14 księgoznaków aż 10 zidentyfikowanych zostało z 9 bibliofilami. Niezidentyfikowane pozostają 4 znaki. Wśród bibliofilów występowały biskupi krakowscy. Ponadto zachowały się superekslibrisy biskupów innych diecezji (gnieźnieńskiej, poznańskiej oraz chełmińskiej). Spośród duchownych związanych ściślej z kapitułą kielecką wyróżniał się ks. Wojciech Strzemeski posiadający dwa rozpoznane superekslibrisy. Zachowane znaki są cennym materiałem w badaniach nad superekslibrisem. Przebadane superekslibrisy kieleckie stanowią w większości nieznanne przykłady księgoznaków we wczesnych i dojrzałych formach renesansowych, następnie manierystycznych; słabo reprezentowane są dzieła z późniejszego czasu. Do tekstu analitycznego artykułu został dodany katalog superekslibrisów. Budowa katalogu oraz materiał fotograficzny nawiązują do wypracowanych w nauce form opisu i upowszechniania wiedzy na temat superekslibrisu polskiego.

Słowa kluczowe: kapituła w Kielcach; biblioteka kapitulna; diecezja kielecka; superekslibris; starodruki; ks. Wojciech Strzemeski



DANGIRAS MAČIULIS\* – VILNIUS (LITHUANIA)

## RIVALRY FOR INFLUENCE BETWEEN THE CATHOLIC CHURCH AND POLITICAL REGIMES IN THE LITHUANIAN EDUCATION SYSTEM IN 1918–1940

### Abstract

In the interwar period of the 20th century, the formation of the national education system took place in Lithuania. The Catholic Church sought to actively participate in the creation of this system in order to consolidate the principles of the organization of its educational system. The political regimes in interwar Lithuania sought to create a unified national education system, and the Catholic Church sought to make the educational system in line with its principles in the field of education. The article reviews how the Catholic Church and political regimes competed for dominant influence in the field of education in Lithuania during the interwar period (1918–1940). It is said that the struggle for influence in youth education was most clearly manifested in the field of secondary education (higher than primary education), because the position of the Catholic Church in this field was the strongest: Catholic educational societies had created a network of private schools.

The Catholic Church and the Christian Democrats defending its position held the view that only a confessional school that nurtures the Christian spirit is suitable for Catholic children. Therefore, the state is required to finance private Catholic schools that meet the educational ideals of Catholic society. Catholic public figures and Christian Democrat politicians proposed to implement the principle of cultural autonomy in the country's education system, which would guarantee the financing of private Catholic schools.

During the period of Lithuanian parliamentarism (before the coup d'état of December 17, 1926), the position of the Catholic Church in the field of education clashed most strongly with the viewpoint of left-wing political forces. The leftist political forces sought to entrust the state with the right to determine educational ideals. The idea of a denominational school was alien to the left wing – they considered it an internal concern of the religious community itself,

---

\* Dangiras Mačiulis – Ph.D. history, Lithuanian Institute of History  
e-mail: dangirasmaciulis@yahoo.com  
<https://orcid.org/0000-0001-6496-1538>

and the introduction of compulsory religious education in schools contradicted the fundamental values of the left-wing activists.

After December 17, 1926 the nationalist political regime, established during the coup d'état, was guided by the rule that the monopoly of education must be in the hands of the state – only it has the exclusive right to educate its citizens. These attitudes were reflected in the education reform carried out in the mid-forties, which not only unified the educational chain up to high school, but also demonstrated the government's unwavering political course towards the monopolization of the educational system. The monopolization of education by the state brought the nationalist government into conflict with the Catholic Church, which, defending its rights in the education system, demanded the implementation of the principle of cultural autonomy. The government sought to monopolize education and ended this process in 1938, the year the new Constitution of Lithuania was adopted.

Keywords: Catholic Church; Catholic schools; Republic of Lithuania (1918–1940); cultural autonomy; education policy

\*\*\*\*\*

Up until World War I, the Lithuanian national movement had only a generalised vision for a national education system, based on the goal of having schools teaching in Lithuanian rather than Russian, and making primary education compulsory. Lithuanian Catholic public figures wanted schools to be Lithuanian not only in the linguistic sense, but in the religious sense as well, i.e., to be Catholic in spirit. On the eve of the declaration of Lithuania's independence in 1918, the Catholic education societies Rytas and Žiburys had already managed to establish private Catholic schools.

The beginning of a symbolic, consistent creation of a national education system came in 1922 when the Constituent Seimas adopted the Lithuanian Constitution, which guaranteed its citizens compulsory primary education. However, the formation of a national education system in Lithuania continued throughout the whole interwar period of the 20th century. The Catholic Church sought to actively participate in the creation of this system, wanting to entrench its attitude toward the principles for the organisation of an education system in Lithuania. The interests of the Church in the educational sphere were defended by politicians belonging to the Christian Democrat party. Catholic intellectuals shaped the vision for a Catholic education system, while its practical implementation was left to schools established and maintained by Catholic societies. Political regimes in interwar Lithuania sought to create a united national education system, while the Catholic Church wanted the education system to meet its principles in the education sphere. The attitudes of politicians in government and the Church toward the organisation of an education system did not always correlate and even became a point of conflict over influence in the educational realm. The aim of this article is to review how the Catholic Church and political forces in government competed over influence in the Lithuanian education system in 1918–1940. In order to answer this question, this article will focus on the secondary level of education where Catholic edu-

cation societies held the strongest position and whose organisation provoked the most disagreements between the Church and the political authorities. There are no papers dedicated to the analysis of this question in Lithuania's historiography; however, certain aspects were touched on in the monograph by Saulius Kaubrys,<sup>1</sup> which contains a thorough discussion of the formation of the education system in Lithuania in the years 1918–1940 and in the monograph on the development of secondary level education in interwar Lithuania by Remigijus Motuzas.<sup>2</sup>

### **During the parliamentarism period**

In 1917 the Catholic priest Pranciškus Būčys published a series of articles in the *Draugas* newspaper released in the United States, which came out as a separate book one year later in Chicago entitled *Apie apšvietą* (On Education). Būčys proposed his vision for handling the education system in Lithuania as soon as it would become an independent state.<sup>3</sup> Būčys' recommendations on how to manage the Lithuanian education system were infused with his experience of having lived in a Russified environment, where Catholics were forced to constantly defend their right to religious practice and where the establishment of a Catholic education system (from the primary to the higher education level, all being Catholic) was like a faraway dream. The experience of daily life under tsarist Russian authorities in Lithuania only served to highlight the issue raised by the Catholic Church in many European countries of how to create an education system meeting Catholics' interests in a state that sought to unify its education system whilst ignoring the interests of different faiths. The growing aspirations of states to create unified, civil-orientated national education systems that aimed to erase various differences, including religious ones, appeared to Catholics as an encroachment on their right to have an education system based on religious principles. In practice, this raised the question of how the state and the Church should share influence in the educational sphere, where each side had different interests. In addition, Catholics were concerned over the unstable and changing political circumstances created by parliamentary and monarchical republics, where a favourable state education policy could suddenly, within a day, switch against Catholics' interests if the balance of political power in a state changed. Būčys tried to recommend a future national education system model that would see it maximally protected from changing political circumstances or the objectives of a specific political force to use the education of the youth to pursue its own interests. He believed that this would only be possible when the state rejected any pretensions to holding the monopoly on education in its hands, and would only see to satisfying society's needs in the educational sphere, first of all, by creating the material conditions allowing groups representing various faiths or world views to establish their own schools. He suggested a proportional allocation of state funding for education to be shared among such groups depending on their size. The state would have to be obliged

<sup>1</sup> S. Kaubrys, *Lietuvos mokykla 1918–1939 m.: galios gimtis*, Vilnius 2000.

<sup>2</sup> R. Motuzas, *Lietuvos vidurinės mokyklos raidos 1918–1940 metais pedagoginės kryptys*, Vilnius 1995.

<sup>3</sup> P. Būčys, *Apie apšvietą*, Chicago 1918, p. 5.

to ensure the introduction of compulsory primary education and to have the right to set a minimum universal teaching curriculum, yet it could only interfere with the teaching content if it was found to threaten the constitutional foundations of the state, threatened social morality or fostered religious and national discord.<sup>4</sup>

Būčys did not intend to present a detailed outline of the future Lithuanian education system – he only proposed a generally characterised vision for an education system that would satisfy Catholics' interests. It should be noted that in 1917 he was not accentuating the idea of cultural autonomy as such (it was only outlined in terms of form), but rather the necessity of introducing universal compulsory primary education in Lithuania, presenting it as a necessary condition for the advancement of the civilisation of Lithuanian society. These ideas were not produced by Būčys himself. His reasoning reveals that he was drawn to the education system model () in Switzerland, where compulsory universal education was implemented via private schools and each national community had its own school, while the level of societal well-being appeared to be the obvious outcome of compulsory universal education. These ideas proposed by Būčys became a unique foundation for subsequent Lithuanian considerations about the type of cultural autonomy model to be adopted. It could be added that by this stage, Catholic society in Lithuania already had experience in the establishment of private schools – the Catholic Saulė and Žiburys educational societies had already been noted for such achievements in the educational sphere.<sup>5</sup>

Lithuania regained its independence in 1918 being barely literate – in the general context of European states, population literacy indicators were rather low. According to data from the first census of the Lithuanian population carried out on September 17, 1923, out of 1,645,183 inhabitants older than 10, those who were literate or half-literate numbered 1,108,147, which was 67.36 percent of the population. However, it is thought that in fact, only half of the Lithuanian community was literate, meaning they could both read and write. Thus, the state's main concern in the educational sphere became the creation of a national education system and the liquidation of analphabetism.

The Catholic Church fostered no hopes that schools under the state's jurisdiction would ensure an education nurturing the Catholic spirit. It maintained that only a confessional school, where the Church oversaw teaching conducted in the spirit of Christianity, was suitable for Catholic children. The best option seemed to be the establishment of Catholic schools in each parish. However, it soon became clear that the lack of funding meant it would be impossible to maintain private Catholic schools. Lacking the opportunity to create a network of confessional schools, the Church considered as its primary aim the creation of a control mechanism that would halt even the slightest expressions of secularisation or religious indifference

---

<sup>4</sup> Ibidem, pp. 39–50.

<sup>5</sup> V. Pukienė, *Lietuvių švietimo draugijos XX a. pradžioje (1906–1915 metais)*, Vilnius 1994; V. Pukienė, „Žiburio“ draugija – tautinio švietimo ir krikščioniškojo ugdymo puoselėtoja *Užnėmėje*, „Soter“, 24 (2007) pp. 47–56; K. Šapalas, „Žiburio“ draugija ir jos mokyklos, Marijampolė 2009.

in the schools of Lithuania. It sought to entrench the domination of a confessional school in the national education system via respective laws.

The Constituent Seimas, which began its work in 1920, became the space where the state and Catholic Church strove to gain their influence in the educational sphere as soon as deliberations on laws regulating the education system commenced. For example, the deliberations on the draft law on primary schools by the Seimas in 1921–1922 were long and harsh. The fundamental question raised during these discussions concerned the role of the state in the education system and how the state and the Church should share their influence in the educational sphere. Most debates centred on whether the state should hold a monopoly on education in its hands alone, or the opposite – private initiative should see to educational matters. The deliberations on this draft law saw two opposing views regarding the state's role in the educational sphere clash: one asserted the state's monopolistic right to the education system, while the other demanded educational matters be entrusted to private initiative, obliging the state to ensure the funding needed to support private educational initiatives.

Two political parties came head to head at the Constituent Seimas over this question – the Social Democrats and the Christian Democrats. The leader of the Christian Democrats, Fr Mykolas Krupavičius, accurately named this clash between parties a fight over ownership of the child.<sup>6</sup> The Christian Democrats, who were the most influential political force in the Seimas, when seeking to implement their idea of a confessional school, defended the right of private initiative in the educational sphere and sought to reduce the state's role. They looked upon a school as a certain kind of continuation of the Catholic family, as far as education was concerned.<sup>7</sup> In their and the Catholic Church's view, the educational ideals of Catholic society could only be implemented by a confessional school, which in practice meant a private Catholic school, and recommendations were made to oblige the state to comprehensively support the initiative of establishing private schools and to demand the right for pupils to undertake the universal compulsory curriculum.<sup>8</sup>

Unlike the Christian Democrats, the Social Democrats sought to strengthen the state's role in the educational sphere. They looked upon the education system, above all, as the most significant institute of civil socialisation in the state and wanted no other body but the state to set educational ideals. The idea of a confessional school was a foreign concept to them – they considered it an internal concern of each religious community. It was the Social Democrats in particular who opposed demands to introduce a religion as a compulsory subject in schools.<sup>9</sup> However, at that time little depended on the Social Democrats as it was the Christian Democrats who were dominant in the parliament.

The authors of the Lithuanian Constitution passed by the Constituent Seimas in 1922 were the Christian Democrats, who were particularly concerned to educate young people in the Catholic spirit; this was a matter on which the Christian Dem-

<sup>6</sup> Constituent Seimas meeting on 1921 09 13, *Steigiamojo Seimo darbai*, Kaunas 1920–1922.

<sup>7</sup> Constituent Seimas meeting on 1921 11 18, *Steigiamojo Seimo darbai*.

<sup>8</sup> Constituent Seimas meeting on 1921 04 08, *Steigiamojo Seimo darbai*.

<sup>9</sup> Constituent Seimas meeting on 1921 11 18, *Steigiamojo Seimo darbai*.

ocrats would not back down. In order to create the conditions for the establishment of a confessional education, compulsory teaching of religion was entered into the Constitution, along with a provision that stated that “the education of children is the supreme right and natural duty of their parents.” The accent on parents’ “natural duty” underlined in the Constitution was meant to imply that the state could not direct parents on how to raise or educate their children.<sup>10</sup> In this way, they sought to educate children exclusively under the supervision of religious communities.<sup>11</sup>

The Lithuanian Constitution of 1922 legitimised the privileged status of confessional schools, compared to other schools. This was done by constitutionally entrenching the right of private confessional schools, which followed the legally set minimum curriculum, to receive funding from the state budget for educational purposes that was commensurate with the number of Lithuanian citizens who officially belonged to that particular religious organisation.<sup>12</sup> This may be considered a partial implementation of the principle of cultural autonomy or its very idea, yet it is obvious that this provision was brought forth by the Constitution’s authors, the Christian Democrats, thinking first of all about Catholic schools and seeking ways of ensuring funding for their operation.

Discussions about the state’s rights in the educational sphere resumed in the Lithuanian parliament in 1923 with the deliberations on the draft Law on Higher Schools (in this context, higher than primary schools), which Catholic society perceived as an attempt at bringing all secondary education under state control. The greatest evil of this draft law, according to Catholic society, was the potential given to the state to change the status of private schools to state schools.<sup>13</sup> The Catholic press ran articles arguing that even though the draft law’s authors did not publicly voice their opinions against private Catholic schools, they planned the regulations on private schools, which would result in them being de facto nationalised.<sup>14</sup> Būčys’ idea of cultural autonomy was recalled as being able to defend the right of private Catholic schools to exist. The sensitivity of Catholic society regarding the higher schools issue was particularly strengthened by the fact that in this case, unlike when primary schools were being established, the initiative of Catholic society had already played a major role – the domination of private Catholic schools in Lithuania at this time was obvious.

Independent Lithuania inherited a sparse network of higher education schools. At the beginning of independence, Catholic education organisations displayed a great deal of initiative. In 1918–1919, it was the Catholic Saulė and Žiburys education societies that established the most gymnasiums and pre-gymnasiums (secondary schools) – in this way, public initiative compensated for the state’s

<sup>10</sup> M. Rėmeris, *Lietuvos konstitucinės teisės paskaitos*, Vilnius 1990, pp. 421–422.

<sup>11</sup> M. Rėmeris, *Lietuvos konstitucinės teisės paskaitos*, d. 1, Kaunas 1937, pp. 442–444.

<sup>12</sup> *Ibidem*, pp. 444–448.

<sup>13</sup> A critic of this law, the Catholic Teachers’ Union of Lithuania dedicated the entire November 1923 issue of the *Lietuvos mokykla* periodical to this matter, publishing the draft Law on Higher Schools and articles criticising it by S. Šalkauskis, A. Maliauskis and P. Būčys.

<sup>14</sup> J. Grinius, *Kun. prof. Pr. Būčio pažiūros į privatinių mokyklų sistemą*, „Lietuvos mokykla”, (1923) no. 11, p. 464.

lack of opportunities.<sup>15</sup> However, it soon became clear that public initiative alone would not suffice to maintain these schools, and that the state would have to take over their funding. Even when the schools' nationalisation process soon got underway, a large number of private gymnasiums remained open. In 1925 there were 13 state and 28 private gymnasiums in Lithuania. A large portion of the budget of 19 of these private gymnasiums came from grants received from the state, while the proportion of funds collected by the actual gymnasiums' founders made up on average less than 10 percent of the gymnasium budgets.<sup>16</sup>

In 1925, after two years of debates in the Seimas, the Law on Secondary and Higher Schools was finally passed. It legalised the existence of private schools and their right to receive the state's financial support, which in effect ensured the operation of such schools. The law only legalised the practices already in place and the extensive rights of private schools. Understandably, the law was still a long way off from the ideal education system envisioned by the Catholic Church, yet at that time it was difficult to expect more as economic reasons were not favourable for the implementation of an all-encompassing confessional education system. The Catholic Church and Christian Democrats who defended its interests had to be satisfied that they had dominant influence in the secondary education sphere. Despite the campaign to nationalise secondary and higher education schools, the proportion of private education remained large. In 1926 in Lithuania around two-thirds of students learning at a higher level attended private schools,<sup>17</sup> including private Catholic schools, which dominated Lithuanian secondary education.

It may be said that by this time, the rudiments of the principle of cultural autonomy in education had in a sense been realised – a student who graduated from a Catholic gymnasium could go on to study in the Faculty of Theology and Philosophy at the University of Lithuania, which was under the jurisdiction of the Catholic Church. Of course, actual cultural autonomy was still a way off. On the other hand, the urgency of this idea receded somewhat, as Catholic society believed in the strong positions held by the Christian Democrats in political life, and there was a widespread belief that they would continue to form education policy. However, the situation soon changed.

The Third Seimas that convened in June 1926 saw the Christian Democrats lose their positions as political leaders, despite having been the most influential political party in earlier parliaments. The Lithuanian Popular Peasants Union, which had won the greatest number of seats, formed a coalition with the Social Democrats under Mykolas Sleževičius. The portfolio of the minister of education went to Social Democrat Vincas Čepinskis. He was in favour of increasing the state's role in the educational sphere, claiming that the state had to hold the monopoly on education and take responsibility for the education of all children, yet at the same time, pedagogues were regarded as trustworthy and educational institutions were to be given greater autonomy. Čepinskis was firm in voicing that the Church

<sup>15</sup> Motuzas, *Lietuvos vidurinės mokyklos raidos 1918–1940 metais pedagoginės kryptys*, pp. 65–66.

<sup>16</sup> *Švietimo Ministerijos įstaigų 1925 m. apyskaita*, „Švietimo darbas“, (1926) no. 12, p. 1576.

<sup>17</sup> *Lietuvos statistikos metraštis 1924–1926 m.*, Kaunas 1927, pp. 62–68.



had to be separated from schools, while the teaching of religion was to be shifted from schools and over to the Church and the family. The minister acknowledged the right of private and confessional schools to exist; however, in his view, the state should not be obliged to provide them with funding.<sup>18</sup> Leftists consistently sought to distance the Church from the educational sphere.

The Christian Democrats met the government's plans for the educational sphere with disdain, fearing that these plans would soon have a negative impact on the schools run by Catholic organisations. In trying to get ahead of the Ministry of Education's unfavourable decisions, the Christian Democrats rushed to pass constitutional rights that would guarantee parents the right to establish private schools and to be able to teach their children in the spirit of their faith, and finally, would ensure funding allowances for those private schools that met with the set requirements. The majority-holders in parliament were reminded that it would be anti-constitutional if the government cut off support for confessional schools.<sup>19</sup>

The leftist government announced that the elimination of illiteracy would be its most critical objective in the educational sphere. They wanted to introduce compulsory primary education immediately; however, when they began to calculate the expenses needed to do this it became evident that significantly larger budget assignments than usually applied to education would be required. While doing these monetary calculations, "internal reserves" were also reviewed more closely, meaning – regular budgetary allocations for education. More attention was given to the funding of higher education as well – a recommendation was made to reject allocating support for private schools. The decision to reduce financial support for private higher education schools was to have the greatest negative impact on those private schools run by Catholic education societies. The Catholic daily *Rytas* admitted that if support for private schools would be cut, many would be forced to close.<sup>20</sup> The Christian Democrats viewed the severance of support for private schools as a conscious attack on the Catholic Church by leftist political forces.<sup>21</sup>

In 1926, when the existence of private Catholic schools was called into question, Catholic activists resurrected the idea of cultural autonomy. This time Catholic activist Kazys Pakštas spoke out about the enormous threat society faced "harsh infighting and the break-up into small, fanatical groups," noting that the greatest points of contention in public life in Lithuania arose not when different political interests clashed, but when different attitudes towards matters of education emerged. Pakštas proposed his "pacification" plan aimed at the arguing sides – implementation of the principle of cultural autonomy, which would guarantee each group holding a particular world view its own space.<sup>22</sup> The keystone of the embodiment of his cultural autonomy project was meant to be the school. He suggested that the state should guarantee its citizens the freedom to hold a particular worldview – cultural autonomy ("the right to free cultural self-determination") via schools fostering

<sup>18</sup> Z. Mačionis, J. Čepinskis, *Profesorius Vincas Čepinskis*, Vilnius 1992, pp. 93–103.

<sup>19</sup> Seimas meeting on 1926 06 22, *Seimo stenogramos*, Kaunas 1926–1927.

<sup>20</sup> K. Jokantas, *Lietuvos švietimo programos reikalai*, „Rytas“, (1926) no. 229, p. 2.

<sup>21</sup> Seimas meeting on 01 12 1926, *Seimo stenogramos*.

<sup>22</sup> K. Pakštas, *Kultūrinės autonomijos problema*, „Židinys“, (1926) no. 6–7, pp. 451–452.

various world views. He urged that Catholics, freethinkers, Jews, Protestants and Orthodox believers should be given the right to have their own schools in Lithuania, adding that this list was not exhaustive.<sup>23</sup>

These recommendations, which emerged when the Christian Democrats lost their influence in the formation of education policy, were accompanied by apprehensions that the leftist politicians who had taken over the Ministry of Education would try to reduce the Catholic Church's influence in education as much as possible. In this way, the idea proposed to the leftists about the urgent implementation of the principle of cultural autonomy was marked by the desire to shift all the leftists' initiatives away from maximal secularisation of the educational sphere towards the construction of separate education spaces – suggesting that the leftists should also be concerned with the appearance of schools that complied with their own world view. Once the cultural autonomy project had succeeded in Lithuania, where the absolute majority of the population were Catholics, the Church's position in the educational sphere would strengthen, while the leftist plans for a reform of the education system would be doomed to fail. However, soon enough the political circumstances shifted again, in favour of the Catholic Church.

### **The period of authoritarianism**

After the state coup of December 17, 1926, government authority ended up in the hands of the Nationalists and the Christian Democrats. Nationalist Antanas Smetona stood at the forefront of the authoritarian regime, while the Christian Democrats won back the Ministry of Education – L. Bistras was reinstated as its minister. The Nationalists hardly interfered in educational matters at this point, leaving all decisions to the Christian Democrats. The latter, first of all, revised the education ministry's budget and in the next state budget of 1927, they increased support for private schools by two and a half times.<sup>24</sup> Hoping to be in new government's graces, coupled with generous funding, the Lithuanian Episcopate soon urged the Catholic educational societies Žiburys and Saulė to establish new Catholic schools, while priests were to open parish primary schools.<sup>25</sup>

In its declaration, the government of Augustinas Voldemaras announced it would seek for schools to be Lithuanian and Catholic. The government declared its approval of confessional schools and promised to fund private schools on par with state schools. Funding for private schools would increase in accordance with the principle of proportionality, as outlined in Article 74 of the Lithuanian Constitution.<sup>26</sup> In practice, this financial support for private schools would mean their complete funding from the state budget, in line with state school norms. This echoed the Christian Democrats' political programme in the educational sphere. On the eve of the Christian Democrats' withdrawal from Voldemaras' government, in the spring of 1927, education minister Bistras was asked by a journalist to comment

<sup>23</sup> Ibidem, pp. 454–455.

<sup>24</sup> *Valstybės išlaidų sąmata 1927 metais*, „Vyriausybės žinios“, (1927) no. 257, pp. 25–26.

<sup>25</sup> Lithuanian State Historical Archives (LVIA) col. 1671, inv. 5, file 18, p. 8. Protocol from the Lithuanian Bishops' Conference, 1927 01 15–16.

<sup>26</sup> Seimas meeting on 1927 02 25, *Seimo stenogramos*.

on the rumours that a cultural autonomy project was being devised; the minister responded that adhering to the principle of cultural autonomy would put an end to arguments about the treatment of different world views in education; however, before this matter could be completely solved, the ministry was obliged to draft a law that would equalise funding for private and state schools.<sup>27</sup> Yet, only a couple of weeks after this interview, the Christian Democrats withdrew from the government and went over to the opposition. Bistras' undertaking to equalise the rights of private and state schools was left unrealised. Nationalist Konstantinas Šakenis, who became the next education minister, took to implementing the Nationalists' education policy programme, which was based on the goal of concentrating the education monopoly in the hands of the state.

Catholic public figures and intellectuals understood that by monopolising education in the hand of the state the Nationalist, above all, aimed at reducing the Catholic Church's influence in the education of the younger generation. By opposing these government objectives, the Catholic intellectuals highlighted the relevance of the cultural autonomy idea. One of the most consistent supporters of the cultural autonomy idea was Professor Stasys Šalkauskis, whose academic interests and public activities were directly related to the Catholic education of the younger generation. In 1927, in their suggestion to embody the idea of cultural autonomy, Šalkauskis and Pakštas prepared a project for how to amend the Lithuanian Constitution where they recommended changing the existing Chapter VII of the Constitution "The Rights of National Minorities" to "Cultural Autonomy," and to accordingly rewrite Chapter IX of the Constitution as "Education Affairs." Guided by the principles of cultural autonomy, the recommended amendments were meant to remove the political regime's influence in the fields of education and culture, and each cultural (religious) community would be granted the right to freely establish and administrate their own schools and receive a proportionate part of state budget funds for educational needs.<sup>28</sup>

The authors of this project noticed that certain rudimentary forms of the principle of proportional funding for educational institutions already existed in the current Constitution – they recalled the existing provisions: the right of national minorities to "use a proper part of the sums that are allocated by the Government and municipalities for educational and charity affairs," and the provision announcing that private confessional schools implementing the minimum curriculum as outlined in laws may receive financial support from the state. Such projects were, of course, unnecessary for the Nationalists, whose goal was to monopolise the educational system by the state and thus these amendments went against their plans.

In the new Lithuanian Constitution announced on May 25, 1928, whose authors were now the Nationalists, the state was guaranteed the monopolistic right to decide what type of education was deemed necessary for the young citizens of Lithuania.<sup>29</sup> Incidentally, as if to appease Catholic society, this Constitution still had

<sup>27</sup> *Zc., Pasikalbėjimas su p. Šv. Ministeriu Dr. L. Bistru apie jo žinioje esančios ministerijos darbus, „Rytas”, (1927) no. 85, p. 3.*

<sup>28</sup> *Ibidem.*

<sup>29</sup> *Rėmeris, Lietuvos konstitucinės teisės paskaitos, pp. 421–422.*

the provision confirming the right of private confessional schools implementing the minimum curriculum as outlined in laws to receive a sum of support from the state treasury for educational expenses that would “match the number of Lithuanian citizens and pupils officially belonging to the particular religious organisations running those schools.”<sup>30</sup>

However, this declarative provision differed from the government’s actual attitude towards private confessional schools. On April 2, 1927, soon after the political friendship between the Nationalists and Christian Democrats had broken down, publications appeared in the Nationalist press revealing the bad situation that had developed in private Catholic higher education schools, where the political influence of Christian Democrats was alleged to have taken hold.<sup>31</sup> The Nationalist press launched a campaign against schools administrated by Catholic societies – efforts were made to push the view on society that Catholic higher education schools were actually in a state of disorder. In this way, the government began to purposefully ready public opinion for upcoming higher education reforms.

In September 1927, Lithuania and the Vatican entered into a concordat that regulated the rights and freedoms of the Catholic Church in the country. Lithuania’s bishops and Christian Democrat activists hoped that the concordat would not only serve as a reliable guarantee for the creation of an autonomous Catholic teaching space, but also as a barrier against the state’s monopolistic ambitions to educate the younger generation. However, it was not long before these hopes collapsed – gymnasiums belonging to Catholic societies soon began to feel the state’s monopolistic ambitions in the educational sphere.

The articles that appeared in the official government press argued that state gymnasiums were undoubtedly better than private ones, both in terms of teaching quality, pedagogical cadres and the freedom of possessing one worldview or another. They also highlighted the civically socialising role of state gymnasiums.<sup>32</sup> The political regime claimed that a private school could not guarantee that it would educate “more loyal, better citizens than a state school” – private schools were reproached for showing insufficient concern that their students would truly be taught to be loyal to Lithuanian nationalistic ideals and the political regime.<sup>33</sup>

Lithuania’s bishops, who stood in defence of private Catholic schools, asserted in 1928 that the ideal of a Catholic school is a confessional school where all “teaching, training and upbringing is based on the teachings of the Catholic Church,” and private schools funded by the Catholic Saulė and Žiburys societies were, in fact, the closest to the Catholic school ideal. Appealing to the concordat, they defended the right of these societies to receive budget allowances for these schools.<sup>34</sup> The Vatican joined in too – its representative in Lithuania Luigi Faidutti urged the government to abandon its plans to nationalise schools belonging to

<sup>30</sup> *Lietuvos valstybės teisės aktai (1918. II. 16–1940. VI. 15)*, Vilnius 1996, p. 19.

<sup>31</sup> *Mokyklos negalavimai*, „Lietuvis“, (1927) no. 121, p. 1.

<sup>32</sup> *Valstybinės ar privatinės?*, „Lietuvos aidas“, (1928) no. 47, p. 1.

<sup>33</sup> S. Povilaičius, *Privatinės ar valstybinės mokyklos krizė?*, „Lietuvos aidas“, (1928) no. 48, p. 4.

<sup>34</sup> LVIA, col. 1671, inv. 5, file 22, p. 56. Protocol from the meeting of bishops of the Lithuanian Province of the Catholic Church, held on 1928 03 27–29.

Catholic societies. The government's response was that the idea of reducing support for such schools was not grounded in opposition to Catholic schools per se, but was purely out of the need to save on expenses.<sup>35</sup> The political regime sought to smooth over the conflict with the Church regarding education as much as possible, yet it was not prepared to abandon its plans to gain a monopoly on education.

What was the Ministry of Education's position regarding Catholic private higher education schools? It should be noted that the ministry did indeed seek to create a rational (in effect this meant a geographically equal) network of educational institutions, that is why it looked upon Catholic private schools (which in principle did not differ at all from state schools) as a constituent part of the national education system, and the prospects for their existence were assessed above all on how they (primarily in terms of their geographic location in relation to other schools) contributed to the formation of a network of educational institutions meeting the needs of society in Lithuania. Guided by this provision and trying to rationalise the network of secondary and higher education schools, it was found that the state could definitely get along without certain schools. The Ministry of Education was ready to support only those schools that were deemed necessary for the optimal educational institutions network. A majority of the private Catholic schools, in the view of the Ministry of Education, simply rationally supplemented the network of state schools, thus no plans were made to abandon supporting them as yet. However, the government did not leave behind one strategic goal – to implement a state monopoly in the educational sphere. Incidentally, it did not force this goal but it did seek to have a state gymnasium in each regional centre, as at the time, some regional centres had only private gymnasiums.

Through its nationalisation of schools, the Ministry of Education was exploiting the fact that the actual financial contribution made to societies and organisations running schools was actually very small. In 1930, a state allowance was granted to all Lithuanian private gymnasiums and they were all (except for the Kaunas Adults Gymnasium belonging to the Teachers' Union of Lithuania) in the hands of Catholic organisations. The founders of these gymnasiums collected only around a quarter of all the funds needed to maintain their schools themselves.<sup>36</sup> In theory, the Ministry of Education allowance should have only had to cover the financial gaps in a private school's budget, and was allocated exclusively for teachers' wages, whereas the society or organisation running the school was meant to cover the school's other expenses; however, aside from actual school fees, the schools did not collect any other form of funds and would thus try to fill in their financial holes by simply raising school fees. In this way, the parents of students attending private gymnasiums had to pay double of the previous cost to send a child to a state gymnasium. What is more, students' parents were sometimes left without any other options as their town had only a private gymnasium.<sup>37</sup> Understandably,

<sup>35</sup> *Lietuva ir Šventasis Sostas (1922–1938): slaptojo Vatikano archyvo dokumentai*, Vilnius 2010, pp. 218–221.

<sup>36</sup> Data from: *Švietimo ministerijos 1930 V. D. metų veikimo apyskaita*, Kaunas 1931–1932.

<sup>37</sup> Lithuanian Central State Archives (LCVA), col. 383, inv. 7, file 1475, p. 86. Ministry of Education pro memoria dated 1930 01 07 on the question of private school fees.

this kind of situation raised dissatisfaction among students' parents and led them to demand that the government should nationalise one or another private school. The government seeking to nationalise schools could be assured of this "voice of the people" to support its objectives, who hoped that education would cost less at state schools.

By late 1929, activists from Catholic organisations who looked after education and the proper nurturing of young people seemed to think that Catholic schools had already entered the "period of forced liquidation." At the end of 1929 Lithuania's bishops appealed to Lithuanian government and issued an ultimatum to satisfy the Catholic Church's demands in the educational sphere "in the immediate future," adding that otherwise the bishops "would not be able to remain silent" and would appeal to the faithful by means of a pastoral letter where they would explain that the "situation between the Church and the State in Lithuania is not of the Bishops' doing."<sup>38</sup> This letter, which was perceived as a threat, annoyed the government but did not really frighten it. In response, prepared by education minister Šakenis, the government rejected all accusations of restricting the operation of private Catholic schools – this was how the reduction in the funding of schools was interpreted.<sup>39</sup>

The Christian Democrats in the opposition did not remain on the sidelines either – at the beginning of 1930 they, defending the interests of the Catholic Church, sent the following message to the political regime: if the ruling authorities wanted good relations with the Catholic Church, the state had to allow the Church to not only freely educate society, but it should also support Catholic schools. The political regime was warned: the Church would not enter into any compromises over a Catholic education, thus, if the government wanted to avoid a direct conflict with the Church, it had to meet its demands.<sup>40</sup> These warnings had no effect on the political regime – in the autumn of 1930, the Ministry of Education banned the most influential Catholic students' organisation – the Ateitininkai – from operating in schools.

At the congress of the pro-government Jonas Basanavičius Lithuanian Teachers'-Nationalists' Union held on May 25, 1933, the political regime's leader Antanas Smetona outlined his education policy principles and vision for a national school. He stressed that schools had to not only teach but also meaningfully foster the young generation – to educate a citizen who would become the creator of a state grounded in nationalist principles. Secondly, he accentuated that the educational monopoly had to be in the hands of the state – it ought to have the exclusive right to educate its citizens (at least in the sense of determining the teaching content). Smetona noted that it was "not just the state but also the Church that wishes to educate the nation's young population," and this gives rise, allegedly, to the "debatable question, who should educate the youth: the Church or the State?" Smetona

---

<sup>38</sup> LVIA, col. 1671, inv. 5, file 28, pp. 23–25. Letter from the bishops of the Lithuanian Province of the Catholic Church dated 1929 12 14 to the President of the Republic of Lithuania.

<sup>39</sup> LVIA, col. 1671, inv. 5, file 28, pp. 30–31. Letter from the Minister of Education of the Republic of Lithuania K. Šakenis dated 1930 01 08 to the Kaunas Metropolitan Archbishop J. Skvireckis.

<sup>40</sup> *Bažnyčia ir Valstybė*, „Rytas“, (1930) no. 7, p. 1.

named Italy as a good example to follow as far as handling the educational sphere is concerned, as “the national education of young people had been acknowledged there, yet without pushing away the Church’s influence”; however, the Church was to be entrusted only with the ethical side of learning. Having underlined the state’s right to monopolise the education of young people, the president categorically rejected the Catholic Church’s claims upon the educational sphere, asserting that: “It is the State and municipalities that establish schools, not the presbytery.”<sup>41</sup> The government press published reminders of Smetona’s ideas on several occasions, highlighting that the political regime’s goal was to create loyalty towards Lithuanian nationalist ideals along with an education system grounded in loyalty to the political regime.<sup>42</sup>

In June 1934, Šakenis, having spent seven years in the education minister’s chair, stood down along with other members of the Government. The resignation of the Cabinet of Ministers following the failed putsch turned out to be an opportune time to change the education minister. The former rector of the Academy of Agriculture Juozas Tonkūnas became the new education minister and decided to implement a reform of the education system. Or more precisely, the reform his predecessor had already begun and which had become hopelessly stuck.

As soon as the Ministry of Education spoke publicly about the necessity of an overall school reform in 1934, Lithuania’s bishops decided to remind the faithful of the Church’s provisions regarding matters of education and upbringing. It was not the planned structural reforms of the education system that provoked concern, but the declarations coming from the government that the actual teaching content had to be reviewed, along with its reproaches that schools lacked proper fostering of the “national spirit.” The Episcopate was worried that if the political regime tried to “inspire national spirit” in schools, Catholic private schools would end up being completely eliminated, which is why in the spring of 1934 they hurried to remind their flock that teaching Catholic religion alone does not make a school a Catholic one, but rather all aspects of education had to be undertaken in the Catholic spirit.<sup>43</sup>

The Vatican’s representatives in Lithuania would resort to diplomatic démarches over the nationalisation of private Catholic society schools and the other lesser restrictions placed on their operation; however, these attempts did not produce results. In 1934 the Vatican diplomat Antonino Arata, when informing the Vatican state secretary Cardinal Eugenio Pacelli about the situation of Catholic higher education institutions in Lithuania, stressed that so long as Catholic society in Lithuania was unable to maintain schools from its own funds (at least, for the most part) and was unable to organise teaching in accordance with the Church’s

---

<sup>41</sup> Valstybės Prezidento A. Smetonos kalba, pasakyta š. m. gegužės mėn. 25 d. mok. Tautininkų dr. J. Basanavičiaus s-gos visuotiniam skyrių atstovų suvažiavime, „Tautos mokykla“, (1933) nr 11, s. 194; Respublikos Prezidento kalba, pasakyta (25-V) Basanavičiaus mokytojų sąjungos susirinkime, atpasakota jo pagrįdinėmis mintimis, „Lietuvos aidas“, (1933) no. 119, p. 1.

<sup>42</sup> *Visiems viena vaga!*, „Lietuvos aidas“, (1934) no. 50, p. 4; *Mokykla ir tautos saviaukla*, „Lietuvos aidas“, (1934) no. 53, p. 4.

<sup>43</sup> LVIA, col. 1671, inv. 5, file 41, pp. 15–16. Protocol of the meeting of bishops from the Lithuanian Province of the Catholic Church, held on 1934 04 17–18 in Kaunas.

legal requirements, and at the same time keeping them at “the same cultural and didactic level as state schools,” they [private Catholic schools] would remain at risk of being nationalised by the government for one reason or another, and the Vatican’s representative would only be able to voice protests, which would have absolutely no impact on the government.<sup>44</sup>

The Ministry of Education’s school reform aimed to not only unify the secondary education system, but to also embody the idea that the school brings up a citizen in the spirit of loyalty to Lithuanian nationalist ideals and the political regime. The indiscriminate implementation of this principle in practice would mean that Catholic society would have to simply forget about the idea of a confessional school. This led to the revival of the idea of cultural autonomy within Catholic intellectual circles. In the 1930s, the idea of cultural autonomy gained popularity among young Catholic intellectuals. The first actual Lithuanian dissertation in the field of sociology just so happened to be dedicated to this topic – in 1933 Pranas Dielininkaitis defended his doctoral dissertation on “The State and Education” at the Sorbonne University.<sup>45</sup> In this dissertation, Dielininkaitis provided evidence for the necessity of organising a so-called “synthesised education system” in Lithuania (to be based on the principle of cultural autonomy).

A “synthesised education system” is one where the goal is to combine on the one hand the educational interests of the state, which seeks to create a united national education system, with those of different social groups within the state, grounded in religious, ethnic or other differences. The state is given the right to create a united national education system and to set minimum compulsory curriculum requirements for all education institutions, giving it the right to control all such institutions. However, at the same time, the state is not only obliged to respect the right of separate ethnic or religious groups to establish their own private schools, but it also must facilitate the material circumstances for the functioning of these schools – primarily, by equally allocating funds from the state budget for education among state and private schools.<sup>46</sup> Dielininkaitis began writing his dissertation back when Catholic intellectuals still fostered the hope of convincing the Nationalists of the idea of cultural autonomy; however, by the time his dissertation was completed and published, the opportunities of the Catholic Church to be operant in the educational sphere had already been significantly reduced. The regime’s efforts to control the education sphere revived the relevance of the idea of cultural autonomy.

In early 1936, the Catholic periodical *Naujoji Romuva*, which was a central voice for the most influential Catholic intellectuals of the day, published a declaration prepared by the group of intellectuals entitled “Towards the creation of an organic state.” It recommended a vision for the reform of state life in Lithuania. The authors did not hide their leanings towards the ideas of corporatisation, while in the cultural sphere, they proposed the application of the cultural autonomy principle. In an institutional sense, they suggested this principle be implemented

<sup>44</sup> Ibidem, p. 488.

<sup>45</sup> P. Dielininkaitis, *Mokyklos laisvė ir valstybė*, Šiauliai 2000, p. 53.

<sup>46</sup> Ibidem, pp. 222–228.



by establishing a Supreme Council of Culture.<sup>47</sup> Incidentally, the actual concept of cultural autonomy and the principles for its implementation were not detailed – this was left for some time in the future.

The political regime did not meet this declaration with great enthusiasm. The regime viewed demands for cultural autonomy as the Christian Democrats' will to recover their lost influence with the assistance of cultural and educational institutions.<sup>48</sup> The regime feared that left uncontrolled, educational and cultural life in the state would become a fertile hotbed for bringing up cadres for the opposition. The idea of cultural autonomy reminded the political regime of Catholic society's efforts to open its own university, which ended up being blocked.

The political regime's response to the idea of cultural autonomy was that new laws regulating primary and secondary schools in Lithuania were introduced at the beginning of the 1936 academic year. In fact, there was no real response from the government as these laws had been in the drafting stage for several years. The new laws, which in effect constituted the reform of the education system, unified the educational chain leading up to higher education. The secondary education reform largely had the effect of centralising the management of educational institutions and blocked private school founders from exerting their influence on the internal life of the school. The law allowed municipalities, social organisations and individual Lithuanian citizens to establish private schools as before; however, their activities were to be under the close watch of Ministry of Education officials, who were given the right to decide on the size of fees at private schools.<sup>49</sup> The government declared that its secondary school reform sought to unify secondary education, increase its level of teaching and better prepare pupils for studies in higher education institutions.<sup>50</sup> In fact, it was so important for the political regime that the new laws legitimised the state's domination in education and highlighted the fostering function of schools – they meant to foster young citizens in the spirit of loyalty to Lithuanian nationalist ideals.<sup>51</sup>

The new laws did not stop the establishment or existence of private confessional schools, but they did restrict their operation and it became more difficult to open new private schools. The state clearly demonstrated its will to stop their emergence and to hasten their closure. In March 1936, upon submitting the draft Law on Secondary Schools to the Cabinet of Ministers for deliberation, education minister Tonkūnas openly stated that it was inappropriate to encourage the establishment of private schools or to financially support the ones already operating. He added that private school teachers could not be given the same rights as state school teachers as the state's policy was geared towards the nationalisation of schools.<sup>52</sup>

<sup>47</sup> *I organizškosios valstybės kūryba*, „Naujoji Romuva“, (1936) no. 8, pp. 173–174.

<sup>48</sup> V. Rastenis, *Pastabos apie valstybių santvarkas*, „Mūsų kraštas“, (1936) no. 9, p. 8.

<sup>49</sup> *Lietuvos valstybės teisės aktai (1918. II. 16–1940. VI. 15)*, pp. 365–369.

<sup>50</sup> Motuzas, *Lietuvos vidurinės mokyklos raidos 1918–1940 metais pedagoginės kryptys*, pp. 176–178.

<sup>51</sup> *Naujieji pradžios ir vidurinio mokslo įstatymai*, „Tautos mokykla“, (1936) no. 18, p. 405.

<sup>52</sup> LCVA, col. 391, inv. 2, file 2226, p. 30. Notice from the Minister of Education dated 1936 03 06 to the Prime Minister, 1934.

The Nationalist government asserted that the new laws “laid down the guidelines for a better, improved Lithuanian school”<sup>53</sup> – this was indeed their objective, yet at the same time they also sought to establish laws that gave greater powers to the government in the educational sphere, thus the new laws paved the way towards a state monopoly on education. In short, the Ministry of Education programmed the death of private schools. Antonio Arata, the Vatican representative in Lithuania, when evaluating the above laws on primary and secondary schools in October 1936, agreed with the Lithuanian Catholics’ opinion that this was the government’s way of eliminating any chance of survival for private Catholic schools.<sup>54</sup> This reflected the already quite evident changes in the educational sphere: in 1926 two thirds of students learning at a higher than primary school level attended private schools, whereas by 1937 the same proportion were now attending state schools.<sup>55</sup> We can notice that if we dismiss those private schools that belonged to national minority communities, the percentage of Lithuanians attending state schools would be even greater. By 1937, Catholic schools had already lost their monopoly on education.

The state’s monopoly on education was finally completed in 1938 with the adoption of the new Lithuanian Constitution, which, in the words of government representatives, legitimised the fact that the state “was not just an observer, overseer and judge” but that “the state itself is in command of upbringing and education.”<sup>56</sup> During the deliberation on this Constitution, the Episcopate still tried to prove to the government that its draft law ignored and narrowed the Catholic Church’s rights in education and even submitted its own recommendations that meant to preserve its position in the educational sphere – for example, recommendations were made to include the provision that “the fundamental bases for upbringing and education are the family, school and the Church.”<sup>57</sup> However, the authors of the Constitution ignored these recommendations and as a response to suggestions to create the conditions for the implementation of cultural autonomy, they replied that this kind of course of action for educating its citizens would not be suitable for Lithuania.<sup>58</sup> The 1938 Constitution acknowledged the significance of faiths in terms of education as well as the right of private individuals, faiths and social organisations to establish educational institutions, but, only the state was given the exclusive right to have command over education: “The State is the leader of education-related tasks and oversees educational institutions and schools.” The family and school were named as the “fundamental bases” of upbringing and education (this changed the provision found in the 1922 Constitution, which declared that “all schools are under the State’s supervision within the boundaries outlined in laws”). The Lithuanian Constitution of 1938 no longer had the provisions that were initially outlined in the 1922 Constitution and remained in the 1928 edition

<sup>53</sup> *Nauji švietimo įstatymai*, „Lietuvos aidas“, (1936) no. 350, p. 4.

<sup>54</sup> *Lietuva ir Šventasis Sostas (1922–1938): slaptjojo Vatikano archyvo dokumentai*, pp. 548–550.

<sup>55</sup> *Lietuvos statistikos metraštis 1937 m.*, Kaunas 1938, pp. 71–77.

<sup>56</sup> L. Vaitiekūnas, *Auklėjimas ir švietimas 1938 m. konstitucijoje*, „Vairas“, (1939) no. 22, p. 385.

<sup>57</sup> LVIA, col. 1671, inv. 5, file 50, pp. 20–21. Letter from the bishops of Lithuania dated 1938 02 02 to the President of Lithuania, Prime Minister and Speaker of the Seimas.

<sup>58</sup> M.K., *Mokykla Naujosios Konstitucijos projekte*, „Lietuvos aidas“, (1938) no. 63, p. 3.

that entrenched the right of private confessional schools with the minimum school curriculum outlined in laws to receive a proportion of the state budget from the treasury for educational purposes which “matched the number of Lithuanian citizens and pupils officially belonging to the particular religious organisation running that school.”<sup>59</sup> The Episcopate identified the omission of this constitutional provision as “very unfortunate” and did not refrain from criticising the new Constitution, in which the rights of the Catholic Church were narrowed in the state.<sup>60</sup>

In their explanations of the new Constitution’s provisions regarding education, the Nationalists claimed that the spirit of the Constitution declared that “the standard is a state school, while a private [school] is an exception or an appendage to the standard,” arguing that the state school had already become “synonymous with a normal school” in Lithuania. The right for private schools to exist was not denied; however, they were considered only as a sporadic exception, adding that the state was prepared to tolerate these schools only so far as they did not challenge the state’s monopoly in the educational sphere. It was noted that the Church, “as an organisation for fostering virtues and providing religious education,” was given the freedom to spread its teachings, yet it was added that the Church should never forget that according to the Constitution, only “the State is the leader of education-related tasks.”<sup>61</sup>

The provisions in the new Constitution relating to the educational sphere significantly dampened even the most ardent proponents of the idea of cultural autonomy – there were no further strong attempts to bring it to relevance. However, attempts were made to save the situation of private schools, namely, by Christian Democrat politicians. The so-called “united front” Cabinet of Ministers formed by Jonas Černius in March 1939 included members of the opposition. The Christian Democrat Leonas Bistras was again appointed education minister. He hoped to revise the Nationalists’ education policy. In a press conference held after three weeks of heading the ministry, Bistras criticised the goal of monopolising the education of the youth in the hands of the state and spoke enthusiastically in favour of private schools, which, in his words, were “the true bases of the Lithuanian spirit and nationalism,” asserting that in terms of their pedagogical achievements, the majority of private schools had surpassed state schools, and promised to increase financial support for private schools, as far as the state treasury would allow this.<sup>62</sup> However, his initiatives – for example, a project to amend the Law on Secondary Schools presented to the Seimas on June 13, 1939 – were rejected by the Nationalists who dominated the parliament. The discussion that arose on this occasion in the Seimas again highlighted the divide between the Nationalists and the Christian Democrats (and the Church which they represented) regarding their attitudes to the position of private schools in the state: the Nationalists stood firmly against the very existence of private schools and supported the state monopoly on education, whereas

<sup>59</sup> *Lietuvos valstybės teisės aktai (1918. II. 16–1940. VI. 15)*, pp. 7–32.

<sup>60</sup> LVIA, col. 1671, inv. 5, file 55, p. 14–23. Lithuanian bishops’ memorandum dated 1939 05 01 to the Government of Lithuania.

<sup>61</sup> Vaitiekūnas, *Auklėjimas ir švietimas 1938 m. konstitucijoje*, pp. 386–387.

<sup>62</sup> Pr., *Kaip vykdys tarp mokytojų lygybę*, „XX amžius”, (1939) no. 88, p. 9.

the Christian Democrats agitated in favour of private schools. The Nationalist-led Seimas decided to not even consider the amendment to the law submitted by the Christian Democrat minister.<sup>63</sup> It became very clear that the Seimas would block any attempts made by Bistras to revise the Nationalists' education policy.<sup>64</sup> In this way, the Nationalists who held power in their hands again demonstrated that there would be no compromises on a state-held monopoly on education and that they would not be sharing their influence in the educational sphere with the Church.

### **Instead of a conclusion**

In interwar Lithuania (1918–1940) the Catholic Church and political regimes rivaled one another for domination in education. This struggle over influence in the education of young people was most clearly expressed in the field of secondary education (meaning higher than primary level education), as the Catholic Church's position here was the strongest: Catholic educational societies had created a network of private schools. Contemporaries called this rivalry in the educational sphere an argument over ownership of the child: is the child deemed the property of the state and thereby it has the right to monopolise its education?, or conversely – does the state, represented by the Ministry of Education, only have to ensure material provisions for the maximum development of the educational sphere, creating the conditions allowing private initiative to be fully expressed in the field of education?

The Catholic Church and the Christian Democrats defending their position maintained that only a confessional school providing an education in the Christian spirit was suitable for the children of the Catholic believers. Therefore, they demanded that the state should fund private Catholic schools that followed the teaching ideals of Catholic society. Catholic public activists and Christian Democrat politicians suggested that the principle of cultural autonomy be implemented in the Lithuanian education system, according to which funding for private Catholic schools would be guaranteed. However, only when the Christian Democrats lost their dominating influence in political life and private Catholic schools were faced with the threat of closure did Catholic activists start to actively popularise this cultural autonomy principle.

During Lithuania's period of parliamentarism (up to the state coup of December 17, 1926), the Catholic Church's position in the educational sphere clashed most sharply with the attitudes held by leftist political forces. Leftist political forces looked upon the national education system, above all, as the most significant civil socialisation institute in the state and sought to entrust the state with the right to set educational ideals. The idea of a confessional school was completely foreign to them – they held it to be the internal concern of a particular religious community, while the introduction of compulsory religious education opposed in principle leftist fundamental values. Therefore, when leftist political forces acquired the dominant position in the Lithuanian parliament in 1926, they immediately began thinking about cutting funding for private Catholic schools.

---

<sup>63</sup> Seimas meeting on 1939 06 22, *Seimo stenogramas*.

<sup>64</sup> K. Tolutis, *Privatinės ar valstybinės mokyklos?*, „Tautos mokykla“, (1939) no. 13, p. 294.

The Nationalist political regime, which was established after the state coup of December 17, 1926, maintained that the monopoly on education had to be in state hands – only the state could have the exclusive right to educate its citizens. The educational system was tasked with fostering a citizen who would be loyal to Lithuanian nationalist ideals and would grow up to become the creator of a state grounded in nationalist principles. These provisions were reflected in the education reform conducted in the middle of the 1930s, which created not only a unified chain of education leading right up to the higher education level, but also demonstrated the government's unswerving political course towards monopolisation of the educational system.

The monopolisation of education by the state brought the Nationalist government into conflict with the Catholic Church. Catholic activists defending the Church's rights in the educational sphere recommended the implementation of the principle of cultural autonomy, which was intended to secure freedom for the existence of confessional schools; however, this was deemed unacceptable to the political regime in power at the time. The government continued to seek to monopolise education, and this process was completed with the adoption of the new Lithuanian Constitution in 1938.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIJA

### Archival sources

Lithuanian State Historical Archives (LVIA)  
col. 1671, inv. 5, file 18, 22, 28, 41, 50, 55.

Lithuanian Central State Archives (LCVA)  
col. 383, inv. 7, file 1475; col. 391, inv. 2, file 2226.

### Published sources

*Bažnyčia ir Valstybė*, „Rytas”, (1930) no. 7, p. 1.

Būčys Pranciškus, *Apie apšvietą*, Chicago 1918.

Grinius Jonas, *Kun. prof. Pr. Būčio pažiūros į privatinių mokyklų sistemą*, „Lietuvos mokykla”, (1923) no. 11, pp. 458–464.

*Į organiškiosios valstybės kūrybą*, „Naujoji Romuva”, (1936) no. 8, pp. 169–175.

Jokantas Kazimieras, *Lietuvos švietimo programos reikalu*, „Rytas”, (1926) no. 229, p. 2.

*Lietuva ir šventasis Sostas (1922–1938): slaptojo Vatikano archyvo dokumentai*, Vilnius 2010.

*Lietuvos statistikos metraštis 1924–1926 m.*, Kaunas 1927.

*Lietuvos statistikos metraštis 1937 m.*, Kaunas 1938.

*Lietuvos valstybės teisės aktai (1918. II. 16–1940. VI. 15)*, Vilnius 1996, p. 19.

M. K., *Mokykla Naujosios Konstitucijos projekte*, „Lietuvos aidas”, (1938) no. 63, p. 3.

*Mokykla ir tautos saviuokla*, „Lietuvos aidas”, (1934) no. 53, p. 4.

*Mokyklos negalavimai*, „Lietuvis”, (1927) no. 121, p. 1.

- Nauji švietimo įstatymai*, „Lietuvos aidas“, (1936) no. 350, p. 4.
- Naujieji pradžios ir vidurinio mokslo įstatymai*, „Tautos mokykla“, (1936) no. 18, pp. 405–407.
- Pakštas Kazys, *Kultūrinės autonomijos problema*, „Židinys“, (1926) no. 6–7, pp. 451–457.
- Povilaičius Steponas, *Privatinės ar valstybinės mokyklos krizė?*, „Lietuvos aidas“, (1928) no. 48, p. 4.
- Pr., *Kaip vykdyt tarp mokytojų lygybę*, „XX amžius“, (1939) no. 88, p. 9.
- Rastenis Vincas, *Pastabos apie valstybių santvarkas*, „Mūsų kraštas“, (1936) no. 9, p. 8.
- Respublikos Prezidento kalba, pasakyta (25-V) Basanavičiaus mokytojų sąjungos susirinkime, atpasakota jo pagrindinėmis mintimis*, „Lietuvos aidas“, (1933) no. 119, p. 1.
- Seimo stenogramos*, Kaunas 1926–1939.
- Steigiamojo Seimo darbai*, Kaunas 1920–1922.
- Švietimo ministerijos 1930 V. D. metų veikimo apyskaita*, Kaunas 1931–1932.
- Švietimo Ministerijos įstaigų 1925 m. apyskaita*, „Švietimo darbas“, (1926) no. 12, p. 1576.
- Tolutis K., *Privatinės ar valstybinės mokyklos?*, „Tautos mokykla“, (1939) no. 13, pp. 294–295.
- Vaitiekūnas L., *Auklėjimas ir švietimas 1938 m. konstitucijoje*, „Vairas“, (1939) no. 22, pp. 386–387.
- Valstybės išlaidų sąmata 1927 metams*, „Vyriausybės žinios“, (1927) no. 257.
- Valstybės Prezidento A. Smetonos kalba, pasakyta š. m. gegužės mėn. 25 d. mok. Tautininkų dr. J. Basanavičiaus s-gos visuotiniam skyrių atstovų suvažiavime*, „Tautos mokykla“, (1933) no. 11, pp. 193–195.
- Valstybinės ar privatinės?*, „Lietuvos aidas“, (1928) no. 47, p. 1.
- Visiems viena vaga!*, „Lietuvos aidas“, (1934) no. 50, p. 4.
- Ze., Pasikalbėjimas su p. Šv. Ministeriu Dr. L. Bistru apie jo žinioje esančios ministerijos darbus*, „Rytas“, (1927) no. 85, p. 3.

## Studies

- Dielininkaitis Pranas, *Mokyklos laisvė ir valstybė*, Šiauliai 2000.
- Kaubrys Saulius, *Lietuvos mokykla 1918–1939 m.: galios gimtis*, Vilnius 2000.
- Mačionis Zenonas, Čepinskis Jonas, *Profesorius Vincas Čepinskis*, Vilnius 1992.
- Motuzas Remigijus, *Lietuvos vidurinės mokyklos raidos 1918–1940 metais pedagoginės kryptys*, Vilnius 1995.
- Pukienė Vida, „Žiburio“ draugija – tautinio švietimo ir krikščioniškojo ugdymo puoselėtoja Užnemunėje, „Soter“, 24 (2007) pp. 47–56.
- Pukienė Vida, *Lietuvių švietimo draugijos XX a. pradžioje (1906–1915 metais)*, Vilnius 1994.
- Rėmeris Mykolas, *Lietuvos konstitucinės teisės paskaitos*, Vilnius 1990.
- Römeris Mykolas, *Lietuvos konstitucinės teisės paskaitos*, d. 1, Kaunas 1937.
- Šapalas Kazys, „Žiburio“ draugija ir jos mokyklos, Marijampolė 2009.

## RYWALIZACJA MIĘDZY KOŚCIOŁEM KATOLICKIM A REŻIMAMI POLITYCZNYMI O WPLYWY W SZKOLNICTWIE LITEWSKIM W LATACH 1918-1940

### Streszczenie

W okresie międzywojennym XX wieku w Litwie kształtował się narodowy system edukacji. Kościół katolicki starał się aktywnie uczestniczyć w jego tworzeniu, aby utrwalić zasady organizacji swojego systemu szkolnictwa. Władze państwowe w Litwie międzywojennej dążyły do stworzenia jednolitego narodowego systemu edukacji, a celem Kościoła katolickiego było, aby stworzony system odpowiadał jego założeniom w tej dziedzinie. W artykule zanalizowano jak Kościół katolicki i władze polityczne rywalizowały o dominujące wpływy w dziedzinie edukacji w Litwie w okresie międzywojennym (1918-1940). Stwierdzono, że walka o wpływy najdobitniej przejawiała się na polu szkolnictwa średniego (wyższego niż podstawowe), ponieważ pozycja Kościoła katolickiego była tu najsilniejsza: katolickie towarzystwa oświatowe miały sieć szkół prywatnych.

Kościół katolicki i broniący jego pozycji chrześcijańscy demokraci stali na stanowisku, że dla katolickich dzieci odpowiednia jest tylko szkoła wyznaniowa, która pielęgnuje ducha chrześcijańskiego. Dlatego żądano od państwa finansowania prywatnych szkół, które spełniają ideały edukacyjne społeczeństwa katolickiego. Katolicki działacze społeczni i politycy chadecji proponowali wprowadzenie do systemu edukacji zasady autonomii kulturalnej, która gwarantowałaby finansowanie prywatnych szkół katolickich.

W okresie parlamentaryzmu litewskiego (przed zamachem stanu z 17 grudnia 1926 roku) stanowisko Kościoła katolickiego w dziedzinie edukacji najmocniej kolidowało z poglądami lewicowych sił politycznych, które dążyły do powierzenia państwu prawa do określania ideałów wychowawczych. Idea szkoły wyznaniowej była przedstawicielom lewicy obca – uważali ją za wewnętrzną sprawę wspólnoty wyznaniowej, a wprowadzenie obowiązkowej nauki religii w szkołach stało w sprzeczności z podstawowymi wartościami lewicowymi.

Narodowcy, którzy doszli do władzy w wyniku zamachu stanu z 17 grudnia 1926 roku kierowali się zasadą, że monopol na edukację musi być w rękach państwa – tylko ono ma wyłączne prawo do kształcenia swoich obywateli. Poglądy te znalazły odzwierciedlenie w przeprowadzonej w połowie lat trzydziestych reformie, wskutek czego nie tylko ujednociono system edukacyjny aż do szkoły wyższej, ale także pokazano niezłomny kurs polityczny władzy w kierunku monopolizacji przestrzeni edukacyjnej w rękach państwa. Doprowadziło to rząd narodowców do konfliktu z Kościołem katolickim, który broniąc swoich praw, domagał się realizacji zasady autonomii kulturalnej w systemie szkolnictwa. Władze dążyły do zmonopolizowania edukacji w rękach państwa i zasadniczo zakończyły ten proces w 1938 roku, uchwalając nową Konstytucję Litwy.

Słowa kluczowe: Kościół katolicki; szkoły katolickie; Republika Litewska (1918-1940); autonomia kulturalna; polityka edukacyjna



ANDREI MIACELSKI\* – MIŃSK (BIAŁORUŚ)  
ALEG TRUSAU\*\* – MIŃSK (BIAŁORUŚ)

## KOŚCIÓŁ I KLASZTOR BERNARDYNÓW W MŚCISŁAWIU

### ST. BERNARD'S CHURCH AND MONASTERY IN MSTISLAV

#### Abstract

The monks of the Bernardine Order appeared in Mstislavl at the beginning of the 18th century, but the monastery of the order in the city was founded only in 1727 thanks to the help of the local gentry. The original church and the monastery building were wooden, and the wooden church existed until 1821, when it was replaced by a new stone one, built somewhat apart from the original one. The original church is known thanks to visitations, and the church built in the early 19th century is known not only because of written descriptions and preserved plans, but also because of archeological investigation of its ruins.

The residential monastery complex was always in one place, although it was also reconstructed at the end of the 18th century. Not only do its visitations and archaeological research give an idea of it, but some of its basements can still be accessed today. After the suppression of the uprising of 1830–1831, the church and monastery of the Bernardine Order in Mstislavl were closed and stood unattended for a long time, although both the Orthodox Church and the military claimed their buildings. During the fire of Mstislavl in 1858, the Bernardine church was severely damaged, was taken away by the Orthodox Church and a project was developed to convert it into an Orthodox church. But in the late 60s – early 70s of the 19th century, a new Orthodox church was built

---

\* Andrei Miacelski – dr hab. historii, Instytut Historii Narodowej Akademii Nauk Białorusi  
e-mail: [andreika.miacelski60@gmail.com](mailto:andreika.miacelski60@gmail.com)

<https://orcid.org/0000-0003-3254-2747>

\*\* Aлег Trusau – dr historii, Białoruski Państwowy Uniwersytet Kultury i Sztuki

e-mail: [kafistbel@gmail.com](mailto:kafistbel@gmail.com)

<https://orcid.org/0009-0005-0280-5069>



on the site of the residential building of the Bernardine monastery, and the church was dismantled at the request of the Orthodox Church.

Keywords: Mstislaw; St. Bernard; Church; Monastery; Orthodox Church

*Translated by Andrei Miacelski*

\*\*\*\*\*

Według niektórych źródeł pierwszy klasztor Bernardynów w Mścislawiu mógł powstać w 1707 roku<sup>1</sup>, ale prawdopodobnie zaprzestał działalności po spaleniu miasta w sierpniu 1708 roku i zniszczeniu przez wojska rosyjskie „fortecji, aby nie pozostawić nieprzyjacielowi”<sup>2</sup>.

Drugą próbę osiedlenia się w Mścislawiu bernardyni podjęli w 1727 roku, po tym jak 15 września chorąży witebski Jan Józef Hurko i jego żona Krystyna z Hołyńskich przeznaczili plac pod budowę kościoła i klasztoru oraz 15 000 złotych na utrzymanie zakonników. Ponadto zobowiązali się na własny koszt zbudować drewniany klasztor i kościół, co też zrealizowali do 1729 roku. Kościół został poświęcony Najświętszej Maryi Pannie Anielskiej.

Dnia 15 listopada 1727 roku do fundacji Hurków dołączyła podczaszyna smoleńska Teresa z Surynów Swadkowska, która podarowała klasztorowi plac w Mścislawiu znajdujący się obok placów Hurków. Następnie 29 czerwca 1728 roku podstoli owrucki Josij Surin przekazał mścislawskim bernardynom plac na przedmieściu miasta, za Bramą Trojecką. Z kolei 25 lipca 1728 roku Adam i Florian Surinow podarowali klasztorowi dwie części swoich placów, które przylegały do placu klasztorowego. Do tych fundacji dołączył podkomorzy mścislawski Krzysztof Kazimierz Wołowicz, który 14 września 1729 roku zapisał klasztorowi 12 000 złotych. Również w późniejszym czasie szlachta mścislawska przekazywała bernardynom środki pieniężne i place<sup>3</sup>.

Kościół bernardyński nie zachował się do chwili obecnej. Jeżeli pojawiają się o nim wzmianki, to odnoszą się one do kościoła zbudowanego na początku XIX wieku. Nieznana jest bowiem lokalizacja pierwotnego kościoła i klasztoru bernardynów. Niemniej jednak możliwe jest zlokalizowanie tych budynków dzięki planowi miasta z 1778 roku, na którym administracja rosyjska wytyczyła nowy rozkład Mścislawia.

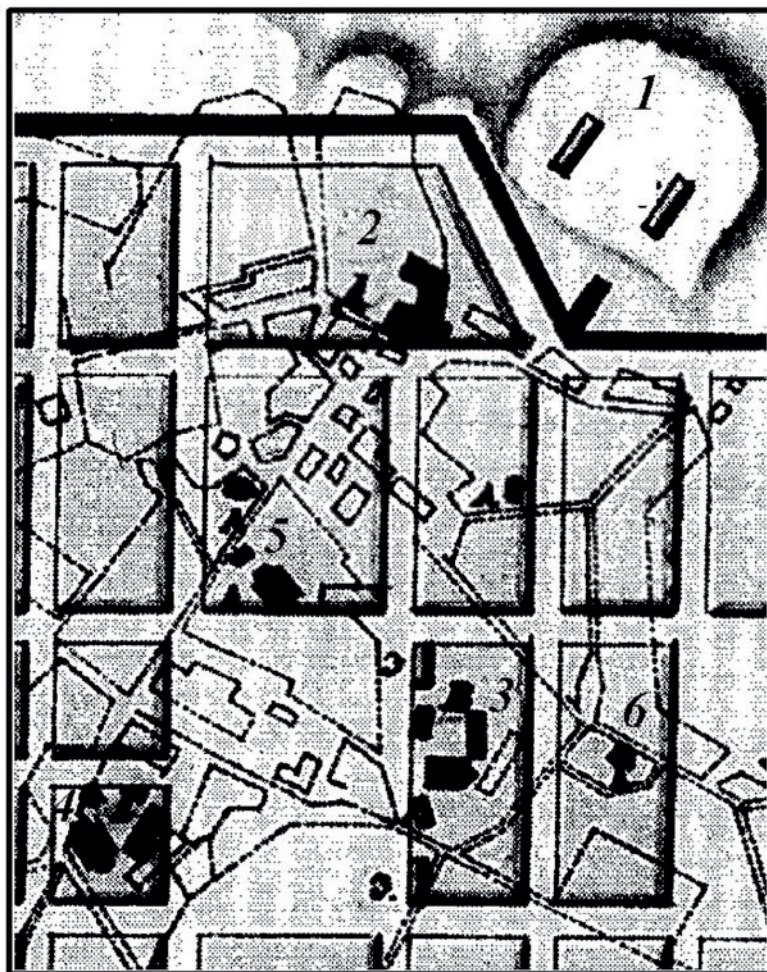
Na wczesnym planie Mścislawa główne świątynie chrześcijańskie są wyraźnie widoczne. Są to kościoły i cerkwie, z których większość jest zdefiniowana: klasztor i kościoły jezuitów oraz karmelitów, cerkwie Świętej Trójcy, św. Atanazego, św. Parasekwy, św. Spasa. Jednak na planie jest wiele budynków, których przeznaczenie nie jest do tej pory do końca jasne.

Od kościoła karmelitańskiego w kierunku południowo-zachodnim biegnie ulica (ryc. 1), która kończy się małym placem w północno-zachodnim rogu nowej

<sup>1</sup> K. Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 2, Lwów 1933, s. 411.

<sup>2</sup> М.А. Ткачев, *Замки Беларуси* – Минск : Беларусь, 2002. С. 94; А.А. Мясельскі, *Мсціслаўскае княства і ваяводства ў XII–XVIII стст.*, – Минск : Беларуская навука, 2010. С. 246.

<sup>3</sup> NGAB. F. 1781. Op. 26. Sygn. 1407. k. 15–16; F. 1297. Op. 1. Sygn. 7450. k. 25–54.



Ryc. 1. Wykop z planu projektu Mścisławia z 1778 r.

1 – Góra Zamkowa; 2 – karmeliński klasztor; 3 – kościół jezuitów i kolegiata;  
4 – kościół bernardyński i klasztor; 5 – katedra Trójcy Świętej; 6 – cerkiew Afanasjewska

dzielnicy, gdzie znajdował się kościół bernardynów z początku XIX wieku i nowa cerkiew św. Aleksandra Newskiego. Od tego placu odchodzą trzy niewielkie ulice, z których jedna biegnie w kierunku południowo-wschodnim, czyli w kierunku Kazimierowej Słobody. To wzdłuż tej ulicy stoi budynek przypominający świątynię, którego absyda wychodzi na południowy wschód, a fasada na północny zachód – na plac. Prawdopodobnie budynek ten należy uznać za pierwszy kościół bernardyński wybudowany w 1729 roku.

Za takim założeniem przemawia zgodność jego przestrzennego rozmieszczenia obok budynku bernardyńskiego klasztoru, który widnieje nie tylko na mapie piktograficznej litewskiej prowincji zakonu franciszkanów wykonanej w połowie



Ryc. 2. Mściśławski klasztor Franciszkanów na piktograficznej mapie prowincji litewskiej zakonu franciszkanów wykonanej w połowie XVIII wieku przez G. Leibowicza



Ryc. 3. Mściśławski klasztor Bernardynów z mapy litewsko-rosyjskiej prowincji zakonu bernardynów z 1816 r.

XVIII wieku przez Hirsza Leibowicza<sup>4</sup>, ale również na planie Mściśławia z 1778 roku, na planach miasta z początku XIX wieku oraz na mapach z 1816 i 1819 roku litewsko-rosyjskiej prowincji zakonu bernardynów<sup>5</sup>. Klasztor w kształcie prostokąta na mapach znajduje się po lewej stronie kościoła (ryc. 1-3), na miejscu którego na początku XIX wieku funkcjonował bernardyński klasztor, zbadany przez archeologów w XX wieku.

Fragmenty fundamentów kościoła o szerokości do 1-1,3 m, złożone z cegieł palcowych o wymiarach  $31 \times 15,5 \times 7$  cm oraz  $31 \times 16 \times 6,5$  cm w równej technice, zostały ujawnione w wykopach nr 75 i 76 na dziedzińcu cerkwi św. Aleksandra Newskiego w latach 1986-1987<sup>6</sup>. O tym, że są to pozostałości fundamentów kościoła bernardynów świadczy ich orientacja wzdłuż dawnej ulicy, przy której istniała świątynia oraz przybliżona ich lokalizacja w miejscu, w którym znajdowała się zgodnie z planem Mściśławia z 1778 roku.

<sup>4</sup> Р.В. Баравы, Ю.А. Якімовіч, *Каштоўны дакумент па гісторыі беларускай графікі і архітэктуры XVIII ст. // Помнікі культуры. Новыя адкрыцці.* – Мінск: Навука і тэхніка, 1985. С. 119, піс. 3,б.

<sup>5</sup> M. Kalamajska-Saeed, *Rosyjskie pomiary klasztorów skasowanych w roku 1832*, t. 2, Warszawa 2021, s. 640, nr 608.

<sup>6</sup> О.А. Трусов, *Археологический отчёт о проведении раскопок на территории памятников архитектуры бывшей церкви Александра Невского в г. Мстиславле в августе-сентябре 1986 г. // Архив научной археологической документации Института истории НАН Беларуси.* Ед. хр. 974д., с. 10–11, лист 2.

Pierwotny kościół bernardynów był prostokątną budowlą w typie jednonawowej bazyliki, która według mapy Hirsza Lejbowicza była oświetlona trzema oknami z każdej strony, miała dwuspadowy dach, trójkątny fronton pośrodku i dwie trój-kondygnacyjne wieże po bokach głównej fasady. Nad ołtarzem znajdowała się sygnaturka z krzyżem, a nad wieżami i szczytem kościoła wznosiły się krzyże. Do świątyni prowadziły drzwi w centrum fasady i w wieżach. Na prawej wieży namalowany był okrągły zegar, ale nie ma o nim wzmianki w wizytacjach i na obrazach z początku XIX wieku.

Według uwag ekonomicznych do planów generalnego mierzenia powiatu mścisławskiego z 1784 roku, kościół bernardynów był „drewniany na kamiennej podmurówce z czterema ołtarzami: pierwszym Wniebowzięcia NMP Anielskiej, drugim św. Antoniego, trzecim św. Franciszka i czwartym Ukrzyżowania. Cele dla księży jedno piętrowe z kamienia zbudowane w 1727 r. przez witebskich chorążych Iwana i Chrystiana Hurków z rodziny Galnokinych”<sup>7</sup>. W 1784 roku w mścisławskim klasztorze przebywało 7-8 zakonników, z których tylko 3 odprawiało Msze św. w kościele<sup>8</sup>.

Najwcześniejsza zachowana wizytacja mścisławskiego kościoła Bernardynów pochodzi z 1818 roku. Biorąc pod uwagę fakt, że w latach 1729-1818 nie ma zapisów o znaczących pożarach w Mścisławiu, można twierdzić, że jeśli doszło do jakichkolwiek zmian w strukturze kościoła, to były one nieznaczne.

Według opisu mścisławskiego kościoła Bernardynów z 1818 roku świątynia była zbudowana na planie prostokąta o wymiarach 12,3 sążni<sup>9</sup> (około 25,3 m) na 6 sążni (około 12,8 m) z dachem dwuspadowym, z trójkątnym frontonem pośrodku i dwiema trój-kondygnacyjnymi wieżami kopułowymi wzdłuż głównej fasady. Dach i wieże pokryto gontem, nad ołtarzem postawiono wieżę-sygnaturę z żelaznym krzyżem. Budynek kościoła był oświetlony przez 12 okien. Parterowy drewniany klasztor znajdował się na lewo od głównej fasady kościoła, a zakończony był okrągłą wieżą nakrytą kopułą z krzyżem. W 1816 roku w mścisławskim klasztorze Bernardynów było 8 zakonników, z czego tylko 3 odprawiało nabożeństwa w kościele<sup>10</sup>. Tym samym liczba zakonników w klasztorze była taka sama jak w 1784 roku.

W latach 1784-1818 kościół był kilkakrotnie przebudowywany. W 1818 roku zdobiło go 5 ołtarzy. Wszystkie były drewniane, „snickerskiej roboty”. Ołtarz główny poświęcony był Matce Bożej i miał dwie kondygnacje. W jego górnej części znajdował się obraz NMP Anielskiej, a w dolnej obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, w srebrnych szatach, ozdobiony paciorkami. Po bokach ołtarza zawieszono były obrazy św. Franciszka, św. Dominika, św. Józefa i św. Petranelli. Po prawej stronie ołtarza głównego znajdował się ołtarz św. Anny z obrazem św. Mikołaja u góry, na lewo od ołtarza głównego – ołtarz św. Franciszka. Czwarty ołtarz poświęcony był św. Antoniemu, a w piątym znajdowała się figura Chrystusa, nad którą był zawieszony obraz św. Barbary. Ponadto w kościele w 1818 roku znajdowało się

<sup>7</sup> RGADA. F. 1355. Op. 1. Sygn. 721. k. 1-1 v.

<sup>8</sup> LMABS. F. 16. Sygn. 127. k. 66, 172.

<sup>9</sup> Rosyjska jednostka miary – 1 sążen to 2,13 m. Zob. J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, brak daty i miejsca wydania, s. 180.

<sup>10</sup> RGIA. F. 822. Op. 12. Sygn. 2593. k. 216.

14 obrazów malowanych na płótnie i 14 drukowanych na papierze, również oprawionych w drewniane ramy.

Skarbiec znajdował się po prawej stronie ołtarza głównego, a zakrystia po lewej. Podłoga w prezbiterium wykonana była z drewna, a w samym kościele z kwadratowych płyt glinianych. W jednej z wież kościelnych znajdowały się 3 dzwony, a sam kościół miał 7-głosowy pozytyw<sup>11</sup>.

Niektórzy przedstawiciele szlachty mścisławskiej wyrażali pragnienie pochowania na przykościelnym cmentarzu, który znajdował się przed wejściem do świątyni. W swoim testamencie Teodor Baradew prosił o pochowanie go na „cmentarzu przed drzwiami kościelnymi”<sup>12</sup>.

Budynek pierwotnego klasztoru był drewniany. Ale już w zapiskach ekonomicznych z 1784 roku odnotowano, że bernardyni mścisławscy budują kamienny klasztor<sup>13</sup><sup>12</sup>. Według Inesy Sliuńkowej był to zespół budynków drewnianych i kamiennych, miał kształt prostokąta z dziedzińcem i przylegał do kościoła od strony północnej<sup>14</sup><sup>13</sup>, ale do jakiego czasu odnoszą się wnioski tej autorki i na czym się opierają, nie jest jasne. Zwłaszcza, że na planie Mścisławia z 1778 roku widać prostokątny, wolnostojący budynek.

Badania archeologiczne przeprowadzone w latach 1986-1989 ujawniły lokalizację i umożliwiły prześledzenie niektórych elementów konstrukcyjnych budynku klasztoru bernardynów. Nie udało się jednak zbadać ich całości, gdyż zostały zniszczone przez wybudowaną na jego miejscu w drugiej połowie XIX wieku cerkiew ku czci św. Aleksandra Newskiego.

Zachowane plany i badania archeologiczne z lat 1986-1989 świadczą o tym, że klasztor bernardynski w Mścisławiu powstał na planie kwadratu. Był jednak wydłużony z południowego zachodu na północny wschód. Budynek liczył 42 m długości i 11 m szerokości. Do klasztoru należały kamienne piwnice, na których stał drewniany budynek konwentu.

Na północ od cerkwi św. Aleksandra Newskiego zidentyfikowano dwa fragmenty piwnic parterowego budynku pierwotnego klasztoru bernardynów. Miały one kształt kwadratu o wymiarach wewnętrznych 4,2 × 4,4 m i 4,1 × 4,45 m, oddzielonych ścianą o szerokości 0,7 m. Całkowita szerokość tej części klasztoru wynosiła 11 m (fot. 1-3).

Do pierwszej piwnicy wchodziło się od ulicy po spiralnych kamiennych schodach o szerokości 1,5 m, umieszczonych w kamiennej komorze schodowej o wymiarach 2,1 × 3,4 m. W północno-wschodniej i południowo-zachodniej ścianie piwnicy znajdowały się dwie nisze o szerokości od 0,6 do 1,05 m i głębokości 0,7 m. Z pierwszej piwnicy do drugiej prowadził otwór drzwiowy o szerokości od 0,9 do 1,5 m.

<sup>11</sup> Н. Пятровіч, *Мсціслаўскі кляштар бернардзінцаў*. // *Гістарычна-археалагічны зборнік*. – Мінск, 1996. – № 8. С. 189–190; NGAD. F. 1781. Op. 26. Sygn. 1395, k. 13–14.

<sup>12</sup> NGAB. F. 1729. Op. 1. Sygn. 45. k. 469 v.

<sup>13</sup> LMABS. F. 16. Sygn. 127. k. 66, 172.

<sup>14</sup> И.Н. Слюнькова, *Монастыри восточной и западной традиции. Наследие архитектуры Беларуси*. – М. : Прогресс-традиция, 2002. С. 260.



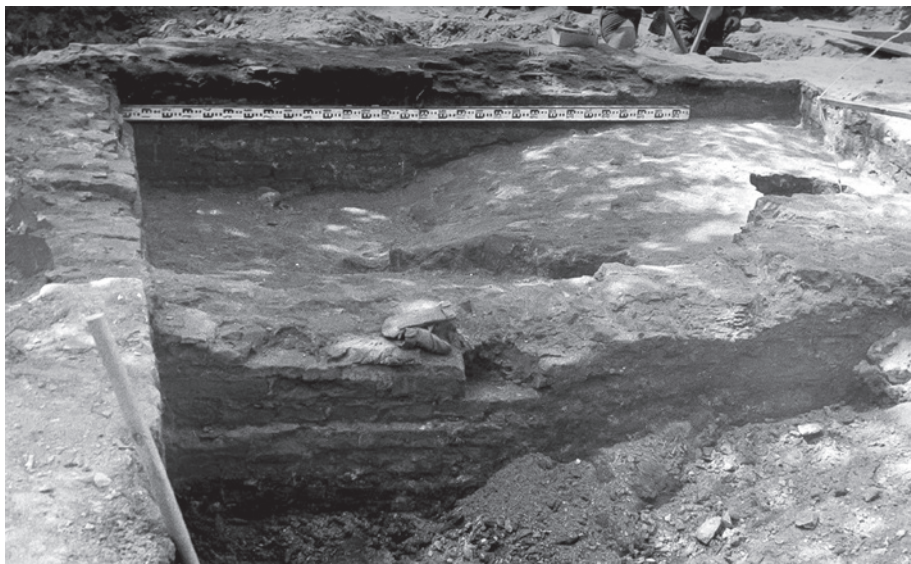
Fot. 1-2. Piwnice klasztoru bernardynów



Fot. 3. Schody w piwnicach klasztoru bernardyńskiego

Druga piwnica miała po jednej niszy w ścianie północno-zachodniej i południowo-zachodniej. W ścianie południowo-zachodniej znajdowały się spiralne schody kamienne o szerokości 0,9 m (fot. 3, ryc. 4), które prowadziły na powierzchnię dzienną altany<sup>15</sup>. Nie udało się prześledzić układu części naziemnej budynku. Po zachodniej stronie klasztoru znajdował się jeszcze jeden budynek, ale nie został on zbadany, gdyż jego pozostałości kryją się pod budynkiem parafii prawosławnej.

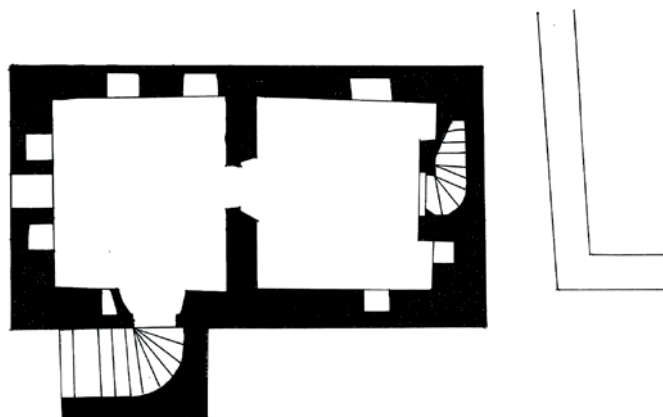
Parter klasztoru znajdujący się nad piwnicami i jego układ został zbadany archeologicznie w 1988 roku w wykopie nr 10. Budynek znajduje się na południe od cerkwi św. Aleksandra Newskiego. Odkryto tu pozostałości trzech pomieszczeń o wymiarach 3,5 × 2,7 m, 3,65 × 2,75 m, 3,75 × 2,85 m. Przegrody między celami mają grubość około 50 cm. Czwarte pomieszczenie, które biegło prostopadle do pozostałych, miało podłogę z cegieł o wymiarach 15 × 30 × 6,5 cm. Za nim zidentyfikowano fragmenty trzech kolejnych pomieszczeń, wszystkie zorientowane w ten sam sposób co trzy pierwsze (fot. 4, ryc. 5). Wzdłuż ściany wschodniej zidentyfikowano okno do piwnicy, na którym zachowała się żelazna krata. Okno ma szerokość około 88 cm<sup>16</sup>.



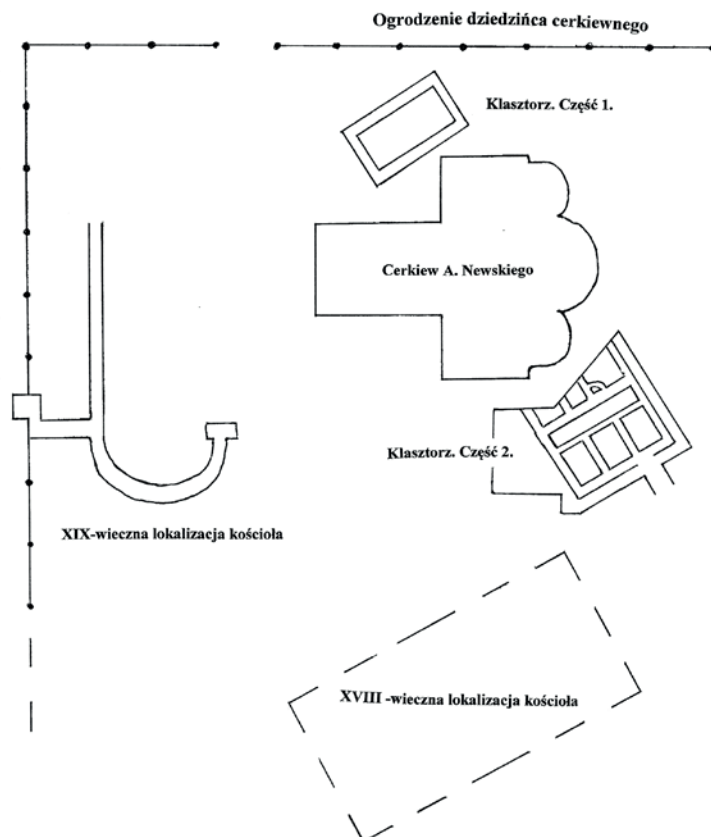
Fot. 4. Pozostałości budynku mieszkalnego bernardyńskiego klasztoru

<sup>15</sup> А.А. Трусаў, *Справаздача аб правядзенні археалагічных даследаванняў ў ліпені 1988 г. на помніку архітэктуры XIX ст. былой царквы А. Неўскага ў г. Мсціславе* // *Архив научной археологической документации Института истории НАН Беларуси*. Ед. хр. 1077. Л. 19; А.А. Трусаў, *Справаздача аб правядзенні археалагічных даследаванняў у ліпені 1989 г. Кн. 1* // *Архив научной археологической документации Института истории НАН Беларуси*. Ед. хр. 1145в. Л. 18–19.

<sup>16</sup> А.А. Трусаў, *Справаздача аб правядзенні археалагічных даследаванняў ў ліпені 1988 г.*, арк. 12, 15.

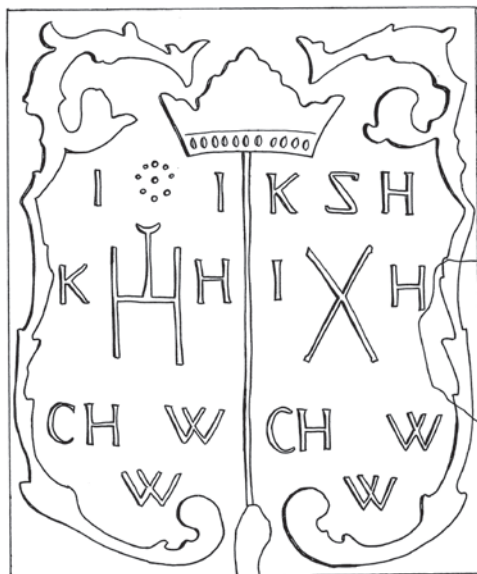


Ryc. 4. Mscisław. Plan pierwszej części piwnic klasztoru



Ryc. 5. Mscisław. Plan sytuacyjny lokalizacji kościołów bernardynskich z XVIII i początku XIX wieku, klasztoru i cerkwi Aleksandra Newskiego





Ryc. 6. Kafel herbowy z mściławskiego klasztoru bernardyńskiego

Biorąc pod uwagę, że klasztor potrzebował pieców do ogrzewania, a jego fundatorami byli J.I. Hurko i jego żona Krystyna, część pieców wykonano z kafli posiadających ich herby. Wskazywały one na darczyńców i ich status: chorąży województwa witebskiego i chorążyna województwa witebskiego (ryc. 6).

Piwnice klasztoru bernardynów, na południe od cerkwi św. Aleksandra Newskiego (część 2), składały się z trzech części i były zbudowane z cegieł o wymiarach  $33 \times 5 \times 8$  cm oraz  $33 \times 15 \times 7$  cm.

Pierwsze pomieszczenie, do którego wchodzi się od ulicy, mieści mурwany przedsionek o szerokości do 1,5 m oraz otwór drzwiowy o szerokości do 1,1 m i wysokości 2,3 m. Wymiary wewnętrzne pomieszczenia to  $6,33 \times 4,22$  m. Sklepienie ma wysokość do

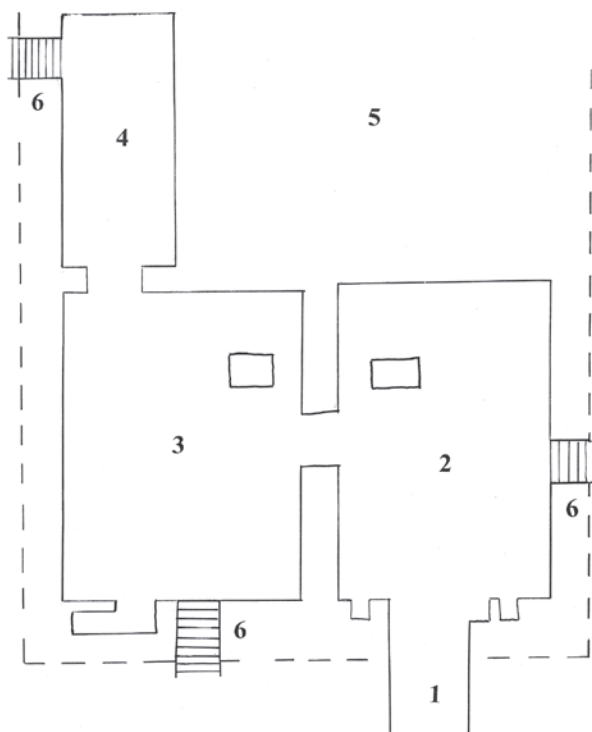
3 m i jest wsparte na słupie o wymiarach  $70 \times 90$  cm przy wejściu do drugiego pomieszczenia. W piwnicy, po prawej stronie drzwi, znajduje się nisza w kształcie trapezu o szerokości 31 cm, wysokości 50 cm i głębokości do 70 cm.

Drugie pomieszczenie oddzielone jest od pierwszego ścianką działową o grubości 50 cm, a wchodzi się do niego przez otwór drzwiowy o szerokości 1,06 m i wysokości do 2 m, który znajduje się w odległości 2,45 m od północno-wschodniego narożnika pomieszczenia. Przy wejściu do tego miejsca znajduje się filar sklepienia o wymiarach  $68 \times 96$  cm.

W południowej ścianie pomieszczenia jest okno o wymiarach od 60 cm do 85 cm szerokości w górnej części, zaś w południowo-zachodnim narożniku półokrągła nisza o wymiarach 70 cm średnicy i 70 cm głębokości, która sięga 80 cm w głąb ściany. Istnieje również wnęka trapezowa o wysokości do 80 cm i szerokości 36 cm.

W północno-zachodniej ścianie pomieszczenia znajdują się drzwi, które prowadzą do wnętrza o długości 5 m i szerokości 2,2 m, również sklepionego. Kończy się ono ścianą o grubości do 2 m, w którą wyprowadzone są kable zasilające obecną cerkiew św. Aleksandra Newskiego (ryc. 5 i 7). W części piwnicy bernardyńskiej położonej na południe od cerkwi istniało jeszcze jedno pomieszczenie, po jego lewej stronie. Wejście do niego prowadziło albo z zewnątrz piwnicy, albo z tych fragmentów piwnicy, które zostały zniszczone podczas budowy cerkwi.

Drewniany kościół, zbudowany w 1727 roku, dotrwał do 1823 roku. W dniu 13 czerwca 1811 roku położono kamień węgielny pod nowy, kamienny kościół, a 1 listopada 1820 roku odbyło się w nim pierwsze nabożeństwo ku czci Najświęt-



Ryc. 7. Plan piwnic klasztoru położonych na południe od cerkwi A. Newskiego.  
 1 – wejście; 2 – 1-e pomieszczenie; 3 – 2-e pomieszczenie; 4 – 3-e pomieszczenie;  
 5 – lokal, do którego z pomieszczeń 1-3 nie ma wejścia; 6 – okienko

szej Maryi Panny<sup>17</sup>. Świątynia ta została wzniesiona z uwzględnieniem nowego układu przestrzennego Mscisławia, przyjętego w 1778 roku. W związku z tym została zbudowana wzdłuż nowej ulicy Pirogowskiej i była obrócona do nowego placu Paradnego (ryc. 5 i 8).

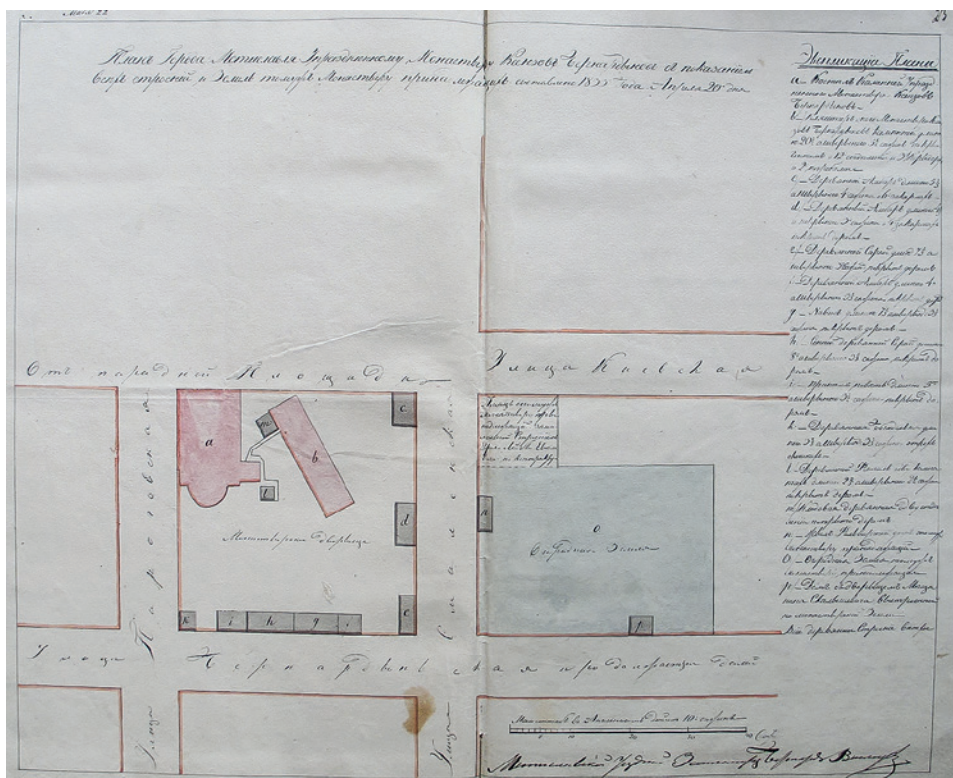
Badania archeologiczne przeprowadzone w 1988 roku ujawniły lokalizację kościoła bernardynów zbudowanego w pierwszej połowie XIX wieku oraz pozwoliły określić jego wielkość i niektóre elementy konstrukcyjne, które zgadzają się ze źródłami dokumentalnymi.

Kościół był trójnawową bazyliką z nawą główną o szerokości 7 m i nawami bocznymi o szerokości około 4 m. Nawy rozdzielone były 6 filarami o wymiarach 2,5 × 2 metry. Do prezbiterium z nawy prowadziły cztery stopnie. Kościół został zbudowany z cegieł o wymiarach 25 × 13 × 5 cm, 27,5 × 12 × 6 cm i 27 × 13 × 6 cm.

Według wizerunku z 1823 roku długość kościoła z absydą wynosiła 42 m (52,5 łuku), bez absydy – 36 m, szerokość około 23 m (31,5 arszyn<sup>18</sup>), a wysokość

<sup>17</sup> NGAB. F. 1781. Op. 26. Sygn. 1411. k. 45.

<sup>18</sup> Rosyjska jednostka miary długości. 1 arszyn to 71,12 cm. J. Szymański, *Nauki Pomocnicze Historii*, Warszawa 2006, s. 180.



Рыс. 8. План мінцiслаўскага кляштара бернардыйнскага з 1833 р.

25 аршын (około 18,7 m). Taką samą szerokość i długość kościoła wykazały badania archeologiczne z 1989 roku oraz plan kościoła po pożarze Mincislawia w 1858 roku<sup>19</sup>.

Według wizytacji kanonicznej z 1823 roku kościół był oświetlony przez 32 okna, a plan z 1859 roku pokazuje, że w świątyni były dwa rzędy okien – dolne prostokątne, a górne łukowe. Podczas badań archeologicznych znaleziono fragmenty zarówno prostokątnych, szklanych płyt, jak i okrągłych o średnicy 15 cm<sup>20</sup>. Dach kościoła pokryto gontami pomalowanymi na czerwono, aby przypominały dachówkę, natomiast podłogę wyłożono kwadratowymi płytkami ceramicznymi. Zewnętrzna część kościoła była pomalowana na żółto, a wnętrze na marmurowo. Jego fasada była flankowana przez dwie wieże pomalowane na zielono, które miały okrągłe szczyty. Fasadę kościoła zdobiły trzy freski

<sup>19</sup> A.A. Трусаў, *Справздача аб правядзенні археалагічных даследаванняў ў лiнiнi 1989 г.*, с. 19. Л. 2

<sup>20</sup> A.A. Трусаў, *Эвалюцыя будаўнiчных матэрыялаў i тэхнiкi манументальнага дойлідства Беларусi XI–XVIII стст.* : [манаграфiя] – Мiнск : Беларуска дзяржаўны унiверсiтэт культуры i мастацтва, 2020, с. 292, № 186.

z wizerunkami Najświętszej Maryi Panny, św. Antoniego i św. Franciszka. Pod nimi w niszach umieszczonych po obu stronach drzwi wejściowych ustawiono posągi św. Piotra i św. Pawła.

W kościele znajdowało się 8 ołtarzy. Główny przyozdabiały 4 kamienne kolumny. W jego centralnej części było umieszczone cyborium, a nad nim na różnej wysokości namalowane na płótnach obrazy z wizerunkami Najświętszej Maryi Panny, św. Mikołaja i św. Wincentego. W prezbiterium znajdowały się również malowane na desce obrazy przedstawiające św. Dominika, św. Petronellę, św. Franciszka i św. Józefa. Po stronie chóru w tym ołtarzu umieszczony był obraz Zbawiciela namalowany na płótnie. Drugi ołtarz, św. Franciszka, zdobił obraz z jego wizerunkiem wmurowany w ścianę kościoła, a nad nim nisza z malowidłem św. Mikołaja. Trzeci ołtarz, poświęcony Najświętszej Maryi Pannie, został wyrzeźbiony w drewnie. Obraz Maryi był przyozdobiony dwiema srebrnymi koronami. Nad nim znajdował się wizerunek św. Piotra. Czwarty ołtarz, ku czci Matki Bożej Anielskiej, był umieszczony obok pierwszej ambony. W piątym ołtarzu, św. Iwa z Bretanii, w niszy znajdował się obraz świętego namalowany na płótnie, nad nim malowidło Najświętszej Maryi Panny, a jeszcze wyżej św. Erazma z Formi. W szóstym ołtarzu, św. Antoniego, znajdował się namalowany na płótnie obraz tego świętego, a nad nim wizerunek św. Barbary, ozdobiony koroną. Siódmy ołtarz, poświęcony św. Annie, wykonany był z drewna. Wizerunek św. Anny wzbogacały gwiazdy i korony, a nad nim znajdował się obraz św. Dydakusa z Alcalá. W ósmym ołtarzu, ku czci św. Mikołaja, nad obrazem tego świętego znajdował się wizerunek Matki Bożej, a wyżej obraz Opatrzności Bożej. Oprócz wspomnianych ołtarzy i malowideł na ścianach kościoła było zawieszonych jeszcze 14 innych obrazów.

Zakrystia kościoła znajdowała się po prawej stronie ołtarza głównego. W wizytacji nie wzmiankowano zakrystii po lewej stronie od ołtarza, ale ujęto ją na planie kościoła z połowy XIX wieku. Według wizytacji z 1823 roku w kościele nie było organów, ponieważ zastąpił je 7-głosowy pozytyw<sup>21</sup>.

Kościół został również uwieczniony na rycinie nieznanego autora, przedstawiającej widok Mścisławia. Ponieważ na rycinie widać stojący jeszcze kościół bernardynów z wieżami, jej powstanie nie wykracza poza 4 czerwca 1858 roku, kiedy to miasto dotknął wielki pożar, w wyniku którego zniszczeniu uległy wieże świątyni. Rycina nie powstała także przed 1836 rokiem, gdy nad dawnym kościołem jezuitów (prawosławną cerkwią katedralną św. Mikołaja) wzniesiono kopułę (ryc. 9).

Prawdopodobnie podczas budowy nowego kościoła przebudowano również klasztor. Świadczy o tym wielkość nowego cmentarza przykościelnego – 39 na 14 arszyn (27,7 × 10 m), opisanego w wizytacji z 1823 roku, w przeciwieństwie do badanego przez A.A. Trusowa (42-43 m). Poza tym we wspomnianej wizytacji odnotowano starą piwnicę z podpiwniczeniem, do której prowadziły schody<sup>22</sup>.

Według przedstawionego planu z 1833 roku murowany klasztor bernardynów był prostokątnym zabudowaniem z dostawionym do niego drewnianym magazynem<sup>23</sup>. Obiekt liczył 12 pomieszczeń i był podzielony na dwie nierówne części.

<sup>21</sup> NGAB. F. 1781. Op. 26. Sygn. 1411. k. 45–46; F. 1297. Op. 1. Sygn. 7540. k. 22 v.–23.

<sup>22</sup> NGAB. F. 1781. Op. 26. Sygn. 1411. k. 48 v.

<sup>23</sup> NGAB. F. 2001. Op. 1. Sygn. 137. k. 42; F. 1297. Op. 1. Sygn. 7540. k. 22 v.–23.



Ryc. 9. Rycina z widokiem na Mścisław z lat 1836-1858  
 1 – kościół bernardyński; 2 – cerkiew Troicka; 3 – kościół karmelitów;  
 4 – sobór św. Mikołaja (kościół pojezuicki); 5 – synagoga

Wzdłuż jego zachodniej strony biegł korytarz, otwierający się na inne pomieszczenia mieszkalne o różnej wielkości, o czym świadczy obecność pieców i kominka. Tylko spiżarnia (magazyn), zbudowana z drewna, była zimna.

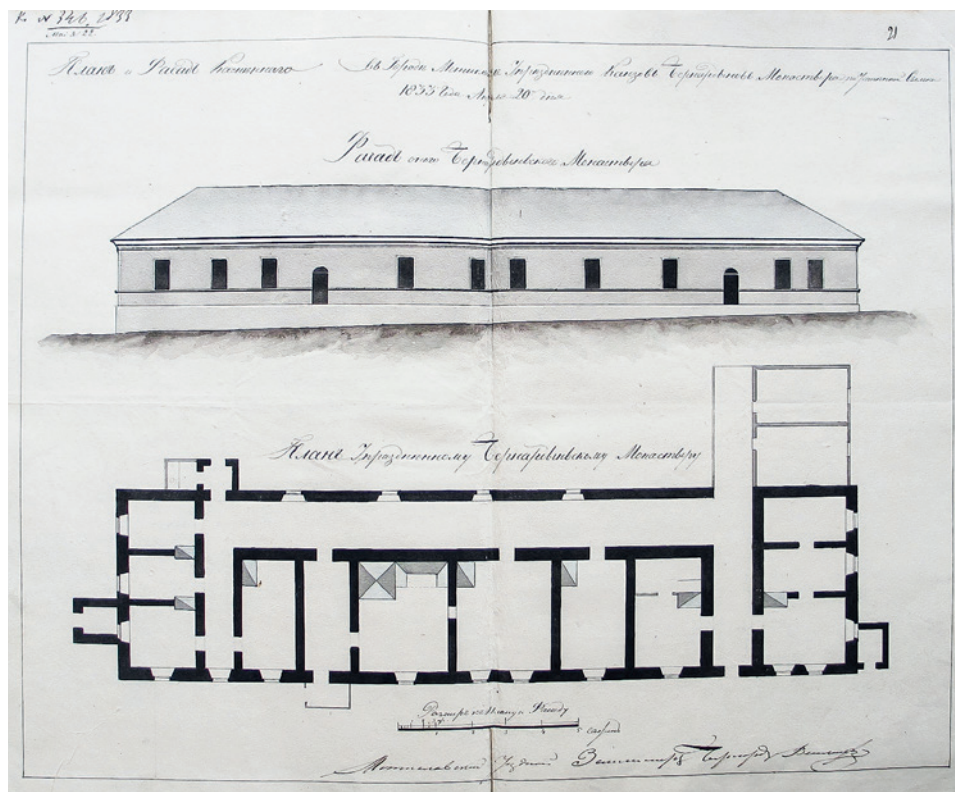
Klasztor oświetlały 23 okna. Jego cele były małe, a największe z nich znajdowały się pośrodku obiektu i miały wymiary około 2,5 na 2,5 sążnia. Pozostałe były jeszcze mniejsze – 2,5 na 1,5 sążnia. Do budynku wchodziło się przez trzy pary drzwi, które były umieszczone z różnych stron<sup>24</sup> (ryc. 10).

Do mścisławskiego klasztoru należało dużo zabudowań gospodarczych, umiejscowionych w pobliżu konwentu. Na południe od kościoła znajdował się spichlerz i lodownia, na zachód stara stajnia i szopa na drewno, za którą umieszczone były brogi na siano. Dokładnie za tymi zabudowaniami, ale przed szpitalikiem, wizytacja z 1823 roku wciąż zaznacza obecność starego, nierozbranego kościoła. W budynkach gospodarczych znajdowały się również: mały magazyn, piekarnia dla służby oraz inne zabudowania gospodarcze<sup>25</sup>. Wspomniany zespół obiektów gospodarczych widnieje na mapie klasztoru z 1833 roku, ale stary kościół nie jest już na niej widoczny, co oznacza, że został rozebrany w latach 1823-1832<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> NGAB. F. 1297. Op. 1. Sygn. 7540. k. 20 v.–21

<sup>25</sup> NGAB. F. 1781. Op. 26. Sygn. 1411. k. 49.

<sup>26</sup> NGAB. F. 2001. Op. 1. Sygn. 137. k. 42



Ryc. 10. Plan budynku mieszkalnego klasztoru z 1833 r.

Drewniany szpital przy klasztorze bernardyńskim został wybudowany w 1807 roku na koszt Barbary Golińskiej, żony wojskiego mscisławskiego Jana Golińskiego. Szpital znajdował się na placu klasztornym, należącym do folwarku Kazimierowo, którego właścicielem był Ignacy Gołyński<sup>27</sup>. Prawdopodobnie jednak z czasem jego lokalizacja została zmieniona, gdyż plan klasztoru bernardynów z 1833 roku ukazuje go na rogu ulic Pirogowskiej i Bernardyńskiej. Wtedy jego wymiary wynosiły 3 sążnie i 2 cale  $\times$  3 sążnie i 1 arszyn<sup>28</sup> – w przybliżeniu  $6,5 \times 6$  m.

Po likwidacji zakonu jezuitów w Rosji w 1820 roku i ich wypędzeniu z Mscisławia, bernardyni mscisławscy otrzymali annaty z dóbr jezuickich, budynek kolegium i szkołę, która znajdowała się naprzeciw ich klasztoru. Zakonnicy w przejętej placówce nauczali łaciny, języka rosyjskiego, polskiego, matematyki i innych przedmiotów<sup>29</sup>. Jednak liczba uczniów w szkole stale się zmniejszała. W latach

<sup>27</sup> NGAB. F. 2001. Op. 1. Sygn. 137. k. 47, 65; F. 1781. Op. 26. Sygn. 1411. k. 49.

<sup>28</sup> NGAB. F. 2001. Op. 1. Sygn. 137. k. 42, 46 v.

<sup>29</sup> NGAB. F. 1781. Op. 28. Sygn. 22. k. 1.

1822-1823 liczyła zaledwie 64 uczniów, a w 1829 roku została zamknięta na mocy zarządzenia rządowego<sup>30</sup>.

Klasztor Bernardynów w Mścislawiu istniał do 1832 roku, kiedy to został zlikwidowany z powodu udziału zakonników w powstaniu listopadowym (1830-1831). Miejscowi bernardyni zostali przewiezieni do innych swoich klasztorów, m.in. w Wilnie<sup>31</sup>.

Zgodnie z rozkazem gubernatora mohylewskiego za przejście od zakonników kościoła i klasztoru wraz z wyposażeniem odpowiadał policmajster mścislawski Filippow<sup>32</sup>. Władze państwowe rozważały jak wykorzystać zabudowania pobernardyńskie do celów publicznych. Ponieważ szkoła bernardyńska (jezuicka) w Mścislawiu została zamknięta, a jej budynek przekazano prawosławnemu klasztorowi tupiczewskiemu, pojawił się problem z ulokowaniem szkoły publicznej w mieście. Jedną z opcji było więc umieszczenie placówki w klasztorze, ale do zabudowań pobernardyńskich rościło sobie prawo także Ministerstwo Wojny<sup>33</sup>.

Budynek klasztorny był jednak w złym stanie technicznym, a komendant mścislawskiej policji Filippow uważał nawet, że klasztor popadł w ruinę. Jego zdaniem, aby przywrócić obiekt do użytkowania potrzebne były bardzo duże środki finansowe na remont. Stało się tak pomimo tego, że w mieście brakowało szpitali wojskowych i cywilnych. Jedynym wyjątkiem był dwukondygnacyjny drewniany budynek dawnej szkoły, która w tym czasie była placówką powiatową<sup>34</sup>.

W 1833 roku pobernardyński klasztor wraz ze wszystkimi zabudowaniami gospodarczymi został przekazany wydziałowi wojskowemu. Do 1858 roku mieścił się w nim szpital dla inwalidów<sup>35</sup>.

Kościół bernardyński zaś jeszcze przez wiele lat był zamknięty. Jednak mimo niezadowolającej oceny jego stanu technicznego przez komendanta policji Filippowa, w 1841 roku parafianie cerkwi Afanasjewskiej, która była w złym stanie, zwrócili się do władz miasta o przekazanie im kościoła bernardynów w celu przebudowy na cerkiew. Ich prośba była oparta na ocenie stanu technicznego świątyni bernardyńskiej, sporządzonej przez władze prawosławne, która znacznie różniła się od oceny dokonanej przez Filippowa. Prawosławny arcybiskup mohylewski Izidor zwrócił się do Synodu o przekazanie budynków pobernardyńskich, argumentując to ich dobrym stanem budowlanym. Należało jedynie przenieść ołtarz ze starej cerkwi i dokonać drobnych napraw w dawnym kościele. Wszystko to mogło być wykonane przez parafian<sup>36</sup>.

<sup>30</sup> K. Grudziński, *Mścislaw*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zabrzędowska 1985, s. 227–228; NGAB. F. 3157. Op. 1. Sygn. 10.

<sup>31</sup> NGAB. F. 2001. Op. 1. Sygn. 732. k. 34.

<sup>32</sup> NGAB. F. 1297. Op. 1. Sygn. 6523. k. 312.

<sup>33</sup> NGAB. F. 1297. Op. 1. Sygn. 7450. k. 1–4, 13–14, 19–19 v.; F. 2001. Op. 1. Sygn. 138. k. 22–22 v.

<sup>34</sup> NGAB. F. 2001. Op. 1. Sygn. 137. k. 40–41.

<sup>35</sup> А.А. Мяцельскі, *Мураваныя праваслаўныя храмы XIX ст. у Мсціславе // Мсціслаў і Мсціслаўскі край: гісторыя, падзеі, людзі*. – Мінск : Беларуская навука, 2021. С. 151.

<sup>36</sup> RGIA. F. 797. Op. 11. Sygn. 29152. k. 1–2.

W tym samym czasie katolicy mścislawscy i urząd wojskowy upomnieli się jednak o budynek kościoła pobernardyńskiego. Wprawdzie w 1841 roku postanowiono przekazać go cerkwi prawosławnej, przenieść „carskie wrota” z cerkwi św. Atanazego i zburzyć budynek cerkwi, ale sprawa przeniesienia do kościoła ulegała zwłoce. Jednocześnie władze miejskie odmówiły wojsku, które chciało przejąć kościół, uzasadniając to brakiem stosownego wniosku oraz niezgodą na dzielenie kompleksu między właścicieli. W 1844 roku ponownie poruszono kwestię oddania kościoła pobernardyńskiego prawosławnym, ale starania zakończyły się fiaskiem<sup>37</sup>.

W lipcu 1857 roku mohylewski konsystorz prawosławny uzyskał od rządu carskiego zgodę na przebudowę kościoła Bernardynów w Mścislawiu na cerkiew, a klasztoru na plebanię<sup>38</sup>. Jednak w wyniku pożaru, który wybuchł 4 czerwca 1858 roku, kościół i klasztor zostały bardzo zniszczone – zawały się wieże oraz sklepienia kościoła, spłonął dach kościoła i klasztoru (ryc. 11).

Przez kilka lat pozostałości kościoła i klasztoru nie były użytkowane, choć znajdowały się w rękach Cerkwi prawosławnej. Pomimo tego nadal rozważano możliwość przekształcenia świątyni w cerkiew. Biorąc pod uwagę zniszczenia kościoła, planowano ograniczyć jego powierzchnię i wybudować nad nim drewniane kopuły, aby zmniejszyć nacisk na zniszczone ściany. Stan murów obiektu był jednak nadal niepokojący ze względu na coraz większe pęknięcia ścian, które są wyraźnie widoczne na planie kościoła<sup>39</sup>. Mimo tego w dalszym ciągu przygotowywano projekt przebudowy świątyni bernardynów na cerkiew prawosławną. Według planów z 1866 roku zamierzano zmniejszyć wielkość naw bocznych, usunąć wieże i lewą zakrystię (ryc. 12). Nad wejściem chciano wybudować kamienną dzwonicę, która byłaby wsparta na starych fundamentach oraz wzniesić drewnianą kopułę<sup>40</sup>.

Ostatecznie mohylewski architekt wojewódzki i komitet budowlany Wydziału Dróg Wodnych Ministerstwa Transportu doszli do wniosku, że na środku placu klasztornego należy wybudować nową kamienną cerkiew. Głównym argumentem był fakt, że budynek kościoła zajmował miejsce „przed głównym placem bulwarowym”<sup>41</sup>. Sporządzono nowy projekt, który kilkukrotnie poprawiano<sup>42</sup>, a w latach 1866-1870 na miejscu zabudowań klasztornych wzniesiono cerkiew ku czci św. Aleksandra Newskiego (ryc. 13).

W rzeczywistości projekt cerkwi zawierał tylko kilka modyfikacji kościoła bernardyńskiego, dotyczących głównie wystroju zewnętrznego. Nowa cerkiew została poświęcona św. Aleksandrowi Newskiemu, ponieważ w 1863 roku Rosja obchodziła 600-lecie jego śmierci, a dodatkowo car Aleksander II, którego święty

<sup>37</sup> NGAB. F. 2001. Op. 1. Sygn. 1026. k. 30 v.–31; RGIA. F. 797. Op. 11. Sygn. 29152.

<sup>38</sup> Н. Пятровіч, *Мсціслаўскі кляштар бернардынцаў*. С. 191.

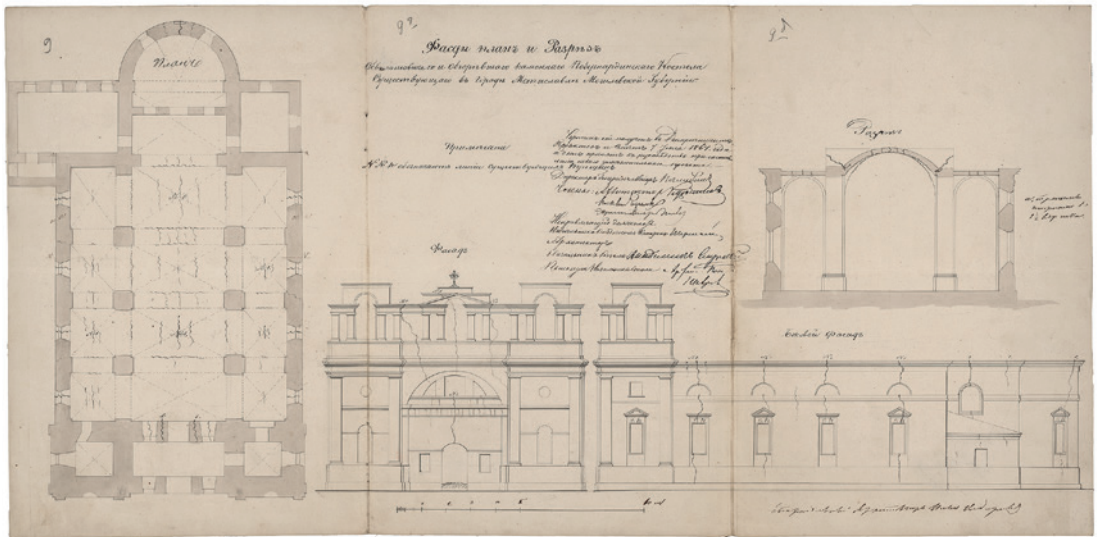
<sup>39</sup> RGIA. F. 173. Op. 1. Sygn. 524. k. 2 v., 9–9б.

<sup>40</sup> RGIA. F. 173. Op. 1. Sygn. 524. k. 7–7в.

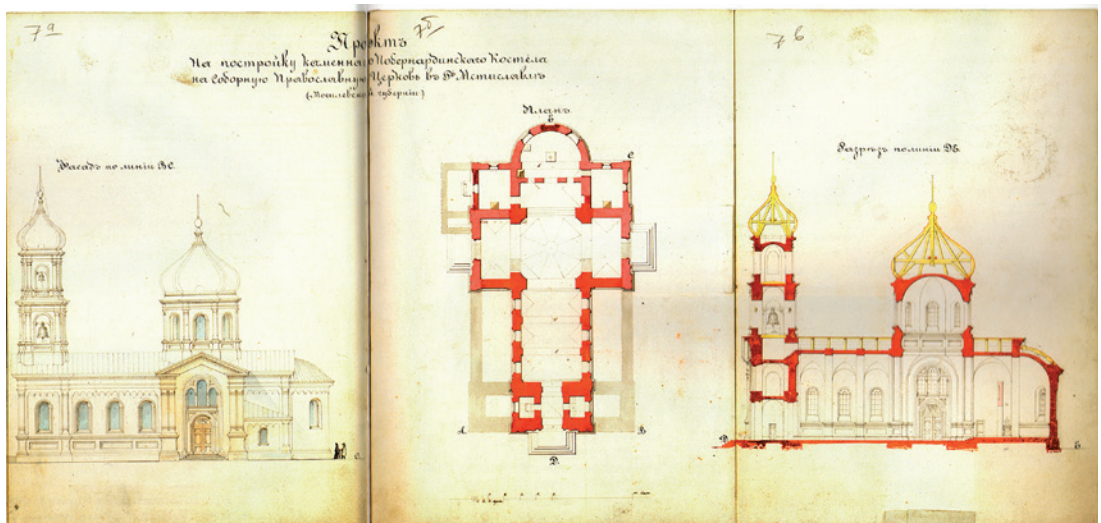
<sup>41</sup> *Архітэктура Беларусі. Нарысы эвалюцыі ва ўсходнеславянскім і еўрапейскім кантэксце*. Т. 3, кніга 2. *Другая палова XIX – пачатак XX ст.* – Мінск : Беларуская навука, 2007. С. 173; RGIA. F. 173. Op. 1. Sygn. 524, k. 6–6 г., 8–8в.

<sup>42</sup> RGIA. F. 173. Op. 1. Sygn. 524. k. 1–8.

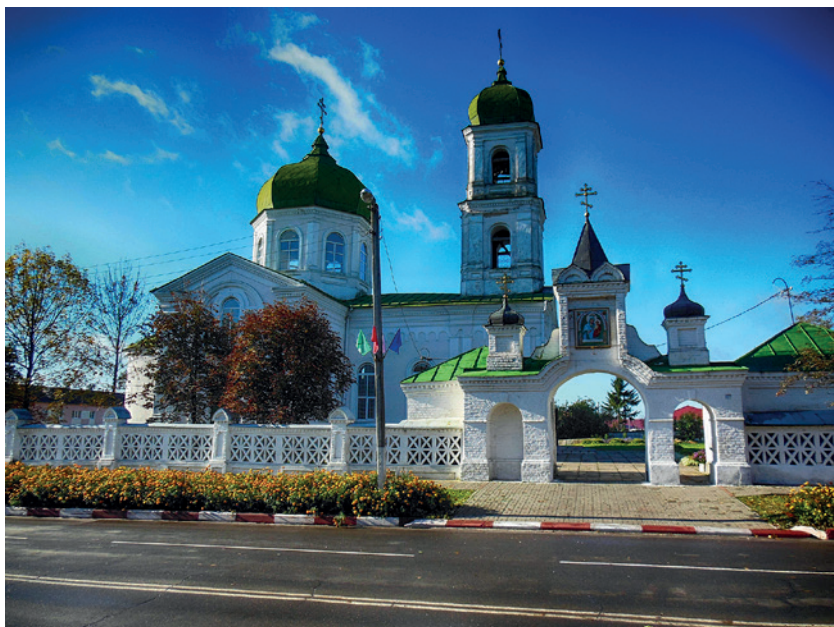




Ryc. 11. Plan kościoła bernardyńskiego ze stanem jego murów po pożarze w 1858 r.



Ryc. 12. Plan przebudowy kościoła bernardyńskiego na cerkiew prawosławną z 1866 r.  
Na czerwono oznaczono ściany kościoła, które planowano rozebrać



Ryc. 13. Cerkiew pw. św. Aleksandra Newskiego.  
Fot. Andrei Miacelski

był patronem, w 1868 roku obchodził 50. urodziny. W liście z 22 maja 1867 roku arcybiskup mohylewski Evsevi pisał do głównego prokuratora Synodu A.D. Tolstova, że po cudownym ocaleniu cesarza Aleksandra II z zamachu na jego życie 4 lutego 1866 roku (zamach Dmitrija Karakozowa), część prawosławnej ludności Mscisławia zwróciła się z prośbą o wybudowanie na miejscu kościoła bernardynów cerkwi ku czci księcia Aleksandra Newskiego, niebiańskiego patrona Aleksandra II. Według nich miało to być symboliczne, ponieważ naprzeciwko nowej świątyni chciano wzniesć cerkiew ku czci św. Mikołaja – dawny kościół jezuicki, który został przekazany prawosławnym przez innego obrońcę cerkwi, cara Mikołaja I. Niektórzy mieszkańcy Mscisławia zrezygnowali z pomysłu budowy cerkwi ku czci św. Atanazego<sup>43</sup>. Jak można zauważyć, arcybiskup mohylewski Evsevi jako pierwszy podniósł kwestię budowy cerkwi ku czci A. Newskiego w Mscisławiu, co uczyniono na dawnym placu bernardyńskim.

Pozostałości kościoła bernardynów stały w mieście dłuży czas, nawet po wybudowaniu nowej cerkwi. Początkowo rozważano czy nie przeznaczyć go na cerkiew św. Aleksandra Newskiego lub koszary wojskowe, gdyż miasto chciało wykorzystać wprawdzie zniszczony, ale kamienny budynek. Wierni prawosławni zaczęli się jednak skarżyć, że stary kościół pobernardyński obraża ich wrażliwość, ponieważ wychodząc z cerkwi, mają widok ruin kościoła katolickiego<sup>44</sup>. W latach

<sup>43</sup> RGIA. F. 797. Op. 36. Otdel.IV. Sygn. 246. k. 13.

<sup>44</sup> NGAB. F. 2001. Op. 1. Sygn. 1026. k. 29–31.

70. XIX wieku pozostałości kościoła bernardyńskiego zostały rozebrane. Obecnie w jego miejscu znajduje się trawnik, a przy dawnej wschodniej ścianie – ogrodzenie dziedzina cerkwi św. A. Newskiego.

*Translated by Andrei Miacelski*

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła

Архив научной археологической документации Института истории НАН Беларуси (Архив научной археологической документации Института истории НАН Беларуси) Ed. hr. 974d., Trusov O.A. Археологический отчет о проведении раскопок на территории памятников архитектуры бывшей церкви Александра Невского в г. Мстиславле в августе-сентябре 1986 г.

Ed. hr. 1077, Trusaŭ A. A. Spravazdača ab pravâdzenni arhealagichnyh dasledavannâŭ ŷ lipeni 1988 g. na pomniku arhitektury HHH st. byloj carkvy A. Neŭskaga ŷ g. Mscislave Ed. hr. 1145v., Trusaŭ A.A. Spravazdača ab pravâdzenni arhealagichnyh dasledavannâŭ u lipeni 1989 g. Kn. 1

Lietuvos Mosklu Akademijos Bibliotekas Skyrius (LMABS).

F. 16. Bibl. 127. Sbornik materialov, kasaŭših sâ topografičeskogo opisaniâ uezdov Mogilevskoj gubernii za 1784 g.

Nacionalny Gistaryczny Archiw Belarusi (NGAB).

F. 1297. Op. 1. Sygn. 6523. Delo po otnošení stats-sekretarâ Bludova o sobranii svedenij o rimsko-katoličeskich monastyrah i ob uprazdnenii ih.

F. 1297. Op. 1. Sygn. 7450. Delo po otnošení stats-sekretarâ Bludova o sobranii svedenij o rimsko-katoličeskich monastyrah i ob uprazdnenii ih. Delo po predpisanii Mogilevskogo graždanskogo gubernatora ob otdače zamli prinadležašej Mstislavskomu bernardinskogo monastyru dlâ postrojki učilišnogo na onoj doma.

F. 1729. Op. 1. Sygn. 45. k. 469–471 v. – Akt testamentu postfataiego milosci Theodora Borodzieja.

F. 1781. Op. 26. Sygn. 1395 – Vizity bernardinskih monastyrej Vitebskoj, Mogilevskoj gubernij za 1818 god.

F. 1781. Op. 26. Sygn. 1407 – Opisi imušestvennyh dokumentov bernardinskih monastyrej Vitebskoj, Mogilevskoj gubernij za 1820 god.

F. 1781. Op. 26. Sygn. 1411 – Vizity bernardinskih monastyrej Vitebskoj, Mogilevskoj gubernij za 1823 god.

F. 1781. Op. 28. Sygn. 22 – Cmety i vedomosti o kapital'nom remonte kostelov i postroek novyh zdanij dlâ nih.

F. 2001. Op. 1. Sygn. 137 – Delo o uprazdnenii Mstislavskogo bernardinskogo monastyra, mestečka Mstislavlâ.

F. 2001. Op. 1. Sygn. 138 – Delo o uprazdnenii Mstislavskogo karmelitskogo monastyra, mestečka Mstislavlâ.

F. 2001. Op. 1. Sygn. 732 – Delo o požare proizošedšem v gorode Mstislavle 4 iŭnâ 1858 g.

- F. 2001. Op. 1. Sygn. 1026 – Delo o vybore mesta dlâ postrojki cerkvi v m. Mstislavle.  
F. 3157. Op. 1. Sygn. 10 – Perepiska s Ministerstvom prosvešeniâ, mogilevskim gubernatorom i Mogilevskoj direkciej učiliš o zakrytii duhovnyh i učreždenii svetskikh učiliš v g. Orše i Mstislavle.  
F. 1355. Op. 1. Sygn. 721 – Èkonomičeskie primečaniâ na 339 dač, opisanie g. Mstislavlâ i alfavitny dač i vladel'cev.  
F. 173. Op. 1. Sygn. 524 – Delo o perestrojke bernardinskogo kostela v g. Mstislavle v pravoslavnuû cerkov's proektom.  
F. 797. Op. 11. Sygn. 29152 – O peredače v pravoslavnoe vedomstvo uprazdennogo monastyrà bernardincev v Mstislavle s cerkov'û i stroeniâmi.  
F. 797. Op. 36. Otdelenie IV. Sygn. 246 – Po otnošeníu mogilevskogo gubernatora o postrojke v Mstislavle Afanas'evskoj i Kazimiro-slobodskoj cerkvej.  
F. 822. Op. 12. Sygn. 2593 – Vizity Mogilevskoj eparhii 1816 goda.

### Opracowania

- Architektura Bielarusi. Narysy evaliucyi va ũschodnieslavianskim i jeũrapiejskim kantsie, t. 3, kniha 2: Druhaja palova CHICH – pačatak CHCH st.*, Minsk 2007.
- Baravy R.V., Jakimovič Ju. A., *Kaštoũny dakument pa historyi bielaruskaj hrafiki i architektury XVIII st. // Pomniki kũltury. Novyja adkrycci*, Minsk 1985, C. 113–122.
- Grudziński K., *Mścislaw*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zabrzzydowska 1985, s. 227–228.
- Kalamajska-Saeed M., *Rosyjskie pomiary klasztorów skasowanych w roku 1832*, t. 2, Warszawa 2021.
- Kantak K., *Bernardyni polscy*, t. 2, Lwów 1933.
- Miaciełski A.A., *Muravanyja pravaslaũnyja chramy CHICH st. u Mscislavie // Mscislaũ i Mscislaũski kraj: historyja, padziei, liudzi*, Minsk 2021, C. 143–159.
- Piatrovič N., *Mscislaũski klištar biernardzincaũ // Historyčna-archiealahičny zbornik – Minsk 1996. – № 8. – C. 189–193.*
- Slũn'kova I.N., *Monastyri vostočnoj i zapadnoj tradicii. Nasledie arhitektury Bielarusi – M.: Progress-tradiciâ, 2002.*
- Tkačev M.A., *Zamki Bielarusi*, Minsk 2002.
- Trusaũ A.A., *Evaliucyja budaũničnych materyjalaũ i techniki manumientalnaha dojlidstva Bielarusi CHI–CHVIII stst.*, Minsk 2020.

## KOŚCIÓŁ I KLASZTOR BERNARDYNÓW W MŚCISŁAWIU

### Streszczenie

Bernardyni pojawili się w Mścislawiu na początku XVIII wieku, ale ich klasztor powstał dopiero w 1727 roku dzięki pomocy miejscowej szlachty. Pierwotne kościół i klasztor były drewniane. Kościół funkcjonował do 1821 roku, kiedy został zastąpiony nowym, muremowanym i zbudowanym nieco z dala od pierwszego. Pierwszy kościół wzmiankowany w opisie wizytacji, a kościół wybudowany na początku XIX wieku znany jest nie tylko z pisemnych opisów i zachowanych planów, ale również z badań archeologicznych. Zespół budynków klasztornych znajdował się zawsze w jednym miejscu, ale pod koniec

XVIII wieku został przebudowany. Świadczą o tym nie tylko opisy wizytacyjne i badania archeologiczne, ale również zachowane i obecnie udostępniane piwnice klasztoru.

Po stłumieniu powstania listopadowego (1830-1831) kościół i klasztor Bernardynów w Mścislawiu zostały zamknięte przez władze carskie, a zakonnicy przeniesieni do innych konwentów. Budynki pobernardyńskie przez długi czas pozostawały opuszczone, chociaż prawa do nich rościły sobie zarówno miejscowa parafia prawosławna, jak i władze wojskowe. Podczas pożaru Mścislawia w 1858 roku kościół pobernardyński uległ poważnemu zniszczeniu. Mimo to świątynia została przejęta przez Cerkiew prawosławną, z planem dostosowania budynku do sprawowania liturgii wschodniej. Na przełomie lat 60. i 70. XIX wieku w miejscu klasztoru bernardynów wybudowano nową cerkiew św. Aleksandra Newskiego, a kościół rozebrano na prośbę prawosławnych.

Słowa kluczowe: Mścislaw; bernardyni; kościół; klasztor; cerkiew prawosławna; Białoruś



WIESŁAW PARTYKA\* – LUBLIN

**SZKOLNE ORGANIZACJE RELIGIJNE  
W DIECEZJI LUBELSKIEJ  
W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM**

**SCHOOL-BASED RELIGIOUS ORGANIZATIONS  
IN THE LUBLIN DIOCESE  
IN THE INTERWAR PERIOD**

**Abstract**

Poland's regaining of independence in 1918 entailed many challenges. In addition to the establishment of state structures, rebuilding the destroyed economy, the issue of education and upbringing was also an important element. The Polish Episcopate played an important role in this area, striving for the moral and religious revival of Polish families through the education of youth. Religious organizations of various types operating at schools were an effective tool for educational influence on young people. The most popular included: the Sodality of Our Lady, the Eucharistic Crusade or the Living Rosary Association. Unfortunately, despite the initial freedom of action enjoyed by these organizations, after the May coup, the Sanation authorities tried to significantly restrict their activities, aiming primarily at the ideal of state education. The collection of the Lublin Archdiocesan Archives contains reports from 1933–1934 showing the activities of school-based religious organizations in the Lublin Diocese. They provide much valuable information both on their activities, membership, but also on the prevailing social relations. The purpose of the article is to present, as far as possible, a picture of school-based religious organizations in the schools of the Diocese of Lublin in the interwar period, above all at a time when relations between the Church and the state were quite tense and a struggle for the spiritual leadership was taking place.

---

\* Wiesław Partyka – dr hab. historii, adiunkt, Instytut Pedagogiki, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

e-mail: [wieslaw.partyka@kul.pl](mailto:wieslaw.partyka@kul.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-5595-2901>

Keywords: school organizations; religious organizations; education; Diocese of Lublin; Sodality of Our Lady; Eucharistic Crusade; Living Rosary; altar boys; Apostleship of Prayer

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

\*\*\*\*\*

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku z jednej strony zapanała euforia, a z drugiej trzeba było zmierzyć się z wieloma trudnościami, takimi jak walka o utrzymanie granic, odbudowa kraju po zniszczeniach wojennych czy tworzenie niejako od nowa całej struktury państwowej. Dużym problemem było również zróżnicowanie społeczeństwa będącego przez 123 lata pod rządami trzech różnych zaborców. Na skutek wynaradawiania, walki z Kościołem katolickim, coraz silniejszego oddziaływania ideologii socjalistycznej oraz dużej laicyzacji, należało podjąć odpowiednie kroki zmierzające do konsolidacji i wzmocnienia polskiego społeczeństwa. Jednym z podstawowych warunków budowania silnej przyszłości narodowej i państwowej była kwestia wychowania. Bardzo istotną rolę w tej materii odegrał Episkopat Polski, który dążył do odrodzenia religijnego polskich rodzin. Wychowanie religijne miało zarówno spajać polskie społeczeństwo, jak również doprowadzić do odnowy życia religijnego, moralnego, kulturalnego, społecznego i gospodarczego kraju. Feliks Araszkiewicz stwierdził, że w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym religia była stałym elementem wychowania przez wszystkie klasy rządzące<sup>1</sup>. Szczególną uwagę kierowano na edukowanie dzieci i młodzieży, widząc w młodym pokoleniu przyszłość narodu. Ważnym zadaniem dla duchowieństwa była kwestia oddziaływania wychowawczego na młodzież szkół średnich, która ze względu na toczący się proces rozwoju osobowości i kształtowanie światopoglądu, była najbardziej podatna na wpływy z zewnątrz. Wychowanie religijne miało odgrywać ważną rolę w szeroko pojętej humanizacji życia społecznego<sup>2</sup>. Na istotny wpływ chrześcijańskiego wychowania na wszystkie sfery ludzkiego życia, w tym życie społeczne, zwracał uwagę również jeden z teoretyków katolickiego wychowania religijnego, ks. Zygmunt Bielawski (1877-1939), pisząc, że ogólny cel kształcenia chrześcijańskiego zawiera w sobie zadanie społeczne, jakim jest przygotowanie wychowanka do podjęcia pracy na rzecz dobra i rozwoju społeczeństwa, w którym żyje<sup>3</sup>. Ważnym impulsem do działalności społecznej i wychowawczej Kościoła było nauczanie papieża Leona XIII i Piusa XI. Szczególnie istotną rolę odegrała tu encyklika Piusa XI *Divini Illius Magistri* (*O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży*) z 1929 roku<sup>4</sup>. Papież mówił w niej m.in. o potrzebie wprowadzenia Chrystusa do rodziny i do szkoły. Uważał, że wychowanie katolickie obejmuje cały obszar ludzkiego życia, czyli sferę duchową, fizyczną, intelektualną, moralną, społeczną oraz rodzinną, a czer-

<sup>1</sup> F. Araszkiewicz, *Ideale wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978, s. 275.

<sup>2</sup> A. Zakrzewska, *Edukacja religijna dzieci i młodzieży szkolnej okresu międzywojennego źródłem humanizacji życia społecznego*, „Paedagogia Christiana”, 30 (2012) s. 48.

<sup>3</sup> Z. Bielawski, *Wychowanie religijne*, Warszawa 1936, s. 26-27.

<sup>4</sup> Pius XI, *Divini Illius Magistri*, „Acta Apostolicae Sedis”, 22 (1930) nr 2, s. 49-86.

piąc z nauki Chrystusa zmierza do doskonałości. Dobry chrześcijanin zaś dba nie tylko o siebie i swoich bliskich, ale wykazuje się również dużym zaangażowaniem i pracą na rzecz kultury, a także całego społeczeństwa<sup>5</sup>. Ważnym dokumentem legitymizującym funkcjonowanie Kościoła w Polsce i umożliwiającym mu działalność edukacyjną oraz wychowawczą, był konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany 10 lutego 1925 roku i ratyfikowany przez Sejm RP 26 marca 1925 roku<sup>6</sup>.

W dwudziestoleciu międzywojennym edukacja religijna dzieci i młodzieży najpełniej objawiała się w szkołach katolickich, w pozostałych placówkach zasadniczo ograniczała się do obowiązkowych lekcji religii oraz praktyk religijnych. Istotną rolę odgrywały również szkolne organizacje religijne. Wszystkie katolickie organizacje młodzieży szkolnej miały za zadanie kształtowanie młodych ludzi na czynnych członków społeczeństwa w oparciu o idee chrześcijaństwa<sup>7</sup>. W szkołach powszechnych najpopularniejsze w tym czasie były stowarzyszenia, takie jak: Krucjata Eucharystyczna, Żywy Różaniec, Papieskie Dzieło Świętego Dzieciństwa Pana Jezusa, natomiast w szkołach średnich – Sodaliczka Mariańska. Mimo iż początkowo Kościół miał pełną swobodę przy zakładaniu stowarzyszeń religijnych w szkołach, to nie zawsze szedł za tym entuzjazm i zainteresowanie zarówno katechetów, jak i nauczycieli. Księża wykładający w szkołach religię często nie podejmowali kroków zmierzających do założenia stowarzyszenia, argumentując to albo zbyt dużym obciążeniem obowiązkami w parafii i brakiem czasu, albo niechęcią ze strony dzieci czy ich rodziców. Mimo tego w wielu szkołach powstawały szkolne organizacje religijne, prowadząc działania formacyjne wśród dzieci i młodzieży. Rozwój tych organizacji uległ zahamowaniu po przewrocie majowym, w okresie rządów sanacji. Wówczas część polityków nie uznawała wartości religijnych za czynnik niezbędny do prawidłowego rozwoju społeczeństwa i zakładano nawet stopniową eliminację lekcji religii w szkołach<sup>8</sup>. Umacnianie się ideologii sanacyjnej w szkołach prowadziło do znaczącego ograniczenia wpływu Kościoła na kształtowanie światopoglądu i postaw społecznych młodych ludzi. Wtórowały temu również niektóre środowiska nauczycielskie, opowiadając się za wolnością sumienia w Polsce. Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego Szkół Średnich zobowiązał wszystkich nauczycieli do walki o szkołę pozbawioną wszelkich oznak religijności. W 1930 roku nowo utworzony Związek Nauczycielstwa Polskiego domagał się od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) zniesienia tzw. okólnika Bartla, który dawał zezwolenie na praktyki religijne młodzieży szkolnej (w ograniczonym jednak zakresie)<sup>9</sup>. Istot-

<sup>5</sup> K. Lisowska, *Działalność wychowawcza stowarzyszeń i organizacji katolickich w społeczeństwie wielokulturowym Warmii i Mazur – na przykładzie Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej oraz Sodaliczki Mariańskiej*, w: *Religia i edukacja w styczności z różnorodnością kulturową*, red. J.M. Garbula, J.J. Pawlik, Olsztyn 2017, s. 126.

<sup>6</sup> M. Jakubiak, *Relacje państwo – Kościół katolicki na tle polityki oświatowo-wychowawczej sanacji*, Warszawa 2016, s. 42.

<sup>7</sup> Zakrzewska, *Edukacja religijna*, s. 61-62.

<sup>8</sup> Jakubiak, *Relacje*, s. 91.

<sup>9</sup> Tamże, s. 44, 50-51.



nym rządowym dokumentem ograniczającym działalność szkolnych organizacji religijnych był okólnik z 3 września 1927 roku, zakładający uzyskanie zgody dyrektora szkoły na założenie i prowadzenie jakiegokolwiek organizacji szkolnej<sup>10</sup>. Mimo iż organizacje mające na celu wykonywanie wyłącznie kultu religijnego nie podlegały tym przepisom, to wielu kierowników szkół nie zezwalało na zakładanie w szkołach organizacji religijnych. Również organizacje katolickie na niższych szczeblach szkolnictwa spotykały się często z niechęcią, a niekiedy wręcz z otwartą wrogością ze strony władz oświatowych. Drugim dokumentem było zarządzenie Prezydenta RP z 27 października 1932 roku, które zakazywało dzieciom i młodzieży należenia do kółek i organizacji pozaszkolnych. Na jego podstawie wielu inspektorów szkolnych i dyrektorów zakazywało działalności stowarzyszeń religijnych w szkole, a nawet przynależenia uczniów do organizacji przyparafialnych<sup>11</sup>. Posunięcia te zapoczątkowały kilkuletnie negocjacje pomiędzy Kościołem a władzą. Kościół domagał się większego wpływu na wychowanie i przywrócenia odpowiedniego miejsca religii w szkołach oraz możliwości działania organizacji religijnych. Złagodzenie stanowiska władz w stosunkach z Kościołem zaczęło następować po śmierci Józefa Piłsudskiego w 1935 roku. Władza wiedząc, jaką pozycję w społeczeństwie polskim miał Kościół katolicki i widząc konieczność współpracy z Episkopatem Polski wyraziła w 1937 roku zgodę m.in. na działalność Krucjaty Eucharystycznej na terenie szkoły<sup>12</sup>. Ważnym wydarzeniem świadczącym o zmianie polityki MWRiOP względem Kościoła i wychowania religijnego było wystąpienie ministra Wojciecha Świątosławskiego w Sejmie RP 3 lutego 1938 roku. Minister powiedział wówczas:

Widoki rozwoju ludzkości wskazały, że wszczepianie zasad głębokiej etyki i moralności jest do osiągnięcia jedynie przez religijne wychowanie młodych pokoleń. Rozwijając więc w młodzieży głębokie uczucia religijne oparte o zasady wiary i etyki chrześcijańskiej, wdrażajmy młodzież do stosowania tych zasad w życiu codziennym<sup>13</sup>.

Taka zmiana, być może podyktowana względami politycznymi, doprowadziła do intensyfikacji działań Kościoła na polu oświaty i wychowania religijnego, kształtując szeregi młodych ludzi, którzy już wkrótce musieli stanąć w obliczu II wojny światowej i zdać egzamin ze swojego patriotyzmu, moralności i religijności.

W zbiorach Archiwum Archidiecezjalnego Lubelskiego znajduje się poszyt zawierający sprawozdania duchowieństwa z terenu diecezji lubelskiej na temat stanu szkolnych organizacji kościelnych<sup>14</sup>. Dokumenty takie sporządzone zostały

<sup>10</sup> Okólnik MWRiOP w sprawie zakładania kółek i zrzeseń młodzieży szkół średnich ogólnokształcących, seminariów nauczycielskich i szkół zawodowych, „Dziennik Urzędowy MWRiOP”, 10 (1927) nr 11, poz. 183.

<sup>11</sup> Zakrzewska, *Edukacja religijna*, s. 63.

<sup>12</sup> B. Topij-Stempińska, *Działalność edukacyjna Krucjaty Eucharystycznej w Polsce międzywojennej*, Kraków 2009, s. 56.

<sup>13</sup> S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1980, s. 623.

<sup>14</sup> Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie (dalej: AAL), sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania organizacji kościelnych szkolnych 1933-1938.

na polecenie biskupa lubelskiego wobec trudnej sytuacji w jakiej znalazły się te instytucje. Prawie wszystkie sprawozdania dotyczą stanu tych organizacji w roku szkolnym 1932/1933 i 1933/1934. Nie wiadomo, czy wszyscy duchowni nadesłali informacje. Niektóre sprawozdania są bardzo lakoniczne i ograniczają się jedynie do zdawkowej wzmianki o istnieniu lub nieistnieniu w szkole na terenie parafii jakiegokolwiek organizacji. Inne zaś są dosyć rozbudowane i ukazują nie tylko zakres działalności, ale można się z nich dowiedzieć o napięciach, jakie panowały na linii władze szkolne–duchowieństwo czy o panujących stosunkach społecznych. Przekazują również bardzo ciekawe informacje dotyczące czytelnictwa czasopism o tematyce religijnej. Dzięki tym źródłom można odtworzyć stan liczbowy szkolnych organizacji religijnych na terenie diecezji lubelskiej w latach 30. XX wieku, kiedy to za rządów sanacyjnych dochodziło na linii państwo–Kościoł katolicki do walki o rząd dusz.

### Sodalicja Mariańska

Sodalicja Mariańska była jedną z najpopularniejszych organizacji religijnych działających na terenie szkół średnich w dwudziestoleciu międzywojennym<sup>15</sup>. Miała na celu rozwój osobowy i dążenie do świętości wszystkich członków, przygotowanie i pomoc w chrześcijańskim kształtowaniu ich życia religijnego i społecznego<sup>16</sup>. Pierwsza sodalicja powstała w 1563 roku przy kolegium jezuickim w Rzymie z inicjatywy ks. Jana Leunisa z Liège, a na celu miała wspólne dążenie jej członków do chrześcijańskiej doskonałości i szerzenia Królestwa Bożego na ziemi przez miłość, cześć i naśladowanie Maryi oraz wierną jej służbę<sup>17</sup>. Od tego czasu jezuiti zaczęli zakładać sodalicje przy swoich kolegiach i szerzyć tym samym kult Maryi. Pierwsze sodalicje na ziemiach polskich zostały erygowane przy kolegiach jezuickich w Braniewie (1571), Poznaniu (1574) i Płocku (1586)<sup>18</sup>. Po kasacie zakonu jezuitów działalność sodalicji nieco osłabła, ale po ogłoszeniu przez papieża Piusa IX dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, ponownie nastąpił ich dynamiczny rozwój<sup>19</sup>. Na ziemiach polskich ożywienie działalności sodalicji nastąpiło po 1889 roku dzięki ks. Stefanowi Bratkowskiemu, który założył we Lwowie Akademicką Sodalicję Mariańską, a w 1909 roku opublikował ustawy sodalicji uczniów gimnazjalnych<sup>20</sup>. Od 1896 roku zaczęto również wydawać czasopismo „Sodalis Marianus”, które było organem stowarzyszenia<sup>21</sup>.

<sup>15</sup> Zob. J. Majka, *Katolickie organizacje młodzieżowe*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, red. C. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Warszawa 1981, s. 346-352.

<sup>16</sup> A. Puszka, *Sodalicje Mariańskie uczniów szkół średnich Krakowa w XIX wieku i w okresie II Rzeczypospolitej*, „Roczniki Humanistyczne”, 57 (2009) z. 2, s. 122.

<sup>17</sup> M. Łacek, *Sodalicja Mariańska*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 18, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 521.

<sup>18</sup> J. Plis, „Pod Znakiem Maryi” – miesięcznik Związku Sodalicji Mariańskich Młodzieży Szkół Średnich w Polsce (1920-1939), w: *O otosie książki. Studia z dziejów bibliotek i kultury czytelnictwa*, red. T. Wilkoń, Katowice 2017, s. 759.

<sup>19</sup> Tamże, s. 758.

<sup>20</sup> Tamże, s. 759.

<sup>21</sup> Z. Rymarówna, *Przewodnik Sodalicji Mariańskich w Polsce*, Kraków 1997, s. 50, 204, 212.

Po odzyskaniu niepodległości, mimo iż sodaliczki swoim zasięgiem objęły cały kraj, to na początku ich rozwój był dosyć skromny. W 1919 roku istniało zaledwie 16 sodalicji skupiających w swoich szeregach łącznie 1425 członków<sup>22</sup>. Osobą, która najbardziej przyczyniła się do rozwoju sodalicji młodzieży męskiej w międzywojennej Polsce był ks. Józef Winkowski, prefekt państwowego gimnazjum męskiego w Zakopanem. Opracował i wydał *Ustawy Sodalicji Mariańskich szkół średnich w Polsce* i z jego inicjatywy na I Zjeździe Sodalicji Mariańskich w Krakowie (2-4 lipca 1919) powołano Związek Sodalicji Mariańskich Młodzieży Szkół Średnich w Polsce. Od października 1929 roku ks. J. Winkowski zaczął wydawać miesięcznik „Pod Znakiem Maryi”<sup>23</sup>. Uważał on sodaliczki za szkoły kształtowania charakterów, wyrabiania umiejętności zawierania prawdziwej przyjaźni i wdrażania do prawdziwego życia społecznego<sup>24</sup>. Z kolei do rozwoju sodalicji żeńskich przyczynił się ks. Józef Chrzęszcz, pierwszy dyrektor Związku Sodalicji Żeńskich Szkół Średnich w Polsce, który od 1923 roku zaczął wydawać w Tarnowie miesięcznik „Cześć Maryi”<sup>25</sup>.

Do sodalicji mogła należeć młodzież od 14. roku życia. Do głównych obowiązków ucznia-sodalisa, poza nabożeństwem do Maryi, należało:

spełniać jak najlepiej i najsumienniej przede wszystkim obowiązki katolickie i dobrego syna Ojczyzny, następnie dobrego członka rodziny, wzorowego ucznia i kolegi, w końcu zaś szczególne obowiązki sodalisa, przyjęte na się przez wstąpienie do sodalicji mariańskiej<sup>26</sup>.

Sodaliczki zatem dążyła do wychowania młodzieży, która poprzez formację religijno-moralną, obejmującą rozwój intelektualny i samowychowanie oraz udział w działalności wewnętrznej i zewnętrznej szkoły miała przyczynić się do odrodzenia sił społecznych, narodowych i państwowych<sup>27</sup>. W 1924 roku działało już około 100 sodalicji, a w 1929 roku 188, skupiając w swoich szeregach odpowiednio około 5000, a następnie około 9000 członków<sup>28</sup> (mowa tu tylko o sodalicjach uczniów i uczennic szkół średnich). Pod koniec lat 20. XX wieku Episkopat Polski wydał rozporządzenie, nakazujące wszystkim katechetom szkół średnich organizowanie w swoich szkołach sodalicji<sup>29</sup>. Spowodowało to, że przykładowo w diecezji krakowskiej około 71% szkół średnich objętych było tą organizacją, w diecezji warszawskiej odsetek ten pod koniec lat 20. XX wieku wynosił jedynie 22%<sup>30</sup>.

<sup>22</sup> Plis, „Pod Znakiem Maryi”, s. 760.

<sup>23</sup> Tamże, s. 759-760; Puszka, *Sodaliczki Mariańskie uczniów*, s. 129.

<sup>24</sup> J. Winkowski, *Z naszej dziedziny. IV. Sodalicja Maryańska w szkole średniej*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 8 (1919) nr 6-7, s. 172.

<sup>25</sup> Plis, „Pod Znakiem Maryi”, s. 760; Puszka, *Sodaliczki Mariańskie uczniów*, s. 129-130.

<sup>26</sup> Cyt. za: Majka, *Katolickie*, s. 347-348.

<sup>27</sup> E. Magiera, *Sodaliczki Mariańska w Państwowym Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie w okresie międzywojennym*, w: *Wielkopolska i Wielkopolanie w dziejach polskiej edukacji*, red. E. Głowacka-Sobiech, K. Kabacińska-Łuczak, Poznań 2017, s. 373.

<sup>28</sup> Plis, „Pod Znakiem Maryi”, s. 760.

<sup>29</sup> A. Puszka, *Sodaliczki Mariańskie i ich działalność w Chełmie w latach 1918-1939*, w: *Chełm nieznanym. Ludzie. Miejsca. Wydarzenia*, red. M. Karwatowska, Chełm 2009, s. 95.

<sup>30</sup> Plis, „Pod Znakiem Maryi”, s. 760.

W kolejnych latach mimo walki ideologicznej władz państwowych i niektórych środowisk nauczycielskich z organizacjami religijnymi sodalicje nadal się rozwijały. Warto nadmienić, że rozporządzenia skierowane przeciwko organizacjom religijnym w szkołach z 1927 i 1932 roku, dopuszczały funkcjonowanie jedynie właśnie Sodalicji Mariańskich. Według *Rocznika statystycznego Kościoła katolickiego w Polsce w 1937 roku* na terenie diecezji lubelskiej funkcjonowało jedynie 8 sodalicji uczniowskich, najwięcej, bo 42 było w diecezji gnieźnieńsko-poznańskiej<sup>31</sup>. Pierwsze sodalicje szkolne w diecezji lubelskiej powołano do istnienia w 1921 roku. Były to sodalicje w Janowie Lubelskim<sup>32</sup>, Hrubieszowie (żeńską i męską) oraz w Lublinie w gimnazjum żeńskim<sup>33</sup>. Generalnie w dwudziestoleciu międzywojennym na terenie diecezji lubelskiej biskup lubelski erygował Sodalicje Mariańskie przy 31 szkołach średnich. Niektóre sodalicje funkcjonowały poza związkami jako tzw. dzikie sodalicje, a część istniała przez krótki czas<sup>34</sup>. W 1939 roku na terenie diecezji lubelskiej działało 5 sodalicji, które nie należały do żadnego Związku Sodalicji Mariańskich. Były to sodalicje w Biłgoraju, Krasnymstawie, Lublinie (gimnazjum im. Staszica oraz gimnazjum im. Vetterów) i w Zamościu<sup>35</sup>. Do likwidacji niektórych sodalicji przyczyniła się również tzw. ustawa jędrzejewiczowska z 11 marca 1932 roku, która zakładała likwidację m.in. seminariów nauczycielskich, w których działały również sodalicje. Potwierdzono wówczas siedmioletni obowiązek szkolny z zakresu programu szkoły powszechnej i ustanowiono sześcioletnią szkołę średnią ogólnokształcącą, która składała się z czteroletniego gimnazjum i dwuletniego liceum<sup>36</sup>. Reorganizacja szkolnictwa sprawiła, że niektóre sodalicje przestały funkcjonować i nie odrodziły się w nowej rzeczywistości.

Według analizowanych sprawozdań w latach 1933-1934 na terenie diecezji lubelskiej funkcjonowało 15 Sodalicji Mariańskich uczniów szkół średnich. Z pewnością liczba ta była większa, o czym świadczą m.in. badania Alicji Puszki, dotyczące sodalicji w Chełmie<sup>37</sup>, które wykazują istnienie w tym czasie dwóch takich stowarzyszeń, których nie ma w sprawozdaniach. Najwcześniej w Chełmie powołana została Sodalicja Mariańska w Seminarium Nauczycielskim Męskim. Miało to miejsce w 1927 roku<sup>38</sup>. Na początku 1933 roku organizacja liczyła 44 członków, po zdaniu matury sześciu członków opuściło szeregi sodalicji, ale wpisało się trzech nowych, tak więc pod koniec 1933 roku sodalicja liczyła 41 członków.

<sup>31</sup> M. Pirożyński, S. Szczęch, *Rocznik statystyczny Kościoła katolickiego w Polsce. Rok pierwszy 1937*, Lublin 1939, s. 355.

<sup>32</sup> Według analizowanych źródeł powołana została 10 lutego 1920 roku, AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania, s. 28.

<sup>33</sup> Puszka, *Sodalicje Mariańskie i ich działalność*, s. 99.

<sup>34</sup> Tamże, s. 100.

<sup>35</sup> „Pod Znakiem Maryi”, 19 (1939) nr 6, s. 166.

<sup>36</sup> E. Czepczyńska, *Kształtowanie się jednolitego systemu oświaty w II Rzeczypospolitej*, „Studia Prawnicze KUL”, 68 (2016) nr 4, s. 40-41.

<sup>37</sup> Puszka, *Sodalicje Mariańskie i ich działalność*.

<sup>38</sup> AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania, s. 59.

Zebrania odbywały się regularnie raz w miesiącu<sup>39</sup>. Po reformie jędrzejewiczowskiej Seminarium Nauczycielskie Męskie przekształcone zostało w Państwowe Liceum Pedagogiczne Męskie. Jako że była to nowa szkoła doszło do ponownej erekcji Sodalicji Mariańskiej, co nastąpiło 17 stycznia 1937 roku. Sodalicja ta erygowana została pw. NMP Królowej Korony Polskiej i św. Stanisława Kostki<sup>40</sup>. Druga sodalicja działała przy Seminarium Nauczycielskim Żeńskim połączonym ze szkołą ćwiczeń. Sodalicję tę erygowano 5 kwietnia 1930 roku pw. NMP Niepokalanego Poczęcia i św. Teresy od Dzieciątka Jezus<sup>41</sup>. W 1933 roku należało do niej 83 uczennic na ogólną liczbę 152. Ksiądz Jan Walczak, ówczesny prefekt Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego zapisał, że efektem funkcjonowania sodalicji jest duża sumienność uczennic w obowiązkach szkolnych i organizacyjnych, częste praktyki religijne i zaangażowanie w pracy w sekcjach. Wówczas sodalicja miała siedem sekcji. Dwie pierwsze Apostolstwa Modlitwy i kółek różańcowych powiązane były ze szkołą ćwiczeń, do której uczęszczały młodsze dzieci. Początkowo kółka różańcowe były zaszeregowane jako sekcja Krucjaty Eucharystycznej, ale po jej likwidacji stały się sekcją Sodalicji Mariańskiej, podobnie rzecz się miała z Apostolstwem Modlitwy, które najpierw funkcjonowało jako samodzielna organizacja, a w 1930 roku zostało wcielone do Sodalicji Mariańskiej, jako jedna z jej sekcji. Pozostałe sekcje to: Kapliczna, Odczytowa, Misyjna (angażowały się w niej również dzieci ze szkoły ćwiczeń), Rozrywkowa i Śpiewana<sup>42</sup>. W 1936 roku Seminarium Nauczycielskie Żeńskie zostało przekształcone w II Liceum i Gimnazjum im. Królowej Jadwigi. W 1937 roku do sodalicji należało 86 dziewcząt. W 1939 roku na 477 uczennic w skład organizacji wchodziło około 100 dziewcząt<sup>43</sup>. Trzecia sodalicja działała w Państwowej Koedukacyjnej Szkole Handlowej w Chełmie. Według sprawozdania Sodalicja Mariańska w tej placówce powstała w 1931 roku<sup>44</sup>. Oficjalna erekcja pw. Niepokalanego Poczęcia NMP i św. Teresy od Dzieciątka Jezus nastąpiła 11 stycznia 1932 roku<sup>45</sup>. Zebrania odbywały się regularnie raz w miesiącu. W 1933 roku do organizacji należało 59 uczennic<sup>46</sup>. Czwarta wymieniona w sprawozdaniach sodalicja działała w Państwowej Szkole Rzemieślniczej w Chełmie. Utworzona została w 1933 roku i według prefekta ks. J. Walczaka liczba uczniów należących do organizacji nie była jeszcze stała i wahała się od 38 do 47 (ogólna liczba uczniów w szkole w tym roku wynosiła 112)<sup>47</sup>. W sprawozdaniach brak jest informacji o jeszcze dwóch sodalicjach. Istniały one przy Gimnazjum Państwowym im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie. Była to Sodalicja Mariańska uczniów pw. Niepokalanego Poczęcia NMP i św. Stanisława Kostki, erygowana 23 czerwca 1930 roku i Sodalicja Mariańska uczennic

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Puszka, *Sodalicje Mariańskie i ich działalność*, s. 104.

<sup>41</sup> Tamże, s. 103.

<sup>42</sup> AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania, s. 9-10.

<sup>43</sup> Puszka, *Sodalicje Mariańskie i ich działalność*, s. 103, 105-106.

<sup>44</sup> AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania, s. 59v.

<sup>45</sup> Puszka, *Sodalicje Mariańskie i ich działalność*, s. 104.

<sup>46</sup> AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania, s. 59v.

<sup>47</sup> Tamże, s. 10.

pw. Niepokalanego Poczęcia NMP i św. Teresy od Dzieciątka Jezus, erygowana 20 stycznia 1932 roku<sup>48</sup>.

Wspólna sodalicja dla uczniów i uczennic funkcjonowała w Gimnazjum Towarzystwa Szkoły Sredniej w Janowie Lubelskim. Założona została 10 lutego 1920 roku. Pod koniec 1933 roku liczyła 41 członków (16 kobiet i 25 mężczyzn). Opiekunem sodalicji był wówczas ks. Wincenty Grosz, będący prefektem gimnazjum<sup>49</sup>. Niewiele wiadomo na temat działalności tego stowarzyszenia. Źródła przekazują jedynie informację, że członkowie płacili miesięczną składkę w wysokości 10 groszy. Być może działała przy niej sekcja misyjna i składki te przeznaczano na pomoc misjom.

Dwie sodalicje działały w dwudziestoleciu międzywojennym w Krasnymstawie. Siedzibami obu był tamtejszy kościół parafialny. Pierwsza funkcjonowała przy Gimnazjum Państwowym im. Władysława Jagiełły. Nosiła wezwanie NMP Królowej Korony Polskiej i św. Stanisława Kostki. Założona została w 1931 roku. W roku szkolnym 1933/1934 należało do niej 28 sodalisów i 5 kandydatów. Druga sodalicja pw. NMP Niepokalanie Poczętej i św. Teresy od Dzieciątka Jezus zrzeszała uczennice Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej<sup>50</sup>.

W Lublinie w omawianym okresie istniało siedem Sodalicji Mariańskich. Pierwsza z nich działała w Gimnazjum „Szkoła Lubelska”. Założona została 20 listopada 1921 roku, a kanoniczna erekcja nastąpiła 3 grudnia 1921 roku. W 1933 roku należało do niej 21 osób<sup>51</sup>. Kolejna funkcjonowała przy Szkole Gospodarczo-Zawodowej im. św. Kazimierza. Powołana została w 1925 roku. Pod koniec 1933 roku należało do niej 28 osób. Spośród nich 21 były to członkinie (9 absolwentek, 6 z klasy III, 6 z klasy II), a pozostałe 7 to kandydatki z klasy I<sup>52</sup>. Dwie sodalicje działały przy szkołach prowadzonych przez zgromadzenia zakonne. Kolejna sodalicja istniała w szkole sióstr kanoniczek. Założona została w 1926 roku, w grudniu 1933 roku liczyła 45 członkiń rekrutujących się z klas V-VIII<sup>53</sup>. Również przy gimnazjum SS. Urszulanek w Lublinie prężnie działała Sodalicja Mariańska uczennic. W pierwszym półroczu 1933 roku należało do niej 40 członkiń. Po ukończeniu szkoły część absolwentek opuściła szeregi stowarzyszenia i w drugim półroczu tegoż roku sodalicja liczyła 23 członkiń rzeczywistych i 22 aspirantki. Przy sodalicji tej działały dwie sekcje – Misyjna i Eucharystyczna<sup>54</sup>. Piąta sodalicja funkcjonowała przy Państwowym Gimnazjum im. Stanisława Staszica. Według sprawozdania z 8 lutego 1934 roku istniała już trzeci rok i nosiła wezwanie św. Tomasza z Akwinu. Należało do niej 20 członków starszych i 15 młodszych<sup>55</sup>. Również przy gimnazjum im. Zamoyskiego działała sodalicja licząca na początku 1934 roku 19 członków. Uczniowie klas młodszych zorganizowani byli w Kole

<sup>48</sup> Puszka, *Sodalicje Mariańskie i ich działalność*, s. 104.

<sup>49</sup> AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania, s. 28.

<sup>50</sup> Tamże, s. 4, 85.

<sup>51</sup> Tamże, s. 23.

<sup>52</sup> Tamże, s. 22.

<sup>53</sup> Tamże, s. 38.

<sup>54</sup> Tamże, s. 19-20v.

<sup>55</sup> Tamże, s. 94.

Misyjnym (20 osób)<sup>56</sup>. Zarówno sodalicja przy gimnazjum im. Staszica, jak i przy Gimnazjum im. Zamoyskiego oprócz prenumeraty czasopism sodalicyjnych posiadały swoje biblioteki z książkami o treści religijnej, z których mogła korzystać młodzież. Biblioteka sodalicji z Gimnazjum im. Zamoyskiego liczyła około 80 pozycji. Ostatnia, według sprawozdań, sodalicja w Lublinie funkcjonowała przy gimnazjum Michaliny Sobolewskiej. Jedyna informacja na jej temat mówi, że liczyła wówczas 25 członków<sup>57</sup>. W numerze „Pod Znakiem Maryi” z 1939 roku jest również informacja o Sodalicji Mariańskiej przy gimnazjum im. Vetterów w Lublinie<sup>58</sup>. Prawdopodobnie sodalicja powstała tam nieco później, bo w 1933 roku prefekt tegoż gimnazjum w swoim sprawozdaniu pisał, że Sodalicja Mariańska była wprawdzie projektowana, ale na skutek niesprzyjających okoliczności nie udało się jej zaprowadzić. W zamian w październiku 1933 roku powołane zostało „Koło religijne uczniów gimnazjum im. Vetterów w Lublinie” z regulaminem opartym na statutach sodalicyjnych. Należało do niego 50 uczniów<sup>59</sup>.

Ostatnia Sodalicja Mariańska w diecezji lubelskiej odnotowana w sprawozdaniach działała w Wielączy. Została założona 11 grudnia 1933 roku i zastąpiła zakazane przez inspektora szkolnego Kółka Żywego Różańca. Można przypuszczać, że zamiarem katechety było nie tyle powołanie sodalicji, co utrzymanie działających wcześniej kółek różańcowych wśród młodzieży, bo jak sam napisał: „Sodalicję prowadzi się na sposób kółek różańcowych”<sup>60</sup>. Był to sposób na kontynuowanie dotychczasowej działalności, zmieniając jedynie nazwę na organizację, która była dozwolona przez władze szkolne.

Jest wysoce prawdopodobne, że również w Gimnazjum Koedukacyjnym im. S. Staszica w Hrubieszowie działała Sodalicja Mariańska. Wprawdzie w sprawozdaniu ksiądz prefekt informuje o działalności w tej szkole Koła religijnego liczącego 58 członków (31 uczniów, 27 uczennic). Przypuszczenia takie wynikają z tego, że uczniowie prenumerowali obok innych czasopism również „Sodalis Marianus”, spotykali się na comiesięcznych zebraniach i podzieleni byli na sekcje: Prelegentów, Misyjną, Czytelniczą, Samarytanek i Ministrantów, czyli funkcjonowali na wzór Sodalicji Mariańskiej. Na comiesięczne zebrania pozwalano również przychodzić tzw. sympatykom Koła, których liczba sięgała 25 osób<sup>61</sup>. Była to więc organizacja bardzo podobna do wspomnianego wyżej Koła religijnego działającego przy gimnazjum im. Vetterów w Lublinie.

Sodalicje Mariańskie spełniały swoje zadanie, kształtując młodzież dojrzałą i odpowiedzialną, kierującą się w swoim życiu zasadami moralnymi opartymi o naukę katolicką. Badacze uznają, że organizacje te miały ogromny wpływ wychowawczy. Tam, gdzie istniały sodalicje prawie nie zdarzało się, aby młodzież opuszczała zajęcia lekcyjne czy nawet okłamywała swoich profesorów<sup>62</sup>. Do

<sup>56</sup> Tamże, s. 94v.

<sup>57</sup> Tamże, s. 101.

<sup>58</sup> „Pod Znakiem Maryi”, 19 (1939) nr 6, s. 166.

<sup>59</sup> AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania, s. 61-63.

<sup>60</sup> Tamże, s. 79.

<sup>61</sup> Tamże, s. 55-55v.

<sup>62</sup> Puszka, *Sodalicje Mariańskie uczniów*, s. 148.

obowiązków członków sodalicii należały nie tylko comiesięczne spotkania, przygotowywanie akademii i odczytów, lektura czasopism i książek o treści religijnej czy praca w różnych sekcjach, ale również oddziaływanie na koleżanki i kolegów ze szkoły. Prawdziwy sodalis miał być wzorem do naśladowania zarówno dla rówieśników, ale przede wszystkim dla młodszych uczniów, którzy w przyszłości mogli zasilić szeregi stowarzyszenia. Niestety zdarzało się również, że osoby które zostały przyjęte do sodalicii przestawały pracować nad sobą i zaniedbywały obowiązki sodalisa. Przykładowo w Sodalicii Mariańskiej uczennic Gimnazjum i Liceum im. A. Mickiewicza we Lwowie w 1938 roku zdaniem ówczesnego przełożonego o. Teofila Tyrankiewicza, część sodalisek należała do stowarzyszenia tylko ze względów towarzyskich oraz prestiżowych i nie brała udziału w żadnym zebraniu, tym samym nie podejmowała się żadnych obowiązków<sup>63</sup>. Pomimo takich przypadków, należy jednoznacznie stwierdzić, że Sodalicje Mariańskie w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym odegrały bardzo istotną rolę w kształtowaniu młodzieży szkół średnich.

### Krucjata Eucharystyczna

W 1914 roku podczas Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Lourdes postanowiono powołać do życia Krucjatę Eucharystyczną. Jej głównym celem miało być „podnoszenie i udoskonalanie wewnętrzne” młodych ludzi. Oficjalne jej ustanowienie miało miejsce rok później w Bordeaux pod patronatem kard. Pierre’a-Paulina Andrieu<sup>64</sup>. Kościół katolicki w Polsce w II Rzeczypospolitej, chcąc objąć działalnością wychowawczą jak największe kręgi, w tym również dzieci, zachęcał katechetów szkół powszechnych do zakładania kół Krucjaty Eucharystycznej. Pierwsze koło w Polsce powstało w 1925 roku w Lubocześnicy pod Pniewami, dzięki zaangażowaniu Urszuli Ledóchowskiej. Aby rozpropagować wśród polskiego społeczeństwa nowy ruch, zaczęła ona wydawać kwartalnik „Hostia”, a od października 1925 roku czasopismo dla dzieci „Orędowniczek Eucharystyczny”<sup>65</sup>. Celem Krucjaty było przygotowanie dzieci i młodzieży nie tylko do częstego, chętnego i świadomego udziału w praktykach religijnych, ale również wykształcenie i wychowanie człowieka jako jednostki „wszechstronnie rozwiniętej”<sup>66</sup>. Celem jaki stawiał przed sobą Kościół katolicki była ochrona najmłodszych uczniów przed zgubnym wpływem dosyć mocno propagowanej wówczas obojętności religijnej<sup>67</sup>. Była to organizacja, która przyjmowała w swoje szeregi dzieci już od 6. roku życia, zazwyczaj po Pierwszej Komunii Świętej. W przypadku starszych angażowano tylko uczniów mających bardzo dobre wyniki w nauce, cechujących się odpowiednią postawą moralną, mogących być wzorem do naśladowania dla młodszych<sup>68</sup>. Dzięki wysiłkowi U. Ledóchowskiej oraz wielu katechetów Krucjata

<sup>63</sup> P. Kamiński, *Sodalicja Mariańska Uczennic Gimnazjum i Liceum im. A. Mickiewicza we Lwowie prowadzona przez o. Teofila Tyrankiewicza*, „Nasza Przeszość”, 29 (2018) s. 332, 336.

<sup>64</sup> Topij-Stempińska, *Działalność edukacyjna*, s. 46.

<sup>65</sup> Tamże, s. 50-51.

<sup>66</sup> Tamże, s. 12, 73.

<sup>67</sup> Jakubiak, *Relacje*, s. 140.

<sup>68</sup> Topij-Stempińska, *Działalność edukacyjna*, s. 86.



Eucharystyczna bardzo szybko zyskiwała popularność. Mimo wydania w 1927 roku wspomnianego już okólnika dotyczącego zakładania organizacji religijnych w szkole<sup>69</sup>, i wprowadzenia w związku z tym zakazu działalności Krucjaty w wielu szkołach, organizacja ta nadal powiększała swoje szeregi. W grudniu 1935 roku, czyli 10 lat od założenia pierwszego koła, funkcjonowało już 1843 kół ze 145 000 członkami<sup>70</sup>. Na skutek wieloletnich negocjacji przedstawiciele polskiego duchowieństwa z władzami, MWRiOP wydało w 1937 roku okólnik o funkcjonowaniu Krucjaty Eucharystycznej na terenie szkół powszechnych, sankcjonując tym samym obecność tej organizacji w placówkach oświatowych<sup>71</sup>. W 1937 roku w diecezji lubelskiej działały 32 szkolne koła Krucjaty Eucharystycznej. Było to stosunkowo niewiele w porównaniu chociażby z diecezją wileńską, gdzie takich kół funkcjonowało w tym czasie 275, czy diecezją przemyską z 235 kołami<sup>72</sup>. Sprawozdania z lat 1933-1934 przekazują informacje jedynie o ośmiu kołach Krucjaty Eucharystycznej skupiających uczniów z terenu diecezji lubelskiej. W kilku dokumentach pojawiły się wzmianki o wrogim nastawieniu władz szkolnych do organizacji religijnych i utrudnionym działaniu jakichkolwiek stowarzyszeń. Między innymi w szkole ćwiczeń przy Seminarium Nauczycielskim Żeńskim w Chełmie istniała Krucjata Eucharystyczna, ale decyzją władz szkolnych została zlikwidowana<sup>73</sup>. Funkcjonująca przy szkole w Konopnicy Krucjata zrzeszała 34 członków, ale również ze względu na negatywny stosunek władz szkolnych do tej organizacji jej działalność została zawieszona w 1932 roku<sup>74</sup>. W Kłodnicy, dekanat Kraśnik, Krucjata założona została w grudniu 1933 roku, ale działała poza szkołą, ponieważ jak to ujął ks. Paweł Sokołowski „tutejszy kierownik szkoły 4-klasowej jest wrogo nastawiony do organizacji religijnych i zabrania dzieciom należeć”. Mimo to do Krucjaty należało 16-20 uczniów<sup>75</sup>. W podobnym tonie wypowiadał się katecheta szkół powszechnych nr 2 i nr 6 w Zamościu, mówiąc, że oficjalnie nie funkcjonowały tam żadne stowarzyszenia religijne, wbrew temu prowadził ich kilka, w tym pod koniec 1933 roku zapoczątkował działalność Krucjaty Eucharystycznej<sup>76</sup>. Można zatem stwierdzić, że Krucjata w tych przypadkach, funkcjonując poza szkołą, związana była z parafią, co nawiązywało w pewnym sensie do początków tego ruchu w Polsce, kiedy to koła Krucjaty powstawały przede wszystkim przy parafiach<sup>77</sup>. Poza tymi przypadkami brak jest informacji o funkcjonowaniu Krucjaty przy innych parafiach. Pod koniec 1933 roku zapoczątkowana została działalność Krucjaty w czteroklasowej szkole powszechnej w Bobach<sup>78</sup>. Wydaje się, że organizacja ta dosyć swobodnie funkcjonowała w szkole w Kumowie.

<sup>69</sup> Okólnik MWRiOP, poz. 183.

<sup>70</sup> Topij-Stempińska, *Działalność edukacyjna*, s. 58.

<sup>71</sup> Zob. Jakubiak, *Relacje*, s. 140.

<sup>72</sup> Topij-Stempińska, *Działalność edukacyjna*, s. 55.

<sup>73</sup> AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania, s. 9.

<sup>74</sup> Tamże, s. 92.

<sup>75</sup> Tamże, s. 40, 58.

<sup>76</sup> Tamże, s. 24.

<sup>77</sup> Topij-Stempińska, *Działalność edukacyjna*, s. 52.

<sup>78</sup> AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania, s. 80.

Jedyną oznaką nieprzychylnego stosunku władz do niej było to, że wcześniej kierowniczką organizacji była nauczycielka, która zrezygnowała z tej funkcji, kiedy Krucjata nie znalazła się na liście dozwolonych organizacji szkolnych. Zebrania odbywały się regularnie raz w miesiącu, a do Kruczaty należało 88 uczniów (70 dziewcząt, 18 chłopców). Ponadto młodzież prenumerowała różne czasopisma o treści religijnej i miała do dyspozycji biblioteczkę parafialną składającą się z 50 książek<sup>79</sup>. W bardzo ciekawy i oryginalny sposób zorganizowana została Krucjata Eucharystyczna w trzech szkołach powszechnych w parafii Bochothnica – w Nałęczowie, Czesławicach i na Stacji Sadurki. Krucjata na terenie tych szkół erygowana została 29 lutego 1932 roku i prowadzona była na wzór organizacji harcerskiej, nosząc nazwę Hufiec Kruczaty Eucharystycznej. Hufiec podzielony był na sześć drużyn, a każda drużyna na zastępy. Do organizacji należało 141 dziewcząt i 56 chłopców. Wśród dziewcząt było 17 apostołek, 83 rycerek i 41 aspirantek; wśród chłopców nie było apostołów, jedynie 23 rycerzy i 33 aspirantów. Na terenie szkoły w Nałęczowie działała I Drużyna im. św. Stanisława Kostki (30 chłopców) i I Drużyna im. św. Teresy od Dzieciątka Jezus (98 dziewcząt). W szkole powszechnej w Czesławicach działała II Drużyna im. św. Stanisława Kostki (18 chłopców) i II Drużyna im. św. Teresy od Dzieciątka Jezus (35 dziewcząt). Na Stacji Sadurki funkcjonowała III Drużyna im. św. Stanisława Kostki (8 chłopców) i III Drużyna im. św. Gertrudy (8 dziewcząt). Członkowie Kruczaty prenumerowali czasopisma, takie jak: „Orędowniczek” – 18 egzemplarzy, „Hostia” – 22 egzemplarze, „Mały Apostoł” i „Królowa Apostołów” – po 1 egzemplarzu<sup>80</sup>.

Do głównych form zaangażowania członków Kruczaty Eucharystycznej należało regularne uczestnictwo w zebraniach, zazwyczaj raz w miesiącu, pogłębianie swojej pobożności przez udział w nabożeństwach eucharystycznych, modlitwę oraz czytanie książek i czasopism religijnych. Analizując liczbę członków Kruczaty w poszczególnych szkołach oraz liczbę egzemplarzy prenumerowanych czasopism, wyraźnie widać, że nie wszyscy je prenumerowali. Wynikało to często, na co zwracali również uwagę opiekunowie kół, z trudnej sytuacji materialnej, w jakiej znajdowały się rodziny. W nadesłanych informacjach nie ma także wzmianek o składkach członkowskich czy wpisowym. Tego typu problemy występowały wówczas w całym kraju. Przykładowo w diecezji łomżyńskiej wielu członków Kruczaty, z powodu problemów finansowych swoich rodziców było zwolnionych z opłacania składek członkowskich lub płaciło je nieregularnie<sup>81</sup>.

Należy przypuszczać, że na skutek ciągłych rozmów Episkopatu Polski z rządem, które doprowadziły do usankcjonowania w 1937 roku legalności Kruczaty Eucharystycznej w szkołach, powoli zmianie ulegało również stanowisko władz oświatowych, dając tym samym szansę na organizowanie się kolejnych kół na terenie szkół powszechnych w diecezji lubelskiej i tym samym oddziaływanie wychowawcze, jakie niosła ze sobą ta organizacja obejmowało coraz więcej dzieci i młodzieży.

<sup>79</sup> Tamże, s. 30.

<sup>80</sup> Tamże, s. 91-91v.

<sup>81</sup> W. Guzewicz, *Krucjata Eucharystyczna w międzywojennej diecezji łomżyńskiej*, „Studia Teologiczne”, 22 (2004) s. 368.

### Żywy Różaniec

Najbardziej rozpowszechnioną i popularną formą zaangażowania religijnego młodzieży szkolnej były Kółka Żywego Różańca. Modlitwa różańcowa w Polsce była praktykowana już od XIII wieku, tj. od przybycia cystersów i dominikanów, a od XVI wieku przy kościołach parafialnych zaczęto zakładać bractwa różańcowe<sup>82</sup>. W 1826 roku Pauline Marie Jaricot, tercjarka dominikańska, powołała w Lyonie ruch Żywego Różańca. Podstawową jednostką była róża składająca się z 15 osób. Do obowiązków każdego członka należało codzienne odmawianie wyznaczonej tajemnicy różańcowej<sup>83</sup>. Z racji, że organizacja kółek różańcowych nie była zbyt skomplikowana, cieszyły się one dużą popularnością i były w rękach katechetów świetnym narzędziem wzmacniającym pobożność wśród dzieci. Generalnie Żywy Różaniec najbardziej znany był w szkołach powszechnych i w niższych klasach niektórych gimnazjów. W zależności od zaangażowania katechety, ale również od nacisków ze strony władz szkolnych funkcjonowanie Kół Żywego Różańca wyglądało różnie. Jedne prenumerowały czasopisma religijne, miały regularne spotkania z odczytami lub pogadankami, a inne ograniczały swoją działalność do wymiany tajemnic różańcowych w czasie lekcji religii i indywidualnej modlitwy dzieci. Niestety nie można określić precyzyjnie, w jakim odsetku szkół na terenie diecezji lubelskiej w latach 1933-1934 działały Kółka Żywego Różańca, chociażby ze względu na niekompletność sprawozdań, jednak z zachowanych źródeł można stwierdzić, że w większości szkół powszechnych, w których lekcje religii prowadzili księża, kółka różańcowe funkcjonowały. Poniżej przedstawiona została lista wszystkich szkół, w których sprawozdawcy odnotowali istnienie tej formy formacji religijnej.

**Tab. 1. Kółka Żywego Różańca w szkołach na terenie diecezji lubelskiej w latach 1933-1934**

Szkoła/Parafia	Rok założenia	Liczba kólek	Liczba członków	Uwagi
Biłgoraj	1929		150	
Blinów		3		
Chełm – szkoła ćwiczeń	1926			Sekcja Sodalicji Mariańskiej
Chełm – szkoła nr 6		5	75	
Chmiel	1930	2		
Dorohusk				Brak informacji szczegółowych
Fajslawice		11		Dodatkowo 4 kółka poza szkołą
Józefów	1930	6		Dzieci z klas IV-VII
Karczmiska				Brak informacji szczegółowych

<sup>82</sup> B. Kumor, *Kościelne stowarzyszenia świeckie na ziemiach polskich w okresie przedrozbiowym*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, cz. I, Lublin 1969, s. 538.

<sup>83</sup> S. Gall, *Bractwa i stowarzyszenia religijne*, w: *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, t. 5-6, Warszawa 1905, s. 121-122.

Szkoła/Parafia	Rok założenia	Liczba kólek	Liczba członków	Uwagi
Kazimierówka	1933	2 (dziewczęta) 2 (chłopcy)		
Klementowice	1933		104	Wszystkie dzieci z klas V-VII
Konopnica		16		Na terenie 3 szkół
Krasnystaw		15		2 kółka w każdej klasie od IV do VII
Krzczonów	1932	4		
Kumów				Brak informacji szczegółowych
Lubartów				Działały do momentu zakazania ich funkcjonowania przez władze szkolne
Lublin – Gimnazjum im. Vetterów	1931	2		W 1933 roku wcielone do Koła religijnego
Lublin – szkoła nr 10		7 (dziewczęta) 3 (chłopcy)		
Lublin – Szkoła nr 21 im. Królowej Jadwigi	1932		150 dziewcząt	
Lublin – Szkoła Powszechna im. Vetterów			60	Zebrania raz w miesiącu
Majdan	1932	4		Dzieci z klas IV-VII
Nabróż	1931		75	Wszystkie dzieci wyznania rzymsko-katolickiego szkoły dwuklasowej
Nałęczów	1933	5 (dziewczęta) 3 (chłopcy)		Żywy Różaniec połączony z Apostolstwem Modlitwy
Nowe Chojno		2 (dziewczęta)		
Pawłów				Brak informacji szczegółowych
Przybysławice	1929	5		Wszystkich dzieci w szkole – 87
Rejowiec		2 (dziewczęta) 1 (chłopcy)		
Siedliszcze		4 (dziewczęta) 2 (chłopcy)		
Stajne		2 (dziewczęta) 1 (chłopcy)		
Suchowola		2 (dziewczęta) 1 (chłopcy)		Dzieci prenumerowały również prasę katolicką

Szkoła/Parafia	Rok założenia	Liczba kólek	Liczba członków	Uwagi
Szczebrzeszyn – szkoła ćwiczeń i Szkoła Powszechna Żeńska	1926		105	Z klasy V – 51; z klasy VI – 32; z klasy VII – 22. Dzieci prenumerowały również prasę katolicką
Turobin				Kółka funkcjonowały w starszych klasach szkoły powszechnej
Werbkowice	1933	2 (dziewczęta) 1 (chłopcy)		Dzieci z klas V-VII. Dzieci prenumerowały również prasę katolicką
Wielęcza				Kółka różańcowe w klasach III-VII funkcjonowały do 1933 roku
Zamch		1 (dziewczęta) 1 (chłopcy)	30	Dzieci czytały pismo „Rycerzyk Niepokalanej”
Zamość – szkoła nr 2 i nr 6				Brak informacji szczegółowych
Zwierzyniec	1925	2 (dziewczęta) 1 (chłopcy)		Dzieci z klas V-VII

Źródło: AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania.

Jak wynika z powyższej tabeli, informacje zawarte w sprawozdaniach, często były bardzo lakoniczne. W kilku przypadkach sprowadzały się one jedynie do wzmianki o istnieniu w szkole kólek różańcowych. Mimo że kółka w większości wymienionych szkół działały dosyć swobodnie, to jednak zdarzały się przypadki, że władze szkolne nie wyrażały zgody na ich istnienie (Lubartów). W Szkole Powszechnej nr 6 w Chełmie inspektor szkolny starał się dosyć mocno ingerować w działalność Żywego Różańca, nie zezwalając na prenumeratę czasopism religijnych i na zebrania poza lekcjami, wobec czego wymiana tajemnic różańcowych i krótka konferencja odbywała się na lekcjach religii. W Wielęczy do 1933 roku w klasach III-VII funkcjonowały kółka różańcowe, jednak na skutek zakazu władz szkolnych Żywy Różaniec jako taki przestał istnieć, a 11 grudnia 1933 roku powołana została dozwolona Sodaliczka Mariańska, która prowadzona była na wzór kólek różańcowych, z poszerzeniem zakresu modlitw ku czci Maryi. Mimo różnych okoliczności, często niesprzyjających, należy stwierdzić, że Żywy Różaniec z pewnością przyczyniał się nie tylko do wzrostu pobożności wśród dzieci poprzez praktyki religijne, ale również miał znaczenie wychowawcze, ucząc dyscypliny i obowiązkowości, stąd też spełniał ważną funkcję, przede wszystkim wśród uczniów szkół elementarnych.

### **Dzieło Świętego Dzieciństwa Pana Jezusa (od 1922 roku Papieskie Dzieło Dzieciństwa Misyjnego)**

Organizacja została powołana we Francji w 1843 roku przez bp. Karola Forbin-Jansona<sup>84</sup>. Głównym jej celem było zaangażowanie dzieci w działania misyjne Kościoła przede wszystkim przez modlitwę, ale także przez wyrzeczenia i drobne ofiary pieniężne. Miało to pomagać dzieciom wzrastać w wierze i miłości, uczyć braterstwa i poczucia solidarności z rówieśnikami na całym świecie. Dzięki aktywnej promocji nowego dzieła przez duchowieństwo różnych krajów organizacja ta rozwijała się w bardzo szybkim tempie. Również w Polsce po odzyskaniu niepodległości była aktywnie promowana przez Episkopat Polski. W 1925 roku Dzieło skupiało już w swoich szeregach 120 000 członków w 592 kołach<sup>85</sup>. W 1922 roku papież Pius XI objął tę organizację swoim patronatem, przez co jej nazwa zmieniła się na Papieskie Dzieło Dzieciństwa Misyjnego. Nowa nazwa przyjmowała się dosyć powoli, bo jeszcze w latach 30. XX wieku używano poprzedniej. W sprawozdaniach z lat 1933-1934 znajdują się informacje na temat funkcjonowania tej organizacji na terenie ośmiu szkół. Duchowni, sporządzając pisma, nie przekazali żadnych informacji o istnieniu tego typu stowarzyszeń przy parafii. Nieprzychylny stosunek władz szkolnych do organizacji religijnych sprawił, że w 1933 roku zawieszona została działalność Dzieła w szkole w Modliborzycach<sup>86</sup>. Mimo starań księdza prefekta, nie udało się założyć tego stowarzyszenia w szkole w Dzierzkowicach. Nie było to spowodowane brakiem zgody ze strony władz szkoły, ale jak to określił katecheta „zmaterializowani rodzice nie chcieli dawać po parę groszy dla dzieci na składki i przestałem zachęcaćariatę”<sup>87</sup>. Okazało się, że głównym problemem była tutaj kwestia finansowa. Nie było jednak koniecznego warunku opłacania składek, aby organizacja taka mogła funkcjonować. Przykładowo w szkole ćwiczeń przy Seminarium Nauczycielskim Żeńskim w Chełmie działało Dzieło Dzieciństwa Pana Jezusa założone w 1930 roku. Należały do niego dzieci od II klasy wzwyż (52 na ogólną liczbę uczniów 155). Spotkania odbywały się raz w miesiącu, dzieci prenumerowały czasopisma religijne, a zamiast składek pieniężnych zbierały znaczki pocztowe, pióra, staniol czyli cynfolię (srebrne papierki z opakowań po czekoladzie, herbacie, kawie itd.), a dochód z tych zbiórek był przekazywany na potrzeby misyjne<sup>88</sup>. Dosyć dobrze stowarzyszenie to zorganizowane było w szkołach w Sobieszczanach i Niedrzwicy Dużej. Katechetką w tych placówkach była wówczas Janina Mazurkiewiczówna. Najpierw 17 kwietnia 1932 roku założyła Dzieło w Niedrzwicy Dużej, a we wrześniu 1933 roku w Sobieszczanach. Do stowarzyszenia w Niedrzwicy Dużej zapisało się 280 członków. Na czele zarządu stał ksiądz wikary Stanisław Siek. Przewodniczącą była Maria Kotówna, wiceprzewodniczącą – Kwietniówna, sekretarzem – Włówna, wicesekretarzem – Stanisława Rudnicka, skarbniczką – Aleksandra Pycówna. Oprócz comiesięcznych zebrań i składek w wysokości 5 groszy miesięcznie, organizowano również przedstawie-

<sup>84</sup> Topij-Stempińska, *Działalność edukacyjna*, s. 29.

<sup>85</sup> Zakrzewska, *Edukacja religijna*, s. 63.

<sup>86</sup> AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania, s. 36.

<sup>87</sup> Tamże, s. 71.

<sup>88</sup> Tamże, s. 9-10.

nia, z których dochód przeznaczano na potrzeby misyjne. Aby zachęcić dzieci do ofiarności i zwiększonej pracy na rzecz misji, starano się podawać konkretny cel, na jaki miały iść zebrane przez dzieci pieniądze. Przykładowo było to „niesienie pomocy biednym dzieciom pogańskim w Afryce” czy „wykupienie dzieci murzyńskich z niewoli”<sup>89</sup>. Organizacja w szkole w Sobieszczanach również miała podobną strukturę. Funkcję dyrektora pełnił kapłan, przewodniczącą była Aleksandra Decówna, sekretarzem – Stanisława Szewczykówna, a skarbniczką – Maria Bartoszcze. Do Dzieła należało 110 osób, składka miesięczna wynosiła również 5 groszy<sup>90</sup>. Stowarzyszenie Dzieciństwa Pana Jezusa w Szkole Powszechnej nr 21 im. Królowej Jadwigi w Lublinie założone zostało w 1932 roku. Należało do niego 260 dziewcząt z klas I-VII. Dziewczęta prenumerowały czasopisma religijne, uiszczały miesięczną składkę członkowską w wysokości 5 groszy i codziennie modliły się w intencji misji<sup>91</sup>. W szkole powszechnej w Zwierzyńcu stowarzyszenie to założone zostało w 1927 roku. Należały do niego dzieci ze wszystkich oddziałów począwszy od II. Nie ma informacji o zebraniach ani składkach<sup>92</sup>. W szkole w Kazimierówce Dzieło założone zostało w październiku 1933 roku przez ks. Stanisława Szczepanka. Należało do niego 60 członków<sup>93</sup>. Ostatnia informacja na temat tego stowarzyszenia pochodzi ze sprawozdania prefekta szkół nr 2 i nr 6 w Zamościu. Informował on jedynie o nieoficjalnym funkcjonowaniu Stowarzyszenia Dzieciństwa Pana Jezusa bez podawania konkretnych szczegółów<sup>94</sup>.

Część dzieci należących do tego stowarzyszenia prenumerowała czasopisma religijne, głównie o tematyce misyjnej. Największą popularnością cieszył się „Murzynek. Miesięcznik Ilustrowany dla Dzieci i Młodzieży” wydawany w latach 1913-1939, informujący młodych czytelników o życiu afrykańskich dzieci i pobudzający do większego zaangażowania w niesieniu im pomocy<sup>95</sup>. Wśród prenumerowanych czasopism znajdowały się również „Echo Afryki”, „Młodzież Misyjna” czy wydawany przez pallotynów „Mały Apostoł”. O misjach w Japonii pisał dodatek do „Rycerza Niepokalanej” – „Rycerzyk Niepokalanej”<sup>96</sup>.

### Kółka Ministrantów

Kółka Ministrantów, podobnie jak Żywy Różaniec, cieszyły się dużą popularnością wśród młodzieży szkół powszechnych. Kapłani starali się angażować młodzież do służby ołtarza, aby poprzez to uczyć skupienia, dyscypliny czy dojrzałego uczestnictwa w nabożeństwach. Większość Kółek Ministrantów funkcjonowała w podobny sposób. Czasami sprawy związane z posługą ministrancką omawiane były w szkole, a innym razem ze względu na nieprzychylnie nastawienie władz

<sup>89</sup> Tamże, s. 49-50.

<sup>90</sup> Tamże, s. 48.

<sup>91</sup> Tamże, s. 12, 42.

<sup>92</sup> Tamże, s. 73.

<sup>93</sup> Tamże, s. 33.

<sup>94</sup> Tamże, s. 24.

<sup>95</sup> J. Jarowiecki, *Katolickie czasopisma dla młodzieży – tradycja i współczesność (1918-2000)*, „Gospodarka, Rynek, Edukacja”, 15 (2014) nr 4, s. 9.

<sup>96</sup> Tamże, s. 10.

szkolnych poza szkołą. W niektórych organizacjach funkcjonowała hierarchia członków. Z pewnością na uwagę zasługuje Związek Ministrantów przy parafii św. Pawła w Lublinie, który połączony był z Kołem Rodziców. Obie organizacje założone zostały w 1925 roku, a na ich czele stał ks. Jan Bukowski. Związek Ministrantów liczył 57 chłopców, a Koło Rodziców 40 osób. Chłopcy mieli swoje spotkania co dwa tygodnie, a rodzice raz w miesiącu<sup>97</sup>. Bardzo ciekawa sytuacja występowała w Suchowoli. W szkole funkcjonowało Koło Ministrantów, do którego należało 16 chłopców. Organizacja ta miała swój sztandar, a jej opiekunem była kobieta – Karolina Kuanstedt<sup>98</sup>. Poniżej znajduje się wykaz wszystkich Kół Ministrantów, odnotowanych w sprawozdaniach.

**Tab. 2. Kółka Ministrantów na terenie diecezji lubelskiej w latach 1933-1934**

Szkola/Parafia	Rok założenia	Liczba członków	Uwagi
Chmiel	1930	7	
Dzierzkowice		Okolo 10	Koło działało nieoficjalnie
Fajslawice		Wszyscy chłopcy od klasy V wzwyż	Na spotkaniach czytano czasopisma religijne
Grabowiec			Istniało w szkole siedmioklasowej
Horyszów Polski	1934	23 chłopców z klas V-VI	
Kazimierówka	1933	10	Założone przez ks. Stanisława Szczepanka
Klementowice			Od roku szkolnego 1934/1935 planowano założyć Koło Ministrantów i Służebniczki Ołtarza
Konopnica	1927	44 (4 seniorów, 20 ministrantów, 16 aspirantów, 4 kandydatów)	
Krasnystaw		15	Koło w szkole powszechnej zorganizował ks. Stanisław Ciołek
Księżomierz			Istniało w szkole siedmioklasowej
Lubartów			Z powodu braku akceptacji ze strony kierownika szkoły katecheta zawiesił prowadzenie Koła Ministrantów
Lublin – parafia św. Pawła	1925	57	Połączone z Kołem Rodziców (40 członków). Opiekun – ks. Jan Bukowski
Lublin – szkoła nr 10		22 (ministranci i aspiranci)	

<sup>97</sup> AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania, s. 29.

<sup>98</sup> Tamże, s. 65.



Szkola/Parafia	Rok założenia	Liczba członków	Uwagi
Lublin – Szkoła Powszechna i Gimnazjum im. Vetterów			Koło Ministrantów zostało zorganizowane przez Koło Liturgiczne, będące sekcją Sodalicii Mariańskiej
Mircze			Istniało na terenie szkoły
Potok Wielki	1933	24	Założone przez proboszcza
Przybysławice			Istniało na terenie szkoły
Rejowiec		15	Działało nieoficjalnie, prowadzili go sami chłopcy
Siedliszcze		16	Funkcjonowało poza szkołą
Suchowola		16	Opiekun – Karolina Kuanstedt
Tarnawatka		Było 15, został 1	
Tomaszów Lubelski			W 1934 roku było w trakcie tworzenia. Członkowie prenumerowali 30 egzemplarzy „Małego Gościa”
Zamość – szkoła nr 2 i nr 6			Działało w szkołach nieoficjalnie

Źródło: AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania.

Podobnie jak w przypadku Kół Żywego Różańca, informacje dotyczące Kół Ministrantów często były bardzo zdawkowe i ograniczały się jedynie do poświadczania jego istnienia. Mimo tych skromnych informacji należy stwierdzić, że również ta forma organizacji miała istotne znaczenie wychowawcze, kształtując w młodzieży postawę odpowiedzialności i przyczyniając się do wzrostu jej pobożności, chociażby poprzez regularny udział we Mszy św. i różnych nabożeństwach.

### Apostolstwo Modlitw

Organizacja funkcjonowała w trzech szkołach na terenie diecezji lubelskiej. Apostolstwo Modlitwy powstało w kolegium jezuickim we Francji w 1844 roku z inicjatywy Franciszka Gautreleta. W Polsce organizacja rozpoczęła działalność w 1871 roku. Głównym jej celem było osobiste uświęcenie członków, a także misja ewangelizacyjna<sup>99</sup>. Od 1926 roku Apostolstwo Modlitwy funkcjonowało w Seminarium Nauczycielskim Żeńskim w Chełmie. Należało do niego 40 uczennic (spośród 109) od IV klasy wzwyż. Działało do 1930 roku, kiedy to zostało wcielone jako jedna z sekcji do zorganizowanej wówczas Sodalicii Mariańskiej<sup>100</sup>. W Szkole Gospodarczo-Zawodowej im. św. Kazimierza w Lublinie Apostolstwo Modlitwy założone zostało w 1925 roku. Należało do niego 100 uczennic (z klasy

<sup>99</sup> L. Grzebień, *Apostolstwo Modlitwy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, Lublin 1973, kol. 829-830.

<sup>100</sup> AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania, s. 9-10.

III – 16, z klasy II – 20, z klasy I – 30, z Kursu Gospodarczego – 34)<sup>101</sup>. Lako-  
niczna wzmianka o tej organizacji znalazła się w sprawozdaniu z Nabroża, gdzie  
Apostolstwo Modlitwy połączone było z Żywym Różańcem, do którego należało  
75 dzieci z klas III-IV<sup>102</sup>.

### **Milicja Niepokalanej**

Nazywana była również Rycerstwem Niepokalanej. Powołana została w 1917 ro-  
ku przez o. Maksymiliana Kolbego. Organizacja funkcjonowała w szkole rzemieśl-  
niczej w Chełmie, jednak nie wiadomo kiedy została tam założona. Na skutek  
nakazu władz szkolnych w 1933 roku została zlikwidowana, a na jej miejsce  
powołano Sodalicję Mariańską<sup>103</sup>. Na terenie szkoły powszechnej w Turobinie  
od roku szkolnego 1931/1932 istniało Stowarzyszenie Rycerzy Niepokalanej,  
będące jakby oddziałem Milicji Niepokalanej. Na początku 1934 roku należało  
do niego 18 uczniów<sup>104</sup>.

### **Straż Honorowa Pana Jezusa**

Ostatnią szkolną organizacją religijną odnotowaną w sprawozdaniach była Straż  
Honorowa Pana Jezusa w szkole powszechnej w Niedrzwicy Kościelnej. Stowa-  
rzyszenie to założyła w 1863 roku s. Maria od Najświętszego Serca (Konstancja  
Bernaud). Była to organizacja związana z kultem Najświętszego Serca Pana Jezusa,  
której członkowie codziennie przez jedną godzinę, nie przerywając swoich zajęć,  
w skupieniu mieli adorować w duchu Najświętsze Serce Jezusa. W Polsce Straż  
Honorowa istnieje od 1869 roku<sup>105</sup>. Stowarzyszenie w Niedrzwicy Kościelnej,  
powołane pod koniec 1933 roku, nie zostało zalegalizowane przez władze szkolne,  
czekano bowiem na zezwolenie od inspektora szkolnego<sup>106</sup>.

### **Podsumowanie**

Szkolne organizacje religijne działające w szkołach różnego szczebla na terenie  
diecezji lubelskiej w dwudziestoleciu międzywojennym z pewnością odegrały bar-  
dzo istotną rolę w procesie wychowawczym dzieci i młodzieży. Kościół w Polsce,  
dzięki bezpośredniemu oddziaływaniu na młodzież, wpływał również pośrednio  
na dorosłe społeczeństwo, dążąc tym samym do odrodzenia religijnego polskich  
rodzin. Artykuł ten z pewnością nie wyczerpuje zagadnienia funkcjonowania  
szkolnych organizacji religijnych w II Rzeczypospolitej i wpływu na wychowanie  
dzieci oraz młodzieży, lecz stanowi impuls do podjęcia dalszych, bardziej szcze-  
gółowych badań w tym zakresie.

<sup>101</sup> Tamże, s. 22.

<sup>102</sup> Tamże, s. 46.

<sup>103</sup> Tamże, s. 9.

<sup>104</sup> Tamże, s. 89.

<sup>105</sup> K. Kuźmiak, *Bractwa kościelne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Gryglewicz, Lublin 1985, kol. 1013-1018.

<sup>106</sup> AAL, sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania, s. 50-50v.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła archiwalne**

Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie  
sygn. Rep 61 B IX 3, Sprawozdania organizacji kościelnych szkolnych 1933-1938.

**Źródła drukowane**

- Okólnik MWRiOP w sprawie zakładania kółek i zrzeszeń młodzieży szkół średnich ogólnokształcących, seminariów nauczycielskich i szkół zawodowych*, „Dziennik Urzędowy MWRiOP”, 10 (1927) nr 11, poz. 183.
- Pirożyński Marian, Szczęch Stanisław, *Rocznik statystyczny Kościoła katolickiego w Polsce. Rok pierwszy 1937*, Lublin 1939.
- Pius XI, *Divini Illius Magistri*, „Acta Apostolicae Sedis”, 22 (1930) nr 2, s. 49-86.
- „Pod Znakiem Maryi”, 19 (1939) nr 6, s. 166.
- Winkowski Józef, *Z naszej dziedziny. IV. Sodalicja Maryańska w szkole średniej*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy”, 8 (1919) nr 6-7, s. 169-178.

**Opracowania**

- Araszkiewicz Feliks, *Ideaty wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978.
- Bielawski Zygmunt, *Wychowanie religijne*, Warszawa 1936.
- Czepczyńska Emilia, *Kształtowanie się jednolitego systemu oświaty w II Rzeczypospolitej*, „Studia Prawnicze KUL”, 68 (2016) nr 4, s. 33-51.
- Gall Stanisław, *Bractwa i stowarzyszenia religijne*, w: *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 5-6, red. Z. Chełmicki, Warszawa 1905, s. 121-122.
- Grzebień Ludwik, *Apostolstwo Modlitwy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, Lublin 1973, kol. 829-830.
- Guzewicz Wojciech, *Krucjata Eucharystyczna w międzywojennej diecezji łomżyńskiej*, „Studia Teologiczne”, 22 (2004) s. 357-369.
- Jakubiak Marek, *Relacje państwo – Kościół katolicki na tle polityki oświatowo-wychowawczej sanacji*, Warszawa 2016.
- Jarowiecki Jerzy, *Katolickie czasopisma dla młodzieży – tradycja i współczesność (1918-2000)*, „Gospodarka, Rynek, Edukacja”, 15 (2014) nr 4, s. 5-16.
- Kamiński Piotr, *Sodalicja Mariańska Uczennic Gimnazjum i Liceum im. A. Mickiewicza we Lwowie prowadzona przez o. Teofila Tyrankiewicza*, „Nasza Przeszłość”, 29 (2018) s. 317-339.
- Kumor Bolesław, *Kościelne stowarzyszenia świeckie na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, red. M. Rechowicz, cz. 1, Lublin 1969, s. 503-545.
- Kuźmiak Krystyna, *Bractwa kościelne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Gryglewicz, Lublin 1985, kol. 1013-1020.
- Lisowska Kinga, *Działalność wychowawcza stowarzyszeń i organizacji katolickich w społeczeństwie wielokulturowym Warmii i Mazur – na przykładzie Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej oraz Sodalicji Mariańskiej*, w: *Religia i edukacja w styczności z różnorodnością kulturową*, red. J.M. Garbula, J.J. Pawlik, Olsztyn 2017, s. 119-130.
- Łacek Mieczysław, *Sodalicja Mariańska*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 18, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 521-522.

- Magiera Elżbieta, *Sodaliczka Mariańska w Państwowym Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie w okresie międzywojennym*, w: *Wielkopolska i Wielkopole w dziejach polskiej edukacji*, red. E. Głowacka-Sobiech, K. Kabacińska-Łuczak, Poznań 2017, s. 359-376.
- Majka Józef, *Katolickie organizacje młodzieżowe*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, red. C. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Warszawa 1981, s. 339-364.
- Plis Jerzy, „*Pod Znakiem Maryi*” – miesięcznik Związku Sodaliczki Mariańskich Młodzieży Szkół Średnich w Polsce (1920-1939), w: *O etosie książki. Studia z dziejów bibliotek i kultury czytelniczej*, red. T. Wilkoń, Katowice 2017, s. 757-770.
- Puszka Alicja, *Sodaliczki Mariańskie i ich działalność w Chełmie w latach 1918-1939*, w: *Chełm nieznan. Ludzie. Miejsca. Wydarzenia*, red. M. Karwatowska, Chełm 2009, s. 89-110.
- Puszka Alicja, *Sodaliczki Mariańskie uczniów szkół średnich Krakowa w XIX wieku i w okresie II Rzeczypospolitej*, „*Roczniki Humanistyczne*”, 57 (2009) z. 2, s. 121-158.
- Rymarówna Zofia, *Przewodnik Sodaliczki Mariańskich w Polsce*, Kraków 1997.
- Topij-Stempińska Beata, *Działalność edukacyjna Krucjaty Eucharystycznej w Polsce międzywojennej*, Kraków 2009.
- Wilk Stanisław, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1980.
- Zakrzewska Aldona, *Edukacja religijna dzieci i młodzieży szkolnej okresu międzywojennego źródłem humanizacji życia społecznego*, „*Paedagogia Christiana*”, 30 (2012) s. 47-68.

## SZKOLNE ORGANIZACJE RELIGIJNE W DIECEZJI LUBELSKIEJ W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM

### Streszczenie

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku niosło ze sobą bardzo wiele wyzwań. Oprócz tworzenia struktur państwowych, odbudowywania zniszczonej gospodarki, ważnym elementem była również kwestia szkolnictwa i wychowania. Istotną rolę odegrał w tym obszarze Episkopat Polski, który poprzez wychowanie młodzieży dążył do odrodzenia moralnego i religijnego polskich rodzin. Skutecznym narzędziem oddziaływania wychowawczego na młodzież były funkcjonujące przy szkołach różnego typu organizacje religijne. Do najpopularniejszych należały: Sodaliczka Mariańska, Krucjata Eucharystyczna czy Żywy Różaniec. Niestety mimo początkowej swobody działania tych organizacji, po przewrocie majowym władze sanacyjne starały się znacząco ograniczyć ich działalność, dążąc przede wszystkim do realizacji ideału wychowania państwowego. W zbiorach Archiwum Archidiecezjalnego Lubelskiego znajdują się sprawozdania z lat 1933-1934 ukazujące działalność szkolnych organizacji religijnych na terenie diecezji lubelskiej. Przekazują one wiele cennych informacji zarówno na temat ich działalności, stanu liczbowego, ale również w kwestii panujących stosunków społecznych. Celem artykułu jest

ukazanie, na miarę możliwości, obrazu szkolnych organizacji religijnych w szkołach diecezji lubelskiej w dwudziestoleciu międzywojennym, a przede wszystkim w czasie, kiedy stosunki pomiędzy Kościołem a państwem były dosyć napięte i rozgrywała się walka o rząd dusz.

Słowa kluczowe: organizacje szkolne; organizacje religijne; wychowanie; diecezja lubelska; Sodaliczka Mariańska; Krucjata Eucharystyczna; Żywy Różaniec; Kółko Ministrantów; Apostolstwo Modlitwy



KS. JAN PIETRZYKOWSKI SDB\* – WARSZAWA

**PRYMAS POLSKI STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI  
JAKO KONTYNUATOR NAUCZANIA  
AUGUSTA KARDYNAŁA HLONDA  
W REALIZACJI ODNOWY NARODU  
POPRCZ JASNOGÓRSKIE SANKTUARIUM**

**PRIMATE OF POLAND STEFAN CARDINAL WYSZYŃSKI  
AS A CONTINUATOR OF THE TEACHING  
OF AUGUST CARDINAL HLOND IN THE REALIZATION  
OF THE RENEWAL OF THE NATION THROUGH  
THE JASNA GÓRA SANCTUARY**

**Abstract**

After its defence against the Swedish army (1655) and the vows of Jan Kazimierz (1656), Jasna Góra gradually became a national shrine and the spiritual capital of Poland. The persistence of Marian devotion is an expression of the nation's symbiosis with the Church in the religious, moral, cultural, social and political fields. The major Marian celebrations were combined with the celebration of the Constitution of 3 May (Our Lady Queen of Poland), and mass walking pilgrimages: 15 August (Feast of the Assumption of the Blessed Virgin Mary) and 26 August (Feast of Our Lady of Jasna Góra), as well as 8 September (Feast of the Nativity of the Blessed Virgin Mary). The great Primate of Poland, Cardinal August Hlond and Cardinal Stefan Wyszyński, were both confrères of the Pauline Order. They also made more important decisions at Jasna Góra during the deliberations of the Polish Episcopal Conference, the Legal Commission or the General Council. The national shrine was the site of the First Plenary Synod of the reborn Poland (1936), the completed central celebration of the Sacrum Poloniae Millennium (1966) and numerous vows and acts of de-

---

\* Ks. Jan Pietrzykowski SDB – prof. historii, Instytut Historii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

e-mail: [jan\\_pie@poczta.onet.pl](mailto:jan_pie@poczta.onet.pl)

<https://orcid.org/0000-0001-5414-3902>

votion. The aforementioned primates often came to pray before the miraculous image of the Black Madonna both privately, occasionally and officially. During the interwar period, Cardinal A. Hlond mainly participated in pilgrimages of professional groups. After World War II, during the communist period, under the next prime minister, pilgrimage on foot developed on a massive scale. Throughout his Primate's ministry, Cardinal S. Wyszyński referred in his sermons and speeches to the Marian-themed sentences uttered by his predecessor on his deathbed, which he described as a spiritual testament.

Keywords: August Hlond; Stefan Wyszyński; Jasna Góra; sanctuary; the Great National Vows of Jasna Góra

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

\*\*\*\*\*

Od końca XIV wieku wizerunek Matki Bożej Jasnogórskiej z późniejszym tytułem Królowej Korony Polski (Królowej Polski, Królowej Narodu) stawał się sukcesywnie sanktuarium narodowym i jego duchową stolicą. Jak 4 czerwca 1979 roku powiedział św. Jan Paweł II pod szczytem Jasnej Góry w homilii podczas Mszy św.: „tutaj zawsze byliśmy wolni”<sup>1</sup>. To szczególne wyróżnienie i zadanie cudowności miejsca potwierdzają nie tylko licznie zgromadzone wota narodowe w kaplicy i w klasztornej skarbcu zakonu paulinów, czy od 1517 roku systematycznie spisywane łaski i cuda<sup>2</sup>, ale i liczne malarskie kopie obrazu umieszczane w ołtarzach kościołów oraz kaplic na terenie Polski, Litwy, Rusi i Śląska. Jak słusznie zauważył o. Dominik Łuszczak ZP, wizerunki Matki Bożej Jasnogórskiej są świadectwem wiary w królewską godność Maryi oraz w Jej wstawiennictwo u Boga<sup>3</sup>.

Jednym z pierwszych aktów normatywnych czasów nowożytnych odnoszących się do rozwoju poprawnego maryjnego malarstwa sakralnego był dekret Soboru Trydenckiego *Wzywianie, cześć i relikwie świętych oraz święte obrazy* z 3 i 4 grudnia 1563 roku uchwalony na 25 sesji (punkt 5 i 6). Dokument ten zobowiązywał biskupów do czuwania w swoich diecezjach nad „prawomyślnością” sztuki. Odpowiedzią na postanowienie wyżej wymienionego dekretu soborowego były zalecenia synodu krakowskiego z 1621 roku odprawionego przez bp. Marcina Szyszkowskiego. W jego uchwałach wskazano obraz jasnogórski za wzór malowania podobizn Bogarodzicy. Kopie te nakazano malować na miejscu, w Częstochowie. Wypada nadmienić, że do najstarszych wizerunków wzorowanych na podobiznie

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 9: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, cz. 1: *Polska*, Kraków 2008, s. 50.

<sup>2</sup> Wymienić należy rękopiśmienny *Kodeks Miraculum B. B. Monasteri Częstochoviensis tomus Primus*, drukowane Piotra Risiniusa, *Historia pulchra et stupendis miraculis referta imaginis Mariae*, Cracoviae 1523 czy Mikołaja z Wilkowiecka, *Historii o Obrazie w Częstochowie Panny Maryey y o cudach rozmaitych tej wielebney Tablice*, Kraków 1568, por. S.Z. Jabłoński, *Z dziejów kultu Matki Boskiej Częstochowskiej w XVI w.*, „Studia Claromontana” (dalej: S.C.), 2 (1981) s. 66, 75.

<sup>3</sup> Por. D. Łuszczak, *Koronowane kopie Matki Bożej Jasnogórskiej od XV do XVII wieku w Polsce*, S.C., 10 (1989) s. 184.

Czarnej Madonny należy obraz czczony w kościele bernardynów w Sokalu nad Bugiem (obecnie Ukraina)<sup>4</sup>.

Na ziemiach polskich popularność sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej potwierdzają wznoszone kościoły pod tym wezwaniem, powstawanie nowych miejsc pątniczych, obecność tematyki maryjnej w literaturze, sztuce, muzyce, rozwój ruchu pielgrzymkowego, a także liczne kopie obrazów. Od XVII wieku wizerunki Matki Bożej Częstochowskiej pojawiają się w dworach szlacheckich i domach mieszczańskich. Po skutecznej obronie Jasnej Góry przed wojskami szwedzkimi i ślubach króla Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej w 1656 roku kult Królowej Korony Polskiej nabrał charakteru patriotycznego, a Jasna Góra stała się sanktuarium narodowym<sup>5</sup>. W 1717 roku za zgodą papieża Klemensa XI jasnogórski obraz Maryi został ukoronowany. Po odzyskaniu niepodległości, na prośbę Episkopatu Polski, Kongregacja Obrzędów (obecnie Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów) w 1924 roku ustanowiła w dniu 3 maja święto Królowej Korony Polskiej<sup>6</sup>. W Jej uroczystość, połączoną z obchodami święta ogłoszenia Konstytucji 3 Maja, nawiązywano do realizacji ślubów Jana Kazimierza w zakresie życia społecznego. Jako pierwsi z propozycją złożenia ślubowania wystąpili studenci z Sodalitacji Mariańskiej. Podczas Ogólnopolskiej Pielgrzymki na Jasną Górę 24 maja 1936 roku 20 000 studentów wypowiedziało rotę ślubowań przed Cudownym Obrazem wobec 100 000 innych pielgrzymów, przedstawiciele Episkopatu Polski z prymasem kard. Augustem Hlondem. Ślubowania młodej inteligencji zapoczątkowały szereg ogólnopolskich pielgrzymek zawodowo-stanowych. W rocie ślubowania ułożonej przez bp. Antoniego Szlagowskiego akcentowano zobowiązania: obrony wiary katolickiej i Kościoła, podniesienia etyki zawodowej, wychowania i nauczania zgodnie z zasadami katolickimi. Seria ogólnopolskich pielgrzymek stanowo-zawodowych, naznaczonych ślubowaniami, zapoczątkowała proces przekształcania maryjności jasnogórskiej<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4: (1511-1870), układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005, s. 781-783; W. Tomczak, *Uchwała synodu krakowskiego z 1621 r. o malarstwie sakralnym*, „Sztuka i Krytyka”, 2 (1957) s. 179. Po zmianie granicy wschodniej w 1951 roku bernardyni zabrali kopię obrazu do Krakowa, a od 2002 roku jest on czczony w Hrubieszowie. Por. W. Zaleski, *Jasna Góra 1382-1982*, Łódź 1982, s. 288-289; [sanktuariapolskie.com/pl/2018/10/05/hrubieszow-sanktuarium-matki-bozej-pocieszenia-sokalskiej/](http://sanktuariapolskie.com/pl/2018/10/05/hrubieszow-sanktuarium-matki-bozej-pocieszenia-sokalskiej/) (dostęp: 3.02.2020).

<sup>5</sup> Por. J. Pietrzykowski, *Kopie Hodegetrii Jasnogórskiej na ziemiach polskich*, w: *Ku pokojowi z przyrodą, człowiekiem i Bogiem. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu Zbigniewowi Łepce z okazji 70. rocznicy urodzin*, red. R. Sadowski, J. Wąsowicz, Warszawa 2020, s. 76.

<sup>6</sup> Archiwum Diecezji Siedleckiej (dalej: AKDS), sygn. K III, Protokół ze Zjazdu Biskupów Polski, Częstochowa 1922; S. Wyrwas, *Dzieje Kultu Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 2, red. M. Rechowicz, W. Schenk, Lublin 1976, s. 441; Z. Zieliński, *Mit Polak-katolik*, w: *Kościół i naród w niewoli*, red. Z. Zieliński, Lublin 1995, s. 22-26.

<sup>7</sup> W 1936 roku przybyło w ogólnopolskiej pielgrzymce 60 tys. kobiet zrzeszonych w Katolickim Związku Kobiet, w 1937 roku – 20 tys. nauczycieli, w 1937 roku – 70 tys. mężczyzn z Katolickiego Związku Mężów, w 1937 roku – 10 tys. robotników z Chrześcijańskich Związków Zawodowych, w 1938 roku – 10 tys. rolników z Wielkopolskich Kółek Rolniczych, w 1938 roku – 100 tys. osób z Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej. Por. SW [S. Wyszynski], *Katolicy polscy wobec ślubowania młodzieży*, „Ateneum Kapłańskie” 22 (1936) t. 39, s. 187-191; Z.S. Jabłoński, *Ewolucja*



Żywotność i trwałość kultu maryjnego w Polsce jest wyrazem wielowiekowej symbiozy narodu z Kościołem w dziedzinie religijno-moralnej, kulturalnej, społecznej i politycznej. Dlatego też kult Matki Bożej Częstochowskiej stał się częścią składową wiary polskiego ludu. Zdawał sobie sprawę z tego następca (od 1926 roku) prymasa kard. Edmunda Dalbora, kard. A. Hlond, który pochodził z Górnego Śląska, gdzie z domu rodzinnego wyniósł prostą ludową pobożność maryjną ukierunkowaną na lokalne sanktuarium w Piekarach Śląskich. Pobożność maryjna przyszłego prymasa Polski rozwijała się poprzez jego etapy życiowe. Nabożeństwo do Bożej Matki pogłębił on w piemonckich gimnazjach salezjańskich w Valsalice i Lombiasco (1893-1896), a kontynuował w nowicjacie w Foglizzo (1896-1897) i podczas studiów filozoficznych w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie (1897-1900). Pobyt Hlonda we włoskich gimnazjach i domach formacyjnych był przeniknięty entuzjazmem do ks. Jana Bosko (1815-1888) i podziwem dla wspaniałej bazyliki Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Turynie. Szczególne wrażenie powodował napis w kopule świątyni z wizji budowniczego „Hic domus Mea – inde veniet gloria Mea” („To jest Mój dom – stąd wyjdzie chwała Moja”). W Wiecznym Mieście młody alumn mieszkał w domu salezjańskim *Sacro Cuore*, który znajduje się w pobliżu bazyliki *Santa Maria Maggiore*. Po powrocie na ziemię polskie, w latach 1900-1905, kleryk Hlond pracował w domu macierzystym salezjanów polskich w Oświęcimiu i prywatnie studiował teologię. Nad Sołą w odbudowanym poddominikańskim kościele salezjanie rozpoczęli propagowanie kultu Matki Bożej Wspomożenia Wiernych<sup>8</sup>.

Kiedy w 1922 roku ks. Hlond przybył do ziemi ojczyznej najpierw jako administrator apostolski Górnego Śląska, a następnie pierwszy biskup katowicki, znaczącą rolę w jego pasterskim posługiwaniu odegrały Piekary Śląskie ściśle związane z odsieczą wiedeńską Jana III Sobieskiego. Jak na tamte czasy dość szybko, tj. 15 sierpnia 1925 roku, doprowadził do koronacji tego cudownego obrazu przez nuncjusza apostolskiego w Polsce abp. Lorenzo Lauriego<sup>9</sup>. Przed objęciem najstarszych stolic biskupich w kraju – Poznania i Gniezna, niejako złożył pożegnalną wizytę w sanktuarium diecezjalnym. Podobnie też uczynił 4 sierpnia

*ideowa Lwowskich Ślubów Królewskich ku Jasnogórskiemu Ślubom Narodu odczytana na przelomie tysiącleci*, w: *Przesłanie Jubileuszu 350-lecia zwycięskiej obrony Jasnej Góry (1655)*, red. Z.S. Jabłoński, Jasna Góra-Częstochowa 2005, s. 154-157.

<sup>8</sup> Kult maryjny praktykowany przez ks. J. Bosko przeszedł pewną „ewolucję”. Początkowo czcił on Maryję jako Poczyszycielkę Strapionych z lokalnego sanktuarium w Chieri (Piemont), następnie po 1854 roku pod wezwaniem NMP Niepokalanie Poczętej, a od 1862 roku propagował kult Matki Bożej Wspomożenia Wiernych i ku jej czci w latach 1863-1868 zbudował i wyposażył monumentalną bazylikę w peryferyjnej dzielnicy Turynu – Valdocco. Por. G.B. Lemoyne, *Memorie biografiche del venerabile don Giovanni Bosco*, t. 7, Torino 1909, s. 169-172; F. Desramaut, *Studium wstępne do biografii św. Jana Bosko*, t. 4: *Założyciel zakonny (1859-1866)*, tłum. T. Jania, Kraków 1992, s. 215-218; S. Zimniak, *Dusza wybrana. Salezjański rodowód kardynała Augusta Hlonda prymasa Polski*, Warszawa-Rzym 2003, s. 26-27, 30-33; J. Pietrzykowski, *Wkład salezjanów w upowszechnianie kultu Maryi Wspomożycielki Wiernych w Polsce*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 17, red. J. Walkusz, Lublin 2018, s. 142-143.

<sup>9</sup> Por. J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 188; M. Włosek, *Maryjny wymiar duszpasterskiej służby kardynała Augusta Hlonda*, Kraków 2004, s. 84-85.

1945 roku po powrocie z tułacznych szlaków<sup>10</sup>. Z okazji nominacji kardynalskiej w 1927 roku przydzielono mu w Rzymie tytułarny kościół Matki Bożej Pokoju. Podczas II wojny światowej przebywał okresowo w Lourdes (1940-1943) jako gość miejscowego biskupa<sup>11</sup>.

Nie tylko osobista pobożność do Najświętszej Maryi Panny inspirowała prymasa Hlonda do budzenia i szerzenia kultu maryjnego w Polsce. Jako przewodnik katolickiego narodu czuł się odpowiedzialny za rozwój wiary, ale też był świadomy braków, uwarunkowań religijno-moralnych i wielu innych zagrożeń zakłócających prawidłowy postęp życia duchowego w narodzie. W pokonywaniu trudności nie bez znaczenia była dla tego *hierarchia pedagogia* salezjańska, według św. Jana Bosko opierająca się czy przymocowana do dwóch kolumn – czci Eucharystii i nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny<sup>12</sup>. Do kultu Eucharystii prymas nawiązał w przemówieniu podczas VIII Zjazdu Katolickiego i Pierwszego Kongresu Eucharystycznego dla dwóch archidiecezji w Inowrocławiu, który odbył się 25 i 26 czerwca 1927 roku. Wyrazem takiej postawy były m.in. uczestnictwa Hlonda w Kongresie Eucharystycznym we Lwowie 15-18 czerwca 1928 roku, gdzie przemawiał podczas jego otwarcia. Wkrótce był też uczestnikiem Kongresu Eucharystycznego w Łodzi (29 czerwca – 1 lipca 1928 roku) i w Częstochowie (7-9 września 1928 roku). W dniach 26-29 czerwca 1930 roku przeprowadził Pierwszy Krajowy Kongres Eucharystyczny w Poznaniu i było to najważniejsze wydarzenie religijne w okresie międzywojennym w stolicy Wielkopolski. Kardynał Hlond wchodził w skład delegacji Episkopatu Polski na Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Kartaginie (7-11 maja 1930 roku) i w Dublinie (22-26 czerwca 1932 roku). W październiku 1934 roku brał udział w Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Buenos Aires, a rok później (29-30 czerwca 1935 roku) pełnił funkcję legata papieża Piusa XI na Krajowym Kongresie Eucharystycznym w Lublanie. Podczas Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Budapeszcie 26 maja 1938 roku wygłosił przemówienie w języku węgierskim<sup>13</sup>.

Postawę ideową i duszpasterską zapowiedział Hlond w programowym liście pasterskim administratora apostolskiego w Katowicach z 1 marca 1924 roku. Przedstawił w nim powojenne losy ludu śląskiego, zwrócił uwagę na palące problemy społeczne i moralne, wytknął zakorzenione wady i złe nawyki oraz wzrastającą

<sup>10</sup> „Żegnając Śląsk, poleca siebie i naród cały opiece Najśw. Maryi Panny Piekarskiej”, Archiwum Salezjańskie Inspektorii Piłskiej, *Acta Hlondiana. Materiały do życia i działalności kardynała Augusta Hlonda, prymasa Polski 1881-1948*, zebrał ks. Stanisław Kosiński (dalej: AH), t. 3, cz. 2, Łódź 1967, s. 114a (mps); *Przemówienie z okazji przybycia po wojnie do sanktuarium NMP w Piekarach Śląskich, Piekary Śląskie, 4 VIII 1945 (streszczenie)*, „Gość Niedzielny” 18 (1945) nr 27, s. 21.

<sup>11</sup> Por. W. Zahorski, *Prymas Polski kardynał August Hlond we Francji (1940-1944)*, w: *Prymas Polski kard. August Hlond wobec wielkich konfliktów epoki: drugiej wojny światowej i zimnej wojny*, red. L. Kuk, S. Zimniak, Roma 2012, s. 69-75.

<sup>12</sup> Por. A. Amato, *Kult Maryi Wspomożycielki u ks. Bosko. Maryjny wymiar życia chrześcijańskiego*, w: *Kult Maryi Wspomożycielki Wiernych*, red. S. Kuciński, Kraków 1997, s. 33-36; M. Wirth, *Da don Bosco ai nostri giorni. Tra storia e nuove sfide (1815-2000)*, Roma 2000, s. 160-163.

<sup>13</sup> AH, t. 3, cz. 3, Łódź 1970, s. 49-50 (mps).

pod wpływem propagandy socjalistycznej i komunistycznej obojętność religijną. Jako przeciwwagę dla tych zagrożeń proponował odrodzenie wiary i pobożności, odbudowę zasad chrześcijańskiego życia jak uczciwość, wstrzeźliwość, wzajemną miłość w rodzinie i państwie. Szansę odrodzenia moralności widział poprzez działalność Akcji Katolickiej i w wsparcie Matki Bożej Częstochowskiej<sup>14</sup>.

Hlond jako pasterz doskonale zdawał sobie sprawę z historycznej roli jaka przypadła Jasnej Górze w życiu polskiego narodu, dlatego uczynił z niej zborny punkt manifestacji religijnych. Jako administrator apostolski w Katowicach w maju 1924 roku oddał młodzież śląską pod opiekę Królowej Polski, prosząc Ją, by szereg młodzieży śląskiej ożywiała zapałem świętym i wytrwałością.

Ten program odnowy zapowiedziany przez Hlonda przed przyjęciem sakry biskupiej był kontynuowany, gdy został biskupem katowickim, następnie arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim, prymasem Polski. Arcybiskup Hlond, obejmując zarząd archidiecezji gnieźnieńskiej, przyjął na swoją odpowiedzialność historyczną spuściznę prymasów Polski i stanął na „straży sumienia” katolickiego narodu, który widział w nim najwyższy autorytet moralny i religijny. Kardynał Hlond był człowiekiem czynu, jednocześnie rzeczowym i odpowiedzialnym pragmatykiem, dalekim od tego, by promować pobożność dla samej pobożności. Ona powinna przejawiać się w praktycznym działaniu zarówno poszczególnych osób, jak i sformalizowanych grup. Prymas ten nie uprawiał zawodowo teologii maryjnej, lecz był hierarchą praktycznym, brał udział w nabożeństwach, kongresach, pielgrzymkach stanowo-zawodowych na Jasnej Górze, ale nie przemawiał zbyt często. Najczęściej w kazaniach i innych publicznych wystąpieniach zachęcał do odnowy moralnej poprzez opiekę i wstawiennictwo Maryi Wspomożycielki Wiernych, Królowej Polski, Jasnogórskiej Maryi. W przeciwieństwie do swojego następcy bł. Stefana Wyszyńskiego nie pisał osobnych listów pasterskich lub odzew dotyczących kultu maryjnego. Przeważnie nawiązywał okazjonalnie do Matki Bożej. Jednak w kilku zdaniach zawierał cały ładunek treściowy związany z historyczną rolą Matki Bożej w dziejach Kościoła i naszej ojczyzny<sup>15</sup>. Funkcję jasnogórskiego sanktuarium rozumiał jako główne święte miejsce, w którym podejmowane są najważniejsze decyzje odnowy religijnej i skąd płynie szczególnie błogosławieństwo za przyczyną Madonny. Jednym ze sposobów zjednoczenia narodu widział prymas w ślubach jasnogórskich<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> Por. A. Hlond, *Na straży sumienia narodu. Wybór pism i przemówień z przedmową prof. dr. Oskara Haleckiego*, Warszawa 1999, s. 15-37.

<sup>15</sup> Por. *List pasterski z 23 IV 1932, 12 III 1935 i 29 II 1936*, w: A. Hlond, *Dzieła wybrane 1897-1948*, t. 1, red. J. Konieczny, Toruń 2003, s. 347, 481, 536; S. Kosiński, *Wielcy czciciele Maryi Wspomożycielki Wiernych w odrodzonej Polsce*, w: *Maryja Wspomożenie Wiernych. Studium dogmatyczno-historyczne*, red. S. Prus, Warszawa 1986, s. 300-301; J. Walkusz, *Kardynał August Hlond jako promotor kultu eucharystycznego*, w: *Kardynał August Hlond 1881-1948. Pasterz, nauczyciel, świadek*, red. M. Grygiel, Poznań 2010, s. 117; S. Zimniak, *Miłość – Słowo – Czyn. Sługa Boży ks. August kard. Hlond w perspektywie teologicznej i salezjańskiej*, Warszawa 2009, s. 49-70.

<sup>16</sup> Por. Hlond, *Na straży sumienia narodu*, s. 258, 266; J. Zbudniewek, *Kardynał August Hlond w dziejach jasnogórskiego klasztoru i zakonu paulinów*, S.C., 10 (1989) s. 116-119.

Wydarzeniem związanym z kultem maryjnym i godnym odnotowania było uczestnictwo kard. Hlonda w koronacji obrazu Matki Bożej Ostrobramskiej w Wilnie (2 lipca 1927 roku). W dniu 24 czerwca 1928 roku, w obecności nuncjusza apostolskiego abp. Franciszka Marmaggio, arcybiskup gnieźnieński i poznański koronował obraz Matki Bożej na Świętej Górze w Gostyniu. Podobnie też na terenie archidiecezji poznańskiej 2 lipca 1931 roku koronował wizerunek Matki Bożej Pocieszenia w Borku Wielkopolskim, a 9 lipca 1939 roku statuetkę Matki Bożej Jazłowieckiej w Jazłowcu. Uczestniczył w Kongresie Mariańskim w Krakowie (12 kwietnia 1931 roku) z okazji 1500-lecia soboru efeskiego<sup>17</sup>. W związku z moralnym odrodzeniem narodu kard. Hlond zwracał szczególną uwagę na modlitwę różańcową. Czynił to w spotkaniach na Jasnej Górze, na Kongresie Kółek Różańcowych w Krasnobrodzie (1-2 lipca 1948 roku), podczas poświęcenia 23 września 1948 roku statuy Matki Bożej przed katedrą wrocławską. W czasie przeprowadzania ostatniej wizytacji parafii w Legionowie zachęcał wiernych, żeby różańcem opasali ziemię i rodziny polskie, gdyż modlitwa ta zabezpieczy Polskę przed bezbożnictwem i laicyzacją<sup>18</sup>.

Swoje obowiązki prymasowskie przedwojenne, jak i powojenne łączył z narodowym sanktuarium na Jasnej Górze. Chętnie uczestniczył w pielgrzymkach stanowo-zawodowych, zwoływał Konferencje Episkopatu Polski, przywoził zagranicznych gości odwiedzających nasz kraj, a najważniejszym wydarzeniem był Pierwszy Synod Plenarny, który odbył się 25-26 sierpnia 1936 roku. Poprzez te akty oraz wydarzenia kard. Hlond doceniał rolę Czarnej Madonny i jednocześnie kontynuował religijną i narodową misję tego sanktuarium. Prymas dostrzegał zagrożenia wiary poprzez postępującą laicyzację, szerzenie bezbożnictwa i deprawację moralną prowadzoną świadomie i systematycznie przez środowiska oraz grupy obce Kościołowi katolickiemu. Przy tym też widział potrzebę pomocy Bożej Opatrzności i wsparcia ze strony Matki Bożej Królowej Polski. Przemyślenia i refleksje czerpał nie tylko z teologicznych przesłańek zawartych w Piśmie Świętym i Tradycji, lecz także z historycznych zwycięskich doświadczeń, którym patronowała Maryja: pod Lepanto (1571), Chocimiem (1621), Jasną Górą (1655), Wiedniem (1683) czy Warszawą (1920). Taką argumentację w obronie wiary i życia narodu podzielał też lud. Do ufności we wstawiennictwo Królowej Korony Polskiej i świętych patronów odwołał się kardynał w słynnym liście pasterskim z 23 kwietnia 1932 roku *O chrześcijańskie zasady życia państwowego*, przygotowanym w związku z tzw. sprawą brzeską. Początkowo miało to być wspólne orędzie całego Episkopatu Polski, lecz biskupi sukcesywnie wycofywali swój

<sup>17</sup> Por. S. Kosiński, *Schemat biograficzny kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski 1881-1948*, „Nasza Przeszłość”, 42 (1974) s. 12-21; E. Nawrot, *Pierwszy Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce*, Wrocław 1997, s. 71-100; Zimniak, *Dusza wybrana*, s. 104-113; M. Karolczuk, *Polska. Przewodnik pielgrzyma*, Kraków 2016, s. 272-273.

<sup>18</sup> Por. Kosiński, *Wielcy czciciele Maryi Wspomożycielki Wiernych w odrodzonej Polsce*, s. 300-301; R. Brzezińska, *Ku zwycięstwu. Victores*, Ząbki 2004, s. 99-100.

akces i prymas pozostał sam wobec sanacyjnego bezprawia, a list został wydany tylko dla dwóch archidiecezji – gnieźnieńskiej i poznańskiej<sup>19</sup>.

Były salezjanin, prymas Polski Hlond, w swoim pasterskim posługiwaniu w pewnym sensie naśladował dawnych swoich przełożonych zakonnych, którzy ważniejsze sprawy czy prace podejmowali w święta maryjne<sup>20</sup>. W powojennej rzeczywistości „za żelazną kurtyną”, kiedy w trudnym okresie Kościoła w Polsce był zdany na siebie i pozbawiony wsparcia ze strony Stolicy Apostolskiej, prymas Hlond musiał z konieczności przejmować jej prerogatywy i podejmować ważne decyzje. Pod datą 15 sierpnia 1945 roku wystawił dekrety nominacyjne dla nowych administratorów apostolskich na ziemiach zachodnich i północnych, chociaż wręczył je dzień wcześniej. Wkrótce 24 maja 1948 roku w uroczystość Matki Bożej Wspomożenia Wiernych ogłosił *Orędzie do ludności katolickiej Ziemi Odzyskanych*. Aktem tym usiłował łagodzić negatywne nastroje, jakie wynikły wskutek propagandy antypapieskiej po niefortunnym dla Polaków liście Piusa XII z 1 lutego 1948 roku do katolików niemieckich<sup>21</sup>.

Kardynał Hlond brał przykład z działalności szczególnie ostatnich papieży, zwłaszcza Piusa XI, inicjatora rozwoju Akcji Katolickiej i Piusa XII, który 31 października 1942 roku złożył *Akt poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi*. W kalendarium II wojny światowej wydarzenie to nie jest obecne, a przeciwieństwo dopiero po tym akcie nastąpił punkt zwrotny w dotychczasowej ekspansji III Rzeszy na Wschód i Niemcy hitlerowskie zaczęły przegrywać<sup>22</sup>.

Podczas odbudowy życia religijnego w kraju po skutkach II wojny światowej najważniejsze wydarzenia kościelne dokonały się w narodowym sanktuarium na Jasnej Górze. Tutaj kard. Hlond zebrał 4 i 5 grudnia wyższych przełożonych zakonów męskich w Polsce i wystąpił do nich z apelem o pomoc w pracy duszpasterskiej na Ziemiach Odzyskanych. W styczniu następnego roku zwołał i przewodniczył Konferencji Episkopatu Polski. Wkrótce, tj. 12 maja 1946 roku, konsekrował bp. S. Wyszyńskiego. Jednak najważniejszym wydarzeniem z 8 września 1946 roku było poświęcenie narodu polskiego na Jasnej Górze Niepokalanemu Sercu Maryi w obecności Episkopatu Polski i milionowej rzeszy wiernych. W następnych

<sup>19</sup> Por. AH, t. 5, cz. 18, Łąd 1978, s. 165-168 (mps); S. Kosiński, *Hlond a sprawa brzeska*, „Studia Gnesnensia”, 9 (1990) s. 93-113.

<sup>20</sup> Dnia 8 grudnia 1925 roku ks. inspektor Antoni Hlond otrzymał ofertę objęcia Lutomierska koło Łodzi, tj. odbudowanego w stanie surowym kościoła i ruin poreformackiego klasztoru. Mimo braku wolnego personelu i trudności finansowych Inspektorii św. Stanisława Kostki, ze względu na wymowną datę przełożony zdecydował się otworzyć drugą placówkę w diecezji łódzkiej. Por. Archiwum Archidiecezjalne w Łodzi, t. Lutomiersk, Bp W. Tymieniecki do ks. Antoniego Hlonda, Łódź 7 XII 1925; J. Pietrzykowski, *Salezjanie w Lutomiersku wczoraj a dziś*, „Seminare. Poszukiwania naukowo-pastoralne”, 12 (1996) s. 296-207.

<sup>21</sup> *Orędzie do ludności katolickiej Ziemi Odzyskanych*, Warszawa 24 V 1948, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”, 32 (1948) nr 6, s. 101-106; S. Wilk, *Il cardinale August Hlond organizzatore della vita ecclesiastica in Polonia*, w: *Il cardinale August J. Hlond, primate di Polonia (1881-1948)*, red. S. Zimniak, Roma 1999, s. 80-83; tenże, *Nadzwyczajne uprawnienia Prymasa Polski Augusta kard. Hlonda w świetle dokumentów Stolicy Apostolskiej*, Lublin 2020, s. 13-70.

<sup>22</sup> Podobnie za Napoleona I po 1809 roku, tj. wywiezieniu z Rzymu papieża Piusa VII, zaczęła blaknąć zwycięska gwiazda „boga wojny”.

dniach podczas obrad Konferencji Episkopatu Polski (9-10 września 1946 roku) postanowiono rozpocząć przygotowania upamiętniające 1000-lecie Chrztu Polski<sup>23</sup>.

W zasobach archiwalnych paulinów na Jasnej Górze, jak zauważył o. prof. Janusz Zbudniewek OSPPE, nie zachowały się zapisy dotyczące początkowych pielgrzymek Hlonda do narodowego sanktuarium. Pewne jest, że jako administrator apostolski na Górnym Śląsku pierwszy raz uczestniczył w Zjeździe Biskupów (Konferencji Episkopatu Polski), który odbył się w dniach 24-27 czerwca 1923 roku na Jasnej Górze. W bazylice jasnogórskiej po raz pierwszy był także współkonsekratorem swojego przyjaciela bp. Teodora Kubiny, biskupa nowej diecezji częstochowskiej. Arcybiskup Hlond jako prymas-nominat 6 lipca 1926 roku w drodze ze Śląska do Warszawy zatrzymał się na krótko w Częstochowie i w godzinach przedpołudniowych odprawił Mszę św. przed cudownym obrazem. Po pożegnaniu się z diecezją katowicką, 13 października 1926 roku, również odwiedził narodowe sanktuarium, żeby przed ingresem obie archidiecezje, które obejmuje i siebie polecić Matce Bożej. Mimo zapowiedzianego, ale nieoficjalnego, prywatnego przybycia nowy prymas został powitany przez paulinów jako głowa Kościoła w Polsce, z którą Jasna Góra będzie utrzymywać wielorakie i częste kontakty<sup>24</sup>.

Na podstawie tych kilku podanych informacji można wysnuć wniosek, że związki bp. Hlonda z Jasną Górą miały początkowo charakter urzędowy, a prywatne odznaczały się swojego rodzaju przypadkowością. Pod tym względem sytuacja uległa znaczącej zmianie po kreowaniu go kardynałem. Paulini dostrzegli to podczas Konferencji Episkopatu Polski 26 i 27 czerwca 1928 roku i we wrześniu tego samego roku, kiedy otwierał Kongres Eucharystyczny i poprowadził procesję eucharystyczną po wałach jasnogórskiego sanktuarium<sup>25</sup>.

Osoby czuwające w ostatnich dniach życia przy umierającym prymasie Hlondzie spośród wielu wskazówek i wypowiedzi, odnotowały i takie słowa: „Bóg najlepiej wie, co robi – ja odejdę, przyjdą inni, będą moje dzieło prowadzili, a może i lepiej ode mnie gospodarzyli”<sup>26</sup>.

Na zakończenie rozważań o prymasie Hlondzie wypada powtórzyć za ks. Stanisławem Kosińskim, wielkim entuzjastą kardynała, że ten prymas Polski nawiedzał wiele sanktuariów maryjnych w kraju i za granicą, jednak największy nacisk położył na Jasną Górę jako najważniejszy ośrodek kultu maryjnego w Polsce. Tutaj

<sup>23</sup> Por. *Odezwa w sprawie poświęcenia się narodu Niepokalanemu Sercu Matki Najświętszej, Warszawa 8 VIII 1946*, w: AH, t. 1, cz. 2, Łąd 1966, s. 143-144; S. Wyszyński, *Na dzień poświęcenia się narodu polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi*, w: S. Wyszyński, *Listy pasterskie prymasa Polski 1946-1974*, Paris 1975, s. 24-29; Zimniak, *Dusza Wybrana*, s. 111-112; J. Pietrzak, *Pelnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, t. 1, Poznań 2009, s. 324-325, 262.

<sup>24</sup> AKDS, sygn. K III, t. Konferencje Episkopatu Polski, Protokół Zjazdu Biskupów, Częstochowa 27 VI 1923; J. Zbudniewek, *Kardynał August Hlond w dziejach jasnogórskiego klasztoru i zakonu paulinów*, S.C., 10 (1989) s. 92-94.

<sup>25</sup> Zbudniewek, *Kardynał August Hlond*, s. 94-95.

<sup>26</sup> Por. J. Pietrzak, *Pelnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, t. 2, Poznań 2009, s. 916; S. Wyszyński, *Pro Memoria*, t. 1: 1946-1952, red. P. Ski-biński, Warszawa-Gniezno 2017, s. 3-4.

chciał widzieć ostoję i podporę polskiej duszy, rodziny, całego narodu. Za jego prymasostwa odbyła się największa z dotychczasowych uroczystości maryjnych o charakterze ogólnopolskim – ofiarowanie narodu polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi<sup>27</sup>.

Błogosławionemu kard. Wyszyńskiemu, a jednocześnie następcy kard. Hlonda, przypadła w udziale rola kontynuowania idei maryjnej w życiu religijnym narodu. Nowy hierarcha czuł się spadkobiercą duchowego testamentu swojego poprzednika i niemal do końca swoich dni cytował różne wypowiedzi prymasa Hlonda z ostatnich dni życia. Przecież wiadomo, przed śmiercią mówi się o rzeczach tylko najważniejszych, o czym wspomniał dr hab. Jerzy Pietrzak 23 października 1981 roku w Domu Głównym Towarzystwa Chrystusowego podczas konferencji naukowej zorganizowanej w ramach obchodów setnej rocznicy urodzin kard. Hlonda<sup>28</sup>.

Prymas Wyszyński był do tej kontynuacji dobrze przygotowany, zwłaszcza poprzez wyniesiony z domu kult Matki Bożej Częstochowskiej. W Jasnogórskiej Madonnie widział Wspomożycielkę Wiernych, Panią Zwycięską, dla której żywił ufność i oddanie. Z tego „zawierzenia Maryi” wyrosła mariologia Prymasa Tysiąclecia. To bogactwo myśli zaowocowało historycznymi już inicjatywami kard. Wyszyńskiego, jak Wielka Nowenna, peregrynacja kopii obrazu jasnogórskiego, uroczyste i liczne koronacje obrazów oraz figur maryjnych w sanktuariach, akt Jasnogórskich Ślubów Narodu, ponawiane akty oddania, rozwój masowych pieszych pielgrzymek na Jasną Górę<sup>29</sup>.

W dzieje maryjnego sanktuarium narodu Prymas Tysiąclecia kard. Wyszyński wpisał się na trwałe. Swoją więź z Jasnogórską Wspomożycielką przedstawił m.in. w książce *Wszystko postawiłem na Maryję*, a komitet redakcyjny przygotował publikację zwartą – *Głos z Jasnej Góry*<sup>30</sup>. Ponadto jego życie i działalność, dziwnym zbiegiem losu, związane były z miejscami poświęconymi Matce Bożej Częstochowskiej lub datami świąt maryjnych. Święcenia kapłańskie otrzymał 3 sierpnia 1924 roku w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej w katedrze włocławskiej. Dwa dni później Mszę św. prymicyjną odprawił przed cudownym obrazem Matki Bożej Królowej Polski na Jasnej Górze. Jako młody ksiądz zamierzał wstąpić do zakonu paulinów, jednak zaniechał tych planów na skutek perswazji ojca duchownego ks. Władysława Kornilowicza. Dnia 25 marca 1946 roku w święto Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny został poinformowany przez prymasa kard. Hlonda

<sup>27</sup> Por. S. Kosiński, *Rola Kościoła i kultu maryjnego w życiu i nauczaniu kardynała Augusta Hlonda*, „Odpowiedzialność i Czynniki”, 3 (1989) s. 22-24; B. Kołodziej, *Ślubowanie narodowe (1946) pod patronatem kardynała Augusta Hlonda, Prymasa Polski*, w: *Królowa Korony Polskiej od ślubów króla Jana Kazimierza do kardynała Stefana Wyszyńskiego*, red. J. Dziegielewski, T. Krawczak, J. Zbudniewek, Jasna Góra-Warszawa 2006, s. 306-307.

<sup>28</sup> Piszący te słowa jako alumn Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie nad Wartą uczestniczył w tej konferencji. Por. *W nurcie obchodów setnej rocznicy urodzin kard. Augusta Hlonda*, „Informator Towarzystwa Chrystusowego” (do użytku wewnętrznego), 18 (1981) nr 12, s. 3-4 (Biblioteka Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu).

<sup>29</sup> Por. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003, s. 181-189.

<sup>30</sup> S. Wyszyński, *Wszystko postawiłem na Maryję*, Paris 1980, s. 16; Stefan kardynał Wyszyński, *Głos z Jasnej Góry*, red. M. Okońska i in., Warszawa 1984.

o swojej nominacji na biskupa lubelskiego. Biskup Wyszyński wykorzystywał każdą okazję, żeby być na Jasnej Górze. W narodowym sanktuarium, wśród paulinów, odprawił prywatne rekolekcje przed przyjęciem święceń biskupich, których 12 maja 1946 roku udzielił mu kard. Hlond w towarzystwie biskupa włocławskiego Karola Radońskiego i sufragana częstochowskiego Stanisława Czajki<sup>31</sup>. W herbie biskupim przysłego prymasa Polski znalazło się miejsce na wizerunek Matki Bożej Jasnogórskiej, który dla niego miał być tarczą w walce, zwycięstwem i bramą niebios, o czym wspominał 26 maja 1946 roku podczas ingresu do katedry lubelskiej<sup>32</sup>. W liście pasterskim z 30 czerwca 1946 roku pisał o oddaniu diecezji i parafii Niepokalanemu Sercu Maryi. Podjęta przez niego tematyka maryjna tak łatwo nie wyczerpywała się, wrócił do niej bowiem w liście pasterskim z 8 września 1946 roku wydanym z okazji poświęcenia narodu polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi na Jasnej Górze. Wyrazem uznania i wyróżnienia dla młodego biskupa lubelskiego było powierzenie mu wygłoszenia kazania na zakończenie tej podniosłej uroczystości u stóp Królowej Polski. Od tego wprost przełomowego wydarzenia zorganizowanego przez prymasa kard. Hlonda, jego następcą rozpoczął bardzo częste głoszenie przemówień i kazań w narodowym sanktuarium<sup>33</sup>.

Prymas Polski abp Wyszyński dobrze i na trwałe zapamiętał testamentalne i prorocze słowa swojego poprzednika wypowiedziane na łożu śmierci w szpitalu sióstr elżbietanek w Warszawie. Nie omieszkał do nich nawiązać 22 października 1978 roku w Rzymie podczas historycznego spotkania Jana Pawła II z Polakami<sup>34</sup>.

Arcybiskup gnieźnieński i warszawski, prymas Polski Wyszyński w tradycyjne polskie święto maryjne Matki Bożej Gromnicznej (Ofiarowania Pańskiego) 2 lutego 1949 roku wyznaczył ingres do katedry prymasowskiej w Gnieźnie, a 6 lutego wyjechał z Warszawy na trzydniowe skupienie na Jasnej Górze. Swoje dotychczasowe wezwanie biskupie: „Soli Deo” wzmocnił słowami: „Per Mariam”<sup>35</sup>.

Podczas przeszło trzyletniego odosobnienia na jego trasie miejsc internowania było też lokalne sanktuarium maryjne w Stoczku Warmińskim, gdzie 8 grudnia 1953 roku przygotował projekt oddania się Matce Bożej w macierzyńską niewolę miłości<sup>36</sup>. Ta łączność duchowa prymasa z duchową stolicą Polski była ciągle obecna w kolejnych miejscowościach przymusowego przebywania pod ścisłą kontrolą. W Prudniku „na odległość” przeżywał jubileusz 300-lecia obrony Jasnej Góry, a z Komańczy kierował już pracami przygotowawczymi do Jasnogórskich Ślubów Narodu, które złożono 26 sierpnia 1956 roku w obecności całego Episkopatu Polski, 3000 księży i około miliona wiernych. Następcstwem Ślubów była Wielka

<sup>31</sup> Por. J. Tomziński, *Jasnogórska Maryja w służbie ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*, S.C., 2 (1981) s. 6-8.

<sup>32</sup> Por. Wyszyński, *Listy Pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, s. 20-22.

<sup>33</sup> Tamże, s. 21-25.

<sup>34</sup> „Jeżeli mnie nie będzie, wy walczcie, by sprawa boża zwyciężyła. Nie rozpaczajcie! Lecz zwycięstwo gdy przyjdzie, będzie zwycięstwem błogosławionej Maryi Dziewicy. Dziękuję Wam. Błogosławię Was”. Por. *Z księdzem prymasem Augustem Hlondem na co dzień*, oprac. S. Kosiński, Łąd nad Wartą 1990, s. 63-64.

<sup>35</sup> Por. Tomziński, s. 11-19.

<sup>36</sup> Por. Wyszyński, *Wszystko postawiłem na Maryję*, s. 73-74.



Nowenna i peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej po wszystkich parafiach w Polsce. W tym też okresie w ogólnopolski program duszpasterski zostały wpisane czuwania w kaplicy cudownego obrazu na Jasnej Górze podczas sesji soborowych. Tutaj też 2-3 maja 1966 roku zakończono obchody Sacrum Poloniae Millennium, którym przewodniczył prymas Wyszyński, mianowany na tę uroczystość osobistym legatem Pawła VI. Do ważniejszych ostatnich inicjatyw Prymasa Tysiąclecia należy zaliczyć sześćioletni okres przygotowawczy przed przypadającym w 1982 roku jubileuszem 600-lecia obecności obrazu Matki Bożej pod opieką paulinów w Częstochowie<sup>37</sup>.

Prymas Polski kard. Wyszyński wzorem swojego poprzednika był też duchowo, emocjonalnie i prawnie związany z zakonem paulinów. W grudniu 1950 roku został przyjęty na „członka agregowanego zakonu paulinów – konfratra”. Po powrocie z internowania przełożony generalny o. Alojzy Wrzałik 3 listopada 1956 roku poprosił prymasa, aby przyjął obowiązki protektora zakonu. Stolica Apostolska zaakceptowała ten projekt i odpowiedni dokument został odczytany 3 maja 1957 roku po apelu jasnogórskim w kaplicy Matki Bożej<sup>38</sup>.

Patrząc z perspektywy czterdziestu lat od śmierci Prymasa Tysiąclecia na całokształt jego inicjatyw maryjnych, kazań, przemówień i pism, dochodzimy do wniosku, że był on nie tylko kontynuatorem maryjnych inicjatyw swojego poprzednika kard. Hlonda<sup>39</sup>, ale wielkim szermierzem nowego tytułu przyznanego Matce Bożej jako Matce Kościoła przez św. Pawła VI i zapewnienia sanktuarium narodowemu na Jasnej Górze tytułu duchowej stolicy Polski<sup>40</sup>. Dobrze odczytali tę „łączność pokoleń” wielkich prymasów Polski paulini, stróże narodowego sanktuarium. Czytelny znak kontynuacji kultu maryjnego przez wielkich Polaków XX wieku są symboliczne witraże przed wejściem do cudownej kaplicy. Pierwszy z nich przedstawia sługę Bożego kard. Hlonda z podpisem – „Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie zwycięstwem Maryi!”. Kolejne dwa zostały dedykowane osobom już wyniesionym do chwały ołtarzy: św. Janowi Pawłowi II z zawołaniem – „Totus Tuus!”, i bł. kard. Wyszyńskiemu z mottem – „Wszystko postawiłem na Maryję!”.

Dziedzictwo maryjne w życiu prymasa Wyszyńskiego zostało przeniknięte oddziaływaniem kard. Hlonda. Był on pod urokiem otwartości i perspektyw, które

<sup>37</sup> Por. Archiwum Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Choszczówce, *Sześć wieków królowania Maryi w Polsce poprzez Jasnogórski Wizerunek. List Episkopatu Polski na niedzielę 25 kwietnia 1976*, w: Stefan kardynał Wyszyński, *Kazania i przemówienia autoryzowane 1976*, t. LIII, I-IV, s. 269-272 (mps); *List Zakonu Paulinów na 22 VIII 1976*, w: tamże, t. LIV, V-VIII, s. 246-251 (mps); *List Apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II na rozpoczęcie Roku Jubileuszowego Matki Bożej Jasnogórskiej*, S.C., 3 (1983) s. 5-8; S. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, Paris 1982, s. 128, 249-250; tenże, *Głos z Jasnej Góry*, s. 195-203; J. Zbudniewek, *Historyczne „Te Deum Laudamus” Narodu Polskiego w dniu 3 maja 1966 roku na Jasnej Górze*, S.C., 35 (2020) s. 188-202.

<sup>38</sup> Por. Tomziński, s. 40-41.

<sup>39</sup> „... z głęboką perspektywą w dal”. *Przemówienia, kazania i wspomnienia Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, o Słudze Bożym kard. Augustynie Hlondzie, Prymasie Polski*, oprac. W. Necel we współpracy z Instytutem Prymasowskim Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Szczecin 1998, s. 131-139.

<sup>40</sup> Por. *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paris 1975, s. 647-651.

prezentował Hlond w swojej posłudze duszpasterskiej. Nawet ich doczesne szczątki spoczywają w sąsiadujących ze sobą kaplicach w archikatedrze św. Jana w Warszawie. Prymas Wyszyński uwieńczenie testamentalnej wizji kard. Hlonda widział w wyborze kard. Karola Wojtyły na papieża, czemu dał wyraz 22 października 1978 roku w dniu inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II, kiedy to przemawiał do Polaków zgromadzonych w rzymskim kościele jezuitów Il Gesù. Podczas Mszy św. 3 czerwca 1979 roku na placu Zwycięstwa w Warszawie przez pewien czas kard. Wyszyński siedział podparty ręką, z kamienną i nieruchomą twarzą. Zapytany został później przez korespondenta Radia Wolna Europa, o czym wówczas myślał. Prymas krótko odpowiedział: „(...) nie mogłem wówczas myśleć, ani się modlić. Skupiłem się, jak opanować wzruszenie, bo spełnia się w moich oczach prorocтво Augusta Hlonda”<sup>41</sup>.

Prymas Tysiąclecia na łożu śmierci w pałacu arcybiskupim przy ul. Miodowej w Warszawie zachęcał zebranych do zawierzenia Maryi i wypowiedział słowa podobnie do swego poprzednika: „Przyjdą nowe czasy, wymagające nowych światła, nowych mocy. Bóg je da w swoim czasie. Pamiętajmy, że jak kardynał Hlond, tak i ja, wszystko zawierzyłem Matce Najświętszej i wiem, że nie będzie słabszą w Polsce, choćby ludzie się zmieniali”<sup>42</sup>.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła

*Acta Hlondiana. Materiały do życia i działalności kardynała Augusta Hlonda, prymasa Polski 1881-1948*, zebrał ks. S. Kosiński, t. 1, cz. 2; t. 3, cz. 2; t. 3, cz. 3; t. 5, cz. 18, Łąd 1966, 1967, 1970, 1978 (mps).

Archiwum Diecezji Siedleckiej  
sygn. K III, Zjazdy Biskupów Polski (Konferencje Episkopatu Polski), Protokoły ze Zjazdów Biskupów Polski.

Archiwum Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Choszczówce  
Stefan kardynał Wyszyński, *Kazania i przemówienia autoryzowane 1976*, t. LIII, t. LIV, mps.

*Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 4: (1511-1870), układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005.

Hlond August, *Dzieła wybrane 1897-1948*, t. 1, red. J. Konieczny, Toruń 2003.

Hlond August, *Na straży sumienia narodu. Wybór pism i przemówień z przedmową prof. dr. Oskara Haleckiego*, Warszawa 1999.

<sup>41</sup> Por. Wyszyński, *Wszystko postawiłem na Maryję*, s. 325-334; S. Zimniak, *Zwycięstwo Maryi. Prorocтво kardynała Augusta Hlonda*, Warszawa 2007, s. 16-19, 45-46.

<sup>42</sup> Por. B. Piasecki, *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*, Rzym 1982, s. 68; Zimniak, *Zwycięstwo Maryi*, s. 20.

- Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 9: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, cz. 1: *Polska*, Kraków 2008, s. 47-51.
- Kodeks *Miraculum B. B. Monasteri Częstochoviensis tomus primus* (rkps).
- List Apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II na rozpoczęcie Roku Jubileuszowego Matki Bożej Jasnogórskiej, „*Studia Claromontana*”, 3 (1983) s. 5-8.
- Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974, Paris 1975.
- Mikołaj z Wilkowiecka, *Historii o Obrazie w Częstochowie Panny Maryey y o cudach rozmaitych tej wielebny Tablice*, Kraków 1568.
- Rasinius Piotr, *Historia pulchra et stupendis miraculis referta imagines Mariae*, Cracoviae 1523.
- Tomczak Władysław, *Uchwała synodu krakowskiego z 1621 r. o malarstwie sakralnym*, „*Sztuka i Krytyka*”, 2 (1957) s. 174-184.
- Wyszyński Stefan, *Głos z Jasnej Góry*, red. M. Okońska i in., Warszawa 1984.
- Wyszyński Stefan, *Listy pasterskie prymasa Polski 1946-1974*, Paris 1975.
- Wyszyński Stefan, *Pro Memoria*, t. 1: 1946-1952, red. P. Skibiński, Warszawa-Gniezno 2017.
- Wyszyński Stefan, *Wszystko postawiłem na Maryję*, Paris 1980.
- Wyszyński Stefan, *Zapiski więzienne*, Paris 1982.
- „... z głęboką perspektywą w dal”. *Przemówienia, kazania i wspomnienia Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, o Słudze Bożym kard. Augustynie Hlondzie, Prymasie Polski*, oprac. W. Necel we współpracy z Instytutem Prymasowskim Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Szczecin 1998.

### Opracowania

- Amato Angelo, *Kult Maryi Wspomożycielki u ks. Bosko. Maryjny wymiar życia chrześcijańskiego*, w: *Kult Maryi Wspomożycielki Wiernych*, red. S. Kuciński, Kraków 1997, s. 33-51.
- Brzezińska Romana, *Ku zwycięstwu. Victores*, Ząbki 2004.
- Desramaut Francis, *Studium wstępne do biografii św. Jana Bosko*, t. 4: *Założyciel zakonny (1859-1966)*, tłum. T. Jania, Kraków 1992.
- Jabłoński Zachariasz Szczepan, *Ewolucja ideowa Lwowskich Ślubów Królewskich ku Jasnogórskim Ślubom Narodu odczytana na przełomie tysiącleci*, w: *Przesłanie Jubileuszu 350-lecia zwycięskiej obrony Jasnej Góry (1655)*, red. S.Z. Jabłoński, Jasna Góra-Częstochowa 2005, s. 138-168.
- Jabłoński Zachariasz Szczepan, *Z dziejów kultu Matki Boskiej częstochowskiej w XVI w.*, „*Studia Claromontana*”, 2 (1981) s. 65-80.
- Karolczuk Monika, *Polska. Przewodnik pielgrzyma*, Kraków 2016.
- Kołodziej Bernard, *Ślubowania narodowe (1946) pod patronatem kardynała Augusta Hlonda, Prymasa Polski*, w: *Królowa Korony Polskiej od ślubów króla Jana Kazimierza do kardynała Stefana Wyszyńskiego*, red. J. Dziegielewski, T. Krawczak, J. Zbudniewek, Jasna Góra-Warszawa 2006, s. 301-310.
- Kosiński Stanisław, *Hlond a sprawa brzeska*, „*Studia Gnesnensia*”, 9 (1990) s. 93-113.
- Kosiński Stanisław, *Rola Kościoła i kultu maryjnego w życiu i nauczaniu kardynała Augusta Hlonda*, „*Odpowiedzialność i Czyn*”, 3 (1989) s. 7-26.
- Kosiński Stanisław, *Schemat biograficzny kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski 1881-1948*, „*Nasza Przeszłość*”, 42 (1974) s. 8-24.
- Kosiński Stanisław, *Wielcy czciciele Maryi Wspomożycielki Wiernych w odrodzonej Polsce*, w: *Maryja Wspomożenie Wiernych. Studium dogmatyczno-historyczne*, red. S. Prus, Warszawa 1986, s. 292-325.

- Lemoine Giovanni Battista, *Memorie biografiche del venerabile don Giovanni Bosco*, t. 7, Torino 1909.
- Łuszczak Dominik, *Koronowane kopie Matki Bożej Jasnogórskiej od XV do XVII wieku w Polsce*, „Studia Claromontana”, 10 (1989) s. 184-202.
- Myszor Jerzy, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999.
- Nawrot Edward, *Pierwszy Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce*, Wrocław 1997.
- Piasecki Bronisław, *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*, Rzym 1982.
- Pietrzak Jerzy, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, t. 1-2, Poznań 2009.
- Pietrzykowski Jan, *Kopie Hodegetrii Jasnogórskiej na ziemiach polskich*, w: *Ku pokojowi z przyrodą, człowiekiem i Bogiem. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu Zbigniewowi Łepce z okazji 70. rocznicy urodzin*, red. R. Sadowski, J. Wąsowicz, Warszawa 2022, s. 73-87.
- Pietrzykowski Jan, *Salezjanie w Lutomierniku wczoraj a dziś*, „Seminare. Poszukiwania naukowo-pastoralne”, 12 (1996) s. 291-310.
- Pietrzykowski Jan, *Wkład salezjanów w upowszechnianie kultu Maryi Wspomożycielki Wiernych w Polsce*, w: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 17, red. J. Walkusz, Lublin 2018, s. 137-158.
- SW [Stefan Wyszyński], *Katolicy polscy wobec ślubowania młodzieży*, „Ateneum Kapłańskie”, 22 (1936) t. 39, s. 187-191.
- Tomziński Jerzy, *Jasnogórska Maryja w służbie ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*, „Studia Claromontana”, 2 (1981) s. 5-45.
- Walkusz Jan, *Kardynał August Hlond jako promotor kultu eucharystycznego*, w: *Kardynał August Hlond 1881-1948. Pasterz, nauczyciel, świadek*, red. M. Grygiel, Poznań 2010, s. 105-120.
- Wilk Stanisław, *Il cardinale August Hlond organizzatore della vita ecclesiastica in Polonia*, w: *Il cardinale August J. Hlond primate di Polonia (1881-1948)*, red. S. Zimniak, Roma 1999, s. 75-86.
- Wilk Stanisław, *Nadzwyczajne uprawnienia Prymasa Polski Augusta kard. Hlonda w świetle dokumentów Stolicy Apostolskiej*, Lublin 2020.
- Wirth Morand, *Da don Bosco ai nostri giorni. Tra storia e nuove sfide (1815-2000)*, Roma 2000.
- Włosek Maria, *Maryjny wymiar duszpasterskiej posługi kardynała Augusta Hlonda*, Kraków 2004.
- Wyrwas Stanisław, *Dzieje Kultu Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 2, red. M. Rechowicz, W. Schenk, Lublin 1976, s. 403-462.
- Z księdzem prymasem Augustem Hlondem na co dzień*, oprac. S. Kosiński, Łąd nad Wartą 1990.
- Zahorski Witold, *Prymas Polski kardynał August Hlond we Francji (1940-1944)*, w: *Prymas Polski kard. August Hlond wobec wielkich konfliktów epoki: drugiej wojny światowej i zimnej wojny*, red. L. Kuk, S. Zimniak, Roma 2012, s. 66-80.
- Zaleski Wincenty, *Jasna Góra 1382-1982*, Łódź 1982.
- Zbudniewek Janusz, *Historyczne „Te Deum Laudamus” Narodu Polskiego w dniu 3 maja 1966 roku na Jasnej Górze*, „Studia Claromontana”, 35 (2020) s. 127-220.
- Zbudniewek Janusz, *Kardynał August Hlond w dziejach jasnogórskiego klasztoru i zakonu paulinów*, „Studia Claromontana”, 10 (1989) s. 91-183.
- Zieliński Zygmunt, *Mit Polak-katolik*, w: *Kościół i naród w niewoli*, red. Z. Zieliński, Lublin 1995, s. 19-30.

- Zimniak Stanisław, *Dusza wybrana. Salezjański rodowód kardynała Augusta Hlonda prymasa Polski*, Warszawa-Rzym 2003.
- Zimniak Stanisław, *Miłość – Słowo – Czyn. Sługa Boży ks. August kard. Hlond w perspektywie teologicznej i salezjańskiej*, Warszawa 2009.
- Zimniak Stanisław, *Zwycięstwo Maryi. Proroctwo kardynała Augusta Hlonda*, Warszawa 2007.

**PRYMAS POLSKI STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI  
JAKO KONTYNUATOR NAUCZANIA  
AUGUSTA KARDYNAŁA HLONDA  
W REALIZACJI ODNOWY NARODU  
POPURZECZ JASNOGÓRSKIE SANKTUARIUM**

**Streszczenie**

Jasna Góra po obronie przed wojskami szwedzkimi (1655) i ślubach Jana Kazimierza (1656) stawała się sukcesywnie sanktuarium narodowym i duchową stolicą Polski. Trwałość kultu maryjnego jest wyrazem symbiozy narodu z Kościołem w dziedzinie religijno-moralnej, kulturalnej, społecznej i politycznej. Główne uroczystości maryjne łączono z obchodami Konstytucji 3 Maja (Matki Bożej Królowej Polski), masowymi pieszymi pielgrzymkami: 15 sierpnia (uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny) i 26 sierpnia (uroczystość Matki Boskiej Jasnogórskiej), a także 8 września (święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny). Wielcy prymasi Polski: kard. August Hlond i kard. Stefan Wyszyński byli konfratrami zakonu paulinów. Oni też ważniejsze decyzje podejmowali na Jasnej Górze podczas obrad Konferencji Episkopatu Polski, Komisji Prawnej czy Rady Głównej. W sanktuarium narodowym odbył się Pierwszy Synod Plenarny Odrodzonej Polski (1936), zakończone centralne obchody Sacrum Poloniae Millenium (1966) oraz liczne ślubowania i akty oddania. Wymienieni prymasi przybywali często na modlitwę przed cudownym obrazem Czarnej Madonny zarówno prywatnie, okazjonalnie, jak i urzędowo. Kardynał A. Hlond w okresie międzywojennym uczestniczył głównie w pielgrzymkach grup zawodowo-stanowych. Po II wojnie światowej w okresie komunistycznym, za kolejnego prymasa, na masową skalę rozwinął się pieszy ruch pielgrzymkowy. Kardynał S. Wyszyński przez cały okres prymasowskiego posługiwania w kazaniach i przemówieniach powoływał się na zdania o tematyce maryjnej wypowiedziane przez swojego poprzednika na łożu śmierci, które określał jako duchowy testament.

Słowa kluczowe: August Hlond; Stefan Wyszyński; Jasna Góra; sanktuarium; Jasnogórskie Śluby Narodu



GREGOR PLOCH\* – GREIFSWALD (NIEMCY)

## KASATA ZAKONU JEZUITÓW NA ŚLĄSKU AUSTRIACKIM W 1773 ROKU W ŚWIETLE DOKUMENTÓW ARCHIWUM ZIEMSKIEGO W OPAWIE

### DISSOLUTION OF THE JESUIT ORDER IN AUSTRIAN SILESIA IN 1773 BASED ON THE DOCUMENTS FROM THE LAND ARCHIVES IN OPAVA

#### Abstract

The purpose of the following article is to outline the process of the dissolution of the Society of Jesus in Austrian Silesia based on the archival complex, little known in Poland, gathered by the State District Archive in Opava (Zemský archiv v Opavě). The division of Silesia between Prussia and the Habsburg monarchy, as a result of the First Silesian War in 1742, had an impact on the organizational structure of the Society of Jesus in Silesia. The Jesuit college in Opava and the residence in Cieszyn together with the associated mission centres belonged to the Czech Province (Provincia Bohemiae), therefore they were liquidated in 1773 – in contrast to the Jesuit institutions in Prussian Silesia, belonging to a separate Province of Silesia (Provincia Silesiae). The dissolution also partially affected the Jesuit college in Nysa, which owned several villages on the Austrian side. The main intention of the following study is to present the characteristics of the activities of the central Austrian court administration, used not only as part of the dissolution of the Society of Jesus in Austria, but also in the so-called Josephine dissolution carried out a decade later, in the 1780s. The method of operation of the court bureaucracy in terms of work coordination was presented on the basis of the Opava archival documents created in the immediate period of the dissolution. The history of the institutions under discussion (until the dissolution) is only briefly outlined, due to the fact that it has already been developed in the literature. A tabular list of archival materials from the collection of the Royal Office in Opava and a personal list of Jesuits affect-

---

\* Gregor Ploch – dr historii, archidiecezja berlińska, Greifswald  
e-mail: [gploch@aon.at](mailto:gploch@aon.at)  
<https://orcid.org/0000-0003-1753-8950>

ed by the dissolution were presented. The publication is not an exhaustive analysis of archival sources, but a contribution to further research into the history of the Society of Jesus in Silesia.

Keywords: Jesuits; dissolution of religious orders; Silesia; Opava; Cieszyn; Czech Province of the Society of Jesus

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

\*\*\*\*\*

## Wstęp

Latem 1773 roku, czyli 250 lat temu, doszło w dziejach Kościoła do bezprecedensowego wydarzenia: papież Klemens XIV rozwiązał Towarzystwo Jezusowe – zakon założony w połowie XVI wieku przez św. Ignacego Loyolę i bezpośrednio podporządkowany papieżowi. Kasatę poprzedzała długoletnia i ostra debata antyjezuicka prowadzona w całej Europie, której punkt kulminacyjny nastąpił po dokonaniu zamachu na króla portugalskiego Józefa I w nocy z 3 na 4 września 1758 roku oraz lokalne wypędzenia jezuitów. Dyskusja ta miała swoje podłoże w tradycji antyjezuickiej, powstałej już krótko po założeniu zakonu, która wpłynęła na postawę dworów europejskich i kształtowanie opinii w społeczeństwie. Sam papież nie był podmiotem działań, bowiem był politycznie uzależniony od dynastii Burbonów oraz od Marii Teresy, rządzącej w austriackich ziemiach dziedzicznych oraz *de facto* w Cesarstwie Niemieckim, degradując syna – cesarza Józefa II – do stworzonego przez siebie tytułu współregenta. W interesie najmniejszych władców europejskich było zniszczenie zakonu jezuitów ze względu na cele polityki europejskiej, również katolickiej, o czym rozpisywali się liczni historycy<sup>1</sup>.

Z perspektywy archiwistyki materiały dotyczące kasaty zachowały się w poszczególnych regionach w różnym stopniu. W samej stolicy państwa habsburskiego – Wiedniu, zasób archiwalny zakonu sprzedano jako makulaturę na wagę, przez co kompletnie zniszczono przedkasacyjny materiał źródłowy<sup>2</sup>. W wypadku placówek jezuickich na Śląsku Austriackim – w Opawie i Cieszynie – zachował się bogaty zbiór dokumentacyjny, umożliwiający rekonstrukcję wydarzeń i pozwalający na porównanie działań przeprowadzonych na ziemiach austriackich z kasatami zrealizowanymi w innych państwach europejskich.

---

<sup>1</sup> Z nowszych badań dotyczących historii propagandy antyjezuickiej w literaturze niemieckiej por. Ch. Vogel, *Der Untergang der Gesellschaft Jesu als europäisches Medienereignis (1758-1773). Publizistische Debatten im Spannungsfeld von Aufklärung und Gegenklärung*, Mainz 2006; M. Niemetz, *Antijesuitische Bildpublizistik in der frühen Neuzeit. Geschichte, Ikonographie und Ikonologie*, Regensburg 2008; historia zakonu: F. Markus, *Die Jesuiten. Aufstieg – Niedergang – Neubeginn*, München-Berlin 2016.

<sup>2</sup> Archivum Provinciae Austriae Societatis Iesu (AASI, Wiedeń). Archiwum zostało założone po reaktywacji zakonu w Austrii w 1829 roku i gromadzi materiały z XIX i XX wieku, por. G. Ploch, *Źródła do badań nad kasatami józefińskimi w Galicji (1782-1848 r.) w archiwach wiedeńskich*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 116 (2021) s. 346-347.

### Powstanie Prowincji Czeskiej Towarzystwa Jezusowego

Za początek działalności Towarzystwa Jezusowego na ziemiach korony czeskiej można przyjąć dzień 6 lipca 1555 roku, gdy jezuita św. Piotr Kanizjusz w katedrze pw. św. Wita w Pradze wygłosił homilię przed królem Ferdynandem I i szlachtą oraz zgromadzonymi katolickimi mieszczanami. Łacińska forma nazwiska duchownego, urodzonego w habsburskich Niderlandach, części Świętego Cesarstwa Niemieckiego – Canisius – to dosłowne tłumaczenie z rodzimego dolnoniemieckiego (niderlandzkiego) „de Hondt”, czyli pies. Tę grę słów wykorzystali tłumnie zgromadzeni na ulicach starówki Pragi zwolennicy husytów, skandując: „Hinc procul esto Canis, pro nobis excubat Anser!” („Trzymaj się z daleka, Psie, nad nami czuwa Gęś”), nawiązując do czeskiego reformatora Jana Husa<sup>3</sup>.

Ferdynand I, od 1526 roku król Czech i Węgier, wybrany w 1531 roku na króla Świętego Cesarstwa Niemieckiego i koronowany w 1558 roku na cesarza Rzeszy, miał szeroko zakrojone plany kontrreformacyjne w królestwie czeskim, w którym katolicyzm od czasów powstań husyckich w XV wieku praktycznie zamarł. W tym celu wystosował kilka listów do św. Ignacego Loyoli oraz papieży z prośbą o wysłanie jezuitów do Pragi w celu założenia przez zakon misji. W Rzymie zwlekano z ostateczną decyzją, bowiem Stolica Apostolska w 1555 roku przeżyła aż trzy konklawe. Nowo wybrany papież Paweł IV przychylnie nastawił się do postulatów króla Ferdynanda i wyznaczył termin wysłania misjonarzy na początek 1556 roku. Dnia 25 stycznia 1556 roku papież Paweł IV przyjął na prywatnej audiencji 12 jezuitów, pochodzących z różnych części Cesarstwa – Flandrii, Bawarii, Karyntii, Krainy – a także Włoch i Szwajcarii, bowiem pierwsi członkowie zakonu pochodzący z Czech nie ukończyli jeszcze nowicjatu. W lutym 12 jezuitów wyruszyło z instrukcją założenia kolegium w Pradze. Ich droga prowadziła przez Loreto, Triest, Maribor i Wiedeń. W dniu 21 kwietnia 1556 roku dotarli do Pragi<sup>4</sup>, gdzie utworzyli kolegium, „z którego wzięły początek wszystkie śląskie kolegia”<sup>5</sup>.

Jezuici, zgodnie z założeniami, osiedlali się w miastach o znaczącej pozycji. W 1566 roku przybyli do stolicy Moraw – Ołomuńca, dokąd sprowadził ich bp Wilhelm Prusinovský von Víckov (1565-1572), aby zwalczać silną luterzańską opozycję mieszczan<sup>6</sup>. W Ołomuńcu powstało kolegium, a 6 lat później (w 1572 roku) nowicjaty w południowomorawskim Brnie. W kolejnych latach jezuici założyli w zachodniej części królestwa (Czechach) kolegia w Czeskim Krumlowie, Chomutowie, czy Jindřichův Hradcu<sup>7</sup>. Prowadzili również ekspansję w kierunku północnym, docierając w 1597 roku do hrabstwa kłodzkiego<sup>8</sup>. Cezurę w rozwoju zakonu na ziemiach czeskich stanowił wybuch wojny trzydziestoletniej

<sup>3</sup> J. Koláček, *První jezuité v Čechách a první z Čech*, w: *Bohemia Jesuitica 1556-2006*, ed. P. Čemus, Praha 2010, s. 215.

<sup>4</sup> Tamże, s. 215-223.

<sup>5</sup> J. Franek, *Dzieje placówki jezuickiej w Cieszynie w okresie kontrreformacji*, Cieszyn 1939 (praca doktorska, mps), s. 38.

<sup>6</sup> M. Kouřil, *Počátky jesuitské akademie v Olomouci*, w: *Bohemia Jesuitica*, s. 329-337.

<sup>7</sup> P. Havlíček, *Úvod do kapitoly. Historie jezuitů v Čechách*, w: *Bohemia Jesuitica*, s. 165-167.

<sup>8</sup> Z. Lec, *Dzieje jezuitów w Kłodzku w latach 1597-1776*, „Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 2/25 (2014) s. 123-136.



w 1618 roku oraz bitwa na Białej Górze w 1620 roku, która była punktem zwrotnym w działalności kontreformacyjnej w królestwie, co przełożyło się na strukturę organizacji zakonu. Założona przez św. Ignacego Loyolę w 1551 roku Prowincja Niemiecka (Provincia Germaniae) została w 1556 roku podzielona na Prowincję Górnoniemiecką (Provincia Germaniae Superioris) i Prowincję Dolnoniemiecką (Provincia Germaniae Inferioris). Kolejny podział nastąpił już w 1563 roku, gdy z Prowincji Górnoniemieckiej wydzielono nową Prowincję Austriacką (Provincia Austriae), w skład której wchodziły do pierwszych lat wojny trzydziestoletniej placówki jezuickie znajdujące się na terenie korony czeskiej<sup>9</sup>. W 1623 roku założono odrębną Prowincję Czeską, jako pokłosie sytuacji polityczno-kościelnej wojny trzydziestoletniej<sup>10</sup>.

W ciągu kolejnych dwóch dekad doszło do rozkwitu nowej Prowincji Czeskiej, poprzez stworzenie licznych rezydencji i kolegiów, również na Śląsku. Można wymienić tu: Nysę (1622), Opawę (1625), Głogów (1625), Żagań (1628), Świdnicę (1630) czy Wrocław (1638)<sup>11</sup>. Tworzenie oficjalnych struktur poprzedzała wcześniejsza, niekiedy wieloletnia praca misyjna. Przykładowo do Nysy pierwsi jezuita dotarli już w 1610 r.<sup>12</sup>

W lutym 1668 roku dwóch jezuitów zostało powitanych w opolskim ratuszu przez władze kościelne i świeckie, po czym duchowni założyli rezydencję, podniesioną w styczniu 1673 roku do rangi kolegium<sup>13</sup>. W 1657 roku Towarzystwo Jezusowe stworzyło w Tarnowskich Górach stację misyjną, przekształconą w 1673 roku na rezydencję<sup>14</sup>. Kolejnymi śląskimi ośrodkami jezuickimi były Piekary Śląskie (stacja misyjna w 1677 roku, rezydencja od 1682 roku) i Brzeg (stacja misyjna w 1681 roku, rezydencja od 1685 roku). W Cieszynie jezuita założyli stację misyjną, która jednak istniała tylko w latach 1611-1614, ponieważ zakonnicy zostali wydaleny z miasta przez protestanckie władze księstwa cieszyńskiego. Jednak cesarz Leopold I w 1670 roku ponownie sprowadził jezuitów do Cieszyna, gdzie zakonnicy dwa lata później założyli rezydencję. Stamtąd koordynowali pracę duszpasterską znacznie mniejszej stacji misyjnej w pobliskim Jabłonkowie. Obecni byli również w księstwie karniowskim (w Karniowie i Olbrachcicach), w Raciborzu oraz Ziemięcicach koło Gliwic<sup>15</sup>.

Po przejściu przez Prusy znacznej części Śląska w wyniku I wojny śląskiej w 1742 roku, król pruski Fryderyk II zażądał stworzenia odrębnej śląskiej prowincji

<sup>9</sup> Franek, *Dzieje placówki jezuickiej*, s. 38.

<sup>10</sup> Havlíček, *Úvod*, s. 167. Listę prowincjałów wymienia: Z. Lec, *Dzieje placówki jezuickiej w Opawie na Śląsku Cieszyńskim w latach 1625-1773*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 28/1 (2020) s. 317 (przypis nr 4).

<sup>11</sup> Havlíček, *Úvod*, s. 167.

<sup>12</sup> Z. Lec, *Jezuici na Górnym Śląsku do kasaty, ze szczególnym uwzględnieniem ich działalności szkolnej*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 9/2 (2001) s. 115.

<sup>13</sup> A. Kroess, *Geschichte der Böhmischen Provinz der Gesellschaft Jesu. III. Die Zeit von 1657 bis zur Aufhebung der Gesellschaft Jesu im Jahre 1773*, Velehrad 1945. Neu bearbeitet und ergänzt von P. Karl Forster SJ, Praha-Olomouc 2012, s. 1165-1166.

<sup>14</sup> Lec, *Jezuici na Górnym Śląsku*, s. 117.

<sup>15</sup> Tamże, s. 119-123.

cji Towarzystwa Jezusowego obejmującego wszystkie placówki leżące na terenie Prus (8 kolegiów i 5 rezydencji). Prowincję tę (Provincia Silesiae) stworzono w 1755 roku<sup>16</sup>. Do Prowincji Czeskiej nadal należało kolegium opawskie (wraz ze stacjami misyjnymi) oraz cieszyńska rezydencja. W problematycznej sytuacji znalazło się kolegium nyskie, którego posiadłości znajdowały się w również na terenie Austrii. W okresie kasaty w 1773 roku przeprowadzonej w austriackich ziemiach dziedzicznych majątek kolegium w Nysie po habsburskiej stronie granicy obejmował 6 wsi<sup>17</sup>. Fakt ten stał się przedmiotem wieloletniego sporu.

### Kolegium w Opawie

Początki obecności jezuitów w Opawie datowane są na 1608 rok, jednakże stację misyjną założono dopiero w 1625 roku dzięki księciu opawskiemu i karniowskiemu Karolowi von Liechtensteinowi, który dążył do rekatolizacji swoich ziem<sup>18</sup>. Pierwszym wzmiankowanym jezuitą, który w 1625 roku podjął działalność duszpasterską, był ks. Jonas Ladnitzer. Otrzymał on do dyspozycji kościół pw. Wniebowzięcia NMP (dzisiejszą konkatedrę) należący do zakonu krzyżackiego. Po śmierci księcia w 1627 roku, regencję w księstwie przejął jego brat Maksymilian Liechtenstein, bowiem następcą tronu, Karol Euzebiusz I Liechtenstein miał zaledwie 16 lat. Regent Maksymilian nie był przychylny wobec Towarzystwa Jezusowego, zatem w 1629 roku zakonnicy zostali zmuszeni do opuszczenia miasta. Wrócili jednak pod koniec tego samego roku, do czego przyczynił się również generał Karol Wallenstein<sup>19</sup>. W tym samym roku misja jezuicka została podniesiona do rangi rezydencji<sup>20</sup>.

Zakon krzyżacki domagał się od 1630 roku wydalenia jezuitów z kościoła mariackiego. Doszło do długoletnich rokowań pomiędzy przedstawicielami zakonów, księcia i biskupa ołomunieckiego, które zakończyły się niepomyślnie dla jezuitów. Najpóźniej w 1642 roku opuścili oni parafię, a w zamian otrzymali mały kościół pw. św. Jerzego oraz przynależącą do niego szkołę ewangelicką. Działalność edukacyjną w szkole prowadzili już od 1630 roku<sup>21</sup>. Dniem 30 kwietnia 1642 roku rezydencja otrzymała prawa kolegium<sup>22</sup>. Podczas najazdu szwedzkiego w 1642 roku zakonnicy opuścili miasto i powrócili do niego dwa lata później<sup>23</sup>. W 1652 roku jezuita otworzyli konwikt pw. św. Ignacego z Loyoli, poszerzając działalność edukacyjną. Pod ich kuratelą znajdowały się również różne kongregacje zrzeszające uczniów, rzemieślników i mieszczan<sup>24</sup>.

<sup>16</sup> Tamże, s. 114; T. Błaszczuk, *Początki śląskiej prowincji jezuitów*, „Saeculum Christianum. Pismo historyczno-społeczne”, 13/2 (2006) s. 130.

<sup>17</sup> Lec, *Jezuici na Górnym Śląsku*, s. 115.

<sup>18</sup> Tenże, *Kolegia jezuickie na Śląsku do 1740 roku*, „Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 2/21 (2012) s. 92.

<sup>19</sup> G. Biermann, *Geschichte der Herzogthümer Troppau und Jägerndorf*, Cieszyn 1874, s. 564.

<sup>20</sup> Lec, *Kolegia jezuickie*, s. 92.

<sup>21</sup> Tenże, *Dzieje placówki jezuickiej w Opawie*, s. 320-323; Biermann, *Geschichte*, s. 564-565.

<sup>22</sup> Lec, *Kolegia jezuickie*, s. 92.

<sup>23</sup> Tenże, *Dzieje placówki jezuickiej w Opawie*, s. 321.

<sup>24</sup> Tenże, *Kolegia jezuickie*, s. 92-93.

Po zakończeniu działań wojennych kolegium jezuickie zaczęło szybko się rozwijać. W latach 1675-1680 jezuici wybudowali nowy, reprezentacyjny, późnobarokowy kościół. Zachowali wezwanie św. Jerzego (obecny kościół pw. św. Wojciecha). W 1676 roku wyburzyli stary kościół, a w międzyczasie użytkowali świątynię pw. Jana Chrzciciela należącą do zakonu joannitów<sup>25</sup>. W pierwszej połowie XVIII wieku jezuici wybudowali w okolicy Opawy kolejne kościoły, sprawując w pobliskich miejscowościach opiekę duszpasterską<sup>26</sup>.

### Rezydencja w Cieszynie

Książę cieszyński Adam Waclaw z rodu Piastów przeszedł w 1610 roku na katolicyzm, licząc na otrzymanie księstwa opawskiego od cesarza jako polityczne wynagrodzenie swej decyzji. Zanim zmienił wyznanie, sprowadził z Ołomuńca dwóch jezuitów w celu zapoznania się z katolicyzmem<sup>27</sup>. Po śmierci księcia w 1617 roku oraz wybuchu wojny trzydziestoletniej, dominującym wyznaniem stał się ponownie protestantyzm, który wspierała ostatnia przedstawicielka rodu Piastów cieszyńskich, księżniczka Elżbieta Lukrecja w okresie swojego panowania w latach 1625-1653. Mimo to w 1629 roku sprowadziła dwóch jezuitów ołomuńskich do prowadzenia działalności misyjnej, jednak ograniczonej czasowo. Wspomniana akcja była jednak krótkim epizodem<sup>28</sup>. Po śmierci Elżbiety Lukrecji w 1653 roku i wymarciu rodu, ziemie cieszyńskie przeszły pod bezpośrednią zwierzchność cesarza<sup>29</sup>.

Ponieważ protestantyzm przez półtora dekady umocnił się na terenie księstwa cieszyńskiego, starosta ziemski hrabia Jan Fryderyk Larysz od 1669 roku starał się uzyskać u cesarza Leopolda I zgodę na sprowadzenie do Cieszyna jezuitów z Ołomuńca, podkreślając trudną sytuację katolicyzmu w regionie. Monarcha przychylnie ustosunkował się do petycji, popartej przez biskupa wrocławskiego. W święto Podwyższenia Krzyża (14 września) 1670 roku przybyli do Cieszyna księża Jan Pissek i Paweł Beranek, powitani przez starostę i szlachtę katolicką<sup>30</sup>. Przełożonym misji został ks. J. Pissek, pochodzący z Pawłowic koło Żor<sup>31</sup>. Początkowo duchowni zajmowali dom z małą kaplicą i ogrodem. Po śmierci cieszyńskiego proboszcza i dziekana, ks. Aleksandra Klaybora, jezuici na przełomie XVII i XVIII wieku objęli w posiadanie kościół parafialny. Na skutek oporu ze strony miejscowego duchowieństwa władze diecezji nakazały zakonnikom opuścić farę miejską. W związku z tym w 1701 roku jezuici rozbudowali swoją kaplicę zakonną do wielkości kościoła. Podjęli się posługi duszpasterskiej, katechizowali młodzież, działali na polu oświaty i szkolnictwa oraz opiekowali się bractwa-

<sup>25</sup> Tenże, *Dzieje placówki jezuickiej w Opawie*, s. 325.

<sup>26</sup> Tamże, s. 326.

<sup>27</sup> Franek, *Dzieje placówki jezuickiej*, s. 53.

<sup>28</sup> Kroess, *Geschichte der Böhmschen Provinz*, s. 1192-1193.

<sup>29</sup> Franek, *Dzieje placówki jezuickiej*, s. 54.

<sup>30</sup> Tamże, s. 60-62; J. Kiedos, *Jezuici i ich udział w katolickiej reformie kościelnej na Śląsku Cieszyńskim w XVII i XVIII w.*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 23/24 (1990-1991) s. 248.

<sup>31</sup> Kiedos, *Jezuici*, s. 248.

mi religijnymi<sup>32</sup>. W cztery lata później misję podniesiono do rangi rezydencji<sup>33</sup>. W 1713 roku jezuita zakupili dom przy ulicy Srebrnej, gdzie 6 listopada uroczystie poświęcono i oddano do użytku nowy konwikt pw. Trójcy Świętej<sup>34</sup>. Żył w nim 6 księży i wychowanków zakonu, a po 1737 roku placówka utrzymywała 7 osób<sup>35</sup>.

### Kasata Towarzystwa Jezusowego

Brewe kasacyjne zakonu jezuitskiego pt. *Dominus ac Redemptor* zostało wydane drukiem z datą 21 lipca 1773 roku. Sygnatariuszem był kardynał Andrea Negroni (Nigronus)<sup>36</sup>. Rozporządzenie weszło w życie dnia 13 sierpnia 1773 roku<sup>37</sup>. Miesiąc później, w połowie września w Kancelarii Nadwornej w Wiedniu podjęto intensywne działania koordynujące przebieg kasacyjny w ziemiach dziedzicznych. Opieszałość Wiednia wydaje się być zadziwiająca. Podczas gdy na terenie archidiecezji mogunckiej czy w Bawarii już pod koniec sierpnia podjęto działania kasacyjne, na dworze wiedeńskim zwlekano aż nuncjusz kardynał Antonio Eugenio Visconti prześle ordynariuszom rezydującym na ziemiach austriackich oficjalny tekst brewe, co nastąpiło dopiero dnia 15 września 1773 roku. Nuncjusz miał czekać na aprobatę ze strony Stolicy Apostolskiej. Podczas gdy opinia publiczna dowiedziała się z prasy o kasacie Towarzystwa Jezusowego, biskupi czekali na przysłanie dokumentów z Wiednia<sup>38</sup>.

Dnia 5 października 1773 roku komisja kasacyjna udała się do trzech praskich rezydencji jezuitów w celu poinformowania zakonników o rozwiązaniu zakonu i przejęciu majątku. Mienie zakonu miało zostać przejęte przez Fundusz Edukacyjny, a kościoły przez Fundusz Religijny. W momencie kasaty prowincja czeska obejmowała 1068 członków, w tym 594 księży, 199 scholastyków, 209 braci zakonnych, 51 nowicjuszy-scholastyków i 15 nowicjuszy spośród braci zakonnych<sup>39</sup>.

W przypadku Opawy i Cieszyna wyświęceni na księży eksjezuita zostali przejęci do posługi duszpasterskiej i otrzymali pensję roczną w wysokości 200-300 guldenów, natomiast jezuitom, którzy przeszli do stanu świeckiego przysługiwała pensja roczna w wysokości 150 guldenów. Wielu byłych członków zakonu po 1 listopada 1773 roku znalazło zatrudnienie na uniwersytecie lub w pobliskich gimnazjach<sup>40</sup>.

Po kasacie zakonu Fundusz Edukacyjny przejął majątek kolegium opawskiego o wartości 250 000 guldenów. Oprócz kolegium i gimnazjum zakon posiadał w Opawie ponadto od 1655 roku bursę ubogich studentów, w 1673 roku zakupił dwór

<sup>32</sup> Tamże, s. 249-250.

<sup>33</sup> Franek, *Dzieje placówki jezuitskiej*, s. 76.

<sup>34</sup> Tamże, s. 77; J. Spyra, *Śląsk Cieszyński w okresie 1653-1848*, Cieszyn 2012, s. 346-347.

<sup>35</sup> Kroess, *Geschichte der Böhmischen Provinz*, s. 1212.

<sup>36</sup> *Clemens des XIV. Aufhebungsbreve der bisherigen Gesellschaft Jesu. Aus dem Lateinischen*, Straßburg 1773, s. 27.

<sup>37</sup> Kroess, *Geschichte der Böhmischen Provinz*, s. 1327.

<sup>38</sup> J. Šotola, *Zrušení jezuitského řádu v českých zemích. Kolektivní biografie bývalé elity (1773-1800)*, Praha 2005, s. 139.

<sup>39</sup> Kroess, *Geschichte der Böhmischen Provinz*, s. 1327-1328.

<sup>40</sup> M. Klos, I. Stratil, *Jesuité v Opavě (1480) 1625-1773. Jesuité v Těšíně (1629) 1670-1773*, Opava 1994, s. 6.

w Katerzynkach (przedmieście Opawy, obecnie dzielnica miasta), a w 1674 roku posiadłość (*dominium*) w Szylerzowicach niedaleko Chałupek. Po ratyfikacji pokoju wrocławskiego w 1742 roku *dominium* nadal pozostało w posiadaniu zakonu, pomimo że region podlegał Prusom<sup>41</sup>.

Należący do jezuitów budynek gimnazjalny został rozbudowany. W nowym gmachu umieszczono bibliotekę, a od 1814 roku działało tam muzeum gimnazjalne – obecne Śląskie Muzeum Ziemskie, które jest najstarszym muzeum w Republice Czeskiej<sup>42</sup>. W 1800 roku budynek kolegium opawskiego został przekształcony na archiwum. W zbiorach dzisiejszego Archiwum Ziemskiego znajdują się materiały dotyczące zakonu jezuickiego<sup>43</sup>.

Za kasatę odpowiedzialna była komisja Urzędu Królewskiego w Opawie, która przeprowadziła inwentaryzację majątku oraz zbiorów archiwalnych i bibliotecznych Towarzystwa Jezusowego. Po zakończeniu pracy 5 października 1773 roku członkowie komisji udali się dzień później do Cieszyna, gdzie przebywali do 12 października. Komisja zdecydowała się na przewóz archiwaliów (szczególnie rachunków) wytworzonych od 1760 roku do Opawy. Planowano umieszczenie wspomnianej dokumentacji w budynku byłego kolegium. Dekretem z dnia 8 marca 1774 roku komisja nadworna zarządziła przesłanie do Wiednia wszystkich spisów dotyczących szkolnictwa, korespondencję z generałami zakonu i inwentarze. Prawdopodobnie część archiwaliów obejmujących sprawozdania roczne z działalności duszpasterskiej (*litterae annuae*) opawskiego kolegium, katalogi zakonne oraz korespondencję przesłano do stolicy. Dokumentacja administracyjno-majątkowa pozostała w dyspozycji Urzędu Królewskiego w Opawie. Po rozwiązaniu Urzędu Królewskiego w 1782 roku archiwalia zostały przesłane do nowego Gubernium Morawsko-Śląskiego z siedzibą w Brnie, natomiast po utworzeniu w 1938 roku protektoratu część archiwum została przekazana do Archiwum Rzeszy w Opawie<sup>44</sup>. Druga część zbiorów archiwalnych znajdująca się w Wiedniu w latach 1920-1921 została przekazana Archiwum Zamku Praskiego, skąd w 1942 roku powróciła do Opawy. W 1965 roku dokonano połączenia obydwóch zbiorów archiwalnych<sup>45</sup>.

Wspomniane materiały archiwalne ukazują stosunki prawne o charakterze majątkowym panujące w księstwie opawskim, a także życie codzienne w Opawie oraz w posiadłościach Towarzystwa Jezusowego. Dokumenty relacjonują ponadto o przebiegu sporu o duszpasterstwo czeskojęzyczne w kościele pw. św. Jerzego (głównym kościele jezuickim w Opawie). W bardzo dobrym stanie zachował się katalog zakonny (*catalogus personarum*)<sup>46</sup>, kroniki oraz roczne sprawozdania zakonu. Dokumenty kasacyjne zostały złożone w zbiorach Urzędu Królewskiego

<sup>41</sup> Autorzy tym samym dementują przeciwnie opinie przedstawione w niektórych pracach historycznych. Klos, Stratil, *Jesuité*, s. 5.

<sup>42</sup> J. Gebauer, P. Šrámek, *Náměstí a ulice města Opavy. Historický místopis*, Opava 1990, s. 48.

<sup>43</sup> Więcej informacji na stronie internetowej Archiwum Ziemskiego: [https://www.archives.cz/web/za\\_opava/z\\_historie\\_archivu/](https://www.archives.cz/web/za_opava/z_historie_archivu/) (dostęp: 1.04.2023).

<sup>44</sup> Klos, Stratil, *Jesuité*, s. 9-10.

<sup>45</sup> Tamże, s. 10-11.

<sup>46</sup> Wykaz znajduje się w zbiorze: „Fond: Jezuité Opava ((1483) 1625-1773)” (ZAO, ŘJ Opava, inv. č. 431, sign. 2005/1, k. 24), dalsze wykazy w omawianym zbiorze Urzędu Królewskiego.

w Opawie (ZAO, KrÚ Opava), pojedyncze akta znajdują się w zestawie „Fond: Jezuité Opava ((1483) 1625-1773)” (ZAO, ŘJ Opava). Ten ostatni obejmuje historię Towarzystwa Jezusowego od początku działań w Opawie. Inne archiwalia znajdują się ponadto w Archiwum Archidiecezjalnym w Ołomuńcu<sup>47</sup> (wydział Parochialia) oraz w Morawskim Archiwum Ziemskim w Brnie<sup>48</sup> (kronika kolegium jezuickiego w Opawie z lat 1625-1695 oraz dzienniki kolegium z lat 1634-1655)<sup>49</sup>. Pojedyncze akta są również dostępne w Austriackim Archiwum Państwowym w Wiedniu<sup>50</sup>.

### **Działalność austriackich urzędów nadwornych w świetle opawskiej dokumentacji archiwalnej**

Historycy badający kasaty zakonów na austriackich ziemiach dziedzicznych nie są zazwyczaj zainteresowani organizacją działań, koordynowanych przez centralne urzędy nadworne w Wiedniu i przeprowadzanych przez podporządkowane im jednostki terytorialne w danym regionie. Jest to bowiem przyczynek do badań nad historią administracji austriackiej, której struktura w drugiej połowie XVIII wieku ze względu na liczne (i nieefektywne) reformy jest skomplikowana. W opracowaniach historycznych autorzy skupiają się jedynie nad przebiegiem i skutkami kasat, wymieniając co najwyżej najważniejsze postacie czy urzędy, działające na miejscu zdarzenia. Analizując dokumentację archiwalną, można zapoznać się z całym procesem towarzyszącym kasatom, nie tylko podczas bieżącej realizacji postanowień likwidacyjnych zakonu, ale również w dłuższej perspektywie czasowej. Wiedeńska administracja przez lata zajmowała się ustaleniem i wyceną majątku likwidowanych placówek jezuickich, przejęciem oraz zagospodarowaniem ich dóbr ruchomych i nieruchomości, z administracją przychodów i wydatków, z kwestiami personalnymi, a także innymi problemami prawnymi dotyczącymi również osób trzecich.

Przeprowadzając kasatę zakonu na ziemiach austriackich, nadworna administracja korzystała z doświadczeń zebranych pięć lat wcześniej w Lombardii. Już w 1767 roku Maria Teresa założyła w Mediolanie lokalną komisję nadworną Regia Giunta Economale, nadzorującą działalność organizacyjną Kościoła katolickiego i jego placówek<sup>51</sup>. Była ona odpowiedzialna za kasaty klasztorów, które po raz pierwszy w monarchii habsburskiej przeprowadzono w 1768 roku. Zebrane doświadczenia przysłużyły się w kolejnych latach, gdy w 1773 roku i od 1782 roku przeprowadzono znacznie większe działania likwidacyjne<sup>52</sup>.

<sup>47</sup> Archiv Arcibiskupství olomouckého.

<sup>48</sup> Moravský zemský archiv v Brně.

<sup>49</sup> Klos, Stratil, *Jezuité*, s. 13.

<sup>50</sup> Österreichisches Staatsarchiv. Akta dotyczące jezuitów w Opawie: AT-OeStA/AVA Kultus AK Katholisch 871 6, w Cieszynie: AT-OeStA/AVA Kultus AK Katholisch 871 5.

<sup>51</sup> F. Walter, *Die österreichische Zentralverwaltung. II. Abteilung. Von der Vereinigung der Österreichischen und Böhmisches Hofkanzlei bis zur Einrichtung der Ministerialverfassung (1749-1848)*. Bd. 1/2/1: *Die Zeit Josephs II. und Leopolds II. (1780-1792)*, Wien 1950, s. 31-32.

<sup>52</sup> M. Scheutz, *Ein "Lutheraner" auf dem Habsburgerthron. Die Josephinischen Reformen und die Klosteraufhebungen in der Habsburgermonarchie*, „Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung“, 120 (2012) s. 331.

Za agendę polityki wewnętrznej austriackich ziem dziedzicznych była odpowiedzialna wiedeńska Kancelaria Nadworna Czeska i Austriacka (Böhmische und Österreichische Hofkanzlei). Kierownikiem placówki był najwyższy kanclerz (oberster Kanzler lub Obristenkanzler). Między 1771 a 1782 rokiem urząd ten piastował hrabia Heinrich Kajetan von Blümegen. Kompetencje nad kwestiami budżetowymi i finansowymi państwa habsburskiego leżały w zakresie Kamery Nadwornej (Hofkammer)<sup>53</sup>. Struktura ta pozostała bez zmian do śmierci Marii Teresy, po czym nastąpiła kolejna reforma administracyjna<sup>54</sup>. Funkcję przewodniczącego (prezydenta) Kamery Nadwornej pełnił w latach 1771-1796 hrabia Leopold Wilhelm von Kollowrat-Krakowsky. Po reformie państwowej przeprowadzonej przez cesarza Józefa II dnia 24 grudnia 1782 roku, w ramach których połączono kancelarię i kamerę w centralny urząd o nazwie Zjednoczona Kancelaria Nadworna Czesko-Austriacka, Kamera Nadworna i Ministerialna Deputacja Bankowa (Vereinigte Böhmisch-Österreichische Hofkanzlei, Hofkammer und Ministerial-bancodeputation), L.W. von Kollowrat-Krakowsky objął kierownictwo nad tym scentralizowanym super-resortem.<sup>55</sup>

Obydwa urzędy – Kancelaria Nadworna oraz Kamera Nadworna – odgrywały w działaniach kasacyjnych centralną rolę, co widoczne jest również w opawskich zasobach archiwalnych<sup>56</sup>. Główna odpowiedzialność spoczywała na kancelarii. Jak wykazuje schematyzm państwa na 1774 rok, składała się z najwyższego kanclerza, wicekanclerza (wakat), 12 radców nadwornych, 9 sekretarzy nadwornych, 10 koncypistów nadwornych i dalszych pracowników niższego szczebla<sup>57</sup>. W dalszym ciągu artykułu zostanie pokrótce naszkicowany zakres działań urzędów.

<sup>53</sup> Problematykę związaną z prawidłowym tłumaczeniem tego urzędu na język polski opisałem w: Ploch, *Źródła do badań*, s. 337. W polskich opracowaniach z XX wieku używane są formy: „Nadworna Izba Rozrachunkowa”, „Nadworna Izba Skarbowa” czy „Skarb Dworski”, co jest mylące ze względu na podobnie brzmiące tzw. buchhalterie nadworne (czyli Nadworne Izby Obrachunkowe) podporządkowane kamerze. Używam dosłownego tłumaczenia, które stosowane było w polskojęzycznych (galicyjskich) okólnikach XIX-wiecznych.

<sup>54</sup> B.M. Buchmann, *Hof – Regierung – Stadtverwaltung. Wien als Sitz der österreichischen Zentralverwaltung von den Anfängen bis zum Untergang der Monarchie*, Wien 2002, s. 70-71.

<sup>55</sup> Po śmierci cesarza Józefa II, młodszy brat i następca tronu Leopold II podczas swojego krótkiego panowania w latach 1790-1792 zrewidował reformę, dzieląc kancelarię i kamerę, co jednakże syn Leopolda i następca tronu, Franciszek II (I) krótko po objęciu tronu w 1792 roku ponownie skorygował, wracając do scentralizowanego urzędu politycznego. Por. Walter, *Die österreichische Zentralverwaltung. Bd. 1/2/1*, s. 26-29; tenże, *Die österreichische Zentralverwaltung. II. Abteilung. Von der Vereinigung der Österreichischen und Böhmischen Hofkanzlei bis zur Einrichtung der Ministerialverfassung (1749-1848). Bd. 1/2/2: Die Zeit Franz' II. (I.) und Ferdinands I. (1792-1848)*, Wien 1956, s. 215-221.

<sup>56</sup> Odnoszę się tutaj w szczególności do zasobu: ZAO, KrÚ Opava, inv. č. 951-952. Są to materiały zawierające dokumentację urzędową z przeprowadzonych działań kasacyjnych. Dokładny opis archiwaliów – poniżej artykułu.

<sup>57</sup> *Kaiserl. Königl. Ober-Oesterreichischer Hof- und Landesstellen-Schematismus samt einem Schreib-Kalender pro anno 1774*, Innsbruck 1774, s. 3-16, <https://www.digitale-sammlungen.de/de/view/bsb10009810?page=1> (dostęp: 1.04.2023). Rok wcześniej w kancelarii pracowało 10 radców nadwornych, 6 sekretarzy nadwornych i 12 nadwornych koncypistów, por. *Kaiserl. Königl. Ober-*

Nie będzie jednak opisywany szczegółowy przebieg kasat, lecz zostanie tylko przedstawiony zespół archiwalny w celu komparatystycznego przybliżenia procesu likwidacji zakonu jezuickiego przeprowadzonego na ziemiach austriackich.

Najwcześniejsze dokumenty wystawione przez Kancelarię Nadworną i zebrane w zasobach archiwum opawskiego pochodzą z dnia 10 września 1773 roku<sup>58</sup>. W tych dniach i w następnych tygodniach kancelaria podjęła intensywne działania. W pierwszej kolejności wydała cyrkularz podpisany własnoręcznie przez Marię Teresę i skierowany do biskupów ordynariuszy, na ich terenach jurysdykcyjnych bowiem miała zostać przeprowadzona kasata. Byli to biskup ołomuński książę Maximilian von Hamilton (1761-1776) oraz biskup wrocławski książę Philipp Gotthard von Schaffgotsch (1748-1795), którego terytorium diecezjalne przekraczało granicę prusko-austriacką. W komisariacie cieszyńskim bp. P.G. von Schaffgotscha reprezentował hrabia Justus Wilhelm Prażma (Praschma), były dziekan frydecki, który w latach 1770-1795 sprawował funkcję oficjała do spraw duchownych, o kompetencjach zbliżonych do wikariusza generalnego<sup>59</sup>. Biskupi mieli zadbać o publiczne odczytanie tekstu brewe papieskiego w obecności jezuitów. W tym celu zostali wyznaczeni komisarze królewscy, mający uprawnienia występowania w imieniu władzy zwierzchniej. W przypadku Opawy i Cieszyna komisarzami byli baron Sebastian Felix von Schwanenberg oraz Anton Joseph à Sole. Mieli ich wspomagać komisarze biskupi, reprezentujący władzę kościelną. W Cieszynie był to proboszcz (dziekan) Bernhard Globisch (proboszcz w latach 1759-1778). Komisarze mieli zapewnić jezuitom ochronę i łaskę ze strony monarchii, jeśli będą wierni zwierzchnikom władzy i Kościoła.

Po oficjalnym przejęciu domów i własności Towarzystwa Jezusowego, komisarze mieli wykonać pracę merytoryczną. W cyrkularzu podpisanym przez Marię Teresę zostały podane dokładne wytyczne: archiwa i pisma drukowane zostaną zabezpieczone i naznaczone sygnaturami; w każdej rezydencji mają zostać sporządzone dokładne wykazy zawierające aktywa i pasywa oraz stan majątkowy rezydencji i księży, a także obsługiwanych przez nich kościołów, kaplic i zakrystii, bractw, akademii, konwiktów, seminariów i dalszych fundacji (kapitał fundacyjny, donacje i wszelakie przychody). Ponadto miały zostać sporządzone dokładne inwentarze mienia ruchomego i nieruchomego należącego do Towarzystwa Jezusowego oraz ich członków, a także inwentarze ruchomego wyposażenia kościelnego i liturgicznego. Inwentarze miały zostać spisane przez komisarzy królewskich w asyście komisarzy kościelnych i przedłożone w paru egzemplarzach.

W celu efektywnej koordynacji działań Kancelaria Nadworna posiadała podległą jej instytucję publiczną na danym terenie, która przyjmowała i wdrażała polecenia, informując o postępie prac. W Opawie był to Urząd Królewski, założony przez Marię Teresę dnia 6 grudnia 1742 roku, a prawnie zainstalowany

*-Oesterreichischer Hof- und Landesstellen-Schematismus samt einem Schreib-Kalender pro anno 1773*, Innsbruck 1773, s. 3-16, <https://doi.org/10.11588/diglit.48035#0005> (dostęp: 1.04.2023).

<sup>58</sup> Dokumentacja przybliżająca przygotowanie oraz koordynację przejęcia i administracji majątku Towarzystwa Jezusowego z lat 1773-1781 zebrana jest w: ZAO, KrÚ Opawa, inv. č. 951 (sign. 15/31, k. 655-656). Nie będę analizował poszczególnych dokumentów, tylko przybliżę całość zbioru.

<sup>59</sup> Spyra, *Śląsk Cieszyński*, s. 300-301.



23 stycznia 1743 roku. Nastąpiło to na wskutek podziału Śląska po I wojnie śląskiej, gdy wrocławski Urząd Zwierzchni (Oberamt) stracił kompetencje polityczne nad austriacką częścią ziem. Urząd Królewski nie reprezentował jedynie monarchy w regionie i wdrażał decyzje polityczne podjęte przez kancelarie wiedeńskie, lecz przejął również zadania kamery fiskalnej, tzn. agendę administracyjno-finansową. Urząd działał do przełomu 1782 i 1783 roku, gdy cesarz Józef II w ramach reformy administracyjnej połączył go z urzędem Gubernium Morawsko-Śląskiego w Brnie<sup>60</sup>.

Schematyzm państwowy wydany w 1772 roku wykazuje, iż Urząd Królewski był instytucją niewielką – składał się z 6 osób. Prezydentem urzędu był w tym czasie hrabia Rzeszy Ferdinand Philipp von Harsch – generał i bohater wojen śląskich. Pracę prezydenta wspomagał asesor, baron Karl Josef von Troilo wywodzący się z południowotyrolskiej szlachty Troilo von Troyburg<sup>61</sup>. Dalszymi pracownikami urzędu byli wspomniani już wyżej baron S.F. von Schwanenberg i A.J. à Sole, którzy zostali mianowani na funkcję komisarzy królewskich, a także hrabia Johann von Larisch i Anton von Beer<sup>62</sup>. Hrabia F.P. von Harsch sprawował urząd w latach 1770-1777<sup>63</sup>. Najmniej znaną osobą jest komisarz à Sole, który pochodził ze szlacheckiego rodu z Genui, w latach 50. XVIII wieku ubiegał się w Wiedniu o stanowisko urzędnicze i najprawdopodobniej udał się do Opawy na wskutek namowy ze strony Harscha. Został tam do swojej śmierci w 1780 roku<sup>64</sup>.

Między Kancelarią Nadworną, Urzędem Królewskim a biskupami ołomunieckim i wrocławskim doszło w pierwszych tygodniach do intensywnej wymiany korespondencji. Ustalono kwestie publikacji dokumentów papieskich i zajęcia budynków zakonnych. Jednocześnie kancelaria przesłała dokładne wytyczne w sprawie postępowania z eksjezuitami. Księża mieli zostać przejęci w posługę duszpasterską w strukturze diecezjalnej, nauczyciele szkolni mieli możliwość podjęcia pracy w gimnazjum, bracia i nowicjusze mieli zostać zwolnieni ze ślubów zakonnych, a jednocześnie trzeba było zadbać o chorych i starych członków zakonu. Szczegółowo ustalano warunki wyposażenia i wynagrodzenia poszczególnych eksjezuitów wedle grup, do których zostali przydzieleni. Ponadto toczył się spór o los ziem należących do nyskiego kolegium i znajdujących się po stronie austriackiej. W związku z tym rektor nyskiego kolegium Martin Metzner zwrócił

<sup>60</sup> J.R. Wolf, *Die Stände in Österreichisch-Restschlesien seit den vierziger Jahren*, w: *Ständetum und Staatsbildung in Brandenburg-Preußen*, hrsg. P. Baumgart, J. Schmäddeke, Berlin, New York 1983, s. 367-370.

<sup>61</sup> Nie należy mylić z o. Karlem von Troilem SJ (również Carl von Troilo und Roveredo), byłym rektorem Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1752-1764 i rektorem kolegium wrocławskiego, w latach 1768-1773 rektorem kolegium kłodzkiego. Jezuita był starszym przyrodnim bratem barona z pierwszego małżeństwa ze strony ojca. Po odwołaniu Harscha ze stanowiska prezydenta Urzędu w 1777 roku, Troilo został jego następcą, zmarł jednak rok później, por. P. Tesař, *(Ne)známý dekret o pohřbívání z roku 1772 a jeho slezské elegie. Příklad osvícenského zásahu do církevního života v zájmu státu*, „Časopis Matice moravské”, 139 (2020) s. 361 (przypis nr 44).

<sup>62</sup> *Kayserschlich- und Königlicher, wie auch Erz-herzoglicher, dann dero Haupt- und Residenz-Stadt Wien Staats- und Standes-Calender*, Wien 1772, s. 575-576.

<sup>63</sup> Tesař, *(Ne)známý dekret*, s. 358 (przypis nr 34).

<sup>64</sup> Tamże, s. 362 (przypis nr 45).

się do Urzędu Królewskiego w sprawie rozstrzygnięcia tego problemu. Pod koniec 1773 roku zaczęły się konkretyzować plany dotyczące centralnego ulokowania eksjezuitów nienadających się ze względów zdrowotnych czy wiekowych do pracy duszpasterskiej w odpowiednich mieszkaniach<sup>65</sup>.

Kancelaria Nadworna opublikowała drukowany okólnik w imieniu Marii Teresy datowany na dzień 9 października 1773 roku i podpisany przez najwyższego kanclerza H.K. von Blümegena. Okólnik został rozesłany do wszystkich prowincji. W piśmie skierowanym do poddanych tłumaczono, że zabezpieczenie i przejęcie wszelakiego mienia zakonu ma również posłużyć zapewnieniu spełnienia celów działających przy zakonie fundacji duchownych i dobroczynnych. Uregulowano również procedury zgłaszania roszczeń przez osoby trzecie, które mogły udokumentować zaległe niespłacone przez zakon wierzytelności. Obywatele danego regionu mieli czas 6 tygodni, aby złożyć swoje żądania w odpowiednim urzędzie guberni, w przypadku obcokrajowców termin wydłużono do 3 miesięcy. W cyrkularzu opisano dokładne procedury postępowania w przypadku regulacji dalszych relacji finansowo-prawnych, w których austriackie urzędy zwierzchnie zastąpiły rolę partnera umowy<sup>66</sup>. Jak się miało okazać, zarówno w wypadku kasaty Towarzystwa Jezusowego, jak i kasat józefińskich wykonanych w latach 80. XVIII wieku, niektóre spory prawne ciągnęły się latami, przysparzając urzędom i sądom pracy, na skutek m.in. niejasnych zapisów w dokumentach.

Merytoryczną pracę kancelarii wykonywali radcy nadworni, wspomagani przez sekretarzy, asesorów i dalszych pomocników zatrudnionych w urzędzie. Przyjmowali oni korespondencję z poszczególnych urzędów w Wiedniu i Opawie, zbierali i analizowali uzyskane informacje, sporządzali adnotacje i przygotowywali posiedzenia, które regularnie odbywały się pod przewodnictwem najwyższego kanclerza. Podczas sesji podejmowano decyzje, które zapisywano w celu dalszego ich procedowania. Następnie sporządzano dokumenty i pisma urzędowe, które przedkładano kanclerzowi do podpisu. W przypadku jego nieobecności podpis składał odpowiedzialny radca nadworny, adnotując w piśmie powód („in Abwesenheit des Herrn Obristen Kanzlers”). W wypadku omawianych archiwaliów był to z reguły baron Gottfried von Koch lub Florian Perdacher von Pergenstein. Oryginały pism przygotowywano do wysyłki, a sporządzoną kopię umieszczano w odpowiedniej teczce. Każdy urząd wiedeński archiwizował akta według własnego systemu, przez co registratura różnych działów obecnego Austriackiego Archiwum Państwowego nie jest jednolita<sup>67</sup>. Jak wykazuje analiza zachowanych pism i adnotacji, na obradach bardzo szczegółowo omawiano zaistniałe problemy i rozważano różne sposoby ich rozwiązań. Pisma wysyłane do Urzędu Królewskiego zawierają drobiazgowo

<sup>65</sup> ZAO, KrÚ Opava, inv. č. 951 (sign. 15/31, k. 655).

<sup>66</sup> Okólnik znajduje się również w zbiorach archiwalnych w Opawie: ZAO, KrÚ Opava, inv. č. 951 (sign. 15/31, k. 655).

<sup>67</sup> Problematykę przybliżyłem w: G. Ploch, *Die josephinischen Klosteraufhebungen in Galizien. Teil 1: Akten des Bestandes "Stiftungshofbuchhaltung" im Österreichischen Staatsarchiv zu Wien*, München 2020; tenże, *Die josephinischen Klosteraufhebungen in Galizien. Teil 2: Akten der Unterserie "Signatur 102: Stifte und Klöster: Galizien" im Österreichischen Staatsarchiv zu Wien*, München 2020. Tam też szerzej opisałem charakterystykę działalności Kancelarii Nadwornej.

i dokładne wytyczne. Postępowanie takie jest typowe dla scentralizowanych struktur administracyjnych. W kancelarii oczekiwano, aby wydane polecenia zostały w regionie szybko i sprawnie wykonane, a ich wyniki udokumentowane w pisemnym raporcie przesyłanym regularnie do Wiednia w celu przedstawienia postępu prac. W razie niepewności ze strony instytucji podrzędnej działającej na miejscu (tutaj: Urząd Królewski) w kwestii podjęcia decyzji lub zaistniałych problemów, centralnie zarządzana nomenklatura nadworna żądała natychmiastowego kontaktu, nawet w pozornie błahych sprawach, po czym decydowała, jakie rozwiązanie ma zostać zastosowane. Taki system centralistyczno-biurokratycznego zarządzania zostanie zastosowany i rozbudowany dekadę później podczas tzw. kasat józefińskich<sup>68</sup>. Na koniec kancelaria regularnie sporządzała obszerne sprawozdanie, które podpisywał kanclerz. Pismo przedkładano monarchini w celu informacyjnym i uzyskania dalszych wytycznych, po czym odkładano je do teczki, aby dokonać ich archiwizacji. Wspomniane sprawozdania z oczywistych względów nie znajdują się w opawskich zbiorach archiwalnych.

Natomiast Kamera Nadworna monitorowała przebieg działań ze strony finansowo-budżetowej, dbając, aby decyzje podjęte przez Kancelarię Nadworną i egzekwowane przez lokalne organy zostały należycie i sumiennie zrealizowane, jeśli działania miały związek z finansami. Dowodem na tę współzależność jest obfita zachowana korespondencja, którą wymieniały się obydwie urzędy wiedeńskie, przekazując opawskiemu Urzędowi Królewskiemu najważniejsze informacje oraz szczegółowe wytyczne. Oficjalna korespondencja była podpisywana przez prezydenta Kamery, hrabiego Kollowrata-Krakowskiego. W przypadku jego nieobecności, pisma sygnował wiceprezydent hrabia Eugen Wenzel von Wrbna-Freudenthal, szlachcic z rodu o czesko-morawsko-śląskich korzeniach. Postać ta w polskiej historiografii jest znana z innego kontekstu. Gdy po I rozbiórce Polski Austria powiększyła swoje ziemie, dnia 7 stycznia 1774 roku został stworzony departament administracyjny o prowizorycznej nazwie „deputacja nadworna” (Hofdeputation), przekształcona dnia 21 maja 1774 roku na Galicyjską i Lodomeryjską Kancelarię Nadworną (Galizische und Lodomerische Hofkanzlei). Urzędem tym kierował hrabia E.W. von Wrbna. Po niespełna dwóch latach funkcjonowania, Maria Teresa rozwiązała kancelarię 27 kwietnia 1776 roku z powodu jej nieefektywności. Historycy austriaccy sugerują, że powodem degradacji Wrbny była osobista animozja Marii Teresy do osoby kanclerza<sup>69</sup>.

Radcy nadworni Kamery mieli za zadanie w jak najkrótszym czasie skompletować sporządzone na miejscu inwentarze i dokładne kalkulacje aktywów i pasywów poszczególnych placówek jezuickich. Podczas gdy w Kancelarii Nad-

<sup>68</sup> Tamże.

<sup>69</sup> *Verwaltungsgeschichte der Habsburgermonarchie in der Frühen Neuzeit: Band 1/1. Hof und Dynastie, Kaiser und Reich, Zentralverwaltungen, Kriegswesen und landesfürstliches Finanzwesen*, hrsg. M. Hochedlinger, P. Mat’ a, T. Winkelbauer, Wien 2019, s. 587. Por. również schematyzm państwowy: *Kayserlicher Und Königlicher Wie auch Erz-Herzoglicher; Dann dero Residenz-Stadt Wien Staats- und Standes- Kalender auf das Gnaden-reiche Jahr Jesu Christi 1774*, Wien 1774, s. 148, <https://alex.onb.ac.at/cgi-content/alex?apm=0&aid=shb&datum=1774&zoom=2> (dostęp: 1.04.2023).

wornej zastanawiano się nad dalszym losem pojedynczych eksjezuitów, w Kamercie Nadwornej wyliczano przychody i wydatki związane z każdym członkiem skasowanego zakonu. W zależności od tego czy eksjezuita miał zostać przyjęty do duchowieństwa diecezjalnego, czy pracować w szkolnictwie, trzeba było zabezpieczyć odpowiednie środki w Funduszu Religijnym bądź w Nadwornej Komisji Edukacyjnej (Studienhofkommission). W tym celu toczyły się pertraktacje z biskupem ołomunieckim. Kalkulowano również finansowo najdogodniejszy wariant umieszczenia starszych księży i braci zakonnych w jednym miejscu. Dodatkowo dochodziły wypłaty świadczeń finansowych oraz koszty związane z utrzymaniem budynków, wypłaty roszczeń na rzecz osób trzecich i dalsze nieplanowane wydatki. Już pod koniec stycznia 1774 roku Kamera Nadworna przedłożyła Urzędowi Królewskiemu pierwsze szacunki dotyczące sytuacji finansowej po skasowanym zakonie opierające się na sporządzonych listach aktywów i pasywów, z których prezydent Kollowrat wnioskował, iż Towarzystwo Jezusowe było zadłużone, dysponując dochodami w wysokości 5431 guldenów, podczas gdy wydatki wynosiły 23 942 guldenów. Po uwzględnieniu należności wobec zakonu w wysokości 11 779 guldenów, pasywa nadal przewyższały aktywa. Kollowrat zarządził przeprowadzenie analizy, jak zadłużenie zakonu rozwijało się aż od 1760 roku. Weryfikacja miała odpowiedzieć na pytanie, czy przejęcie przez Prusy części majątku ziemskiego zakonu wpłynęło na jego sytuację finansową. Kollowrat chciał dowiedzieć się, czy płatności z tytułu utrzymania eksjezuitów mogą być w całości pokrywane przez dochody wpływające z dóbr pojezuickich<sup>70</sup>. Trzeba jednak ostrożnie artykułować zarzut niegospodarności i nieefektywnego zarządzania zakonem, co było często spotykane w propagandzie antyjezuickiej. Jak wykazały późniejsze badania, stan aktywów i pasywów klasztorów zlikwidowanych w ramach tzw. kasat józefińskich w latach 80. XVIII wieku czy też pruskich (na początku XIX wieku) rzadko się bilansował, co nie świadczyło o złym gospodarowaniu tych instytucji kościelnych, lecz było skutkiem samych kasat, ponieważ nie można było spieniężyć zniszczonego majątku.

Kamera Nadworna nie zajmowała się jedynie ogólnymi sprawami, lecz niekiedy musiała rozstrzygać szczegółowe problemy. Urząd Królewski zwrócił się do wiedeńskiej Kamery z pytaniem, co zrobić z medykamentami opawskiej apteki zakonnej, którym groziło zepsucie. W odpowiedzi udzielonej w połowie października 1773 roku wiceprezydent von Wrba nakazał przeprowadzić licytację celem sprzedaży wyrobów farmaceutycznych do miejskich aptek<sup>71</sup>.

Pół roku po przeprowadzeniu kasaty działania były na tyle zaawansowane, iż można było tworzyć stabilne struktury w regionie. W pierwszej połowie kwietnia 1774 roku zapadła decyzja o nominacji personalnej na administratora dóbr pojezuickich, który miał na miejscu zarządzać przejętym mieniem i tym samym odciążyć centralne urzędy wiedeńskie. Na tę posadę został nominowany baron Karl Franz von Tetzlern<sup>72</sup>. Dnia 12 kwietnia 1774 roku prezydent Kamery

<sup>70</sup> Powyższy skumulowany opis archiwaliów dotyczy: ZAO, KrÚ Opava, inv. č. 951 (sign. 15/31, k. 655).

<sup>71</sup> ZAO, KrÚ Opava, inv. č. 951 (sign. 15/31, k. 655).

<sup>72</sup> Używana jest również forma nazwiska „Tetzler”.

Nadwornej Kollowrat przesłał nominatowi obszerne instrukcje postępowania zawierające 29 punktów. Baron K.F. von Tetzlern przejął zainstalowane w budynkach pojezuickich kancelarie wraz z personelem. Miał zadbać o zabezpieczenie i archiwizację dokumentacji majątkowej, udać się na wizytację dóbr i obiektów w celu zapoznania się z infrastrukturą, przejąć zsekularyzowane dotąd posiadłości ziemskie i przeprowadzić sprzedaż niepotrzebnych obiektów w drodze licytacji. Był zobowiązany do regularnego sporządzania raportów i przesyłania ich do Kamery Nadwornej. Administrator został zobligowany do rzetelnej i sprawiedliwej oceny wszystkich spraw wnoszonych pisemnie lub ustnie przez petentów. Jeżeli nie mógł z różnych powodów rozstrzygnąć sporu, musiał zwrócić się do Kamery Nadwornej. Do kompetencji Tetzlerna należały również kwestie charytatywne, np. wsparcie finansowe sierot<sup>73</sup>.

Po zainstalowaniu administratora dóbr pojezuickich sukcesywnie sporządzono dokładne spisy oraz inwentarze mienia i włości, a także wykazy przychodów i wydatków. Przez kolejne lata między Opawą a Wiedniem wymieniano się pismami urzędowymi, w których rozstrzygano kwestie finansowe i personalne eksjezuitów oraz ich wynagrodzenia oraz spory prawne związane roszczeniami ze strony wierzycieli zakonu. Zebrane dokumenty archiwalne sięgają początku lat 80. XVIII wieku<sup>74</sup>.

### Podsumowanie

Zachowane w zasobie Archiwum Ziemskiego w Opawie zbiory archiwalne dotyczące kasaty Towarzystwa Jezusowego na Śląsku Austriackim oraz przejęcia majątku kolegium opawskiego i rezydencji cieszyńskiej wraz z podlegającymi im dobrami, a także sporu zaistniałego w związku z majątkiem kolegium nyskiego leżącym po stronie austriackiej, stanowią znakomite świadectwo materialne przeprowadzenia przez austriackie organy państwowe działań kasacyjnych oraz zagospodarowania mienia pojezuickiego. Akta te są bogatym źródłem dziejów Towarzystwa Jezusowego na Śląsku. Jednocześnie archiwalia przybliżają proces przygotowania i przeprowadzenia kasaty oraz koordynacji działań związanych z zagospodarowaniem przejętego majątku z perspektywy centralnej austriackiej administracji nadwornej. Dzięki temu możliwe jest przedstawienie tego regionalnego przykładu w szerszym tle historycznym, porównując go z późniejszymi kasatami józefińskimi, a także z likwidacją placówek jezuickich w innych państwach europejskich. Artykuł jest przyczynkiem do dalszych badań historycznych nad tym tematem.

<sup>73</sup> ZAO, KrÚ Opava, inv. č. 951 (sign. 15/31, k. 655).

<sup>74</sup> Tabelaryczny opis archiwaliów umieszczony jest na końcu artykułu.

**ANEKS**  
**Materiały archiwalne w zbiorach Archiwum**  
**Ziemskiego (Zemský archiv) w Opawie**

W zbiorach Archiwum Ziemskiego zachowały się materiały dotyczące działalności zakonu jezuitów w latach 1625-1773, szczególnie uwzględniające kwestie majątkowe. Po przeprowadzeniu archiwaliów do Gubernium Morawsko-Śląskiego z siedzibą w Brnie w 1782 roku, morawski historyk i archiwista Jan Petr Cerroni uporządkował dokumenty opawskie w następujący sposób<sup>75</sup>:

**Tab. 1. Pierwotny porządek archiwalny kolegium opawskiego według J.P. Cerroniego**

A 1-26	Fundusze kolegium i dalsze sprawy kolegium
B 1-33	Kościół i parafie należące do kolegium, kwestie wyznaniowe, bractwa, szpital pw. św. Michała
C 1-17	Fundacje i donacje
D 1-124	Dobra, wsie, pola, ogrody, łąki, lasy, pastwiska, stawy, domy, browary, domy gospodarcze
E 1-14	Młyny, jazy, ciekі wodne, kanały wodne
F 1-13	Dziesięcina, czynsze, kontrybucje
G 1-63	Testamenty, spadki, aktywa i pasywa
H 1-11	Opisy granic
J 1-20	Seminarium w Opawie
K 1-35	Dalsze sprawy dotyczące prawa majątkowego
L 5/1 – L 9/15	Miscellanea

Większość akt archiwalnych dotyczących kasaty dóbr i majątku Towarzystwa Jezusowego zgromadzona jest w zbiorach Urzędu Królewskiego (KrÚ Opava). Najważniejsze dokumenty obejmują następujące pozycje<sup>76</sup>:

**Tab. 2. Materiały archiwalne z okresu kasaty zakonu w Opawie i Cieszynie**

Nr inwent.	Sygnatura	Opis pozycji	Data	Karton
6	---	Protokoły z posiedzeń Urzędu Królewskiego w sprawach jezuitów	1774-1776	
56	---	Inwentarz archiwum kolegium jezuickiego w Opawie, rezydencji w Cieszynie, kolegium w Nysie i rezydencji w Otyniu, przedłożony przez radcę gubernialnego (Jana) Petra Cerroniego	1784-1790	---

<sup>75</sup> Klos, Stratil, *Jesuité*, s. 11.

<sup>76</sup> Niniejszy zestaw przedstawia najważniejsze tematyczne jednostki archiwalne związane z bezpośrednimi działaniami kasacyjnymi. Dalsze pozycje dotyczące historii zakonu zostały pominięte.

Nr inwent.	Sygnatura	Opis pozycji	Data	Karton
424	L9/15	Zestaw dokumentów z zasobu archiwalnego opawskiego kolegium jezuickiego przejętych przez administratora morawskich majątów jezuickich Michała Waclawa Chorinskiego	1773	21
951	15/31	Kasata zakonu jezuitów: 1. Wygłoszenie brewe „Dominus ac Redemptor noster” ogłaszającego kasatę zakonu jezuitów oraz ogólne wytyczne dotyczące przeprowadzenia kasaty 2. Nominacja komisarzy, którym powierzono przeprowadzenie kasaty kolegium jezuitów w Opawie i rezydencji w Cieszynie, wytyczne dotyczące zestawienia inwentarza obu domów zakonnych oraz majątku 3. Spis inwentarzu i majątku kolegium w Opawie oraz rezydencji w Cieszynie	1773-1776 1773-1774 1775-1780	655
951	15/31	4. Lista majątku i wyposażenia rezydencji opawskiej, korespondencja Urzędu Królewskiego z administratorami byłych rezydencji w Opawie i Cieszynie, pokwitowania i długi zakonu, rejestry dotyczące historii włości Szylierzowice (Šilheřovice), lista źródeł prawnych dotyczących historii zakonu na Śląsku Austriackim, spis książek zebranych w zasobie biblioteki zakonu w Opawie	1773-1781	656
952	15/32 a	Inwentarze rezydencji w Cieszynie, kościoła pw. Świętego Krzyża, konwiktu szlacheckiego i bractwa studenckiego tamże; inwentarze kolegium w Opawie, seminarium, kościoła pw. św. Jerzego <sup>77</sup> i bractw tamże, <i>dominium</i> Szylierzowice, Melcz i Olbrachcice oraz domu w Nowej Czerwonej Wodzie	1773-1774	656
953	15/32b	Inwentarze kolegium w Opawie	1774-1782	657
954	15/32c	Inwentarze rezydencji w Cieszynie	1774-1782	657
955	15/33a	Wytyczne dotyczące przejęcia pojezuickiego majątku	1774-1777	658
956	15/33b	Kupno 3 dworów na Przedmieściu Raciborskim, w Opawie i Katarzynkach <sup>78</sup> w zamian za dochody uzyskane ze sprzedaży kolegium opawskiego i przejęcie ich przez Fundusz Edukacyjny, własność i podział	1747-1781	658
957	15/33c	Przejęcie <i>dominium</i> Szylierzowice i opawskiego kolegium jezuickiego przez Fundusz Edukacyjny	1773	658

<sup>77</sup> Obecny kościół pw. św. Wojciecha

<sup>78</sup> Obecnie część miasta Opawy

Nr inwent.	Sygnatura	Opis pozycji	Data	Karton
958	15/33d	Przejęcie <i>dominium</i> Olbrachcic należącego do jezuitów w Nysie przez Fundusz Edukacyjny	1773-1780	659
959	15/33e	Przejęcie majątku w Nowej Czerwonej Wodzie i Starej Czerwonej Wodzie należącego do jezuitów w Nysie przez Fundusz Edukacyjny	1773-1780	659
960	15/33f	Przejęcie majątku i nieruchomości po byłym kolegium w Opawie, protokoły komisji kasacyjnej, zarządzanie przejętym majątkiem, dochody ze sprzedaży działek, wykaz kosztów dotyczące posiadłości	1773-1782	660
961	15/33g	Przejęcie <i>dominium</i> Melcz (Melč) i kolegium jezuickiego w Opawie przez Fundusz Edukacyjny	1774-1780	660
962	15/33h	Wynajem posiadłości obejmującej byłe kolegium jezuickie w Opawie, protokoły komisji dzierżawnej	1776	660
963	15/34a	Ogólne wytyczne dotyczące wyrównania długu skasowanego zakonu jezuickiego	1773-1775	661
964	15/34b	Roszczenia wierzycieli byłego kolegium jezuickiego w Opawie i byłej rezydencji w Cieszynie	1773-1781	661
965	15/34c	Roszczenia wierzycieli z nyskiego komisariatu byłego kolegium jezuickiego w Nysie	1773-1782	662
966	15/34d	Wyrównanie długów byłego kolegium jezuickiego w Opawie	1774-1776	663
967	15/34e	Wyrównanie długów byłej rezydencji w Cieszynie	1773-1782	663
968	15/34f	Wyrównanie długów byłego jezuickiego <i>dominium</i> Melcz (Melč)	1764-1778	663
969	15/34g	Roszczenia wierzycieli ze Śląska Austriackiego w byłych jezuickich posiadłościach na Śląsku Pruskim	1773-1780	664
970	15/34h	Roszczenia wierzycieli ze Śląska Pruskiego w byłych jezuickich posiadłościach w komisariacie nyskim	1774-1782	664
971	15/34ch	Wyrównanie długów byłego kolegium jezuickiego w Opawie i dalszych instytucji jezuickich byłej czeskiej prowincji zakonu	1774-1782	664
972	15/35a	Ogólne wytyczne dotyczące wypłacenia środków pieniężnych z funduszu pojezuickiego oraz kontrola nad tym	1774-1780	665
973	15/35b	Zarządzanie środkami pieniężnymi pochodzącymi z różnych fundacji skasowanego zakonu jezuickiego	1773-1782	665
974	15/35c	Wyrównanie roszczeń śląskiego funduszu pojezuickiego wobec morawskiego funduszu pojezuickiego	1774-1781	665
975	15/35d	Wypłata kaucji ze środków funduszu pojezuickiego wierzycielom w celu wyrównania ich roszczeń wobec byłego kolegium jezuickiego w Opawie i byłej rezydencji jezuickiej w Cieszynie	1774-1780	666



Nr inwent.	Sygnatura	Opis pozycji	Data	Karton
976	15/35e	Wypłata kaucji ze środków funduszu pojezuickiego wierzycielom w celu wyrównania ich roszczeń wobec <i>dominium</i> Olbrachcice oraz posiadłości Czerwona Woda	1775-1780	666
977	15/35f	Negocjacje w sprawie odsetek za fundusze udzielone studentom z Cieszyna w byłym seminarium jezuickim w Ołomuńcu	1776-1777	667
978	15/35g	Wykaz kasy funduszu pojezuickiego	1774-1782	667
979	15/36	Renty życiowe członków skasowanego zakonu jezuickiego: 1. Ogólne wytyczne dotyczące przeprowadzenia kasaty byłych kolegów i rezydencji jezuickich oraz zabezpieczenia ich członków 2. Wydalenie eksjezuity o. Anastasia (Anastazego) Rabaka ze Śląska	1767-1781 1772-1780	668
980	15/37	Umieszczenie eksjezuitów w duszpasterstwie: 1. Powierzenie eksjezuitom funkcji kaznodzieli przy byłym kolegium jezuickim pw. św. Jerzego w Opawie 2. (jak wyżej) w byłym kościele jezuickim pw. Świętego Krzyża w Cieszynie 3. (jak wyżej) w kościele maltańskim pw. św. Jana w Opawie	1774-1782 1777-1782 1777-1779	668
981	15/38	Pensje eksjezuitów: 1. Ustalenie pensji dla członków byłego kolegium w Opawie i byłej rezydencji w Cieszynie, względnie dla byłych członków zakonu piastujących urząd kapelana polowego 2. Wytyczne dotyczące wypłaty pensji eksjezuitom, działającym w innej diecezji bądź przebywającym na misji 3. Regulacja spadku po zmarłych eksjezuitach oraz ich pogrzeby, 1773-1779	1773-1781 1773-1778	669
1059	16/14	Seminarium pw. św. Ignacego w Opawie, m.in.: 5. składki z funduszu eksjezuickiego	1780-1781	705
1061	16/16	Fundacja Sarkandrovká, Kanabovská i Tlamačovská dla alumnów jezuickiego seminarium w Ołomuńcu	1760-1774	708
1154	19/7v	Postępowanie spadkowe po eksjezuicie o. Józefie Schwarzu z Opawy	1776-1779	790
1167	19/7chch	Postępowanie spadkowe po eksjezuicie o. Robercie Joretz, księdzu przy kościele pw. św. Jerzego w Opawie	1781	791
1170	19/7kk	Postępowanie spadkowe po eksjezuicie o. Józefie Poppowie z Opawy	1781-1782	791

Nr inwent.	Sygnatura	Opis pozycji	Data	Karton
1196	20/2	Gimnazjum jezuickie w Opawie i Cieszynie, sprawy personalne i zarobków profesorów	1770-1781	809
1197	20/3	Rozliczenie naprawy budynków, wyposażenia i szkolnych potrzeb gimnazjów jezuickich w Opawie i Cieszynie	1774-1782	809
1198	20/4a	Projekt kasaty jezuickiego gimnazjum i konwiktu w Cieszynie oraz gimnazjum pijarów w Bruntalu. Przekształcenie gimnazjum pijarów w Bruntalu na niemiecką szkołę główną, system nauczania, plan godzin lekcyjnych	1775-1779	810
1311	22/8	Ustanowienie granic między działką należącą do majątku Oldrzychów a działką przynależną do gminy Katerzynki, a także między ziemią należącą do tego majątku a polami przynależnymi do kolegium jezuickiego w Opawie	1773-1782	867

Ponadto warto zwrócić uwagę na różne protokoły sporządzone z posiedzeń Urzędu Królewskiego w sprawie jezuitów w okresie 1774-1782 (numery inwentaryzacyjne – inv. č: 6, 7, 8).

W ramach sekularyzacji komisja kasacyjna przejęła katalogi zakonne (*catalogi personarum*) obejmujące członków Towarzystwa Jezusowego w Opawie i Cieszynie<sup>79</sup>. Dokument przedstawia postacie jezuitów i składa się z dwóch części (*catalogus primus* i *secundus*). W pierwszym katalogu umieszczono imię i nazwisko, miejsce pochodzenia, rok urodzenia i wstąpienia do zakonu, znajomość języków, wykaz zakończonych studiów, funkcje pełnione w zakonie, stopień akademicki oraz informacje dotyczące ślubów profesa bądź koadiutora. Drugi katalog odnosi się do cech charakteru członków zakonu, jak: usposobienie, zdolność osądu, bystrość, doświadczenie, temperament<sup>80</sup>, postępy naukowe oraz wymogi do wykonywania urzędów w zakonie.

Poniższy wykaz prezentuje listę członków Towarzystwa Jezusowego, którzy w 1773 roku mieszkali w kolegium w Opawie, w rezydencji w Cieszynie oraz wykaz misjonarzy przebywających w Opawie. W rubryce „miejsce pochodzenia” (w oryginale: „Natio Patria”) wymienione zostały regiony, z których wywodzili się jezuiti. Były to: Czechy (bez Moraw i Śląska Austriackiego, „Bohemia”), Morawy, Śląsk (zarówno pruski, jak i austriacki), Łużyce, Saksonia, Tyrol oraz Francja. W pierwszym przypadku pojawia się region „Noricum” (niem. Nordgau). Jest to pograniczne Górne Palatynatu (Bawaria) i zachodniej części Czech, tzw. Chebska (niem. Egerland). Ziemia kłodzka występuje jako „Czechy”. Rubryka dotycząca znajomości języków przybliży przynależność etniczną członków zakonu. W zbiorach archiwalnych Urzędu Królewskiego zachowało się kilka egzemplarzy spisu personalnego, sporządzonego zarówno w formie tabelarycznej, jak również

<sup>79</sup> ZAO, Fond ŘJ Opava, inv. č. 431 (sign. 2005/1, k. 24).

<sup>80</sup> W kategoriach: choleryczny, sangwiniczny, flegmatyczny, melancholiczny.

tekstowej<sup>81</sup>. Częściowo formy zapisanych nazwisk odbiegają od siebie, co utrudnia weryfikację prawidłowego zapisu nazwisk. Jest to widoczne również w czeskich opublikowanych opracowaniach historycznych<sup>82</sup>.

**Tab. 3. Catalogus personarum Collegii Societatis Jesu Oppaviae  
(członkowie kolegium opawskiego)**

Nr	Imię i nazwisko	Miejsce pochodzenia	Rok urodzenia / wstąpienia do zakonu	Znajomość języków
1	Johannes Scharm	Czechy, Praga	1720/1735	czeski, niemiecki, francuski (poziom przeciętny)
2	Johannes Fischer	Morawy, Ołomuniec	1715/1732	niemiecki, czeski (poziom poniżej przeciętnej)
3	Antonius Breyer	Morawy, Telcz	1737 <sup>83</sup> /1755	czeski, niemiecki (poziom ponadprzeciętny)
4	Antonius Knauer	Śląsk, Żagań	1742/1759	niemiecki, francuski, włoski (poziom ponadprzeciętny)
5	Antonius Schlinger	Czechy, Chomutov	1738/1759	niemiecki
6	Karl Raab	Morawy, Dvorce	1740/1759	niemiecki
7	Gottfried Schwer	Łużyce, Wehrsdorf	1739/1755	niemiecki
8	Johannes Prtina	Czechy, Louny	1727/1743	czeski, niemiecki
9	Johannes Kernaeret	Francja, Carhaix	1740/1757	francuski, niemiecki (poziom przeciętny)
10	Johannes Möllner	Morawy, Iglawa	1719/1737	niemiecki, czeski (poziom przeciętny)
11	Joseph Schwartz	Czechy, Kłodzko	1721/1738	niemiecki
12	Leopold Calderar	Czechy, Most	1718/1734	niemiecki, francuski (poziom poniżej przeciętnej)
13	Robert Joretz	Saksonia, Drezno	1717/1736	niemiecki, włoski (poziom poniżej przeciętnej)
14	Wenzel Lagler	Śląsk, Prudnik	1726/1742	niemiecki, czeski
15	Augustinus Christ	Czechy, Čížkovice <sup>84</sup>	1752/1767	niemiecki, czeski (poziom przeciętny)
16	Franziskus Stein	Czechy, Czeskie Budziejowice	1748/1764	niemiecki, czeski (poziom przeciętny)

<sup>81</sup> ZAO, KrÚ Opava, inv. č. 951-952.

<sup>82</sup> Šotola, *Zrušení*, załącznik (tabela) 68.

<sup>83</sup> W dokumencie nieczytelny wpis. Informacja według: Šotola, *Zrušení*, załącznik (tabela) 68.

<sup>84</sup> Niem. Tschischkowitz. W oryginalnym zapisie: „Tschreskovirensis”. Por. Šotola, *Zrušení*, załącznik (tabela) 68.

17	Johannes Ligaun	Czechy, Praga	1751/1766	czeski, niemiecki
18	Johannes Mucha	Morawy, Telcz	1741/1767	czeski, niemiecki
19	Andreas Schreiber	Śląsk, Razová <sup>85</sup>	1731/1756	niemiecki, czeski (poziom przeciętny)
20	Antonius Heinrich	Tyrol, Innsbruck	1740/1766	niemiecki
21	Franziskus Horcziczka	Czechy, Popovice	1745/1766	czeski, niemiecki (poziom poniżej przeciętnej)
22	Franziskus Walserraab	Śląsk, Prudnik	1738/1762	niemiecki, morawski (poziom przeciętny)
23	Johannes Zentner	Czechy, Liběšice	1730/1754	niemiecki, czeski
24	Sebastian Althofer	Tyrol, Haselsberg	1721/1746	niemiecki
25	Thomas Skopce <sup>86</sup>	Czechy, Kutná Hora	1739/1763	czeski, niemiecki (poziom poniżej przeciętnej)

**Tab. 4. Catalogus personarum residentiae Societatis Jesu Teschunii (członkowie rezydencji cieszyńskiej)**

Nr	Imię i nazwisko	Miejsce pochodzenia	Rok urodzenia / wstąpienia do zakonu	Znajomość języków
26	Franziskus Kuhn (superior residentiae)	Czechy, Kutná Hora	1727/1743	niemiecki, czeski (poziom przeciętny)
27	Andreas Blaha (regens convictus)	Czechy, Kralowý Hradec	1718/1734	czeski, niemiecki (poziom przeciętny)
28	Karl Zech	Czechy, Vrchlabí	1735/1759	niemiecki, czeski (poziom przeciętny)
29	Christoph Bruschi	Chebsko (Noricum = Czechy Zachodnie), Cheb	1728/1746	niemiecki
30	Johannes Krebs	Śląsk, Cieszyn	1735/1751	niemiecki, czeski, polski (poziom przeciętny), francuski (poziom poniżej przeciętnej)

<sup>85</sup> Niem. Raase. W oryginalnym zapisie: „Raasuisis”. Por. Šotola, *Zrušení*, załącznik (tabela) 68.

<sup>86</sup> Lub w niemieckiej formie: „Skopetz”.

**Tab. 5. Catalogus personarum missionariorum Societatis Jesu Opaviae  
(misjonarze opawscy)**

Nr	Imię i nazwisko	Miejsce pochodzenia	Rok urodzenia / wstąpienia do zakonu	Miejsce misji	Znajomość języków
31	Franziskus Kirchenhaan	Czechy, Praga	1712/1729	Brenna	czeski, niemiecki, polski (poziom przeciętny)
32	Franziskus Wolff	Czechy, Radenice	1729/1754	Brantice (Bransdorf)	niemiecki, czeski (poziom poniżej przeciętnej)
33	Georg Rieder(er)	Czechy, Stanovice u Karlových Var <sup>87</sup>	1740/1758	Jablůnkův (kapelan wojskowy)	niemiecki, czeski (poziom przeciętny)
34	Ignatius Frisch	Śląsk, Opawa	1722/1738	Pomorzowice (Pommerswitz)	niemiecki, hiszpański, języki indiańskie
35	Philipp Kulka	Czechy, Nymburk	1719/1739	Louky nad Olší (Łąki, Lenkau)	czeski, niemiecki (poziom przeciętny)

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła

Zemský archiv v Opavě (ZAO, Opava)

Fond: Jezuité Opava ((1483) 1625-1773), (ŘJ Opava), inv. č. 431, sign. 2005/1, k. 24

Fond: Královský úřad (KrÚ Opava)

inv. č. 951, sign. 15/31, k. 655-656.

inv. č. 952, sign. 15/32a, k. 656.

inv. č. 953, sign. 15/32b, k. 657.

inv. č. 954, sign. 15/32c, k. 657.

inv. č. 955, sign. 15/33a, k. 658.

inv. č. 960, sign. 15/33f, k. 660.

Österreichisches Staatsarchiv (ÖStA, Wien), Allgemeines Verwaltungsarchiv (AVA)

AT-OeStA/AVA Kultus AK Katholisch 871 6.

AT-OeStA/AVA Kultus AK Katholisch 871 5.

*Bohemia Jesuitica 1556-2006*, ed. P. Čemus, Praha 2010.

*Kaiserl. Königl. Ober-Oesterreichischer Hof- und Landesstellen-Schematismus samt einem Schreib-Kalender pro anno 1773*, Innsbruck 1773, s. 3-16, <https://doi.org/10.11588/diglit.48035#0005> (dostęp: 1.04.2023).

<sup>87</sup> Niem. Donawitz. W oryginalnym zapisie: „Dannavi(r)ensis”. Por. Šotola, *Zrušení*, załącznik (tabela) 68.

- Kaiserl. Königl. Ober-Oesterreichischer Hof- und Landesstellen-Schematismus samt einem Schreib-Kalender pro anno 1774, Innsbruck 1774, s. 3-16, <https://www.digitale-sammlungen.de/de/view/bsb10009810?page=,1> (dostęp: 1.04.2023).
- Kayserlicher Und Königlicher Wie auch Erz-Herzoglicher, Dann dero Residenz-Stadt Wien Staats- und Standes- Kalender auf das Gnaden-reiche Jahr Jesu Christi 1774, Wien 1774, <https://alex.onb.ac.at/cgi-content/alex?apm=0&aid=shb&datum=1774&zoom=2> (dostęp: 1.04.2023).
- Klos Miroslav, Stratil Ivo, *Jesuité v Opavě (1480) 1625-1773. Jesuité v Těšíně (1629) 1670-1773*, Opava 1994.

### Opracowania

- Biermann Gottlieb, *Geschichte der Herzogthümer Troppau und Jägerndorf*, Cieszyn 1874.
- Błaszczyk Tomasz, *Początki śląskiej prowincji jezuitów*, „Saeculum Christianum. Pismo historyczno-społeczne”, 13/2 (2006) s. 123-132.
- Buchmann Bertrand Michael, *Hof – Regierung – Stadtverwaltung. Wien als Sitz der österreichischen Zentralverwaltung von den Anfängen bis zum Untergang der Monarchie*, Wien 2002.
- Clemens des XIV. *Aufhebungsbreve der bisherigen Gesellschaft Jesu. Aus dem Lateinischen*, Straßburg 1773.
- Franek Józef, *Dzieje placówki jezuickiej w Cieszynie w okresie kontrreformacji*, Cieszyn 1939 (praca doktorska, mps).
- Friedrich Markus, *Die Jesuiten. Aufstieg – Niedergang – Neubeginn*, München-Berlin 2016.
- Gebauer Josef, Šrámek Pavel, *Náměstí a ulice města Opavy. Historický místopis*, Opava 1990.
- Havlíček Petr, *Úvod do kapitoly. Historie jezuitů v Čechách*, w: *Bohemia Jesuitica*, ed. P. Čemus, Praha 2010, s. 165-172.
- Kiedos Józef, *Jezuici i ich udział w katolickiej reformie kościelnej na Śląsku Cieszyńskim w XVII i XVIII w.*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 23/24 (1990-1991) s. 247-254.
- Koláček Josef, *První jezuité v Čechách a první z Čech*, w: *Bohemia Jesuitica*, ed. P. Čemus, Praha 2010, s. 215-224.
- Kouřil Miloš, *Počátky jezuitské akademie v Olomouci*, w: *Bohemia Jesuitica*, ed. P. Čemus, Praha 2010, s. 329-337.
- Kroess Alois, *Geschichte der Böhmischen Provinz der Gesellschaft Jesu. III. Die Zeit von 1657 bis zur Aufhebung der Gesellschaft Jesu im Jahre 1773*, Velehrad 1945. *Neu bearbeitet und ergänzt von P. Karl Forster SJ*, Praha-Olomouc 2012.
- Lec Zdzisław, *Dzieje jezuitów w Kłodzku w latach 1597-1776*, „Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 2/25 (2014) s. 123-136.
- Lec Zdzisław, *Dzieje placówki jezuickiej w Opawie na Śląsku Cieszyńskim w latach 1625-1773*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 28/1 (2020) s. 315-329.
- Lec Zdzisław, *Jezuici na Górnym Śląsku do kasaty, ze szczególnym uwzględnieniem ich działalności szkolnej*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 9/2 (2001) s. 109-123.
- Lec Zdzisław, *Kolegia jezuickie na Śląsku do 1740 roku*, „Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”, 2/21 (2012) s. 89-97.
- Niemetz Michael, *Antijesuitische Bildpublizistik in der frühen Neuzeit. Geschichte, Ikonographie und Ikonologie*, Regensburg 2008.

- Ploch Gregor, *Die josephinischen Klosteraufhebungen in Galizien. Teil 1: Akten des Bestandes "Stiftungshofbuchhaltung" im Österreichischen Staatsarchiv zu Wien*, München 2020.
- Ploch Gregor, *Die josephinischen Klosteraufhebungen in Galizien. Teil 2: Akten der Unterserie "Signatur 102: Stifte und Klöster: Galizien" im Österreichischen Staatsarchiv zu Wien*, München 2020.
- Ploch Gregor, *Źródła do badań nad kasatami józefińskimi w Galicji (1782-1848 r.) w archiwach wiedeńskich*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 116 (2021) s. 331-350.
- Scheutz Martin, *Ein "Lutheraner" auf dem Habsburgerthron. Die Josephinischen Reformen und die Klosteraufhebungen in der Habsburgermonarchie*, „Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung“, 120 (2012) s. 321-338.
- Šotola Jaroslav, *Zrušení jezuitského řádu v českých zemích. Kolektivní biografie bývalé elity (1773-1800)*, Praha 2005.
- Spyra Janusz, *Śląsk Cieszyński w okresie 1653-1848*, Cieszyn 2012.
- Ständetum und Staatsbildung in Brandenburg-Preußen*, hrsg. P. Baumgart, J. Schmädke, Berlin, New York 1983.
- Tesař Petr, *(Ne)známý dekret o pohřbívání z roku 1772 a jeho slezské elegie. Příklad osvícenského zásahu do církevního života v zájmu státu*, „Časopis Matice moravské”, 139 (2020) s. 347-369.
- Verwaltungsgeschichte der Habsburgermonarchie in der Frühen Neuzeit: Band 1/1. Hof und Dynastie, Kaiser und Reich, Zentralverwaltungen, Kriegswesen und landesfürstliches Finanzwesen*, hrsg. M. Hochedlinger, P. Mat' a, T. Winkelbauer, Wien 2019.
- Vogel Christine, *Der Untergang der Gesellschaft Jesu als europäisches Medienereignis (1758-1773). Publizistische Debatten im Spannungsfeld von Aufklärung und Gegenklärung*, Mainz 2006.
- Walter Friedrich, *Die österreichische Zentralverwaltung. II. Abteilung. Von der Vereinigung der Österreichischen und Böhmisches Hofkanzlei bis zur Einrichtung der Ministerialverfassung (1749-1848). Bd. 1/2/1: Die Zeit Josephs II. und Leopolds II. (1780-1792)*, Wien 1950.
- Walter Friedrich, *Die österreichische Zentralverwaltung. II. Abteilung. Von der Vereinigung der Österreichischen und Böhmisches Hofkanzlei bis zur Einrichtung der Ministerialverfassung (1749-1848). Bd. 1/2/2: Die Zeit Franz' II. (I.) und Ferdinands I. (1792-1848)*, Wien 1956.
- Wolf Jürgen Rainer, *Die Stände in Österreichisch-Restschlesien seit den vierziger Jahren*, w: *Ständetum und Staatsbildung in Brandenburg-Preußen*, hrsg. P. Baumgart, J. Schmädke, Berlin, New York 1983, s. 365-372.

## DIE AUFHEBUNG DES JESUITENORDENS IN ÖSTERREICHISCH-SCHLESILIEN IM JAHRE 1773 IM SPIEGEL DER DOKUMENTE DES LANDESARCHIVS TROPPAU

### Zusammenfassung

Der vorliegende Artikel befasst sich mit der Aufhebung des Jesuitenordens in Österreichisch-Schlesien im Jahre 1773. Grundlage dafür bietet die reichhaltige Dokumentensammlung aus dem Bestand des Landesarchivs in Troppau (Zemský archiv v Opavě), die für diesen Zweck ausgewertet worden ist. Es handelt sich konkret um das Jesuitenkolleg in Troppau (Opava) und die Residenz in Teschen (Cieszyn) samt dazugehörigen Jesuitenmissionen in der Umgebung. Beide Einrichtungen hatten zur Böhmisches Provinz der Gesellschaft Jesu gehört, die nach der päpstlichen, im Sommer 1773 erfolgten Aufhebungsentscheidung von den staatlichen Stellen im Herbst 1773 übernommen wurden – anders als die übrigen schlesischen Jesuitenhäuser, die auf preußischem Staatsterritorium lagen und zur eigenständigen Schlesischen Provinz gehört hatten. Von der Säkularisation war auch das in Preußisch-Schlesien gelegene Kolleg in Neiße (Nysa) teilweise betroffen, weil zu dessen Eigentum mehrere, auf österreichischer Seite gelegene Dörfer gehört hatten. Das Hauptziel dieser Publikation ist es, die Handlungsweise der österreichischen Zentralverwaltung anhand dieses schlesischen Beispiels aufzuzeigen. Die Koordinationstätigkeiten des Wiener bürokratischen Apparates bei den Säkularisierungsmaßnahmen sind nicht nur für die Aufhebung des Jesuitenordens in den österreichischen Erbländern symptomatisch. Sie sind vielmehr für das Vorgehen des Staates gegen alle katholischen Einrichtungen charakteristisch, die rund eine Dekade später im Rahmen der sog. Josephinischen Klosteraufhebungen in erweiterter Form angewendet und ausgebaut wurden. Der vorliegende Artikel soll somit einen Beitrag zur Erforschung der Geschichte der österreichischen Zentralverwaltung im Bereich der Staat-Kirche-Beziehungen leisten. Für diese Publikation wurden Archivdokumente ausgewertet, die aus der unmittelbaren Aufhebungszeit stammen. Es ist kein erklärtes Ziel dieses Artikels, die Geschichte der Ordensaufhebung in Österreichisch-Schlesien umfassend und erschöpfend zu behandeln, sondern lediglich deren Rahmenbedingungen abzustecken. Die Geschichte der Troppauer und Teschener Häuser wird lediglich in den Grundzügen erwähnt, weil sie bereits in der Fachliteratur behandelt worden ist. Eine tabellarische Auflistung der Troppauer Archivdokumente, welche die Aufhebung behandeln, und ein Personalverzeichnis der Troppauer und Teschener Ordensmitglieder aus dem Jahr 1773 werden zum besseren Verständnis präsentiert.

Schlüsselwörter: Klosteraufhebungen in Schlesien; Gesellschaft Jesu; Jesuiten in Schlesien; Aufhebung des Jesuitenordens in Schlesien; Troppau; Teschen; Neiße; österreichische Zentralverwaltung; Böhmisches-Österreichische Hofkanzlei; Hofkammer; Böhmisches Provinz des Jesuitenordens



## KASATA ZAKONU JEZUITÓW NA ŚLĄSKU AUSTRIACKIM W 1773 ROKU W ŚWIETLE DOKUMENTÓW ARCHIWUM ZIEMSKIEGO W OPAWIE

### Streszczenie

Celem poniższego artykułu jest naszkicowanie przebiegu działań kasacyjnych Towarzystwa Jezusowego na Śląsku Austriackim na tle mało znanego w Polsce zespołu archiwalnego zgromadzonego przez Archiwum Ziemskie w Opawie (Zemský archiv v Opavě). Podział Śląska pomiędzy Prusy i monarchię habsburską, dokonany w wyniku I wojny śląskiej w 1742 roku, odbił się na strukturze organizacyjnej Towarzystwa Jezusowego na Śląsku. Kolegium jezuickie w Opawie oraz rezydencja w Cieszynie wraz z przynależnymi ośrodkami misyjnymi należały do Prowincji Czeskiej (Provincia Bohemiae), podległy zatem likwidacji bezpośrednio w 1773 roku – w przeciwieństwie do placówek jezuickich na Śląsku Pruskim, należących do odrębnej Prowincji Śląskiej (Provincia Silesiae). Działania kasacyjne dotknęły również częściowo nyskie kolegium jezuickie, które posiadało kilka wsi po stronie austriackiej. Głównym zamierzeniem poniższego opracowania jest przedstawienie charakterystyki działań centralnej austriackiej administracji nadwornej, zastosowanej nie tylko w ramach kasaty Towarzystwa Jezusowego na ziemiach austriackich, lecz również w tzw. kasatach józefińskich przeprowadzonych dekadę później, w latach 80. XVIII wieku. Sposób funkcjonowania biurokracji nadwornej w kwestii koordynacji prac przybliżono na podstawie opawskich dokumentów archiwalnych powstałych w bezpośrednim okresie kasaty. Historię omawianych placówek (do kasaty) naszkicowano jedynie pokrótce, ze względu na fakt, iż została ona już opracowana w literaturze. Zaprezentowano tabelaryczny wykaz archiwaliów zbioru Urzędu Królewskiego w Opawie oraz spis personalny jezuitów dotkniętych kasatą. Publikacja nie jest wyczerpującą analizą źródeł archiwalnych, lecz przyczynkiem do dalszych badań historii działalności Towarzystwa Jezusowego na Śląsku.

Słowa kluczowe: jezuita; kasata zakonów; Śląsk; Opawa; Cieszyn; Prowincja Czeska Towarzystwa Jezusowego



KS. MARCIN MICHAŁ PUZIAK\* – BYDGOSZCZ

## NOTA O KARMELITACH REZYDENCJI KRWI CHRYSYTA W POZNANIU W XVIII I XIX WIEKU<sup>1</sup>

### NOTE ON THE CARMELITE RESIDENCE OF THE PRECIOUS BLOOD IN POZNAŃ IN THE 18TH AND 19TH CENTURIES

#### Abstract

The manuscript *Decretale provinciae strictioris observantiae* (ref. 168), stored in the Carmelite Archives in Piasek in Krakow, contains the records of the chapters and definitoria of the Greater Poland province (and first vicariate) of the Carmelites *strictioris observantiae* from 1700–1846. An analysis of these files makes it possible to reconstruct the staffing list of the Poznań residence of the Most Precious Blood of Jesus for the years 1712–1817, as the relevant records appear in the files of this period. This makes it possible to supplement and verify the data that can be extracted from the Chronicle of the residence of the Carmelites of the ancient observance in Poznań at the Church of the Most Precious Blood of Jesus in Żydowska Street, the edition of which was published by Jacek Wiesiołowski in 2005. Both texts constitute the primary source base, which is supplemented to a limited extent by analogous religious records from manuscripts other than the one mentioned (*Liber decretalis in quo ordinatione notabiles capitulorum provincialium congregationum etiam annualium etiam annualium et visitationum provincialium*, 1742–1833, ref. 169; *Liber decretalis...*, 1742–1781, ref. 170; *Liber decretalis...*, 1769–1864, ref. 171; *Liber decretalis*,

---

\* Ks. Marcin Michał Puziak – dr teologii duchowości, Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Bydgoskiej

e-mail: [martinsp@onet.eu](mailto:martinsp@onet.eu)

<https://orcid.org/0000-0002-1679-5317>

<sup>1</sup> Autor dziękuje za umożliwienie mu pobytu w konwencie krakowskim karmelitów i pracy w tamtejszym archiwum byłemu prowincjałowi – o. Bogdanowi Megerowi OCarm, a także byłemu przeorowi klasztoru krakowskiego – o. Zbigniewowi Czerwieniowi OCarm, oraz byłemu rektorowi seminarium karmelitów, a obecnie prowincjałowi – o. Wiesławowi Strzeleckiemu OCarm. Osobne podziękowanie dla dr. Szymona Sułeckiego – archiwisty Archiwum OO. Karmelitów w Krakowie – za cierpliwość oraz kompetentną pomoc i cenne rady.

1797–1862, ref. 172; Protocols of provincial chapters and meetings of provincial definitors, 1835–1864, ref. 173) and data collected by Grzegorz Kłoskowski in his 2012 article titled *The Carmelites of the Ancient Observance in the Great Poland province in the 17th-19th centuries*, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, 98 (2012) pp. 149–270). The compilation included in the table constitutes a chronological representation the order of the heads of the residences and the other monks residing there according to the dates of establishment at the chapter or definitorium. The Carmelites living in the residence after 1817 until 1843 (Fortunat Lesnau, Cyryl Golonka and Antoni Zakrzewski) were the last to reside there (C. Golonka was the last to die). Notes on the heads of the residences refer to data on their age and length of superiority at the post.

Keywords: Carmelites; Carmelites of the Ancient Observance; Poznań; residence of the Precious Blood in Poznań; Carmelite monastery

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

\*\*\*\*\*

Po ukazaniu się *Kroniczki rezydencji Karmelitów Trzewiczkowych w Poznaniu*<sup>2</sup>, Grzegorz Kłoskowski zaintrygowany brakiem wiadomości o zakonnikach karmelickiej prowincji wielkopolskiej i poznańskiej rezydencji Krwi Chrystusa, podjął wysiłek przybliżenia karmelitów *strictioris observantiae*<sup>3</sup>. Archiwalia, które wziął pod uwagę, nie pozwalają jednak odtworzyć składów osobowych poszczególnych konwentów karmelickiej Wielkopolskiej Prowincji Najświętszego Sakramentu. Można to natomiast uczynić, opierając się na przechowywanych w Archiwum OO. Karmelitów w Krakowie na Piasku aktach kapituł i definitoriów prowincji, które zachowały się w kilku rękopisach prawie kompletne<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Zob. *Kroniczka rezydencji Karmelitów Trzewiczkowych w Poznaniu przy kościele Najświętszej Krwi Pana Jezusa na ul. Żydowskiej* (dalej: *Kroniczka*), oprac. J. Wiesiołowski, Wydawnictwo Miejskie, Poznań 2005.

<sup>3</sup> Zob. G. Kłoskowski, *Karmelici trzewiczkowi prowincji wielkopolskiej w XVII-XIX wieku*, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*”, 98 (2012) s. 149-270 (dalej: Kłoskowski).

<sup>4</sup> Są to rękopisy: Archiwum OO. Karmelitów w Krakowie (dalej: AKKr), *Decretale provinciae strictioris observantiae* (1700-1846), sygn. 168 (dalej: AKKr 168); *Liber decretalis in quo ordinatione notabiles capitulorum provincialium congregationum etiam annualium etiam annualium et visitationum provincialium* [1742-1833], sygn. 169 (dalej: AKKr 169); *Liber decretalis...* [1742-1781], sygn. 170 (dalej: AKKr 170); *Liber decretalis...* [1769-1864], sygn. 171 (dalej: AKKr 171); *Liber decretalis* [1797-1862], sygn. 172 (dalej: AKKr 172); *Protokoły kapituł prowincjalnych i posiedzeń definitorów prowincji* [1835-1864], sygn. 173 (dalej: AKKr 173). Por. W. Kolak, *Katalog archiwum klasztoru oo. Karmelitów w Krakowie „na Piasku” 1398-1945* (1988), Kraków 1997, s. 99-101. Inny rękopis z analogicznymi aktami: Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, *Acta Capituli Provincialis Provinciae Maioris Poloniae Sanctissimi Sacramenti ordinis Fratrum B. M. V. de Monte Carmelo S.O. Sub Praesidentia A.R.P. Bertholdi a So Adalberto S.I.L.I. Exprovincialis custodis Provinciae commisari Generalis in Conventu* [1793-1806], sygn. 430/59 (dalej: APB 430/59).

### Baza źródłowa

Zasadniczą bazę źródłową dla sporządzenia spisu zakonników rezydencji Krwi Chrystusa w Poznaniu<sup>5</sup> stanowi tutaj rękopis *Decretale provinciae strictioris observantiae* (sygn. 168). Pochodzi on z konwentu warszawskiego (na Lesznie) i ma ten atut, że obejmuje najszerszy zakres czasowy: lata 1700-1846, w pełni pokrywający się z okresem istnienia wspólnoty karmelickiej w rezydencji Krwi Chrystusa. Rekonstrukcja listy obsady osobowej poznańskiej rezydencji Krwi Chrystusa jest jednak ograniczona do zakresu lat 1712-1817. Pierwszą osobną informację dotyczącą obsady rezydencji zanotowano bowiem dopiero w *Acta congregationis triennalis* z 1712 roku<sup>6</sup>. Natomiast ostatni spisany skład osobowy rezydencji pojawia się w aktach definitorium z 1817 roku. Kolejne definitorium, które obydło się dopiero w 1824 roku, nie wymienia w swych aktach zakonników rezydencji ani nawet pełnego składu poznańskiego konwentu Bożego Ciała<sup>7</sup>. Ostatecznie, niezależnie od tego, kiedy została zamknięta rezydencja Krwi Chrystusa, ten ostatni oficjalny spis z 1817 roku zamyka przedstawiane tu zestawienie<sup>8</sup>.

Dane zebrane ze wskazanych akt zostały dopełnione i skonfrontowane z zapisami *Kroniczki*, pamiętając, że daje nam ona najpewniejsze dane chronologicznie zaledwie dla okresu od 11 maja 1763 roku do końca grudnia 1769 roku, kiedy prowadzono zapiski bieżące. *Kroniczka* jest tu zasadniczo jedynym źródłem, innym niż akta prowincjalne, uwzględnionym do sporządzenia prezentowanego spisu zakonników rezydencji. Wykorzystanie danych zawartych w *Kroniczce* dla okresu od powstania rezydencji do 11 maja 1763 roku pozostaje problematyczne ze względu

<sup>5</sup> Badane tu akta stosują zamiennie określenia „rezydencja” (*residentia*), „oratorium” (*oratorium*) i „kaplica” (*capella*). W tekście będzie konsekwentnie stosowany termin „rezydencja” jako nazwa pospolita, a nie jako część nazwy własnej.

<sup>6</sup> Por. AKKr 168, s. 39-45. *Congregatio* z 1712 roku formalnie nie było kapitułą prowincjalną, ponieważ aż do 1728 roku tak konwent Bożego Ciała w Poznaniu, jak i związana z nim rezydencja Krwi Chrystusa, należały do wikariatu prowincji dla konwentów, które przyjęły reformę *strictioris observantiae*. Więcej o historii wikariatu i późniejszej prowincji w: J. Smet, *I Carmelitani*, t. III/A, Roma 1996, s. 249-280; M. Puziak, *Uwagi o prowincjach karmelitańskiej Wielkopolskiej Prowincji Najświętszego Sakramentu w XVIII w.*, „Studia Bydgoskie”, 11 (2017) s. 165-194.

<sup>7</sup> Por. AKKr 168, s. 699-702. Zresztą, o ile w okresie 1800-1817 najprawdopodobniej nie odbyły się niektóre definitoria, a w 1817 roku miało miejsce zgromadzenie określone jako „definitorium na sposób kapituły”, o tyle po 1817 roku regularność tych zgromadzeń spada i nie zawsze nawet dla samych zgromadzonych jest jasna kwalifikacja prawna ich zebrania. Dość powiedzieć, że pierwszą formalnie poprawną i kompletną kapitułą prowincji po 1817 roku była dopiero ta odprawiona w 1832 roku (!). Odtąd były celebrowane w regularnym trybie trzyletnim, aż do 1862 roku. Jednakże po zniesieniu klasztorów karmelitańskich w zaborze pruskim w latach 30. XIX wieku, prowincja obejmowała już tylko konwenty pod zaborem rosyjskim: Obory, Trutowo, Kłodawa, Płońsk, Lipie, Warszawa, do których dołączono Wolę Gułowską i Wąsosz.

<sup>8</sup> W późniejszych aktach z 1832 roku (por. AKKr 171, k. 152r-156v) i z 1835 roku (por. tamże, k. 161v) jest jeszcze wymieniany przeor poznański i „familia” konwentu Bożego Ciała, później z oczywistych względów (kasata), nie pojawia się już żadna wzmianka nawet o konwencie poznańskim. Por. P.P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914*, Lublin 1984; J.K. Noryśkiewicz, *Sekularyzacja klasztorów w Wielkopolsce przez rząd pruski*, „Przegląd Teologiczny”, 6 (1925) s. 249-282.

na niezgodność niektórych szczegółowych wiadomości z tymi podanymi przez akta kapituł i definitoriów. Niektóre z tych informacji zostaną niżej omówione.

Bazę źródłową poniższego zestawienia ograniczono do akt kapituł i definitoriów oraz informacji zaczerpniętych z *Kroniczki*. Ten wybór został podjęty z całą świadomością, że inne archiwalia przechowywane przede wszystkim w Poznaniu – zarówno w Archiwum Archidiecezjalnym, jak i w Archiwum Państwowym – mogą uzupełnić zebrane dane, choć prawdopodobnie w niewielkim już zakresie<sup>9</sup>. Dotyczy to przede wszystkim spisów zakonników sporządzanych dla administracji pruskiej. Niektóre z nich wykorzystał o. Piotr F. Neumann OCD w 2003 roku<sup>10</sup>. Sięgając do jego opracowania, udało się jedynie potwierdzić informacje zaczerpnięte z analizowanych tu źródeł. Aczkolwiek wskazane byłoby przebadanie analogicznych spisów z innych lat. Kolejną grupę źródeł, w których prawdopodobnie jakieś informacje można byłoby znaleźć, stanowią schematyzmy diecezji poznańskiej, a później archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej<sup>11</sup>.

### Zestawienie zakonników

Spis zakonników rezydencji Krwi Chrystusa został sporządzony w formie tabeli. Zestawienie jest uporządkowane chronologicznie według dat rocznych, pod którymi zapisano wszelkie informacje dotyczące zakonników rezydencji w odpowiednich aktach kapituły bądź definitorium. Zostały opuszczone lata, w których najprawdopodobniej nie odbyły się odpowiednie zgromadzenia (kapituły lub definitoria), ponieważ brak ich akt (są to lata: 1716, 1717, 1719, 1720, 1722, 1723, 1725, 1726, 1728, 1729, 1732, 1734, 1737, 1750<sup>12</sup>, 1804, 1807, 1809, 1813, 1816), oraz te, które nie notują żadnych wiadomości o zakonnikach rezydencji (tak w latach: 1731, 1735, 1738, 1741, 1744, 1758, 1765, 1777, 1782, 1783, 1786, 1788, 1792,

<sup>9</sup> O archiwaliach przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu por. M. Lange, *Źródła do dziejów zakonów w Polsce w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu*, „Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski”, 4 (2009) s. 333-408.

<sup>10</sup> Por. P.F. Neumann, *Wykaz personalny klasztorów diecezji poznańskiej z 1812 roku. Rękopis OA II 40 w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 79 (2003) s. 391-428.

<sup>11</sup> Por. S. Librowski, *Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w Księgozbiorze Podręcznym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Część 1: Rubrycele i schematyzmy diecezjalne. Zeszyt 1: Diecezja augustowska – archidiecezja krakowska*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 23 (1971) s. 213-310; tenże, *Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w księgozbiorze podręcznym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Część 1: Rubrycele i schematyzmy diecezjalne. Zeszyt 3: Diecezja podlaska – diecezja warmińska*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 25 (1972) s. 39-113. Podobne informacje bibliograficzne też w: Ł. Krucki, *Rubrycele i schematyzmy archidiecezji gnieźnieńskiej. Katalog druków przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie*, Gniezno 2016; E. Chomentowska, *Bibliografia schematyzmów zakonów męskich z ziem dawnej Rzeczypospolitej z lat 1718-1918*, Lublin 2016.

<sup>12</sup> Antycypowane na 1749 rok ze względu na kapitułę generalną w Bolonii w 1750 roku, której akta są zresztą przepisane w badanym rękopisie, por. AKKr 168, s. 281-295. Por. *Acta Capitulum Generalium Ordinis Fratrum B. V. Mariae de Monte Carmelo*, vol. 2: *Ab anno 1598 usque ad annum 1902*, ed. G. Wessels, Romae 1934, s. 378-392.

1794, 1795, 1801, 1806, 1810). Tabela nie uwzględnia zmian podejmowanych przez prowincjała w okresach między zebraniem kapitułnymi i definitoriami, nie były one bowiem ujmowane w aktach kapituł i definitoriów. Informacje tego typu zostały zaczerpnięte z tekstu *Kroniczki* i podane jedynie dla lat 1763-1769.

Poszczególne zakonnicy byli ustanawiani na okres trzyletni – do następnej kapituły, stąd należy przyjmować, że pozostawali w rezydencji aż do decyzji następnej kapituły, o ile nie zostały podjęte inne postanowienia przez definitoria (co wskazano w przypisach) lub prowincjała. Przypisy, które pojawiają się przy zakonnikach, dotyczą zasadniczo wzmianki o przeniesieniu ich do innych konwentów, daty śmierci (tylko kiedy nastąpiła ona w rezydencji) lub innych podobnych informacji<sup>13</sup>.

Większość z wymienionych zakonników to kapłani (ojcowie), stąd opuszczono wskazanie tego faktu przez zwyczajowy skrót „o.”, zachowano natomiast – przez zastosowanie skrótu „br.” – wskazanie na braci zakonnych (bez święceń kapłańskich). Prowincja wielkopolska miała zwyczaj stosować w dokumentach imiona zakonników wraz z tzw. predykatami. Dzięki pracy G. Kloskowskiego byłoby możliwe podać nazwiska wielu, choć nie wszystkich zakonników, stąd jedynie dla zakonników wymienionych po 1799 roku – kiedy prowincja przyjęła narzucony przez pruskiego zaborcę zapis personaliów zakonników w postaci imienia i nazwiska – zastosowano rozszerzony zapis: imię zakonne z predykatem oraz nazwisko.

**Tab. 1. Zakonnicy rezydencji Krwi Chrystusa w Poznaniu w latach 1712-1817**

Rok kapituły lub definitorium	Prezydent rezydencji	Pozostali zakonnicy
1704 <sup>14</sup>	Dionizy od św. Antoniego <sup>15</sup>	
1712 <sup>16</sup>	Korneliusz od św. Eufemii <sup>17</sup>	
1715 <sup>18</sup>	Klemens od św. Poncjana <sup>19</sup>	
1718 <sup>20</sup>	Michał od św. Augustyna	Marcin od św. Dydaka
1721 <sup>21</sup>	Michał od św. Augustyna	br. Martynian od Matki Bolesnej
1724 <sup>22</sup>	Gabriel od św. Cyryla	

<sup>13</sup> Daty śmierci zakonników podano za Kloskowskim.

<sup>14</sup> Data roczna powstania rezydencji, por. *Kroniczka*, s. 3nn.

<sup>15</sup> Pierwszy przełożony zakładanej rezydencji, por. tamże, s. 14.

<sup>16</sup> Akta nie wymieniają osobno składu rezydencji, jedynie w zapisie: „Familia Conventus Poznaniensis” przy Korneliuszu, czynią stosowny zapis, por. AKKr 168, s. 43.

<sup>17</sup> Zmarł krótko przed kapitułą, 12 kwietnia 1715 roku w Poznaniu, por. Kloskowski, s. 186.

<sup>18</sup> Podobnie jak w aktach z 1712 roku, także i tutaj mamy tylko dopisek przy Klemensie, że jest on prezydentem („praesidens”) rezydencji (AKKr 168, s. 73).

<sup>19</sup> Na kapitułę w 1718 roku przyjechał już jako socjusz gdański (tamże, s. 79), musiał więc opuścić rezydencję najpóźniej w lutym lub marcu 1718 roku.

<sup>20</sup> Po raz pierwszy pojawia się osobny tytuł „Patres residentiae” (tamże, s. 81).

<sup>21</sup> Por. tamże, s. 92.

<sup>22</sup> Zapis z osobnym tytułem „In oratorio SS. Sang. Christi”, po wymienieniu składu konwentu poznańskiego (tamże, s. 105).

Rok kapituły lub definitorium	Prezydent rezydencji	Pozostali zakonnicy
1727 <sup>23</sup>	Dionizy od św. Antoniego	Remigiusz od Aniołów
1730 <sup>24</sup>	Antoni od św. Jana Ewangelisty <sup>25</sup> <i>Bartłomiej od św. Adriana</i> <sup>26</sup>	Korneliusz od św. Antoniego
1733 <sup>27</sup>	Gabriel od św. Cyryla	Joachim od św. Józefa br. Joachim od św. Piotra <sup>28</sup>
1736 <sup>29</sup>	Gabriel od św. Cyryla	Joachim od św. Józefa br. Frank od św. Norberta <sup>30</sup>
1739 <sup>31</sup>	Gabriel od św. Cyryla	Arnold od św. Antoniego <sup>32</sup> br. Frank od św. Piotra <sup>33</sup>
1740 <sup>34</sup>		Stanisław od św. Doroty

<sup>23</sup> Po raz pierwszy pojawia się tytuł spisu: „Residentes Capellae SSmi Sanguinis Christi Posnaniae”, po podaniu spisów zakonników wszystkich konwentów (tamże, s. 117).

<sup>24</sup> Por. tamże, s. 130.

<sup>25</sup> Zmarł wkrótce po objęciu urzędu – 1 grudnia 1730 roku, por. Kloskowski, s. 168.

<sup>26</sup> *Kroniczka*, s. 17-18. Kloskowski podaje dwie możliwe daty śmierci Bartłomieja od św. Adriana: 12 marca 1732 lub 1748 roku, por. Kloskowski, s. 171. Mimo braku akt możliwego definitorium z 1732 roku, mamy potwierdzone kolejne informacje o Bartłomieju z kapituły w 1733 roku, która wyznaczyła go do Kłodawy na prokuratora (AKKr 168, s. 155). Po raz ostatni jest on notowany w aktach kapituły z 1745 roku w składzie konwentu w Kłodawie (tamże, s. 238). Należy więc potwierdzić jego śmierć w 1748 roku. Por. też: B. Grzanka, M. Grzanka, *Kłodawscy karmelici w źródłach zakonnych z XVIII i XIX w. Przyczynek do badań nad strukturą kłodawskiego klasztoru*, „Rocznik Kolski”, 7 (2017) s. 64.

<sup>27</sup> W 1733 roku odbyła się niedokończona z powodów formalnych kapituła w maju (por. AKKr 168, s. 147-150) oraz definitorium w sierpniu. W aktach definitorium w sierpniu podany jest skład rezydencji z osobnym tytułem („Ad Oratorium Sanguinis Christi”) po spisie konwentu poznańskiego, por. tamże, s. 154.

<sup>28</sup> Nieznany Kloskowskiemu, być może tożsamy z br. Joachimem od św. Jerzego, por. Kloskowski, s. 212.

<sup>29</sup> Por. AKKr 168, s. 171.

<sup>30</sup> Por. *Kroniczka*, s. 19 – gdzie jest mowa o bracie Franciszku.

<sup>31</sup> Por. AKKr 168, s. 184.

<sup>32</sup> Arnold od św. Antoniego po raz pierwszy do rezydencji został wyznaczony w 1739 roku (tamże, s. 184), wbrew temu, co podaje Kloskowski, że dopiero w 1751 roku (por. Kloskowski, s. 169, przyp. 165). Należałoby uznać za błędne interpretacje tekstu *Kroniczki* poczynione przez Kloskowskiego, które doprowadziły go do uznania istnienia jeszcze innego Arnolda od św. Antoniego w latach 1703-1704 i 1714 (por. tamże, s. 154, przyp. 28).

<sup>33</sup> Nieznany Kloskowskiemu, być może błąd kopisty. Wydaje się być tożsamy z Frankiem od św. Norberta.

<sup>34</sup> Por. AKKr 168, s. 190. Jest to pierwszy zapis w aktach regularnego definitorium odnoszący się do składu rezydencji.

Rok kapituły lub definitorium	Prezydent rezydencji	Pozostali zakonnicy
1742 <sup>35</sup>	Gabriel od św. Cyryla	Paweł od św. Tomasz <sup>36</sup> Franciszek od Niepokalanego Poczęcia <sup>37</sup> Marian od św. Spirydiona <sup>38</sup> br. Romeo od Narodzenia Pańskiego
1743 <sup>39</sup>		Gerard od św. Jakuba <sup>40</sup> Witalis od św. Walentyna
1745 <sup>41</sup>	Gabriel od św. Cyryla	Franciszek od Niepokalanego Poczęcia Patrycjusz [Patryk] od św. Grzegorza Edward od św. Mateusza br. Romuald od Narodzenia Pańskiego <sup>42</sup>
1746 <sup>43</sup>		Arnold od św. Antoniego <sup>44</sup>
1747 <sup>45</sup>		Alan od św. Gerarda <sup>46</sup>

<sup>35</sup> Por. tamże, s. 215. Po raz pierwszy podano tak liczny skład rezydencji. Kapituła postanowiła też o utworzeniu w rezydencji archiwum prowincji.

<sup>36</sup> Był w tej kadencji II definitorem. Definitorium w 1743 roku przeniosło go do konwentu Bożego Ciała (tamże, s. 218).

<sup>37</sup> Franciszek od Niepokalanego Poczęcia został opisany jako syndyk prowincji i kustosz archiwum, por. tamże, s. 215.

<sup>38</sup> W 1743 roku definitorium ustanowiło go podprzeorem w poznańskim konwencie Bożego Ciała (tamże, s. 218).

<sup>39</sup> Por. tamże, s. 218.

<sup>40</sup> Przeszedł do rezydencji z konwentu Bożego Ciała, w którym od 1742 roku był podprzeorem (tamże, s. 212). W 1745 roku ustanowiony podprzeorem w Kłodawie (tamże, s. 238). Por. M. Puziak, *Przeorzy karmelitańskiego konwentu w Bydgoszczy w latach 1728-1816 w świetle akt kapituł prowincjalnych*, „Studia Bydgoskie”, 10 (2016) s. 279-280.

<sup>41</sup> Por. tamże, s. 238.

<sup>42</sup> W rękopisie warszawskim występuje jako Romuald (tamże, s. 238), natomiast w rękopisie oborskim jako Romeo od Narodzenia Pańskiego (AKKr 170, s. 27). Kloskowski podaje imię Romeo i wskazuje dwie daty śmierci: w 1746 roku lub w 1756 roku, por. Kloskowski, s. 238. Tę drugą datę potwierdzają pośrednio akta kapituły z 1754 roku, która wyznaczyła go do konwentu w Oborach (AKKr 168, s. 313).

<sup>43</sup> Por. AKKr 168, s. 242-243.

<sup>44</sup> Definitorium w następnym, 1747 roku, przeniosło Arnolda do Gdańska, por. tamże, s. 246.

<sup>45</sup> Por. tamże, s. 246.

<sup>46</sup> Kapituła w 1748 roku powierzyła mu funkcję asystenta prowincjała (tamże, s. 260).



Rok kapituły lub definitorium	Prezydent rezydencji	Pozostali zakonnicy
1748 <sup>47</sup>	Gabriel od św. Cyryla <sup>48</sup>	Marian od św. Spirydiona <sup>49</sup> Franciszek od Niepokalanego Poczęcia Edward od św. Mateusza br. Romeo od Wniebowstąpienia Pańskiego <sup>50</sup>
1749 maj <sup>51</sup>		Teodor od św. Cecylii <sup>52</sup> Jan od św. Edwarda
1749 wrzesień <sup>53</sup>		Edward od św. Mateusza
1751 <sup>54</sup>	Anastazy od św. Brokarda	Franciszek od Niepokalanego Poczęcia <sup>55</sup> Serafin od św. Andrzeja <sup>56</sup> Arnold od św. Antoniego <sup>57</sup> br. Kwiryn od św. Dacjana
1752 <sup>58</sup>		Lambert od św. Franciszka Romuald od św. Szymona
1754 <sup>59</sup>	Anastazy od św. Brokarda	Anzelm od św. Maryi <sup>60</sup> Lambert od św. Franciszka <sup>61</sup> Arnold od św. Antoniego br. Elias z od św. Jakuba

<sup>47</sup> Por. tamże, s. 259.

<sup>48</sup> Zmarł 26 lutego 1751 roku, krótko przed kapitułą, por. Kloskowski, s. 203.

<sup>49</sup> Definitorium z maja 1749 roku przeniosło go do Kcyni (AKKr 168, s. 266).

<sup>50</sup> Nieznany Kloskowskiemu, nie wydaje się być tożsamy z br. Romeem od Narodzenia Pańskiego, który był wyznaczony już uprzednio do rezydencji w 1742 i 1745 roku. Rękopisy warszawski (tamże, s. 259) oraz oborski (AKKr 170, s. 55) podają jednoznacznie predykat „od Wniebowstąpienia Pańskiego”.

<sup>51</sup> W 1749 roku odbyły się dwa definitoria w maju (AKKr 168, s. 263-266) i we wrześniu (tamże, s. 267-270). Definitorium majowe (w Płońsku 2-3 maja) oprócz wskazania zmian składu w rezydencji, postanowiło również, że pod nieobecność Franciszka od Niepokalanego Poczęcia to Arnold od św. Antoniego (przypisany od kapituły w 1748 roku do konwentu Bożego Ciała jako koadiutor syndyka, por. tamże, s. 256), będzie rezydował w rezydencji (tamże, s. 266).

<sup>52</sup> Przeniesiony z Bożego Ciała, gdzie od 1748 roku był kaznodzieją (tamże, s. 255-256). Definitorium we wrześniu 1749 roku wyznaczyło go na podprzeora do Obór (AKKr 168, s. 269). Por. Puziak, *Przeorzy karmelitańskiego konwentu w Bydgoszczy*, s. 281-282.

<sup>53</sup> Por. AKKr 168, s. 269.

<sup>54</sup> Por. tamże, s. 277.

<sup>55</sup> Zmarł 17 czerwca 1754 roku w konwencie Bożego Ciała w Poznaniu, por. Kloskowski, s. 202.

<sup>56</sup> Definitorium w 1752 roku przeniosło go na podprzeora do Lipia (AKKr 168, s. 279).

<sup>57</sup> Kopista błędnie podaje „Arnold od św. Andrzeja”, chodzi o Arnolda od św. Antoniego, syndyka (por. tamże, s. 277).

<sup>58</sup> Por. tamże, s. 280.

<sup>59</sup> Por. tamże, s. 314.

<sup>60</sup> W 1755 roku został przeniesiony do Bydgoszczy (tamże, s. 319).

<sup>61</sup> Definitorium w 1756 roku przeniosło go do konwentu w Lipiach (tamże, s. 323).

Rok kapituły lub definitorium	Prezydent rezydencji	Pozostali zakonnicy
1755 <sup>62</sup>		Romuald od św. Szymona <sup>63</sup>
1756 <sup>64</sup>		Anastazy od św. Jana Nepomucena Donat od św. Antoniego <sup>65</sup>
1757 <sup>66</sup>	Stanisław od św. Teresy	Aleksander od św. Benedykta <sup>67</sup> Arnold od św. Antoniego Aleksy od Nawiedzenia NMP <sup>68</sup> br. Cyriak od św. Mateusza [Kajetana] <sup>69</sup>
1758 <sup>70</sup>		Gerard od św. Jakuba Zefiry od św. Antoniego <sup>71</sup>
1759 <sup>72</sup>		Ferdynand od św. Kasjana
1760 <sup>73</sup>	Stanisław od św. Teresy <sup>74</sup>	Arnold od św. Antoniego Ferdynand od św. Kasjana <sup>75</sup> Baltazar od św. Jerzego <sup>76</sup> br. Hieronim [Cherubin] od św. Antoniego <sup>77</sup>

<sup>62</sup> Por. tamże, s. 319.

<sup>63</sup> Definitorium z 1756 roku przeniosło go do konwentu Bożego Ciała w Poznaniu (tamże, s. 323).

<sup>64</sup> Por. tamże, s. 323.

<sup>65</sup> Por. tamże, s. 323. Mamy tu zapis problematyczny, bowiem komentarz *Kroniczki*, s. 24 i przypis 41 (i powtarza to Kloskowski, s. 192) stwierdza, że między 1751 a 1757 był zakrystianem w rezydencji. Tymczasem akta kapituły z 1751 roku wymieniają go w rodzinie bydgoskiej jako kaznodzieję niemieckiego (AKKr 168, s. 276), a definitorium z 1752 roku wyznacza go do Obór (tamże, s. 279), choć sprawozdanie z wyborów monitora i klawariusza we wrześniu 1752 roku tego nie potwierdzają (por. AKKr 170, s. 8). Akta kapituły z 1754 roku nie wymieniają go w ogóle. Podobnie akta definitorium z 1755 roku. Wzmiankuje go dopiero definitorium z 1756 roku jako przydzielonego do rezydencji (AKKr 168, s. 323). Kapituła z 1757 roku wyznacza go z kolei do Kcyni (tamże, s. 334). Definitorium z 1758 roku przenosi do Kłodawy (tamże, s. 340). Wymienia go później dopiero kapituła w 1760 roku, wyznaczając jako kaznodzieję niemieckiego, przydzielonego do Warszawy (tamże, s. 352).

<sup>66</sup> Por. tamże, s. 335; *Kroniczka*, s. 25.

<sup>67</sup> Definitorium z 1759 roku wymienia go jako podprzeora w Kcyni (AKKr 168, s. 342).

<sup>68</sup> W 1758 roku definitorium przeniosło go do Markowic na kaznodzieję i promotora bractw (tamże, s. 340). *Kroniczka* wspomina o nim dopiero w 1769 roku (por. *Kroniczka*, s. 185, 202).

<sup>69</sup> Błędnie opisany w aktach predykatem „od św. Mateusza”, chodzi o Cyriaka od św. Kajetana, por. AKKr 168, s. 335; AKKr 170, s. 137; Kloskowski, s. 188.

<sup>70</sup> Por. AKKr 168, s. 340.

<sup>71</sup> Przeniesiony przez definitorium w 1759 roku na podprzeora do Bydgoszczy (tamże, s. 342).

<sup>72</sup> Por. tamże, s. 342.

<sup>73</sup> Por. tamże, s. 351.

<sup>74</sup> Zmarł 24 marca 1761 roku, por. Kloskowski, s. 244.

<sup>75</sup> Definitorium w kwietniu 1761 roku przeniosło go do konwentu Bożego Ciała (AKKr 168, s. 358). Zmarł 12 maja 1761 roku, por. Kloskowski, s. 200.

<sup>76</sup> Definitorium z 1761 roku przeniosło go do Drohobycza (AKKr 168, s. 358).

<sup>77</sup> Błąd kopisty warszawskiego. AKKr 169, k. 72v oraz AKKr 170, s. 156 podają: Cherubin od św. Antoniego.

Rok kapituły lub definitorium	Prezydent rezydencji	Pozostali zakonnicy
1761 <sup>78</sup>	<i>Joachim od św. Franciszka</i> <sup>79</sup> <i>Norbert od św. Walentyna</i> <sup>80</sup>	Innocenty od Nawiedzenia NMP <sup>81</sup> Idzi [Egidiusz] od św. Michała br. Hipolit od św. Pawła
1762 <sup>82</sup>	<i>Teodor od św. Józefa</i> <sup>83</sup>	Anastazy od św. Jana Nepomucena Daniel od św. Józefa <i>Fulgenty od św. Piotra</i> <sup>84</sup>
1763 <sup>85</sup>	Stefan od św. Alberta	Arnold od św. Antoniego Walentyn od św. Agnieszki <sup>86</sup> Mateusz od św. Jana <sup>87</sup> br. Andrzej od św. Aleksandra <sup>88</sup> <i>Bonawentura od św. Jakuba</i> <sup>89</sup> <i>Izydor od św. Konstancy</i> <sup>90</sup>
1764 <sup>91</sup>		Baltazar od św. Jerzego br. Elias od św. Jakuba <i>Pafnucy od św. Placyda</i> <sup>92</sup>

<sup>78</sup> Por. AKKr 168, s. 358.

<sup>79</sup> Kapituła z 1760 roku wybrała go na I definitora i promotora bractwa Serca Maryi przebywającego w konwencie Bożego Ciała (tamże, s. 351). Prezydentem rezydencji według *Kroniczki* był około pół roku, później (od 1761) wykładał u kanoników regularnych w Czerwińsku, por. *Kroniczka*, s. 26. Zob. też: Puziak, *Uwagi o prowincjalach*, s. 185-186.

<sup>80</sup> Zmarł 24 listopada 1762 roku, por. *Kroniczka*, s. 26-27. Kłoskowski podaje datę śmierci zapisaną w nekrologu: 24 grudnia 1762 roku, por. Kłoskowski, s. 230.

<sup>81</sup> Zmarł 9 stycznia 1762 roku, por. Kłoskowski, s. 210.

<sup>82</sup> Por. AKKr 168, s. 363.

<sup>83</sup> Por. *Kroniczka*, s. 27.

<sup>84</sup> *Kroniczka*, s. 30 – podaje pod datą 1 sierpnia 1763 roku informację o jego odejściu z rezydencji do Obór. Być może bezpośrednio po święceniach kapłańskich (11 kwietnia 1762 roku) został skierowany do rezydencji – w aktach definitorium nie ma śladu postanowień o nim aż do kapituły z 1763 roku (AKKr 168, s. 373). Por. Kłoskowski, s. 203.

<sup>85</sup> Por. AKKr 168, s. 373.

<sup>86</sup> Wizytujący prowincjał Konstancy od św. Wawrzyńca przeniósł go 25 października 1763 roku do konwentu Bożego Ciała, por. *Kroniczka*, s. 34. Definitorium z 1764 roku potwierdziło go tam jako kaznodzieję niedzielnego, por. AKKr 168, s. 380.

<sup>87</sup> Por. *Kroniczka*, s. 30. Wkrótce – 25 października 1763 roku – wyznaczony do służby Agnieszki Zakrzewskiej kasztelanowej biechowskiej, prawdopodobnie do Hówca, por. tamże, s. 34.

<sup>88</sup> Definitorium w 1764 roku przeniosło go do konwentu Bożego Ciała w Poznaniu (AKKr 168, s. 380).

<sup>89</sup> Por. *Kroniczka*, s. 34 – pod datą 25 października 1763 roku informuje o jego przeniesieniu do rezydencji decyzją prowincjała.

<sup>90</sup> Por. tamże, s. 34 – pod datą 25 października 1763 roku wiadomość, że przybył on z dóbr Hówiec (należących do Zakrzewskich), aby zamieszkać w rezydencji. Prawdopodobnie Zakrzewskim wymiana kapelana nie odpowiadała, bowiem definitorium w 1764 roku ponownie wyznacza go do Hówca (AKKr 168, s. 380).

<sup>91</sup> Por. tamże, s. 380.

<sup>92</sup> Przybył z konwentu w Markowicach 6 października 1764 roku, por. *Kroniczka*, s. 36.

Rok kapituły lub definitorium	Prezydent rezydencji	Pozostali zakonnicy
1766 <sup>93</sup>	Walerian od św. Anny <sup>94</sup> <i>Brokard od św. Stanisława</i> <sup>95</sup>	Arnold od św. Antoniego Pafnucy od św. Placyda <sup>96</sup> Bonawentura od św. Jakuba <sup>97</sup> br. Andrzej od św. Aleksandra <i>Wilhelm od św. Filipa</i> <sup>98</sup> <i>Idzi od św. Michała</i> <sup>99</sup>

<sup>93</sup> Por. AKKr 168, s. 394; *Kroniczka*, s. 69.

<sup>94</sup> *Kroniczka*, s. 194, przyp. 141 – podaje, że zrezygnował w październiku 1766 roku z prezydencji i udał się do Markowic. Definitorium w 1767 roku ustanowiło go podprzeorem w Kcyni (AKKr 168, s. 402).

<sup>95</sup> Por. *Kroniczka*, s. 81 – pod datą 25 października 1766 roku Brokard był przedtem mistrzem nowicjatu w Poznaniu (w konwencie Bożego Ciała). *Kroniczka*, s. 156 – pod datą 12 grudnia 1768 roku podaje, że z powodu długotrwałej choroby złożył na ręce wizytującego prowincjała Albina od św. Kazimierza rezygnację z urzędu, która została przyjęta.

<sup>96</sup> *Kroniczka*, s. 77 – podaje, że w sierpniu 1766 roku na trzy miesiące wyjechał do Czech (wrócił 19 listopada 1766 roku). Zastępować go miał Longin od św. Marcina z Obór, który jednak już 6 września z polecenia prowincjała udał się do Kcyni. Przeor z konwentu Bożego Ciała w listopadzie 1766 roku zatrzymał powracającego Pafnucego od św. Placyda w konwencie, ponieważ w międzyczasie do rezydencji przybył Idzi od św. Michała. Ostatecznie 6 maja 1767 roku Pafnucy od św. Placyda został na stałe przypisany do konwentu Bożego Ciała, co było dla niego jednocześnie karą za niestosowne zachowanie, por. tamże, s. 69.

<sup>97</sup> Po wizytacji w lutym 1767 roku prowincjał z dniem 4 marca 1767 roku przeniósł go do konwentu Bożego Ciała w Poznaniu (*Kroniczka*, s. 89). Potwierdzają to akta definitorium z 1767 roku (AKKr 168, s. 402). Kloskowski nie identyfikuje Bonawentury od św. Jakuba (por. Kloskowski, s. 154, przyp. 28). Analizowane tu akta po raz pierwszy wspominają o nim na definitorium z 1753 roku jako studencie retoryki w Oborach (AKKr 168, s. 297). Założywszy, że najpóźniej do kwietnia tegoż roku był w nowicjacie, staje się wówczas możliwe datować jego wstąpienie do karmelitów najpóźniej na kwiecień 1752 roku. Ponieważ imię chrzcielne przyjmowano często jako predykat zakonny („od św. Jakuba” – w tym przypadku), stąd jest prawdopodobne, że chodzić może o Jakuba Holtzkiego (por. Kloskowski, s. 153, przyp. 21), występującego w spisie alumnów reszelskich (nr 4033): G. Lühr, *Die Schüler des Rösseler Gymnasiums nach dem Album der Marainischen Kongregation*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” 17 (1910) z. 1, s. 15. Z lektury akt prowincji można wnosić, że Bonawentura otrzymał święcenia kapłańskie między 1757 a 1759 rokiem, kapituła bowiem z 1757 roku wyznacza go jeszcze jako brata na studia do Poznania (AKKr 168, s. 333), ale definitorium w maju 1759 roku określa go już jako ojca (czyli po święceniach) na studium teologii moralnej do Kcyni (tamże, s. 342). Ostatni raz wymieniono go w aktach kapituły w 1769 roku, wyznaczając go na kaznodzieję świątecznego do Poznania w Bożym Ciele (tamże, s. 420).

<sup>98</sup> Przyszedł 6 maja 1766 roku na miejsce o. Pafnucego, por. *Kroniczka*, s. 69. Jego obecność jest jednak niepewna, ponieważ kapituła z 1766 roku wyznaczyła go do konwentu Bożego Ciała na dyrektora nowicjuszy (AKKr 168, s. 394).

<sup>99</sup> *Kroniczka*, s. 81 – podaje, że przybył z polecenia prowincjała z klasztoru w Markowicach.

Rok kapituły lub definitorium	Prezydent rezydencji	Pozostali zakonnicy
1767 <sup>100</sup>		<i>Iwo od św. Antoniego</i> <sup>101</sup> <i>Damazy od św. Franciszka</i> <sup>102</sup> Jan od św. Edwarda <sup>103</sup>
1768 <sup>104</sup>	<i>Arnold od św. Antoniego</i> <sup>105</sup>	Klemens od św. Poncjana <sup>106</sup> <i>Justynian od [św. Szymona]</i> <sup>107</sup> <i>Bonawentura od św. Jakuba</i> <sup>108</sup> <i>Ekspedyt od św. Krystiana</i> <sup>109</sup> <i>Chryzostom od św. Wojciecha</i> <sup>110</sup> <i>Ryszard [od św. Andrzeja]</i> <sup>111</sup> <i>Marcin [od św. Piotra]</i> <sup>112</sup>

<sup>100</sup> Por. AKKr 168, s. 402.

<sup>101</sup> W rezydencji od 4 marca do 19 kwietnia i ponownie od 29 kwietnia do 5 czerwca 1767 roku; przybył na miejsce Bonawentury od św. Jakuba przeniesionego do konwentu Bożego Ciała, por. *Kroniczka*, s. 89, 94 oraz s. 195, przyp. 177. *Kroniczka*, s. 96 – przekazuje, że z polecenia prowincjała w czerwcu 1767 roku przeszedł do Kłodawy.

<sup>102</sup> W rezydencji od 19 do 29 kwietnia 1767 roku, por. *Kroniczka*, s. 93.

<sup>103</sup> Jego przybycie (3 czerwca 1767 roku) potwierdza *Kroniczka*, s. 96. W marcu 1768 roku przeniesiony do konwentu Bożego Ciała w Poznaniu (*Kroniczka*, s. 126 – mówi o jego prośbie o przeniesienie skierowanej do prowincjała pod datą 1 marca 1768 roku), a definitorium w kwietniu 1768 roku wyznaczyło go do Płońska (AKKr 168, s. 407).

<sup>104</sup> Por. AKKr 168, s. 407.

<sup>105</sup> Po rezygnacji 12 grudnia 1768 roku Brokarda (por. *Kroniczka*, s. 156) na urząd prezydenta wprowadzono 14 grudnia 1768 roku Arnolda od św. Antoniego, por. tamże, s. 157.

<sup>106</sup> *Kroniczka*, s. 141 – pod datą 20 czerwca notuje jego przybycie i zaznacza, że „przybył chory”. *Kroniczka*, s. 161 – informuje, że zmarł 4 marca 1769 roku (por. też tamże, s. 198, przyp. 253). Kłoskowski podaje datę śmierci 5 marca 1770 roku, por. Kłoskowski, s. 184.

<sup>107</sup> W rezydencji od 7 do 18 marca 1768 roku, por. *Kroniczka*, s. 126. Później posłany do Kórniku do Teofili z Działyńskich Szoldrskiej Potulickiej, por. Kłoskowski, s. 217, przyp. 699. W rezydencji przebywał ponownie od 18 do 29 kwietnia, por. *Kroniczka*, s. 132. Definitorium w 1768 roku wyznaczyło go do Płońska (por. AKKr 168, s. 407).

<sup>108</sup> Od definitorium z 1767 roku Bonawentura od św. Jakuba przebywał w konwencie Bożego Ciała w Poznaniu (por. tamże, s. 402). Por. wyżej przyp. 96. W rezydencji ponownie w dniach 18-24 marca 1768 roku, por. *Kroniczka*, s. 127.

<sup>109</sup> Przebywał w rezydencji od kwietnia do maja 1769 roku, por. *Kroniczka*, s. 194, przyp. 132.

<sup>110</sup> W rezydencji od 24 marca do 19 kwietnia i od 30 kwietnia do 7 maja, por. *Kroniczka*, s. 128. Chryzostom był wówczas lektorem teologii w konwencie Bożego Ciała w Poznaniu. Definitorium z 1768 roku wyznaczyło go do Bydgoszczy na kaznodzieję, dokąd udał się z Poznania w towarzystwie nowego przeora bydgoskiego Urbana od św. Jerzego (por. AKKr 168, s. 407, 408; *Kroniczka*, s. 135 z przyp. 251).

<sup>111</sup> W rezydencji od 10 do 18 maja i od 5 czerwca do 13 czerwca – miał tam zastępować nieprzybyłego jeszcze, a wyznaczonego przez definitorium, Klemensa od św. Poncjana, por. tamże, s. 138, 139, 141.

<sup>112</sup> W rezydencji od 18 maja do 5 czerwca, por. tamże, s. 138-139.

Rok kapituły lub definitorium	Prezydent rezydencji	Pozostali zakonnicy
1769 <sup>113</sup>	Stefan od św. Alberta <sup>114</sup>	<i>Henryk od św. Jana Chrzyciciela</i> <sup>115</sup> <i>Ekspedyt od św. Krystiana</i> <sup>116</sup> Arnold od św. Antoniego Walentyn od św. Agnieszki <sup>117</sup> Ubald od św. Jakuba <sup>118</sup> br. Maurycy od św. Gorgoniusza <sup>119</sup> <i>Aleksy od Nawiedzenia NMP</i> <sup>120</sup>
1770 <sup>121</sup>	Konrad od św. Chryzogona	
1771 <sup>122</sup>	Anioł od św. Benedykta	Eustachy od św. Adriana Mikołaj od św. Antoniego
1772 <sup>123</sup>	Stefan od św. Alberta	Arnold od św. Antoniego <sup>124</sup> Mikołaj od św. Antoniego Eustachy od św. Andrzeja <sup>125</sup> br. Maurycy od św. Gorgoniusza <sup>126</sup> br. Andrzej od św. Aleksandra <sup>127</sup>

<sup>113</sup> Por. AKKr 168, s. 420.

<sup>114</sup> Przybył do rezydencji 9 maja, a definitorium w roku następnym – 1770, ustanowiło go mistrzem nowicjatu przy konwencie Bożego Ciała w Poznaniu (tamże, s. 426).

<sup>115</sup> W rezydencji od 11 marca do 11 maja 1769 roku. Dnia 11 maja opuścił rezydencję i udał się do Bydgoszczy jako podprzeor, por. *Kroniczka*, s. 161. *Kroniczka* zaznacza, że był w rezydencji łącznie pięć miesięcy, ale nie wskazuje dat pobytu, por. tamże, s. 165.

<sup>116</sup> Przebywał w rezydencji od 11 kwietnia do 4 maja, oczekując na postanowienia kapituły, por. tamże, s. 163-164.

<sup>117</sup> Przed kapitułą w 1769 roku przebywał w Trutowie (AKKr 168, s. 407) i prawdopodobnie stamtąd miał przybyć do Poznania. Ponieważ *Kroniczka* nie potwierdza jego przybycia, należy mniemać, że nigdy tam nie dotarł, mimo postanowienia kapituły. Zmarł 11 czerwca 1769 roku we wsi Rozkworowo. *Kroniczka* o jego śmierci nawet nie wspomina. Por. Kłoskowski, s. 250.

<sup>118</sup> Przybył do rezydencji 12 czerwca 1769 roku ustanowiony przez kapitułę koadiutorem Arnolda od św. Antoniego (AKKr 168, s. 420), por. *Kroniczka*, s. 166. Definitorium z 1770 roku przeniosło go do Gdańska (tamże, s. 427). Zob. też Puziak, *Przeorzy karmelitańskiego konwentu w Bydgoszczy*, s. 288.

<sup>119</sup> Por. *Kroniczka*, s. 168 – gdzie jest mowa o jego przybyciu pod datą 24 czerwca 1769 roku.

<sup>120</sup> Przybył do rezydencji 18 grudnia 1769 roku z polecenia prowincjała, por. *Kroniczka*, s. 185, 202. Zmarł 19 stycznia 1771 roku, por. Kłoskowski, s. 162.

<sup>121</sup> Konrad od św. Chryzogona przyszedł z Markowic, gdzie był podprzeorem (por. AKKr 168, s. 426-427).

<sup>122</sup> Por. tamże, s. 431.

<sup>123</sup> Por. tamże, s. 441.

<sup>124</sup> Zmarł 8 stycznia 1774 roku, por. Kłoskowski, s. 169.

<sup>125</sup> Prawdopodobnie błąd kopistów – chodzi o Eustachego od św. Adriana. Definitorium z 1773 roku przeniosło go do Obór (AKKr 168, s. 449).

<sup>126</sup> Definitorium w 1773 roku przeniosło go do Trutowa (tamże, s. 449), gdzie zmarł 28 grudnia 1773 roku, por. Kłoskowski, s. 226.

<sup>127</sup> Zmarł 11 stycznia 1773 roku w Poznaniu, ale nie jest pewne czy w rezydencji, czy w konwencie Bożego Ciała, por. Kłoskowski, s. 165.

Rok kapituły lub definitorium	Prezydent rezydencji	Pozostali zakonnicy
1773 <sup>128</sup>		Jakub od św. Jana br. Władysław od św. Jana <sup>129</sup>
1774 <sup>130</sup>		Mikołaj od św. Antoniego
1775 <sup>131</sup>	Joachim od św. Franciszka	Mikołaj od św. Antoniego Albert od św. Pawła i Jana Leonard od św. Jana <sup>132</sup> br. Wiktor od św. Józefa
1776 <sup>133</sup>	Awertan od św. Piotra i Pawła	
1778 <sup>134</sup>	Stefan od św. Alberta <sup>135</sup>	Antonin od św. Kazimierza <sup>136</sup> Albert od św. Jana i Pawła <sup>137</sup> Leonard od św. Jana br. Wiktor od św. Jana <sup>138</sup>
1779 <sup>139</sup>		br. Andrzej od św. Michała
1780 <sup>140</sup>		Wiktor od św. Antoniego <sup>141</sup>
1781 <sup>142</sup>	Stefan od św. Alberta	Chryzostom od św. Adalberta <sup>143</sup> Wiktor od św. Antoniego Leonard od św. Jana br. Andrzej od św. Michała

<sup>128</sup> Por. AKKr 168, s. 449.

<sup>129</sup> Raczej br. Władysław od św. Józefa. Definitorium z 1774 roku przeniosło go do Lipia (tamże, s. 456).

<sup>130</sup> Por. tamże, s. 456.

<sup>131</sup> Por. tamże, s. 468.

<sup>132</sup> Zmarł w 1810 roku, por. Kloskowski, s. 219.

<sup>133</sup> Por. AKKr 168, s. 473.

<sup>134</sup> Por. tamże, s. 487.

<sup>135</sup> Kapituła ustanowiła Stefana od św. Alberta jednocześnie prokuratorem i syndykiem prowincji, por. AKKr 168, s. 486.

<sup>136</sup> Kloskowskiemu znany jako „Antoni”; zmarł 11 sierpnia 1778 roku, por. Kloskowski, s. 167.

<sup>137</sup> Zmarł 7 września 1778 roku, por. tamże, s. 160.

<sup>138</sup> Nieznany Kloskowskiemu; prawdopodobnie tożsamy z Wiktorem od św. Józefa, który zmarł 31 sierpnia 1778 roku, por. tamże, s. 252.

<sup>139</sup> Por. AKKr 168, s. 492.

<sup>140</sup> Por. tamże, s. 495.

<sup>141</sup> Jednocześnie ustanowiony wicesyndykiem prowincji, por. tamże, s. 495.

<sup>142</sup> Por. tamże, s. 512.

<sup>143</sup> Na definitorium w 1783 roku Chryzostom został IV definitorem (tamże, s. 524).

Rok kapituły lub definitorium	Prezydent rezydencji	Pozostali zakonnicy
1784 <sup>144</sup>	Stefan od św. Adalberta <sup>145</sup>	Jozafat od św. Norberta <sup>146</sup> Mikołaj od św. Antoniego Donat od św. Jana <sup>147</sup> br. Bernardyn od św. Jerzego <sup>148</sup>
1785 <sup>149</sup>		Leonard od św. Jana
1787 <sup>150</sup>	Stefan od św. Adalberta	Mikołaj od św. Antoniego <sup>151</sup> Wincenty od św. Jakuba <sup>152</sup> Leonard od św. Jana br. Piotr od św. Jakuba
1789 <sup>153</sup>		Edward od św. Tomasza <sup>154</sup> Adalbert [Wojciech] od św. Ignacego
1790 <sup>155</sup>	Stefan od św. Alberta	Edward od św. Tomasza <sup>156</sup> Adalbert od św. Ignacego <sup>157</sup> Leonard od św. Jana br. Andrzej od św. Michała
1791 <sup>158</sup>		Walerian od św. Jana
1793 <sup>159</sup>	Stefan od św. Adalberta	Edward od św. Tomasza Leonard od św. Jana Walerian od św. Jana br. Andrzej od św. Michała

<sup>144</sup> Por. tamże, s. 535.

<sup>145</sup> Nie przybył na kapitułę z powodu choroby (tamże, s. 526).

<sup>146</sup> Zmarł 27 stycznia 1787 roku, por. Kloskowski, s. 214.

<sup>147</sup> Definitorium z 1785 roku przeniosło go do Kcyni (AKKr 168, s. 542).

<sup>148</sup> Zmarł 8 sierpnia 1786 roku, por. Kloskowski, s. 173.

<sup>149</sup> Por. AKKr 168, s. 542.

<sup>150</sup> Por. tamże, s. 562.

<sup>151</sup> Definitorium z 1789 roku przeniosło go do Kłodawy (tamże, s. 572).

<sup>152</sup> Definitorium z 1789 roku przeniosło go do Gdańska (tamże, s. 572).

<sup>153</sup> Por. tamże, s. 572.

<sup>154</sup> Edward od św. Tomasza został jednocześnie prokuratorem i syndykiem prowincji. Jako odpowiedzialny za prace budowlane miał załatwiać wszystkie sprawy w sądach cywilnych, omawiając je z prezydentem rezydencji i Adalbertem od św. Ignacego (tamże, s. 572).

<sup>155</sup> Por. tamże, s. 586.

<sup>156</sup> Kapituła przedłużyła na następną kadencję urzędy prokuratorskie i syndyków prowincji Edwarda od św. Tomasza i Adalberta od św. Ignacego (tamże, s. 583).

<sup>157</sup> Definitorium w 1791 roku przeniosło go do konwentu Bożego Ciała na kaznodzieję świątecznego (tamże, s. 588).

<sup>158</sup> Por. tamże, s. 589.

<sup>159</sup> Por. tamże, s. 604.



Rok kapituły lub definitorium	Prezydent rezydencji	Pozostali zakonnicy
1796 <sup>160</sup>	Stefan od św. Adalberta	Leonard od św. Jana Edward od św. Tomasza Walerian od św. Jana <sup>161</sup> br. Andrzej od św. Michała <sup>162</sup>
1797 <sup>163</sup>		Ekspedyt od św. Chrystiana Rafał od św. Jana Longin od św. Józefa <sup>164</sup> Wincenty od św. Jakuba br. Cyryl od św. Józefa <sup>165</sup>
1798 <sup>166</sup>		br. Andrzej od św. Michała
1799 <sup>167</sup>	Felicjan od św. Jakuba [Andrzejewski]	Leonard [od św. Jana] Edward [od św. Tomasza] Mateusz od św. Antoniego [od św. Macieja] <sup>168</sup> br. Andrzej [od św. Michała]
1800 <sup>169</sup>	Anastazy [od św. Adalberta] Czekalski <sup>170</sup>	
1802 <sup>171</sup>	Anastazy [od św. Adalberta] Czekalski	Edward [od św. Tomasza] Grabowski Leonard [od św. Jana] Graff br. Andrzej [od św. Michała] Fries

<sup>160</sup> Por. tamże, s. 615.

<sup>161</sup> Definitorium w 1797 roku przeniosło go do Bydgoszczy (tamże, s. 619).

<sup>162</sup> Definitorium z 1797 roku przeniosło go do Kcyni (tamże, s. 619).

<sup>163</sup> Por. tamże, s. 619. Prawdopodobnie z powodu pożaru w konwencie Bożego Ciała, przeniesiono część zakonników do innych placówek, w tym do rezydencji, por. T. Ratajczak, *Kościół Bożego Ciała w Poznaniu*, Poznań 2014, s. 42; A. Kusztelski, *Kościół Bożego Ciała w Poznaniu, późnośredniowieczne sanktuarium, jagiellońska fundacja. Historia i architektura*, „Nasza Przeszłość”, 94 (2000) s. 177-178.

<sup>164</sup> Definitorium z 1798 roku przypisało go do konwentu w Gdańsku (AKKr 168, s. 625).

<sup>165</sup> Definitorium z 1798 roku przeniosło go do konwentu Bożego Ciała w Poznaniu (tamże, s. 625).

<sup>166</sup> Por. tamże, s. 625.

<sup>167</sup> Akta kapituły z 1799 roku w analizowanym rękopisie AKKr 168 wymieniają tylko imiona zakonników (por. tamże, s. 630), predykaty podano za: APB 430/59, s. 56 i AKKr 171, s. 100v.

<sup>168</sup> Predykat „od św. Macieja” (APB 430/59, s. 56) jest najprawdopodobniej błędem kopisty; w rękopisie oborskim widnieje „Mateusz od św. Antoniego”, por. AKKr 171, s. 100v.

<sup>169</sup> Akta definitorium z 1800 roku po raz pierwszy wymieniają zakonników bez predykatu, a z nazwiskami (z polecenia władz pruskich), por. AKKr 168, s. 635-637.

<sup>170</sup> Poprzedni prezydent – Felicjan od św. Jakuba Andrzejewski – został ustanowiony podprezorem w konwencie Bożego Ciała (tamże, s. 636), dlatego na ostatniej sesji definitorium – po wyborze przeorów – nastąpiło ustanowienie nowego prezydenta: Anastazego od św. Adalberta Czekalskiego (tamże, s. 637).

<sup>171</sup> Por. tamże, s. 643. Akta kapituły podają zmienioną nazwę prowincji – już nie prowincja wielkopolska, a Prus Południowych (por. tamże, s. 640).

Rok kapituły lub definitorium	Prezydent rezydencji	Pozostali zakonnicy
1803 <sup>172</sup>		Eutymiusz [od św. Józefa] Schultz
1805 <sup>173</sup>	Albin [od św. Ludwika] Woyciechowski	Edward [od św. Tomasza] Grabowski <sup>174</sup> Leonard [od św. Jana] Granz <sup>175</sup> Benedykt [od św. Józefa] Blaudau <sup>176</sup> br. Andrzej [od św. Michała] Fris
1808 <sup>177</sup>	Albin [od św. Ludwika] Woyciechowski	Edward [od św. Tomasza] Grabowski Leonard [od św. Jana] Graff br. Andrzej [od św. Michała]
1811 <sup>178</sup>	Baltazar [od św. Józefa] Nowca	Edward [od św. Tomasza] Grabowski Leonard [od św. Jana] Graf <sup>179</sup> br. Andrzej [od św. Michała][Friess]
1812 <sup>180</sup>		Daniel [od św. Franciszka] Behm
1814 <sup>181</sup>	Edward [od św. Tomasza] Grabowski	Albin [od św. Ludwika] Woyciechowski Daniel [od św. Franciszka] Böhm <sup>182</sup> br. Andrzej [od św. Michała] Fries <sup>183</sup>

<sup>172</sup> Por. tamże, s. 646.

<sup>173</sup> Por. tamże, s. 655.

<sup>174</sup> Zmarł 17 lipca 1822 roku, por. Kloskowski, s. 193.

<sup>175</sup> Prawdopodobnie pomyłka kopisty, raczej: „Graw” (por. tamże, s. 219) lub „Graff” (por. np. AKKr 168, s. 680 lub AKKr 171, s. 126).

<sup>176</sup> Nieznany Kloskowskiemu, a różny od Benedykta od św. Józefa Świerbiela, który zmarł w 1795 roku (por. Kloskowski, s. 173). Predykat „od św. Józefa” dla Benedykta Blaudaua wynika z porównania akt za lata 1799, 1702 i 1805, ponieważ w aktach kapituły w 1799 roku po raz pierwszy pojawia się kleryk profes o tym imieniu (AKKr 168, s. 631; APB 430/59, s. 57). Definitorium 1806 roku przeniosło go do Gdańska (AKKr 168, s. 660; AKKr 171, k. 116v).

<sup>177</sup> W rękopisie warszawskim brak wzmianki o składzie osobowym rezydencji, jest natomiast w tym oborskim, por. AKKr 171, k. 119v.

<sup>178</sup> Formalnie było to „definitorium kapitulne”, którego akta podają zwyczajowe spisy składów poszczególnych konwentów (dla rezydencji: AKKr 168, s. 680, por. AKKr 171, k. 123v).

<sup>179</sup> Zapis kapituły o przydzieleniu Leonarda do rezydencji przeczy dacie śmierci podanej przez Kloskowskiego: 10 maja 1810 roku, por. Kloskowski, s. 219. W AKKr 171, k. 126r – podana została data śmierci Leonarda 10 maja 1812 roku.

<sup>180</sup> Postanowienia definitorium dla rezydencji (AKKr 168, s. 682) wraz z całym jej składem są potwierdzone w źródłach cytowanych i edytowanych w publikacji: Neumann, *Wykaz personalny*, s. 409.

<sup>181</sup> Por. AKKr 168, s. 684.

<sup>182</sup> Definitorium w 1815 roku przeniosło go do konwentu Bożego Ciała (tamże, s. 686), por. AKKr 171, k. 131r.

<sup>183</sup> Zmarł 30 października 1814 roku, por. Kloskowski, s. 165.

Rok kapituły lub definitorium	Prezydent rezydencji	Pozostali zakonnicy
1817 <sup>184</sup>	Izydor [od św. Macieja] Neuman <sup>185</sup>	Albin [od św. Ludwika] Woyciechowski Edward [od św. Tomasza] Grabowski <sup>186</sup>

Legenda: lata wytłuszczone są latami kapituł, pozostałe – definitoriów. Kursywą wprowadzono dane zaczerpnięte z *Kroniczki* i nieobecne w aktach kapituł oraz definitoriów. Pod uwagę wzięto główny tekst *Kroniczki*, opuszczając inne informacje, podane przez jej edytora.

Źródło: AKKr, *Decretale provinciae strictioris observantiae*, sygn. 168.

W aktach prowincjalnych po 1817 roku nie wymienia się już więcej osobno zakonników przebywających w rezydencji. Akta definitorium z 1824 roku wyszczególniają zresztą jedynie przeora poznańskiego Fortunata [od św. Franciszka] Lesnau<sup>187</sup>. Z kolei akta definitorium w 1827 roku podają, że jedynie F. Lesnau i Cyryl [od św. Józefa] Golonka pozostali w Poznaniu<sup>188</sup>. Podobnie akta kolejnego definitorium z 1828 roku<sup>189</sup>, wymieniając skład wspólnoty poznańskiej (bez specyfikacji czy chodzi o konwent Bożego Ciała, czy o rezydencję Krwi Chrystusa), ograniczają się do podania przeora Lesnau i podprzeora C. Golonki. Również akta kapituły z 1832 roku<sup>190</sup> powtarzają tę informację, dodając jedynie wzmiankę o br. Antonim Zakrzewskim jako członku wspólnoty<sup>191</sup>. Definitorium z listopada 1833 roku przekazało Golonce praktyczną władzę przeora z powodu słabości zdrowia Lesnau<sup>192</sup>, który wkrótce zmarł (24 listopada 1833 roku). Po śmierci Lesnau Golonka przeniósł się do rezydencji<sup>193</sup>. Na kapitule w 1835 roku Golonka był tytułowany przeorem poznańskim, który choć nie przybył na to zgromadzenie, został ponownie wyznaczony na ten urząd<sup>194</sup>. Ani definitorium z 1837 roku,

<sup>184</sup> Por. AKKr 168, s. 689.

<sup>185</sup> Zmarł 26 kwietnia 1819 roku, por. Kloskowski, s. 211.

<sup>186</sup> Zmarł 17 lipca 1822 roku, por. tamże, s. 193.

<sup>187</sup> Por. AKKr 168, s. 699; Kloskowski, s. 201.

<sup>188</sup> Por. AKKr 168, s. 706. Dla Cyryla Golonki, por. Kloskowski, s. 189.

<sup>189</sup> Por. AKKr 168, s. 712.

<sup>190</sup> Por. tamże, s. 727.

<sup>191</sup> Akta kolejnej kapituły z 1835 roku wyznaczają Antoniego [od św. Franciszka] Zakrzewskiego do Kcyni (tamże, s. 742), a definitorium nadzwyczajne z 1837 roku wymienia go wśród zmarłych współbraci (zm. 17 listopada 1837 roku; tamże, s. 750). Por. Kloskowski, s. 167.

<sup>192</sup> Por. AKKr 168, s. 734.

<sup>193</sup> Por. *Nekrolog ś.p. ks. Cyrylla Golonki, karmelity*, „Gazeta Kościelna”, 1 (1843) nr 49, s. 390, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/228334/edition/210071> (dostęp: 20.09.2021); M. Noskowicz, *Najświętsze trzy Hostje 1399*, Poznań 1926, s. 96.

<sup>194</sup> Por. AKKr 168, s. 738, 741. Razem z o. Cyrylem jest wzmiankowany Serafin Geburowski (por. tamże, s. 741), nieznany Kloskowskiemu. Chodzi o ks. Łukasza Geburowskiego, który został wymieniony w aktach definitorium z 1828 roku jako diakon w konwencie warszawskim (tamże, s. 713), a w aktach kapituły z 1832 roku jako jeden z kaznodziejów konwentu warszawskiego (tamże, s. 725). W literaturze podaje się datę jego święceń kapłańskich, czyli 1828 rok. Po 1833 roku przeszedł do pracy w diecezji. Ostatecznie wiele lat pracował w parafii Brody Poznańskie – tam jest wymieniany od 1837 roku, por. *Ordo Officii Divini ad Usus Almae Ecclesiae Metropolitanae et*

ani kapituła z 1841 roku nie wspominają już o wspólnocie poznańskiej, a nawet o Golonce. Golonka był ostatnim mieszkającym w Poznaniu karmelitą i zmarł w rezydencji 27 listopada 1843 roku<sup>195</sup>.

### Uwagi o prezydentach rezydencji

Po raz pierwszy w analizowanych aktach użyto tytułu „prezydent” w postanowieniach kapituły w 1733 roku, w odniesieniu do Gabriela od św. Cyryla, który pełnił tę rolę aż do 1751 roku. Przedtem funkcja przełożonego domu była określana po prostu jako „rezydent”.

Na dwudziestu pięciu znanych przełożonych rezydencji (do 1817 roku), wymienianych w aktach i w *Kroniczce*, dziewięciu pełniło tę funkcję więcej niż jedną kadencję. Średni czas sprawowania urzędu wynosi około czterech i pół roku, czyli półtoiej kadencji. Okresy rządów są liczone zasadniczo wielokrotnościami trzyletnich kadencji, a wszelkie nieregularności wiążą się z wypadkami losowymi, w tym ze śmiercią przełożonego rezydencji. Najdłużej zarządzał rezydencją Stefan od św. Alberta (wymieniany również jako Stefan od św. Adalberta [Wojciecha]). Był ustanawiany łącznie aż jedenaście razy, a swoją funkcję pełnił przez prawie 28 lat (choć z przerwami, a w sposób ciągły najdłużej w latach 1778-1799). Zaraz po nim trzeba wymienić Gabriela od św. Cyryla, który był wybierany siedem razy, a łącznie był prezydentem rezydencji przez 20 lat (w tym nieprzerwanie w latach 1733-1751). Siedmiu innych zakonników było ustanawianych dwukrotnie, w tym trzech w kadencjach bezpośrednio po sobie następujących (Michał od św. Augustyna, Anastazy od św. Brokarda i Albin od św. Ludwika). Jeden (Anastazy od św. Wojciecha) rozpoczął urzędowanie między kapitułami i został zatwierdzony na następną kadencję, razem rządząc nieprzerwanie przez 5 lat (1800-1805). Kilku prezydentów (i przed 1733 rokiem rezydentów) pełniło przedtem lub później funkcję prowincjała (lub wikariusza prowincjała dla konwentów *strictioris observantiae*): Anioł od św. Grzegorza (przed 1700 rokiem oraz w latach 1709-1712), Gabriel od św. Cyryla (1712-1715), Joachim od św. Franciszka (1778-1781), Baltazar od św. Józefa (Nowca; 1814-1817)<sup>196</sup>. Większość prezydentów było zakonnikami już zasłużonymi (wieloletni lektorzy filozofii i teologii lub kaznodzieje) i doświadczonymi w funkcjach kierowniczych (czy to jako przeorzy różnych konwentów, czy jako definitory prowincji). Prezydentami rezydencji ustanawiano zasadniczo zakonników dojrzałych: średnia wieku w momencie pierwszego mianowania wynosi nieco ponad 50 lat. Najmłodszym w momencie powołania był Anioł od św. Benedykta (38 lat) i tylko dwóch oprócz niego było ustanowionych poniżej

*Archi-Dioec. Posnaniensis Pro Anno Domini MDCCCXXXVII*, Poznań 1837, s. 59, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/196391/edition/182464> (dostęp: 20.09.2021). Zmarł 1 lipca 1899 roku, por. „Kościelny dziennik urzędowy dla Archidiecezyi Gnieźnieńskiej i Poznańskiej. Kirchliches Amtsblatt für die Erzdiözesen Gnesen und Posen”, 14 (1899) nr 7, s. 56, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/115188/edition/126048> (dostęp: 20.09.2021); *Lukasz (Serafin) Gieburowski*, <http://www.wtg-gniazdo.org/ksieza/main.php?akcja=opis&id=1049> (dostęp: 20.09.2021).

<sup>195</sup> Definitorium w 1845 roku podaje informację o jego śmierci, choć bez podania dokładnej daty (AKKr 168, s. 785). Por. Kloskowski, s. 189.

<sup>196</sup> Por. Puziak, *Uwagi o prowincjalach*, s. 165-194.

40. roku życia (Dionizy od św. Antoniego – 39 lat, i podobnie Joachim od św. Franciszka, który był jednak mianowany chyba raczej świadomie jako „przejściowy” przełożony – sprawował urząd około 6 miesięcy). Najstarszym w momencie wyboru był natomiast Awertan od św. Piotra i Pawła (71 lat), ale oprócz niego aż trzech zakonników zostało ustanowionych po 60. roku życia (Felicjan od św. Jakuba – 61 lat, Edward od św. Tomasza – 65 lat, Stanisław od św. Teresy – 67 lat). Dodać do tego trzeba Konrada od św. Chryzogona, który sześćdziesiąte urodziny obchodził w trzy miesiące po objęciu urzędu. Z pozostałych prezydentów ośmiu było w piątej dekadzie życia w momencie ustanawiania i dziewięciu w szóstej dekadzie. Siedmiu prezydentów zmarło na urzędzie (Gabriel od św. Cyryla – 1751, Antoni od św. Jana Ewangelisty – 1730, Stanisław od św. Teresy – 1761, Norbert od św. Walentyna – 1762, Konrad od św. Chryzogona – 1770, Stefan od św. Alberta – 1799, Izydor od św. Macieja – 1819). Warto zauważyć, że tylko dwóch prezydentów – i to w schyłkowym momencie – przebywało w niej także poza okresem swego przełożenia i tam zmarło: Albin od św. Ludwika Wojciechowski (1817) i Edward od św. Tomasza Grabowski (1822). Osobnym przypadkiem w tym względzie jest Arnold od św. Antoniego, syndyk prowincji, przez wiele lat mieszkający w rezydencji i tam zmarły w 1774 roku, który został ustanowiony prezydentem dla zaradzenia kryzysowej sytuacji i przez kilka miesięcy pełnił ten urząd (od grudnia 1768 roku do kapituły w kwietniu 1769 roku). Choć brak pewnych danych z pierwszych dwudziestu lat funkcjonowania rezydencji Krwi Chrystusa, to jednak nie wydaje się, by oprócz dwóch wspomnianych karmelitów (Albina i Edwarda), któryś z prezydentów przebywał w rezydencji później jako członek wspólnoty. Zupełnie inaczej mają się sprawy z innymi konwentami prowincji, gdzie często przeorzy po skończeniu swego urzędowania przebywają dalej lub po jakimś okresie powracają.

Do ciekawszych postaci wśród przełożonych rezydencji Krwi Chrystusa należy Gabriel od św. Cyryla, właściwie Paweł Kośliński, urodzony w 1674 roku. Człowiek wielkiego autorytetu i dobrze wykształcony, był lektorem teologii i kaznodzieją oraz mistrzem nowicjatu. Pełnił też funkcję przeora w innych konwentach (w Gdańsku: 1706-09 i 1718-21; Bydgoszczy: 1711-12; w konwencie Bożego Ciała w Poznaniu: 1721-24) oraz wikariusza prowincjalnego w latach 1712-1715<sup>197</sup>. Inną interesującą postacią był Stanisław od św. Teresy, właściwie Jan Opaliński, z rodu Opalińskich z Bnina. Stanisław (Jan) urodzony w 1690 roku, był w zakonie od 1711 roku, ale w prowincji austriackiej, dopiero około 1741 roku przeszedł do prowincji wielkopolskiej. Wielokrotny definitor, był w latach 1748-1751 przeorem poznańskim<sup>198</sup>. Podobnych historii karier zakonnych można z analizowanych akt wyczytać więcej. Trudno jednak, bazując wyłącznie na nich, wskazać inne fakty sprzyjające tym karierom niż osobisty autorytet i charyzmat w połączeniu z wykształceniem, sprawnością organizacyjną, czy pochodzeniem z elit szlacheckich.

<sup>197</sup> Por. AKKr 168, *passim*; Kloskowski, s. 203.

<sup>198</sup> Por. AKKr 168, *passim*; Kloskowski, s. 244. Z nekrologu przytoczonego przez Kloskowskiego wynikałoby, że bratem Stanisława był Karol Opaliński, starosta śremski, dobrodziej karmelitów poznańskich, który po powodzi w 1736 roku finansował remont kościoła i konwentu Bożego Ciała. Por. L. Rankowski, *Opis kościoła Bożego Ciała w Poznaniu*, Poznań 1930, s. 16.

### Uwagi o innych zakonnikach

W analizowanych aktach, oprócz samych prezydentów, zostało wymienionych jako mieszkańców rezydencji prawie 80 innych zakonników (58 ojców i 18 braci zakonnych). Jest oczywiście niemożliwe podanie szczegółowych informacji o nich wszystkich. Dokonanie innych zestawień – z rodzaju statystycznych – jest również nierealne, chociażby z powodu niekonsekwencji zapisów w aktach dotyczących funkcji czy przyznawanych tytułów. Dość powiedzieć, że wielu z tych zakonników pełniło rolę syndyka prowincji (lub jego zastępcy czy też pomocnika) oraz prokuratora (co jest jednak określeniem niejednoznacznym: 1. w sensie syndyka, 2. w sensie ekonoma domu lub prowincji). Są to: Franciszek od Niepokalanego Poczęcia, Arnold od św. Antoniego, Jan od św. Edwarda, Edward od św. Mateusza, Romuald od św. Szymona, Anastazy od św. Jana Nepomucena, Ubald od św. Jakuba, Mikołaj od św. Antoniego, Wiktor od św. Antoniego, Edward od św. Tomasza. Kilka razy pojawia się określenie „terminariusz” (równoznaczne w aktach z funkcją kwestarza) przy następujących zakonnikach: br. Andrzej od św. Aleksandra, br. Maurycy od św. Gorgoniusza, Cyryl od św. Józefa. Dwa razy występuje zapis o funkcji zakrystiana: Edward od św. Mateusza (1745) i Teodor od św. Cecylii (1749). Raz, jeden z zakonników jest określony jako organista: Patryk od św. Grzegorza (1745). Raz też jeden z braci zakonnych jest opisany jako krawiec – br. Maurycy od św. Gorgoniusza (1769).

Niektórzy z tych zakonników przebywali w rezydencji wiele lat, zwłaszcza syndycy, jak np. Arnold od św. Antoniego (po raz pierwszy ustanowiony w 1739 roku, ponownie w latach 1746-1747 i w końcu od 1751 roku aż do śmierci w 1774 roku, spędzając w rezydencji łącznie około 30 lat). Rekordzistą jest jednak Leonard od św. Jana, który był ustanawiany łącznie trzynastą razą (w rezydencji od 1775 roku do śmierci w 1810 lub 1811 roku – łącznie około 35 lat). Edward od św. Tomasza był powoływany dziesięć razy (w latach 1789-1819), sześć razy – Mikołaj od św. Antoniego (1771-1789), cztery razy – Franciszek od Niepokalanego Poczęcia (1742-1754). Inni ojcowie byli wyznaczani w mniejszym stopniu (generalnie dwa, trzy razy), a często tylko raz. Spośród braci zakonnych aż dwanaście razy był ustanawiany br. Andrzej od św. Michała (1779-1814), przy czym dwa jego powroty (1796 i 1798) nastąpiły po krótkich, około rocznych przerwach. Wszyscy inni bracia zakonnicy byli wybierani raz lub dwa razy. Jedynie br. Andrzej od św. Aleksandra był ustanowiony trzy razy (1763, 1766, 1772).

### Autor *Kroniczki*

Pełen tytuł *Kroniczki* sugeruje, że jej pierwszym autorem, a przynajmniej inicjatorem, był Anastazy od św. Brokarda<sup>199</sup> – jeden z bardziej świątłych zakonników prowincji. Urodził się w 1692 roku, jako Michał Bretschneider, w Lidzbarku Warmińskim. Kształcił się w kolegium jezuickim w Reszlu. Profesję zakonną złożył w 1714 roku. Studiował w Gdańsku i Warszawie. Po 1724 roku pracował jako lektor filozofii i teologii w Gdańsku, a potem w Poznaniu i Warszawie. Był prze-

<sup>199</sup> *Diariusz rezydencji Przenajświętszej Krwi Chrystusa spisany za owocnej prezydencji Przewielebnego o. Anastazego od św. Brocarda, sławnego lektora świętej teologii, w roku 1754 od zyskania przez rodzaj ludzki zbawienia – Kroniczka*, s. 1.

orem w Warszawie (1736-1739), Oborach (1739-1742 oraz 1745-1748) i ponownie w Warszawie (1748-1751). Wszędzie dał się poznać jako dobry administrator, człowiek wysokiej kultury intelektualnej i świadomości artystyczno-historycznej. Może dlatego zainicjował w latach swoich rządów w rezydencji (1751-1757) spisanie bądź uporządkowanie jej kroniki. Po 1757 roku aż do śmierci przebywał w konwencie w Bydgoszczy. Zmarł 7 kwietnia 1764 roku<sup>200</sup>.

Drugim promotorem, jeśli nie autorem *Kroniczki*, według jej edytora Jacka Wiesiołowskiego, był Stefan od św. Alberta, w świecie Bartłomiej Sebastiański, urodzony w 1715 roku. Po studiach w Gdańsku i Warszawie był kaznodzieją warszawskich brygidek, a potem lektorem filozofii i teologii w Gdańsku i Poznaniu. Wielokrotny definitor, kaznodzieja, promotor bractwa szkaplerznego i mistrz nowicjatu. Był przeorem w Gdańsku (1757-60), w Poznaniu w konwencie Bożego Ciała (1760-63 i 1775-78) i Oborach (1766-69). Jego osobisty autorytet zagwarantował mu kolejne nominacje na prezydenta rezydencji najdłużej tam rządzącego i tam zmarłego 4 lutego 1799 roku<sup>201</sup>. Nie można pominąć faktu, że to od początku jego prezydencji w 1763 roku rozpoczyna się systematyczne prowadzenie *Kroniczki*<sup>202</sup>.

Jednak, według J. Wiesiołowskiego, faktycznym autorem największej części tekstu *Kroniczki* miałby być Arnold od św. Antoniego, czyli Antoni Gurski lub Górski. Urodzony w 1709 roku, profesję zakonną złożył w 1726 roku. Studiował w Poznaniu i tam otrzymał święcenia kapłańskie 6 stycznia 1733 roku<sup>203</sup>. Był kaznodzieją najpierw w Oborach (1733-1736), a potem w Lipiach (1736-1739). W 1739 roku trafił do pomocy w rezydencji. W latach 1742-1748 pracował kolejno w Oborach, Bydgoszczy, krótko w rezydencji (1746) i w Gdańsku. W 1748 roku kapituła skierowała go do Poznania (konwent Bożego Ciała) jako pomocnika syndyka prowincji. Definitorium w maju 1749 roku postanowiło, że w przypadku nieobecności ówczesnego syndyka – Franciszka od Niepokalanego Poczęcia – Arnold będzie przebywał w rezydencji<sup>204</sup>. Od 1751 roku był na stałe związany z rezydencją aż do swej śmierci 8 stycznia 1774 roku<sup>205</sup>.

### Nieścisłości *Kroniczki*

*Kroniczka* w tytule sugeruje, że zawiera zapiskiienne począwszy od 1754 roku. W rzeczywistości charakter wzmianek codziennych jest zachowany jedynie dla okresu od 11 maja 1763 roku do 29 grudnia 1769 roku. Cenna jakkolwiek jest jej część wstępna, która pokazuje starania o ustanowienie rezydencji i początki jej funkcjonowania aż do 1763 roku<sup>206</sup>. Niestety informacje podane przez autora *Kroniczki* dla okresu do 1763 roku często są pozbawione dat dziennych, a nawet

<sup>200</sup> Por. *Kroniczka*, s. VI-VII; AKKr 168, passim. Zob. też: Kloskowski, s. 164; M. Krajewski, *Anastazy*, w: *Dobrzyński słownik biograficzny. Ludzie europejskiego regionu*, Włocławek 2002, s. 58.

<sup>201</sup> Por. AKKr 168, passim; Kloskowski, s. 244.

<sup>202</sup> Por. *Kroniczka*, s. 28nn.

<sup>203</sup> Kloskowski podaje też drugą informację o święceniach: 20 grudnia 1732 roku w katedrze gnieźnieńskiej z rąk bp. Józefa Trzcńskiego, por. Kloskowski, s. 169, przyp. 165.

<sup>204</sup> AKKr 168, s. 266.

<sup>205</sup> Por. Kloskowski, s. 169.

<sup>206</sup> Por. *Kroniczka*, s. 1-28.

rocznych. W kilku miejscach wiadomości podane w *Kroniczce* nie zgadzają się z tymi zawartymi w aktach prowincjalnych.

Jeden fragment *Kroniczki* jest w konfrontacji z danymi zebranymi z badanych akt szczególnie problematyczny (i co do chronologii, i co do identyfikacji osób):

Po tym, jak miejsce owo stało się własnością konwentu, Wielebny o. Stefan od św. Alberta, podówczas przeor klasztoru, wyznaczył do rezydencji Wielebny o. Dionizego od św. Antoniego, później wielokrotnego przeora i definiatora prowincji, który razem z bratem świeckim mieszkał tu w wielkim ubóstwie... (...).

Po zabraniu wspomnianego ojca na asystenta Przewielebny o. prowincjała karmelitów trzewickich dawnej obserwacji, dość ciasną rezydencję, posiadającą jedynie trzy cele, jeszcze niezbyt oporządzone, przejął Wielebny o. Korneliusz [od św. Antoniego]. Ten jednak niebawem zmarł w tutejszej rezydencji. Na miejsce zmarłego przybył starzec, Wielebny o. Michał od św. Augustyna. Przydzielono mu jako towarzysza o. Stanisława od św. Doroty. Po przeniesieniu Wielebny o. Michała do klasztoru, przez trzy lata przebywał w rezydencji, po zakończeniu sprawowania urzędu przeora, Przewielebny o. Gabriel od św. Cyryla, były wiceprowincjał.

Następnie odszedł do Bydgoszczy, a na jego miejsce wyznaczono o. Antoniego [od św. Jana Ewangelisty], który pełnił w klasztorze urząd podprzeora, za przeora Wielebny o. Erazma [od św. Trójcy]. Po kilku latach przebywania w rezydencji, o. Antoni zasnął w Panu. Po jego śmierci przyszedł o. Bartłomiej od św. Adriana, kaznodzieja i mistrz nowicjatu<sup>207</sup>.

Autor *Kroniczki* jednoznacznie stwierdza, że Dionizy od św. Antoniego był pierwszym przełożonym rezydencji w 1704 roku<sup>208</sup>. Analizowane akta prowincjalne nie podają nam żadnej informacji na ten temat. Z akt zgromadzenia kapitulnego w 1703 roku wynika jedynie, że Dionizy został ustanowiony podprzeorem w konwencie Bożego Ciała<sup>209</sup>. Kolejny zapis jego dotyczący pojawia się w aktach kapituły z 1706 roku, która ustanowiła go podprzeorem w Oborach<sup>210</sup>. Myli się więc autor *Kroniczki*, podając, że bezpośrednio z rezydencji Dionizy został powołany na asystenta prowincjała. W analizowanych aktach nie mamy żadnych relatywnych zapisów ani z kapituły 1709 roku, ani tej z 1712 roku, które Dionizego w ogóle nie wymieniają w spisach składów osobowych konwentów. Dopiero w liście zwołującym kapitułę prowincji polskiej w 1713 roku znajdujemy potwierdzenie, że Dionizy był w tym czasie asystentem prowincjała (Fulgentego Miedzińskiego)<sup>211</sup>. Z kolei na zgromadzenie kapitulne w 1715 roku Dionizy przyjechał jako asystent wikariusza prowincjała (Gabriela od św. Cyryla)<sup>212</sup>. Na kapitule w 1715 roku został wybrany przeorem w Gdańsku na kadencję do 1718 roku. W latach 1718-1721 był przeorem w Warszawie, a w latach 1721-1724 podprzeorem w Gdańsku. W la-

<sup>207</sup> Por. tamże, s. 14-17 (s. 15-16 zawierają jedynie ilustracje).

<sup>208</sup> Por. tamże, s. 14.

<sup>209</sup> Por. AKKr 168, s. 8.

<sup>210</sup> Por. tamże, s. 19.

<sup>211</sup> Por. tamże, s. 47. Miedziński był prowincjałem od 1709 roku, por. B. Panek, *Prowincjałowie karmelitów na ziemiach polskich (1397-1997)*, „Saeculum Christianum”, 4 (1997) nr 2, s. 60.

<sup>212</sup> Por. AKKr 168, s. 71.



tach 1724-1727 wchodził w skład konwentu w Bydgoszczy. W 1727 roku został ponownie wyznaczony do rezydencji. Ponieważ na kapitule w 1730 roku przyjechał już jako zastępujący przeora w Lipiach, co było prawdopodobnie związane z przyłączeniem tego konwentu do reformy w momencie powstania prowincji w 1728 roku, dlatego pojawia się pytanie o obsadę rezydencji po 1728 roku. Mamy bowiem prawo domniemywać, że Dionizy był Lipiach już od 1728 roku. W latach 1730-1733 był on tamtejszym przeorem. Od 1733 roku był II definitorem i jednocześnie magistrem nowicjatu w Gdańsku<sup>213</sup>. Definitorium w 1735 roku przyjęło jego rezygnację z funkcji mistrza nowicjatu i wyznaczyło go do nowej fundacji w Jasińcu, gdzie przebywał przynajmniej do 1742 roku. Później aż do śmierci mieszkał w konwencie gdańskim. Zmarł 9 marca 1748 roku<sup>214</sup>.

Wydanie *Kroniczki* identyfikuje następnego po Dionizym od św. Antoniego przełożonego rezydencji jako Korneliusza od św. Antoniego, który jednak nie mógł w tym czasie przejąć zarządu rezydencją, ponieważ dopiero w 1717 roku złożył profesję zakonną<sup>215</sup>. W analizowanych aktach pojawia się on dopiero w zapisach kapituły z 1718 roku, przydzielony jako student do konwentu w Bydgoszczy<sup>216</sup>. Akta zakonne przypisują go do rezydencji (i to wcale nie jako zarządzającego) dopiero w 1730 roku. Musiał to być jednak krótki pobyt, skoro jego nekrolog informuje o śmierci w 1732 roku w Kcyni. Analizowane źródła wymieniają natomiast Korneliusza od św. Eufemii, który zarządzał rezydencją od 1712 roku i tam zmarł w 1715 roku<sup>217</sup>.

Czy bezpośrednio po Korneliuszu od św. Eufemii oraz jak długo po nim zarządzał rezydencją Michał od św. Augustyna – nie wiadomo. Z akt wynika, że zgromadzenie z 1715 roku wyznaczyło go na podprzeora do Obór, a do rezydencji – Klemensa od św. Poncjana, którego z kolei autor *Kroniczki* nie wspomina. Na zgromadzenie w 1718 roku przybyli obaj zakonnicy w charakterze socjuszy: Michał – poznańskiego, a Klemens – gdańskiego<sup>218</sup>. Jednak sam fakt, że Michał jest opisany jako socjusz poznański nie jest w żaden sposób rozstrzygające, że był on jednocześnie przełożonym rezydencji. Akta tegoż zgromadzenia z 1718 roku zawierają natomiast wiadomość o mianowaniu Michała od św. Augustyna odpowiedzialnym za rezydencję na kolejną kadencję (1718-1721). Towarzyszy mu jednak nie Stanisław od św. Doroty (który, jako że złożył profesję dopiero w 1715 roku, był wówczas jeszcze klerykiem studiującym w Kcyni<sup>219</sup>), tylko Marcin od św. Dydaka<sup>220</sup>. Michał od św. Augustyna zarządzał rezydencją jeszcze w następnej

<sup>213</sup> Por. Archivio Generale dell'Ordine Carmelitano, *Catalogus religiosorum Prov[inti]ae SS. Corp[oris] Ch[ris]ti Majoris Poloniae S.O.*, sygn. II Polonia Commune 1 comm. Prov. Poloniae Maioris, s. 1. (dzięki uprzejmości p. dr. Szymona Suleckiego).

<sup>214</sup> Por. AKKr 168, passim; Kloskowski, s. 191.

<sup>215</sup> O Korneliuszu od św. Antoniego, por. Kloskowski, s. 186.

<sup>216</sup> Por. AKKr 168, s. 82.

<sup>217</sup> Por. tamże, s. 43; Kloskowski, s. 186.

<sup>218</sup> Por. AKKr 168, s. 79.

<sup>219</sup> O Stanisławie od św. Doroty, por. Kloskowski, s. 243.

<sup>220</sup> Por. AKKr 168, s. 81; Kloskowski, s. 224.

kadencji (1721-1724), a akta podają jako towarzyszącego mu br. Martyniana od Bolesnej Matki.

Autor *Kroniczki* notuje, że po Michale od św. Augustyna przełożonym rezydencji został Gabriel od św. Cyryla, były przeor w Poznaniu i „wiceprowincjał”. W aktach prowincji można znaleźć potwierdzenie tych informacji, jednocześnie porządkując sekwencję sprawowanych przez Gabriela urzędów. Rzeczywiście w latach 1712-1715 był on wikariuszem prowincjalnym dla reformy (a nie wiceprowincjałem – jak przetłumaczono w *Kroniczce*). W kadencji 1715-1718 przebywał w Gdańsku jako mistrz nowicjatu i prefekt studiów. A w kolejnej kadencji 1718-1721 był przeorem w Gdańsku, by potem zostać przeorem w Poznaniu (konwent Bożego Ciała) w latach 1721-1724. Zgodnie z treścią *Kroniczki*, znajdujemy potwierdzenie w aktach kapituły z 1724 roku, że został wyznaczony do rezydencji. Po zakończeniu kadencji przeniesiono go do Bydgoszczy, gdzie przebywał w latach 1727-1733, czyli przez dwie kadencje. Od 1733 roku ponownie był prezydentem rezydencji, łącznie przez sześć kolejnych kadencji.

Według *Kroniczki* przełożonym rezydencji po Gabrielu od św. Cyryla od 1727 roku miałyby być Antoni od św. Jana. Tymczasem akta kapituły z 1727 roku notują, że został wyznaczony na ten urząd Dionizy od św. Antoniego. Dopiero kapituła w 1730 roku wyznaczyła Antoniego od św. Jana na przełożonego rezydencji. Nie znajdujemy jednak w analizowanych aktach potwierdzenia dla wskazanego przez autora *Kroniczki* faktu, że pełnił on przedtem funkcje podprzeora w poznańskim konwencie Bożego Ciała. Zgadza się natomiast, że w latach 1727-1730 przeorem w tym konwencie był Erazm od Trójcy Świętej. Wyznaczonym w 1727 roku na podprzeora był natomiast Stanisław od św. Doroty (który według autora *Kroniczki* miał towarzyszyć już przedtem Michałowi od św. Augustyna). Jednocześnie ta sama kapituła 1727 roku wyznaczyła do konwentu Bożego Ciała tak wspomnianego już wyżej Michała od św. Augustyna, jak i Antoniego od św. Jana. Dodatkowo autor *Kroniczki* podaje, że Antoni od św. Jana po objęciu przełożenia rezydencji, przebywał w niej kilka lat, aż do swojej śmierci. Z analizy akt wynika jednak, że został on wyznaczony jako przełożony rezydencji dopiero w 1730 roku (co oczywiście nie musi zasadniczo zaprzeczać możliwości zamieszkiwania tam już przedtem, ale na mocy decyzji innej niż ta podjęta przez kapitułę w 1727 roku), na krótko przed śmiercią, zmarł bowiem już 1 grudnia 1730 roku<sup>221</sup>.

Bartłomiej od św. Adriana, który według kronikarza miał objąć po Antonim od św. Jana zarząd rezydencją (jeszcze w grudniu 1730 roku?), był tymczasem przez kapitułę w 1730 roku wyznaczony na kaznodzieję w Bydgoszczy. *Kroniczka* jest na ten moment jedynym źródłem informującym o objęciu przez niego funkcji przełożonego w rezydencji na przełomie 1730 i 1731 roku po zmarłym o. Antonim. Chronologicznie następny zapis w analizowanych aktach dotyczący Bartłomieja pochodzi bowiem dopiero z 1733 roku, kiedy to został ustanowiony prokuratorem w Kłodawie. Definitorium w 1735 roku przeniosło go do konwentu Bożego Ciała w Poznaniu. Nie wyklucza to oczywiście prawdziwości informacji podanych przez autora *Kroniczki*, ale tylko pod warunkiem, że to prowincjał (w kadencji

<sup>221</sup> Por. Kloskowski, s. 168.

1730-1733 był to Erazm od Trójcy Świętej<sup>222</sup>) podjął odpowiednie decyzje już po odbyciu kapituły czy definitorium.

Szczegółowa konfrontacja tekstu *Kroniczki* z badanymi aktami, generuje szereg pytań i wątpliwości. Nie sposób rozwiązać tych trudności bez sięgnięcia do źródeł archiwalnych dotyczących poszczególnych konwentów. Wykracza to poza ramy przedstawianego tutaj badania.

Na koniec można dodać jeszcze uwagę o innym przełożonym rezydencji – Aniele od św. Grzegorza, wspomnianym przez edytora *Kroniczki*, a z jakichś nieznanymi powodów pominiętego przez jej autora<sup>223</sup>. Anioł, urodzony w 1649 roku (profesja w 1675 roku), był przeorem w Oborach (po 1683 roku) i Bydgoszczy (1687-1691)<sup>224</sup>. Brak nam pewnych wiadomości o tym, co robił w latach 1691-1700. Dokument Augusta II w sprawie reformy konwentu warszawskiego wymienia go jako wikariusza prowincjała już przed 1700 rokiem<sup>225</sup>. Od 1702 roku był przełożonym konwentu warszawskiego (jako *vicarius prioris*) wprowadzającym reformę. W 1703 roku został przeorem warszawskim. W 1706 roku kapituła wyznaczyła go do konwentu Bożego Ciała w Poznaniu, ale brak jakiegokolwiek wzmianki, by był w tym czasie także przełożonym w rezydencji. Również pod wskazanym przez *Kroniczkę* rokiem 1708 brak w analizowanych aktach jakiegokolwiek potwierdzenia, by faktycznie był przełożonym rezydencji<sup>226</sup>. Prawdopodobnie edytor *Kroniczki* opierał się tu na innych archiwaliach (których nie wskazuje) niż akta prowincjalne, podając informację o pełnieniu funkcji prezydenta w tym czasie przez Anioła. W latach 1709-1712 Anioł był wikariuszem prowincjalnym, a następnie (1712-1715) asystentem Gabriela od św. Cyryla – wikariusza prowincjalnego. W 1715 roku został wyznaczony do Obór, gdzie zmarł 23 lutego 1717 roku. Jego nekrolog, cytowany przez Kloskowskiego, podaje, że był trzy razy wikariuszem prowincjalnym. Chodzi najprawdopodobniej o okres między 1691 a 1700 rokiem (co do którego nie mamy pewnej wiadomości źródłowej) oraz o kadencję w latach 1709-1712. Dyskusyjnym pozostaje utożsamienie go z Aniołem Stoińskim, proponowane przez Kloskowskiego<sup>227</sup>.

### Zakończenie

Przedstawione informacje pozyskane z akt kapituł i definitoriów prowincji wielkopolskiej karmelitów trzewickowych *strictioris observantiae*, pozwalają

<sup>222</sup> Por. Puziak, *Uwagi o prowincjalach*, s. 175-176.

<sup>223</sup> Por. *Kroniczka*, s. 189, przyp. 28. O Aniele, por. Kloskowski, s. 166.

<sup>224</sup> Anioł był już w 1686 roku notowany jako *vic[arius] prior[is]* w bydgoskim konwencie, por. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy, *Liber perceptarum et expensarum Confraternitatis*, sygn. Rkp. 559/II, s. 22-23, <https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/6273/edition/31978> (dostęp: 10.09.2021); *Descriptus ex alio Libro insciendo ab anno domini 1672*, sygn. Rkp 578/II, s. 41, 44, <https://kpbc.umk.pl/publication/10376> (dostęp: 10.09.2021). Por. Z. Zygiewski, *Duchowieństwo w księgach brackich bydgoskich karmelitów*, „Kronika Bydgoska”, 30 (2008) s. 33 – gdzie jest wspomniany z predykatem: „od św. Jerzego” zamiast „od św. Grzegorza”.

<sup>225</sup> Por. AKKr 168, s. 1.

<sup>226</sup> Por. *Kroniczka*, s. 189, przyp. 28.

<sup>227</sup> Por. AKKr 168, *passim*; Kloskowski, s. 166.

nam uściślić wiele szczegółów chronologicznych i zweryfikować sekwencję następstwa zakonników z rezydencji Krwi Chrystusa w Poznaniu, względem których *Kroniczka* jest osobnym oraz ciekawym świadectwem życia i pracy. Wszystkie te dane, zgromadzone na podstawie bardzo ograniczonej bazy źródłowej, z czasem będą musiały być skonfrontowane i – być może – poprawione lub uzupełnione w świetle innych archiwaliów.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archivio Generale dell'Ordine Carmelitano, Rzym<sup>228</sup>

sygn. II Polonia Commune 1 comm. Prov. Poloniae Maioris, *Catalogus religiosorum Prov[inti]ae SS. Corp[oris] Ch[ris]ti Majoris Poloniae S.O.*

Archiwum OO. Karmelitów w Krakowie (AKKr)

sygn. 168, *Decretale provinciae strictioris observantiae* [1700-1846].

sygn. 169, *Liber decretalis in quo ordinatione notabiles capitulorum provincialium congregationum etiam annualium etiam annualium et visitationum provincialium* [1742-1833].

sygn. 170, *Liber decretalis...* [1742-1781].

sygn. 171, *Liber decretalis...* [1769-1864].

sygn. 172, *Liber decretalis...* [1797-1862].

sygn. 173, *Protokoły kapituł prowincjalnych i posiedzeń defynitorów prowincji...* [1835, 20 IX – 24 VIII 1864].

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (APB)

sygn. 430/59, *Acta Capituli Provincialis Provinciae Maioris Poloniae Sanctissimi Sacramenti ordinis Fratrum B. M. V. de Monte Carmelo S.O. Sub Praesidentia A.R.P. Bertholdi a So Adalberto S.I.L.I. Exprovincialis custodis Provinciae commisari Generalis in Conventu* [1793-1806].

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy

sygn. Rkp 578/II, *Descriptus ex alio Libro insciendo ab anno domini 1672*, <https://kpbc.umk.pl/publication/10376> (dostęp: 10.09.2021).

sygn. Rkp 559/II, *Liber perceptarum et expensarum Confraternitatis B M [Beate Mariae] Virginis Sacri Scapularis*, <https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/6273/edition/31978> (dostęp: 10.09.2021).

### Źródła drukowane

*Acta Capitulorum Generalium Ordinis Fratrum B. V. Mariae de Monte Carmelo*, vol. 2: *Ab anno 1598 usque ad annum 1902*, ed. G. Wessels, Romae 1934.

<sup>228</sup> Dzięki uprzejmości dr. Szymona Sułeckiego, archiwisty w Archiwum OO. Karmelitów w Krakowie.

- „Kościelny dziennik urzędowy dla Archidiecezyi Gnieźnieńskiej i Poznańskiej. Kirchliches Amtsblatt für die Erzdiözesen Gnesen und Posen”, 14 (1899) nr 7, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/115188/edition/126048> (dostęp: 20.09.2021).
- Kroniczka rezydencji Karmelitów Trzewickowych w Poznaniu przy kościele Najświętszej Krwi Pana Jezusa na ul. Żydowskiej*, oprac. J. Wiesiołowski, Poznań 2005.
- Nekrolog ś.p. ks. Cyrylla Golonki, karmelity*, „Gazeta Kościelna”, 1 (1843) nr 49, s. 390, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/228334/edition/210071> (dostęp: 20.09.2021).
- Ordo Officii Divini ad Usum Almae Ecclesiae Metropolitanae et Archi-Dioec. Posnaniensis Pro Anno Domini MDCCCXXXVII*, Poznań 1837, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/196391/edition/182464> (dostęp: 20.09.2021).

### Opracowania

- Chodynicki Ignacy, *Wiadomość historyczna o fundacjach klasztorów Zakonu Karmelitańskiego*, Lwów 1846.
- Chomentowska Edyta, *Bibliografia schematyzmów zakonów męskich z ziem dawnej Rzeczypospolitej z lat 1718-1918*, Lublin 2016.
- Gach Piotr Paweł, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914*, Lublin 1984.
- Grzanka Bartłomiej, Grzanka Małgorzata, *Kłodawscy karmelicy w źródłach zakonnych z XVIII i XIX w. Przyczynek do badań nad strukturą kłodawskiego klasztoru*, „Rocznik Kolski”, 7 (2017) s. 59-86.
- Kłowski Grzegorz, *Karmelicy trzewickowi prowincji wielkopolskiej w XVII-XIX wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 98 (2012) s. 149-270.
- Kolak Waclaw, *Katalog archiwum klasztoru oo. Karmelitów w Krakowie „na Piasku” 1398-1945 (1988)*, Kraków 1997.
- Krajewski Mirosław, *Anastazy*, w: *Dobrzyński słownik biograficzny. Ludzie europejskiego regionu*, Włocławek 2002, s. 58.
- Krucki Łukasz, *Rubrycele i schematyzmy archidiecezji gnieźnieńskiej. Katalog druków przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie*, Gniezno 2016.
- Kusztelski Andrzej, *Kościół Bożego Ciała w Poznaniu, późnośredniowieczne sanktuarium, jagiellońska fundacja. Historia i architektura*, „Nasza Przeszłość”, 94 (2000) s. 177-220.
- Lange Magdalena, *Źródła do dziejów zakonów w Polsce w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu*, „Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski”, 4 (2009) s. 333-408.
- Librowski Stanisław, *Katalog rubrycel i schematy zmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w Księgozbiorze Podręcznym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Część 1: Rubrycele i schematyzmy diecezjalne. Zeszyt 1: Diecezja augustowska – archidiecezja krakowska*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 23 (1971) s. 213-310.
- Librowski Stanisław, *Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w księgozbiorze podręcznym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. Część 1: Rubrycele i schematyzmy diecezjalne. Zeszyt 3: Diecezja podlaska – diecezja warmińska*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 25 (1972) s. 39-113.
- Łukasz (Serafin) Gieburowski, <http://www.wtg-gniazdo.org/ksieza/main.php?akcja=opis&id=1049> (dostęp: 20.09.2021).
- Neumann Piotr Franciszek, *Wykaz personalny klasztorów diecezji poznańskiej z 1812 roku. Rękopis OA II 40 w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 79 (2003) s. 391-428.

- Noryskiewicz Jan Kanty, *Sekularyzacja klasztorów w Wielkopolsce przez rząd pruski*, „Przegląd Teologiczny”, 6 (1925) s. 249-282.
- Noskowicz Mieczysław, *Najświętsze trzy Hostje 1399*, Poznań 1926.
- Panek Bronisław, *Prowincjałowie karmelitów na ziemiach polskich (1397-1997)*, „Saeculum Christianum”, 4 (1997) nr 2, s. 43-83.
- Puziak Marcin, *Przeorzy karmelitańskiego konwentu w Bydgoszczy w latach 1728-1816 w świetle akt kapituł prowincjalnych*, „Studia Bydgoskie”, 10 (2016) s. 267-294.
- Puziak Marcin, *Uwagi o prowincjałach karmelitańskiej Wielkopolskiej Prowincji Najświętszego Sakramentu w XVIII w.*, „Studia Bydgoskie”, 11 (2017) s. 165-194.
- Rankowski Leon, *Opis kościoła Bożego Ciała w Poznaniu*, Poznań 1930.
- Ratajczak Tomasz, *Kościół Bożego Ciała w Poznaniu*, Poznań 2014.
- Smet Joachim, *I Carmelitani*, t. III/A, Roma 1996.
- Trajdos Tadeusz Mikołaj, *Legenda Bożego Ciała u poznańskich karmelitów i działalność kultowa klasztoru w I połowie XV w.*, „Kronika Miasta Poznania”, 60 (1992) nr 3-4, s. 27-44.
- Trajdos Tadeusz Mikołaj, *U zarania karmelitów w Polsce*, Warszawa 1993.
- Zyglewski Zbigniew, *Duchowieństwo w księgach brackich bydgoskich karmelitów*, „Kronika Bydgoska”, 30 (2008) s. 21-50.

## NOTA O KARMELITACH REZYDENCJI KRWI CHRYSYSTUSA W POZNANIU W XVIII I XIX WIEKU

### Streszczenie

Przechowywany w Archiwum Karmelitów na Piasku w Krakowie rękopis *Decretale provinciae strictioris observantiae* (sygn. 168) zawiera akta kapituł i definitoriów wielkopolskiej prowincji (a najpierw wikariatu) karmelitów *strictioris observantiae* z lat 1700-1846. Analiza tych akt pozwala zrekonstruować listę obsady osobowej poznańskiej rezydencji Krwi Chrystusa za lata 1712-1817, gdyż w aktach z tego okresu pojawiają się odpowiednie zapisy. Pozwala to uzupełnić i zweryfikować dane, jakie można wyselekcjonować z *Kroniczki rezydencji Karmelitów Trzewickowych w Poznaniu przy kościele Najświętszej Krwi Pana Jezusa na ul. Żydowskiej*, której edycję opublikował Jacek Wiesiołowski w 2005 roku. Oba teksty stanowią zasadniczą bazę źródłową, którą w ograniczonym zakresie uzupełniają analogiczne akta zakonne z innych rękopisów niż ten wymieniony (*Liber decretalis in quo ordinatione notabiles capitulorum provincialium congregationum etiam annualium etiam annualium et visitationum provincialium*, 1742-1833, sygn. 169; *Liber decretalis...*, 1742-1781, sygn. 170; *Liber decretalis...*, 1769-1864, sygn. 171; *Liber decretalis*, 1797-1862, sygn. 172; *Protokoły kapituł prowincjalnych i posiedzeń definitoriów prowincji*, 1835-1864, sygn. 173) oraz dane zgromadzone przez Grzegorza Kłoskowskiego w jego artykule z 2012 roku – *Karmelici trzewickowi prowincji wielkopolskiej w XVII-XIX wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 98 (2012) s. 149-270). Zestawienie ujęte w tabeli porządkuje chronologicznie kolejność prezydentów rezydencji oraz pozostałych zakonników tam przebywających według dat ustanowienia na kapitule lub definitorium.

Karmelici przebywający w rezydencji po 1817 roku aż do 1843 roku (Fortunat Lesnau, Cyryl Golonka i Antoni Zakrzewski) byli ostatnimi ją zamieszkującymi (ostatni zmarł C. Golonka). Uwagi o prezydentach rezydencji dotyczą danych o ich wieku i długości przełożenia na tej placówce.

Słowa kluczowe: karmelici; karmelici trzewickowi; Poznań; rezydencja Krwi Chrystusa w Poznaniu; klasztor karmelitów



ADAM SPODARYK\* – KRAKÓW

**IZABELA Z FLEMMINGÓW CZARTORYSKA  
I EKSPLOMACJA „RUIN” KOŚCIOŁA ŚW. MICHAŁA NA WAWELU  
W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ PISANYCH**

**IZABELA NÉE FLEMMING CZARTORYSKA  
AND THE EXPLORATION OF THE ‘RUINS’  
OF THE CHURCH OF ST MICHAEL AT WAWEL CASTLE  
IN THE LIGHT OF WRITTEN SOURCES**

**Abstract**

The article presents the issue of the quasi-excavations at the Collegiate Church of St Michael the Archangel at Wawel that Izabela née Flemming Czartoryska was said to have carried out, acquiring for her collection several valuable works of art and monuments of the past – an unidentifiable and apparently lost tombstone, unpreserved stained glass windows and three altar paintings: an unknown Venetian work, *Christ and the Adulteress* by Titian or Veronese (according to I. Czartoryska) and two panel paintings of the *Annunciation of the Blessed Virgin Mary* by Master Jerzy, as well as the *Dormition of Mary* believed mostly to be the work of a follower of Michael Lantz von Kitzingen.

The narrative written down by Czartoryska about the acquisition of the aforementioned two works has so far been considered well documented. A comparison of the various accounts recorded by the Duchess shows that the accounts contradict one another in some places. Some of the information contained therein, hitherto treated as reliable, is not reflected in church sources – descriptors of the collegiate furnishings from the 18th century. The dating (1802, erroneously reproduced in the literature as 1803) exploration of the ruins that was provided by her is also questionable. It seems that Czartoryska’s claims are the result of an error or deliberate manipulation aimed at making history more appealing. Juxtaposition of the contents of the manuscript catalogues of the

---

\* Adam Spodaryk – dr historii sztuki, Instytut Historii Sztuki i Kultury, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Muzeum Książąt Czartoryskich, Muzeum Narodowe w Krakowie  
e-mail: [spodaryk@gmail.com](mailto:spodaryk@gmail.com)  
<https://orcid.org/0000-0003-4179-9990>



Gothic House with documents in the Archives of the Kraków Cathedral Chapter and with announcements about the auction of collegiate equipment in 1803 leads to the conclusion that the exploration of the collegiate ruins described by Czartoryska could not have taken place in the winter of 1802. It cannot be ruled out that the exploration of the collegiate ruins described by Czartoryska did not take place at all, and that the objects from St Michael's Church were acquired, for example, during an auction of the temple's furnishings in 1803.

Keywords: Kraków cathedral; Wawel; Izabela née Flemming Czartoryska; Museum of the Czartoryski Princes in Kraków; Gothic House in Puławy; Puławy; National Museum in Kraków

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

\*\*\*\*\*

### Wstęp

W Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie znajdują się dwa dobrze znane badaczom obrazy pochodzące z kolegiaty św. Michała na Wawelu – *Zwiastowanie Najświętszej Marii Pannie* autorstwa mistrza Jerzego (nr inw. MNK XII-340, il. 1)<sup>1</sup> oraz *Zaśnięcie Matki Boskiej* (nr inw. MNK XII-341, il. 2)<sup>2</sup>. Historia pozyskania tych dwóch tablic z „ruin” kościoła przez Izabelę z Flemmingów Czartoryską w 1802 roku była wielokrotnie przytaczana w literaturze przedmiotu<sup>3</sup>. Podstawą powtarzanej narracji są noty spisane przez księżną w kilku przechowywanych w Bibliotece Czartoryskich rękopiśmiennych katalogach zbiorów Domu Gotyckiego<sup>4</sup> oraz w drukowanym *Poczcie pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim*

<sup>1</sup> Najważniejsze: J. Kłosińska, *Obraz Zaśnięcia Matki Boskiej w kościele św. Michała na Wawelu*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie”, 4 (1956) s. 14-35; K. Kuczman, K. Stangrett, *Skrzydła ołtarza w krakowskim kościele Św. Krzyża a obraz „Zwiastowanie” malarza Jerzego w Muzeum Narodowym w Krakowie*, „Folia Historiae Artium”, 10 (1974) s. 107-116; *Wawel 1000-2000. Wystawa jubileuszowa*, t. 1: *Kultura artystyczna dworu królewskiego i katedry. Katedra krakowska – biskupia, królewska, narodowa*, red. M. Piwocka, D. Nowacki, Kraków 2000, t. 1, s. 77-78, nr kat. I/38 (oprac. D. Dec) – tam pełen spis wcześniejszej literatury.

<sup>2</sup> *Wawel 1000-2000*, t. 1, s. 81-82, nr kat. I/41 (oprac. D. Dec) – tam pełen spis wcześniejszej literatury; A. Spodaryk, *Obraz Zaśnięcie Matki Boskiej autorstwa naśladowcy Michaela Lancza z Kitzingen w Muzeum Czartoryskich w Krakowie*, w: *Imagines pictae. Studia nad malarstwem gotyckim w Polsce*, red. W. Walanus, M. Walczak, Kraków 2016, s. 101-117.

<sup>3</sup> Z. Żygulski jun., *Pamiętki wawelskie w zbiorach puławskich*, „Studia do dziejów Wawelu”, 2 (1961) s. 395-405; Kuczman, Stangrett, *Skrzydła ołtarza*, s. 112; A.K. Czartoryski i in., *Muzeum Czartoryskich. Historia i zbiory*, red. Z. Żygulski jun., Kraków 1998, s. 70-71; Z. Żygulski jun., *Dzieje zbiorów puławskich. Świątynia Sybilli i Dom Gotycki*, Kraków 2009, s. 71; J. Wałek, *Zbiory Czartoryskich a narodziny idei muzeum w Polsce*, w: *Otwieram Świątynię Pamięci. Zbiory Czartoryskich a narodziny idei muzeum w Polsce*, red. J. Wałek, tłum. M. Herudzińska-Oświecimka, E. Kanigowska-Gedroyc, Łódź 2015, s. 66.

<sup>4</sup> Biblioteka Książąt Czartoryskich (dalej: BCz), sygn. rkps 2917 III, [Franciszek Kozłowski], *Katalog domu gotyckiego*, t. 1, [1820-1830], t. 1, s. 187-189, 255; BCz, sygn. rkps 3035 III, [Iza-



Il. 1. Mistrz Jerzy, *Zwiastowanie*, Muzeum Narodowe w Krakowie, Muzeum Książąt Czartoryskich, nr inw. MNK XII-340, fot. Pracownia Fotograficzna Muzeum Narodowego w Krakowie



Il. 2. Naśladowca Michała Lancza z Kitzingen (?), *Zaśnięcie Matki Boskiej*, Muzeum Narodowe w Krakowie, Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie, nr inw. MNK XII-341, fot. Paweł Gąsior

w *Puławach*<sup>5</sup>. Barwna opowieść I. Czartoryskiej nie była dotąd konfrontowana z innymi źródłami pisanymi. W niniejszej pracy postawiono sobie za cel uzupełnić tę lukę badawczą. Szczególnie cennych informacji dostarczają nam bowiem źródła kościelne. Tekst ten jest również przyczynkiem do studiów nad wyposażeniem nieistniejącego kościoła św. Michała na Wawelu. Wiadomo bowiem, że w Domu Gotyckim oprócz dwóch wspomnianych powyżej obrazów tablicowych zdobiących jego klatkę schodową, miały znajdować się również inne, obecnie zaginione przedmioty, rzekomo pochodzące z tej świątyni: witraż wkomponowany w okno dolnego przedsionka (lub fragmenty kilku witraży) oraz płyta nagrobna<sup>6</sup>. Badaniom nad wyposażeniem wewnątrz dwóch wawelskich kolegiat i ich sprzętów kościelnych poświęcono dotąd nieproporcjonalnie mało uwagi w porównaniu do studiów nad architekturą obu budowli<sup>7</sup>. Osobnych, dość szczegółowych, choć niewyczerpują-

bela Czartoryska], *Catalogue historique et détaillé des objets réunis à la Maison Gotique à Pulawy, achevé l'an 1809*, 1809, s. 33.

<sup>5</sup> I. Czartoryska, *Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828, s. 30, 33-34, nr 291, 323, 331.

<sup>6</sup> Jak podaje Zdzisław Żygulski jun. (Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich*, 2009, s. 71 i przyp. 66; Żygulski, *Pamiętki wawelskie*, s. 398, s. 411, przyp. 56) metalowa tablica została w 1869 roku wywieziona z innymi obiektami puławskimi do Muzeum Rumiancewa w Moskwie, a w 1921 roku nie objęto jej rewindykacją. Witraże przepadły bez śladu. Muzeum im. Rumiancewa działało w okresie 1831-1924, najpierw w Petersburgu, od 1861 roku w Moskwie. Począwszy od 1921 roku całe zbiory, poza księgozbiorem, przekazywano innym muzeom (Galerii Tretiakowskiej, Muzeum Sztuk Pięknych im. Puszkina w Moskwie). W 1925 roku zbiory biblioteczne przekształcono w Bibliotekę Państwową ZSRR im. Lenina. Dyslokacja zbiorów Muzeum im. Rumiancewa szczególnie utrudnia badania nad jego zbiorami, w tym polskimi pamiątkami. Odzyskiwaniem poloniców zajmowało się Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości, które działało w latach 1906-1944. Jego tradycję przejęło Towarzystwo Opieki nad Zabytkami powstałe w 1974 roku. Publikacje na temat rewindykacji polskich zabytków ze zbiorów rosyjskich nie wzmiankują interesujących nas obiektów (M. Morelowski, *Głowy wawelskie w Rumiancowskim Muzeum w Moskwie*, „Muzeum Polskie”, 4/12 (1918) s. 71-104; tenże, *W sprawie wykupu zabytków polskich z rąk obcych*, „Muzeum Polskie”, 4/12 (1918) s. 167-168; tenże, W. Przeclawski, *Sprawozdanie Wydziału Opieki nad Zabytkami przy Komitecie Polskim w Moskwie za czas od 1 stycznia do 1 października 1917 r.*, „Muzeum Polskie”, 4/12 (1918) s. 195-204; В.Д. Миллиоти, *Польская старина в Румянцевском музее*, „Золотое Руно”, 11/12 (1907) s. 35-36; M. Patelski, M. Sawicki, *Zarys działalności Polskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości na Rusi w Kijowie w latach 1917-1918*, w: *Trudne sąsiedztwo. Studia z dziejów stosunków polsko-rosyjsko-ukraińskich w XVI-XX wieku*, red. A. Szczepaniak, Toruń 2007, s. 310-327; *Polskie dziedzictwo kulturowe u progu niepodległości. Wokół Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości*, red. E. Manikowska, P. Jamski, Warszawa 2010). W Archiwum Narodowym w Krakowie znajdują się dwa albumy fotografii przedstawiających polonica w Muzeum im. Rumiancewa – Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), sygn. 29/1587/0/-/6, Muzeum Rumiancewa w Moskwie. Polsko-litewskie starożytności, t. 1, s.d.; ANK, sygn. 29/1587/0/-/7, Muzeum Rumiancewa w Moskwie. Polsko-litewskie starożytności, t. 2, s.d.. Nie zawierają one fotografii zabytków wywiezionych z Puław. Być może kwerenda w Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN) przyniosłaby jakieś nowe ustalenia: sygn. 2/446/0, Polskie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości i Kultury w Moskwie 1915-1919, 1923-1926.

<sup>7</sup> Ostatnio na ten temat: T. Gwiazda, *Tempus edax rerum. Utracone kościoły Krakowa wzniesione w okresie od X do XVIII wieku*, Rzeszów 2020 [katalog], nr 1.1.6, s. 59-65 (kolegiata św. Mi-

cych opracowań doczekały się tylko wspomniane dwa obrazy w zbiorach Muzeum Książąt Czartoryskich<sup>8</sup>.

W kwestii rozpoznania źródeł pisanych dotyczących kolegiat na Wawelu należy odnotować, że dzięki pracy Macieja Zdanka, znacznie lepiej przebadany jest zasób archiwaliów dotyczący kościoła św. Jerzego – pozostaje on jednakże nieopublikowany<sup>9</sup>. W przypadku kościoła św. Michała odnośnie jego wyposażenia polegano dotąd na wypisach sporządzonych przez ks. Bolesława Przybyszewskiego<sup>10</sup> oraz cytowanych w literaturze rękopiśmiennych katalogach Domu Gotyckiego w Puławach<sup>11</sup>.

### Noty w katalogach Domu Gotyckiego

Podstawę opisu dziejów odnalezienia obrazów przez księżną Czartoryską stanowiły do tej pory przede wszystkim noty jednego z polskojęzycznych rękopiśmiennych katalogów Domu Gotyckiego<sup>12</sup>. Zapisy te były nie tylko podawane jako źródło wiadomości<sup>13</sup>, ale również częściowo cytowane<sup>14</sup>. Celem uporządkowania informacji należy przytoczyć i porównać wszystkie relacje, zaczynając od tych, które były wykorzystane w dotychczasowych badaniach.

Obszerny opis wydobycia dzieł sztuki ze zrujnowanej kolegiaty Czartoryska podała we wspomnianym powyżej rękopiśmiennym katalogu Domu Gotyckiego przechowywanym w Bibliotece Czartoryskich. W nocie dotyczącej obrazu *Zaśnięcie Matki Boskiej* (błędnie uznanego za scenę świecką) czytamy:

chała); nr 1.1.7, s. 65-70 (kolegiata św. Jerzego). Tam wcześniejsza literatura.

<sup>8</sup> Zob. przypisy 1-2.

<sup>9</sup> M. Zdanek, *Kolegiata św. Jerzego na zamku krakowskim w świetle źródeł pisanych*, 2015 (kps w Dziale Rezerwatów i Lapidarium Zamku Królewskiego na Wawelu).

<sup>10</sup> *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu 1501-1515*, t. 4: *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1501-1515*, wybrał i oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1965; *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu 1516-1521*, t. 5: *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1516-1525*, wybrał i oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1970; *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1516-1525*, oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1970.

<sup>11</sup> Zob. część artykułu: *Noty w katalogach Domu Gotyckiego*.

<sup>12</sup> BCz, sygn. rkps 2917 III, t. 1, s. 187-189, 255. W Bibliotece Narodowej w Warszawie (dalej: BN), w przechowywanych tam zbiorach Biblioteki Ordynacji Zamojskiej w Warszawie (dalej: BOZ) znajduje się odpis katalogu Domu Gotyckiego w Puławach przechowywanego w Bibliotece Czartoryskich pod sygn. rkps 2917 III (t. 1-3): BN, BOZ, sygn. 1253, *Opis Pamiątek Domku Gotyckiego w Puławach przez Czartoryską*, t. 1-2, ok. 1820-1830; BN, BOZ, sygn. 1254, *Opis Pamiątek Domku Gotyckiego w Puławach przez Czartoryską*, t. 3, ok. 1820-1830. Rękopisy pochodzące z Biblioteki Ordynacji Zamojskiej zapewne powstały na potrzeby właścicieli tego księgozbioru i zawierają dokładne powtórzenie zapisów katalogu w Krakowie. Interesujące nas zapisy znajdują się na stronach: BN, BOZ, sygn. 1253, s. 143-144, 176. W niniejszej pracy posługuję się odnośnikami do rękopisu w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie.

<sup>13</sup> M.in. Kłosińska, *Obraz Zaśnięcia Matki Boskiej*, s. 17-18; Żygulski, *Pamiętki wawelskie*, s. 411, przyp. 47; Wałek, *Zbiory Czartoryskich*, s. 66.

<sup>14</sup> Kłosińska, *Obraz Zaśnięcia Matki Boskiej*, s. 17-18; *Opis odnalezienia przez Izabelę Czartoryską trzech obrazów w ruinach kościoła na Wawelu*, w: *Otwieram Świątynię Pamięci*, s. 302-303.

### Obraz ze Szkoły Niemieckiej

Rok napisany na tym Obrazie okazuje jego dawność a rodzaj malowania przyświadcza że jest ieden z naydawniejszey Szkoły Niemieckiej. Od dawnych lat był umieszczony w Ołtarzu Kościoła Sgo Michała w Krakowie, który stał blisko Zamku i zdawał się bydź Kaplicą do niego należącą. Kiedy mieszkania Królów Polskich zostały odarte z ozdób, które wieki gromadziły, zrównane i obrócone na koszary żołnierskie przez Austryiaków, i ten Kościółek którego przez kilka wieków ani czas, ani woyny dawne nie mogły zniszczyć, doznał takiegoż losu. Od tego zaczęto że kopułę i przykrycie zniesiono. Nie dokończywszy rozrzczenia gdy obalaniem innych gmachów tenże rząd zatrudniał się, tymczasem gruzami zawalony i z pokrycia odarty ten Kościółek, przez dwie zimy napelniał się deszczem, śniegiem, nawet i lodem. To wszystko tak zaskorupiało, że iak pierwszy raz weszłam, nic w srzód gruzów rozeznac nie można było. Ciekawa czyliby iakie się tam nie znajdowały nadgroby, prosiłam o pozwolenie żebym mogła te gruzy wywieść. Z początku bardzo pracowicie szła robota, dla tego że zimową porą i że śniegiem wszystko zwiąszane i zamarzę, trzeba było rąbać i podważać drągami. Po długiej pracy nadgrobków nie znaleziono, ale we trzech ołtarzach trzy piękne odkryto obrazy. Jeden szrodkowy ze Szkoły Włoskiej – Pawła Veronesa [dopisek w przypisie dolnym] – dwa boczne ze Szkoły Niemieckiej które oba znajdują się w Gotyckim Domu. Ten o którym tu mowa zajmuje więcey uwagę dla tego że się zdaje mieć stosunek z familią Polską. Wystawia osobę leżącą na łożku otoczoną kobietami i duchownymi. Jest chorobą zmęczona i przyjmuje gromnicę którą iey podają. Rycerz zaś zbrojny klęczy ręce ku Niebu wznosi i zdaie się ślub jakiś czynić, aby od Boga uprosić zdrowie chorującej osoby. A że herby na zbroiach i szatach iego są Polskie, można więc sądzić że to się w Polsce działo, tem bardziej że ten obraz umieszczony był w kościele Zamkowym w Krakowie. Figury, ubrania, kolor farb, wszystko iak naylepiej zachowane. Układ obrazu, dno poczęści złocone, wszystko okazuje Szkołę pierwszą Niemiecką, i wiek dawny w którym był malowany. Herb w Obrazie iest Panna na Niedźwiedziu, który zowie się Rawicz<sup>15</sup>.

W dalszej części katalogu znajduje się znacznie krótsza nota poświęcona obrazowi *Zwiastowanie Najświętszej Marii Pannie* (błędnie określonego jako „nawiedzenie”):

### Obraz drugi ze Szkoły Niemieckiej

Ten obraz jako i wyżej opisany jest ze szkoły Niemieckiej znaleziony w Kościółku Sgo Michała w Krakowie. Te same okoliczności, toż samo pisanie służyć mu mogą. Tamten okazuje kobietę chorą i rycerza za nią się modlącego, ten nawiedzenie Matki Najświętszej<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> BCz, sygn. rkps 2917 III, t. 1, s. 187-189. Z przekazu tego korzystali m.in. Kłosińska, *Obraz Zaśnięcia Matki Boskiej*, s. 17-18; Żygulski, *Pamiętki wawelskie*, s. 411, przyp. 47; „*Czasy! Ludzie! Ich dzieła!*”. *Teatr obrazów księżnej Izabeli Czartoryskiej. Obrazy i miniatury z Domu Gotyckiego i Świętyni Sybilli w Puławach*, red. J. Wałek, Kraków 2001, s. 70-71, nr kat. 7 (oprac. D. Dec, J. Wałek); Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich*, 2009, s. 214; Wałek, *Zbiory Czartoryskich*, s. 66. Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich*, 2009, s. 214 cytując przekaz i określa go jako „Przykład niedanej próby nowoczesnej analizy dzieła sztuki”.

<sup>16</sup> BCz, sygn. rkps 2917 III, t. 1, s. 255.

O innym przedmiocie wydobytym z kolegiaty św. Michała wspomina nota, zawarta we francuskojęzycznym rękopiśmiennym katalogu Domu Gotyckiego przechowywanym w Bibliotece Czartoryskich – miała to być metalowa płyta nagrobna, sądząc z układu haseł w katalogu zdobiąca zewnętrzną ścianę Domu Gotyckiego, pod galerią, od strony wschodniej:

Plaque dorée en Metal prise a Cracovie, dans l'Eglise de St. Michel  
L'an 1802 me trouvant a Cracovie je demandai la permission au gouverneur Autrichen d'alors, de fouiller dans les décombres d'une tres ancienne petite Eglise qu'on avoit commencé a demolir. Et qui depuis quatre ou cinq ans, ne presentoit qu'une ruine informe ensevelie sous les décombres et alors sous la neige. Decouvertte et sans toit, j'eus beaucoup de peine a y penetrer. J'y trouvai le souvenir de trois autels que je fit déblayer, et j'y decouvri trois tableaux sur lesquels le tems, la chaux, l'humidité et le verglas avoient fait une croutte epaisse que nous eumes beaucoup de peine a ofer. La description de deux ces tableaux de trouve dans ce Catalogue, je na la repeterai pas ici. Sous le grand Autel du milieu nous decouvrimes la plaque dont il est ici question. Elle couvroit un petit tombeau et l'inscrption, (qui se trouve endomagée par le rouille et a peine visible) secuble anoucer que c'est un Prince de la maison des Jagellon qui avoit été enterré la. On me livre la Plaque et les tableaux est j'ai tout placé a la maison Gothique<sup>17</sup>.

Nota podaje skróconą wersję historii o pozyskaniu przez Czartoryską przedmiotów z wawelskiej kolegiaty, jednakże nie opisano w niej obrazów. Podano natomiast informację, że dwa spośród trzech dzieł malarskich odnalezionych przez księżną opisano w innym miejscu w katalogu. Rzeczony rękopis nie zawiera jednak tych not.

O obrazach z kolegiaty św. Michała na Wawelu, oprócz wymienionych powyżej katalogów, informują również lakoniczne zapisy w *Poczcie pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim*, wydanym drukiem w 1828 roku:

Obraz wystawiający zwiastowanie Najświętszej Panny; wzięty z kościoła ś. Michała, w Krakowie<sup>18</sup>.

Obraz (szkoły niemieckiej), wzięty z rozrzuconego kościoła ś. Michała w Krakowie. Przedstawia: kobietę chorą, na łóżku, od kilku osób otoczoną; przy niej, klęczy rycerz we zbroi, w błagającej postawie; niżej herb polski Rawicz<sup>19</sup>.

Rękopiśmienny katalog Domu Gotyckiego w Bibliotece Czartoryskich (BCz, sygn. rkps 2917 III) oraz *Poczet pamiątek* wymieniają również witraż lub kawałki kilku przeszkleń zestawionych w oknie na parterze Domu Gotyckiego:

Okna z herbami w Przedpokoiu na dole”. „Okno z Szyb malowanych wyciętych z rozwalonego przez Austruiaków Kościoła pod imieniem Śo. Michała w Kra-

<sup>17</sup> BCz, sygn. rkps 3035 III, s. 33. Z zapisu tego korzystał Żygulski, *Pamiętki wawelskie*, s. 396; „Czasy! Ludzie! Ich dzieła!”, s. 72-73, nr kat. 8 (oprac. D. Dec, J. Wałek); Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich*, 2009, s. 33.

<sup>18</sup> Czartoryska, *Poczet pamiątek*, s. 34, nr 331.

<sup>19</sup> Tamże, s. 33, nr 323.

kwie, który miano za najdawniejszy. Herby i litery na szybach nieznaioe, dawności tylko mają zaletę<sup>20</sup>.

Szyby w oknie kolorowe, wyjęte z rozwalonego kościoła ś. Michała w Krakowie<sup>21</sup>.

Do tej pory w badaniach nad przedmiotami pozyskanymi z kolegiaty św. Michała na Wawelu przez Czartoryską do Domu Gotyckiego w Puławach nie wykorzystano dwóch innych rękopiśmiennych katalogów<sup>22</sup>. O ich istnieniu wiedział Zdzisław Żygulski jun., ale jak się wydaje znał je jedynie pośrednio, a właściwie nie korzystał z nich wcale<sup>23</sup>. Pierwszy z katalogów, francuskojęzyczny rękopis pt. *Catalogue historique et détaillé des objets réunis à la Maison Gotique à Pulawy, achevé l'an 1809* znajduje się obecnie w Muzeum Badań Polarnych (dawne Muzeum Regionalne PTTK im. Izabeli ks. Czartoryskiej) w Puławach<sup>24</sup>. W katalogu tym opisano dwa obrazy z kolegiaty św. Michała, ale nie wspomniano o witrażu ani metalowej płycie zdjętej z grobu. W nocie obrazu *Zaśnięcie Matki Boskiej* podano szczegółową historię pozyskania przedmiotów z kolegiaty św. Michała:

N<sup>ro</sup> 1: Tableau de l'Ecole Allemande.

L'année 14 marquée sur le tableau même prouve son ancienneté; et son genre qu'il est de l'Ecole Allemande. Il étoit depuis maintes années placé dans un Autel de l'Eglise de St. Michel a Cracovie. Le vieux monument de la pieté de nos ayeux se trouvoit entre les batimens de Chateau. Le séjour des Rois de Pologne ayant été employé a servir de casernes par les Autrichiens, la petite Eglise qui depuis plusieurs Siecles avoit résisté au tems, fut condamnée a étre demolie. Pour commencer an en ota le toit, et on demolit le plafond. Mais aparament d'autres ouvrages, on d'autres démolitions ayant empéchie d'achever celles ci, on laissa pendant quatre aus cette petite Eglise exposé aux injures du tems. L'an 1802 je papai l'hiver a Cracovie, et dans mes courses du Matin je vis cette petite Eglise. L'idée d'y trouver peut étre quelque ancien monument ou Epitaphe, me fit demander la permission d'y entrer. Une quantité de chaux, de briques et de Platre remplissoient tout, et de vieux bancs renversé augmentoient la difficulté d'examiner ce qui pouvoit étre resté d'interessant. Nous fimes nettoyer, et nous decouvrimes trois autels, et trois tableaux, mais surlesquels la poussière, la neige, le Verglas avaient fait une croutte si epaisse qu'on ne distinguoit rien. Ayant obtenue la permission de les acheter pour tres peu de chose, je les fis porter chez moi; celui du maitre autel se trouver étre un beau

<sup>20</sup> BCz, sygn. rkps 2917 III, t. 1, s. 80. Identyczny zapis w: BN, BOZ, sygn. 1253, s. 77 (zob. przyp. 12 w tej pracy).

<sup>21</sup> Czartoryska, *Poczet pamiątek*, s. 30, nr 291.

<sup>22</sup> Muzeum Badań Polarnych (dawne Muzeum Regionalne PTTK im. Izabeli ks. Czartoryskiej) w Puławach (dalej: MBP), sygn. 58, [Izabela Czartoryska], *Catalogue historique et détaillé des objets réunis à la Maison Gotique à Pulawy, achevé l'an 1809*, 1809; Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II (dalej: BKUL), sygn. Rkps 806, [Franciszek Kozłowski], *Regestr pamiątek starożytnych i staroświeckich z różnych krajów przez Elżbietę księżnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w środku Domu Gotyckiego umieszczonych*, [1820-1830].

<sup>23</sup> Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich*, 2009, s. 205.

<sup>24</sup> MBP, sygn. 58. Za udostępnienie jego kopii jestem winny wdzięczność panu dr. Mateuszowi Chramcowi z Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie.



tableau. Du Titien representant la femme Adultere. Les deux autres, des Tableaux de l'Ecole Allemande, dont l'un est celui qu'on voit ici. Il semble que le sujet avoit été ordonné, par un fils ou mari, dont on voit la femme malade et entourée de monde et de pretres. On imagine que l'homme a genoux, armé et les mains elevées vers le Ciel, est le mari ou le parent qui fait un voeu pour obtenir du Ciel la guerison de la malade. On peut avec raison le croire Polonais, par son armure, par les armes deux fois repetées sur ce Tableau, et qui apartiennent a plusieurs families de notre Pais. Ces armes sont une femme montant un Ours. Le lieu ou le tableau etoit placé, au milieu de la Capitale de la Pologne, tout samble autorises cette conviction. Les figures ont du Caractere, le Coloris est frais encore, le genre de la composition et les petites donores qui meubleut la chambre ou la scene se passe, prouvent le gout du Siecle sa il a été fait<sup>25</sup>.

Druga nota, poświęcona *Zwiastowaniu* jest znacznie bardziej lakoniczna:

Nro: 11 Tableau de l'Anonciation.

Ce Tableau qui faisoit le pendant de celui dont on a fait la description sous le N<sup>ro</sup> 1: Vient aussi de l'Eglise demolie a Cracovie. De meme il semble tenir a l'Ecole Allemande, et a peu pres du meme tems. Il represente l'anonciation<sup>26</sup>.

Katalog w zbiorach Muzeum Badań Polarnych podaje zatem podobną narrację, jak pierwszy z przytoczonych powyżej katalogów polskojęzycznych<sup>27</sup>. Być może rękopis ten jest częścią tego samego katalogu, co cytowany powyżej francuskojęzyczny katalog w zbiorach Biblioteki Czartoryskich<sup>28</sup>, lub są one fragmentami różnych redakcji, które powstały na etapie tworzenia jednego francuskiego katalogu. Świadczyć może o tym fakt, że oba rękopisy podają niewystępującą gdzie indziej datę 1802 jako czas wawelskiej eksploracji kolegiaty św. Michała, wspólny język oraz wspomniany powyżej odnośnik do opisu obrazów w rękopisie w Bibliotece Czartoryskich.

Drugi z niewykorzystanych katalogów, zatytułowany *Regestr pamiątek starożytnych i staroświeckich z różnych krajów przez Elżbietę księżnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w środku Domu Gotyckiego umieszczonych* znajduje się w Bibliotece Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Katalog zawiera trzy krótkie wzmianki, niemal identyczne z notami w drukowanym *Poczcie pamiątek*. Wymienia dwa obrazy zdobiące klatkę schodową:

Obraz ze Szkoły Niemieckiej, wzięty z rozrzuconego Kościoła Śgo Michała w Krakowie, przedstawia Rycerza Polskiego herbu Rawicz, który zdaie się czynić iakieś śluby Bogu za uzdrowienie Kobiety słabey leżącej<sup>29</sup>.

Obraz wystawiający Zwiastowanie Nayśw. Panny wzięty z Kościoła Śgo Michała w Krakowie<sup>30</sup>.

<sup>25</sup> MBP, sygn. 58, s.p., nr 1.

<sup>26</sup> Tamże, s.p., nr 11.

<sup>27</sup> Por. wyżej: BCz, sygn. rkps 2917 III, t. 1, s. 187-189, 255.

<sup>28</sup> Por. wyżej: BCz, sygn. rkps 3035 III.

<sup>29</sup> BKUL, sygn. Rkps 806, s. 86, nr 6.

<sup>30</sup> Tamże, s. 87, nr 14.

Wspomina także znajdujące się w dolnym przedsionku:

Szyby w Oknie kolorowe wyięte z rozwalonego Kościoła Śgo Michała w Krakowie<sup>31</sup>.

### Pozostałe źródła pisane

Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej przechowuje znaczną liczbę dokumentów, przeważnie do tej pory niewykorzystanych, a dotyczących kolegiaty św. Michała na Wawelu (zob. spis cytowanych archiwaliów na końcu niniejszej pracy). Są to częściowo cytowane w literaturze akta wizytacji<sup>32</sup>, ale przede wszystkim niepublikowane dotąd akta luźne<sup>33</sup>. Wydaje się, że zbiór ten jest znacznie uszczuplony w stosunku do pierwotnego stanu, o czym świadczy obecność w archiwum większego zespołu dokumentów odnoszących się do kolegiaty św. Jerzego, który jednakże również jest daleki od kompletności<sup>34</sup>.

Podjęto także kwerendę w Archiwum Narodowym w Krakowie. Przechowuje ono dokumenty Gubernium Krajowego dla Galicji Zachodniej w Krakowie oraz cyrkułu krakowskiego. Akta te są jednak zachowane jedynie częściowo i nie dają wglądu w kwestię zniesienia kolegiat na Wawelu w 1804 roku, w tym dyslokacji ich wyposażenia. W dokumentach gubernialnych, w serii dotyczącej spraw kościelnych, nie zachowały się żadne pisma związane ze sprawami kolegiat<sup>35</sup>, a znajdujące się w aktach cyrkularnych jednostki dotyczące kościołów św. Mi-

<sup>31</sup> Tamże, s. 64, s.n.

<sup>32</sup> W literaturze przedmiotu cytowano: Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej (dalej: AKK), sygn. A.Vis. 19a, *Acta Visitationis Exterioris Ecclesiarum ad Decanatus seu Archipresbiteratum Cracoviensem pertinentium [...] per Reverendissimum Dominum D. Christophorum Kazimirski Episcopum Kiouiensem, et Reverendum Dominum D. Ioanem Barski Archidiaconum Cracoviensem, mandato Illustrissimi Principis D.D. Georgii [...] Cardinalis Presbiteri Radziuil Episcopatus Cracouiensis [...] Anno Domini M.D.XC. [...]*, 1599, f. 1-6. Do tej pory nie wykorzystano wizytacji z 1734 roku zawartej w zbiorze kopii i odpisów różnych dokumentów: *Ecclesia Collegiat S. Michaelis Archangeli in Arce Cracoviensi visita per Celsissimum et Reverendissimum Dominum Constantinum [Felicianum Szaniawski]. Anno Domini 1731*, w: AKK, sygn. A.Vis. 69, [Akta wizytacji i akta różne, kopie, odpisy, oblata, brudnopisy], 1513-1771, f. 150-152v.

<sup>33</sup> W archiwum znajduje się zbiór 19 dokumentów dotyczących kolegiaty św. Michała: AKK, sygn. Ecc. Crac. 2/1-19, Kolegiata św. Michała na Wawelu (do 1800) oraz zespół 299 dokumentów, w którym znajdują się akta odnoszące się do obu kolegiat – św. Jerzego i św. Michała: AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/1-299, Kolegiaty św. Jerzego i Michała na Wawelu (po 1791).

<sup>34</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 1/1-43, Kolegiata św. Jerzego na Wawelu (do 1800). Tej świątyni dotyczy również większa część zespołu akt dotyczących obu kolegiat na Wawelu (AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/1-299). Ponadto w zbiorach archiwalnych kapituły krakowskiej zachowały się trzy inwentarze kolegiaty św. Jerzego: AKK, sygn. Inv.E.1, *Inventarium totius sacre supellectiles Collegiatæ Sancti Georgi Martiris in Arce Cracoviensi sitæ Anno Domini 1769 [...]*, 1796; AKK, sygn. Inv.E.2, *Opisanie kościoła Kolegiaty Świętego Jerzego Męczennika w Zamku Krakowskim będącego, podług Paragrafów na opisanie kościołów Diecezji Krakowskiej wydanych, w roku 1791 uczynione*, 1791 (niemal to samo co w AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/3); AKK, Inv.E.3, *Inventarium Sacrorum Vasorum præciosorum et Apparamentorum Ecclesie Collegiate sub Titulo Sancti Georgii in Arce Cracoviensi [...]* Die 23a Aprilis 1798, 1798.

<sup>35</sup> ANK, sygn. 29/67/0/3, Sprawy kościelne, 1803-1811.

chała<sup>36</sup> oraz Jerzego<sup>37</sup> zawierają jedynie puste koszulki po dokumentach. Wśród pism Gubernium Krajowego znajdują się natomiast akta dotyczące konfiskaty na rzecz skarbu domów po kanonikach (1800-1801)<sup>38</sup>.

### Wyposażenie kolegiaty św. Michała na Wawelu w świetle przekazów z XVI-XVIII wieku

Architektura gotyckiej kolegiaty św. Michała, którą konsekrowano w 1355 roku jest dobrze rozpoznana, zarówno źródłowo, jak i archeologicznie<sup>39</sup>. Kościół ten był zbudowany z cegły. Miał nawę na rzucie prostokąta, której sklepienie wspierało się na jednym, centralnie usytuowanym, wielobocznym filarze. Od wschodu do korpusu przylegał kwadratowy, wydzielony chór z wielobocznym zamknięciem. Zakrystia znajdowała się od strony północnej. Dach kościoła wieńczyła wieża na sygnaturkę.

Źródła pisane pochodzące z XVI, XVII i początku XVIII wieku nie zawierają wyczerpujących opisów wyglądu wnętrza kolegiaty św. Michała. Lakoniczny opis świątyni i jej wyposażenia zapisany w 1599 roku informuje jedynie, że wówczas w kolegiacie znajdowały się cztery ołtarze<sup>40</sup>, a pośrodku kościoła, może na belce tęczącej lub na filarze w środku nawy, ulokowany był krucyfiks<sup>41</sup>. Inne przekazy z przełomu XVI i XVII wieku są również lakoniczne<sup>42</sup>. Kolegiaty św. Michała natomiast w ogóle nie opisują siedemnastowieczne akta wizytacji dotyczące ka-

<sup>36</sup> ANK, sygn. 29/70/0/-/7, [Akta cyrkularne dotyczące różnych interesów w osadach okręgu krakowskiego (poz. 124-159 Kraków)], 1796-1809; ANK, sygn. 29/70/0/-/8, [Akta cyrkularne dotyczące różnych interesów w osadach okręgu krakowskiego (poz. 124-159 Kraków)], 1796-1809. Kolegiata św. Michała została błędnie opisana jako „kościół św. Mikołaja na Zamku”.

<sup>37</sup> ANK, sygn. 29/70/0/-/10, [Akta cyrkularne dotyczące różnych interesów w osadach okręgu krakowskiego (poz. 160-200 Kraków)], 1796-1809.

<sup>38</sup> ANK, sygn. 29/67/0/1/1, Konfiskata na rzecz skarbu domów po kanonikach, 1800-1801.

<sup>39</sup> Gwiazda, *Tempus edax rerum*, s. 209-210, [katalog], nr 1.1.6, s. 59-65. Tam wcześniejsza literatura.

<sup>40</sup> „Item sunt altaria quatuor murata, consecrata”. AKK, sygn. A.Vis. 19a, f. 1. Piotr Kołpak (Kołpak, *Kult świętych patronów Królestwa Polskiego w czasach Jagiellonów*, Kraków 2020, s. 288, przyp. 273) próbował ostatnio zrekonstruować układ ołtarzy i ikonografię znajdujących się na nich obrazów w czasach Jagiellonów. Jego propozycja jest jednak w dużej mierze hipotetyczna.

<sup>41</sup> „Imagine crucifixi in medio sui”. AKK, sygn. A.Vis. 19a, f. 1.

<sup>42</sup> Martin Gruneweg opisał jedynie ogólny wygląd zewnętrzny świątyni (M. Gruneweg, *Die Aufzeichnung des Dominikaners Martin Gruneweg (1562-ca. 1618) über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen*, hrsg. A. Bues, Wiesbaden 2008, s. 223-824). Jego opis katedry i wawelskich kolegiat powstał w październiku 1583 roku. W późniejszych latach, między kwietniem 1603 roku a kwietniem 1605 roku, Gruneweg uzupełnił go i zredagował – na ten temat K.J. Czyżewski, *Martin Gruneweg o krakowskiej katedrze*, w: „*Żeby wiedzieć*”. *Studia dedykowane Helenie Malkiewiczównie*, red. W. Walanus, M. Walczak, J. Wolańska, Kraków 2008, s. 243-255. Tłumaczenia tekstu Grunewega na język polski dokonał M. Fabiański, *Złoty Kraków*, Kraków 2010, s. 260. Lakoniczne są również przekazy w siedemnastowiecznych przewodnikach: *Przewodnik abo kościołów krakowskich krótkie opisanie wydany w 1603 z widokami Krakowa, którego już nie ma*, Kraków 1603, s. 23-24; P.J. Pruszc, *Stołecznego miasta Krakowa kościoły i klejnoty, co w nich jest widzenia godnego i zacnego krótko opisane przez Piotra Pruszcza Szepean*, Kraków 1647, s. 15. Inwentarz katedry krakowskiej z 1563 roku zawiera spis aparatów

tedry krakowskiej<sup>43</sup>. Janina Kłosińska w monograficznym artykule z 1956 roku, poświęconym obrazowi *Zaśnięcie Matki Boskiej* w zbiorach Muzeum Książąt Czartoryskich, wspomina prawdopodobnie najstarsze zachowane wówczas szczegółowe zapisy dotyczące wyposażenia kolegiaty św. Michała. Badaczka napisała:

(...) W jednej z ksiąg [zawierających różne akta i dekry – przyp. A.S.] pod datą 20 czerwca 1658 proboszcz notuje wypłatę „Panu Janowi stolarzowi, od naprawy ołtarzów, omycia y przybicia”. Bardziej ciekawa notatka w inwentarzu z r. 1668 informuje, że wśród obrazów zawieszonych na ścianie w wielkim chórze, znajdował się na pierwszym miejscu obraz Beatissimae Virginis Majoris, a co ważniejsze adnotacja z r. 1743 donosi, że w tymże roku proboszcz kościoła ś. Michała ufundował m.in. antependia dla ołtarzy: wielkiego, Beatissimae i św. Jana Kantego<sup>44</sup>.

Janina Kłosińska w dwóch przypisach, którymi opatrzone powyższy fragment odwołuje się do rachunków zawartych na końcu rękopisu pt. *Acta et Decreta Capituli Ecclesiae Colegiatae S. Michaelis in Arce Cracoviensi* w zbiorach Archiwum Kapituły Krakowskiej<sup>45</sup>. Podczas kwerendy przeprowadzonej w 2021 roku nie udało się odnaleźć tej księgi<sup>46</sup>.

Nieco bardziej szczegółowych informacji na temat kościoła św. Michała dostarczają akta wizytacji z 1711 roku. Dowiadujemy się z nich, że tak jak w 1599 roku świątynia miała pośrodku krucyfiks<sup>47</sup> oraz cztery ołtarze<sup>48</sup>. Inwentarz wzmiankuje również 25 bliżej nieokreślonych świętych obrazów na ścianach kościoła i za-

w wawelskiej kolegiacie św. Michała, ale nie opisuje wyposażenia wnętrza kościoła. *Inwentarz Katedry Wawelskiej z roku 1563*, oprac. A. Bochnak, Kraków 1979, s. 251-253.

<sup>43</sup> AKK, sygn. A.Vis. 19, *Acta Visitationis Illustrissimi et Reverendissimi Domini Bernardi Cardinalis Maczieiowski Episcopi Cracoviensis et Ducis Severiensis. Ecclesia Cathedralis Cracoviensis. Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Secundo* [...], 1602; AKK, sygn. A.Vis. 19b, *Acta Visitationis Illvstrissimi et Reverendissimi Domini Bernardi Cardinalis Maczieiowski nuncupati Episcopi Cracoviensis et Ducis Severiensis Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis. Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Secundo*, 1602; AKK, sygn. A.Vis. 51, *Acta visitationis Externae. Illustrissimi et Reverendissimi Domini Domini Andreae Trzebicki [...] Episcopi Cracoviensis [...] in Ecclesia Cathedrali Cracoviensi* [...], 1670; AKK, sygn. A.Vis. 52, *Acta visitationis Ill[ust]r[iss]mi et Re[ve]r[en]d[issi]mi Domini Andreae Trzebicki Episco[p]o Cracovien[sis] [...] capellarum eccl[esi]ae Cath[edra]lis Cracovien[sis]* [...], 1670; AKK, sygn. A.Vis. 53, *Acta visitationis Externae sub Anno 1670 [...] per olim Illustrissimum et Reverendissimum Dominum Andream Trzebicki Episcopum Cracoviensem in Cathedrali Ecclesia* [...], 1670; AKK, sygn. A.Vis. 126, *Excerptum. Castrum Cracoviense Sanctus Georgius. [...] Ex Actis Visitationis Generalis per [...] Christophorum Kazimirski Episcopum Kioviensem et Joannem Barski Archidiaconum Cracoviensem Anno Millesimo Quingentesimo Nonagesimo Nono expeditae extraditum* [...], XVIII w.; AKK, sygn. A.Vis. 127, *S. Georgius. Ex Actis Visitationis Kazimiersciana Ecclesiarum Collegiatarum ad Cracoviam sitae Anno 1599*, XVIII w.

<sup>44</sup> Kłosińska, *Obraz Zaśnięcia Matki Boskiej*, s. 17.

<sup>45</sup> Tamże, s. 17, przyp. 9-10.

<sup>46</sup> Prawdopodobnie nie ma jeszcze nadanej sygnatury.

<sup>47</sup> „Imaginem Crucifixi in medio sui”. AKK, sygn. A.Vis. 63, *Acta Visitationis Generalis Cessissimi Principis Illustrissimi et Reverendissimi Domini Casimiri a Lubna Lubnienski [...] Episcopi Cracoviensis*, 1711, s. 467.

<sup>48</sup> „Habet haec Ecclesia Ataria quattor Murata (...)”. AKK, sygn. A.Vis. 63, s. 468.

krystii<sup>49</sup>. Być może jednym z owych obrazów był wspomniany przez Kłosińską wizerunek *Beatissimae Virginis Majoris* na ścianie w chórze<sup>50</sup>. Nie wymienia natomiast retabulów ołtarzowych.

Najwcześniejszy znany piszącemu te słowa szczegółowy opis wyposażenia kościoła św. Michała na Wawelu zamieszczono w brudnopisie wizytacji bp. Konstantego Felicjana Szaniawskiego z 1731 roku znajdującym się w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej<sup>51</sup>. Dokument informuje, że kolegiata miała wówczas cztery ołtarze, tak jak w 1599 roku<sup>52</sup>. Następnie podaje ich szczegółowy opis:

Primum maius decenter exstructum depictum et deauratum cum Imagine Obdormitionis B.M.V., desursum S. Michaelis Archangeli, quod habet mensam consecratam. Alterum a cornu Evangeliae ad parietem compe exstructum pictum et deauratum, cum Imagine Annuntiationis B.M.V. mensam habens consecratam. Tertium a cornu Epistulae ad parietem simile secundo, cum Imagine B. Joannis Cantii Confessoris, mensam habens consecratam. Quartum ad Columnam in medio Ecclesiae, pariter convenienter exstructum pictum et deauratum, cum Imagine Martini Episcopi et Confessoris mensam habens consecratam<sup>53</sup>.

Dowiadujemy się zatem, że w ołtarzu głównym znajdował się wówczas obraz *Zaśnięcie Matki Boskiej*, a w zwieńczeniu nastawy było malowidło lub rzeźba przedstawiająca św. Michała Archanioła. W ołtarzu bocznym, po stronie Ewangelii, czyli najprawdopodobniej w północno-wschodnim narożu nawy, przy łuku tęczowym<sup>54</sup> wizytator widział obraz *Zwiastowanie Najświętszej Marii Pannie*, a w drugim ołtarzu bocznym, po stronie lekcji, a więc w południowo-wschodnim narożu nawy – wizerunek bł. Jana Kantego<sup>55</sup>. Cztery ołtarze kościoła stały przy filarze znajdującym się pośrodku nawy.

Kolejne trzy opisy kolegiaty odnalezione w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej, pochodzą z 1791 roku. Są to najpóźniejsze zachowane opisy kościoła św. Michała znane piszącemu te słowa. Dokumenty te to trzy wersje tej samej deskrypcji. Pod dwiema sygnaturami zapisano niemal identyczne, dość lakoniczne, późniejsze redakcje tekstu<sup>56</sup>. Więcej informacji o obrazach dostarcza noszący

<sup>49</sup> „Imagines Sanctorum in Eccleae et Sacristiae parietibus affixa sunt No 25.”. AKK, sygn. A.Vis. 63, s. 472.

<sup>50</sup> Kłosińska, *Obraz Zaśnięcia Matki Boskiej*, s. 17.

<sup>51</sup> AKK, sygn. A.Vis. 69, f. 150-152v.

<sup>52</sup> Tamże, f. 150.

<sup>53</sup> Tamże, f. 150v.

<sup>54</sup> Lokalizacja daje się ustalić dzięki tzw. planowi sytuacyjnemu Wawelu z czasów Augusta II. Tomkowicz, *Wawel. Atlas planów, widoków i zdjęć architektonicznych z XVII, XVIII i XIX wieku*, „Teki Grona Konserwatorów Galicyo Zachodniej”, 4 (1908) tabl. 3.

<sup>55</sup> Zob. wyżej.

<sup>56</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/1, *Opisanie Kościoła Kolegiaty S. Michała na Zamku Krakowskim będącego na Wizytę Generalną mającą się odprawować Roku Pańskiego 1791 dnia 5tego Grudnia zaczęta sporządzony*, 1791, f. 3 (prawdopodobnie czystopis): „Ołtarze w tym kościele są 4. Wielki, dwa poboczne, czwarty przy filarze na posrodku Kościoła. Te ołtarze konsekrowane murowane, y w nich Relikwie nienaruszone, na Każdym Ołtarzu po 3 obrusy. Obrazy w nich malowane ozdobnie”. AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/22, *Opisanie Kościoła Kolegiaty S. Michała na Zamku Krakowskim*

liczne korekty brudnopis<sup>57</sup>. Tekst zapisany jest w dwóch kolumnach. Po prawej znajduje się obszerny tekst, na którym nanoszono poprawki, a po prawej – krótkie noty, prawdopodobnie przyjęta wersja, na podstawie której spisano wspomniane już późniejsze teksty. Obie brudnopisowe redakcje tekstu dostarczają istotnych informacji. Bardziej szczegółowy tekst w prawej kolumnie głosi:

Ołtarzów w tym kościele iest 4. Wielki ieden, drugi na boku przy zakrystii, w którym obraz iest Zwiastowania Maryi Panny, trzeci na boku naprzeciwko So Jana Kantego mający obraz, i czwarty na filarze naposrzodku kościoła w którym obraz jest So Marcina. (...) Obrazy w tych ołtarzach, chociaż dwa pierwsze staroświeckiego malowania, a drugie nowszego iednak dosyć ozdobne<sup>58</sup>.

Zapis podaje zatem podobne informacje, jak akta wizytacji z 1731 roku<sup>59</sup>. Późniejszy opis pomija jednakże tematy obrazu w korpusie retabulum ołtarza głównego i jego zwieńczenie. Nie ma podstaw by sądzić, że malowidła w nastawie zostały wymienione skoro odnotowano, że obrazy na ołtarzu głównym i ołtarzu bocznym, przy zakrystii (a więc w północno-wschodnim narożu nawy, przy łuku tęczowym), były „staroświeckiego malowania”.

Wymienione powyżej osiemnastowieczne opisy kolegiaty św. Michała zawierają również wyliczenia „innych różnych sprzętów kościelnych”. Odnotowano w nich informacje o ramach, czy może raczej strukturach nastaw ołtarzowych, w których wmontowane były obrazy. Dowiadujemy się z nich, że ramy ołtarza głównego i dwóch bocznych były identyczne „stolarskiey roboty”, a ramy ołtarza św. Marcina przy filarze – mniejsze, „błękitno malowane”, być może późniejsze<sup>60</sup>. Z zapisów tych należy wnioskować, że struktury nastaw ołtarza głównego i dwóch bocznych powstały jako nowożytny komplet.

---

*będącego na Wizytę Generalną R.P. 1791. [...] Które to Opisanie iako tak iest a nie inaczey podpisuię [podpis: „X. Jacek Trąbski kan: y Prokurator koll. S. Michała mpp”], 1791, f. 3: „Ołtarze w tym kościele są cztery. Wielki, dwa poboczne y czwarty przy filarze na posrzodku Kościoła. Te ołtarze konsekrowane, murowane, y w nich relikwie nienaruszone na Każdym Ołtarzu po 3. Obrusy. Obrazy w nich malowane ozdobnie”.*

<sup>57</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/2, *Opisanie Kościoła Kolegiaty S. Michała na Zamku Krakowskim będącego na Wizytę [Gene]ralną R.P. 1791 d 5ta [decembris]*, 1791, f. 5.

<sup>58</sup> Tamże, f. 5 (prawa kolumna). Tekst w lewej kolumnie powtarza najistotniejsze informacje: „Ołtarze w tym kościele cztery, ieden wielki, w którym obraz malowania starożytnego, dwa poboczne, w iednym z nich obraz Zwiastowania Bogurodzicy Maryi, w drugim S. Jana Kantego i czwarty Ołtarz na filarze murowanym w szrodku kościoła z obrazem S. Marcina Biskupa”.

<sup>59</sup> AKK, sygn. A.Vis. 69, f. 150v.

<sup>60</sup> Tamże, f. 149v.: „ramów troie iednakich u Ołtarzów Malowanych stolarskiey roboty”. „Ramy mniejsze nowe błękitno malowane”. AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/1, f. 5: W spisie „innych różnych sprzętów” odnotowano: „Ramów iednakich u 3 Ołtarzów – 3” oraz „Ramy mniejsze u Ołtarza S. Marcina – 1”. AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/2, f. 7v. (lewa kolumna): „Ramów iednakich u 3 Ołtarzów – 3” oraz „Ramy mniejsze u Ołtarza S. Marcina – 1”. AKK, Ecc. Crac. sygn. 3/22, f. 5: „Ramów iednakich u 3 Ołtarzów – 3” oraz „Ramy mniejsze u Ołtarza S. Marcina – 1”.

### Opisy wyposażenia kolegiaty św. Michała w relacjach Izabeli Czartoryskiej a dokumenty w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej

Według opisów zawartych w rękopiśmiennych katalogach Domu Gotyckiego<sup>61</sup>, podczas przeszukiwania kościoła św. Michała Czartoryska odnalazła trzy ołtarze i trzy obrazy. Wedle jej relacji były one pokryte śniegiem i lodem tak, że nie dało się rozpoznać co przedstawiają. Jak napisała księżna, uzyskawszy pozwolenie na ich zakup za bardzo niewielkie pieniądze, kazała je przywieźć do swojego domu. Obraz z ołtarza głównego miał po odczyszczeniu okazać się, według jednego przekazu, „pięknym dziełem Tycjana, przedstawiającym kobietę cudzołożną” („Du Titien representant la femme Adultere”)<sup>62</sup>, a w drugim określono go jako „ze Szkoły Włoskiej – Pawła Veronesa”<sup>63</sup>. Rzekomy obraz Veronesa lub Tycjana nie został opisany w osobnej notce w żadnym rękopiśmiennym ani drukowanym katalogu, nigdy nie zdobił ścian Domu Gotyckiego i nie został powiązany z jakimkolwiek zachowanym dziełem przechowywanym w zbiorach Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie. Wiadomo, że obraz ten w 1807 roku znajdował się w pałacu Czartoryskich w Puławach, bowiem wspomniała o nim w swoim dzienniku Waleria ze Stroynowskich Tarnowska. Pod datą 15 maja 1807 roku zapisała:

L'appartement d'en bas est meublé avec goût – j'y ais remarqué quelques tableaux – un de l'école Venise représentant la femme adultere devant Jesus, que la p[rin]ce[ss]e a trouvé couvert de neige et de gelée, dans une église ruinée de Cracovie – hazard heureux et juste<sup>64</sup>.

Waleria Tarnowska powtórzyła zatem narrację księżnej o okolicznościach pozyskania obrazu. Historię tę zapewne usłyszała z ust samej Czartoryskiej.

Dwa pozostałe obrazy, które księżna odnalazła w innych ołtarzach kolegiaty św. Michała na Wawelu, miały być, jak podają zapisy w katalogach – „szkoły niemieckiej”, przy czym jeden przedstawiał *Zwiastowanie Najświętszej Marii Pannie*, a drugi „chorą lub umierającą kobietę otoczoną przez świeckich i księży”<sup>65</sup>. Te obrazy są bezsprzecznie identyfikowane z dziełami mistrza Jerzego i naśladowcy Michała Lancza z Kitzingen<sup>66</sup>. Ten drugi nosi zresztą inskrypcję dodaną w czasach, gdy znajdował się w Domu Gotyckim w Puławach: „Obraz ze szkoły niemiecki[ej] wzięty z kościoła w Krakowie”.

<sup>61</sup> Zob. część artykułu: *Noty w katalogach Domu Gotyckiego*.

<sup>62</sup> MBP, sygn. 58, s.p., nr 1.

<sup>63</sup> BCz, sygn. rkps 2917 III, t. 1, s. 187-189.

<sup>64</sup> Biblioteka Jagiellońska (dalej: BJ), sygn. Rkp. Przyb.112/52, Waleria ze Stroynowskich Tarnowska, *Mon Journal*, t. 1, 1804-1810, s. 232. Tłumaczenie tego fragmentu opublikowała w internecie Monika Chwałek-Oczkowska: „Pokój na parterze umeblowany był z gustem. Zwróciłam uwagę na kilka płócien – jedno ze szkoły weneckiej, przedstawiające Nierządnicę przed Jezusem. Księżna znalazła je na mrozie, pokryte śniegiem w jednym ze zrujnowanych krakowskich kościołów – szczęśliwy zbieg okoliczności, i jaki w punkt”. Cytat za: W. ze Stroynowskich Tarnowska, *Mon Journal*, t. 1 [fragmenty], tłum. M. Chwałek-Oczkowska, <http://waleria-tarnowska.pl/waleria-u-izabeli-czartoryskiej-maj-1807-rok/> (dostęp: 13.12.2021).

<sup>65</sup> BCz, sygn. rkps 2917 III, t. 1, s. 187-189; MBP, sygn. 58, s.p., nr 1, 11; BKUL, sygn. Rkps 806, s. 86-87, nr 6, 14; Czartoryska, *Poczet pamiątek*, s. 33-34, nr 323, 331.

<sup>66</sup> Zob. przyp. 1 i 2.

Między notami w puławskich katalogach Czartoryskiej a zapisami w źródłach zachowanych w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej następuje rozbieżność co do rozmieszczenia obrazów na ołtarzach kolegiaty. Z akt wizytacji z 1731 roku dowiadujemy się bowiem, jak już stwierdzono, że w ołtarzu głównym znajdował się obraz *Zaśnięcie Matki Boskiej*, a w zwieńczeniu nastawy wizerunek św. Michała Archanioła<sup>67</sup>. Malowidło w korpusie retabulum jest zapewne tożsame z obrazem „szkoły niemieckiej”, opisanym przez Czartoryską jako przedstawiający „chorą lub umierającą kobietę otoczoną przez świeckich i księży” i znajdujący się w ołtarzu bocznym<sup>68</sup>. Jak już wspomniano, z całą pewnością dziełem tym jest obraz *Zaśnięcie Matki Boskiej* do dziś będący częścią zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie. Uważa się, że malowidło to ozdobiło pierwotnie retabulum ołtarzowe fundacji Sylwestra i Jana Ożarowskich w kaplicy bp. Jana Grota przy katedrze krakowskiej, a do kościoła św. Michała zostało przeniesione w XVII wieku<sup>69</sup>. Opis ołtarza głównego kolegiaty z 1731 roku<sup>70</sup> zgadza się z zapisem z 1791 roku, który choć nie odnotowuje tematu wizerunku ołtarzowego, to stwierdza jego „staroświeckość”<sup>71</sup>. Ze względu na niesprecyzowanie tematu obrazu w ołtarzu głównym w zapisach z 1791 roku nie można z całą pewnością wykluczyć, że „staroświeckim” obrazem było inne malowidło niż to, opisane w wizytacji z 1731 roku. Dzieło, np. z powodu złego stanu zachowania, mogło zostać zastąpione innym między 1731 a 1791 rokiem. Mało prawdopodobnym wydaje się jednak, że jeden wiekowy obraz zastąpiono by kolejnym, również „staroświeckiego malowania”<sup>72</sup>. Nie można również całkiem wykluczyć, że po 1791 roku zaszły jakieś zmiany w wyposażeniu kolegiaty i wymieniono malowidło w ołtarzu głównym na opisany powyżej nowożytny obraz, uznany przez Czartoryską za dzieło weneckie. Jeśli tak było, to tablica z przedstawieniem *Zaśnięcie Matki Boskiej* mogła być przechowywana w zakrystii kościoła, tak jak stary ołtarzowy obraz św. Jerzego w wawelskiej kolegiacie pod wezwaniem tego patrona<sup>73</sup>. Mogła też trafić do ołtarza bocznego w południowo-wschodniej części nawy i zastąpić znajdujący się tam obraz św. Jana Kantego. Wyjaśniałoby to narrację Czartoryskiej, ale nie wydaje się to prawdopodobne, bo wówczas oznaczałoby to zamianę stosunkowo nowego obrazu św. Jana Kantego na starsze, zapewne bardziej zniszczone malowidło. Brak przesłanek wskazujących na taki bieg spraw skłania do przyjęcia hipotezy, że między rokiem 1731 a likwidacją kolegiaty nie nastąpiła zamiana obrazów w ołtarzach.

<sup>67</sup> AKK, sygn. A.Vis. 69, f. 150v.

<sup>68</sup> BCz, sygn. rkps 2917 III, t. 1, s. 187-189; MBP, sygn. 58, s.p., nr 1, 11.

<sup>69</sup> Kłosińska, *Obraz Zaśnięcia Matki Boskiej*, s. 19-20. Kwestii datowania, fundacji, autorstwa i szczegółowym losom obrazu w zbiorach Czartoryskich autor niniejszego artykułu poświęcił osobne studium będące obecnie w przygotowaniu.

<sup>70</sup> AKK, sygn. A.Vis. 69, f. 150v.

<sup>71</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/2, f. 5 (prawa kolumna).

<sup>72</sup> Tamże, f. 5 (prawa kolumna).

<sup>73</sup> *Dwa oblicza smoka. Katalog wystawy*, t. 1: *Noty*, t. 2: *Eseje*, red. M. Podlódowska-Reklewska, M. Starzyński, Kraków 2015, t. I, s. 81-82, nr kat. 24 (oprac. K.J. Czyżewski).



Określenie przez Czartoryską wizerunku w ołtarzu głównym jako przedstawiającego „kobietę nierządną” („la femme Adultere”)<sup>74</sup>, a przez W. Tarnowską – jako „nierządnicę przed Jezusem” („la femme adultere devant Jesus”)<sup>75</sup>, pozwala domyślać się, że dzieło odzwierciedlało historię opisaną w *pericope adulterae* zawartej w Ewangelii św. Jana (J 8, 1-11) lub motyw *Noli me tangere*. Ta druga propozycja jest jednakże mało prawdopodobna, bo św. Marii Magdaleny w tej scenie raczej nie określano jako jawnogrzesznicę. Niezależnie od tego, co obraz przedstawiał, należy stwierdzić, że malowidło to z pewnością nie zdołało żadnego z ołtarzy kolegiaty św. Michała. Nawet jeśli między 1791 rokiem a pierwszymi latami XIX wieku dokonano by zmiany obrazu w ołtarzu głównym, mało prawdopodobnym wydaje się, by dzieło o tej tematyce umieszczono w ołtarzu głównym. Może zaginiony wenecki obraz był jednym z 25 obrazów znajdujących się na ścianach kościoła i zakrystii?<sup>76</sup>

Żadnych wątpliwości budzić nie może zaś powiązanie obrazu *Zwiastowanie*, zachowanego w zbiorach Muzeum Książąt Czartoryskich, z trzecim dziełem opisanym przez Czartoryską, ukazującym *Zwiastowanie Najświętszej Marii Pannie*<sup>77</sup>. Relacje księżnej o eksploracji kolegiaty św. Michała okazują się w tym miejscu spójne z opisami wyposażenia kolegiaty z lat 1731 oraz 1791, które wyraźnie odnotowują w ołtarzu bocznym, po stronie Ewangelii (czyli w północno-wschodnim narożu nawy, przy łuku tęczowym<sup>78</sup>) obraz *Zwiastowanie*<sup>79</sup>. Dzieło w zbiorach Czartoryskich nosi datę 1517 i gmerk twórcy z monogramem G, dzięki czemu, jak wykazał B. Przybyszewski, bezsprzecznie należy łączyć je ze znaną z przekazu pisanego nastawą ufundowaną dla kolegiaty św. Michała przez Jakuba Jacobellusa z Lublina. Wiadomo, że retabulum to wykonał mistrz Jerzy (Georgius), za co 8 czerwca 1518 roku otrzymał 24 floreny<sup>80</sup>. Nastawa ta była pierwotnie tryptykiem. *Zwiastowanie* stanowiło środkową kwaterę, a jego skrzydła są tożsame z obrazami znajdującymi się w kościele Świętego Krzyża w Krakowie<sup>81</sup>. Zapisy z XVIII wieku mówiące o tym, że obraz *Zwiastowanie* znajdował się w nowożytniej strukturze ołtarzowej<sup>82</sup> pozwalają przyjąć, że już wówczas, a może nawet wcześniej, skrzydła nie stanowiły integralnej części retabulum. Tajemnicą pozostaje nadal, kiedy rozmontowano tryptyk mistrza Jerzego i w jakich okolicznościach skrzydła

<sup>74</sup> MBP, sygn. 58, s.p., nr 1.

<sup>75</sup> BJ, sygn. Rkp. Przyb.112/52, s. 232.

<sup>76</sup> AKK, sygn. A.Vis. 63, s. 472.

<sup>77</sup> BCz, sygn. rkps 2917 III, t. 1, s. 255; MBP, sygn. 58, s.p., nr 11; BKUL, sygn. Rkps 806, s. 87, nr 14; Czartoryska, *Poczet pamiątek*, s. 34, nr 331.

<sup>78</sup> Tomkowicz, *Wawel. Atlas planów*, tabl. 3.

<sup>79</sup> AKK, A.Vis. 69, f. 150v.; AKK, Ecc. Crac. 3/2, f. 5.

<sup>80</sup> *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu 1516-1525*, s. XX i nr 76. „Georgius pictor, civis Craouiensis (...) recognovit se recepisse realiter et cum effectu a venerabili domino Jacobo de Lublin canonico ecclesie s. Michaelis in castro Craouiensi viginti et quatuor florenos in moneta, per mediam sexagenam computatos, pro imaginibus ad dictam ecclesiam s. Michaelis factis promisitque”. Zob. również: *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu 1501-1515*, nr 247.

<sup>81</sup> Skrzydła i obraz środkowy powiązali ze sobą: Kuczman, Stangrett, *Skrzydła ołtarza*, s. 109-110.

<sup>82</sup> AKK, sygn. A.Vis. 69, f. 149v.; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/1, f. 5; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/2, f. 7v. (lewa kolumna); AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/22, f. 5.

trafiły do kościoła Świętego Krzyża. Kazimierz Kuczman, Katarzyna Stangrett<sup>83</sup> oraz Piotr Kołpak<sup>84</sup> uważali, że skrzydła tryptyku mistrza Jerzego znalazły się na swoim obecnym miejscu po jednej z dwóch publicznych licytacji wyposażenia wawelskich kolegiat (1803 i 1807)<sup>85</sup>. Jeżeli tak było, to być może należały one do grupy 25 świętych obrazów, które jak odnotowano w 1711 roku znajdowały się na ścianach kościoła i zakrytych<sup>86</sup>.

W tym miejscu należy jeszcze sprostować błędną informację podaną przez Z. Żygulskiego. W nocie przechowywanego w Bibliotece Czartoryskich rękopiśmiennego katalogu Domu Gotyckiego o sygnaturze rkps 2917 III omyłkowo *Zwiastowanie* pochodzące z Wawelu zostało określone jako „nawiedzenie Matki Najświętszej”<sup>87</sup>. Badacz zbiorów puławskich na tej podstawie wysnuł błędny wniosek, że obok *Zaśnięcia i Zwiastowania* trzecim obrazem z kolegiaty św. Michała było *Nawiedzenie*<sup>88</sup>. W Domu Gotyckim, wedle drukowanego katalogu, oprócz *Zwiastowania* z kolegiaty św. Michała na Wawelu<sup>89</sup>, znajdował się również „Obraz, bardzo dawny, nawiedzenia Najświętszej Panny, z Krakowa”<sup>90</sup>, bardziej szczegółowe informacje na jego temat pozostają jednakże nieznane. Wydaje się, że w katalogu rkps 2917 III nastąpiło pomyłkowe utożsamienie obu tych obrazów, albo przedstawienie *Nawiedzenie* znalazło się w zbiorach puławskich później i dlatego zostało opisane dopiero w drukowanym katalogu. Wówczas zamiana *Zwiastowania* na *Nawiedzenie* w rękopisie 2917 III to tylko *lapsus calami*. Pewne jest natomiast jedno: opisy ołtarzy w kolegiacie św. Michała z roku 1731 i 1791 nie wzmiankują obrazu *Nawiedzenie*<sup>91</sup>.

Z powyższego zestawienia wynika, że między informacjami podanymi przez Czartoryską i zapisami w dokumentach w zbiorach Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej następuje szereg niespójności. Wszystkie źródła są w pełni zgodne tylko co do jednej informacji: w którymś z ołtarzy bocznych znajdował się stary obraz *Zwiastowanie Najświętszej Marii Pannie*. Noty rękopiśmiennych katalogów

<sup>83</sup> Kuczman, Stangrett, *Skrzydła ołtarza*, s. 112: „Rękopis [Czartoryskiej – przyp. A.S.] nic nie wspomina o skrzydłach, zostały więc może odłączone od ołtarza wcześniej. Gdyby znalazły się w katedrze, mogły zostać sprzedane na którejś z aukcji sprzętu z wawelskich kościołów Św. Michała i Św. Jerzego, zorganizowanych w r. 1802 [sic, chodzi o 1803 – przyp. A.S.] i 1807 (...) Nie jest wykluczone, że nabywcą był kościół Św. Krzyża, w którym do dziś znajdują się przedmioty pochodzące z Wawelu, tj. dwa konfesjonały z herbem bpa Szaniawskiego”.

<sup>84</sup> Według Piotra Kołpaka skrzydła zostały sprzedane w 1807 roku. Kołpak, *Kult świętych patronów*, s. 286.

<sup>85</sup> „Gazeta Krakowska”, nr 38 z dnia 11 maja 1803, s. 454, nr 26 z dnia 1 kwietnia 1807; „Kraukauer Zeitung”, (1807) nr 24, s. 295; (1807) nr 25, s. 307; (1807) nr 26, s. 319; K. Bąkowski, *Kronika krakowska 1796-1848*, cz. 1: *Od r. 1796 do 1815*, Kraków 1905, s. 25, 37. Na temat licytacji zob. w dalszej części niniejszego tekstu.

<sup>86</sup> AKK, sygn. A.Vis. 63, s. 472.

<sup>87</sup> BCz, sygn. rkps 2917 III, t. 1, s. 255.

<sup>88</sup> Żygulski, *Pamiętki wawelskie*, s. 411, przyp. 47.

<sup>89</sup> Czartoryska, *Poczet pamiątek*, s. 34, nr 331.

<sup>90</sup> Tamże, s. 35, nr 350.

<sup>91</sup> AKK, sygn. A.Vis. 69, f. 150v.; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/1, f. 3; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/2, f. 5; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/22, f. 3.

Domu Gotyckiego są tożsame z opisem kolegiaty z 1731 roku również w kwestii obecności w kościele obrazu *Zaśnięcie Matki Boskiej*, jednakże podają sprzeczne wiadomości o jego lokalizacji. Ze względu na rodzaj źródeł i ich datowanie, zapisy kapitulne są bardziej wiarygodne niż relacje Czarторыskiej. Pojawiły się bowiem współcześnie z opisywanymi realiami, a nie *ex post* i celem ich powstania nie było propagowanie żadnej idei, lecz bieżąca troska o wyposażenie i stan świątyni.

Między notami w rękopiśmiennych katalogach Domu Gotyckiego a źródłami kapitulnymi nie ma zgodności nawet co do liczby retabulów w kolegiacie. Wszystkie cytowane źródła powstałe do końca XVIII wieku podają, że w kościele znajdowały się cztery nastawy<sup>92</sup>, a Czarторыska konsekwentnie pisała zaledwie o trzech ołtarzach<sup>93</sup>. Być może, któryś z ołtarzy został zniesiony po 1791 roku, nie ma jednakże zapisów potwierdzających, że tak się stało.

Informacje o nagrobkach w kolegiacie św. Michała na Wawelu zapisane w rękopiśmiennych notach katalogów Domu Gotyckiego również są niezgodne z wiadomościami przekazanymi przez źródła kapitulne. Relacja w rękopiśmiennym katalogu w zbiorach Muzeum Badań Polarnych w ogóle nie wspomina o kwestii nagrobków w kościele<sup>94</sup>, natomiast w polskojęzycznym rękopiśmiennym katalogu w zbiorach Biblioteki Czarторыskich księżna odnotowała, że choć poszukiwała nagrobków, to żadnego nie znalazła<sup>95</sup>. Zupełnie inaczej tę kwestię przedstawia francuskojęzyczny katalog w zbiorach Biblioteki Czarторыskich. Zawarto w nim osobną notę poświęconą płycie nagrobnej, rzekomo pozyskanej w kolegiacie św. Michała. Czarторыska podała, że tablica nagrobna znajdowała się pod wielkim ołtarzem, pośrodku chóru. Płyta miała przykrywać niewielki grób i nosić napis, który ze względu na zniszczenie był nieczytelny. Mimo to księżna wyczytała z niego, że w grobie miały być złożone szczątki jednego z książąt z dynastii Jagiellonów – „(...) un Prince de la maison des Jagellon (...)”<sup>96</sup>. Zdaniem Żygulskiego „(...) Owa zaś plakieta, wydobyta z gruzów kościoła św. Michała, była tablicą pamiątkową Karola Ferdynanda Wazy (syna Zygmunta III)”<sup>97</sup>, którą odnotowuje drukowany katalog Domu Gotyckiego, przytaczając znajdującą się na niej inskrypcję<sup>98</sup>. Jej lektura pozwala stwierdzić, że płyta, na której się znajdowała, musiała pierwotnie zdobić nagrobek Karola Ferdynanda Wazy<sup>99</sup>, zatem jeśli rzeczywiście Czarторыska wzięła z kolegiaty św. Michała jakąś płytę, to z całą pewnością nie była to

<sup>92</sup> AKK, sygn. A.Vis. 19a, f. 1; AKK, sygn. A.Vis. 63, s. 468; AKK, sygn. A.Vis. 69, f. 150v.; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/1, f. 3; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/2, f. 5; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/22, f. 3.

<sup>93</sup> BCz, sygn. rkps 2917 III, t. 1, s. 187-189; MBP, sygn. 58, s.p., nr 1.

<sup>94</sup> MBP, sygn. 58, s.p., nr 1.

<sup>95</sup> BCz sygn. rkps 2917 III, t. 1, s. 187-189.

<sup>96</sup> BCz, sygn. rkps 3035 III, s. 33.

<sup>97</sup> Płyta była wmurowana w zewnętrzną ścianę Domu Gotyckiego. W 1869 roku została wywieziona przez Rosjan do Muzeum Rumiancowa w Moskwie. Żygulski, *Pamiętki wawelskie*, s. 411, przyp. 47.

<sup>98</sup> Czarторыska, *Poczet pamiątek*, s. 4, nr 7. Płytę, choć bez przytoczenia inskrypcji, odnotował też rękopiśmienny katalog w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. BKUL, sygn. Rkps 806, s. 8.

<sup>99</sup> Czarторыska, *Poczet pamiątek*, s. 4, nr 7.

metalowa tablica opisana w drukowanym katalogu Domu Gotyckiego. Wiadomo bowiem, że Karol Ferdynand Waza został pochowany w kościele Jezuitów w Warszawie<sup>100</sup>. Fakt przytoczenia obszernej inskrypcji w drukowanym katalogu stoi zresztą w sprzeczności z rękopiśmienną relacją, według której napis na nagrobku był nieczytelny<sup>101</sup>. Rozważenia w przyszłości wymaga nota proveniencyjna płyty Wazy zawarta w drukowanym *Pocztce pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim*. Zapisano tam: „Z Krakowa przysłany”<sup>102</sup>. Należy w tym miejscu dodać, że o notach proveniencyjnych w *Pocztce pamiątek* sama Izabela napisała: „(...) uwiadamia, się: że pamiątki przy których niemasz nazwiska dawcy. są nabyte lub z miejsca przywiezione przez fundatorkę, wyjąwszy niewiele przypadków, gdy nazwiska osób ofiarujących zaginęły, i z pewnością umieszczane być nie mogły”<sup>103</sup>. Zapis o przysłaniu płyty Karola Ferdynada Wazy z Krakowa świadczy o tym, że została ona nabyta przy innej okazji niż przedmioty z kolegiaty św. Michała<sup>104</sup>. Niezależnie od pochodzenia rzeczonyj płyty, z pewnością należy stwierdzić, że jej utożsamienie przez Żygulskiego z tablicą opisaną w nocie francuskojęzycznego katalogu jest błędne.

Zapis dotyczący płyty nagrobnej z kolegiaty św. Michała na Wawelu, zawarty w jednym z katalogów Domu Gotyckiego<sup>105</sup>, nie tylko nie znajduje potwierdzenia w pozostałych katalogach, ale również jest sprzeczny z osiemnastowiecznymi opisami tej świątyni. W dokumentach z 1791 roku czytamy: „W samym kościele iest grob ieden idąc na Chor przy Ołtarzu So. Marcina. Cmentarza żadnego niemasz”<sup>106</sup>. Lektura inskrypcji spisanych z „nadgrobków” wymienionych w inwentarzach i opisach kościoła św. Michała<sup>107</sup> oraz w *Monumenta Sarmatarum*<sup>108</sup> potwierdza, że tylko dwie tablice komemoratywne znajdujące się w świątyni mogły być płytami nagrobkowymi<sup>109</sup>. Nie wiadomo, która z tych inskrypcji (może żadna?) zdobiła pochówek wspomniany w osiemnastowiecznych opisach kolegiaty. Żadna z nich nie odnosi się jednakże do grobowca Jagiellona. Jeśli relacja Czartoryskiej o wydobyciu tablicy nagrobnej nie jest zupełnie fantastyczna, to wymysłem musiało być odczytanie z inskrypcji informacji o pochówku Jagiellończyka pod pozyskaną

<sup>100</sup> K.R. Prokop, *Nekropolie biskupie w nowożytej Rzeczypospolitej (XVI-XVIII w.)*, Kraków-Warszawa 2020, s. 142.

<sup>101</sup> BCz, sygn. rkps 3035 III, s. 33.

<sup>102</sup> Czartoryska, *Poczet pamiątek*, s. 4, nr 7.

<sup>103</sup> Tamże, s. 4, przyp. brak nr.

<sup>104</sup> Tamże, s. 33, 34, nr 323, 331. Obrazy z kolegiaty św. Michała jako przywiezione do Puław przez księżną nie mają adnotacji proveniencyjnych.

<sup>105</sup> BCz, sygn. rkps 3035 III, s. 33.

<sup>106</sup> AKK, sygn. Ecc.Crac. 3/2, f. 9; AKK, sygn. Ecc.Crac. 3/22, f. 6.

<sup>107</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/1, f. 7; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/2, f. 10-11v.; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/22, f. 6v.

<sup>108</sup> S. Starowolski, *Monumenta Sarmatarum viam universae carnis ingressorum*, Cracovia 1655, s. 54-57.

<sup>109</sup> AKK, sygn. Ecc.Crac. 3/1, f. 7r. Świadczy o tym treść przytoczonych inskrypcji. Na płycie Hieronima Gozdziałkowskiego, burgrabiego zamku krakowskiego, znajdował się napis: „Hic Ossa et cineres quiescunt”, a na płycie Stanisława Różyckiego: „(...) vir antiquis moribus. Hic Cineres suos reliquit”.

płyta. Sprzeczna z osiemnastowiecznymi opisami kościoła jest również podana przez księżną lokalizacja grobu. Nie było bowiem w kolegiacie św. Michała żadnego grobu pod ołtarzem głównym. Jedyne pochówek w kościele znajdował się w pobliżu ołtarza św. Marcina ulokowanego przy środkowym filarze w nawie<sup>110</sup>. Jeśli w całej relacji księżnej jest ziarno prawdy, to musiałaby omyłkowo uznać ołtarz św. Marcina za ołtarz główny. Jest to jednakże mało prawdopodobne. Kwestię tę podnoszono już w niniejszym tekście.

Nie sposób dziś rozstrzygnąć czy istotnie Czartoryska pozyskała jakąś płytę komemoratywną w kolegiacie św. Michała. Jeśli tak, to fabrykacją jest jej powiązanie z Jagiellonami, a także jej funkcja nagrobna. Być może cała nota opisująca odnalezienie obiektu jest konfabulacją i ma na celu powiązanie z wawelską świątynią jakiegoś nieznanego dzisiaj artefaktu o zupełnie innym pochodzeniu.

### **Czy wawelskie „wykopaliska” Izabeli Czartoryskiej w ogóle miały miejsce?**

Narracja Czartoryskiej o przeprowadzonych przez nią wykopaliskach w kościele św. Michała na Wawelu przyjęła się w literaturze naukowej i nigdy nie była kwestionowana, jednakże różne publikacje podają odmienne datowanie zdarzeń opisanych przez księżną<sup>111</sup>. Kłosińska, nie znając zapisów podających datę eksploracji kościoła św. Michała, stwierdziła: „Cała (...) akcja Czartoryskiej podjęta celem uratowania resztek dzieł sztuki w nim zachowanych, musiała się rozgrywać w miesiącach zimowych r. 1803 na 1804”<sup>112</sup>. Kłosińska swoje datowanie zapewne wywiodła, łącząc niedatowane zapisy w cytowanym przez siebie rękopiśmiennym katalogu Domu Gotyckiego<sup>113</sup> ze znanymi faktami przejścia kolegiaty przez Austriaków w 1803 roku i jej wyburzenia w 1804 roku<sup>114</sup>.

Żygulski datował wykopaliska w kościele św. Michała wcześniej, na 1802 rok, czyli zgodnie z przekazem opublikowanej przez siebie noty w rękopiśmiennym katalogu Domu Gotyckiego, opisującej metalową płytę z rzekomego nagrobka w kolegiacie<sup>115</sup>. Ta sama data została podana we francuskojęzycznej notce katalogu w zbiorach Muzeum Badań Polarnych<sup>116</sup>. Jak już wspomniano, Żygulski wiedział o istnieniu tego źródła, ale z niego nie korzystał<sup>117</sup>. Badacz ten starał się opisać okoliczności przyjazdu Czartoryskiej do dawnej stolicy Rzeczypospolitej. Według niego, księżna pod wpływem Tadeusza Czackiego w 1802 roku przyjechała do Krakowa w celu zdobycia przedmiotów do zbiorów puławskich. Księżna miała zostać uroczystie przyjęta przez krakowski magistrat, który miał ofiarować jej m.in. „kufereczek czarny, w środku srebrny, wyłaczany, Wierzyńka kupca krakow-

<sup>110</sup> AKK, sygn. Ecc.Crac. 3/2, f. 9; AKK, sygn. Ecc.Crac. 3/22, f. 6.

<sup>111</sup> Zob. przyp. 1 i 2.

<sup>112</sup> Kłosińska, *Obraz Zaśnięcia Matki Boskiej*, s. 18.

<sup>113</sup> BCz, sygn. rkps 2917 III, t. 1, s. 187-189.

<sup>114</sup> Zob. Gwiazda, *Tempus edax rerum* [katalog], nr 1.1.6, s. 59-65.

<sup>115</sup> Żygulski, *Pamiętki wawelskie*, s. 396; BCz, sygn. rkps 3035 III, s. 33.

<sup>116</sup> MBP, sygn. 58, s.p., nr 1.

<sup>117</sup> Por. wyżej. Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich*, 2009, s. 205.

skiego za czasów Kazimierza Wielkiego<sup>118</sup>. Informację o przybyciu księżnej do Krakowa, celu tej wyprawy, inspiracji T. Czackim i podarowaniu kuferka przez radę miasta Żygulski podał bez odwołania do źródła. Opisany „kufereczek” to zachowana do dziś osiemnastowieczna tabakierka z przykrywką (nr inw. MNK XIII-89). Podane przez Żygulskiego wiadomości o sposobie i czasie pozyskania artefaktów związanych z Wierzyńkiem nie znajdują potwierdzenia w rękopiśmiennych katalogach i inwentarzach Świątyni Sybilli oraz Domu Gotyckiego z początku XIX wieku. Noty „kufereczka” w spisach obiektów w Świątyni Sybilli w ogóle nie informują o okolicznościach pozyskania przedmiotu<sup>119</sup>. Wbrew przypisom w pracach Żygulskiego<sup>120</sup>, nota poświęcona detalowi architektonicznemu z domu Wierzyńka w cytowanym przez badacza *Catalogue historique et deatille des objets reunis a la Maison Gotique a Puławy*<sup>121</sup> również nie podaje żadnych szczegółów na temat jego pozyskania. Odnotowano jedynie, że dom słynnego krakowianina został zburzony w 1802 roku, czym Czartoryska była oburzona<sup>122</sup>. Nie udało się ustalić, skąd Żygulski zaczerpnął informację o sposobie pozyskania skrzyneczki, jednakże z pewnością podana przez niego wersja nie jest wyłącznie jego domysłem. Tarnowska podczas swoich odwiedzin w Puławach w 1807 roku, odnotowała bowiem obecność skrzyneczki Wierzyńka w zbiorach Świątyni Sybilli i zapisała zasłyszana podczas zwiedzania informację o jej pochodzeniu: „(...) la boîte de Wierzynek Maire [sic] de Cracovie offerte la à p[rin]ce[sse] per les Magistrats de cette ville (...)”<sup>123</sup>.

Dzięki wzmiance w diariuszu Tarnowskiej dowiadujemy się zatem, że już według tradycji puławskiej obiekt został podarowany księżnej przez krakowski magistrat. Pamiętnik Tarnowskiej nie naświetla jednakże kwestii daty pozyskania skrzyneczki.

Kolejne publikacje dotyczące zbiorów puławskich i obrazów wydobytych przez Czartoryską z wawelskiej kolegiaty powtarzają datowanie pozyskania malowideł na 1802 lub 1803 rok (ale nie przełom 1803 i 1804 roku, jak u Kłosińskiej) – nie

<sup>118</sup> Żygulski, *Pamiętki wawelskie*, s. 395; tenże, *Dzieje zbiorów puławskich (Świątynia Sybilli i Dom Gotycki)*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie”, 7 (1962) s. 46-50; tenże, *Dzieje zbiorów puławskich*, 2009, s. 71.

<sup>119</sup> Tabakierkę odnotowują: BCz, sygn. rkps 3036 IV, *Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, 1815, s. 37; BCz, sygn. rkps 3226 II, *Regestr pamiętek polskich złożonych w Świątyni Pamięci Puławskiej*, [po 1824], nr 400, s. 110; BCz, sygn. rkps 12146, *Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825, nr 27, s. 27; BCz, sygn. rkps 12147, *Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815 roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 przepisany z dodaniem Skazówek osób i rzeczy*, 1849, nr 351, s.p. Na jej temat zob. też: J. Stankiewicz, *Dzieje Tabakierki*, Kraków 1976, s. 179, nr kat. 12.

<sup>120</sup> Żygulski, *Pamiętki wawelskie*, s. 411, przyp. 46; tenże, *Dzieje zbiorów puławskich*, 2009, s. 71, przyp. 63.

<sup>121</sup> BCz sygn. rkps 3035 III, s. 16-17, nr 3.

<sup>122</sup> Tamże. „L’année 1802: le possesseur actuel la fit démolir pour en construire une nouvelle qui (j’eu suis faché pour lui) n’intéressata ni res conteurporains, ni nos descendans”.

<sup>123</sup> BJ, sygn. Rkp. Przyb.112/52, s. 234.

odnotowując przy tym, że w literaturze funkcjonują różne datacje i nie podejmując refleksji nad kwestią faktycznej chronologii wydarzeń<sup>124</sup>.

Podsumowując: dwie rękopiśmienne relacje podające datę 1802 są jedynymi źródłami bezpośrednio wskazującymi termin pozyskania obiektów przez Czartoryską. Wobec wspólnoty czasu, funkcji i twórcy tych zapisów, trudno uznać je za niezależne od siebie, a tym samym za spełniające warunki nowoczesnej krytyki źródeł. Nie należy zatem bezkrytycznie przyjmować zapisanych w nich wiadomości, w tym datowania. Szereg niezgodności między relacjami Czartoryskiej a opisami wyposażenia kościoła św. Michała skłaniają do zadania pytania, czy informacje zapisane przez księżną są opisem rzeczywistych okoliczności pozyskania przez nią pamiątek z kolegiaty na Wawelu. Zasadnym jest również postawienie pytania, czy mamy do czynienia z ewentualną fabrykacją, czy z pomyłką. Nie można przy tym zapomnieć, że wszystkie katalogi były pisane *ex post*, a ich twórczyni opierała się zresztą zapewne w dużej mierze nie na dokumentach, a na własnej zawodnej pamięci.

Szczegółowej analizie wymagają opisy okoliczności interesujących nas wydarzeń zawarte w źródłach puławskich. Według zapisów w francuskojęzycznych katalogach, księżna miała wejść do kolegiaty podczas pobytu w Krakowie zimą 1802 roku<sup>125</sup>. W nocy poświęconej rzekomo wówczas pozyskanej metalowej płycie, Czartoryska zanotowała, że o możliwość eksplorowania kolegiaty wystąpiła z prośbą do władz austriackich<sup>126</sup>. Wydaje się, że w tym trybie mogła starać się o pozwolenie dopiero później, bo choć władze austriackie planowały objęcie w posiadanie kolegiat św. Michała i Jerzego już w 1798 roku<sup>127</sup>, to dopiero w marcu 1803 roku przedstawiły konsystorzowi krakowskiemu zamiar ich przejęcia<sup>128</sup>, na co strona kościelna nie chciała wyrazić zgody<sup>129</sup>. W kwietniu i maju tego roku urząd

<sup>124</sup> Zob. przyp. 1 i 2 (tam literatura). Decyzje badaczy co do wyboru jednej z dwóch opcji datowania uważam za bezrefleksyjne powtórzenie wcześniejszych publikacji lub źródeł, wobec czego nie będą one w poniższym tekście dyskutowane.

<sup>125</sup> BCz, sygn. rkps 3035 III, s. 33; MBP, sygn. 58, s.p., nr 1. Pozostałe katalogi nie podają żadnej daty.

<sup>126</sup> BCz sygn. rkps 3035 III, s. 33. Informacje o zgodzie ze strony władz austriackich, prawdopodobnie za tradycją lub zapiskami Izabeli Czartoryskiej, przytoczył L. Dębicki, *Puławy (1762-1830). Monografia z życia towarzyskiego, politycznego i literackiego na podstawie archiwum ks. Czartoryskich w Krakowie*, t. 3: *Poza Puławami*, Lwów 1888, s. 299-230: „Jednym cięciem dwanaście kościołów przeznaczono na zburzenie (...). Były między nimi niektóre cenne starożytnością swjej budowli, inne wspomnieniami historycznymi, a kilka swą artystyczną ozdobą, jak np. kościół św. Michała, na górze wawelskiej, o pięknych bardzo starych witrnach kolorowych i starych rzeźbach, które odnajdujemy w świątyni Sybilli, gdyż księżna jenerałowa przed doszczętnem zburzeniem tego kościoła, całe wewnętrzne urządzenie nabyła od rządu i kazała przewieźć do Puław”.

<sup>127</sup> *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. 5: *Wawel*, t. 2: *Materiały archiwalne do budowy zamku*, wyd. A. Chmiel, Kraków 1913, s. 766; J. Gwizdałówna, *Domy wikariuszy na Wawelu*, „Studia Waweliana”, 9/10 (2000-2001) s. 121.

<sup>128</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/24, [*Vom k.k. Landesbubernium*], *An der Krakauer Konsistorium* [...] *Krakau* 8. *Martz* 1803, 1803.

<sup>129</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/25, [*Landesbubernium*], *Cracoviensi Consistorio. Cum necessitas postulare posset ut Ecclesiae parvae in regia Arce ad S. Michaellem et Georgium dictae* [...]

gubernialny ponawiał żądanie oddania obu kolegiat<sup>130</sup>, a protokolarne przejście obu kościołów przez Austriaków nastąpiło dopiero w kolejnym roku – 6 kwietnia 1804 roku<sup>131</sup>. Zatem, jak się wydaje, w 1802 roku księżna raczej zwracałaby się jeszcze do kapituły katedralnej, a nie do władz świeckich. Protokoły posiedzeń kapituły krakowskiej z 1802 roku nie odnotowują jednak tego rodzaju supliki<sup>132</sup>, a w rachunkach kapituły nie udało się znaleźć zapisów poświadczających wniesienie opłaty za zabrane z kolegiaty przedmioty<sup>133</sup>, którą Czartoryska miała według swoich zapisków uiścić<sup>134</sup>.

Zwraca uwagę również fakt, że księżna podała, iż w 1802 roku kościół św. Michała od czterech lub pięciu lat miał rozebrany dach i sklepienie<sup>135</sup>. Oznaczałoby to, że wnętrze świątyni było narażone na warunki atmosferyczne już od 1797 lub 1798 roku. W brudnopisie opisu kolegiaty z 1791 roku odnotowano dobry stan murów budowli, ale zwrócono uwagę na uszkodzenia dachu, a przede wszystkim złą kondycję zdobiącej go wieży<sup>136</sup>. Zanotowano nawet, że „Ta [tj. wieża – A.S.] w blasze reparacyi potrzebuie albo całkiem rozebrać”<sup>137</sup>. Zapis o ewentualności zniesienia wieży przekreślono i nie powtórzono go w późniejszych redakcjach opisu<sup>138</sup>. Tak negatywna opinia o stanie wieży mogła być przesadna lub musiano ją później zreperować, skoro niewiele później kościół spełniał rolę magazynu.

8 Martz 1803, 1803; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/26, [Konsystorz Krakowski], *Excelsum Gubernium! Ad Intimatum Gubernium die 8va m. curr. [...]* Datt. Cracoviae d. 11ma Martii 1803, 1803; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/85, [Konsystorz Krakowski], *Excelsum Gubernium. Ad Intimatum Excelsi Gubernii die 8 m. cur [...]* respectu binarum ecclesiarum in Arce Cracoviensi [...] Cracoviae, 11 Martii 1803 [odpis], 1803.

<sup>130</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/27, [*Vom k.k. Landesbubernium*], *An Herrn Bischofthum Administrator Olechowski [...]* Krakau, 26 April 1803, 1803; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/28, [*Landesbubernium*], *Ilmo Dno Eppatus Administratori de Olechowski. Median attissimo aulicae Cancelariae decreto [...]* 26 April. 1803, 1803; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/29, [Konsystorz Krakowski], *Excelsum Gubernium [...]* Sumitur pro notatia reponaturque ad acta [...] 4 May 1803, 1803.

<sup>131</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/30, [Kacper Brudziński], *Illustrissimum ac Reverendissimum Consistorium Cracovien. Subsignatus recepto mandato Il. Consistorii ad 3 mensis et anni curr. [...]* Cracoviae, 6 Aprilis 1804, 1804; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/31, [Kacper Brudziński], *Relatio Adm. Brudziński Vicecustodis Cath. Crac. Excelso Gubernio substernenda [...]* 6 Aprilis 1804, 1804; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/32, [Konsystorz Krakowski], *Excelsum Gubernium. Consistorium Generale Cracovien. ad altum guberniale decretum de 21 mar. an. Curr. [...]* Cracoviae, 10 April. 1804 [brudnopis], 1804.

<sup>132</sup> AKK, sygn. *Acta actorum*, t. 26, *Acta actorum Illustrissimi Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracovensis*, t. 26, 30.09.1793-21.05.1803.

<sup>133</sup> AKK, sygn. R. Cap. 144, *Percepta proventum Reverendissimi Capituli Cathedralis Cracoviensis a 1794, 1794-1811*.

<sup>134</sup> MBP, sygn. 58, s.p., nr 1. „Ayant obtenue la permission de les acheter pour tres peu de chose, je les fis porter chez moi”.

<sup>135</sup> W rękopisie w Muzeum Badań polarnych podała informację o czterech latach (MBP, sygn. 58, s.p., nr 1), a w katalogu przechowywanym w Bibliotece Czartoryskich (BCz, sygn. rkps 3035 III, s. 33) zapisała, że kolegiata od czterech lub pięciu lat znajduje się w ruinie.

<sup>136</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/2, f. 8v.-9 (lewa kolumna).

<sup>137</sup> Tamże.

<sup>138</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/1, f. 6.



Wiadomo, że już w czasie insurekcji kościuszkowskiej w kościele św. Michała na Wawelu znajdowała się składnica. We *Wspomnieniach starego kantora* spisanych przez Lucjana Siemieńskiego odnotowano, że po zajęciu zamku krakowskiego przez Prusaków:

Magazynier Zubrzycki i Kowalski margrabia pałacu królewskiego i kontroler magazynowy zostali w zamku aż do oddania wszystkich magazynów. Tych jednak magazynów nietykano aż do zupełnego ukończenia insurekcji i zajęcia Warszawy; wtenczas dopiero Prusacy otworzyli je i wszystko z nich wywieźli do Szląska, a niektóre artykuły sprzedano w miejscu żydom. Ostatni zapas sucharów złożony w kościele św. Michała na zamku, dostał się majorowi Masko, jako temu co go zdobył; lecz że suchary były spleśniałe, sprzedał je za dwieście talarów żydowi Rozenbergowi, z których tenże palił wódkę i dobry miał zarobek<sup>139</sup>.

Funkcje magazynowe kolegiata spełniała jeszcze w 1798 roku, kiedy Austriacy rozpoczęli planowanie zagospodarowania wzgórza na cele militarne. W związku z tym domy i kolegiaty na Wawelu „były rejestrowane i oceniane przez władze wojskowe pod względem ich stanu i przydatności na potrzeby przyszłej cytadeli”<sup>140</sup>. Zanotowano, że w kościele św. Michała mieścił się skład siana<sup>141</sup> i zaproponowano wykorzystanie kolegiaty św. Jerzego do tych samych celów<sup>142</sup>. Jeśli Austriacy rozpoczęli jakieś akcje rozbiórkowe w kolegiacie św. Michała przed protokolarnym przejściem kościoła w 1804 roku, to mogło to nastąpić najwcześniej w 1798 roku. Tę datę jako moment rozbiórki kościoła miał podać L. Siemieńskiemu stary kantor katedry krakowskiej: „Kościół ten przeznaczony na skład sucharów, później w r. 1798, rozebrany był za rządów austriackich”<sup>143</sup>. Trudno jednak w kwestiach szczegółowych polegać na tej relacji jako pisanej z perspektywy kilkudziesięciu lat. Na pewno kolegiata nie została całkowicie zburzona w 1798 roku, niemniej wymieniona przez kantora data nie jest całkowicie przypadkowa. Mogła zostać przez niego podana w wyniku zmieszania się w pamięci świadka dwóch faktów: inwentaryzacji zabudowań wawelskich w 1798 roku oraz wyburzenia kościoła po przejściu kolegiat w 1804 roku. Możliwe, że wiekowy obserwator interesujących nas wydarzeń chciał przekazać, że wyburzenie miało miejsce za rządów austriackich, po 1798 roku, lecz wyraził się nieprecyzyjnie lub nie zostało to właściwie odnotowane. Podsumowując: mało prawdopodobnym jest, by Austriacy tak szybko, tj. już w 1798 roku, przystąpili do wyburzania dachu i sklepienia budynku, którego przydatność do celów magazynowych skrupulatnie odnotowali w tym samym roku, a przede wszystkim, którego jeszcze nie objęli w posiadanie.

<sup>139</sup> L. Siemieński, *Pamiętnik kantora katedry krakowskiej przez Lucyana Siemieńskiego*, „Biblioteka Warszawska”, 2 (1879) z. 1, s. 46.

<sup>140</sup> Gwizdałówna, *Domy wikariuszy*, s. 121.

<sup>141</sup> *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. 5: *Wawel*, t. 2, s. 766. „Die Kirche St. Michel wo sich dermalen ein Heu-Magazin befindet, beilaufig 10 Klafter lang und 6 Klafter breit, 5 Klafter hoch”.

<sup>142</sup> Tamże, s. 766. „Die Kirche St. Georgi konnte ebenfalls zum Heu-Depot verwendet werden”.

<sup>143</sup> Siemieński, *Pamiętnik kantora katedry krakowskiej*, s. 48.

Wydaje się, że jeszcze przed przejściem wawelskich kolegiat władze interesowały się sprzętami do nich należącymi. Świadczyć o tym może inwentarz naczyń i aparatów liturgicznych w kolegiacie św. Jerzego spisany w 1802 roku, być może dla urzędu cyrkularnego w Krakowie (o czym zdają się informować jego nagłówki: „Circulo Cracoviensis” oraz „Cracoviensis Diecaesis”). Wszystkim obiektom wymienionym w rejestrze przypisano wartość pieniężną, ale nie można przesądzać, że inwentarz miał być podstawą do przewidywanej wyprzedaży lub przejścia sprzętów kościelnych w związku z zamierami likwidacji kolegiaty. Spis uwzględnia tylko aparaty liturgiczne i wymienia trzy obrazy w zakrystii<sup>144</sup>. Być może został sporządzony na potrzeby probierstwa i przepuncowania sreber przez władze austriackie. Zawarcie w inwentarzu trzech obrazów należałoby tłumaczyć tym, że miały one srebrne sukienki, aplikacje lub ramy.

W przypadku kolegiaty św. Michała możemy z pewnością stwierdzić, że będące w jej zakrystii srebra uchowały się na swoim pierwotnym miejscu, aż do lata 1802 roku. W protokole posiedzenia krakowskiej kapituły katedralnej z dnia 24 lipca 1802 roku odnotowano prośbę części kapituły kolegiackiej o przeniesienie sreber i innych cennych naczyń ze skarbca kościoła św. Michała do skarbca katedry krakowskiej<sup>145</sup>. Nic jednak nie wiadomo o wynoszeniu elementów wyposażenia z chóru i korpusu kolegiaty. Wydaje się zatem, że jeśli doszło do demontażu dachu i częściowej rozbiórki sklepienia przed 1804 rokiem, to mogło to nastąpić najwcześniej latem 1802 roku. Wątpliwym wydaje się bowiem, że kruszcowe aparaty przetrzymywano by w zakrystii przy ruinach kościoła. Tym samym, jeśli rzeczywiście zimą 1802 roku Czartoryska widziała kościół w stanie ruiny, z częściowo zburzonym sklepieniem, to nie mogło to być w pierwszych miesiącach roku, lecz najwcześniej w listopadzie lub grudniu.

Kolejnych informacji dotyczących kolegiat i ich wyposażenia dostarczają doniesienia prasowe o licytacjach wyposażenia obu świątyń w pierwszym dziesięcioleciu XIX wieku. Pierwsza licytacja odbyła się 21 maja 1803 roku:

W Sobotę dnia 21 t.m. będą z dwóch na K. Zamku znajdujących się Kolegiackich Kościołów różne rzeczy kościelne jako to: ołtarze, konfesyonały, ławki, ambony, drzwi itd. Przez publiczną aukcją najwięcej dającym za gotową zapłatę sprzedane będą. Co niniejszym z tym dodatkiem do powszechnej wiadomości podaje się, iż owa licytacja [we]<sup>146</sup> wspomnianych kościołach na

<sup>144</sup> AKK, sygn. Inv.E.3, f. 2.

<sup>145</sup> AKK, sygn. *Acta actorum*, t. 26, s. 788-789 (cytat za: *Źródła do Dziejów Wawelu*, t. 14, cz. 1: *Fabrica Ecclesiae Cracoviensis. Materiały źródłowe do dziejów katedry krakowskiej w XVIII wieku z archiwaliów kapitulnych kurialnych krakowskich*, wybrał i oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1993, s. 284, nr 605): „24 iulii 1802. Petitioni pro parte capituli ecclesiae colegiatae s. Michaelis in arce Cracoviensi super eo factae, ut fine securitatis omnis argenteria eiusdem collegiatae in thesauro huius cathedralis ecclesiae asservari possit, illrsmi domini deferendo huiusmodi argenteriam ac alia vasa pretiosiora asservanda in thesauro suae ecclesiae concesserunt, quam verificandam ac iuxta inventarium describendum recipiendam reverendis vice custodibus praecommisserunt (a. 1802, argenteria et res ecclesiasticae collegiatae s. Michaelis in ecclesia cathedrali asservare permissae)”.

<sup>146</sup> W tekście brakuje przyimka „we”, ale słowa następujące po jego domniemanym miejscu w tekście „wspomnianych Kościołach” zapisano w miejscowniku. Brak przyimka jest zatem zapewne błędem w druku.

Kro. Zamku zrana o godzinie 9 przedsięwzięta zostanie. W Krakowie dnia 5. Maia 1803<sup>147</sup>.

Ogłoszenie o licytacji wyposażenia wawelskich kolegiat 21 maja 1803 roku pozwala zatem stwierdzić, że najprawdopodobniej jeszcze wiosną 1803 roku oba kościoły były nienaruszone, a przynajmniej ich stan pozwalał na bezpieczne przebywanie w ich wnętrzu, niezależnie od pogody, i zaprezentowanie wyposażenia kościelnego na sprzedaż. Tym samym przekaz ten jest poważną podstawą do kwestionowania podanej przez Czarторыską daty 1802 jako terminu przeprowadzonej przez nią eksploracji wnętrza kościoła św. Michała. Dopiero po tej licytacji obie kolegiaty, częściowo ogołocone z wyposażenia, mogły zacząć popadać w ruinę. Stan ten zdaje się odzwierciedlać zapis w dokumencie urzędu cyrkularnego z 29 października 1803 roku, w którym kościół św. Jerzego został określony jako zrujnowany<sup>148</sup>. Wiedząc, że protokolarne przejęcie kolegiat przez Austriaków miało miejsce 6 kwietnia 1804 roku<sup>149</sup>, można przyjąć, że jeśli narracje zawarte w rękopiśmiennych katalogach Domu Gotyckiego, przy wszystkich swoich nieścisłościach, rzeczywiście odzwierciedlają sposób pozyskania kolegiackich przedmiotów przez Czarторыską, to mogło to nastąpić tylko zimą na przełomie 1803 i 1804 roku.

Należy jeszcze dla porządku dodać, że w 1807 roku odbyła się druga licytacja sprzętów należących do już wówczas zniesionych kolegiat na Wawelu. Tym razem pozostałe elementy wyposażenia były licytowane w mieszkaniu kanonika Franciszka Ceyplera<sup>150</sup>:

Na dniu 16 kwietnia t. r. sprzedawane będą niektóre rzeczy kościelne z kościołów Kolegiackich S. Michała i S. Jerzego na zamku przez publiczną licytacją. Kupić je chcący niechay się na wspomnionym dniu w mieszkaniu JX. Kanonika F. Ceyplera na zamku znajdując. Z C.K. Urzędu Cyrkularnego. w Krakowie dnia 13 Marca 1807<sup>151</sup>.

<sup>147</sup> „Gazeta Krakowska”, nr 38 z dnia 11 maja 1803, s. 454; Bąkowski, *Kronika krakowska*, cz. 1, s. 25. Bąkowski cytuje ogłoszenie z „Gazety Krakowskiej”, nie przytoczył jednak całego anonsu. Niemieckojęzyczna „Krakauer Zeitung” nie podaje natomiast żadnych informacji o tej licytacji. „Krakauer Zeitung” informuje natomiast o licytacji dóbr należących do kolegiaty. „Krakauer Zeitung”, (1803) nr 30, s. 237-238; (1803) nr 31, s. 245-246; (1803) nr 32, s. 253; (1803) nr 33, s. 260.

<sup>148</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/87, [Vom k.k. Krakauer Kreisamt] *Von dem Probstum S. Georgij Ceypler [...] Krakau, 29 October 1803*, 1803. „(...) der diruirten S. Georgij Kirche (...)”, a w polskim tłumaczeniu dopisanym do oryginalnego tekstu: „(...) rozwalonego Kościoła S. Jerzego”.

<sup>149</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/30; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/31; AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/32.

<sup>150</sup> Na temat Franciszka Ceyplera zob.: J. Szczepaniak, *Katalog duchowieństwa diecezjalnego zestawiony na podstawie krakowskich ksiąg święceń (1646-1789)*, Kraków 2008, s. 126; *Kościół i społeczeństwo Małopolski w II połowie XVIII wieku. Materiały źródłowe*, t. 1: *Ludność i organizacja diecezji krakowskiej*, oprac. B. Szady, Lublin 2010, s. 16, przyp. 2; A. Kwaśniewski, *Rubrycele i elenchusy diecezji krakowskiej z lat 1801-1848*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne”, 3 (2014) s. 220-221. Na temat wawelskiego domu (dom naprzeciw Psalterii) Ceyplera, zajmowanego przez niego od 1780 roku, zob.: Gwizdałówna, *Domy wikariuszy*, s. 115-116.

<sup>151</sup> „Gazeta Krakowska”, nr 26 z dnia 1 kwietnia 1807; „Krakauer Zeitung”, (1807) nr 24, s. 295; (1807) nr 25, s. 307; (1807) nr 26, s. 319; Bąkowski, *Kronika krakowska*, cz. 1, s. 37. Bąkowski cytuje ogłoszenie z „Gazety Krakowskiej”. Tekst w „Krakauer Zeitung” przekazuje dokładnie tę

Wobec braku źródeł pisanych potwierdzających relacje Czartoryskiej o pozyskaniu obrazów, należy spojrzeć na same malowidła jako źródła materialne. Przypomnijmy, że narracje o pozyskaniu obrazów roztaczają obraz kościoła św. Michała zawałonego gruzem, wapnem, śniegiem i lodem, a cenne malowidła miały być wydobyte z tego zamrożonego rumowiska<sup>152</sup>. We francuskojęzycznym opisie pozyskania obrazów, Czartoryska wprost napisała, że były one pokryte kurzem, śniegiem i lodem – „(...) trois tableaux (...) surlesquels la poussière, la neige, le Verglas avaient fait une croutte si epaisse qu'on ne distinguoit rien”<sup>153</sup>. Narracja księżnej, zdaniem Katarzyny Novljaković, znajduje potwierdzenie w stanie zachowania obrazu *Zwiastowanie* mistrza Jerzego<sup>154</sup>:

(...) bardzo charakterystyczne zniszczenia: jak gdyby zadrapania, wykruszenia biegnące w jednym kierunku i zajmujące dużą powierzchnię (...). Ten rodzaj ubytków musiał powstać przez wycieranie zawilgłej powierzchni w sposób mechaniczny, co nastąpiło wtedy, gdy Czartoryska w ruinach kolegiaty wawelskiej znalazła obrazy pokryte trudną do usunięcia powłoką z wapna, szronu i wilgoci<sup>155</sup>.

Identyczne, choć rozleglejsze uszkodzenia odnajdujemy na fotografii obrazu *Zaśnięcie Matki Boskiej* (il. 3), którą wykonano być może w związku z konserwacją obrazu, przeprowadzoną przez Bronisława Abramowicza w 1891 roku<sup>156</sup>. Wówczas obraz oprawiono w nowe ramy<sup>157</sup>.

Silne uszkodzenie górnej i dolnej części tablicy *Zaśnięcie Matki Boskiej* również nastąpiło przed pozyskaniem obrazu przez księżną Czartoryską, na której polecenie podobrazie uzupełniono – dosztukowano górną i dolną część tablicy<sup>158</sup>. Uszkodzenie podobrazia musiało nastąpić zanim obraz umieszczono w Domu Gotyckim, bowiem

---

samą treść, co ogłoszenie w „Gazecie Krakowskiej”: „Am 16. April d. J. werden einige Kirchengeräthschaften der Kollegiatkirchen St. Michaelis und St. Georgii auf dem Schlosse mittelst öffentlicher Versteigerung verkauft werden. Die Kauflustigen haben sich daher am obbesagten Tage in der Wohnung der Hrn. Kanonikus Ceypler auf dem Schlosse einzufinden. Vom krakauer k. k. Kreisamte den 13. März 1807”.

<sup>152</sup> MBP, sygn. 58, s.p., nr 1; BCz, sygn. rkps 3035 III, s. 3.

<sup>153</sup> MBP, sygn. 58, s.p., nr 1.

<sup>154</sup> K. Semkowicz-Novljaković, *Okiem konserwatora. O obrazie mistrza Jerzego z kolegiaty św. Michała na Wawelu*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie. Seria Nowa”, 11 (2018) s. 34.

<sup>155</sup> Tamże, s. 36.

<sup>156</sup> Konserwację odnotowano w BCz, sygn. rkps 12346, [Leon Bentkowski, Bolesław Biskupski], *Muzeum i Biblioteka w Krakowie. Dziennik czynności, 1885-1915*, s. 128. Dwie odbitki fotografii są przechowywane w zbiorach Fototeki Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego (sygn. IHSUJ P 015809 oraz IHSUJ P 015810). Negatyw znajduje się w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa (sygn. MHK-2762/K). Inny negatyw: (MHK-7657/K). Na temat fotografii w zbiorach Fototeki IHS UJ oraz MHK zob.: *Katalog Fototeki Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Fotografie dzieł sztuki polskiej wykonane przed rokiem 1900*, red. W. Walanus, Kraków 2019, s. 307, nr 1076.

<sup>157</sup> Rachunek za nowe ramy odnotowany w BCz, sygn. rkps 12346, s. 128.

<sup>158</sup> M. Chmielewska, A. Grochowska-Angelus, *Komunikat o pracach badawczych i konserwatorskich: przeprowadzonych w latach 1998-2000 w Pracowni Konserwacji Malarstwa Muzeum*



Il. 3. Naśladowca Michała Lancza z Kitzingen (?), *Zaśnięcie Matki Boskiej*, Muzeum Narodowe w Krakowie, Muzeum Ksiąząt Czartoryskich w Krakowie, nr inw MNK XII-341, fot. Ignacy Krieger, Fototeka Instytutu Historii Sztuki, sygn. IHS UJ P015810

na dodanym dolnym fragmencie tablicy znajduje się inskrypcja zamieszczona tam na potrzeby eksponowania dzieła w puławskim zbiorze pamiątek. Zatem stan zachowania obrazów zdaje się uprawdopodobniać historię o wydobyciu obrazu z ruin kościoła. Zdaniem piszącego te słowa, nie można jednakże przesądzać, że uszkodzenia, o których mowa, ewidentnie będące efektem nieodpowiedniego zabezpieczenia obrazów, powstały w wyniku tak drastycznego zaniedbania, jak przechowywanie malowideł pod gołym niebem. Nie do pomyślenia wydaje się taki sposób potraktowania przez kapitułę katedralną obrazów kultowych. Nie można też wykluczyć, że ich bezpośrednia ekspozycja na mróz i opady atmosferyczne w krótkim czasie doprowadziłyby do dalece większego lub zupełnego zniszczenia warstwy malarskiej. Tym bardziej nie może być mowy o wystawieniu obrazów „na zniewagi czasu” przez okres kilku lat.

W związku z powyższymi wątpliwościami nie można (przynajmniej hipotecznie) wykluczyć, że księżna nabyła obrazy i pozostałe pamiątki z kolegiaty św. Michała w inny sposób niż zarysowany przez nią w rękopiśmiennych katalogach. Ponieważ dwa z nich noszą datę 1809<sup>159</sup>, a jeden datowany jest na lata 20. XIX wieku<sup>160</sup>, bezwzględną datę *ante quem* pozyskania przez Czartoryską obiektów z kolegiaty św. Michała wyznacza relacja z odwiedzin w Puławach pozostawiona przez Tarnowską, która dnia 15 maja 1807 roku opisała niezachowany obraz z Chrystusem i jawnogrześnicą<sup>161</sup>. Należy zatem zadać pytanie, czy Czartoryska nie nabyła obrazów w ramach pierwszej z wymienionych aukcji lub nie zakupiła ich od kapituły między licytacjami. Raczej wykluczyć trzeba możliwość nabycia obrazów podczas drugiej wyprzedaży sprzętów kolegiackich, ta bowiem odbyła się 16 kwietnia 1807 roku, a więc niecały miesiąc przed przybyciem Tarnowskiej do Puław.

Zachowane akta kolegiat wawelskich nie pozwalają na daleko idące wnioski na temat licytacji w 1803 roku. W Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej i w dokumentach CK cyrkułu i gubernium nie przetrwały spisy licytowanych i sprzedanych przedmiotów. Jednostkowym dokumentem informującym, co zostało wówczas sprzedane jest konsygnacja wystawiona 13 czerwca 1803 roku przez jednego z nabywców – ks. Ignacego Skowronka, proboszcza we Wróblowicach<sup>162</sup>. Dowiadujemy się z niej jednakże tylko o niewielkiej grupie przedmiotów z kolegiaty św. Jerzego zakupionych przez I. Skowronka do jego świątyni parafialnej. Dołączony do poświadczenia spis obiektów wymienia jedynie niewielkie mobilia:

---

*Książki Czartoryskich*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie. Seria Nowa”, 2 (2004) s. 139-141.

<sup>159</sup> BCz, sygn. rkps 3035 III; MBP, sygn. 58.

<sup>160</sup> BCz, sygn. rkps 2917 III, t. 1-3. Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich*, 2009, s. 206-207 przypisuje go Franciszkowi Kozłowskiemu i datuje go na lata 20. XIX wieku. Tak samo datowany jest rękopis BKUL, sygn. Rkps 806, który wspomina witraże z kolegiaty św. Michała. Takie datowanie i autorstwo F. Kozłowskiego podał Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich*, 2009, s. 207.

<sup>161</sup> Tarnowska, *Mon journal*; BJ, sygn. Rkp. Przyb.112/52, s. 232.

<sup>162</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/91, *Konsygnacja rzeczy kościelnych od Kolegiaty S. Jerzego w Zamku krakowskim nabytych do kościoła parafialnego w Wróblowicach ze ceną niżej wyrażoną [...] w Wróblowicach 13 czerwca 1803*, 1803.

lawaterz cynowy, szaty liturgiczne, jeden mszał, „portatył marmurowy pomniejszszy” (zapewne z ołtarza św. Marcina) oraz „sześć tabliczkowych Kanonów do Ołtarzów”<sup>163</sup>. Pewnym jest natomiast, że nie wyprzedano wówczas wszystkich sprzętów w kolegiatach. Świadczy o tym pismo z dnia 29 października 1803 roku, w którym zgodnie z rozporządzeniem z 5 maja, krakowski urząd cyrkularny zobowiązał proboszcza kolegiaty św. Jerzego, Ceyplera, do spisania inwentarza kościoła św. Jerzego i jego uposażenia w terminie 14 dni<sup>164</sup> oraz fakt, że licytację powtórzono w 1807 roku<sup>165</sup>.

To co przemawia przeciwko udziałowi księżnej w licytacji w 1803 roku to fakt, że w Domu Gotyckim znalazły się tylko trzy duże obiekty, na dodatek tylko z jednej z wawelskich kolegiat. Nie ma podstaw, by jakiegokolwiek drobniejsze mobilia w zbiorach puławskich łączyć z kolegiatami św. Michała i Jerzego. Również poszukiwania w Bibliotece Czartoryskich nie ujawniły obecności w jej zbiorach rękopisów i druków z tych kościołów. Piszącemu te słowa znany jest tylko jeden manuskrypt dotyczący kolegiaty św. Michała przechowywany do dziś w Bibliotece Czartoryskich<sup>166</sup>, czas i okoliczności jego pozyskania są jednak nieznane.

Na koniec należy zadać pytanie, czy Czartoryska pozyskała przedmioty osobiście, czy przez pośredników. Mimo, że postać księżnej ogniskuje uwagę badaczy od dawna, to do tej pory nie dysponujemy szczegółowym jej itinerarium. Jest zresztą całkiem prawdopodobne, że jest ono niemożliwe do odtworzenia. Być może szczegółowa lektura całej korespondencji rodzinnej Czartoryskich pozwoliłaby ustalić daty pobytu księżnej w Krakowie w interesującym nas okresie lub dałaby podstawę do stwierdzenia, że o jej bytności na Wawelu w tym czasie nie może być mowy. Wiadomo, że Czartoryska była w Krakowie co najmniej kilkakrotnie (nie licząc przejazdów bez postoju), jeszcze na długo przed zniesieniem wawelskich kolegiat. W liście z 6 czerwca 1781 roku powstałym w Krzeszowicach Maria Wirtemberska opisała wycieczkę do Krakowa odbytą z matką. Relacjonując tę wyprawę, napisała: „(...) żeśmy wszystkie ciekawe rzeczy widzieli”, jednakże szczegółowo przedstawiła tylko wizytę w katedrze krakowskiej i skarbcu katedralnym, nie wspominając natomiast, nawet jednym zdaniem, o zwiedzaniu pozostałych wawelskich kościołów. Z pewnością Czartoryska widziała kolegiaty, skoro w liście z 29 czerwca tego samego roku M. Wirtemberska wspominała o wy-

<sup>163</sup> Tamże.

<sup>164</sup> AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/87.

<sup>165</sup> Nie zachowały się żadne dokumenty potwierdzające co wówczas zlicytowano ani co nie znalazło kupców. Wiadomo jednak, że nie sprzedano wszystkiego. Z całą pewnością na Wawelu został obraz przedstawiający św. Jerzego – *Dwa oblicza smoka*, t. I, s. 81-82, nr kat. 24 (oprac. K.J. Czyżewski). Dzięki dokumentowi z 1820 roku wiadomo również, że 1 maja 1807 roku, tj. już po drugiej aukcji, złożono do cyrkulu dwa srebrne kielichy i dwie srebrne pateny należące dawniej do wyposażenia którejsz z wawelskich kolegiat – AKK, sygn. Ecc. Crac. 3/137, [...] *Protokół uwag kontroli Biura Komisyyi Województwa Krakowskiego [...] Pretensyi za sprzedany kościół św. Michała na Zamku w Krakowie [...] 3 czerwca 1820* [odpis wierzitelny], 1820.

<sup>166</sup> BCz, sygn. rkps 1939 IV, *Kopiarusz dokumentów kościelnych w sprawie Jana Reya proboszcza kolegiaty św. Michała w Krakowie oraz uposażenia Akademii Krakowskiej*, 1459-1461.

jeździe do Krakowa i odwiedzinach na zamku oraz w „kościółach wszystkich”<sup>167</sup>. Zdaniem Żygulskiego, istnieją dowody, że Czartoryska była w Krakowie również w 1795 roku<sup>168</sup>. Z całą pewnością ponownie odwiedziła dawną stolicę Królestwa Polskiego latem kolejnego roku, w związku z koniecznością udziału w homagium Austrii, które miało miejsce 17 sierpnia<sup>169</sup>. Czartoryska opisała wyjazd do Krakowa w 1796 roku, ale jej relacja nie wspomina o zwiedzaniu miasta i jego świątyń<sup>170</sup>.

Pewnych informacji o ewentualnym pobycie księżnej w Krakowie nie dają również – dobrze znane badaczom<sup>171</sup> – akta czynności kapituły katedralnej krakowskiej. Wiadomo, że w kontaktach z nią Czartoryską najczęściej reprezentował Sebastian Sierakowski<sup>172</sup>. Brak wiadomości o pośrednictwie S. Sierakowskiego w sprawie starań Izabeli o pobór chorągwi i szkofii Batorego, które rozstrzygano podczas posiedzenia kapituły 13 maja 1803 roku, również nie wyklucza jego udziału i w tej sprawie<sup>173</sup>. Pytanie, czy Czartoryska bywała w Krakowie w związku ze sprawami wnoszonymi do kapituły, czy swoje interesy realizowała korespondencyjnie przez Sierakowskiego, pozostaje otwarte.

### Wnioski

Na podstawie powyższych rozważań można sformułować szereg wniosków.

1. Relacje Czartoryskiej o pozyskaniu przez nią zabytków przeszłości z kolegiaty św. Michała na Wawelu zawarte w rękopiśmiennych katalogach Domu Gotyckiego są ze sobą sprzeczne.

2. Przekazy te nie są zgodne z opisami wyposażenia kolegiaty spisanyymi w XVIII wieku na potrzeby kościelne i przechowywanymi w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej.

3. Podane przez księżną Czartoryską datowanie opisanego przez nią zdarzenia jest efektem błędu lub celowej manipulacji. Zestawienie treści rękopiśmiennych

---

<sup>167</sup> BCz, sygn. rkps 6293 II, *Korespondencja rodzinna. Listy do Adama Jerzego Czartoryskiego od siostry Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej*, t. 1, 1781-1815, s. 13-16.

<sup>168</sup> Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich*, 2009, s. 72.

<sup>169</sup> Na temat homagium w 1796 roku opublikowano: P. Hapanowicz, *Krakowskie homagium księciu Karolowi Auerspergowi w 1796 r.*, „Rocznik Krakowski”, 78 (2012) s. 41-51. Uczestnikom homagium rozdawano pamiątkowe złote i srebrne medale. W Muzeum Książąt Czartoryskich zachowały się dwa srebrne medale z tej uroczystości (MNK XIII-399, MNK XIII-4330).

<sup>170</sup> BCz, sygn. rkps 6067 IV, [Izabela Czartoryska], *Memoires et écrits divers*, 1805-1822, s. 92-93.

<sup>171</sup> Żygulski, *Pamiętki wawelskie*, s. 398-400; tenże, *Dzieje zbiorów puławskich*, 1962, s. 49-54; J. Urban, *Katedra na Wawelu (1795-1918)*, Kraków 2000, s. 52-54; Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich*, 2009, s. 72.

<sup>172</sup> Sebastian Sierakowski występuje przed kapitułą w imieniu Izabeli Czartoryskiej na posiedzeniach: w 1794 roku (*Źródła do Dziejów Wawelu*, t. 14, cz. 1, s. 266, nr 576; AKK, sygn. *Acta actorum*, t. 26, s. 875, 876), 5 marca 1803 roku (*Źródła do Dziejów Wawelu*, t. 14, cz. 1, s. 285, nr 609; AKK, sygn. *Acta actorum*, t. 26, s. 876) oraz w lutym 1805 roku (AKK, sygn. *Acta actorum*, t. 27, *Acta actorum Illustrissimi Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracovensis*, t. 27, 09.05.1803-19.10.1815, s. 79).

<sup>173</sup> *Źródła do Dziejów Wawelu*, t. 14, cz. 1, s. 285-286, nr 610; AKK, sygn. *Acta actorum*, t. 26, s. 886.



katalogów Domu Gotyckiego z dokumentami znajdującymi się w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej oraz z anonsami o licytacji w 1803 roku prowadzi do wniosku, że opisana przez Czartoryską eksploracja ruin kolegiaty nie mogła odbyć się zimą 1802 roku. Bardziej prawdopodobnym jest, że wydarzenie to, jeśli w ogóle miało miejsce, to odbyło się zimą na przełomie 1803 i 1804 roku.

4. Nie można wykluczyć, że opisana przez Czartoryską eksploracja ruin kolegiaty w ogóle nie miała miejsca, a obiekty z kościoła św. Michała zostały nabyte przez nią w inny sposób. Dzięki pamiętnikom Tarnowskiej wiemy, że ich pozyskanie nastąpiło nie później niż w 1807 roku.

5. Nie dysponujemy wiarygodnymi przekazami potwierdzającymi narrację not w katalogach Domu Gotyckiego, a także bezwzględnie je fałszykującymi. Stan zachowania obrazu *Zwiastowanie* autorstwa mistrza Jerzego może być przesłanką potwierdzającą, że eksploracja w ruinach rzeczywiście miała miejsce. Z drugiej strony, przeciwko temu świadczy szereg innych faktów. *Poczet pamiątek* i inne spisy obiektów w Domu Gotyckim nie wspominają żadnych fragmentów rzeźb, cegieł itp. pochodzących z kościoła św. Michała na Wawelu, a wmurowanych w zewnętrzne elewacje Domu Gotyckiego. Gdyby rzeczywiście Czartoryska samodzielnie przeprowadziła wykopaliska w wawelskich kolegiatach, zapewne pobrałaby jakieś fragmenty dekoracji architektonicznej, kawałki płyt epitafijnych lub przynajmniej cegły czy kamienie. Fakt, że uzyskała stamtąd tylko jeden nieznany obecnie obraz, dwa poświęcone źródłowo obrazy ołtarzowe, witraż i być może płytę nagrobną, czy raczej epitafijną, może świadczyć, że nie dokonała samodzielnej eksploracji ruin. Księżna nie przejawiała szczególnego zainteresowania malarstwem, a obrazy zbierała, traktując je raczej jako pamiątki przeszłości – przede wszystkim polskiej i litewskiej – oraz przyczynek do snucia różnego rodzaju anegdot niż jako dzieła sztuki<sup>174</sup>. O takim jej nastawieniu świadczy sposób w jaki opisała obraz *Zaśnięcie Matki Boskiej*. W jej mniemaniu był on przedstawieniem sceny świeckiej – dokumentem życia przodków.

6. W świetle dokumentów przechowywanych w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej można z całą pewnością potwierdzić, że obrazy *Zwiastowanie Najświętszej Marii Pannie* i *Zaśnięcie Matki Boskiej* pochodzą z kolegiaty św. Michała. Oba znajdowały się w XVIII wieku na ołtarzach świątyni, ale umieszczone były we wtórnych nowożytnych ramach. Wyjaśnia to, dlaczego księżna Czartoryska nie pozyskała kwater ze skrzydeł obu tryptyków, którymi zapewne pierwotnie obie nastawy były. Źródła pisane nie pozwalają na ustalenie oryginalnego kształtu obu retabulów. Źródłowego potwierdzenia nie znajduje również postulowane przez K. Kuczmana i K. Stangrett powiązanie z obrazem *Zwiastowanie* skrzydeł przechowywanych w kościele Świętego Krzyża w Krakowie. Jednakże stylistyczne podobieństwo obrazu w Muzeum Książąt Czartoryskich i kwater na skrzydłach oraz rozmiary tychże skłaniają do uznania tezy Kuczmana i Stangrett za wysoce prawdopodobną. Rozpoznane źródła pisane nie pozwalają ustalić, kiedy i w jakich okolicznościach skrzydła opuściły Wawel i trafiły do kościoła Świętego Krzyża.

<sup>174</sup> Zob. Żygulski, *Dzieje zbiorów puławskich*, 2009, s. 248-251.

7. Rzekomo wenecki obraz, który Czartoryska miała zabrać z ołtarza głównego jest najbardziej zagadkowy. Po pierwsze, obraz nie był eksponowany w Domu Gotyckim ani w Świątyni Sybilli, więc nie został szczegółowo opisany w żadnym z katalogów. Po drugie, niemal nic nie wiadomo o jego dalszych losach. Wiadomo jedynie, dzięki pamiętnikom Tarnowskiej, że w roku 1807 znajdował się w pałacu Czartoryskich w Puławach. Po trzecie, obraz ten nie został zidentyfikowany z żadnym dziełem w Muzeum Książąt Czartoryskich. Po czwarte, osiemnastowieczne źródła zachowane w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej wyraźnie wykluczają umiejscowienie tego malowidła w retabulum ołtarza głównego.

8. Płyta nagrobna opisana w jednym z rękopisów (BCz, rkps 3035 III) nie jest wzmiankowana w późniejszych katalogach. Nie jest możliwe ustalenie, czym rzeczywiście ów przedmiot był. Nota poświęcona mu przez Czartoryską jest tak dalece niezgodna ze stanem znanym ze źródeł osiemnastowiecznych w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej, że wszelkie wnioski na jej temat są wysoce hipotetyczne. Z pewnością jednak, owa płyta nie jest tożsama z płytą nagrobną Karola Ferdynanda Wazy wspomnianą w drukowanym katalogu Domu Gotyckiego w 1828 roku.

9. Dalsze losy witraży z kościoła św. Michała na Wawelu, po ich wcieleniu do Muzeum Rumiancewa, są nieznane. Nie wiadomo również, gdzie znalazły się po dyslokacji zbiorów tej placówki. Być może jakieś ustalenia przyniesie w przyszłości kwerenda w dokumentacji Polskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości i Kultury w Moskwie przechowywanej w Archiwum Akt Nowych w Warszawie<sup>175</sup>.

Powyższy tekst, stanowiąc rozpoznanie niewykorzystanych do tej pory źródeł oraz studium nad dwoma muzealiami, jest jedynie przyczynkiem do dalszych krytycznych badań nad kolekcjonerstwem Czartoryskich i losów samych zabytków. Jest też załącznikiem badań nad wyposażeniem zniesionych kolegiat wawelskich i innych nieistniejących kościołów Krakowa.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN)  
sygn. 2/446/0, Polskie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości i Kultury w Moskwie 1915-1919, 1923-1926.

Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej (AKK)  
Akta luźne  
sygn. Ecc. Crac. 1/1-43, Kolegiata św. Jerzego na Wawelu (do 1800).  
sygn. Ecc. Crac. 2/1-19, Kolegiata św. Michała na Wawelu (do 1800).

<sup>175</sup> AAN, sygn. 2/446/0, Polskie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości i Kultury w Moskwie, 1915-1919 [1923-1926].

- sygn. Ecc. Crac. 3/1-299, Kolegiaty św. Jerzego i Michała na Wawelu (po 1791).
- sygn. Ecc. Crac. 3/1, *Opisanie Kościoła Kolegiaty S. Michała na Zamku Krakowskim będącego na Wizytę Generalną mającą się odprawować Roku Pańskiego 1791 dnia 5tego Grudnia zaczęta sporządzony*, 1791.
- sygn. Ecc. Crac. 3/2, *Opisanie Kościoła Kolegiaty S. Michała na Zamku Krakowskim będącego na Wizytę Generalną R.P. 1791 d 5ta [decembris]*, 1791.
- sygn. Ecc. Crac. 3/22, *Opisanie Kościoła Kolegiaty S. Michała na Zamku Krakowskim będącego na Wizytę Generalną R.P. 1791. [...] Które to Opisanie iako tak jest a nie inaczej podpisuję* [podpis: „X. Jacek Trąbski kan: y Prokurator koll. S. Michała mpp”], 1791.
- sygn. Ecc. Crac. 3/24, [*Vom k.k. Landesbubernium*], *An der Krakauer Consistorium [...]* Krakau 8. Martz 1803, 1803.
- sygn. Ecc. Crac. 3/25, [*Landesbubernium*], *Cracoviensi Consistorio. Cum necessitas postulare posset ut Ecclesiae parvae in regia Arce ad S. Michaellem et Georgium dictae [...]* 8 Martz 1803, 1803.
- sygn. Ecc. Crac. 3/26, [Konsystorz Krakowski], *Escelsum Gubernium! Ad Intimatum Gubernium die 8va m. curr. [...]* Datt. Cracoviae d. 11ma Martii 1803, 1803.
- sygn. Ecc. Crac. 3/27, [*Vom k.k. Landesbubernium*], *An Herrn Bischofthum Administrator Olechowski [...]* Krakau, 26 April 1803, 1803.
- sygn. Ecc. Crac. 3/28, [*Landesbubernium*], *Ilmo Dno Eppatus Administratori de Olechowski. Median attissimo aulicae Cancelariae decreto [...]* 26 April. 1803, 1803.
- sygn. Ecc. Crac. 3/29, [Konsystorz Krakowski], *Escelsum Gubernium [...]* Sumitur pro notatia reponaturque ad acta [...]
- 4 May 1803, 1803.
- sygn. Ecc. Crac. 3/30, [Kacper Brudziński], *Illustrissimum ac Reverendissimum Consistorium Cracovien. Subsignatus recepto mandato Il. Consistorii ad 3 mensis et anni curr. [...]* Cracoviae, 6 Aprilis 1804, 1804.
- sygn. Ecc. Crac. 3/31, [Kacper Brudziński], *Relatio Adm. Brudziński Vicecustodis Cath. Crac. Excelso Gubernio substernenda [...]* 6 Aprilis 1804, 1804.
- sygn. Ecc. Crac. 3/32, Konsystorz Krakowski], *Excelsum Gubernium. Consistorium Generale Cracovien. ad altum guberniale decretum de 21 mar. an. Curr. [...]* Cracoviae, 10 April. 1804 [brudnopis], 1804.
- sygn. Ecc. Crac. 3/85, [Konsystorz Krakowski], *Excelsum Gubernium. Ad Intimatum Excelsi Gubernii die 8 m. cur [...]* respectu binarum ecclesiarum in Arce Cracoviensi [...]
- Cracoviae, 11 Marii 1803 [odpis], 1803.
- sygn. Ecc. Crac. 3/87, [*Vom k.k. Krakauer Kreisamt*] *Von dem Probstum S. Georgii Ceypler [...]* Krakau, 29 October 1803, 1803.
- sygn. Ecc. Crac. 3/91, *Konsygnacja rzeczy kościelnych od Kolegiaty S. Jerzego w Zamku krakowskim nabytych do kościoła parafialnego w Wróblowicach ze canę niżej wyrażoną [...]* w Wróblowicach 13 czerwca 1803, 1803.
- sygn. Ecc. Crac. 3/137, [...] *Protokół uwag kontroli Biura Komisyy Województwa Krakowskiego [...]* Pretensyi za sprzedany kościół św. Michała na Zamku w Krakowie [...]
- 3 czerwca 1820 [odpis wierzytelny], 1820.
- sygn. Ecc. Crac. 3/275, [Nota] *Do Kolegiaty S. Michała wiadomości wyczerpnięte [...]*, s.d.

#### Wizytacje kanoniczne

- sygn. A.Vis. 19, *Acta Visitationis Illustrissimi et Reverendissimi Domini Bernardi Cardinalis Maczieiowski Episcopi Cracoviensis et Ducis Severiensis. Ecclesia Cathedralis Cracoviensis. Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Secundo Do Kolegiaty S. Michała wiadomości wyczerpnięte.*

- sygn. A.Vis. 19a, *Acta Visitationis Exterioris Ecclesiarum ad Decanatus seu Archipresbiteratum Cracoviensem pertinentium [...] per Reverendissimum Dominum D. Christophorum Kazimirski Episcopum Kiiouiensem, et Reverendum Dominum D. Ioanem Barski Archidiaconum Cracoviensem, mandato Illustrissimi Principis D.D. Georgii [...] Cardinalis Presbiteri Radziuil Episcopatus Cracouiensis [...] Anno Domini M.D.XC. [...], 1599.*
- sygn. A.Vis. 19b, *Acta Visitationis Illvstrissimi et Reverendissimi Domini Bernardi Cardinalis Maczieiowski nuncupati Episcopi Cracoviensis et Ducis Severiensis Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis. Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Secundo, 1602.*
- sygn. A.Vis. 51, *Acta visitationis Externae. Illustrissimi et Reverendissimi Domini Domini Andreae Trzebicki [...] Episcopi Cracoviensis [...] in Ecclesia Cathedrali Cracoviensi [...], 1670.*
- sygn. A.Vis. 52, *Acta visitationis Ill[ust]r[iss]mi et Re[vere]nd[issi]mi Domini Andreae Trzebicki Episco[p]o Cracovien[sis] [...] capellarum eccl[esi]ae Cath[edra]lis Cracovien[sis] [...], 1670.*
- sygn. A.Vis. 53, *Acta visitationis Externae sub Anno 1670 [...] per olim Illustrissimum et Reverendissimum Dominum Andream Trzebicki Episcopum Cracoviensem in Cathedrali Ecclesia [...], 1670.*
- sygn. A.Vis. 63, *Acta Visitationis Generalis Celessimi Principis Illustrissimi et Reverendissimi Domini Casimiri a Lubna Lubienski [...] Episcopi Cracoviensis, 1711.*
- sygn. A.Vis. 69, [Akta wizytacji i akta różne, kopie, odpisy, oblata, brudnopisy], 1513-1771.
- sygn. A.Vis. 126, *Excerptum. Castrum Cracoviense Sanctus Georgius. [...] Ex Actis Visitationis Generalis per [...] Christophorum Kazimirski Episcopum Kioviensem et Joannem Barski Archidiaconum Cracoviensem Anno Millesimo Quingentesimo Nongesimo Nono expeditae extraditum [...], XVIII w.*
- sygn. A.Vis. 127, *S. Georgius. Ex Actis Visitationis Kazimierscianaee Ecclesiarum Collegiatarum ad Cracoviam sitae Anno 1599, XVIII w.*

#### Inwentarze

- sygn. Inv.E.1, *Inventarium totius sacre supellectiles Collegiatae Sancti Georgi Martiris in Arce Cracoviensi sitae Anno Domini 1769 [...], 1796.*
- sygn. Inv.E.2, *Opisanie kościoła Kolegiaty Świętego Jerzego Męczennika w Zamku Krakowskim będącego, podług Paragrafów na opisanie kościołów Diecezji Krakowskiej wydanych, w roku 1791 uczynione, 1791.*
- sygn. Inv.E.3, *Inventarium Sacrorum Vasorum praetiosorum et Apparamentorum Ecclesiae Collegiate sub Titulo Sancti Georgii in Arce Cracoviensi [...] Die 23a Aprilis 1798, 1798.*

#### Protokoły posiedzeń krakowskiej kapituły katedralnej

- sygn. *Acta actorum*, t. 26, *Acta actorum Illustrissimi Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis*, t. 26, 30.09.1793-21.05.1803.
- sygn. *Acta actorum*, t. 27, *Acta actorum Illustrissimi Capituli Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis*, t. 27, 09.05.1803-19.10.1815.

#### Rachunki

- sygn. R. Cap. 144, *Percepta proventum Reverendissimi Capituli Cathedralis Cracoviensis a 1794, 1794-1811.*

## Archiwum Narodowe w Krakowie (ANK)

- sygn. 29/67/0/1/1, Konfiskata na rzecz skarbu domów po kanonikach, 1800-1801.  
sygn. 29/67/0/3, Sprawy kościelne, 1803-1811.  
sygn. 29/70/0/-/7, [Akta cyrkularne dotyczące różnych interesów w osadach okręgu krakowskiego (poz. 124-159 Kraków)], 1796-1809.  
sygn. 29/70/0/-/8, [Akta cyrkularne dotyczące różnych interesów w osadach okręgu krakowskiego (poz. 124-159 Kraków)], 1796-1809.  
sygn. 29/70/0/-/10, [Akta cyrkularne dotyczące różnych interesów w osadach okręgu krakowskiego (poz. 160-200 Kraków)], 1796-1809.  
sygn. 29/1587/0/-/6, Muzeum Rumiancewa w Moskwie. Polsko-litewskie starożytności, t. 1, s.d.  
sygn. 29/1587/0/-/7, Muzeum Rumiancewa w Moskwie. Polsko-litewskie starożytności, t. 2, s.d.

## Biblioteka Książąt Czartoryskich (BCz)

- sygn. rkps 1939 IV, *Kopiarusz dokumentów kościelnych w sprawie Jana Reya proboszcza kolegiaty Św. Michała w Krakowie oraz uposażenia Akademii Krakowskiej*, 1459-1461.  
sygn. rkps 2917 III, [Franciszek Kozłowski], *Katalog domu gotyckiego*, t. 1, [1820-1830].  
sygn. rkps 3035 III, [Izabela Czartoryska], *Catalogue historique et détaillé des objets réunis à la Maison Gotique à Pulawy, achevé l'an 1809*, 1809.  
sygn. rkps 3036 IV, *Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu r. 1815 spisany*, 1815.  
sygn. rkps 3226 II, *Regestr pamiątek polskich złożonych w Świątyni Pamięci Puławskiej*, [po 1824].  
sygn. rkps 6067 IV, [Izabela Czartoryska], *Memoires et écrits divers*, 1805-1822.  
sygn. rkps 6293 II, *Korespondencja rodzinna. Listy do Adama Jerzego Czartoryskiego od siostry Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej*, t. 1, 1781-1815.  
sygn. rkps 12146, *Historyczne opisanie Świątyni Sybilli w Puławach*, 1825.  
sygn. rkps 12147, *Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach w miesiącu lipcu 1815 roku spisany, w Paryżu w sierpniu 1849 przepisany z dodaniem Skazówek osób i rzeczy*, 1849.  
sygn. rkps 12346, [Leon Bentkowski, Bolesław Biskupski], *Muzeum i Biblioteka w Krakowie. Dziennik czynności*, 1885-1915.

## Biblioteka Jagiellońska (BJ)

- sygn. Rkp. Przyb.112/52, Waleria ze Stroynowskich Tarnowska, *Mon Journal*, t. 1, 1804-1810.

## Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II (BKUL)

- sygn. Rkps 806, [Franciszek Kozłowski], *Regestr pamiątek starożytnych i staroświeckich z różnych krajów przez Elżbietę księżnę Czartoryską zebranych, na powierzchni i w środku Domu Gotyckiego umieszczonych*, [1820-1830].

## Biblioteka Narodowa w Warszawie (BN), Biblioteka Ordynacji Zamojskiej w Warszawie (1811-1944; BOZ)

- sygn. 1253, *Opis Pamiątek Domku Gotyckiego w Puławach przez Czartoryską*, t. 1-2, ok. 1820-1830.  
sygn. 1254, *Opis Pamiątek Domku Gotyckiego w Puławach przez Czartoryską*, t. 3, ok. 1820-1830.

Muzeum Badań Polarnych (dawne Muzeum Regionalne PTTK im. Izabeli ks. Czartoryskiej) w Puławach (MBP)  
sygn. 58, [Izabela Czartoryska], *Catalogue historique et détaillé des objets réunis à la Maison Gotique à Pulawy, achevé l'an 1809*, 1809.

### Źródła drukowane

- Bąkowski Klemens, *Kronika krakowska 1796-1848*, cz. 1: *Od r. 1796 do 1815*, Kraków 1905.
- Czartoryska Izabela, *Poczet pamiątek zachowanych w Domu Gotyckim w Puławach*, Warszawa 1828.
- Dębicki Ludwik, *Puławy (1762-1830). Monografia z życia towarzyskiego, politycznego i literackiego na podstawie archiwum ks. Czartoryskich w Krakowie*, t. 1: *Czasy przedrozbiorowe*, t. 2: *Czasy porobiorowe*, t. 3: *Poza Puławami*, t. 4: *Czartoryscy w literaturze*, Lwów 1887-1888.
- „Gazeta Krakowska”, 1794-1849.
- Gruneweg Martin, *Die Aufzeichnung des Dominikaners Martin Gruneweg (1562-ca. 1618) über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen*, hrsg. A. Bues, Wiesbaden 2008.
- Inwentarz Katedry Wawelskiej z roku 1563*, oprac. A. Bochnak, Kraków 1979.
- „Kraukauer Zeitung”, 1799-1808.
- Pruszczy Piotr Jacek (Hiacynt), *Stolecznego miasta Krakowa kościoły i klejnoty, co w nich jest widzenia godnego i zacnego krótko opisane przez Piotra Pruszczy Szcepan*, Kraków 1647.
- Przewodnik abo kościołów krakowskich krótkie opisanie wydany w 1603 z widokami Krakowa, którego już nie ma*, Kraków 1603.
- Siemieński Lucjan, *Pamiętnik kantora katedry krakowskiej przez Lucyana Siemieńskiego*, „Biblioteka Warszawska”, 2 (1879) z. 1, s. 20-51.
- Starowolski Szymon, *Monumenta Sarmatarum viam universae carnis ingressorum*, Cracovia 1655.
- Tarnowska Waleria ze Stroynowskich, *Mon journal*, t. 1 [fragmenty], tłum. M. Chwałek-Oczkowska, <http://waleria-tarnowska.pl/waleria-u-izabeli-czartoryskiej-maj-1807-rok/> (dostęp: 13.12.2021).
- Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. 5: *Wawel*, t. 2: *Materiały archiwalne do budowy zamku*, wyd. A. Chmiel, Kraków 1913.
- Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu 1501-1515*, t. 4: *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1501-1515*, wybrał i oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1965.
- Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu 1516-1521*, t. 5: *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1516-1525*, wybrał i oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1970.
- Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1516-1525*, oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1970.
- Źródła do Dziejów Wawelu*, t. 14, cz. 1: *Fabrica Ecclesiae Cracoviensis. Materiały źródłowe do dziejów katedry krakowskiej w XVIII wieku z archiwaliów kapitulnych kurialnych krakowskich*, wybrał i oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1993.

**Opracowania**

- Chmielewska Małgorzata, Grochowska-Angelus Anna, *Komunikat o pracach badawczych i konserwatorskich: przeprowadzonych w latach 1998-2000 w Pracowni Konserwacji Malarstwa Muzeum Książąt Czartoryskich*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie. Seria Nowa”, 2 (2004) s. 133-143.
- Czartoryski Adam K. i in., *Muzeum Czartoryskich. Historia i zbiory*, red. Z. Żygulski jun., Kraków 1998.
- „*Czasy! Ludzie! Ich dzieła!*”. *Teatr obrazów księżnej Izabeli Czartoryskiej. Obrazy i miniatury z Domu Gotyckiego i Świątyni Sybilli w Puławach*, red. J. Wałek, Kraków 2001.
- Czyżewski Krzysztof J., *Martin Gruneweg o krakowskiej katedrze*, w: „*Żeby wiedzieć*”. *Studia dedykowane Helenie Małkiewiczównie*, red. W. Walanus, M. Walczak, J. Wołańska, Kraków 2008, s. 243-255.
- Fabiański Marcin, *Złoty Kraków*, Kraków 2010.
- Gwiazda Tomasz, *Tempus edax rerum. Utracone kościoły Krakowa wzniesione w okresie od X do XVIII wieku*, Rzeszów 2020.
- Gwizdałówna Jadwiga, *Domy wikariuszy na Wawelu*, „*Studia Waweliana*”, 9/10 (2000-2001) s. 107-128.
- Hapanowicz Piotr, *Krakowskie homagium księciu Karolowi Auerspergowi w 1796 r.*, „*Rocznik Krakowski*”, 78 (2012) s. 41-51.
- Katalog Fototeki Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Fotografie dzieł sztuki polskiej wykonane przed rokiem 1900*, red. W. Walanus, Kraków 2019.
- Kłosińska Janina, *Obraz Zaśnięcia Matki Boskiej w kościele św. Michała na Wawelu*, „*Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie*”, 4 (1956) s. 14-35.
- Kołpak Piotr, *Kult świętych patronów Królestwa Polskiego w czasach Jagiellonów*, Kraków 2020.
- Kościół i społeczeństwo Małopolski w II połowie XVIII wieku. Materiały źródłowe*, t. 1: *Ludność i organizacja diecezji krakowskiej*, oprac. B. Szady, Lublin 2010.
- Kuczman Kazimierz, Stangrett Katarzyna, *Skrzydła ołtarza w krakowskim kościele Św. Krzyża a obraz „Zwiastowanie” malarza Jerzego w Muzeum Narodowym w Krakowie*, „*Folia Historiae Artium*”, 10 (1974) s. 107-116.
- Kwaśniewski Andrzej, *Rubrycele i elenchusy diecezji krakowskiej z lat 1801-1848*, „*Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne*”, 3 (2014) s. 205-245.
- Milioti Vasilij Dmitriyevich, Pol'skaya starina v Rumyantsevskom muzeje, „*Zolotoye Runo*”, 11/12 (1907) s. 35-36.
- Morelowski Marian, *Głowy wawelskie w Rumiancowskim Muzeum w Moskwie*, „*Muzeum Polskie*”, 4/12 (1918) s. 71-104.
- Morelowski Marian, *W sprawie wykupu zabytków polskich z rąk obcych*, „*Muzeum Polskie*”, 4/12 (1918) s. 167-168.
- Morelowski Marian, Przecławski Wiktor, *Sprawozdanie Wydziału Opieki nad Zabytkami przy Komitecie Polskim w Moskwie za czas od 1 stycznia do 1 października 1917 r.*, „*Muzeum Polskie*”, 4/12 (1918) s. 195-204.
- Otwieram Świątynię Pamięci. Zbiory Czartoryskich a narodziny idei muzeum w Polsce*, red. J. Wałek, tłum. M. Herudzińska-Oświecimska, E. Kanigowska-Gedroyc, Łódź 2015.
- Patelski Mariusz, Sawicki Mariusz, *Zarys działalności Polskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości na Rusi w Kijowie w latach 1917-1918*, w: *Trudne sąsiedztwo. Studia z dziejów stosunków polsko-rosyjsko-ukraińskich w XVI-XX wieku*, red. A. Szczepaniak, Toruń 2007, s. 310-327.

- Polskie dziedzictwo kulturowe u progu niepodległości. Wokół Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości*, red. E. Manikowska, P. Jamski, Warszawa 2010.
- Prokop Krzysztof Rafał, *Nekropolie biskupie w nowożytnej Rzeczypospolitej (XVI-XVIII w.)*, Kraków-Warszawa 2020.
- Semkowicz-Novljaković Katarzyna, *Okiem konserwatora. O obrazie mistrza Jerzego z kolegiaty św. Michała na Wawelu*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie. Seria Nowa”, 11 (2018) s. 31-49.
- Spodaryk Adam, *Obraz Zaśnięcie Matki Boskiej autorstwa naśladowcy Michaela Lanza z Kitzingen w Muzeum Czartoryskich w Krakowie*, w: *Imagines pictae. Studia nad malarstwem gotyckim w Polsce*, red. W. Walanus, M. Walczak, Kraków 2016, s. 101-117.
- Stankiewicz Jan, *Dzieje Tabakiery*, Kraków 1976.
- Szczepaniak Jan, *Katalog duchowieństwa diecezjalnego zestawiony na podstawie krakowskich ksiąg święceń (1646-1789)*, Kraków 2008.
- Tomkowicz Stanisław, *Wawel. Atlas planów, widoków i zdjęć architektonicznych z XVII, XVIII i XIX wieku*, „Teki Grona Konserwatorów Galicyjo Zachodniej”, 4 (1908).
- Urban Jacek, *Katedra na Wawelu (1795-1918)*, Kraków 2000.
- Wałek Janusz, *Zbiory Czartoryskich a narodziny idei muzeum w Polsce*, w: *Otwieram Świątynię Pamięci. Zbiory Czartoryskich a narodziny idei muzeum w Polsce*, red. J. Wałek, tłum. M. Herudzińska-Oświecimska, E. Kanigowska-Gedroyc, Łódź 2015, s. 58-69.
- Wawel 1000-2000. Wystawa jubileuszowa*, t. 1: *Kultura artystyczna dworu królewskiego i katedry. Katedra krakowska – biskupia, królewska, narodowa*, red. M. Piwocka, D. Nowacki, t. 2: *Skarby Archidiecezji Krakowskiej*, red. J.A. Nowobilski, t. 3: *Ilustracje*, Kraków 2000.
- Zdanek Maciej, *Kolegiata św. Jerzego na zamku krakowskim w świetle źródeł pisanych*, 2015 (rkps w Dziale Rezerwatów i Lapidarium Zamku Królewskiego na Wawelu).
- Żygulski jun. Zdzisław, *Dzieje zbiorów puławskich (Świątynia Sybilli i Dom Gotycki)*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie”, 7 (1962) s. 5-265.
- Żygulski jun. Zdzisław, *Dzieje zbiorów puławskich. Świątynia Sybilli i Dom Gotycki*, Kraków 2009.
- Żygulski jun. Zdzisław, *Pamiętki wawelskie w zbiorach puławskich*, „Studia do dziejów Wawelu”, 2 (1961) s. 377-413.

## IZABELA Z FLEMMINGÓW CZARTORYSKA I EKSPLOMACJA „RUIN” KOŚCIOŁA ŚW. MICHAŁA NA WAWELU W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ PISANYCH

### Streszczenie

Artykuł na podstawie źródeł pisanych, głównie przechowywanych w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej oraz w Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie, omawia kwestię *quasi*-wykopalisk w kolegiacie św. Michała Archanioła na Wawelu, które miała przeprowadzić Izabela z Flemmingów Czartoryska, pozyskując do swoich zbiorów kilka cennych dzieł sztuki i pamiątek przeszłości – niedającą się zidentyfikować i najwyraź-



niej zaginioną płytę nagrobną, niezachowane witraże oraz trzy obrazy ołtarzowe: bliżej nieznanne weneckie dzieło (według I. Czartoryskiej) Tycjana lub Veronese'a *Chrystus i jawnogrzesznica* oraz dwa tablicowe obrazy *Zwiastowanie Najświętszej Marii Pannie* autorstwa mistrza Jerzego, a także *Zaśnięcie Matki Boskiej* uważany przeważnie za dzieło naśladowcy Michała Lanca z Kitzingen. Dalsze losy włoskiego malowidła nie są znane, poza tym, że w pierwszej dekadzie XIX wieku zdobiło ściany pałacu w Puławach. Dwa pozostałe obrazy znalazły się natomiast w Domu Gotyckim w Puławach, następnie dzieliły losy rodowych zbiorów i do dziś są częścią kolekcji Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie.

Spisana przez Czartoryską narracja o pozyskaniu wspomnianych dwóch dzieł uchodziła dotąd za dobrze udokumentowaną. Porównanie różnych relacji odnotowanych przez księżną ukazuje, że przekazy są miejscami ze sobą sprzeczne. Niektóre zawarte w nich informacje, traktowane dotąd jako pewne, nie znajdują odzwierciedlenia w źródłach kościelnych – deskrypcjach wyposażenia kolegiaty z XVIII wieku. Przede wszystkim opis rozmieszczenia obrazów w ołtarzach spisany przez księżną w relacji z „wykopalisk” nie odpowiada wcześniejszym, nieodległym chronologicznie kościelnym inwentarzom. Ponadto rejestry kościelne w ogóle nie wspominają o weneckim obrazie, mającym według Czartoryskiej znajdować się w ołtarzu głównym. Podane przez nią datowanie (1802, w literaturze błędnie powielane jako 1803) eksploracji ruin również budzi wątpliwości w związku ze znanymi faktami dotyczącymi historii kolegiaty. Wydaje się, że narracje Czartoryskiej są efektem błędu lub celowej manipulacji mającej na celu uczynienie historii bardziej atrakcyjną. Zestawienie treści rękopiśmiennych katalogów Domu Gotyckiego z dokumentami znajdującymi się w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej oraz z anonami o licytacji wyposażenia kolegiaty w 1803 roku prowadzi do wniosku, że opisana przez Czartoryską eksploracja ruin kolegiaty nie mogła odbyć się zimą 1802 roku. Jeśli *de facto* miała miejsce, to nastąpiła zimą na przełomie 1803 i 1804 roku. Nie można wykluczyć, że opisana przez Czartoryską eksploracja ruin kolegiaty w ogóle nie odbyła się, a obiekty z kościoła św. Michała zostały nabyte np. podczas aukcji wyposażenia świątyni w 1803 roku. Z drugiej strony, stan zachowania obrazów zdaje się świadczyć o tym, że zimowa eksploracja ruin rzeczywiście miała miejsce. Obrazy z pewnością znajdowały się w rękach Czartoryskich już w 1807 roku.

Niniejsza praca wprowadza do dyskursu naukowego niewykorzystane do tej pory źródła pisane oraz stanowi studium nad dwoma muzealiami. Jest także przyczynkiem do dalszych krytycznych badań nad kolekcjonerstwem Czartoryskich oraz do studiów nad wyposażeniem nieistniejącego kościoła św. Michała na Wawelu i jego dalszymi losami.

Słowa kluczowe: katedra krakowska; Wawel; Izabela z Flemmingów Czartoryska; Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie; Dom Gotycki w Puławach; Puławy; Muzeum Narodowe w Krakowie



KIRYL SYTSKO\* – MIŃSK (BIAŁORUŚ)

**ARCHIWA PARAFIALNE KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO  
W BIAŁORUSKIEJ SOCJALISTYCZNEJ  
REPUBLICIE RADZIECKIEJ**

**PARISH ARCHIVES OF THE ROMAN CATHOLIC CHURCH  
IN THE BYELORUSSIAN SOVIET SOCIALIST REPUBLIC**

**Abstract**

In 1917, with the seizure of power by the Bolsheviks in parts of the former Russian Empire, measures were undertaken to separate the state from the Church. These included the creation of a system for civil registration of important events in people's lives. The implementation of this system was initially carried out by confiscating record books from churches. It later turned into a campaign to destroy all documents that failed to describe 'the struggle of the proletariat for its rights'.

In 1939, 905 tons of historical documents, including materials from the parish archives of Belarus, were ground at the Albertin factory in Slonim. The incident became the apogee of the Soviet authorities' struggle against 'counter-revolutionary' historical sources. The Catholic Church, as one of the 'hostile' elements to Soviet power, suffered heavy material, personnel and organizational losses.

The article describes the actions of state authorities concerning the archival records of Roman Catholic parishes in Soviet Belarus. The basic normative acts on the basis of which church records were confiscated have been presented. Other actions by the state authorities to destroy parish archives are also shown. The paper also addresses the efforts of the Roman Catholic clergy to preserve the church's archival legacy as an important source documenting the history of the Church in Belarus. The article also describes the various activities of Be-

---

\* Kiryl Sytsko – dr historii, kandydat nauk historycznych, Centralna Biblioteka Naukowa im. Jakuba Kolasa Narodowej Akademii Nauk Białorusi

e-mail: [kirylawolny@gmail.com](mailto:kirylawolny@gmail.com)

<https://orcid.org/0000-0003-3633-9797>

larusian researchers who catalogued and compiled the resources of parish archives. The most valuable church records were given to state museums and libraries for preservation and to make them available for scientific research.

Keywords: parish archives; record books; church sources; Belarus; Church in Belarus

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

\*\*\*\*\*

Dzieje archiwów instytucji religijnych aktualnie cieszą się sporym zainteresowaniem archiwistów zarówno w Polsce, jak i w innych krajach. Jednocześnie nadal wiele zagadnień związanych z ich historią, działalnością i zasobami nie doczekało się naukowego opracowania. W artykule podjęto próbę opisanie stanu archiwów parafialnych Kościoła rzymskokatolickiego na terenie Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (BSRR). Zakres terytorialny obejmuje również północno-wschodnie województwa II Rzeczypospolitej, które jako Zachodnia Białoruś zostały w październiku 1939 roku włączone do sowieckiej Białorusi. Stąd też w artykule opisano losy archiwów parafialnych po włączeniu tych ziem do BSRR w 1939 roku. Należy zauważyć, że organizacja archiwów kościelnych na przyłączonym terenie była taka sama jak na pozostałym terytorium międzywojennej Polski<sup>1</sup>.

Oddzielenie Kościoła od państwa w BSRR doprowadziło do sekularyzacji wszystkich sfer życia białoruskiego społeczeństwa sowieckiego. Spowodowało to trudną sytuację dla duchowieństwa rzymskokatolickiego, które nie mogło przestrzegać norm *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1917 roku. Okoliczności te zapoczątkowały niszczenie sieci archiwów parafialnych na terenach sowieckiej Białorusi. Początkowym etapem zmian był dekret Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego i Rady Komisarzy Ludowych *O małżeństwach cywilnych, dzieciach i prowadzeniu ksiąg aktów państwowych* z 18 grudnia 1917 roku. Na jego mocy uznano tylko małżeństwa cywilne zapisane w księgach aktów stanu cywilnego (podobnie jak informacje o urodzeniu i śmierci). Kościelne księgi metrykalne miały zostać przekazane do gminy, powiatu czy też rady miejskiej. Okólnik ten dotyczył także niektórych likwidowanych parafii, którym konfiskowano całą dokumentację archiwalną. Od 1919 roku nacjonalizowano dokumentację pozostałych instytucji kościelnych. Rozporządzeniem NKWD z 18 listopada 1919 roku zażądano, aby okręgowe wydziały aktów stanu cywilnego wycofały z archiwów likwidowanych konsystorzów wszystkie metryki urodzeń i towarzyszące im dokumenty za okres od 1863 roku i późniejszy<sup>2</sup>.

Wspomniane pisma oraz próby konfiskaty archiwalnych metryk w archiwach parafialnych i konsystorskich wywołały ostrą reakcję duchowieństwa rzymskokatolickiego. Księża ukrywali metrykalia, przekazywali je wiernym do czasowego

<sup>1</sup> Zobacz więcej: M. Dębowska, *Archiwa Kościoła Katolickiego w II Rzeczypospolitej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 92 (2009) s. 39-51.

<sup>2</sup> А.В. Елпатьевский, *К истории документирования актов гражданского состояния в России и СССР*, „Актовое источниковедение: сборник статей”, отв. ред. С.М. Каштанов, Москва 1979, s. 56.

przechowywania lub podejmowali próby wywozu ich z sowieckiej Białorusi<sup>3</sup>. Warto zauważyć, że wojna polsko-bolszewicka, która rozpoczęła się w 1919 roku, odsunęła w czasie kwestie związane z działaniami konfiskaty „archiwów systemów metrycznych”<sup>4</sup>.

Nacjonalizację wznowiono jednak 1 marca 1921 roku. Na terenie sowieckiej Białorusi, jako kontynuacja wyżej wymienionych dekretów, zaczął obowiązywać okólnik NKWD nr 2 o całkowitym zakazie prowadzenia ksiąg parafialnych przez duchownych. Obowiązkowe stało się przekazanie do archiwów urzędów stanu cywilnego wszystkich istniejących materiałów tego rodzaju<sup>5</sup>. Równocześnie prowadzono akcję konfiskaty kosztowności kościelnych. W jej trakcie usunięto z archiwów parafialnych inwentarze i wizytacje sprzed 1917 roku. Spotkało się to z protestem bp. Jana Ceplaka, który zakazał proboszczom wydawania władzom sowieckim wspomnianej dokumentacji<sup>6</sup>.

Liczne aresztowania duchowieństwa rzymskokatolickiego jako „elementu kontrewolucyjnego” wpłynęły również na funkcjonowanie archiwów parafialnych. Na 111 kościołów parafialnych i filialnych na terenie sowieckiej Białorusi, przypadało tylko 36 księży pracujących duszpastersko<sup>7</sup>. Represje i konfiskaty mienia kościelnego uniemożliwiały proboszczom prowadzenie i przechowywanie w archiwach parafialnych całości zasobu. Władze nacjonalizowały bowiem metrykalia oraz dokumenty dotyczące spraw gospodarczych. Pozostałe archiwalia zazwyczaj gromadzono w parafii, choć niekiedy przeznaczono je na makulaturę.

Dodatkowym impulsem do niszczenia archiwów parafialnych był artykuł programowy dyrektora Instytutu Historii Wasilija Karpowicza Szczerbakowa pt. *Krajoznawstwo i praca antyreligijna*. W.K. Szczerbakow postulował zebranie tylko tych materiałów, które dotyczą „walki rewolucyjnej” i „tworzenia socjalistycznego stylu życia”. W rezultacie zaproponowano zniszczenie dokumentów instytucji religijnych jako obcych nowemu ustrojowi sowieckiemu<sup>8</sup>. Nasiliło to tzw. kampanie śmieciowe w parafiach Kościoła rzymskokatolickiego na Białorusi. Według relacji świadków dokumenty archiwalne oprócz przeznaczenia na makulaturę, były często palone.

W związku z opisanymi powyżej trudnościami, białoruscy naukowcy wyrazili zaniepokojenie losem archiwów instytucji religijnych. W latach 1924-1928 członkom Centralnego Biura Krajoznawstwa Instytutu Kultury Białoruskiej udało się zorganizować szereg wyjazdów terenowych. W ich trakcie opisywano dokumentację znajdującą się w funkcjonujących cerkwiach i kościołach. Szczególnie aktywny w tej działalności był białoruski etnograf Michaił Wincentowicz Meleszko.

<sup>3</sup> Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi (dalej: НАНБ), sygn. 1781-25-49, k. 20-30v.

<sup>4</sup> Archiwa systemów metrycznych – termin używany w aktach konfiskaty ksiąg metrykalnych.

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe Obwodu Mińskiego (dalej: АРОМ), sygn. 37-1-18, k. 6.

<sup>6</sup> А.Д. Лебедев, *Политика советской власти по отношению к Римско-католической церкви в БССР (1919-1929)*, Минск 2013, s. 45.

<sup>7</sup> У.І. Навіцкі, В.В. Грыгор’ева, У.М. Завальнюк, А.М. Філатава, *Канфесіі на Беларусі (к. XVIII-XX ст.)*, Минск 1998, s. 184.

<sup>8</sup> В.К. Шчарбакоў, *Краязнаўства і антырэлігійная праца*, „Савецкая краіна”, (1931) nr 1-2 (11-12), s. 39-44.

Odnotował on duże ilości materiałów „kradzionych z archiwów parafialnych przez chłopów i parobków”<sup>9</sup>. Podobne fakty zostały także przytoczone w liście Wsiewołoda Makariewicza Ignatowskiego do NKWD BSRR. Ponadto W.M. Ignatowski zauważył, że po zamknięciu kościołów i klasztorów ich archiwalia były przekazywane mieszkańcom na potrzeby gospodarstw domowych<sup>10</sup>.

Dokumenty, których nie udało się zniszczyć w trakcie działań antyreligijnych, planowano przekazać do muzeów i archiwów. O znaczeniu gromadzenia dokumentacji archiwów parafialnych świadczył fakt, że „obiektywne badania historyczne są możliwe w obecności zespołów nie tylko materiałów organów państwowych, ale także klasztorów, cerkwi i kościołów”<sup>11</sup>. Kościelne i cerkiewne źródła historyczne zostały w tym przypadku opisane jako elementy budynku kultu. Analizowano je w kontekście przeglądu ogólnego stanu zachowania cennych ikon, figur, ksiąg itp. Często nie konfiskowano archiwów parafialnych, lecz opisywano je wraz z przekazaniem inwentarza do Instytutu Kultury Białoruskiej (Inbelkultu). Na przykład zidentyfikowano i opisano bogate kolekcje cerkiewne w Ladnanach, Kliczowie<sup>12</sup>, Orszy<sup>13</sup>, klasztorze w Tadulinie, w którym przechowywano cenne materiały z XVII-XVIII wieku<sup>14</sup>. Podczas wypraw naukowcy odnotowali liczne fakty kradzieży źródeł historycznych. Przykładowo w 1925 roku Szapiro (imię nieznane), prezes Dżakowickiego Okręgowego Komitetu Wykonawczego, przejął część dokumentów archiwalnych i starodruków parafii Książ-Wawerskaja i wywiózł je w nieznane miejsce<sup>15</sup>. Praktyka wypraw terenowych w celu poszukiwania i opisu archiwów parafialnych ustała z powodów ideologicznych w pierwszej połowie lat 30. XX wieku.

Od drugiej połowy lat 30. XX wieku na terenie sowieckiej Białorusi formalnie funkcjonowało 10 parafii, lecz nie rezydował w nich ani jeden ksiądz. Archiwa parafialne, w których przechowywano historyczną dokumentację przestały istnieć. Ich zasób trafił częściowo do archiwów państwowych, jednak duża ich część została zniszczona i rozkradziona<sup>16</sup>.

Jesienią 1939 roku w związku z przyłączeniem terytorium północno-wschodnich województw Polski do BSRR, władze rozpoczęły konfiskatę archiwaliów w parafiach leżących na tym obszarze. Utworzono wówczas szereg specjalnych „komisji zajmujących się konfiskatą archiwów” Wydziałów Aktów Stanu Cywilnego, w ramach wydziału NKWD dla każdego z obwodów. W ten sposób do Centralnego Muzeum Antyreligijnego w Moskwie trafiło 33 000 ksiąg i rękopisów znajdujących się w bibliotece pińskiego klasztoru franciszkanów, w tym oryginalne listy

<sup>9</sup> М.В. Мясешка, *Краязнаўства і архівы Беларусі*, „Наш край”, (1927) nr 11, s. 14-17.

<sup>10</sup> АРОМ, sygn. 48-1-40, k. 89.

<sup>11</sup> Мясешка, *Краязнаўства і архівы Беларусі*, s. 15.

<sup>12</sup> *Хроніка*, „Наш Край”, (1925) nr 1 (1), s. 55-57.

<sup>13</sup> *Хроніка*, „Наш Край”, (1926) nr 1 (4), s. 62.

<sup>14</sup> *Хроніка*, „Наш Край”, (1926) nr 4-5 (7-8), s. 88.

<sup>15</sup> Do dzisiaj nie ustalono gdzie są przechowywane wspomniane archiwalia. У. Мікіцкі, П. Ажэўскі, Р. Пяцэвіч, *Падарожжы па Случчыне*, „Наш край”, (1928) nr 2 (29), s. 39, 42-43.

<sup>16</sup> Archiwum Narodowe Republiki Białorusi (dalej: ANRB), sygn. 4-3-1081, k. 106.

Władysława IV Wazy i papieża Klemensa VIII<sup>17</sup>. Szereg cennych dokumentów, w tym księgi metrykalne i inne archiwalia o wadze 905 ton poddano zmieleniu w zakładach Albertyn w Słonimiu<sup>18</sup>.

Komisje do spraw konfiskaty działały zgodnie z postanowieniami okręgowych komitetów wykonawczych. W marcu 1940 roku komisja dla obwodu baranowickiego przejęła część materiałów archiwalnych dekanatu nieświeskiego<sup>19</sup>. Ks. Mieczysław Antoni Kubik, proboszcz parafii w Nieświeżu, zdołał ukryć część dokumentacji, którą przekazał swojemu następcy – ks. Grzegorzowi Kłosowskiemu. Archiwalia parafialne z Nieświeża przetrwały do dzisiaj i zostały zdigitalizowane przez autora artykułu. Jednak od 1940 roku są one nadal przechowywane w nieświeskiej zakrystii na drugim piętrze, na drewnianych półkach (il. 1).



Il. 1. Fragment archiwum parafialnego w Nieświeżu (2018),  
fot. Kiryl Sytsko

<sup>17</sup> М.Ф. Шумейко, *Сентябрь 1939 года в судьбе белорусских архивов*, „Архівы і справаводства”, (2009) nr 5, s. 117.

<sup>18</sup> ANRB, sygn. 4-5-2198, k. 19.

<sup>19</sup> Archiwum parafii Bożego Ciała w Nieświeżu (dalej: APN), sygn. Протокол изъятия архива 13.III.1940.

Podobnie postąpił proboszcz parafii Gieranony, ks. Bolesław Martinalis, który w latach 1939-1940 ukrył na strychu znajdującym się nad zakrystią kościoła większość archiwaliów (ok. 100 j. a.). Pozostała dokumentacja została skonfiskowana w lipcu 1945 roku przez komisję Iwiewskiego Wydziału Akt Stanu Cywilnego, pod kierownictwem NKWD<sup>20</sup>. Zarekwirowano wówczas 18 obiektów archiwalnych (il. 2), które przekazano do Narodowego Archiwum Historycznego w Grodnie, gdzie 6 z nich wykorzystano na makulaturę, a 12 kolejnych trafiło do zespołu nr 252 Kościoł w Gieranonach<sup>21</sup>.

Акт.

1945 года Июля м-ца 4 дня.

Мы нижеподписавшиеся: участковый уполномоченный Ивьевского района Рауцкий, старуполномоченный обхоса чл. чл. по Молодотинской обл. Мясловский с одной стороны, и настоятель Герановского прихода Молудович с другой стороны, составили настоящий акт об изъятии и передаче имперических книг.

1. Вроцкевичи - 12 (двенадцать) книг и термавичи за 1945 год.
2. В бракосочетании - 3 (три) книги.
3. В смерти умерших - 3 (три) книги и термавичи за 1945 год.

Вышеуказанные книги передаются в Ивьевский ДАЭС. В то же и составлен настоящий акт:

Участковый Уполномоченный Ивьевского района Рауцкий / Рауцкий.  
 Старуполномоченный обхоса чл. чл. по Молодотинской обл. Мясловский / Мясловский.  
 Настоятель Герановского прихода Кс. М. Молудович / Молудович.

Il. 2. Akt konfiskaty dokumentów z archiwum parafii Gieranony (2021),  
 fot. Kiryl Sytsko

Oprócz chowania materiałów archiwalnych na strychach i w zakrystiach kościołów, jedną z powszechniejszych praktyk ukrywania archiwów parafialnych przed konfiskatą było budowanie kryjówek w ścianach kościołów. Dopiero po latach przypadkowo odnajdywano te schowki. Archiwalia kościoła wiszniewskie-

<sup>20</sup> Archiwum parafii św. Mikołaja Biskupa w Gieranonach, sygn. Акт 1945 года июля м-ца 4 дня.

<sup>21</sup> Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie, sygn. 252-1-1 – 252-1-12.

go zostały znalezione podczas prac remontowych w skrytce w ścianie świątyni<sup>22</sup>. W podobny sposób ukryto dokumentację parafii Miadzioł, wśród której odnaleziono także relikwiarz z fragmentami relikwii<sup>23</sup>. Istniała również praktyka przekazywania dokumentów okolicznym mieszkańcom (w Siejłowiczach, Prawych Mostach, Szczuczynie, Żyrmunach itp.). Materiały te zachowały się do dzisiaj w dobrym stanie i znajdują się w miejscach ich przechowywania.

Latem 1940 roku komisje konfiskacyjne zabrały szereg materiałów z archiwów parafialnych dekanatów: wołkowyskiego, mostowskiego i berestowickiego. Dokumenty przewieziono do Wołkowyska, gdzie spłonęły w wyniku bombardowania miasta przez Niemców w 1941 roku<sup>24</sup>. Podobny los spotkał zarekwirowane archiwalia parafii z obwodu mińskiego, które zgromadziło NKWD w Mińsku. W 1942 roku do tego zbioru okupacyjne władze niemieckie dołączyły dokumentację parafii z Mińska. Podczas walk Armii Czerwonej o wyzwolenie miasta, archiwa uległy spaleni. Wielkość i zawartość tematyczną zniszczonych archiwaliów można poznać jedynie na podstawie zachowanego inwentarza<sup>25</sup> (tab. 1).

Wybuch wojny niemiecko-sowieckiej 22 czerwca 1941 roku zawiesił działalność komisji konfiskacyjnych. Podczas okupacji niemieckiej nadzór nad archiwami parafialnymi sprawowały oddziały urzędów stanu cywilnego, które z jednej strony zabraniały umieszczania jakichkolwiek danych osobowych w pismach bez odniesienia do dokumentów władz okupacyjnych<sup>26</sup>, a z drugiej strony żądały od proboszczów parafii odpowiedniego prowadzenia ksiąg. Mieli oni nanosić informacje, których brakowało w archiwum parafialnym, z dokumentacji znajdującej się w archiwum diecezjalnym. Na przykład pełniący obowiązki administratora parafii w Stołpcach ks. Dembowecki (imię nieznane) zapisał we wstępie do przechowywanego w parafii odpisu metryki ślubów z lat 1921-1939, że powstała ona poprzez przepisanie w marcu 1942 roku księgi z archiwum kurii pińskiej, ponieważ w 1941 roku żołnierze spalili archiwum parafialne kościoła w Stołpcach (nie wskazano przynależności wojsk)<sup>27</sup>.

W okresie powojennym skonfiskowana przez władze państwowe dokumentacja archiwów parafialnych była często wykorzystywana w sowieckiej Białorusi do realizacji planów dostaw makulatury przywożonej z instytucji państwowych. W ten sposób z Narodowego Archiwum Historycznego Białorusi w 1948 roku przekazano

<sup>22</sup> Д.В. Лісейчыкаў, *Сенсацыйная знаходка ў мурах Вішнеўскага касцёла*, „Архівы і справаводства”, (2015) nr 5, s. 67.

<sup>23</sup> *W kościele w Miadziole znaleziono relikwie świętego z II wieku*, <https://catholicnews.by/ujmjadzelskim-kascjole-znajshli-rjelikvii-svjatoj-ii-stagoddzja/> (dostęp: 1.12.2022).

<sup>24</sup> Н.И. Быховцев, *Первые Советы*, Рига 2012, s. 190.

<sup>25</sup> Inwentarz został opracowany przez okupacyjną administrację niemiecką w 1942 roku. Odnaleziony w nieopracowanych materiałach Narodowego Archiwum Historycznego Białorusi przez archiwistkę Marinę Skidanową.

<sup>26</sup> Archiwum parafii św. Jerzego w Połoneczce, sygn. Распараджэньне аб шлюбах з дня 6-га лістапада 1941 году.

<sup>27</sup> APN, sygn. Odpisy metryk ślubnych par. Stołpce od 1921-1938, k. 1.



29 j. a. z zespołu 2378 Kościoł rzymskokatolicki Rogaczewo-Bychowski (sprawy majątkowe, procesy sądowe itp. z XIX i początku XX wieku)<sup>28</sup>.

Konfiskata, a także niszczenie dokumentacji kościelnych archiwów parafialnych ustała dopiero w drugiej połowie lat 50. XX wieku. Uznano wówczas, że archiwa historyczne i archiwa urzędów stanu cywilnego zgromadziły wystarczającą liczbę ksiąg metrykalnych. Jednocześnie w 1962 roku Ministerstwo Kultury BSRR poleciło regionalnym wydziałom kultury rejestrację wszystkich zabytków literackich, w tym rękopisów przechowywanych w kościołach. Jeżeli takie obiekty znajdowały się w zamkniętych kościołach, przenoszono je do lokalnych muzeów i bibliotek<sup>29</sup>.

Dzięki tej decyzji władz wznowiono organizowanie zawieszonych w latach 30. XX wieku naukowych wypraw terenowych do cerkwi i kościołów Białorusi w celu identyfikacji przechowywanej przez nie dokumentacji, aby przekazać je do bibliotek i archiwów. W 1963 roku akademik Piotr Fedorowicz Glebko zwrócił się do komisarza Rady ds. BSRR z prośbą o zorganizowanie wyjazdów w celu zapoznania naukowców Akademii Nauk BSRR z dokumentami i literaturą przechowywaną w kościołach. Zakładano, że będzie możliwość przenoszenia materiałów z archiwów parafialnych do Instytutu Etnografii i Folkloru oraz do biblioteki akademickiej w celu ich przechowywania<sup>30</sup>. Kwerendy były nadzorowane przez Komisję Archeograficzną przy Wydziale Historii Akademii Nauk ZSRR, na czele której stał Siggurd Ottovich Schmidt<sup>31</sup>. Jedną z najaktywniejszych instytucji Akademii Nauk BSRR na tym terenie była Centralna Biblioteka Naukowa, której pracownicy, począwszy od 1968 do 1984 roku, odbyli szereg wyjazdów, z których przywieźli ok. 1000 j. a., przechowywanych obecnie w ramach inwentarzy nr 1 i nr 2 zespołu 23 Jakuba Kołasa Centralnej Biblioteki Naukowej Narodowej Akademii Nauk Białorusi<sup>32</sup>.

Można przypuszczać, że taka aktywność instytucji naukowych była odpowiedzią na działalność kolekcjonerów przedmiotów kultu w ZSRR. W latach 60. i 70. XX wieku, zgodnie z korespondencją pełnomocników Rad ds. Wyznań przy Radzie Ministrów BSRR, pojawiło się wielu „szarlatanów i łotrów”, którzy podszywali się pod pracowników państwowych muzeów i archiwów, a także władz skarbowych oceniających majątek kościelny. Odwiedzali oni kościoły, z których zabierali archiwalia i paramenty liturgiczne<sup>33</sup>. Następnie przedmioty te były sprzedawane na czarnym rynku. Na przykład streszczenia homilii z XVIII-XIX wieku zostały wycenione przez kupujących na 40 rubli sowieckich<sup>34</sup>. Aby zapobiec kradzieży,

<sup>28</sup> НАНБ, sygn. 2378, Sprawa zasóba archiwalnego, k. 4-7v.

<sup>29</sup> Э.С. Ярмусик, *Католический костёл в Беларуси в 1945-1990 годах*, Гродно 2006, s. 310.

<sup>30</sup> Tamże, s. 311.

<sup>31</sup> Jakuba Kołasa Centralna Biblioteka Naukowa Narodowej Akademii Nauk Białorusi. Dział Rzadkich Ksiąg i Rękopisów, sygn. 23-2-427, k. 1.

<sup>32</sup> Część kolekcji można zobaczyć w inwentarzu w internecie: <http://library.basnet.by/handle/csl/132> (dostęp: 1.12.2022).

<sup>33</sup> АРН, sygn. Письмо Уполномоченного Совета по делам религий при Совете Министров БССР по Минской области А. Логвиненко № 71 от 8 сентября 1971 г.

<sup>34</sup> Według oficjalnego sowieckiego kursu wymiany walut 40 rubli równało się 64 dolarom amerykańskim.

pełnomocnicy powoływali komisje inwentaryzacyjne mienia kościelnego, w tym archiwaliów. Odpowiedzialność za zachowanie historycznej dokumentacji spoczywała na proboszczu i komitecie parafialnym. Tak więc z jednej strony w latach 60. XX wieku państwo zaczęło uznawać prawo Kościoła katolickiego do posiadania dokumentacji nie tylko bieżącej, ale i historycznej, z drugiej zaś strony administratorzy parafii zostali zobowiązani do czuwania nad prawidłowym przechowywaniem archiwaliów ze względu na ich znaczenie historyczne i kulturowe. Do 1991 roku sytuacja archiwów parafialnych nie uległa jednak radykalnej zmianie. Zachowane do dziś archiwalia parafialne przechowywane na plebaniach czy też kościelnych strychach często mają charakter rozsypu. Z tego względu wymagają pilnego opracowania i inwentaryzacji oraz konserwacji i digitalizacji, aby można było je udostępnić do badań naukowych.

Archiwa parafialne Kościoła rzymskokatolickiego na terenie sowieckiej Białorusi stały się ofiarą ateistycznej polityki władz państwowych. Dokumentacja kościelna podlegała masowej konfiskacie przez urzędy stanu cywilnego i archiwa państwowe. Nastąpiło również częściowe zniszczenie tych źródeł historycznych w ramach kampanii antyreligijnych. Negatywne tendencje zostały przewyżczone dopiero na przełomie lat 50. i 60. XX wieku, kiedy archiwalia należące do Kościoła katolickiego zostały uznane za część sowieckiego dziedzictwa kulturowego. Administratorzy parafii, biorąc pod uwagę okoliczności, starali się ocalić dokumentację archiwum parafialnego poprzez ukrywanie jej w schowkach przygotowanych w kościele lub też przekazywanie wiernym parafii z prośbą o przechowanie. W okresie sowieckiej Białorusi doszło do zniszczenia bardzo wielu archiwów parafialnych. Tylko nieliczne zbiory kościelne ocalały, jednak wymagają one pilnych prac inwentaryzacyjnych i konserwacji, aby mogły zostać wykorzystane do badań nad przeszłością Białorusi.

**Tab. 1. Wykaz ksiąg metrykalnych parafii rzymskokatolickich, które od 1942 roku znajdowały się w Wydziale Aktów Stanu Rodzinnego w Mińsku (dokumenty nie zachowały się)<sup>35</sup>**

[...] <sup>36</sup>

**KOŚCIOŁY**

Lp.	Kościół <sup>37</sup>	O narodzinach	O ślubach	O zgonach	Uwagi
<b>Mińsk</b>					
1	Katedra w Mińsku <sup>38</sup>	1857-1920	1857-1920, protokoły ślubne 1905-1920	1857-1863, 1867-1920	
2	Świętej Trójcy (Złota Górka)	1870-1917	1870-1915	1870-1915	
3	Kalwaria (dawniej Annopolski)	1870-1905, 1912-1915	1870-1905, 1912-1915	1870-1905, 1912-1915	
4	św. Szymona i Heleny (Nowy Kościół <sup>39</sup> )	1910-1920, alfabet urodzonych 1910-1918	1910-1920, protokoły ślubne 1911-1920	1910-1920	<i>status animarum</i> 1911
<b>Powiat miński<sup>40</sup></b>					
5	Wołkowicze	1861-1886, 1906-1920	1870-1886, 1906-1920	1849-1886, 1905-1920	
6	Świerżeń	1867-1868, 1885, 1891, 1895-1896, 1903, 1905, 1910	1867-1868, 1885, 1891, 1895-1896, 1903, 1905, 1910	1867-1868, 1885, 1891, 1895-1896, 1903, 1905, 1910	
7	Raków	1869, 1873, 1885, 1891, 1895-1899, 1901, 1903, 1907-1909, 1914, 1916	1869, 1873, 1885, 1891, 1895-1899, 1901, 1903, 1907-1909, 1914	1869, 1873, 1885, 1891, 1895-1899, 1901, 1903, 1907-1909, 1916	
8	Iwieniec	1903, 1908-1909	1903, 1908-1909	1903, 1908-1909	
9	Pierszaje	1850-1851, 1855-1869, 1875-1876, 1878-1885, 1887-1894, 1897-1915	1850-1869, 1875-1876, 1878-1885, 1887-1915	1850-1869, 1875-1876, 1878-1885, 1887-1915	

<sup>35</sup> Oryginalnym językiem dokumentu jest tzw. тарашкевіца.

<sup>36</sup> W oryginalnym dokumencie przed spisem kościołów katolickich widnieje informacja o prawosławnych i muzułmanach.

<sup>37</sup> W spisach nie podano wezwania kościołów parafialnych. W celu większej przejrzystości tabeli pomięto określić „kościół”, pozostawiając jedynie nazwę miejscowości.

<sup>38</sup> Obecnie to Archikatedra Najświętszego Imienia Najświętszej Maryi Panny.

<sup>39</sup> Dziś jest znany jako Czerwony Kościół.

<sup>40</sup> W spisie kościołów parafialnych jest wskazana ich przynależność do powiatów lub dekanatów.

Lp.	Kościół	O narodzinach	O ślubach	O zgonach	Uwagi
10	Kamień	1869, 1873, 1885, 1893, 1898, 1903, 1907, 1909	1869, 1873, 1885, 1898, 1903, 1907, 1909	1850-1885, 1901, 1903, 1907, 1909	
11	Kojdanów	1867-1868, 1885, 1891, 1893, 1895-1897, 1901, 1903, 1905, 1910, 1914	1867-1868, 1885, 1891, 1893, 1895-1897, 1901, 1903, 1905, 1910, 1914	1867-1868, 1885, 1891, 1893, 1895-1897, 1901, 1903, 1905, 1910, 1914	
12	Uzda	1867-1868, 1885, 1903, 1905, 1910, 1914	1867-1868, 1885, 1893, 1903, 1905, 1910, 1914	1867-1868, 1885, 1903, 1905, 1910, 1914	
13	Rubieżewicze	1910	1910	1910	
14	Stołpce	1867-1868	1867-1868	1867-1868	
15	Dubrowa	1850-1866	1850-1866	1850-1866	
<b>Dekanat Borysów</b>					
16	Borysów	1827-1849, 1871, 1873-1878, 1880, 1889, 1891, 1895-1899, 1901, 1905	1827-1849, 1852-1885, 1889, 1891, 1895-1899, 1901, 1907, 1916	1827-1849, 1874-1878, 1880, 1889, 1891, 1895-1899, 1901, 1914, 1916	
17	Okolowo	1849, 1871, 1873, 1891, 1895-1899, 1901, 1905	1849, 1873, 1891, 1895-1899, 1901, 1907, 1916	1849, 1891, 1895-1899, 1901, 1914, 1916	
18	[wieś] Berezyno <sup>41</sup>	1849, 1871, 1873	1849, 1873	1849	
19	Haniewicze		1916	1916	
20	Dziedziławiczy	1849, 1871, 1873, 1891, 1895-1899, 1901, 1905	1849, 1873, 1891, 1895-1899, 1901, 1907, 1916	1849, 1891, 1895-1899, 1901, 1914, 1916	
21	Dokszyce	1849, 1871, 1873, 1891, 1895-1899, 1901, 1905	1849, 1873, 1891, 1895-1899, 1901, 1907, 1916	1849, 1891, 1895-1899, 1901, 1914, 1916	
22	Zawiszyna	1849, 1851-1867	1849, 1851-1867	1849, 1851-1867	
23	Ziembin	1849, 1871, 1873, 1891, 1895-1899, 1901, 1905	1849, 1873, 1891, 1895-1899, 1901, 1907, 1916	1849, 1891, 1895-1899, 1901, 1914, 1916	
24	Kiemieszaucy	1849, 1871, 1873	1849, 1873, 1916	1849, 1914, 1916	
25	Komajsk	1849	1849	1849	

<sup>41</sup> Nie należy mylić z miastem o tej samej nazwie. W tym przypadku chodzi o wieś koło Dokszyc.

Lp.	Kościół	O narodzinach	O ślubach	O zgonach	Uwagi
26	Korzeń	1849, 1871, 1873, 1891, 1895-1899, 1901, 1905	1849, 1873, 1891, 1895-1899, 1901, 1907, 1916	1849, 1891, 1895-1899, 1901, 1916	
27	Karma			1914	
28	Łohojsk	1849, 1871, 1873, 1891, 1895-1899, 1901, 1905	1849, 1873, 1891, 1895-1899, 1901, 1907, 1916	1849, 1891, 1895-1899, 1901, 1914, 1916	
29	Omniszewo	1849, 1851-1866	1849, 1851-1866	1849, 1851-1866	
30	Chołopienicze	1849, 1871, 1873, 1891, 1895-1899, 1901, 1905	1849, 1891, 1895-1899, 1901, 1907, 1916	1849, 1891, 1895-1899, 1901, 1914, 1916	
31	Chotajewicze	1849-1864, 1871, 1873	1849, 1873, 1916	1849-1884, 1914, 1916	
<b>Igumiński<sup>42</sup></b>					
32	Błoń	1868, 1891, 1895-1896, 1898, 1903, 1909, 1912-1915	1891, 1895-1896, 1898, 1903, 1909, 1912-1915	1891, 1895-1896, 1898, 1903, 1909, 1912-1915	
33	[miasto] Berezyna	1868, 1888, 1891, 1895-1896, 1898-1899, 1903, 1909, 1912-1915	1888, 1891, 1895-1896, 1898-1899, 1903, 1909, 1912-1915	1888, 1891, 1895-1896, 1898-1899, 1903, 1909, 1912-1915	
34	Igumien	1862-1885, 1888-1889, 1891, 1895-1901, 1903, 1909-1916	1849-1872, 1883-1920	1849-1875, 1882-1915	
35	Koraliszczewicze	1868, 1874-1895-1896, 1898-1899, 1909, 1912-1915	1869-1905, 1909, 1912-1915	1870-1893, 1895-1896, 1898-1899, 1909, 1912-1915	
36	Serafin	1868, 1891, 1895-1896, 1898, 1903, 1909, 1912-1915	1891, 1895-1896, 1898, 1903, 1909, 1912-1915	1891, 1895-1896, 1898, 1903, 1909, 1912-1915	
37	Śmiłowicze		1849-1866, 1873-1883	1849-1866, 1875-1882	
<b>Powiat słucki</b>					
38	Kleck	1874, 1876, 1880, 1891, 1893, 1895-1896, 1903-1905, 1908, 1914	1887, 1893, 1895, 1903, 1906-1907, 1914	1880, 1882, 1887, 1892, 1895-1896, 1898-1899, 1903, 1914	

<sup>42</sup> Nie podano, czy jest to powiat, czy dekanat.

Lp.	Kościół	O narodzinach	O ślubach	O zgonach	Uwagi
39	Kopyl	1858, 1863, 1874, 1876, 1880, 1891, 1893, 1895-1896, 1903-1905, 1908, 1914, 1917	1887, 1893, 1895, 1903, 1906-1907, 1914	1858, 1876-1877, 1880, 1882, 1885, 1887, 1892, 1895-1896, 1898-1899, 1903, 1914	
40	Niedźwiedzica	1874, 1876, 1880, 1908, 1914	1906-1907, 1914	1873, 1880, 1882, 1914	
41	Słuck	1873-1874, 1876, 1880, 1891, 1893, 1895-1896, 1903-1905, 1908, 1914	1887, 1893, 1895, 1903, 1906-1907, 1914	1880, 1882, 1887, 1892, 1895-1896, 1898-1899, 1903, 1914	
42	Starczyce	1880, 1891, 1893, 1895-1896, 1903-1905, 1908, 1914	1893, 1895, 1903, 1906-1907, 1914	1880, 1882, 1892, 1895-1896, 1898-1899, 1903, 1914	
43	Nieśwież	1873-1874, 1876, 1880, 1891, 1893, 1895-1896, 1903-1905, 1908, 1914, 1917	1887, 1893, 1895, 1903, 1906-1907, 1914	1880, 1882, 1887, 1892, 1895-1896, 1898-1899, 1903, 1914	
44	Urzecze	1873-1874	1873		
45	Cimkowicze	1858, 1863, 1874, 1876, 1880, 1891, 1893, 1895-1896, 1903-1905, 1908, 1914	1871-1872, 1880, 1887, 1893, 1895, 1903, 1906-1907, 1914	1871-1872, 1876, 1880, 1882, 1887, 1892, 1895-1896, 1898-1899, 1903, 1914	
<b>Powiat piński</b>					
46	Łohiszyn	1912, 1914	1912, 1914	1912, 1914	
47	Lubieszów	1914	1914	1914	
48	Telechany	1914	1914	1914	
<b>Powiat mozyrski</b>					
49	Dawidgródek	1907, 1914	1907, 1914	1907, 1914	
50	Koraliszczewicze	1851-1857, 1859-1865, 1867, 1869-1870, 1872-1919	1851-1870, 1872-1880, 1891-1900, 1902-1919	1851-1857, 1859-1867, 1869-1870, 1872-1888, 1890-1919	
51	Mozyrz	1919-1920	1919-1920	1919-1920	

Kierownik biura aplikacji

[Podpis nieczytelny]

Kierownik rządu statusu rodzinnego

[Podpis nieczytelny]

Źródło: НАНВ, brak sygnatury, Сьпіс мэтрычных кніг па рэлігійным культам, знаходзячыхся у пададзеле актаў Сямейнага Стану гор. Менску, 1942 г., к. 33-39v.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła archiwalne**

Archiwum Narodowe Republiki Białoruś (ANRB)  
sygn. 4-3-1081.

Archiwum Państwowe Obwodu Mińskiego (APOM)  
sygn. 37-1-18.  
sygn. 48-1-40.

Archiwum parafii św. Mikołaja Biskupa w Gieranionach (APG)  
sygn. Akt 1945 goda iŭlâ m-ca 4 dnâ.

Archiwum parafii Bożego Ciała w Nieświeżu (APN)  
sygn. Protokol iz"âtiâ arhiva 13.III.1940.  
sygn. Odpisy metryk ślubnych par. Stołpce od 1921-1938.  
sygn. Pis'mo Upolnomočennogo Soveta po delam religij pri Sovete Ministrov BSSR po  
Minskoj oblasti A. Logvinenko № 71 ot 8 sentâbrâ 1971 g.

Archiwum parafii św. Jerzego w Połoneczke (APP)  
sygn. Rasparadžeńnie ab ślubach z dnia 6-ha listapada 1941 hodu.

Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi (NAHB)  
sygn. 1781-25-49.  
sygn. 2378, Sprawa zasóba archiwalnego.  
bez sygn., Spis metrycznych knih pa relihijnym kŭltam, znachodziačychsia u padaddzielie  
aktaŭ Siamiejnaha Stanu hor. Miensku, 1942 h.

Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Grodnie (NAHBGr)  
sygn. 252-1-1 – 252-1-12.

Jakuba Kołasa Centralna Biblioteka Naukowa Narodowej Akademii Nauk Białorusi.  
Dział Rzadkich Książ i Rękopisów  
sygn. 23-2-427.

**Źródła drukowane**

*Chronika*, „Naš Kraj”, (1925) nr 1 (1), s. 55-57.  
*Chronika*, „Naš Kraj”, (1926) nr 1 (4), s. 62-65.  
*Chronika*, „Naš Kraj”, (1926) nr 4-5 (7-8), s. 87-90.

**Opracowania**

Bykhovtsev Nikolay Ivanovich, *Pervye Sovety*, Riga 2012.  
Dębowska Maria, *Archiwa Kościoła Katolickiego w II Rzeczypospolitej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 92 (2009) s. 39-51.  
Elpat'evskij Andrej Valer'yanovich, *K istorii dokumentirovaniya aktov grazhdanskogo sostoyaniya v Rossii i SSSR*, w: *Aktovoe istochnikovedenie: sbornik statej*, otv. red. S.M. Kashtanov, Moskva 1979, s. 55-59.

- Lebedev Andrej Dmitrievich, *Politika soverskoj vlasti po otnosheniyu k Rimsko-katoliche-skoj cerkvi v BSSR (1919-1929)*, Minsk 2013.
- Lisiejčykaŭ Dzianis Vasiljevič, *Siensacyjnaja znachodka ŭ murach Višnieŭskaha kaścio-ła*, „Archivy i spravavodstva”, (2015) nr 5, s. 67-71.
- Mialeška Michał Vincentavič, *Krajaznaŭstva i archivy Bielarusi*, „Naš kraj”, (1927) nr 11, s. 14-17.
- Mikicki Uładzimir, Ažeŭski Piotr, Piacevič Ryhor, *Padarožžy pa Šluččynie*, „Naš kraj”, (1928) nr 2 (29), s. 24-44.
- Navicki Uładzimir Ivanavich, Hryhorjeva Valancina Vasiljeŭna, Zavalniuk Uładzislau Maćviejevič,
- Fiłatava Alena Mikałajeŭna, *Kanfiesii na Bielarusi (k. XVIII–XX st.)*, Minsk 1998.
- Ščarbakoŭ Vasil Karpavič, *Krajaznaŭstva i antyreligijnaja praca*, „Savieckaja kraina”, (1931) nr 1-2 (11-12), s. 39-44.
- Shumeyko Mikhail Fyodorovich, *Sentyabr' 1939 goda v sud'be belorusskikh arkhivov*, „Arkhiy i spravavodstva”, (2009) nr 5, s. 113-121.
- Yarmusik Ędmund Stanislavovich, *Katolichesky kostel v Belarusi v 1945-1990 godakh*, Grodno 2006.

### Netografia

- W kościele w Miadziole znaleziono relikwie świętego z II wieku*, <https://catholicnews.by/u-mjadzelskim-kascjole-znajshli-rjelikvii-svjatoj-ii-stagoddzja/> (dostęp: 1.12.2022).
- Zbiór materiałów dotyczących historii, nauki, kultury. F. 23, inwentarz 1. Repozytorium Centralnej Biblioteki Narodowej Akademii Nauk Białorusi, <http://library.basnet.by/handle/csl/132> (dostęp: 1.12.2022).

## ARCHIWA PARAFIALNE KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO W BIAŁORUSKIEJ SOCJALISTYCZNEJ REPUBLICIE RADZIECKIEJ

### Streszczenie

W 1917 roku wraz z przejściem władzy przez bolszewików na części terytorium byłego imperium rosyjskiego zaczęto podejmować działania mające na celu oddzielenie państwa od Kościoła. Obejmowały one m.in. stworzenie systemu cywilnej rejestracji ważnych wydarzeń z życia człowieka. Wdrażanie tego systemu początkowo odbywało się poprzez konfiskatę ksiąg metrykalnych z kościołów. Następnie przerodziło się zaś w kampanię niszczenia wszystkich dokumentów, które nie opisywały „walki proletariatu o jego prawa”.

W 1939 roku w fabryce Albertin w Słonimiu poddano zmieleniu 905 ton dokumentów historycznych, w tym materiałów z archiwów parafialnych Białorusi. Incydent ten stał się apogeum walki władz sowieckich z „kontrewolucyjnymi” źródłami historycznymi. Kościół katolicki, jako jeden z „wrogich” elementów dla władzy sowieckiej, poniósł duże straty materialne, osobowe i organizacyjne.

W artykule opisano działania władz państwowych dotyczących dokumentacji archiwalnej parafii rzymskokatolickich na terenie sowieckiej Białorusi. Podano podstawowe akty normatywne, na bazie których konfiskowano doku-



mentację kościelną. Ukazano również inne czynności władz państwowych zmierzających do zniszczenia archiwów parafialnych. Przedstawiono także starania duchowieństwa rzymskokatolickiego o zachowanie kościelnej spuścizny archiwalnej jako ważnego źródła dokumentującego historię Kościoła na Białorusi. W artykule opisano również różnorodne działania białoruskich naukowców, którzy inwentaryzowali i opracowywali zasoby archiwów parafialnych. Najcenniejsza dokumentacja kościelna była przekazywana państwowym muzeom i bibliotekom w celu jej ochrony i udostępnienia do badań naukowych.

Słowa kluczowe: archiwa parafialne; księgi metrykalne; źródła kościelne; Białoruś; Kościół na Białorusi



NATALIA TURKIEWICZ\* – LUBLIN

## THE DURAND COMPUTUS IN BOOK VIII *RATIONALE DIVINORUM OFFICIORUM*

### Abstract

The main task of the study is to present the computational tools used by Durandus. The time of his scientific activity falls on the early period of computation development, and individual computists based their work on various elements of the computus, referring to Dionysius, Isidore of Seville, Bede the Venerable or Alexander of Villedieu (d. 1240). The aim of this study is also to analyse and diagnose the Durandus calculation algorithm and its originality in the computational matter. Durandus' study refers to the works of earlier computists, and its originality lies in the selection of content. Some chronological issues are presented extensively (such as a 19-year cycle or months). Others, however, are only signalled in his work (such as the issue of concurrents or *claves terminorum*, which needed to be developed in the content of the article). The concise concept of the ecclesiastical computus contained in the *Rationale divinorum officiorum* refers in its content to the findings of the computists of the Roman calculation of Easter. His treatise, although setting out the rules of conduct in liturgical matters, strengthens and popularizes the Roman system of Paschal calculus adopted from its predecessors, and also defines the Church computus as an important element of the functioning of canon law.

Keywords: Guillaume Durand; medieval chronology; computus; Paschal reckoning; liturgical time

---

\* Natalia Turkiewicz – Ph.D. in history, Ph.D. in Neo-Latin studies, research assistant, Institute of History, John Paul II Catholic University of Lublin  
e-mail: [natalia.turkiewicz@kul.pl](mailto:natalia.turkiewicz@kul.pl)  
<https://orcid.org/0000-0002-7690-6568>

\*\*\*\*\*

### **Computus as the basis of ecclesiastical chronology**

Measuring and marking time using observations of astronomical phenomena began as early as ancient times, when the relationship between the periodic character of celestial and terrestrial phenomena was discovered. The consequence of these discoveries was the creation of the calendar, which is an instrument that organizes celestial phenomena in relation to the periodicity of human life. Since Christian antiquity, the measurement of time and its determination was based on observations of the rhythm of astronomical phenomena and their relation to the periodicity of human life. The measurement of time has also been a key element for the organization of the Church's liturgy system from the beginning.

In the early Middle Ages, computistics, a field of chronological science, began to take shape on the ruins of the Western Roman empire, with the computus as its peak achievement. Computistics has been based on the lunisolar calendar since its inception, and the Durand computus, the subject of this study, is based on the same foundation. Computists throughout history have used various tools and techniques in marking the dates of the lunisolar calendar and the cycles of the lunisolar reckoning. The essential task of the study, therefore, is to present the computational tools used by Durandus. The time of his scholarly activity is in the early period of the development of computistics, and individual computists based their work on various elements (components) of the computus, referring to the pillars of computational calculus – Dionysius Exiguus (d. 544), Isidore of Seville (d. 636), Bede the Venerable (d. 735) or Alexander of Villedieu (d. 1240). Outside the canon – i.e., the 19-year and 28-year cycles – calculating its elements was done in a variety of ways, as each creator constructed his individual computational algorithm. The purpose of this paper is to analyse and diagnose the Durandus' calculus algorithm and its originality in computistic matter.

The contents of the computus consisted of elements of theoretical and technical chronology that make up the connective tissue of the lunisolar calendar. Its chief task was to correlate the elements of the Julian solar calendar with the lunar calendar in order to mark for each year the calendar days of the week and month and the days of the lunar month that fall on them, as the modern poem puts it: 'quota sit luna in kalendas quasque.'<sup>1</sup> The time reckoning cultivated at the time was based on the Alexandrian tables of the Lunisolar Paschal reckoning and the components of the solar Julian calendar.<sup>2</sup>

<sup>1</sup> The name 'computistics' originates from the Latin verb *computare*, meaning to count, reckon, calculate. Computistics deals with chronology in technical or mathematical terms. See H. Grotefend, *Taschenbuch der Zeitrechnung des deutschen Mittelalters und der Neuzeit*, Hannover 1960; A. Borst, *Computus – Zeit und Zahl in der Geschichte Europas*, Berlin 2004.

<sup>2</sup> The Julian year was 11 days longer than the lunar year and hence the age of the moon on 1 January each year is 11 days greater. When it reaches the number of 30 days, a leap month is inserted and the year then has 13 months. The difference in days between the calendar year and the lunar year was called epacts. By epacts, Augustalis meant the age of the moon on 1 January. They were 1 in the first year of the cycle, 12 in the second, 23 in the third, and so on.

Alexandrian counting rules were translated into the months of the Julian calendar and the years of the lunar cycle in the first half of the 6th century, by Dionysius Exiguus (d. 523), who created a Latin version of the Alexandrian Computus and presented it in the form of Paschal tables for 95 years. In his commentary on these tables, titled *Argumenta paschalia*, Dionysius included the first detailed description of the algorithm of operations performed in computational calculations.<sup>3</sup> The author explained the rules of construction of the computus and the procedure for determining the various fixed components of the lunisolar calendar, used in the Paschal tables to calculate the dates of Easter.<sup>4</sup>

Simple and abbreviated descriptions of the chronological algorithm, gradually enriched with new and more detailed content, began to take on more extensive forms in the early middle ages. In addition to the description of detailed calculations, they were accompanied by numerous mnemonic lines and, over time, acquired the characteristics of a remarkably specialized and intricate calculation apparatus. In computistics textbooks, authors gave a display of their chronological erudition, sometimes going beyond the role of mentor and establishing a bond with the reader in the form of an intellectual game with them. Computus, initially present in the basic Dionysian form and implemented on the few components of the lunisolar calendar, in later textbooks takes the form of a sophisticated chronological apparatus, filled with explanations of the increasingly numerous elements of time reckoning. As the volume of the content of the treatises increased, the matter pertaining to chronological calculations began to be referred to by its creators as *massa compoti*.

The continuator and promoter of the Dionysian reckoning of time was Bede the Venerable, whose computus, known throughout the medieval world and his primary research problem: ‘Quota sit luna in Kalendas quasque; quae sit feria in Kalendas,’<sup>5</sup> acquired the characteristics of a chronological chronogram, and in this way Western computistics turned into mathematical and astronomical knowledge, based on the use of the periodicity of celestial phenomena. It is particularly specialized knowledge, intended for the use of a few, for those who, using only the constants of the lunisolar calendar, are themselves, without external assistance, able to calculate, for any year, the relationship of the days of the week to the days of the month of the civil calendar and the corresponding days of the lunar year, and consequently the dates of the movable holidays headed by Easter. In order

<sup>3</sup> *Argumenta paschalia. Incipit argumenta de titulis Paschalis Aegyptiorum*. B. Krusch, *Studien zur christlich-mittelalterliche Chronologie*, Berlin 1938, pp. 75–81. Polish translation of Dionysius’ text: J. Naumowicz, *Geneza chrześcijańskiej rachuby lat*, Kraków 2000, pp. 247–256. Alexander of Villedieu, *Massa compoti*, line 366 et seq., explains the workings of the lunar cycle in the chapter *Doctrina tabularum*, see Alexander of Villedieu, *Massa compoti Alexandri de Villa Dei*, in: *Opera hactenus inedita Rogeri Baconi*, fasc. 6, ed. R. Steele, Oxonii 1926, pp. 268–289.

<sup>4</sup> The first chapter of Dionysius Exiguus’ commentary (translated by Naumowicz, *Geneza*, p. 247): ‘If you want to know what year passes since the incarnation of our Lord Jesus Christ, multiply 15 by 34, which gives 510. To this add always 12 as a fixed number, you get 522. You also have to add the indiction of a given year, for example, the third one that falls during the consulship of Probus the Younger, making a total of 525. Such is the year since the Lord’s incarnation.’

<sup>5</sup> Bede the Venerable, *De temporum ratione*, cap. XX, XXI.

to transmit this knowledge to a wider range of users, textbooks on the art of time reckoning were created, where the dates of the components of the lunisolar cycle were given in the form of chronograms and mnemonic notations.

The Julian calendar and the 19-year lunar cycle were enshrined in Church doctrine and therefore became part of canon law. As such, they are an integral part of the liturgical books, and the key building blocks of the lunisolar cycle.<sup>6</sup>

The basic tool for determining the chronological reckoning component is mainly based on the observation of the cyclicity of the course of the Sun and Moon, using a 28-year and 19-year cycle, respectively. Based on this data, it is possible to unerringly determine the date of Easter, and thus predict the time frame of the entire liturgical year. Thus, a system of measuring time derived from the rhythm of the liturgical year was developed, and it can even be assumed that this rhythm accurately regulated the entirety of social life. In the matter of medieval time reckoning, at least two layers can be distinguished – ecclesiastical and scholarly, which perfectly blended with each other, assimilating the *sacrum* and *profanum*, and thus binding the elements of the physical and ecclesiastical calendar into an indivisible whole.<sup>7</sup> The computus, therefore, as a method of reckoning time centred on calculating the date of the most important feast of the Roman Catholic Church, is the canon of the liturgy of the Church and the foundation for its functioning.

### The author and his work

The Middle Ages did not develop a universal reckoning of time. In addition to the Roman calendar and the solar cycle, the lunar calendar and the lunar cycle were used. Both of these formed the structural basis of the lunisolar calendar and the paschal computus and chronological art (*ars computandi*) based on it, used to determine the dates of the movable feasts with Easter at the forefront.<sup>8</sup> The emerging numerous computistic works framed the ancient *ars computandi* with additional content aimed at improving the lunisolar calculus. Furthermore, in order to raise awareness of the usefulness of the knowledge they conveyed, they began to be placed within the structure of more extensive treatises on the subject of the Church liturgy. One of the scholars who chose this particular method of compilation and presentation of computational knowledge was Guillaume Durand, also known as Durandus (1230–1296), a French scholar, bishop of Mende, canonist, liturgist and, apparently, a computist, although the latter profession stems, as it were, from his interest in liturgy. The scholar is at the centre of this science, among other reasons, because he was the first to include *computi* in church legislation, making it one of the elements of the *divinum officium*. He included a concise version of

<sup>6</sup> Regulations on time reckoning are also present in the contemporary Code of Canon Law, see *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), Acta Apostolicae Sedis, 75 (1983), pars I, t. XI, Cann. 200-203, p. 32; Polish text in: *Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984.

<sup>7</sup> B. Kürbis, *O pojęciu czasu i chronologii historycznej w średniowieczu*, in: *Problemy nauk pomocniczych historii*, ed. J. Szymański, Katowice 1976, p. 65.

<sup>8</sup> For more on time reckoning in the Middle Ages, see J. Syty, *Oznaczanie czasu w średniowiecznych źródłach narracyjnych*, *Roczniki Humanistyczne*, 33 (1985) issue 2, pp. 5–47.

the textbook of the ecclesiastical computus in book VIII of the treatise *Rationale divinorum officiorum*. As agreed by medieval scholars, the creator of the *Rationale* is unquestionably one of the most famous experts of late medieval liturgy. Despite his comprehensive research interests and extensive writing, he remains little known in the Polish scientific community. His name is mainly associated with liturgical writings and reflections on a universalist vision of culture and the world.

G. Durand was born around 1230 in Puimisson, but there is no information about his family or upbringing period. It is known that he was ordained a priest in 1254, which formally launched his scientific career. He began his education at a cathedral school in Provence and graduated it with a doctorate in canon law at the University of Bologna around 1263. He was a lecturer in canon law for several years and then, after being appointed by Pope Gregory X, moved to Rome and began working in the papal administration. This career was interrupted by his election as bishop in Mende, France (1285). He devoted much of his time as bishop to work on liturgical treatises that established his reputation as the most outstanding liturgist of the time. Among other works, *Liber Ordinarium*, the liturgical regulations for worship at Mende Cathedral, was written at the same time. In addition, Durand published *Constitutiones synodales* and *Instructiones*, the first synodal statutes in his diocese. He also completed the treatise *Pontificale*, which was then de facto taken over by the Vatican as the papal pontifical.<sup>9</sup> Also during his episcopate in Mende, the liturgist completed his most elaborated and at the same time most famous work in the field – *Rationale divinorum officiorum*, the text of which did not take its final form until its second redaction (1294–1296).<sup>10</sup> The comprehensive treatise, which combines encyclopaedic features with allegory, is the best known work on liturgy of the time, described by specialists in liturgy and worship as late as the 19th century as a complete work, expressing the entire theory and reflection on the liturgy of the Church of the late Middle Ages.<sup>11</sup> The treatise provides an extensive and exhaustive overview of the issues and areas of functioning of the Roman Church and its liturgy, ranging from architecture and sacred art to instructions for the liturgical service to the ecclesiastical computus and liturgical calendar. The purpose of the treatise is illustrated by one of the elements of its title: *rationale* means that it is a set of laws, a kind of model for liturgical activities within the Mende diocese administered by the author.

Referring to the richness of the content of the *Rationale divinorum officiorum*, it should also be noted that the work cannot be regarded as a new and revealing interpretation of the liturgy and ecclesiastical chronology of the 13th century. Rather, it should be said that the author has compiled and summarized the work of earlier exegetes of the liturgy: Amalarius of Metz (d. 850), Honorius of Autun (d. 1140) or William of Auxerre (d. 1231).<sup>12</sup>

<sup>9</sup> Durand's pontifical was used in the Vatican until the reforms of the Second Vatican Council.

<sup>10</sup> T.M. Thibodeau, *The Rationale Divinorum Officiorum of William Durand of Mende. A New Translation of the Prologue and Book One, Introduction*, New York 2007, p. 18.

<sup>11</sup> *Liturgiques*, ed. R.P. Dom Prosper Guéranger, Institutions Liturgiques, Paris 1878, I, p. 37.

<sup>12</sup> T.M. Thibodeau, *L'établissement de l'apparatus „In margine”, et l'Apparatus Fontium*, in: *Guillelmi Duranti Rationale divinorum officiorum I-IV*, pp. 16–17.

The treatise is also a sort of voice in the discussion on the timing of Easter celebrations. Although the clashes between Rome and Alexandria over the date of this feast were a thing of the past in Durand's time, one cannot help but agree that the affirmation of specific modes of Easter reckoning in a work that deals with issues of the liturgy in the broadest sense of the term, solidified and popularized them on European scale. Previously popular in Gaul from the mid-fourth century were the Paschal tables of Victorius of Aquitaine,<sup>13</sup> which reckoned the dates of Easter differently from the Alexandrians, but these tablets did not gain official approval from Rome precisely because of this incompatibility of reckoning.<sup>14</sup> The dispute finally came to an end in the 6th century, when the Paschal tables of Dionysius Exiguus were adopted as the official system of reckoning and made those of Victorius obsolete.<sup>15</sup> Durand's treatise is thus part of the history of the development of French liturgical and chronological thought, and at the same time confirms the reception of the Dionysian reckoning system north of the Alps.

### **Time and computus for Durandus**

The basis for the treatise's indications of liturgical practice and worship are the computational calculations and regulations, which the author particularly highlighted in the work's Book VIII, entitled *De compoto et calendario et de pertinentibus ad illa*. This part of the treatise includes not only the definition of the computus and the calendar, but also presents considerations of time, methods of determining it and algorithms for calculating its various components. Situating the issue of the ecclesiastical calendar in the last, eighth book of the treatise seems to be a deliberate move by the author, who indicates that all areas of Church activity described in the earlier books intertwine on the plane of ecclesiastical chronology. The rhythm of the Church life is regulated by the guidelines of the liturgical calendar and vice versa – the Church's various activities implement the indications of the liturgical calendar. Thus, the coexistence, as well as the interdependence of spatial and temporal realities is emphasized. By organizing the contents of Book VIII of the treatise into purely astronomical and computational ones, the author automatically divides his textbook into theoretical and practical parts. The theoretical part includes information on astronomical phenomena and their translation into the time reckoning system, and the exercise part includes a description of the components and method of their calculation.

This reflection does not introduce a breakthrough into medievalist computistics, as it continues the thought of great predecessors – Bede the Venerable or Alexander of Villedieu. Nevertheless, the author's work, as the most momentous of the liturgical writings of the period, unifies, consolidates and disseminates the basic knowledge of computistics. He also points out the versatility and functionality of

<sup>13</sup> For the table of Victorius (*Cursus paschalis*), see Krusch, *Studien*, pp. 17–52.

<sup>14</sup> For the methods of the Paschal reckoning of Victorius of Aquitaine and their reception, see Ch.W. Jones, *The Victorian and Dionysiac Paschal Tables in the West*, *Speculum*, 9 (1934) pp. 408–421.

<sup>15</sup> For the dispute over the date on which Easter is celebrated and the related controversy, see J. Naumowicz, *Trzy spory o datę Wielkanocy*, *Vox Patrum*, 26 (2006) vol. 49, pp. 453–469.

chronometric components, especially the golden number and ferial letter, which occur in the liturgical books of the Roman Church.

‘Computus est scientia certificandi tempus secundum solis et lune progressum (...). Dicitur autem computus a computo-tas quia in ipso computando procedimus non quia in ipso computare doceamur.’<sup>16</sup> The definition of the computus in *Rationale* is not fundamentally different from the one composed by Bede the Venerable.<sup>17</sup> It is also worth juxtaposing its definition with the definition of the object and scope of this field of knowledge contained in the thought of the Bishop of Lincoln, and Oxford professor and distinguished computist, Robert Grosseteste (d. 1253). The scientist included a definition of this field at the beginning of his best-known work on the art of time reckoning: ‘Computus est scientia numeracionis et divisionis temporum... per signationes quas dant eis motus celestium corporum (...) et (...) modus numerationis et divisionis temporum completa est scientia que Computus nominantur.’<sup>18</sup> Both definitions indicate the close interdependence of knowledge of the computus with the observation of astronomical phenomena and the determination of time based on the structural units assigned to it. They are dichotomous in nature, and include linear and cyclical time. The idea is that they form a coherent system in which units that are correspondingly larger are multiples of smaller ones, building up the basic unit of linear time – the year. The cyclical view of time, on the other hand, refers to multi-year, recurring periods that arrange the history over the long term. The Bishop of Mende divides issues of time reckoning into 13 substantive chapters (*caput*) and a summary, characterizing the metric units of time, chronometric components and the order of the liturgical year. He also focuses the narrative of the treatise on the dual organization of the church calendar around the course of the sun and moon, the most important celestial bodies that form the basis of time reckoning.<sup>19</sup> The chapters of the first part of Book VIII of *Rationale* address issues of definition, structure and functionality in the calendar of the solar year, month, week and day, centred around the movement of the Sun. The second part deals with the lunar year, lunar regulars, epacts, embolism, the golden number and determining the date of Easter. In the book’s conclusion, the author emphasizes the cyclical dimension of time and points to methods that allow a periodic approach to chronology, including ecclesiastical chronology.

Within the framework of the annual reckoning, the computist distinguishes 10 basic units of time measurement, each of which is a component of the hierarchi-

<sup>16</sup> G. Durand, *Guillelmi Duranti Rationale Divinorum Officiorum VII-VIII*, eds. A. Davril, T.M. Thibodeau, B.G. Guyot, Turnhout 2000, p. 131.

<sup>17</sup> ‘Computus est computatio temporum secundum cursum solis et lune.’

<sup>18</sup> *Computus venerabilis patris domini et sancti Roberti Durandus Grossecapitis Lilcolniensis episcopi*, in: *Opera hactenus inedita Rogeri Baconi*, vol. 6, ed. R. Steele, Oxonii 1926, p. 213. Magister Jacob touches the same note in his 1436 computus, see *Computus Magistri Jacobi. Een schoolboek voor tijdrekenkunde uit 1436*, ed. M. Gumbert-Hepp, Utrecht 1987, p. 50.

<sup>19</sup> Durand, *Guillelmi Duranti Rationale* I, 5: ‘Ceterum tria sunt tempora annorum sive triplex est annus videlicet Solaris, lunaris et Magnus. De qui bus previdimus in hac octavo parte tractare que duas principaliter habet partes in quorum prima agitur de anno solari et de magno, in secunda vero de lunari.’



cal pyramid of time. They are: year, month, week, day, quarter, hour, punctum, momentum, ounce and atom. He considers the year, month, week and day as components of the *massa compoti*. The remaining volumes, which are considered non-calendar, are not used in time reckoning, but only complement the whole in this categorization. Describing the temporal quantities used in chronology, the author begins by pointing out phenomena that are known, possible and easy to observe. The solar year, on the basis of which the liturgist forms the definition and rules of the year in the calendar, is the primary astronomical constant that regulates the succession of time. The author points out the differences in naming and distinguishing the different types of the year. However, the context of the narrative allows us to conclude that by referring to the term year or its different types (*tempora anni*),<sup>20</sup> the scholar means the types of cycles that regulate the reckoning of time: the solar cycle, the lunar cycle and the grand cycle.<sup>21</sup> Following the example of his computist predecessors, the Bishop of Mende establishes the cyclical nature of time using the canvass of his explanations of time reckoning. An allegorical depiction of this perspective is provided by the Egyptian snake that devours its own tail, Ouroboros, cited by the author.<sup>22</sup>

The periodic passage of time and the same nature of the year are emphasized, even more emphatically, by the characterization of the Zodiac belt as a kind of circular path of the Sun in its spectral journey across the sky.<sup>23</sup> Each of the zodiacal signs is presented in the context of the distinctive characteristics of the creature whose name it bears, and these characteristics not only define a particular sign, but are translated into the behaviour and activity of the Sun entering the range of that sign. The broad context of each sign's characteristics embeds it in a universalist vision of the universe, according to which earthly phenomena are reflections of heavenly realities, while the extraterrestrial world exhibits some characteristics of the material world. Here he juxtaposes astronomical and biological reality, making additional references to mythology. Take as an example the description of the sign

<sup>20</sup> The term used here to mean different types of year can be confusing. This is because Durandus uses the term *tempora anni* to designate the different types of the year, customarily indicating seasons in chronology, rather than types of the year. It would be less ambiguous here to use the term *tempora annorum*, which would convey a number of diverse year types, rather than separate structures within a single year.

<sup>21</sup> By grand cycle, the author of *Rationale* means the number of years resulting from multiplying the number of years of the solar cycle by the years of the lunar cycle:  $28 \times 19 = 532$  years.

<sup>22</sup> Durand, *Guillelmi Duranti Rationale* III, 1: 'Sic apud Egyptios annus indicabatur: pingebant enim draconem caudam suam mordentem quia in Se recurrit et sic adhuc a qibusdam figuratur.' The motif of a snake devouring its own tail as a representation of the cyclical nature of time appears in many medieval computi, including those of Bede the Venerable and Johannes de Sacrobosco.

<sup>23</sup> Durand, *Guillelmi Duranti Rationale* III, 5: 'Hec sunt signa poli que semper sunt via Solis: / est Aries, Taurus, Gemini, Cancer, Leo, Virgo, / Libraque, Scorpio, Chiron, Capricornus, Urnula, Piscis.' Durandus uses less common names for the two characters: *Chiron* – to denote Sagittarius (more commonly *Sagittarius* or *Architenens*) and *Urnula*, which is the lesser-known name for Aquarius (*Aquarius*, *Amphora*, *Urna*).

of Aries, whose influence on the activity of the Sun faithfully reflects the peculiar behaviour of the representative of this species in the animal world.<sup>24</sup>

Analogies between the different planes of the universe provide a link between *Rationale divinorum officiorum* and earlier cosmological treatises. The treatise clearly draws on the vision of the world and attempts to explain it given by Isidore of Seville and his monumental compendium *Etymologiarum libri XX*. Like the Bishop of Seville, the Bishop of Mende characterizes the unknown elements of the cosmic world by comparing them to the closer and better known earthly reality. In this way, the liturgical treatise also acquires the characteristics of a universal work that conveys knowledge about the world. Referring to the naming and functioning of the seasons, the scholar proves that astronomical phenomena and the knowledge pertaining to them are within the reach of any keen observer of the surrounding world. In a similar context, he explains the names and roles of each month, with explanations linked to the framework liturgical calendar. Apparently, the distribution of the astronomical year is regulated in human consciousness with the help of the fixed dates of the liturgical calendar, whose various feasts open different periods of the astronomical year with their associated fasting periods.<sup>25</sup>

Festum Clementis<sup>26</sup> yemis caput est orientis,  
Cedit yemps retro cathedrate Simone Petro,<sup>27</sup>  
Ver fugat Urbanus,<sup>28</sup> estatem Symphorianus,<sup>29</sup>  
Id tibi quo restat autumpni tempora prestat.<sup>30</sup>

The observation and use of the periodicity of astronomical phenomena and the functioning of nature constitutes, as already mentioned, the basis of the system of time reckoning. The phenomenon of the cycle and its interpretation unifies the vastness of chronological knowledge and provides a common denominator to the basic and more advanced components of such a reckoning. The cycle has been integrated into the world and, without any deviation, regulates its history in

---

<sup>24</sup> Durand, *Guillelmi Duranti Rationale* III, 6: ‘Primum igitur signum est Aries, in quo sol dicitur esse factus, in quo signo est sol circa principia veris, sic dictum quia Sicut aries est Animals retro debile habend ante aliquid roboris, sic postrema solis illo tempore debilia sunt.’

<sup>25</sup> Durand, *Guillelmi Duranti Rationale* III, 21: ‘Vult Crux, Lucia, Cinis et Charismata dia / Ut det vota pia, quarta sequens feria.’

<sup>26</sup> 23 November.

<sup>27</sup> 22 February.

<sup>28</sup> 19 May.

<sup>29</sup> 22 August.

<sup>30</sup> Durand, *Guillelmi Duranti Rationale* III, 21. The verses indicate that the day of St Clement, or the eighth calends of December (23 November), marks the beginning of winter, which lasts until the Feast of the Chair of Saint Peter, or the eighth calends of March (22 February). Then spring begins and lasts until St Urban’s Day, or the eighth calends of June (23 May). That day marks the beginning of summer, which lasts until the memory of St Synphorian, the eighth calends of September (22 August). Autumn then begins and lasts until St Clement’s Day, which, again, marks the beginning of winter.

an astoundingly repetitive manner.<sup>31</sup> The author emphasizes six types of cycles: solar (28 years), 19-year (19 years), lunar (19 years),<sup>32</sup> epactal (19 years),<sup>33</sup> grand (532 years) and indictional (15 years). Like the ancient computists, he treats the lunisolar cycle as the basis of his chronology, which was used to construct the Paschal cycle and date the church festivals.

However, the scholar presents the definition and typology of the cycle at the very end of the description of the calculations, even after the instruction to determine the date of Easter in a given year. Such a procedure binds, in a peculiar way, and crowns the elements of the chronological account and also shows them in a unified context. This impression is reinforced by the author's assignment of the closest related component to each cycle. By doing so, he further organizes the content of the treatise, pointing out their common basis in the reckoning of time. According to this grouping, the solar cycle is 28 years long and forms the basis of the concurrents and solar regulars, the letters of Sunday and leap and ordinary years. The 19-year cycle includes a golden number and a key number of chronological components (*claves terminorum*). The epactal cycle, which begins on the fifth calends of September, also lasts 19 years and constitutes the basis for calculating lunar regulars, epacts and ordinary and intercalary years. The grand cycle (532 years) illustrates the creation and operation of Dionysiac Paschal tables. Thus, the scholar emphasizes the fact that despite the complexity and richness of the elements and contents of the computational calculus under discussion, they all have their source, as well as their complement, in one and the same phenomenon – the phenomenon of periodicity in the world.

### The system of computistic components

In Book VIII of the treatise, as mentioned above, two parts can naturally be separated. Issues in computing focus on the most relevant computistic components, their calculability and the use of computational results. Durand draws attention to the system of ferial letter, solar regulars, concurrents,<sup>34</sup> lunar regulars, epacts,

<sup>31</sup> Durand, *Guillelmi Duranti Rationale* XIII, 1: 'Est enim ciclus vocatus eo quod in orbem digestus sit et quasi in circulum dispositum ordinem complectatur annorum sine varietate et sine arte.'

<sup>32</sup> Durand, *Guillelmi Duranti Rationale* XIII, 4. The third type of cycle discussed, the lunar cycle, which, like the 19-year cycle, begins in January, also lasts 19 years, but its beginning is set in the fourth year of the 19-year cycle. Durandus claims it was invented by the Romans when they discovered the time at which the moon brightens from the sunlight ('qua hora luna a sole accendetur'). However, since this invention has become erroneous and difficult to interpret over time, as the scholar concludes, it does not form the basis for any calculations.

<sup>33</sup> The 19-year cycle, the lunar cycle and the epactal cycle are each 19 years long, but differ in the date of their beginning. This is because the lunar cycle begins in the fourth year of the 19-year cycle, while the epactal cycle begins on the fifth calends of September (August 25).

<sup>34</sup> With the help of concurrents, it was very easy to determine the day of the week for the first day of the year. This was done in such a way that the first seven digits were assigned the names of consecutive days of the week, starting with Sunday. Thus, 1 = Sunday, 2 = Monday, 3 = Tuesday, 4 Wednesday, 5 = Thursday, 6 = Friday, 7 = Saturday. For technical reasons, the computists, designating the days of the week by ecclesiastical names, called all these days *feria*, i.e. *dies dominica* = *feria prima*, Monday = *feria secunda*..., *sabbatum* – *feria septima*. See *Opera*, cap. 4, p. 95 et seq.

embolism, the golden number, the date of Easter and the calendar of movable feasts regulated by it. The scholar also found it necessary to explain the meaning and functioning of the cycle as one of the basic constants of orientation in time. The ecclesiastical computus (*computus ecclesiasticus*), also known as the ordinary or common computus (*c. vulgaris*), is based on a collection of these components. When using the lunisolar computus, there was a need to perform calculations and computations to determine the place of a given year in the next year of the cycle, usually lunar or solar. The scholar points out in the context of each calculation that the diversity of operations is due to differences in the reckoning of solar and lunar years, which in turn translated into the need for two separate systems of regulars.

The second part of Book VIII of the work is an abridged textbook of astronomical and chronological mathematics. It presents formulas and algorithms to determine the individual components of the lunisolar calendar, albeit these are not only calculations for selected constants, but a comprehensive calculation of the components according to the variables. To simplify the reckoning, he also uses examples of calculations employing a chirometric computus to make calculations easier, as in the case of the *claves terminorum*.<sup>35</sup>

The basis for the calculation of regulars<sup>36</sup> in the lunar cycle is to outline the definition of the lunar year, which, like the solar year, is defined in three ways. A lunar year can be defined both as the time when, analogous to the Sun, the Moon travels through the entire area of the Zodiac belt; by another definition, it is the time the Moon circles the Sun between two full Moon phases, whereby it would be more appropriate to speak of a lunation or lunar month. The scholar also points out that the lunar year can include 12 or 13 lunations.<sup>37</sup>

Based on the data of the lunar year, the computist comes up with a series of calculations of the regulars, epacts, concurrents and date of Easter. In addition to sample numerical calculations, he also uses mnemonic aids – short, one-verse or several-verse rhymes that make it easier to learn the principles of mathematical calculus. When defining lunar regulars, the author uses verse:

Dic e, g bis, i k bis, et post manet ordo<sup>38</sup>

<sup>35</sup> Durand, *Guillelmi Duranti Rationale* XII, 2: ‘Invento quotus est annus clavium, possumus scire que sit clavis illius anni per hanc aliam rationem; numerus enim ille qui remanet de divisione annorum Domini numerari debet per summitates quinque digitorum, inchoando a pollice, et si numerus terminatur in pollice, debemus addere viginti quinque, et summa inde proveniens erit clavis illius anni (...).’

<sup>36</sup> Regulars were fixed numbers to be memorized. Combined with the variable elements of lunisolar reckoning, they allowed the ratio of days of the week to days of the civil and lunar months to be determined for a given year.

<sup>37</sup> Depending on whether it is a normal year or an embolismic year.

<sup>38</sup> According to W.E. van Wijk, the same sequence of syllables referring to the lunar regulars is found in Dulciatus, while Alexander of Villedieu in *Massa compoti* 290–295 gives a sequence of lunar month regulars beginning with September: (5, 5, 7, 7, 9, 10, 9, 10, 11, 12, 13, 14). Variants of these calculations can also be found in John Sacrobosco: ‘Quinque Sep. Oc. Datur, No .De . septem, ter, tria Ia . Mar / Feb . A . decem sumant, post unum cuilibet addas.’ Wijk attributes the expanded version to Byrthferth:

Each letter was assigned a numerical value, corresponding to the order of the letter in the alphabet. Calculating the meaning of this verse should be done in two ways, because on the one hand, the order of the lunar months must be kept in mind, and on the other, the order of the numbers corresponding to specific letters of the verse must be maintained. The calculation results in a fixed number, assigned to each month to determine the age of the moon on the first day of the month.

The epactal system can also be used to determine the age of the moon on the first day of the month, which is included as supplementary material to the knowledge of lunar calculus. In its definition, epacts are variable numbers assigned to particular years, which are also used to determine the age of the moon on the first day of a given month. This variable is more complex than the lunar regular, because it takes into account the difference in the length of the solar and lunar years, and the number of epacts is due precisely to the difference of 11 days in the duration of these types of years. For proper calculation of epacts, a triple *modus operandi* can be used, consisting of: numerical calculus, chirometric calculus and mathematical verse,<sup>39</sup> which includes an abbreviated paradigm for epact calculus. Only when the number of lunar regulars and epacts are added together do we obtain the actual age of the moon on the first day of the month.

The epactal system is based on the difference of 11 days between the duration of the lunar and solar years. Thus, when calculating the number of epacts, one must remember to add the number 11 in successive years, making sure that the sum does not exceed 30. The epact calculus for the 19-year cycle thus closes in a regular sequence: 1 – *nulla*, 2 – 11, 3 – 22, 4 – 3, 5 – 14, 6 – 25, 7 – 6, 8 – 17, 9 – 28, 10 – 9, 11 – 20, 12 – 1, 13 – 12, 14 – 23, 15 – 4, 16 – 15, 17 – 26, 18 – 7, 19 – 18. It should also be noted that the use of the golden number in lunar cycle calculations has supplanted the epactal system; however, *Rationale* mentions both those systems.

The cycle of epacts and lunar regulars is not strictly repetitive due to the phenomenon of embolism, which the author, following the example of his predecessors and contemporaries, calls the lunar leap (*saltus lunae*). Embolism involves the occurrence of 13 instead of the usual 12 lunations in a year, which also translates

September semper quinis October habenis.  
 Sicque Nouember ouat septenis atque December.  
 Ianus rite nouem sic Mars retenat eosdem,  
 Inde decim Februus, regulator Aprilis et isdem  
 Hinc Maius comites undenos ordine querit.  
 Iunius exultanque retentat iure duodenos.  
 Iulius At Cesar tredenis testibus instant.  
 Quartenis regularibus at letatur Augustus.  
 Hos igitur regulares si coniungas epactis  
 Cognosces mensium qua luna etate kalendas,  
 Quolibet he numero ultra sint citraue trigena.

W.E. van Wijk, *Le nombre d'or. Etude de chronologie technique suivie du texte de la Massa compoti d'Alexandre de Villedieu avec traduction et commentaire*, La Haye 1936, pp. 132–133.

<sup>39</sup> Durand, *Guillelmi Duranti Rationale* IX, 3: 'Deme unum, post adde novem, post dena novemque.'

into a difference in the number of days – an ordinary year of 12 lunations has 354 days, while an embolismic year is 30 days longer (with a total of 384 days).<sup>40</sup> Such a leap is attributed to the 7 years of the lunar cycle and regulates the differences from the solar cycle in such a way that in the 19-year lunar cycle there are 12 ordinary years and 7 embolismic (extended) years.<sup>41</sup> The scholar concludes the complicated sequence of necessary calculus by presenting the possibility of verifying the obtained results using other calculus methods and adopting other variables.<sup>42</sup>

Following the example of the ancient computists and his later predecessors, and presenting the necessary methods of calculation and ways to verify them, Durand draws attention to the imperfection of reckoning and the inaccuracies that result from it – such as the omission of one day of the year despite the ongoing lunation on that day. As the most reliable and accurate corrective tool, he presents one of the most basic and widespread computistic components – the golden number (*aureus numerus*), which indicates the first day of the lunation for each month. The chronological invention of Julius Caesar (according to the tradition also followed by Durand) surpasses and combines all the other components of chronometric reckoning, since it makes it possible to determine the first day of the lunation for any year of the lunar cycle.<sup>43</sup> The third day of the lunar cycle falling on the first day of January is taken as the starting point of the calculation, and the cycle of

<sup>40</sup> Durandus also provides an interesting rationale for the naming of the ordinary and embolismic year. An ordinary year (*communis*) owes its name to its frequency of occurrence (it is possible for two ordinary years to occur in a row), which cannot be the case with an extended year, as such a year always occurs as singular. Durand, *Guillelmi Duranti Rationale* XII, 3: ‘Et dicitur annus communis quia sepe duo ita coniunctim incedunt ut invicem se in paschali solempnitate sequantur, embolismalis vero semper solus est.’

<sup>41</sup> The 19-year cycle is often referred to as the Metonic cycle, since its creator was Meton of Athens (d. 460 BC). He calculated that after 19 solar years of 365 days and 6 hours each, the moon returned on the same days it had been 19 years before, and that 235 lunar months had passed in that time period. These 235 lunations resulted in a period of 19 years, of which 12 years involved 12 lunations each and seven years – 13. The latter were called leap, intercalary or embolismic years.

<sup>42</sup> According to Wijk, this entire cycle contains the Ogdoad and the Endecad. Citing Dionysius: ‘noverimus itaque quia idem decemnovennalis cyclus per ogdoadem et endecadem semper in se revolvitur’ (PL 67, 513). The Ogdoad, which was too short by one day, begins the day before the 1st of Toth, and ends on the 1st of Toth; the Endecad that, on the contrary, is one day too long, begins the day after the 1st of Toth and ends the day before the 1st of Toth. Consequently, the Ogdoad has, except for leaps,  $8 \times 365 + 2$  days, and the Endecad has  $11 \times 365 - 2$  days, for a total of 6935 days. When one inserts lunations alternatively for 30 and 29 days, and when one lunation is assigned to each solar month, one needs  $19 \times 6 = 114$  rows of 2 lunations of 59 days each, a total of 6726 days, and from the remaining 209 days 7 additional months, called embolismic months, are created, which are included in the cycle at the appropriate places. *Embolismi* (embolismic months) are all 30 days long and one day is removed, reducing the last cycle to 58 instead of 59 days. This missing part of one day is called the lunar leap *saltus lunae*, which intrigued medieval computists. See Wijk, *Le nombre d’or*; idem, *Onze kalender*, Amsterdam 1955, pp. 44–45.

<sup>43</sup> Durandus reiterates this view after Alexander of Villedieu; the latter is known as the computist who first used the term *aureus numerus*. However, modern researchers do not agree on this. It is certain, however, that he lived and worked at a time when computational studies were being diligently practised, and the term golden number appears precisely in Alexander of Villedieu’s treatise

the golden number is therefore formed on the basis of this third day of the cycle falling on the first day of January.

The author emphasizes the importance of the golden number,<sup>44</sup> granting it primacy over all other lunar components and comparing it to gold, which is superior to all other bullion in nobility, just as *aureus numerus* towers over the other lunar numbers. It should be noted that he is one of the first western computists to proclaim the perfection of this number, for he is almost a direct continuation of the chronological thought of Alexander of Villedieu (d. 1240), who grafted the concept of the golden number onto the ground of European computist studies.<sup>45</sup>

When calculating the age of the Moon on the first day of the month, it is also worth pointing out the relationship of the days of the week to the days of the month. The first day of the month falls on a day of the week according to the rules of reckoning of the 28-year solar cycle, whose successive years are counted using the first seven letters of the alphabet A-G. To demonstrate the truth of this thesis, the scientist uses two lines. The first one:

Alto domat Dominus, gratis beat, equa gerentes,  
Contempnit fictos, augebit Dona fideli.

consists of 12 words, corresponding to 12 months: the first one to January, the second one to February and so on, according to the succession of months. Furthermore, the author assumes that the initial letter of each word determines the letter of the calends (first day) of the month to which the word is assigned.<sup>46</sup> For example, the first word is *alta* and it refers to the first month, January, and its first letter is *a*. *A* is therefore the first ferial letter for January. The second word – *domat* – refers to the second month, February, and its first letter is *d*. It is therefore the first ferial letter of February. Subsequent analogous procedures will demonstrate the correctness of this assumption. They are also illustrated in a verse composed of *dictiones*, or syllables:

Adam degebat, ergo cifos ad rifex<sup>47</sup>

---

*Massa compoti.* Attributing the invention of this component to Julius Caesar may have been intended to make its reception easier and faster. See Wijk, *Onze kalender*, p. 68 et seq.

<sup>44</sup> Based on the calculations of the Athenian Meton, medieval computists created an algorithm for calculating the lunar months and years of the 19-year cycle in conjunction with the components of the solar calendar, which was called the golden number (*aureus numerus*). According to many researchers, it is the most important invention of the chronological culture of the Middle Ages, while the adjective *aureus* emphasizes the special importance of this number in computistics.

<sup>45</sup> A.A. Mosshammer, *The Easter Computus and the Origins of the Christian Era*, Oxford 2008, pp. 100–101.

<sup>46</sup> Ferial letters.

<sup>47</sup> This line is one of the more frequently cited by computists, probably intended for beginners in computational calculus, sometimes additionally written with majuscule highlighting significant letters in syllables: *ADam DeGeBat ErGo CiFos AdriFex*. The same content is given in the computistics in a form that is even more accessible to the reader, i.e. in the breakdown of the entire composition into single significant syllables. Here, each first letter of the first 12 syllables of the chronogram is significant: A . dam . de . / ge . bat . / er . go / ci . fons / a . de / fe . lix . Lix is the 13th syllable in this chronogram; as such, it cannot exist on its own, which is why it was placed next to fe. The formal

As far as the algorithm is concerned, knowing the use of the above verse and the letter of calends, which is the first ferial letter of the month, as well as the calculated Dominical letter for the year, one can easily determine the day of the week on which the month begins. The order by Sunday (Dominical) letter of the year is then adopted, counting the days by successive letters up to the letter that falls on the first day of the month whose first day of the week we designate. The day it occurs on is the first day the month.

Thus, it presents an abbreviated yet comprehensive manual of the reckoning of the days of the week and the month, placing them in a mutual relationship of dependence and illustrating their functioning in dependence on the age of the moon. The computist avoids long, syllogistic calculations, focusing instead on discussing specific examples for each type of calculation.

### Calculating the date of Easter

The system of the components of time reckoning in the work of the Bishop of Mende is crowned by a concise guide to calculating the date of Easter using the auxiliary numbers discussed earlier. The matter, which was the subject of deliberations and treatises of his predecessors (Dionysius or Alexander of Villedieu), forms part of a broad liturgical reality in *Rationale*. In this way, the principles of computational reckoning and Paschal calculations become part of the liturgical regulations and begin to function in legal terms.

Collecting the findings of his predecessors, the author points out that calculating the date of Easter can be done in three ways: using the system of *claves terminorum*, using the age of the moon, and using the Paschal tables. *Clavis terminorum* is a variable number that is used to determine the first of the five dates of the movable holidays, which are closely related to the date of Easter: Shrovetide, Lent, Easter, the Days of the Cross and Pentecost. In other words, following the key-number, the first date opens the sequence of holidays that depend on the date of Easter.

The mathematical structure of *claves terminorum*<sup>48</sup> is based on the 19 years of the lunar cycle and the 7 days of the week, whose interdependence makes it possible to calculate the dates of the landmark points of the liturgical year. The association of the lunar cycle with *claves* has been known since the early 13th century.<sup>49</sup> In order to make this chronological category, which is new to the tre-

---

structure and content of the above Latin verses were sometimes used to produce loose translations in national languages.

<sup>48</sup> The algorithm, called *claves terminorum*, or later *regularis clavium*, was widely used by computists as a ‘bunch of keys,’ a system of calculations in the *ars computandi* that opened the door to determining the dates of church holidays. This method of reckoning, considered to be relatively simple, used two elements: consecutive years of the 19-year cycle with a fixed number of days assigned to them, which made it possible to mark the five primary feasts in the Easter cycle. For more on the *claves terminorum* system, see H. Wąsowicz, *Chronologia średniowieczna*, Lublin 2013, pp. 348–351.

<sup>49</sup> Wijk, *Le nombre*, p. 104 – mentions that before 1200, the time of the creation of Alexander of Villedieu’s *Massa compoti*, the combination of the golden number with *claves terminorum* did not take place.



atise, easier to assimilate, the computist recalls the concepts of epacts and lunar cycle, which are already familiar to the reader from the earlier arguments – and not only recalls them, but points out the analogies and differences between them. The building of awareness by the scholar about the fact that different components can be calculated using the same formulas consolidates and unifies the arithmetic system he constructs. In other words, the technique of reckoning based on *claves terminorum* combines two elements of the lunisolar calendar: consecutive years of the 19-year cycle with a specific number of days assigned to them. *Claves terminorum* in the 19-year cycle can be presented in the following order: 1 – 26, 2 – 15, 3 – 34, 4 – 23, 5 – 12, 6 – 31, 7 – 20, 8 – 39, 9 – 28, 10 – 17, 11 – 36, 12 – 25, 13 – 14, 14 – 33, 15 – 22, 16 – 11, 17 – 30, 18 – 19, 19 – 38.<sup>50</sup>

By employing *claves terminorum*, one can enumerate all the dates of movable feasts associated with Easter, and each separate key-number will indicate the date of a separate feast. A simpler method, according to the scholar, seems to be to use the age of the moon as a starting point for calculating the first key date – the Shrovetide (*Septuagesima*). This is because knowing the daily date of this feast and knowing the time distances between successive *festas*, one can easily arrange their chronological sequence. The basis for further calculations in this case is the age of the moon on the day of Epiphany (*Circumcisio Domini*). After calculating, according to Jewish tradition, the age of the moon by successive calendar days by 40 or 41, the following verses quoted by the scholar become a further manual of calculation:

A festo stelle<sup>51</sup> numerando perface lunam  
 Quadraginta dies post Septuagesima fiet.  
 Bissexus quando fuerit, superadditur unus.  
 Si cadit in lucem Domini, tunc sume sequentem,  
 Si cadit in feriam septenam, sitque bissextus,  
 Linque diem Domini primum, sumasque secundum.

In other words, *claves terminorum* – the key-numbers of the dates (*Septuagesime*, *Quadragesime*, *Pasche*, *Rogationum*, *Pentecostes*) are the numbers that make it possible to determine the Easter boundary without a perpetual lunar calendar. *Claves* set (in days) the distance of an arbitrary day (March 11) from the corresponding Easter boundary (*terminus paschalis*). Thus, certain dates were also set for the Sundays from which, counting forward with the number of *claves*, one arrived at the paschal date *terminus paschalis*. The following Sunday was the sought-after feast. The Sunday after the Easter border was Easter Sunday.

From this reckoning, it was easy to extend the *claves* to other movable feasts of the Easter cycle. There were five such *claves*, also known as *locus clavium* or *sedes clavium*: 7 January – *clavis septuagesime*, 28 January – *clavis quadragesime*

<sup>50</sup> See Wąsowicz, *Chronologia średniowieczna*, pp. 348–349. The same keys can be presented in the form of a mnemonic poem: ‘fures. et. divini. casu. bel. adhibet. lex / konvincit. iuste. gens. faciens. ea. dic. / convenit. batus. a. lue. kur. lacitis,’ which is quoted by many medieval computists, including Alexander of Villedieu (*Massa compoti* 126–128).

<sup>51</sup> Festum Stelle – Epiphany – 6 January.

me, 11 March – *clavis pasche*, 15 April – *clavis rogationum* and 29 April – *clavis pentecostes*.

From these fixed key dates counted forward the next feast dates were derived. The following Sunday was the sought-after feast. The number of *claves terminorum* expressing the distance between ‘seats’ of the key-numbers with the sought-after feast was valid only for a specific year as shown in the following list, which gives the numbers of *regulares clavium*.

Claves	26	15	34	23	12	31	20	39	28	17	36	25	14	33	22	11	30	19	38
1. golden	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

The key-numbers of the year were closed in a 19-year cycle, as the Passover dates are calculated according to the lunar calendar.<sup>52</sup>

The determination of the date of Easter is also explained by the author using the example of a (chiometric) manual computus, the usefulness of which he mentions, but omits a detailed analysis for the sake of consistency and clarity of the argument. He cites the Paschal reckoning of Dionysius Exiguus and Isidore of Seville as the most famous creators of Easter tablets. The declaration of preserving the heritage of the fathers of European computistics legitimises the vision of the *Rationale* author’s own computus and emphasizes the existence of a long tradition of time reckoning, especially the Paschal reckoning.

### Conclusion

The observation of the relationship between the periodicity of astronomical and terrestrial phenomena, as well as the related and consequent marking and reckoning of time, has become a field of knowledge practised by a very small group of specialists called computists, drawn from ecclesiastical circles since ancient Christianity. The treatise of the Bishop of Mende also has a pastoral dimension.<sup>53</sup> By presenting astronomical and chronological phenomena, Durandus attempted to bring the algorithm of the ecclesiastical computus and time reckoning to a wider audience. Among other things, its creation was the result of concern for pastoral care in the diocese. He was the first to recognize computational chronology as an integral part of legal doctrine. The creation of the textbook, which addressed the widely discussed issues related to the liturgy, was aimed at explaining the importance of the various places, rites, and objects used in the liturgy and setting all these elements in the rhythm of the church calendar. His treatise is not just

<sup>52</sup> For example, for Easter of the year 1277, the golden number is 5 and the key-number is 12. Counting 12 days from March 11 (*claves pasche*), Easter falls on 22 March that year. To calculate the days of the week in relation to the days of the month for each year, a concurrent was used, and after the invention of ferial letters, it was counted according to the Dominical letters.

<sup>53</sup> B. Wronikowski, *Alegoryczna interpretacja świątyni w pierwszej księdze „Rationale divinorum officiorum” Wilhelma Duranda*, in: *Przestrzeń liturgiczna*, eds. A. Sielepin, J. Superson, Kraków 2019, p. 129.

a codification of pastoral liturgy, but a kind of manual of ecclesiastical *computus ecclesiasticus*.<sup>54</sup>

The presentation of content on technical chronology, as the author himself states, is neither exhaustive nor innovative. Durandus admits that his treatise is a compilation of the thoughts of other commentary authors and works on liturgical, legal and computational topics. He elaborates on the difficult parts of the *computus*, citing the findings of these predecessors. The author attributes the non-exhaustive dimension of the work to human frailty and the impossibility of capturing the enormity of creation in such a content-diverse treatise. The creative process, based on the thought of other scholars, is shown by the Bishop of Mende on the plane of allegory, comparing the work of the liturgist and the computist to the toil of the bee, gathering nectar from many flowers.<sup>55</sup> Durandus' work follows the approaches of earlier computists, whilst its originality lies in the choice of content. He presents some chronological issues at length (like the 19-year cycle or months). Others, however, are only signalled (such as the issue of concurrents or *claves terminorum*, which needed to be developed in the body of the article),

The concise concept of the ecclesiastical *computus* contained in *Rationale divinorum officiorum* refers in content to the findings of the computists of the Roman reckoning of Easter. The author mentions Isidore and Dionysius Exiguus; there is also apparent inspiration from the work of Alexander of Villedieu, whose author of *Rationale* is almost a direct successor in chronological matter. His treatise, while setting forth rules for dealing with liturgical matters, also consolidates and popularizes the Roman system of Paschal reckoning following his predecessors, and defines the ecclesiastical *computus* as an essential element in the operation of canon law.

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Sources

- Aleksander of Villedieu, *Massa compoti Alexandri de Villa Dei*, in: *Opera hactenus inedita Rogeri Baconi*, fasc. 6, ed. R. Steele, Oxonii 1926, pp. 268–289.
- Bedae Opera de Temporibus*, ed. Ch. W. Jones, Cambridge, Massachusetts 1943.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), Acta Apostolicae Sedis, 75 (1983), pars I, vol. XI, Cann. 200–203, p. 32; Polish text in: *Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984.

<sup>54</sup> Ibidem.

<sup>55</sup> Durand, *Guillelmi Duranti Rationale* XIV: 'Hoc enim tam ex diversis aliorum libellis et commentariis more mellificantis apis, quam ex hiis que mihi divina gratia propinavit fructuose collegi, et hanc doctrinam interno fluentem nectare, velut favum mellis in divinis officiis speculari volentibus (...).'

- Computus Magistri Jacobi. Een schoolboek voor tijdrekenkunde uit 1436*, ed. M. Gumbert-Hepp, Utrecht 1987.
- Computus venerabilis patris domini et sancti Roberti Durandus Grossecapitis Lilcolniensis episcopi*, in: *Opera hactenus inedita Rogeri Baconi*, vol. 6, ed. R. Steele, Oxonii 1926.
- Durand Guillaume, *Guillelmi Duranti Rationale Divinorum Officiorum VII-VIII*, eds. A. Davril, T. M. Thibodeau, B. G. Guyot, Turnhout 2000.
- Jones Charles W., *The Victorian and Dionysiac Paschal Tables in the West*, *Speculum*, 9 (1934) pp. 408–421.

### Studies

- Borst Arno, *Computus – Zeit und Zahl in der Geschichte Europas*, Berlin 2004.
- Grotefend Hermann, *Taschenbuch der Zeitrechnung des deutschen Mittelalters und der Neuzeit*, Hannover 1960.
- Krusch Bruno, *Studien zur christlich-mittelalterliche Chronologie*, Berlin 1938.
- Kürbis Brygida, *O pojęciu czasu i chronologii historycznej w średniowieczu*, in: *Problemy nauk pomocniczych historii*, ed. J. Szymański, Katowice 1976, pp. 59–90.
- Liturgiques*, ed. R. P. Dom Prosper Guéranger, Institutions Liturgiques, Paris 1878.
- Mosshammer Alden A., *The Easter Computus and the Origins of the Christian Era*, Oxford 2008.
- Naumowicz Józef, *Geneza chrześcijańskiej rachuby lat*, Kraków 2000, pp. 247–256.
- Naumowicz Józef, *Trzy spory o datę Wielkanocy*, „Vox Patrum”, 26 (2006) vol. 49, pp. 453–469.
- Syty Jan, *Oznaczanie czasu w średniowiecznych źródłach narracyjnych*, „Roczniki Humanistyczne”, 33 (1985) issue 2, pp. 5–47.
- Thibodeau Timothy, *L'établissement de L'apparatus „In margine”, et l'Apparatus Fontium*, in: *Guillelmi Duranti Rationale divinorum officiorum I-IV*, New York 2007.
- Thibodeau Timothy M., *The Rationale Divinorum Officiorum of William Durand of Meville. A New Translation of the Prologue and Book One, Introduction*, New York 2007.
- Wąsowicz Henryk, *Chronologia średniowieczna*, Lublin 2013.
- Wijk Walter Emile van, *Le nombre d'or. Etude de chronologie technique suivie du texte de la Massa compoti d'Alexandre de Villedieu avec traduction et commentaire*, La Haye 1936.
- Wijk Walter Emile van, *Onze kalender*, Amsterdam 1955.
- Wronikowski Bartosz, *Alegoryczna interpretacja świątyni w pierwszej księdze „Rationale divinorum officiorum” Wilhelma Duranda*, in: *Przestrzeń liturgiczna*, eds. A. Sielepin, J. Superson, Kraków 2019, pp. 125–164.

## KOMPUT DURANDUSA W VIII KSIĘDZE *RATIONALE DIVINORUM OFFICIORUM*

### Streszczenie

Zasadniczym zadaniem opracowania jest przedstawienie narzędzi komputystycznych, którymi posługiwał się Durandus. Czas jego aktywności naukowej przypada na wczesny okres rozwoju komputystyki, kiedy poszczególni kom-

putyści opierali swoje prace na różnych elementach komputu, odwołując się do Dionizego Małego, Izydora z Sewilli, Bedy Czcigodnego czy Aleksandra z Villa Dei. Celem niniejszego opracowania jest również analiza i diagnoza algorytmu rachuby Durandusa oraz jego oryginalności w materii komputystycznej. Opracowanie Durandusa nawiązuje do ujęć wcześniejszych komputystów, a jego oryginalność polega na doborze treści. Niektóre zagadnienia chronologiczne prezentuje obszernie (jak cykl 19-letni czy miesiące). Inne natomiast tylko sygnalizuje (jak zagadnienie konkurent czy *claves terminorum*, które wymagały rozwinięcia w treści artykułu). Zwięzła koncepcja komputu kościelnego zawarta w *Rationale divinorum officiorum* nawiązuje w treści do ustaleń komputystów rzymskiej rachuby Wielkanocy. Jego traktat, mimo że określający zasady postępowania w kwestiach liturgicznych, ugruntowuje i upowszechnia przejęty od poprzedników rzymski system rachuby paschalnej, a także definiuje komput kościelny jako istotny element funkcjonowania prawa kanonicznego.

Słowa kluczowe: Durandus; chronologia średniowieczna; komput; rachuba paschalna; czas liturgiczny



KS. WAŁAW UMIŃSKI CM\* – KRAKÓW

**POŚLUGA KAPELANA WOJSKOWEGO W LATACH 1918-1920  
W ŚWIETLE PAMIĘTNIKA  
KS. ANDRZEJA MASNEGO-MKNIEWSKIEGO CM**

**THE SERVICE OF A MILITARY CHAPLAIN IN THE YEARS 1918–1920  
IN THE LIGHT OF THE MEMOIR  
OF REV. ANDRZEJ MASNY-MKNIEWSKI, CM**

**Abstract**

The purpose of the article is to introduce the issue of military pastoral care during the Polish-Ukrainian War (1918–1919) and the Polish-Bolshevik War (1919–1920). One of the important events after the end of World War I was the establishment of the Field Bishopric of the Polish Army in Poland. Rev. Stanisław Gall, previously auxiliary bishop of the Warsaw Archdiocese, became the first field bishop in 1919. The article showcases the rules of military chaplains during this difficult period.

The main part of the publication was devoted to the life and activities of Rev. Andrzej Masny-Mkniewski, CM. His ministry as a chaplain was analysed in detail on the basis of his personal recollections. At first, he served in the general hospital, as well as on the streets of the city during the defence of Lviv (from November 1918 to February 1919). He served as chaplain of the 8th Legion Infantry Regiment from 24 March to 12 November 1919. Together with the regiment, he participated in the Battle of Denysiv and Berezhany, among other battles. Then, by decision of the military pastoral authorities, he was assigned to the 35th Infantry Regiment, where he remained from 25 November to 10 September 1920. Noteworthy in this period is his heroic stand during the retreat from the Dnieper and Grodno rivers, the attack and assault on the village

---

\* Ks. Waław Umiński CM – dr historii Kościoła, adiunkt, Instytut Historii, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

e-mail: [waclaw.uminski@upjp2.edu.pl](mailto:waclaw.uminski@upjp2.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0001-6901-2454>

of Kalinowo near Wyszów, as well as during the crossing at Borkowo near Nasielsk.

In the memoirs of commanders, he is remembered as a pastor who fulfilled his ministry not only in the barracks, but above all as a zealous confessor during frontline battles. He celebrated Mass and organized other services in many places and attended funerals of fallen soldiers. He visited soldiers in the hospital, during rest, as well as during combat operations. He spared no effort or good word to encourage soldiers to fight the advancing enemy. As the regiment's education officer, he also fulfilled his duties in every respect, distributing books to subunits and individual soldiers and arranging various talks.

Keywords: Polish-Ukrainian War; Polish-Bolshevik War; 8th Legion Infantry Regiment; 35th Infantry Regiment; military chaplaincy; chaplain; Rev. Andrzej Masny-Mkniewski, CM; diary

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

\*\*\*\*\*

Papież Benedykt XV w orędziu do narodu polskiego z 15 października 1918 roku napisał m.in.:

Naszym życzeniem jest, aby Polska, odzyskawszy swą pełną niepodległość, mogła jak najrychlej w zespole państw zająć przynależne jej miejsce i dalej rozwijać swoją historię narodu cywilizowanego i chrześcijańskiego. Życzymy również wszystkim narodom, także i niekatolickim, niegdyś podległym Rosji, aby i im dane było rozstrzygnąć o własnym losie, rozwijać się pomyślnie według swych pragnień i sił sobie właściwych<sup>1</sup>.

Ojciec Święty w tym orędziu jednoznacznie opowiadał się za tym, aby Polska istniała jako wolny kraj, który sam będzie decydował o swoim losie. Jednocześnie Benedykt XV był zaniepokojony informacjami dotyczącymi sytuacji wierzących w Rosji sowieckiej. Do Stolicy Apostolskiej dochodziły wiadomości o terrarze ateistycznym, o morderstwach i prześladowaniu duchownych oraz zamykaniu kościołów<sup>2</sup>.

Życzenie papieża spełniło się. Polska po 123 latach odzyskała niepodległość. Jednak sytuacja polityczna nie była pewna zarówno przy granicy z Niemcami, jak i z Rosją sowiecką. Na zachodzie doszło do wybuchu trzech powstań śląskich (1919-1921) i powstania wielkopolskiego (1918-1919), których celem było przyłączenie do Polski spornych terenów. Na wschodzie zagrożeniem dla Polaków był

<sup>1</sup> *Orędzie papieża Benedykta XV do narodu polskiego z 15 października 1918*, w: *Kościół w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920. Antologia tekstów historycznych i literackich*, Warszawa 1995, s. 26.

<sup>2</sup> Por. A. Około-Kułąk, *Kościół w Rosji dawnej, obecnie i w przyszłości*, Kraków 1928; M.M. Drodowski, *Spółczesność i Kościół w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920*, w: *Kościół w czasie wojny*, s. 10; *Orędzie biskupów polskich do duchowieństwa i wiernych z 10 grudnia 1918*, w: *Kościół w czasie wojny*, s. 56-65; J. Dębiński, *Sytuacja Kościoła katolickiego w Państwie Radzieckim w dwudziestolecu międzywojennym*, „Krakowskie Studia Małopolskie”, 6 (2002) s. 471-481; R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki w ZSRR 1917-1939. Zarys historii*, Lublin 1997.

rozwijający się bolszewizm, który chciał rozlać się na Europę Zachodnią. Polacy musieli się liczyć z tym, że dojdzie do wybuchu kolejnej wojny. Jej skutki mogły być katastrofalne.

W tym trudnym momencie odrodzonej Polski szybko pojawiła się potrzeba powołania struktur duszpasterskich w szeregach wojska. Dnia 5 lutego 1919 roku Stolica Apostolska dzięki zaangażowaniu Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, Episkopatu Polski oraz wizytatora apostolskiego ks. Achille Rattiego ustanowiła na terenie Polski Biskupstwo Polowe Wojska Polskiego<sup>3</sup>. Pierwszym biskupem polowym<sup>4</sup> został ks. Stanisław Gall<sup>5</sup>. Do jego uprawnień należało udzielanie jurysdykcji duchowej kapelanom, ich mianowanie, przenoszenie, awansowanie i zwalnianie. Biskupowi podlegała Kuria Polowa. Jednocześnie był zwierzchnikiem dziekanów okręgów generalnych<sup>6</sup>.

Po swojej nominacji bp S. Gall 22 lutego 1919 roku wydał odezwę do kapelanów. Podkreślił w niej trudności pracy duszpasterskiej wśród żołnierzy, zachęcał do gorliwości i staranności w służbie. Dalej pisał:

(...) Gorliwość swoją podwójcie, (...) przede wszystkim na polu bitwy, gdzie w oddziałach sanitarnych rannym udzielajcie sakramentów, niech budzi się w was prawdziwie ojcowskie serce, które z gorejącym współczuciem boleje

<sup>3</sup> J. Odziemkowski, B. Spychała, *Duszpasterstwo wojskowe w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987, s. 17; J. Odziemkowski, S. Frączak, *Polskie duszpasterstwo wojskowe*, Warszawa 1996, s. 81; J. Odziemkowski, *Służba duszpasterska Wojska Polskiego 1914-1945*, Warszawa 1998, s. 49.

<sup>4</sup> *Pismo Wizytatora apostolskiego Achillesa Rattiego do Ignacego Paderewskiego w sprawie nominowania Biskupa Stanisława Galla biskupem polowym Wojska Polskiego* [z dnia 5 lutego 1919], w: *Duszpasterstwo wojskowe w okresie posługi abp. Stanisława Galla biskupa polowego Wojsk Polskich. Wybór dokumentów źródłowych 1918-1933*, Warszawa 2020, s. 34-35; *Pismo Wizytatora apostolskiego Achillesa Rattiego do Stanisława Galla, biskupa pomocniczego warszawskiego [o nominacji na urząd biskupa polowego Wojska Polskiego]* [z dnia 5 lutego 1919], w: *Duszpasterstwo wojskowe w okresie posługi abp. Stanisława Galla*, s. 36.

<sup>5</sup> Stanisław Gall, urodził się 21 kwietnia 1865 roku w Warszawie, święcenia kapłańskie otrzymał 29 czerwca 1887 roku, wikariusz w parafiach warszawskich (Służew, Wola, Leszno, archikatedra św. Jana), wykładowca filozofii i liturgiki w Seminarium Metropolitalnym w Warszawie (1889-1918), regens seminarium duchownego w Warszawie (1910-1918), sakrę biskupią przyjął 17 listopada 1918 roku, biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej (1918), biskup polowy Wojska Polskiego (1919-1933), arcybiskup tytularny, zarządca archidiecezji warszawskiej (1939), następnie administrator (1940-1942), zmarł w 1942 roku w Warszawie. Por. M. Żywczyński, *Gall Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 7, red. K. Lepszy, Kraków 1957, s. 231; J. Bazydło, *Gall Stanisław abp*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. L. Bienkowski, Lublin 1989, kol. 829; *Stanisław Gall (Gala)*, w: K. Krasowski, *Biskupi katolicy II Rzeczypospolitej. Słownik biograficzny*, Poznań 1996, s. 67-69. Szerzej o życiu i działalności abp. S. Galla zob. Z. Kępa, J. Prochwicz, *Arcybiskup Stanisław Gall. Pierwszy biskup polowy Wojska Polskiego*, Warszawa 2020.

<sup>6</sup> Por. *Referat Biskupa Polowego dot. Organizacji duszpasterstwa wojskowego wygłoszony na zjeździe biskupów w Gnieźnie w sierpniu 1919*, w: *Duszpasterstwo wojskowe w okresie posługi abp. Stanisława Galla*, s. 72-84; *Referat Biskupa Polowego dot. Organizacji duszpasterstwa wojskowego wygłoszony na zjeździe biskupów w Gnieźnie w sierpniu 1919* (Warszawa, 25 sierpnia 1919), w: Kępa, Prochwicz, *Arcybiskup Stanisław Gall*, s. 203-220.



nad cierpieniem swych synów duchowych i zapobiega, aby nikt z nich nie umierał bez pomocy religijnej (...)<sup>7</sup>.

Dnia 24 listopada 1919 roku został opublikowany regulamin, który określał kształtowanie się spraw personalnych w duszpasterstwie wojskowym. Kapłan, który pragnął służyć w wojsku musiał uzyskać pozwolenie od swojego biskupa, wykazując się jednocześnie przynajmniej trzyletnią praktyką duszpasterską. W przypadku posługi na froncie regulamin zwracał uwagę na konieczność sprawności fizycznej, łatwego nawiązywania kontaktów z żołnierzami i szybkiej orientacji w obliczu często zmieniającej się sytuacji<sup>8</sup>. Obok kapelanów, którzy pragnęli podjąć stałą służbę przewidziano także kapelanów pomocniczych. Powoływano ich w garnizonach liczących przynajmniej tysiąc ludzi lub w szpitalach wojskowych mających przynajmniej dwieście łóżek. Kapelani pomocniczy nie byli wysyłani na front, pełnili służbę w garnizonie lub innej instytucji wojskowej. Latem 1920 roku wraz ze sporą grupą księży ochotników pojawiła się zupełnie nowa kategoria kapelanów, tzw. lotnych. Do ich obowiązków należało prowadzenie misji, rekolekcji czy organizowanie spowiedzi w jednostkach liniowych. Mogli też wykonywać zadania specjalne powierzone im przez biskupa polowego<sup>9</sup>.

Gdy wojska bolszewickie zbliżały się do Warszawy, papież Benedykt XV w liście do wikariusza generalnego Stolicy Apostolskiej kard. Bazylego Pompili<sup>10</sup> z 5 sierpnia 1920 roku podkreślał:

Gdy wszystkie narody cywilizowane korzyły się w milczeniu przed przewagą siły nad prawem, jedynie Stolica Święta protestowała przeciw bezprawnemu podziałowi Polski i przeciw nie mniej niesprawiedliwemu uciskowi ludu polskiego. Obecnie wszakże chodzi o rzeczy o wiele poważniejsze, obecnie jest to niebezpieczeństwo nie tylko dla istnienia narodowej Polski, ale miłość dla Europy całej każe nam pragnąć połączenia się z nami wszystkich wiernych w błaganie Najwyższego, aby za orędownictwem Najświętszej Dziewicy Opiekunki Polski zechciał oszczędzić Narodowi Polskiemu tej ostatecznej klęski oraz by raczył odwrócić tę nową plagę wycieńczonej przez upływ krwi Europy<sup>11</sup>.

<sup>7</sup> *Odezwa biskupa polowego Stanisława Galla do kapelanów wojskowych* [z 22 lutego 1919], w: *Kościół w czasie wojny*, s. 133.

<sup>8</sup> *Tajny Rozkaz Wewnętrzny do Duchowieństwa Wojskowego dot. Regulaminu dla Rzym[sko]-kato[lickiego] Duchowieństwa Wojskowego* [z 24 listopada 1919 w Warszawie], w: *Duszpasterstwo wojskowe w okresie posługi abp. Stanisława Galla*, s. 109-113; J. Cygan, *Duszpasterstwo wojskowe w wojnie polsko-bolszewickiej*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki”, 6 (2000) s. 30.

<sup>9</sup> Odziemkowski, *Służba duszpasterska Wojska Polskiego*, s. 53.

<sup>10</sup> Bazyli Pompili, urodził się 16 kwietnia 1858 roku w Spoleto, święcenia kapłańskie otrzymał 5 grudnia 1886 roku, w latach 1886-1904 pracował na terenie diecezji rzymskiej, audytor Roty Rzymskiej (1911), Wikariusz Generalny Rzymu (1913-1931), 11 maja 1913 roku otrzymał sakrę biskupią, archiprezbiter Bazyliki św. Jana na Lateranie (1914-1931), 22 marca 1917 roku kreowany na kardynała biskupa, wicedziekan kolegium kardynalskiego (1930), zmarł w 1931 roku. Por. *Pompilj Basilio*, w: *The Cardinals of the Holy Church. Biographical Dictionary (1903-2011)*, <http://web.archive.org/web/20131231002118/http://www2.fiu.edu/~mirandas/bios-p.htm#Pompilj> (dostęp: 15.05.2018).

<sup>11</sup> *List Benedykta XV do kard. Bazylego Pompili*, w: *Kościół w czasie wojny*, s. 41-42.

Po przypomnieniu ważnych wypowiedzi papieża Benedykta XV tak bardzo zatroskanego losem Polaków warto podkreślić, że tematyka zaangażowania duchownych podczas wojny polsko-bolszewickiej była poruszana już w wielu publikacjach<sup>12</sup>. Podkreślono w nich rolę kapłanów, którzy nieśli pomoc duchową żołnierzom biorącym udział w tej wojnie.

Obchodzona w 2020 roku setna rocznica Bitwy Warszawskiej była dobrą okazją do pochylenia się nad wspomnieniami uczestników tych walk. Jednym z przykładów materiałów, które warto przybliżyć szerszej publiczności jest pamiętnik autorstwa ks. Andrzeja Masnego-Mkniewskiego CM.

Na początku przyjrzyjmy się życiu ks. A. Masnego-Mkniewskiego CM. Urodził się on 22 lipca 1877 roku w Łące jako syn Andrzeja i Zuzanny. W 1891 roku rozpoczął naukę na poziomie średnim w małym seminarium prowadzonym przez misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Do Zgromadzenia Księży Misjonarzy wstąpił w 1895 roku i rozpoczął seminarium internum. Po dwóch latach złożył śluby święte w dniu 27 września 1897 roku. Święcenia kapłańskie przyjął 6 lipca 1902 roku. Na początku posługiwał jako wikariusz w parafii Jezierzany<sup>13</sup> w archidiecezji lwowskiej do 1904 roku. Następnie przebywał przez rok w Tarnowie, zajmując się katechizacją dzieci. Później został przeniesiony do Krakowa, na Kleparz, gdzie pełnił obowiązki kapelana Zakładu im. Helclów. Od 1907 roku posługiwał ponownie w archidiecezji lwowskiej w Sarnkach Dolnych, następnie w Witkowie Nowym (1908-1911). Od 1911 do 1914 roku mieszkał w Krakowie, na Kleparzu. W 1914 roku został ponownie mianowany wikariuszem w Jezierzanach, po roku podjął posługę kapelana w domach sióstr miłosierdzia. Pod koniec I wojny światowej powołano go do wojska pruskiego. W latach 1918-1920 pełnił posługę kapelana w Wojsku Polskim. Po zakończeniu tej posługi przez następne dwa lata był wikariuszem w Olczy koło Zakopanego. W latach 1922-1927 duszpasterzował wśród Polaków mieszkających we Francji. Przez cały rok 1928 przebywał w kilku krajach europejskich: Szwajcaria, Austria, Czechosłowacja, Niemcy i Belgia. Po powrocie do Polski pomagał w duszpasterstwie przy kościele rektoralnym w Krakowie, na Kleparzu. W 1931 roku został skierowany do pracy w parafii Św. Rodziny w Tarnowie, gdzie początkowo pełnił funkcję wikariusza i katechety. Ostatnie lata

---

<sup>12</sup> Por. *Duszpasterstwo wojskowe w latach walki o niepodległość 1918-1920*, w: Odziemkowski, Spychała, *Duszpasterstwo wojskowe*, s. 17-52; *Duszpasterstwo Wojska Polskiego 1918-1920*, w: Odziemkowski, Frątczak, *Polskie duszpasterstwo wojskowe*, s. 79-111; *Duszpasterstwo w latach wojen o niepodległość i granice 1918-1921*, w: Odziemkowski, *Służba duszpasterska Wojska Polskiego*, s. 46-62; N. Davies, *Orzeł biały czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920*, Kraków 1998; Cygan, *Duszpasterstwo wojskowe*, s. 29-32; Z. Waszkiewicz, *Duszpasterstwo w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, Warszawa 2001; T. Płoski, *Struktura prawno-organizacyjna duszpasterstwa wojskowego w II Rzeczypospolitej*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny”, 45 (2002) nr 3-4, s. 243-268; S. Wilk, *Biskupi polowi Wojska Polskiego w II Rzeczypospolitej*, w: *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, red. J. Ziółek i in., Lublin 2004, s. 371-382.

<sup>13</sup> Jezierzany – siedziba gminy wiejskiej. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie borszczowskim, w województwie tarnopolskim.

spędził jako rezydent. Zmarł po ciężkiej chorobie 5 marca 1949 roku w Tarnowie. Został pochowany na miejskim cmentarzu w grobowcu misjonarskim<sup>14</sup>.

Czas pobytu w wojsku w latach 1918-1920 ks. Masny-Mkniewski CM opisał w pamiętniku. Składa się on z sześciu części: I – *Marzenia*, II – *Przygotowania*, III – *Borba ruska*, IV – *Walna rozprawa*, V – *O Śląsk*, VI – *We Francji*<sup>15</sup>. Celem tego artykułu jest przybliżenie wspomnień wojennych ks. Masnego zamieszczonych w rozdziałach środkowych.

W rozdziale III przedstawił swoje wspomnienia związane m.in. z obroną Lwowa. Na początku z własnej inicjatywy, następnie z rozkazu Straży Obywatelskiej (21 listopada 1918), później urzędowo potwierdzonej przez policję (22 lutego 1919) spełniał posługę kapelana zarówno w szpitalu powszechnym, jak i na ulicach miasta (w części zajętej przez Ukraińców), zaopatrując rannych i grzebiąc zabitych. Podczas jedenastego pogrzebu na Cmentarzu Łyczakowskim został trafiony w obcas. Uznał to za znak, że ta posługa jest jego powołaniem<sup>16</sup>.

Po wyzwoleniu Lwowa został poproszony przez ks. Józefa Panasia<sup>17</sup> o pomoc w wyspowiadaniu przed Wielkanocą żołnierzy w okolicach Lwowa. Aby jak najlepiej pełnić posługę na froncie poczynił pewne przygotowania. Oddajmy w tym miejscu głos autorowi pamiętnika: „Kupiłem maciejówkę wojskową, na sutannie przy rękach naszyto fioletowe oznaki, zamieniłem płaszcz swój na szynel żołnierski z p. Żołyńskim, brewiarz i różaniec do kieszeni, hostyei trochę wina mszalnego do drugiej i dokument podróży”<sup>18</sup>.

<sup>14</sup> S. Janaczek, *Masny Andrzej*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, t. 6, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 428-430; ks. Jędrzej Mkniewski-Masny, oprac. B. Waleczko, <http://www.ordynariat.pl> (dostęp: 15.05.2018); *Masny (Mkniewski) Andrzej CM (1877-1949)*, [http://www.encyklopedia.pl/index.php?title=Masny\\_Adrzej&oldid=75116](http://www.encyklopedia.pl/index.php?title=Masny_Adrzej&oldid=75116) (dostęp: 15.05.2018).

<sup>15</sup> Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księża Misjonarzy (dalej: AMS), sygn. V/244/III, Spuścizna ks. Andrzeja Masnego. Wspomnienia. Przeszła wojna.

<sup>16</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 49-51.

<sup>17</sup> Józef Panaś, urodził się 25 listopada 1887 roku w Porębie Wielkiej w powiecie krośnieńskim, święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1911 roku, wikariusz w Dublanach, prefekt szkoły wydziałowej w Dobromilu, członek Polskiego Stronnictwa Ludowego, członek Legionów Polskich, kapelan 3. Pułku Piechoty Legionów, uczestnik polsko-ukraińskich walk o Przemyśl, organizator polskich oddziałów ochotniczych, od 5 listopada 1918 roku dowódca grupy „San”, od maja 1919 roku uczestnik walk o Lwów. Podczas wojny polsko-bolszewickiej dziekan Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich w Galicji Wschodniej. Od września 1919 roku dziekan Okręgu Korpusu VI we Lwowie, od 1921 roku dziekan Dowództwa Okręgu Korpusu nr X w Przemyślu, proboszcz parafii Serca Pana Jezusa, w 1927 roku przeszedł w stan spoczynku, w grudniu 1939 roku aresztowany i zwolniony, w kwietniu 1940 roku ponownie aresztowany, zmarł 4 kwietnia 1940 roku (prawdopodobnie zamordowany podczas przesłuchania przez NKWD). Por. H. Borcz, *Panaś Józef*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, t. 6, red. L. Grzebień, s. 609-610; L. Fac, *Ksiądz Józef Panaś (1887-1940)*, „Przemyski Informator Kulturalny”, (1997) nr 1, s. 33-34; ks. *Józef Panaś (1887-1940)*, w: B. Szewdo, *Zawsze w pierwszej linii. Kapłani odznaczeni Orderem Virtuti Militari 1914-1921 i 1939-1945*, Warszawa 2004, s. 99-103; ks. *Józef Panaś (1887-1940)*, w: B. Szewdo, *Kapelani wojskowi na drogach ku niepodległości. Sto biogramów na stulecie Biskupstwa Polowego w Polsce*, Warszawa 2019, s. 375-383.

<sup>18</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 61.

Dnia 24 marca 1919 roku ks. Masny został przydzielony do regularnej armii, do Grupy płk. Władysława Sikorskiego<sup>19</sup>. Po jej podziale 4 kwietnia 1919 roku wcielono go do Grupy Operacyjnej „Mszana” płk. Franciszka Paulika<sup>20</sup>, do której należał oddział rotmistrza Romana Abrahama<sup>21</sup>. Przemieszczał się wtedy w południowo-zachodnich okolicach Lwowa<sup>22</sup>. W Suchej Woli otrzymał od wojska dobrowolną składkę w wysokości 406 koron na kościół w Barłatowie. Ze względu na zbliżające się Święta Wielkanocne po uzgodnieniu z dowództwem zorganizował spowiedź i Komunię św.<sup>23</sup>. Jak zapisał:

Spowiadałem głównie wieczorami, do późnej nocy po cerkwiach, w chatach i skrytkach frotowych, a Komunię rozdawałem wczesnym rankiem to w kościele to w cerkwi lub w lesie na Mszy polowej do której zazwyczaj służyli młodzi oficerowie<sup>24</sup>.

Kontynuując relację, ks. Masny zapisał, co następuje:

Zasada moją było trzymać się najbliżej linii bojowej lub nawet wprost w pierwszych szeregach; wtedy bowiem najłatwiej mi było dobiec z posługą duchowną umierającym lub z opatrunkiem dla rannego, na wypadek oddalenia się sanitariusza. Podczas szerszego działania lub na rozłożonych polach mieściłem

<sup>19</sup> Władysław Sikorski (1881-1943). W Wojsku Polskim służył od listopada 1919 roku. Był szefem sztabu w dowództwie wojsk polskich „Wschód” w Galicji, dowódcą grupy „Bartatów”, a następnie Grupy płk. Władysława Sikorskiego. W wojnie polsko-bolszewickiej pełnił służbę na różnych stanowiskach dowódczych, m.in. Dowódca 9. Dywizji Piechoty i Grupy Polewskiej podczas ofensywy kijowskiej, 5. Armii podczas Bitwy Warszawskiej oraz 3. Armii podczas walk w rejonie Zamościa. Por. R. Wapiński, *Władysław Sikorski*, Warszawa 1978; tenże, *Sikorski Władysław (1881-1943)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 37, red. H. Markiewicz, Warszawa-Kraków 1997, s. 470-471; W. Sienkiewicz, *Sikorski Władysław*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 25, red. J. Wojnowski, Warszawa 2004, s. 81-82.

<sup>20</sup> Franciszek Daniel Paulik (1866-1940), pułkownik Cesarskiej i Królewskiej Armii, dowódca 8. Pułku Piechoty Legionów w wojnie polsko-ukraińskiej w latach 1918-1919 oraz w wojnie polsko-bolszewickiej, tytularny generał Wojska Polskiego. Por. T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski niepodległej*, Warszawa 1991, s. 53; G. Łukomski, *Franciszek Paulik*, w: *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Słownik biograficzny*, t. 2 (1914-1921), cz. 2, red. B. Polak, Koszalin 1993, s. 159.

<sup>21</sup> Roman Abraham, generał brygady Wojska Polskiego, urodził się 28 lutego 1891 roku we Lwowie, żołnierz Pułku Ułanów Obrony Krajowej Nr 1 (Pułk Strzelców Konnych nr 1), dowódca sektora Góra Stracenia we Lwowie podczas wojny polsko-ukraińskiej, dowódca Grupy Operacyjnej Kawalerii Abrahama, uczestnik walk polsko-ukraińskich o Przemyśl, dowódca oddziału wydzielonego (Detachment rtm. Abrahama), podczas kampanii wrześniowej w 1939 roku dowódca Wielkopolskiej Brygady Kawalerii, zmarł 26 sierpnia 1976 roku w Warszawie. Por. Z. Mierziński, *Generałowie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1990, s. 11-17; L. Laskowski, *Roman Abraham. Losy dowódcy*, Warszawa 1998; *Abraham Roman*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 1, red. J. Wojnowski, Warszawa 2001, s. 47.

<sup>22</sup> Chodzi o następujące miejscowości: Sucha Wola, Mszana, Zimnowoda, Skniłów, Basiówka, Sygniówka.

<sup>23</sup> W dniach 6 do 18 kwietnia 1919 roku wygłosił 23 konferencje, przemierzając się pośród żołnierzy. Por. AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 66.

<sup>24</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 62.

się w pobliżu punktu zbornego rannych, zawsze jednak z szczerym żalem, że właśnie gdzieś tam zostali na polach ci, których dopiero po śmierci podjęto<sup>25</sup>.

Podczas przerw w walkach i postojów prowadził prace kancelaryjne polegające na układaniu spisów, prowadzeniu ksiąg zmarłych i arkuszy sytuacyjnych zarówno grobów pojedynczych, jak i wspólnych cmentarzyków. Przekazywał informacje o śmierci najbliższym. Pamiątki wręczone mu przez żołnierzy oddawał do oddziałów naczelnych. Mszę św. odprawiał najczęściej w lesie, czasami w kościołach, cerkwiach oraz raz – w zborze. Z powodu braku księży zdarzało mu się w ciągu dnia odprawiać nabożeństwa dwukrotnie, a nawet trzykrotnie. Przy różnych okazjach starał się wygłaszać krótkie nauki i kazania<sup>26</sup>. Jako oficer oświatowy prowadził czytelnię, rozprowadzając książki wśród oddziałów i pojedynczych żołnierzy. Urządzał także pogadanki<sup>27</sup>.

W połowie maja 1919 roku wraz z oddziałem został przerzucony jeszcze dalej od Lwowa w kierunku Nowego Miasta<sup>28</sup>, Dobromila<sup>29</sup> i Chyrowa<sup>30</sup>. Oddział od 1919 roku wchodził w skład 8. Pułku Piechoty Legionów<sup>31</sup>. Nakazano mu objąć

<sup>25</sup> Tamże, s. 63-64.

<sup>26</sup> Tamże, s. 64-65. Jak zaznaczył we wspomnieniach: „Wszystkiego tylko 3 razy w ciągu całej wojny na froncie ruskim nie udało mi się odprawić Mszy św.”, AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 65.

<sup>27</sup> Tamże, s. 65. Na kolejnych stronach przedstawia różne wydarzenia, które miały miejsce bezpośrednio po Wielkanocy.

<sup>28</sup> Nowe Miasto – wieś nad Wyrwą. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie dobromilskim, w województwie lwowskim. Por. *Nowe Miasto*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 7, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1886, s. 227.

<sup>29</sup> Dobromil – miasto nad Wyrwą. W okresie międzywojennym w granicach Polski, siedziba powiatu, w województwie lwowskim. *Dobromil*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1881, s. 72; *Dobromil*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 7, red. J. Wojnowski, Warszawa 2002, s. 236.

<sup>30</sup> Chyrów – miasto nad Strwiążem. Podczas wojny polsko-ukraińskiej od listopada 1918 roku do maja 1919 roku w mieście i jego okolicach toczyły się walki. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie dobromilskim, w obwodzie lwowskim. Por. *Chyrów*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1880, s. 669; *Chyrów*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 6, red. J. Wojnowski, Warszawa 2002, s. 17.

<sup>31</sup> Do uformowania jednostki doszło w Ostrowi Mazowieckiej w maju 1918 roku. Otrzymała wówczas nazwę 2. Pułku Piechoty. Dnia 16 stycznia 1919 roku przemianowano ją na 8. Pułk Piechoty Legionów. Pod tą nazwą funkcjonował aż do rozwiązania w październiku 1939 roku. Żołnierze tego pułku aktywnie uczestniczyli zarówno w wojnie polsko-ukraińskiej, jak i polsko-bolszewickiej. Pułk walczył w składzie I Brygady Piechoty, V Brygady Piechoty Legionów, 3. Dywizji Piechoty Legionów. Dowódcami tego pułku byli m.in.: płk Franciszek Paulik (14 maja – 7 lipca 1919, 3-9 sierpnia 1919), mjr Czesław Jarnuskiewicz (8-22 lipca 1919, 14-16 marca 1920), mjr Mieczysław Smorawiński (15-19 sierpnia 1919), płk Władysław Bończa-Uzdowski (30 sierpnia – 13 lutego 1920, 17 marca – 15 sierpnia 1920). W latach 1919-1920 pułk wziął udział m.in. w następujących bitwach: pod Borkami Janowskimi (30 kwietnia 1919), pod Brzeżanami (19 czerwca 1919), nad Dźwiną (15 listopada 1919), nad Czernicą (18 maja 1920), pod Dokszycami (20 maja 1920), pod Dołginowem (25 maja 1920). Szerzej na temat tego pułku zob. *Zarys historii*

pozycję na górze Radycz. Po odparciu nieprzyjaciela nastąpiło spotkanie trzech pułków i defilada. Następnie żołnierze ruszyli dalej, w stronę Tarnawy<sup>32</sup>, Starej Soli<sup>33</sup> i Starego Sambora<sup>34</sup>. Dnia 19 maja w okolicach miejscowości Strzyłki<sup>35</sup> doszło do zażartej walki o tor kolejowy i most<sup>36</sup>.

Z tego okresu ks. Masny wskazuje na kilka zdarzeń. Oddajmy mu głos:

Utkwiły mi w pamięci szczególne wypadki. 1) Podchwycenie podchodzącego z tyłu wywiadu ukraińskiego (czterech akademików). Zabroniwszy szwależerom maltretowania, wypowiadałem jeńców, w ręce władzy celem zasięgnięcia języka i dalszego postępowania z nimi wg praw wojennych oddałem.

Pomijam opis spotkania patrolu z pewną parą ludzi. Dalej Masny pisze:

Adiutant śpieszo odszedł. Za sztabem 3) Ja się zatrzymałem, musiałem zapatrzeć naszych niebezpiecznie rannych przed odesłaniem do szpitala, dalej po drodze i Rusinów<sup>37</sup> rannych spowiadałem i namaściłem i następnie ludowi /który mnie otoczył/ zawołać kazałem z Komunią księdza „ruskiego” z pobliskiej cerkwi i rannych z[a]nieść do chaty, bo podwozy nasze już odjechały. Słyszałem wtedy, jak między sobą „rusini” gwarzyli: „Wo, Polaczki bijut, bo bijut, ale sprawiedliwie!”. 4) W dalszej drodze ruską aptekę, w lekarstwa i narzędzia chirurgiczne wspaniale zaopatrzoną, zdobywszy doktorowi pułkowemu, którego dopędziłem, ku jego radości oddałem i sprawę o tem zdałem pułownikowi po dotarciu do sztabu<sup>38</sup>.

---

*wojennej 8-go pułku piechoty Legionów*, oprac. M. Targowski, Warszawa 1928; Z. Jagiełło, *Piechota Wojska Polskiego 1918-1939*, Warszawa 2007.

<sup>32</sup> Tarnawa – wieś nad Jasnęką. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie dobromilskim, w województwie lwowskim. Por. *Tarnawa*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 12, red. B. Chlebowski, Warszawa 1892, s. 178.

<sup>33</sup> Stara Sól – miasto. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie starsamborskim (od 1932 roku samborskim), w województwie lwowskim. Por. *Starasól*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 11, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1890, s. 222.

<sup>34</sup> Stary Sambor (Staremiasto) – miasto nad Dniestrem. W okresie międzywojennym w granicach Polski, siedziba powiatu w województwie lwowskim. Po likwidacji powiatu starsamborskiego przyłączono je do powiatu samborskiego. Por. *Staremiasto albo Stary Sambor*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 11, s. 237.

<sup>35</sup> Strzyłki – wieś nad rzeką Dniestr. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie starsamborskim (od 1932 roku samborskim), w województwie lwowskim. Por. *Strzyłki*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 11, s. 483.

<sup>36</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 71-72.

<sup>37</sup> W pierwszej połowie XX wieku tak potocznie nazywano Ukraińców. Por. M. Kozłowski, *Między Sanem a Zbruczem. Walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919*, Kraków 1990, s. 26, 262.

<sup>38</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 72-75.

Dalej wojsko podążyło przez Topolnicę<sup>39</sup>, Turzę<sup>40</sup>, Zdziannę<sup>41</sup>, Smolnę<sup>42</sup>, Bystrzycę<sup>43</sup>, Kropiwnik<sup>44</sup>, Schodnicę<sup>45</sup>, aż przybyło do Mikołajewa<sup>46</sup>. Później skierowało się w kierunku Stryja<sup>47</sup> i Bolechowa<sup>48</sup>. Dnia 27 maja 1919 roku napotkało byłych jeńców polskich. Następnie przez Strutyń Wyżny<sup>49</sup> przybyło do Nadwórnej<sup>50</sup>. Póź-

<sup>39</sup> Topolnica – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie starsamborskim, w województwie lwowskim. Por. *Topolnica*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 12, s. 396.

<sup>40</sup> Turze – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie starsamborskim, w województwie lwowskim. Por. *Turze*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 12, s. 665.

<sup>41</sup> Zdzianna – wieś, 31 km na południowy zachód od Drohobycza. W okresie międzywojennym w powiecie drohobyckim, w województwie lwowskim. Por. *Zdzianna*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 14, red. B. Chlebowski, Warszawa 1895, s. 551.

<sup>42</sup> Smolna – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie drohobyckim, w województwie lwowskim. Por. *Smolna*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1889, s. 907.

<sup>43</sup> Bystrzyca – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie drohobyckim, w województwie lwowskim. Por. *Bystrzyca*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 1, s. 510.

<sup>44</sup> Kropiwnik – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie drohobyckim, w województwie lwowskim. Por. *Kropiwnik nowy i stary*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 4, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1893, s. 698.

<sup>45</sup> Schodnica – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie drohobyckim, w województwie lwowskim. Por. *Schodnica*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 10, s. 383-384.

<sup>46</sup> Mikołajów – miasto nad Dniestrem, na północny wschód od Stryja. W okresie międzywojennym wieś w granicach Polski, w powiecie żydaczowskim, w województwie lwowskim. Obecnie stolica rejonu mikołajowskiego, w obwodzie lwowskim na Ukrainie. Por. *Mikołajów*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 6, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1885, s. 403; *Mikołajów*, w: A. Strojny, K. Bzowski, A. Grossmann, *Przewodnik. Ukraina zachodnia. Tam szum Prutu, Czeremoszu...*, Gliwice 2014, s. 192-193; *Mikołajów*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 17, red. J. Wojnowski, Warszawa 2003, s. 420.

<sup>47</sup> Stryj – miasto nad Stryjem. W okresie międzywojennym w granicach Polski, siedziba powiatu w województwie stanisławowskim. Por. *Stryj*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 11, s. 429; *Stryj*, w: Strojny, Bzowski, Grossmann, *Przewodnik. Ukraina zachodnia*, s. 205-207; *Stryj*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 26, red. J. Wojnowski, Warszawa 2005, s. 158.

<sup>48</sup> Bolechów – miasto. W okresie międzywojennym w granicach Polski, siedziba gminy w powiecie dolińskim, w województwie stanisławowskim. Por. *Bolechów*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 1, s. 297.

<sup>49</sup> Strutyń Wyżny – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie dolińskim, w województwie stanisławowskim. Por. *Strutyń Wyżny*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 11, s. 423.

<sup>50</sup> Nadwórna – miasto nad Bystrzycą Nadwórniańską. W okresie międzywojennym w granicach Polski, siedziba powiatu w województwie stanisławowskim. Por. *Nadwórna*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 6, s. 866; *Nadwórna*, w: Strojny, Bzowski, Grossmann, *Przewodnik. Ukraina zachodnia*, s. 351-352; *Nadwórna*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 18, red. J. Wojnowski, Warszawa 2003, s. 283.

niej skierowało się do Tyśmieniczany<sup>51</sup> i Stanisławowa<sup>52</sup>, by dotrzeć do Jezupola<sup>53</sup>. Tam pułk zatrzymał się na sześć dni<sup>54</sup>.

Po odpoczynku żołnierzy przerzucono w okolice Tarnopola<sup>55</sup>. Minęli Złoczów<sup>56</sup>. Dnia 13 czerwca 1919 roku byli w okolicach Zborowa<sup>57</sup> i Kozłowa<sup>58</sup>. Ksiądz Masny, przedstawiając przebieg marszu wojska, dorzuca, że w Słobódce<sup>59</sup>, gdzie doszło do potyczek, wypowiedział konających Ukraińców<sup>60</sup>. Dalej pułk skierował się do

<sup>51</sup> Tyśmieniczany – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie stanisławowskim. Por. *Tyśmieniczany*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 12, s. 724.

<sup>52</sup> Stanisławów – miasto. W okresie międzywojennym w granicach Polski, stolica województwa stanisławowskiego. Por. *Stanisławów*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 11, s. 191; *Stanisławów*, w: Strojny, Bzowski, Grossmann, *Przewodnik. Ukraina zachodnia*, s. 357-360; S. Olszański, *Kresy kresów. Stanisławów*, Warszawa 2008; *Iwano-Frankiwsk*, w: *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 3, red. B. Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1995, s. 99.

<sup>53</sup> Jezupol – miasto leżące między rzekami Dniestr i Bystrzyca. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie stanisławowskim, w województwie stanisławowskim. Por. *Jezupol*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882, s. 581; *Jezupol*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. J. Duchniewski, Lublin 1997, kol. 1287.

<sup>54</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 75-85.

<sup>55</sup> Tarnopol – miasto nad Seretem. W okresie międzywojennym w granicach Polski, siedziba powiatu, stolica województwa tarnopolskiego. Por. *Tarnopol*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 12, s. 187; Strojny, Bzowski, Grossmann, *Przewodnik. Ukraina zachodnia*, s. 446-448; *Tarnopol*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 27, red. J. Wojnowski, Warszawa 2005, s. 188.

<sup>56</sup> Złoczów – miasto nad rzeką Złoczówką. W latach 1918-1920 znajdowało się pod administracją Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej i tymczasową administracją Polski, po roku 1923 miasto powiatowe w województwie tarnopolskim. Por. *Złoczów*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 14, s. 628; *Złoczów*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 30, red. J. Wojnowski, Warszawa 2005, s. 401.

<sup>57</sup> Zborów – miasto nad Strypą. W okresie międzywojennym w granicach Polski, siedziba gminy Zborów i powiatu zborowskiego, w województwie tarnopolskim. Por. *Zborów*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 14, s. 525; *Zborów*, w: Strojny, Bzowski, Grossmann, *Przewodnik. Ukraina zachodnia*, s. 460-461; *Zborów*, w: *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 12, red. S. Żółkiewski, Warszawa 1969, s. 670.

<sup>58</sup> Kozłów – miasto nad rzeką Strypą i Wysuszką, na zachód od Tarnopola. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie brzeżańskim (następnie tarnopolskim), w województwie tarnopolskim. Por. *Kozłów*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 4, s. 562.

<sup>59</sup> Słobódka – wieś. Przed II wojną światową w powiecie brzeżańskim, w województwie staropolskim. Por. *Słobódka*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 10, s. 806.

<sup>60</sup> Opiswane działania były elementem ofensywy czortkowskiej. Była to operacja zaczepna, którą przeprowadziły oddziały Ukraińskiej Armii Halickiej w dniach 7-28 czerwca 1919 roku w końcowej fazie wojny polsko-ukraińskiej. W wyniku tej ofensywy oddziały polskie odniosły zwycięstwo. Jednocześnie doszło do likwidacji Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej. Por. Kozłowski, *Między Sanem a Zbruczem*, s. 280-283; M. Krotofil, *Ukraińska Armia Halicka 1918-1920. Organizacja, uzbrojenie, wyposażenie i wartość bojowa sił zbrojnych Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej*, Toruń 2002, s. 104-121; R. Galuba, „Niech nas rozsądzi krew i miecz...”. *Konflikt polski-ukraiński o Galicję Wschodnią w latach 1918-1919*, Poznań 2004, s. 194-203, 221-232; M. Klimecki, *Wojna polsko-ukraińska. Lwów i Galicja Wschodnia 1918-1919. Pierwszy konflikt*



miejsowości: Horodyszcze<sup>61</sup>, Denysów<sup>62</sup> i Kupczyńce<sup>63</sup>, gdzie miały miejsce ciężkie walki. Następnie udał się na zachód przez Augustówkę<sup>64</sup> i Pomorzany<sup>65</sup>, docierając 16 czerwca 1919 roku do Brzeżan<sup>66</sup>, gdzie wziął udział w obronie tego miasta<sup>67</sup>. Momentami sytuacja była dramatyczna. Oddajmy głos ks. Masnemu:

Zmuszony [był] i 8 pp. Leg[ionów] do cofania się ku wieczorowi dnia po Bożym Ciele<sup>68</sup>. Kiedy główne siły odeszły, ja zostałem i znalazłem się w dziwnych tarapatach. Jeszcze bowiem wciąż przez most uciekają oddziały i gromadki rozbite (...), a ogień artyleryjski ruski nie ustaje ze wzgórz poprzez łąki i staw nie ustaje. Muszę uczyć żołnierzy, jak w ucieczce swej chronić się za brzegi wozów przed pociskami, jak nie wolno rzucić broni, owszem porzuconą podejmować, bo czym się bronić będzie w wypadku każdy, razem skierowałem wszystkich ku odeszłym siłom naszym (...). Na koniec już sam, jeden, znalazłem się na rozdrożu. Jeśli wezmę drogę wprost, wpadnę w ręce zachodzących kołem Rusinów, jeśli pójdę w lewo nad jeziorem ku Brzeżanom, będę w najgorętszym ostrzale z tamtego brzegu. Wybrałem to ostatnie, choć na razie najniebezpieczniejsze, także z tego względu, że płaszcz i papiery zostawiłem na ruskim probostwie w pobliskiej nadbrzeżnej wsi<sup>69</sup>.

Ostatecznie jednak bezpieczne udało mu się dotrzeć do Brzeżan. Napotkawszy żołnierzy z różnych oddziałów, podprowadził ich do 8. Pułku Piechoty Legionów,

---

*zbrojny odrodzonej Polski*, Warszawa 2014, s. 226-243; O. Dedyk, *Czortkiwska ofenzywa*, Lwów 2015.

<sup>61</sup> Horodyszcze – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie brzeżańskim, w województwie staropolskim. Por. *Horodyszcze*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 3, s. 150.

<sup>62</sup> Denysów – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie tarnopolskim, w województwie tarnopolskim. Por. *Denysów wielki i mały*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 1, s. 957.

<sup>63</sup> Kupczyńce – wieś nad Strypą. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie tarnopolskim, w województwie tarnopolskim. Por. *Kupczyńce*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 4, s. 884.

<sup>64</sup> Augustówka – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie brzeżańskim, w województwie staropolskim. Por. *Augustówka*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 1, s. 54.

<sup>65</sup> Pomorzany – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie zborowskim, w województwie tarnopolskim. Por. *Pomorzany*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 15, cz. 2, red. B. Chlebowski, Warszawa 1902, s. 491; *Pomorzany*, w: Strojny, Bzowski, Grossmann, *Przewodnik. Ukraina zachodnia*, s. 415.

<sup>66</sup> Brzeżany – miasto położone nad Złotą Lipą. W latach 1918-1919 znajdowało się pod administracją Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej oraz administracją tymczasową Polski, po 1923 roku siedziba powiatu w województwie tarnopolskim. Por. *Brzeżany*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 1, s. 417; *Brzeżany*, w: Strojny, Bzowski, Grossmann, *Przewodnik. Ukraina zachodnia*, s. 409-414; *Brzeżany*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 4, red. J. Wojnowski, Warszawa 2001, s. 522.

<sup>67</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 89-91; Kozłowski, *Między Sanem a Zbruczem*, s. 283-284.

<sup>68</sup> Było to 20 czerwca 1919 roku.

<sup>69</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 91-92.

a sam wrócił do miasta i podążył do szpitala. Wraz z cofającą się kawalkadą skierował się poprzez wieś Raj do Przemyślan<sup>70</sup>, zatrzymując się tam na tydzień. Dzięki wsparciu i inicjatywie Naczelnego Wodza J. Piłsudskiego, który 28 czerwca 1919 roku przybył do Rohatynia<sup>71</sup>, doszło do przeciwnatarcia<sup>72</sup>. Podczas bitwy wielu żołnierzy odniosło poważne rany, niektórzy zginęli. Oddajmy głos ks. Masnemu:

Sanitariusze bandażują, lekarze operują a ja chodzę do wskazanych przez doktorów spowiadam i namaszczam: już nie wiem ilu, ale pamiętam, że zmęczony ja okrutnie i lekarze pomordowani, odstawiamy, odwozimy. O lżej rannych spokojniejsi wszyscy, ja spokojny o dusze zaopatrzonych<sup>73</sup>.

Następnie pułk skierował się przez Wołków<sup>74</sup>, Meryszczów<sup>75</sup>, Brzuchowice<sup>76</sup>, Janczyn<sup>77</sup>, Narajów<sup>78</sup> do Brzeżan<sup>79</sup> na sześć dni. Stamtąd do Podhajec<sup>80</sup>, gdzie jed-

---

<sup>70</sup> Przemyślany – miasto nad Gniłą Lipą, 46 km na południowy wschód od Lwowa. W latach 1918-1919 pod administracją Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej, następnie pod tymczasową administracją Polski. W okresie międzywojennym w granicach Polski, siedziba powiatu przemysłańskiego w województwie tarnopolskim. Por. *Przemyślany*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1888, s. 168.

<sup>71</sup> Rohatyn – miasto nad Gniłą Lipą, 68 km na południowy wschód od Lwowa. W okresie międzywojennym w granicach Polski, stolica powiatu w województwie stanisławowskim. Por. *Rohatyn*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 9, s. 692; *Rohatyn*, w: *Strojny, Bzowski, Grossmann, Przewodnik. Ukraina zachodnia*, s. 355-357; *Rohatyn*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 23, red. J. Wojnowski, Warszawa 2004, s. 414.

<sup>72</sup> *Zarys historii wojennej 8-go pułku piechoty*, s. 17; Kozłowski, *Między Sanem a Zbruczem*, s. 284.

<sup>73</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 99-100.

<sup>74</sup> Wołków – wieś, 7 km na południowy wschód od Przemyślan. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie przemysłańskim, w województwie lwowskim. Por. *Wołków*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 13, red. B. Chlebowski, Warszawa 1893, s. 871.

<sup>75</sup> Meryszczów – wieś nad Gniłą Lipą, 6 km na południe od Przemyślan. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie przemysłańskim, w województwie lwowskim. Por. *Meryszczów*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 6, s. 261.

<sup>76</sup> Brzuchowice – wieś na Gniłą Lipą, 9 km od Przemyślan. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie przemysłańskim, w województwie lwowskim. Por. *Brzuchowice*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 1, s. 428.

<sup>77</sup> Janczyn – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie przemysłańskim, w województwie lwowskim. Por. *Janczyn*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 3, s. 398.

<sup>78</sup> Narajów – wieś nad potokiem Narajówka. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie brzeżańskim, w województwie tarnopolskim. Por. *Narajów*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 6, s. 901.

<sup>79</sup> Brzeżany – zob. przyp. 66.

<sup>80</sup> Podhajce – miasto położone na prawym brzegu rzeki Koropiec, na południowy wschód od Lwowa, 26 km na południe od Brzeżan. W okresie międzywojennym w granicach Polski, miasto powiatowe w województwie tarnopolskim na Ukrainie. Por. *Podhajce*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 8, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1887, s. 384; *Strojny, Bzowski, Grossmann, Przewodnik. Ukraina zachodnia*, s. 439-440; *Podhajce*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 21, red. J. Wojnowski, Warszawa 2004, s. 231.

nak nie pozostał długo, ruszając dalej. W okresie 7-15 lipca 1919 roku żołnierze przebywali nad Strypą<sup>81</sup>, gdzie toczyły się zażarte boje<sup>82</sup>. Potem przenieśli się nad Zbrucz<sup>83</sup>. Dnia 20 lipca 1919 roku ks. Masny odprawił Mszę św. w kościele sidorowskim dla części wojska i ludności cywilnej, a później również w sąsiedniej miejscowości w Wasylkowie<sup>84</sup>. Dostał wtedy także przepustkę na krótki urlop<sup>85</sup>.

Dnia 27 lipca 1919 roku powrócił do oddziału, spełniając posługę duszpasterską pomiędzy Sidorowem<sup>86</sup>, Kociubińczykami<sup>87</sup> i Wasylkowem. Część pułku 20 sierpnia 1919 roku, po Mszy św. w Sidorowie, wyruszyła w dalszą drogę<sup>88</sup>. W tym czasie z kwatery oddział X działającego przy Dowództwie Wojsk Polskich na Galicję Wschodnią, ks. Masny otrzymał pismo, w którym ks. J. Panaś, dziekan Wojska Polskiego, zwracał się z prośbą do wszystkich kapelanów o opracowanie kazań na potrzeby dziekanatu<sup>89</sup>. Następnego dnia autor pamiętnika odprawił

---

<sup>81</sup> Strypa – lewy dopływ Dniestru, obecnie rzeka na terenie Ukrainy. Por. *Strypa*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 11, s. 433.

<sup>82</sup> W okolicach Strypy miała miejsce bitwa pod Jazłowcem. W dniach od 11 do 13 lipca 1919 roku w toku walk o przebieg granicy wschodniej doszło do zwycięskiego starcia pomiędzy 14. Pułkiem Ułanów 4. Dywizji Strzelców Polskich z wojskami Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej. Por. W. Laudyn, *Bój pod Jazłowcem 11-13 VII 1919 r.*, „Przegląd Kawaleryjski”, 9 (1932) nr 5-6, s. 394-415; J. Tym, *Bój pod Jazłowcem 11-13 lipca 1919 roku*, „Mars. Problematyka i Historia Wojskowości. Studia i Materiały”, 15 (2003) s. 33-58; D. Koreś, *Bój pod Jazłowcem*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 11 (2011) nr 8-9, s. 52-69.

<sup>83</sup> Zbrucz – lewy dopływ Dniestru. W latach 1921-1939 wzdłuż rzeki biegła granica między II Rzeczpospolitą a Ukraińską Socjalistyczną Republiką Radziecką. Por. *Zbrucz*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 14, s. 531; Strojny, Bzowski, Grossmann, *Przewodnik. Ukraina zachodnia*, s. 81; *Zbrucz*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 30, s. 310.

<sup>84</sup> Wasylków – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie husiatyckim, w województwie tarnopolskim. Por. *Wasylków*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 13, s. 141; AMS, sygn. V/244/III, *Wspomnienia*, s. 101-106, 118-120.

<sup>85</sup> AMS, sygn. V/244/III, *Wspomnienia*, s. 121-122, 128-129.

<sup>86</sup> Sidorów – wieś nad rzeką Zbrucz. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie husiatyckim, w województwie tarnopolskim. Por. *Sidorów*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 10, s. 480.

<sup>87</sup> Kociubińczyki – wieś nad rzeką Zbrucz, 14 km na południe od Husiatyna. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie husiatyńskim, w województwie tarnopolskim. Por. *Kociubińczyki*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 4, s. 232.

<sup>88</sup> AMS, sygn. V/244/III, *Wspomnienia*, s. 129-131.

<sup>89</sup> Tekst pisma z 31 lipca 1919 roku był następujący: „Ks. Kapelan Mar. Jędrzej Masny Mkniewski 8 p. Legjonów]. Wielki brak kazań treści wojskowej daje się wielce odczuwać TP. XX. Kapelanom. Na półkach księgarskich nie ma ani jednego podręcznika, nie tylko polskiego, lecz nawet i niemieckiego; wszystko bowiem tu wyczerpane. Tak łatwo przecież wiribusunitis coś zdziałać. Nie wątpię, że PT. XX. zgodzą się na moją propozycję i każdy opracuje bodaj jedno kazania i prześle je do Dziekanatu. Ten zaś wyda to drukiem a czysty dochód przeznaczna na cele polskie. Czas nadsyłania opracowanych kazań kończy się z dniem 31 sierpnia. ks. Panaś, dziek[an] WP. Temat: 1) o miłości Ojczyzny, 2) Cześć ku NPM w wojsku polskim”, AMS, sygn. V/244/III, *Wspomnienia*, s. 131-132.

Mszę św. w Kociubińcach<sup>90</sup> dla pozostałej części pułku. Dnia 23 sierpnia 1919 roku przybył do Lwowa. Dwa dni później pułk ruszył dalej<sup>91</sup>.

Rozdział IV przedstawia posługę ks. Masnego jako kapelana 8. Pułku Piechoty Legionów od 25 sierpnia do 12 listopada 1919 roku oraz jego pracę w charakterze kapelana 35. Pułku Piechoty Wojska Polskiego od 25 listopada 1919 do 10 września 1920 roku.

Na początku listopada 1919 roku, decyzją władz duszpasterstwa wojskowego, ks. Masny został przydzielony do nowego pułku. Dnia 13 listopada przekazał uporządkowane dokumenty<sup>92</sup> do kancelarii 8. Pułku Piechoty Legionów. Otrzymał w tym czasie rozkaz z poczty polowej podpisany przez dowódcę pułku Władysława Bończę-Uzdowskiego<sup>93</sup>. W piśmie tym znalazł m.in. taki fragment:

Przed paru dniami opuścił nas dzielny nasz kapelan ks. Masny-Mkniwski udając się na inne rozkazem wyznaczone stanowisko. Ks. Masny-Mkniwski należał do tych kapelanów wojskowych, którzy głęboko pojmują swe obowiązki, nie szczędzą trudu, a nawet z narażeniem życia je wykonują. Wszędzie, gdzie sytuacja bojowa tego wymagała, czy to pod Denysowem, czy Brzeżanami czy Wołkowem, widzieliśmy go w pierwszej linii niosącego otuchę, pokrzepiającego ducha żołnierza. W wykonaniu zaś codziennych duchowych posług był tak niestrudzony, że zyskał sobie miłość nie tylko żołnierzy, ale i tutejszej ludności cywilnej. Żegnając go życzymy mu i na nowym stanowisku takiego uznania, jakim cieszył się w naszym pułku<sup>94</sup>.

Będąc kapelanem 35. Pułku Piechoty<sup>95</sup>, podobnie jak wcześniej, realizował powierzone mu zadania. Zgodnie z przydziałem 25 listopada 1919 roku ks. Masny

<sup>90</sup> Kociubińce – wieś nad rzeką Zbrucz. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie husiatyckim, w województwie tarnopolskim. Por. *Kociubińce*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 4, s. 232.

<sup>91</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 159-161. Na tym kończy się rozdział III.

<sup>92</sup> Chodzi o księgi metryk, duplikaty, potwierdzenia, kwity i pieczętki.

<sup>93</sup> Władysław Bończa-Uzdowski, generał brygady, urodził się 23 sierpnia 1887 roku w Podborczach, komendant 1. kompanii 4. Pułku Piechoty Legionów, następnie I batalionu 4. Pułku Piechoty w Legionach Polskich (1915), dowódca 8. Pułku Piechoty Legionów (30 sierpnia 1919 – 13 lutego 1920, 17 marca – 15 sierpnia 1920), dowódca piechoty dywizyjnej 3. Dywizji Piechoty Legionów w Zamościu (1926-1927), dowódca 28. Dywizji Piechoty w Warszawie (1927-1939). W 1939 roku aresztowany przez Niemców i osadzony w Oflagu VII A Murnau, zmarł 21 marca 1957 roku w Warszawie, odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari za wojnę 1918-1920. Por. Kryśka-Karski, Żurkowski, *Generałowie Polski*, s. 77; P. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939*, Warszawa 1994, s. 344.

<sup>94</sup> Rozkaz 8. Pułku Piechoty Legionów z dnia 21 listopada 1919 roku. Por. AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 192-193.

<sup>95</sup> Do uformowania jednostki doszło na terenie powiatów zamojskiego, tomaszowskiego, chełmskiego, krasnostawskiego, biłgorajskiego i hrubieszowskiego w 1918 roku. Otrzymała wówczas nazwę Chełmskiego Pułku Piechoty. W późniejszym czasie przemianowano go na 35. Pułk Piechoty. Pod tą nazwą funkcjonował aż do rozwiązania we wrześniu 1939 roku. Żołnierze tego pułku aktywnie uczestniczyli zarówno w wojnie polsko-ukraińskiej, jak i polsko-bolszewickiej. Pułk walczył w składzie 9. Dywizji Piechoty. Dowódcami tego pułku byli m.in.: ppłk/ppłk piech. Mieczysław Ryś-Trojanowski (listopad 1918 – 20 maja 1920), ppłk piech. Wiktor Nowakowski-Wielkopolanin (p.o. 20 maja 1920 – 22 grudnia 1925). Szerzej na temat tego pułku zob. *Zarys historii wojennej*

przybył do Równego<sup>96</sup> na Wołyniu. Przedstawił się dowódcy pułku płk. Mieczysławowi Rysiowi-Trojanowskiemu<sup>97</sup>. Zamieszkał w koszarach, aby być bliżej żołnierzy. Dnia 30 listopada 1919 roku asystował w nabożeństwie sprawowanym przez bp. Ignacego Dub-Dubowskiego<sup>98</sup>. Zakończyło się ono uroczystym błogosławieństwem udzielonym przez biskupa zgromadzonym żołnierzom<sup>99</sup>.

Po tygodniu ks. Masny przedstawił dowódcy pułku M. Rysiowi-Trojanowskiemu projekt zorganizowania dla żołnierzy krótkich rekolekcji z okazji Adwentu. Propozycja została przez dowódcę pozytywnie rozpatrzona. W okresie 2-9 grudnia 1919 roku duchowny wygłosił 13 nauk. W tym czasie, korzystając z pomocy innych kapłanów, 579 żołnierzy wypowiedało się i przyjęło Komunię św.<sup>100</sup>.

Dnia 13 grudnia 1919 roku ks. Masny-Mknieński wraz z żołnierzami opuścił koszary. Kilka dni później pułk zajął pozycję między rzekami Cna<sup>101</sup>, Łań<sup>102</sup> i Prypeć<sup>103</sup>. Dowództwo zarządziło, aby przygotować wigilię dla całego pułku. Ksiądz

---

*35-go pułku piechoty*, oprac. W. Brzychaczek, Warszawa 1929; *9 Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Pruszków 1995; Jagiełło, *Piechota Wojska Polskiego*.

<sup>96</sup> Równe – miasto leżące nad rzeką Uście. W okresie międzywojennym w granicach Polski, było siedzibą powiatu rówieńskiego i gminy wiejskiej Równe, w województwie wołyńskim. Por. *Równe*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 9, s. 818; *Równe*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 24, red. J. Wojnowski, Warszawa 2004, s. 16.

<sup>97</sup> Mieczysław Ryś-Trojanowski, generał brygady, urodził się 21 października 1881 roku w Krośniewicach, dowódca 5. Pułku Piechoty Legionów Polskich (1916-1917), dowódca Okręgu Wojskowego w Chełmnie i Chełmskiego Pułku Piechoty, przemianowanego na 35. Pułk Piechoty (1918-1920), 20 maja 1920 roku powierzono mu dowództwo XVII Brygady piechoty, dowódca 9 Dywizji Piechoty (1920-1926), dowódca Okręgu Korpusu Nr IX w Brześciu nad Bugiem (1926-1935), dowódca Okręgu Korpusu Nr 1 w Warszawie (1935-1939), podczas II wojny światowej działał na terenie Węgier, współpracował m.in. z Armią Krajową. W 1944 roku aresztowany przez Niemców, osadzony w Mauthausen, zamordowany 4 IV 1945 roku. Por. Stawecki, *Słownik biograficzny generałów*, s. 339-340; Kryśka-Karski, Żurkowski, *Generałowie Polski*, s. 159.

<sup>98</sup> Ignacy Dub-Dubowski, urodził się 12 kwietnia 1874 roku w Wilnie, święcenia kapłańskie przyjął 12 kwietnia 1899 roku, proboszcz w Korcu (1904-1905), sekretarz metropolity mohylowskiego abp. A. Wnukowskiego (1905-1909), proboszcz parafii katedralnej w Żytomierzu (1910-1916), prekonizowany na biskupa łucko-żytomierskiego 16 października 1916 roku, sakrę biskupią otrzymał 1 stycznia 1917 roku, biskup łucko-żytomierski (1917-1925), administrator apostolski diecezji kamienieckiej (1917-1918), arcybiskup tytularny Philippopolis di Arabia, doradca papieża Piusa XI do spraw wschodnich (1925-1939), wizytator apostolski polskich parafii w USA i Kanadzie (1928), zmarł 10 marca 1953 roku w Rzymie. Por. *Ignacy Dub-Dubowski*, w: Krasowski, *Biskupi katolicy*, s. 56-58; W. Kowalów, *Abp Ignacy Dub-Dubowski (1874-1953)*, „Wołanie z Wołynia”, 5 (1998) nr 5, s. 37-39.

<sup>99</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 195-196.

<sup>100</sup> Tamże, s. 197-198.

<sup>101</sup> Cna – rzeka, lewy dopływ Prypeci, w zlewisku Morza Czarnego. Obecnie na terenie Białorusi. Por. *Cna*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 1, s. 711.

<sup>102</sup> Łań – rzeka, lewy dopływ Prypeci, w zlewisku Morza Czarnego. Obecnie na terenie Białorusi. Por. *Łań*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 5, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1884, s. 579.

<sup>103</sup> Prypeć – rzeka, prawy dopływ Dniepru. W okresie międzywojennym jej górny bieg znajdował się na terenie Polski. Obecnie przepływa przez Ukrainę i Białoruś. Por. *Prypeć*, w: *Słownik*

kapelan poczynił stosowne ku temu przygotowania. Udał się następnie do siedmiu punktów zorganizowanych w świetlicach, aby pobłogosławić pokarmy, złożyć życzenia wszystkim żołnierzom, starając się nie pominąć nikogo. W Łachwie<sup>104</sup> i Kożangródku<sup>105</sup> odprawił Mszę św. w Boże Narodzenie, jak również w niedzielę 28 grudnia. W niektórych nabożeństwach oprócz wojska uczestniczyła miejscowa ludność. Podobnie było na Nowy Rok. Dnia 4 stycznia 1920 roku pułk skierował się do Pińska<sup>106</sup>. Tam w byłym kościele jezuitów ks. Masny odprawił Mszę św. w święto Trzech Króli, natomiast w niedzielę 11 stycznia 1920 roku w kościele parafialnym. W Pińsku udał się także z posługą kapłańską do chorych żołnierzy i oficerów przebywających w miejscowym szpitalu<sup>107</sup>.

Okres od 14 stycznia do 11 marca 1920 roku był czasem nieustannego przemieszczania się kapelana pomiędzy pododdziałami. Jego posługa skupiła się przede wszystkim na spowiedzi wojskowych (143) oraz cywilów (20). Odprawił Msze św. i organizował inne nabożeństwa oraz brał udział w pogrzebach. Odwiedzał żołnierzy zarówno w szpitalu, podczas odpoczynku, jak i w trakcie działań bojowych. Obok zadań typowo duszpasterskich nie zapominał również o spełnianiu roli referenta oświatowego. Z powodu nieustannego przemieszczania się wojska oraz braku świetlicy ta druga funkcja ograniczała się jedynie do rozmów z grupami żołnierzy i wypożyczania książek dla pododdziałów i dla poszczególnych osób<sup>108</sup>.

Od Środy Popielcowej 18 lutego 1920 roku przeprowadził siedmiodniowe rekolacje wielkopostne, podczas których zorganizował możliwość wyspowiadania się żołnierzy z pododdziałów przebywających w rezerwie w miejscowości Roh<sup>109</sup>. W tym czasie przewodniczył licznym pogrzebom na miejscowych cmentarzach. Szczególnie boleśnie przeżył pogrzeb 17 poległych żołnierzy w miejscowości Kopatkiewicze<sup>110</sup>.

---

*geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 9, s. 115; *Prypec*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 22, red. J. Wojnowski, Warszawa 2004, s. 392.

<sup>104</sup> Łachwa – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie łuninieckim, w województwie poleskim. Por. *Łachwa*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 5, s. 566.

<sup>105</sup> Kożangródek – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie łuninieckim, w województwie poleskim. Por. *Kożangródek*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 4, s. 575.

<sup>106</sup> Pińsk – miasto nad rzeką Piną, u ujścia Prypeci. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w województwie poleskim. Por. *Pińsk*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 8, s. 167; *Pińsk*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 21, s. 74.

<sup>107</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 199-200. Na kolejnych stronach pamiętnika znajdziemy (dość obszerny) geograficzny i historyczny opis pięknego Polesia, zob. s. 201-215.

<sup>108</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 215-216.

<sup>109</sup> Roh (Rog) – wieś koło miasta Kopatkiewicze. W latach 1919-1920 należała do gminy Kopatkiewicze. Por. *Roh*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 9, s. 686.

<sup>110</sup> Kopatkiewicze (Kapatkiewiczy) – miasteczko, 35 km od Petrykowa. W latach 1919-1920 siedziba gminy na obszarze tzw. administracyjnego okręgu brzeskiego pod zarządem polskim. Obecnie w rejonie petrychowskim, w obwodzie homelskim na Białorusi. Por. *Kopatkiewicze*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 4, s. 374.

Dla uczczenia poległych żołnierzy ułożył krótki wiersz:

Stanąwszy za wsią przed zagajowym cmentarzem  
 (A w twarz nas siekł szklisty mróz), znużeni mozołem  
 Zawziętych z wrogiem walka, druhu, posępne kołem  
 Otoczyliśmy 17-ście trumien, tych jarzem  
     Przedrogich, złożonych co właśnie z barków społem  
     Z otwartych tuż 17 jam dla młodych chłopców  
     W oczach urosło z piasku 17 kopców  
 Jawno, w odmarszu na, że z tym ziemi popiołem  
 Zasypano tam coś z naszych serc, z tą łzą, co z lic  
 W groby spadła, jako pamiątka o krwi strudze  
 Gdy w śnieg czerwienią z zablądłych ciał w polu płynęła  
     Ich ran, a teraz śmierci z męstwa, bolesny z nas widz  
     Każdy, niósł w duszy pewność, iż takich zasłudze  
     Przeczytać trzeba, że Ojczyzna będzie żyła.  
 Bo tak: oni męczennikami za wiarę i rodziny,  
 a krew męczeńska nasieniem jest wiernych,  
 zatem im chwałą z Bogiem w niebie,  
 a nam z Bogiem na ziemi wolność<sup>111</sup>.

Jakiś czas później, wracając z Mszy św., podczas której miała miejsce przy-  
 sięga 15. Pułku Piechoty, ks. Masny doznał poważnej kontuzji. Ponieważ doraźne  
 działania nie przyniosły wymiernego skutku, lekarz wojskowy orzekł, że jedynym  
 ratunkiem dla niego jest poddanie się operacji. Zanim do niej doszło, uregulo-  
 wał wszelkie formalności zarówno w pułku, jak i w duszpasterstwie. Pociągiem  
 udał się do Poznania, gdzie został zoperowany 16 marca 1920 roku w szpitalu  
 wojskowym. Tam pod opieką pielęgniarek ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia  
 powoli wracał do zdrowia. Dnia 13 maja 1920 roku otrzymał urlop zdrowotny<sup>112</sup>.  
 Wykorzystał go, aby odwiedzić rodziców mieszkających w Łące, których nie  
 widział od 12 lat<sup>113</sup>. Po kilku dniach powrócił do swojego pułku. Podczas jego  
 nieobecności zastępował go inny kapelan, z którym jednak się nie spotkał. Dnia  
 18 maja 1920 roku wraz z pułkiem wyruszył w dalszą drogę, mijając po drodze  
 miejscowości Ostrohlady oraz Chołmecz<sup>114</sup>, by 22 maja dotrzeć nad Dniepr<sup>115</sup>.  
 W tym czasie dokonała się zmiana na stanowisku dowódcy<sup>116</sup>. Został nim  
 płk. Wiktor Nowakowski-Wielkopolanin<sup>117</sup>.

<sup>111</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 221.

<sup>112</sup> Tamże, s. 222-225.

<sup>113</sup> Tamże, s. 225-228.

<sup>114</sup> Powyższe miejscowości należały do dawnego powiatu rzeczycyckiego. Por. *Powiat rzeczycycki*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 5, s. 340.

<sup>115</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 228-230.

<sup>116</sup> W pamiętniku ks. Masny wspomina o tej zmianie dwa miesiące później, gdy pułk brał udział w walkach pod Grodnem. Por. AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 236.

<sup>117</sup> Wiktor Nowakowski-Wielkopolanin vel Wiktor Pokrywka, podpułkownik piechoty, urodził się 15 października 1882 roku w Poznaniu, oficer 5. Pułku Piechoty, dowódca I batalionu Chełmskiego Pułku, dowódca 35. Pułku Piechoty (1920-1925), oficer przysposobienia wojskowego w dowództwie 26. Dywizji Piechoty (1925-1927), komendant Komendy Miasta Lwów, komisarz rządco-

W trakcie pobytu pułku nad Dnieprem przypadały kolejno ważne święta kościelne takie jak: Zesłanie Ducha Świętego, Świętej Trójcy czy Boże Ciało, dlatego ks. Masny odprawiał w tym czasie nabożeństwa dla wszystkich trzech batalionów swego pułku, lotników wielkopolskich oraz okolicznej ludności. Przemieszczał się wtedy pomiędzy miejscowościami: Prokisiel, Świerydowicze, Chołmecz, Dworec, Nowosiółki, Małodusz i Makanowicze<sup>118</sup>. W przeciągu 20 dni wygłosił 18 kazań o treści dogmatycznej, patriotycznej i moralnej<sup>119</sup>.

Od 21 czerwca 1920 roku wraz z wojskiem skierował się ku miejscowości Roh, po drodze odprawiając pojedyncze pogrzeby oraz zaopatrując rannych. Dnia 10 lipca 1920 roku opuścił Roh, zabierając ze sobą bibliotekę żołnierską. Przechodząc przez Kopatkiewicze, zabrał z tamtejszego drewnianego kościoła (opuszczonego rok wcześniej przez miejscowego duszpasterza) część sprzętu kościelnego i szat liturgicznych, które w późniejszym czasie przekazał za pokwitowaniem Kurii Polowej w Warszawie<sup>120</sup>. Po przemarszu przez kilka kolejnych miejscowości, gdzie pełnił posługę kapłańską, wraz z innymi żołnierzami znalazł się w pociągu, który 21 lipca 1920 roku dotarł do Grodna<sup>121</sup>.

Już w czasie transportu pociągiem żołnierze dowiedzieli się, że Grodna<sup>122</sup> zostało zdobyte przez Armię Czerwoną. Dlatego 21 lipca doszło do przeciwnatarcia. W skład grupy, która miała tego dokonać weszły: 35., 34. i 41. Pułk Piechoty, 5. i 6. baterie 10. Pułku Artylerii Polowej, szwadron 13. Pułku Ułanów Wileńskich oraz kompania czołgów. Walki były bardzo zacięte. Sowietci otrzymali wsparcie w postaci 12. Dywizji Piechoty. Wobec znacznego otoczenia przez wroga Polacy ostatecznie zarządzili odwrót spod Grodna<sup>123</sup>.

---

wy w Tarnopolu, kierownik Wielkopolskiego Inspektoratu Okręgowego w Poznaniu, zmarł 4 kwietnia 1936 roku w Warszawie. Por. W.K. Cygan, *Oficerowie Legionów Polskich 1914-1917. Słownik biograficzny*, t. 3, Warszawa 2006, s. 229-230; J. Kirszak, *Nowakowski-Wielkopoleński Wiktor (1882-1936), oficer i Brygady Legionów Polskich, pplk WP*, „Niepodległość”, 56 (2006) s. 200-203.

<sup>118</sup> Wspomniane miejscowości znajdowały się na terenie dawnego powiatu rzeczyckiego. Por. *Powiat rzeczycki*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 5, s. 340.

<sup>119</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 234-235.

<sup>120</sup> Pierwotnie miały trafić do Pińska. Na miejscu okazało się, że rzeczy z kościoła pińskiego wywieziono w głąb kraju, aby uchronić je przed zniszczeniem bolszewików, AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 235-236.

<sup>121</sup> W związku z postępującą zmianą na froncie doszło do odwrotu.

<sup>122</sup> Grodna – miasto nad Niemnem. W okresie międzywojennym w granicach Polski, siedziba powiatu. Por. *Grodno*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 2, s. 831; *Grodno*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 10, red. J. Wojnowski, Warszawa 2002, s. 466.

<sup>123</sup> Por. *Zarys historii wojennej 35-go pułku piechoty*, s. 33-35; AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 257.



Pułk ruszył w dalszą drogę przez Kamionkę<sup>124</sup>, Sokółkę<sup>125</sup>, Janowszczyznę<sup>126</sup>, Czarną Wieś<sup>127</sup>, Krypno<sup>128</sup>, Tykocin<sup>129</sup> oraz Kobylin<sup>130</sup>. Dnia 1 sierpnia 1920 roku przybył do Rudek<sup>131</sup> w powiecie łomżyńskim. Tam ks. Masny odprawił Mszę św. dla kilku żołnierzy i osób cywilnych. W następnym dniu za pośrednictwem poczty polowej otrzymał pismo od płk. F. Paulika, który wzywał go do szybkiego powrotu (jako kapelana) do 8. Pułku Piechoty Legionów. List ten został odesłany do Naczelnego Duszpasterstwa Frontowego bez żadnej odpowiedzi<sup>132</sup>.

Gdy do żołnierzy dotarła wiadomość o zajęciu przez bolszewików Łomży<sup>133</sup> pułk skierował się w stronę Zambrowa<sup>134</sup>, docierając do niego 4 sierpnia<sup>135</sup>. Masze-

---

<sup>124</sup> Kamionka – miasteczko. W latach 1921-1929 w powiecie grodzieńskim, w województwie białostockim, następnie w latach 1929-1939 w powiecie szczucińskim, w województwie nowogrodzkiem. Por. *Kamionka*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 3, s. 779.

<sup>125</sup> Sokółka – miasto, 233 km na północny wschód od Warszawy. W okresie od lipca do września 1920 roku okupowane przez wojska bolszewickie. W II Rzeczypospolitej w powiecie sokólskim, w województwie białostockim. Por. *Sokółka*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 9, s. 26; *Sokółka*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 25, s. 340.

<sup>126</sup> Janowszczyzna – wieś. W okresie międzywojennym w granicach Polski, w powiecie sokólskim, w województwie białostockim. Obecnie w powiecie sokólskim, w województwie podlaskim. Por. *Janowszczyzna*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 3, s. 436.

<sup>127</sup> Czarna Wieś – wieś. W okresie międzywojennym w powiecie białostockim, w województwie białostockim. Por. *Czarna Wieś*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 1, s. 740.

<sup>128</sup> Krypno (Krypno Wielkie) – wieś. W okresie międzywojennym w powiecie białostockim, w województwie białostockim. Por. *Krypno*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 15, cz. 2, s. 177.

<sup>129</sup> Tykocin – miasto nad Narwią, 30 km od Białegostoku. W okresie międzywojennym w powiecie wysokomazowieckim, w województwie białostockim. Por. *Tykocin*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 12, s. 695; *Tykocin*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 28, red. J. Wojnowski, Warszawa 2005, s. 186.

<sup>130</sup> Kobylin – wieś. W okresie międzywojennym w powiecie łomżyńskim, w województwie warszawskim. Por. *Kobylin*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 4, s. 215.

<sup>131</sup> Rutki – wieś. W okresie międzywojennym w powiecie łomżyńskim, w województwie białostockim. Por. *Rutki*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 9, s. 44.

<sup>132</sup> Por. AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 257, 260.

<sup>133</sup> Łomża – miasto nad rzeką Narew, 82 km na zachód od Białegostoku. W okresie międzywojennym siedziba powiatu, w województwie warszawskim. Obecnie siedziba powiatu, w województwie podlaskim. Por. *Łomża*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 5, s. 699; *Łomża*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 16, red. J. Wojnowski, Warszawa 2003, s. 292.

<sup>134</sup> Zambrów – miasto nad rzeką Jabłonką, 68 km na południowy zachód od Białegostoku, 126 km na północny zachód od Warszawy. Podczas wojny polsko-bolszewickiej miasto zostało odbite przez oddziały gen. Edwarda Rydza-Śmigłego z rąk Armii Czerwonej. W okresie międzywojennym w powiecie łomżyńskim, w województwie warszawskim. Obecnie w siedziba powiatu, w województwie podlaskim. Por. *Zambrów*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 14, s. 363; *Zambrów*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 30, s. 226.

<sup>135</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 260-261.

rując dalej, dniem i nocą, przybył do Wyszkowa<sup>136</sup>. Pod wsią Kalinowo<sup>137</sup> doszło do ostrego starcia z nieprzyjacielem. W walkach pułk poniósł dotkliwe straty. Zginęło 3 dowódców kompanii i 18 szeregowych, rannych zostało 2 oficerów i 42 szeregowych<sup>138</sup>. Książd Masny-Mkniewski tę bitwę tak zapamiętał:

(...) na rozdrożu stanął oficer i powiada: wytrwać musimy! Wytrzymaliśmy statecznie. Że 4 oficerów na pozycji od ran postrzałowych na moich rękach pomarło, a do piątego już dobiec nie zdołałem, to serca ból, ze straty, acz mieszany z pociechą, iż jako bohaterzy wolności poszli pod błogosławioną rękę kapłańską z deptanej stopami polskiej Ojczyzny po wieniec chwały, poszli do Ojczyzny wiecznej. Rannych zaś żołnierzy odprowadziłem kilku do wężła lub odnieść nakazałem ręcznym wózkiem wskazałem sanitariuszom. Poległych pochowałem na cmentarzu nad Wyszkowem, wprawdzie z orkiestrą i kompanią honorową, jednak obcą, metryki śmierci spisałem, groby sytuacyjne wyrysowałem, zachowałem wszystko w aktach urzędu duszpasterskiego<sup>139</sup>.

Po trudach walki pułk wycofał się w kierunku Warszawy, przez Serock<sup>140</sup> i Modlin<sup>141</sup>, docierając nad brzeg Wisły 14 sierpnia 1920 roku<sup>142</sup>. Wkrótce wydano rozkaz do odwrotu, dzieląc pułk na trzy grupy. Pod Borkowem koło Nasielska<sup>143</sup> doszło do kolejnej krwawej bitwy<sup>144</sup>. Dnia 15 sierpnia III batalion 35. Pułku Piechoty przystąpił do natarcia. Kapelan starał się dotrzeć do wszystkich potrzebujących, aby udzielić im sakramentu namaszczenia. Wielu żołnierzy poległo i tych przy-

<sup>136</sup> Wyszów – miasto nad Bugiem, 59 km na północny wschód od Warszawy. W okresie międzywojennym w powiecie pułtuskim, w województwie warszawskim. Por. *Wyszów*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 14, s. 147.

<sup>137</sup> Kalinowo – wieś. W okresie międzywojennym w powiecie pułtuskim, w województwie warszawskim. *Kalinowo*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 3, s. 682.

<sup>138</sup> Por. *Zarys historii wojennej 35-go pułku piechoty*, s. 42-43.

<sup>139</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 275-276.

<sup>140</sup> Serock – miasto położone nad prawym brzegiem Narwi, 39 km na północ od Warszawy. W okresie międzywojennym w powiecie pułtuskim, w województwie warszawskim. Por. *Serock*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 10, s. 453; *Serock*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 24, s. 550.

<sup>141</sup> Twierdza Modlin – umocnienia zlokalizowane u zbiegu Wisły, Narwi i Wkry, 30 km na północny zachód od Warszawy. Por. *Modlin*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 6, s. 567; *Modlin*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 17, s. 559.

<sup>142</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 279.

<sup>143</sup> Borków – wieś nad Wkrą. W okresie międzywojennym w powiecie pułtuskim, w województwie warszawskim. Por. *Borkowo*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 1, s. 314.

<sup>144</sup> Bitwa o Borkowo – jedna z bitew podczas Bitwy Warszawskiej. W dniach 14-15 sierpnia 1920 roku doszło do walki o przeprawę na Wkrze pomiędzy Brygadą Syberyjską pod dowództwem płk. Kazimierza Rumszy oraz oddziałami 9. i 18. Dywizji Piechoty z oddziałami sowieckimi 11. i 16. Dywizji Strzelców. Bitwa zakończyła się zajęciem przez oddziały polskie wschodniego brzegu rzeki. Dzięki temu 5. Armia mogła przystąpić do natarcia w kierunku Nasielska i Pułtusza. Por. J. Odziemkowski, *Leksykon wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920*, Warszawa 2004.

szło mu pochować w zbiorowych mogiłach<sup>145</sup>. Dopiero następnego dnia udało się odprawić Mszę św., dziękując za zwycięstwo<sup>146</sup>.

Ksiądz Masny-Mkniewski wraz z pułkiem przybył do Nasielska<sup>147</sup> 17 sierpnia. Kolejny raz przyszło mu odprawić Mszę św. bez wojska zaangażowanego w toczących się nieustannie walkach<sup>148</sup>. Jednak jak zauważył kapelan, żołnierze nie mogąc uczestniczyć w nabożeństwie, przynajmniej pojawiali się w kościele na krótką modlitwę<sup>149</sup>.

Przez kolejnych kilkanaście dni pułk ścigał wroga. Korzystając z kolei, dotarł 3 września do Chełma Lubelskiego<sup>150</sup>. Tam też dokonał się przegląd 9. Dywizji Piechoty (w skład której wchodził m.in. 35. Pułk Piechoty) przez Naczelnego Wodza Piłsudskiego<sup>151</sup>. W tym miejscu zakończyła się posługa ks. Masnego. Przyczynił się do tego pogarszający się stan jego zdrowia<sup>152</sup>. Wysłuchawszy opinii lekarza, udał się do szpitala w Chełmie, a następnie poprosił o zwolnienie go z posługi kapelana. Mimo różnych prób zatrzymania go w wojsku ostatecznie otrzymał od biskupa połowego Galla decyzję o zwolnieniu z funkcji kapelana wojskowego<sup>153</sup>, jak również rozkaz z Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego<sup>154</sup>.

<sup>145</sup> Por. *Zarys historii wojennej 35-go pułku piechoty*, s. 44; AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 283-289.

<sup>146</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 290.

<sup>147</sup> Nasielsk – miasto nad Nasielnią, 50 km na północ od Warszawy. W okresie międzywojennym w powiecie pułtuskim, w województwie warszawskim. Por. *Nasielsk*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 6, s. 924; *Nasielsk*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 18, s. 365.

<sup>148</sup> Bitwa o Nasielsk – starcie w ramach Bitwy Warszawskiej. W dniach 14-16 sierpnia 1920 roku doszło do starcia pomiędzy 22. Pułkiem Piechoty i 68. Pułkiem Piechoty Wojska Polskiego z 11. Dywizją Strzelców Armii Czerwonej. Dnia 16 sierpnia 1920 roku udało się doprowadzić do kontruderzenia znad Wieprza. W ramach tej operacji Wojsko Polskie zaatakowało tyły Frontu Zachodniego Armii Czerwonej. Kontrnatarcie zakończyło się sukcesem Polaków, przyczyniając się do zwycięstwa w wojnie polsko-bolszewickiej. Por. *Bitwa Warszawa 13-28 VIII 1920. Dokumenty operacyjne*, red. M. Tarczyński, Warszawa 1996; *Odziemkowski, Leksykon wojny*; tenże, *Piechota polska w wojnie w Rosji bolszewicką 1919-1920*, Warszawa 2010; R. Och, P. Wiącek, *1920-2020. Kontruderzenie znad Wieprza. Historia i pamięć*, Puławy 2020.

<sup>149</sup> AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 294.

<sup>150</sup> Chełm Lubelski – miasto nad Uherką. W dniach 5 sierpnia – 9 września 1920 roku w rejonie Chełma toczyły się walki osłonowe. Siedziba powiatu w województwie lubelskim. Por. *Chełm*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 1, s. 553; *Chełm*, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 5, red. J. Wojnowski, Warszawa 2001, s. 353.

<sup>151</sup> Por. *Zarys historii wojennej 35-go pułku piechoty*, s. 47; AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 297. Autor pamiętnika dostąpił zaszczytu spotkania z Naczelnikiem Piłsudskim. Jak zaznaczył innych kapelanów tam nie było.

<sup>152</sup> Chodziło o przebyłą dwukrotnie czerwonkę (dyszenterię), częściowe zapalenie płucnej oraz ból w okolicach rany po przebytej operacji. Por. AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 299.

<sup>153</sup> „Przychylając się do prośby z dnia 25 sierpnia 1920 niniejszym zwalniam Wielebnego Księdza z obowiązków kapelana i wyrażam podziękowanie za dotychczasową pracę”. Pismo nr 8107 ks. dr Stanisława Galla, biskupa połowego Wojska Polskiego, zob. AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 302.

<sup>154</sup> „Ksiądz Masny-Mkniewskiego Jędrzeja kapelana garnizonu Nowy Dwór oddaje się ze względów zdrowotnych do dyspozycji Kurii Biskupiej WP z dniem 25 września. Przy tej sposob-

Kończąc, można postawić pytanie, jak jego posługę oceniali przełożeni. W tym miejscu warto posłużyć się fragmentami zaświadczenia wydanego przez dowódcę 35. Pułku Piechoty, płk. W. Nowakowskiego-Wielkopolanina. Czytamy tam m.in.:

Od dnia przybycia do pułku dzielił ks. kapelan Masny Mkniewski dolę i niedolę żołnierską na każdym miejscu czy to w czasie najzaciętszej bitwy, czy to w czasie odpoczynku, nie szczędził ks. kapelanu trudu i dobrego słowa, aby porywać do czynu żołnierza zmagającego się z zdradliwym a przemożnym wrogiem. Nic dziwnego, że żołnierze pułku poznali i kochali swego kapelana. Widzieli go bowiem przy ołtarzu, widzieli go w swych kwaterach, a również poznali go jako swego spowiednika, gdy niejedni ranni pragnęli zaspokoić swe sumienie i nie zapomną z pewnością żołnierze mojego pułku swego księdza kapelana, który wraz z nim śpieszył do ataku i szturmował na wieś Kalinowo koło Wyszkowa, który wraz z nimi walczył w pierwszej linii o ciężką przeprawę pod Borkowem koło Nasielska. Mile wspominają oficerowie i żołnierze pułku swego kapelana, który straciwszy chwilowy kontakt z pułkiem dostał się do niewoli bolszewickiej.

Jako referent oświatowy pułku wywiązał się ks. kapelan Masny-Mkniewski pod każdym względem z włożonego nań obowiązku, dokładał zawsze i wszędzie wszelkich starań, by poziom żołnierza polskiego postawić na jak najwyższej wyżyźnie by wyrobić w nim miłość i ukochanie do ojczyzny. Idąc z pułkiem w dalekie kresy wschodnie nad Dniepr, wniósł ks. kapelan zawsze i wszędzie wśród ludności miejscowej to przekonanie, w wiarę i siłę naszego Państwa i Ojczyzny oraz Rządu. Mile i z zadowoleniem wspominając będziemy zawsze te ciężkie czasy i chwile, które Książdz Kapelan Masny-Mkniewski przeżywał w 35 pp. WP<sup>155</sup>.

Wspomniany powyżej dowódca w prywatnym liście skierowanym do księdza kapelana napisał jeszcze inne ważne słowa. Zacytujmy przynajmniej fragment z tego listu:

Z prawdziwą przykrością dowiadujemy, że nasz Drogi Towarzysz dołi i niedoli w polu, z powodu postradanego tamże zdrowia, ma zamiar nie wrócić do nas więcej. Los tak zrzucił – Bóg tak chciał, więc trudno – trzeba się z tym pogodzić. Proszę jednak przyjąć do wiadomości i pamiętać o tym, że w pamięci naszej – w szeregach pułku mego – posiadał Drogi Książdz i na przyszłość prawo obywatelstwa, zawsze mile wspominany. Wszak wspólnie z nami a najczęściej przy moim boku wraz ze mną, a zawsze ze wszystkimi przeżywał najpiękniejsze chwile triumfu i upojeń zwycięstwa, jako też najkrytyczniejsze i najcięższe chwile w czasach chwilowych niepowodzeń, szczególnie w czasach dramatycznych odwrótów, mianowicie znad Dniepru i Grodna. (...) Historia pułku wykaże kiedyś chlubny współdziałanie kochanego Książdz Kapelana naszego we wszystkim cośmy przechodzili i czuli<sup>156</sup>.

ności wyraża się X. Masny-Mkniewskiemu pochwalne uznanie za pełną poświęcenia pracę w 35 pp w imię służby”. Odpis rozkazu nr 60 /5180 Naczelnego Dowództwa WP. Główny Kwatermistrz Poczta Polowa nr 53 z dnia 15 X 1920, zob. AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 302-303.

<sup>155</sup> Zaświadczenie dowódcy 35. Pułku Piechoty Wojska Polskiego Wiktora Nowakowskiego-Wielkopolanina z 27 października 1920 roku, zob. AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 303-305.

<sup>156</sup> List W. Nowakowskiego, dowódcy pułku do ks. Masnego, otrzymany 29 października 1920 roku, zob. AMS, sygn. V/244/III, Wspomnienia, s. 305-306.

Analizując zarówno opracowania historyczne, jak i różnego rodzaju wspomnienia uczestników działań wojennych w latach 1918-1920, wielu badaczy zgadza się, że w omawianym okresie wytworzył się specyficzny typ „kapelana czasu wojny”. Jak czytamy w publikacji Janusza Odziemkowskiego i Sławomira Frączaka:

(...) przeważnie był to człowiek młody, ale posiadający już doświadczenie w pracy społecznej lub niepodległościowej, nierzadko zgłaszający się do szeregów armii ochotniczo. Odznaczał się wielką ofiarnością, a służbę w armii uważał za zaszczyt rekompensujący zawiązką ponoszone trudy i niebezpieczeństwo utraty życia<sup>157</sup>.

Na zakończenie warto przypomnieć, że w 2005 roku w 85. rocznicę Bitwy Warszawskiej na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego odbyła się konferencja pt. *W cieniu bitwy warszawskiej*. W referacie wprowadzającym biskup połowy Wojska Polskiego gen. bryg. dr Tadeusz Płoski stwierdził, że problematyka duszpasterstwa wojskowego podczas wojny polsko-rosyjskiej nie doczekała się jeszcze kompleksowego studium<sup>158</sup>.

Choć od tego czasu minęło kilkanaście lat i pojawiły się następne publikacje<sup>159</sup>, warto jednak prowadzić dalszą kwerendę w archiwach. Autor ma nadzieję, że niniejszy artykuł będzie kolejnym przyczynkiem pokazującym ważną rolę kapelanów podczas wojny polsko-bolszewickiej. Podczas wspomnianej wyżej konferencji prof. dr hab. Wiesław Jan Wysocki w referacie pt. *Wychowawcza rola kapelana na froncie* słusznie zauważył, że bez kapelanów wynik wojny polsko-rosyjskiej byłby z pewnością inny<sup>160</sup>.

Z kart omawianego pamiętnika wyłania się postać kapelana, który starał się zawsze godnie spełniać posługę, do której został powołany. Przez swoich dowódców został zapamiętany jako ten, który w dramatycznych sytuacjach, szczególnie podczas odwrotu znad Dniepru i Grodna, z wielkim poświęceniem szedł ramię w ramię z żołnierzami pułku.

<sup>157</sup> Odziemkowski, Frączak, *Polskie duszpasterstwo wojskowe*, s. 89.

<sup>158</sup> T. Płoski, *Duszpasterstwo wojskowe w cieniu bitwy warszawskiej. Referat Biskupa Polowego wygłoszony podczas konferencji zorganizowanej na Uniwersytecie Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie 23 lutego 2005*, [http://archiwum-ordynariat.wp.mil.pl/pl/263\\_77.html](http://archiwum-ordynariat.wp.mil.pl/pl/263_77.html) (dostęp: 15.05.2018).

<sup>159</sup> W. Roman, *Kapelani wojskowi – bohaterowie wojny polsko-sowieckiej 1919-1920*, <http://www.ordynariat.wp.mil.pl> (dostęp: 15.05.2018); *Wojna o wszystko. Opowieść o wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1920*, red. W. Sienkiewicz, aut. tekstów J. Cisek i in., Warszawa 2010; A. Jędrzejczyk, *Moja wojna: 1919-1920*, wyd. 2, Warszawa 2010; W. Wysocki, *Kościół Polski wobec najazdu bolszewickiego w 1920 roku*, w: *W nieustannej trosce o Polską diasporę. Tom studiów historycznych i politologicznych dedykowany Księdzu Arcybiskupowi Szczepanowi Wesolemu*, red. R. Nir, M. Szczerbiński, K. Wasilewski, Gorzów Wielkopolski 2012, s. 81-96.

<sup>160</sup> R. Chromiński, *Bez kapelanów wynik polsko-rosyjskiej byłby inny*, „Nasza Służba”, 14 (2005) nr 5, s. 6-7.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła archiwalne**

Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Misjonarzy (AMS)  
sygn. V/244/III, Spuścizna ks. Andrzeja Masnego. Wspomnienia. Przeszła wojna.

**Źródła drukowane**

*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1-15, Warszawa  
1880-1902.

**Opracowania**

- Bazydło Janusz, *Gall Stanisław abp*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. L. Bieńkowski,  
Lublin 1989, kol. 829.
- Bitwa Warszawa 13-28 VIII 1920. Dokumenty operacyjne*, red. M. Tarczyński, Warszawa  
1996.
- Borczyński Henryk, *Panaś Józef*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, t. 6,  
red. L. Grzebień, s. 609-610.
- Chromiński Rafał, *Bez kapelanów wynik polsko-rosyjskiej byłby inny*, „Nasza Służba”,  
14 (2005) nr 5, s. 6-7.
- Cygan Joanna, *Duszpasterstwo wojskowe w wojnie polsko-bolszewickiej*, „Rocznik Miń-  
sko-Mazowiecki”, 6 (2000) s. 29-32.
- Cygan Wiktor Krzysztof, *Oficerowie Legionów Polskich 1914-1917. Słownik biograficzny*,  
t. 3, Warszawa 2006.
- Davies Norman, *Orzeł biały czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920*,  
Kraków 1998.
- Dębiński Józef, *Sytuacja Kościoła katolickiego w Państwie Radzieckim w dwudziestoleciu  
międzywojennym*, „Krakowskie Studia Małopolskie”, 6 (2002) s. 471-481.
- Diedyk Ołeksander, *Czortkiwska ofenzywa*, Lwów 2015.
- Drozdowski Marian Marek, *Spoleczeństwo i Kościół w czasie wojny polsko-bolszewickiej  
1919-1920*, w: *Kościół w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920. Antologia  
tekstów historycznych i literackich*, wybór i oprac. M.M. Drozdowski, A. Serafin,  
Warszawa 1995, s. 9-21.
- Duszpasterstwo wojskowe w okresie posługi abp. Stanisława Galla biskupa polowego  
wojsk polskich. Wybór dokumentów źródłowych 1918-1933*, Warszawa 2020.
- 9 Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Pruszków 1995.
- Dzwonkowski Roman, *Kościół katolicki w ZSRR 1917-1939. Zarys historii*, Lublin 1997.
- Fac Lucjan, *Ksiądz Józef Panaś (1887-1940)*, „Przemyski Informator Kulturalny”, (1997)  
nr 1, s. 33-34.
- Galuba Rafał, *„Niech nas rozsądzi krew i miecz...”. Konflikt polski-ukraiński o Galicję  
Wschodnią w latach 1918-1919*, Poznań 2004.
- Grzybowski Michał Marian, *Wpływ duchowieństwa na morale obrońców w wojnie 1920 r.*,  
„Płocki Rocznik Historyczno-Archiwalny”, 1 (1995) s. 47-54.
- I stał się... Cud Nad Wisłą 1920*, red. Z. Kozak, J. Pasternak, W. Sobczyk, współpr. J. Gzyl,  
Warszawa 2000.
- Jagiello Zdzisław, *Piechota Wojska Polskiego 1918-1939*, Warszawa 2007.
- Janacek Stanisław, *Masny Andrzej*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*,  
t. 6, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 428-430.

- Jędrzejczyk Antoni, *Moja wojna: 1919-1920*, wyd. 2, Warszawa 2010.
- Kępa Zbigniew, Prochwicz Jerzy, *Arcybiskup Stanisław Gall. Pierwszy biskup połowy Wojska Polskiego*, Warszawa 2020.
- Kirszak Jerzy, *Nowakowski-Wielkopoleński Wiktor (1882-1936), oficer i Brygady Legionów Polskich, ppłk WP*, „Niepodległość”, 56 (2006) s. 200-203.
- Klimecki Michał, *Wojna polsko-ukraińska. Lwów i Galicja Wschodnia 1918-1919. Pierwszy konflikt zbrojny odrodzonej Polski*, Warszawa 2014.
- Kołota Jacek, *Uprawnienia i obowiązki duszpasterzy wojskowych jako przejaw znaczenia i roli duchowieństwa w Wojsku Polskim od pierwszego rozbioru do podpisania traktatu ryskiego 18 marca 1921 roku*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, 14 (2019) nr 16 (1), s. 101-121.
- Koreś Daniel, *Bój pod Jazłowcem*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 11 (2011) nr 8-9, s. 52-69.
- Kowalów Witold, *Abp Ignacy Dub-Dubowski (1874-1953)*, „Wołanie z Wołynia”, 5 (1998) nr 5, s. 37-39.
- Kozłowski Maciej, *Między Sanem a Zbruczem. Walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919*, Kraków 1990.
- Krasowski Krzysztof, *Biskupi katoliccy II Rzeczypospolitej. Słownik biograficzny*, Poznań 1996.
- Krotofil Maciej, *Ukraińska Armia Halicka 1918-1920. Organizacja, uzbrojenie, wyposażenie i wartość bojowa sił zbrojnych Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej*, Toruń 2002.
- Kryśka-Karski Tadeusz, *Duchowieństwo wojskowe II Rzeczypospolitej*, Londyn 2000.
- Kryśka-Karski Tadeusz, Żurkowski Stanisław, *Generałowie Polski niepodległej*, Warszawa 1991.
- Laskowski Leszek, *Roman Abraham. Losy dowódcy*, Warszawa 1998.
- Laudyn Władysław, *Bój pod Jazłowcem 11-13 VII 1919 r.*, „Przegląd Kawaleryjski”, 9 (1932) nr 5-6, s. 394-415.
- Łukowski Grzegorz, *Franciszek Paulik*, w: *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Słownik biograficzny*, t. 2 (1914-1921), cz. 2, red. B. Polak, Koszalin 1993, s. 159.
- Mierzwiński Zbigniew, *Generałowie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1990.
- Musiałik Zdzisław Marian, *Episkopat Polski wobec najazdu bolszewickiego (1919-1920)*, Częstochowa 1996.
- Och Robert, Wiącek Piotr, *1920-2020. Kontruderzenie znad Wieprza. Historia i pamięć*, Puławy 2020.
- Odziemkowski Janusz, Frątczak Sławomir, *Polskie duszpasterstwo wojskowe*, Warszawa 1996.
- Odziemkowski Janusz, *Leksykon wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920*, Warszawa 2004.
- Odziemkowski Janusz, *Piechota polska w wojnie z Rosją bolszewicką 1919-1920*, Warszawa 2010.
- Odziemkowski Janusz, *Służba duszpasterska Wojska Polskiego 1914-1945*, Warszawa 1998.
- Odziemkowski Janusz, Spychała Bolesław, *Duszpasterstwo wojskowe w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987.
- Około-Kulak Antoni, *Kościół w Rosji dawnej, obecnie i w przyszłości*, Kraków 1928.
- Płoski Tadeusz, *Struktura prawno-organizacyjna duszpasterstwa wojskowego w II Rzeczypospolitej*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny”, 45 (2002) nr 3-4, s. 243-268.

- Sienkiewicz Witold, Sikorski Władysław, w: *Wielka encyklopedia PWN*, t. 25, red. J. Wojnowski, Warszawa 2004, s. 81-82.
- Słowikowski Mieczysław Zygfryd, *Bój w obronie Warszawy i śmierć ks. Skorupki. Wspomnienie historyczne wojny 1920*, Londyn 1964.
- Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich*, Poznań 2002.
- Stawecki Piotr, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939*, Warszawa 1994.
- Strojny Aleksander, Bzowski Krzysztof, Grossmann Artur, *Przewodnik. Ukraina zachodnia. Tam szum Prutu, Czeremoszu...*, Gliwice 2014.
- Szczepański Janusz, *Spółczesność Mazowsza w wojnie 1920 r.*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki”, 6 (2000) s. 33-42.
- Szwedo Bogusław, *Kapelani wojskowi na drogach ku niepodległości. Sto biogramów na stulecie Biskupstwa Polowego w Polsce*, Warszawa 2019.
- Szwedo Bogusław, *Zawsze w pierwszej linii. Kapłani odznaczeni Orderem Virtuti Militari 1914-1921 i 1939-1945*, Warszawa 2004.
- Tym Juliusz, *Bój pod Jazłowcem 11-13 lipca 1919 roku*, „Mars. Problematyka i Historia Wojskowości. Studia i Materiały”, 15 (2003) s. 33-58.
- Wapiński Roman, Sikorski Władysław (1881-1943), w: *Polski słownik biograficzny*, t. 37, red. H. Markiewicz, Warszawa-Kraków 1997, s. 468-478.
- Wapiński Roman, *Władysław Sikorski*, Warszawa 1978.
- Wasielewski Jan, *W szponach Antychrysta. Wspomnienia księdza z Rosji bolszewickiej*, Kraków 1924.
- Waszkiewicz Zofia, *Duszpasterstwo w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, Warszawa 2001.
- Wielka encyklopedia PWN*, t. 1-30, red. J. Wojnowski, Warszawa 2001-2005.
- Wilk Stanisław, *Biskupi polowi Wojska Polskiego w II Rzeczypospolitej*, w: *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*, red. J. Ziółek i in., Lublin 2004, s. 371-382.
- Wojna o wszystko. Opowieść o wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1920*, red. W. Sienkiewicz, aut. tekstów J. Cisek i in., Warszawa 2010.
- Wysocki Wiesław Jan, *Kościół Polski wobec najazdu bolszewickiego w 1920 roku*, w: *W nieustannej trosce o Polską diaspore. Tom studiów historycznych i politologicznych dedykowany Księdzu Arcybiskupowi Szczepanowi Wesolemu*, red. R. Nir, M. Szczerbiński, K. Wasilewski, Gorzów Wielkopolski 2012, s. 81-96.
- Żywczyński Mieczysław, *Gall Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 7, red. K. Lep-szy, Kraków 1957, s. 231.

### Netografia

- Ks. Jędrzej Mkniewski-Masny, oprac. B. Waleczko, <http://www.ordynariat.pl> (dostęp: 15.05.2018).
- Masny (Mkniewski) Andrzej CM (1877-1949), [http://www.encyklopedia.pl/index.php?title=Masny\\_Adrzej&oldid=75116](http://www.encyklopedia.pl/index.php?title=Masny_Adrzej&oldid=75116) (dostęp: 15.05.2018).
- Pompilj Basilio, w: *The Cardinals of the Holy Church. Biographical Dictionary (1903-2011)*, <http://web.archive.org/web/20131231002118/http://www2.fiu.edu/~mirandas/bios-p.htm#Pompilj> (dostęp: 15.05.2018).
- Płoski Tadeusz, *Duszpasterstwo wojskowe w cieniu bitwy warszawskiej. Referat Biskupa Polowego wygłoszony podczas konferencji zorganizowanej na Uniwersytecie Kardyna-*



- nala Wyszyńskiego w Warszawie 23 lutego 2005 r.*, [http://archiwum-ordynariat.wp.mil.pl/pl/263\\_77.html](http://archiwum-ordynariat.wp.mil.pl/pl/263_77.html) (dostęp: 15.05.2018).
- Roman Wanda, *Kapelani wojskowi – bohaterowie wojny polsko-sowieckiej 1919-1920*, <http://ordynariat.wp.mil.pl> (dostęp: 15.05.2018).
- Wysocki Wiesław Jan, *Kościół w Polsce wobec czerwonej zarazy*, <https://ekai.pl/kosciol-w-polsce-wobec-czerwonej-zarazy-w-1920-roku/> (dostęp: 30.05.2020).

## POŚLUGA KAPELANA WOJSKOWEGO W LATACH 1918-1920 W ŚWIETLE PAMIĘTNIKA KS. ANDRZEJA MASNEGO-MKNIEWSKIEGO CM

### Streszczenie

Zadaniem artykułu jest przybliżenie problematyki duszpasterstwa wojskowego podczas wojny polsko-ukraińskiej (1918-1919) i polsko-bolszewickiej (1919-1920). Ważnym wydarzeniem po zakończeniu I wojny światowej było powołanie na terenie Polski Biskupstwa Polowego Wojska Polskiego. Pierwszym biskupem polowym w 1919 roku został ks. Stanisław Gall, dotychczasowy biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej. W artykule przypomniano zasady funkcjonowania kapelanów wojskowych w tym trudnym okresie.

Główna część publikacji została poświęcona życiu i działalności ks. Andrzeja Masnego-Mkniewskiego CM. Opierając się m.in. na jego osobistych wspomnieniach, szczegółowo przeanalizowano jego posługę jako kapelana. Na początku pełnił ją w szpitalu powszechnym, jak i na ulicach miasta podczas obrony Lwowa (od listopada 1918 roku do lutego 1919 roku). W okresie od 24 marca do 12 listopada 1919 roku pracował jako kapelan 8. Pułku Piechoty Legionów. Wraz z pułkiem uczestniczył m.in. w bitwie pod Denysowem i Brzeżanami. Następnie decyzją władz duszpasterstwa wojskowego przydzielono go do 35. Pułku Piechoty. Przebywał tam od 25 listopada do 10 września 1920 roku. W tym okresie warto wyróżnić jego bohaterską postawę podczas odwrotu z Dniepru i Grodna, ataku i szturm na wieś Kalinowo koło Wyszkowa, jak również podczas przeprawy pod Borkowem koło Nakielska.

We wspomnieniach dowódców zapamiętano go jako duszpasterza spełniającego posługę nie tylko w koszarach, ale przede wszystkim jako gorliwego spowiednika podczas walk frontowych. W wielu miejscach odprawiał Msze św. i organizował inne nabożeństwa oraz brał udział w pogrzebach poległych żołnierzy. Odwiedzał żołnierzy w szpitalu, w trakcie odpoczynku, jak i podczas działań wojennych. W każdym miejscu, gdzie przebywał, nie szczędził trudu i dobrego słowa, aby zachęcić żołnierzy do walki z nacierającym wrogiem. Również jako referent oświatowy pułku wywiązał się pod każdym względem z powierzonych mu obowiązków, rozprowadzając książki wśród pododdziałów i pojedynczych żołnierzy oraz urządzając różnego rodzaju pogadanki.

Słowa kluczowe: wojna polsko-ukraińska; wojna polsko-bolszewicka; 8. Pułk Piechoty Legionów; 35. Pułk Piechoty; duszpasterstwo wojskowe; kapelan; ks. Andrzej Masny-Mkniewski CM; pamiętnik



JERZY FLAGA\* – LUBLIN

**[Recenzja]:** Rafał Stanisław Nawrocki, *Eques Polonus. Rycerski pomnik nagrobny w sztuce polskiej XVI wieku jako wyraz stanowego prestiżu szlachty*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2021, ss. 326, ISBN 978-83-7306-990-9

Praca składa się ze wstępu, trzech rozdziałów merytorycznych, zakończenia, wykazu skrótów, bibliografii, streszczenia w języku angielskim, aneksów, ilustracji, spisu ilustracji, indeksów – osobowego oraz nazw geograficznych i administracyjnych. Jest to książka z pogranicza pracy merytorycznej i albumu. Określam ją w ten sposób, gdyż jedną trzecią jej objętości wypełnia 115 ilustracji związanych z treścią publikacji. Jedną z nich, przedstawiającą fragment nagrobka Mikołaja i Piotra Firlejów w kościele Dominikanów w Lublinie, umieszczono na okładce książki.

W krótkim wstępie (8 stron) Rafał Stanisław Nawrocki, wychodząc od czasów króla Zygmunta Starego, omawia po kolei dzieje kształtowania się typu renesansowego nagrobka rycerskiego. Jego zdaniem problematyka powyższa stanowi niezwykle ważną i frapującą przestrzeń w badaniach nad nowożytną sztuką polską. Następnie przypomina, że pierwsze renesansowe nagrobki rycerskie powstały na ziemiach polskich w latach 30. XVI wieku. W kolejnych latach ich popularność wzrastała i to w obu podstawowych grupach społecznych, tzn. wśród członków rodów magnackich i w obrębie bogatej szlachty. Autor dodaje też, że renesansowe nagrobki rycerskie wcześniej stały się przedmiotem zainteresowań historyków sztuki, czemu sprzyjał wysoki poziom artystyczny wielu ówczesnych dzieł. Towarzyszyły temu także naukowe opracowania, które były publikowane. R.S. Nawrocki zauważa także, że w obszarze zainteresowań badaczy polskiej rzeźby renesansowej znalazły swoje miejsce szczególnie dwa zagadnienia – stylu oraz kultury artystycznej. Zdaniem autora nowy etap w badaniach nad analizowaną problematyką przyniosły lata 50. XX wieku, a szersze jej omawianie w publikacjach nastąpiło dopiero w latach 70.

---

\* Jerzy Flaga – prof. historii, emerytowany pracownik Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

e-mail: [jurek.flaga@gmail.com](mailto:jurek.flaga@gmail.com)

<https://orcid.org/0000-0003-4817-677X>

tego wieku, natomiast szczególnie cenne prace, w których uwzględniono zabytki także z Kresów Wschodnich, powstały w początkach XXI stulecia. W drugiej części wstępu autor przybliży krótko cel jego obecnej publikacji, rodzaje i typy podejmowanych w niej zagadnień oraz sposoby w jakie to uczynił.

Rozdział pierwszy pt. *Nagrobek rycerski jako zjawisko historyczne i artystyczne* jest bardzo rozbudowany, podjęto i omówiono w nim 10 szczegółowych kwestii z zakresu tytułowej tematyki rozdziału (s. 13-104). Dla poznania tej problematyki zasygnalizuję i przywołam wszystkie owe zagadnienia w ich dosłownym brzmieniu. A oto ich tytuły: *Pod znakiem mody maksymiliańskiej; Stare i nowe motywy w przedstawieniach rycerzy w plastyce nagrobnej ostatnich dekad złotego wieku; Rex armatus. Strój koronacyjny w renesansowych pomnikach nagrobnych na Wawelu; Renesansowe uzbrojenie ochronne; Broń sieczna; Chorągiew; Przyłbica; Inne atrybuty rycerskie; Programy heraldyczne; Inskrypcje nagrobne; Wnioski*. Treść przywołanych kwestii jest nad wyraz interesująca, pokazuje bowiem z jak wielu części składał się ówczesny nagrobek rycerski. Poznanie go, a także wiedza o nim bardzo poszerza naszą znajomość ówczesnego programu ikonograficznego. Okazuje się, że ważnym elementem pomników nagrobnych były również inskrypcje, dzięki którym – jak pisze autor – treści wizualne wiązano z konkretnymi osobami.

Rozdział drugi mimo tego, że jest poświęcony bardzo doniosłej i rozległej problematyce (*Rycerskie obyczaje pogrzebowe w Polsce a rzeźba nagrobna*) jest znacznie skromniejszy rozmiarami od poprzedniego, ograniczono go tylko do trzech paragrafów (s. 105-136). Z bogatej tematyki nagrobnej wybrano i omówiono w nim tylko dwie kwestie – ceremonie pogrzebowe (*pompa funebris*) i przykład (*exemplum*), które zwieńczono tekstem wniosków. Nie komentując całego rozdziału, zacytuję jedynie fragment, który mówi o tym, jak autor rozumie owo bliżej nieokreślone hasło *exemplum*. Znajdziemy tam następujący tekst wprowadzający:

Wizerunek nagrobny rycerza pełnił funkcję dydaktyczną. Miał upamiętniać cnoty i czyny zmarłego za pomocą atrybutów, personifikacji oraz inskrypcji. Pełnił funkcję wzoru i zachęcał do naśladowania. Idea ta została jasno wyrażona w napisie z nagrobka Feliksa Szeńskiego, którego autor mówi o wojewodzie płockim, że stał się jako „defunctus posterorum exemplo”. Tego typu idealizacja, stawianie zmarłego żywym przed oczy jako przykład do naśladowania, była typowym zabiegiem występującym w ówczesnej literaturze parenetycznej (również funkcyjnej) i była zgodna z regułami stosowanymi w retoryce. W czasach renesansu niemal wszyscy polscy pisarze zajmowali się w mniejszym lub większym stopniu zagadnieniem wzorów oraz wzorców osobowych. Można więc powiedzieć, że kultura staropolska była tą ideą prześiąknięta (s. 121).

Podobnie jak w rozdziale drugim, również w rozdziale trzecim podjęte zagadnienie problematyki nagrobnej, zgodnie z przyjętym założeniem, jest rozważane na przykładzie Polski „renesansowej” (*Kultura rycerska w renesansowej Polsce a plastyka sepulkralna*). Wyróżniono w nim i omówiono pięć następujących kwestii (przywołuję je w dosłownym brzmieniu): *Tradycje rycerskie a renesansowa sztuka wojenna; Etos rycerski a społeczność szlachecka w szesnastowiecznej Polsce; Miejsce cnoty w rycerskim systemie wartości; Rycerska sława; Miles Christianus*

*i obrońca chrześcijaństwa*. Po zapoznaniu się z owymi pięcioma zagadnieniami można odnieść wrażenie, że nie odnoszą się one do analizowanej problematyki nagrobnej. Jest to jednak błędne przekonanie, ponieważ bardzo poszerzają one tematykę, co więcej, każda z nich w innym zakresie.

W zakończeniu, oprócz powtórzenia w dużym skrócie treści pracy, autor dodatkowo formułuje dwa stwierdzenia, które zasługują na powtórzenie, chociaż do podstawowej problematyki odnoszą się tylko pośrednio. Pierwsze z nich dotyczy strony militarnej obowiązującej wówczas w Rzeczypospolitej i brzmi następująco:

Uzbrojenie poszczególnych formacji wojsk polskich bardzo się różniło między sobą. Przedstawienia nagrobne ciężkozbrojnych kopijników nie mogą być traktowane więc jako obraz polskich sił zbrojnych w XVI wieku (s.170).

Drugie stwierdzenie odnosi się do genezy, uwarunkowań i czasu trwania renesansu na ziemiach polskich. Czytamy na ten temat takie słowa:

Długie trwanie form renesansowego nagrobka rycerskiego w Polsce nie było wyłącznie efektem mody, która ewidentnie się przyjęła i rozpowszechniła na naszych ziemiach. Prozaiczna chęć naśladowania osób będących na szczytach władzy miała z pewnością pewne znaczenie, ale popularność tego typu pomników wynikała bardziej z czynników politycznych, społecznych, emocjonalnych i kulturowych (s. 170).

Podsumowując powyższe rozważania na temat omawianej książki, powtórzę, że publikacja nie tylko wzbogaca naszą wiedzę na temat rycerskich pomników nagrobnych, ale jawi się jako nowy sposób ujmowania tej problematyki w ramach historii sztuki, a nawet szerzej – w ramach kultury polskiej. Nie należy też zapominać, że walory publikacji są podnoszone także przez dołączone do niej ilustracje, i to w dużej liczbie (115), o czym nie zawsze pamiętają współcześni badacze. Książka jest równocześnie pracą naukową i albumem, co obecnie nie jest częste w ukazujących się wydawnictwach. Publikowanie tego typu prac należy nie tylko zauważyć, ale usilnie zabiegać o powstawanie kolejnych studiów o podobnym charakterze, znacznie wzbogacą one bowiem współczesną historiografię.

Słowa kluczowe: pomnik nagrobny; śmierć; *pompa funebris*; inskrypcje; renesans; rycerstwo





AGNIESZKA GOŁDA\* – KATOWICE

**[Recenzja]:** Katarzyna Furmańska, Robert Milinkiewicz, *Biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu w latach 1921-1939*, Biblioteka Miejska im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu, Grudziądz 2021, ss. 184, ISBN 978-83-90589-69-5

Towarzystwo Czytelni Ludowych (dalej: TCL) to powstała w 1880 roku organizacja o charakterze oświatowym, która wypełniła miejsce zlikwidowanego Towarzystwa Oświaty Ludowej. Zasięgiem oddziaływania objęła Wielkopolskę, Śląsk, Pomorze, Warmię i Mazury, chroniąc język i literaturę polską w zaborze pruskim dzięki zakładaniu bibliotek, czytelni oraz szeroko zakrojonej działalności odczytowej, artystycznej i edukacyjnej. Działacze TCL, wśród których nie brakowało przedstawicieli arystokracji, inteligencji technicznej, nauczycieli i księży (np. ks. Antoni Ludwiczak, wieloletni prezes i bibliotekarz TCL), promowali piśmiennictwo, by zachować ciągłość kultury ojczystej oraz wzmacniać życie religijne. Czytelnie otwierane przez TCL miały zatem za zadanie ocalenie terenów poddanych silnym wpływom germanizacyjnym, co spowodowało, że organizację uznano za skuteczną i tym samym niebezpieczną. Dlatego też „Pierwsze lata T.C.L. to nieustanna walka z przeciwnikiem, to zaciekle obrona każdej prawie książki polskiej, każdej myśli narodowej, to ciągle rewizje, przesłuchy, procesy i skargi”<sup>1</sup>.

Po odzyskaniu niepodległości przez Rzeczypospolitą w 1918 roku zmieniły się cele Towarzystwa, a działacze postanowili skierować prowadzone przez siebie akcje do środowisk, dla których dostęp do dóbr kultury i edukacji był ograniczony lub niemożliwy. To sprawiło, że TCL

(...) zajmuje trwałe miejsce w historii oświaty i kultury ziem polskich byłego zaboru pruskiego (...). Jego zadaniem było inicjowanie i rozwijanie czytelnictwa w duchu chrześcijańskim wśród społeczeństwa polskiego. TCL prowadzi-

---

\* Agnieszka Gołda – dr hab. bibliologii i informatologii, prof. Uniwersytetu Śląskiego, Instytut Nauk o Kulturze, Uniwersytet Śląski w Katowicach

e-mail: [agnieszka.golda@us.edu.pl](mailto:agnieszka.golda@us.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0001-6571-5304>

<sup>1</sup> 55 lat pracy T.C.L. dla Polski 1880-1935. Rzut oka na historię Towarzystwa Czytelni Ludowych, Poznań 1935, s. 5.

ło wielokierunkową działalność nie tylko w aspekcie społeczno-kulturowym, ale również w chrześcijańskim czy narodowo-patriotycznym<sup>2</sup>.

Problematyka bibliotek zakładanych przez TCL znana jest w literaturze naukowej<sup>3</sup>, ale wciąż brakuje opracowań o charakterze syntetycznym<sup>4</sup>, przybliżających w sposób monograficzny działania oraz funkcje organizacji. Taki stan rzeczy jest wynikiem przede wszystkim problemów związanych z dotarciem do dokumentów źródłowych, których część uległa zniszczeniu w czasie II wojny światowej. Nie ułatwia badań również znaczne rozproszenie materiałów w archiwach różnych typów oraz na łamach lokalnych gazet i czasopism.

Mimo to wciąż wydawane są pryczyunki naukowe, obejmujące opisy działalności TCL w poszczególnych miastach lub regionach. Omawia się usługi świadczone przez TCL, a nade wszystko zgromadzone zbiory, ich strukturę treściową i poczytnych autorów. W publikacjach pojawiają się ponadto informacje na temat zasad funkcjonowania tego typu księżnic oraz koncepcji ich zarządzania. Scenarizowany sposób organizacji i administrowania bibliotekami, składowa forma finansowania, programy popularyzacji książki, prasy i czytelnictwa oraz charakterystyczny krąg użytkowników (dzieci i młodzież, robotnicy, rolnicy, rzemieślnicy) wyróżniały tę sieć bibliotek spośród innych działających od lat 80. XIX wieku aż do wybuchu II wojny światowej.

<sup>2</sup> B. Warząchowska, *Biblioteki Towarzystwa Czytelni Ludowych w województwie śląskim w latach 1922-1939. Współpraca z Kościołem katolickim*, „Studia Bibliologiczne”, 19 (2011) s. 116.

<sup>3</sup> Jeszcze przed II wojną światową ukazały się m.in. teksty: J. Kisielewski, *Bibliotekarstwo powszechne na zachodnich ziemiach Polski. Z okazji 50-lecia pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880-1930*, „Przegląd Biblioteczny”, (1930) z. 3, s. 281-303; tenże, *Światła w mroku. Pięćdziesiąt lat pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880-1930*, Poznań 1930; *55 lat pracy T.C.L. dla Polski 1880-1935. Rzut oka na historię Towarzystwa Czytelni Ludowych*, Poznań 1935; raporty i sprawozdania z działalności oraz porady bibliotekarzy zamieszczano na łamach „Przeglądu Oświatowego”, organu prasowego TCL. Nowsze opracowania w wyborze: G. Chmielewski, *Z dziejów bibliotek ludowych na pograniczu zachodnim*, „Rocznik Lubuski”, 25 (1999) s. 205-217; W. Jamrożek, *Uniwersytety ludowe w II Rzeczypospolitej (zarys problemu)*, „Studia Paedagogica Ignatiana”, 19 (2016) nr 2, s. 193-209, <https://doi.org/10.12775/SPI.2016.2.009> (dostęp: 27.04.2023); T. Maliszewski, *Wyższe szkoły ludowe w koncepcjach pracy oświatowej ks. Antoniego Ludwiczaka*, „Studia Edukacyjne”, (2013) nr 29, s. 169-190; P. Redlarski, *Kształtowanie tożsamości polskiej w okresie zaborów oraz umacnianie świadomości narodowej w czasach II Rzeczypospolitej na przykładzie Towarzystwa Czytelni Ludowych w powiecie tucholskim*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi”, tom specjalny (2019-2020): *Dla Niepodległej*, s. 73-87, <https://doi.org/10.33077/uw.25448730.zbk.2020.192> (dostęp: 27.04.2023); Warząchowska, *Biblioteki Towarzystwa Czytelni Ludowych*, s. 100-118; J. Wróblewski, *Geneza i początki rozwoju bibliotek ludowych na Mazurach*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, (1968) nr 2, s. 277-284; tenże, *Księgozbiór polskiej biblioteki ludowej w Bartągu*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, (1967) nr 1-2, s. 137-156; tenże, *Ocalale książki z bibliotek Towarzystwa Czytelni Ludowych na Warmii i Mazurach*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, (1992) nr 3-4, s. 351-360; tenże, *Pierwsza polska biblioteka ludowa na Warmii*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, (1966) nr 3, s. 386-390.

<sup>4</sup> Do wyjątków należą: W. Jakóbczyk, *Towarzystwo Czytelni Ludowych 1880-1939*, Poznań 1982; K. Kabziński, *Funkcja społeczno-wychowawcza i oświatowa Towarzystwa Czytelni Ludowych (1880-1939)*, Wrocław 1985; J. Wróblewski, *Polskie biblioteki ludowe w zaborze pruskim i na terenie Rzeszy Niemieckiej w latach 1843-1939*, Olsztyn 1975.

To „polskie ministerium oświaty w zaborze pruskim” stało się w 2021 roku przedmiotem książki Katarzyny Furmańskiej (znanej z wydawnictw poświęconych Grudziądzu, w tym bibliografii lokalnych) i Roberta Milinkiewicza, pracowników Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu. Dzięki macierzystej instytucji ogłosili opracowanie o tytule *Biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu w latach 1921-1939* (Grudziądz 2021). Omówili księżnice działające na terenie miasta, by ukazać ich wpływ „na pracę nad scaleniem narodu i repolonizacją ziem byłego zaboru pruskiego”<sup>5</sup> oraz uczcić stulecie powołania Biblioteki Miejskiej Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu, które przypadło w lipcu 2021 roku. Choć, jak zaznaczyli we wstępie, publikacja nie ma charakteru *stricte* naukowego, a raczej popularny, to treść została oparta na materiałach źródłowych odnalezionych w Archiwum Państwowym w Grudziądzu (145 jednostek aktowych), do tej pory niewykorzystanych, analizie krytycznej międzywojennej prasy pomorskiej, oraz zawiera interesujący stan badań zjawiska i charakterystyczną dla prac naukowych obudowę bibliograficzną.

W rozdziale pierwszym, nazwanym *Biblioteki grudziądzkie do roku 1939*, autorzy postawili sobie cele szersze, niż wynika to z tytułu rozprawy. Zaprezentowali bowiem rys historyczny działających na terenie miasta placówek, by wskazać warunki i możliwości ich funkcjonowania w środowisku zróżnicowanym etnicznie. Sięgnęli do zamierzchłych dziejów, a mianowicie rozpoczęli charakterystykę od czasów średniowiecza, kreśląc obraz bibliotek kościelnych (w tym parafialnych), zakonnych, należących do mieszczan, działających przy instytucjach (np. przy Miejskim Muzeum Starożytności), organizacjach społecznych, oświatowych, jednostkach wojskowych i związkach wyznaniowych. Ta część analizowanej pracy ma ścisły związek z rocznicą upamiętnianą w książce, choć oczywiście czytelnicy zainteresowani rozwojem TCL na terenie Grudziądza mogą również poczuć się usatysfakcjonowani, odnajdując informacje o dziejach księgozbiorów, ich zawartości i formach aktywności poprzedzających akcje Towarzystwa. Drobiazgowo informacje dotyczą przede wszystkim tych przedsięwzięć bibliotekarskich, które podjęto w okresie zaborów oraz już po odzyskaniu niepodległości. W okresie międzywojennym, jak podkreślili autorzy, w mieście działały biblioteki specjalistyczne, np. Ligi Morskiej i Rzecznej, mniejszości niemieckiej, katolickich organizacji młodzieżowych, organizacji harcerskich, szkolne, kolejarskie, rzemieślnicze i wojskowe. Grudziądz był zatem miastem, w którym aktywne były różnorodne typy księżnic, a mogła z nich skorzystać zarówno ludność polskojęzyczna, jak i niemieckojęzyczna.

W rozdziale drugim o tytule *Historia Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu* K. Furmańska i R. Milinkiewicz przypomnieli założenia statutowe TCL, wskazując, że

W początkowym okresie (...) głównym celem polskich działaczy społecznych w zaborze pruskim była obrona Polaków przed germanizacją, (...) w szczególności walka z wynarodawianiem języka polskiego poprzez działania na polu

---

<sup>5</sup> K. Furmańska, R. Milinkiewicz, *Biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu w latach 1921-1939*, Grudziądz 2021, s. 7.



oświaty pozaszkolnej, m.in. dzięki upowszechnieniu czytelnictwa książek i czasopism<sup>6</sup>.

Od 1928 roku było to zaś „szerzenie oświaty i kultury narodowej wśród wszystkich warstw społeczeństwa na zasadach religijnych”<sup>7</sup>. TCL włączyło wówczas w zakres osiągnięć wykłady, wieczornice, przedstawienia teatralne, odczyty, czytelnie, muzea i biblioteki wędrownie, a po 1933 roku wystawy, konferencje, świetlice, kursy dla instruktorów oświatowych, kierowników czytelni i bibliotek, uniwersytety ludowe, domy oświatowe, kinoteatry, działalność drukarsko-wydawniczą, księgarską i kolportażową. Na Pomorzu ważne były także w okresie międzywojennym postulaty TCL dotyczące dbałości o język polski. W ponad trzydziestotysięcznym Grudziądzu, przyłączonym do Rzeczypospolitej 23 stycznia 1920 roku, istniał bowiem tzw. problem niemiecki, wynikający z bliskości granicy, a tym samym strategicznego położenia. W kolejnych częściach rozdziału autorzy odtworzyli na podstawie materiałów z prasy lokalnej i archiwaliów dzieje organizacji od 1884 roku, kiedy to powołano stanowisko delegata pomorskiego, który miał zorganizować sieć biblioteczną w trzech powiatach, w tym w grudziądzkim.

Rozdział trzeci – *Towarzystwo Czytelni Ludowych w Grudziądzu w latach 1921-1939* – ujawnił rezultaty analiz autorskich dotyczących historii agendy TCL. Początek niepodległości przyniósł znaczące zmiany w strukturze Towarzystwa na Pomorzu oraz decyzje dotyczące wyboru Grudziądza na siedzibę sekretariatu TCL. Umiejscowiono go w gmachu wspomnianego wcześniej Miejskiego Muzeum Starożytności, zarządzanego przez Towarzystwo Starożytności. Umowę przekazania budynku na działalność TCL sfinalizowano 24 czerwca 1921 roku, a 3 lipca nastąpiło uroczyste otwarcie placówki, z udziałem ks. A. Ludwiczaka. Monografiści poza sprawami organizacyjnymi (struktura i działania podejmowane przez Komitet TCL w Grudziądzu), zajęli się precyzyjnym opisem narzędzi katalogowych i zasad udostępniania zasobów. Charakterystyce poddali też stanowiska bibliotekarskie. Ta część publikacji ujawniła techniczne aspekty funkcjonowania bibliotek TCL na przykładzie dobrze zachowanych grudziądzkich źródeł archiwalnych. Interesujące są także statystyki dotyczące liczby czytelników (dorosłych i dzieci) oraz dziennych odwiedzin biblioteki i wypożyczeń, które wskazują na rozwój księgozbioru (za wyjątkiem końcówki lat 20. XX wieku i zapaścią w początkach lat 30. XX wieku). Uruchomiono ponadto filie biblioteki w szpitalu, na plebanii, w szkole i w fabrykach, obsługujące potrzeby czytelnicze robotników i ich rodzin. Zorganizowano również biblioteki ruchome, z których korzystali głównie wojskowi, oraz księgozbiory więzienne.

Furmańska i Milinkiewicz skupili się zatem na omówieniu elementów bibliotekarskich, chcąc odtworzyć codzienność pracy biblioteki głównej TCL oraz jej oddziałów. Przypomnieli niemałe trudności, z jakimi borykali się bibliotekarze i twórcy placówek, wynikające z niedostatków finansowych i tym samym zubożenia zbiorów oraz niewielkiej liczby czytelników (ok. 3% mieszkańców Grudziądza było czytelnikami biblioteki TCL). Mimo przeszkód bibliotekę centralną z filiami

<sup>6</sup> Tamże, s. 39.

<sup>7</sup> Tamże, s. 41.

zmodernizowano i założono czytelnice z księgozbiorami dla dorosłych oraz oddzielnie dla dzieci i młodzieży. Dysponowały one periodykami, reprezentującymi odmienną tematykę i wielorakie zabarwienie ideologiczno-polityczne. Starano się, mimo wskazanych problemów, zadbać o różnorodność księgozbioru, na który złożyły się: beletrystyka, literatura naukowa i popularnonaukowa – także dla młodszych odbiorców. Czytelnicy monografii mogli zapoznać się z tytułami czasopism oraz książek przechowywanych w bibliotece TCL na podstawie zaprezentowanych drukowanych katalogów zasobów, wydanych w 1928 i 1934 roku. One też stanowiły jedno ze źródeł wykorzystanych w bardzo szczegółowej charakterystyce zawartościowej grudziądzkich kolekcji. Autorzy zwrócili równocześnie uwagę na mechanizm włączania publikacji do zbiorów, polegający na opiniowaniu tytułów przez komisję powołaną przez Zarząd Główny TCL. Brała ona pod uwagę „założenia programowe formułowane na zjazdach i sejmikach oświatowych”, a „literatura miała być zgodna z narodowo-chrześcijańskim kierunkiem ideowym TCL i nauką Kościoła katolickiego”<sup>8</sup>. Dlatego księgozbiór objął odpowiednie proporcje literatury religijnej i pięknej, reprezentującej odpowiedni światopogląd, w stosunku do innych wydawnictw<sup>9</sup>.

Odrębnego omówienia doczekały się pozabiblioteczne formy pracy TCL w Grudziądzu, jak wykłady ogólnokształcące prowadzone przez nauczycieli, w tym nauczycieli akademickich w ramach Uniwersytetu Ludowego. Początkowo zajęcia z zakresu religii, historii Kościoła w Polsce, historii Pomorza, języka i literatury polskiej, geografii, nauk przyrodniczych, społeczno-politycznych, prawniczych, filozoficznych i medycznych nie cieszyły się popularnością i brakowało chętnych do udziału w nich. Zmieniło się to po 1927 roku dzięki odpowiedniejszemu doborowi tematów, wykorzystaniu przez prelegentów przezroczy i akcji promocyjnej. TCL prowadziło w mieście również tzw. wykłady popularne, wieczornice (czyli wieczorne spotkania oświatowe), poświęcone głównie życiu literackiemu, krajoznawstwu i ludoznawstwu, a także akademie, wiece oświatowe, przedstawienia amatorskie, wystawy sztuki, przede wszystkim artystów lokalnych, wystawy książek, głośne czytania, kursy oświatowe i oświatowo-bibliotekarskie.

Historię biblioteki grudziądzkiej zaprezentowano na tle dziejów i zasad funkcjonowania TCL, dziejów miasta i jego przemysłu oraz dziejów Rzeczypospolitej i jej problemów gospodarczych. Takie poprowadzenie narracji zainteresuje z pewnością nie tylko historyków bibliotek i bibliologów, ale też historyków organizacji oświatowych, historyków regionu, zaciekawionych rozwojem kultury Grudziądza oraz historyków instytucji kościelnych, omówiona bowiem monografia jest jedną z nielicznych, w których ukazano – na miarę dostępnych źródeł – sposoby organizacji i funkcjonowania placówki działającej zgodnie z pryncypiami przyjętymi przez Towarzystwo. Biblioteka przez niemal cały okres dwudziestolecia międzywojennego służyła mieszkańcom miasta, pełniąc funkcje nie tylko placówki

<sup>8</sup> Tamże, s. 99.

<sup>9</sup> W książce znalazły się ciekawe opisy sporów między bibliotekarzami odpowiadającymi za zamówienia książek a np. księżmi, którzy kwestionowali niektóre zakupy, uważając, że nie odpowiadają przyjętym w TCL normom moralnym i literackim. Konflikty dotyczyły także darczyńców książek, których podarunki książkowe nie były włączane do zasobów z powodów ideologicznych.

propagującej literaturę i czytelnictwo, ale oświatę i kulturę, zwłaszcza lokalną, repolonizując i podnosząc świadomość narodową, kultywując ważne dla kraju rocznice i wydarzenia o charakterze historycznym i literackim. Tak więc autorzy monografii nie tylko ujawnili bibliotekarskie aspekty działalności TCL, ale ukazali szersze działania, uznając Towarzystwo i prowadzoną przez nie bibliotekę za jedno z najważniejszych instytucji kulturalnych w przedwojennym Grudziądzu.

Słowa kluczowe: dwudziestolecie międzywojenne; Grudziądz; historia bibliotek; kultura czytelnicza; ochrona kultury polskiej; Towarzystwo Czytelni Ludowych; życie kulturalne Grudziądza

### REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

- Chmielewski Grzegorz, *Z dziejów bibliotek ludowych na pograniczu zachodnim*, „Rocznik Lubuski”, 25 (1999) s. 205-217.
- Furmańska Katarzyna, Milinkiewicz Robert, *Biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu w latach 1921-1939*, Grudziądz 2021.
- Jakóbczyk Witold, *Towarzystwo Czytelni Ludowych 1880-1939*, Poznań 1982.
- Jamrozek Wiesław, *Uniwersytety ludowe w II Rzeczypospolitej (zarys problemu)*, „Studia Paedagogica Ignatiana”, 19 (2016) nr 2, s. 193-209, <https://doi.org/10.12775/SPI.2016.2.009> (dostęp: 27.04.2023).
- Kabziński Krzysztof, *Funkcja społeczno-wychowawcza i oświatowa Towarzystwa Czytelni Ludowych (1880-1939)*, Wrocław 1985.
- Kisielewski Józef, *Bibliotekarstwo powszechne na zachodnich ziemiach Polski. Z okazji 50-lecia pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880-1930*, „Przegląd Biblioteczny”, (1930) z. 3, s. 281-303.
- Kisielewski Józef, *Światła w mroku. Pięćdziesiąt lat pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880-1930*, Poznań 1930.
- Maliszewski Tomasz, *Wyższe szkoły ludowe w koncepcjach pracy oświatowej ks. Antoniego Ludwiczaka*, „Studia Edukacyjne”, (2013) nr 29, s. 169-190.
- [Pięćdziesiąt pięć] *55 lat pracy T.C.L. dla Polski 1880-1935. Rzut oka na historię Towarzystwa Czytelni Ludowych*, Poznań 1935.
- Redlarski Paweł, *Kształtowanie tożsamości polskiej w okresie zaborów oraz umacnianie świadomości narodowej w czasach II Rzeczypospolitej na przykładzie Towarzystwa Czytelni Ludowych w powiecie tucholskim*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi”, tom specjalny (2019-2020): *Dla Niepodległej*, s. 73-87, <https://doi.org/10.33077/uw.25448730.zbk.2020.192> (dostęp: 27.04.2023).
- Warząchowska Bogumiła, *Biblioteki Towarzystwa Czytelni Ludowych w województwie śląskim w latach 1922-1939. Współpraca z Kościołem katolickim*, „Studia Bibliologiczne”, 19 (2011) s. 100-118.
- Wróblewski Jan, *Geneza i początki rozwoju bibliotek ludowych na Mazurach*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, (1968) nr 2, s. 277-284.
- Wróblewski Jan, *Księgozbiór polskiej biblioteki ludowej w Bartągu*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, (1967) nr 1-2, s. 137-156.
- Wróblewski Jan, *Ocalale książki z bibliotek Towarzystwa Czytelni Ludowych na Warmii i Mazurach*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, (1992) nr 3-4, s. 351-360.

---

Wróblewski Jan, *Pierwsza polska biblioteka ludowa na Warmii*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, (1966) nr 3, s. 386-390.

Wróblewski Jan, *Polskie biblioteki ludowe w zaborze pruskim i na terenie Rzeszy Niemieckiej w latach 1843-1939*, Olsztyn 1975.





KS. MICHAŁ KŁAKUS\* – TOULON (FRANCJA)

**[Recenzja]:** Johan Ickx, *Le Bureau. Les Juifs de Pie XII*, Éditions VdH/Michel Lafon, Neuilly-sur-Seine 2020, ss. 415 [tłumaczenie z języka angielskiego: Dominique Haas oraz Denis Bouchain]; *Biuro papieża. Pius XII i Żydzi*, przekład Grażyna Majcher, Warszawa 2022, ss. 494, ISBN : 978-838-196-379-4<sup>1</sup>

W 1963 roku prawdopodobnie z inspiracji i dzięki finansowemu wsparciu służb sowieckich w Berlinie wystawiono sztukę Rolfa Hochhutha<sup>2</sup> „*Namiestnik*” („*Der Stellvertreter*”). Autor podjął w niej temat stosunku Piusa XII do nazistowskiego ludobójstwa w czasie II wojny światowej. Przedstawił on papieża sparaliżowanego strachem i niezdolnego do sformowania jakiegokolwiek protestu przeciwko polityce III Rzeszy. Przedstawienie odniosło niebywały sukces. Było ono wystawiane w wielu krajach, przyczyniając się tym samym do budowy „czarnej legendy” o papieżu, który nie chciał dostrzec moralnego zła, uważając, że obrona interesu Kościoła na ziemiach okupowanych stanowi wyższe dobro niż troska o bliźniego, a poniekąd o papieżu biernie „współpracującym” z Hitlerem w dziele zagłady Żydów. Zniekształconemu<sup>3</sup> przez niemieckiego dramaturga obrazowi Piusa XII starał

---

\* Ks. Michał Kłakus – dr historii Kościoła, Institut Diocésain de Formation Pastorale Diocèse de Fréjus-Toulon

e-mail: [mklakus@gmail.com](mailto:mklakus@gmail.com)

<https://orcid.org/0000-0002-0012-7525>

<sup>1</sup> Recenzja dotyczy francuskiego wydania książki.

<sup>2</sup> Rolf Hochhuth (1931-2020), pisarz i dramaturg niemiecki. Inną znaną jego sztuką jest *Soldaten. Nekrolog auf Genf* (1967), w której przedstawił Winstona Churchilla jako odpowiedzialnego za śmierć gen. Władysława Sikorskiego, zob.: R. Chickering, *History and Morality In Historical Drama: A Historian's Perspective on Hochhuth's „Soldaten”*, „German Studies Review”, 3 (1979) s. 351-361.

<sup>3</sup> O czym świadczą podziękowania słane przez Żydów na ręce papieża za pomoc i wsparcie w czasie Holokaustu (m.in. za ich ochronę w Rzymie w 1943 roku). Dnia 13 lutego 1945 roku Israële Zolli (1881-1956), wielki rabin Rzymu nawrócił się na katolicyzm w hołdzie dla zaangażowania Piusa XII dla Żydów w czasie II wojny światowej; 29 listopada 1945 roku organizacja United Jewish Appeal przygotowała spotkanie siedemdziesięciu więźniów ocalałych z obozów koncentracyjnych, którzy wyrazili wdzięczność Piusowi XII za pomoc na rzecz Żydów. W 1955 roku z okazji jubileuszu dziesięciolecia zakończenia wojny Unia Wspólnot Żydowskich ogłosiła 17 kwietnia dniem wdzięcz-

się przeciwstawić papież Paweł VI (1963-1978). Jako Giovanni Battista Montini, pełniąc od 1937 roku urząd substytuta w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej (odpowiednik ministra spraw wewnętrznych) i działając w papieskim Komitecie Pontificia Commissione di Assistenza (którego celem było niesienie pomocy uchodźcom wojennym i więźniom) należał do jednych z najbardziej zaufanych współpracowników Piusa XII. Jeszcze tego samego roku, co wspomniana sztuka teatralna, zlecił czterem historykom z zakonu jezuitów (byli to: Pierre Blet, Robert A. Graham, Angelo Martini et Bernhard Schneider) przygotowanie, na podstawie materiałów z Archiwum Watykańskiego, syntezy dokumentów świadczących o sprzeciwie Watykanu przeciwko polityce Hitlera w czasie II wojny światowej. Łącznie w latach 1965-1981 opublikowano 12 tomów, z których każdy liczył około 800 stron<sup>4</sup>. Celem tych publikacji, jak już wspomniano, było ukazanie, na podstawie jedynie oficjalnej korespondencji z lokalnymi biskupami, roli Watykanu w czasie II wojny światowej na rzecz zachowania pokoju oraz pomocy ofiarom konfliktu zbrojnego<sup>5</sup>. Niestety zbiór dokumentów, często pisanych hermeneutycznym, „kościelnym” językiem miał o wiele węższy krąg odbiorców niż popularna sztuka znanego reżysera. Co więcej, dopuszczenie do kwerendy jedynie kościelnych historyków wzmogło podejrzenia o chęć ukrycia prawdy o „milczeniu papieża”. Przeświadczenie to, pomimo iż w międzyczasie opracowano kilka nowych pozy-

ności papieżowi za pomoc w czasie wojny. Dnia 9 października 1958 roku, nawiązując do śmierci Piusa XII, premier Golda Meir mówiła o papieżu, który głośno przeciwstawił się nieprzyjaciolom, a dzień później wielki rabin Rzymu Elio Toaff zaświadczał, iż Żydzi będą pamiętali o wszystkim, co Kościół katolicki pod przywództwem Piusa XII zrobił dla tego narodu, zob. J. Sévilia, *Des dizaines de milliers de Juifs sauvés par Pie XII*, „Rivista di Studi Politici Internazionali”, 1 (2005) s. 112-120; tenże, *Pie XII: Le mauvais procès*, <https://www.jeansevillia.com/2015/04/11/pie-xii-le-mauvais-proces/> (dostęp: 20.04.2023).

<sup>4</sup> Actes et documents du Saint Siège relatifs à la Seconde guerre mondiale, Città del Vaticano 1965-1981: *Lettres de Pie XII aux évêques allemands. 1939-1944*, red. P. Blet, A. Martini, B. Schneider, Città del Vaticano 1966; *Le Saint Siège et la situation religieuse en Pologne et dans les Pays Baltes. 1939-1945. Deuxième partie, 1942-1945*, red. P. Blet, R.A. Graham, A. Martini, B. Schneider, Città del Vaticano 1967; *Le Saint Siège et la situation religieuse en Pologne et dans les Pays Baltes. 1939-1945. Première partie, 1939-1941*, red. P. Blet, R.A. Graham, A. Martini, B. Schneider, Città del Vaticano 1967; *Le Saint Siège et la guerre en Europe. Juin 1940 – juin 1941*, red. P. Blet, A. Martini, R.A. Graham, B. Schneider, Città del Vaticano 1967; *Le Saint Siège et la Guerre mondiale. Juillet 1941 – octobre 1942*, red. P. Blet, A. Martini, R.A. Graham, B. Schneider, Città del Vaticano 1969; *Le Saint Siège et la guerre en Europe. Mars 1939 – août 1940*, red. P. Blet, A. Martini, B. Schneider, Città del Vaticano 1970; *Le Saint Siège et les victimes de la guerre. Mars 1939 – décembre 1940*, red. P. Blet, R.A. Graham, A. Martini, B. Schneider, Città del Vaticano 1972; *Le Saint Siège et la Guerre mondiale. Novembre 1942 – décembre 1943*, red. P. Blet, R.A. Graham, A. Martini, B. Schneider, Città del Vaticano 1973; *Le Saint Siège et les victimes de la guerre. Janvier 1941 – décembre 1942*, red. P. Blet, R.A. Graham, A. Martini, B. Schneider, Città del Vaticano 1974; *Le Saint Siège et les victimes de la guerre. Janvier – décembre 1943*, red. P. Blet, R.A. Graham, A. Martini, B. Schneider, Città del Vaticano 1975; *Le Saint Siège et les victimes de la guerre. Janvier 1944 – juillet 1945*, red. P. Blet, R.A. Graham, A. Martini, B. Schneider, Città del Vaticano 1980; *Le Saint Siège et la guerre mondiale. Janvier 1944 – mai 1945*, red. P. Blet, R.A. Graham, A. Martini, B. Schneider, Città del Vaticano 1981.

<sup>5</sup> *Le Saint Siège et les victimes de la guerre*, s. V.

cji<sup>6</sup> o stosunku Watykanu i samego Eugenio Pacellego (przed jego wyborem na papieża; w oparciu o archiwalia Watykanu) do nazizmu i kwestii żydowskiej, jest żywe do dzisiaj<sup>7</sup>.

W dniu 2 marca 2020 roku z polecenia papieża Franciszka otwarto dla badaczy archiwa watykańskie obejmujące pontyfikat Piusa XII (1939-1958). Na tą decyzję (nie czekając siedemdziesiąt lat po śmierci Piusa XII) prawdopodobnie wpływ miało oburzenie części historyków i organizacji żydowskich przytaczających argumenty R. Hochhutha w związku z prowadzonym procesem beatyfikacyjnym papieża.

Książka Johan Ickx'a jest pierwszym<sup>8</sup> opracowaniem omawiającym ten temat, wydanym na podstawie materiałów z Archiwum Historycznego Sekretariatu Stanu (Archivio Storico della Segreteria di Stato), poruszającym stosunek Piusa XII, a w sposób szczególny pracowników pierwszej sekcji Sekretariatu Stanu (odpowiedzialnej za politykę zagraniczną Watykanu) zarządzanej przez mons. Domenico Tardiniego<sup>9</sup>. W książce pierwsza sekcja Sekretariatu Stanu nosi nazwę Biuro (s. 19; s. 62-63). Wraz z drugą sekcją ds. ogólnych (której przewodniczył mons. G.B. Montini<sup>10</sup>) przekładała raporty sekretarzowi stanu kard. Luigiemu Maglionemu<sup>11</sup>.

Johan Ickx jest doktorem historii kościelnej na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Od 2010 roku pełni urząd dyrektora archiwów hi-

<sup>6</sup> Autor artykułu, wobec bogactwa wyboru literatury, ograniczył się jedynie do podania kilku pozycji, których autorzy korzystali ze zbiorów Archiwum Historycznego Sekretariatu Stanu Stolicy Świętej i wyliczonych na jego stronie internetowej, [http://www.vatican.va/roman\\_curia/secretariat\\_state/sezione-rapporti-stati/archivio-storico/bibliografia/bibliografia\\_it.html](http://www.vatican.va/roman_curia/secretariat_state/sezione-rapporti-stati/archivio-storico/bibliografia/bibliografia_it.html) (dostęp: 5.11.2020): A. Tornielli, *Pio 12.: il papa degli ebrei*, Casale Monferrato, 2001; A. Bellino, *Il Vaticano e Hitler. Santa Sede, Chiesa tedesca e nazismo (1922-1939)*, Milano 2018; D. Bidussa, *La misura del potere. Pio XII e i totalitarismi tra il 1932 e il 1948*, Milano 2020; Ph. Chenaux, *Eine Deutsche Prägung? Die deutschen Nuntiatoren (München, Berlin) und ihre Bedeutung für Eugenio Pacelli*, w: *Eugenio Pacelli als Nuntius in Deutschland. Forschungsperspektiven und Ansätze zu einem internationalen Vergleich*, red. H.W. Paderborn, F. Schöningh, 2012, s. 99-109; P. Valvo, A. Benedetto, *La Santa Sede e l'Anschluss (1918-1938)*, Milano 2008.

<sup>7</sup> J. Cornwell, *Papież Hitlera. Tajemnicza historia Piusa XII*, Warszawa 2000.

<sup>8</sup> Wcześniej, bo w 2003 roku Giovanni Sale opublikował w oparciu m.in. o materiały z innego watykańskiego archiwum (Archivio Segreto Vaticano) książkę o stosunkach między Watykanem a III Rzeszą w latach 1933-1945, a w szczególności o postawie Piusa XII wobec Holokaustu, zob. G. Sale, *Hitler, la Santa Sede e gli Ebrei. Con documenti dell'Archivio Segreto Vaticano*, Milano 2004.

<sup>9</sup> Domenico Tardini (1888-1961), substytut w Sekretariacie Stanu (1935-1937), sekretarz Kongregacji Nadzwyczajnych Spraw Kościoła (1937-1952), sekretarz ds. relacji z państwami w Sekretariacie Stanu (1952-1958), sekretarz stanu i kardynał od 1958 roku, arcybiskup tytularny Laodiciea od 1958 roku, archiprezbiter bazyliki św. Piotra w Rzymie od 1959 roku, <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/btardini.html> (dostęp: 23.04.2023).

<sup>10</sup> Giovanni Battista Montini (1897-1978), sekretarz nuncjatury w Warszawie (1923), substytut w Sekretariacie Stanu (1937-1953), arcybiskup Mediolanu (1954), kardynał (1958), papież Paweł VI (1963-1978), <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bmontini.html> (dostęp: 23.04.2023).

<sup>11</sup> Luigi Maglione (1877-1944), arcybiskup tytularny Caesarea in Palaestina, w latach 1920-1926 nuncjusz w Szwajcarii, od 1926 roku nuncjusz we Francji, kardynał, od 1938 roku prefekt Kongregacji Duchowieństwa, sekretarz stanu (1939-1944), <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bmaglione.html> (dostęp: 23.04.2023).



storycznych Sekcji do spraw Relacji z Państwami w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej. Jest autorem kilkunastu publikacji z dziedziny historii dyplomacji Watykanu w XX wieku<sup>12</sup>, z których najważniejszą jest problematyka działalności służb dyplomatycznych Watykanu w czasie I wojny światowej<sup>13</sup>.

Podając zagadnienie działalności Piusa XII w trakcie II wojny światowej, autor nie jest więc nowatorski. To, co wyróżnia jego dzieło na tle wspomnianych wyżej (w przypisach) autorów, to dobór nieznanych dotychczas źródeł, z których, jak sam pisze, korzysta jako pierwszy (s. 62). Wobec ogromu materiału (archiwa liczą prawie 1 700 000 dokumentów, s. 9) baza źródłowa została wybrana dość dowolnie i służy jedynie do zobrazowania rozważań badacza. Autor z założenia (s. 16) nie miał zamiaru pisać syntezy na temat stosunku Piusa XII do „okropności drugiej wojny światowej”, lecz podjął próbę ukazania sposobu organizacji stosunku Watykanu wobec ofiar nazizmu<sup>14</sup> z uwzględnieniem realnych możliwości działania (s. 16) zarówno na płaszczyźnie zabiegów politycznych o charakterze międzynarodowym, jak i opisując „doświadczenia” konkretnych osób, które zwracały się o pomoc do Stolicy Świętej. Zależy mu na ukazaniu działalności dobroczynnej Sekretariatu Stanu w czasie konfliktu 1939-1945, a pośrednio na rehabilitacji Piusa XII, który pomagał nie bacząc na „rasę i religię” (s. 64), a któremu przeciwnicy polityczni nadali przydomek „papieża milczenia” (s. 9). Adresatem jego publikacji nie jest jednak, jak sam pisze (s. 16), znawca historii Kościoła, lecz zwykły czytelnik czerpiący wiedzę na temat dziejów Kościoła z internetu. Ickx używa

<sup>12</sup> J. Ickx, *De Oorlog en het Vaticaan. Geheim verzet na de brand van Leuven 1914*, Tielt 2017; tenże, *Mgr Corneille Richard Van Bommel, Évêque de Liège, et le Vatican*, „Bulletin de la Société d'art et d'histoire du diocèse de Liège”, 71 (2017) s. 47-73; tenże, *L'action du Saint-Siège pour la préservation du patrimoine culturel durant la Première Guerre mondiale. Documentation des Archives Historiques de la Secrétairerie d'Etat*, w: *Les Musées blessés – Le muse ferite, 1914-1918. Photographies historiques et perception du patrimoine, fotografia storica e percezione del patrimonio*, red. S. Costa, M. Pizzo, Grenoble 2014, s. 67-87; tenże, *Il Concordato tra la Santa Sede e la Romania del 1927. Considerazioni generali*, w: *România și Sfântul Scaun. 90 de ani de la semnarea Concordatului între Sfântul Scaun și România. 80 de ani de la înființarea Colegiului Pontifical „Pio Romeno”*, red. L.P. Zăpîrțan, A. Lovin, Cluj-Napoca 2019, s. 24-32; tenże, *L'Ostpolitik di Pio XII. Il „modus vivendi” proposto a Mosca 1946-1947. Il caso di padre Alessandro Töhötöm Nagy S.J.*, w: *Umlčaná Cirkev a pápežská diplomacia 1945-1965*, red. E. Hrabovec, G. Brugnotta, P. Jurčaga, Città del Vaticano 2018, s. 155-179; tenże, *Nem, nem, soha! – Io non faccio della politica... La partenza del nunzio apostolico Mons... Lorenzo Schioppa da Budapest*, w: *Incorrupta monumenta Ecclesiam defendunt. Studi offerti a Mons... Sergio Pagano, prefetto dell'Archivio Segreto Vaticano*, red. A. Gottsmann, P. Piatti, A.E. Rehberg, Città del Vaticano 2018, s. 291-310; tenże, *The Holy See and Refugees (1933-1945)*, w: *Refugee Policies from 1933 until Today: Challenges and Responsibilities*, red. S.T. Katz, J. Wetzel, Berlin 2018, s. 63-95; tenże, *Východná politika Pia XII. Modus vivendi navrhnutý v Moskve 1946-1947. Pripad pátra Alexandra Töhötöma Nagy S.J.*, w: *Chiesa del silenzio e diplomazia pontificia 1945-1965*, red. E. Hrabovec, G. Brugnotta, P. Jurčaga, Città del Vaticano 2018, s. 365-388.

<sup>13</sup> J. Ickx, *La guerre et le Vatican. Les secrets de la diplomatie du Saint-Siège (1914-1915)*, Paris 2018.

<sup>14</sup> Więcej na ten temat: F. Le Moal, *Histoire du fascisme*, Paris 2018; Ph. Chenaux, *Pie XII. Diplomate et pasteur*, Paris 2003.

więc języka prostego i przystępnego dla współczesnego odbiorcy. Zależy mu na szerokim odbiorze jego pozycji. Ma ona więc charakter popularyzatorski. Do lektury książki zachęca szukającego sensacji nie tylko sam tytuł wydrukowany na czerwonej (krwistej) okładce, ale również obwoluta, na której oddano w słowach cel przyświecający autorowi: *Watykański archiwista wreszcie uchyla rąbka tajemnicy na temat roli papieża w II wojnie światowej (L'archiviste du Vatican lève en fin le voile sur le rôle du pape pendant la Seconde Guerre mondiale)*.

O powziętym zamiarze (dotarcia do nieobebranego w sprawach kościelnych czytelnika) świadczą również tytuły poszczególnych części, które mają zachęcić do lektury. Rozdział poruszający tematykę pomocy Żydom na Słowacji za rządów Josefa Tiso<sup>15</sup> nosi tytuł: *Historia dwojga szaleńców, młodych zaginionych dziewcząt i pewnego odpowiedzialnego za sprawy (Histoire de deux fous, de jeunes filles disparues et d'un chargé d'affaires, s. 21-58)*, natomiast część o wzajemnych relacjach między Piusem XII a Franklinem Delano Rooseveltem<sup>16</sup> – *Historia dwóch dzieci światła (Histoire de deux enfants de la lumière, s. 77-108)*. Rozdział, w którym omówiono sposób przygotowania noty na temat sytuacji w Polsce w 1943 roku przez kardynałów, członków Kongregacji Nadzwyczajnych Spraw Kościoła zatytułowano *Historia dziewięciu mędrców zasiadających wokół stołu (Histoire de neuf sages assis autour d'une table, s. 287-324)*. Autor, podając „kto był kim” w watykańskim Sekretariacie Stanu, używa słowa „casting” (s. 19). Ponadto w sposób przystępny i zrozumiały wyjaśnia podstawowe pojęcia kościelne, jak: papież, kardynał, kanonik, kuria, depesza, encyklika, nuncjatura czy rabin oraz kto jest „ważniejszy”: audytor czy sekretarz nuncjatury? (s. 407-410). Wskazując wartość udzielonej przez Sekretariat Stanu pomocy finansowej indywidualnym osobom w ówczesnej walucie (liry), podaje odpowiednik we współczesnych euro (s. 69, 156).

Jednak myliłby się ten, kto uważałby publikację Ickx'a za dzieło wyłącznie o charakterze popularnym, pozbawionym naukowego warsztatu. Praca nad omawianą książką trwała dziesięć lat. W swoich badaniach autor dokonał kwerendy 2800 *dossier* (s. 63) z nieznanego dotychczas historykom serii Ebrei. Zawiera ona prośby o pomoc ponad 4000 Żydów kierowane do papieża w latach 1938-1944, które pochodziły zarówno od osób indywidualnych, rodzin oraz grup w większości (ale nie tylko) ochrzczonych. Jak już wspomniano, autor dokonał również subiektywnego (s. 15) wyboru archiwaliów z watykańskiego Sekretariatu Stanu (Sekcja do spraw Relacji z Państwami), a dotyczących sytuacji religijnej w III Rzeszy i na terenach okupowanych przez wojska niemieckie (poszty: Cechosłowacja, Rumunia, Rosja, Francja, Jugosławia, Olanda, Niemcy, Polonia),

---

<sup>15</sup> Josef Tiso (1887-1947), książdz, przywódca Słowackiej Partii Ludowej, prezydent Słowacji w latach 1939-1945, po wojnie sądzony i skazany na śmierć, zob.: A. Marès, *Itinéraire d'un Slovaque: Jozef Tiso (1887-1947)*, „Les Cahiers de la Shoah”, 1 (2007) s. 61-89.

<sup>16</sup> Franklin Delano Roosevelt (1882-1945), prezydent USA (1933-1945). Uważał Piusa XII za sprzymierzeńca w walce z nazizmem i komunizmem, zob.: L. Castagna, *Un ponte oltre l'oceano. Aspetti politici e strategie diplomatiche tra Stati Uniti e Santa Sede nella prima metà del Novecento (1914-1940)*, Bologna 2012.

czy też sytuacji religijnej w ZSRR i terenach okupowanych przez wojska sowieckie (poszyty: Russia, Paesi Baltici).

Do wykorzystanej przez Ickx'a bazy źródłowej należą również informacje na wspomniane tematy pochodzące z krajów nieokupowanych przez Niemców (m.in. Wielka Brytania czy USA), a znajdujące się w poszytach: Volumi Bianchi, Palestina, America, noty wysyłane do władz niemieckich, sprawy dotyczące organizacji pomocy dla uchodźców żydowskich, raporty rządu polskiego na wychodźstwie, sytuacji we Włoszech z działu Stati Ecclesiastici, a także sprawozdania z comiesięcznych obrad grupy kardynałów z Kongregacji Nadzwyczajnych Spraw Kościoła (*Rapporti delle sessioni*).

Autor celowo pomija powojenną literaturę tematu (przycitując jedynie kilka pozycji naukowych, głównie internetowych<sup>17</sup>), ponieważ – jak sam pisze – nie chce by jego książka była „skażona powojenną literaturą i interpretacjami badaczy” (s. 16). Jednak przy jej pisaniu korzystał on z rad i pomocy kilkudziesięciu historyków z kilkunastu krajów na świecie (ich nazwiska oraz afiliacje, s. 411-412).

Autor potwierdza, iż w świetle materiałów z watykańskiego Sekretariatu Stanu papież doskonale zdawał sobie sprawę z sytuacji Żydów w czasie II wojny światowej. Był o niej informowany zarówno ze strony przedstawicieli innych państw (ambasada polska w Watykanie, s. 166, 220; Władysław Raczek<sup>18</sup>, s. 169; Taylor Myron<sup>19</sup>, s. 231), ludzi Kościoła (kard. August Hlond<sup>20</sup>, s. 288; ks. Jerzy Moskwa<sup>21</sup>, s. 164;

<sup>17</sup> *Słownik biograficzny księży katolickich i świeckich represjonowanych w Związku Sowieckim (1918-1953)*, red. I. Osipova, B. Czaplicki, <https://biographies.library.nd.edu> (dostęp: 5.11.2020); R. Cohen, C. Gallagher, *Vatican Secret Diplomacy: Joseph P. Hurley and Pope Pius XII*, New Haven and London 2008, „Studies In Jewish –Christian relations”, 4 (2009) nr 1, s. 92, <https://ejournals.bc.edu/index.php/scjr/article/view/1530/1384> (dostęp: 5.10.2020).

<sup>18</sup> Władysław Raczek, marszałek Senatu RP (1930-1935), minister spraw wewnętrznych (1921, 1925-1926 i 1935-1936), prezydent RP na uchodźstwie (1939-1947).

<sup>19</sup> Taylor Myron (1874-1959), amerykański przemysłowiec, doktor prawa (1929), przedstawiciel Roosevelta przy Watykanie (od 1939), w czasie II wojny światowej zaangażowany w misje dyplomatyczne.

<sup>20</sup> August Hlond (1881-1948), administrator apostolski w Katowicach (1922-1925) i biskup katowicki (1925-1926), prymas Polski (1926-1948), kardynał (1927). Od 18 września 1939 roku do 9 czerwca 1940 roku przebywał w Rzymie. W tym czasie wielokrotnie spotykał się z papieżem Piusem XII oraz mons. Domenico Tardiniem z Sekretariatu Stanu. Podczas tych wizyt składał sprawozdania o sytuacji Kościoła w Polsce. W swoich listach i raportach kierowanych do papieża poruszał tematykę eksterminacji narodu polskiego, zob.: J.M. Roth, *Spoleczno-polityczna działalność prymasa Polski Augusta Hlonda w latach 1939-1945*, Toruń 2009; W. Zahorski, *L'Exil du primat de Pologne cardinal August Hlond (1939-1945)*, t. 1-2, Paris 2000.

<sup>21</sup> Jerzy Moskwa (1910-1941), ksiądz, urodzony w Szwajcarii. Studia filozoficzne na Uniwersytecie Jagiellońskim uwieńczył dyplomem w 1935 roku. Studia teologiczne odbył na Uniwersytecie Gregoriańskim, gdzie w 1939 roku uzyskał dyplom. W tym samym roku przyjął święcenia w rycie wschodnim – grekokatolickim. Wysłany do pracy duszpasterskiej w 1939 roku do miejscowości Słonim (ówcześnie w granicach II Rzeczypospolitej; obecnie Białoruś). Profesor w Papieskim Seminarium Wschodnim w Dubnie na Wołyniu. Podczas okupacji sowieckiej przebywał we Lwowie. W dniu 5 października 1940 roku udało mu się dotrzeć do Rzymu. Zmarł w więzieniu w Kijowie w lipcu 1941 roku, zob.: Ł. Adamski, *Nieznaný kurier Piusa XII. Analiza postawy kato-*

ks. Zygmunt Kaczyński<sup>22</sup>, s. 166-168; ks. Antoni Kwiatkowski<sup>23</sup>, s. 177-179), międzynarodowych organizacji (Unia Rabinów Ortodoksyjnych Stanów Zjednoczonych i Kanady, s. 258-259) oraz osób prywatnych (Włoszka Ines Stame, s. 73; włoski przemysłowiec Adolfo Lucas, s. 292).

Sposób jego reakcji na prześladowania religijne i narodowościowe był wynikiem własnych doświadczeń. Będąc jednym z redaktorów encykliki *Mit brennender Sorge* Piusa XI (1937), potępiał narodowy socjalizm. Jednak prześladowania Kościoła, które nastąpiły po ukazaniu się dokumentu papieskiego (w maju 1937 roku 1100 księży zostało aresztowanych w III Rzeszy, a 304 sposób nich deportowano trzy lata później do obozu w Dachau, s. 197) spowodowały, że w czasie II wojny światowej podjął politykę dyskretną obawiając się, iż reakcją nazistów na protesty członków Kościoła katolickiego doprowadzą jedynie do nasilenia represji. Był to jego osobisty wybór.

Jego starania nie były jednak bezowocne. Świadczy o tym działalność (za wiedzą i poparciem Sekretariatu Stanu) nuncjuszów Andrei Cassula<sup>24</sup> (na rzecz Żydów w Rumunii i Naddniestrzu, s. 109-146) czy Angela Roncallego w Turcji<sup>25</sup>. Ponadto przeprowadzona we wrześniu 1942 roku akcja ratowania dzieci żydowskich poniżej 16. roku życia mieszkających we francuskiej strefie okupowanej, w którą byli zaangażowani przedstawiciele Watykanu w krajach Ameryki Południowej (s. 227-230) oraz ocalenie żydowskich rodzin z Holandii w 1940 roku (s. 387-400). Pracownicy watykańskiego Biura pomagali w uzyskaniu wiz do krajów Ameryki Południowej i Afryki dla osób prywatnych oraz wspierali je finansowo (przypadek Marii Gerdy, s. 147-159, Atona Kalicińskiego, s. 68, Eriki Kadisch, s. 69). W wyniku działań dyplomatycznych podjętych przez kard. L. Maglionego możliwy był wyjazd do Brazylii wybitnego prawnika pochodzenia żydowskiego

---

*lickiego misjonarza w sowieckim więzieniu i procesu jego rozpracowywania przez NKGB*, „Dzieje Najnowsze”, 2 (2016) s. 25-47.

<sup>22</sup> Zygmunt Kaczyński (1894-1953), ksiądz, dyrektor Katolickiej Agencji Prasowej (1930-1939) we Francji i Wielkiej Brytanii (od 1939), członek Rady Narodowej, wiceminister informacji i dokumentacji w rządzie Sikorskiego, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego (1943-1944), wrócił do Polski (1945), zmarł w więzieniu mokotowskim w Warszawie, zob.: J. Gawlina, *In viam pacis. Dziennik Biskupa Polowego Wojska Polskiego (1939-1945)*, wstęp i oprac. J. Myszor, Katowice 2019, s. 58.

<sup>23</sup> Antoni Kwiatkowski (1890-1969), absolwent Katolickiego Seminarium Duchownego w Petersburgu, ksiądz (święcenia przyjął w 1915 roku), w 1924 roku wyjechał do Polski. Autor publikacji na temat sytuacji Kościoła katolickiego i prawosławnego w sowieckiej Rosji. Po 1945 roku wyjechał do Anglii, zob.: R. Dzwonkowski, *Antoni Kwiatkowski (1890-1969)*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, red. E. Ziemann, Lublin 2004, kol. 298.

<sup>24</sup> Andrea Cassulo (1869-1952), arcybiskup (1921), delegat apostolski w Egipcie i Arabii (1921), nuncjusz w Rumunii (od 1936), po wojnie jako *persona non grata* zmuszony przez komunistów do opuszczenia tego kraju (1946), <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bcassulo.html> (dostęp: 23.04.2023).

<sup>25</sup> Angelo Roncalli (1881-1963), delegat apostolski w Grecji i Turcji (1935-1944), papież Jan XIII (od 1958). W czasie wojny pomógł dziesiątkom tysięcy represjonowanym przez III Rzeszę niezależnie od narodowości, <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/broncalli.html> (dostęp: 23.04.2023).

Enrico Tullio Liebmana<sup>26</sup> (s. 211). Dyrektor archiwów historycznych Sekcji do spraw Relacji z Państwami w Sekretariacie Stanu Stolicy Świętej nie wyklucza, że Watykan mógł udzielić pomocy w wyjeździe do Stanów Zjednoczonych Oskarowi Kristellerowi<sup>27</sup>, wybitnemu znawcy renesansowego humanizmu (s. 205-207). W czasie wojny uchodźcy przebywający na terenie Rzymu znajdowali schronienie w budynkach należących do Watykanu (s. 341-356). Jak pokazuje opisany przez autora przypadek Marii Adler (s. 335-339) pomoc przybierała również zadziwiające formy. Ta sześćdziesięcioletnia, nieochrzczona Żydówka z Mediolanu zwróciła się o pomoc do Sekretariatu Stanu (za pośrednictwem kurii w Mediolanie) w celu wyproszenia u władz faszystowskich zezwolenia na umieszczenie jej w obozie koncentracyjnym w okolicach Meccerata, by mogła zamieszkać z przebywającym tam mężem. Nastąpiło to pod koniec 1940 roku. Nieznane są dalsze losy małżonków. Jednak trzy lata później obóz został zlikwidowany, a przebywający tam więźniowie przeniesieni do obozu w Niemczech.

Główną przeszkodą w organizowaniu pomocy była metodyczna bezwzględność i brutalność władz nazistowskich w stosunku do Żydów, którzy nie mieli możliwości ucieczki z krajów zajętych przez Niemców (s. 278), jak również nagminne łamanie przez nich prawa międzynarodowego dotyczącego m.in. eksterytorialności Watykanu (s. 257-378). Również rządy państw neutralnych czy niezaangażowanych (jak Portugalia, Brazylia), a nawet Wielkiej Brytanii były niechętne, pomimo prośb Watykanu, do wydawania potrzebnych wiz (przypadek Miny Kuten, s. 281-285). Prowadziło to do sytuacji, w której watykański Sekretariat Stanu nie był w stanie pomóc potrzebującym. Świadczyły o tym adnotacje kard. Maglioneo, mons. D. Tardiniego albo Angelo Dell'Acquy<sup>28</sup> na listach osób z prośbami o pomoc: „przynajmniej w tym czasie nie można nic zrobić”, „niemożliwe”, „przypadek beznadziejny”, „nie można nic zrobić” (wnioski Żydów zamieszkujących „strefę włoską” w okupowanej Francji w 1943 roku z apelem o ochronę, s. 257; przypadek Alberta Katza, który w lipcu 1944 roku próbował wydostać się z Francji do Brazylii, s. 65; sytuacje Żydów z Polski, którzy prosili o pomoc w przedostaniu się do Palestyny, a ich listy dotarły do Sekretariatu w październiku 1939 roku, s. 66).

Pomimo niepowodzeń, Żydzi byli wdzięczni papieżowi za okazaną pomoc. Świadczą o tym wzajemne kontakty wielkiego rabina Jerolimy Herzog Yitzhak Halewiego<sup>29</sup>, który wielokrotnie w 1940 roku zwracał się do Piusa XII

<sup>26</sup> Enrico Tullio Liebman (1903-1986), prawnik, od 1938 w Ameryce Południowej (Urugwaj, Argentyna, Brazylia), <https://www.treccani.it/enciclopedia/enrico-tullio-liebman> (dostęp: 22.04.2023).

<sup>27</sup> Oskar Paul Kristeller (1905-1999), pracownik naukowy w Berlinie i Fryburgu, od 1933 roku we Włoszech, w 1939 roku przedostał się z Włoch do USA, <https://cths.fr/an/savant.php?id=111342> (dostęp: 22.04.2023).

<sup>28</sup> Angelo Dell'Acqua (1903-1972), pracownik Sekretariatu Stanu (od 1938), zajmował się w szczególności organizowaniem pomocy dla Żydów w czasie wojny, zastępca podsekretarza stanu Kongregacji Nadzwyczajnych Spraw Kościoła (1950), zastępca sekretarza stanu (1953), kardynał, <http://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bdeac.html> (dostęp: 23.04.2023).

<sup>29</sup> Herzog Yitzhak Halevi (1888-1959), wielki rabin Jerolimy (od 1937), w czasie II wojny światowej odbył wiele podróży po Europie celem szukania pomocy dla prześladowanych Żydów, <https://www.britannica.com/biography/Isaac-Halevi-Herzog> (dostęp: 22.04.2023).

i kard. Maglioneo z prośbą o pomoc dla swoich współbraci (s. 240-241), a w lutym 1944 roku dziękował papieżowi (za pośrednictwem A. Roncallego) za „liczne formy pomocy charytatywnej dla Żydów podczas ostatnich lat” (s. 243). Opisując kontakty Sekretariatu Stanu z austriacką organizacją Gildemeester Auswanderer-Hilfsaktion (*Akcja Gildemeester na rzecz pomocy migrantom*), zarządzanej przez Żyda Franka von Gildemeester, autor porusza kwestie osób (również pochodzenia żydowskiego), które zwracając się do Sekretariatu Stanu o publiczne udzielenie poparcia dla swych działań, okazywały się zwykłymi oszustami mającymi na celu wzbogacenie się kosztem ofiar (s. 325-333).

Autor w swojej książce zajmuje się także sprawami dotyczącymi wzajemnych relacji ówczesnego prezydenta USA F.D. Roosevelta z Piusem XII w stosunku do nazizmu i prześladowań (s. 77-108).

Opisanym w książce bohaterem (prócz nuncjuszów A. Cassula i Roncallego), który w imieniu Watykanu pomagał Żydom, był również reprezentant Stolicy Świętej na Słowacji Giuseppe Burzio<sup>30</sup> (s. 23-59). Z kolei nuncjusz Cesare Orsenigo<sup>31</sup> był tym, któremu brakowało przezorności i sprytu w kontaktach z władzami III Rzeszy (s. 308-320). Wśród przedstawicieli Stolicy Apostolskiej czy ludzi Kościoła nie brakowało także osób niechętnych pomocy Żydom. W publikacji dokonano jednak rozróżnienia między antyjudajzmem a antysemityzmem rozumianym jako nienawiść rasowa<sup>32</sup>. Z pewnością do tej pierwszej grupy należał Ján Vojtaššák<sup>33</sup>, o którym G. Burzio w depešach do Watykanu w marcu 1942 roku pisał jako „zatwardziałym szowiniście” (s. 43) oraz audytor w Sekretariacie Stanu mons. Armando Lombardi, który ubolewając (będąc naocznym świadkiem) nad niewdzięcznością Żydów w stosunku do pomocy organizowanej przez Watykan w 1940 roku, określał ich „wiarołomnymi”, używając słów z wielkopiątkowej

<sup>30</sup> Giuseppe Burzio (1901-1966), arcybiskup (1946), dyplomata watykański na placówkach w Peru (od 1929), Czechosłowacji (1935-1938), Litwie (1938-1940), Słowacji (od 1940). W swoich licznych depešach informował Sekretariat Stanu o sytuacji Żydów pod reżimem Josefa Tiso. Protestował przeciwko deportacjom i popierał działania episkopatu słowackiego potępiające antysemityzm i totalitaryzm (1943). Był nuncjuszem na Kubie (1950-1955), <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bburzio.html> (dostęp: 22.04.2023).

<sup>31</sup> Cesare Orsenigo (1873-1946), arcybiskup tytularny Ptolemais in Libya, nuncjusz w Berlinie (1930-1946). Przed wojną informował Watykan o represjach jakie dotknęły katolików w III Rzeszy. Przyczynił się do rozpowszechniania encykliki *Mit brennender Sorge*. W czasie wojny informował o sytuacji w okupowanej Polsce. Miał działać na rzecz uchodźców z Polski i Białorusi, a w szczególności Żydów. Jednak jego noty protestacyjne były ignorowane przez Ribbentropa, zob.: M. Biffi, *Cesare Orsenigo nunzio apostolico in germania (1930-1946)*, Milano 1997.

<sup>32</sup> O różnicy między antyjudajzmem a antysemityzmem, zob.: W. Szczerbiński, *Od alienacji do akceptacji. Antysemityzm – antyjudajizm – antyżydowskość – antysyjonizm*, „Studia Europea Gne-snensia”, 6 (2012) s. 95-108.

<sup>33</sup> Ján Vojtaššák (1877-1965), duchowny słowacki, biskup spiski, członek Rady Państwa Pierwszej Republiki Słowackiej (1940). Nacjonalista, jawny antysemita (zmienił zdanie po informacjach na temat traktowania Żydów w obozach koncentracyjnych), po wojnie skazany przez komunistów za zdradę i szpiegostwo (1951), zob.: E. Hrabovec, *Biskup Ján Vojtaššák a Svätá stolica*, w: *Ján Vojtaššák: biskup v dejinách 20. storočia: zborník z vedeckej konferencie k 140. výročiu narodenia*, red. R. Letz, P. Jurčaga, Bratislava 2018, s. 211-291.

modlitwy według mszału Piusa V z 1570 roku (s. 395). Natomiast rasistami i antysemitami w „czystej postaci” byli ks. J. Tiso oraz włoski zakonnik don Ildefonso Troia, który współpracując z Niemcami, demaskował miejsca ukrycia Żydów w budynkach kościelnych (z tego też powodu 10 września 1945 roku Pius XII przeniósł go do stanu świeckiego, s. 353-355).

W książce Ickx’a nie brakuje również wątków polskich. Autor podnosi kilka zagadnień, które wymagają dogłębnej analizy (s. 288). Zwłaszcza, że w 1940 i 1941 roku do Biura docierał „nieprzerwany i wezbrany potok informacji” (s. 288) na temat sytuacji religijnej w Polsce. Charakteryzując naród polski, autor stwierdza, iż II Rzeczypospolita została zaatakowana przez III Rzeszę z dwóch powodów – nienawiści Hitlera do Polaków jako przedstawicieli rasy słowiańskiej oraz ze względu na przywiązanie do wiary katolickiej praktykowanej przez większość ludności. Z tej przyczyny naziści nie uważali Polaków za naród zdolny do porzucenia swych przekonań tak, by stać się sojusznikiem III Rzeszy w procesie podboju świata (jak to miało miejsce w przypadku innych krajów) i dlatego należało bezlitośnie zniszczyć ten naród (s. 288). Na podstawie napływających informacji mons. Antonio Samorè<sup>34</sup> sporządził raport, w którym opisano sytuację na terenie wcielonym do Rzeszy w październiku 1939 roku, czyli Kraju Warty<sup>35</sup> (Reichsgau Warteland, s. 289). Pisano o aresztowaniach, morderstwach i wywozie duchowieństwa do obozów koncentracyjnych. Często miały miejsce poniżające godność sytuacje, kiedy księża zmuszano do wypowiedziania w pozycji klęczącej przed Niemcami słów: „Jesteśmy wieprzami polskimi” (s. 290). Działania władz niemieckich na terenie Kraju Warty doprowadziły do tego, że w przeciągu dwóch lat od rozpoczęcia wojny liczba księży zmniejszyła się dwukrotnie (z dwóch tysięcy pozostał tysiąc, s. 290). Podobna sytuacja miała miejsce na obszarach zajętych przez armię sowiecką (s. 292). Rzeczywistość religijną na tym terenie opisał w swoim szesnastostronicowym raporcie z grudnia 1940 roku wspomniany już ks. J. Moskwa (s. 164).

Do Watykanu docierały również informacje na temat sytuacji Żydów na okupowanych terenach polskich. W grudniu 1940 roku po raz pierwszy w raporcie ambasady polskiej w Watykanie przekazanym Piusowi XII pojawiła się wzmianka o dużym obozie koncentracyjnym w „okolicach Oświęcimia” (s. 220). W październiku 1942 roku pisano o likwidacji getta w Warszawie (s. 218, 258-259). Oceniano, iż w maju 1943 roku na terenie Polski pozostało jedynie 100 tys. Żydów (z 4,5 miliona, które zamieszkiwało ten kraj przed wybuchem wojny, s. 271). Część z nich zmarła w komorach gazowych w Treblince czy Brest-Litovsk<sup>36</sup> (s. 271). Przeciwno działaniom Niemców protestował arcybiskup krakowski Adam Stefan

<sup>34</sup> Antonio Samorè (1905-1983), w latach 1932-1938 pracował w placówce dyplomatycznej na Litwie, następnie w Berlinie, w latach 1938-47 współpracownik Tardinięgo, sekretarz (1953-1967) i prefekt (1967-1968) Kongregacji Nadzwyczajnych Spraw Kościoła, kardynał (1967), prefekt Kongregacji Dyscypliny Sakramentów (1968-1974), archiwista i bibliotekarz watykański od 1974 roku, <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bsamore.html> (dostęp: 22.04.2023).

<sup>35</sup> Utworzony na mocy dekretów Hitlera z października 1939 roku z poznańskiego okręgu Rzeszy, przemianowany w styczniu 1940 roku na Kraj Warty (niem. Reichsgau Wartheland).

<sup>36</sup> W rzeczywistości w Brześciu nie było obozu śmierci, lecz getto żydowskie.

Sapieha<sup>37</sup>. Nieprzypadkowo więc w notach Burzio do Sekretariatu Stanu broniący praw Kościoła i sprzeciwiający się represjom stosowanym przez Niemców wobec mieszkańców Polski abp A.S. Sapieha był przeciwstawiany wspomnianemu już biskupowi spiskiemu J. Vojtaššákowi (s. 43). Ambasador rządu na uchodźstwie przy Watykanie Kazimierz Papée<sup>38</sup> oskarżał zaś Biuro o bezczynność wobec działań okupacyjnych władz niemieckich (s. 294). W maju 1942 roku mons. Tardini sugerował, aby Stolica Apostolska odważniej reagowała na sytuację w Polsce, udzielając poparcia dla działań Sapiehy, i by „podtrzymać na duchu” Polaków (s. 295).

Ostatecznie jednak, obawiając się, by taka reakcja nie doprowadziła do zaostrożenia represji niemieckich, Tardini zaproponował wysłanie do Berlina noty protestacyjnej, w której Watykan domagałby się przerwania represji. Pomimo że zdawano sobie sprawę z tego, iż racje wyłożone w tym dokumencie nie przekonają Hitlera do zmiany polityki narodowościowej i religijnej, to jednak będzie to świadectwo, iż papież nie pozostał obojętny wobec dokonywanych zbrodni. Prace nad dokumentem trwały w Sekretariacie Stanu od grudnia 1942 do stycznia 1943 roku. O ich wynikach na bieżąco był informowany Pius XII (s. 297). Dnia 11 lutego 1943 roku nad projektem debatowało<sup>39</sup>, w czasie tzw. *sessioni dei cardinali*<sup>40</sup>, dziewięciu kardynałów: sekretarz stanu kard. Maglione, Gennaro Granito Pignatelli di Belmonte<sup>41</sup>, Enrico Gasparri<sup>42</sup>, Raffaele Carlo Rossi<sup>43</sup>, Pietro

---

<sup>37</sup> Adam Stefan Sapieha (1867-1951), biskup (1911), arcybiskup metropolita krakowski (1925), kardynał (1946). Dnia 4 IX 1939 roku powołał Obywatelski Komitet Pomocy, działał w Radzie Głównej Opiekuńczej. W protestach kierowanych do władz niemieckich sprzeciwiał się represjom ludności Polski, w tym mordowania Żydów. Prowadził tajną korespondencję z Watykanem, w której informował o prześladowaniach miejscowej ludności, domagając się zdecydowanej reakcji. Zalecił udzielanie Żydom fałszywych metryk chrztu, zob.: J. Wolny, *Arcybiskup Adam Stefan Sapieha w obronie Narodu i Kościoła Polskiego w czasie II wojny światowej*, w: *Księga Sapieżyńska*, pod red. J. Wolnego, t. II, Kraków 1986, s. 203-472.

<sup>38</sup> Kazimierz Papée (1889-1979), poseł w Czechosłowacji (1936-1939), ambasador w Watykanie (1939-1958), zob.: Gawlina, *In viam pacis*, s. 32.

<sup>39</sup> Johan Ickx w swojej książce streszcza przebieg tej debaty (s. 298-306).

<sup>40</sup> Więcej na temat tego zgromadzenia: L. Pettinaroli, *Les sessioni de la congrégation des Affaires ecclésiastiques extraordinaires : évaluation générale (1814-1938) et remarques sur le cas russe (1906-1923)*, „Mélanges de l'École française de Rome – Italie et Méditerranée modernes et contemporaines” [Online], 122-2 (2010), <http://journals.openedition.org/mefrim/585>, <https://doi.org/10.4000/mefrim.585> (dostęp: 4.11.2020).

<sup>41</sup> Gennaro Granito Pignatelli di Belmonte (1851-1948), kardynał (1911), prefekt Kongregacji Ceremonii (1930), <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bgranito.html> (dostęp: 22.04.2023).

<sup>42</sup> Enrico Gasparri (1871-1946), dyplomata watykański w Portugalii, Belgii, Brazylii, Kolumbii, biskup tytularny Sebaste (1915), kardynał (1925), prefekt Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej (od 1933), bratanek kardynała Pietra Gasparriego (1852-1934), <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bgasparrri.html> (dostęp: 22.04.2023).

<sup>43</sup> Raffaele Carlo Rossi (1876-1948), biskup (1920), kardynał (1930), sekretarz Świętej Kongregacji Konsystorialnej, <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/brossirc.html> (dostęp: 22.04.2023).



Fumasoni Biondi<sup>44</sup>, Federico Tedeschini<sup>45</sup>, Francesco Marmaggi<sup>46</sup>, Ermenegildo Pellegrinetti<sup>47</sup>, Giuseppe Pizzaro<sup>48</sup>. Wszyscy oni poparli propozycję Sekretariatu Stanu, której tekst kard. Maglione przekazał Piusowi XII 13 lutego 1943 roku. W dniu 2 marca 1943 roku pięciostronicowy dokument przesłano do nuncjatury w Berlinie (pismo dotarło 10 marca 1943 roku, s. 312) z nakazem przekazania go Joachimowi von Ribbentropowi<sup>49</sup>. Następnie 15 marca 1943 roku nuncjusz C. Orsenigo wręczył go Ernestowi von Weizsäckerowi<sup>50</sup>, który obiecał oddać notę ministrowi spraw zagranicznych III Rzeszy (s. 308). Dnia 17 marca 1943 roku sekretarz stanu w niemieckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ) poinformował nuncjusza, iż po przeczytaniu nie przekazał dokumentu adresatowi, przypominając nuncjuszowi, iż sytuacja religijna w państwach kontrolowanych nie podlega ochronie Stolicy Apostolskiej (s. 308). Ostatecznie Orsenigo odebrał dokument, co w Watykanie przyjęto za niewybaczalny błąd. Jednak jak wynika z wysłanego do Watykanu sprawozdania (17 marca) ze spotkania w siedzibie MSZ, nuncjusz był przekonany, że z treścią pisma Piusa XII zapoznał się J. von Ribbentrop, a być może nawet sam Hitler (s. 310). Dnia 8 kwietnia 1943 roku podczas kolejnego zgromadzenia kardynałów przyznano, że w Berlinie nuncjusz dopuścił się „straszego błędu” (s. 316). W czasie dyskusji kard. F. Marmaggi sugerował przygotowanie kolejnej noty celem przekazania jej rządowi w Berlinie (s. 322), to jednak nie spotkało się z poparciem kard. Maglioneo. Ostatecznie 11 kwietnia 1943 roku Pius XII nakazał nuncjuszowi Orsenigowi przygotowanie oświadczenia,

<sup>44</sup> Pietro Fumasoni Biondi (1872-1960), prefekt Kongregacji Rozkrzewienia Wiary (1933-1960), kardynał (1933), <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bfuma.html> (dostęp: 22.04.2023).

<sup>45</sup> Federico Tedeschini (1873-1959), nuncjusz w Hiszpanii (1921), kardynał (1933), jałmużnik papieski (od 1938), <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/btede.html> (dostęp: 22.04.2023).

<sup>46</sup> Francesco Marmaggi (1876-1949), nuncjusz w Rumunii (1920-1923), Czechosłowacji (1923-1925), Polsce (1928-1936), kardynał (1935), prefekt Kongregacji Duchowieństwa (od 1939), <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bmarmaggi.html> (dostęp: 22.04.2023).

<sup>47</sup> Ermenegildo Pellegrinetti (1876-1943), arcybiskup tytularny Adana (1922), nuncjusz w Jugosławii (1922), kardynał (1937), <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bpele.html> (dostęp: 22.04.2023).

<sup>48</sup> Giuseppe Pizzardo (1877-1970), sekretarz Kongregacji Nadzwyczajnych Spraw Kościoła (1929-1937), przewodniczący Papieskiej Komisji ds. Rosji (1936), kardynał (1937), prefekt Kongregacji Seminariorów i Uniwersytetów (1939-1968), <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bpizzardo.html> (dostęp: 22.04.2023).

<sup>49</sup> Joachim von Ribbentrop (1893-1946), minister spraw zagranicznych Niemiec (1938-1945), zbrodniarz wojenny. Dnia 11 marca 1940 roku przyjęty na audiencji przez Piusa XII. Treść wskazanej w artykule noty, jak również informacje o okoliczności jej powstania, zamieszczono w: *Le Saint Siège et la situation religieuse en Pologne et dans les Pays Baltes. 1939-1945. Deuxième partie, 1942-1945*, nr 480, s. 742-752.

<sup>50</sup> Ernst von Weizsäcker (1882-1951), niemiecki dyplomata, członek NSDAP oraz SS (od 1938), sekretarz stanu w MSZ III Rzeszy (do marca 1943), ambasador w Watykanie (1943-1945), zbrodniarz wojenny, zob.: J. Myszor, *Ambasador Ernst von Weizsäcker obserwuje biskupa Gawlinę*, w: *Nieznanne karty z życia biskupa Józefa Gawliny w świetle dokumentów*, red. J. Myszor, D. Bednarski, Katowice 2015, s. 37-45.

w którym zapewnił o przekazaniu noty w niemieckim MSZ i wyraził dezaprobatę z powodu jej zwrócenia (s. 323).

W trakcie opracowania książki autor nie ustrzegł się pomyłek. Błędnie podał, iż uczestnikiem narad w czasie *sessioni dei cardinali*, których celem było przygotowanie noty do Ribbentropa, był „dawny Sekretarz Stanu” kard. Pietro Gasparri<sup>51</sup> (s. 299, 316). W rzeczywistości ten dostojnik watykański zmarł w 1934 roku, natomiast we wspomnianym gremium zasiadał jego bratanek – kard. E. Gasparri. Ponadto kard. E. Pellegrinetti nie był nuncjuszem w Polsce (s. 302), lecz sekretarzem i audytorem nuncjatury warszawskiej w latach 1919-1922. Nuncjuszami w tym okresie był Achille Ratti (do 1921), a następnie Lorenzo Lauri. Również kard. Francesco Marmagii nie był przedstawicielem Watykanu w Polsce „aż do początku konfliktu” (s. 301), gdyż w 1936 roku urząd ten powierzono Filipowi Cortesiemu.

Prawdopodobnie ze względu na przyjętą konwencję (troska Ickx’a, by książka nie była odebrana jako kolejne opracowanie naukowe, lecz pisana przystępnym językiem) autor ograniczył do minimum przypisy, nie wyjaśniając nawet nazwisk osób cytowanych w publikacji<sup>52</sup> (s. 401-405). Z tego również powodu tytuł książki nie odpowiada zawartości. Czytelnik zachęcony nośnym tytułem (*Le Bureau. Les Juifs de Pie XII*) odnajduje w opracowaniu rozdziały tylko pośrednio związane z tematem i poruszające problematykę prześladowań Kościoła w Polsce (s. 287-324). Nie wiadomo również czemu (chyba jedynie jako ciekawostki) miało służyć opisanie kłopotów związanych z wyjazdem Karola Wojtyły i Stanisława Starowieyskiego<sup>53</sup> na studia w Rzymie w 1946 roku (s. 238). Szkoda, że autor nie zamieścił indeksu osobowego, który ułatwiłby odnalezienie poszczególnych postaci na kartach książki.

Z pewnością książka Ickx’a zasługuje na uwagę. Autor, korzystając z bogatego watykańskiego archiwum Sekretariatu Stanu, ukazuje w sposób przystępny i jasny dla przeciętnego czytelnika rolę Piusa XII i Sekretariatu Stanu na rzecz poszkodowanych w czasie II wojny światowej. Nie zaprzecza on faktom o powszechnej wiedzy Watykanu w kwestii prześladowań religijnych i narodowościowych w okupowanych krajach. Stwierdza, że podobną wiedzą dysponowały również inne kraje, zaś o stopniu zaangażowania papieża decydowały dostępne środki, jakie posiadał. Przytaczając dokumenty z Archiwum Historycznego Sekretariatu Stanu, pokazuje stopień zaangażowania Stolicy Świętej niezależnie od rasy, religii i przekonań

<sup>51</sup> Pietro Gasparri (1852-1934), kardynał i watykański sekretarz stanu w czasie I wojny światowej, <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bgaspp.html> (dostęp: 22.04.2023).

<sup>52</sup> Z wyjątkiem krótkiego indeksu bibliograficznego zawierającego biogramy jedenastu współpracowników Sekretariatu Stanu oraz Piusa XII, zob.: J. Ickx, *Le Bureau. Les Juifs de Pie XII*, Éditions VdH/Michel Lafon, Neuilly-sur-Seine 2020, s. 19.

<sup>53</sup> Stanisław Starowieyski (1922-1986), studia na tajnych kompletach w Krakowie. Przyjaciel Karola Wojtyły, którego poznał w 1944 roku, zob.: S. Starowieyski, *Relacja dot. Studiów w Rzymie z Karolem Wojtyłą w l. 1946-1948, spisana dla ks. Adama Bonieckiego*, <https://jp2online.pl/obiekt/starowieyski-stanislaw-relacja-dot-studiow-w-rzymie-z-karolem-wotyła-w-l-1946-1948-spisana-dla-ks-adama-bonieckiego;T2JqZWN0Ojc5NDk=?q=%7B%22filters%22%3A%7B%22phrase%22%3A%-22Starowieyski%22%7D%7D#previous-page> (dostęp: 22.04.2023).

potrzebujących. Opisuje szczegółowo „doświadczenia życiowe” towarzyszące Żydom zwracającym się o pomoc do Watykanu. Udowadnia, że podstawowym celem, który przyświecał papieżowi i pracownikom Biura było niesienie miłosierdzia. Jego odpowiedzią na oskarżenia o bierną postawę i milczenie Piusa XII są słowa nuncjusza Cassula: „Dobro nie powoduje hałasu, a hałas nie rodzi dobra” (s. 147) oraz „Nigdy nie ufaj temu co się mówi i nawet jeśli to wydaje się wiarygodne to nie musisz w to wierzyć” (s. 234). Praca wydaje się interesująca również dla historyków zajmujących się dziejami Kościoła w XX wieku. Wielokrotnie bowiem powtarzane sformułowania o konieczności dalszych badań są zachętą do przeprowadzenia kolejnych kwerend w otwartych dla publiczności w 2020 roku archiwach watykańskich.

Słowa kluczowe: Pius XII; II wojna światowa; Kościół katolicki; okupacja niemiecka; Żydzi

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła

- Blet Pierre, Martini Angelo, Schneider Burkhard, Graham Robert, *Actes et documents du Saint Siège relatifs à la Seconde guerre mondiale*, Città del Vaticano 1965-1981.  
 Sale Giovanni, *Hitler, la Santa Sede e gli Ebrei. Con documenti dell'Archivio Segreto Vaticano*, Milano 2004.

### Opracowania

- Adamski Łukasz, *Nieznany kurier Piusa XII. Analiza postawy katolickiego misjonarza w sowieckim więzieniu i procesu jego rozpracowywania przez NKGB*, „Dzieje Najnowsze”, 2 (2016) s. 25-47.  
 Castagna Luca, *Un ponte oltre l'oceano. Aspetti politici e strategie diplomatiche tra Stati Uniti e Santa Sede nella prima metà del Novecento (1914-1940)*, Bologna 2012.  
 Chenaux Philippe, *Pie XII. Diplomate et pasteur*, Paris 2003.  
 Chickering Roger, *History and Morality In Historical Drama: A Historian's Perspective on Hochhuth's „Soldaten”*, „German Studies Review”, 3 (1979) s. 351-361.  
 Cornwell John, *Papież Hitlera. Tajemnicza historia Piusa XII*, Warszawa 2000.  
 Dzwonkowski Roman, *Antoni Kwiatkowski (1890-1969)*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, red. E. Ziemann, Lublin 2004, kol. 298.  
 Gawlina Józef, *In viam pacis. Dziennik Biskupa Polowego Wojska Polskiego (1939-1945)*, wstęp i oprac. J. Myszor, Katowice 2019.  
 Hrabovec Emilia, *Biskup Ján Vojtaššák a Svätá stolica*, w: *Ján Vojtaššák: biskup v dejinách 20. storočia: zborník z vedeckej konferencie k 140. výročiu narodenia*, red. R. Letz, P. Jurčaga, Bratislava 2018, s. 211-291.  
 Le Moal Frédéric, *Histoire du fascisme*, Paris 2018.  
 Marès Antoine, *Itinéraire d'un Slovaque: Jozef Tiso (1887-1947)*, „Les Cahiers de la Shoah”, 1 (2007) s. 61-89.  
 Sévilia Jean, *Des dizaines de milliers de Juifs sauvés par Pie XII*, „Rivista di Studi Politici Internazionali”, 1 (2005) s. 112-120.

---

Sévilia Jean, *Pie XII: Le mauvais procès*, <https://www.jeansevillia.com/2015/04/11/pie-xii-le-mauvais-proces/> (dostęp: 20.04.2023).

**Netografia**

<http://www.catholic-hierarchy.org> (dostęp: 10.05.2020).





EWA LETKIEWICZ\* – LUBLIN

**[Recenzja]:** Katarzyna Bogacka, *Ornamenta episcoporum. Społeczna historia i symbolika insygniów biskupich na ziemiach polskich 1801-1919*, t. 1, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2021, ss. 388, ISBN: 978-83-6601-896-9; t. 2, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2021, ss. 250, ISBN: 978-83-6601-897-6

Dwutomowa książka Katarzyny Bogackiej *Ornamenta episcoporum. Społeczna historia i symbolika insygniów biskupich na ziemiach polskich 1801-1919* jest trzecią z prac autorki poświęconą insygniom władzy kościelnej. Dwie pierwsze (*Pastorały w Polsce XI-XVIII wiek*, Wydawnictwo Michalineum, Marki 2004; *Insygnia biskupie w Polsce. Pierścień, pektorał, infula XI-XVIII w.*, Wydawnictwo Pax, Warszawa 2008) omawiające oznaki władzy kościelnej, dotyczyły średnio-wiecznych i nowożytnych pastorałów, pierścieni, pektoratów i inful biskupich. W obecnie wydanej książce autorka kontynuuje temat insygniów władzy biskupiej, przemieszczając się w czasie do okresu nowożytnego (do lat 1801-1919).

Trzy książki osnute wokół problematyki insygniów władzy biskupiej tworzą strukturalny (tematyczny) i chronologiczny tryptyk. W ostatniej z wydanych prac tryptyku złożony obraz insygniów kościelnych autorka starała się ujrzyć z perspektywy wielu dyscyplin: historii sztuki, historii ubioru – świeckiego i kościelnego, historii Kościoła, historii kultury, historii prawa, historii złotnictwa, gemmologii, socjologii sztuki, antropologii, psychologii, komunikacji społecznej. Ramą spinającą perspektywy badawcze autorki stała się społeczna historia uwzględniająca w interpretacji badanych dzieł relacje pojedynczych osób i grup, wplecione w wydarzenia z lat 1801-1919.

Warto w tym miejscu dodać, że insygnia władzy kościelnej są jednym z wiodących nurtów badań prowadzonych od lat przez K. Bogacką. W rozległych zainteresowaniach autorki znajdujemy także prace naukowe poświęcone aspektom ideowym, symbolicznym, materiałowym złotnictwa i kamieni szlachetnych, genealogii, heraldyce, historii społeczności akademickiej, pejzażowi kulturowemu, a także studia z zakresu psychologii dziecka, kobiety i zagadnień turystyki.

---

\* Ewa Letkiewicz – dr hab. historii sztuki, prof. UMCS, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej  
e-mail: ewa.letkiewicz@mail.umcs.pl  
<https://orcid.org/0000-0002-1621-7947>

W książce *Ornamenta episcoporum* Bogacka po raz pierwszy podjęła próbę zebrania i zanalizowania pierścieni, pastorałów, inful i pektorałów z lat 1801-1919, rozproszonych na terenie ziem polskich, do tej pory nieprezentowanych całościowo. Zaznaczyły się one w historii Polski jako szczególne, ze względu na jej ówczesną sytuację pod zaborami. Celem autorki było dotarcie do insygniów znajdujących się na historycznych ziemiach polskich w granicach sprzed 1772 roku. Zamiary te zostały zweryfikowane po przeprowadzeniu wcześniejszych kwerend na obszarze Litwy, Białorusi i Ukrainy. O ile stosunkowo licznie zachowały się insygnia biskupie na terenie Litwy, to na ziemiach Białorusi i Ukrainy, po trwającym tam od 1917 roku systematycznym niszczeniu życia religijnego i związanej z nim kultury materialnej, efekty poszukiwań okazały się znikome. Ambitne założenia autorki nie w pełni okazały się możliwe do zrealizowania. Rabunki, zniszczenia oraz kontrybucje zaprzępaściły bezpowrotnie większość dzieł. Niektóre z insygniów pochodzących z dawnych metropolii – lwowskiej i mohylewskiej udało się uchronić przed zagładą. Zostały one wcześniej przewiezione do kraju. Zebrany materiał na temat zachowanych dzieł jest więc niepełny. Uwaga ta dotyczy także źródeł pisanych. Trudności w dotarciu i zbadaniu archiwów na Wschodzie są poważną przeszkodą w pozyskaniu potrzebnych informacji.

Autorka starała się możliwie jak najpełniej wydobyć walory artystyczne i symboliczne poszczególnych przedmiotów oraz ukazać je w szerokim kontekście historyczno-społecznym Polski i Europy. Zgromadzony materiał poddała systematyzacji i wydzieliła kilka grup insygniów o zbliżonej formie, a także podobnej ikonografii i dekoracji.

Bogacka wykazała się szeroką znajomością specjalistycznej wiedzy z zakresu archeologii prawnej przy dekodowaniu znaczeń nadawanych w ciągu wieków znakom władzy biskupiej: pastorałom, pektorałom, pierścieniom, nakryciom głowy biskupów. Istotna w tym miejscu dla jej prac okazała się również biegła znajomość symboliki barw kamieni szlachetnych, metali, tkanin.

Wiedzę teoretyczną autorka wspierała badaniami archiwalnymi, docierając do godnej podziwu ilości tekstów źródłowych, studiując setki stron dokumentów pisanych i ikonograficznych, wykorzystując wiedzę z istniejących opracowań.

Zagadnieniom insygniów okresu niewoli narodowej jako przedmiotowi badań poświęcony został pierwszy rozdział pracy. Autorka odniosła się do celu i przedmiotu badań, określiła ich zakres, omówiła ważniejsze zbiory insygniów z lat 1801-1919 i zaprezentowała stan badań na ich temat. W kolejnych podrozdziałach podjęła kwestie obecności insygniów biskupich w środkach społecznego przekazu i ich źródeł ikonograficznych z lat 1801-1919. W dwóch ostatnich podrozdziałach nakreśliła problematykę badawczą i objaśniła metody pracy.

Autorka, mająca erudycyjną wiedzę w zakresie przedmiotu badań, w interesujący sposób rozwinęła narrację w poszczególnych częściach dzieła. Rozdział drugi poświęciła rozwojowi i symbolice insygniów. Studiując teksty egzegetów, ojców Kościoła, kroniki, okólniki itd., starała się dotrzeć do pierwotnych znaczeń nadawanych insygniom, ich elementom, kolorystyce, symbolice. Wyjaśniła czas i okoliczności ukształtowania się zestawu przedmiotów przyjętych w Kościele rzymskokatolickim jako insygnia biskupie. Najstarsze oznaki godności i jurysdykcji

biskupiej – pierścień i pastorał, pochodzą z VII wieku (potwierdzone w uchwałach synodu w Toledo z 633 roku). Prawo do noszenia pierścienia, podobnie jak pozostałych insygniów, regulował *Kodeks prawa kanonicznego* wydany pod koniec omawianego okresu. Zakładania pierścienia zakazywano osobom innym niż papież, kardynałowie, arcybiskupi, biskupi, opaci. Duchowni, poza wyróżnionymi prawem, nie mogli nosić pierścieni np. w celach dekoracyjnych.

Pastorał, czyli laska o wysokości człowieka ze spiralnie zawiniętą częścią górną zwaną krzywaśnią, był znakiem władzy pasterskiej, nauczycielskiej i królewskiej w diecezji biskupa. Poszczególnym częściom pastorału nadano znaczenia symboliczne. Górna zakrzywiona część obrazuje przyciąganie wiernych do Kościoła. Nodus (węzeł), umieszczony poniżej i stanowiący oparcie dla dłoni, oznaczał umocnienie w wierze, a ostry żelazny kolec na końcu drzewca – poskramianie niepokornych i obronę przed atakującymi wrogami.

Podobnie jak w przypadku pozostałych insygniów, symboliczne znaczenie przypisywano także materiałom służącym do wytworzenia pastorału. Istotną rolę odgrywały trwałość i szlachetność kruszców oraz kamieni. Symbolika materiałów współgrała z symboliką przedstawień figuralnych, roślinnych, architektonicznych.

Pektorał dopiero od XIV wieku zaczął być łączony ze strojem biskupim. W Kościele rzymskokatolickim przybrał formę krzyża, najczęściej łacińskiego. Nie było obowiązku noszenia go na „codziennym stroju”. Powszechnie wszedł do użytku biskupów dopiero w okresie nowożytnym. Regułą stało się zawieszanie go na złotym łańcuchu.

Autorka zwróciła uwagę na dwa rodzaje krzyża pektoralnego – zwykły i pontyfikalny. Pierwszy noszony jest na co dzień, drugi podczas ceremonii kościelnych, szczególnie w trakcie Mszy pontyfikalnych. Pektorał pontyfikalny w formie krzyża łacińskiego musiał mieć puste miejsce na relikwie świętych. Wymogu tego nie przestrzegano już tak rygorystycznie od drugiej połowy XX wieku. Bogacka wskazała na związek krzyża pektoralnego z pektorałem arcykapłana Starego Przymierza z jego dwunastoma kamieniami reprezentującymi dwanaście plemion Izraela. Przywołała nie tylko symbolikę poszczególnych kamieni szlachetnych, ale także znaczenie kosztownej kameryzacji, traktowanej w Kościele katolickim jako przywilej i wyróżnik krzyży pektoralnych należących do papieża – namiestnika Chrystusa oraz biskupów – następców apostołów.

Infuła, kolejne z insygnium, jest określeniem mitry biskupiej, czyli liturgicznego nakrycia głowy duchownych posiadających wyższe święcenia, a także opatów i uprawnionych duchownych. Jej formę, niezmienną od XII wieku, tworzą dwie usztywnione tarcze o trójkątnych wierzchołkach zszyte w dolnej części i połączone podszewką. W tylną dolną krawędź wszyte są wstęgi. Bogacka przytacza bogatą symbolikę infuły, także tkanin z jakich została wykonana, ich kolorystykę, zdobiące je hafty.

W rozdziale trzecim uwaga autorki poświęcona została insygniom władzy biskupiej jako symbolom jedności Kościoła. Przedmiotem zainteresowania objęła ona jedynie te z form święceń biskupich, które obowiązywały w XIX i na początku XX wieku. Sakra w tym okresie odbywała się według porządku Pontyfikału Soboru Trydenckiego z 1596 roku. Elekt, przyjmując insygnia podczas Mszy



konsekracyjnej, to jest łaskę, pierścień i mitrę, przyjmował na siebie obowiązki sądenia, objaśniania, konsekrowania, nakazywania, ofiarowywania, chrzczenia i bierzmowania.

W tym też rozdziale możemy znaleźć interesujące informacje dotyczące insygniów historycznych jako rzeczywistych lub domniemych pamiątek po poprzednikach (np. mitra i pierścień św. Stanisława, przechowywane w skarbcu katedry na Wawelu), ich społecznej roli i oddziaływania w trudnym okresie niewoli narodowej.

Bardzo interesujący jest rozdział czwarty, w którym autorka przedstawiła insygnia biskupie w kontekście historyczno-społecznym XIX wieku i początków XX wieku. Wykazała jaki wpływ wywarła oświeceniowa ideologia antykościelna na Kościół w Europie i Polsce, a także na sferę duchowości, kultury, polityki, sztuki, symboliki sakralnej, co ma bezpośrednie odniesienia do problematyki poruszanej w niniejszej pracy. Przykładem ilustrującym te zmiany są insygnia (pastorały) z przełomu XIX i XX wieku, w których całkowicie zrezygnowano z dekoracji o charakterze religijnym. Na odrodzenie życia religijnego trzeba było czekać do następnego dziesięcioleci.

W Polsce trudne czasy Kościoła zbiegły się z rozbiorami Polski, a następnie I wojny światowej i były okresem wysiłków na rzecz odzyskania niepodległości. W podzielonym państwie Kościół polski znalazł się pod panowaniem trzech zaborców. W 1818 roku w Królestwie Polskim car Aleksander I nominował pierwszego arcybiskupa metropolitę warszawskiego Franciszka Malczewskiego, zatwierzonego przez papieża. Fakt ten zapoczątkował nową sytuację na historycznych ziemiach polskich. Władzę duchowną do powstania listopadowego sprawowało dwóch prymasów – w Warszawie i Gnieźnie.

Autorka ze smutkiem konstatuje, że z okresu niewoli narodowej przetrwało niewiele insygniów, o czym przekonują ich wyobrażenia na portretach biskupich zestawione z obecnym stanem zachowania w skarbcach i muzeach. Z pierwszych dziesięcioleci XIX wieku niemal ich nie ma. Na ten stan rzeczy negatywny wpływ miało m.in. zubożenie Kościoła i samych biskupów spowodowane rekwirowaniem dóbr kościelnych, kasatami diecezji, wygnaniami. Autorka zwróciła uwagę również na utratę wielu dzieł po odzyskaniu niepodległości. Do ich ogromnych zniszczeń przyczyniła się II wojna światowa. Niewielką część zagrabionych dzieł udało się rewindykować po wojnie.

Badania Bogackiej pozwoliły stwierdzić, że zachowane XIX-wieczne dzieła, oprócz wyrobów miejscowych, są importami z krajów zaborczych, ale też z Paryża, Rzymu i innych ośrodków.

Zarówno insygnia wykonane na ziemiach polskich, jak i importy odzwierciedlają typową dla XIX wieku i początku XX wieku postawę kultu przeszłości. Przedmioty kultu religijnego reprezentują przede wszystkim neogotyck, neobarok, neoklasycyzm. W omawianym czasie (1801-1919) poszukiwano wartości godnych naśladowania, cementujących i jednoczących Kościołów. Znalezione je w przeszłości historycznej. Za jeden z godnych wzorów uznano wówczas tradycje wypracowane w okresie gotyku, do którego odwoływano się w zaborze pruskim, austriackim i rosyjskim. Nurt neogotycki współistniał z neobarokiem oraz prądem odwołującym się do wartości klasycznych antyku greckiego i rzymskiego.

Inspiracjom neostylami autorka poświęciła dwa obszerne rozdziały, w których omówione zostały insygnia biskupie z trzech zaborów. Poruszona została geneza i recepcja neostylów w kontekście dogmatów oraz kultu Chrystusa i Marii.

W rozdziale siódmym przedstawione zostały insygnia wielkich Polaków, wśród których znaleźli się: prymas Mieczysław Halka-Ledóchowski, św. Zygmunt Szczęśny Feliński oraz św. Józef Sebastian Pelczar. Autorka zwróciła uwagę na ich odmienność w porównaniu do analogicznych przedmiotów z krajów Europy Zachodniej. Dzieła polskich hierarchów nie mogą konkurować pod względem kosztowności materiałów i wyszukanych form artystycznych z dziełami z zamożnych krajów. Te z kosztownych insygniów władzy kościelnej, które również zdarzały się wśród polskich duchownych – zwłaszcza pierścienie i pektorały wysadzane kamieniami szlachetnymi – nie przetrwały, są znane niemal wyłącznie z ikonografii portretowej malowanej i fotograficznej.

Rozdział ósmy poświęcony został dziełom o treściach patriotycznych, powstałym w przededniu odzyskania niepodległości i neorenesansowym pierścieniom poznańskiej firmy Stanisława Szulca.

Rozdział dziewiąty przeznaczono na omówienie pastorałów inspirowanych barokiem, zaprezentowana została działalność pracowni warszawskiej i petersburskiej, a także rosyjskie pastorały z emalią siedmiogrodzką i pastorały z metropolią lwowskiej.

Rozdział dziesiąty autorka wypełniła analizą problemu inspiracji barokiem w XIX-wiecznych pierścieniach, pektorałach oraz infulach. Tu też znalazł się podrozdział o pierścieniach z gemmami w Polsce i na Litwie oraz o inspiracjach mitrą biskupa krakowskiego Andrzeja Lipskiego. Autorka zaznaczyła, że w XIX stuleciu nie rozszerzył się zasób motywów ikonograficznych oscylujący wokół dobrze znanych wzorów.

Ostatni rozdział pierwszego tomu *Ornamenta episcoporum* przeznaczony został na omówienie pastorałów warszawskiej firmy „Bracia Łopieńscy” przeżywającej na początku XX wieku okres prosperity. W asortymencie firmy znajdowały się wyroby świeckie i sakralne, zarówno katolickie, jak i żydowskie. Bogacka, charakteryzując pięć pastorałów powstałych w firmie „Bracia Łopieńscy” w latach 1801-1919, stwierdziła, że „Odzwierciedlają one chronologię dążeń artystycznych – od skromnej i konserwatywnej z czasu I wojny światowej, po twórcze poszukiwania nowych form wyrazu dla treści ideowych związanych z odzyskaniem przez Polskę niepodległości” (s. 366-367). Do nowatorskich rozwiązań firmy należy zaliczyć torały z motywem Orła Białego oraz jeden z gołębicą Ducha Świętego.

Głównym elementem drugiego tomu *Ornamenta episcoporum* jest katalog zebranych insygniów opracowany dla potrzeb niniejszej pracy. Jego myślą przewodnią stało się przedstawienie podstawowych informacji dotyczących obiektów omawianych lub tylko wymienianych w tekście tomu pierwszego. Katalog został konsekwentnie zorganizowany. Autorka przyjęła modus praktykowany w muzealnictwie, podając w nocie wszystkie istotne dane zabytku wraz z jego opisem, historią, literaturą przedmiotu. Noty opatrzone zostały fotografiami, których niewerbalny przekaz jest niezwykle istotny w zrozumieniu specyfiki poruszanych zagadnień. W drugim woluminie książka otrzymała obszerne streszczenie w języku angielskim.

Warto na koniec wskazać, że walory edytorskie dwutomowego dzieła *Ornamenta episcoporum. Społeczna historia i symbolika insygniów biskupich na ziemiach polskich 1801-1919* stanowią starannie przygotowana grafika książki opracowana w Wydawnictwie Neriton i okładki zaprojektowane przez Bogacką.

Zebranie imponujących ilości informacji wymagało rozległej wiedzy, przygotowania teoretycznego i ogromnego nakładu pracy. Ich owocem jest publikacja Bogackiej, dzieło ważne, wprowadzające w obszar nauki nową wiedzę i potrzebne do kontynuacji badań nad insygniami władzy kościelnej, ale także potrzebne w kontynuowaniu badań nad polskim złotnictwem, jubilerstwem, kostiumem, historią Kościoła, materialnym i niematerialnym dziedzictwem kulturowym XIX i początków XX wieku Polski i Europy.

Słowa kluczowe: insygnia biskupie; pektorał; infuła; pierścień



ARTUR LIS\* – LUBLIN

**[Recenzja]:** Maciej Zdanek, *Jędrzejów w wiekach średnich*, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, Kraków 2022, ss. 230, ISBN: 978-83-66304-97-0

Jędrzejów pojawił się na widowni dziejowej, jak większość naszych miejscowości grodowo-miejskich, w okresie przedhistorycznym. Miasto zawdzięczało cystersom swe powstanie i znaczenie. Nie wyrosło jednak na surowym korzeniu, lecz ze wsi Brzeźnica należącej do protoplastów późniejszych rodów – Gryfitów i Lisów<sup>1</sup>. Dzieje Brzeźnicy-Jędrzejowa ze względu na źródła i wspólnotę losów nie mogą abstrahować od historii klasztoru, zwłaszcza w wiekach średnich. Klasztor jędrzejowski i sprzężona z nim wieś, a od 1271 roku miasto – stanowiły centrum dóbr, znacząco rozbudowanych wskutek aktywnej działalności cystersów. Zakres terytorialny, oprócz miasta, obejmował wsie: Borki, Borów, Brus, Brynica Sucha, Brzeźnica, Chorzewa, Chwaścice, Cierno-Zaszosie, Gozna, Ignacówka, Jasionna, Książę-Skroniów, Kulczyzna, Lasków, Lścin, Ludwinów, Mnichów, Piaski, Podchojny, Podlaszcze, Potok Mały. Jak słusznie zauważa Maciej Zdanek:

(...) choć nowe granice administracyjne przecięły wiele dawnych więzów, z dziedzictwa historycznej Małopolski wyrastają dwa kręgi odniesienia: więź z Krakowem oraz powiązanie z dawną Sandomierszczyzną, która stała się od XIX w. podwaliną nowego regionu kieleckiego (świętokrzyskiego). W średniowieczu osadzony jest też europejski wymiar historii miasta, nie tylko jako miasta prawa niemieckiego, lecz także jako miejsca fundacji klasztoru cyster-

---

\* Artur Lis – dr historii, dr prawa, Instytut Nauk Prawnych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

e-mail: [arturlis@kul.pl](mailto:arturlis@kul.pl)

<https://orcid.org/0000-0003-4613-0671>

<sup>1</sup> Nowoczesne badania nad dziejami klasztoru rozpoczęła rozprawa Antoniego Zygmunta Helcela, który krytycznie rozpatrzył najstarsze przekazy źródłowe, zestawił katalog opatów oraz zarejestrował ówczesny stan zachowania kompleksu kościelno-klasztornego i niektórych zabytków, zwłaszcza interesującego go nagrobku kasztelana Pakosława z Mstyczowa herbu Lis. Zob. A.Z. Helcel, *O klasztorze jędrzejowskim i będącym tam nagrobku Pakosława kasztelana krakowskiego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim złączonego”. Oddział Sztuk i Archeologii, 23 (1852) z. 2, s. 125-216.

sów przybyłych z Morimond – jednej z dwóch najstarszych polskich wspólnot cysterskich<sup>2</sup>.

Recenzowana publikacja składa się z sześciu rozdziałów. Rozdział pierwszy zatytułowano: *Dzieje Jędrzejowa w średniowieczu jako temat badawczy*. Autor omówił w nim zakres rzeczowy pracy, podstawę źródłową i stan badań. W rozdziale drugim pt. *Geograficzno-historyczne usytuowanie Jędrzejowa* czytelnik znajdzie m.in. omówienie położenia geograficznego miasta i jego przynależność na przestrzeni wieków do administracji państwowej i kościelnej. *Od monarszej do możnowładczej Brzeźnicy* to z kolei tytuł trzeciego rozdziału. Autor dokonał podsumowania badań wokół kręgu rodzinnego przysłych Gryfitów i Lisów, a w sposób szczególny zajął się biogramem fundatora klasztoru cystersów – abp. Jana (Janika). Następny rozdział zawiera dzieje miasta w okresie przedlokacyjnym oraz początki cysterskiego Jędrzejowa. Kolejny – piąty rozdział monografii poświęcono przywilejowi lokacyjnemu Bolesława Wstydliwego dla Jędrzejowa z 16 lutego 1271 roku i lokacji miasta na prawie niemieckim. Ostatni szósty rozdział pt. *Jędrzejów w późnym średniowieczu* zawiera zarys dziejów miasta od XIV do XV wieku i analizę jego uwarunkowań rozwojowych (m.in.: granice miasta, klasztor, ustrój miasta, ciężary państwowe, rozwój handlu i rzemiosła, mieszkańcy, parafia i szkoła).

Autorem *Jędrzejowa w wiekach średnich* jest dr hab. M. Zdanek (urodzony w 1975 roku w Jędrzejowie). Ukończył on Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Reja w Jędrzejowie. W latach 1995-1999 odbył studia historyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, zakończone obroną pracy magisterskiej *Proces fundacyjny, pierwotne uposażenie, rozwój majątku i gospodarka opactwa cystersów w Mogile do początku XIV wieku*. W latach 1999-2003 doktorant na Wydziale Historycznym UJ, w 2004 roku obronił rozprawę doktorską *Kultura intelektualna dominikanów krakowskich w średniowieczu*. Jest uczniem prof. dr. hab. Krzysztofa Ożoga. W latach 2004-2009 adiunkt w Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski Instytutu Historii PAN w Krakowie, kierowanej przez dr. Waldemara Bukowskiego. Od 2009 roku adiunkt w Oddziale Badań Dziejów UJ w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zainteresowania naukowe to: historia kultury intelektualnej, historia Uniwersytetu Jagiellońskiego i historia Kościoła, zwłaszcza klasztorów cystersów i dominikanów w dawnej Małopolsce w średniowieczu i epoce wczesnonowożytnej<sup>3</sup>.

Podstawowe znaczenie dla dziejów Jędrzejowa ma przywilej fundacyjny klasztoru wystawiony przez abp. Jana (Janika) w 1153 roku<sup>4</sup>. Następnie szczególną

<sup>2</sup> M. Zdanek, *Jędrzejów w wiekach średnich*, Kraków 2022, s. 190.

<sup>3</sup> Spośród dorobku naukowego Macieja Zdanka warto wymienić: *Szkoły i studia dominikanów krakowskich w średniowieczu*, Warszawa 2005; *Dzieje Nagłowic*, Warszawa 2006 (razem z M. Piszczek, K. Ślusarek), *Jędrzejów-Kraków 2006*; *Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła. Skarby dominikańskie*, red. M. Zdanek, Kraków 2007; *Księga ziemska krakowska 2: 1394-1397*, wyd. W. Bukowski, M. Zdanek, Warszawa 2012; *Felix indiget amicis. Studia z dziejów kultury duchowej i intelektualnej średniowiecza ofiarowane profesorowi Krzysztofowi Ożogowi*, red. W. Świeboda, M. Zdanek, Kraków 2016; *Uniwersytet Krakowski wobec własnej przeszłości w XV-XVI wieku*, Kraków 2017.

<sup>4</sup> *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, t. 2, Kraków 1886, nr 372 (dalej: KDM). Por. też nowe wydanie z tłumaczeniem: *Dokument fundacyjny klasztoru Cystersów*

rangę mają dokumenty sporządzone na zjeździe jędrzejowskim, który odbył się z okazji konsekracji przebudowanej świątyni klasztornej, a z racji politycznego kontekstu bywa nazywany buntem jędrzejowskim. Są to przywileje abp. Jana i biskupa krakowskiego Gedki, zachowane w dwóch redakcjach i wydane przez Franciszka Piekosińskiego<sup>5</sup> oraz przywileje książąt Mieszka Starego i Kazimierza Sprawiedliwego (około 1167 roku)<sup>6</sup>. Kolejny dokument biskupa krakowskiego Wincentego Kadłubka z 1210 roku dla klasztoru Cystersów w Jędrzejowie, zatwierdzający dawne nadania dziesięcinne i nadający dziesięciny z trzech wsi<sup>7</sup>.

W 1210 roku, biskup krakowski Wincenty konsekrował nowy kościół klasztorny cystersów w Jędrzejowie. Z tej okazji zatwierdził opactwu poprzednie nadania dziesięcinne biskupa krakowskiego Gedki oraz nadał dziesięciny z trzech wsi: Wilczyc, Niegosławic i Zdanowic<sup>8</sup>. Karol Mieszkowski twierdził, że

(...) dokument ten został następnie przerobiony na transumpt w formie obecnie nam znanej. I zapewne jego pozostałością są w transumpcie autentyczni świadkowie, data, maledykcja, być może i formuły początkowe (inwokacja, intytulacja, salutacja, arenga) oraz dyspozycja, która po odpowiednim zmodyfikowaniu stylowym została dopisana pod spodem rzekomo transumowanych przez Wincentego dokumentów<sup>9</sup>.

Czas sporządzenia owego interpolowanego fałszyfikatu formalnego kładzie się ogólnie na koniec XIII wieku. W doprecyzowaniu tej datacji są pomocne ustalenia Józefa Dobosza, wedle którego sfalsyfikowaną redakcję nadań Gedki umieszczoną w spreparowanym dokumencie Wincentego przygotowano około 1250 roku<sup>10</sup>.

---

w *Jędrzejowie*, oprac. J. Dobosz, A.M. Wyrwa, przekł. K. Liman, w: *Cystersi w Polsce. W 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego*, red. D. Olszewski, Kielce 1990, s. 205-208. O dyktacie i literackich kontekstach zob. B. Kürbis, *Cystersi w kulturze polskiego średniowiecza. Trzy świadectwa z XII wieku*, w: *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1987, s. 328-341.

<sup>5</sup> KDM, nr 374.

<sup>6</sup> W. Semkowicz, *Nieznane nadania na rzecz opactwa jędrzejowskiego z XII w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 24 (1910) s. 66-97. Zob. J. Bieniak, *Obóz obrońców statutu Bolesława Krzywoustego*, w: *Genealogia – polska elita polityczna w wiekach średnich na tle porównawczym*, red. J. Wróniszewski, Toruń 1993, s. 29-30; tenże, *Polska elita polityczna XII wieku. (Część III C. Arbitrzy książąt – pełnia władzy)*, w: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński (dalej: SPŚ), t. 8, Warszawa 1999, s. 33-45.

<sup>7</sup> KDM, nr 380; K. Mieszkowski, *Krytyka autentyczności dokumentów biskupów krakowskich XIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 65 (1974) z. 1, s. 147-151; tenże, *Studia nad dokumentami katedry krakowskiej XIII wieku. Początki kancelarii biskupiej*, Wrocław 1974, s. 105-106.

<sup>8</sup> Korekta identyfikacji wsi Wilczyce – M. Zdanek, *Dzieje osadnictwa do końca XVIII wieku*, w: M. Piszczek, K. Ślusarek, M. Zdanek, *Dzieje Nagłowic, Jędrzejów-Kraków 2006*, s. 60-61.

<sup>9</sup> Mieszkowski, *Krytyka autentyczności dokumentów*, s. 150-151.

<sup>10</sup> J. Dobosz, *Trzynastowieczne fałszyfikaty cysterskie z Sulejowa i Jędrzejowa. Motywy i okoliczności powstania*, w: *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, pod red. A. Pobóg-Lenartowicz i M. Derwicha, Opole 1995, s. 225-237. Warto również zobaczyć: tenże, *Proces fundacyjny i pierwsze uposażenie opactwa cystersów w Jędrzejowie*, w: *Cystersi w Polsce. W 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego*, red. D. Olszewski, Kielce 1990, s. 40-79; tenże, *Kościół jako element uposażenia klasztorów cysterskich w Polsce w XII i początkach XIII wieku*, w: *Nihil superfluum*

Brzeźnica, z której wyrósł Jędrzejów, pojawia się w źródłach pisanych jako własność możnowładcza, z której później powstały trzy potężne rody: Gryfitów, Lisów i Wierzbnow<sup>11</sup>. Nazwy rodów dla rycerstwa XII wieku, stosujemy umownie, zgodnie z nomenklaturą występującą w literaturze<sup>12</sup>. Pierwszymi uchwytnymi źródłowo pośrednio lub bezpośrednio przedstawicielami rodu Gryfitów było trzech braci: Boddęta, Klemens (imię przekazane przez Jana Długosza) i trzeci – nieznanym z imienia. Czas ich życia przypadł na okres przed 1140 rokiem, a więc na czasy Bolesława Krzywoustego<sup>13</sup>. Nieznanym z imienia przedstawicielem rodziny był ojciec Jaksy z Miechowa (czynny od 1145 roku, zmarł w 1176 roku) i zapewne Mikory (czynny od 1145 roku, zmarł około 1175 roku). W polskiej literaturze mediewistycznej od dziesięcioleci toczy się spór na temat postaci Jaksy. Najwięcej problemów sprawia mediewistom ustalenie odpowiedzi na pytanie – czy Jaksa z Miechowa był tożsamy z Jaksą, księciem Sprewian i Stodoran, który w drugiej połowie XII wieku władał połabskim księstwem kopanickim? W dyskusji tej uczestniczyli m.in. Krzysztof Mosingiewicz<sup>14</sup>, Janusz Bieniak<sup>15</sup>, Jerzy Rajman<sup>16</sup>, Marek Cetwiński<sup>17</sup>, Gerald Labuda<sup>18</sup>, Marek Wójcik<sup>19</sup>, Zbigniew Piłat<sup>20</sup> oraz

---

esse. *Prace z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżanowskiej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 187-193.

<sup>11</sup> J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku. (Część III A. Arbitrzy książąt – krąg rodzinny Piotra Włostowica)*, w: SPŚ, t. 4, Warszawa 1990, s. 1-107.

<sup>12</sup> D. Karczewski, *Związki genealogiczne fundatorów dwunastowiecznych prywatnych fundacji klasztornych*, w: *Genealogia rola związków rodzinnych i rodowych w życiu publicznym w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. A. Radziński, J. Broniszewski, Toruń 1996, s. 258-279,

<sup>13</sup> Por M. Wójcik, *Ród Gryfitów do końca XIII wieku. Pochodzenie – genealogia – rozsiedlenie*, Wrocław 1993.

<sup>14</sup> K. Mosingiewicz, *Jeszcze o zagadce Jaksy*, „Roczniki Historyczne”, 52 (1986) s. 141-157.

<sup>15</sup> Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku. (Część III A. Arbitrzy książąt – krąg rodzinny Piotra Włostowica)*, s. 13-107; Zob. R. Kiersnowski, *Jaksa i jego monety. (Na marginesie rozprawy J. Bieniaka, Polska elita polityczna XII wieku)*, w: SPŚ, t. 5, Warszawa 1993, s. 153-160.

<sup>16</sup> J. Rajman, *Dominus – comes – princeps. Studium o Jaksach w XII wieku*, „Studia Historyczne”, 33 (1990) z. 3-4, s. 347-369; tenże, *Pielgrzym i fundator. Fundacje kościelne i pochodzenie księcia Jaksy*, „Nasza Przeszłość”, 82 (1994) s. 5-34.

<sup>17</sup> M. Cetwiński, *Rycerstwo Śląskie do końca XIII w., biogramy i rodowody*, Wrocław 1982, s. 10-12, nr 15 oraz tabl. 5.

<sup>18</sup> G. Labuda, *Okolo datacji dokumentów fundacyjnych klasztoru premonstratensów w Grobe (1159, 1168?, 1177-1179). Przyczynek do dyskusji nad identyfikacją Jaksów*, w: *Personae, colligationes, facta*, Toruń 1991, s. 13-25; tenże, *Jaksa z Kopanicy*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 10, red. K. Lepszy, Wrocław 1963, s. 339-340; tenże, *Jaksa z Miechowa*, w: tamże, s. 340-341.

<sup>19</sup> Wójcik, *Ród Gryfitów*, s. 12-20; tenże, *Małopolanin czy Połabianin. Głos w dyskusji nad problemem pochodzenia Jaksy*, w: *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Wrocław 2001, s. 261-273.

<sup>20</sup> Z. Piłat, *Fundator i fundacja klasztoru Bożogrobców w Miechowie*, w: *Bożogrobcy w Polsce. Praca zbiorowa*, red. C. Wilanowski, Miechów-Warszawa 1999.

Michael Lindner<sup>21</sup>. Najwięcej zwolenników ma teza, że Jaksa, zięć Piotra Włostowica, Jaksa fundator bożogrobców w Miechowie, Jaksa, zdobywca Brenny i książę na Kopniku jest jedną i tą samą postacią<sup>22</sup>. Podkreślić należy związki Jaksy z Piotrem Włostowicem<sup>23</sup> – którego był zięciem, poślubiając Agatę Piotrównę<sup>24</sup>.

Jaksa i Mikora zmarli, nie pozostawiając żyjących potomków męskich. Na wysoką pozycję ojca Jaksy wskazuje fakt, że był żonaty z księżniczką połabską. Bodzęta miał syna Śmiła, który zmarł bezpotomnie przed 1167 rokiem. Dobra po nim odziedziczył jego stryjeczny brat – arcybiskup gnieźnieński Jan (Janik), fundator klasztoru jędrzejowskiego – i podarował je swej fundacji. Domniemany Klemens miał czterech synów: Klemensa (czynny w latach 1149-1161), którego synowie rozrodzili się w ród Gryfitów; wspomnianego Jana – posiadacza Brzeżnicy, arcybiskupa gnieźnieńskiego i fundatora klasztoru jędrzejowskiego (czynny od 1140 roku, zmarł pomiędzy 1167 (1168) a 1177 rokiem); Stępotę – protoplastę rodu Lisów; Andrzeja – protoplastę rodu Wierzbnow. Badania Błażeja Śliwińskiego, monografisty rodu Lisów, pozwalają uszczegółowić genealogię tego rodu. Autor wywodzi ich od Szczepana Starego (Magnusa, urodzonego prawdopodobnie

<sup>21</sup> M. Lindner, *Jacza von Köpenick. Ein Slawenfürst des 12. Jahrhunderts zwischen dem Reich und Polen. Geschichten aus einer Zeit, in der es Berlin noch nicht gab*, Berlin 2012.

<sup>22</sup> T. Giergiel, *Rycerstwo ziemi sandomierskiej. Podstawy kształtowania się rycerstwa sandomierskiego do połowy XIII wieku*, Warszawa 2004, s. 57 i in.; E. Wiśniowski, *Najstarszy dokument benedyktynów sieciechowskich (1252)*, „Studia Źródłoznawcze”, 4 (1959) s. 57-73.

<sup>23</sup> Piotr Włostowic – wojewoda ogólnopolski – pierwszy raz (około 1118-1121), drugi raz (około 1132-1145), trzeci raz (około 1147-1151). Por. J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku. (Część IV B. Dwa Możliwość – starzy i nowi)*, w: SPŚ, t. 12, red. S. Górzyński, Warszawa 2012, s. 29-31. Ojcem Piotra miał być Włost, właściciel części wyspy Piasek, kontrolujący przeprawę przez rzekę Odrę, fundator kościoła na Ślęży lub w Górcie pod Ślężą. Możliwość ów miał mieć trzech synów: Włosta, Piotra i Bogusława. O tym, że Piotr był synem Włosta świadczy jasny przekaz Mistrza Wincentego, który nazywa Piotra Włostowicem. Zob. Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, przeł. i oprac. B. Kürbis, Wrocław 2008, ks. III, rozdz. 20, s. 141. Drugim bratem Piotra Włostowica był Bogusław, przodek Wincentego Kadłubka. Zob. A. Lis, *Spory wokół biografii mistrza Wincentego Kadłubka*, Lublin 2013, s. 61-82; tenże, *Master Vincentius*, Lublin 2016. Piotr Włostowic miał trzech synów: Wszebora, Idziego, Świętosława (Konstantyna) oraz dwie córki: Agatę (Agapię) i Beatrycę. Bocznymi krewnymi wojewody prawdopodobnie byli: zmarły bezpotomnie Mikora (stryjeczny brat Piotra?), Jerzy (siostrzeniec?) oraz Cieszybor. Janusz Bieniak, kierując się kryterium bliskości terytorialnej, imionowym oraz majątkowo-patronackim, uznał wojewodę Wszeborga za najstarszego syna Piotra. Zob. J. Bieniak, *Ród Łabędziów*, w: *Genealogia – studia nad wspólnotami krewniczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Wroniszewski, Toruń 1987, s. 9-31; starsza literatura: M. Friedberg, *Ród Łabędziów w wiekach średnich*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, 7 (1924/1925) s. 1-100. Piotr Włostowic miał jeszcze dwóch synów: Świętosława (Konstantyna) – urodzony około 1113-1115 roku, zmarł przed 1176 rokiem i Idziego – urodzony około 1126 roku, zmarł przed 1153 rokiem. Zob. Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku. (Część III A. Arbitrzy książąt – krąg rodzinny Piotra Włostowica)*, s. 13-107. Por. W. Wojtowicz, *Tzw. Carmen Mauri*, w: *Przeszłość w kulturze średniowiecznej Polski*, t. I, red. J. Banaszkiwicz, A. Dąbrówka, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 105-125.

<sup>24</sup> Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku. (Część III A. Arbitrzy książąt – krąg rodzinny Piotra Włostowica)*, s. 64 i nn.



w latach 20. XII wieku, czynnego 1161-1186/1187)<sup>25</sup>. Miał on dowodnie dwóch synów: Szczepana Młodszeo z Książa (czynny od 1161 roku do około 1211 roku) oraz Wincentego, poświęconego w 1167 (1168) roku. Pochodzenie Szczepana Starego B. Śliwiński pozostawił nierozstrzygnięte<sup>26</sup>. Wcześniej jednak, wraz z K. Mosingiewiczem, zastanawiając się nad jego rodzicem, stawił na Stępotę, wymienionego w falsyfikacie z 1163 roku jako ojca Mikołaja i Wita (Wicka)<sup>27</sup>. Mikołaj, przyszły wojewoda krakowski, był bratem biskupa krakowskiego Pełki<sup>28</sup>, co w sumie oznacza, że Stępota miał czterech synów: Szczepana, Mikołaja, Wita (Wicka) i Pełkę<sup>29</sup>. Stefan Magnus był wzmiankowany w 1161 roku podczas zjazdu w Łęczycy w dokumencie Bolesława IV Kędzierzawego i Henryka Sandomierskiego, jako opiekun nieletnich synów Wszebora: Krystyna, Ottona i Wszebora<sup>30</sup>. Najpewniej siostra Stefana była żoną Wszebora Łabędzia. To tłumaczyłoby opiekę (jako wuja) Stefana nad dziećmi wojewody Wszebora<sup>31</sup>. Synami kasztelana krakowskiego Stefana byli wymienieni w 1168 roku Stefan i Wincenty<sup>32</sup>. Stefan Magnus był dziadkiem: Andrzeja, Bogusława, Wojciecha (synowie Stefana) oraz Jaksy z Szybowic i Stefana (synowie Wincentego)<sup>33</sup>.

<sup>25</sup> B. Śliwiński, *Stefan (Szczepan) Magnus (zm. po 1186/7)*, w: PSB, t. 43/1, red. A. Romanowski, Warszawa-Kraków 2004, s. 131-133. Por. tenże, *W sprawie pochodzenia Mistrza Wincentego*, „Studia Źródłoznawcze”, 24 (1979) s. 167-172.

<sup>26</sup> B. Śliwiński, *Lisowie Krzelowscy w XIV wieku i ich antenaci*, Gdańsk 1993, s. 169; tenże, *Ród Lisów. Problem pochodzenia wojewody krakowskiego Mikołaja i biskupa krakowskiego Pełki*, w: *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewniczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Hertel, J. Wroniszewski, Toruń 1987, s. 33-46; tenże, *Ród Lisów w Rocznikach Jana Długosza – przyczynek do zagadnienia zaginionej Kroniki dominikańskiej z pierwszej połowy XIII wieku*, „Studia Źródłoznawcze”, 34 (1993) s. 41-49.

<sup>27</sup> K. Mosingiewicz, B. Śliwiński, *Rycerstwo polskie XII w. w falsyfikacie Kazimierza Sprawiedliwego*, „Kwartalnik Historyczny”, 88 (1981) z. 3, s. 713-722.

<sup>28</sup> Por. J. Mitkowski, S. Trawkowski, *Pelka (Fulko), (zm. 1207), biskup krakowski*, w: PSB, t. 25/3, red. E. Rostworowski, Wrocław 1980, s. 571-574; J. Wyrozumski, *Mikołaj (zm. 1202)*, w: PSB, t. 21, red. E. Rostworowski, Wrocław 1976, s. 80-82; B. Śliwiński, *Ród Lisów. Próba pochodzenia wojewody krakowskiego Mikołaja i biskupa krakowskiego Pełki*, w: *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewniczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Hertel, J. Wroniszewski, Toruń 1987, s. 45.

<sup>29</sup> Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku. (Część III A. Arbitrzy ksiąg – krąg rodzinny Piotra Włostowica)*, s. 90-92; J. Dobosz, *Monarchia i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Poznań 2002, s. 390.

<sup>30</sup> Zob. *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalia*, wyd. J.K. Kochanowski, t. 1, Warszawa 1919, nr 87, s. 81-83; KDM, nr 373; Śliwiński, *Stefan (Szczepan) Magnus*, s. 131-133.

<sup>31</sup> KDM, nr 373; Bieniak, *Ród Łabędziów*, s. 9-31 oraz przedruk: *Polskie rycerstwo średniowieczne. Wybór pism*. Kraków 2002, s. 215-230.

<sup>32</sup> Śliwiński, *Lisowie Krzelowscy*, s. 169; tenże, *Ród Lisów. Problem pochodzenia*, s. 33-46; tenże, *Ród Lisów w Rocznikach Jana Długosza*, s. 41-49.

<sup>33</sup> Śliwiński, *Stefan (Szczepan) Magnus*, s. 132.

Agata Tarnas-Tomczyk przeprowadziła wywód genealogii Wierzbńów w XIII wieku<sup>34</sup>. Linia prowadzi do trzech braci znanych z dokumentu patriarchy jerozolimskiego Monacha z 1198 roku, zawierającego wykaz darowizn na rzecz klasztoru bożogrobców miechowskich. Byli to: Andrzej (ojciec Stefana z Wierzbnej), Maciej i Jan. Ich ojcem był Andrzej, który przed 1149 rokiem podarował klasztorowi św. Wincentego na Ołbinie – wielkiej fundacji Piotra Włostowica – podkrakowską wieś Wawrzeńczyce.

Ważnym źródłem do rozpoznania początków rodziny, na które zwraca uwagę Zdanek, jest dokument legata papieskiego Idziego z Tusculum wystawiony dla klasztoru tynieckiego. Jest to falsyfikat formalny z datą 1105, faktycznie zaś wystawiony około 1123/1124 roku i potem interpolowany<sup>35</sup>. Wystąpili w nim książę Bolesław, jego syn Władysław i biskup krakowski Radost, a na liście świadków: Skarbimir (protoplasta Awdańców), Wojsław (protoplasta rodu Powalów), Poztigus, Andrzej, Sułek z synem Marcinem (protoplasta jednej z rodzin Sieciechowiców z rodu Toporów), Prędota (protoplasta rodu Odrowążów) i Dziwigór (tj. Dziwisz, protoplasta rodu Jelitów)<sup>36</sup>. Zdaniem Zdanka, istotna byłaby przy tym chronologia: wedle datacji na 1105 rok ów Andrzej byłby protoplastą rodu, natomiast zgodnie z datacją na 1123/1124 – byłby bratem Bodzety, tzn. albo nieznanym z imienia ojcem Jaksy i Mikory, albo ojcem Klemensa, abp. Jana, Stępoty i Andrzeja. Obecnie przyjęte jest identyfikowanie występującego w dokumencie tynieckim Andrzeja jako prawdopodobnego syna palatyna Sieciecha i ojca Sieciecha Młodszego, cześnika Bolesława Krzywoustego, a tym samym jako protoplastę głównej małopolskiej linii rodu Toporów<sup>37</sup>.

Reasumując, należy stwierdzić, że recenzowana publikacja stanowi wartościową pozycję dla polskiej nauki. Wielość poruszonych w książce zagadnień powoduje, że nie sposób odnieść się w recenzji do wszystkich. Praca koresponduje z aktualnymi potrzebami oraz zawiera istotne wartości poznawcze. Cechuje ją przejrzystość i wysoki poziom wywodu, chociaż można znaleźć niewielkie powtórzenia tych samych treści. Autor we wzorcowy sposób przeprowadził szeroko zakrojone, wielopłaszczyznowe badania. Ogromną zaletą recenzowanej książki jest umiejętność prezentowania wiadomości w sposób, który pobudza czytelnika do samodzielnego analizowania jej fragmentów. Jeśli dodać do tego, iż publikacja napisana jest jasno

<sup>34</sup> A. Tarnas-Tomczyk, *Ród Wierzbńów do końca XIV wieku. Genealogia i rozsiedlenie*, Wrocław 1993, s. 25, 27.

<sup>35</sup> M. Derwich, *Tyniecka zgoda i wyszogrodzka wróżda. O dwóch konfliktach wewnętrznych w Polsce średniowiecznej XII i XIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 95 (1988) z. 2, s. 3-23; Giergiel, *Rycerstwo ziemi sandomierskiej*, s. 32.

<sup>36</sup> Zob. A. Lis, *Mistrz Wincenty z rodu Łabędziów?*, w: *Człowiek – Społeczeństwo – Wiara. Studia interdyscyplinarne*, red. B. Stawiarski, Wrocław 2008, s. 81-102; O.M. Balzer, *Przegląd palatynów polskich w czasie panowania Piastów*, red. A. Lis, Sandomierz 2020.

<sup>37</sup> J. Kurtyka, *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997, s. 44-50; tenże, *Sieciech (2 poł. XI w.), palatyn (wojewoda) polski*, w: PSB, t. 36, red. H. Markiewicz, Warszawa-Kraków 1996, s. 495-509 (tam obszerna bibliografia). Por. G. Kli-mecka, *Ród potomków Sieciecha w wiekach XII-XIII*, „Studia Źródłoznawcze”, 28 (1983) s. 51-68.

i treściwie, nie można mieć wątpliwości, że stanowi ona przykład cennej pozycji wydawniczej i jest ze wszech miar godna polecenia.

Słowa kluczowe: Jędrzejów; Brzeźnica; Idzi z Tusculum; Gryfici; Jaksa z Miechowa

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

- Balzer Oswald Marian, *Przegląd palatynów polskich w czasie panowania Piastów*, red. A. Lis, Sandomierz 2020.
- Bieniak Janusz, *Obóz obrońców statutu Bolesława Krzywoustego*, w: *Genealogia – polska elita polityczna w wiekach średnich na tle porównawczym*, red. J. Wroniszewski, Toruń 1993, s. 29-30.
- Bieniak Janusz, *Polska elita polityczna XII wieku. (Część III A. Arbitrzy książąt – krąg rodzinny Piotra Włostowica)*, w: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 4, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1990, s. 1-107.
- Bieniak Janusz, *Polska elita polityczna XII wieku. (Część III C. Arbitrzy książąt – pełnia władzy)*, w: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 8, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1999, s. 33-45.
- Bieniak Janusz, *Polska elita polityczna XII wieku. (Część IV B. Dwa Możnowładztwa – starzy i nowi)*, w: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 12, red. S. Górzynski, Warszawa 2012, s. 29-31.
- Bieniak Janusz, *Polskie rycerstwo średniowieczne. Wybór pism*, Kraków 2002.
- Bieniak Janusz, *Ród Łabędziów*, w: *Genealogia – studia nad wspólnotami krewniczym i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Hertel, J. Wroniszewski, Toruń 1987, s. 9-31.
- Cetwiński Marek, *Rycerstwo Śląskie do końca XIII w., biogramy i rodowody*, Wrocław 1982.
- Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalia*, wyd. J.K. Kochanowski, t. 1, Warszawa 1919.
- Derwich Marek, *Tyniecka zgoda i wyszogrodzka wróżda. O dwóch konfliktach wewnętrznych w Polsce średniowiecznej XII i XIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 95 (1988) z. 2, s. 3-23.
- Dobosz Józef, *Kościół jako element uposażenia klasztorów cysterskich w Polsce w XII i początkach XIII wieku*, w: *Nihil superfluum esse. Prace z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżanowskiej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 187-193.
- Dobosz Józef, *Monarchia i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Poznań 2002.
- Dobosz Józef, *Proces fundacyjny i pierwsze uposażenie opactwa cystersów w Jędrzejowie*, w: *Cystersi w Polsce. W 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego*, red. D. Olszewski, Kielce 1990, s. 40-79.
- Dobosz Józef, *Trzynastowieczne falsyfikaty cysterskie z Sulejowa i Jędrzejowa. Motywy i okoliczności powstania*, w: *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, pod red. A. Pobóg-Lenartowicz i M. Derwicha, Opole 1995, s. 225-237.

- Dokument fundacyjny klasztoru Cystersów w Jędrzejowie*, oprac. J. Dobosz, A.M. Wyrwa, przekł. K. Liman, w: *Cystrzy w Polsce. W 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego*, red. D. Olszewski, Kielce 1990, s. 205-208.
- Felix indiget amicis. Studia z dziejów kultury duchowej i intelektualnej średniowiecza ofiarowane profesorowi Krzysztofowi Ożogowi*, red. W. Świeboda, M. Zdanek, Kraków 2016.
- Friedberg Marian, *Ród Łabędziów w wiekach średnich*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, 7 (1924/1925) s. 1-100.
- Giergiel Tomisław, *Rycerstwo ziemi sandomierskiej. Podstawy kształtowania się rycerstwa sandomierskiego do połowy XIII wieku*, Warszawa 2004.
- Helcel Antoni Zygmunt, *O klasztorze jędrzejowskim i będącym tam nagrobku Pakostława kasztelana krakowskiego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim złączonego”. Oddział Sztuk i Archeologii, 23 (1852) z. 2, s. 125-216.
- Karczewski Dariusz, *Związki genealogiczne fundatorów dwunastowiecznych prywatnych fundacji klasztornych*, w: *Genealogia rola związków rodzinnych i rodowych w życiu publicznym w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. A. Radziwiński, J. Broniszewski, Toruń 1996, s. 258-279.
- Kiersnowski Ryszard, *Jaksa i jego monety. (Na marginesie rozprawy J. Bieniaka, Polska elita polityczna XII wieku)*, w: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 5, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1993, s. 153-160.
- Klimecka Grażyna, *Ród potomków Sieciecha w wiekach XII-XIII*, „Studia Źródłoznawcze”, 28 (1983) s. 51-68.
- Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, t. 2, Kraków 1886.
- Księga ziemska krakowska 2: 1394-1397*, wyd. W. Bukowski, M. Zdanek, Warszawa 2012.
- Kürbis Brygida, *Cystrzy w kulturze polskiego średniowiecza. Trzy świadectwa z XII wieku*, w: *Historia i kultura cystrzy w dawnej Polsce i ich europejskie związki*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1987, s. 328-341.
- Kurtyka Janusz, *Sieciech (2 poł. XI w.), palatyn (wojewoda) polski*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 36, red. H. Markiewicz, Warszawa-Kraków 1996, s. 495-509.
- Kurtyka Janusz, *Tęczyński. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997.
- Labuda Gerard, *Jaksa z Kopanicy*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 10, red. K. Lepszy, Wrocław 1963, s. 339-340.
- Labuda Gerard, *Jaksa z Miechowa*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 10, red. K. Lepszy, Wrocław 1963, s. 340-341.
- Labuda Gerard, *Okolo datacji dokumentów fundacyjnych klasztoru premonstratensów w Grobe (1159, 1168?, 1177-1179). Przyczynek do dyskusji nad identyfikacją Jaksów*, w: *Personae, colligationes, facta*, Toruń 1991, s. 13-25.
- Lindner Michael, *Jacza von Köpenick. Ein Slawenfürst des 12. Jahrhunderts zwischen dem Reich und Polen. Geschichten aus einer Zeit, in der es Berlin noch nicht gab*, Berlin 2012.
- Lis Artur, *Master Vincentius*, Lublin 2016.
- Lis Artur, *Mistrz Wincenty z rodu Łabędziów?*, w: *Człowiek – Spółeczeństwo – Wiara. Studia interdyscyplinarne*, red. B. Stawiarski, Wrocław 2008, s. 81-102.
- Lis Artur, *Spory wokół biografii mistrza Wincentego Kadłubka*, Lublin 2013.
- Mieszkowski Karol, *Krytyka autentyczności dokumentów biskupów krakowskich XIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 65 (1974) z. 1, s. 147-151.

- Mieszkowski Karol, *Studia nad dokumentami katedry krakowskiej XIII wieku. Początki kancelarii biskupiej*, Wrocław 1974.
- Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, przeł. i oprac. B. Kürbis, Wrocław 2008.
- Mitkowski Józef, Trawkowski Stanisław, *Pelka (Fulko), (zm. 1207), biskup krakowski*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 25/3, red. E. Rostworowski, Wrocław 1980, s. 571-574.
- Mosingiewicz Krzysztof, *Jeszcze o zagadce Jaksy*, „Roczniki Historyczne”, 52 (1986) s. 141-157.
- Mosingiewicz Krzysztof, Śliwiński Błażej, *Rycerstwo polskie XII w. w falsyfikacie Kazimierza Sprawiedliwego*, „Kwartalnik Historyczny”, 88 (1981) z. 3, s. 713-722.
- Piłat Zbigniew, *Fundator i fundacja klasztoru Bożogrobców w Miechowie*, w: *Bożogrobcy w Polsce. Praca zbiorowa*, red. C. Wilanowski, Miechów-Warszawa 1999.
- Rajman Jerzy, *Dominus – comes – princeps. Studium o Jaksach w XII wieku*, „Studia Historyczne”, 33 (1990) z. 3-4, s. 347-369.
- Rajman Jerzy, *Pielgrzym i fundator. Fundacje kościelne i pochodzenie księcia Jaksy*, „Nasza Przyszłość”, 82 (1994) s. 5-34.
- Semkowicz Władysław, *Nieznane nadania na rzecz opactwa jędrzejowskiego z XII w.*, „Kwartalnik Historyczny”, 24 (1910) s. 66-97.
- Śliwiński Błażej, *Lisowie Krzelowscy w XIV wieku i ich antenaci*, Gdańsk 1993.
- Śliwiński Błażej, *Ród Lisów. Problem pochodzenia wojewody krakowskiego Mikołaja i biskupa krakowskiego Pelki*, w: *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewniczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Hertel, J. Wroniszewski, Toruń 1987, s. 33-46.
- Śliwiński Błażej, *Ród Lisów. Próba pochodzenia wojewody krakowskiego Mikołaja i biskupa krakowskiego Pelki*, w: *Genealogia. Studia nad wspólnotami krewniczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Hertel, J. Wroniszewski, Toruń 1987.
- Śliwiński Błażej, *Ród Lisów w Rocznikach Jana Długosza – przyczynek do zagadnienia zaginionej Kroniki dominikańskiej z pierwszej połowy XIII wieku*, „Studia Źródłoznawcze”, 34 (1993) s. 41-49.
- Śliwiński Błażej, *Stefan (Szczepan) Magnus (zm. po 1186/7)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 43/1, red. A. Romanowski, Warszawa-Kraków 2004, s. 131-133.
- Śliwiński Błażej, *W sprawie pochodzenia Mistrza Wincentego*, „Studia Źródłoznawcze”, 24 (1979) s. 167-172.
- Święty Jacek Odrowąż. *Studia i źródła. Skarby dominikańskie*, red. M. Zdanek, Kraków 2007.
- Tarnas-Tomczyk Agata, *Ród Wierzbnow do końca XIV wieku. Genealogia i rozsiedlenie*, Wrocław 1993.
- Uniwersytet Krakowski *wobec własnej przeszłości w XV-XVI wieku*, Kraków 2017.
- Wiśniowski Eugeniusz, *Najstarszy dokument benedyktynów sieciechowskich (1252)*, „Studia Źródłoznawcze”, 4 (1959) s. 57-73.
- Wojtowicz Witold, *Tzw. Carmen Mauri*, w: *Przeszłość w kulturze średniowiecznej Polski*, t. I, red. J. Banaszkiewicz, A. Dąbrówka, P. Węcowski, Warszawa 2018, s. 105-125.
- Wójcik Marek, *Małopolanin czy Połabianin. Głos w dyskusji nad problemem pochodzenia Jaksy*, w: *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Wrocław 2001, s. 261-273.
- Wójcik Marek, *Ród Gryfitów do końca XIII wieku. Pochodzenie – genealogia – rozsiedlenie*, Wrocław 1993.

- Wyrozumski Jerzy, *Mikołaj (zm. 1202)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 21, red. E. Rostworowski, Wrocław 1976, s. 80-82.
- Zdanek Maciej, *Dzieje osadnictwa do końca XVIII wieku*, w: M. Piszczek, K. Ślusarek, M. Zdanek, *Dzieje Nagłowic*, Jędrzejów-Kraków 2006.
- Zdanek Maciej, *Jędrzejów w wiekach średnich*, Kraków 2022.
- Zdanek Maciej, Piszczek Marcin, Ślusarek Krzysztof, *Dzieje Nagłowic*, Jędrzejów-Kraków 2006.
- Zdanek Maciej, *Szkoły i studia dominikanów krakowskich w średniowieczu*, Warszawa 2005.





## KATARZYNA TAŁUĆ\* – KATOWICE

**[Recenzja]:** Katarzyna Kwaśniewicz, *Rzecz o konserwacji archiwaliów w Polsce w XX i XXI wieku*, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2022, ss. 328, ISBN 978-83-66739-61-1

Problematyka przechowywania, konserwacji oraz udostępniania materiałów archiwalnych współcześnie, zwłaszcza w dobie nowoczesnych technologii cyfrowych, staje się przedmiotem coraz większego zainteresowania badaczy i specjalistów niekoniecznie związanych zawodowo z archiwami czy bibliotekami. Dowodem na to są artykuły drukowane w czasopismach polskich oraz zagranicznych, jak np. „Archeion”<sup>1</sup>, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”<sup>2</sup>, „Ochrona Zabytków”<sup>3</sup>, „Polish Libraries”<sup>4</sup>, „Archives and Manuscripts”<sup>5</sup>, „Jurnal of Conservation and

---

\* Katarzyna Tałuć – dr hab. w zakresie nauk humanistycznych w dyscyplinie bibliologia, prof. Uniwersytetu Śląskiego, Instytut Literaturoznawstwa, Uniwersytet Śląski w Katowicach

e-mail: [katarzyna.taluc@us.edu.pl](mailto:katarzyna.taluc@us.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0001-8944-6209>

<sup>1</sup> Przykładowe publikacje to: L. Duranti, *Why a world gone digital needs archival theory more than ever before?*, „Archeion”, 123 (2022) s. 10-30; B. Berska, Ł. Bratasz, R. Kozłowski, L. Krzemień, *Nowa siedziba Archiwum Narodowego w Krakowie. Założenia funkcjonalne i użytkowe oraz koncepcja magazynu zbiorów archiwalnych z pasywną regulacją klimatu*, „Archeion”, 122 (2021) s. 94-127.

<sup>2</sup> Wśród ostatnio opublikowanych tekstów znalazły się m.in.: A. Bangrowska, *Konserwatorska ocena stanu zachowania wybranych kazań kościelnych z lat 1541-1597 pochodzących z Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 119 (2022) s. 5-27; A. Seweryn, *Fotografia w archiwum. Identyfikacja – zabezpieczanie – konserwacja*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 117 (2021) s. 269-292.

<sup>3</sup> W wymienionym obszarze tematycznym mieszczą się np. artykuły: T. Kozielec, *Amoniakalne metody masowego odkwaszania XIX- i XX-wiecznych papierów drukowych*, „Ochrona Zabytków”, (2004) nr 1-2, s. 165-176; A. Krajewski, *Owady niszczące zabytkowe książki. Gatunki ogryzające stare książki i dawne rękopisy*, „Ochrona Zabytków”, (2000) nr 3, s. 281-290.

<sup>4</sup> Warto zwrócić uwagę na: J. Kordel, *Archiwum Pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie w zbiorach jeleniogórskiego oddziału Archiwów Państwowych we Wrocławiu*, „Polish Libraries”, 8 (2020) s. 114-139; E. Potrzebnička, *Odkwaszanie materiałów bibliotecznych w Bibliotece Narodowej*, „Polish Libraries”, 2 (2014) s. 214-224.

<sup>5</sup> Do interesujących artykułów należą np.: R. Barrowcliffe, *Closing the narrative gap: social media as a tool to reconcile institutional archival narratives with Indigenous counter-narratives*,



Museum Studies”<sup>6</sup>, udostępniające swoje łamy specjalistom reprezentującym różne dziedziny i dyscypliny: od literaturoznawców, bibliologów, bibliotekarzy, teologów, po historyków, konserwatorów, biologów, chemików, informatologów. Z ich publikacji można dowiedzieć się nie tylko o cennych, szerzej nieznanach zbiorach, lecz i o bazach danych, platformach prezentujących np. cyfrowe kopie dokumentów czy o zagrożeniach różnego typu: biologicznych, środowiskowych, mechanicznych, z jakimi borykają się instytucje przechowujące dokumenty.

W krąg ostatnich wymienionych zagadnień, tych dotyczących ochrony zbiorów archiwalnych, wpisuje się publikacja autorstwa Katarzyny Kwaśniewicz zatytułowana *Rzecz o konserwacji archiwaliów w Polsce w XX i XXI wieku*. Książka może jednak zainteresować nie tylko historyków, archiwistów czy specjalistów z zakresu konserwacji. Owo szerokie podejście, czego egzemplifikacją są różne zagadnienia o charakterze teoretycznym i empirycznym poruszane przez autorkę, sygnalizuje już tytuł publikacji. W polu semantycznym rzeczownika rzecz znajdziemy bowiem odniesienia do przedmiotu materialnego, do treści, myśli, problemu, zatem owa rzecz może wskazywać na materialne elementy postrzegane przez człowieka w otaczającej go przestrzeni, jak i namysł nad wszystkim, co istotę ludzką nurtuje. W omawianej książce rzeczą w kontekście fizyczno-empirycznym są z pewnością rozważania poruszające konkretne przykłady zabiegów i procesów konserwatorskich, którym poddawane są materiały gromadzone w Archiwum Państwowym w Katowicach. Rozważania nad celowością owych zabiegów, w perspektywie historycznej i współcześnie, ich konsekwencjami, także w szerokim wymiarze kulturowym, propozycje postulatów co do pracy archiwisty-konserwatora, mieszczą się z kolei w zakresie rozumienia rzeczy jako namysłu o charakterze etycznym, czy nawet filozoficznym. Treść publikacji współtworzą więc nawzajem przenikające się dwa nurty przemysłów autorskich. Jeden to refleksja o charakterze empirycznym – efekt analizy zawartości innych opracowań polskich i zagranicznych na tematy interesujące autorkę oraz wynikające z jej osobistych doświadczeń jako pracownika Archiwum Państwowego w Katowicach. Drugi obejmuje konstatacje ukierunkowane deontologicznie. Autorka odczytuje bowiem cytowaną literaturę przedmiotu, opisuje konkretne praktyki czy zabiegi konserwatorskie, uwzględniając perspektywę etyczną, szerzej humanistyczną. Dzięki takiemu podejściu metodologicznemu lektura książki może być zajmująca zarówno dla praktyków szukających propozycji konkretnych rozwiązań problemów, z jakimi borykają się w archiwach, jak i czytelników interesujących się historią książki, archiwów, bibliotek. Chęć zwrócenia uwagi odbiorców publikacji na wymiar etyczny działalności archiwów, także w obszarze konserwacji przechowywanych w tych instytucjach materiałów,

---

„Archives and Manuscripts”, 49 (2021) nr 3, s. 151-166; E. LeClere, *Breaking rules for good? How archivists manage privacy in large-scale digitisation projects*, „Archives and Manuscripts”, 46 (2018) nr 3, s. 289-308.

<sup>6</sup> W czasopiśmie ukazały się np.: A. Gazi, *Exhibition Ethics – An Overview of Major Issues*, „Journal of Conservation and Museum Studies”, 12 (2014) art. 4, <http://dx.doi.org/10.5334/jcms.1021213> (dostęp: 8.05.2014); M. Moore, *Conservation Documentation and the Implications of Digitisation*, „Journal of Conservation and Museum Studies”, 7 (2001) s. 6-10, <https://doi.org/10.5334/jcms.7012> (dostęp: 1.11.2001).

odzwierciedlają tytuły poszczególnych rozdziałów książki. Każdy z nich jest dwuczłonowy. Pierwsza część wskazuje na analizę zagadnienia, zjawiska, przeprowadzoną na podstawie wykorzystanej literatury lub badań własnych. Druga ujęta w nawias konotuje etyczną stronę problematyki owych rozważań analitycznych.

Publikacja składa się z sześciu rozdziałów głównych. Pierwszy zatytułowany *Historia (Polityka ochrony zbiorów)* tworzą trzy rozbudowane podrozdziały przedstawiające historię konserwacji papieru, kształcenia konserwatorów i dzieje powstawania oraz rozwoju archiwów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku z odniesieniami do podobnych działań w Europie. Autorka w tym rozdziale nie ogranicza się tylko do przypomnienia najważniejszych faktów z historii archiwistyki, nazwisk osób mających największy wkład w kształtowanie zasad konserwacji dokumentów w różnych instytucjach czy domach prywatnych. Interesujące są bowiem rozważania mające na celu odczytanie zamysłu, jakimi kierowały się owe osoby, zwłaszcza na tle przywoływanych strat w archiwaliach spowodowanych np. nieszczęśliwymi wypadkami, jak pożary, zalania. Historyczny przegląd polityki ochrony zbiorów, przede wszystkim na ziemiach polskich, kończą podrozdziały poświęcone funkcjonowaniu Centralnego Laboratorium Konserwacji i Archiwaliów – pierwszego ośrodka tego typu na świecie w strukturach archiwalnych, oficjalnie istniejącego od 1959 roku. Inne ważne wydarzenia opisane przez autorkę książki to powoływanie w kolejnych miastach, w których funkcjonowały archiwa, pracowni konserwatorskich z czasem tworzących ogólnopolską sieć, realizującą od 2014 roku projekt ścisłej współpracy nad zabezpieczeniem konserwatorskim zbiorów. Jednym z archiwów mających w swojej strukturze pracownię konserwatorską jest placówka w Katowicach. Powstaniu i rozwojowi tej instytucji, ze szczególnym uwzględnieniem wykonywanych w niej prac związanych z ochroną dokumentów, poświęcono ostatni podrozdział zamykający pierwszą część książki.

W rozdziale drugim – *Nauczyciele (Sylwetki mistrzów)* – zaprezentowano dorobek trzech wybitnych polskich konserwatorów wytyczających standardy pracy konserwatorskiej w XX wieku. Bonawentura Lenart, artysta, introligator, nauczyciel, miłośnik pięknej książki, która była dla niego „zespołem całości – papieru, czcionek, inicjałów, ozdoby ilustracji, druku, oprawy”<sup>7</sup>, efektem „rzetelnej pracy rękodzielniczej, szlachetnych i trwałych materiałów oraz wysiłku twórczego tak, aby oprawa harmonizowania z treścią książki”<sup>8</sup>. K. Kwaśniewicz opisuje aktywność B. Lenarta w obszarze konserwacji książki, czego efektem były m.in. publikacje na temat przyczyn niszczenia książek i zawierające praktyczne wskazówki zapobiegające dewastowaniu piśmienniczego dziedzictwa kulturowego. Drugim introligatorem, któremu poświęcono szersze omówienie jest związany z Krakowem Robert Jahoda. Zapisał się on nie tylko jako konserwator i renowator, zwłaszcza opraw skórzanych cennych zbiorów m.in. z Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Kórnickiej, Archiwum Akt Dawnych, lecz i jako twórca opraw dzieł znanych artystów np. Zofii Stryjeńskiej. Wśród sylwetek zasłużonych introligatorów, przyczyniających się również do rozwoju dyskusji nad etycznym wymiarem ingerencji

<sup>7</sup> K. Kwaśniewicz, *Rzecz o konserwacji archiwaliów w Polsce w XX i XXI wieku*, Katowice 2022, s. 90.

<sup>8</sup> Tamże.

konserwatorskiej w zachowane zbiory archiwalne czy biblioteczne, znalazł się również Antoni Dalewski, uczeń Lenarta. Wybór A. Dalewskiego podyktowany był zapewne także tym, że Katowice stały się miastem, w którym aktywnie działał, koordynując m.in. pracę założonego tu Cechu Introligatorów.

Rozdział o mistrzach polskiego konserwatorstwa w XX wieku można potraktować jako wstęp do rozważań tworzących kolejną część publikacji zatytułowaną *Teoria (Etyka w konserwacji)*. Lektura rozdziału trzeciego pozwala zapoznać się z aktami normatywnymi, przepisami tworzonymi przez instytucje powołane do zachowania światowego i narodowego dziedzictwa kulturowego i kodeksami etycznymi, do przestrzegania których zobowiązują się osoby odpowiedzialne m.in. za ochronę zbiorów archiwalnych. Szczególnie interesujące są w tej partii książki przytaczane przykłady dylematów, z jakimi borykają się już w praktyce konserwatorzy, a które autorka nazywa „wyjątkowymi przypadkami etycznymi”<sup>9</sup>. Chodzi o makulaturę oprawową, introligatorską, czyli kompaturki. Materiały odnalezione w oprawach poddanych konserwacji mogą bowiem dostarczyć wielu informacji cennych i nowych dla badaczy historii, kultury. Mogą także, tak jak w przypadku odkrycia przez Aleksandra Brücknera części *Kazań świętokrzyskich*, wzbogacić dorobek kulturowy o bezcenne eksponaty. Kwaśniewicz opisuje odzyskane w trakcie konserwacji materiały z zasobów Archiwum Państwowego w Katowicach, zadając jednocześnie pytania o stopień dopuszczalnej ingerencji konserwatora w poddawane renowacji archiwalia. W kontekście owych dylematów etycznych, o wymiarze jednostkowym, ponieważ trudno niekiedy oszacować, również perspektywicznie, wartość ukrytych we wnętrzu opraw materiałów, przytacza koncepcje np. Salvadora Muñoza-Viñiasa, mogące dostarczać wskazówek konserwatorom i introligatorom. Nie rozwiązując owego dylematu etycznego, autorka skłania się jednak, żeby przyjąć stanowisko reprezentowane przez Małgorzatę Pronobis-Gajdzis, która zaleca indywidualne podejście do znalezisk, mając jednak na uwadze kierowanie się zasadą integralności. Do propozycji stworzenia wytycznych ogólnopolskich pomocnych w pracy konserwatorów archiwaliów Kwaśniewicz wróci jeszcze raz w końcowej części swojej książki.

Rozdziały czwarty, piąty i szósty obejmują przede wszystkim zagadnienia z zakresu praktyki konserwatorskiej i powstały na podstawie samodzielnie, empirycznie zebranego przez autorkę materiału badawczego. Rozdział czwarty pt. *Praktyka (Współczesne metody ochrony zbiorów)* przedstawia etapy przygotowania akt do digitalizacji, w efekcie czego ma powstać jak najlepszej jakości kopia cyfrowa dokumentu przy minimalnym ryzyku uszkodzenia akt. W książce zaprezentowano przykłady postępowania pracowników katowickiego archiwum przy przygotowaniach do digitalizacji np. dokumentów mających karty wystające z bloku czy obiekty zawierające silnie zakwaszony papier. Autorka w rozdziale czwartym dużo miejsca poświęca omówieniu celowości dokumentowania prac w pracowniach konserwatorskich archiwów, w tym budowy formularzy, zgodnie z którymi powinien być rejestrowany przebieg działań konserwatorskich każdego obiektu. Rozdział zamyka prezentacja wyników przeprowadzonego w 2017 roku

<sup>9</sup> Tamże, s. 139.

w Archiwum Państwowym w Katowicach badania stanu zachowania archiwaliów kończąca się wnioskami dotyczącymi stopnia zniszczenia o charakterze mikrobiologicznym, biologicznym, mechanicznym oraz zniszczeń chemicznych, np. zakwaszenie papieru. W pierwszym przypadku uznano, że stan zachowania archiwaliów katowickiej instytucji jest zadowalający, w drugim natomiast autorka widzi konieczność prowadzenia systematycznych, intensywnych prac związanych z odkwaszaniem papieru i digitalizacją, ponieważ zaniedbania w tej kwestii doprowadzają do degradacji stanu zachowania dokumentów.

W rozdziale piątym – *Po drugiej stronie barykady (Dzisiejsze problemy)* – autorka skoncentrowała się przede wszystkim na dwóch czynnikach wpływających na stan zachowania archiwaliów, które w dotychczasowych badaniach były traktowane marginalnie. Pierwszy z tych czynników to obecność owadów w magazynach archiwów. Okazuje się bowiem, że nawet nowoczesne budynki odpowiednio dostosowane do przechowywania obiektów nie zabezpieczają w pełni przed owadami. Na przykładzie archiwum katowickiego autorka książki omawia rodzaje owadów żerujących przede wszystkim na papierze, skórze, drewnie i szkody, jakie one wyrządzają. W kolejnej części tego rozdziału relacjonuje przebieg prac konserwatorskich mających na celu likwidację uszkodzeń spowodowanych przez owady. Przedstawia także, posiłkując się doświadczeniami w tym zakresie innych instytucji, jak Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, The National Archives w Wielkiej Brytanii, National Archives of Australia, propozycje monitorowania i zwalczania zagrożeń, których źródłem są owady. Drugi czynnik przyczyniający się do niszczenia zbiorów archiwalnych, szczególnie interesujący Kwaśniewicz, to niefachowe naprawy opraw, a wśród nich użycie złych jakościowo materiałów, nieprawidłowe szycie, stosowanie nieodpowiednich klejów, nieumiejętne obcinanie krawędzi bloku książek. Podobnie jak część poświęcona zniszczeniom zbiorów spowodowanych żerowaniem na nich owadów, tak i podrozdział o źle naprawianych oprawach kończy się szeregiem rozwiązań, których zastosowanie w praktyce może przyczynić się do podniesienia poziomu stanu zachowania archiwaliów. Dodatkowo opisano pionierski projekt wdrażany w Archiwum Państwowym w Katowicach polegający na zaangażowaniu w opiekę i ochronę zbiorów archiwalnych samych użytkowników. Od 2018 roku postanowiono udostępnić osobom korzystającym z Pracowni Naukowej prosty formularz zawierający z jednej strony tabelę, w której należało wpisać datę, kiedy zauważono uszkodzenie, dane identyfikujące obiekt oraz rodzaj uszkodzenia. Na stronie drugiej, w celach poglądowych i ułatwiających wypełnienie formularza, wydrukowano zdjęcia ilustrujące przykładowe najczęściej spotykane rodzaje uszkodzeń. Dzięki wypełnionym przez interesariuszy archiwum formularzom nie tylko zidentyfikowano niedostrzeżone wcześniej przez pracowników uszkodzenia, ale dokonano także ich szybkiego usunięcia. Prowadzenie tego projektu, oprócz funkcji edukacyjnej, jak zaznaczyła Kwaśniewicz, daje też nadzieję na budowanie relacji opartych na zaufaniu oraz szacunku między użytkownikami archiwum a jego pracownikami.

Badania empiryczne prowadzone przez autorkę publikacji objęły nie tylko Archiwum Państwowe w Katowicach, lecz inne tego typu instytucje w Polsce. Przeprowadzony sondaż za pomocą kwestionariusza ankiety w 2019 roku pozwolił

zgrupować dane dotyczące funkcjonowania pracowni konserwacji i zdiagnozować kierunki zmian w tych działaniach. Prezentacja oraz interpretacja uzyskanych wyników składają się na treść rozdziału szóstego książki – *Diagnoza (Ankieta konserwatorska)*. Wnioski kończące ten rozdział zapisano w formie postulatów, które dopełniają rozważania autorki zamieszczone w końcowych akapitach rozdziałów czwartego i piątego, czyli tych powstałych na podstawie zebranego przez badaczkę materiału empirycznego. Autorka widzi w stale rozwijającej się sieci pracowni konserwatorskich w kraju szanse na zacieśnienie współpracy, a przede wszystkim koordynację i synchronizację aktywności oraz wymianę doświadczeń, co pozwoli na wyznaczenie ogólnopolskich kierunków działań w zakresie ochrony zbiorów archiwalnych. Inny postulat dotyczy kadry pracowni konserwatorskich. Odnosi się do wyznaczania obowiązków pozwalających na pełne wykorzystanie umiejętności i wiedzy pracowników na danym stanowisku. Autorka publikacji oczekuje także większego zaangażowania uczelni wyższych w kształcenie specjalistów ze specjalnością konserwatora archiwaliów. Rozważając także od strony etycznej problem pożądanego współcześnie w archiwach sposobu konserwacji zbiorów, opowiada się przede wszystkim za konserwacją zachowawczą. Uważa bowiem, że zaangażowanie konserwatora już na etapie przyjmowania dokumentów do archiwów pozwoliłoby na ograniczenie napływu akt w złym stanie i tym samym zminimalizowanie działań typowych dla konserwacji właściwej.

W *Zakończeniu (Rozważania końcowe)* jeszcze raz wybrzmiewa ton troski o współodpowiedzialność za stan zbiorów przechowywanych w polskich archiwach, do której winni poczuwać się, zdaniem autorki książki, nie tylko pracownicy tych instytucji, lecz i użytkownicy. Na pracownikach jednak spoczywa największy ciężar i aby w pełni archiwa mogły realizować swoją misję – trwale zachowywać świadectwa przeszłości, to osoby tam zatrudnione muszą przede wszystkim kierować się zasadami etycznymi, sformułowanymi m.in. w kodeksie etyki konserwatora archiwaliów. Publikację uzupełniają rzetelnie sporządzona bibliografia oraz materiał ilustracyjny, pozwalający na pełny ogląd np. rodzajów uszkodzeń dokumentów czy materiałów wydobytych z komputerek zasobu katowickiego archiwum.

Podsumowując omówienie publikacji Kwaśniewicz, warto jeszcze raz zwrócić uwagę na oryginalne podejście autorki do poruszanych zagadnień, polegające na wpisaniu konkretnych problemów z zakresu konserwacji w kontekst deontologiczny, co skłania do zastanawiania się nad konsekwencjami każdej praktycznie decyzji i czynności w trakcie obcowania z archiwaliami. Pomysł z kolei zaangażowania użytkowników archiwów w opiekę nad zbiorami, wprowadzony po raz pierwszy w Polsce w Archiwum Państwowym w Katowicach, zasługuje na jak najszerze rozpropagowanie, ponieważ przynosi nie tylko wymierne korzyści samemu archiwum, lecz i podnosi świadomość oraz poszerza wiedzę osób korzystających z tej instytucji.

Słowa kluczowe: archiwa; archiwalia; Archiwum Państwowe w Katowicach; konserwacja; restauracja

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

- Bangrowska Agnieszka, *Konserwatorska ocena stanu zachowania wybranych kazań kościelnych z lat 1541-1597 pochodzących z Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 119 (2022) s. 5-27.
- Barrowcliffe Rose, *Closing the narrative gap: social media as a tool to reconcile institutional archival narratives with Indigenous counter-narratives*, „Archives and Manuscripts”, 49 (2021) nr 3, s. 151-166.
- Berska Barbara, Bratasz Łukasz, Kozłowski Roman, Krzemień Leszek, *Nowa siedziba Archiwum Narodowego w Krakowie. Założenia funkcjonalne i użytkowe oraz koncepcja magazynu zbiorów archiwalnych z pasywną regulacją klimatu*, „Archeion”, 122 (2021) s. 94-127.
- Duranti Luciana, *Why a world gone digital needs archival theory more than ever before?*, „Archeion”, 123 (2022) s. 10-30.
- Gazi Andromacha, *Exhibition Ethics – An Overview of Major Issues*, „Journal of Conservation and Museum Studies”, 12 (2014) art. 4, <http://dx.doi.org/10.5334/jcms.1021213> (dostęp: 8.05.2014).
- Kordel Jacek, *Archiwum Pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie w zbiorach jeleniogórskiego oddziału Archiwów Państwowych we Wrocławiu*, „Polish Libraries”, 8 (2020) s. 114-139.
- Kozielec Tomasz, *Amoniakalne metody masowego odkwaszania XIX- i XX-wiecznych papierów drukowych*, „Ochrona Zabytków”, (2004) nr 1-2, s. 165-176.
- Krajewski Adam, *Owady niszczące zabytkowe książki. Gatunki ogryzające stare książki i dawne rękopisy*, „Ochrona Zabytków”, (2000) nr 3, s. 281-290.
- Kwaśniewicz Katarzyna, *Rzecz o konserwacji archiwaliów w Polsce w XX i XXI wieku*, Katowice 2022.
- LeClere Ellen, *Breaking rules for good? How archivists manage privacy in large-scale digitisation projects*, „Archives and Manuscripts”, 46 (2018) nr 3, s. 289-308.
- Moore Michelle, *Conservation Documentation and the Implications of Digitisation*, „Journal of Conservation and Museum Studies”, 7 (2001) s. 6-10, <https://doi.org/10.5334/jcms.7012> (dostęp: 1.11.2001).
- Potrzebnička Ewa, *Odkwaszanie materiałów bibliotecznych w Bibliotece Narodowej*, „Polish Libraries”, 2 (2014) s. 214-224.
- Seweryn Anna, *Fotografia w archiwum. Identyfikacja – zabezpieczenie – konserwacja*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 117 (2021) s. 269-292.





KS. EDWARD WALEWANDER\* – LUBLIN

**[Recenzja]:** Maria Dębowska, *Wołyń 1943. Dezorganizacja i zagłada parafii katolickich. W 80. rocznicę męczeństwa Polaków*, Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy, Kraków 2023, ss. 250, indeksy: osób i miejscowości, ISBN 978-83-7869-627-8

Doktor habilitowana Maria Dębowska jest znaną i cenioną autorką<sup>1</sup> prac na temat Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, w 1939 roku zaanektowanych przez Związek Sowiecki i włączonych do jego republik związkowych ukraińskiej i białoruskiej. Zainteresowania autorki skupiają się głównie na diecezji łuckiej, której dzieje do niedawna były mniej przebadane niż inne tereny Wołynia i Podola. Wynikało to z wielu względów. O ile na przykład archidiecezja lwowska jeszcze za czasów PRL bardziej przyciągała polskich badaczy, gdyż jakoś łatwiej było dotrzeć do tamtejszych źródeł, zwłaszcza kościelnych, to Łuck był przez długi czas, jak zwykle się mówić, rzeczywistą *terra incognita*, czyli ziemią nieznaną i niezbadaną. Wyjątkowe opracowanie w postaci maszynopisu, będące w posiadaniu ks. Stanisława Kobyleckiego, jednego z najstarszych kapłanów łuckich, po wojnie przez dłuższy czas zatrudnionego na KUL-u, potem mieszkającego w Wielkopolsce, w Pleszewie, było nie tylko skromne objętościowo (ledwie około 100 stron), ale zawierało informacje zebrane po wojnie od księży, którzy przeżyli dramat holokaustu wołyńskiego. Można z pewnością użyć tego określenia, nikomu niczego nie ujmując – chodzi w nim głównie o zagładę Żydów – gdyż i na Wołyniu wystarczyło być Polakiem i katolikiem, by trafić pod siekiere czy nóż nacjonalisty ukraińskiego. Nie należy oczywiście kojarzyć owych wydarzeń z wszystkimi osobami tych nacji, gdyż rzeź Polaków byłaby znacznie większa, gdyby nie ostrzeżenia przekazywane przez wielu Ukraińców, zresztą niejednokrotnie także płacących za to życiem.

---

\* ks. Edward Walewander – prof. pedagogiki, emerytowany pracownik Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

e-mail: [ewale@kul.pl](mailto:ewale@kul.pl)

<https://orcid.org/0000-0001-7826-2332>

<sup>1</sup> Wykaz jej publikacji zob. <http://www.mariadebowska.pl/index.php/pl/publikacje> (dostęp: 15.03.2023).



Badacze skupiali się dotąd na różnych aspektach sprawy wołyńskiej. Uwagę ks. Romana Dzwonkowskiego przykuwały głównie losy duchowieństwa katolickiego na terenie ZSRR, co oczywiście obejmowało także Wołyń (*Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939-1988*, Lublin 2003). Sporo publikacji na temat dawnych wschodnich ziem polskich, w tym Wołyń, ma Leon Popek. Duchowieństwu diecezji łuckiej poświęcona jest praca *Duchowieństwo diecezji łuckiej. Ofiary wojny i represji okupantów 1939-1945* (Lublin 2010), napisana wspólnie przez L. Popka i M. Dębowską. Samą diecezją łucką zajmowała się głównie Dębowska (*Kościół katolicki na Wołyniu w warunkach okupacji 1939-1945*, Rzeszów 2008). Zresztą w każdym opracowaniu dotyczącym Wołyń w czasie wojny – a Dębowska ma tu kilkanaście pozycji – sporo uwagi poświęca się sprawom kościelnym. Problem w tym względzie polega jednak na bardzo zróżnicowanym operowaniu źródłami, które często dość przypadkowo trafiają na warsztat badacza.

Książka Dębowskiej jest w pewnym sensie czymś wyjątkowym pośród literatury poświęconej diecezji łuckiej. Autorka zna źródła do tego tematu, rzecz można – nie wrywkowo, fragmentarycznie, ale doskonale, a *dossier*, jakim dysponuje, jest w miarę kompletne. W miarę, gdyż sporo źródeł bezpowrotnie zaginęło, ale niewątpliwie są także takie, które może kiedyś jeszcze wypłyną. W każdym razie to ona opracowała inwentarz źródłowy dotyczący diecezji łuckiej.

Jest to bez wątpienia książka inna niż wiele podobnych poświęconych tej lub podobnej tematyce. Autorka za wiodące uznaje sprawozdania kierowane niejako z placu boju do biskupa łuckiego. Rozpadającą się pod ciosami zaborców i Ukraińców diecezją rządził wówczas bp Adolf Piotr Szelażek. Chciał on mieć pełną wiedzę o każdym księdzu, o każdej parafii. Sprawozdawczość gromadzona była dekanatami, których w diecezji było 16. Odbywały się w nich nieustanne peregrynacje księży pod wpływem głównie zagrożenia przez UPA i bandy innego pochodzenia, a w wielu miejscach nawet przez miejscowych rezunów.

Przyjmując jako punkt wyjścia losy parafii i kapłanów w ramach tychże parafii oraz dekanatów, autorka przeszledziła chronologicznie cofanie się życia kościelnego i topnienie skupisk polskich, w miarę jak rozpowszechniała się akcja depolonizacji i dekatolizacji Wołyń, podjęta przez OUN/UPA. Społeczność polska przeważała w niewielu miejscowościach, na ogół była to diaspora w morzu większości ukraińskiej. O udziale Ukraińców sąsiadujących z Polakami w rzezi tych ostatnich nie zawsze decydowało wyznawanie poglądów Dmytro Doncowa czy OUN, czy wreszcie osobisty udział w działalności UPA. Najczęściej była to presja tych organizacji, narzucająca nie tylko świadczenia na swoją rzecz, ale także włączenie się w jej szeregi. Sprzeciw był w zasadzie niemożliwy, gdyż groziła za to śmierć i nie była to doprawdy li tylko czeza pogróżka.

Autorka nie zajmuje się wprost akcją eksterminacyjną podejmowaną przez nacjonalistów ukraińskich wobec Polaków. W książce natrafiamy jednak na skrzętnie odnotowane jej skutki. W pierwszym rzędzie było to ludobójstwo na masową skalę. W wyniku napadów z reguły zniszczeniu ulegały także świątynie i nieruchomości parafialne. Kapłan, jeśli nie zdołał uciec lub ukryć się, był mordowany – taki los spotkał 20 duchownych – na szczęście jednak zwykle albo przechodził do innej

parafii, gdzie kapłana zabrakło, albo stawiał się do dyspozycji biskupa, który mając bieżący obraz stanu diecezji, uzupełniał braki i zapewniał opiekę religijną społeczności wiernych, stale niestety malejącej.

Ten sposób śledzenia wydarzeń w diecezji daje przejrzysty obraz zarówno stanu parafii, jak i dekanatów, a także funkcjonowania władzy diecezjalnej. Niestety uwidacznia to zarazem postępujący proces jej agonii. Jest to szczególnie widoczne w bardzo licznych przytoczonych w książce sprawozdaniach proboszczów i dziekanów, przeważnie mających informacje o zdarzeniach z autopsji. Ten sposób wiązania narracji autorskiej ze źródłem jest trudną do przecenienia zaletą książki. Można w związku z tym powiedzieć, że otrzymujemy pogląd na toczące się sprawy niejako z pierwszej ręki. To też nie można się dziwić, że mamy w pracy sporo sprostowań informacji zawartych we wcześniejszej literaturze, niejednokrotnie uznanych za ustalenia ostateczne.

Książka Dębowskiej zarówno pod względem materiałowym, jak i metodologicznym jest nader ważnym osiągnięciem. Pokazuje jak dochodzi się do ustaleń w pełni wiarygodnych, bo ważne jest też to, że autorka rygorystycznie przestrzega zasady nakazującej krytyczne podejście do źródła. Skupia się, jak już powiedziano, ściśle na losach parafii i duchowieństwa, przy czym obraz życia religijnego jest przedstawiany na podstawie związłych, ale systematycznych relacji we wspomnianych sprawozdaniach i w innego rodzaju korespondencji z biskupem, która w pracy także ma swoje miejsce.

Literatura traktująca o agonii życia polskiego na Kresach Wschodnich budzi zawsze wielorakie odczucia. Trudno sobie wyobrazić cierpienia tamtejszej ludności polskiej. W cywilizacji europejskiej bowiem, mimo jej wypaczeń przez totalitaryzmy, niewyobrażalne było zadawanie człowiekowi wymyślnych tortur. A tak ginęli na Wschodzie Polacy tylko dlatego, że byli Polakami i katolikami. Żydzi bronią holokaustu jako ich wyłącznej własności. Można ich zrozumieć, ale nie można się z tym zgodzić, a tragedia Wołynia dowodzi tego ewidentnie. O ile Marek Koprowski w swoich licznych książkach kreśli obraz walki o przetrwanie toczonej przez Polaków i funkcjonowania całej rozległej maszyny OUN/UPA, to Dębowska uzupełnia go obszernym fragmentem religijnej infrastruktury tej walki, wprawdzie ograniczonej do jednej diecezji, ale rzucającej światło na problem szerzej zakrojony. Jedno i drugie ocala pamięć, a winni jesteśmy to zarówno ofiarom zbrodni, jak i tym, którzy przeżyli. Inna sprawa, że to także *memento* dla sprawców.

Słowa kluczowe: Wołyń; diecezja łucka; Kościół katolicki; Adolf Szelażek; rzeź wołyńska; ludobójstwo; UPA





ARTUR HAMRYSZCZAK\* – LUBLIN

### KSIĄDZ JANUSZ KANIA (1946-2023)

Janusz Kania urodził się 1 stycznia 1946 roku w Lublinie. Pochodził z rodziny urzędniczo-robotniczej. Jego rodzicami byli Tadeusz i Helena z domu Łoboda.

Od 1959 roku do 1962 roku uczył się w Niższym Seminarium Duchownym w Lublinie (tzw. Liceum Biskupim), do czasu zamknięcia szkoły przez władze państwowe. Dalszą naukę kontynuował w I Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica w Lublinie, w klasie o profilu ogólnokształcącym. Edukację w tej placówce rozpoczął po zaliczeniu egzaminów z wszystkich przedmiotów obowiązujących w liceum ogólnokształcącym.

W 1963 roku po zdaniu egzaminów wstępnych został przyjęty na Wydział Prawa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, otrzymując stypendium pieniężne i stołówkowe. Ksiądz J. Kania nie podjął jednak studiów prawniczych, gdyż wkrótce złożył podanie o przyjęcie do Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie. Jako alumn odbywał w latach 1963-1969 studia na Wydziale Teologii KUL.

W 1969 roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk biskupa lubelskiego Piotra Kałwy. Był wikariuszem w lubelskich parafiach: św. Agnieszki (1969-1971), gdzie pełnił też funkcję duszpasterza akademickiego, następnie Nawrócenia św. Pawła (1974-1976), cywilno-wojskowej Niepokalanego Poczęcia NMP (1976-1980) oraz Zwiastowania NMP w Tomaszowie Lubelskim (1980).



Źródło: [www.lublin.gosc.pl](http://www.lublin.gosc.pl)

\* Artur Hamryszczak – dr historii, adiunkt, Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
e-mail: [artur.hamryszczak@kul.pl](mailto:artur.hamryszczak@kul.pl)  
<https://orcid.org/0000-0002-2578-9971>

Magisterium z teologii uzyskał w dniu 24 czerwca 1971 roku na podstawie pracy *Rekoncyliacja cerkwi prawosławnych na terenie diecezji lubelskiej w latach 1916-1930*, napisanej na seminarium ks. prof. Mieczysława Żywczyńskiego. W tym samym roku podjął studia doktoranckie w Instytucie Historii Kościoła. Uczęszczał na seminarium ks. prof. Mariana Rechowicza, pod którego kierunkiem przygotowywał pracę doktorską *Unickie Seminarium Duchowne w Chełmie*. W roku akademickim 1972/1973 prowadził w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej KUL seminarium z historii Kościoła.

Licencjat kościelny z historii Kościoła uzyskał 15 czerwca 1973 roku, a w 1974 roku otworzył przewód doktorski, jednak nie złożył pracy doktorskiej. Po zatrudnieniu w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych (dalej: OABMK), od 1981 roku jako asystent naukowo-badawczy zaczął uczęszczać na seminarium prowadzone przez ks. prof. Zygmunta Zielińskiego, za zgodą swojego promotora biskupa prof. M. Rechowicza. Po jego śmierci ks. J. Kania został na swoją prośbę przyjęty do grona uczniów ks. prof. Z. Zielińskiego. Tytuł doktora nauk teologicznych w zakresie historii Kościoła uzyskał 8 maja 1990 roku na podstawie pracy *Alumni unickiego Seminarium Duchownego w Chełmie w latach 1759-1833. Studium historyczno-źródłoznawcze*<sup>2</sup>. Recenzentami dysertacji byli ks. prof. Marek Zahajkiewicz (KUL) oraz ks. prof. Marian Banaszak (ATK).

Na wiosek ks. prof. Z. Zielińskiego, dyrektora OABMK, ks. J. Kania został zatrudniony od 1 sierpnia 1980 roku na stanowisku dokumentalisty w Ośrodku. Jego angaż był podyktowany „koniecznością kontynuowania rozpoczętych prac, zwłaszcza nad aktami lwowskimi”<sup>3</sup>, co ze względu na zainteresowania badawcze predysponowało go do pracy w OABMK. Od 1 stycznia 1981 roku został przekwalifikowany na stanowisko naukowo-badawcze jako asystent naukowy. Dodatkowo objął funkcję sekretarza naukowego Ośrodka, odpowiadając za działalność administracyjną i realizowane prace naukowe<sup>4</sup>.

Ksiądz J. Kania był odpowiedzialny za organizację corocznych sympozjów naukowych OABMK. Wśród nich szczególne znaczenie miały sesje gromadzące kierownictwo bibliotek (1981)<sup>5</sup>, archiwów (1984)<sup>6</sup> i muzeów kościelnych (1986)<sup>7</sup>.

<sup>2</sup> Ze względu na dużą objętość pracy doktorskiej (ss. 852), ks. J. Kania wydał ją w postaci dwóch publikacji: *Unickie Seminarium Diecezjalne w Chełmie w latach 1759-1833*, Lublin 1993 oraz *Katalog alumnów Seminarium Diecezji Chełmskiej obrządku greckokatolickiego studiujących w latach 1778-1833*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), 59 (1990) s. 247-404.

<sup>3</sup> Archiwum Uniwersyteckie KUL (dalej: AKUL), Pismo rektora KUL o. prof. Mieczysława Krapca OP do bpa Bolesława Pylaka z dnia 23 IV 1980 r.

<sup>4</sup> J. Kania, *Sprawozdanie z działalności Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy KUL za lata 1976-1985*, ABMK, 52 (1986) s. 157-173; tenże, *Kierunki badań Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w latach 1986-1991 w perspektywie ostatniego ćwierćwiecza*, ABMK, 60 (1991) s. 563-578.

<sup>5</sup> Tenże, *Problemy polskich bibliotek teologicznych w świetle obrad ich kadry kierowniczej odbytych w Lublinie 15-16 września 1981 roku*, ABMK, 44 (182) s. 5-24.

<sup>6</sup> Tenże, *Konferencja dyrektorów archiwów diecezjalnych przeprowadzona w Lublinie 27-28 XI 1984*, ABMK, 53 (1986) s. 35-40.

<sup>7</sup> Tenże, *Zjazd kierowników muzeów kościelnych odbyty w Lublinie 18-19 IX 1986. W trzydziestym roku działalności Ośrodka ABMK*, ABMK, 54 (1987) s. 9-27.

Zgodnie z postawionym zadaniem ks. J. Kania w latach 1981-1985 dokończył porządkowanie i opracowywanie dokumentacji archiwum archidiecezji lwowskiej, powierzonej KUL przez abp. Eugeniusza Baziaka. Nie tylko odtworzył strukturę archiwum, ale wytypował szczególnie cenne zespoły do zmikrofilmowania w pracowni dokumentacyjnej OABMK. Na tej podstawie przygotował również katalog mikrofilmów archiwum archidiecezji lwowskiej<sup>8</sup>. Swoje umiejętności archiwalne wykorzystał w 1984 roku podczas pobytu na stypendium w Rzymie, gdzie porządkował dokumentację beatyfikacyjną. Rozpoczął również opracowywanie w latach 90. XX wieku akt diecezji łuckiej na Wołyniu, które zostały przekazane do OABMK.

Na życzenie biskupa lubelskiego Bolesława Pylaka w latach 1983-1986 zbierał źródła do historii kultu maryjnego w regionie lubelskim w celu przygotowania materiałów do organizacji polskiego i międzynarodowego kongresu mariologicznego<sup>9</sup>.

W latach 1983-1985 w ramach akcji prowadzonej przez OABMK gromadził ankiety i dokumentację dotyczącą pomocy Żydom przez Kościół katolicki podczas II wojny światowej<sup>10</sup>.

Dodatkowo ks. J. Kania sporządził w 1990 roku ankietę do przeprowadzenia badań w środowisku lubelskich sybiraków (około 600 osób) dotyczącą ich życia religijnego na zesłaniu. Działalność wśród wygnańców wkrótce stała się jedną z ważniejszych pól aktywności społecznej ks. J. Kani. Dzięki nawiązaniu kontaktu z sybirakami, szybko stał się ich kapelanem, uczestniczył w życiu i uroczystościach Związku Sybiraków. Współpracował również ze społecznością szkolną XXVII Liceum Ogólnokształcącego im. Zesłańców Sybiru w Lublinie.

Od 1 października 1995 roku został zatrudniony na stanowisku adiunkta w Instytucie Historii na Wydziale Nauk Humanistycznych, na wniosek prof. Czesława Blocha, kierownika Katedry Historii Najnowszej. W piśmie do rektora KUL ks. prof. Stanisława Wielgusa ks. J. Kania, argumentując rezygnację z pracy w OABMK i przejście do Instytutu Historii, napisał:

Moje zainteresowania naukowe dotyczą stosunków wyznaniowych w Rzeczpospolitej a szczególności Kościołów wschodnich w dobie nowożytnej i najnowszej oraz ich relacji z Kościołem zachodnim, a także wielkich postaci Kościoła w tym czasie (np. biorę udział w Komisji Historycznej ds. beatyfikacji ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego). Brakowało mi tego w ABMK, gdzie statutowo zajmuję się głównie naukami pomocniczymi historii oraz pracą organizacyjną i porządkowaniem akt (dawniej diec. lwowskiej, a obecnie łuckiej)<sup>11</sup>.

W Instytucie Historii ks. J. Kania pracował na stanowisku adiunkta do 30 września 2004 roku, by od 1 października 2004 roku zostać zatrudnionym na stanowisku starszego dokumentalisty. Na emeryturę przeszedł w 2012 roku.

<sup>8</sup> Tenże, *Katalog mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katoickim Uniwersytecie Lubelskim*. Nr 5, ABMK, 51 (1985) s. 5-116.

<sup>9</sup> Pokłosem jest m.in. publikacja ks. J. Kani, *Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej w Wąwolnicy*, Lublin 1986.

<sup>10</sup> Materiały zostały wykorzystane w publikacji: R. Tyndorf, *Wartime Rescue of Jews by the Polish Catholic Clergy*, t. 1-2, Lublin 2023.

<sup>11</sup> AKUL, Pismo ks. dr J. Kani do rektora KUL ks. prof. S. Wielgusa z dnia 21 III 1995 r.

Ksiądz J. Kania od 1992 roku był kanonikiem honorowym Kapituły Archikatedralnej Lubelskiej. W latach 1981-1998 pełnił funkcję kapelana Domu Opieki Społecznej przy ul. B. Głowackiego w Lublinie.

Był członkiem Towarzystwa Naukowego KUL oraz Komisji Répertoire International des Sources Musiclaes (RISM). Przynależał do Stowarzyszenia Pamięci Unitów Podlaskich „Martyrium” oraz Rady Naukowej Instytutu Armii Krajowej. Zasiadał również w Komitecie redakcyjnym periodyków naukowych – „Studia Polonijne” oraz „Roczniki Humanistyczne” zeszyt 7. „Słowianoznawstwo”.

Zmarł po długiej chorobie w dniu 5 kwietnia 2023 roku w szpitalu w Lublinie. Po Mszy św. pogrzebowej, odprawionej 12 kwietnia 2023 roku pod przewodnictwem biskupa lubelskiego Mieczysława Cisy w kościele pw. Świętej Rodziny, ciało zmarłego spoczęło w grobowcu rodzinnym na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie.

Słowa kluczowe: ks. Janusz Kania; sekretarz naukowy; Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych; ABMK; sybiracy

#### REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

Archiwum Uniwersyteckie KUL

sygn. A-1576, Teczka personalna ks. Janusza Kani (studentka).

sygn. T-18455, Teczka personalna ks. Janusza Kani (pracownicza).

Fijołek Mirosław, *Kania Janusz ks.*, w: *Encyklopedia 100-lecia KUL*, t. 1, red. E. Gigilewicz, Lublin 2018, s. 458.



ARTUR HAMRYSZCZAK\* – LUBLIN

## O. ROLAND WOJCIECH PREJS OFMCap. (1956-2023)

Roland Wojciech Prejs urodził się 1 lutego 1956 roku w Sierakowie, w powiecie międzychodzkiem, województwie wielkopolskim. Jego rodzicami byli Karol, pochodzący z Wileńszczyzny i Eugenia z domu Brok, Wielkopolanka. Był najstarszym z sześciorga dzieci. Dorastał w Skwierzynie, gdzie uczęszczał do szkoły podstawowej (1963-1971), natomiast młodość spędził w Zielonej Górze. Ojciec był pracownikiem Banku Rolnego, dzięki czemu rodzina zajmowała służbowe mieszkanie w budynku wspomnianej instytucji. W latach 1971-1975 uczęszczał do II Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Skłodowskiej-Curie w Zielonej Górze. Uczył się w klasie o profilu matematyczno-fizycznym.



Źródło: [www.kapucyni.pl](http://www.kapucyni.pl)

W 1975 roku zdał egzamin dojrzałości i został przyjęty na studia teologiczne dla świeckich (kurs zwyczajny B) na Wydziale Teologii KUL. Po dwóch latach studiów, w 1977 roku wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów, gdzie po odbyciu rocznego nowicjatu w klasztorze w Zakroczymiu złożył swoje pierwsze śluby zakonne. Po ukończeniu formacji, w dniu 13 września 1981 roku, złożył profesję wieczystą na ręce prowincjała o. Pacyfika Antoniego Dydycza OFMCap. Jako kleryk kapucyński kontynuował studia filozoficzno-teologiczne (kurs zwyczajny A) od 1978 roku na Wydziale Teologii KUL.

---

\* Artur Hamryszczak – dr historii, adiunkt, Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
e-mail: [artur.hamryszczak@kul.pl](mailto:artur.hamryszczak@kul.pl)  
<https://orcid.org/0000-0002-2578-9971>



W dniu 22 czerwca 1982 roku uzyskał magisterium z teologii na podstawie pracy *Wkład kapucynów w życie Kościoła na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1951 na przykładzie Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wielkopolskim*<sup>1</sup>, napisanej pod kierunkiem ks. prof. Zygmunta Zielińskiego. Dysertacja uzyskała ocenę bardzo dobrą z wyróżnieniem.

W dniu 17 kwietnia 1982 roku przyjął w Lublinie święcenia kapłańskie. Przez rok pracował jako katecheta oraz duszpasterz harcerzy i ministrantów w kapucyńskiej parafii Świętego Krzyża w Gorzowie Wielkopolskim. Jednocześnie prowadził wykłady z historii Kościoła na kursie katechetycznym zorganizowanym przez Wydział Nauki Katolickiej Kurii Diecezjalnej w Gorzowie Wielkopolskim. W 1983 roku został skierowany przez władze zakonne na specjalistyczne studia w Instytucie Historii Kościoła na Wydziale Teologii KUL. Zamieszkał wówczas w lubelskim klasztorze kapucynów przy ul. Krakowskie Przedmieście, gdzie przebywał do śmierci. W trakcie studiów ukończył Międzywydziałowy Kurs Edytorski.

Doktorat z teologii (historia Kościoła) uzyskał 21 lutego 1989 roku na podstawie pracy *Apostolstwo słowa drukowanego u kapucynów Prowincji Polskiej (Komisariatu Warszawskiego) w latach 1864-1939*<sup>2</sup>, napisanej na seminarium ks. prof. Zygmunta Zielińskiego. Recenzentami dysertacji byli o. prof. Hieronim E. Wyczawski OFM (ATK) oraz ks. prof. Anzelm Weiss (KUL). Już w czasie studiów w 1987 roku został wykładowcą historii zakonu franciszkańskiego w Wyższym Seminarium Duchownym Braci Mniejszych Kapucynów Prowincji Warszawskiej w Lublinie oraz Junioracie Braci Mniejszych Kapucynów Prowincji Warszawskiej. Od 1999 roku prowadził dodatkowo wykłady w drugim polskim seminarium kapucyńskim w Krakowie. Wygłaszał również prelekcje w Studium Duchowości Franciszkańskiej w Zakroczymiu i w Instytucie Studiów Franciszkańskich w Krakowie. Był często zapraszany na konferencje naukowe i odczyty, ponieważ posiadając wybitny talent dydaktyczny, potrafił zainteresować nawet niewyrobionych słuchaczy przedstawianą przez siebie problematyką badawczą.

W 2004 roku uzyskał habilitację w zakresie nauk humanistycznych w dyscyplinie historia na Wydziale Teologii KUL na podstawie dorobku naukowego i książki *Zakonnicy franciszkańscy Królestwa Polskiego po kasacie 1864 roku. Dzieje – postawy*<sup>3</sup>. W tym samym roku został zatrudniony w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, początkowo jako wykładowca Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli. Prowadził wówczas seminarium naukowe

<sup>1</sup> Praca ukazała się w częściach na łamach „Studiów Franciszkańskich”. Zob. R. Prejs, *Wkład kapucynów w życie Kościoła na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1951 na przykładzie Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp.* Cz. 1, „Studia Franciszkańskie”, 26 (2016) s. 269-301; tenże, *Wkład kapucynów w życie Kościoła na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1951 na przykładzie Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp.* Cz. 2, „Studia Franciszkańskie”, 27 (2017) s. 213-233; tenże, *Wkład kapucynów w życie Kościoła na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1951 na przykładzie Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp.* Cz. 3, „Studia Franciszkańskie”, 28 (2018) s. 271-301.

<sup>2</sup> Praca doktorska pozostała w rękopisie w Archiwum Uniwersyteckim KUL.

<sup>3</sup> R. Prejs, *Zakonnicy franciszkańscy Królestwa Polskiego po kasacie 1864 roku. Dzieje – postawy*, Warszawa 2003.

dla studentów pedagogiki. Został również członkiem Rady Wydziału Teologii, jednak nie prowadził zajęć dydaktycznych.

W 2007 roku po uzyskaniu stanowiska profesora uczelni objął kierownictwo Katedry Dziejów Teologii, od 2014 roku Katedry Historii Kościoła w Czasach Nowożytnych i Dziejów Teologii. W 2013 roku został profesorem zwyczajnym nauk teologicznych na podstawie oceny dorobku naukowego i książki *Administracja diecezjalna w Królestwie Polskim w latach 1864-1918. Studium prozopograficzne*<sup>4</sup>.

W swoich badaniach zajmował się historią zakonów franciszkańskich, dziejami seminariów duchownych i nauczania teologii oraz prozopografią duchowieństwa XIX wieku. Powszechnie był uważany za wybitnego znawcę historii Kościoła w Polsce w XIX wieku.

W kręgu zainteresowań R. Prejsa znajdowała się również archiwistyka kościelna. Z tematyki tej wygłaszał referaty, zapraszany na sesje organizowane przez Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych (dalej: OABMK). Pierwsze sympozjum, w którym wziął udział, odbyło się w dniach 27-28 września 1991 roku i poświęcone było gromadzeniu oraz kształtowaniu zasobu w archiwach kościelnych. Wygłosił na nim referat *Kształtowanie się zasobu archiwalnego w zakonie męskim na przykładzie Archiwum Warszawskiej Prowincji Kapucynów*<sup>5</sup>. Na kolejnej sesji archiwalnej OABMK, która odbyła się w dniach 25-26 września 1997 roku i dotyczyła komputeryzacji archiwów kościelnych w Polsce, o. R. Prejs wygłosił referat *Struktura zasobu archiwów zakonów męskich*<sup>6</sup>. Jego wystąpienie spotkało się z dużym uznaniem prof. Bohdana Ryszewskiego, który uczestniczył w sesji. Podczas konferencji *Problemy archiwów parafialnych i klasztornych*, która miała miejsce w dniach 19-20 września 2000 roku o. R. Prejs przedstawił referat *Organizacja i funkcjonowanie archiwów w domach zakonnych*<sup>7</sup>. Nieobca była mu również tematyka bibliotek zakonnych. Na konferencji *Problemy bibliotek parafialnych i klasztornych*, która odbyła się w dniach 24-25 września 2001 roku przedstawił referat *Biblioteka klasztoru Kapucynów w Lublinie: przykład biblioteki klasztornej*<sup>8</sup>. W dniu 25 września 2006 roku podczas konferencji *Troska o dziedzictwo kulturowe Kościoła* będącej jubileuszem 50-lecia istnienia OABMK, o. R. Prejs wygłosił referat *Zasoby archiwalne Kościoła w przekazywaniu kultury*<sup>9</sup>.

Współpraca o. R. Prejsa z OABMK wyrażała się również w publikowaniu na łamach półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” wyników jego badań

<sup>4</sup> Tenże, *Administracja diecezjalna w Królestwie Polskim w latach 1864-1918. Studium prozopograficzne*, Lublin 2012.

<sup>5</sup> Tenże, *Kształtowanie się zasobu archiwalnego w zakonie męskim na przykładzie Archiwum Warszawskiej Prowincji Kapucynów*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), 62 (1993) s. 57-70.

<sup>6</sup> Tenże, *Struktura zasobu archiwów zakonów męskich*, ABMK, 70 (1998) s. 45-59.

<sup>7</sup> Tenże, *Organizacja i funkcjonowanie archiwów w domach zakonnych*, ABMK, 75 (2001) s. 139-151.

<sup>8</sup> R. Prejs opisał księżnicę klasztoru kapucynów przy ul. Krakowskie Przedmieście, którą się opiekował od czasu zamieszkania w konwencie w 1983 roku. R. Prejs, *Biblioteka klasztoru Kapucynów w Lublinie: przykład biblioteki klasztornej*, ABMK, 77 (2002) s. 63-69.

<sup>9</sup> Tenże, *Zasoby archiwalne Kościoła w przekazywaniu kultury*, ABMK, 86 (2006) s. 65-73.

naukowych. Były to artykuły z archiwistyki<sup>10</sup>, dziejów zakonów franciszkańskich<sup>11</sup>, parafii<sup>12</sup> oraz duchowieństwa<sup>13</sup>.

Ojciec R. Prejs był członkiem Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych od początku powołania organizacji w 2004 roku. Na łamach rocznika „Archiva Ecclesiastica” wydawanego przez stowarzyszenie opublikował kilka artykułów, służył również redakcji periodyku pomocą recenzyjną.

Dorobek o. R. Prejsa liczy ponad 200 prac naukowych, które obejmują także hasła do *Polskiego słownika biograficznego*, *Encyklopedii katolickiej*, *Słownika polskich teologów katolickich* i *Słownika biograficznego miasta Lublina*. Jego najbardziej znane książki to: *Za Franciszkiem. Dzieje Pierwszego Zakonu Franciszkańskiego 1209-1517*<sup>14</sup>; *Zarys historii kapucynów w Polsce* (razem z J. Mareckim)<sup>15</sup>, *Kapucyni na Ukrainie. Zarys dziejów*<sup>16</sup> oraz *Pięćdziesiąt lat Instytutu Historii Kościoła i Patrologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*<sup>17</sup>. Opracował również dziesięciotomową *Polską bibliografię franciszkańską za lata 1989-2002*<sup>18</sup> oraz *Słownik biograficzny zakonników franciszkańskich Królestwa Polskiego po kasacie 1864 r.*<sup>19</sup>.

Ojciec R. Prejs był członkiem Towarzystwa Naukowego KUL oraz Istituto Storico dei Cappucini w Rzymie. Współpracował z *Bibliographia Franciscana*, przesyłając opisy bibliograficzne z Polski oraz odpowiadając za redagowanie działu *Polonia*. W 2011 roku został powołany na członka Polskiej Akademii Nauk, Oddział w Lublinie.

---

<sup>10</sup> Tenże, *Archiwum kościelne. Rola i znaczenie jako miejsca przechowywania dokumentów przeszłości*, ABMK, 97 (2012) s. 209-216.

<sup>11</sup> Tenże, *Zanik obecności zakonników franciszkańskich w diecezji sandomierskiej po 1864 roku*, ABMK, 115 (2021) s. 337-358.

<sup>12</sup> Tenże, *Z dziejów parafii Wniebowzięcia NMP w Kraśniku po kasacie klasztoru kanoników regularnych*, ABMK, 108 (2018) s. 273-285.

<sup>13</sup> Artykuł *Proboszczowie w Rokitnie w latach 1837-1935* oczekuje na druk w półroczniku ABMK.

<sup>14</sup> R. Prejs, *Za Franciszkiem dzieje Pierwszego Zakonu Franciszkańskiego 1209-1517*, Kraków 2011.

<sup>15</sup> R. Prejs, J. Marecki, *Zarys historii kapucynów w Polsce*, Kraków 2004.

<sup>16</sup> R. Prejs, *Kapucyni na Ukrainie. Zarys dziejów*, Kraków 2009.

<sup>17</sup> Tenże, *Pięćdziesiąt lat Instytutu Historii Kościoła i Patrologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, Lublin 2014.

<sup>18</sup> *Polska bibliografia franciszkańska za lata 1989-1991*, Poznań 1998; *Polska bibliografia franciszkańska 1992-1994*, Poznań 1999; *Polska bibliografia franciszkańska 1995-1996*, Poznań 2000; *Polska bibliografia franciszkańska 1999 z uzupełnieniami za lata poprzednie*, Poznań 2004; *Polska bibliografia franciszkańska 2000 z uzupełnieniami za lata poprzednie*, Poznań 2005; *Polska bibliografia franciszkańska 2001 z uzupełnieniami za lata poprzednie*, Poznań 2007; *Polska bibliografia franciszkańska 2002 z uzupełnieniami za lata poprzednie*, Poznań 2010; *Polska bibliografia franciszkańska 2003 z uzupełnieniami za lata poprzednie*, Poznań 2013; *Polska bibliografia franciszkańska 2004 z uzupełnieniami za lata poprzednie*, Poznań 2016; *Polska bibliografia franciszkańska 2005 z uzupełnieniami za lata poprzednie*, Poznań 2018.

<sup>19</sup> R. Prejs, *Słownik biograficzny zakonników franciszkańskich Królestwa Polskiego po kasacie 1864 r.*, Poznań 2004.

Był członkiem redakcji czasopism naukowych: „Roczniki Historii Kościoła”, „Społeczeństwo i Rodzina. Stalowowolskie studia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, „Studia Franciszkańskie” oraz „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”. Przynależał również do rady naukowej serii wydawniczej Biblioteka Myśli Franciszkańskiej Wydawnictwa OO. Franciszkanów „Bratni Zew”, opiniując książki przewidziane do druku. W redakcji *Encyklopedii katolickiej* był odpowiedzialny za dział Hagiografia, a następnie Historia zakonów.

Ojciec R. Prejs uczestniczył również w pięciu procesach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych jako członek komisji historycznej. Pod jego kierunkiem naukowym powstało 5 doktoratów i 98 magisteriów.

Pracę naukową łączył z obowiązkami zakonnymi i duszpasterskimi. W latach 1988-1989 pełnił funkcję prefekta lubelskiego seminarium kapucyńskiego, a następnie wicerektora seminarium (1988-1989) oraz wikariusza prowincjalnego (1991-1994). Uczestniczył również jako delegat w wielu kapitułach prowincjalnych. W klasztorze kapucyńskim przy ul. Krakowskie Przedmieście, gdzie mieszkał, sprawował kilkakrotnie funkcję gwardiana wspólnoty zakonnej. Inną jego aktywnością zakonną w latach 1989-1991 była praca redaktora naczelnego miesięcznika „Trzeźwymi Bądźcie”, który powołał na bazie dotychczasowego biuletynu wydawanego przez kapucyński Dom Rekolekcyjny Duszpasterstwa Trzeźwości w Zakroczymiu. Systematycznie redagował również katalogi zakonne oraz publikował prace związane z zakonem franciszkańskim. Od 1988 roku pełnił funkcję cenzora ksiąg kościelnych w Prowincji Warszawskiej Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów.

W latach 1983-1988 był kapelanem klasztoru Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej w Lublinie, głosił również rekolekcje dla duchowieństwa i sióstr zakonnych.

Od listopada 2022 roku pełnił funkcję przewodniczącego komisji „Życie konsekrowane” III Synodu Archidiecezji Lubelskiej.

Ojciec R. Prejs zmarł w dniu 30 marca 2023 roku po krótkiej i ciężkiej chorobie w Hospicjum Dobrego Samarytanina w Lublinie, w 67. roku życia, 44. życia zakonnego i 40. kapłaństwa.

Msza św. pogrzebowa została odprawiona 4 kwietnia 2023 roku w kościele kapucyńskim pw. św. Apostołów Piotra i Pawła przy Krakowskim Przedmieściu w Lublinie, pod przewodnictwem metropolity lubelskiego abp. Stanisława Budzika, z licznym udziałem władz KUL, duchowieństwa oraz wiernych. Ciało zmarłego złożono do zakonnego grobowca kapucynów na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie.

Słowa kluczowe: Roland Prejs; kapucyni; historia Kościoła KUL; Wydział Teologii

**REFERENCES / BIBLIOGRAFIA**

Archiwum Uniwersyteckie KUL

sygn. T 024891, Akta osobowe o. Rolanda Prejsa (studia).

sygn. II.2.1.153, Akta przewodu habilitacyjnego o. Rolanda Prejsa.

sygn. II.2.1.195, Akta profesury o. Rolanda Prejsa.

Prejs Roland, *Pięćdziesiąt lat Instytutu Historii Kościoła i Patrologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, Lublin 2014, s. 57-58.

Prejs Roland Wojciech OFMCap, w: *Encyklopedia 100-lecia KUL*, t. 2, red. E. Gigilewicz, Lublin 2018, s. 223.

Walkusz Jan, *Sekeja Historii Kościoła w Polsce 1964-2014*, Pelplin 2016, s. 235-236.

## SPIS TREŚCI CONTENS

### STUDIA I MATERIAŁY STUDIES AND MATERIALS

- Ks. Jerzy Adamczyk: Biblioteka kapituły kanoników.  
Aspekt prawno-kanoniczny ..... 5  
Library of the Chapter of Canons. The Legal and Canonical Aspect  
<https://doi.org/10.31743/abmk.13239>
- Ks. Paweł Jan Andrejczuk: Biskup Wincenty Urban jako organizator  
powojennej działalności instytucji kulturowych  
Kościoła wrocławskiego ..... 27  
Bishop Wincenty Urban as an Organizer of Postwar Activities  
of Cultural Institutions of the Church of Wrocław  
<https://doi.org/10.31743/abmk.11918>
- Janka Bednáríková: The Most Significant Musical Source  
of the Premonstratensian Abbey in Jasov: An AdiaSTEMatic Fragment  
of an Unknown Breviary, Shelfmark KF of Inc 164 ..... 41  
Najważniejsze źródło muzyczne opactwa Premonstratensów  
w Jasovie: adiaSTEMatyczny fragment nieznanego brewiarza,  
Shelfmark KF of Inc 164  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16262>
- Marzena Bogus-Spyra: *Psyches iatreion*, czyli cieszyńska  
biblioteka ks. Leopolda Jana Szersznika ..... 63  
*Psyches iatreion*, or the Cieszyn Library of Rev. Leopold Jan Szersznik  
<https://doi.org/10.31743/abmk.13151>
- Miquel Bordas Prószyński: Régimen legal de los archivos públicos civiles  
en España ..... 89  
The Legal Framework of Public Civil Archives in Spain  
Ramy prawne publicznych archiwów cywilnych w Hiszpanii  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16272>

- Francesca Ceci: Roma, 10 dicembre 1696, un funerale absente corpore:  
l'apparato effimero allestito nella chiesa di San Stanislao dei Polacchi  
in memoria della morte di Jan III Sobieski ..... 111  
Rome, 10 December 1696, a Symbolic Funeral:  
Decorations Placed in the Polish Church of St Stanislaus  
to Commemorate the Death of John III Sobieski  
Rzym, 10 grudnia 1696, symboliczny pogrzeb: efemeryczne  
dekoracje umieszczone w polskim kościele św. Stanisława  
na pamiątkę śmierci Jana III Sobieskiego  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16263>
- Ks. Tadeusz Ceynowa: Archiwum parafii pw. św. Michała Archanioła  
w Jastrowiu. Inwentarz ..... 137  
Archives of the Parish of St Michael the Archangel in Jastrowie.  
An Inventory  
<https://doi.org/10.31743/abmk.14916>
- Ks. Robert Danieluk SJ: Dokumenty Rzymskiego Archiwum Towarzystwa  
Jezusowego dotyczące jezuickiego kolegium w Krasnymstawie ..... 157  
Documents of the Roman Archives of the Society of Jesus  
Concerning the Jesuit College in Krasnystaw  
<https://doi.org/10.31743/abmk.15053>
- Andrea Dessardo: Don Luigi Sturzo per la libertà della scuola italiana ..... 175  
Don Luigi Sturzo for the Freedom of the Italian School  
Książd Luigi Sturzo o wolność szkoły włoskiej  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16156>
- Aleksandra Gąsowska: „Sztuczki” – współpraca Ireny Gombrowicz  
z wydawnictwem „Ostoja”. Analiza dokumentów zgromadzonych  
w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu ..... 197  
“Tricks” – Cooperation Between Irena Gombrowicz and the “Ostoja”  
Publishing House. Analysis of Documents Collected in the Archives  
of the Archdiocese of Poznań  
<https://doi.org/10.31743/abmk.13779>
- Ks. Piotr Górecki: Księdza Karla Urbana (1864-1923) badania  
nad dawnymi pieczęciami miejscowości ziemi lublinieckiej ..... 221  
The Research of Rev. Karl Urban (1864–1923) on the Old Locality  
Sealings of the Lubliniec Region  
<https://doi.org/10.31743/abmk.13443>
- Urszula Kicińska: „Co moment wyglądałam łaski Pańskiej WM Pani  
i Dobrodziki” – korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej,

- kasztelanowej krakowskiej z Joanną Gołyńską, ksienią jarosławskich benedyktynek jako przykład relacji klientalnych w czasach saskich ..... 241  
 ‘Every Moment I Looked for the Grace of Your Ladyship’ –  
 Correspondence Between Elżbieta Sieniawska Née Lubomirska,  
 Wife of the Castellan  
 of Kraków, and Joanna Gołyńska, the Prioress of the Jarosław  
 Benedictines, as an Example of Cliental Relations in the Saxon Era  
<https://doi.org/10.31743/abmk.13233>
- Ks. Andrzej Kwaśniewski: Supereklibrisy w Bibliotece  
 Kapituły Kieleckiej ..... 261  
 Supralibros in the Book Collection of the Kielce Chapter  
<https://doi.org/10.31743/abmk.12366>
- Dangiras Mačiulis: Rivalry for Influence Between the Catholic Church and  
 Political Regimes in the Lithuanian Education System in 1918–1940 ..... 289  
 Rywalizacja między Kościołem katolickim a reżimami politycznymi  
 o wpływy w szkolnictwie litewskim w latach 1918-1940  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16202>
- Andrei Miacelski, Aleg Trusau: Kościół i klasztor Bernardynów  
 w Mścisławiu ..... 311  
 St. Bernard’s Church and Monastery in Mstislav  
<https://doi.org/10.31743/abmk.14944>
- Wiesław Partyka: Szkolne organizacje religijne w diecezji lubelskiej  
 w dwudziestoleciu międzywojennym ..... 333  
 School-Based Religious Organizations in the Lublin Diocese  
 in the Interwar Period  
<https://doi.org/10.31743/abmk.12458>
- Ks. Jan Pietrzykowski SDB: Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński jako  
 kontynuator nauczania Augusta kardynała Hlonda w realizacji odnowy  
 narodu poprzez jasnogórskie sanktuarium ..... 357  
 Primate of Poland Stefan Cardinal Wyszyński as a Continuator  
 of the Teaching of August Cardinal Hlond in the Realization  
 of the Renewal of the Nation through the Jasna Góra Sanctuary  
<https://doi.org/10.31743/abmk.13017>
- Gregor Ploch: Kasata zakonu jezuitów na Śląsku Austriackim w 1773 roku  
 w świetle dokumentów Archiwum Ziemińskiego w Opawie ..... 373  
 Dissolution of the Jesuit Order in Austrian Silesia in 1773 Based  
 on the Documents From the Land Archives in Opava  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16190>



- Ks. Marcin Michał Puziak: Nota o karmelitach rezydencji Krwi Chrystusa w Poznaniu w XVIII i XIX wieku ..... 401  
 Note on the Carmelite Residence of the Precious Blood in Poznań in the 18th and 19th Centuries  
<https://doi.org/10.31743/abmk.13104>
- Adam Spodaryk: Izabela z Flemmingów Czartoryska i eksploracja „ruin” kościoła św. Michała na Wawelu w świetle źródeł pisanych ..... 431  
 Izabela Née Flemming Czartoryska and the Exploration of the ‘Ruins’ of the Church of St Michael at Wawel Castle in the Light of Written Sources  
<https://doi.org/10.31743/abmk.13734>
- Kirył Sytsko: Archiwa parafialne Kościoła rzymskokatolickiego w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej ..... 473  
 Parish Archives of the Roman Catholic Church in the Byelorussian Soviet Socialist Republic  
<https://doi.org/10.31743/abmk.14842>
- Natalia Turkiewicz: The Durand Computus in Book VIII  
*Rationale divinatorum officiorum* ..... 489  
 Komput Durandusa w VIII księdze *Rationale divinatorum officiorum*  
<https://doi.org/10.31743/abmk.13775>
- Ks. Wacław Umiński CM: Posługa kapelana wojskowego w latach 1918-1920 w świetle pamiętnika ks. Andrzeja Masnego-Mkniewskiego CM ..... 509  
 The Service of a Military Chaplain in the Years 1918–1920 in the Light of the Memoir of Rev. Andrzej Masny-Mkniewski, CM  
<https://doi.org/10.31743/abmk.12318>

## RECENZJE I OMÓWIENIA REVIEWS AND DISCUSS

- Jerzy Flaga [Recenzja]: Rafał Stanisław Nawrocki, *Eques Polonus. Rycerski pomnik nagrobny w sztuce polskiej XVI wieku jako wyraz stanowego prestiżu szlachty*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2021, ss. 326, ISBN 978-83-7306-990-9 ..... 537  
<https://doi.org/10.31743/abmk.12928>

- Agnieszka Gołda [Recenzja]: Katarzyna Furmańska, Robert Milinkiewicz, *Biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu w latach 1921-1939*, Biblioteka Miejska im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu; Grudziądz 2021, ss. 184, ISBN 978-83-90589-69-5 ..... 541  
<https://doi.org/10.31743/abmk.13496>
- Ks. Michał Kłakus [Recenzja]: Johan Ickx, *Le Bureau. Les Juifs de Pie XII*, Éditions VdH/Michel Lafon, Neuilly-sur-Seine 2020, ss. 415 [tłumaczenie z języka angielskiego: Dominique Haas oraz Denis Bouchain]; *Biuro papieża. Pius XII i Żydzi*, przekład Grażyna Majcher, Warszawa 2022, ss. 494, ISBN: 978-838-196-379-4 ..... 549  
<https://doi.org/10.31743/abmk.11358>
- Ewa Letkiewicz [Recenzja]: Katarzyna Bogacka, *Ornamenta episcoporum. Społeczna historia i symbolika insygniów biskupich na ziemiach polskich 1801-1919*, t. 1, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2021, ss. 388, ISBN: 978-83-6601-896-9; t. 2, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2021, ss. 250, ISBN: 978-83-6601-897-6 ..... 565  
<https://doi.org/10.31743/abmk.14121>
- Artur Lis [Recenzja]: Maciej Zdanek, *Jędrzejów w wiekach średnich*, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, Kraków 2022, ss. 230, ISBN: 978-83-66304-97-0 ..... 571  
<https://doi.org/10.31743/abmk.14125>
- Katarzyna Tałuć [Recenzja]: Katarzyna Kwaśniewicz, *Rzecz o konserwacji archiwaliów w Polsce w XX i XXI wieku*, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2022, ss. 328, ISBN 978-83-66739-61-1 ..... 583  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16170>
- Ks. Edward Walewander [Recenzja]: Maria Dębowska, *Wołyń 1943. Dezorganizacja i zagłada parafii katolickich. W 80. rocznicę męczeństwa Polaków*, Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księża Misjonarzy, Kraków 2023, ss. 250, indeksy: osób i miejscowości, ISBN 978-83-7869-627-8 ..... 591  
<https://doi.org/10.31743/abmk.15540>

## INFORMACJE I SPRAWOZDANIA INFORMATION AND REPORTS

- Artur Hamryszczak: Książd Janusz Kania (1946-2023) ..... 595  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16365>
- Artur Hamryszczak: O. Roland Wojciech Prejs OFMCap (1956-2023) ..... 599  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16368>



## ZASADY PRZYGOTOWYWANIA TEKSTÓW PRZEZNACZONYCH DO DRUKU W PÓLROCZNIKU „ARCHIWA BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE”

### Ogólne

1. Artykuł złożony do półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” nie może być wcześniej nigdzie opublikowany, ani być w tym samym czasie złożony w redakcjach innych czasopism. Nie powinien on również być opublikowany online w tym samym czy innym języku. Tylko jeden artykuł może zostać przyjęty do jednego numeru czasopisma.
2. Redakcja ABMK przyjmuje artykuły do druku w języku polskim i w językach kongresowych.
3. Cały proces składania artykułu do czasopisma, proces recenzji oraz redakcji odbywa się online poprzez konto autora założone na stronie czasopisma.
4. Autor, rejestrując się na stronie czasopisma, powinien podać możliwie wszystkie wymagane dane: imię i nazwisko, adres e-mail, afiliacja, adres instytucji, adres korespondencyjny, jeśli inny niż instytucji. Obowiązkowo należy podać swój indywidualny numer ORCID.
5. Autor tekstu zobowiązany jest do złożenia (w wersji elektronicznej /skan/) deklaracji: Zgłoszenie artykułu do redakcji półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” wraz z oświadczeniem dotyczącym wkładu poszczególnych autorów i źródeł finansowania badań. Formularz deklaracji umieszczony jest na stronie internetowej półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”.
6. Struktura artykułu powinna składać się z następujących elementów: a) tytuł w języku polskim i angielskim; b) streszczenie ze słowami kluczowymi w języku polskim i angielskim; c) przedstawienie problemu badawczego wraz z omówieniem dotychczasowego piśmiennictwa naukowego; d) propozycja rozwiązania problemu badawczego oraz stosowane metody badań; e) dyskusja uwzględniająca literaturę naukową; f) wnioski; g). bibliografia.
7. Tekst artykułu należy zapisać w formacie RTF (\*.rtf) – Rich Text Format.
8. Wszystkie ilustracje, które mają być zamieszczone w tekście (grafiki, wykresy, mapy, fotografie itp.), należy dostarczyć w oddzielnych plikach graficznych w formacie TIFF (\*.tiff) – Tagged Image File Format w rozdzielczości 300 dpi.
9. Odpowiedzialność wynikającą z praw wydawniczych i praw autorskich (cytowanie, przedruk ilustracji, tabel i wykresów z innych źródeł) ponosi autor.
10. Wydania krytyczne źródeł łacińskich lub staropolskich należy przygotować w oparciu o odpowiednie instrukcje wydawnicze.
11. W artykułach **należy stosować alfabet łaciński**, a w przypadku tekstów pochodzących z języków posługujących się innym alfabetem (np. cyrylicą) używać transliteracji.
12. W przypadku recenzji należy podać pełny opis bibliograficzny recenzowanej publikacji, zawierający także informację o wydawcy, liczbie stron liczbowanych i nieliczbowanych oraz liczbie ilustracji.
13. Nieodesłanie przez autora w terminie korekty autorskiej oznacza zgodę na publikację tekstu w dotychczasowej postaci.
14. Redakcja zastrzega sobie prawo do odmowy przyjęcia artykułu do publikacji bez podania przyczyny.
15. Redakcja nie zwraca autorom nadesłanych materiałów.

16. Kopię przekazanych materiałów należy przechowywać na nośniku elektronicznym do czasu ukazania się publikacji drukiem.
17. Prawa wydawnicze przechodzą na wydawcę.
18. Autorzy nie ponoszą żadnych opłat i kosztów publikacji na łamach półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”.

### Tekst główny

1. Formatowanie należy ograniczyć do minimum – wystarczy wyróżnić tytuły, podtytuły oraz akapity.
2. Wszystkie cytaty należy pisać w cudzysłowie czcionką prostą – nie kursywą.
3. Cytaty wewnątrz cytatów zaznaczamy cudzysłowem podwójnym « ».
4. Wszystkie tytuły publikacji w tekście głównym – kursywą bez cudzysłowów.
5. Terminy definiowane lub omawiane w tekście – kursywą bez cudzysłowów.
6. Zwroty użyte w sensie przenośnym – czcionką prostą bez cudzysłowów.
7. Nie należy stosować spacji dla uzyskania efektu rozstrzelonego druku dla wyróżnień w tekście.
8. Określenia czasu piszemy bez skrótów. Stulecia podajemy cyfrą rzymską (XIX wiek). Nazwy miesięcy powinny znajdować się w pełnym brzmieniu (11 listopada 1918 r.).
9. W tekście używamy myślników (półpauzy) „—”. Dywizów (krótkich znaków) bez spacji: „-” używamy tylko między cyframi (liczbami) w oznaczeniu stron (s. 2-5) lub dat (2005-2010).

### Przypisy

1. W przypisach należy stosować alfabet łańcowski, a w przypadku tekstów pochodzących z języków posługujących się innym alfabetem (np. cyrylicą) używać transliteracji.
2. W tekstach należy stosować przypisy dolne, umieszczając odnośnik w tekście przed znakiem interpunkcyjnym.
3. Należy stosować skrócony zapis bibliograficzny, przy użyciu tzw. metody przecinkowej: nie podaje się nazwy wydawnictwa, nazwisk tłumaczy, ilości dotychczasowych wydań (z wyjątkiem przypadku, gdy w tym samym roku dzieło miało więcej niż jedno wydanie), a poszczególne elementy opisu bibliograficznego oddziela się przecinkiem:
  - a) **publikacje książkowe:** inicjały imion i nazwisko autora, tytuł książki [kursywą], miejsce i rok wydania, strony  
np. A. Weiss, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średnio-wiecznej Europie*, Lublin 1992, s. 145-176.
  - b) **artykuły w dziełach zbiorowych:** inicjały imion i nazwisko autora, tytuł artykułu [kursywą], w: tytuł dzieła zbiorowego [kursywą], inicjały imion i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony  
np. A. Weiss, *Dokument lokacyjny króla Jana III Sobieskiego dla Obry-Bernardowa*, w: *Historia świadectwem czasów*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, s. 493-516.
  - c) **artykuły w czasopismach:** inicjały imion i nazwisko autora, tytuł artykułu [kursywą], „tytuł czasopisma” [w cudzysłowie czcionka prosta], rocznik lub tom (rok wydania) nr lub zeszyt, strony [przed tytułem czasopisma nie umieszcza się w:]

np. A. Weiss, *Rejestr ekspedycji ks. biskupa Jana Albertrandiego wikariusza i oficjale generalnego archidiakonatu warszawskiego z lat 1795-1797*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, 92 (2009) s. 247-298.

- d) hasła z encyklopedii:** inicjały imion i nazwisko autora, tytuł hasła [kursywą], w: tytuł encyklopedii [kursywą], tom, inicjał imienia i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony  
np. F. Lenort, *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, Lublin 1985, kol. 877.
- e) archiwalia:** nazwa archiwum, sygnatura, tytuł, strony lub karty [wszystko czcionka prosta]  
np. AAL, sygn. Dz IV 22, *Życiorys ks. Stanisława Brajczewskiego*, k. 46.  
Uwaga: przy pierwszym użyciu należy podać pełną nazwę archiwum, a po niej, w nawiasie okrągłym, skrót nazwy, np.: Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (AAL). Podobnie w przypadku wszystkich skrótów odnoszących się do nazw instytucji i organizacji [także w tekście głównym].
- f) adresy stron internetowych:** na końcu, w nawiasie tylko data dostępu, bez odstępów po kropkach  
np. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, <http://www.kul.pl/> (dostęp: 15.04.2016)
- g) dokumenty elektroniczne:** tytuł hasła bądź artykułu, na końcu data dostępu bez odstępów po kropkach  
np. *Ośrodek Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych*, <http://www.kul.pl/osrodek-archiwow-bibliotek-i-muzeow-kościelnych,123.html> (dostęp: 15.04.2016)
4. Przy kolejnym cytowaniu tej samej publikacji zawsze podajemy: nazwisko autora [z wyjątkiem przypadku, gdy występują różni autorzy o tym samym nazwisku – wtedy podaje się również inicjały imion], początek tytułu [kursywą, bez wielokropka], strony. Nie należy używać: dz. cyt., art. cyt. itp.  
np. Weiss, *Rejestr ekspedycji*, s. 250-251.

### Bibliografia załącznikowa

- W bibliografii należy stosować alfabet łaciński, a w przypadku tekstów pochodzących z języków posługujących się innym alfabetem (np. cyrylicą) używać transliteracji/transkrypcji.
- a) publikacje książkowe:** nazwisko i imię autora [nie inicjał!], tytuł książki [kursywą], miejsce i rok wydania, strony  
np. Weiss Anzelm, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992.
- b) artykuły w dziełach zbiorowych:** nazwisko i imię autora [nie inicjał!], tytuł artykułu [kursywą], w: tytuł dzieła zbiorowego [kursywa], inicjały imion i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony

np. Weiss Anzelm, *Dokument lokacyjny króla Jana III Sobieskiego dla Obry – Bernardowa*, w: *Historia świadectwem czasów*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, s. 493-516.

- c) artykuły w czasopismach:** nazwisko i imię autora [nie inicjał!], tytuł artykułu [kursywa], „tytuł czasopisma” [w cudzysłowie czcionka prosta], rocznik lub tom (rok wydania) nr lub zeszyt, strony [przed tytułem czasopisma nie umieszcza się w:]  
np. Weiss Anzelm, *Rejestr ekspedycji ks. biskupa Jana Albertrandiego wikariusza i oficjale generalnego archidiaconatu warszawskiego z lat 1795-1797*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 92 (2009) s. 247-298.
- d) hasła z encyklopedii:** nazwisko i imię autora [nie inicjał!], tytuł hasła [kursywa], w: tytuł encyklopedii [kursywa], tom, inicjał imienia i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony  
np. Lenort Feliks, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, Lublin 1985, kol. 877.
- d) archiwalia:** nazwa archiwum, sygnatura, tytuł, strony lub karty [wszystko czcionka prosta]  
np. AAL, sygn. Dz IV 22, *Życiorys ks. Stanisława Brajczewskiego*, k. 46.  
Uwaga: należy podać pełną nazwę archiwum, a po niej, w nawiasie okrągłym, skrót nazwy, np.: Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (AAL).
- e) adresy stron internetowych:** na końcu, w nawiasie tylko data dostępu, bez odstępów po kropkach  
np. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, <http://www.kul.pl/> (dostęp: 15.04.2016)
- f) dokumenty elektroniczne:** tytuł hasła bądź artykułu, na końcu data dostępu bez odstępów po kropkach  
np. *Ośrodek Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych*, <http://www.kul.pl/osrodek-archiwow-bibliotek-i-muzeow-koscielnych,123.html> (dostęp: 15.04.2016)

### **Egzemplarz autorski**

Autor, który chce otrzymać bezpłatnie egzemplarz ABMK, w którym znajduje się jego artykuł, musi wcześniej zadeklarować chęć otrzymania pisma lub swojego artykułu w postaci pliku PDF.

Ponieważ otrzymanie tomu autorskiego wiąże się z koniecznością opłaty podatku, Autor musi podać następujące dane niezbędne do deklaracji podatkowej:

1. Pesel lub NIP (tylko osoby prowadzące działalność gospodarczą).
2. Urząd Skarbowy, pod który podlega rozliczający się podatnik.
3. Adres stałego zameldowania oraz korespondencyjny, jeżeli jest różny od stałego zamieszkania.

## PROCEDURA RECENZOWANIA ARTYKUŁÓW NAUKOWYCH W CZASOPISMIE „ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE”

1. Procedura recenzowania artykułów jest zgodna z zasadami recenzowania zawartymi w Komunikacie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 29 maja 2013 r.
2. Autorzy, przysyłając pracę do publikacji w czasopiśmie, wyrażają zgodę na proces recenzji.
3. Nadesłane publikacje są poddane ocenie w pierwszej kolejności przez Redakcję.
4. Następnie publikacje są recenzowane przez dwóch rzetelnych recenzentów, posiadających co najmniej stopień doktora.
5. Nadesłane prace nie będą wysyłane do recenzentów z tej samej placówki, z której pochodzą Autorzy oraz do osób mogących pozostawać z Autorem w konflikcie interesów.
6. Prace recenzowane są poufnie i anonimowo (*double blind review process*).
7. Pracy nadawany jest numer redakcyjny, identyfikujący ją na dalszych etapach procesu wydawniczego.
8. Recenzentom nie wolno wykorzystywać wiedzy na temat pracy przed jej publikacją.
9. Recenzent przekazuje sporządzoną recenzję w postaci elektronicznej na adres mailowy Redakcji podany na formularzu recenzji oraz w formie papierowej z odręcznym podpisem, która przechowywana jest w Redakcji przez okres 5 lat.
10. Pisemna recenzja zawiera jednoznaczny wniosek recenzenta dotyczący warunków dopuszczenia artykułu naukowego do publikacji lub jego odrzucenia.
11. Ostateczną kwalifikację do druku podejmuje Redaktor Naczelny na podstawie analizy uwag zawartych w recenzji i ostatecznej wersji artykułu dostarczonej przez Autora.
12. Raz w roku Redakcja zamieszcza na stronie internetowej uaktualnioną pełną listę Recenzentów, z którymi współpracuje.

## GUIDELINES FOR PREPARING THE TEXTS FOR PUBLICATION IN THE SEMI-ANNUAL JOURNAL ‘ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE’

### General

1. Articles submitted to the semi-annual journal ‘Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne’(ABMK) should not have been published before or cannot be submitted to the editors of any other journal at the same time. It should not have been published online in the same or another language either. Only one article can be accepted into one issue of the journal. **The author of this text is obliged to present (in an electronic/scanned/paper version) the declaration: Submitting an article to the editorial office of the semi-annual journal ‘Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne’** together with the statement regarding the contribution of the individual authors and the sources of research funding. The form of the declaration is on the website of the semi-annual journal ‘Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne’: [www.abmk.kul.pl](http://www.abmk.kul.pl)
2. Articles intended for publication in the pages of the semi-annual journal ‘Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne’ can be sent by traditional mail on a CD or by email as an attachment.
3. Articles should be accompanied by a short abstract (min. 200- max. 250 words), keywords and a bibliography. Brief communications, reviews and reports should only be accompanied by a bibliography.



4. The text of the article should be written in RTF format (\*.rtf) – Rich Text Format.
5. All kinds of illustrations intended for the text (graphics, charts, maps, photos, etc.) need to be provided in separate graphic files in TIFF format (\*.tiff) – Tagged Image File Format in 300 dpi resolution.
6. The author bears the responsibility arising from publishing rights and copyrights (quotations, reprints of illustrations, tables and graphs from other sources).
7. Critical editions of the Latin sources and the ones from the Old Polish period need to be based on the appropriate publishing instructions.
8. **Articles should be written in the Latin alphabet** and the texts which are written in the languages using a different alphabet (e.g. Cyrillic) should be transcribed/transliterated.
9. Reviews should be accompanied by a full bibliographic description of the reviewed publication, including information about the publisher, the number of numbered and unnumbered pages, as well as the number of illustrations.
10. Information about the authors included in ABMK together with their articles should contain the following data: author's name, a degree and an academic title, affiliation (Institute, Department, etc.), an email address.
11. If the author fails to send his revision on time, it means that he agrees to have the text published in its current form.
12. The editors reserve the right to reject an article for publication without giving a reason.
13. The submitted materials are not returned to authors.
14. A copy of the materials intended for publication should be stored on an electronic medium until the paper appears in print.
15. Publishing rights are assigned to the publisher.
16. Authors do not pay any fees or bear any costs for publishing in the semi-annual journal 'Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne'.

#### **The main text**

1. Formatting should be kept to a minimum – it is enough to highlight titles, subtitles and opening lines of paragraphs.
2. Quotations that run on in the text should be enclosed in quotation marks; quotations that are broken off from the text (called displayed quotations) should be written without quotation marks.
3. Quotations within quotations should be placed within double quotation marks “”.
4. In the main text, the titles of a free-standing publication are set in italics while the titles of an item within a publication are set in regular type within single quotation marks.
5. Terms defined and discussed in the text – in italics without quotation marks.
6. Phrases used in a figurative sense – in regular type without quotation marks.
7. Do not use a space to achieve the effect of sparse print for highlights in the text.
8. Dates are written without abbreviations. Arabic numerals are used to write centuries (19th century). The names of the months should be in full wording (11 November 1918).
9. We use en dash ‘–’ in the text. Hyphens (short marks) without a space either side: ‘-’ are used only between the numbers when giving the pages (pp. 2-50) or dates (2005-2010).

## Footnotes

1. Footnotes should be written in the Latin alphabet and the texts which are written in the languages using a different alphabet (e.g. Cyrillic) should be transcribed/transliterated.
2. Authors should use footnotes with the reference number in the text inserted before the punctuation (except in the case of abbreviations ending the sentence e.g. B.C. [Before Christ]).
3. Authors ought to use a shortened bibliographic description, in which the following details should not be included: the name of the publisher, the names of the translators, the number of the previous editions (except when the work had more than one editions in the same year). The elements of a bibliographic description are separated by commas
  - a) **books:** the initials of the first and middle names of the author, author's surname, the title (in italics), the place and year of publication, pages  
Example: A. Weiss, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992, pp. 145-176.
  - b) **articles in joint publications:** the initials of the first and middle names of the author, author's surname, the title (in italics), in: the title of a joint publication (in italics), the initials of the first and middle names of the editors, the place and year of publication, pages  
Example: A. Weiss, *Dokument lokacyjny króla Jana III Sobieskiego dla Obry – Bernardowa*, in: *Historia świadectwem czasów*, ed. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, pp. 493-516.
  - c) **journal articles:** the initials of the first and middle names of the author, author's surname, the title of the article (in italics), 'the title of the journal' (set in regular type within quotation marks), the year or the volume (the year of publication) an issue number, pages (in: is not inserted before the title of the journal)  
Example: A. Weiss, *Rejestr ekspedycji ks. biskupa Jana Albertrandiego wikariusza i oficjalego generalnego archidiaconatu warszawskiego z lat 1795-1797*, 'Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne', 92 (2009) pp. 247-298.
  - d) **encyclopedic entries:** the initials of the first and middle names of the author, author's surname, the title of the entry (in italics), in: the title of the encyclopedia (in italics), the volume, the initials of the first and middle names of the editors, editors' surnames, the place and year of publication, pages  
Example: F. Lenort, *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*, in: *Encyklopedia katolicka*, vol. 1, ed. F. Gryglewicz, Lublin 1985, column 877.
  - e) **archival materials:** the name of the archive, the reference number, the title, pages or cards (everything in regular type)  
Example: AAL, ref. Dz IV 22, Życiorys ks. Stanisława Brajczewskiego, card 46.  
Note: it is necessary to give the full name of the archive the first time a source is cited. Then it should be followed by an abbreviated name in parentheses, e.g. Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (AAL). Similarly for all abbreviations referring to the names of institutions and organizations (also in the main text).
  - f) **website addresses:** at the end – only the access date in brackets, without a space after dots  
Example: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, <http://www.kul.pl/> (space: 15.04.2016).
  - g) **electronic documents:** the title of the entry or the article, at the end – the access date, without a space after dots

Example: Ośrodek Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych, <http://www.kul.pl/osrodek-archiwow-bibliotek-i-muzeow-koscielnych,123.html> (space: 15.04.2016).

4. If citing the same source again, use: author's surname (except when there are different authors with the same surname – then the initials of the first and middle names are also included), the beginning of the title (in italics, without ellipsis), pages. Do not use op.cit

Example: Weiss, *Rejestr ekspedycji*, pp. 250-251.

### Bibliography

The bibliography should be written in the Latin alphabet and the texts which are written in the languages using a different alphabet (e.g. Cyrillic) should be transcribed/transliterated.

- a) **books:** author's name and surname (not initials!), the title of the book (in italics), the place and year of publication, pages

Example: Weiss Anzelm, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992.

- b) **articles in joint publications:** author's name and surname (not initials!), the title of the article [in italics], in: the title of a joint publication (in italics), the initials of the first and middle names of the editors and their surnames, the place and year of publication, pages

Example: Weiss Anzelm, *Dokument lokacyjny króla Jana III Sobieskiego dla Obry - Bernardowa*, in: *Historia świadectwem czasów*, ed. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, pp. 493-516.

- c) **journal articles:** author's name and surname (not initials!), the title of the article (in italics), 'the title of the journal' [set in regular type within quotation marks], the year or the volume (the year of publication), an issue number, pages (in: is not inserted before the title of the journal)

Example: Weiss Anzelm, *Rejestr ekspedycji ks. biskupa Jana Albertrandiego wikariusza i oficjła generalnego archidiakonatu warszawskiego z lat 1795-1797*, 'Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne', 92 (2009) pp. 247-298.

- d) **encyclopedic entries:** author's name and surname (not initials!), the title of the entry (in italics), in: the title of the encyclopedia (in italics), the volume, the initials of the first and middle names of the editors and their surnames, the place and year of publication, pages

Example: Lenort Feliks, *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*, in: *Encyklopedia katolicka*, vol. 1, ed. F. Grylewicz, Lublin 1985, column 877.

- e) **archival materials:** the name of the archive, the reference number, the title, pages or cards (everything in regular type)

Example: AAL, ref. Dz IV 22, Życiorys ks. Stanisława Brajczewskiego, card 46.

Note: It is necessary to give the full name of the archive followed by an abbreviated name in parentheses, e.g. Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (AAL).

- f) **website addresses:** at the end – only the access date in brackets, without space after dots  
Example: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, <http://www.kul.pl/> (space: 15.04.2016)

- g) **electronic documents:** the title of the entry or the article, at the end – only the access date, without space after dots

Example: Ośrodek Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych, <http://www.kul.pl/osrodek-archiwow-bibliotek-i-muzeow-koscielnych,123.html> (space: 15.04.2016).

### **Author's copy**

The author who would like to receive a free copy of ABMK in which his article is included must first declare that he wants to receive the issue of the journal or his article in the form of a PDF file.

Since the receiving of author's copy requires payment of a tax, the author has to provide the following data necessary for a tax return:

1. ID number or TIN (only people running a business).
2. Tax Office to which the taxpayer is responsible.
3. Address of permanent residence and for correspondence, if different from permanent residence.

### **THE PROCEDURE FOR REVIEWING SCHOLARLY ARTICLES IN THE JOURNAL 'ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE'**

1. The procedure for reviewing articles is consistent with the review principles included in the Announcement of the Minister of Science and Higher Education of 29 May 2013 and 2 June 2015 on the criteria and procedure for evaluation of scholarly journals.
2. Submitting a paper for publication in the journal, authors agree to the review process.
3. Submitted publications are evaluated first by the editors.
4. Then the publications are reviewed by two reliable reviewers with at least a doctoral degree.
5. The submitted papers will not be sent to the reviewers from the same institution the author comes and to those who may be in conflict of interest with the author.
6. The papers undergo a double-blind review process.
7. An editorial number is assigned to the paper so that the work can be identified at further stages of the publishing process.
8. The reviewers are not allowed to use any information about the paper before its publication.
9. The reviewer sends the review in an electronic form to the email address of the editorial office and in paper with a handwritten signature. The email address is provided in the review form. The review is stored in the editorial office for a period of five years.
10. The written review contains a clear conclusion of the reviewer explaining the reasons for the admission of a scholarly article for publication or its rejection.
11. The final decision on whether or not to accept the paper for publishing is made by the editor-in-chief on the basis of the analysis of the comments included in the review and the final version of the article provided by the author.
12. Once a year the editors publish online the updated list of the reviewers with whom they cooperate.



ISSN 0518-3766